



**UNIwersYTET RZESZOWSKI  
WYDZIAŁ SOCJOLOGICZNO-  
HISTORYCZNY**

NUMER ALBUMU: 172

**DARIUSZ SZWANDROK**

**STOSUNKI POLSKO-JUGOSŁOWIAŃSKIE  
W LATACH 70. XX WIEKU  
TOM I**

PRACA DOKTORSKA

INSTYTUT: HISTORII  
PROMOTOR: DR HAB. PROF. UR  
WAŁAW WIERZBIENIEC

PRACĘ PRZYJĘTO

.....  
(DATA I PODPIS PROMOTORA)

Rzeszów 2015

# Stosunki polsko-jugosłowiańskie w latach 70. XX wieku

## Spis treści

Wstęp .....	6
-------------	---

## Rozdział I

### Stosunki polsko-jugosłowiańskie w latach 1945-1970

<b>1. Nawiązanie wzajemnych stosunków .....</b>	<b>18</b>
1.1. Sytuacja w Jugosławii w latach 1945-1948 .....	20
1.2. Ustalenie granic Jugosławii .....	25
1.3. Stosunki polsko-jugosłowiańskie w latach 1945-1949 .....	29
<b>2. Własna droga Jugosławii do socjalizmu i wpływ zerwania stosunków z ZSRR na relacje z Polską .....</b>	<b>40</b>
2.1. Konflikt Tity ze Stalinem i jego konsekwencje w polityce wewnętrznej i zagranicznej Jugosławii .....	41
2.2. Terror w Jugosławii w latach 1949-1952 .....	51
2.3. Zamrożenie stosunków polsko-jugosłowiańskich w latach 1949-1955 .....	56
2.4. Stanowisko Stanów Zjednoczonych wobec jugosłowiańsko-radzieckiego rozłamu .....	62
<b>3. Polityka zagraniczna Polski i Jugosławii w latach 50. i 60. ....</b>	<b>65</b>
3.1. Polityka zagraniczna PRL w okresie rządów Władysława Gomułki .....	65
3.2. Polityka zagraniczna Jugosławii w latach 50. i 60. ....	77
<b>4. Przemiany we wzajemnych stosunkach politycznych w latach 50. i 60. ....</b>	<b>91</b>
4.1. Ponowne nawiązanie wzajemnych stosunków .....	91
4.2. Relacje polityczne w latach 1956-1958 .....	94
4.3. Ponowne napięcia we wzajemnych stosunkach w latach 1958-1959 .....	107
4.4. Normalizacja stosunków w latach 1960-1968 .....	111
4.5. Reakcja Jugosławii na wydarzenia 1968 r. w Polsce i w Czechosłowacji .....	127
4.6. Ponowna normalizacja stosunków w latach 1969-1970 .....	138
<b>5. Dwustronne stosunki gospodarcze w latach 50. i 60. ....</b>	<b>154</b>
5.1. Przemiany we wzajemnych stosunkach gospodarczych w latach 1955-58 .....	154
5.2. Dwustronne stosunki gospodarcze w okresie napięcia stosunków politycznych w latach 1958 - 1960 .....	163
5.3. Polsko-jugosłowiańskie stosunki gospodarcze w latach 60. ....	166

## Rozdział II.

### Stosunki dyplomatyczne w latach 70.

<b>1. Polityka zagraniczna PRL w „dekadzie Gierka” .....</b>	<b>183</b>
--	------------

<b>2. Wizyty polskich władz w Jugosławii</b> .....	<b>197</b>
2.1. Wizyty najwyższych przywódców rządowych i partyjnych .....	198
2.2. Wizyty na szczeblu ministerialnym oraz parlamentarnym .....	221
2.3. Oficjalne wizyty niższego szczebla .....	218
<b>3. Wizyty jugosłowiańskich władz w Polsce</b> .....	<b>230</b>
3.1. Wizyty najwyższych przywódców rządowych i partyjnych .....	230
3.2. Wizyty na szczeblu ministerialnym oraz parlamentarnym .....	262
3.3. Oficjalne wizyty niższego szczebla .....	275
<b>4. Wspólne inicjatywy polityczne na forum międzynarodowym</b> .....	<b>288</b>
4.1. Polsko-jugosłowiańska współpraca na forum ONZ i w jej agendach .....	294
4.2. Współpraca w sprawie Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie .....	303
4.3. Inne aspekty współpracy na forum międzynarodowym .....	310
<b>5. Działalność polityczna Ambasady PRL w Jugosławii</b> .....	<b>313</b>
5.1. Działalność operacyjna Ambasady .....	319
5.2. Udział Ambasady w uroczystościach rocznicowych .....	333
5.3. Interwencje podejmowane przez placówki dyplomatyczne .....	337
5.4. Działalność Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Ambasadzie PRL w Belgradzie .....	341
 <b>Rozdział III</b>	
<b>Współpraca gospodarcza</b>	
<b>1. Przemiany gospodarcze w SFRJ i PRL w latach 70.</b> .....	<b>348</b>
1.1. Gospodarka Jugosławii w latach 70. ....	353
1.2. Sytuacja gospodarcza Polski w latach 70. ....	376
<b>2. Dwustronne umowy gospodarcze</b> .....	<b>389</b>
2.1. Ogólne warunki dostaw towarów OWD Jugpol 1971 .....	389
2.2. Wieloletnie umowy handlowe na lata 1970-1975 i 1976-1980 .....	391
2.3. Roczne Protokoły Wymiany Handlowej w latach 1971-1980 .....	400
2.4. Branżowe umowy handlowe .....	407
<b>3. Wzajemna wymiana handlowa</b> .....	<b>418</b>
3.1. Prawne aspekty kooperacji między przedsiębiorstwami w Jugosławii i Polsce .....	420
3.2. Przebieg wymiany handlowej i kooperacyjnej .....	427
3.3. Udział w targach handlowych .....	459
3.4. Udział polskich przedsiębiorstw budowlanych w inwestycjach przemysłowych w Jugosławii .....	469
<b>4. Polsko-Jugosłowiańska Izba Handlowa</b> .....	<b>480</b>
3.4.1. Statut Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej .....	483
3.4.2. Działalność PJIH w latach siedemdziesiątych .....	486
3.4.3. Wspólne posiedzenia PJIH i JPIH .....	494
3.4.3. Działalność Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej oraz jego podkomisji .....	503

## **Rozdział IV**

### **Relacje kulturalne i turystyczne**

<b>1. Prawne podstawy bilateralnej współpracy kulturalnej</b> .....	<b>517</b>
<b>2. Działalność kulturalna przedstawicielstw politycznych – Ambasad i Konsulatu</b> .....	<b>524</b>
2.1. Organizacje młodzieżowe działające przy Ambasadzie PRL w Belgradzie .....	534
2.2. Edukacja dzieci polskich pracowników w punkcie szkolnym przy Ambasadzie PRL w Belgradzie .....	537
<b>3. Kontakty pomiędzy instytucjami kultury</b> .....	<b>544</b>
3.1. Ośrodki kultury i informacji .....	544
3.2. Obchody Roku Kopernikańskiego w Jugosławii .....	551
3.3. Współpraca w dziedzinie nauki .....	553
3.4. Kontakty prasowe .....	559
3.5. Kontakty w dziedzinie teatru .....	566
3.6. Kontakty literackie .....	573
3.7. Film polski w Jugosławii .....	581
3.8. Kontakty w dziedzinie muzyki .....	588
3.9. Kontakty w dziedzinie sztuki i wystawy .....	594
<b>4. Kierunki polskiej turystyki w Jugosławii</b> .....	<b>601</b>
4.1. Sektor turystyczny w Jugosławii .....	601
4.2. Przepisy prawne regulujące zagraniczne wyjazdy obywateli PRL w latach 70. XX wieku .....	617
4.3. Działalność Wydziału Konsularnego PRL w Belgradzie w zakresie obsługi ruchu turystycznego .....	623
4.4. Polsko-jugosłowiańskie kontakty turystyczne .....	626
4.5. Wczasowa wymiana międzypartyjna .....	639
4.6. Zjawisko handlu turystycznego .....	649
4.7. Polsko-jugosłowiańskie konferencje w sprawie turystyki .....	653
<b>Zakończenie</b> .....	<b>665</b>
<b>Abstract</b> .....	<b>675</b>
<b>Aneksy</b> .....	<b>679</b>
<b>Indeks osób</b> .....	<b>684</b>
<b>Spis fotografii</b> .....	<b>703</b>
<b>Spis tabel</b> .....	<b>708</b>
<b>Spis wykresów</b> .....	<b>711</b>
<b>Spis map</b> .....	<b>712</b>
<b>Bibliografia</b> .....	<b>713</b>

## Wstęp.

W okresie PRL kierownictwo polskiej polityki zagranicznej spoczywało na Sejmie PRL, który określał jej podstawowe kierunki oraz sprawował kontrolę nad jej wykonywaniem przez:

- a) kolegiálną Radę Państwa mającą prerogatywy do powoływania i odwoływania dyplomatycznych przedstawicieli Polski za granicą, przyjmowania listów uwierzytelniających, ratyfikowania i wypowiedzania umów międzynarodowych, udzielania *exequat*<sup>1</sup> konsulom generalnym, konsulom i wicekonsulom,
- b) Radę Ministrów posiadającą uprawnienia do zatwierdzania zawartych umów międzynarodowych, jeżeli odpowiednie zapisy uzależniały wejście ich w życie od decyzji RM oraz kierowania *całokształtem działalności wszystkich organów administracji państwowej w dziedzinie stosunków z zagranicą*,
- c) Ministerstwo Spraw Zagranicznych<sup>2</sup> realizującym bieżące stosunki dyplomatyczne z innymi państwami, reprezentującym Polskę w międzynarodowych organizacjach, odpowiadającym za negocjacje związane z umowami międzynarodowymi, odpowiedni przebieg ceremoniału dyplomatycznego i sprawującym opiekę nad obywatelami PRL przebywającymi za granicą<sup>3</sup>.

Jak pisze Józef Kukułka *celem polityki zagranicznej jest zaspokojenie tych aspiracji, potrzeb i interesów państwa, które są zależne od stosunków międzynarodowych i które nie są możliwe do zaspokojenia poprzez odpowiednio prowadzoną politykę wewnętrzną*<sup>4</sup>. W latach 70. polska polityka zagraniczna realizowała trzy podstawowe cele:

1. cele egzystencjalne w postaci:
  - a) zapewnienia bezpieczeństwa, pokoju wraz z utrzymaniem integralności terytorialnej, tożsamości narodowej i ustroju,
  - b) rozwoju gospodarczego państwa wraz z podnoszeniem poziomu życia mieszkańców,
2. cele koegzystencjalne polegające na podnoszeniu pozycji Polski w międzynarodowych stosunkach politycznych oraz w międzynarodowym podziale pracy,

---

<sup>1</sup> *Exequatur* jest to wyrażenie zgody przez państwo przyjmujące na objęcie funkcji konsula przez osobę delegowaną przez państwo wysyłające.

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 29 maja 1974r. o Urzędzie Ministra Spraw Zagranicznych. Dz.U. 1974 nr 21, poz. 115; Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 maja 1974r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Spraw Zagranicznych. Dz.U. 1974 nr 21, poz. 121.

<sup>3</sup> Józef Kukułka, *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Warszawa 1982, s. 149-151.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 379.

3. cele funkcjonalne polskiej polityki zagranicznej obejmowały taki dobór środków, by jak najefektywniej osiągnąć cele egzystencjalne i koegzystencjalne<sup>5</sup>.

Polityka zagraniczna PRL realizowana była w trzech podstawowych kręgach:

1. kręgu państw socjalistycznych będącym podstawowym kierunkiem polskiej polityki zagranicznej, co określone zostało przez wprowadzony w 1944 r. ustrój społeczny,
2. kręgu państw kapitalistycznych, przede wszystkim europejskich, co wiązało się z przyjętą polityką nawiązania bliższych stosunków gospodarczych z Europą Zachodnią,
3. kręgu państw rozwijających się<sup>6</sup>.

Zaangażowanie polskiej polityki zagranicznej w państwach rozwijających się nie miało co prawda tradycji, jednak niewątpliwie wynikało z ideologicznych przesłanek zmierzających do umacniania pozycji socjalizmu w ówczesnym świecie. Jednak z drugiej strony świadczyło, że polska polityka zagraniczna jest w stanie odgrywać przewodnią rolę w zasadzie przede wszystkim w kontaktach z krajami stojącymi na niższym poziomie rozwoju gospodarczego.

Niniejsza praca poświęcona jest szerokiemu spektrum stosunków polsko-jugosłowiańskich w latach 70. XX wieku i wpisuje się tym samym w nurt badań nad stosunkami PRL z zagranicą. Stanowi jednocześnie próbę częściowego wypełnienia luki związanej z pomijaniem w polskiej literaturze tak przecież istotnych bilateralnych relacji z Jugosławią. Zasadniczym celem pracy jest możliwie wszechstronna ocena polityki prowadzonej przez kierownictwo państwowe i partyjne w stosunku do Jugosławii w latach 70. XX wieku. Hipoteza postawiona przez autora zmierza do odpowiedzi na pytanie na ile dwustronne stosunki odpowiadały znaczeniu i potencjałowi obu partnerów. Analizie zostaną poddane relacje polityczne, gospodarcze oraz wybrane relacje kulturalnych i turystyczne. Celem badawczym w zakresie stosunków politycznych jest próba znalezienia odpowiedzi na pytanie czy w latach 70. XX wieku polsko-jugosłowiańskie kontakty dyplomatyczne miały charakter stały, czy też podlegały okresowym przeobrażeniom. W celu pełnego przedstawienia omawianych zagadnień nieodzowne będzie sięgnięcie do okresu wcześniejszego stąd ramy chronologiczne pierwszego rozdziału obejmują okres od kwietnia 1945 r., czyli nawiązania stosunków dyplomatycznych do grudnia 1970 r., kiedy to pod wpływem protestów społecznych dokonano szeregu zmian w polskim kierownictwie partyjnym, które wyznaczyło kierunki działania na kolejne dziesięciolecie.

---

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 381-382.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 385-390.

Przedmiotem pogłębionej analizy będą również dwustronne stosunki gospodarcze. Służyć ona będzie znalezieniu odpowiedzi na kilka zasadniczych pytań. Przede wszystkim zostanie zbadany poziom wzajemnej wymiany handlowej oraz jej znaczenie dla gospodarek obu partnerów. Celowe jest również znalezienie odpowiedzi na pytanie o wpływ stosunków politycznych na dwustronne relacje gospodarcze. Wreszcie zostanie zbadany poziom dwustronnej kooperacji – wielokrotnie podkreślanej – w celu określenia jej znaczenia w globalnej wymianie handlowej.

W dziedzinie stosunków kulturalnych dokonana zostanie analiza ich zakresu oraz częstotliwości. Konieczne będzie przy tym zastosowanie egzemplifikacji, co jest spowodowane brakiem ich całościowej ewidencji. Na problemy z tym związane wielokrotnie zwracała uwagę polska Ambasada w Belgradzie.

Podjęta zostanie także próba oceny relacji turystycznych oraz dwustronnego bilansu w tym względzie. Zwrócona zostanie przy tym uwaga na obserwowane przez autora w latach 80. zjawisko transgranicznego handlu turystycznego jak również próba odpowiedzi na pytanie, czy występowało również w okresie wcześniejszym.

Zamiarem autora było także przedstawienie współpracy pomiędzy miastami partnerskimi Polski i Jugosławii. W Archiwum MSZ natrafiono na wzmianki o stosownych propozycjach strony polskiej w tym względzie. Przeprowadzona kwerenda w Archiwum Biura Miasta Stołecznego Warszawy na Placu Bankowym wykazała jednak całkowity brak zachowanej dokumentacji poświadczającej wizyty nie tylko delegacji poszczególnych referatów miejskich. Brak jest również jakichkolwiek archiwaliów nawet w sprawie wizyt na szczelbu prezydentów miast. Stąd ostatecznie zdecydowano się pominąć ten element dwustronnych relacji.

Czynnikiem, który skłonił autora do podjęcia tematu stosunków polsko-jugosłowiańskich w latach 70. jest fakt pomijania tego zagadnienia w polskiej literaturze. W zasadzie jedynie polsko-jugosłowiańskie stosunki gospodarcze z tego okresu doczekały się kompleksowego opracowania, do którego następują wielokrotne odwołania w rozdziale trzecim<sup>7</sup>.

Relacje pomiędzy Polską a narodami tworzącymi Jugosławię mają wielowiekową tradycję. W średniowieczu Split był punktem początkowym wypraw polskich rycerzy

---

<sup>7</sup> Bronisław Ryś, *Rozwój polsko-jugosłowiańskich stosunków gospodarczych*, Łódź 1986.

do Ziemi Świętej<sup>8</sup>. Pod twierdzą Golubac zginął w 1428 r. Zawisza Czarny z Garbowa walcząc z Turkami po stronie wojsk węgierskich<sup>9</sup>. W 1774 r. bawił w Dubrowniku Karol Stanisław Radziwiłł planując odbicie padającej Rzeczypospolitej z rąk króla Poniatowskiego<sup>10</sup>. W Opatiji wypoczywała Maria Konopnicka<sup>11</sup>. Ideę współpracy pomiędzy Serbami i Chorwatami propagował w Belgradzie agent księcia Adama Czartoryskiego Franciszek Zach<sup>12</sup>. Cywilnym namiestnikiem Bośni i Hercegowiny był Leon Biliński będący ministrem skarbu Monarchii Austro-Węgierskiej<sup>13</sup>. W okresie międzywojennym oba kraje dostrzegały zagrożenie dla swoich granic płynące z innych kierunków<sup>14</sup> stąd dopiero inwazja III Rzeszy na Jugosławię spowodowała nawiązanie wspólnej walki<sup>15</sup>.

W pracy wykorzystano szereg publikacji podejmujących zagadnienia związane ze stosunkami międzynarodowymi. Odwoływano się w tej mierze zarówno do literatury z okresu PRL - w celu odniesienia się do ówczesnych celów stawianych przed polską dyplomacją, jak i do wydawnictw, które ukazały się po 1989 r.<sup>16</sup> Sięgnięto również do kilku pozycji monograficznych poświęconych zarówno stosunkom międzynarodowym po II wojnie światowej jak i ruchowi komunistycznemu<sup>17</sup>.

W polskiej literaturze zagadnienia związane z stosunkami polsko-jugosłowiańskimi oraz międzynarodową i wewnętrzną polityką Jugosławii w okresie powojennym posiadają zaledwie kilka opracowań. Podstawą do omówienia zagadnień związanych z polsko-jugosłowiańską współpracą gospodarczą są trzy pozycje: A. Wieczorkiewicza, J. Kleera oraz

---

<sup>8</sup> Wśród nich min. Wodzisław Odonic z Wielkopolski, który uczestniczył w krucjacie (1217-1221) króla Węgier Andrzeja II. Stąd również wyruszył Henryk Pobożny (1217-1218). Por. Franciszek Fenikowski, *Czwarty wymiar południa*, Gdańsk 1979, s. 181-182.

<sup>9</sup> Jerzy Woydyło, *Belgrad i okolice*, Warszawa 1982, s. 59-60.

<sup>10</sup> Franciszek Fenikowski, *op. cit.*, s. 139-141.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 228-230.

<sup>12</sup> O kontaktach pomiędzy polskimi środowiskami a narodami Jugosławii w XIX w. czytaj min.: Jerzy Skowronek, *Sprzymierzeńcy narodów bałkańskich*, Warszawa 1983 oraz Piotr Żurek, *Hotel Lambert i Chorwaci 1843-1850*, Warszawa 2005.

<sup>13</sup> Henryk Batowski, *Rozpad Austro-Węgier 1914-1918*, Kraków 1982, s. 42.

<sup>14</sup> Jak zauważa E. Znamierowska-Rakk *Polska dostrzegala je głównie w zaborczości Rzeszy Niemieckiej i Związku Sowieckiego, Jugosławia zaś przede wszystkim w ekspansji Włoch*. Por.: Elżbieta Znamierowska-Rakk, *Polska-Balkany. Źródła inspiracji i zainteresowań w polityce II Rzeczypospolitej*, [w:] Andrzej Koryna, *Rola i miejsce Polski w Europie 1914-1957. W 75 rocznicę odzyskania niepodległości*, Warszawa 1994 s. 95.

<sup>15</sup> Na wojskowym cmentarzu aliantów w Belgradzie – oprócz polskich pilotów bombowców zestrzelonych we wrześniu 1944 r. w czasie lotów z pomocą dla Powstania Warszawskiego - spoczywa Józef Maciąg ps. „Neš”, który był dowódcą polskiego oddziału partyzanckiego a zginął zdradzony przez jugosłowiańskiego czetnika. Por.: Jerzy Woydyło, *op. cit.*, s. 38; Joanna Maciejewska-Pavković, *Zginęli za Polskę. Groby polskich lotników na Angielskim Cmentarzu Wojskowym w Belgradzie*, „Słowo Polonii” 2008, nr 36, s. 3-4.

<sup>16</sup> Eugeniusz Gajda, *Polska polityka zagraniczna 1944-1974*, Warszawa 1974; Mieczysław Rakowski, *Polityka zagraniczna PRL*, Warszawa 1974; Edward J. Pałyga, *Dyplomacja Polski Ludowej 1944-1984*, Warszawa 1986; Jerzy Ciepielewski (red.), *Dzieje państw socjalistycznych. Gospodarka. Społeczeństwo. Polityka.*, Warszawa 1987; Jerzy Eisler, *Zarys dziejów politycznych Polski 1944-1989*, Warszawa 1992; Justyna Zajac, Ryszard Zięba, *Polska w stosunkach międzynarodowych 1945-1989*, Toruń 2005.

<sup>17</sup> Jerzy Holzer, *Komunizm w Europie. Dzieje ruchu i systemu władzy*, Warszawa 2000; Józef Kukułka, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945-1994*, Warszawa 1994.



wspomniana już B. Rysia, przy czym dwie pierwsze obejmują okres jedynie do początku lat 70. stąd były pomocne jedynie w rozdziale pierwszym. Do porównania gospodarek Polski i Jugosławii wykorzystano nie tylko Roczniki Statystyczne, lecz również dane OECD oraz publikację A. Fornalczyk. Szerszego narysowania stosunków Polski z krajami socjalistycznymi dokonano na podstawie prac R. Skobelskiego i A. Skrzypka. Wykorzystano również pozycję H. Ognik będącą w zasadzie jak dotąd jedyną na polskim rynku poświęconą europejskiej polityce Jugosławii. Publikacja J. Albina posłużyła do opracowania części zagadnień związanych z repatriacją ludności polskiego pochodzenia z Jugosławii po II wojnie światowej<sup>18</sup>.

Sięgnięto oczywiście do polskiej literatury poświęconej historii powojennej Jugosławii. Oparto się w tym względzie przede wszystkim na szeregu publikacji – ukazujących się sukcesywnie od początku lat 80. aż po opracowania najnowsze – autorstwa M. J. Zachariasa – prof. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, na czele oczywiście z wydaną w 2004 r. monografią<sup>19</sup>. Problematykę bałkańską - jednakże w dość ogólnikowo - podnosi również M. Tanty<sup>20</sup>. Beletrystyczny charakter, aczkolwiek nie pozbawiony pewnych smaczków mimo niewątpliwie zawartej dużej dozy subiektywizmu zawiera wspomnieniowa pozycja J. Woydyłło z okresu jego pracy jako akredytowanego korespondenta Polskiej Agencji Prasowej w Belgradzie<sup>21</sup>. Jako uzupełnienie posłużyły pozycje prof. W. Walkiewicza oraz nieżyjącego już prof. A. Gizy, a także I. Rycerskiej i B. A. Sataleckiego z Archiwum Państwowego w Krakowie<sup>22</sup>.

Wykorzystano również kilka monografii anglojęzycznych wśród których warto wymienić pracę prof. Uniwersytetu w Yale w New Heaven w stanie Connecticut Ivo Banaca, odznaczonego Orderem Imperium Brytyjskiego S. Clissolda, Davida Dykera z Uniwersytetu w Sussex, D. Rusinova z Uniwersytetu w Pittsburgu, L. Sirca będącego w 1990 r. i 1991 r. rzecznikiem pozostania Słowenii w ramach Jugosławii, W. S. Vucinicha z Uniwersytetu Stanforda w Kalifornii, zmarłego w 2012 r. G. Stokesa z Uniwersytetu Rice w Teksasie, byłego ambasadora Wielkiej Brytanii w Jugosławii i ZSRR w latach 60. D. Wilsona oraz S. L. Woodwarda z Uniwersytetu w Nowym Jorku. Nieodzowne było sięgnięcie do kilku

---

18

<sup>19</sup> Michał Jerzy Zachariasz, *Komunizm. Federacja. Nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943-1991. Powstanie. Przekształcenia. Rozkład*, Warszawa 2004.

<sup>20</sup> Mieczysław Tanty, *Balkany w XX wieku. Dzieje polityczne*, Warszawa 2003.

<sup>21</sup> Jerzy Woydyłło, *Tito jakiego nie znamy*, Warszawa 1992.

<sup>22</sup> Walkiewicz Wiesław, *Jugosławia. Państwa sukcesyjne*, Warszawa 2009; Giza Antoni, Gitruk Janusz, *Tajne raporty z Jugosławii*, Warszawa 2002; Rycerska Izabela, *Rozpad Jugosławii. Przyczyny i przebieg*, Kielce 2003; Satalecki Bogdan Antoni, *Jugosławia 41-45*, Warszawa 1998

pozycji autorstwa czołowych ideologów Związku Komunistów Jugosławii E. Kardelja oraz M. Đilasa. Już tylko jako uzupełnienie należy potraktować najnowszą pozycję B. Jezernika podejmującą tematykę represji w Jugosławii wprowadzonych w celu zwalczania „kominformowców”.

Podjęto również zadanie naszkicowania międzynarodowych relacji Jugosławii z uwzględnieniem szeregu publikacji w tym min. autorstwa L. M. Lees z Old Dominion University w Norfolk, S. P. Ramet z Uniwersytetu Trondheim w Norwegii, W. E. Roberta, która została oceniona przez *Foreign Affairs* jako *najlepsza książka a tym temacie* oraz pracy zbiorowej poświęconej stosunkom jugosłowiańsko-amerykańskim. Spośród polskich autorów piszących o międzynarodowych relacjach Jugosławii wykorzystano publikację Z. Rutyny<sup>23</sup>.

Pracę wzbogacono o wydane zbiory dokumentów poświęcone poruszonym zagadnieniom<sup>24</sup>. W wielu miejscach odwołano się do źródeł w postaci dokumentów urzędowych obu stron publikowanych w Polsce w *Dzienniku Ustaw*, *Monitorze Polskim*, natomiast w Jugosławii w *Službeni List*. Wykorzystano także opracowywane przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych *Zbiory Dokumentów*. Niezbędne okazało się również sięgnięcie do szeregu ogólnych pozycji w celu prawidłowego naświetlenia związków przyczynowo-skutkowych. Oczywiście można było w tej mierze oprzeć się na coraz bogatszym polskim piśmiennictwie, jednak uznano, że szczególnie publikacje anglojęzyczne – dzięki wielu wątkom których brak jest wzmianek w literaturze krajowej – dodatkowo wpłyną na podniesienie walorów poznawczych pracy. Szereg pozycji właśnie w tym języku wykorzystano zarówno w odniesieniu do zagadnień gospodarczych jak i turystycznych. Nieodzowne było również sięgnięcie do pozycji wspomnieniowych zarówno polsko jak i anglojęzycznych.

Z bogatej literatury anglojęzycznej uwzględniono szereg publikacji odnoszących się do stosunków jugosłowiańsko-radzieckich a także do relacji pomiędzy SFRJ a Stanami Zjednoczonymi dostrzegającymi kluczowe znaczenie Jugosławii w południowej Europie.

---

<sup>23</sup> Anna Banac Anna, *With Stalin against Tito. Cominformist split in Yugoslav communism*, Cornell University Press, Ithaca 1981; Marie-Janine Calic, *The crisis of socialist modernity: The Soviet Union and Yugoslavia in 1970s*, Vandenhoeck & Ruprecht Göttingen 2011; David A. Dyker, *Yugoslavia: socialism, development and debt*, Routledge, New York 2011; Lampe John R., Russel O. Prickett, Ljubiša S. Adamović, *Yugoslav-American economic relations since World War II*, Duke University Press, Durham and London 1990; Lorraine M. Less, *Keeping Tito afloat: The United States, Yugoslavia, and the Cold War, 1945-1960*, Pennsylvania State University 1997; Sabrina P. Ramet, *The three Yugoslavias: state-building and legitimation, 1918-2005*, Indiana University Press, Bloomington – Washington D.C. 2006; Duncan Wilson, *Tito's Yugoslavia*, Cambridge University Press, Cambridge – New York – Melbourne 1979.

<sup>24</sup> Robert Bass, Elizabeth Marbury (eds), *The Soviet-Yugoslav controversy, 1948-1958. a documentary record*, New York 1959; Arie Bloed (ed.), *From Helsinki to Vienna: basic documents of the Helsinki process*, M. Nijhoff in co-operation with Europa Intitut, Utrecht, Dordrecht 1990; Stephen Clissold (ed.), *Yugoslavia and the Soviet Union. A documentary survey*, Oxford University Press, London – New York – Toronto 1975.

Pracę wzbogacono o wydane zbiory dokumentów poświęcone wielu poruszonym zagadnieniom<sup>25</sup>. Niezbędne okazało się również sięgnięcie do szeregu ogólnych pozycji w celu prawidłowego naświetlenia związków przyczynowo-skutkowych. Oczywiście można było w tej mierze oprzeć się na coraz bogatszej polskiej literaturze, jednak uznano, że dzięki wielu wątkom o których brak jest wzmianek w krajowej literaturze pozycje anglojęzyczne dodatkowo wpłyną na podniesienie walorów poznawczych pracy<sup>26</sup>. Wykorzystano również publikacje wspomnieniowe zarówno polsko jak i anglojęzyczne<sup>27</sup>. Szereg pozycji wykorzystano zarówno w odniesieniu do zagadnień gospodarczych jak i turystycznych<sup>28</sup>.

Dostęp do publikacji w języku polskim był możliwy dzięki kwerendzie w najważniejszych bibliotekach w Polsce, czyli w Bibliotece Narodowej w Warszawie, Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, Bibliotece Szkoły Głównej Handlowej, Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego, Bibliotece Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz dzięki systemowi wypożyczalni międzybibliotecznej za pośrednictwem Biblioteki Pedagogicznej w Tarnobrzegu z kilku dodatkowych bibliotek uniwersyteckich. Selekcji literatury anglojęzycznej dokonano w czasie dwutygodniowej kwerendy w Bibliotece Uniwersytetu Chichester w hrabstwie West Sussex oraz w mniejszym stopniu w Bibliotece Uniwersytetu Oxford w hrabstwie Oxfordshire w Wielkiej Brytanii.

Powyższy skrótowy przegląd prac naukowych dotyczących polityki zagranicznej wskazuje na istniejące znaczne dysproporcje odnośnie poszczególnych obszarów badawczych. Należy w tym miejscu wymienić szczególnie polsko-jugosłowiańskie relacje

---

<sup>25</sup> Bass Robert and Marbury Elizabeth (eds), *The Soviet-Yugoslav controversy, 1948-1958. a documentary record*, New York 1959; Bloed Arie (ed.), *From Helsinki to Vienna: basic documents of the Helsinki process*, M. Nijhoff in co-operation with Europa Intitut, Utrecht, Dordrecht 1990; Clissold Stephen (ed.), *Yugoslavia and the Soviet Union. A documentary survey*, Oxford University Press, London – New York – Toronto 1975.

<sup>26</sup> Anne Applebaum, *Iron curtain: the crushing of Eastern Europe 1945-1956*, Random House, New York 2012; Günter Bischof, Stefan Karner, Ruggenthaler Peter (eds.), *The Prague Spring and the Warsaw Pact Invasion of Czechoslovakia in 1968*, Lexington Books, Plymouth 2010; Peter Calvocoressi, *World politics since 1945*, London - New York 1996; Raymond L.Garthoff, *Détente and confrontation: American-Soviet relations from Nixon to Reagan*, The Brookings Institution, Washington D.C. 1994; Ted Hopf, *Reconstructing the Cold War: the Early years, 1945-1958*. Oxford University Press, Oxford and New York 2012; Robert C.Grogin, *Natural enemies. The United States and the Soviet Union in the Cold War, 1917-1991*, Lexington Books, The United Kingdom, Plymouth 2001; David M. Malone (ed.), *The UN Security Council: from the Cold War to XXI century*, Lynne Rienner Publishers, Boulder 2004; Robert Service, *Comrades. A history of World communism*, Harvard University Press 2010.

<sup>27</sup> Edward Gierek, *Smak życia: pamiętniki*, Warszawa 1993; Edvard Kardelj, *Reminiscences. The struggle for recognition and independence The New Yugoslavia, 1944-1957*, Blond & Briggs Limited, London 1982; Nikita Sergejevich Khrushchev, *Khrushchev remembers part I*, Strobe Talbott (ed.), Little, Brown and Company, Boston – Toronto 1970.

<sup>28</sup> Hannes Grandits, Karin Taylor (eds.), *Yugoslavia's sunny side: a history of tourism in socialism (1950s – 1980s)*, Central European University Press, Budapest 2010; *Statistički godišnjak Jugoslavije*, Beograd 1986; *Turizam u Jugoslavije: Statistički podaci 1960-1977*, Turistički Savez Jugoslavije, Beograd 1978; *Yugoslavia: hotel and tourist directory*, Privredni Pregled 1976.

kulturalne i turystyczne. Stąd wydaje się zasadne podjęcie dalszych badań w tym kierunku tym bardziej, że stanowiły one istotny wkład w dwustronne stosunki stanowiąc pole do masowych kontaktów pomiędzy społeczeństwami obu państw.

Artykuły prasowe wykorzystane w pracy służyły głównie jako uzupełniające źródło informacji o wydarzeniach. Wynikało to przede wszystkim ze specyfiki powstawania tych publikacji. Należy pamiętać, że ich autorzy zobowiązani byli do pisania w odpowiednim stylu stosownie do aktualnej sytuacji w dwustronnych stosunkach politycznych. Z tego względu unikano budowania ocen na ich podstawie, a traktowano je jedynie jako jedno ze źródeł faktograficznych. Stosunkowo największą dozą rzetelności cechują się publikacje Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej jako organu samorządowego i jednocześnie instytucji zainteresowanej pogłębianiem dwustronnej współpracy. Sięgnięto również do źródeł audiowizualnych w postaci przede wszystkim Polskiej Kroniki Filmowej z lat 70. z zachowaniem uwag odnoszących się do źródeł prasowych. Niewątpliwie dużo większy poziom obiektywizmu zawierają wywiady z czołowymi postaciami życia politycznego okresu PRL zamieszczone w cyklu programów wyprodukowanych przez Telewizję Polską S.A. *Za kulisami PRL*, do których odwołano się w kilku miejscach.

Powyższe uwagi oczywiście nie dotyczą czołowego opiniotwórczego czasopisma *Foreign Affairs*. Przeprowadzono kwerendę jego powojennych roczników dzięki czemu możliwe stało się wzbogacenie pracy o liczne dodatkowe zagadnienia mimo, iż można posunąć się do stwierdzenia, że problematyka jugosłowiańska była raczej poboczną w tym periodyku.

W pracy wykorzystano również źródła internetowe. Starano się w tym względzie sięgać przede wszystkim do oficjalnych i zweryfikowanych informacji publikowanych przez organizacje i instytucje np. Telewizję Polską, *Kurier Kolejowy*, *Tygodnik Podhalański*, Fundację Morską, PTTK, Narodowe Archiwum Cyfrowe i in. Sięgnięto również do zagranicznych zasobów Internetu w postaci stron OECD, serbskiej Politika, węgierskiej Ossarchivum, BBC, Spiegel i in.

W czasie pisania pracy skorzystano z kilku zasobów archiwalnych. Podstawowym i najbardziej wartościowym materiałem źródłowym są zbiory Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które posłużyły do pozyskiwania wiadomości na temat dwustronnych wydarzeń politycznych w analizowanym okresie. Znaczenie tego materiału źródłowego jest nie do przecenienia ze względu na brak w polskiej literaturze opracowań odnoszących się do przebiegu polsko-jugosłowiańskich kontaktów. Dokładnie został przebadany zespół poświęcony Jugosławii obejmujący lata 1945-1980. Ze względu na obowiązujący 30-letni

okres utajenia dokumenty z roku 1980 zostały udostępnione dopiero w 2011 r. Również stopniowo wprowadzane obostrzenia w zakresie udostępniania materiałów w postaci zakazu sporządzania fotokopii oraz ograniczenia zarówno w zakresie ilości dni jak i stanowisk będących do dyspozycji potencjalnych badaczy niewątpliwie wpłynęły na wydłużenie czasu potrzebnego do zbadania zasobu archiwalnego MSZ. Należy przy tym zwrócić uwagę, że jedynie znajdująca się w Archiwum MSZ baza źródłowa umożliwiła odtworzenie szeregu dwustronnych relacji na przestrzeni analizowanego okresu.

Kolejny wykorzystany zbiór archiwalny to Archiwum Akt Nowych w Warszawie, który co prawda rzeczywiście zawiera szereg interesujących materiałów jednak jak stwierdzono w znacznym stopniu są to dokumenty pokrywające się ze znajdującymi się w zasobach Archiwum MSZ. W zasadzie jedynie częściowo zachowane protokoły z narad organizacji partyjnych zawarte w zbiorze Wydziału Zagranicznego KC PZPR stanowią unikalne źródło informacji o kulisach działalności partyjnej w placówce dyplomatycznej w Belgradzie. Bez większego znaczenia okazały się materiały archiwalne biur i organizacji turystycznych znajdujące się w AAN mimo, iż wiązano z nimi pewne nadzieje.

Jako zasób wzbogacający pracę wykorzystano zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego w Warszawie zawierające dokumentację fotograficzną szeregu wizyt jugosłowiańskich przywódców partyjnych i państwowych w Polsce. Jako materiał jedynie uzupełniający potraktowano zbiory Archiwum Państwowego w Rzeszowie zawierające dokumentację związaną z wizytą Josipa Broz Tito w Polsce w województwie rzeszowskim w 1975 r.

Luki w materiale archiwalnym spowodowane w znacznej mierze okresowym komisyjnym niszczeniem wytworzonej na placówce w Belgradzie dokumentacji jak również jej wybrakowaniem przez służby archiwalne MSZ wpływają w sposób bezpośredni na widoczne w pracy dysproporcje w odnoszeniu się do archiwaliów w poszczególnych rozdziałach. Stąd też – szczególnie w rozdziale IV – wystąpiła konieczność znacznego egzemplifikowania omawianych zjawisk i procesów.

Zasadnicze ramy chronologiczne pracy obejmują dziesięciolecie od końca 1970 r. do połowy 1980 r. stanowiąc tym samym jednolity okres w dziejach powojennych PRL określanej w historiografii jako *dekada Gierka*. Niezbędne jednak było rozpoczęcie rozważań na etapie kończącym działania II wojny światowej w celu ukazania dynamiki zmian w dwustronnych relacjach znajdujących odzwierciedlenie na początku lat 70.

Praca posiada układ problemowy i składa się z czterech rozdziałów uporządkowanych chronologicznie. Rozdział pierwszy stanowi syntezę polsko-jugosłowiańskich stosunków od

1945 r. do 1970 r. Oprócz omówienia procesu nawiązania wzajemnych relacji w okresie powojennym oraz ich późniejszych przemian aż do końca lat 60. zwrócono również uwagę na powiązania gospodarcze jako istotny wskaźnik poziomu zaawansowania dwustronnych stosunków. Zdecydowano się również na uwypuklenie konfliktu Tito-Stalin ze względu na jego kluczowe znaczenie dla stosunków Jugosławii z krajami socjalistycznymi.

Rozdział drugi został poświęcony na syntezę bilateralnych stosunków politycznych. Przedstawiono w nim nie tylko wzajemne wizyty wraz z ich okolicznościami i rezultatami oraz przebiegającą współpracę na forum międzynarodowym, lecz również działalność polityczną polskiej Ambasady w Belgradzie jako podstawowego organu w wielu przypadkach bezpośrednio oddziałującego na dwustronne relacje polityczne.

W rozdziale trzecim przybliżono najważniejsze zagadnienia związane z dwustronną współpracą gospodarczą. Jako tło posłużyło przedstawienie sytuacji gospodarczej w obu krajach. Szczególny akcent położono na dwie umowy pięcioletnie będące ramowymi porozumieniami gospodarczymi. Szerzej zwrócono uwagę na kooperację będącą wielokrotnie podkreślaną przez obie strony podstawową formą trwałej współpracy gospodarczej. Zdecydowano się również na przedstawienie działalności wystawienniczej ze względu na jej szczególne znaczenie w prezentacji osiągnięć i możliwości produkcyjnych obu stron. Dodatkowo przybliżono działalność Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej stanowiącej podstawowe forum monitoringu przebiegającej współpracy gospodarczej.

Rozdział czwarty zawiera próbę przedstawienia szerokiego spektrum polskiej działalności kulturalnej w Jugosławii prowadzonej zarówno przez polską Ambasadę w Belgradzie jak i przez liczne polskie instytucje kulturalne. W rozdziale tym poruszono również istotne dla społeczeństw obu krajów relacje turystyczne uwzględniając przy tym specyficzną rolę turystycznej wymiany międzypartyjnej. Jako tło do tej wymiany przedstawiono rolę sektora usług turystycznych w jugosłowiańskiej gospodarce.

W pracy zastosowano szereg metod badawczych w postaci opisu, analizy oraz interpretacji źródeł. Ze względu na specyfikę zagadnienia oraz wysoki poziom wykorzystania materiałów archiwalnych w czasie badań zastosowano metodę indukcyjną poddając jednakże ustalone fakty konfrontacji z innymi źródłami w tym przede wszystkim z prasą. Według terminologii Topolskiego zastosowano metodę filologiczną oraz w mniejszym stopniu metodę porównawczą. Ze względu na luki w materiale źródłowym wystąpiła również konieczność stosowania metody progresywnej. Mówiąc o stosunkach gospodarczych stosowano również metodę statystyczną.

Poniższa praca w sposób oczywisty nie wyczerpuje wszystkich aspektów polsko-jugosłowiańskiej współpracy w latach 70. Zamiarem autora było przedstawienie jej ogólnego obrazu jak również kształtujących się w tej mierze tendencji z uwypukleniem zarówno mocnych jak i słabych stron oraz dotyczących ją problemów. Cytując W. Jarząbek należy stwierdzić, że wydarzenia przedstawione są przez pryzmat dokumentów polskich, które *odzwierciedlają stan wiedzy ówczesnych planistów i decydentów, ich punkt widzenia i sposób postrzegania przez nich reakcji zewnętrznych*<sup>29</sup>. Szeroki charakter pracy spowodował jedynie zasygnalizowanie licznych pól dwustronnych stosunków. Podejście takie umożliwia kontynuację badań nad poszczególnymi dziedzinami współpracy w celu wypełnienia luk w wiedzy i istniejącej historiografii wzajemnych stosunków.

---

<sup>29</sup> Wanda Jarząbek, *Polska wobec Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Plany i rzeczywistość, 1966-1975 r.*, Warszawa 2008

## Rozdział I

### Stosunki polsko-jugosłowiańskie w latach 1945-1970

Zbilansowane straty poniesione w II wojnie światowej przez Jugosławię stawiały ją w gronie najbardziej poszkodowanych państw. Paryska Konferencja Reparacyjna 18 krajów z całkowitych szkód w majątku narodowym spowodowanych przez III Rzeszę ocenianych na 53,4 mld USD (bez strat Polski i ZSRR), Jugosławii przyznała prawo do strat w wysokości 9,1 mld USD tj. 17% całości. Dotychczas niedoceniań i pomijana w polskiej literaturze przedmiotu działalność Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy i Odbudowy (*United Nations Relief and Rehabilitation Administration - UNRRA*) w przypadku Jugosławii odgrywała poważną, stabilizującą rolę w gospodarce. Wystarczy wspomnieć, że wartość dostaw tej organizacji dla Jugosławii w latach 1945-1947 była dwukrotnie wyższa od wartości jej eksportu. W ramach pomocy dostarczano nie tylko zboże, ale również niezbędne do wznowienia działalności gospodarczej maszyny i podzespoły. Łącznie z wątpliwej jakości dostawami z ZSRR oraz własnym wysiłkiem Jugosławii umożliwiło to stosunkowo szybką normalizację stosunków gospodarczych w państwie. Już w 1947 r. przedwojenny poziom produkcji przemysłowej został przekroczony o 19,6 %. W znacznie gorszym stanie znajdowało się rolnictwo. Było ono doświadczone nie tylko rabunkową działalnością Niemców i bojówek Niezależnego Państwa Chorwackiego<sup>30</sup> ale również późniejszą próbą kolektywizacji. W rezultacie przedwojenny poziom produkcji rolniczej został przekroczony dopiero w 1957 r.<sup>31</sup>

Demokratyczną Federacyjną Jugosławię proklamowano 7 marca 1945 r. W utworzonym Rządzie Tymczasowym Tito, jako przewodniczący Komitetu Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (*Nacionalni Komitet Oslobodjenja Jugoslavije - NKOJ*) i marszałek Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (*Antifašističko Vijeće Narodnog Oslobodjenja Jugoslavije - AVNOJ*), objął funkcje premiera i ministra Obrony Narodowej. Ivan Šubašić, były ban<sup>32</sup> Chorwacji, jako najważniejszy przedstawiciel

---

<sup>30</sup> W wyniku dokonanych grabieży o ponad połowę zmniejszyło się pogłowie zwierząt gospodarskich oraz zburzono lub spalono ponad 500 000 domów. Straty poniosło również leśnictwo poprzez niekontrolowany wyręb i rybactwo na skutek zarekwirowania i zniszczenia jednostek pływających. Straty ludnościowe były w dużym stopniu spowodowane bratobójczymi walkami. Jak pisze Michael Burleigh *podczas II wojny światowej poległo w Jugosławii około 900 000 ludzi, którzy częściej ginęli z rąk fanatycznych chorwackich i serbskich nacjonalistów, niż od kul żołnierzy niemieckich czy włoskich oddziałów okupacyjnych*. Por.: Michael Burleigh, *Trzecia Rzesza. Nowa historia*, Warszawa 2002, s. 440.

<sup>31</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 58-60.

<sup>32</sup> Głowa autonomicznej Chorwacji. Zob.: *Encyklopedia Powszechna PWN*, Tom I, Warszawa 1983, s. 216.



emigracyjnych, pozakomunistycznych sił politycznych, objął tekę ministra Spraw Zagranicznych rezygnując tym samym z piastowanej od 1 czerwca 1944 r. funkcji premiera<sup>33</sup>.



Fot. 1. dr Ivan Šubašić, minister Spraw Zagranicznych Demokratycznej Federacyjnej Jugosławii w okresie 5 marca – 9 października 1945 r.

Źródło: [www.arhivyu.gov.rs/active/en/home/glavna\\_navigacija/leksikon\\_jugoslavije/licnosti/premijeri.html](http://www.arhivyu.gov.rs/active/en/home/glavna_navigacija/leksikon_jugoslavije/licnosti/premijeri.html)  
z dn. 11 listopada 2012 r.

## 1. Nawiązanie wzajemnych stosunków

W nowych władzach przedstawiciele Narodowego Komitetu Wyzwolenia Jugosławii posiadali zdecydowaną większość delegując 22 osoby do Rządu Tymczasowego. Emigracyjny rząd Šubašicia uzyskał w nim tylko 5 miejsc<sup>34</sup>. Już 30 marca 1945 r. nastąpiło uznanie Tymczasowego Rządu Rzeczypospolitej Polskiej przez Rząd Tymczasowy Demokratycznej Federacyjnej Jugosławii, który jako drugi po ZSRR nawiązał z nim stosunki dyplomatyczne<sup>35</sup>. Z kolei 2 kwietnia nastąpiło uznanie Rządu Tymczasowego Demokratycznej Federacyjnej Jugosławii przez koalicję trzech mocarstw<sup>36</sup>, co z jednej strony legitymizowało działania komunistów w Jugosławii, a z drugiej w zasadzie zupełnie niweczyło starania przebywającego w Wielkiej Brytanii króla Piotra II związane z

---

<sup>33</sup> O porozumieniu Tito - Šubašić z 1 listopada 1944 r. czytaj: Michał Jerzy Zacharias, *Jugosławia w polityce Wielkiej Brytanii*, Wrocław 1985, s. 265 i nn.; *Idem, System stalinowski w Jugosławii w latach 1944-1949*, „Kwartalnik Historyczny” 1992, nr 3, s. 72-73.

<sup>34</sup> Zofia Rutyna, *Jugosławia na arenie międzynarodowej 1943-1948*, Warszawa 1982, s. 141.

<sup>35</sup> Stalin po oficjalnym uznaniu polskiego Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej *wystąpił do rządów Jugosławii i Czechosłowacji, aby poszły w jego ślady*. Tym samym był to kolejny element presji na zakonserwowanie tworzonego układu sił w Europie Środkowej. Edward J. Pałyga, *Dyplomacja Polski Ludowej 1944-1984*, Warszawa 1986, s. 42.

<sup>36</sup> Bogdan Antoni Satalecki, *Jugosławia 41-45*, Warszawa 1998, s. 49.

odzyskaniem wpływu na przebieg wydarzeń w kraju. Dnia 5 maja istniejące w obu państwach poselstwa podniesiono do rangi ambasad. Ambasadorem w Belgradzie został Jan Karol Wende, a w Warszawie Božidar Ljumović<sup>37</sup>. W kwietniu doszło w Jugosławii do podziału ról w sferze polityki zagranicznej pomiędzy komunistami a politykami demokratycznymi. Dnia 11 kwietnia zawarto w Moskwie mający obowiązywać 20 lat *Układ sojuszniczy z ZSRR*. Został on podpisany w imieniu Rady Regencyjnej - będącej wciąż formalną Głową Państwa w Jugosławii - przez premiera Josipa Broz-Tito, a z drugiej strony przez komisarza Spraw Zagranicznych Wiaczesława Mołotowa<sup>38</sup>. Z kolei na odbywającą się w tym samym czasie w San Francisco konferencję założycielską Narodów Zjednoczonych udał się Ivan Šubašić. Liczono zapewne – zresztą nie bez słuszności – że zdanie Šubašića spotka się z większym uznaniem ze strony zachodnich Aliantów, podczas gdy osoba Tity była znacznie lepiej widziana w Moskwie. Ten podział ról miał praktyczne podłoże, lecz oczywiście był jednocześnie rozwiązaniem tymczasowym. W czasie zwołanej na 11 maja 1945 r. konferencji prasowej międzynarodowe forum w San Francisco zostało wykorzystane do przedstawienia kwestii przynależności Triestu i Krainy Julijskiej do Jugosławii<sup>39</sup>. Działania wojenne na terenie Jugosławii zakończyły się formalnie dopiero 15 maja 1945 r., po kapitulacji dowódcy grupy armii „E” generała Alexandra von Löhra<sup>40</sup>. Podjęta przez niego próba przedostania się na Zachód zakończyła się niepowodzeniem i po zatrzymaniu przez wojska brytyjskie na terenie Austrii został przekazany jugosłowiańskiej administracji a po procesie rozstrzelany w 1946 r. Niepowodzeniem okazała się również próba utworzenia Odrębnego Państwa Słoweńskiego przez generała Leona Rupnika. Państwo proklamowane 5 maja 1945 r. zostało rozwiązane już 7 maja, zaś sam generał po zatrzymaniu na terytorium Austrii został przekazany przez Brytyjczyków jugosłowiańskim władzom i po procesie również rozstrzelany. Warto zwrócić uwagę, że konsekwencją późniejszego zakończenia działań wojennych w Jugosławii było doroczne obchodzenie Dnia Zwycięstwa dopiero 15 maja<sup>41</sup>.

---

<sup>37</sup> Zofia Rutyna, *op. cit.*, s. 145.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 161.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 166-167; Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 77-78.

<sup>40</sup> Alexander von Plato, Almut Leh, Christoph Thonfeld (eds.), *Hitler's slaves: life stories of forced labourers in Nazi-occupied Europe*, Berghahn Books, New York – Oxford 2010, p. 141.

<sup>41</sup> Bogdan Antoni Satalecki, *op. cit.*, s. 49.

## 1.1. Sytuacja w Jugosławii w latach 1945-1948

Po wymuszonej rezygnacji Ivana Šubašicia z dniem 9 października 1945 r. z pracy w rządzie i zbojkotowaniu przez opozycję odbywających się 11 listopada wyborów parlamentarnych<sup>42</sup> Skupsztyna<sup>43</sup> na swoim pierwszym posiedzeniu w dniu 29 listopada 1945 r. proklamowała Federacyjną Ludową Republikę Jugosławii – FLRJ (*Federativna Narodna Republika Jugoslavija - FNRJ*), detronizując tym samym Piotra II Karadziordziewića oraz rozwiązując reprezentującą go Radę Regencyjną<sup>44</sup>. Z tej okazji Bolesław Bierut wystosował depeszę gratulacyjną. Na międzynarodowe uznanie nowy rząd czekał tylko kilka tygodni. W czasie konferencji ministrów Spraw Zagranicznych trzech mocarstw odbywającej się w Moskwie ministrowie Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii James Byrnes i Ernest Bevin wydali 25 grudnia 1945 r. oświadczenie o uznaniu jugosłowiańskiego rządu<sup>45</sup>. Dnia 31 stycznia 1946 r. Skupsztyna uchwaliła Konstytucję FLRJ. Była to pierwsza konstytucja przyjęta w państwach opanowanych przez komunistów w wyniku działań wojennych<sup>46</sup>. Konstytucja określała Jugosławię jako państwo związkowe i dzieliła ją na sześć Republik Ludowych: Słowenii, Chorwacji, Serbii, Bośni i Hercegowiny, Czarnogóry i Macedonii oraz dwa Okręgi Autonomiczne wchodzące w skład LR Serbii: Autonomiczny Kraj Wojwodina i Obwód Autonomiczny Kosovo-Metohija, który w 1963 r. zmienił nazwę na Autonomiczny Kraj Kosovo. Mieszkańcy każdej z republik co cztery lata wybierali swoją reprezentację do jednoizbowej Ludowej Skupsztyny Republiki, która działała na podstawie dwóch konstytucji: własnej republiki i Konstytucji Jugosławii. Skupsztyna Republiki wybierała prezydium i miała uprawnienia do powoływania i odwoływania rządu

---

<sup>42</sup> Podobnie jak w wielu innych krajów pod władzą komunistów również wybory w Jugosławii odbywały się w cieniu terroru w tym przypadku rozpetanego przez Aleksandra Rankovića. Będący kontynuacją Frontu Narodowyzwoleńczego Front Ludowy w skład którego wchodziły Chorwacka Republikańska Partia Ludowa, Jugosłowiański Związek Republikański i Zjednoczony Związek Rolników miał otrzymać 90,48 % wszystkich głosów. Było to tym łatwiejsze, że FL był jedyną partią na karcie go głosowania. Ambasador radziecki Anatoli I. Lavrientiev w czasie swojej odprawy w Moskwie wyraził zadowolenie z rezultatów wyborów uznając je za *wielki sukces*, który *wzmocnił kraj*. Zob.: Bogdan Antoni Satalecki, *op. cit.*, s. 50; Anne Applebaum, *Iron curtain: the crushing of Eastern Europe 1945-1956*, Random House, New York 2012, p. 3.1; Jak dodatkowo zwraca uwagę M. J. Zacharias *władze zdecydowały się na zainstalowanie w lokalach wyborczych różnych urn wyborczych – oddzielnie dla zwolenników Frontu Ludowego, oddzielnie dla jego przeciwników*. Przy tym głosujący mogli jedynie zamianifestować, iż są przeciwnikami Frontu, natomiast nie głosowali na żadnych kandydatów. W rezultacie listopadowych wyborów *Jugosławia była pierwszym z ówczesnych krajów demokracji ludowej, w którym nastąpiło odejście od rządu koalicyjnego*. Zob.: Michał Jerzy Zacharias, *System stalinowski w Jugosławii...*, s. 85-86.

<sup>43</sup> Jugosłowiańskie Zgromadzenie Narodowe. Zob.: Edvard Kardelj, *The New Yugoslav Federal Assembly: organization, working methods, procedure*, Belgrade 1964, p. 60 i nn.

<sup>44</sup> Antoni Giza, Janusz Gmitruk, *Tajne raporty z Jugosławii*, Warszawa 2002, s. 80; Zofia Rutyna, *op. cit.* s. 198.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 200.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 205.

republikańskiego. Parlamentem całej Jugosławii była Skupsztyna Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii. Składała się z dwóch izb: wybieranej co cztery lata przez wszystkich obywateli Rady Związkowej oraz z wybieranej przez republiki, Kraj Autonomiczny Wojwodina i Okręg Autonomiczny Kosovo Rady Narodowości. Obie izby na wspólnym posiedzeniu wybierały Prezydium FLRJ<sup>47</sup>.

Po przejęciu pełni władzy Tito przystąpił do rozprawy z wewnętrzną opozycją. Pod pozorem ukarania osób kolaborujących z Niemcami przystąpiono do zwalczania podejrzanych o sprzyjanie powrotowi przedwojennych rządów. Ofiarą represji padło nawet 18 000 byłych żołnierzy-czetników repatriowanych przez Brytyjczyków na mocy zawartych porozumień. Dokonana masakra *pozostawiła niesmak u brytyjskich oficerów współodpowiedzialnych za ten proceder*<sup>48</sup>.

W marcu 1946 r. w czasie krótkiej podróży zagranicznej Tito odwiedził Polskę i Czechosłowację. Powodem jej odbycia było poszukiwanie wsparcia w sprawie spodziewanych zagrożeń dla integralności granic Jugosławii. Podpisany w czasie pobytu w Polsce *Układ* zobowiązywał strony do wzajemnej pomocy w przypadku zagrożenia spowodowanego przez Niemcy lub ich sojuszników mimo, iż ze względu geograficznych pomoc taka byłaby niezwykle problematyczna. Niemniej jednak *Układ* stanowił na arenie międzynarodowej ważny sygnał o dokonującym się zbliżeniu polsko-jugosłowiańskim i taki zapewne był jego cel. Prosto z Warszawy, 20 marca 1946 r., Tito udał się do Pragi. Prezydent Eduard Beneš jednak nie dowierzał do końca jugosłowiańskiemu przywódcy i odmówił zawarcia *Układu o pomocy wojskowej* ze względu na możliwość – jak się wyraził – *rozpoczęcia wojny z mocarstwami zachodnimi o Triest*. Ten krok czechosłowackiego prezydenta jednak nie na wiele się zdał, gdyż stosowny pakt zawarto kilka tygodni później w czasie wizyty premiera Zdenka Fierlingera w Belgradzie na początku maja 1946 r. Po powrocie do Belgradu z wizyt w Polsce i Czechosłowacji w dniu 1 kwietnia 1946 r. Tito przedstawił w Skupsztynie założenia swojej polityki zagranicznej. Oprócz ogólnikowego

---

<sup>47</sup> Izabela Rycerska, *Rozpad Jugosławii. Przyczyny i przebieg*, Kielce 2003, s. 13-14.

<sup>48</sup> Michael Burleigh, *op. cit.*, s. 435; M. J. Zacharias podaje, że liczba ofiar jest trudna do ustalenia i zamyka się w przedziale od 300 000 do około 20 kilku tysięcy. Por.: Michał Jerzy Zacharias, *Komunizm. Federacja. Nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943-1991. Powstanie. Przekształcenia. Rozkład*, Warszawa 2004, s. 68-70; Wyrok śmierci na przywódcy czetników Draży Mihailoviciowi wykonano 17 lipca 1946 r., premier serbskiego rządu kolaboracyjnego Milan Nedić - według oficjalnej wersji - popełnił samobójstwo w więzieniu natomiast arcybiskup Alojzije Stepinac został skazany na 16 lat więzienia. Ante Pavelić uniknął pojmania i zmarł w 1959 r. w Hiszpanii. Jak wskazuje M. J. Zacharias bezpośrednio powojenna polityka wewnętrzna jugosłowiańskich komunistów odbiegała od stosowanej w pozostałych krajach środkowoeuropejskich i *nie musieli się uciekać do kamuflowania swoich właściwych celów. Świadomi swej siły i słabości przeciwników byli oni zwolennikami szybkiego tempa przemian. (...) Stalinizacja Jugosławii była ich bieżącym, bezpośrednim celem politycznym. Idem, System stalinowski w Jugosławii..., s. 75 przyp. 44 i s. 77-78.*

*działania na rzecz umocnienia pokoju na świecie* zapowiedział podjęcie zabiegów w celu odzyskania Istrii, Krainy Julijskiej, Triestu i słoweńskiej części austriackiej Karyntii. Pokłosem jego podróży po Europie Środkowej było stwierdzenie oparcia się na ZSRR i *bratnich narodach słowiańskich*<sup>49</sup>.

W kwietniu 1947 r. Związkowe Zgromadzenie Narodowe przyjęło pierwszy 5-letni plan rozwoju na lata 1947-1951. W jego opracowywaniu wzięli udział eksperci z ZSRR, co skutkowało wpisaniem do planu założeń czyniących go mniejszą kopią planów stalinowskich. Zakładał on cele niemożliwe do osiągnięcia: oprócz szybkiego uprzemysłowienia również wyrównanie poziomów rozwoju w poszczególnych republikach. Podstawowym efektem jego realizacji miało być zbudowanie kapitałochłonnego przemysłu ciężkiego, który miał się stać motorem rozwoju całej gospodarki. W rezultacie nakłady inwestycyjne osiągnęły 32 % udział w dochodzie narodowym, przy czym stało się to kosztem niskiego spożycia indywidualnego. Pozytywnym skutkiem tych ogromnych w skali państwa nakładów inwestycyjnych był skokowy wzrost zatrudnienia w przemyśle z 1 167 tys. w 1947 r. do 1 990 tys. w 1949 r.<sup>50</sup> Realizacja planu wymagała zwiększenia importu maszyn i urządzeń, których udział w całości importu wzrósł z 5,5 % w 1946 r. do 24,9 % w 1949 r. Wzrósł również import artykułów przemysłowych z 25,4 % w 1946 r. do 30,8 % w 1949 r., co wiązało się bezpośrednio z zakończeniem Programu UNRRA, a tym samym zaprzestaniem dostaw tych produktów do Jugosławii. Podstawowym źródłem dewiz niezbędnych na pokrycie potrzeb inwestycyjnych był eksport towarów rolno-spożywczych i surowców, który wzrósł z i tak bardzo wysokiego poziomu 61,2 % w 1946 r. do 74,3 % w 1949 r., natomiast w 1947 r. osiągnął rekordowy poziom 79,1 % całości eksportu<sup>51</sup>.

Szczególnym elementem zagranicznej polityki Tity w tym okresie, który miał mieć dalekosiężne konsekwencje były plany utworzenia bałkańskiej federacji Jugosławii i Bułgarii. Dwustronne rozmowy na ten temat toczyły się już pod koniec 1944 r. Ze względu na wątpliwości Bułgarów odnośnie statusu ich państwa – który według Tity miał być równoważny statusowi pozostałych republik jugosłowiańskich – negocjacje przeniosły się do Moskwy w oczekiwaniu na arbitraż ze strony Stalina. Ten jednak tymczasowo powstrzymał się z podjęciem decyzji ze względu na ostrzeżenie wystosowane przez rząd brytyjski pod adresem rządu bułgarskiego przed podejmowaniem jakichkolwiek uzgodnień

---

<sup>49</sup> Zofia Rutyna, *op. cit.*, s. 224.

<sup>50</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 61-62; *Ustawa o pięcioletnim planie rozwoju gospodarki narodowej F.L.R. Jugosławii na okres lat 1947-1951*, Warszawa 1948, s. 73-75; Marek Sandulowicz, *Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii*, [w:] Jerzy Ciepeliowski (red.), *Dzieje państw socjalistycznych. Gospodarka. Społeczeństwo. Polityka*, Warszawa 1987, s. 468-469.

<sup>51</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 69.

bez wcześniejszego zawarcia traktatów pokojowych<sup>52</sup>. Dalsze rozmowy w sprawie utworzenia wspólnego państwa toczyły się bezpośrednio pomiędzy Georgi Dymitrowem a Titą, którego wizja Belgradu jako ośrodka powstałej federacji budziła coraz większe zaniepokojenie na Kremlu<sup>53</sup>. Punktem kulminacyjnym w rokowaniach między Jugosławią a Bułgarią w sprawie możliwości utworzenia federacji było sierpniowe spotkanie Tito – Dymitrow w Bled w 1947 r. Przejściowo Bułgaria wyraziła zgodę na prowadzenie przez Jugosławię kampanii kulturalnej w należącej do niej Macedonii piryńskiej. W jej ramach przybyło do Bułgarii 93 nauczycieli wspierających nie tylko kształtowanie świadomości macedońskiej, ale także bezpośrednio agitujących na rzecz połączenia ze Skopje<sup>54</sup>. W listopadzie 1947 r. doszło do kolejnego spotkania w Sofii, w czasie którego uzgodniono współdziałanie na rzecz przyłączenia Macedonii greckiej – egejskiej – do pozostałych dwóch prowincji<sup>55</sup>.

Mimo tej coraz bardziej samodzielnej polityki Jugosławię w dalszym ciągu poczuwała się do wspólnoty z pozostałymi krajami komunistycznymi. W czasie odbywającego się w dniach od 22 do 27 września 1947 r. w Wrześniowej Górze k. Szklarskiej Poręby spotkania przedstawicieli partii komunistycznych z Jugosławii, Bułgarii, Węgier, Rumunii, Czechosłowacji, ZSRR, Francji i Włoch<sup>56</sup> widoczne było duże zbliżenie stanowisk reprezentowanych przez polską i jugosłowiańską delegację. Pierwsze zagadnienie omawiane na konferencji, którym było *przedstawienie aktualnej pozycji partii komunistycznych w świetle sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej*, nie wzbudzało większych kontrowersji.

---

<sup>52</sup> Ivo Banac, *With Stalin against Tito. Cominformist split in Yugoslav communism*, Cornell University Press, Ithaca 1988, p. 32-33.

<sup>53</sup> Peter Calvocoressi, *World politics since 1945*, London - New York 1996, p. 231; Jak wskazywał w późniejszym okresie M. Đilas *Stalin obawiał się, że utworzenie rewolucyjnego centrum poza Moskwą mogło zagrozić jej supremacji w światowym komunizmie*. Zob.: Lorraine M. Lees, *Keeping Tito afloat: The United States, Yugoslavia and Cold War*, The Pennsylvania State University 1997, p. 50.

<sup>54</sup> Barbara Jelavich, *Historia Bałkanów. Wiek XX*, Kraków 2005, s. 334.

<sup>55</sup> *Ibidem*, s. 335.

<sup>56</sup> Delegację komunistów czechosłowackich reprezentowali Rudolf Slánský (prawdziwe nazwisko Rudolf Salzmann) i Stefan Baštovanský, węgierskich przewodniczący Komitetu Wykonawczego Węgierskiej Partii Komunistycznej Mihály Farkas (prawdziwe nazwisko Lówy Hermann) i członek KC József Révai (prawdziwe nazwisko Lederer), bułgarskich członek Biura Politycznego Bułgarskiej Partii Komunistycznej Vălko Červenkov oraz członek KC i BP BPK Vladimir Tomov Poptomov, rumuńskich sekretarz generalny Komunistycznej Partii Rumunii Gheorghe Gheorghiu Dej i minister SZ Rumunii od listopada 1947 r. Ana Pauker (prawdziwe nazwisko Hannah Rabinsohn), francuskich przywódca Francuskiej Partii Komunistycznej w czasie II wojny światowej – do 1944r. - Jacques Duclos oraz członek KC FPK Étienne Fajon, włoskich zastępca sekretarza generalnego Włoskiej Partii Komunistycznej (Palmiro Togliattiego) Luigi Longo oraz sekretarz stanu we włoskim MSZ do 1 czerwca 1947 r. Eugenio Reale. Delegację polską reprezentowali Władysław Gomułka i Hilary Minc, natomiast radziecką główny nadzorca polityki ideologicznej ZSRR Andrej Zhdanov i wicepremier ZSRR Georgi Malenkov. W skład jugosłowiańskiej delegacji wchodził minister SZ Jugosławii w latach 1948-1953 Edvard Kardelj i Milovan Đilas; Spotkanie w Szklarskiej Porębie było pierwszym z czterech. Po raz drugi komunistyczni przywódcy spotkali się na początku 1948 r. w Belgradzie. Trzecie spotkanie miało miejsce 28 czerwca tegoż roku w Bukareszcie, natomiast czwarte i ostatnie w Budapeszcie pod koniec 1949 r. Zob.: Richard F. Staar, *Communist regimes in Eastern Europe*, Hoover Institution Press, Stanford 1984, p. 325.

Drugi punkt spotkania w postaci *koordynacji działań partii komunistycznych* spotkał się z zastrzeżeniami wysuniętymi przez W. Gomułkę, który zapytywał *co należało rozumieć przez koordynację*. Przewodniczący jugosłowiańskiej delegacji E. Kardelj odebrał to jako *sprzeciw przeciwko tworzeniu centrum kierowniczego światowego komunizmu*. Opinia ta została wzmocniona poprzez *silną opozycję* polskiego przywódcy, którego zdaniem *doświadczenie pokazywało, że takie ciało gładko i łatwo przyjmowało zwyczaj podejmowania decyzji obowiązujących wszystkie partie komunistyczne*<sup>57</sup>. Zdanie to zostało poparte przez jugosłowiańską delegację twierdzącą, że *dowolna forma centrali międzynarodowego komunizmu, nawet tylko jako ciało doradcze, ograniczała niezależność partii komunistycznych*. W celu uspokojenia radzieckiej delegacji Jugosłowianie zastrzegali jednak, że *ZSRR osiągnął taką pozycję (...), że każda partia, jeżeli tylko uważała to za potrzebne, mogła konsultować swoją politykę z WKP(b) jako czołową partią światowego ruchu robotniczego*. Według opinii Kardelja stanowisko to zostało poparte przez delegacje z Francji, Włoch i Czechosłowacji. Ostatecznie jednak przedstawiciele partii komunistycznych pod presją Andreja Zhdanowa zgodzili się<sup>58</sup> na formułę porozumienia stwierdzającego, że *od czasu do czasu, zależnie od potrzeb, będą zwoływane konferencje partii komunistycznych w celu przedyskutowania wzajemnych problemów*<sup>59</sup>. Zdecydowano się powołać Biuro Informacyjne Partii Komunistycznych – Kominform<sup>60</sup>, mający zastąpić rozwiązany przez Stalina w 1943 r. Komintern. Siedzibą Biura został Belgrad, natomiast organem prasowym gazeta *O trwały pokój, o demokrację ludową*. Kontrolę Moskwy nad partiami komunistycznymi dodatkowo wzmocniało uchwalenie *Rezolucji w sprawie wymiany doświadczeń i koordynacji działalności*

---

<sup>57</sup> Jak zwraca uwagę K. Kersten przez pewien czas w czasie rozmów w gronie polskiej delegacji W. Gomułka rozważał nawet możliwość rezygnacji z funkcji sekretarza KC PPR na znak protestu przeciw redukcji roli partii komunistycznych do *sekcji krajowych lub miejscowych agencji zagranicznego centrum*. W swoim stanowisku uzyskał poparcie ze strony A. Zawadzkiego jednak zarówno H. Minc jak i J. Berman *podeszli do propozycji entuzjastycznie widząc w nim wariant Kominternu*. Ostatecznie W. Gomułka *był izolowany w tej propozycji demonstracji i porzucił swój zamiar*. Zob.: Krystyna Kersten, *The establishment of communist rule in Poland, 1943-1948*, University of California Press, Berkeley – Los Angeles – Oxford 1991, p. 407- 410

<sup>58</sup> Rudolf Slánský w celu przedyskutowania i uzyskania stanowiska czechosłowackich komunistów udał się specjalnym samolotem do Pragi. Również Kardelj zgodził się na kompromis dopiero po otrzymaniu telegramu z pozytywną odpowiedzią Tito.

<sup>59</sup> Edvard Kardelj, *Reminiscences. The struggle for recognition and independence The New Yugoslavia, 1944-1957*, Blond & Briggs Limited, London 1982, p. 98-102.

<sup>60</sup> Powołanie Kominformu było odpowiedzią min. na amerykańską politykę powstrzymywania, planów odbudowy i integracji zachodnich stref okupacyjnych Niemiec z Zachodem oraz plan Marshalla oddziałyujący stabilizująco na Zachodnią Europę, a tym samym ograniczający wpływy radzieckie. Jak dalej pisze M. J. Zacharias *w nowej sytuacji międzynarodowej Stalin postanowił podjąć ideę, omawianą już w 1945 i 1946 r. przez niego samego, Titę i komunistów bułgarskich. Dotyczyła ona możliwości powołania do życia organizacji skupiającej niektóre partie komunistyczne. Sowiecki przywódca wychodził z założenia, że idea ta, nieprzydatna w poprzednim okresie, obecnie może stać się instrumentem walki z amerykańskim imperializmem*. Zob.: Michał Jerzy Zacharias, *Powołanie Kominformu w 1947 r. Przyczyny, przebieg, skutki*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 1996, t. 31, s. 95-115.

partii reprezentowanych na naradzie. Widomym znakiem wyjątkowej pozycji jugosłowiańskich komunistów było wymienienie Komunistycznej Partii Jugosławii w akcie założycielskim na pierwszym miejscu. Pozostałe partie uczestniczące w naradzie, łącznie z Wszechzwiązkową Komunistyczną Partią (bolszewików), zostały umieszczone w porządku alfabetycznym po KPJ<sup>61</sup>. Jugosławia została w specjalny sposób wyróżniona przez Andrieja Zhdanowa za *eliminację korzeni kapitalizmu na znacznie większą skalę niż w jakimkolwiek innym wschodnioeuropejskim kraju*<sup>62</sup>.

## 1.2. Ustalenie granic Jugosławii

W okresie powojennym kwestie granic Jugosławii, podobnie jak w Polsce, były przedmiotem politycznych przetargów i negocjacji. W przypadku Jugosławii widoczna była jednakże dużo większa samodzielność. Na południu snuto wspomniane wyżej plany stworzenia federacji z Bułgarią i włączenia jej jako siódmej republiki do Jugosławii<sup>63</sup>. Na północy analizowano możliwość aneksji południowej części austriackiej Karyntii. Pretekstem miał być znaczny odsetek ludności słoweńskiej zamieszkałej w tej krainie<sup>64</sup>. Projekt federacji z Bułgarią ostatecznie upadł ze względu na sprzeciw Stalina. Również plany związane z północną granicą musiały ulec weryfikacji, częściowo ze względu na postawę samych Jugosłowian<sup>65</sup>. Tito zerwał zawarte w czasie działań wojennych porozumienie<sup>66</sup>

---

<sup>61</sup> Barbara Jelavich, *op. cit.*, s. 335; Pero Simić, *Tito. Zagadka stulecia*, Wrocław 2011. s. 161.

<sup>62</sup> Ted Hopf, *Reconstructing the Cold War: the early years, 1945-1958*, Oxford University Press, Oxford and New York 2012, p. 107.

<sup>63</sup> Pierwsze rozmowy z Trajco Kostovem i Válko Červenkov zostały przeprowadzone pod koniec 1944 r. w Sofii. Plan Tity przewidywał włączenie Bułgarii do Jugosławii, co spotkało się z kontrpropozycją utworzenia federacji Bułgarii i Jugosławii. Kolejne rozmowy przeprowadzone miesiąc później z Georgi Dymitrowem w Bledzie zakończyły się przyjęciem wstępnego planu powołania unii celnej i walutowej. W czasie kolejnego spotkania w Warnie G. Dymitrow *przeciwwstawił się koncepcji federacji*. Ta zmiana postawy bułgarskiego kierownictwa była oczywiście sterowana przez Stalina. Zob.: Janusz Stefanowicz, *Europa powojenna*, Warszawa 1980, s. 68; Jak zauważa E. Znamierowska-Rakk *strona jugosłowiańska zmierzała do poszerzenia i, dzięki temu, umocnienia federacji Jugosławii kosztem państwa bułgarskiego, przyłączonego do niej w postaci siódmej republiki związkowej*. Zob.: Elżbieta Znamierowska-Rakk, *Geneza idei federacji bułgarsko-jugosłowiańskiej i jej upadek (1944-1948)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2006, t. 41, s. 210.

<sup>64</sup> Barbara Jelavich, *op. cit.*, s. 328.

<sup>65</sup> *Ibidem*, s. 329.

<sup>66</sup> Inicjatywa zawarcia teoretycznie kompromisowego porozumienia pomiędzy rządem emigracyjnym a jugosłowiańskimi komunistami wyszła od Winstona Churchilla. Zamysłem brytyjskiego przywódcy była chęć utrzymania podziału wpływów w Jugosławii pomiędzy ZSRR a Wielką Brytanią w stosunku 50/50. Pod wpływem okazywanej presji dr Ivan Šubašić zawarł z Titą dwa układy przewidujące utworzenie wspólnego rządu. Pierwsze rozmowy miały miejsce w dwóch turach w połowie czerwca i połowie sierpnia 1944 r. na wyspie Vis na Adriatyku. Šubašić uznał Titę, jako osobę kierującą walkami wyzwoleniczymi na terenie Jugosławii. Po wyzwoleniu Belgradu 20 października 1944 r. dnia 1 listopada podpisano kolejne porozumienie



z dr Ivanem Šubašićem, mające poparcie ze strony Winstona Churchilla, wywołując w ten sposób w Wielkiej Brytanii poważne zaniepokojenie swoimi działaniami. Pogorszyły się również stosunki ze Stanami Zjednoczonymi ze względu na zestrzelenie amerykańskiego transportowca i zmuszenie drugiego samolotu do przymusowego lądowania. Incydent ten, mający miejsce w sierpniu 1946 r., był niewątpliwie zawiniony przez stronę amerykańską. Co prawda strefa powietrzna Jugosławii była wielokrotnie naruszana przez lotnictwo USA<sup>67</sup> i Jugosławia ustawicznie domagała się zaprzestania tych praktyk, jednak w ten sposób utracono poparcie kolejnego mocarstwa.

Blizszego spojrzenia wymaga kwestia północnej granicy Jugosławii ze względu na udzielane wsparcie ze strony Polski odnośnie jej przebiegu. Tito poszukiwał sojuszników popierających ideę włączenia spornego terytorium Triestu do Jugosławii jako sfederalizowanej z nią jednostki terytorialnej o pewnym zakresie autonomii. Realizując te zamiary w dniu 30 kwietnia 1945 r. jugosłowiańskie wojska wkroczyły do Triestu. Z kolei 2 maja do miasta weszła aliancka dywizja nowozelandzka, przejmując kontrolę nad portem i szlakami komunikacyjnymi<sup>68</sup>. W kolejnych dniach tego miesiąca jugosłowiańskie siły zbrojne - pod presją USA i Wielkiej Brytanii - zostały zmuszone do wycofania się z zachodniej Istrii opuszczając w ten sposób Pulę i Triest. Dnia 27 maja 1945 r. rozpoczęła się wizyta Tity w Moskwie, gdzie w związku z ostatnimi wydarzeniami zabiegał o poparcie Stalina w sprawie włączenia Triestu do Jugosławii. Stalin jednakże wspominał, że stanowisko Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii w tym względzie jest jednoznacznie negatywne. Pogorszeniem relacji z Polską - mimo, iż warszawski rząd nie miał na to wpływu - groziło rozpoczęte w lutym 1946 r. rozlokowywanie żołnierzy armii Andersa wzdłuż linii Wenecja-Treviso-Vaine. Ostatecznie jednak alianci zrezygnowali ze zwiększania swojego

---

przewidujące powołanie wspólnego, 28 osobowego rządu. Porozumienie uzupełniające podpisano dnia 1 grudnia 1944 r. Przewidywało przekazanie władzy ustawodawczej w ręce AVNOJ do czasu uchwalenia nowej konstytucji. Ostatecznie ustępstwa podjęte na rzecz Tity nie przyniosły spodziewanych efektów. Już w połowie 1945 r. Churchill wyrażał swój żal z powodu podjętych złych decyzji: *Rozwój wydarzeń w Jugosławii przybrał taki charakter, że nie mam odczucia jakoby stosunek interesów naszych obu krajów pozostawał w proporcji 50%:50%. Marszałek Tito stał się nieograniczonym dyktatorem. Oświadczył, że „czuje się oddany przede wszystkim Związkowi Sowieckiemu”*. Por.: Adam Pragier, *Jak zdradzono Jugosławię*, „Tygodnik Wiadomości”, Londyn 1958, nr 6, s. 2. Dostępny w Internecie: <http://kpbc.umk.pl/dlibra/plain-content?id=10845> z dn. 11 listopada 2012 r.; Michał Jerzy Zacharias, *Komunizm. Federacja. Nacjonalizmy...*, s. 64-65; Walter E. Roberts, *Tito, Mihailović and the allies, 1941-1945*, Duke University Press 1987, p. 223-296.

<sup>67</sup> Jak twierdzili Jugosłowianie tylko pomiędzy 16 lipca 1945 r. a 8 sierpnia 1946 r. doszło do 172 incydentów. Podczas wymuszonego lądowania rozbiły się dwa samoloty typu C-4. Piloci zostali pochowani na cmentarzu w Koprivniku. W tym wypadku Jugosłowianie nie chcieli przyjąć na siebie winy. Z kolei za zestrzeleny w dniu 25 sierpnia 1945 r. amerykański samolot jugosłowiański rząd wypłacił 150 000 USD odszkodowania rodzinom 5 poległych lotników. Por.: Zofia Rutyna, *op. cit.*, s. 232-233; Milovan Đilas, *Rozmowy...*, s. 110.

<sup>68</sup> Melvyn P. Leffler, Odd Arne Westad, *The Cambridge history of the Cold War. Volume 1: origins*, Cambridge University Press, Cambridge 2010, p. 202.

zaangażowania militarne w tym rejonie<sup>69</sup>. Obradująca w Paryżu Rada Ministrów Spraw Zagranicznych<sup>70</sup> przyjęła 3 lipca 1946 r. kompromisowe rozwiązanie w sprawie Triestu tworząc Wolne Terytorium Triestu (*Slobodna Teritorija Trsta*) zarządzane przez gubernatora mianowanego przez Radę Bezpieczeństwa ONZ. Decyzja ta została oprotestowana zarówno przez Włochy jak i Jugosławię<sup>71</sup>. Józef Winiewicz, występując na paryskiej konferencji pokojowej 14 września 1946 r., poparł projekt jugosłowiański przewidujący wspólną z Jugosławią administrację, walutę i unię celną<sup>72</sup>. Statut Wolnego Miasta Triestu został ostatecznie zatwierdzony 11 grudnia 1946 r. przez obradującą w Nowym Jorku Radę Ministrów Spraw Zagranicznych. Nowa jednostka terytorialna o powierzchni 831 km<sup>2</sup> zamieszkała przez 371 000 osób miała mieć status neutralny i zdemilitaryzowany. Jednocześnie Rada zwiększyła sumę odszkodowań wojennych obciążających Włochy do 350 mln USD, z tego Jugosławii przyznano prawo do 125 mln USD. Po usunięciu tej spornej kwestii możliwe stało się podpisanie traktatu pokojowego z Włochami. Stanoje Simić składając 10 lutego 1947 r. swój podpis oświadczył jednak, że *Jugosławia nie zrezygnuje z ziem, które etnicznie jej przynależą*<sup>73</sup>. Mając jednakże na uwadze interes włoskich komunistów zagrożonych utratą poparcie w społeczeństwie Stalin przychylił się do francuskiej propozycji wyrażając zgodę na utworzenie Wolnego Terytorium Triestu podzielonego na dwie strefy: strefę A – północną – będąca pod wspólnym amerykańsko-angielskim zarządem i strefę B – południową – administrowaną przez Jugosławię. Mimo, iż traktat pokojowy z Włochami przekazywał Jugosławii terytorium o powierzchni 7 754 km<sup>2</sup> Tito czuł się rozczarowany brakiem zdecydowanego poparcia ze strony Stalina<sup>74</sup>. Konflikt o Triest wybuchł ponownie w 1948 r. Obawiając się jugosłowiańskiej dywersji i infiltracji Stany Zjednoczone nie dopuściły do powołania gubernatora Wolnego Miasta Triestu przez Radę Bezpieczeństwa ONZ. W oświadczeniu z 20 marca 1948 r. rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji przekazały strefę A i B Włochom<sup>75</sup>.

---

<sup>69</sup> Zofia Rutyna, *op. cit.*, s. 216.

<sup>70</sup> Był to organ w skład którego wchodził ministrowie Spraw Zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i ZSRR powołany w czasie Konferencji w Poczdamie z zadaniem uregulowania powojennego ładu na świecie. Zob.: Edmund Jan Osmańczyk, *Niemcy 1945-1950: liczby, fakty, daty, komentarze*, Warszawa 1951, s. 45.

<sup>71</sup> Zofia Rutyna, *op. cit.*, s. 258-259.

<sup>72</sup> *Ibidem*, s. 267.

<sup>73</sup> *Ibidem*, s. 300.

<sup>74</sup> Barbara Jelavich, *op. cit.*, s. 330.

<sup>75</sup> Zofia Rutyna, *op. cit.*, s. 346; Rezultatem tej decyzji było wprowadzenie włoskiego lira jako oficjalnej waluty Strefy A w kwietniu 1948 r. Porozumienie nie powstrzymało trwającej migracji. W roku 1951 w Trieście przebywało ok. 24 000 uciekinierów z jugosłowiańskiej strefy B. Zob.: Maura Hametz, *Making Trieste Italian, 1918-1954*, Boydell & Brewer, Suffolk and Rochester 2005, p. 74, 137.



Mapa 1. Podział Wolnego Terytorium Triestu na Strefę A (Zone A) i Strefę B (Zone B).

Źródło: Central Intelligence Agency Report. The current situation In The Free Territory of Trieste. 15 April 1948. Dostępny w Internecie: [http://www.foia.cia.gov/docs/DOC\\_0000258341/DOC\\_0000258341.pdf](http://www.foia.cia.gov/docs/DOC_0000258341/DOC_0000258341.pdf) z dn. 11 listopada 2012 r.

Siłą doprowadzono do unormowania sytuacji w Kosowie. Decyzją Tity w lutym 1945 r. wprowadzono stan wojenny w tej prowincji zakazując posługiwania się albańskimi symbolami narodowymi. Prowadzona przez Aleksandra Rankovića polityka przejmowania przez Serbów kluczowych urzędów – szczególnie służby bezpieczeństwa – uległa zmianie dopiero po 1966 r., czyli po odsunięciu go od władzy<sup>76</sup>. Po licznych walkach prowincję tę przyłączono do Serbii nadając jej jednakże pewne atrybuty samodzielności tworząc Okręg Autonomiczny z językiem albańskim jako językiem urzędowym<sup>77</sup>.

<sup>76</sup> Henry H. Perritt Jr., *Kosovo Liberation Army: the inside story of a insurgency*, University of Illinois Press, Chicago 2008, p. 7.

<sup>77</sup> Barbara Jelavich, *op. cit.*, 331; Sytuacja była opanowana tylko oficjalnie. W rzeczywistości w okresie od 1953 r. do 1957 r. Kosovo opuściło ok. 195 000 Albańczyków, natomiast do 1966 r. liczba ta wzrosła do ok. 230 000 osób. Podstawowym kierunkiem migracji była SR Macedonii, co poważnie zakłóciło istniejące

### 1.3. Stosunki polsko-jugosłowiańskie w latach 1945-1949

Już w lipcu 1945 r. ambasador Polski w Belgradzie Jan Karol Wende przeprowadził rozmowy z piastującym wciąż jeszcze tekę ministra Spraw Zagranicznych Ivanem Šubašiciem na temat wzajemnych stosunków politycznych i gospodarczych. Šubašić stwierdził, że *Jugosławia powita z radością każdą polską inicjatywę w tej dziedzinie*. Okazja do wykazania szczerości polskich intencji pojawiła się bardzo szybko. W tym bezpośrednio powojennym okresie stronie jugosłowiańskiej szczególnie zależało na dostawach węgla i koks. Na prośbę władz miejskich we wrześniu 1945 r. wysłano do Zagrzebia 190 wagonów koks i węgla przeznaczonych dla miejskiej gazowni i elektrowni zagrożonych unieruchomieniem z powodu braku paliwa. Spełniono również prośbę o dostawę węgla złożoną przez rektora i profesorów Uniwersytetu w Belgradzie, ratując tym samym uczelnię przed zamknięciem na okres zimowych mrozów. Propagandowego wsparcia udzieliła również strona jugosłowiańska. W lipcu 1945 r. przybyła do Warszawy grupa jugosłowiańskiej młodzieży, która wzięła udział w odgruzowywaniu stolicy<sup>78</sup>.

Znaczącą datą w historii stosunków pomiędzy Polską a Jugosławią był sierpień 1945 r.<sup>79</sup> Wtedy to przybyła do Polski reprezentacja jugosłowiańskich dziennikarzy będąca pierwszą po wojnie oficjalną delegacją jugosłowiańską. Zniszczenia wojenne, szczególnie widoczne w Warszawie, wywarły na przybyłych ogromne wrażenie. W przesyłanych z Polski wiadomościach i reportażach znalazły się fragmenty prezentujące problem Ziem Odzyskanych. Jugosłowiańscy dziennikarze podkreślali prawo Polski do posiadania tych terytoriów. W ramach rewanżu w polskiej prasie ukazały się artykuły prezentujące zasadność Jugosłowiańskich roszczeń do Triestu, Krainy Julijskiej i południowej Karyntii. Rewizyta polskich dziennikarzy miała miejsce w październiku 1945 r. Przybywając do Jugosławii

---

dotychczas stosunki narodowościowe w tej republice. Podstawową rolę we wzmacnianiu pozycji Serbów w Kosowie odgrywały służby bezpieczeństwa kierowane przez Aleksandra Rankovića. Zob.: Charles Ingrao, Thomas A. Emmert (eds.), *Confronting the Yugoslav controversies: a scholars' initiative*, Purdue University Press, Washington D.C. 2009, p. 55; Singh Jasvir, *Problem of ethnicity: The United Nations and Kosovo crisis*, Unistar Books, Punjabi Bhawan, Ludhiana 2008, footnote 24, p. 86.

<sup>78</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 78.

<sup>79</sup> W sierpniu 1945 r. doszło również do ostatecznego ustalenia polskiej granicy zachodniej. Zgoda amerykańskiej delegacji na przebieg granicy między Polską a Niemcami na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz uznanie rządów w krajach satelickich Rumunii, Węgrzech i Bułgarii znalazła się w przedłożonej przez sekretarza stanu Jamesa Byrnesa wiązanej propozycji rezygnacji przez ZSRR z reparacji oraz obecności w strefie Ruhry. Jak uzasadniał – zmianie uległy okoliczności w postaci znacznie większego zniszczenia Niemiec oraz pozbawienia ich części potencjału gospodarczego znajdujących się na przekazanych Polsce terytoriach. Postawione przy tym ultimatum w postaci wyjazdu z konferencji skłoniło Stalina i Mołotowa do przyjęcia oferty. Zob.: Wilson D. Miscamble, *The most controversial decision: Truman, the atomic bombs, and the defeat of Japan*, Cambridge University Press, Cambridge – New York 2011, p. 72-76.

redaktorzy z Polski przekazali informację o przyznaniu uchwałą Prezydium Krajowej Rady Narodowej z 7 września 1945 r. orderu Krzyża Grunwaldu I Klasy marszałkowi Josipowi Broz-Tito. Delegacja została przyjęta 10 października przez Titę, który w swoim przemówieniu wskazywał na duże znaczenie wspólnoty słowiańskiej. Dziennikarze udali się również do Bośni, gdzie istniało duże skupisko Polaków osiadłych na tych terenach jeszcze w XIX wieku. Ich przedstawiciele przybyli do Polski wraz z powracającą delegacją dziennikarzy, by sprawdzić możliwości osiedlenia się na Ziemiach Zachodnich<sup>80</sup>.

Stosunkowo szybko, biorąc pod uwagę doznane przez oba kraje zniszczenia, podjęto działania w celu sformalizowania stosunków gospodarczych. Protokół w sprawie nawiązania stosunków handlowych podpisano 23 listopada 1945 r. w Warszawie. Jugosłowiańskiej delegacji przewodniczył minister Handlu i Apropowizacji Nikola Petrović. Zbliżająca się zima oraz ówczesny brak alternatywy Jugosławii dla dostaw paliw kopalnych skłonił polskie kierownictwo do okazania wsparcia. Na prośbę strony jugosłowiańskiej zawarto dodatkowe porozumienie zapewniające dostawę do Jugosławii w trybie pilnym 40 000 ton koksu i węgla. Ponieważ jugosłowiański tabor kolejowy nie był w stanie sprostać zadaniu ustalono, że koks i węgiel zostaną dostarczone polskim transportem kolejowym<sup>81</sup>. Nie można co prawda przeceniać wagi tego porozumienia, jednakże niewątpliwie wpłynęło ono na pozytywne postrzeganie Polski przez Jugosłowian. Stąd może również wynikać obserwowane w późniejszym okresie specjalne podejście strony jugosłowiańskiej do stosunków z Polską, mimo wysokiego stopnia podporządkowania polskiej polityki radzieckim interesom nie tylko w czasach stalinizmu, ale również w okresie rozbratu Chruszczowa z Titą na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych.

Kolejne umowy handlowe zawierano rokrocznie. Pierwszą podpisało 18 stycznia 1946 r., drugą 24 maja 1947 r., trzecią 12 kwietnia 1948 r. i czwartą 16 stycznia 1949 r. w Belgradzie. Miały one wątpliwą ekonomicznie korzyść dla strony polskiej. Ceny towarów oferowanych Polsce były trzykrotnie a nawet czterokrotnie wyższe niż na rynkach światowych. Na zawieranie kontraktów niekorzystnych finansowo dla polskich przedsiębiorstw istniało jednakże odgórne przyzwolenie, a pojawiające się uwagi były kwitowane stwierdzeniem, że *za zawarciem takiej umowy przemawiały decydujące względy zagospodarcze*. W przypadku, gdy ze względu na wspomniany wysoki poziom cen towarów do podpisania kontraktu nie dochodziło, Jugosłowianie twierdzili, że stronie polskiej

---

<sup>80</sup> AMSZ, z. 7, w. 2, t. 216, *Informacja kierownika Wydziału Konsularnego Henryka Zakościelnego*, s. 3; Zofia Rutyna pisze, że repatriantów było 16 000. Por.: Zofia Rutyna, *op. cit.*, s. 213.

<sup>81</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 80.

*brak było serca do współpracy gospodarczej*. Strona polska jednakże nie traktowała handlu z Jugosławią priorytetowo. Rozwojowi handlu nie sprzyjał niski poziom kompetencji i uprawnień członków delegacji przyjeżdżających do Belgradu. Powodowało to powstawanie opóźnień w podejmowaniu decyzji, a tym samym nie sprzyjało pełnemu rozwojowi współpracy<sup>82</sup>.

Moment szczytowy we wzajemnych relacjach w tym początkowym okresie jest dość łatwo określić. Była nim rozpoczynająca się 14 marca 1946 r. wizyta jugosłowiańskiej delegacji partyjno-rządowej na czele z premierem Josipem Broz-Tito<sup>83</sup>. Korzystając z okazji Bolesław Bierut dokonał odznaczenia jugosłowiańskiego marszałka kolejnym polskim medalem, tym razem Orderem *Virtuti Militari* I Klasy. W rewanżu za okazywane przez Polskę wsparcie w kwestii przynależności Triestu do Jugosławii Tito stwierdził, że *granica Słowiańszczyzny leży nad Odrą i Nysą*. Mimo zniszczeń stolicy władze zorganizowały na placu Na Rozdrożu defiladę wojskową i przemarsz młodzieży. W kolejnych dniach jugosłowiańska delegacja odwiedziła Łódź, Wrocław oraz jednostkę wojskową w Modlinie. W czasie jej pobytu zawarto dwa istotne porozumienia. W dniu 19 marca podpisano *Układ o przyjaźni i pomocy wzajemnej* między Rzeczpospolitą Polską a Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii<sup>84</sup>. Przez jugosłowiańską Skupsztynę został ratyfikowany 2 kwietnia 1946 r., natomiast 29 kwietnia przez Prezydium KRN. Drugim dokumentem była *Konwencja o współpracy w dziedzinie kultury i sztuki* podpisana przez ministrów Leona Kruczkowskiego i Vladimira Ribnikara. Podpisany *Układ* zobowiązywał obie strony do nieuczestniczenia w sojuszach skierowanych przeciwko jego sygnatariuszom. Miał również charakter obronny, gdyż obligował do natychmiastowej pomocy i *poparcia wszelkimi środkami* w przypadku konfliktu jednej ze stron z Niemcami bądź ich byłymi sojusznikami, a nawet *przeciwko jakemukolwiek innemu państwu, które sprzymierzyłoby się bezpośrednio lub w jakiegokolwiek formie z Niemcami, bądź ich sojusznikiem w takiej agresji*. Tak szerokie ujęcie możliwych do wystąpienia przypadków egzekucji zawartego sojuszu świadczyło nie tylko o szczególnych relacjach pomiędzy Jugosławią a Polską, ale stanowiło również wyraz zaufania do drugiej strony. *Układ* zawarto na 20 lat z możliwością

---

<sup>82</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 80-81.

<sup>83</sup> Polska Kronika Filmowa 8-9/46, Wydanie A dostępna w Repozytorium Cyfrowym Filmoteki Narodowej. Dostępna w Internecie: <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4149> z dn. 7 października 2014 r.

<sup>84</sup> Warto przy tym zauważyć, że w przeciwieństwie do wszystkich pozostałych układów zawartych przez Polskę z grupą krajów satelickich bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej podpisany z Jugosławią układ nie został przedłużony po jego upływie w latach 60.. Por.: Edward J. Pałyga, *op. cit.*, s. 154; Jako wyjaśnienie należy również podać, że do 22 lipca 1952 r., czyli do daty uchwalenia Konstytucji PRL, Polska nosiła nazwę Rzeczypospolitej Polskiej.

automatycznego przedłużenia na kolejne 5 lat, w przypadku niewypowiedzenia przez jedną ze stron najpóźniej na rok przed jego upływem, czyli w roku 1965<sup>85</sup>.



Fot. 2. Josip Broz-Tito i Michał Rola Żymierski w czasie wizyty w jednostce pancerniej w Modlinie. Marzec 1946 r.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4 Jugosławia, 314/5.



Fot. 3. Trybuna dla gości w czasie defilady w Warszawie na cześć premiera Josipa Broza Tita. Marzec 1946 r. Od lewej stoją: Zygmunt Modzelewski, Wincenty Rzymowski, marszałek M. Rola-Żymierski, Bolesław Bierut, J. Broz-Tito, Stefan Matuszewski, Wł. Gomułka.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4 Jugosławia, 317/9.

<sup>85</sup> Zofia Rutyna, *op. cit.*, s. 217; Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 78; *Układ o Przyjaźni i Pomocy Wzajemnej między Rzeczpospolitą Polską i Federacyjną Ludową Republiką Jugosławią*. Dz. U. 1947 nr 26 poz. 100. Dostępny w Internecie pod adresem: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19470260100> z dn. 7 listopada 2012 r.



Fot. 4. Defilada z okazji wizyty premiera J. Broz-Tito w Polsce. Marzec 1946 r.  
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4 Jugosławia, 317/33.

Rewizyta w Jugosławii przewodniczącego KRN Bolesława Bieruta i marszałka Polski Michała Roli-Żymierskiego miała miejsce od 18 do 25 października 1946 r. Oprócz Belgradu polska delegacja zwiedziła Zagrzeb, Ljubljaną, Bledę i Rijekę, gdzie Bierut podkreślił prawo Jugosławii do Triestu i Krainy Julijskiej<sup>86</sup>. W czasie wizyty podpisano akt założycielski Towarzystwa Przyjaźni Jugosławia-Polska. Organizacja ta nie przejawiała jednak żadnej aktywności i pomimo posiadania zaplecza lokalowego i dotacji jej działalność ograniczała się do spotkań towarzyskich powołanego zarządu. W tym samym okresie – jesienią 1946 r. - powołano w Zagrzebiu Towarzystwo Współpracy Kulturalnej Chorwacji z Polską. Dzięki objęciu w nim funkcji kierowniczych przez przedwojennych działaczy Towarzystwa Przyjaciół Polski wkrótce powstała filia Towarzystwa w Splicie. W samym Zagrzebiu dodatkowo powołano sekcje młodzieży szkół średnich i młodzieży szkół wyższych. Uruchomiono kursy języka polskiego, prowadzono działalność popularyzatorską poprzez odczyty i wydawanie periodyku *Dzisiejsza Polska*. Oba Towarzystwa uległy jednak rozwiązaniu wkrótce po rezolucji Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych z 28 czerwca 1948 r.<sup>87</sup>

<sup>86</sup> Zofia Rutyna, *op. cit.*, s. 221.

<sup>87</sup> AMSZ, z. 26/68, w. 5-6, DI-J-53-3-61, *Polsko-jugosłowiańskie stosunki kulturalne*, s. 7-8.





Fot. 5. Bolesław Bierut na spotkaniu 20 listopada 1946 r. w Ambasadzie PRL w Belgradzie z przedstawicielami Towarzystwa Przyjaźni Jugosławia-Polska. Od lewej stoją: ambasador Jan Karol Wende, przewodniczący KRN Bolesław Bierut, minister Sprawiedliwości Henryk Świątkowski, marszałek Michał Rola-Żymierski, minister Kultury i Sztuki Władysław Kowalski.

Źródło: Fotohistoria.pl. Dostępny w Internecie: [http://fotohistoria.pl/main.php?g2\\_itemId=138555](http://fotohistoria.pl/main.php?g2_itemId=138555) z dn. 7 listopada 2012 r.

Długoterminowe uregulowanie handlu pomiędzy Polską a Jugosławią miała przynieść odbywająca się od 9 do 25 maja 1947 r. wizyta ministrów Andriji Hebranga i Nikoli Petrovića. Jej głównym efektem było podpisanie pięcioletniej *Umowy o współpracy gospodarczej i wymianie dóbr*. Instytucjonalnym rezultatem było powołanie Komisji Stałej Współpracy Polsko-Jugosłowiańskiej. W ramach *Porozumienia* każda ze stron delegowała do pracy w 7 podkomisjach i 10 sekcjach po 58 osób. Zważywszy, że każda podkomisja dodatkowo powoływała robocze grupy branżowe, w działalność Komisji zaangażowane było po kilkaset osób po każdej ze stron. Zaplanowane z rozmachem serie spotkań doszły do skutku tylko dzięki inicjatywie i determinacji strony polskiej, która systematycznie wysyłała do Belgradu delegacje poszczególnych podkomisji. W ten sposób niejako wymuszano na gospodarzach powołanie do pracy w podkomisjach własnych specjalistów. Widoczna jednak była coraz większa bierność strony jugosłowiańskiej odnośnie programów działania poszczególnych podkomisji. Ta postawa stała się przyczyną interwencji ambasadora Wende u wicepremiera Edvarda Kardelja. Jak później wyjaśnił Boris Kidrić, przewodniczący Związkowego Zakładu Planowania Gospodarczego, podstawowym problemem stojącym na drodze realizacji planowanych zadań była dużo mniejsza dostępność specjalistów w Jugosławii niż w Polsce. Jak sam stwierdził *Ja nie mam kadr. Wasz Minc lub Szyr mogą sobie lekko wyciągnąć ludzi z przemysłu do swego sztabu, podczas gdy po uczynieniu czegoś*

takiego przede mnie stanie teren<sup>88</sup>. Był to niewątpliwie rezultat znacznie niższego poziomu uprzemysłowienia w Jugosławii w okresie przedwojennym, a tym samym znacznie mniejszych możliwości zdobycia doświadczenia przez kadrę techniczną.

Po wojnie Polska była znaczącym, bo trzecim partnerem handlowym Jugosławii spośród krajów socjalistycznych a piątym spośród wszystkich państw. Przed Polską, oprócz ZSRR i Czechosłowacji, znajdowały się również Włochy i Holandia<sup>89</sup>. Głównymi towarami sprowadzanymi w tym okresie z Jugosławii był tytoń, zboże i rudy metali kolorowych. Były to więc produkty niskoprzetworzone. Taka struktura importu wynikała nie tylko z ogromnych zniszczeń wojennych poczynionych w jugosłowiańskim przemyśle, ale przede wszystkim ze względu na wspomniane wyżej jej dużo mniejsze uprzemysłowienie. Przewaga technologiczna polskiego przemysłu powodowała, że czołową pozycję w polskim eksporcie do Jugosławii oprócz koksu i węgla stanowiły wyroby walcowane, tkaniny lniane i bawełniane, kable i maszyny dla przemysłu włókienniczego<sup>90</sup>.

Dnia 2 stycznia 1946 r. podpisano w Belgradzie *Układ o przesiedleniu ludności polskiej* z Jugosławii. Zapewniał on osobom legitymującym się polskim pochodzeniem prawo do zrzeczenia się jugosłowiańskiego obywatelstwa i wyjazdu do Polski<sup>91</sup>. Akcję koordynowała Mieszana Komisja Przesiedleńcza Polsko-Jugosłowiańska kierowana przez Sveto Djodevića. Podpisany *Układ* stanowił zwieńczenie szeregu działań zatwierdzonych 1 lipca 1945 r. na zjeździe delegatów polskiej ludności w Prnjavorze. Wybrana pięcioosobowa reprezentacja udała się do Polski, gdzie 20 października 1946 r. została przyjęta przez prezydenta Krajowej Rady Narodowej B. Bieruta<sup>92</sup>. Po pozytywnym rozpatrzeniu petycji w sprawie przesiedlenia, w dniu 10 listopada udała się do Jugosławii Polska Misja Repatriacyjna kierowana przez adwokata Witolda Mączkę.

---

<sup>88</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 85-87.

<sup>89</sup> *Ibidem*, s. 71.

<sup>90</sup> *Ibidem*, s. 95-100.

<sup>91</sup> Protokół nie zawierał żadnego zobowiązania na rzecz repatriantów ze strony polskich władz odnośnie odszkodowania za pozostawione w Jugosławii mienie. Mimo tak krótkiego pobytu na jugosłowiańskiej ziemi majątek zgromadzony przez polską ludność był pokaźny. Składało się na niego 1 917 domów, z których 208 uległo uszkodzeniom w czasie wojny. Nieruchomości obejmowały również 12 741 ha ziemi uprawnej i 1 517 ha lasów. Protokół nie regulował również należności za pozostawioną w dyspozycji Ambasady w Belgradzie jugosłowiańską walutę. Niemniej jednak stanowisko władz w stosunku do repatriantów było korzystne i na zapytanie złożone przez Biuro Funduszu Ziemi Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych w sprawie postępowania z roszczeniami składanymi przez repatriantów z Jugosławii Ministerstwo Spraw Zagranicznych udzieliło odpowiedzi, iż *zdaniem Ministerstwa należy pretensje repatriantów załatwiać w ten sposób, by – o ile nie pozostaje to w sprzeczności z obowiązującym u nas ustawodawstwem – repatrianci nie ponieśli strat w związku z powrotem do kraju*. Zob.: AMSZ, z. 7, w. 2, t. 220, *Odpowiedź MSZ w Warszawie z 28 grudnia 1950 r.*, k. 3; Zofia Rutyna, *op. cit.*, s. 215; Janusz Albin, *Polacy w Jugosławii*, Lublin 1983, s. 114.

<sup>92</sup> B. Bierut od 31 grudnia 1944 r., czyli od momentu powstania KRN był jej przewodniczącym, czyli prezydentem. Zob.: Andrzej Burda, Andrzej Ajnenkiel, *Krajowa Rada Narodowa*, Warszawa 1976, s. 173 i nn.

Tymczasem przebywająca w Polsce delegacja z Jugosławii, po krótkiej wizycie na Ziemiach Zachodnich, dokonała wyboru powiatu bolesławieckiego na docelowe miejsce osadnictwa. Na podjętą decyzję wpłynęły czynniki demograficzne – w postaci stosunkowo słabego zaludnienia – jak i geograficzne – ze względu na duże podobieństwo krajobrazowe tych okolic do terenów Bośni i Hercegowiny. Dodatkowym czynnikiem niejako wymuszającym opuszczenie Jugosławii były dokonywane napady rabunkowe na żyjącą w dużym rozproszeniu ludność polską, którym nie mogły zapobiec w tym okresie władze Jugosławii. Pierwszy pociąg składający się z 42 wagonów w których znalazło się miejsce dla 554 osób wyruszył 28 marca 1946 r. W czasie podróży bezpieczeństwo zapewniali byli partyzanci pod dowództwem por. Ignacego Kuneckiego. W czasie przejazdu został również zapewniony dostęp do opieki medycznej. Do Bolesławca pociąg przybył po 9 dniach, 5 kwietnia 1946 r. Repatrianci z pierwszego transportu osiedlili się w większości w gminie Czerna, gdzie po przedstawieniu karty reemigranta wraz opisem pozostawionego w Jugosławii mienia, otrzymali przydziały gospodarstw. Do początku listopada 1947 r. do Polski przybyły 32 pociągi z repatriantami, w których było 15 301 osób<sup>93</sup>. Dodatkowe grupy przybyły w rejon Bolesławca samodzielnie oraz w późniejszym okresie. Według szacunkowych ocen do Polski powróciło ok. 95 % ludności pochodzenia polskiego. Trzeba jednak pamiętać, że w większości wypadków były to małżeństwa mieszane w związku z czym przez pewien czas istniała bariera językowa i kulturowa w pełnej asymilacji. Zapewne trwał już pamiątką tego okresu jest doroczny jednodniowy Festiwal Kultury Południowosłowiańskiej, który w 2012 r. odbył się po raz dwunasty<sup>94</sup>.

Pomimo zawarcia *Umowy o repatriacji* i wyjazdu około 17 000 osób narodowości polskiej w okresie do 17 września 1947 r., kiedy to odszedł do Polski ostatni pociąg z repatriantami, na terytorium Jugosławii wciąż pozostawała liczna grupa Polaków, oceniana przez Ambasadę na około 3 000 osób, z tego około 2 000 osób osiedlonych w końcu XIX w<sup>95</sup>. Działającej w Jugosławii Polskiej Misji Repatriacyjnej nie udało się dotrzeć na czas

---

<sup>93</sup> Jest to liczba bardzo zbliżona do pojawiającej się w literaturze światowej, gdzie liczebność polskich emigrantów ocenia się na 17 000 osób. Por.: John. B. Allock, *Explaining Yugoslavia*, Columbia University Press, New York 2000, p. 157.

<sup>94</sup> Janusz Albin, *op. cit.*, s. 112-116.

<sup>95</sup> Polskie osadnictwo na terenie Bałkanów stało się możliwe po 1878 r., gdy Bośnia i Hercegowina została częścią monarchii austro-węgierskiej. W związku z dużym wyludnieniem tych terenów osadnikom nadawano 10 hektarowe działki. Pod wpływem tych zachęt pojawiły się polskie osiedla w okolicy Sarajewa i Baniałuki. Ponad połowę spośród „nowej emigracji”, czyli ponad 500 osób, stanowiły kobiety z przedwojennych województw tarnopolskiego, lubelskiego i chełmszczyzny. Zostały one w czasie wojny wywiezione na roboty przymusowe do III Rzeszy, by następnie trafić na Bałkany wraz z uwolnionymi z niemieckich fabryk poślubionymi przez nie Jugosłowianami. Zob.: Sławomir Orłowski, *Rodacy z Bośni i Hercegowiny*, „Życie Warszawy” 1975, nr 60, s. 3.

do wszystkich Polaków osiadłych na terytorium tego państwa<sup>96</sup>. Ambasada Polski w Belgradzie podjęła starania o organizację wyjazdów kolejnych osób. Utrudnienia czynione przez jugosłowiańskie władze związane z rosnącym napięciem w dwustronnych stosunkach politycznych sprawiły jednak, że w ramach indywidualnej repatriacji w roku 1949 możliwy był wyjazd zaledwie kilkunastu osób. Wobec pojawiających się aktów zastraszania Polaków starających się o wize wyjazdowe z Jugosławii, liczba takich wniosków gwałtownie spadła<sup>97</sup>. Jedyną polską organizacją działającą w terenie była pozostająca pod opieką Ambasady Liga Kobiet, gdyż istniejące Towarzystwo Przyjaźni Jugosławia-Polska uległo samoistnej likwidacji ze względu na całkowity brak aktywności. Likwidacji uległo również działające w centrum Belgradu Polskie Biuro Informacji. Punkt ten służył przede wszystkim działalności kulturalnej poprzez oferowanie możliwości wypożyczania książek oraz jako czytelnia polskiej prasy. Po zamknięciu wypożyczalnia książek została przeniesiona do Wydziału Konsularnego przy Ambasadzie. Jednocześnie wydział ten zainicjował rozsyłanie polskiej prasy do osób zainteresowanych. Akcja ta została jednak bardzo szybko zawieszona ze względu na stosowane szykany wobec Polaków otrzymujących korespondencję z Ambasady. Jak twierdził Wydział Konsularny *akcja propagandowa i rozsyłanie prasy polskiej do Polonii mogła przynieść w obecnej sytuacji duże przykrości obywatelom polskim*. W ten sposób działalność kulturalna ambasady została ograniczona do wydawania przez attachat kulturalny Biuletynu Informacyjnego o Polsce w języku serbskim. Wydawnictwo to cieszyło się zresztą nikłym zainteresowaniem ze strony Jugosłowian zapewne nie bez wpływu ze strony Urzędu Bezpieczeństwa Państwowego (*Uprava Državne Bezbednosti - UDB*)<sup>98</sup>.

Polska dyplomacja podjęła kilka znaczących działań na arenie międzynarodowej udzielając wsparcia stronie jugosłowiańskiej w zabiegach o korzystne dla niej regulacje. Polskie zdanie zaznaczyło się w sprawie zapalnego problemu wojny domowej w Grecji, w którą Jugosławia również była zaangażowana. W dniu 23 marca 1947 r. w Genewie swoje

---

<sup>96</sup> Dotyczyło to min. znajdującej się przy granicy z Rumunią i Węgrami wsi Ostojičevo w Republice Serbii. Początki polskiego osadnictwa na tym terenie, pochodzącego ze Śląska Cieszyńskiego, datują się na lata dwudzieste XIX w. Przybyli w poszukiwaniu pracy osadnicy znajdowali sezonowe zatrudnienie głównie przy warzeniu salety. Zob.: AMSZ, z. 7, w. 2, t. 214, *Notatka I sekretarza Ambasady PRL w Belgradzie Stanisława Korzeniowskiego z 16 sierpnia 1960 r. dla wicedyrektora Departamentu Współpracy Kulturalnej i Naukowej MSZ T. Kuźmińskiego*, k. 1.

<sup>97</sup> Jak donosił Wydział Konsularny Ambasady PRL w Belgradzie, jeszcze w końcu 1948 r. było około 600 osób zainteresowanych wyjazdem do Polski. W połowie 1949 r. zaledwie kilka osób wciąż wyrażało taką wolę. Oczwistym jest, że *zmiana zdania* dokonała się na skutek presji ze strony władz. *Ludzi, którzy wyrażają chęć powrotu do Polski straszy się policją, szykanami na granicach, rewizjami itp.* Zob.: AMSZ, z. 7, w. 22, t. 214, *Notatka Wydziału Konsularnego Ambasady PRL w Belgradzie z 24 maja 1949 r.*, bp.

<sup>98</sup> AMSZ, z. 7, w. 22, t. 216, *Informacja kierownika Wydziału Konsularnego Henryka Zakościelnego*, s. 2-5.

wyniki przedstawiła Komisja Ankietowa zajmująca się badaniem oskarżeń wysuwanych przez Grecję wobec Jugosławii o wspieranie partyzantów Vafiadesa Markosa. Komisja co prawda nie była w stanie znaleźć dowodów bezpośredniej pomocy, lecz stwierdziła ogólnie, że *pomoc materialna udzielana partyzantom greckim przez Jugosławię, Bułgarię i Albanę stanowiła główne zarzewie konfliktu wewnętrznego i wojny domowej w Grecji*. Delegowany przez Polskę do pracy w Komisji Ankietowej poseł w Szwajcarii Jerzy Putrament przedstawił wraz z delegatem z ZSRR odrębny raport odrzucający wysunięte oskarżenia<sup>99</sup>.

Wspólne stanowisko ujawniło się także w kwestii udziału w amerykańskim programie odbudowy Europy. Na dwa dni przed upływem terminu zgłaszania akcesu, 8 lipca 1947 r., rząd Jugosławii podjął decyzję o odrzuceniu propozycji uczestnictwa w planie odbudowy stwierdzając, że *za pomocą proponowanej przez Marshalla pomocy ekonomicznej Stany Zjednoczone zamierzają podporządkować sobie politycznie kraje europejskie*<sup>100</sup>.

Ostatnim przejawem współpracy Polski z Jugosławią na forum międzynarodowym przed zerwaniem stosunków dyplomatycznych była kwestia zmian zachodzących w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec. Ogłoszona 7 lutego 1948 r. Karta Frankfurcka powoływała na terytorium Trizonii Radę Gospodarki na czele z Erichem Köchlerem, będącą formalnym rządem dla tych stref. W celu omówienia powstałej sytuacji ministrowie Spraw Zagranicznych Jugosławii, Czechosłowacji i Polski spotkali się na naradzie

---

<sup>99</sup> Zofia Rutyna, *op. cit.*, s. 304-305; Nieoficjalna pomoc ze strony Jugosławii dla greckich komunistów zakończyła się z dniem 10 lipca 1949 r. po decyzji Tity o zamknięciu granicy z Grecją. W ciągu kolejnego miesiąca pozbawione wsparcia siły rebeliantów zostały w zasadzie unicestwione. Nikos Zachriadis, jeden z greckich przywódców komunistycznej partyzantki, publicznie oskarżył Titę o upadek ruchu komunistycznego w Grecji potwierdzając tym samym zależność tego ruchu od wsparcia udzielanego przez Jugosławię. Zob.: Charles R. Shrader, *The withered vine: logistics and communist insurgency in Greece, 1945-1946*, Praeger Publishers, Westport, Connecticut – London, 1999, p. 68.

<sup>100</sup> Zofia Rutyna, *op. cit.*, s. 318; Na konferencji odbywającej się w dniach 27-29 czerwca 1947 r. w Paryżu Mołotow odrzucił przedstawioną przez delegacje Francji i Wielkiej Brytanii propozycję utworzenia organizacji kontrolującej rozdział amerykańskiej pomocy. Radziecka kontrpropozycja zmierzała do stworzenia jedynie listy życzeń odnośnie zakresu amerykańskiego wsparcia. Wobec fiaska trójstronnych negocjacji wystosowano zaproszenie do krajów Europy Środkowej. Rozesłany dnia 8 lipca 1947 r. przez Moskwę do przywódców państwowych w tych krajach telegram mówił o zakazie udziału w zachodnioeuropejskiej wersji planu. Warto zauważyć, że udziału odmówiła również Finlandia. Zob.: Maria E. Szatlach, *Plan Marshalla. Amerykańska wizja integracji europejskiej*, Bydgoszcz 2008, s. 84-87; Warto w tym miejscu również zauważyć, że delegacja radziecka otrzymywała wsparcie ze strony przedstawicieli brytyjskiej Labour Party, którzy wywierali naciski na rząd brytyjski w celu zajęcia bardziej ugodowego stanowiska. Presja ta okazała się nieskuteczna i dnia 12 lipca 1947 r. w Paryżu rozpoczęła się konferencja w sprawie programu odbudowy Europy bez udziału ośmiu krajów wschodnioeuropejskich. Por.: Joanna Janus, *Rola Wielkiej Brytanii w opracowaniu Planu Marshalla*, [w:] Irena Stawowy-Kawka, Wojciech Rojek (red.), *Ku zjednoczonej Europie. Studia nad Europą Środkową i Południowo-Wschodnią w XIX i XX wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” MCCXII, Prace Historyczne, z. 124, „Studia Polono-Danubiana et Balcanica”, Kraków 1997, s. 120; Jak zwraca uwagę M. E. Szatlach decyzję o odrzuceniu amerykańskiej pomocy Tito podjął samodzielnie, gdyż postrzegał ją jako *narzędzie służące podporządkowaniu Jugosławii*. Por.: Maria E. Szatlach, *Polska i Jugosławia wobec Planu Marshalla*, [w:] Momčilo Pavlović, Andrzej Zaćmiński (red.), *Polska i Jugosławia w stosunkach międzynarodowych po II wojnie światowej*, Bydgoszcz 2014, s. 338.

odbywającej się w dniach 17 i 18 lutego 1948 r. w Pradze. Wydana Deklaracja stwierdzała naruszenie zawartych w Poczdamie ustaleń i przestrzegała przed *przekształceniem Niemiec w ośrodek zamętu i narzędzie nowej agresji*<sup>101</sup>. Dokument przekazano szefom rządów czterech mocarstw. Ogłoszone 7 czerwca 1948 r. postanowienia końcowe sześciostronnej konferencji londyńskiej zmierzały w sposób bezpośredni do utworzenia na terenie zachodnich stref okupacyjnych samodzielnego federalnego państwa niemieckiego zintegrowanego z zachodnioeuropejską gospodarką poprzez włączenie Niemiec do planu Marshalla. ZSRR zareagował na to posunięcie za pośrednictwem jednego ze swoich *satelitów*. Z inicjatywy Polski w dniu 23 czerwca 1948 r. w Warszawie ponownie doszło do spotkania ministrów Spraw Zagranicznych krajów socjalistycznych. Tym razem oprócz Polski, Czechosłowacji i Jugosławii, w naradzie udział wzięli również ministrowie SZ z Albanii, Bułgarii, Rumunii, Węgier i ZSRR. Postawienia wypracowane przez delegacje zmierzały do wstrzymania zachodzących zmian i zawierały się w pięciopunktowym planie<sup>102</sup>. Głównym jego celem było rozszerzenie systemu politycznego i gospodarczego ze wschodniej strefy okupacyjnej na całe Niemcy, na co kraje Zachodu nie mogły się oczywiście zgodzić. Kolejne spotkanie ministrów Spraw Zagranicznych krajów socjalistycznych obradujące w dniach 20 i 21 października 1950 r. w Pradze w reakcji na postanowienia nowojorskiej konferencji ministrów Spraw Zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji z 19 września 1950 r.<sup>103</sup> odbyło się już bez jugosłowiańskiej delegacji<sup>104</sup>.

---

<sup>101</sup> Spotkanie ministrów SZ odbyło się w okolicznościach dynamicznych zmian zachodzących w sprawie Niemiec. Dnia 16 kwietnia 1948 r. Bizonię wraz ze strefą francuską włączono do tworzonej Organizacji Europejskiej Współpracy Gospodarczej. W dniu 7 czerwca tego roku na londyńskiej konferencji ogłoszono dążenie do powiązania zachodnich stref Niemiec z gospodarką zachodnioeuropejską, czego kolejnym elementem było ogłoszenie 18 czerwca decyzji o wprowadzeniu od 21 czerwca do obiegu nowej waluty: deutsche mark. Zob.: *Deklaracja ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii uchwalona 18 lutego 1948 r.*, Zbiór Dokumentów PISM 1948, nr 3, s. 104-105; Edward J. Pałyga, *op. cit.*, s. 180.

<sup>102</sup> Mieczysław Rakowski, *Polityka zagraniczna PRL*, Warszawa 1974, s. 71.

<sup>103</sup> Wydany komunikat był w powojennej historii Niemiec dokumentem najbardziej zbliżającym się do uznania legitymacji państwa Zachodnioniemieckiego jako reprezentanta całych Niemiec. Stwierdzał, że *w oczekiwaniu na zjednoczenie Niemiec, trzy zebrane Rządy uważają Republikę Federalną jako jedyny Niemiecki Rząd wybrany w wolnych wyborach i posiadający konstytucyjne umocowanie i stąd uznany za uprawniony do wypowiedzania się w imieniu Niemiec jako reprezentant narodu niemieckiego w sprawach międzynarodowych*. Warto jednak zwrócić uwagę, że powyższe warunki uznania rządu zachodnioniemieckiego nie oznaczały jego uznania za reprezentanta całych Niemiec. W kwestii prawnej istniało koegzystencja Republiki Federalnej oraz Niemiec, gdyż tylko Cztery Mocarstwa *de iure* mogły podejmować decyzje odnośnie państwa niemieckiego, które nie było tożsame z RFN. Por.: Ryszard W. Piotrowicz, Sam K. N. Blay, *The unification of Germany in international and domestic law*, Editions Rodopi, Amsterdam – Atlanta 1997, p. 16-18.

<sup>104</sup> Eugeniusz Gajda, *Polska polityka zagraniczna 1944-1974*, Warszawa 1974, s. 85.

## 2. Własna droga Jugosławii do socjalizmu i wpływ zerwania stosunków z ZSRR na relacje z Polską

Pierwsze polemiki pomiędzy jugosłowiańskim kierownictwem a ZSRR miały miejsce jeszcze w czasie działań wojennych. Milovan Đilas wyraził nieoficjalny protest wobec postępowania Armii Czerwonej przebywającej na terytorium Jugosławii, która dokonała – jak wyliczył – 121 gwałtów z tego 111 połączonych z morderstwami oraz 1 204 przypadków rabunków z użyciem broni. Stalin odpowiedział ironicznie na te oskarżenia twierdząc, że to,  *iż po latach walk żołnierz radziecki zabawił się z kobietą czy zabrał jakiś drobiazg* nie mogło być powodem do skarg<sup>105</sup>. Rozczarowanie budził również brak poparcia w sprawie jugosłowiańskich granic. Duże zaniepokojenie powodowała infiltracja armii, tajnej policji i administracji przez radzieckich agentów<sup>106</sup>. Mimo to w dalszym ciągu oficjalnie utrzymywano stosunki co najmniej przyjacielskie.

Coraz bardziej niezależna postawa jugosłowiańskiego kierownictwa na forum międzynarodowym nieuchronnie prowadziła do spięcia ze Stalinem, który nie tolerował samodzielności wśród komunistycznych przywódców. Podjęta interwencja w Grecji, rozmowy z Bułgarią o federacji, określana przez Stalina jako *połknięcie* dominacja w Albanii doprowadziły do wezwania do Moskwy delegacji z Bułgarii i Jugosławii w lutym 1948 r.<sup>107</sup> Stalin zażądał wycofania z Albanii dwóch stacjonujących tam jugosłowiańskich dywizji i zaprzestania interwencji w Grecji argumentując, że *Stany Zjednoczone nie pozwolą na przerwanie linii komunikacyjnych na Morzu Śródziemnym, a my nie mamy tam floty*. Stąd dalsze zaangażowanie na tym terenie było uważane za bezcelowe. Nalegał również na zakończenie negocjacji na temat utworzenia federacji a na koniec zażądał podpisania przez Kardelja deklaracji konsultowania w przyszłości przez Jugosławię swojej polityki zagranicznej. Stalin zarzucił również nieprzychylny stosunek do doradców radzieckich,

---

<sup>105</sup> Barbara Jelavich, *op. cit.*, s. 336; Michał Jerzy Zacharias, *Idea i praktyka komunistyczna w myśli politycznej Milovana Đilasa (1911-1995)*, [w:] Andrzej Zaćmiński, *Historia. Polityka. Stosunki międzynarodowe. Wybrane zagadnienia*, Bydgoszcz 2010, s. 12-13; W *Rozmowach ze Stalinem* Đilas pisze, że w nawiązaniu do uwag przedstawianych przez jugosłowiańską delegację w Moskwie w kwietniu 1945 r. a związanych z zachowaniem radzieckich żołnierzy Stalin stwierdził, że Armia Czerwona *nie była idealna i nie mogła być idealna, nawet gdyby nie zawierała pewnego odsetka kryminalistów*. W tym względzie zauważył, że *otwarto więzienia i wcielono kryminalistów*. Należy jednak w tym miejscu zwrócić uwagę, że owi kryminaliści to często zwyczajni ludzie wobec których sprokurowano dowody przestępstwa. Por.: Milovan Đilas, *Rozmowy ze Stalinem*, Warszawa 1991, s. 93-95.

<sup>106</sup> Barbara Jelavich, *op. cit.*, s. 337.

<sup>107</sup> W skład jugosłowiańskiej delegacji wchodził Kardelj, Bakarić i Đilas. Zob.: Milovan Đilas, *Rozmowy...*, s. 144.

którym chciano obniżyć wynagrodzenia. *Nota bene* były one czterokrotnie wyższe niż zarobki Jugosłowian na analogicznych stanowiskach<sup>108</sup>. Presja wywierana przez Stalina była na tyle znaczna, że 12 lutego 1948 r. Kardelj zdecydował się podpisać *Porozumienie* dotyczące konsultacji jugosłowiańskiej polityki zagranicznej z radzieckim kierownictwem<sup>109</sup>. Mimo tego pojednawczego gestu 22 lutego Stalin odrzucił złożoną przez Jugosławię prośbę o pomoc gospodarczą<sup>110</sup>. Stosunki na linii Moskwa – Belgrad stawały się coraz bardziej dynamiczne a wzrost napięcia skutkowało odesłaniem w następnym miesiącu – 18 marca 1948 r. – radzieckich doradców cywilnych i wojskowych<sup>111</sup>.

## 2.1. Konflikt Tity ze Stalinem i jego konsekwencje w polityce wewnętrznej i zagranicznej Jugosławii

Pomimo zdawałoby się wyjaśnienia wszelkich wątpliwości w czasie lutowej narady ze Stalinem Komitet Centralny ZKJ został zaskoczony wypadkami następującymi

---

<sup>108</sup> Mieczysław Tanty, *Balkany w XX wieku. Dzieje polityczne*, Warszawa 2003, s. 306; Jak podaje M. J. Zacharias Stalin zwracał uwagę na możliwe niekorzystne międzynarodowe reperkusje związane z wysłaniem 2 jugosłowiańskich dywizji do Albanii. Dążąc do wygaszenia konfliktu z USA i powstrzymania ich możliwej interwencji w Grecji zalecał Jugosławii wycofanie jej poparcia dla walczących tam greckich komunistów. Wreszcie sprzeciwił się włączeniu do federacji bałkańskiej Grecji zalecając ograniczenie jej do Jugosławii i Bułgarii. Por.: M. J. Zacharias, *Konflikt radziecko-jugosłowiański i przemiany ustrojowe w Jugosławii w latach 1948-1954*, „Dzieje Najnowsze” 1990 nr 4, s. 30.

<sup>109</sup> Zofia Rutyna, *op. cit.*, s. 352; Konflikt na linii Tito – Stalin zaczął się rysować już od początku 1948 r. W dniu 26 stycznia Tito zażądał od Albanii zgody na stacjonowanie wojsk jugosłowiańskich w Korçë w celu łatwiejszego reagowania na ruchy sił greckich. W reakcji Hoxha zwrócił się do Stalina o ochronę. W tym samym czasie na konferencji prasowej w Bukareszcie Dimitrov wygłosił tezę o *nieuchronności federacji wschodnioeuropejskich demokracji ludowych, łącznie z Grecją*. Niewątpliwym afrontem ze strony Tito było wysłanie do Moskwy Kardelja zamiast osobistego stawiennictwa. Stalin z kolei był zaniepokojony coraz poważniejszą rolą odgrywaną przez Jugosławię na Bałkanach i w zasadzie pełną samodzielnością w zakresie polityki zagranicznej, co znacznie obniżało możliwości oddziaływania z jego strony. Zob.: Ivo Banac, *op. cit.*, p. 39-42; Jak zauważa E. Znamierowska-Rakk presja, której podlegała jugosłowiańska delegacja była znacznie mniejsza od wywieranej na Georgi Dymitrowie, gdyż Stalin *wyładowawszy swój gniew na przywódcy BRL, przeszedł do bardziej powściągliwego bezstania członków delegacji jugosłowiańskiej*. Występuje również z interesującą tezą o testowaniu przez Stalina gotowości delegacji bułgarskiej i jugosłowiańskiej do utworzenia federacji. Koncepcja unii bułgarsko-jugosłowiańskiej była jednak przeciwieństwem jugosłowiańskiej koncepcji potraktowania Bułgarii jako kolejnej republiki stąd odbyte w podmoskiewskiej willi Dymitrowa rozmowy obu przebywających w Moskwie delegacji nie doprowadziły do żadnych uzgodnień powodując upadek koncepcji federacji. Por.: Elżbieta Znamierowska-Rakk, *Ku upadkowi idei federacji Słowian Południowych*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2005, t. 40, s. 213-226.

<sup>110</sup> Dodatkowym elementem wskazującym na pojednawczą postawę jugosłowiańskiego kierownictwa była decyzja Biura Politycznego KPJ z 19 lutego 1948 r. o rezygnacji z zamierzeń federacyjnych na Bałkanach. Ostatecznym ciosem dla tej idei było podpisanie w dniu 18 marca 1948 r. Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej pomiędzy ZSRR a Bułgarią. Por.: Agnieszka Kastory, *Żegluga dunajska w polityce międzynarodowej w XX wieku*, Kraków 2012, s. 216.

<sup>111</sup> Zofia Rutyna, *op. cit.*, s. 352; Pero Simić, *op. cit.*, s. 164. Barbara Jelavich w dość zawołowany sposób twierdzi, że decyzję o wycofaniu doradców podjęła strona jugosłowiańska. Cyt.: *w marcu zostali odesłani radzieccy doradcy*. Por.: Barbara Jelavich, *op. cit.*, s. 338.



po wyjeździe radzieckich specjalistów. Na przesłaną do Moskwy prośbę o wyjaśnienie otrzymano odpowiedź, że *sposób organizacji KPJ był taki, że nie można już dłużej uważać jej za partię marksistowsko-leninowską, bolszewicką*. Zarzuty sprowadzały się do tolerowania własności prywatnej na wsi, nieumiejętnego przeprowadzenia nacjonalizacji oraz włączenia w czasie wyborów KPJ do bloku wyborczego Frontu Narodowego<sup>112</sup>. Kolejne oskarżenia partia bolszewicka zawarła w notach z 4, 19 i 22 maja 1948 r. Ze strony radzieckiej listy nadchodziły w zaklejonych kopertach za pośrednictwem specjalnych wysłanników będących oficerami NKWD. O ile dwa pierwsze były adresowane do Tito i Kardelja, to trzeci z nich skierowany był do Tity i Hebranga<sup>113</sup>. W następującej później korespondencji prowadzonej z jednej strony przez Titę i Kardelja a Mołotowa i Stalina z drugiej widoczna jest dalsza eskalacja konfliktu. Tito bronił w niej prawa do realizacji własnej wizji socjalizmu w *określonym czasie i w konkretnych warunkach istniejących w naszym kraju, biorąc pod uwagę sytuację międzynarodową wytworzoną po wojnie wyzwoleniczej (...) takie rozwiązanie narzuca nam codzienność*. Pismo wystosowane 27 marca 1948 r. przez WKP(b) do KPJ zostało przesłane również do partii zrzeszonych w Biurze Informacyjnym. Stąd wkrótce po nocie z Moskwy nadeszły kolejne z Komitetów Centralnych Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier. W swojej treści powtarzały wysunięte oskarżenia. Stojący na czele Polskiej Partii Robotniczej Władysław Gomułka wstrzymał się od wspólnego wystąpienia, niezbyt dowierzając przedstawionej przez Stalina argumentacji. Stąd trzeba się częściowo zgodzić z opinią, że *polscy komuniści darzyli Tito ukrytą sympatią*<sup>114</sup>. Pojedynczy list z Polski nadszedł dopiero 8 czerwca 1948 r. Gomułka polecał swoje pośrednictwo w wynikłym sporze oraz zaapelował o rozważenie uczestnictwa jugosłowiańskiej delegacji w posiedzeniu Kominformu w Bukareszcie. Ostrzegał, że absencja jugosłowiańskiej delegacji może przyczynić się do powstania jednolitego frontu ataku na KPJ i jej przywódcę. Zaproponował również przyjazd do Belgradu wraz z Jakubem Bermanem *w celu omówienia dalszych kroków*. Jednocześnie poinformował KC WKP(b) o podjęciu się mediacji. Tito przyjął propozycję dwustronnych rozmów, jednak zdecydowanie potwierdził, że decyzja KC KPJ o nieuczestniczeniu w naradzie partii komunistycznych w Bukareszcie *jest nieodwołalna*. Samodzielna akcja podjęta przez Gomułkę skutkowałą powstaniem podejrzliwości Stalina z kolei wobec lidera PPR, a tym samym z ujawnieniem się wobec niego opozycji w Biurze Politycznym PPR. Fiasko działań Gomułki i brak skrucy

---

<sup>112</sup> Pero Simić, *op. cit.*, s. 164.

<sup>113</sup> Edvard Kardelj, *op. cit.*, p. 115-116.

<sup>114</sup> Phyllis Auty, *Yugoslavia*, Walker and Company, New York 1965, p. 114.

jugosłowiańskich przywódców spowodowały usunięcie KPJ z Kominformu na zjeździe w Bukareszcie w dniu 28 czerwca 1948 r. Potępieniu przywódców KPJ sprzeciwił się Gomułka. Pozostali zebrani liderzy partii komunistycznych wezwali również Komunistyczną Partię Jugosławii do pozbycia się *czysto tureckiego reżimu* w osobach Tity, Aleksandra Rankovića, Edvarda Kardelja i Milovana Đilasa<sup>115</sup>.

Odpowiedź ze strony Tity na oskarżenia postawione przez Kominform nadeszła po uzyskaniu przez niego poparcia Plenum KPJ. Jugosłowiańscy komuniści odrzucali stawiane im zarzuty stwierdzając, że *jak bardzo by się nie kochało kraju socjalizmu – ZSRR – nie można w żadnym wypadku mniej kochać własnej ojczyzny, która również buduje socjalizm*<sup>116</sup>. Mimo tych działań, na pierwszym po wojnie Zjeździe Komunistycznej Partii Jugosławii w lipcu 1948 r., Tito co prawda bronił swojego stanowiska, jednakże nie tylko nie atakował ani ZSRR ani nawet Stalina, ale *zaklinał się na wierność Stalinowi i stalinizmowi*. Przemawiając do delegatów stwierdził, że *dzięki naszej niewzruszonej wierności nauce Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina swoim działaniem udowodnimy, że nasza Partia nie zбочyła z drogi, której przyświeca ta nauka!* Kończąc wezwał do jedności z ZSRR słowami *Niech żyje Związek Radziecki, kierownicza siła w walce o zwycięstwo pokoju, demokracji i socjalizmu na świecie, na czele z wodzem i nauczycielem postępowej ludzkości, towarzyszem Stalinem!* Wyrazem istniejącej wciąż lojalności wobec Stalina i nadziei na wyjaśnienie nieporozumień było przyjęcie statutu Partii na Zjeździe. Opracowano go w szybkim tempie, gdyż przyjęto założenie, że *za wzór przyjmujemy Statut WKP(b) i zbudujemy taki socjalizm, jaki istnieje w Związku Radzieckim, stworzymy taką partię, jaką jest partia bolszewicka. Teoretyczna podstawa i znaczna większość sformułowań poszczególnych punktów wzięta została ze Statutu WKP(b)*<sup>117</sup>. Ten styl myślenia wśród jugosłowiańskich przywódców będzie dominował jeszcze kilka lat, w zasadzie do podjęcia reformy samorządowej w przedsiębiorstwach. Podkreślanie jedności z ZSRR i udowadnianie kierowania się w prowadzonej polityce gospodarczej doktryną stalinowską kładło się cieniem na całości rozwoju gospodarczego, lecz zdaniem kierownictwa partii, stanowiło potwierdzenie ich wierności. Sprzeczność w postaci z jednej strony walki ze Stalinem a z drugiej akceptacji jego wizji ustroju państwowego początkowo nie była widoczna

<sup>115</sup> Barbara Jelavich, *op. cit.*, s. 339; Jerzy Woydyłło, *Tito jakiego nie znamy*, Warszawa 1992, s. 146 i 148.

<sup>116</sup> Mieczysław Tanty, *op. cit.*, s. 307; W drugim dniu Zjazdu 21 lipca 1948 r. w trwającym 8 i pół godziny przemówieniu Tito zdecydowanie podkreślił, że *Jugosłowiańscy komuniści zrobili znacznie więcej niż tylko wypełnienie obowiązku*. (...) Kolejnego dnia, 22 lipca, wicepremier Kardelj na forum Zjazdu stwierdził, że *jugosłowiański rząd będzie kontynuował swoje poparcie dla polityki zagranicznej ZSRR wbrew siłom imperialistycznym*. Zob.: Meyer S. Handler, *Communist dogma and Yugoslav practice*, „Foreign Affairs” 1952, vol 30, no 3, p. 427.

<sup>117</sup> Pero Simić, *op. cit.*, s. 165.

dla jugosłowiańskich komunistów. Jak pisze M.J. Zacharias w *pierwszej fazie konfliktu kierownictwo jugosłowiańskie starało się godzić sprzeciw wobec próby podporządkowania swojej polityki Stalinowi z kontynuacją urzeczywistniania dotychczasowego stalinowskiego modelu ustrojowego*<sup>118</sup>.

Stalin rezygnując z bezpośredniej polemiki wykorzystywał Kominform do ataków na Jugosławię. W akcję mającą na celu zachęcenie KPJ do poddania się decyzjom Kominformu włączył się również sekretarz generalny Polskiej Partii Robotniczej Władysław Gomułka. Wystosowanej przez Polskę propozycji omówienia spornych kwestii na spotkaniu tej organizacji sprzeciwił się Tito obawiając się, że będzie to sąd nad jugosłowiańskimi komunistami<sup>119</sup>. Komitet Centralny ZKJ przez wiele miesięcy żywił nadzieję, że umiejętnie prowadzona polityka wpłynie na zmianę postawy Stalina i Kominformu. Przypadające na 18 grudnia 1948 r. urodziny radzieckiego przywódcy zostały odnotowane w jugosłowiańskiej prasie peanami pochwalnymi. *Mówić o Stalinie to znaczy mówić o wspaniałej drodze przed nami...* można było przeczytać na pierwszych stronach wydawanych dzienników. Sięgnięto również do stalinowskich rozwiązań gospodarczych. O ile w marcu 1948 r. na terenie Chorwacji działało około 3 000 prywatnych sklepów to pod koniec czerwca tegoż roku nie było już ani jednego. Podobnie przeprowadzono całkowitą nacjonalizację wszelkich zakładów produkcyjnych i usługowych. Niespotykanego tempa nabrała również kolektywizacja na wsi. Ilość kołchozów wzrosła z 1 217 w 1948 r. do 6 238 w 1949 r. Tylko w okresie styczeń 1949 r. – marzec 1949 r. podwojono ilość rolniczych spółdzielni pracy. Zmiany wprowadzano w warunkach powszechnego oporu ludności wiejskiej. W czasie spontanicznych demonstracji pojawiały się transparenty z parodiującymi hasłami *Włączędzy wszystkich krajów łączcie się!* Reakcją ze strony władz były oczywiście represje. Powodem uwięzienia był nie tylko udział w demonstracji, lecz również niewywiązywanie się z narzuconych kontyngentów obowiązkowych dostaw. Osiągnięcie ustalonych norm produkcyjnych było jednak nierealne w warunkach niemalże nie istniejących nakładów inwestycyjnych na rolnictwo. Przy średniej zbiorów pszenicy z hektara wynoszącej 9,8 kwintala limit dostaw przewidywał dostarczenie przez chłopów 13 kwintali z hektara. Niewykonanie dostaw było karane pozbawieniem wolności. W rezultacie do połowy 1951 r. tylko przez jedno więzienie pod Belgradem przewinęło się 86 000 chłopów<sup>120</sup>.

---

<sup>118</sup> Michał Jerzy Zacharias, *Komunizm. Federacja. Nacjonalizmy...*, s. 107-108; Michał Jerzy Zacharias, *Od stalinizmu do „herezji”. Myśl polityczna Milovana Đilasa w latach 1941-1949*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2012, t. 47, s. 105.

<sup>119</sup> Mieczysław Tanty, *op. cit.*, s. 308.

<sup>120</sup> Pero Simić, *op. cit.*, s. 169-171.

Do ostatecznego zerwania stosunków Jugosławii z krajami „obozu” doszło we wrześniu 1949 r.<sup>121</sup>, zaś na trzecim i ostatnim spotkaniu Kominformu w Bukareszcie w listopadzie 1949 r. przyjęto raport Gheorghiu-Deja o wymownym tytule *Komunistyczna Partia Jugosławii w rękach morderców i szpiegów*. Jugosławia została oficjalnie poddana izolacji, zaś jej przedstawiciele w krajach socjalistycznych podlegali nękanii i znieważaniu<sup>122</sup>.

W miarę pogłębiania się konfliktu ze Stalinem jugosłowiańscy teoretycy ustroju szukali wsparcia dla swoich decyzji w ideologii. Stąd zarzucono radzieckiemu przywództwu wprowadzenie kapitalizmu państwowego zarządzanego przez biurokrację, która nie tylko oderwała się zupełnie od społeczeństwa ale również działała na jego szkodę. Dużo bardziej poważniejsze było oskarżenie o uprawianie imperializmu i wykorzystywanie zasobów podporządkowanych krajów. Przedstawiając kontrpropozycje jugosłowiańscy teoretycy sugerowali dostosowanie tworzonych instytucji i strategii do potrzeb kraju. Krytyka centralizmu skutkowałą uchwaleniem przez Zgromadzenie Narodowe w czerwcu 1950 r. *Ustawy o zarządzaniu przedsiębiorstwem państwowym przez kolektyw pracowników*<sup>123</sup>. W warunkach istniejących w latach pięćdziesiątych jej zapisy pozostawały jednak teorią, gdyż załogi przedsiębiorstw z zasady składały się z nisko wykształconych pracowników lub wręcz analfabetów i w takich warunkach opinia zarządu zakładu przedstawiana na zebraniach robotniczych była przyjmowana niemalże bez sprzeciwów. O istniejącej w tym względzie fikcji pisze P. Simić: *Zarządzane przez samorządy (robotnicze – D.Sz.) przedsiębiorstwa nadal były państwowe a ich dyrektorów - aż do końca życia Tity - wyznaczać będą komitety partyjne, a nie rady robotnicze, państwo wedle swoich zasad nadal rozdysponowało cały*

---

<sup>121</sup> Dnia 28 września 1949 r. ZSRR wypowiedział *Układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy* jednocześnie wydalając jugosłowiańskiego ambasadora. Podobne represje zastosowały pozostałe europejskie kraje socjalistyczne z wyjątkiem Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która powstała 7 października 1949 r., a więc nie zawarła wcześniej żadnych porozumień z Jugosławią. Zob.: Agnieszka Kastory, *op. cit.*, s. 217; Meyer S. Handler, *op. cit.* p. 429.

<sup>122</sup> Barbara Jelavich, *op. cit.*, s. 340; Gheorghiu-Dej wykorzystał forum Kominformu do rozprawy z aresztowanym wcześniej byłym członkiem biura politycznego i jednocześnie byłym ministrem sprawiedliwości Lucretiu Patrascanu określając go jako *titowskiego zdrajcę i agenta*. Do pokazowego procesu jednak nie doszło, gdyż oskarżony Patrascanu odmówił przyznania się do winy. Pozostał jednak w więzieniu do 1954 r. i dopiero wtedy po procesie został rozstrzelany. Zob.: Vladimir Tismaneanu, *Reinventing politics: Eastern Europe from Stalin to Havel*, The Free Press, New York 1992, p. 43; Jak wskazuje J.C. Campbell dzięki temu *intuicyjnemu* posunięciu Tito mógł osiągnąć szereg nieoczekiwanych celów. Wśród nich najważniejszym było pozbawienie ZSRR złudzeń odnośnie uważania Jugosławii za kolejny kraj satelicki w Europie a jednocześnie uzyskanie strategicznego znaczenia Federacji. Tym samym stworzona została *solidna baza dla jugosłowiańskiej solidarności* niewątpliwie umacniająca państwo wewnątrznie w obliczu zewnętrznego zagrożenia. Jednocześnie zostały otwarte drzwi na Zachód a w okresie późniejszym do Trzeciego Świata *pod sztandarem niezaangażowania*. Wprowadzone unikalne rozwiązania gospodarcze posłużyły do akcentowania w ruchu komunistycznym *prawa dla każdej komunistycznej partii i państwa do decydowania o własnej polityce*. Por.: John C. Campbell, *Tito: the achievement and the legacy*, „Foreign Affairs” 1980, vol 58, no 5, p. 1051.

<sup>123</sup> Barbara Jelavich, *op. cit.*, s. 399.

dochód przedsiębiorstw, a rady robotnicze tylko opiniowały propozycje dyrektorów, organizacji związkowych i partyjnych jak podzielić trzydziestą piątą albo trzydziestą szóstą akumulacji, którą dysponowały jugosłowiańskie zakłady „samorządowe”<sup>124</sup>. Zarząd przedsiębiorstwa był często powiązany z lokalnymi strukturami partyjnymi, które miały decydujący wpływ na obsadę kierowniczych stanowisk. W zasadzie jedyny nacisk ze strony robotników ograniczał się do presji na wzrost płac i to niezależnie od kondycji przedsiębiorstwa. Istniejący do początku lat sześćdziesiątych mechanizm powodował wyrównywanie strat powstałych w zakładach produkcyjnych poprzez dopłaty z budżetu państwa<sup>125</sup>.

Zerwanie przez kraje socjalistyczne zawartych umów gospodarczych postawiło gospodarkę jugosłowiańską na krawędzi katastrofy. Wystąpiła pilna konieczność weryfikacji rozpoczętych inwestycji oraz szukania nowych dostawców i odbiorców niezbyt przecież zaawansowanych technologicznie jugosłowiańskich produktów. W celu zapewnienia ciągłości procesów gospodarczych sięgnięto po zapasy złota zwróconego przez Stany Zjednoczone. Mimo wysiłków realizacja zatwierdzonego w 1947 r. planu pięcioletniego, pod koniec 1949 r. zupełnie się załamała. Narastające trudności nie spowodowały wycofania się z wprowadzania stalinowskiego modelu rozwoju w gospodarce. Priorytetem inwestycyjnym pozostał przemysł ciężki na rzecz którego przeznaczono w latach 1950-1953 ponad 2/3 nakładów inwestycyjnych. Dwukrotnie sięgnięto po pożyczki od ludności. W 1948 r. z założonych 3,5 mld dinarów uzyskano 4,1 mld dinarów. Z drugiej pożyczki ogłoszonej w 1950 r. uzyskano 5,7 mld dinarów wobec założeń mówiących o potencjale na poziomie 3 mld dinarów. Sumy te stanowiły około 10 % nakładów inwestycyjnych wynoszących w 1948 r. 46,4 mld dinarów, a w 1951 r. 44,5 mld dinarów<sup>126</sup>.

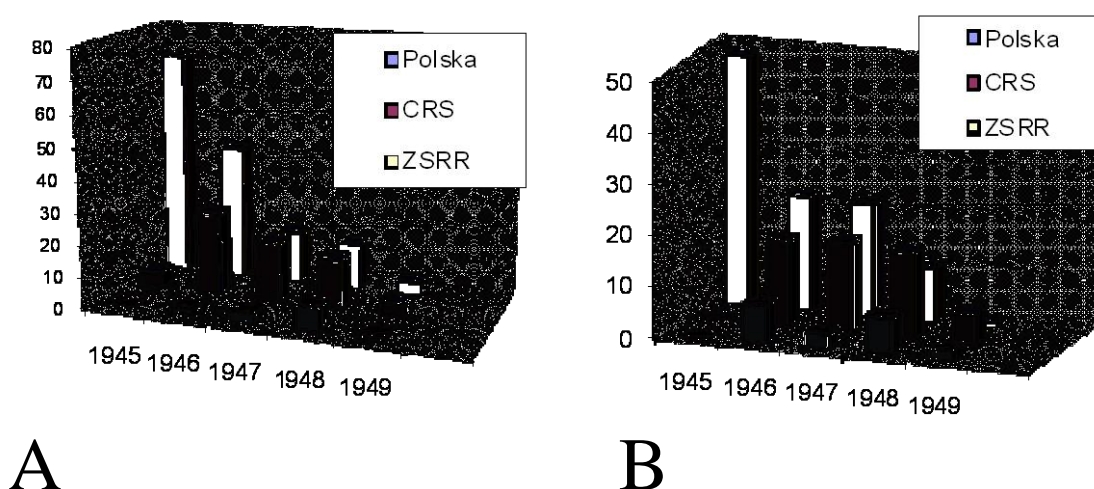
---

<sup>124</sup> Pero Simić, *op. cit.*, s. 188.

<sup>125</sup> Barbara Jelavich, *op. cit.*, s. 400; Według teoretyka E. Kardelja *wybierane w każdym przedsiębiorstwie spośród robotników w tajnym głosowaniu Rady Pracownicze kierowały przedsiębiorstwem w imieniu społeczeństwa jednakże nie posiadając go na własność*. Były więc odpowiednikami Komun powołanych w gminach. Szereg uprawnień Rady niewątpliwie prowadziło do trudności w zarządzaniu przedsiębiorstwem min. prawo do regulacji wysokości płac, podziału wolnego dochodu przedsiębiorstwa a nawet określania kierunków dalszej działalności przedsiębiorstwa. Wybór kierownictwa następował przez komisję składającą się z przedstawicieli miejscowej Komuny, Rady Pracowniczej oraz organizacji zawodowych. Paradoks w tym względzie dostrzegali sam Kardelj stwierdzając, że *doświadczenie wskazywało, że organizacja produkcji jest zadaniem ekspertów i techników*. Jak jednak zaznaczał *biurokracja mogła być przewyciężona tylko przez demokratyczną transformację na wszystkich poziomach zarządzania*. Zob.: Edvard Kardelj, *Evolution in Yugoslavia*, „Foreign Affairs” 1956, vol 34, no 4, p. 587-592.

<sup>126</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 104-106.

Dużo bardziej problematyczne okazało się pilne przeorientowanie jugosłowiańskich powiązań gospodarczych<sup>127</sup>. Jeszcze w 1948 r. europejskie kraje socjalistyczne odebrały 50,3 % jugosłowiańskiego eksportu mając udział w imporcie na poziomie 45,7 %. W roku następnym, 1949, były odbiorcą zaledwie 13,6 % eksportu dostarczając z kolei 14 % całości importu do Jugosławii<sup>128</sup>. Jak oceniał Tito na VI Kongresie KPJ w 1952 r. w Zagrzebiu nałożone przez europejskie kraje socjalistyczne embargo na handel z Jugosławią kosztowało ją 429 mln USD. Daleko wyżej ocenił koszty zabezpieczenia granic i wzmocnienia potencjału militarnego jugosłowiańskiej armii szacując je na 1 407 mln USD<sup>129</sup>.



Wykres 1. Procentowe obroty handlowe Polski, Czechosłowacji i ZSRR z Jugosławią w latach 1945-1949.

A – eksport do Jugosławii, B – import z Jugosławii.

Źródło: Bronisław Ryś, *Rozwój polsko-jugosłowiańskich stosunków gospodarczych*, Łódź 1986, s. 71.

Zerwanie powiązań gospodarczych Jugosławii z państwami socjalistycznymi było co prawda najważniejszą, lecz nie jedyną przyczyną wazącą na niskim poziomie wzrostu gospodarczego pod koniec lat 40. i na początku lat 50. Niewątpliwie należy w tym względzie wziąć pod uwagę również suszę w latach 1951-1952 oraz reformy gospodarcze rozpoczęte

<sup>127</sup> Wśród szeregu podjętych sankcji należy wymienić sprzeczne z prawem międzynarodowym zamknięcie przez radzieckie siły okupujące Austrię możliwości żeglugi przez jugosłowiańskie statki na Dunaju. Rumunia odmówiła spłaty jugosłowiańskich dostaw zboża podjętych na skutek trwającego w niej nieurodzaju, co *nota bene* posłużyło za pretekst do zakończenia dostaw żywności do Jugosławii w ramach UNRRA. Czechosłowacja odmówiła zwrotu remontowanych siłowni dla elektrowni w Zagrzebiu. Węgry wstrzymały wypłaty nałożonych reparacji wojennych jak również odmówiły odbioru zakupionych przez Jugosławię za granicą maszyn niezbędnych do przywrócenia produkcji w zniszczonych zakładach. Były to więc sankcje szkodliwe dla obu stron jednakowoż zostały podjęte dla podkreślenia wspólnego stanowiska państw satelickich. Zob.: Milan Bartos, *Yugoslavia's struggle for equality*, „Foreign Affairs” 1950, vol 28, no 3, p. 434-436.

<sup>128</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 70-71.

<sup>129</sup> Jerzy Woydyło, *op. cit.*, s. 155.

w 1950 r. Wpływ powyższych czynników był na tyle znaczący, że średnioroczne tempo wzrostu dochodu narodowego w latach 1948-1952 wynosiło 1,2 %, natomiast w okresie 1953-1956 wzrosło do zaledwie 2,8 % rocznie. Dopiero w latach 1956-1960 osiągnęło średnio 9 % rocznie, by później, aż do 1975 r. utrzymywać się na poziomie ok. 7 % rocznie<sup>130</sup>. Oczywiście wyolbrzymianie znaczenia współpracy gospodarczej Federacji z krajami socjalistycznymi w sytuacji rozwoju powiązań z zachodnioeuropejskimi przedsiębiorstwami jest nieuprawnione niemniej jednak ciągłe zabiegi o radzieckie kredyty inwestycyjne oraz dążenie do lokowania jak największej części jugosłowiańskiej produkcji na rynkach krajów socjalistycznych stanowiło w całym analizowanym okresie silny bodziec do jej rozwoju gospodarczego.

Planowaniem centralnym do swojej śmierci w 1953 r. kierował Borys Kidrić. Decydując o inwestycjach kierowano się nie tylko stalinowskim wzorem stawiając na rozwój przemysłu ciężkiego. W przypadku Jugosławii duże znaczenie odgrywały względy narodowościowe i dążenie do intensyfikacji rozwoju gospodarczego zacofanych republik południa. Politycznie poprawne, lecz ekonomicznie nieuzasadnione decyzje inwestycyjne kładły się jednak cieniem na całości rozwoju ekonomicznego państwa<sup>131</sup>.

Nacjonalizacja była w Jugosławii stosunkowo łatwa do przeprowadzenia ze względu na dokonane przez Niemców przejęcia znacznej części prywatnego majątku w postaci kopalń, banków i zakładów przemysłowych. Nie posiadając innych wzorów poza radzieckim stalinizmem postanowiono wymusić kolektywizację licząc, iż poprzez kierowanie się stalinowską ideologią wytrąci się argumenty wysuwane przez członków Kominformu. Przymusową kolektywizację rozpoczęto w styczniu 1949 r. Reakcja chłopów w postaci unikania dostaw i zabijania inwentarza była łatwa do przewidzenia i spowodowała poważne niedobory żywności. Sytuację dodatkowo pogorszyły susze panujące w 1950 r. i 1952 r.<sup>132</sup>

Kompletne fiasko kolektywizacji nie tylko zbojkotowanej przez ludność wiejską ale również niedoinwestowanej ze strony państwa spowodowało przyjęcie w marcu 1953 r. stosownego prawa o możliwości opuszczenia gospodarstw kolektywnych wraz z wniesioną ziemią i tworzenie indywidualnych gospodarstw, jednak o powierzchni nie większej

---

<sup>130</sup> Anna Fornalczyk, *Jugosłowiański system gospodarczy 1950-1976*, Łódź 1979, s. 177.

<sup>131</sup> Barbara Jelavich, *op. cit.*, s. 397.

<sup>132</sup> *Ibidem*, s. 398.

niż 10 hektarów<sup>133</sup>. Skutek był natychmiastowy i pomiędzy rokiem 1952 a 1953 areał ziemi kolektywnej spadł z 25 % do 9 % całego areału uprawnego<sup>134</sup>.

Konflikt na linii Tito – Stalin miał swoje reperkusje również w Polsce oraz innych krajach „obozu”. Rezultatem twardego stanowiska Tity w kwestii narodowej było usunięcie Gomułki, opowiadającego się za narodową wersją socjalizmu i sceptycznie odnoszącego się do haseł internacjonalizmu<sup>135</sup>. Duża samodzielność w poczynaniach przywódcy PPR skutkowałą powstaniem w szeregach partii silnej grupy opozycyjnej. Stanowisko Gomułki w sprawie konfliktu z Jugosławią nie było jedynym powodem jego upadku. Mówiąc na czerwcowym plenum PPR o charakterze przyszłego, zjednoczonego z Polską Partią Socjalistyczną ugrupowania, opowiedział się za *koniecznością utrzymania nurtu niepodległościowego w przyszłej zjednoczonej partii robotniczej*. Jest co najmniej zastanawiające, że po takich wypowiedziach Gomułka udał się na sześciotygodniowy urlop. Tymczasem opozycja w łonie partii podjęła konkretne działania. W czasie pobytu na Kremlu 15 sierpnia 1948 r. Bierut uzyskał zgodę Stalina na zmiany w partii. Po powrocie z urlopu Władysław Gomułka *zastał w swym gabinecie Bieruta*. Na obradującym w dniach od 31 sierpnia do 3 września Plenum PPR referatem *O odchyleniu prawicowym i nacjonalistycznym w kierownictwie partii, jego źródłach i sposobach jego przewyciężenia* ostatecznie pogrążył Gomułkę. Plenum podjęło decyzję o usunięciu Władysława Gomułki z biura politycznego a w listopadzie 1949 r. wraz z Marianem Spychalskim, Zenonem Kliszko i innymi współpracownikami Gomułki, z Komitetu Centralnego<sup>136</sup>.

Dużo gorszy los spotkał węgierskiego ministra Spraw Wewnętrznych László Rajka. Oskarżony o titoizm i trockizm został stracony w październiku 1948 r.<sup>137</sup> Podobnie w Bułgarii postawiono przed sądem pod fikcyjnymi zrzutami *związków z wyklętym przez Moskwę Tito, prowadzenia działalności dywersyjnej oraz szpiegostwa na rzecz Tito* byłego wicepremiera

---

<sup>133</sup> Przed rozpoczęciem przymusowej kolektywizacji rolnicy mogli posiadać 30 ha ziemi a na gruntach niskiej klasy nawet 45 ha.

<sup>134</sup> Barbara Jelavich, *op. cit.*, s. 401.

<sup>135</sup> *Ibidem*, s. 342.

<sup>136</sup> Justyna Zając, Ryszard Zięba, *Polska w stosunkach międzynarodowych 1945-1989*, Toruń 2005, s. 111; Albina F. Noskowa, *Zwycięstwo i zniewolenie. Ustrój demokracji ludowej dla społeczeństwa przejściowego*, [w:] Adam D. Rotfeld, Anatolij W. Torkunow (red.), *Białe plamy, czarne plamy. Sprawy trudne w relacjach polsko-rosyjskich (1918-2008)*, Warszawa 2010, s. 617-618; Andrzej Jezierski, Cecylia Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski część 3*, Warszawa 2003, s. 393. Według informacji przekazanych przez ppłk Józefa Świątkę Gomułka, pomimo doznanych szykan i usunięcia z kierowniczych funkcji został aresztowany dopiero 31 lipca 1951 r. w czasie pobytu w sanatorium w Tatrach, a następnie po przewiezieniu do Miedzeszyna koło Warszawy został zamknięty w willi należącej do X Departamentu Urzędu Bezpieczeństwa. Zob.: Ted Shackley, *Tajemnice CIA. Wspomnienia agenta wszechczasów*, Warszawa 2008, s. 84-85; Jerzy Eisler, *Siedmiu wspaniałych. Poczet pierwszych sekretarzy KC PZPR*, Warszawa 2014, s. 196-197.

<sup>137</sup> Karl P. Benziger, *Imre Nagy: martyr of the nation. Contested history, legitimacy and popular memory in Hungary*, Lexington Books, New York 2008, p. 41.



Trajczo Kostova i *pospiesznie stracono* 17 grudnia 1949 r.<sup>138</sup> Jeszcze w listopadzie 1952 r. min. pod zarzutem titoizmu ale również szpiegostwa na rzecz *międzynarodowych kapitalistów* postawiono przed sądem i stracono wraz z dziesiątką współpracowników pochodzenia żydowskiego sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji Rudolfa Slansky'ego<sup>139</sup>.

Wspomnieć również należy o podjętej przez VI Zjazd KPJ ważkiej decyzji zmiany wizerunku zewnętrznego komunistycznej partii. Powołując się na dziewiętnastowieczną tradycję działalności założonego przez Marksa i Engelsa Związku Komunistów, dokonano zmiany nazwy partii z KPJ na Związek Komunistów Jugosławii. Fakt ten – przez swoją wymowę - miał być dodatkowym argumentem wskazującym na bezzasadność wysuwanych oskarżeń o porzucenie komunistycznej doktryny. Zamysłem do tej inicjatywy była chęć zerwania z podporządkowaniem radzieckim komunistom w kwestii nazwy partii jednakże przy utrzymaniu głównych atrybutów państwa komunistycznego w postaci monopolu partii komunistycznej – już pod zmienioną nazwą – aparatu terroru, centralnie planowanej gospodarki oraz niewątpliwego kultu wodza. Jednocześnie poprzez usunięcie z nazwy wyrazu *partia* i zastąpienie go wyrazem *związek* jugosłowiański komunizm zyskiwał kolejny element wyróżniający go na tle pozostałych partii komunistycznych<sup>140</sup>. Po długich pracach nad jej tekstem w roku 1953 dokonano zmian w Konstytucji. Jak wyjaśniał jeszcze w 1952 r. na posiedzeniu Komitetu Centralnego ZKJ Moša Pijade, bliski współpracownik Tity, *zasadnicza trudność polega na tym, że tym razem nie mamy od kogo przepisać*<sup>141</sup>. Samodzielność w sferze ideologii i brak wzorców rozwiązań sprawiały problemy kierownictwu partii<sup>142</sup>.

---

<sup>138</sup> Ostateczny przebieg procesu wraz z listą osób, które zostały zaliczone do *kręgu szpiegów* powiązanych z Kostovem zaaprobował Beria w maju 1949 r. Przedstawione zarzuty były oczywiście sfinansowane, gdyż Kostov - nawet w czasie trwającego przeciw niemu procesu - *kontynuował ataki na Tito, powtarzając z ufnością radzieckie oskarżenia przeciw jugosłowiańskiemu przywódcy*. Por.: George H. Hodos, *Show trials, Stalinist purges in Eastern Europe, 1948-1954*, Praeger Publishers, New York 1987, p. 17

<sup>139</sup> Antoni Dudek, *Śladami PRL. Ludzie. Wydarzenia. Mechanizmy*, Kraków 2001, s. 194; Aresztowanie R. Slánský'ego przez służbę bezpieczeństwa nastąpiło ok. godziny pierwszej po północy 23 listopada 1952 r. w jego willi, gdy wracał wraz z małżonką z pożegnalnego przyjęcia wydanego przez powracającą do Moskwy grupę ekonomicznych doradców. Zeznania procesowe zostały oczywiście wymuszone fizycznymi cierpieniami i psychiczną presją. Zob.: Karel Kaplan, *Report on the murder of the General Secretary*, Ohio State University Press, Columbus 1990, p. 145-146.

<sup>140</sup> Michał Jerzy Zacharias, *Komunizm. Federacja. Nacjonalizmy...*, s. 144-145; Jerzy Holzer, *Komunizm w Europie. Dzieje ruchu i systemu władzy*, Warszawa 2000, s. 74.

<sup>141</sup> Pero Simić, *op. cit.*, s. 167.

<sup>142</sup> Konstytucja zlikwidowała Prezydium Skupsztyny wprowadzając urząd prezydenta Republiki jako jednoosobową głowę państwa. W Skupsztynie utrzymano Radę Związkową wprowadzając jednakże do niej posłów Rady Narodowości. Jako dużą Izbę powołano Radę Wytwórców wybieraną w proporcji jednego posła na 70 tys. pracowników. Miała ona kompetencje w zakresie gospodarki i finansów. Była to realizacja pomysłu przedstawionego przez Kidriča na V plenum w maju 1952 r., którego zdaniem *te rady producentów miały być realizacją dyktatury proletariatu*. W ten sposób wprowadzone przez Konstytucję FLRJ przyjętą przez

## 2.2. Terror w Jugosławii w latach 1949-1952

Tito nie mógł zwlekać z reakcją na rosnące na napięcie w stosunkach z ZSRR<sup>143</sup>. Zdecydowane działania zostały podjęte jeszcze w czasie trwania listownej polemiki. Już w maju dokonano aresztowania dwóch działaczy partyjnych o prosowieckich sympatiach w osobach skonfliktowanego z Titą jeszcze z czasów wojny Andrija Hebranga i ministra finansów Sretena Žujovića<sup>144</sup>. W sierpniu, przy próbie przekraczania granicy z Rumunią, zastrzelono generała Arso Jovanovića – byłego szefa sztabu jugosłowiańskich partyzantów<sup>145</sup>. Masowo więziono członków partii podejrzewanych o współdziałanie z Kominformem a nawet o zwykłe wyrażanie sympatii wobec ZSRR. Jak zauważa M.J. Zacharias *walka ze stalinowcami, równoznaczna ze wzmożeniem terroru, paradoksalnie stawała się kolejnym przykładem charakterystycznym dla stalinowskiego systemu sprawowania władzy*<sup>146</sup>.

Jugosławia poczuła się realnie zagrożona inwazją. *Wzdłuż granicy z państwami wschodnioeuropejskimi wykopano okopy i zbudowano fortyfikacje*<sup>147</sup>. Była to reakcja na prowadzone działania, gdyż ze strony sąsiadów wciąż dochodziło do incydentów na jugosłowiańskich granicach podejmowanych w celu utrzymania napięcia. W okresie do marca 1953 r. było około 7 000, a zginęło w nich około 100 osób cywilnych i wojskowych. Wśród mieszkańców Jugosławii stale werbowano agentów. Kontrakcje służb kierowanych przez Aleksandra Rankovića przyniosły około 12 000 aresztowanych podejrzanych o współpracę z Moskwą oraz tysiące emigrantów, z których część trafiła do

---

Zgromadzenie Narodowe w dniu 13 stycznia 1953 r. zmiany sankcjonowały system samorządowy zapoczątkowany ustawą z 1950 r. M. J. Zacharias, *Komunizm. Federacja. Nacjonalizmy...*, s. 145-149; William B. Simons (ed.), *The constitutions of the communist world*, Sijthoff & Noordhoff, 1980 p. 429; Susan L. Woodward, *Socialist unemployment: the political economy of Yugoslavia, 1945 – 1990*, Princeton University Press, New Jersey – Chichester 1995, p. 184.

<sup>143</sup> Jak słusznie zwraca uwagę A. Applebaum, *Tito jako jedyny w regionie nie potrzebował sowieckiego wsparcia militarnego, by utrzymać się u władzy*. Zob.: Anne Applebaum, *op. cit.*, p. 11.1 and 12.1.

<sup>144</sup> Głównym powodem aresztowania była chęć zapobieżenia wypowiedzianiu się obydwu w imieniu jugosłowiańskich komunistów na konferencji partii komunistycznych w Rumunii, co *nie byłoby katastrofą dla Partii, jednak byłoby kolejnym znaczącym problemem*. Por.: Edvard Kardelj, *Reminiscences...*, p. 117; Žujović na bieżąco przekazywał sowieckiemu ambasadorowi w Belgradzie Anatoli I. Lavrientiewowi *szczegółowe informacje o posiedzeniach KC KPJ*. Zob.: Ivo Banac, *op. cit.*, p. 45.

<sup>145</sup> W czasie próby ucieczki w nocy z 11 na 12 sierpnia 1948 r. został zastrzelony naczelnik Akademii Wojskowej gen. Arso Jovanović natomiast zastępca naczelnika Głównego Zarządu Politycznego JAL gen. Branko Petriczević oraz komisarz polityczny Akademii Wojskowej gen. Vlado Dapcević zostali zatrzymani. Ostre represje skierowane na sympatyzujących z ZSRR przedstawicieli jugosłowiańskich władz związane były z obawami powstania konkurencyjnego w stosunku do Tity ośrodka kierowniczego na emigracji. Michał Jerzy Zacharias, *Konflikt radziecko-jugosłowiański i przemiany ustrojowe w Jugosławii w latach 1948-1954*, „Dzieje Najnowsze” 1990 nr 4, s. 41.

<sup>146</sup> Michał Jerzy Zacharias, *Komunizm. Federacja. Nacjonalizmy...*, s. 117.

<sup>147</sup> Edvard Kardelj, *op. cit.*, p. 117.

Polski<sup>148</sup>. Po tym, jak Tito przekonał się, że rozłamu ze Stalinem nie są w stanie zmienić żadne jego posunięcia i że ma on trwały charakter, na jego polecenie podjęto energiczną akcję zwalczania wszystkich przeciwników. Aresztowania miały charakter masowy. Pretekstem do zatrzymania mógł być sąsiedzki donos czy wyrażane wcześniej publicznie sympatie do ZSRR i Stalina. Osoba taka była określana jako *informbirovac* i w zasadzie pozbawiona była praw. Na terytorium przede wszystkim Bośni i Hercegowiny oraz Chorwacji utworzono 20 tymczasowych obozów koncentracyjnych. Centralną funkcję pełnił owiany złą sławą zespół czterech obozów na wyspie Goli Otok (*Naga Wyspa*) na Adriatyku. W okresie „czystek” trafiło do niego dwóch premierów oraz dwóch wicepremierów rządów federacji i republik, 23 ministrów, 36 posłów Skupsztyny, 36 uczestników wojny domowej i 12 uczestników rewolucji w Rosji, a także generałowie (jak Rade Igi, przywódca Serbów w Chorwacji) i członkowie KC. Pomysłowość w upodleniu i zadawaniu śmierci przez obozowych siepaczy przewyższała nawet stalinowski Archipelag Gułag. Wśród arsenału wymyślnych tortur znajdowało się min. skakanie po klatce piersiowej, pętanie rąk drutami, polewanie zimną wodą przy minus 20 stopniach, a przy plus 40 stopniach zmuszanie do przenoszenia kamieni z miejsca na miejsce, a następnie do skoku ze skał w przepaść. Torturowano prądem, zrzucano głową w dół do momentu złamania kręgosłupa, duszono w muszlach klozetowych - to tylko część ze stosowanych sadystycznych zbrodni<sup>149</sup>. Były to tortury wymierzone nie tylko przeciwko przeciwnikom Tity, ale stosowane często zupełnie bez uzasadnienia, gdyż jak wskazano na zamkniętym posiedzeniu KC KPJ *co drugi aresztowany w 1949 r. Jugosłowianin został pozbawiony wolności – wedle oświadczenia Urzędu Bezpieczeństwa Państwowego – bez jakichkolwiek podstaw*<sup>150</sup>.

---

<sup>148</sup> Mieczysław Tanty, *op. cit.*, s. 309; M. J. Zacharias, *Konflikt radziecko-jugosłowiański...*, s. 44.

<sup>149</sup> Więcej na temat stosowanych tortur piszą B. Jezernik. Božidar Jezernik, *Naga Wyspa. Gułag Tity*, Wołowiec 2013.

<sup>150</sup> Jak twierdził M. Đilas *około 15 000 członków partii i sympatyków przeszło przez obóz w czasie późnych lat 40. i w latach 50.* Do powyższej liczby można mieć zaufanie, gdyż Đilas w tym okresie należał do ścisłego kierownictwa KPJ. Zob.: Tone Bringa, *The peaceful death of Tito and the violent end of Yugoslavia* [in:] John Borneman (ed.), *Death of the father: an anthropology of the end in political authority*, Berghahn Books, New York 2005, p. 151; W zasadzie przez cały okres sprawowania rządów w Jugosławii przez komunistów wzmiankowano o obozie na Golim Otoku tylko w sposób ogólny. Pierwsza pozycja wspomnieniowa *Vanredna linija* (Specjalna linia) autorstwa osadzonego Čedo Vulevića przynosząca opisy drastycznych scen mających miejsce codziennie w obozie została wydana dopiero w 1990 r. Zob.: Predrag Matvejević, *Between exile and asylum: an Eastern epistolary*, Central European University Press, Budapest – New York 2004, p. 149-152



Mapa 2: Wyspy Goli Otok i Grgur z zaznaczonymi obozami dla mężczyzn (muški logor) i kobiet (ženski logor)  
 Źródło: <http://www.goli-otok.hr/index.php?task=facts> z dn. 11 listopada 2012 r.

Liczba ofiar jakie spotkały represje jest w zasadzie niemożliwa do oszacowania. Jerzy Woydyłło podaje, że w ewidencji UDB znalazło się ponad 55,5 tys. podejrzanych o prosowieckie nastawienie. Z kolei Pero Simić cytuje za Dragoslavem Mihailoviciem, że w tamtych latach sterroryzowano w rozmaity sposób - aresztując, katując, wyrzucając z pracy i z mieszkań, zmuszając do rozwodów i do zmiany miejsca pobytu, do zmiany pracy i publicznej samokrytyki – co najmniej milion ludzi, a na krótki i dłuższy czas zamknięto w miejscach odosobnienia od 200 do 250 tysięcy ludzi. Do obozów i więzień skierowano od 40 do 60 tysięcy więźniów<sup>151</sup>. Biorąc pod uwagę spis wyborców określający liczbę dorosłych mieszkańców Jugosławii w dniu 11 listopada 1945 r. na 7,5 mln poddanie represjom ok. miliona obywateli, czyli co szóstej dorosłej osoby, można określić jako wypowiedzenie wojny własnemu narodowi. Na tych, którzy przeżyli koszmar *resocjalizacji* i uznali wyższość *Tito nad Stalinem* czekały ochotnicze brygady pracujące na sztandarowych inwestycjach jak łącząca Belgrad z Zagrzebiem autostrada *Braterstwo-Jedność*. Pochody formowane ze skazańców ze sztandarami, transparentami, pieśniami i okrzykami *Dla Tity – wszystko, dla Partii – wszystko, dla Narodu – wszystko, wszystko, wszystko!* ruszały do dalszego upodlenia, wycisku, często również i po śmierć. Dokonujące się w Jugosławii bezprawie legitymizowali odwiedzający ją na początku lat pięćdziesiątych przedstawiciele zachodnioeuropejskich parlamentów. Po grudniowej wizycie

<sup>151</sup> Nieco zbliżone, aczkolwiek niższe dane podaje Ted Hopf powołując się na Tatianę V. Volokitinę. Według niego *ponad 16 tysięcy osób zostało wysłanych do obozów pracy, a 5 tysięcy wyemigrowało. Ponad 172 tysiące zostało aresztowanych od 1948 do 1952 r., z tego ok. 100 tysięcy w latach 1948-1949.* Zob.: Ted Hopf, *op. cit.*, p. 106.

na Golim Otoku w styczniu 1951 r. jeden z przywódców Francuskiej Partii Socjalistycznej, Jean Boué, stwierdził, że *więźniowie mają wyżywienie często lepsze niż we własnym domu, że są zadbani, uświadomili sobie popełnione błędy i mają nadzieję, że wkrótce będą na wolności*. Cała delegacja francuskich parlamentarzystów wydała wspólne oświadczenie, że *w tym kraju nie było ani amerykańskich baz, ani nie były łamane prawa człowieka*<sup>152</sup>.

Trzeba przy tym podkreślić, że represje dotyczyły również osób zupełnie przypadkowych. Było to jednak zgodne z ogólnym zaleceniem Tito, który stwierdził, że *trzeba zamknąć wszystkich podejrzanych, ponieważ lepiej jest, gdy nawet kilku niewinnych ludzi siedzi w więzieniu, niż gdyby jeden winny miał pozostać na wolności*. Stąd nie należy uciekać przed obarczaniem jugosłowiańskiego przywódcy odpowiedzialnością za popełnione zbrodnie<sup>153</sup>.

Pierwsze oznaki malejącego uścisku ze strony służb bezpieczeństwa miały miejsce w Jugosławii już w połowie 1951 r. Zgodnie z sugestią Milovana Đilasa mającego w KC wciąż silną pozycję przyjęto uchwałę, że *rozwój nowych koncepcji teoretycznych w KPJ dokonać się powinien w efekcie dyskusji i ścierania się przekonań*. Dla wypowiedzi udostępniono prasę i periodyki. Korzystając z *odwilży* Milovan Đilas w październiku 1953 r. rozpoczął publikację w partyjnej *Borbie* serii 14 artykułów domagających się większej demokratyzacji i walki z biurokracją<sup>154</sup>. Przyjęte początkowo z zainteresowaniem – jako rodzaj wewnętrznej krytyki – w późniejszym okresie coraz ostrzejsze artykuły domagające się likwidacji samej partii i ograniczenia przywilejów jej kierownictwa ściągnęły na niego już w styczniu 1954 r. atak ze strony stalinowców i słowa potępienia ze strony Tity<sup>155</sup>. Na zwołanym nadzwyczajnym posiedzeniu KC ZKJ dokonał swoistego osądzenia

---

<sup>152</sup> Pero Simić, *op. cit.*, s. 172-185.

<sup>153</sup> Božidar Jezernik, *op. cit.*, s. 15.

<sup>154</sup> Tezy Đilasa można zawrzeć w kilku głównych punktach. Stwierdził on, że walka klasowa w Jugosławii zakończyła się i była *w sposób sztuczny* wznawiana przez *despotycznych przywódców*. Jako podstawowego wroga określił biurokrację, która *hamowała swobodę wypowiedzi niezbędną dla dalszego postępu*. Sposobem na ograniczenie jej roli miało być ustawiczne zwiększanie zakresu demokracji, która obok socjalizmu powinna być podstawowym kierunkiem działania jugosłowiańskich komunistów. W tym celu należało pozwolić na znacznie większą swobodę wypowiedzi w ZKJ. Ostro zostały zaatakowane dotychczasowe filary – Đilas stwierdził, że zarówno stalinizm jak i leninizm były *źródłami despotyzmu*. Zob.: Thomas Taylor Hammond, *The Djilas affair and Yugoslav communism*, „Foreign Affairs” 1955, vol 33, no 2, p. 301-304; Djilas jeszcze na początku lat 80. wskazywał na mechanizmy sterujące działaniami biurokracji komunistycznej szczególnie w ZSRR. Jak zauważał *zachowanie monopolu w rządzeniu było możliwe tylko w sytuacji równoległej misji „wyzwolenia” świata – w sposób szczególny poprzez działania militarne*. Warto przy tym zauważyć, że źródła tej postawy upatrywał nie w *azjatyckim dziedzictwie* radzieckiego aparatu urzędniczego lecz w *naturze leninowskiej maszyny biurokratycznej*. Zob.: Milovan Djilas, *Yugoslavia and the expansionism of the Soviet state*, „Foreign Affairs” 1980, vol 58, no 4, p. 855-856.

<sup>155</sup> Kulminacją publikacji Đilasa był artykuł *Anatomia moralności*. Opisywał on - co prawda bez ujawniania tożsamości osób jednak pozwalając na ich łatwą identyfikację – romans pomiędzy pochodzącym z Czarnogóry generałem Peko Dapčevićem oraz 21 letnią Mileną Vrsajkov. Napisany w konwencji satyry wyśmiewał wysokich dostojników partyjnych żyjących w *zamkniętym świecie*, korzystających z luksusowych samochodów

zamieszczonych publikacji stwierdzając, że towarzysz *Đilas* posunął się za daleko<sup>156</sup>. Po usunięciu z Komitetu Centralnego *Đilas* zrezygnował z członkostwa w partii nie zaprzestając jednak z publikacji krytycznych książek jak *Nowa klasa* (1957) czy *Rozmowy ze Stalinem* (1962). Konkluzją *casusu* *Đilasa* było stalinowskie stwierdzenie Tity, że *musimy podążać drogą demokratyzacji, ale czujniej i ostrożniej* oraz, że z *większą czujnością musimy wprowadzać decyzje VI Zjazdu*. Sam *Đilas* został zamknięty na dziewięć lat w więzieniu w Sremskiej Mitrovicy, gdzie umieszczono go w celu – jak to określił Tito – *naprawienia szkód wyrządzonych krajowi i Związkowi Komunistów*<sup>157</sup>.



Fot. 6. Gmach KC Związku Komunistów Jugosławii w Belgradzie.  
Henryk Zdanowski, *Belgradzkie abc*, Warszawa 1976, bp.

---

Pullmana, stołujących się we własnych stołówkach i spędzających urlop w luksusowych willach. Było to więc postępowanie dalece odbiegające od głoszonych oficjalnie haseł. Thomas Taylor Hammond, *The Đilas affair...*, p. 310-311.

<sup>156</sup> Na posiedzeniu w dniu 17 stycznia 1954 r. Vukmanović-Tempo odczytał szereg zarzutów stawianych ministrowi propagandy M. *Đilasowi*. Nie pomogły ciągłe uwagi składane przez *Đilasa*. W końcu KC ZKJ przyjął rezolucję oskarżającą Milovana *Đilasa* o głoszenie idei *przeciwnych do linii politycznej przyjętej przez VI Kongres*. Jednocześnie skrytykowano Vladislava Dedijera *za obronę Đilasa*. Represje w postaci wydalenia z Partii spotkały 23 osoby, natomiast kolejne 20 zostało upomnianych. Zob.: Sabrina P. Ramet, *The Three Yugoslavias: state-building and legitimation, 1918-2005*, Indiana University Press, Bloomington and Indianapolis 2006, p. 192-194; Jak słusznie zwraca uwagę M. J. Zacharias w jugosłowiańskim kierownictwie istniały obawy związane z ideologicznym oddziaływaniem *Đilasa*. Por.: Michał Jerzy Zacharias, *Konflikt radziecko-jugosłowiański...*, s. 64-66; Michał Jerzy Zacharias, *Idea i praktyka komunistyczna...*, s. 19-20.

<sup>157</sup> Barbara Jelavich, *op. cit.*, s. 189-193; Peter Calvocoressi, *op. cit.*, p. 324; Dennison Rusinow, *The Yugoslav experiment 1948-1974*, University of California, Berkeley 1978, p. 66-68; Kontrowersje w jugosłowiańskim kierownictwie wzbudzały opinie prezentowane przez *Đilasa* pod koniec 1953 r., że *nie należy się przywiązywać do aktualnych rozwiązań (...) a nawet istnienia i władzy samej partii*. Powyższe stwierdzenie niewątpliwie prowadziło do zanegowania jugosłowiańskiego ustroju a tym samym spotkało się z ostrą reakcją ze strony zagrożonych struktur władzy. Por.: Michał Jerzy Zacharias, *System komunistyczny w myśli politycznej Milovana Đilasa. Powstanie, charakter, przesłanki zaniku* [w:] Paweł Chmielewski, Sławomir Lucjan Szczesio, *Balkany Zachodnie między przeszłością a przyszłością*, Łódź 2013, s. 21-22.

### 2.3. Zamrożenie stosunków polsko-jugosłowiańskich

Powstała atmosfera podejrzliwości odnośnie intencji drugiej strony wpłynęła na toczące się w sierpniu 1948 r. negocjacje handlowe. Pogorszyły ją dodatkowo wyjściowe propozycje jugosłowiańskich negocjatorów. Sugerując się dotychczasowym poziomem cen produktów żywnościowych w zawieranych kontraktach jugosłowiańscy eksporterzy zaproponowali dostawy pszenicy w cenie 133 USD za tonę, przy cenie rynkowej wynoszącej 102 USD za tonę. Poziom cen oraz obwarowanie kontraktów dodatkowymi warunkami stało się przyczyną interwencji *attaché* handlowego polskiej Ambasady u ministra handlu zagranicznego Miloša Popovicia. Pominięcie etapu przedstawienia kontrpropozycji i przesunięcie negocjacji na szczebel ministerstwa uświadomiło stronie jugosłowiańskiej powagę sytuacji. Dążąc do uniknięcia wszelkich zadrażnień przyjęli polskie uwagi i ostatecznie uzgodniona cena pszenicy wyniosła 102 USD za tonę ziarna<sup>158</sup>.

Dynamika wydarzeń we wzajemnych stosunkach znacznie przyspieszyła od początku 1949 r. W dniu 6 lutego ambasador Rade Pribicević złożył oficjalny protest w polskim MSZ w sprawie braku realizacji podpisanych umów handlowych przez stronę polską. Poruszył również kwestię pojawiających się w polskiej prasie ataków na system obowiązujący w Jugosławii. W odpowiedzi minister SZ Zygmunt Modzelewski stwierdził, że sprawa *niewywiązywania się z umów zostanie zbadana*, zaś w sprawie artykułów prasowych oświadczył jugosłowiańskiemu ambasadorowi, że *przecież wie, jakie są przyczyny obecnie wytworzonej sytuacji*<sup>159</sup>. Misja Pribicevića zakończyła się więc niepowodzeniem i można było się spodziewać dalszego pogorszenia stosunków. Niejako na potwierdzenie tej tezy w marcu 1949 r. doszło w Belgradzie do aktu wandalizmu w postaci włamania do Polskiego Biura Informacyjnego i zniszczenia kilku sprzętów. Ambasador J. K. Wende określił w nocie protestacyjnej, że *biuro zostało zdemolowane a odpowiedzialność za ten nieprzyjacielski krok spada całkowicie na Rząd FLRJ a Rząd Polski wyciągnie z tego właściwe konsekwencje*. Wbrew oczekiwaniom nie przeprowadzono remontu. Zamiast niego jugosłowiańskie władze podjęły decyzję o zamknięciu tejże placówki<sup>160</sup>.

<sup>158</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, rozdz. II, przyp. 102.

<sup>159</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 199, Notatka z rozmowy ob. Ministra z Ambasadorem Pribicevićem w dn. 6 lutego 1949 r., k. 1.

<sup>160</sup> *Ibidem*, *Stosunki polsko-jugosłowiańskie*, k. 40; „The Desert News” 1949, *Poles protest Belgrade Bureau Close*, no 77, p. 2. Dostępne w Internecie:

<http://news.google.com/newspapers?nid=336&dat=19490319&id=2KJTAAAIBAJ&sjid=wYcDAAAIBAJ&pg=4952,4117507> z dn. 7 listopada 2012r.

Obawy jugosłowiańskiego ambasadora sprzed kilku miesięcy okazały się uzasadnione. W wystosowanej w lipcu 1949 r. nocie rząd Rzeczypospolitej Polskiej poinformował o całkowitym wstrzymaniu sprzedaży produktów do Jugosławii. Powodem tej decyzji miało być *systematyczne niewykonywanie dostaw podstawowych towarów przewidzianych w umowach handlowych*. Wśród nich wymieniono ważny dla polskiego przemysłu brak dostaw 500 ton miedzi oraz zaniżone ilości koncentratów cynku i ołowiu. Zarzutem również było stwierdzenie o braku rytmiczności dostaw tytoniu, owoców suszonych, wina, które jednakże określono jako *nie mające istotnego znaczenia dla gospodarki polskiej*<sup>161</sup>. Wypada się zgodzić z opinią, że sprowadzanie suszonych owoców służyło wzbogaceniu oferty rynkowej i nie było niezbędne. Jednak skala dostaw tytoniu jeszcze w 1949 r. była na tyle znacząca, że wynosiła 18,8 % całości importu z Jugosławii. Nota została wręczona ambasadorowi Rade Pribicevićowi przez sekretarza w MSZ Stefana Wierbłowskiego 5 lipca 1949 r. Reakcja jugosłowiańskiego dyplomaty była początkowo gwałtowna. Oświadczył, że *właściwą przyczyną oświadczenia był Kominform*. W dalszym ciągu rozmowy przytoczył jednak przykłady niewywiązywania się strony polskiej z uzgodnionych dostaw wskazując na transport zaledwie 2 000 ton węgla w ramach podpisanej *Umowy o reemigracji ludności polskiej z Jugosławii*. Jak zaznaczył *Umowa* zobowiązywała stronę polską do dostawy 10 000 ton węgla. Wskazał również na dostawę tylko 120 ton wyrobów walcowanych, podczas gdy zapisy *Umowy* przewidywały 5 000 ton. Powołał się również na popisaną *Umowę handlową* pomiędzy Polską a zachodnimi strefami okupacyjnymi Niemiec<sup>162</sup>, stawiając zarzut z rozwijającej się współpracy gospodarczej Polski ze strefą kapitalistyczną i jednoczesnym odrzuceniu takiej współpracy z socjalistyczną Jugosławią<sup>163</sup>. Polski MSZ wystosował prośbę do ambasadora Wende o sprawdzenie postawionych przez Pribicevića zarzutów. W rezultacie okazało się, że w 1947 r. Polska w przeciwieństwie do Jugosławii nie wykonała podpisanych umów. W kolejnym 1948 r. stopień realizacji wyniósł po stronie jugosłowiańskiej 80%, a po stronie polskiej jeszcze mniej, gdyż tylko 67 %. W rezultacie nadwyżka jugosłowiańskich dostaw osiągnęła 8 mln USD<sup>164</sup>.

---

<sup>161</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 199, *Nota Rządu R.P. w sprawie zaprzestania dostaw towarów do Jugosławii*, bp.; *Za sabotowanie umów handlowych wstrzymanie dalszych dostaw towarów do Jugosławii*. „Dziennik Polski” 1949, nr 184, s. 2.

<sup>162</sup> Podpisana 5 lipca 1949 r. *Umowa* przewidywała dostawy towarów na sumę ponad 70 mln USD w okresie od 1 lipca 1949 r. do 30 czerwca 1950 r. Dostawy z Polski miały objąć przede wszystkim towary żywnościowe w postaci cukru, żyta, jęczmienia oraz minerały. Z Niemiec do Polski miały trafić wyroby mechaniczne, optyczne, precyzyjne a więc produkty o znacznym zaawansowaniu technologicznym. *Umowa handlowa i płatnicza między Polską a zachodnimi strefami Niemiec*. „Dziennik Polski” 1949, nr 183, s. 1.

<sup>163</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 199, *Notatka Wierbłowski-Pribicević*, k. 21.

<sup>164</sup> *Ibidem*, *Informacja Ambasady RP w Belgradzie*, k. 18.



Zarzuty przedstawione przez ambasadora Pribicevića znalazły więc ogólne potwierdzenie w faktach, jednak strona polska oczywiście nie zamierzała dążyć do zmiany sytuacji.

Przedmiotem protestu jugosłowiańskiej Ambasady stało się również udzielanie wsparcia przebywającej w Polsce grupie emigrantów z Jugosławii, oficjalnie deklarujących *obalenie kapitalistyczno-imperialistycznej agentury kliki Tito*. Wspieranie obejmowało nie tylko *według wiadomości Ambasady materialną pomoc*, ale również udostępnianie łamów prasy partyjnej w postaci czasopisma *Za Zwycięstwo* oraz dokonywanych z niego przedruków w prasie codziennej. Do dyspozycji tej grupy oddano również eter umożliwiając emisję audycji radiowych. Ambasada *złożyła najenergiczniejszy protest* także w związku z uczestnictwem – nie wymienionego zresztą z nazwiska – członka KC PZPR na konferencji prasowej zwołanej przez tę grupę w dniach 20 i 21 lipca 1949 r. Jak stwierdziła jugosłowiańska Ambasada *umożliwienie pracy tej grupie wywrotowców i zdrajców (...) stanowi próbę otwartego mieszania się w wewnętrzne sprawy państwa jugosłowiańskiego*. Złożona jednocześnie druga nota protestacyjna dotyczyła zaprzestania *antyjugosłowiańskiej kampanii w prasie polskiej*. Załączono jednocześnie listę kilkunastu artykułów opublikowanych w sierpniu i wrześniu 1949 r. głównie w *Trybunie Ludu* przedstawiających w silnie negatywnym świetle jugosłowiański rząd. Zaprotestowano również przeciwko zamieszczaniu *oszczerczych, banalnych i wulgarnych karykatur, które prawie co dzień ukazywały się w prasie polskiej o kierownikach jugosłowiańskich, a w pierwszym rządzie o premierze rządu jugosłowiańskiego, marszałku Tito*. Jak zwracała uwagę jugosłowiańska Ambasada działania prasy polskiej zmierzały do tego, by w *narodzie polskim wytworzyć nieprzyjazne uczucia wobec narodów jugosłowiańskich*<sup>165</sup>.

Na przełomie września i października doszło do zdecydowanych posunięć w stosunku do Jugosławii ze strony państw „obozu”. W dniu 30 września 1949 r. Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało rząd FLRJ za pośrednictwem jego warszawskiej Ambasady o wypowiedzeniu zawartej 18 marca 1946 r. *Umowy o przyjaźni i pomocy wzajemnej*. Uzasadniając podjętą decyzję stwierdzono, że *prowadzona jest z rozkazu Rządu Jugosłowiańskiego wroga wobec Narodu i Państwa Polskiego i zbieżna z działalnością faszystowskiego podziemia akcja dywersji politycznej, która świadczy o całkowitym związaniu się tego rządu z obozem imperialistycznym*. W dalszej treści noty powołano się na zaobserwowane *organizowanie kontrrewolucyjnych spisków oraz szpiegowską i dywersyjną działalność przedstawicieli FLRJ w Polsce prowadzoną pod auspicjami*

---

<sup>165</sup> AMSZ, z. 7, w. 20, t. 191, *Nota protestacyjna Ambasady FLRJ w Warszawie do MSZ RP z dn. 16 września 1949 r.* k. 24-28, s. 1-3.

*Ambasady FLRJ w Warszawie.* W związku z tym polski MSZ wydał *nakaz opuszczenia terytorium Rzeczypospolitej Polskiej* przez część personelu jugosłowiańskiej Ambasady. Żądanie objęło następujące osoby: radca Ambasady Ante Rukavina, *attaché* wojskowy ppłk Janko Susnjar wraz z zastępcami mjr Bogićem Vlahovićem i kpt. Milošem Božićem, podoficer Vladimir Koder, *attaché* handlowy Drogomir Maravić oraz jego zastępca Panto Lukić, a także *attaché* prasowy Bogdanka Ciplić<sup>166</sup>. Reakcja ze strony Belgradu była zdecydowana. Odrzucono oskarżenia jako *kłamstwa i oszczerstwa wzięte z arsenału procesu prowokacyjnego w Bukareszcie*. Postawiono z kolei zarzut *przyłączenia się do spisku który zorganizowali niektórzy kierownicy ZSRR przeciwko FLRJ celem gwałtownego obalenia rządu legalnego*. Powołano się na osiągnięte podczas wizyty prezydenta KRN B. Bieruta w Jugosławii i marszałka Tito w Polsce dotychczasowe dokonania we wzajemnych stosunkach. Przywołano fakt pomocy Polsce w obliczu nieurodzaju i dostarczenia w 1947 r. 100 000 ton zboża, za co prezydent B. Bierut wystosował oficjalne podziękowanie na ręce marszałka Tito. Przytoczono również słowa marszałka Tity, który w wywiadzie dla korespondenta PAP we wrześniu 1946 r. stwierdził, że w kluczowej sprawie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej *naród polski może liczyć na wszelkie możliwe poparcie z naszej strony*. Przypomniano również incydent z 20 lipca 1948 r., kiedy to z samochodu należącego do jugosłowiańskiej Ambasady Urząd Bezpieczeństwa Publicznego zabrał korespondencję dyplomatyczną. Ostatecznie stwierdzono, że *Rząd FLRJ przyjmuje do wiadomości notę Rządu RP z dnia 30 września 1949 r. o jednostronnym zerwaniu Układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy*<sup>167</sup>.

Obiektywnie trzeba przyznać, że dla personelu jugosłowiańskiej Ambasady w Warszawie był to ciężki okres. Tego samego dnia, 30 września 1949 r., przed budynkiem Ambasady na rogu Al. Stalina i ul. Pięknej<sup>168</sup> zawisł transparent z hasłem *Wzmocnić czujność w walce z titowskimi prowokatorami i podżegaczami*. Jednocześnie Polski Komitet Obrony Pokoju wśród hasel na obchodzony dnia 2 października Międzynarodowy Dzień Walki o Pokój zamieścił tuż obok sentencję *Titowcy są to szpiedzy, prowokatorzy i dywersanci, to są najemnicy imperializmu, który dąży do wojny*. Złożony przez ambasadora Rade Pribicevića protest domagający się usunięcia obu hasel pozostał bez odzewu<sup>169</sup>.

---

<sup>166</sup> AMSZ, z. 7, w. 20, t. 191, *Nota Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP do Ambasady Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w Warszawie z dn. 30 września 1949 r.*, s. 1-3.

<sup>167</sup> *Ibidem*, *Nota Rządu FLRJ do Rządu RP z dn. 21 października 1949 r.*, k. 32-35.

<sup>168</sup> Obecnie Aleje Ujazdowskie.

<sup>169</sup> AMSZ, z. 7, w. 20, t. 191, *Nota protestacyjna Ambasady FLRJ w Warszawie do MSZ RP z dn. 16 września 1949 r.*, k. 30.

Symbolicznego aktu w październiku 1949 r. dokonał ambasador PRL w Belgradzie. Stwierdzając w liście do Skupsztyny *wyłamanie się Rządu FLRJ z rodziny krajów socjalistycznych, nieprzyjazną postawę w stosunku do państw Demokracji Ludowej z ZSRR na czele* oraz szkodliwą działalność zakomunikował o decyzji zwrócenia przyznanego mu 16 marca 1946 r. orderu Zasługi dla Narodu I Klasy. Załącznikiem do korespondencji był wspomniany order<sup>170</sup>.

Prasa codzienna w tym samym czasie relacjonowała na bieżąco wydarzenia związane z zatrzymaniem pracownika jugosłowiańskiego Ministerstwa Komunikacji Milica Petrovića. Ze względu na zarzuty szpiegostwa wytoczony mu proces toczył się w katowickim Wojskowym Sądzie Rejonowym. Zakończył się on 9 października 1949 r. wyrokiem 10 lat więzienia *za szpiegostwo i kolportowanie nielegalnych wydawnictw*. Jednocześnie sąd wydając wyrok stwierdził, że *nie można rozpatrywać działania oskarżonego w oderwaniu od działania przedstawicieli dyplomatycznych Jugosławii na terenie Polski*. Poprzez tak postawiony zarzut jako współwinnych określono personel jugosłowiańskiej Ambasady. Znalazło to potwierdzenie w uzasadnieniu wyroku: *szpiegami na rzecz Jugosławii byli przedstawiciele handlowi i polityczni Jugosławii na terenie Polski*. Nie było to ze strony sądu żadnym odkryciem, gdyż obsada placówek dyplomatycznych zajmuje się nie tylko reprezentowaniem interesów macierzystego kraju, ale również w różnym stopniu wywiadem, o czym będzie wspomniane w rozdziale drugim. Sąd darował Petrovićowi dodatkowe 4 lata więzienia *za kolportaż nielegalnych broszur o oszczerczej treści, gdyż rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, które mogło wprawdzie wywołać ferment w społeczeństwie polskim – faktycznie żadnych skutków nie odniosło*. Stało się tak na skutek *czujności polskiego społeczeństwa, bowiem wiele osób zwróciło nadesłane im broszury Ambasadzie jugosłowiańskiej z żądaniem zaniechania dalszego ich nadsyłania*<sup>171</sup>.

Fala hysterii przed spodziewaną inwazją ze strony ZSRR i krajów socjalistycznych skutkowałą zwiększonym zainteresowaniem ze strony UDB mieszkającymi w Jugosławii obcokrajowcami. Do polskiej Ambasady w Belgradzie docierały również sygnały, wprawdzie nieliczne, o zdarzających się przypadkach wywierania presji na wciąż mieszkających w Jugosławii obywatelach polskich. Dotyczyło to szczególnie Polek. Pomimo, iż wyszły one za mąż za Jugosłowian, to jednak zgodnie z miejscowym prawem nie nabyły w ten sposób obywatelstwa jugosłowiańskiego. Zgodnie więc z prawem polskim pozostawały w dalszym

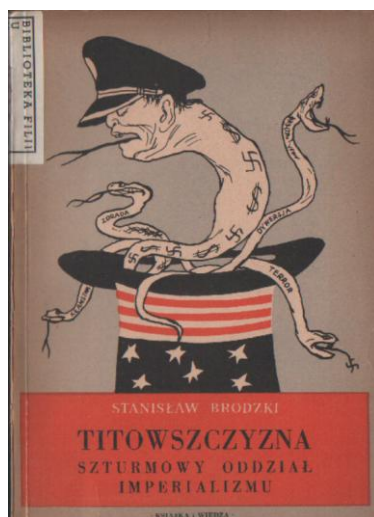
---

<sup>170</sup> AMSZ, z. 7, w. 20, t. 184, *List Ambasadora Jana Karola Wende do Prezydium Skupsztyny Ludowej Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii*, bp.

<sup>171</sup> *Ambasada jugosłowiańska w Warszawie była centralą szpiegowską na Polskę*, „Dziennik Polski” 1949, nr 310, s. 1-2.

ciągu obywatelkami Polski. Ministerstwo SZ w Warszawie nie podejmowało jednak interwencji kierując się uzasadnioną opinią, iż działania takie nie zapobiegą podejmowanym akcjom, a skutkowałyby nasileniem represji wobec ludności polskiej,<sup>172</sup>.

Wrogi stosunek do Jugosławii był podsycany nie tylko przez radio i prasę, ale również przez wydawnictwa. W szybkim tempie zaczęły ukazywać się pozycje utrwalające negatywny obraz Jugosławii w polskim społeczeństwie. Dla ukazania klimatu warto wymienić w tym miejscu kilka z nich. „Na fali” zakończonego procesu Milica Petrovića wydano krótką, bo zaledwie 41-stronnicową pozycję *Proces Milica Petrovića, czyli kulisy dyplomacji Titowskiej w Polsce*. Stanisław Brodzki opublikował zapewne niechlubną w swej karierze pozycję *Titowszczyzna. Szturmowy oddział imperializmu*. Sięgnięto również po autorów zagranicznych w celu nadania większej wiarygodności publikowanym tekstom. Wydawnictwo *Prasa Wojskowa* opublikowało tłumaczoną pozycję francuskiego komunisty Jacquesa Duclosa *Jugosławia pod terrorem klikki Tito*<sup>173</sup>.



Fot. 7. Okładka książki Stanisława Brodzkiego *Titowszczyzna. Szturmowy oddział imperializmu*, Warszawa 1950.

W dniu 7 czerwca 1950 r. powrócił do Polski odwołany ambasador Jan Karol Wende. Nie oznaczało to jednak całkowitej likwidacji polskiej placówki dyplomatycznej w Belgradzie, a jedynie zmniejszenie jej rangi poprzez powierzenie kierownictwa przedstawicielom dyplomatycznym niższego stopnia. W Polsce ambasador Wende udzielił kilku wywiadów dla prasy, wpisując się swoimi wypowiedziami w ogólnie panujący kierunek

<sup>172</sup> AMSZ, z. 7, w. 22, t. 216, *Notatka dla ministra Skórzewskiego z dn. 14 września 1950 r.*, bp.

<sup>173</sup> *Proces Milica Petrovića, czyli kulisy „dyplomacji” Titowskiej w Polsce*, Warszawa 1950; Stanisław Brodzki, *Titowszczyzna. Szturmowy oddział imperializmu*, Warszawa 1950; Jacques Duclos, *Jugosławia pod terrorem klikki Tito*, Warszawa 1950.

niewybrednej krytyki. Występujący w nich ton rozgraniczający rządzącą *klikę Titowską* od reszty jugosłowiańskiego społeczeństwa, od którego ambasador przed swoim wyjazdem otrzymał *wiele wzruszających dowodów sympatii i przyjaźni dla Polski Ludowej*, miał uświadomić polskiego odbiorcę o istniejącym wewnętrznym rozbiściu Jugosławii<sup>174</sup>.

#### 2.4. Stanowisko Stanów Zjednoczonych wobec jugosłowiańsko-radzieckiego rozłamu

Warta odnotowania jest szybka reakcja amerykańskiej administracji na zmiany zachodzące w Jugosławii. Opinia, jaka krążyła w Białym Domu o Broz-Tito, przedstawiała go jako jednego z najwierniejszych przyjaciół Stalina. Sam prezydent Harry Truman stwierdził, że *ustabilizowanie dyktatury kosztowało życie ponad 400 000 ludzi*. Chociaż nie odbiegało to daleko od prawdy, nie przeszkodziło to jednak, by w nowych okolicznościach Zespół Planowania Politycznego Departamentu Stanu<sup>175</sup> wydał zalecenie nawiązania stosunków dyplomatycznych z Jugosławią. Kierunek ten poparł sekretarz stanu Dean Acheson stwierdzając, że *istnienie titoizmu ma destrukcyjny wpływ na strefę sowiecką*. Jednocześnie, w obliczu napiętej sytuacji na jugosłowiańskich granicach Truman oświadczył, że w przypadku agresji na Jugosławię *odpowiedź nie ograniczy się do pasywnej reakcji*. Stanowisko prezydenta zostało wsparte przez Departamenty Stanu i Obrony zalecające wsparcie Jugosławii w nowo powstałej sytuacji *nawet za cenę ryzyka, jakie to mogło stanowić dla bezpieczeństwa narodowego*. Jugosłowiański precedens posłużył do wydania w grudniu 1949 r. dokumentu NSC 58/2 zalecającego *podjęcie wysiłków na rzecz eliminacji władzy sowieckiej z państw satelickich nawet za cenę tymczasowej współpracy ze schizmatycznymi rządami komunistycznymi*<sup>176</sup>. Kurs amerykańskiej polityki umocnił dokument NSC-68 zalecający współpracę z ośrodkami komunistycznymi pozostającymi poza kontrolą Moskwy, *aby powstrzymać sowieckie ambicje ekspansjonistyczne*. W dokumencie jako głównego przeciwnika zdefiniowano ZSRR. Międzynarodowy komunizm, jako wewnętrznie

---

<sup>174</sup> Ambasador RP w Belgradzie Jan Karol Wende powrócił do kraju, „Słowo Ludu” 1950, nr 15, s. 1; *Tragiczna sytuacja torturowanych narodów Jugosławii. Ambasador Wende o krwawym reżimie kliky titowskiej*, „Słowo Ludu” 1950, nr 172, s. 4; Edward J. Pałyga, *op. cit.*, s. 85.

<sup>175</sup> Szefem Zespołu Planowania Politycznego (Policy Planning Council) w czasie sprawowania rządów przez prezydenta Harry Trumana był George Kennan. Zob.: Edwin M. Yoder Jr., *The historical present: uses and abuses of the past*, University Press of Mississippi, Oxford - Mississippi 2008, p. 126.

<sup>176</sup> John Lewis Gaddis, *Strategies of containment. A critical appraisal of American National Security Policy during the Cold War*, Oxford University Press, New York 2005, p. 141-142.

niejednorodny, nie przedstawiał takiego zagrożenia<sup>177</sup>. Pomoc dla Tity zdecydowanie popierał sekretarz stanu John Foster Dulles. Liczył przy tym, że jugosłowiański przykład posłuży emancypacji narodowych liderów komunistycznych w innych państwach bloku. Obserwowane zaś wywieranie nacisków na całkowite dostosowanie się do wzorów rosyjskich nie sprawdzą się na obszarach o zupełnie innych problemach społecznych i ekonomicznych oraz tam, gdzie istnieje bardzo duże przywiązanie do tradycji narodowych i kulturalnych<sup>178</sup>. Również prezydent Dwight Eisenhower naciskał na premiera Włoch Alcide de Gasperiego na unormowanie stosunków z Titą licząc, że będzie możliwe przyjęcie Jugosławii do NATO w celu wzmocnienia południowej flanki<sup>179</sup>. Doraźnym posunięciem ze strony amerykańskiej administracji było osiągnięcie porozumienia w toczących się od kilku lat negocjacjach na temat zwrotu jugosłowiańskiego złota zdeponowanego w USA. Strona amerykańska zgodziła się na odblokowanie całości aktywów w wysokości 47 mln USD. Z kolei jugosłowiańscy negocjatorzy wyrazili zgodę na potrącenie z tej kwoty 17 mln USD jako odszkodowania za znacjonalizowane w Jugosławii mienie obywateli amerykańskich oraz za stracone nad Jugosławią amerykańskie samoloty<sup>180</sup>.

Wykluczenie Jugosławii z Kominformu skutkowało nie tylko odrzuceniem jej starań o przyjęcie do utworzonego w 1949 r. RWPG<sup>181</sup>, ale przede wszystkim całkowitym bojkotem gospodarczym przez państwa „obozu”, łącznie z zerwaniem dotychczas zawartych umów<sup>182</sup>. W tej nowej sytuacji państwa Zachodu zdecydowały się na wsparcie Jugosławii zarówno politycznie jak i gospodarczo. Na skutek decyzji Tity o zamknięciu granicy jugosłowiańsko-

---

<sup>177</sup> *Ibidem*, p. 99-100.

<sup>178</sup> John Lewis Gaddis, *op. cit.*, p. 140; John Foster Dulles był znany ze swojego nieprzejednanego stosunku do komunizmu, stąd jego nominacja na szefa amerykańskiej dyplomacji przez prezydenta Dwighta Davida Eisenhowera budziła kontrowersje. Już 27 stycznia 1953 r. zaapelował w radio do mieszkańców Europy Wschodniej o obalenie rządów, zapewniając jednocześnie o amerykańskim poparciu. Zob.: Longin Pastusiak, *Prezydenci część 3. Stany Zjednoczone od Jerzego Waszyngtona do Ronalda Reagana*, Warszawa 1988, s. 71 i 73-74.

<sup>179</sup> Stephen E. Ambrose, *Eisenhower: żołnierz i prezydent*, Warszawa 1993, s. 311.

<sup>180</sup> Zofia Rutyna, *op. cit.*, s. 359.

<sup>181</sup> Jak zwraca uwagę A. Zwass celem organizacji nie była integracja ekonomiczna, lecz *rozszerzanie kooperacji w celu stworzenie ekonomicznej niezależności od dyskryminujących działań krajów kapitalistycznych*. W początkowym okresie swego istnienia odgrywała drugorzędną rolę i w ciągu pierwszych 10 lat istnienia była *niezdolna do rozwinięcia aktywności*. Zob.: Adam Zwass, *The Council for Mutual Economic Assistance: the thorny path from political to economic integration*, M.E. Sharpe, New York – London 1989, p. 14-17.

<sup>182</sup> Wśród istotnych dla Jugosławii negatywnych konsekwencji ekonomicznych należy również wymienić deportację *tysięcy praktykantów wysłanych przez Jugosłowiański rząd do Czechosłowacji i innych krajów satelickich w celu zdobycia kwalifikacji*. Szczególnym szokiem dla jugosłowiańskich komunistów było odkrycie kominformskiego podziemia na terenie Federacji, które oznaczało, że *Związek Radziecki był raczej czynnikiem agresywnym niż jak do tej pory wierzyli obrońcą pokoju*. Sankcje gospodarcze oraz niewątpliwie fatalna polityka gospodarcza rządu doprowadziła do sytuacji, w której zimą z 1950 r. na 1951 r. wystąpiła konieczność żywnościowego wsparcia Jugosławii. Szybką akcją podjął amerykański rząd, który przy współpracy Niemiec i Włoch dostarczył 525 tys. ton żywności niewątpliwie ratując mieszkańców Federacji przed głodem. Por.: Meyer S. Handler, *op. cit.*, p. 430-433.

greckiej szybko rozprawiono się z pozbawioną zaplecza komunistyczną partyzantką. Już we wrześniu 1949 r. USA udzieliły Jugosławii pożyczki w wysokości 20 mln USD. Wysłannik Tity w Waszyngtonie poinformował go jesienią 1950 r. o kolejnej decyzji amerykańskiej administracji tym razem dotyczącej wyposażenia jugosłowiańskiej armii w nowoczesny sprzęt bojowy. Listę potrzeb w tym względzie opracowali szef Sztabu Generalnego jugosłowiańskiej armii Koča Popović i generał Ivan Gošnjak. W rezultacie, w ramach podjętych uzgodnień, w okresie do 1955 r. Jugosławia otrzymała 598,5 mln USD pomocy ekonomicznej i 588,6 mln USD pomocy wojskowej<sup>183</sup>. Dostarczony przez USA i Wielką Brytanię sprzęt wojskowy obejmował 292 śmigłowce, 192 odrzutowce, 22 odrzutowce zwiadowcze, 43 samoloty ponaddźwiękowe, 20 transportowców, 1 120 dział przeciwpancernych holowanych i kolejne 715 dział samobieżnych, blisko 1 000 dział przeciwlotniczych, 918 czołgów i 565 pojazdów opancerzonych, 4 387 radiostacji, wyrzutnie raketowe, bazuki, radary, miny, karabiny maszynowe i setki tysięcy pocisków. Z tych wartych blisko 1,2 mld USD dostaw do zapłaty przez Jugosławię przypadało zaledwie 55 mln USD<sup>184</sup>. Cena za neutralizację 32 jugosłowiańskich dywizji niewątpliwie była wysoka, lecz widocznie akceptowalna. Znaczne koszty obciążły również jugosłowiański budżet, gdyż jak później twierdził Tito, odpowiadając na podwyższone zagrożenie inwazją Jugosławia zwiększyła wydatki na zbrojenia z 310 mln USD w latach 1946-1947 do 438 mln USD w 1948 r., 528 mln USD w 1949 r. i 665 mln USD w 1950 r.<sup>185</sup>

Ceną polityczną jaką poniosła Jugosławia za udzieloną pomoc wojskową i gospodarczą była zmiana konfiguracji sojuszy militarnych. Rok 1953 przyniósł podpisanie *Traktatu o przyjaźni i współpracy* między Jugosławią, Grecją i Turcją, który został przekształcony w następnym roku w dwudziestoletni sojusz. W ramach *Porozumienia o Obronie Kolektywnej* armie Jugosławii, Grecji i Turcji otrzymały zadanie obrony basenu Morza Śródziemnego przed radziecką inwazją. Na paradoks zakrawa fakt, że w momencie podpisywania *Porozumienia* Tito był ubrany w galowy mundur marszałka udekorowany przyznany przez Stalina Orderem Zwycięstwa<sup>186</sup>.

---

<sup>183</sup> Chociaż jak pisze Pero Simić w ramach podpisanego w listopadzie 1951 r. w Belgradzie pomiędzy Titą a amerykańskim ambasadorem George Allenem *Porozumienia o Obronie Kolektywnej* Jugosławia miała otrzymać pomoc wojskową w wysokości 746,5 mln USD. Por.: Pero Simić, *op. cit.*, s. 195; W opinii amerykańskiej administracji porozumienie z Titą miało być zachętą dla pozostałych państw bloku radzieckiego do pozbywania się „kurateli” ZSRR. Jako błędne należy jednak ocenić założenie, że zmiany miały dokonać się same. Por.: Paulina Matera, Rafał Matera, *Stany Zjednoczone i Europa. Stosunki polityczne i gospodarcze 1776-2004*, Warszawa 2007, s. 212-213.

<sup>184</sup> Barbara Jelavich, *op. cit.*, s. 341.

<sup>185</sup> Michał Jerzy Zacharias, *Komunizm. Federacja. Nacjonalizmy...*, s. 109; Pero Simić, *op. cit.*, s. 195.

<sup>186</sup> Barbara Jelavich, *op. cit.*, s. 342; Pero Simić, *op. cit.*, s. 196; Należy jednak zauważyć, że podpisanie w dniu 28 kwietnia 1953 r. oraz potwierdzenie Bałkańskiego Paktu Obronnego w Bledzie w dniu 9 sierpnia 1953 r.

### 3. Polityka zagraniczna Polski i Jugosławii w latach 50. i 60.

Zasadnicze zmiany na międzynarodowej scenie politycznej związane są z dynamicznymi wydarzeniami roku 1953. W styczniu w związku z przyjęciem nowej konstytucji Tito został prezydentem Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii natomiast po wyborach w USA Dwight Eisenhower 34 prezydentem Stanów Zjednoczonych. W dniu 5 marca zmarł Stalin, a dzień później stanowisko premiera ZSRR i p.o. I sekretarza KC KPZR objął Georgij Malenkov. Dnia 19 czerwca wybuchło krwawo stłumione powstanie berlińskie. Z kolei w dniu 27 lipca w Panmunjonie podpisano rozejm kończący wojnę w Korei. Dnia 7 września Nikita Chruszczow potwierdził swoją pozycję obejmując funkcję sekretarza KC KPZR i rozpoczynając tym samym zmiany w międzynarodowej polityce prowadzonej przez Moskwę<sup>187</sup>. Przejęcie steru władzy w ZSRR przez nową ekipę i stopniowe rozszerzanie się atmosfery odprężenia w stosunkach ZSRR - USA sprzyjało również normalizacji relacji krajów socjalistycznych z Jugosławią. W pierwszym etapie przywrócono stosunki radziecko-jugosłowiańskie otwierając w ten sposób drogę pozostałym krajom socjalistycznym. W 1953 r. nastąpiła wymiana ambasadorów pomiędzy ZSRR a Jugosławią. W lipcu do Belgradu przybył Wasily Alekseyevich Valkov natomiast w październiku do Moskwy udał się Dobrivoje Vidić<sup>188</sup>.

#### 3.1. Polityka zagraniczna PRL w okresie rządów Władysława Gomułki

W warunkach ostrej wewnętrznej polityki prowadzonej przez komunistów zmierzającej do przejęcia całości władzy następowało wycofanie się polskiej dyplomacji ze światowej polityki. Prezentowanie jednolitego frontu z pozostałymi krajami bloku stało się

---

w Bledzie odbyło się już po śmierci Stalina, a więc w zupełnie odmiennych warunkach politycznych. Dla Grecji, a tym bardziej dla Turcji, związanie się z Jugosławią znacznie podnosiło możliwości obronne w razie agresji ze strony ZSRR. Z kolei dla Tity dążącego z jednej strony do poprawy stosunków ze ZSRR, a z drugiej do odgrywania coraz bardziej znaczącej roli w bloku państw niezaangażowanych ranga podpisanego porozumienia bardzo szybko uległa dewaluacji. Por.: Kemal H. Carpat, *Turkey's foreign policy in transition, 1950-1974*, Brill Academic Publishers, Leiden 1975, p. 89.

<sup>187</sup> Wkrótce po śmierci Stalina doszło do walki o sukcesję po nim. W dniu 14 marca 1953 r. po nagłej rezygnacji Malenkowa funkcję sekretarza Komitetu Centralnego objął Chruszczow. Kilka tygodni później usunięto i stracono Ławrientija Berię. Zob.: James R. Arnold, Roberta Wiener, *Cold War. The essential reference guide*, Santa Barbara, California, USA 2012, p. 104-105; Robert C. Groggin, *Natural enemies. The United States and the Soviet Union in the Cold War, 1917-1991*, Lexington Books, The United Kingdom, Plymouth 2001, p. 180, 201, 208.

<sup>188</sup> Bronisław Rys, *op. cit.*, s. 119 przyp. 55.



warunkiem zabierania głosu w sprawach międzynarodowych<sup>189</sup>. Dopiero od połowy lat pięćdziesiątych można zaobserwować postępujące otwarcie polskiej dyplomacji na świat. W dniu 18 lutego 1955 r. Rada Państwa PRL podjęła jednostronną *Uchwałę o zakończeniu stanu wojny z Niemcami* – po 10 latach od zakończenia działań wojennych (*sic!*)<sup>190</sup>. W czerwcu 1955 r. przybył do Polski Jawaharlal Nehru<sup>191</sup>. Dnia 8 lutego 1957 r. w Nowym Jorku podpisano *Układ o przywróceniu stosunków z Japonią* zamykający istniejący wciąż stan wojny. Z kolei w dniu 7 czerwca 1957 r. podpisano *Porozumienie gospodarcze ze Stanami Zjednoczonymi*, a w listopadzie 1960 r. Polska otrzymała *klauzulę najwyższego uprzywilejowania*<sup>192</sup>. Układy te umożliwiły Polsce dostęp do zakupu żywności na amerykańskim rynku, a politycznie znacznie podniosły jej pozycję wśród krajów socjalistycznych.

W materiałach archiwalnych brak jest informacji na temat reakcji na wydarzenia w Polsce ze strony jugosłowiańskiej delegacji parlamentarnej przebywającej z wizytą pod kierownictwem Petara Stambolića od 10 do 22 października 1956 r. Trzeba jednak pamiętać, że odbywające się w dniach 19-21 października 1956 r. VIII Plenum KC PZPR dokonało wyboru Gomułki na I sekretarza bez wcześniejszej konsultacji z Moskwą.

---

<sup>189</sup> W literaturze dość powszechnie prezentowane jest zdanie o całkowitym uzależnieniu polskiej polityki zagranicznej w latach 1948-1954 od decyzji Moskwy. Warto w tym miejscu przytoczyć opinię Z. Jiráska i A. Małkiewicza potwierdzającą powyższą tezę, że *Polska i Czechosłowacja w zasadzie nie miały własnej polityki zagranicznej. Realizowały na arenie międzynarodowej interesy Związku Radzieckiego, co maskowano propagandowo jako interesy „obozu” nazywanego eufemistycznie „obozem pokoju*. Zob.: Zdeněk Jirásek, Andrzej Małkiewicz, *Polska i Czechosłowacja w dobie stalinizmu (1948-1956): studium porównawcze*, Warszawa 2005, s. 221; Podobne zdanie ma również W. Borodziej: *O ile do roku 1947, czyli w okresie przejściowym, polityka zagraniczna Polski daje się ująć jako przedmiot badań, o tyle po odrzuceniu oferty uczestnictwa w Planie Marshalla i po konferencji w Szklarskiej Porębie już nie. W latach 1948-1955 brak jednej nawet sprawy, gdzie można mówić o specyficznym polskim pomysłem, o oryginalności (w sensie odmienności od polityki ZSRR) czy polskiej inicjatywie*. Włodzimierz Borodziej, *Rok 1956 jako cezura w historii polityki zagranicznej PRL*, [w:] Jan Rowiński, Tytus Jaskułowski (red.), *Polski październik 1956 w polityce światowej*, Warszawa 2006, s. 326.

<sup>190</sup> *Uchwała Rady Państwa z dnia 18 lutego 1955 r. w sprawie zakończenia stanu wojny między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemcami*, M.P. z 1955 Nr 17, poz. 172. Dokument stwierdzał zakończenie stanu wojny z Niemcami bez wymieniania jakiegokolwiek państwa, aczkolwiek wspominał *przyjazne stosunki z Niemiecką Republiką Demokratyczną*. Ustanawiał również *stosunki pokojowe z Niemcami*. Odnosił się również do istniejącego podziału Niemiec zapowiadając *kontynuowanie wysiłków w kierunku pokojowego uregulowania problemu niemieckiego*.

<sup>191</sup> Warto zauważyć, że podobnie jak to miało miejsce w wielu innych przypadkach wizyta premiera Indii w Polsce, która rozpoczęła się 23 czerwca, miała miejsce po jego wizycie w ZSRR. Na jej zakończenie w dniu 22 czerwca Bułganin i Nehru wydali wspólne oświadczenie o *determinacji obu rządów odnośnie wprowadzenia w życie Pięciu Zasad Pokojowej Koegzystencji* (Panchsheel – z sanskrytu: panch – pięć, sheel – wartość): 1. poszanowania integralności terytorialnej i niepodległości, 2. nieagresji, 3. nie ingerowania w sprawy wewnętrzne, 4. równości, 5. pokojowej koegzystencji. N.B. das Gupta, J.L. Raina, H.M. Jauhari, B.M. Jauhari (eds.), *Nehru and planning in India: proceedings of the national seminar on Pandit Jawaharlal Nehru, Planning Commission, and planned development in India*, Ghaziabad 1993, p. 174.

<sup>192</sup> Klauzulę najwyższego uprzywilejowania Polska otrzymała po wyborze J. F. Kennedy'ego na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Została ona cofnięta jako konsekwencja wprowadzenia stanu wojennego w 1981 r. i przywrócona ponownie w 1987 r. Zob.: Marie Lavigne, *International political economy and socialism*, Cambridge University Press, Cambridge 1991, p. 184.

To wydarzenie, wraz z zamiarem usunięcia marszałka Konstantego Rokossowskiego ze składu Biura Politycznego, spowodowało nagle przybycie do Warszawy Chruszczowa wraz z grupą wojskowych w dniu 19 października. Dopiero mając oparcie w części Biura Politycznego, Gomułka przeciwstawił się próbie zewnętrznego ustalania jego składu. Chruszczow wrócił bez sukcesów do Moskwy, chociaż niewątpliwie znacznie uspokojony, natomiast wybuch walk na Węgrzech spowodował zmianę priorytetów moskiewskiej polityki. Sytuację na linii Warszawa-Moskwa dodatkowo załagodził Gomułka stwierdzając w przemówieniu na Placu Defilad dnia 24 października utrzymanie socjalistycznego ustroju, przywództwa partii oraz obecności wojsk radzieckich na terytorium Polski jako głównych założeń swojej polityki. Oddziały radzieckie maszerujące na Warszawę oraz stojące w pogotowiu nad Odrą w Niemczech Wschodnich wróciły do koszar<sup>193</sup>. Do unormowania stosunków doszło w czasie wizyty Gomułka, Józefa Cyrankiewicza, Aleksandra Zawadzkiego i Stefana Jędrzychowskiego w dniach od 16 do 18 listopada. Biorąc pod uwagę niedawną sytuację osiągnięcia były znaczne, gdyż udało się uzyskać w Moskwie umorzenie zadłużenia Polski w ZSRR w zamian za rezygnację z odszkodowań za zaniżone ceny eksportowanego do ZSRR węgla, a także uzgodniono zasady repatriacji Polaków oraz zasady stacjonowania wojsk ZSRR w Polsce<sup>194</sup>. Jak słusznie zauważa Jacek Tebinka, Gomułka (...) *nie dążył do wystąpienia z bloku radzieckiego. Gomułka traktował sojusz z ZSRR w kategoriach ideologicznych jako dla komunisty rzecz oczywistą, a także geopolitycznych z powodu zachodniemieckiego rewizjonizmu terytorialnego oraz braku uznania granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej przez mocarstwa zachodnie*<sup>195</sup>. Szczególne znaczenie należy tutaj przypisać

---

<sup>193</sup> Jacek Tebinka, *Uzależnienie czy suwerenność? Odwilż październikowa w dyplomacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 1956-1961*, Warszawa 2010, s. 35-36; Stacjonujące w koszarach w zachodniej Polsce dwie radzieckie dywizje pancerne podjęły marsz w kierunku Warszawy. W Niemczech Wschodnich w kierunku granicy na Odrze skierowano pięć radzieckich dywizji pancernych, natomiast do portu w Gdyni zawinęły trzy niszczyciele i jeden radziecki krążownik. W wyniku wielogodzinnych rozmów ok. godz. 21 wieczorem Chruszczow wyraził zgodę na powstrzymanie ruchów wojsk radzieckich i kontynuowanie rozmów w Moskwie. O wydanym rozkazie powrotu do koszar Gomułka został poinformowany przez Chruszczowa telefonicznie 24 października ok. godz. 10.00. Por.: Jan Rowiński (red.), *Polski Październik 1956 w polityce światowej*, PISM, Warszawa 2006, s. 24-29, 249; Warto jednak zwrócić uwagę, że dowódca marynarki wojennej PRL kontradmirał Jan Wiśniewski nie wyraził zgody na wpłynięcie na polskie wody terytorialne w Zatoce Gdańskiej radzieckiego krążownika „Żdanow” w asyście jednostek wspomagających zdecydowanie *grożąc użyciem siły*. Również gen. Jan Frey-Bielecki wydał rozkaz *zbombardowania radzieckich kolumn pancernych kierujących się na Warszawę, o ile nie udałoby się rozwiązać kryzysu środkami politycznymi*. Por.: Jerzy Eisler, Robert Kupiecki, *Na zakręcie historii – rok 1956*, Warszawa 1992, s. 38-44; Jerzy Eisler, *Siedmiu wspaniałych. Poczet...*, s. 206-207.

<sup>194</sup> Jan Rowiński, *op. cit.*, s. 39-40; W lutym 1957 r. rozwiązano również kwestię opłat tranzytowych za przewozy kolejowe pomiędzy ZSRR i NRD w latach 1946 – 1954 w wyniku którego wypłacono Polsce 182 mln rubli. Por.: Andrzej Skrzypek, *Dyplomatyczne dzieje PRL w latach 1956-1989*, Pułtusk 2010, s. 33.

<sup>195</sup> Jacek Tebinka, *op. cit.*, s. 43; Z kolei jak zauważa Andrzej Skrzypek *Gomułka obawiał się, iż Niemcy jednocząc się, zakwestionują istniejącą granicę, a ZSRR poprze jej rewizję w zamian za jakieś koncesje. Dlatego nakazywał, by dyplomacja polska troszczyła się permanentnie o poparcie innych państw dla tezy*

polskim granicom zachodnim, których jedynym gwarantem w ówczesnej sytuacji był niestety tylko ZSRR. Stąd również w planie wizyty Chruszczowa w Polsce w dniu 18 lipca 1959 r. znalazł się Szczecin, gdzie radziecki przywódca otrzymał honorowe obywatelstwo miasta i gdzie w czasie przemówienia oświadczył *Niech jednak wiedzą, że Wrocław, Gdańsk lub Szczecin to miasta polskie i na zawsze pozostaną polskimi*. Żadnej podobnej deklaracji nie udało się uzyskać od wiceprezydenta Richarda Nixona goszczącego w Polsce w sierpniu 1959 r.<sup>196</sup> Jak pisze Jacek Tebinka *sprawa granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej była jednym z niewielu kierunków, na którym dyplomacja PRL mogła w miarę swobodnie działać*<sup>197</sup>. I dalej uzasadnia: *jej poczynania zbiegały się z interesem Moskwy przez demaskowanie rewizjonistycznych elementów polityce rządu RFN*<sup>198</sup>. Wystarczyły jednak tylko podejrzenia o prowadzenie antyradzieckiej i zbyt samodzielnej polityki rzucone jesienią 1957 r. przez towarzyszy z Wietnamu i Czechosłowacji, by Chruszczow przypomniał członkom polskiego Biura Politycznego, kto powinien podejmować decyzje<sup>199</sup>. Pełną wiarygodność w oczach Chruszczowa polskie Biuro Polityczne uzyskało dopiero w czasie wizyty polskiej delegacji w dniach 24 października do 11 listopada 1958 r.<sup>200</sup>, kiedy co prawda uzyskano korzystne kredyty na zakup surowców oraz decyzję o budowie ropociągu przez Polskę do NRD, jednak nie otrzymano zgody na przedłużenie repatriacji Polaków z ZSRR poza 31 marca 1959 roku<sup>201</sup>.

---

*o nienaruszalności granicy na Odrze i Nysie*. Por.: Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 39; Szereg obiegowych opinii na temat polskiej granicy zachodniej przytacza A. Bromke. Wskazuje min. na *szeroko rozpowszechniony na Zachodzie punkt widzenia, że ZSRR celowo przesunął granice Polski do Odry, by uczynić ją zależną od wsparcia przy obronie zachodniej granicy, a tym samym trwale związać z ZSRR*. Inną interesującą opinią było przedstawianie dążenia przez Polskę do uznania zachodniej granicy w celu utrzymania potencjału politycznego, ekonomicznego i strategicznego wystarczającego do powstrzymania ZSRR przed wywieraniem głębszej presji na nawet *stania się łatwą ofiarą*. Por.: Adam Bromke, *Nationalism and communism in Poland*, „Foreign Affairs” 1962, vol 40, no 4, 635-643.

<sup>196</sup> Jacek Tebinka, *op. cit.*, s. 67.

<sup>197</sup> W tym kontekście należy wspomnieć o fiasku mających miejsce jesienią 1956 r. polskich zbiegów o uznanie w tej czy innej formie polskiej granicy zachodniej przez Wielką Brytanię. Chłodna kalkulacja Anglików wskazywała, że *takie wzmocnienie Polski bynajmniej nie osłabi radzieckich wpływów w tym kraju*. Por.: Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 42.

<sup>198</sup> Jacek Tebinka, *op. cit.*, s. 68.

<sup>199</sup> Marszałek Georgij Żukow posunął się do gróźb, iż *za trzy dni zgnetliby w październiku Polskę*. Por.: Jacek Tebinka, *op. cit.*, s. 87.

<sup>200</sup> Jak jednak pisze Chruszczow we wspomnieniach *możliwe od zaakceptowania kierownictwo zostało sformowane przez towarzyszy Gomułkę i Cyrankiewicza oraz przez innych towarzyszy, którym ufaliśmy. Mielśmy powód żeby uważać, że sytuacja w Polsce ulega stabilizacji*. Jak z powyższego wynika Chruszczow podszedł do nowego kierownictwa partyjnego z pewną dozą zaufania odnośnie kierunku dalszej polityki w Polsce. Zob.: Nikita Sergejewich Khrushchev, *Khrushchev remembers part I*, Strobe Talbott (ed.), Little, Brown and Company, Boston – Toronto 1970, p. 419.

<sup>201</sup> Jacek Tebinka, *op. cit.*, s. 89. W okresie obowiązywania umowy o repatriacji wydzielone punkty obsługiły blisko 250 000 osób. Z tego około 30 000 pochodzenia Żydowskiego w cichy sposób – by nie zakłócać dobrych stosunków z krajami arabskimi – wyemigrowało do Izraela. Por.: Marek Kurenda, *Polityka repatriacyjna Polski. Zarys ewolucji rozwiązań instytucjonalno-prawnych w latach 1918 – 1998*. Kancelaria Sejmu. Biuro Studiów



Fot. 8. Przemówienie W. Gomułki na Placu Defilad w Warszawie. 24 października 1956 r.  
Źródło: <http://www.1956.pl/11.18.html> z dn. 17 listopada 2013 r.

Biorąc pod uwagę znaczenie roku 1956 r. nie tylko dla historii Polski ale również Europy warto poświęcić nieco miejsca i czasu na założenia pobieżne, jednakże zdaniem autora nieodzowne, przedstawienie relacji PRL z europejskimi krajami socjalistycznymi. Jest to tym bardziej niezbędne, gdyż przez dłuższy okres komuniści europejscy uważali Władysława Gomułkę za *polskiego Tito* dążącego do *własnej drogi budowy socjalizmu*.

Niewątpliwym impulsem do poluzowania żelaznego uścisku społeczeństw Wschodniej Europy stało się wymuszone przez Nikitę Chruszczowa przemówienie na zamkniętym posiedzeniu w czasie XX Zjazdu KPZR<sup>202</sup>. Przedstawione tezy stanowiły dla polskiej delegacji<sup>203</sup> niespodziankę. Przeorientowanie kursu politycznego z nieuchronnej

---

i Ekspertyz, czerwiec 1999, s. 25. Materiał dostępny pod adresem internetowym: [http://biurose.sejm.gov.pl/teksty\\_pdf\\_99/e-188.pdf](http://biurose.sejm.gov.pl/teksty_pdf_99/e-188.pdf) z dn. 12 września 2012r.; Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 38.

<sup>202</sup> Głównymi oskarżeniami z którymi wystąpił Chruszczow była *ślepa wiara Stalina w słowa Hitlera i niewiara w ostrzeżenia Churchilla w sprawie przygotowywanego przez Niemcy ataku na ZSRR*. Warto jednak zauważyć, że w całym przemówieniu Chruszczowa jedynym elementem związanym z wytkniętą błędną powojenną polityką zagraniczną było potępienie Stalina za *wysiłki w celu złamania Tity małym palcem*. Trzy podstawowe zasady, którymi miała kierować się zagraniczna polityka ZSRR to: pokojowa koegzystencja dwóch systemów wraz z odrzuceniem nieuchronności konfliktu zbrojnego między nimi oraz zaaprobowanie różnych dróg prowadzących do socjalizmu. Zob.: Philip E. Mosely, *Soviet foreign policy: new goals or manners*, „Foreign Affairs” 1956, vol 34, no 4, p. 541-553; Jak jednak wskazuje M. Dobson wbrew temu co Chruszczow pisze w swoich wspomnieniach najnowsze badania pozwalają stwierdzić, że *Prezydium wyraziło zgodę na tajne przemówienie zanim nawet rozpoczął się Kongres*. Informacje o swoistej walce Chruszczowa o prawo do wypowiedzi i rehabilitacji *uczciwych mężczyzn i kobiet oddanych Partii* przypisuje *idealizującej i selektywnej pamięci Chruszczowa*. Por.: Miriam Dobson, *Khrushchev's cold summer: Gulag returnees, crime and the fate of reform after Stalin*, Cornell University Press, Ithaca 2009, p. 79-83; Warto również zwrócić uwagę na nieobecność na Zjeździe zarówno Tity jak i Mao Tse Tunga. Zob.: *Notatka o nastrojach w wojsku w związku z XX Zjazdem KPZR 29.2.1956 r.* [w:] Zygmunt Kozak, Wiesław Wróblewski (red.), *Polityka obronna Polski i jej siły zbrojne w latach 1945-1989. Dokumenty*, t. IV, Szczecin 2006, s. 160.

<sup>203</sup> Delegację stanowili Bolesław Bierut, Jakub Berman, Józef Cyrankiewicz, Aleksander Zawadzki.

konfrontacji militarnej z Zachodem na rywalizację gospodarczą stanowiło przełom<sup>204</sup>. Kolejnym krokiem stało się rozwiązanie z dniem 17 kwietnia 1956 r. Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych *arbitralnie wytyczającego politykę uczestniczących w nim partii*<sup>205</sup>. W Polsce po dokonanej zmianie na stanowisku I sekretarza KC PZPR i objęciu tej funkcji przez Edwarda Ochaba, zmianie uległa również teka ministra Spraw Zagranicznych PRL. Za Stanisława Skrzyszewskiego funkcję tę objął Adam Rapacki. Przedstawiając w dniu 23 kwietnia 1956 r. w swoim *exposé* w Sejmie zadania polskiej dyplomacji premier Józef Cyrankiewicz zapowiedział poprawę stosunków z Francją, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi<sup>206</sup>. Powyższe cele wynikały z presji wywieranej przez Chruszczowa na polskie kierownictwo partyjne w celu wymuszenia otwarcia Polski na Zachód. Należy jednak mieć na uwadze, że zasadniczy kierunek podjętych działań przez polską dyplomację zmierzał do uznania *status quo* polskiej granicy zachodniej. Stąd dążenie do normalizacji stosunków z państwami, które jak przypuszczano, będą głównymi rozgrywającymi w sprawie przyszłego zjednoczenia Niemiec i podpisania z nimi traktatu pokojowego. Temu również miała służyć pierwsza w historii wizyta premiera Cyrankiewicza i ministra Rapackiego na przyjęciu wydanym przez brytyjską Ambasadę w Warszawie<sup>207</sup>.

Po październiku 1956 r. nowy pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka stanął przed problemem normalizacji – a w zasadzie można nawet stwierdzić przywrócenia – stosunków dyplomatycznych i międzypartyjnych z krajami socjalistycznymi. Wrogi stosunek do Polski ze strony ČSR<sup>208</sup> został przełamany w czasie wizyty premierów Cyrankiewicza i Jaroszewicza oraz ministra Rapackiego w dniach od 2 do 7 maja 1957 r. Gospodarcze rezultaty wizyty były znaczące. Czechosłowacja przyznała Polsce 22 czerwca 1957 r. 100 mln rubli kredytu na budowę kopalni siarki w Tarnobrzegu. Połowę tej sumy wykorzystano na zakup niezbędnych maszyn i urządzeń. Spłata kredytu następowała poprzez coroczne dostawy 200 000 ton siarki<sup>209</sup>. Z kolei 17 maja 1958 r. rząd czechosłowacki przyznał kolejne 250 mln rubli kredytu na zwiększenie możliwości wydobywczych węgla przez polskie

---

<sup>204</sup> Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 20.

<sup>205</sup> Eugeniusz Gajda, *op. cit.*, s. 136-137; Informacja o tej decyzji ukazała się zarówno w dzienniku Pravda jak i w innych komunistycznych dziennikach w krajach obozu. Niewątpliwie należy się zgodzić z opinią F. Fejtö, że decyzja ta została przyjęta przez jugosłowiańskie kierownictwo z satysfakcją. François Fejtö, *A history of the people's democracies: Eastern Europe since Stalin*, Praeger Publishers, New York 1971, p. 48.

<sup>206</sup> Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 22.

<sup>207</sup> *Ibidem*, s. s. 22-23.

<sup>208</sup> W latach 1948-1960 oficjalna nazwa Czechosłowacji brzmiała Republika Czechosłowacka – ČSR. Od 1960 r. nazwę zmieniono na Czechosłowacka Republika Socjalistyczna – ČSSR.

<sup>209</sup> Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 35.

kopalnie w zamian za dostawy tego nośnika energetycznego<sup>210</sup>. Dnia 17 czerwca 1958 r. dokonano wytyczenia ostatecznej granicy międzypaństwowej, na czym Czechosłowacja zyskała kilkaset hektarów nigdy Polsce nie zrekompensowanych. Mimo zaawansowanej współpracy gospodarczej mniejszość polska w Czechosłowacji podlegała intensywnie prowadzonemu procesowi wynaradawiania przy biernej postawie ze strony Warszawy. Ostateczną normalizację stosunków przyniosła wizyta w Polsce prezydenta Antonina Nowotnego od 5 do 10 września 1960 r.<sup>211</sup>

Walter Ulbricht, I sekretarz KC SED (*Sozialistische Einheitspartei Deutschlands*), wraz z Antoninem Nowotnym zdecydowanie sprzeciwił się procesowi destalinizacji w Polsce. W czasie krótkiej wizyty polskiej delegacji w NRD w dniach od 18 do 20 czerwca 1957 r. wrogo nastawiony Ulbricht zarzucił I sekretarzowi KC PZPR brak wywiązywania się z dostaw uzgodnionych ilości węgla kamiennego. Gomułka z kolei skarżył się na utrudnienia czynione przez wschodnioniemieckie władze w eksporcie tego paliwa do Berlina Zachodniego. Było to o tyle istotne, że Polska tymi dostawami spłacała 40 mln USD zadłużenia w RFN<sup>212</sup>. Wzajemne stosunki poprawiły się dopiero po wizycie Waltera Ulbrichta w Polsce pomiędzy 9 a 15 grudnia 1958 r. Jak jednak zaznacza Zygmunt Broniarek *Ulbricht tam, gdzie mógł otwarcie krytykował politykę Gomułki bez wymieniania oczywiście jego nazwiska*<sup>213</sup>. Ważnym elementem wizyty było poparcie przez polskie władze nie tylko zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami ale również idei konfederacji niemieckiej<sup>214</sup>. Szef KC SED szczególnie ciepło odebrał atak Władysława Gomułki w czasie marcowego III Zjazdu PZPR w 1959 r. na RFN i przedstawione przez ZKJ tezy programowe Zależna od radzieckiej ropy NRD zgodziła się udzielić w lipcu 1960 r. pożyczki na budowę ropociągu *Przyjaźń* od granicy Polski z ZSRR do Płocka a następnie do granicy niemieckiej<sup>215</sup>. Była to kontynuacja zapoczątkowanej w 1957 r. współpracy przy budowie kopalń węgla brunatnego w Turossowie i Koninie, na które NRD przyznało 400 mln rubli kredytu, co stanowiło połowę

---

<sup>210</sup> Jacek Tebinka, *op. cit.*, s. 100. Kraje socjalistyczne stosowały na sesjach RWPG swoisty szantaż domagając się od Polski zwiększenia wydobycia węgla grożąc w przypadku nie otrzymania żądanej ilości zmniejszeniem produkcji przemysłu przetwórczego. Por.: Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 25.

<sup>211</sup> Oprócz wymienionych kredytów na rozbudowę potencjału wydobywczego rud siarki Czechosłowacja udzieliła również pożyczek na rozbudowę kopalń węgla i miedzi. Spłata następowała dostawami wydobywanych minerałów i miedzi. Zob.: Eugeniusz Duraczyński, *Wybrane zagadnienia ideologii i polityki PZPR*, Warszawa 1972, s. 93; Jacek Tebinka, *op. cit.*, s. 101.

<sup>212</sup> *Ibidem*, s. 102.

<sup>213</sup> Zygmunt Broniarek, *Kulisy polityki*, Wrocław 2003, s. 144.

<sup>214</sup> Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 64. Co ciekawe Andrzej Skrzypek pisze niżej, iż do wysuniętej przez XXI Zjazd KPZR koncepcji powolnego zjednoczenia Niemiec drogą konfederacji polityka polska odniosła się powściągliwie. Zdecydowanie preferowała inny projekt, w którym nacisk był położony na zawarcie traktatu pokojowego.

<sup>215</sup> Jacek Tebinka, *op. cit.*, s. 105.

przewidywanych kosztów inwestycji<sup>216</sup>. Mimo widocznej niechęci jaką żywił Gomułka w stosunku do Ulbricha, to wzmacnianie międzynarodowej pozycji NRD postrzegane jako zaporę przed możliwym żądaniem rewizji granic przez Niemcy Zachodnie, było jednym z priorytetów polskiej polityki zagranicznej<sup>217</sup>.

Również János Kádár wykazywał nieufność w stosunku do Gomułki, i to mimo jego pozytywnej odpowiedzi na wystosowany po zdławieniu powstania apel Węgier o pomoc i przyznanie im 100 mln zł kredytu. Wzięcie w obronę byłego premiera Imre Nagyego w czasie marcowej wizyty w 1957 r. w Moskwie stanowiło również powód do podejrzliwości wobec I sekretarza PZPR. Dopiero wizyta partyjno-rządowa na Węgrzech w dniach od 9 do 12 maja 1958 r. i określenie w czasie oficjalnego wystąpienia wydarzeń z 1956 r. jako kontrrewolucji spowodowało zmianę węgierskiego nastawienia. Politykę Kádára Gomułka oficjalnie poparł na wiecu w gdańskiej stoczni 28 czerwca 1958 r. mimo, iż komunikat z 18 czerwca 1958 r. o wykonaniu wyroku na Nagym spotkał się potępieniem przez ministra Adama Rapackiego oraz brakiem reakcji ze strony władz partyjnych i rządowych. Stosunki polsko-węgierskie uległy pełnej normalizacji w czasie wizyty Jánosa Kádára od 16 do 20 marca 1960 r.<sup>218</sup>

Stosunki z Rumunią, bardziej zaniepokojoną wydarzeniami węgierskimi, nie ucierpiały z powodu wprowadzonych w Polsce zmian. Wizyta Gomułki i Cyrankiewicza odbywająca się od 12 do 15 maja 1958 r. przebiegła spokojnie. Polskie władze nie przejawiały zainteresowania trwającym procesem wynaradawiania i przymusowej asymilacji niewielkiej 10 tysięcznej polskiej mniejszości w Bukowinie. Tematyka mniejszości narodowych nie była poruszana w kontaktach przywódców krajów socjalistycznych. W czasie wizyty w Polsce od 24 do 28 kwietnia 1961 r. po pobycie w Szczecinie Gheorghiu-Dej potwierdził trwałość polskich granic zachodnich, na czym zależało polskim władzom<sup>219</sup>.

---

<sup>216</sup> Mieczysław Tomala, *Warszawa – Berlin – Bonn (1944-1980)*, Szczecin 1987, s. 120; Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 35. Uzgodnienia w sprawie współfinansowania przez Czechosłowację i NRD rozbudowy kopalń węgla w Polsce zapadły w czerwcu 1956 r. na tajnej naradzie przywódców partii komunistycznych. Był to duży sukces Edwarda Ochaba, który przekonał do tego pomysłu Chruszczowa. Zob.: Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 26.

<sup>217</sup> Mieczysław Stolarczyk, *Zagadnienie zjednoczenia dwóch państw niemieckich w polityce zagranicznej Polski w latach sześćdziesiątych*. [w:] Jan Przewłocki (red.), *Wybrane problemy polskiej polityki zagranicznej lat sześćdziesiątych*, Katowice 1989, s. 33.

<sup>218</sup> Jacek Tebinka, *op. cit.*, s. 108.

<sup>219</sup> *Ibidem*, s. 109-110; Liczebność Polonii w Rumunii była oceniana na ok. 10 tys. osób, przy czym polskie paszporty konsularne posiadało kilkadziesiąt osób. Obserwowane były naciski władz na zmianę obywatelstwa na rumuńskie. Stwarzano również administracyjne przeszkody w funkcjonowaniu polskich szkół. Akcja wynaradawiania polskiej mniejszości była tym bardziej skuteczna, że ludność polska była rozproszona po terytorium całego państwa nie tworząc większych skupisk. Por.: *Notatka ambasadora w Bukareszcie Janusza Zambrowicza na temat sytuacji Polonii w Rumunii*, [w:] Dariusz Jarosz, Maria Pasztor (red.), *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1958*, Warszawa 2011, s. 144-145.

W stosunkach z Bułgarią Polska miała specyficzną rolę do odegrania. Po zerwaniu w lutym 1950 r. stosunków dyplomatycznych pomiędzy USA a Bułgarią to właśnie Polska do 12 grudnia 1959 r. reprezentowała interesy Bułgarii w USA<sup>220</sup>. Szybka reakcja polskiego MSZ okazała się konieczna w celu powstrzymania Teodora Żiwkowa przed ogłoszeniem konkurencyjnego do polskiego projektu strefy bezatomowej na Bałkanach. W czasie wizyty w Polsce od 25 do 30 czerwca 1959 r. retoryka bułgarskiego przywódcy mówiącego o *odwetowcach z Bonn* została ciepło przyjęta przez polskie władze komunistyczne<sup>221</sup>. W dalszych latach stosunki między przywódcami Polski i Bułgarii były dobre a bałkański kraj pełnił rolę luksusowego ośrodka wczasowego, w większości dla uprzywilejowanych.

Stosunki z Albanią uległy zdecydowanemu oziębieniu od lata 1960 r. Wysłane wtedy oskarżenie pod adresem polskich władz o brak zapewnienia bezpieczeństwa albańskiej Ambasady w Warszawie, którą rzekomo próbowano podpalić, spotkało się z gwałtowną reakcją dyplomatyczną strony polskiej. Po opowiedzeniu się przez Envera Hoxha po stronie Chin wzajemne stosunki przeszły w fazę stałego chłodu<sup>222</sup>.

Lato 1959 r. zaznaczyło się najważniejszym osiągnięciem w dziedzinie stosunków polsko-amerykańskich w okresie rządów Gomułki. W dniach od 2 do 5 sierpnia z wizytą do Polski przybył wiceprezydent USA Richard Nixon. Poprawiające się stosunki ze Stanami Zjednoczonymi doprowadziły do osiągnięcia 16 lipca 1960 r. porozumienia w kwestii odszkodowań za znacjonalizowane mienie osób prawnych i fizycznych z USA. PRL zobowiązała się do wypłaty rekompensat w wysokości 40 mln USD w okresie 20 lat. Dzięki temu już 21 lipca 1960 r. uzyskano kredyt na zakup nadwyżek żywnościowych w USA, natomiast 17 listopada 1960 r. administracja amerykańska przywróciła Polsce klauzulę najwyższego uprzywilejowania<sup>223</sup>.

Dwa najważniejsze zagadnienia stojące przed polską dyplomacją w latach sześćdziesiątych to przede wszystkim kwestia unormowania stosunków z Niemcami Zachodnimi wraz z akceptacją linii Odra – Nysa Łużycka jako trwałej granicy państwowej oraz od połowy lat 60. przygotowania do europejskiej konferencji bezpieczeństwa<sup>224</sup>.

---

<sup>220</sup> Zdeněk Jirásek, Andrzej Małkiewicz, *op. cit.*, s. 240; Jacek Tebinka, *op. cit.*, s. 111.

<sup>221</sup> *Ibidem*, s. 112.

<sup>222</sup> *Ibidem*, s. 115.

<sup>223</sup> Eugeniusz Gajda, *op. cit.*, s. 150. Pierwszą umowę kredytową ze Stanami Zjednoczonymi nie tylko Polski ale w ogóle krajów socjalistycznych podpisał 7 czerwca 1957 r. w czasie swojej wizyty w USA minister rolnictwa Edward Ochab. Warunki były wyjątkowo korzystne: strona polska płaciła złotówkami za nabyte zboże. Z kolei uzyskana w ten sposób polska waluta miała być wydawana w Polsce. Skutkiem politycznym podpisanej umowy gospodarczej była liberalizacja wobec kultury amerykańskiej a nawet zgoda na wydawanie czasopisma „Ameryka”. W ten sposób notoryczne kłopoty z zaopatrzeniem polskiego rynku w zboże wpływały na zmiany w polskiej polityce międzynarodowej. Zob.: Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 40.

<sup>224</sup> Mieczysław Rakowski, *op. cit.*, s. 164.



Jednak nawet ten drugi czynnik miał w zamyśle wpłynąć na uznanie polskiej granicy poprzez objęcie jej systemem ogólnoeuropejskiego bezpieczeństwa. Osiągnięty w tej sprawie połowiczny sukces w postaci *Układu w Zgorzelcu* z 6 lipca 1950 r. wymagał pogłębienia poprzez uzyskanie akceptacji przebiegu polskiej granicy zachodniej przede wszystkim przez RFN, a więc przez państwo formalnie nie mające wspólnych granic z Polską. Pojawiające się w czasie trwania Konferencji Wschód-Zachód spekulacje o możliwej korekcie granicy w okolicy Szczecina spowodowały zrozumiały niepokój i reakcję polskich władz<sup>225</sup>. Stąd na trasach wizyt zagranicznych gości umieszczano Szczecin jako ich kluczowy punkt. Zgodnie z tym założeniem już 27 czerwca 1959 r. jako pierwszy Szczecin odwiedził bułgarski przywódca Teodor Żiwkow<sup>226</sup>. Zabiegi polityczne związane z polską granicą zachodnią wymagały ustępstw gospodarczych. Jak piszą J. Zając i R. Zięba *Gomułka za cenę konsekwentnego popierania przez Moskwę granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej godził się również na straty gospodarcze, jakie ponosiła Polska w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej*<sup>227</sup>. Mając za przeciwnika nieprzejednaną postawę kanclerza Konrada Adenauera oraz memorandum z 13 lipca 1960 r. w sprawie wyposażenia Bundeswehry w broń atomową, polska dyplomacja podjęła również kwestię stworzenia strefy bezatomowej. Przedstawiony przez polską delegację w dniu 27 września 1960 r. na XV Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ plan ograniczenia zbrojeń sprowadzał się do nieprzekazywania broni atomowej oraz nieinstalowania wyrzutni atomowych w kolejnych państwach. Uległ więc znaczącej modyfikacji w porównaniu do przedstawionej 2 października 1957 r. przez Adama Rapackiego deklaracji udzielenia poparcia każdej inicjatywie, która doprowadzi do zaprzestania prób z bronią atomową<sup>228</sup>.

Założenia polskiej polityki zagranicznej na dekadę lat sześćdziesiątych zostały przedstawione już w czasie trwającego od 10 do 19 marca 1959 r. III Zjazdu PZPR. Jej zasadniczym trzonem stała się kwestia niemiecka wraz z zapewnieniem trwałości granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Jak zauważa Andrzej Skrzypek *dyplomacja nasza musiała*

---

<sup>225</sup> Ostatecznie rozmowy Chruszczowa z Eisenhowerem w Paryżu zostały zerwane na skutek incydentu z samolotem szpiegowskim U-2. Stanowcza postawa radzieckiego przywódcy była spowodowana potrzebami wewnętrznych rozgrywek w Biurze Politycznym i ukazania „twardej linii” Chruszczowa. Zob.: Deborah Welch Larson, *Anatomy of mistrust: U.S. – Soviet relations during the Cold War*, Cornell University, New York 1997, p. 100-104.

<sup>226</sup> Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 66

<sup>227</sup> Justyna Zając, Ryszard Zięba, *op. cit.*, s. 121.

<sup>228</sup> Adam Rapacki, *Przemówienia, artykuły, wywiady 1957-1968*, Warszawa 1982, s. 20-27; Warto przy tym zauważyć, że Polska stanowczo sprzeciwiała się wysuwany przez Bułgarię propozycjom stworzenia analogicznej strefy bezatomowej na Bałkanach. Dodatkowe inicjatywy w tym względzie niewątpliwie wpływały na zmniejszenie znaczenia polskiej propozycji. Por.: *Notatka z rozmowy z ambasadorem Bułgarii z dnia 31 stycznia 1958 r.*, [w:] Dariusz Jarosz, Maria Pasztor (red.), *op. cit.*, s. 105-106.

zabiegać, aby interesów Polski broniło któreś z wielkich mocarstw, utożsamiając je z własnymi. Jedynym kandydatem do tej roli mógł być tylko Związek Radziecki. Do pewnego stopnia widoczne było również dążenie do samodzielności w ramach której każdy z krajów socjalistycznych może i powinien podejmować różne poczynania, inicjatywy związane z jego konkretnymi interesami. Zakres swobody był jednak ograniczony przez międzynarodową politykę obozu socjalistycznego<sup>229</sup>.

Przedstawiając stan stosunków PRL z krajami zachodnimi w czasie swojego *exposé* w Sejmie PRL w dniu 15 lutego 1960 r. Adam Rapacki stwierdził: *Uregulowano i znacznie polepszono stosunki z ogromną większością państw zachodnich Europy i Ameryki. Wzrosły obroty handlowe z Danią i Finlandią, nastąpiła ożywiona wymiana kulturalna z Norwegią i Szwecją, rozszerza się polsko-austriacka wymiana kulturalna i handlowa. Zasadnicze znaczenie dla stosunków polsko-francuskich ma stanowisko zajęte przez prezydenta de Gaulle'a i rząd Francji w sprawie polskiej granicy na Odrze i Nysie*<sup>230</sup>. *W ciągu ostatnich paru lat nastąpił niewątpliwie postęp w stosunkach polsko-amerykańskich, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i naukowej*<sup>231</sup>. W 1963 r. w stosunkach z Niemcami Zachodnimi ustanowiono pierwsze wzajemnie uznawane placówki w postaci przedstawicielstw handlowych. Zasadnicza linia polityki w sprawie wschodnich granic Niemiec pozostała bez zmian. Wypowiedź kanclerza Ludwiga Erharda w marcu 1964 r. na zjeździe wypędzonych czy też wysłana przez niemiecki rząd nota z 24 marca 1966 r. stwierdzały, iż zgodnie z prawem międzynarodowym uznania wschodnich granic Niemiec może dokonać niemiecki rząd tylko na konferencji pokojowej<sup>232</sup>. Nic więc dziwnego, że w drugiej połowie lat 60. PRL odnowiła układy o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy z krajami socjalistycznymi<sup>233</sup>. Wpływ na szybkie działania w tym zakresie miało podpisanie *Układu* Rumunia-RFN w grudniu 1966 r. bez żadnej wzmianki o uznaniu

---

<sup>229</sup> Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 62-63.

<sup>230</sup> Jak zaznacza Zygmunt Broniarek *Uznanie przez niego granicy na Odrze i Nysie za ostateczną było otoczone niuansami, o których się wówczas w Polsce nie mówiło, bo nie było to wygodne. (...) Tymczasem on nie wymienił w ogóle Odry i Nysy*. Zamieszczony dalej cytat pozwala stwierdzić, iż warunek, jaki był zawarty w oświadczeniu de Gaulle'a z 25 marca 1959 r., mówiący o *całkiem wolnych* zjednoczonych Niemczech, był na tyle kłopotliwy dla strony polskiej, że tę część oświadczenia pominięto. Zakładał on nie tylko zniknięcie NRD z mapy politycznej Europy – państwa, które było gwarantem zachodniej granicy Polski – ale również *a priori* kapitalistyczny system w całych zjednoczonych Niemczech. Zob.: Zygmunt Broniarek, *op. cit.*, s. 129-130; Podstawowym warunkiem – wymienionym przez de Gaulle'a - mającego się dokonać w przyszłości zjednoczenia Niemiec miałyby być akceptacja przez nie istniejących granic na wschodzie, zachodzie, południu i północy. Zob.: Kazimierz Gołosz, *Stosunki polsko-francuskie w latach 60*. [w:] Jan Przewłocki, *op. cit.*, s. 42.

<sup>231</sup> Mieczysław Rakowski, *op. cit.*, s. 125.

<sup>232</sup> *Ibidem*, s. 147.

<sup>233</sup> Dnia 8 kwietnia 1965 r. z ZSRR, 1 marca 1967 r. z CSRR, 15 marca 1967 r. z NRD, 16 maja 1968 r. z Węgrami, 12 listopada 1970 r. z Rumunią.

istniejącej granicy Odra-Nysa oraz bez uznania NRD<sup>234</sup>, co było postrzegane jako niebezpieczny precedens. Na marginesie trzeba jednak zauważyć, że zawarty 1 marca 1967 r. *Układ z ČSRS* mówiący min. o nieingerowaniu w sprawy wewnętrzne miał zostać pogwałcony już kilkanaście miesięcy później<sup>235</sup>.

Niewątpliwym osiągnięciem polskiej dyplomacji w 1967 r. było doprowadzenie do wizyty prezydenta Charlesa de Gaulle'a. Co prawda nie sposób dokonać porównania, lecz tłumy witające zapewne z niewymuszonym entuzjazmem prezydenta Francji były nie mniejsze niż te, które kilka lat wcześniej witały prezydenta Jugosławii. Dla władz szczególnie ważną rolę pełniła część wizyty przebiegająca na Ziemiach Zachodnich oraz składane tam deklaracje de Gaulle'a na temat ich polskości, co stało się powodem gwałtownego ataku ze strony zachodnioniemieckiej prasy. W czasie pobytu prezydenta Francji padły jego jakże znamienne słowa. Mówiąc o stosunkach polsko-francuskich stwierdził, że ulegają one poprawie, gdy pogarszają się stosunki francusko-niemieckie. Gdy jednak dochodzi do współpracy francusko-niemieckiej, to cierpią na tym stosunki francusko-polskie<sup>236</sup>. Tylko te słowa, jakże ważne również współcześnie, są wystarczającą przesłanką do krótkiego nawiązania do tego ważnego wydarzenia roku 1967 w Polsce. Dodatkowo, cokolwiek by można sądzić o polityce wewnętrznej prowadzonej przez ówczesne władze, to jednak kierunki polityki zagranicznej nakreślone jeszcze w latach pięćdziesiątych były konsekwentnie kontynuowane prowadząc ostatecznie do wypełnienia ich głównego założenia w postaci uznania polskiej granicy na Odrze i Nysie przez państwo zachodnioniemieckie.

W 1970 r. Polska gościła kolejnego francuskiego przywódcę. Listopadowa wizyta premiera Jacquesa Chaban-Delmasa i podpisanie *Deklaracji o przyjaźni i współpracy*<sup>237</sup> stanowiły tak potrzebną po wydarzeniach 1968 r. legitymizację polskich władz. Na prośbę strony polskiej raz jeszcze zawarto zapis o nienaruszalności granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej<sup>238</sup>. Był to niewątpliwie kolejny element presji na zachodnioniemiecki rząd w kwestii uregulowania powojennego statusu polskiej granicy na zachodzie, co stało się już w następnym miesiącu podczas wizyty kanclerza Willy Brandta w Polsce<sup>239</sup>.

---

<sup>234</sup> Mieczysław Rakowski, *op. cit.*, s. 149.

<sup>235</sup> *Ibidem*, s. 165.

<sup>236</sup> Kazimierz Gołosz, *op. cit.* [w:] Jan Przewłocki, *op. cit.*, s. 55.

<sup>237</sup> Eugeniusz Gajda, *op. cit.*, s. 231.

<sup>238</sup> Polska Kronika Filmowa 48/70. Wydanie A.

<sup>239</sup> Nowe podejście do krajów Europy Wschodniej – ZSRR, Polski, Czechosłowacji a szczególnie NRD stało się możliwe po wyborczym zwycięstwie Sozialdemokratische Partei Deutschlands (SPD) w 1969 r. W wygłoszonym w Bundestagu w dniu 28 października 1969 r. przemówieniu Willy Brandt nakreślił główne cele polityki zachodnioniemieckiej: w odniesieniu do NRD było to formalne uznanie jej istnienia poprzez

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że o ile na polu ekonomicznym można mówić fiasku prowadzonej przez Gomułkę polityki i wynikłej stąd konieczności „manewru gospodarczego” w grudniu 1970 r., to w polityce zagranicznej odniesiono kilka spektakularnych sukcesów. Polskie inicjatywy rozbrojeniowe oraz plany utworzenia strefy bezatomowej świadczyły o silnej pozycji polskiej dyplomacji wśród krajów socjalistycznych. Podporządkowanie w zasadzie całej polityki zagranicznej PRL jednemu celowi w postaci międzynarodowego prawnego uznania polskiej granicy zachodniej z perspektywy czasu było słusznym założeniem. Stąd opinia, iż największym sukcesem rządów Władysława Gomułki była właśnie polityka zagraniczna, znajduje uzasadnienie w przedstawionych faktach<sup>240</sup>.

### 3.2. Polityka zagraniczna Jugosławii w latach 50. i 60.

W latach 1953-1954 jednym z podstawowych celów jugosłowiańskiej dyplomacji było uzyskanie korzystnego rozwiązania problemu Triestu. Dnia 25 października 1954 r., na mocy podpisanego wcześniej 5 października przez Jugosławię pod auspicjami Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii memorandum, Włochy przejęły administrację strefy A, natomiast Jugosławia zachowała administrację strefy B, z niewielką korektą granic na swoją korzyść. W wyniku przyjętego rozwiązania granice Jugosławii zachodziły Triest od strony północnej, z pozostawieniem wąskiego pasa wybrzeża pozwalającego na komunikację miasta

---

sformułowanie *dwa państwa, jeden naród*, uznanie Sojuszu Północnoatlantyckiego za gwaranta bezpieczeństwa w Europie, wspieranie przez rząd RFN *redukcji sił militarnych w Europie*. Por.: *Lesebuch zur Deutschen Geschichte*, vol. 3, *Vom deutschen Reich bis zur Gegenwart*, Dortmund 1984, pp. 255-57; Jak wskazywał Henry Kissinger w raportach dla prezydenta Nixona *Niemcy mogły stać się tak zaangażowane w politykę wschodnią, że mogło spaść ich poświęcenie na rzecz jedności Zachodniej Europy*. O niewątpliwym sukcesie wschodniej polityki Brandta świadczyło odgrywanie już od początku 1970 r. *czołowej roli w zakresie détente Wschód-Zachód*. Zob.: Piers Ludlov (ed.), *European integration and the Cold War. Ostpolitik – Westpolitik, 1965-1973*, Routledge, New York 2007, p. 7, 164-165.

<sup>240</sup> Jerzy Sielski, *Władysław Gomułka jako decydent polityczny lat sześćdziesiątych*. [w:] Jan Przewłocki, *op. cit.*, s. 66; Podsumowując okres rządów Gomułki Adam Bromke stwierdził, że jego upadek miał swoje źródło już w 1961 r. Niewykorzystanie konfliktu Moskwy z Pekinem do przeprowadzenia reform w Polsce *kosztowało go utratę poparcia. Od tego momentu przepaść pomiędzy polskim społeczeństwem a Gomułką ulegała ustawicznemu powiększeniu*. Pomimo reelekcji uzyskanej na V Zjeździe PZPR w listopadzie 1968 r. widoczna była presja na zmiany w kierownictwie partyjnym ze strony trzech sił: młodszej generacji działaczy partyjnych min. Stanisława Kociołka i Józefa Tejchmy, grupy skupionej wokół Mieczysława Moczara, który będąc przywódcą frakcji „partyzantów” w PZPR odwoływał się do nacjonalizmu w celu odsunięcia starszego pokolenia partyjnych działaczy oraz technokratów skupionych wokół Gierka. Trafnie przewidział rywalizację dwóch rówieśników – Gierka i Moczara jak również konieczność spełnienia przez Gierka wzbudzonych aspiracji społecznych pod groźbą *zastąpienia przez innego przywódcę komunistycznego*. Por.: Adam Bromke, *Beyond the Gomułka era*, „Foreign Affairs” 1971, vol 49, no 3, p. 480-492.

z resztą Włoch. Uzyskane terytorium zostało przyłączone do Ludowej Republiki Chorwacji i Ludowej Republiki Słowenii. Łączne nabytki Jugosławii wyniosły 523 km<sup>241</sup>.

Postępujące odprężenie w Europie było niezbędnym wstępnym etapem do normalizacji stosunków politycznych krajów socjalistycznych z Jugosławią. Zasadniczym jego elementem był podpisany w Wiedniu 15 maja 1955 r. *Traktat Państwowy* kończący okupację Austrii przez cztery mocarstwa – USA, ZSRR, Wielką Brytanię i Francję. Na jego podstawie powstała Republika Austrii została zobowiązana do zachowania *wieczystej neutralności*. ZSRR wycofując swoje wojska przekazał rządowi austriackiemu akcje posiadanych przez siebie austriackich przedsiębiorstw naftowych oraz aktywa Dunajskiego Towarzystwa Żeglugowego<sup>242</sup>.



Fot. 9. Nikita Chruszczow przemawia na lotnisku w Belgradzie. 26 maja 1955 r.

Źródło: Wiesław Walkiewicz, *Jugosławia. Państwa sukcesyjne*, Warszawa 2009, s. 207

Fot. 10. Radziecka delegacja na wzgórzu Avala. Maj 1955 r.

Źródło: Wiesław Walkiewicz, *Jugosławia. Państwa sukcesyjne*, Warszawa 2009, s. 208

<sup>241</sup> Ludwik Straszewicz, *Geografia ekonomiczna europejskich krajów socjalistycznych*, Warszawa 1975, s. 651-652; W czasie negocjacji widoczna była nieustępliwa postawa marszałka Tito, który czując *wsparcie brytyjskich i amerykańskich reprezentantów* *żądał więcej niż Włosi mogli dać*. Administracja prezydenta Eisenhowera sądząc, że duży wpływ na żądania jugosłowiańskiego przywódcy odgrywała chęć odwrócenia uwagi społeczeństwa od problemów żywnościowych spowodowanych przez suszę zaoferowała dostawy pszenicy. Niewątpliwie ta oferta wpłynęła na większą ugodowość Tity przy negocjacyjnym stole. Por.: Michael S. Mayer, *The Eisenhower years*, Infobase Publishing, New York 2010, p. 446; Szereg ogólnych celów jugosłowiańskiej polityki zagranicznej w drugiej połowie lat 50. zdefiniował E. Kardelj. Były to: zabezpieczenie niepodległości kraju wraz z niedopuszczeniem do interwencji w wewnętrzną politykę Jugosławii, utrzymanie pokoju poprzez szeroką kooperację międzynarodową, ustanowienie bliskiej współpracy gospodarczej korzystnej dla rozwoju Jugosławii i międzynarodowego wsparcia dla najbardziej nierozwiniętych rejonów świata oraz wymiany doświadczeń z krajami *rozwijającymi się według socjalistycznych regul*. Zob.: Edvard Kardelj, *Evolution...*, p. 595-596.

<sup>242</sup> Mieczysław Rakowski, *op. cit.*, s. 100; Wśród podjętych przez Austrię zobowiązań znajdowały się min. całkowity zakaz łączenia się z Niemcami, ochrona praw mniejszości narodowych w tym przede wszystkim Słowaków i Chorwatów, powołanie i utrzymanie instytucji demokratycznego państwa, delegalizacja organizacji nazistowskich. W celu zapobieżenia przystąpieniu Austrii do zachodnich sojuszy militarnych oraz jako warunek wycofania swoich wojsk ZSRR zażądał przyjęcia statusu neutralności, co zostało przez stronę austriacką zaakceptowane. Por.: Günter Bischof, Anton Pelinka (eds.), *Austria in the New Europe*, vol. 1, New Brunswick – New Jersey 1993, p. 21; *Traktat Państwowy w sprawie odbudowy niezawisłej i demokratycznej Austrii podpisany w Wiedniu dnia 15 maja 1955 r.*, Dz.U. 1957 nr 19, poz. 94.

W dalszej kolejności radzieckie kierownictwo skierowało swoją uwagę na Bałkany. Kolejne posunięcia stały się jednak możliwe dopiero po zdecydowanym zwycięstwie Chruszczowa w łonie partii. Jak później wspominał W. Mołotow: *W latach 1953-1954 wypowiadałem się przeciwko pojednaniu z Jugosławią na forum Biura Politycznego (Politbiura). Nikt mnie jednak nie wspierał – ani Malenkov ani nawet Kaganowicz, chociaż był stalinistą. Chruszczow nie był sam. Były tysiące takich jak on, inaczej samotnie nie zaszedłby daleko. Po prostu wpisał się w stan umysłów ludzi*<sup>243</sup>. Tito, dążąc do zachowania samodzielności w kwestiach ideologicznych, odmawiał wstąpienia jugosłowiańskich komunistów do Kominformu. Stąd wizyta radzieckiego kierownictwa do której doszło pomiędzy 26 maja a 3 czerwca 1955 r. miała charakter międzypaństwowy, a nie międzypartyjny. Prezentem mającym zjednać jugosłowiańskie kierownictwo było umorzenie długów Jugosławii względem ZSRR w wysokości ponad 90 mln USD. W czasie przemówienia na belgradzkim lotnisku po raz pierwszy padły słowa o popełnionych przez kierownictwo WKP(b) w połowie 1948 r. błędach w ocenie wydarzeń. Chruszczow stwierdził, że *przestudiowaliśmy materiały na których bazowały oskarżenia i zarzuty skierowane przeciwko przywódcom Jugosławii w tym czasie. Fakty pokazują, że materiały te zostały sfabrykowane przez wrogów ludu, agentów imperializmu, którzy podstępными metodami wkradli się w szeregi naszej Partii*<sup>244</sup>. Sama wizyta przebiegła w atmosferze ukrywanego skandalu ze względu na swobodne zachowanie Nikity Chruszczowa upijającego się w czasie bankietów i opowiadającego przy tym nieprzyzwoite dowcipy<sup>245</sup>. Nastęstwem majowej wizyty było podpisanie Deklaracji Belgradzkiej 2 czerwca 1955 r. przez przebywającego w Jugosławii premiera ZSRR Nikołaja Aleksandrowicza Bułganina oraz prezydenta Tito. Jej najważniejszym elementem było stwierdzenie nieważności zarzutów podniesionych przeciwko Jugosłowiańskim komunistom w 1948 r.<sup>246</sup>

Różnice w kwestiach ideologicznych nie sprzyjały trwałej stabilizacji dwustronnych stosunków. Pierwsze rozdzwienki pojawiły się już jesienią 1956 r., gdy Tito w swoim przemówieniu w Puli z 11 listopada 1956 r. stwierdził, że główną przyczyną węgierskiej tragedii były *powody systemowe* leżące po stronie konserwatywnej, stalinowskiej części

---

<sup>243</sup> Albert Resis (ed.), *Molotov Remembers: Inside Kremlin politics, conversations with Felix Chuev*, Chicago 1993, s. 83.

<sup>244</sup> Robert Bass, Elizabeth Marbury (eds.), *The Soviet-Yugoslav controversy, 1948-1958. a documentary record*. New York 1959, s. 53; Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 151.

<sup>245</sup> Robert Service, *Comrades. A history of World communism*, Harvard University Press 2010, p. 256.

<sup>246</sup> Mieczysław Rakowski, *op. cit.*, s. 101; Deklaracja Belgradzka nie odnosiła się do relacji międzypartyjnych, gdyż została przyjęta przez obie strony jako porozumienie międzypaństwowe. Zob.: Dennison Rusinow, *op. cit.*, p. 89-90.

KPZR<sup>247</sup>. Znacząca była nieobecność Tity na obchodach 40 rocznicy rewolucji w Moskwie w listopadzie 1957 r. Jugosłowiańska delegacja odmówiła również podpisania wspólnej deklaracji obawiając się, że będzie to próba ponownej instytucjonalizacji ruchu komunistycznego po rozwiązaniu Biura Informacyjnego w 1956 r. Projekt deklaracji zawierał potępienie jugosłowiańskiego *rewizjonizmu* stąd postawa delegacji była zrozumiała<sup>248</sup>. Polemika pomiędzy Belgradem a Moskwą uległa dalszemu pogłębieniu w związku z programem partii przygotowywanym na VII Kongres ZKJ odbywający się w dniach od 22 do 26 kwietnia 1958 r. w Ljubljanie w SR Słowenii<sup>249</sup>. Radzieckie kierownictwo określiło go jako próbę stworzenia ze strony Jugosławii konkurencyjnego ośrodka ideologicznego rozpoczynając tym samym kolejny konflikt z Tito<sup>250</sup>.

Dodatkowym powodem postępującej niechęci do Belgradu była wzrastająca pozycja Jugosławii na arenie międzynarodowej, czemu sprzyjały coraz bliższe osobiste kontakty Tity z przywódcami Indonezji, Egiptu (ówczesnie Zjednoczonej Republiki Arabskiej) i Indii. W rezultacie obrady VII Kongresu ZKJ zostały zbojkotowane przez partie komunistyczne. Do bojkotu przyłączyła się również PZPR mimo, iż początkowo przewidywano przyjazd do Belgradu Edwarda Ochaba i Jerzego Morawskiego<sup>251</sup>. Pogarszające się stosunki międzypartyjne spowodowały odwołanie planowanej na czerwiec 1958 r. rewizyty jugosłowiańskiej delegacji partyjno-rządowej z Tito na czele<sup>252</sup>.

---

<sup>247</sup> Vladislav M. Zubok, *A failed empire: The Soviet Union in the Cold War from Stalin to Gorbachev*, University of North Carolina Press, Chapel Hill 2007, p. 118-119.

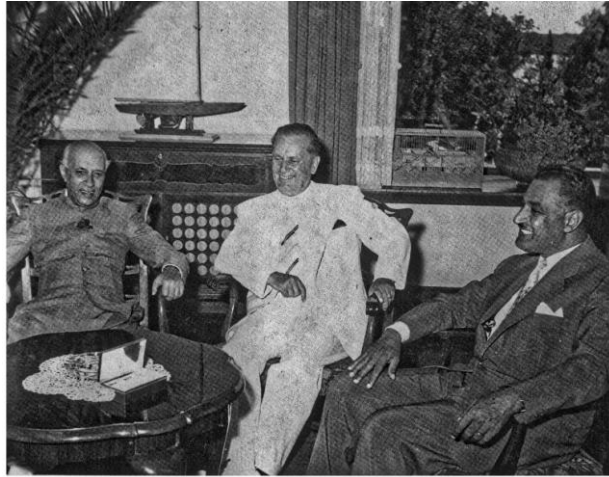
<sup>248</sup> Jonathan C. Valdez, *Internationalism and the ideology of Soviet influence in Eastern Europe*, Cambridge University Press, Cambridge 1993, p. 48.

<sup>249</sup> Jak donosił z Moskwy ambasador Józef Winiewicz akredytowani w stolicy ZSRR przedstawiciele dyplomatyczni z krajów socjalistycznych na odbytym w dniu 10 maja 1958 r. spotkaniu zaatakowali Jugosławię i nie przyjmowali jego argumentów o konieczności troski o dalszy rozwój stosunków z Jugosławią. Zob.: *Szyfrogram ambasadora w Moskwie z 10 maja 1958 r. na temat stosunków radziecko-jugosłowiańskich* [w:] Dariusz Jarosz, Maria Pasztor (red.), *op. cit.*, s. 345-346.

<sup>250</sup> Obawiając się międzynarodowej krytyki radzieckie kierownictwo doprowadziło do szybkiego procesu Imre Nagy'ego i jego powieszenia w dniu 16 czerwca 1958 r. Zob.: Johanna Granville, *The first domino: international decision making during the Hungarian crisis of 1956*, Texas A&M University Press, College Station 2004, p. 143-144; Lorraine M. Less, *Keeping Tito afloat: The United States, Yugoslavia, and the Cold War, 1945-1960*, Pennsylvania State University 1997, 230-232.

<sup>251</sup> Robert Skobelski, *op. cit.*, s. 166.

<sup>252</sup> *Ibidem*, s. 169; Zdaniem Tito ZSRR w obecnym momencie mógł odczytać wizytę jako manifestację a nawet prowokację. Por.: *Szyfrogram ambasadora w Belgradzie z dnia 17.V.1958 r. do I sekretarza KC PZPR o rozmowie z sekretarzem generalnym KC ZKJ na temat odłożenia wizyty w Polsce* [w:] Dariusz Jarosz, Maria Pasztor (red.), *op. cit.*, s. 392-394.



Fot. 11. Spotkanie przywódców krajów niezaangażowanych na Brioni w dniach 18-19 lipca 1956 r.  
Od lewej siedzą: Jawaharlal Nehru, Josip Broz Tito, Gamal Abdel Naser  
Źródło: Jerzy Woydyło, Tito jakiego nie znamy, Warszawa 1992, nlb.

W dekadzie lat sześćdziesiątych międzynarodowa polityka Jugosławii to przede wszystkim działalność na forum krajów niezaangażowanych. Ogromnym sukcesem dyplomatycznym było zorganizowanie I Konferencji Szefów Państw lub Rządów Krajów Niezaangażowanych we wrześniu 1961 r. w Belgradzie<sup>253</sup>.



Fot. 12. I Konferencja Krajów Niezaangażowanych w Belgradzie. 1-6 września 1961 r.  
Źródło: Henryk Zdanowski, Belgradzkie abc, Warszawa 1976, bp.

Ochłodzenie stosunków z krajami socjalistycznymi nie wpłynęło na zasadnicze kierunki międzynarodowej polityki Jugosławii. Jak już wspomniano Jugosławia wielokrotnie wyrażała poparcie dla polskiej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Zostało ono potwierdzone

<sup>253</sup> James R. Arnold, Roberta Wiener, *op. cit.*, p. 154.



przez Tito na Konferencji Belgradzkiej w 1961 r.<sup>254</sup> Na forum międzynarodowym udzielała również poparcia Planowi Rapackiego od czasu jego przedstawienia<sup>255</sup>.

Kolejne konferencje krajów niezaangażowanych w październiku 1964 w Kairze oraz we wrześniu 1970 r. w Lusace utrwaliły pozycję Jugosławii, a szczególnie prezydenta Tito, jako jednego z najważniejszych filarów organizacji. Pomimo dobrych stosunków z USA Jugosławia nie wahała się oskarżyć Amerykanów w oświadczeniu z 30 czerwca 1966 r. o eskalację konfliktu w Wietnamie<sup>256</sup>. Szybka była również reakcja na wydarzenia na Bliskim Wschodzie w postaci zerwania z dniem 13 czerwca 1967 r. stosunków dyplomatycznych z Izraelem<sup>257</sup>. *Nota bene* rząd PRL uczynił to dzień wcześniej 12 czerwca.

Konflikt radziecko-chiński przełożył się na ocieplenie stosunków Moskwa-Belgrad<sup>258</sup>. W sytuacji krytyki Moskwy ze strony Pekinu za politykę *pokojujowej koegzystencji*

---

<sup>254</sup> Poparcie ograniczyło się jednakże tylko do jednej wypowiedzi, w której stwierdził, że *kwestia granicy na Odrze i Nysie została już ustalona*. Por.: Josip Broz Tito, *Belgrade conference: the speeches of president Josip Broz Tito*, Jugosławia 1961, p. 27.

<sup>255</sup> AMSZ, z. 57/65, w. 5, DI-J-0-242-15-62, *Opracowanie Ambasady PRL w Belgradzie dotyczące sytuacji wewnętrznej Jugosławii, jugosłowiańskiej polityki zagranicznej i stosunków polsko-jugosłowiańskich z dn. 10 października 1962 r.*, k. 49; Już 8 stycznia 1958 r. premier Bułganin w liście do prezydenta Eisenhowera zaapelował o spotkanie w sprawie przedyskutowania 2- lub 3-letniego moratorium na próby z bronią atomową, planu Rapackiego, paktu o nieagresji Wschód – Zachód, redukcji obcych wojsk w Europie, zwiększenia wymiany handlowej Wschód – Zachód oraz użycia sił zbrojnych na Bliskim Wschodzie. Plan Rapackiego został odrzucony przez USA w maju 1958 r. z podaniem przyczyn w postaci braku możliwości kontroli strefy beżatomowej, jej zbytnej zależności od *dobrej woli* obu mocarstw i wystawienia Niemiec Zachodnich na możliwość łatwiej agresji ze strony zarówno konwencjonalnych jak i atomowych sił ZSRR. Zob.: Deborah Welch Larson, *op. cit.*, p. 77- 79.

<sup>256</sup> Krytyka wojny w Wietnamie była uprawiana nie tylko przez państwa socjalistyczne. Również kraje Zachodu miały w tej kwestii własne stanowisko do tego stopnia, że nawet główni sojusznicy USA nie poparli do końca wojny w Wietnamie. Wszyscy kontrkandydaci prezydenta Lyndona Bainesa Johnsona w czasie wyborów 1968 r. uczynili z zakończenia konfliktu wietnamskiego *leitmotiv* całej kampanii wyborczej. Por.: Longin Pastusiak, *Prezydenci...*, s. 184-185; Warto też zwrócić uwagę na reakcję jugosłowiańskiego społeczeństwa, a szczególnie młodzieży, wśród której dużą popularność zdobyły sobie ubrania na wzór armii amerykańskiej. Odpowiadając na zapotrzebowanie wytwarzanie tego typu odzieży podjął jeden z jugosłowiańskich zakładów. Zob.: Henryk Zdanowski, *Belgradzkie abc*, Warszawa 1976, s. 106.

<sup>257</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 188-192.

<sup>258</sup> Geneza konfliktu na linii Pekin – Moskwa miała wiele źródeł. Już atak na Stalina w wykonaniu Chruszczowa w czasie XX Kongresu KPZR został odczytany przez Mao Zedonga jako podważenie *drugiego po Leninie* ideologa komunizmu. Zbliżenie z Jugosławią zostało odebrane jako zdrada. Niemniej jednak wciąż istniejące potrzeby w zakresie pomocy technicznej ze strony ZSRR – szczególnie przy programie atomowym – wpływały na koncyliacyjną postawę chińskiego kierownictwa. Wycofanie przez Chruszczowa w 1959 r. doradców technicznych przy jednoczesnym wsparciu Indii w konflikcie granicznym z Chinami poprzez ofertę udzielenia pożyczek spowodowało wysunięcie w 1960 r. oskarżeń o *wykastrowanie, zdradę i rewizjonizm* ideologii marksistowsko-leninowskiej. Chwilowe uspokojenie przyniosła konferencja partii komunistycznych w Moskwie w listopadzie 1960 r. Realizacji planów Chruszczowa w postaci zbombardowania chińskich obiektów związanych z przemysłem nuklearnym zapobiegło być może odsunięcie go od władzy przez Breżniewa i Kosygina. W rezultacie Chiny przeprowadziły swoją pierwszą próbę atomową 16 października 1964 r. Późniejsza rewolucja kulturalna rozpoczęta w 1966 r. spowodowała stałe określanie ZSRR jako państwa rewizjonistycznego. Konflikt osiągnął apogeum w 1969 r. Bitwa w dniu 2 marca o małą wyspę na rzece Ussuri pochłonęła kilkadziesiąt ofiar po obu stronach. Straty chińskie wzrosły do setek ofiar po radzieckim ataku na chiński patrol w okolicy tej samej rzeki. W sierpniu radziecka armia dokonała rajdu na przygraniczny Xinjiang. Zamiar użycia broni atomowej przez ZSRR został storpedowany przez prezydenta R. Nixona. W wyniku konfliktu doszło na forum ONZ do zastąpienia chińskiej reprezentacji Tajwanu przez Pekin.

oraz Belgradu za *rewizjonizm*, ponowne zbliżenie Chruszczowa z Titą dla obu przywódców okazało się możliwe do osiągnięcia<sup>259</sup>. Stosunkowo szybkiej poprawie uległy relacje Jugosławii z krajami socjalistycznymi. Co prawda jeszcze listopadowe oświadczenie z narady partii komunistycznych z 1960 r. poddało krytyce program Związku Komunistów Jugosławii, jednak już w lipcu 1961 r. w Moskwie gościł minister handlu zagranicznego Milentije Popović, zaś w Belgradzie na przełomie września i października przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew. W grudniu 1962 r. z wizytą do Moskwy udał się sam Tito. W następnym roku od 20 sierpnia do 3 września 1963 r. rewizytę złożył Chruszczow, rozpoczynając w ten sposób po raz kolejny normalizację stosunków krajów socjalistycznych z Jugosławią. W 1964 r. wizyty w Jugosławii złożyli Antonin Novotny i Walter Ulbricht<sup>260</sup>.



Fot. 13. Wizyta przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR Leonida Breżniewa w Jugosławii. 24 września – 4 października 1961 r.

Źródło: Henryk Zdanowski, *Belgradzkie abc*, Warszawa 1976, bp.

Głównym kierunkiem jugosłowiańskiej polityki zagranicznej w połowie lat sześćdziesiątych było popieranie światowego odprężenia i wzmacnianie znaczenia

---

Mimo to swoisty wyścig zbrojeń Moskwa – Pekin trwał nadal. W 1973 r. każda ze stron miała po ok. 1 mln żołnierzy rozmieszczonych wzdłuż granicy. Zob.: Carl Skutych, *China: border clash with the Soviet Union, 1969*, [in:] James Ciment, Kenneth Hill, *Encyclopedia of conflicts since World War II*, vol. 1, Routledge, New York – London 1999, p. 134, 442-445.

<sup>259</sup> Polityka Tity spotkała się z krytyką ze strony sekretarzy związkowych do spraw zagranicznych Kočy Popovića i Marko Nikezića oraz Kardelja. Poparcie znalazła wśród generalicji oraz Rankovića. Por.: Michał Jerzy Zacharias, *Komunizm. Federacja. Nacjonalizmy...*, s. 204.

<sup>260</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 192-193; Robert Skobelski, *op. cit.*, s. 175. Duncan Wilson, *Tito's Yugoslavia*, Cambridge University Press, Cambridge – New York – Melbourne 1979, p. 135.

niezaangażowania<sup>261</sup>. Następujące jednocześnie zbliżenie gospodarcze i polityczne z krajami socjalistycznymi miało zapobiegać zbytnim wpływom zachodnim w Jugosławii, a tym samym przeobrażeniom modelu gospodarczego i politycznego. Nie zmieniało to jednakże zasadniczego *clue*, jakim było pozostawanie poza wszelkimi blokami. Zdaniem polityków jugosłowiańskich nawet kraje socjalistyczne pozostające poza strukturami bloku radzieckiego miały do odegrania wielką rolę w ogólnym procesie rozszerzania ideologii komunistycznej. Z tego względu oświadczenie Nikity Chruszczowa z 1963 r. mówiące o tymczasowości bloków wojskowych i trwałości wspólnoty opartej na ideologii marksistowsko-leninowskiej powitano w Jugosławii z zadowoleniem<sup>262</sup>. Pomimo dużej samodzielności w polityce międzynarodowej Jugosławia deklarowała coraz większą koordynację działań z pozostałymi państwami bloku szczególnie w zakresie polityki krajów niezaangażowanych<sup>263</sup> oraz Trzeciego Świata<sup>264</sup>. Duże znaczenie miała w tym względzie zbieżność stanowiska w sprawie powszechnego rozbrojenia czy też dozbrojenia NRF w broń jądrową.



Fot. 14. Spacer Tity i Kennedy'ego przed Białym Domem. 17 października 1963 r.

Źródło: Longin Pastusiak, Prezydenci część 3. Stany Zjednoczone od Jerzego Waszyngtona do Ronalda Reagana, Warszawa 1988, s. 135.

<sup>261</sup> Warto wspomnieć, że jednym ze sposobów do jakich uciekał się Tito w początkowym okresie budowania swojej międzynarodowej pozycji było wysyłanie specjalnych kurierów z listami do przywódców krajów znajdujących się w konflikcie, z propozycjami swojej mediacji by *bazując na zasadach zawartych w Kartce Narodów Zjednoczonych (...) pokojowo rozwiązywać konflikty*. Zob.: *Yugoslavia's domestic and foreign policy: report of the Presidency of the SFRY, address by the President of the Republic Jossip Broz Tito, and the debate in the Assembly*, Jugoslovenska Stvarnost Newspaper, Belgrade 1979, p. 69.

<sup>262</sup> AMSZ, z. 25/68, w. 4, DI-J-0-220-1-64, *Materiały informacyjne SFRJ i stosunkach polsko-jugosłowiańskich przygotowane w związku z wizytą Prezydenta Tito w Polsce*, k. 51-52.

<sup>263</sup> Raport określa te kraje dość specyficznym wyrażeniem jako *neutralów*.

<sup>264</sup> Na Plenum ZKJ w maju 1963 r. Tito stwierdził, że nie chce konkurować z blokiem radzieckim na terenie krajów Trzeciego Świata.

W stosunkach z Chinami w dalszym ciągu utrzymywano kontakty polityczne zaledwie na poziomie *chargé d'affaires*, zaś wzajemne obroty handlowe wynosiły jedynie kilkadziesiąt tysięcy funtów szterlingów<sup>265</sup>. Mimo to Jugosławia wspierała chińskie dążenia zmierzające do ich międzynarodowego uznania i normalizacji kontaktów dyplomatycznych. Krytyczne uwagi odnośnie prowadzonej polityki skierowane do przywódców krajów Ameryki Łacińskiej jako *awanturniczej i opartej na fałszywych założeniach*<sup>266</sup> nie przeszkadzały w popieraniu kubańskiej rewolucji. Wizyta Tity w Brazylii, Meksyku, Chile i Boliwii mająca na celu wciągnięcie tych państw do ruchu niezaangażowanych zakończyła się połowicznym sukcesem ze względu na małą stabilność rządów i w związku z tym niepewne perspektywy na przyszłość.

Remedium na pogłębiający się ujemny bilans w handlu z krajami kapitalistycznymi miało być zwiększenie 25 % udziału krajów socjalistycznych w obrotach handlowych Jugosławii. Jednocześnie jednak kierownictwo partyjne zapewniało o stabilności swej polityki pozostawania poza „obozem”, co było szczególnie istotne dla administracji USA, wciąż udzielającej jej gospodarczej pomocy<sup>267</sup>. Nie wolno jednak zapominać, że po 1948 r. kraje Zachodniej Europy oraz USA były jedynym dostawcą obiektów przemysłowych, maszyn i urządzeń. W 1964 r. z obszaru EWG wciąż pochodziło 56 % jugosłowiańskiego importu tego sektora gospodarki i szybka zmiana tych proporcji była niewykonalna<sup>268</sup>.

Wewnętrzny konflikt z opozycyjną grupą domagającą się wzmocnienia władzy centralnej oraz zwiększenia jej uprawnień został rozwiązany na obradującym od 1 lipca 1966 r. na Brioni IV Plenum ZKJ. Przyjęte sprawozdanie działającej od 16 czerwca 1966 r. komisji kontrolującej Urząd Bezpieczeństwa Publicznego złożyło odpowiedzialność za wykryte nadużycia na barki Aleksandra Rankovića i Svetislava Stefanovića<sup>269</sup>. Plenum

---

<sup>265</sup> Chiny oraz Albania były w latach 60. jedynymi krajami socjalistycznymi deklarującymi *bezkompromisową wrogość* w stosunku do Jugosławii. Występująca wrogość ze strony Chin w stosunku do *titowskiej wersji socjalizmu* nie powodowała jednak skłonności ze strony jugosłowiańskiego kierownictwa do głębszego wiązania się z ZSRR. Zob.: Stephen Clissold (ed.), *A short history of Yugoslavia from Early Times to 1966*, Cambridge University Press, Cambridge 1966, p. 260, 262.

<sup>266</sup> Uważała za błędne ocenianie, że na tym terenie istniały przesłanki do rewolucji. Zdaniem dyplomacji jugosłowiańskiej sytuacja w Ameryce Łacińskiej nie dojrzała na tyle, żeby były możliwe szersze wystąpienia rewolucyjne.

<sup>267</sup> AMSZ, z. 25/68, w. 4, DI-J-0-220-1-64, *Materiały informacyjne o SFRJ i stosunkach polsko-jugosłowiańskich przygotowane w związku z wizytą Prezydenta Tito w Polsce*, k. 54 i nn.

<sup>268</sup> Andrzej Wieczorkiewicz, *Polska. Jugosławia: gospodarka, współpraca*, Warszawa 1972, s. 91.

<sup>269</sup> Konflikt miał dużo szersze tło. Wiceprezydent Ranković był jednocześnie szefem Służby Bezpieczeństwa Państwowego (*SDB – Služba Državne Bezbednosti*) oraz zajmującego się polityką kadrową Sekretariatu Organizacyjno-Politycznego ZKJ. Opowiadał się za utrzymaniem przez ZSRR czołowej roli wśród państw socjalistycznych co przekładało się na jego dobre relacje z moskiewskimi przywódcami. Nie bez znaczenia była również prowadzona przez niego polityka faworyzowania Serbów przy obsadzie stanowisk w SDB. Bezpośrednim powodem do podjęcia akcji usunięcia Rankovića było ogłoszenie przez Titę o przypadkowym odkryciu urządzeń podsłuchowych zainstalowanych w pomieszczeniach służbowych. Zob.: Michał Jerzy

dokonało odwołania ich ze stanowisk oraz wykluczenia z partii<sup>270</sup>, gdyż przeprowadzone dochodzenie wykazało, że na podsłuchu znajdowały się telefony wielu członków ZKJ, łącznie ze służbowym aparatem Edvarda Kardelja<sup>271</sup>. Oderwaniu się gremiów kierowniczych ZKJ od społeczeństwa próbowano przeciwdziałać poprzez odnowienie kadr. Komitety Centralne republik wymieniono w blisko 70 %, zaś do 1968 r. do partii przyjęto około 100 000 młodych ludzi. Działania polityczne nie zmieniły jednak sytuacji ekonomicznej państwa. Pogłębiające się dysproporcje w płacach i rosnące bezrobocie wśród młodzieży doprowadziły w 1968 r. do strajków, a na początku czerwca do protestów na uczelniach. Przemówienie prezydenta Tito przyznającego słusność protestującym i zobowiązującego się do poparcia ich postulatów przyczyniło się do uspokojenia nastrojów. Przyjęte przez Prezydium i Komitet Wykonawczy KC ZKJ wytyczne zmuszały przedsiębiorstwa do większej partycypacji w budżecie oraz brania pod uwagę również interesów społeczeństwa przy podejmowaniu decyzji przez samorządy przedsiębiorstw. Pozytywnym efektem wprowadzonych zmian był skokowy wzrost produkcji przemysłowej o 6 % w 1968 r., 11,2 % w 1969 r. i 9 % w 1970 r.<sup>272</sup>

Od początku dokonujących się w Czechosłowacji przemian Jugosławia konsekwentnie stała na stanowisku nieingerencji w jej politykę wewnętrzną. Takie stanowisko zaprezentował prezydent Tito w czasie swojej kwietniowej wizyty w Moskwie w 1968 r. Potwierdził je minister Spraw Zagranicznych Marko Nikezić w czasie majowej wizyty w Pradze. W lipcu Tito oświadczył, że *nie wierzy, że w ZSRR są ludzie tak krótkowzroczni, że zwrócą się w kierunku polityki siły w celu rozwiązania wewnętrznych problemów Czechosłowacji*<sup>273</sup>.

---

Zachariasz, *Komunizm. Federacja. Nacjonalizmy...*, s. 230-237; Jak zwraca uwagę Mieczysław Tanty *eksperyment z samorządnością budził coraz ostrzejsze spory w kierownictwie ZKJ, bo powodował nierówności w rozwoju i dochodach*. Por.: Mieczysław Tanty, *op. cit.*, s. 316; Peter Calvocoressi, *op. cit.*, p. 324.

<sup>270</sup> Polskim akcentem wewnętrznej czystki w Jugosławii była *interwencja Breżniewa na rzecz Rankovića za pośrednictwem Gomułki*. Rezultat jej był jednak negatywny. Osobistą interwencję radziecki przywódca podjął w czasie wypoczynkowego pobytu w Jugosławii pomiędzy 22 sierpnia a 5 września 1966 r. W opinii radzieckiego kierownictwa *Ranković był człowiekiem, który mógł odwrócić* pojawiającą się w Jugosławii tendencję odejścia od *ortodoksyjnego modelu radzieckiego* i stąd *zasługiwał na wsparcie*. O ile taka polityka szukania w Jugosławii osób dla realizacji celów międzynarodowej polityki ZSRR miała jeszcze rację bytu w 1966 r., to prawie dokładnie dwa lata później, w świetle interwencji wojsk UW w Czechosłowacji i powstałej w związku z tym ponownej histerii związanej z możliwą inwazją na terytorium Federacji współpraca z ZSRR stała się niemożliwa. Por.: Stephen Clissold (ed.), *Yugoslavia and the Soviet Union. A documentary survey*, Oxford University Press, London – New York – Toronto 1975, p. 110, footnote 221.

<sup>271</sup> Robert Service, *op. cit.*, p. 257.

<sup>272</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 184-188.

<sup>273</sup> Retoryka ze strony Breżniewa była oczywiście skrajnie przeciwna, gdyż z jego strony padały słowa o *antysocjalistycznych elementach, zagranicznych wpływach, powrocie kapitalizmu*. Czechosłowacki MSZ na bieżąco informował o sytuacji ambasadora SFRJ w Pradze Trpe Jakovlevskiego. W dniu 10 lipca przekazano informację o wkroczeniu radzieckich wojsk w granice Czechosłowacji i odmowie wycofania. Dnia 13 lipca czechosłowacki MSZ uzyskał pozytywną odpowiedź na zapytanie o możliwą wizytę Tito. Szczególnie krytycznie informowano o postawie Jánoša Kádára, który wycofał swoje wcześniejsze poparcie w postaci

Zapewnienia o swoim bezwarunkowym poparciu i prawie do niezależnego rozwoju Tito złożył ponownie w czasie swojej wizyty w Pradze pomiędzy 9 a 11 sierpnia 1968 r.<sup>274</sup>

Reakcja Jugosławii na wkroczenie wojsk Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego na terytorium jednego ze swych członków pojawiła się już 21 sierpnia w wywiadzie jakiego Tito udzielił dla Agencji Tanjug. Następnego dnia belgradzkie placówki dyplomatyczne w pięciu krajach, które dokonały agresji, otrzymały utrzymane w ostrym tonie oświadczenie wydane przez Prezydium i Komitet Wykonawczy ZKJ potępiające akcję jako *bezprawną i naruszającą zasadę suwerenności państwowej* oraz *żądające wycofania wojsk okupacyjnych*<sup>275</sup>. Wyrażało ono również poparcie dla żądań I sekretarza KPCz Alexandra Dubčeka dotyczących wycofania obcych wojsk. Po południu w Belgradzie odbył się wiec poparcia dla Czechosłowacji. Pojawiły się przypadki niechętnego nastawienia do polskich turystów. Ambasada PRL w Belgradzie otrzymała 6 depezy protestacyjnych nadesłanych przez zakłady pracy oraz 1 od osoby prywatnej. Przebywający na wczasach w Jugosławii członkowie rządu ČSRS oświadczyli, że w dalszym ciągu byli upoważnieni do sprawowania swoich funkcji<sup>276</sup>. W wywiadzie dla *Politiki* Tito stwierdził, że wkroczenie obcych wojsk stanowiło *zdeptanie suwerenności socjalistycznego kraju*, zaś w czasie swojego pobytu w Czechosłowacji uzyskał od kierownictwa Komunistycznej Partii Czechosłowacji zapewnienie o gotowości podjęcia zdecydowanych kroków wobec prób powstrzymania *socjalistycznego rozwoju Czechosłowacji*<sup>277</sup>. Uchwalona 23 sierpnia rezolucja X Plenum KC ZKJ odpowiedzialnością za napaść obarczyła agresorów, których wojska *dokonały ataku na niepodległość socjalistycznego kraju, aby uprzędzić jego dalszy samodzielny socjalistyczny*

---

neutralnej postawy. Słusznie należy zauważyć, że była to ewolucja podobna do tej jaką przeszedł Tito w stosunku do węgierskich wydarzeń w początkowym okresie popierając demokratyczne reformy, by następnie 2 listopada wezwać Chruszczowa i Malenkowa do obrony socjalizmu. Zob.: Günter Bischof, Stefan Karner, Peter Ruggenthaler (eds.), *The Prague Spring and the Warsaw Pact Invasion of Czechoslovakia in 1968*, Lexington Books, Plymouth 2010, p. 401.

<sup>274</sup> Halina Ognik, *Główne tendencje w polityce zagranicznej Jugosławii (1964-czerwiec 1969)*, Warszawa 1969, s. 94; Stephen Clissold (ed.), *op. cit.*, p. 294-295; M. Mark Stolarik (ed.), *The Prague Spring and the Warsaw Pact Invasion of Czechoslovakia, 1968. Forty years later*, Bolchazy-Carducci Publishers 2010, p. 242-245.

<sup>275</sup> AMSZ, z. 9/74, w. 5, DI-J-0-2420-20-68, *Notatka z dn. 22.9.1968 r. o stosunku Jugosławii do wydarzeń w Czechosłowacji po 21.VIII.68 r.*, k. 18; Jak trafnie zauważono w Zachodniej Europie *Rosjanie pokazali, że będą bronili swój harem jednak nie powiedzieli jakie ma on rozmiary*. Wiązało się to z obawami, że Breżniew będzie dążył do ograniczenia samodzielności zarówno Rumunii jak i Jugosławii jako części składowych *socjalistycznej wspólnoty narodów*. Zaskoczeniem dla zachodnich obserwatorów – również dla analityków NATO – była szybkość decyzji o inwazji. Obserwowane ruchy wojsk Układu Warszawskiego pozwalały przypuszczać, że czynione były przygotowania do inwazji jednak jej termin pozostawał nieznany. Ze zdziwieniem skonstatowano rozdźwięk pomiędzy dobrze zaplanowaną i przeprowadzoną akcją militarną, a niedolnymi działaniami politycznymi pozwalającymi czechosłowackiemu rządowi nie tylko na informowanie międzynarodowej społeczności o wydarzeniach ale również oficjalne sprawowanie władzy. Zob.: Harlan Cleveland, *NATO after the invasion*, „Foreign Affairs” 1969, vol 47, no 2, 253-257

<sup>276</sup> AMSZ, z. 9/74, w. 5, DI-J-0-2420-20-68, *Szyfrogram nr 10067 z dn. 22.08.68 r. z Belgradu*, k. 7.

<sup>277</sup> *Ibidem*, *Oświadczenie prezydenta Tito. Zgwałcono i zdeptano suwerenność socjalistycznego kraju*, bp.

*rozwój i podporządkować go swej woli.* W dalszej części porównano interwencję pięciu krajów w Czechosłowacji z amerykańską interwencją w Wietnamie i agresją Izraela na kraje arabskie. Uzasadniając stanowisko zawarte w rezolucji stwierdzono, iż dokonywane akcje militarne były rezultatem podziału świata na dwa konkurencyjne bloki, które dążyły do *tworzenia stref wpływów i wywierania nacisków na małe kraje w celu włączenia ich do tych bloków.* Zaapelowano również do rządów pięciu krajów o *podjęcie pilnych działań w celu natychmiastowego zakończenia okupacji Czechosłowacji*<sup>278</sup>. Nie można nie uznać, iż ta ostatnia uwaga była szczególnie trafna. O skali napięcia na Bałkanach świadczyła złożona trzy dni po inwazji formalna prośba Nicolae Ceaușescu o zgodę na wycofanie rumuńskiej armii do Jugosławii w razie ataku dokonanego przez ZSRR. Pozytywna odpowiedź udzielona przez Titę obwarowana była warunkiem złożenia całego uzbrojenia na granicy<sup>279</sup>. Zagadnieniom interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji poświęcona została narada przywódców partyjnych i szefostwa sztabu JAL w dniu 2 września 1968 r. Jugosłowiańskie dowództwo alarmowało, że siły zbrojne były w stanie stawiać opór maksymalnie przez trzy dni. Wiceprezydent Jugosławii Koča Popović *zaatakował* związkowego sekretarza ds. Obrony, a nawet prezydenta Tito oskarżając obu o *ideologiczny dogmatyzm*, w skutek którego główne jugosłowiańskie siły zbrojne rozmieszczone były wzdłuż zachodniej granicy. Vladimir Bakarić stwierdził, że *nie spał we własnym domu ze względu na prosowieckie sympatie dowódców garnizonu w Zagrzebiu.* Narada zakończyła się przyjęciem koncepcji obrony partyzanckiej. Tym samym był to kolejny krok przygotowujący jugosłowiańskie społeczeństwo do powszechnej samoobrony, co miało przynieść negatywne konsekwencje na przełomie lat 80. i 90.<sup>280</sup>

Stanowisko władz jugosłowiańskich staje się zrozumiałe w świetle odbytej - wkrótce po wkroczeniu wojsk Układu Warszawskiego - tajnej wizycie zastępcy sekretarza stanu USA i jego zapewnieniu, że *władza SFRJ mogła liczyć na wojskową i pieniężną pomoc USA*<sup>281</sup>. Zapewnienie, że *atak na Jugosławię będzie miał taki sam efekt jak atak na kraj członkowski NATO* złożył brytyjski rząd. Warto zwrócić również uwagę na stopniowane zaangażowanie w tej części Europy ze strony korony brytyjskiej. W opinii przekazanej stronie amerykańskiej

---

<sup>278</sup> Halina Ognik, *Główne...*, s. 95; Stephen Clissold (ed.), *op. cit.*, p. 295-296.

<sup>279</sup> Obawy jakie były udziałem N. Ceausescu były w pełni uzasadnione. Wygłoszone 21 sierpnia 1968 r. *przemówienie z balkonu* jego pałacu i apel o obronę kraju do zebranych na placu dziesiątków tysięcy obywateli Rumunii spotkały się z entuzjazmem. Podkreślenie prawa Czechosłowacji do własnej drogi do socjalizmu wraz z określeniem inwazji jako *wielkiego błędu i zagrożenia dla pokoju w Europie* w zasadzie stawiało retorykę rumuńskiego przywódcy na poziomie równym ze stosowaną przez Tito. Zob.: M. Mark Stolarik (ed.), *op. cit.*, p. 242-245.

<sup>280</sup> Dejan Jović, *Yugoslavia. A state that withered away*, Purdue University Press 2008, footnote 91, p. 138,

<sup>281</sup> Pero Simić, *op. cit.*, s. 220.

Brytyjczycy stwierdzali, że *okupacja Rumunii, chociaż miałyby poważne następstwa, nie naruszałaby żywotnych interesów Zachodu, ale inwazja na Jugosławię byłaby zupełnie inną sprawą*<sup>282</sup>.

Zygmunt Broniarek zwraca uwagę na jeszcze jeden interesujący aspekt związany z interwencją w Czechosłowacji. Jak słusznie zauważa *dzięki umocnieniu podziału na strefy wpływu, następca Chruszczowa, Leonid Breżniew, mógł sobie pozwolić na inwazję na Czechosłowację w sierpniu 1968 r. Wiedział, że Zachód na tę inwazję odpowie tylko wojną propagandową. Jednocześnie wywodzi możliwość dokonania bezpiecznej interwencji z wydarzeń mających miejsce kilkanaście lat wcześniej. Brak reakcji ze strony Zachodu (na budowę muru berlińskiego – przyp. D.S.) oraz odpowiedź Kennedy’ego na rakiety radzieckie na Kubie umocniły podział świata na strefy wpływu*<sup>283</sup>.

Krytyka inwazji dokonanej na Czechosłowację była słyszana z ust wszystkich głównych przywódców partyjnych w Jugosławii<sup>284</sup>. Największy jej ciężar skierowany był w stronę ZSRR, któremu zarzucono *skostnienie ustroju i nawrót do neostalinizmu*. Nie sposób jednak nie zauważyć, że krytyka ideologiczna nie wpływała na stosunki gospodarcze z krajami socjalistycznymi, a Jugosławia czynnie zabiegała o ich rozszerzenie<sup>285</sup>. W stosunku do Polski polemika prasowa z artykułami zamieszczonymi w *Trybunie Ludu* nie przeszkodziła w kontynuowaniu współpracy gospodarczej, naukowej i kulturalnej. Publikacje zamieszczane w jugosłowiańskiej prasie wpływały jednak na negatywne postrzeganie Polski i jej polityki w społeczeństwie jugosłowiańskim. Duże znaczenie w tym względzie miało podkreślanie istniejącego rozdzwiewu pomiędzy postawą polskiego społeczeństwa a podjętymi w sprawie interwencji decyzjami władz<sup>286</sup>. Ograniczenie nastąpiło również w stosunkach politycznych Jugosławii z Bułgarią, przy czym nie posunięto się do reperkusji gospodarczych. W stosunku do NRD ograniczono się jedynie do polemiki prasowej. Udział Budapesztu w interwencji nie wpłynął na stosunki polityczne z Węgrami, czego przykładem były wizyty węgierskich ministrów pracy i finansów oraz podpisanie szeregu porozumień<sup>287</sup>.

---

<sup>282</sup> Günter Bischof, Stefan Karner, Peter Ruggenthaler (eds.), *op. cit.*, p. 408.

<sup>283</sup> Zygmunt Broniarek, *op. cit.*, s. 125.

<sup>284</sup> Można ją było usłyszeć w *expose* M. Špiljaka (24.IX), w czasie spotkania Tito z dziennikarzami (5.X), w czasie wystąpienia Marko Nikezića w ONZ (14.X) czy też w czasie wizyty w Jugosławii prezydenta Austrii Franza Jonasa. Por.: AMSZ, z. 9/74, w. 5, DI-J-0-2421-2-68, *Notatka dotycząca sytuacji wewnętrznej i polityki zagranicznej Jugosławii w okresie 15.IX-15.X.1968 r.*, s. 1.

<sup>285</sup> *Ibidem*, s. 10

<sup>286</sup> *Ibidem*, s. 11

<sup>287</sup> *Ibidem*, s. 11-12.



Jak zauważa Halina Ognik po 1969 r. relacje pomiędzy Jugosławią a krajami socjalistycznymi charakteryzowały się *pewną autonomią rozwoju stosunków politycznych, gospodarczych oraz stosunków międzypartyjnych*<sup>288</sup>. Z przedstawionej dotychczas analizy relacji Warszawa-Belgrad wynika brak wpływu pogarszających się okresowo wzajemnych stosunków politycznych i partyjnych na kontakty gospodarcze. Proces ten widoczny jest w zasadzie od momentu normalizacji w połowie lat pięćdziesiątych. Tym samym uzasadnione jest postawienie tezy o szczególnych relacjach pomiędzy Polską a Jugosławią.

Naturalnym tłem do odnowienia początkowo wciąż jednak niezbyt znaczących kontaktów politycznych pomiędzy Warszawą a Belgradem były stopniowo poprawiające się stosunki na linii Belgrad – Moskwa. W czasie przypadającego na 29 listopada 1969 r. Święta Republiki Tito *odrzucił obecne w kołach NATO plotki o możliwej inwazji Związku Radzieckiego na Jugosławię* stwierdzając, że *nie istniały ku temu powody*. Przy okazji wspominał o otrzymanych telegramach gratulacyjnych od kilku radzieckich przywódców, co świadczyło jego zdaniem o *pragnieniu rozwoju dobrych dwustronnych stosunków*. Zwrócił przy tym uwagę, że *co prawda różnice ideologiczne będą istniały w dalszym ciągu, jednak obie strony mają wspólny interes w utrzymaniu dobrych relacji ze względu na przynależność do krajów socjalistycznych*<sup>289</sup>. Nie można ukrywać, że znaczącą rolę w tak szybkiej zmianie stanowiska odegrały zapewne trudności ekonomiczne Jugosławii oraz nadzieja na poważną pomoc ze strony ZSRR, co rzeczywiście częściowo miało miejsce w postaci kredytów w rekordowej wysokości 1 300 mln USD<sup>290</sup>.

---

<sup>288</sup> Halina Ognik, *Polityka zagraniczna Jugosławii. Aspekty europejskie*, Warszawa 1986, s. 149; AMSZ, z. 4/76, w. 4, DI-J-100-2-70, *Notatka w sprawie stosunków bilateralnych z Jugosławią*, s. 1; Minister A. Gromyko w Belgradzie. Rozmowy radziecko-jugosłowiańskie, „Dziennik Polski” 1969, nr 209, s. 1.

<sup>289</sup> Stephen Clissold (ed.), *op. cit.*, p. 299.

<sup>290</sup> Radio Free Europe, Zagreb daily discusses huge Soviet credits to Yugoslavia, 18 September 1972, Dostępny w Internecie: <http://osaarchivum.org/files/holdings/300/8/3/text/67-5-150.shtml> z dn. 21 stycznia 2014 r.

#### 4. Przemiany we wzajemnych stosunkach w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych

Na początku lat 50. w dwustronnych relacjach polsko-jugosłowiańskich w dalszym ciągu trwał stan zamrożenia stosunków. Znajduje to swoje bezpośrednie odbicie w dostępnych źródłach z tego okresu. Materiały archiwalne urywają się raptownie na roku 1949, tworząc dziurę sięgającą aż do roku 1954. Nie wynikało to z celowego zniszczenia wytworzonej dokumentacji, lecz jest rezultatem zupełnego braku nawet ograniczonych kontaktów politycznych.

Warto zauważyć, że również w drugiej połowie roku 1953, mimo, że od śmierci Stalina minęło już kilka miesięcy, stosunki pomiędzy Polską a Jugosławią nie uległy zmianie. Polskie władze traktowały ten rejon Bałkanów jak obszar objęty kwarantanną. Możliwość wyjazdu do Jugosławii w zasadzie nie było, gdyż nie utrzymywano połączeń lotniczych, *natomiast ruch kolejowy pasażersko-towarowy między Polską a Jugosławią faktycznie nie istniał*. Prowadziło to do powstawania paradoksalnych sytuacji, *gdy podróż do Albanii, którą dawniej odbywano przez Jugosławię, trzeba było odbywać drogą morską przez Konstantę w Rumunii*<sup>291</sup>.

##### 4.1. Ponowne nawiązanie wzajemnych stosunków

Pierwsze po kilkuletniej przerwie rozmowy polsko-jugosłowiańskie miały miejsce na neutralnym gruncie w czasie konferencji ekspertów ds. handlu Wschód-Zachód na przełomie kwietnia i maja 1954 r. w Genewie<sup>292</sup>. Przebywająca tam jugosłowiańska delegacja zwróciła się do kilku krajów socjalistycznych, w tym do Polski, z propozycją zawarcia porozumień handlowych pomiędzy bankami, izbami handlowymi lub nawet na szczeblu rządowym. O zdecydowaniu strony jugosłowiańskiej świadczy przedstawienie list z propozycjami eksportowymi oraz z jednoczesnym zapotrzebowaniem importowym. Analiza towarów eksportowych świadczy o wciąż istniejącym w połowie lat 50. głębokim zacofaniu gospodarki jugosłowiańskiej, która była w stanie zaoferować

---

<sup>291</sup> AMSZ, z. 7, w. 20, t. 191, DI-J-243-3-5, *Stosunki polsko-jugosłowiańskie*, k. 40.

<sup>292</sup> Warto przy tym zauważyć, że celem radzieckiej delegacji było *granie europejskimi interesami przeciwko Stanom Zjednoczonym*, co oczywiście nie doszło do skutku. Por.: Richard B. Day, *Cold War capitalism: the view from Moscow 1945-1975*, M. E. Sharpe, New York 1995, p. 89-90.

kontrahentom przede wszystkim surowce i płody ziemi. Polska oferta eksportowa do Jugosławii składała się nie tylko z poszukiwanego węgla koksowniczego ale również z produktów przemysłowych<sup>293</sup>.

Kontynuacją tych pierwszych kontaktów było wysłane do Ambasady Jugosławii w Warszawie zaproszenie do złożenia wizyty w Ministerstwie Handlu Zagranicznego. Krótka, bo zaledwie 15 minutowa rozmowa pomiędzy *chargè d'affaires* Ambasady Jugosłowiańskiej w Warszawie Momčilo Pelešem a wiceministrem Handlu Zagranicznego Bolesławem Gorońskim była w większości monologiem polskiego urzędnika. Strona jugosłowiańska została poinformowana o gotowości polskiego rządu do podjęcia negocjacji na temat zawarcia dwustronnej *Umowy handlowej*. Jako miejsce rozmów zaproponowano Warszawę zapraszając do stolicy Polski delegację jugosłowiańską, jednocześnie wyrażając gotowość rozważenia innego miejsca na rokowania. Wiceminister Goroński przekazał oficjalne *aide-mèmoire* w tej sprawie. Oczywistym było, że odpowiedź na Polską propozycję nie mogła być udzielona od razu i Momčilo Peleš zapowiedział przeprowadzenie konsultacji z Belgradem. Co ciekawe, rozmowa ta toczyła się w językach polskim i francuskim<sup>294</sup>.

Rezultatem powyższego spotkania było zapytanie skierowane do wicepremiera Tadeusza Gede przez pilotujący toczące się konsultacje resort Handlu Zagranicznego. Zdaniem ministra HZ Konstantego Dąbrowskiego, pomimo, iż kilka krajów zawarło już porozumienia z Jugosławią na poziomie izb handlowych, właściwszym byłoby wystosowanie zaproszenia na rokowania międzyrządowe w Warszawie, w celu zawarcia *międzypaństwowego Układu handlowego* oraz *Układu płatniczego*<sup>295</sup>. Sugestia ta znalazła uznanie w polskim kierownictwie i podjęto stosowne przygotowania do szerszego wznowienia stosunków z Jugosławią.

Rozesłana w tym celu do polskich placówek dyplomatycznych ściśle tajna instrukcja w sprawie kontaktów z jugosłowiańskimi dyplomatami stanowiła prawdziwy przełom. Zobowiązywała ona nie tylko do nawiązywania relacji osobistych z pracownikami jugosłowiańskich przedstawicielstw dyplomatycznych, przesyłania im materiałów

---

<sup>293</sup> Jugosłowianie oferowali rtęć, antymon, piryty, cynk, kukurydzę, garbniki, konopie, skóry jagnięce, jelita, tarcicę, chmiel, wino, pulpę owocową, winogrona i owoce suszone. Jednocześnie wykluczono możliwość eksportu miedzi, ołowiu i aluminium. Z kolei wyrazili swoje zainteresowanie zakupami w Polsce węgla koksującego i gazowego, koksem metalurgicznym, surówką żelaza, wyrobami walcowanymi, chemikaliami, tkaninami, maszynami włókienniczymi oraz wyposażeniem taboru kolejowego. Por.: AMSZ, z. 7, w. 21, t. 199, *Notatka dla obywatela wicepremiera Tadeusza Gede*, bp.

<sup>294</sup> *Ibidem*, *Notatka z dnia 28.IX.1954 r. z rozmowy z chargè d'affaire Ambasady Jugosławii p. Momčilo Peleš odbytej w dniu 27.IX.1954 r.*, bp.

<sup>295</sup> AMSZ, z.7, w. 21, t. 199, *Notatka dla obywatela wicepremiera Tadeusza Gede*. bp.

informacyjnych i propagandowych czy też wycofania się z używania dotychczas stosowanych obraźliwych określeń pod adresem Jugosławii i Tity. O wiele bardziej interesująca jest informacja o nakazie wycofania i przesłania do centrali w Warszawie *wszelkich publikacji dostępnych na polskich placówkach skierowanych przeciwko jugosłowiańskiemu rządowi*<sup>296</sup>. Nie można mieć wątpliwości, że w warunkach roku 1954 polecenie to zostało skwapliwie wykonane. Nadmieniono również, że w rozmowach należało unikać nawiązań do poprzedniego okresu, natomiast akcentować elementy wspólne jak walka z faszyzmem czy społeczna własność środków produkcji. Polecono wprowadzenie do praktyki stosowania zwrotu *towarzysz* w rozmowach z jugosłowiańskimi członkami partii<sup>297</sup>. Podjęto także decyzję w głośnej przed kilku laty sprawie Milica Petrovića. Skazany w 1949 r. na 10 lat więzienia za szpiegostwo został ułaskawiony w październiku 1954 r.<sup>298</sup>

Koniec roku 1954 przyniósł ostateczne unormowanie stosunków dyplomatycznych. Oficjalne złożenie listów uwierzytelniających na ręce wiceprezydenta Edvarda Kardelja miało miejsce 13 grudnia 1954 r. o godzinie 12.00 w siedzibie i w obecności prezydenta Tito tzw. „Białym Dworze”. Zgodnie z protokołem ambasador Henryk Grochulski wygłosił krótkie przemówienie z pamięci.



Fot. 15. Biały Dwór (Beli Dvor). Rezydencja prezydenta Josipa Broz Tito.  
Źródło: <http://www.stormfront.org/forum/t231838-50/> z dn. 16 lutego 2012 r.

<sup>296</sup> AMSZ, z.7, w. 20, t. 192, *Depesza Nr 97/GWM/Okólne z 29.X.1954 r.* k.1.

<sup>297</sup> *Ibidem, Projekt depeszy okólnej w sprawie Jugosławii*, k.2.

<sup>298</sup> *Ibidem, Depesza Nr 97/GWM/Okólne z 29.X.1954 r.*, k.1.

W prywatnej rozmowie po audiencji Kardelj interesował się trwającą odbudową Warszawy oraz rozwojem przemysłu. Ambasador ze swej strony poruszył kwestię reaktywacji w Belgradzie polskiego ośrodka informacyjnego. Brak negatywnej reakcji poczytano za przychylność w tej sprawie. Opuszczając rezydencję ambasador Grochulski uzyskał zapewnienie o wszelkiej pomocy ze strony jugosłowiańskich władz, co jednak należało traktować raczej jako zwyczajową formułę niż konkretne zobowiązanie<sup>299</sup>. W odpowiedzi na polskie posunięcie dyplomatyczne Jugosławia przysłała do Warszawy ambasadora Milorada Milatovića na początku 1955 r.<sup>300</sup>

W styczniu 1956 r. przywrócono regularne połączenia lotnicze na linii Warszawa-Belgrad-Warszawa, zaś w marcu, dzięki podpisanej *Umowie pocztowo-telekomunikacyjnej*, stało się możliwe uzyskiwanie bezpośrednich połączeń telefonicznych pomiędzy stolicami obu państw. O stopniu izolacji Jugosławii świadczy fakt, iż w celu uzyskania połączenia telefonicznego z Belgradem należało łączyć się przez Pragę lub Budapeszt. Dążąc do rozwoju ruchu turystycznego podpisano umowy pomiędzy ORBISEM a PUTNIKIEM. Od czerwca przywrócono możliwość bezpośredniego przejazdu kolejowego do Belgradu<sup>301</sup>.

Obserwując zmianę sytuacji wewnętrznej w Polsce oraz widoczne coraz wyraźniej tendencje do większej samodzielności w poczynaniach władz PZPR, kierownictwo jugosłowiańskie doszło do wniosku, iż poprawa stosunków z blokiem państw socjalistycznych może się dokonać tylko na bazie dobrych stosunków z Polską. Przekonanie to wyznaczyło kurs jugosłowiańskiej polityki zagranicznej aż do początku lat siedemdziesiątych.

#### **4.2. Dwustronne relacje polityczne w latach 1956 - 1958**

Pierwszym dwustronnym kontaktem, który można określić jako wizytę było zawinięcie do portu w Gdyni jugosłowiańskiego okrętu szkoleniowego *Galeb* przy okazji jego pobytu na Bałtyku. Powitanie w porcie na Oksywiu odbyło się krótko po godzinie 17.00 dnia 23 czerwca 1956 r. Po odegraniu hymnów narodowych przez

---

<sup>299</sup> AMSZ, z. 7, w. 20, t. 192, *Depesza ambasadora Grochulskiego z 14 grudnia 1954 r.*, bp.

<sup>300</sup> Jacek Tebinka, *op. cit.*, s. 116.

<sup>301</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 194, *Raport polityczny Ambasady PRL w Belgradzie za okres od 1.I. do 15.IV.1956 r.*, k. 4.

orkiestrę reprezentacyjną marynarki wojennej dowódca okrętu kapitan Petar Vidana udał się z wizytą do dowódcy polskiej marynarki wojennej Zdzisława Studzińskiego, który następnie dokonał protokolarnej rewizyty na jugosłowiańskiej jednostce. Przed północą nastąpił wyjazd części jugosłowiańskiej załogi do Warszawy. Pozostała część kadry oraz słuchacze udali się następnego dnia na spacer po Gdańsku obejmujący stocznię, ul. Długą i park. Po południu miała miejsce uroczystość złożenia wieńców na grobach poległych na Westerplatte, a następnie towarzyski mecz piłki nożnej na stadionie *Arki* w Gdyni. Kolejnego dnia jugosłowiańscy goście kontynuowali zwiedzanie i udali się do Oliwy, Sopotu oraz Stoczni Marynarki Wojennej. Trzeci dzień pobytu wypełniła wycieczka do zamku krzyżackiego w Malborku, a późnym popołudniem – od godz. 17.00 – spacer po gdyńskim porcie. W dniu 27 czerwca od godziny 10.00 miało miejsce zwiedzanie Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej, w której dokładnie w południe podjęto jugosłowiańskich gości obiadem, przy którym zasiadło po 100 osób z każdej strony. Po południu przewidziano czas wolny dla gości do samodzielnego zagospodarowania, zaś wieczorem ostatnim przewidzianym punktem programu był koncert Zespołu Pieśni i Tańca Wojska Polskiego. Pożegnanie okrętu odbyło się rankiem we czwartek 28 czerwca 1956 r.<sup>302</sup> Warto przypomnieć, że był to jednocześnie pierwszy dzień dwudniowych walk w Poznaniu. Było to wydarzenie dla władz tym bardziej kłopotliwe, że o sytuacji natychmiast dowiedzieli się goście Międzynarodowych Targów w Poznaniu, a dodatkowo w dniu 29 czerwca rozpoczęła się wizyta sekretarza generalnego ONZ Daga Hammarskjölda, który jednakże powstrzymał się od komentarzy na temat wydarzeń<sup>303</sup>.



Fot. 16. Okręt „Galeb” w okolicy wyspy Stromboli w Archipelagu Wysp Liparyjskich w latach 70.

Źródło: [http://www.maritimequest.com/freighters/02\\_pages/r/ramb\\_3\\_page\\_2.htm](http://www.maritimequest.com/freighters/02_pages/r/ramb_3_page_2.htm) z dn. 22 lutego 2012 r.

<sup>302</sup> AMSZ, z. 7, w. 20, t. 180, DI-J-543-3-56, *Wizyta jugosłowiańskiego wojennego okrętu szkoleniowego „Galeb” w Gdyni 23.VI.1956 r. Program wizyty. Korespondencja*, k. 1-6.

<sup>303</sup> Jacek Tebinka, *op. cit.*, s. 29-30; Jerzy Eisler, Robert Kupiecki, *op. cit.*, s. 25 i nn.; Jerzy Eisler, „*Polskie miesiące*” czyli kryzys(y) w PRL, Warszawa 2008, s. 19-24.

Powyższy epizod z wizytą okrętu często wykorzystywanego osobiście przez Titę miał zapewne na celu zbadanie szczerości intencji strony polskiej. Przyjęcie jugosłowiańskich gości niewątpliwie oceniono pozytywnie, gdyż w lipcu 1956 r. uzgodniono przyjazd do Belgradu ministra Kultury i Sztuki Karola Kuryluka z zamiarem uregulowania stosunków kulturalnych pomiędzy Polską a Jugosławią. Składająca się zaledwie z 9 artykułów a podpisana 6 lipca *Umowa o współpracy kulturalnej* stanowiła podstawę do rozwijającej się w przyszłości wymiany i współdziałania w zakresie mediów, nauki, oświaty i sztuki<sup>304</sup>.

Pierwszym znaczącym akcentem we wzajemnych relacjach partyjnych i rzeczywistym wznowieniem kontaktów politycznych była wizyta delegacji KC PZPR na czele z Franciszkiem Mazurem pomiędzy 25 sierpnia a 3 września 1956 r.<sup>305</sup> Jej przyjazd poprzedziły rozmowy w czasie których Jugosłowianie wskazywali na widoczne pozytywne działania polskich władz. Wymieniali między innymi brak celowej ostrości w wypowiedziach polskich liderów partyjnych po 1948 r., brak zbrodniczych procesów w walce z *titoizmem* (wskazali tutaj proces Rajka na Węgrzech), oczywisty brak sprzeczności historycznych i walkę ze wspólnym wrogiem w czasie II wojny światowej a także dużą sympatię ze strony Polaków dla Jugosłowian oraz nieuleganie – ich zdaniem – przez PZPR dyktatowi KPZR w takim stopniu jak to czyniły inne partie komunistyczne. Należy zwrócić uwagę na intencje z jakimi występowali Jugosłowianie. Uważali oni, że kontakty pomiędzy partiami komunistycznymi powinny mieć charakter bilateralny. Sprzeciwiali się propozycjom tworzenia ponadnarodowych struktur służących koordynacji działalności ruchu komunistycznego<sup>306</sup>. Mimo, że polska delegacja stała na stosunkowo niskim szczeblu to przeprowadzono szereg rozmów na szczeblu centralnym na czele z sekretarzem generalnym KC ZKJ Josipem Broz oraz z członkiem KC Svetozarem Vukmanović-Tempo i przewodniczącym Skupsztyny Jugosławii Petarem Stambolićem, jak również z politykami w poszczególnych republikach min. w Zagrzebiu, Ljubljanie, Mariborze<sup>307</sup>. To w sumie ciepłe przyjęcie było celowym działaniem. Podstawowym założeniem w rozwoju pomyślnych kontaktów na linii PZPR – ZKJ było przełamanie istniejącej wciąż izolacji ZKJ. Stosunki z PZPR miały posłużyć za poligon i model możliwy do przeniesienia na stosunki z innymi partiami komunistycznymi. Czemu wybór padł akurat na Polskę? Jugosłowianom wydawało

---

<sup>304</sup> *Umowa o współpracy kulturalnej między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii podpisana w Belgradzie dn. 6 lipca 1956 r.*, Dz.U. 1957 nr 20, poz. 99. Dostępna w Internecie: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19570200099> z dn. 4 listopada 2012 r.

<sup>305</sup> Oprócz niego w skład polskiej delegacji wchodził min. Tadeusz Daniszewski, Michalina Tatarkówna-Majkowska, Celina Budzyńska.

<sup>306</sup> AMSZ, z. 7, w. 20, t. 173, *Ocena pobytu delegacji KC PZPR w Jugosławii*, k. 3

<sup>307</sup> *Ibidem*, k. 5.

się, że nie przejawiająca cech hegemonistycznych polska partia komunistyczna będzie partnerem, z którym będzie można ułożyć wzajemne relacje znacznie szybciej i na znacznie lepszych zasadach niż z pozostałymi partiami komunistycznymi. Wizyta zakończyła się wyrażeniem przez gospodarzy nadziei na *szybką i owocną rewizytę ZKJ*<sup>308</sup>.



Fot. 17. Svetozar Vukmanović-Tempo.

Źródło: <http://www.politika.rs/rubrike/kultura-i-zabava/Zbirka-vukmanovic.lt.html> z dn. 23 luty 2012 r.

Już w tym początkowym okresie normalizowania stosunków istniały zastrzeżenia Ministerstwa Spraw Zagranicznych odnośnie pracy Ambasady w Belgradzie. Podnoszono, że znaczna część informacji politycznych o Jugosławii docierała do Warszawy *via* placówki dyplomatyczne w Kairze, Brukseli i Waszyngtonie. Brak było wyzyskania w tym zakresie własnych kontaktów politycznych nawiązanych przez pracowników belgradzkiej Ambasady<sup>309</sup>. Nie sposób się nie zgodzić z tymi uwagami, gdyż monitorowanie sytuacji w kraju urzędowania jest jednym z celów istnienia przedstawicielstwa politycznego. Trzeba jednak pamiętać o niedawnych napięciach, wciąż zapewne niełatwych do wymazania z pamięci. W związku z tym należy spojrzeć na te zarzuty Centrali z pewnym dystansem mając na uwadze szerszy obraz sytuacji niż tylko okres objęty raportem. Kontakty polityczne Ambasady na terenie Belgradu były stosunkowo świeże. Henryk Grochulski został ambasadorem dopiero w grudniu 1954 r. i porównywanie jego sytuacji do sytuacji placówek działających w sposób nieprzerwany jest niewątpliwie nadużyciem.

W dniu 14 maja 1956 r. marszałek Sejmu PRL prof. Jan Bohdan Dembowski skierował na ręce Przewodniczącego Ludowej Skupstiny Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii Moše Pijade zaproszenie do złożenia wizyty w Polsce<sup>310</sup>. Doszła ona do skutku dopiero w październiku 1956 r., po tym jak we wrześniu z wizytą do Belgradu udała się

---

<sup>308</sup> *Ibidem*, k. 6.

<sup>309</sup> AMSZ, z. 7, w. 20, t. 191, DI-J-0862-8-57, *Opracowanie Departamentu I Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Stosunki polsko-jugosłowiańskie od I.VII.56 – I.II.57 r.*, k. 59.

<sup>310</sup> AMSZ, z.7, w. 20, t. 181, *Zaproszenie Marszałka Sejmu PRL z dn. 14 maja 1956 r.*, bp.



delegacja Sejmu PRL z wicemarszałkiem Stanisławem Kulczyńskim<sup>311</sup>. Licząca 14 osób jugosłowiańska delegacja parlamentarna<sup>312</sup>, na czele której stał Petar Stambolić, bawiła w Polsce blisko 2 tygodnie, od 10 aż do 22 października. Program pobytu był bogaty i obejmował zarówno aspekty kulturalne, gospodarcze jak i polityczne. Podróż jugosłowiańskich parlamentarzystów po Polsce rozpoczęła się w piątek 12 października od przelotu na Wybrzeże, gdzie odwiedzone Gdynię oraz Gdańsk wraz ze stoczną. Następnie pociągiem udano się do Opola, gdzie zwiedzono kopalnię węgla „Czeladź”. Z kolei samochodami udano się do Krakowa, w którym goście oprócz zabytków zapoznali się z budową miasta i kombinatu w Nowej Hucie. W planie znalazła się również wizyta w muzeum w Oświęcimiu oraz rekreacyjny pobyt w Zakopanem. Z Krakowa goście udali się w krótką podróż lotniczą do mieleckiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego. Jeszcze tego samego dnia – we czwartek 18 października – nastąpił powrót delegacji do Warszawy. Następnego dnia miał miejsce udział delegacji w sesji Sejmu PRL, w czasie której Petar Stambolić wygłosił przemówienie. Jak można zauważyć analizując trasę przejazdu jugosłowiańskiej delegacji podstawowym celem tej trwającej 7 dni podróży po Polsce było przedstawienie szerokiej możliwości współpracy gospodarczej z Jugosławią.



Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 51-13-37

Fot. 18. Przewodniczący delegacji parlamentarzystów jugosłowiańskich Petar Stambolić w łozy przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego (siedzi z prawej). 19 października 1956 r.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 51-13-37. Dostępne w Internecie: <http://www.audiovis.nac.gov.pl/obraz/130713/b9cd34597a09f51aeb8f4633ede747a1/> z dn. 17 lutego 2012 r.

<sup>311</sup> AMSZ, z. 7, w. 20, t. 191, *Materiały informacyjne dotyczące stosunków polsko-jugosłowiańskich za okres I.VII.56 – I.II.57 r.*, k. 57.

<sup>312</sup> Oprócz przewodniczącego delegacji Petara Stambolića w skład grupy parlamentarnej wchodziłi Krsto Popivoda, Strahl Gigov, Nikola Skulić, Vido Smilevski, Mića Zorać, Olga Grabić, Dušan Džurdzić, Mirosław Gorja, Tode Kurtović, Žarko Župunski oraz dziennikarka „Borby“ Julia Drasinovar i sekretarze delegacji Jova Baltira i Maksić Milivoć.



Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 51-13-33

Fot. 19. Przewodniczący delegacji jugosłowiańskich parlamentarzystów Petar Stambolic podczas przemówienia w Sejmie. Na ścianie mównicy poselskiej widoczna płaskorzeźba autorstwa Aleksandra Żurakowskiego przedstawiająca "Historię". 19 października 1956 r.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 51-13-33. Dostępne w Internecie: <http://www.audiovis.nac.gov.pl/obraz/130850/b9cd34597a09f51aeb8f4633ede747a1/> z dn. 17 lutego 2012 r.

Również w październiku 1956 r. przebywała w Polsce delegacja jugosłowiańskich prawników, której przewodził Leon Geršković. Mimo, iż skład osobowy wskazywał raczej na konsultacje z zakresu rozwiązań prawnych, strona jugosłowiańska twierdziła, że pobyt miał charakter wizyty Związkowej Rady Wykonawczej<sup>313</sup>.

Obie powyższe wizyty odbywały się w czasie zbliżającego się przesilenia. Stąd warto przytoczyć wypowiedzianą przez Tito w czasie spotkania z aktywnym partyjnym Istrii 11 listopada 1956 r. ocenę czerwcowych i październikowych wydarzeń w Polsce. Stwierdził on: *Kiedy doszło do wydarzeń poznańskich, nagle zmienił się radziecki stosunek do nas, znacznie się ochłodził. W Moskwie uważali, że to my jesteśmy temu winni. A przecież w Polsce – mimo wszystkich prześladowań i stalinowskich metod niszczenia kadr – pozostało jednak środowisko z Gomułą na czele, które na VIII plenum potrafiło mocno wziąć sprawy w swoje ręce, odważnie obrać nowy kurs, to jest kurs demokratyzacji, ale z utrzymaniem dobrych stosunków ze Związkiem Radzieckim. Dało ono skuteczny odpór mieszaniu się w wewnętrzne sprawy, dzięki czemu w Polsce nie mogły dojść do głosu reakcyjne siły, które miały nadzieję, że na skutek starcia pomiędzy komunistami będą mogli wyjść na powierzchnię. Dzięki dojrzałej ocenie i stanowisku radzieckich przywódców, którzy*

<sup>313</sup> Powyższe zdanie wynikało z faktu, że Leon Geršković był jednocześnie profesorem Wydziału Prawa Uniwersytetu w Belgradzie oraz sekretarzem Stanu w Związkowej Radzie Wykonawczej. Zob.: AMSZ, z. 7, w. 20, t. 191, DI-J-0862-8-57, *Materiały informacyjne Ambasady PRL w Belgradzie dotyczące stosunków polsko-jugosłowiańskich za okres od 1 lipca 1956 do 1 lutego 1957 r.*, k. 57.

w odpowiednim momencie przestali się wtrącać – w Polsce sytuacja się stabilizuje i dobrze się rozwija<sup>314</sup>. Uznanie przywódców ZKJ wzbudziło przyznanie się Gomułki do błędów popełnionych w okresie stalinowskim. Z kolei zainteresowanie prasy jugosłowiańskiej odnośnie wewnętrznych politycznych problemów Polski skupiło się na podziałach wewnątrzpartyjnych wśród polskich komunistów. Spośród ścierających się opinii i frakcji dostrzegano szczególną rolę *grupy natolińskiej*. Jak zauważa Robert Skobelski, Władysław Gomułka miał na uwadze dwa cele zacieśniając kontakty z Tito. Z jednej strony było to zwrócenie uwagi na specyfikę uwarunkowań istniejących w Polsce i związaną z tym budowę *polskiej drogi do socjalizmu*. Z drugiej strony Gomułka chciał wykorzystać – jak mu się wydawało – mocną pozycję Tito na Zachodzie w celu uzyskania potwierdzenia granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. W świetle literatury należałoby zwrócić uwagę na trzeci czynnik. Było nim szukanie możliwego do uzyskania oparcia w krajach socjalistycznych w sytuacji, gdy *popaździernikowa odwilż* w Polsce spowodowała wrogie lub przynajmniej podejrzliwe nastawienie ze strony sąsiadów o czym już wyżej wspomniano. Waszak zarówno we Wschodnich Niemczech jak i w Czechosłowacji stalinowscy przywódcy nie zamierzali posuwać się w ustępstwach na rzecz społeczeństwa do tego stopnia, jaki został osiągnięty w Polsce. Stąd *działania Gomułki zostały zorientowane na przekonanie partnerów z Układu Warszawskiego i RWPG, że skutki przemian, które dokonały się w Polsce na jesieni 1956 r. nie podkopały porządku ustrojowego w państwie*<sup>315</sup>.

Koniec roku 1956 obfitował w oficjalne kontakty. W wrześniu na Targi w Zagrzebiu udała się rządowa delegacja z ministrem Żeglugi Mieczysławem Popielem. W październiku do Warszawy przybyła delegacja Związkowej Rady Wykonawczej na czele z Leonem Gerškovićem oraz delegacja służby zdrowia z ministrem Grigorićem, natomiast ze strony polskiej delegacja Centralnej Rady Związków Zawodowych (CRZZ) z Wiktorem Kłosiewiczem. W grudniu wyjechała delegacja warszawskich związkowców, zaś w styczniu kolejna delegacja CRZZ z sekretarzem Józefem Kuleszą<sup>316</sup>. Można stwierdzić, że obie strony podejmowały działania w celu szybkiego nawiązania kontaktów na wielu

---

<sup>314</sup> Jerzy Woydyło, *op. cit.*, s. 159; Przemówienie w Puli dotyczyło również Powstania na Węgrzech. Tito co prawda skrytykował październikową prośbę Ernő Gerő o pomoc skierowaną do radzieckich wojskowych w *uspokojeniu* sytuacji, jednak już późniejszą o kilkanaście dni tę samą prośbę Węgierskiego Rewolucyjnego Rządu Robotniczo-Chłopskiego Jánosa Kádára uznał za usprawiedliwioną i spowodowaną zdobyciem przewagi przez *elementy kontrrewolucyjne*. Zob.: Halina Ognik, *op. cit.*, s. 135; Tezę o poparciu udzielanym przez Tito dla interwencji na Węgrzech potwierdza również N. Chruszczow we swoich wspomnieniach. Por.: Nikita Sergejewich Khrushchev, *op. cit.*, p. 421.

<sup>315</sup> Robert Skobelski, *Polityka PRL wobec państw socjalistycznych w latach 1956-1970. Współpraca. Napięcia. Konflikty*, Poznań 2010, s. 91-93.

<sup>316</sup> AMSZ, z. 7, w. 20, t. 191, *Materiały informacyjne dotyczące stosunków polsko-jugosłowiańskich za okres I.VII.56 – I.II.57 r.*, k. 57-58.

polach dążąc niejako do nadrobienia straconego wcześniej czasu. Wciąż jednak brak było oficjalnych kontaktów na najwyższym szczeblu, co mogło przynieść ostateczne unormowanie dwustronnych relacji.

Stosunki z Jugosławią miały ulec w 1957 roku dalszemu ociepleniu. Polska dyplomacja, świadoma ponownie pogarszających się relacji na linii Jugosławia-Związek Radziecki, pracowała nad utrwaleniem dobrych stosunków z Belgradem. W tych okolicznościach stworzony - jak to określano - *pomost Jugosławia-Polska* - miał wpłynąć na zmianę podejścia Moskwy w odniesieniu do polityki prowadzonej przez Belgrad. Był to jeden z głównych celów, jakie zostały postawione przed polską misją dyplomatyczną w Jugosławii. Budowano również poparcie wokół projektu utworzenia strefy bezatomowej w Europie. Zasadniczą kwestią było jednakże dążenie do międzynarodowego potwierdzenia zachodnich granic Polski. Stąd do Ambasady płynęły wskazówki, aby ustawicznie podnosić wagę tego problemu w kontaktach z prasą, Polonią oraz wpływowymi politykami jugosłowiańskimi. Dużą rolę przywiązywano do kształtowania opinii publicznej w tym względzie, stąd zalecono stosowne informowanie jej przy pomocy działalności propagandowej o polskich tradycjach ziem nad Odrą. Problematyczny we wzajemnych relacjach okazywał się sztywny kurs walutowy. Wpływał on w sposób bezpośredni na ograniczenie ruchu turystycznego oraz podrażał koszty ponoszone na rzecz rozpowszechniania polskich publikacji w Jugosławii. Szerokie zadania założono w dziedzinie kultury przewidując przede wszystkim zawarcie *Umowy* pomiędzy Polską Akademią Nauk a Akademią Nauk Jugosławii oraz podjęcie rozmów na temat otwarcia ośrodków informacyjnych. Ponieważ relacje konsularne regulowała *Umowa* jeszcze z 6 marca 1926 roku pilnym zadaniem – w sytuacji dążenia do intensyfikacji ruchu turystycznego - okazała się jej nowelizacja wraz uregulowaniem problemu zniesienia wiz dla dyplomatów<sup>317</sup>.

Już początek 1957 roku przyniósł kolejną wizytę. W styczniu w rocznicowych uroczystościach wyzwolenia obozu w Oświęcimiu wzięła udział delegacja Związku Bojowników Wojny Narodowo-Wyzwoleńczej. Jej rezultatem było podjęcie prac nad otwarciem pawilonu jugosłowiańskiego w Muzeum<sup>318</sup>, co nastąpiło w początku lat sześćdziesiątych<sup>319</sup>. Wystosowano również zaproszenie dla polskich kombatanów do złożenia wizyty w Jugosławii. Rozpoczęcie wzajemnych kontaktów pomiędzy

---

<sup>317</sup> AMSZ, z. 7, w. 20, t. 172, *Wytyczne dla pracy Ambasady PRL w Belgradzie na rok 1957*, k. 13-14.

<sup>318</sup> Obecnie (2012 r.) ekspozycja jugosłowiańska w Muzeum w Oświęcimiu jest zdemontowana zaś państwa postjugosłowiańskie wciąż nie mogą się porozumieć odnośnie jej treści i charakteru.

<sup>319</sup> AMSZ, z. 25/68, w. 4, t. 2, *Materiały informacyjne o stosunkach polsko-jugosłowiańskich*, k. 84.

organizacjami kombatanckimi było ukoronowaniem działań i rozmów podejmowanych przez polską Ambasadę w Belgradzie od jesieni 1956 roku<sup>320</sup>. Polska delegacja, na czele której stał Kazimierz Banach, gościła w Jugosławii od 26 kwietnia do 10 maja 1957 roku<sup>321</sup>. Program wizyty został podzielony na dwie części. Do 1 maja włącznie kombatancki przebywali w Belgradzie spotykając się na oficjalnych rozmowach, prelekcjach oraz biorąc udział w obchodach pierwszomajowych. Począwszy od 2 maja gospodarze przewidzieli bogaty program pobytu mający charakter kulturalno-turystyczny a obejmujący miejsca związane z walką narodowo-wyzwoleńczą na terenie całej Jugosławii. Oprócz muzeów czy też obozów koncentracyjnych delegacja zwiedziła główną kwaterę wojenną Tity w miejscowości Jajce. Zadbano także o przedstawienie atrakcyjnych walorów krajoznawczych w postaci min. Postojnskiej Jamy w Słowenii, a także rozwijających się zakładów przemysłu stoczniowego, energetycznego czy też spółdzielni rolniczych. O znaczeniu przywiązywanym przez jugosłowiańskie kierownictwo do stosunków z Polską świadczy przyjęcie kombatantów przez Aleksandra Rankovića oraz na godzinnej audyencji przez samego Tito. W czasie rozmów strona jugosłowiańska otwarcie przedstawiała problemy ale również osiągnięcia gospodarcze w przemyśle i rolnictwie oraz funkcjonowanie samorządu robotniczego<sup>322</sup>.

Również w styczniu podjęto działania w celu przeprowadzenia wizyty delegacji Rad Narodowych. Termin wyjazdu ulegał przesunięciu i polska 6-osobowa delegacja<sup>323</sup> ostatecznie wyleciała do Belgradu 5 czerwca. Na czele reprezentacji rad narodowych stał ówczesny przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu Franciszek Szczerba<sup>324</sup>.

---

<sup>320</sup> Na skutek sygnału od byłego więźnia obozu w Ljubelj w Słowenii o pobycie i śmierci w nim wielu Polaków Ambada w Belgradzie podjęła starania o ustalenie miejsca ich pochówku. Ponieważ okazało się to niemożliwe postanowiono - zgodnie z sugestią Jugosłowian - wmurować tablicę na jednej ze ścian znajdujących się obok ustawionego w 1954 r. pomnika upamiętniającego ofiary tamtejszego obozu. Ambada ufundowała tablicę, którą w obecności min. władz Słowenii odsłonięto 24 listopada 1956 r. W czasie późniejszego oficjalnego przyjęcia władze Związku Bojowników Słowenii wyrażając zainteresowanie polską organizacją kombatancką zgłosiły chęć wymiany materiałów o ruchu oporu oraz delegacji obu organizacji kombatanckich. Zob.: AMSZ, z. 7, w. 20, t. 175, *Korespondencja Ambasady PRL w Belgradzie z dnia 11 grudnia 1956 r. do Zarządu Głównego ZBOWiD w Warszawie*, k. 6-8.

<sup>321</sup> W skład 7-osobowej delegacji wchodził również: Franciszek Książarczyk, Edward Kowalski, Henryk Matysiak, Teofil Witek i Zygmunt Ziółek.

<sup>322</sup> AMSZ, z. 7, w. 20, t. 175, *DI-J-567-7-57, Notatka informacyjna o pobycie delegacji ZBOWiD w Jugosławii w dniach od 26 kwietnia do 10 maja 1957 r.*, k. 10-11.

<sup>323</sup> Oprócz przewodniczącego delegacji Franciszka Szczerba pełniącego funkcję przewodniczącego WRN w Poznaniu w jej skład weszli również: Edward Kaźmierczak – przewodniczący Rady Narodowej w Łodzi, Jan Lembas – przewodniczący WRN w Zielonej Gorze, Zdzisława Czyżewska – przewodnicząca Wojewódzkiej Komisji Planowania w Opolu, Aleksander Krysztoforowicz – wicedyrektor Biura ds. Prezydów Rad Narodowych w Urzędzie Rady Ministrów, Wincenty Kawalec – dyrektor Departamentu Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

<sup>324</sup> AMSZ, z. 7, w. 20, t. 176, *Wizyty rad narodowych, materiały, depesze*, k.1-4.



Fot. 20. Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu Franciszek Szczerbal.

Źródło: <http://www.slodka4.org/Ku-Pami%C4%99ci.php> z dn. 22 luty 2012 r.

W dniu 26 lutego 1957 r. w czasie pierwszej po styczniowych wyborach sesji Sejmu PRL premier Józef Cyrankiewicz dokonał przedstawienia kierunków polskiej polityki zagranicznej. Wśród nich szczególne znaczenie przyznano stosunkom ze Stanami Zjednoczonymi, co było zgodne z oczekiwaniami Chruszczowa<sup>325</sup>. W czasie swojego wystąpienia odniósł się także do aktualnych relacji z Jugosławią. Przemawiając stwierdził, że *stosunki z Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii zostały całkowicie znormalizowane*. W dalszym ciągu wystąpienia nawiązał do odrzucenia Jugosławii przez kraje socjalistyczne – nie wspominając jednakże o jego przyczynach - by następnie wyrazić zadowolenie z *każdego dalszego kroku na drodze przewycięzania skutków szkodliwej izolacji Jugosławii od innych państw socjalistycznych w przeszłości*<sup>326</sup>. Był to kolejny element prowadzonej polityki otwarcia. Zarysowania kierunków działania w zakresie dyplomacji dokonał również Jakub Berman. Zasadniczym celem miało być podążanie za wytyczoną przez radziecki MSZ polityką pokojowej koegzystencji i wykorzystanie w tym celu dobrych kontaktów z partiami komunistycznymi na Zachodzie. Polskie placówki dyplomatyczne miały również zwiększyć swoje oddziaływanie poprzez wsparcie dla rozwoju wymiany handlowej i kulturalnej<sup>327</sup>.

Zgodnie z wcześniejszymi założeniami w 1957 r. doszło do podpisania *Umowy o współpracy pomiędzy Polską Akademią Nauk i Radą Akademii FLRJ*. Chociaż *Porozumienie* podpisano 1 marca, to jego formalne zatwierdzenie przez Związkową Radę Wykonawczą FLRJ nastąpiło dopiero 22 listopada. Oprócz wymiany planów naukowych, materiałów badawczych i współpracy badawczej punkt 5 przewidywał wymianę periodyków naukowych. Jugosłowiańskie publikacje miały trafiać do Ośrodka Wymiany

<sup>325</sup> Eugeniusz Gajda, *op. cit.*, s. 149.

<sup>326</sup> *Ibidem*, s. 145; Warto w tym miejscu przypomnieć, że kilkanaście dni wcześniej, 8 lutego 1957 r. przywrócono stosunki z Japonią kończąc wciąż istniejący stan wojny oraz dokonując wzajemnego zrzeczenia się wszelkich powstałych roszczeń. Por.: Eugeniusz Gajda, *op. cit.*, s. 152-153.

<sup>327</sup> Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 17.

Wydawniczej PAN, zaś polskie do trzech republikańskich ośrodków: przede wszystkim do Serbskiej Akademii Nauk w Belgradzie oraz do Jugosłowiańskiej Akademii Nauki i Sztuki w Zagrzebiu a także do Słoweńskiej Akademii Nauki i Sztuki w Ljublanie. Ilościowy poziom wymiany pracowników naukowych miał być ustalany corocznie<sup>328</sup>.

Jesienią 1957 r. doszło do niewątpliwie oczekiwanej przez obie strony wizyty na najwyższym szczeblu rządowym. Wyjeżdżając we wrześniu do Belgradu polska delegacja partyjno-rządowa stawiała sobie dwa zasadnicze cele do osiągnięcia. Pierwszym i podstawowym było uzyskanie uznania granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Drugorzędnym celem było uznanie Wschodnich Niemiec, co jednakże również stanowiło element zabezpieczenia granicy zachodniej. Polska delegacja miała świadomość, że skłonienie jugosłowiańskiego przywódcy do takich deklaracji, bezsprzecznie wpłynie na pogorszenie jego relacji z Bonn. Niemniej jednak takie oświadczenie złożone w czasie odbywającej się wizyty podniosłoby znaczenie Polski wśród krajów socjalistycznych. W czasie rozmów, w których ze strony jugosłowiańskiej uczestniczyli Tito, Edvard Kardelj i Aleksandar Ranković, zaś ze strony polskiej oprócz Gomułki również Józef Cyrankiewicz, Adam Rapacki i Edward Ochab, uzyskano oba założone cele. Należy jednak mieć świadomość, iż było to możliwe dzięki chłodnym kalkulacjom Tito, który poprzez ten krok liczył na uzyskanie większej niezależności polskich władz od radzieckich patronów<sup>329</sup>. Utrzymanie monopolu partyjnego i stopniowe wycofywanie się przez Gomułkę z ustępstw poczynionych w czasie „odwilży popaździernikowej” ostatecznie przekonało go o aczkolwiek nielicznych to jednak istniejących podobieństwach pomiędzy Polską a Jugosławią. Niemniej jednak oficjalny komunikat podpisany przez obie strony ciepło odnosił się do ZSRR, co niewątpliwie w znacznym stopniu uspokoiło Chruszczowa. Sam Gomułka za swój najważniejszy sukces uważał uznanie polskich granic zachodnich, o czym nie omieszkał wspomnieć podsumowując wizytę. *Uznanie naszych granic zachodnich przez rząd jugosłowiański było konsekwentnym dopełnieniem serdecznych, bliskich i przyjacielskich stosunków, które znowu, po latach przeszkód, łączą nasze partie i państwa*<sup>330</sup>. Co prawda w czasie przemówienia nie padły słowa, jakie to przeszkody uniemożliwiały utrzymanie tychże *serdecznych, bliskich i przyjacielskich stosunków*

<sup>328</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 205. DI-J-55-3-57, *Porozumienie o współpracy naukowej między Radą Akademii Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii i Polską Akademią Nauk*, k. 8 i nn.

<sup>329</sup> Należy jednak zauważyć, że inicjatywa polskiej delegacji nie była do końca samodzielna i uznanie przez Jugosławię Niemiec Wschodnich pod koniec 1957 r. związane był również z naciskami płynącymi ze strony Moskwy. Por.: Phyllis Auty, *Yugoslavia's international relations (1945-1965)*, [in:] Wayne S. Vucinich, *Contemporary Yugoslavia: twenty years of socialism experiment*, University of California Press, Berkeley – Los Angeles - London 1969, p. 181.

<sup>330</sup> Jacek Tebinka, *op. cit.*, s. 117.

w przeszłości jednakże sukces osiągnięty w Jugosławii był znaczący. Ustępstwem ze strony polskiej delegacji za jugosłowiańską deklarację w sprawie granic było stwierdzenie, że postawa Jugosławii nie była przyczyną powstałego rozłamu<sup>331</sup>.

W czasie rozmów Gomułka wysunął propozycję podpisania *Umowy o przyjaźni i współpracy*. Postawa Kardelja, który stwierdził, że *podpisanie odrębnej Umowy o przyjaźni między Jugosławią a Polską mogłoby rozłościć Moskwę* spowodowała wycofanie się I sekretarza z tego postulatu<sup>332</sup>. Mimo, iż nie doszło do zawarcia oficjalnego *Porozumienia*, to jednak postanowiono przeprowadzać wzajemne konsultacje *w razie potrzeby, a w szczególności, gdy będą tego wymagały interesy bezpieczeństwa i pokoju obu narodów*<sup>333</sup>.

Na prośbę strony jugosłowiańskiej Rapacki spotkał się z ambasadorem RFN w Belgradzie Karlem Pfeidererem. Rozmowa mająca w założeniu służyć zbliżeniu obu stron zakończyła się jednak bez żadnych uzgodnień. W konkluzji polski minister Spraw Zagranicznych stwierdził, że *strona niemiecka prowadzi grę pozorów*, a późniejsze wzajemne próby normalizacji stosunków Polska-Niemcy Zachodnie ograniczały się do negocjacji w sprawie powołania misji handlowych<sup>334</sup>.

Warto zwrócić uwagę na postawę Władysława Gomułka na naradzie dwunastu przywódców partii komunistycznych w Moskwie w dniach od 12 do 14 listopada 1957 r.. Spośród zgromadzonych Gomułka był jedynym przywódcą, który poparł zdanie przedstawione przez przebywającą niejawnie jugosłowiańską delegację, która zgłosiła postulat wprowadzenia równoprawnych stosunków pomiędzy partiami. Przyznał wtedy, że każdy kraj socjalistyczny ma prawo do różnic z zachowaniem jednakże wspólnoty z innymi krajami socjalistycznymi. Niewątpliwie złożone przez Gomułkę oświadczenie było spłatą długu zaciągniętego w czasie niedawnej wrześniowej wizyty w Jugosławii. Pod wpływem chińskiej delegacji moskiewscy gospodarze zgodzili się również na rezygnację z oficjalnego zapisu o swojej dominującej pozycji w świecie komunistycznym<sup>335</sup>. Oczywiście deklaracja taka przyjęta przez ZSRR miała charakter czysto formalny

---

<sup>331</sup> Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 37.

<sup>332</sup> Pero Simić, *op. cit.*, s. 323.

<sup>333</sup> Halina Ognik, *op. cit.*, s. 150.

<sup>334</sup> Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 39.

<sup>335</sup> Robert Skobelski, *op. cit.*, s. 165; Anatolij Glicyn, *Nowe kłamstwa w miejsce starych*, Warszawa 2007, s. 43; W czasie narady doszło również do rozmów Gomułka z Kádárem, w czasie których polski przywódca opowiedział się przeciwko obciążaniu odpowiedzialnością za rewolucję na Węgrzech wyłącznie Imre Nagya. Wskazał, że również KC WPP popełniło błąd w postaci przekazania całej władzy w ręce Imre Nagya i stąd – na wzór PZPR - należało się publicznie przyznać do popełnionych błędów w postaci min. procesu László Rajka. Zob.: Igor Lukes, Karel Sieber, *Pies, który nie szczekał: Czechosłowacja a wydarzenia w Polsce 1956*, [w:] Jan Rowiński (red.), *Polski październik 1956 w polityce światowej*, PISM 2006, s. 126.



z uwagi na przytłaczający potencjał gospodarczy i surowcowy w porównaniu z pozostałymi krajami komunistycznymi.

Koniec roku przyniósł rozstrzygnięcia w kwestii zapewnienia opieki medycznej dla dyplomatów. Rząd Jugosławii zgodził się na objęcie bezpłatną opieką medyczną dyplomatów i oficjalnie zarejestrowanych funkcjonariuszy Ambasady PRL w Belgradzie – obywateli polskich – pod warunkiem zachowania wzajemności względem dyplomatów i pracowników Ambasady FLRJ w Warszawie – obywateli jugosłowiańskich. *Porozumienie* weszło w życie 30 października 1957 r.<sup>336</sup> Zawężenie umowy do opieki medycznej nad obywatelami strony przeciwnej wynikało z powszechnej praktyki zatrudniania w ambasadach osób miejscowych w charakterze np. kierowców. Oczywistym jest, że podlegali oni krajowemu systemowi ubezpieczeń zdrowotnych. Z kolei 20 listopada rząd PRL zatwierdził podpisane dokładnie miesiąc wcześniej tj. 20 października *Porozumienie o współpracy w dziedzinie ochrony zdrowia*<sup>337</sup>.

Korzystne położenie pod względem klimatycznym powodowało, że już na tym początkowym etapie pojawiły się tendencje do wykorzystywania wyjazdów do Jugosławii - mających z założenia intensyfikować współpracę przemysłową i naukową - w celach prywatnej turystyki międzynarodowej. Jak pisał na podstawie swoich obserwacji ambasador Henryk Grochulski: *Informuję, że w pewnych okresach przebywają jednocześnie w Jugosławii trzy i więcej delegacji. Uznaję tego rodzaju praktykę za niewłaściwą i sądzę, że ministerstwo powinno wpłynąć na zmianę tego stanu rzeczy.* Potwierdzeniem tego spostrzeżenia było wysłanie przez Ministerstwo Leśnictwa delegacji na kilkutygodniowy (*sic!*) pobyt w oficjalnym celu *zapoznania się z procesami przerobu dębiny stojącymi na najwyższym poziomie w Europie, a także z organizacją, pozyskiwaniem, transportem i zbytem runa leśnego*<sup>338</sup>.

Na początku 1958 roku podjęto rozmowy w celu unormowania bilateralnych kontaktów na kolejnym polu. W dniu 6 stycznia 1958 r. do Warszawy przybyła pociągiem z Budapesztu jugosłowiańska delegacja<sup>339</sup>, by rozpocząć negocjacje w sprawie *Umowy*

---

<sup>336</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 199, *Nota Ministerstwa Spraw Zagranicznych do Ambasady Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w Warszawie*, bp.

<sup>337</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 202, DI-J-26-22-57, *Nota Ministerstwa Spraw Zagranicznych do Ambasady Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Belgradzie z dn. 30 listopada 1957 r.*, k. 22.

<sup>338</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s.163.

<sup>339</sup> Skład 6-osobowej delegacji przedstawiał się następująco: Momcilo Marković – przewodniczący delegacji, członek Związkowej Rady Wykonawczej, Radovan Papić – sekretarz ds. ubezpieczeń społecznych Związkowej Rady Wykonawczej, Jovan Popović – sekretarz CKZZ, Svetozar Popović – radca ds. współpracy z zagranicą w dziedzinie ubezpieczeń społecznych w urzędzie ds. ubezpieczeń społecznych, Perka Titorović – naczelnik departamentu płac w Sekretariacie Płacy i Ljubomir Purić – dyrektor gabinetu Momcilo Markovića.

o ubezpieczeniach społecznych<sup>340</sup>. Obrady rozpoczęły się 8 stycznia. Będący podstawą do rokowań projekt strony polskiej opracowało Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej<sup>341</sup>. Negocjacje były stosunkowo krótkie i zakończyły się podpisaniem *Porozumienia* w dniu 16 stycznia. Odpowiedzialność za realizację *Umowy* w zakresie rent objęło Biuro Rent Zagranicznych Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, Centralna Rada Związków Zawodowych w Polsce w zakresie świadczeń chorobowych, macierzyńskich, zasiłków rodzinnych, przepisów prawa pracy i działalności wypoczynkowej oraz Ministerstwo Zdrowia z tytułu opieki zdrowotnej i macierzyńskiej<sup>342</sup>.

### 4.3. Ponowne napięcia we wzajemnych stosunkach w latach 1958-1959

Wydawać by się mogło, że osiągnięty w ciągu tych kilkunastu miesięcy poziom zaawansowania wzajemnych relacji zapewni ich pomyślny i niezakłócony rozwój w dłuższej perspektywie czasu. Zdanie takie byłoby tym bardziej uzasadnione, że zauważalna była presja idąca ze strony najwyższych władz państwowych na pogłębianie kontaktów w jak najszerszym wymiarze. Tymczasem pierwsza połowa 1958 roku przyniosła z winy Polski zachwianie w tym procesie. W marcu ZKJ ogłosił projekt swojego programu<sup>343</sup>. Mimo, iż utrzymywał dotychczas obowiązujące i zdawałoby się powszechnie zaakceptowane przez komunistycznych przywódców zasadnicze tezy bez zmian - czyli w rzeczywistości utrwał istniejący status quo z prawem do samodzielnego wyboru sposobu budowy ustroju przez każde państwo socjalistyczne, jednakże oczywiście przy zachowaniu monopolu partyjnego - Chruszczow potraktował ten krok jako uderzenie w dominującą pozycję ZSRR<sup>344</sup>. Gomułka, patrząc bardziej realnie i dostrzegając pozytywne chociażby w utrzymaniu kierownictwa państwa przez partię komunistyczną - ZKJ, przyznał w rozmowie z Gheorghiu-

---

<sup>340</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 201, *Claris nr 240 z dn. 29.12.1957 r. z Ambasady PRL w Belgradzie do tow. Sobierajskiego i tow. Zawadzkiego w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej*, k. 24.

<sup>341</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 201, DI-J-2-24-57, *Informacja Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej do Departamentu I Ministerstwa Spraw Zagranicznych z 20 grudnia 1957 r.*, k. 1.

<sup>342</sup> *Ibidem*, *Informacja Ministerstwa Spraw Zagranicznych dla Ambasady Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w Warszawie z dn. 27 kwietnia 1957 r.*, k. 30-31.

<sup>343</sup> Przyjęty przez obradujący w Ljubljanie w dniach od 22 do 26 kwietnia 1958 r. VII Kongres ZKJ program ZKJ jako zasadniczą tezę wysunął – oprócz oczywiście równouprawnienia partii komunistycznych - zarówno polityczną jak i ekonomiczną niezależność narodów i państw. Jak słusznie zauważa M.J. Zacharias *było to przejrzystą aluzją do polityki Związku Sowieckiego i Stanów Zjednoczonych oraz podkreśleniem negatywnego stosunku Jugosławii do obu bloków wojskowo-politycznych*. Zob.: Michał Jerzy Zacharias, *op. cit.*, s. 183.

<sup>344</sup> Nikita Chruszczow nie podejmował nawet dyskusji na temat ewentualnych modyfikacji programu ZKJ. Ambasador Jugosławii w Moskwie Veljko Mićunović został odesłany do członka Biura Politycznego KPZR Michała Susłowa, który zażądał odrzucenia go w całości. Zob.: Michał Jerzy Zacharias, *op. cit.*, s. 181.

Dejem, że nie należało spychać Jugosławii w objęcia imperializmu. Niemniej jednak po wydrukowaniu w 5 numerze z 1958 r. *Zeszytów Teoretyczno-Politycznych* tez jugosłowiańskiego programu zdecydowano się na zniszczenie całego nakładu oraz ponowny druk numeru już bez programu<sup>345</sup>. W tym kontekście nie można nie zauważyć szczególnie przychylnego stanowiska Jugosłowian w stosunku do Polski oraz dużej dozy wyrozumiałości. W artykułach zamieszczonych w *Trybunie Ludu* z 23 kwietnia i 16 maja 1958 r. dokonano krytyki w zasadzie całości programu ZKJ odnoszącego się do spraw międzynarodowych. Zarówno Ambasada Jugosławii w Polsce jak i kierownictwo w Belgradzie zdawały się nie zauważać tych nieprzychylnych sygnałów płynących przecież z czołowego partyjnego dziennika w kraju. Dużo większe zaniepokojenie wzbudziło gdańskie przemówienie Gomułki z 28 czerwca, które obarczyło jugosłowiańskich komunistów zarzutem wywoływania konfliktów w międzynarodowym ruchu robotniczym. Słowa polskiego przywódcy były na tyle ostre, że potraktowano je jako atak na ZKJ i zaczęto uważać, że Polska ze swą antyjugosłowiańską retoryką przyłączyła się do pozostałych państw bloku. Przekonanie o zmianie kursu w Polsce zostało pogłębione po wizycie polskiego kierownictwa partyjno-rządowego w Moskwie. Z punktu widzenia Jugosławii wizyta na tak wysokim szczeblu stanowiła potwierdzenie opinii o powrocie Polski w orbitę bezpośredniej zależności od ZSRR. Było to duże zaskoczenie, gdyż Belgrad posiadał wyrobione przeświadczenie o uprzywilejowanej pozycji Warszawy w stosunkach z Moskwą, a w związku z tym o dość swobodnych możliwościach kształtowania własnej polityki zagranicznej. Reakcją był artykuł w *Borbie* z zarzutami w postaci korzystania z fałszywych *kalumnii i oszczerstw pod adresem ZKJ, jego kierownictwa i Jugosławii jako państwa socjalistycznego*. Stosunki panujące w państwach socjalistycznych określono w nim jako *w dalszym ciągu nie uzdrowione, dogmatyczne, hegemonistyczne*. Odrzucenie programu dla ruchu robotniczego zaproponowanego na VII Zjeździe ZKJ przez wszystkie partie komunistyczne postawiło Jugosławię ponownie w pozycji państwa izolowanego spośród socjalistycznego bloku i jednocześnie pozbawiło nadziei na odegranie przywódczej roli w reformie systemu<sup>346</sup>.

Pomimo ponownego ochłodzenia we wzajemnych relacjach kontynuowano uzgodnione wcześniej działania. Od 30 października do 17 listopada 1958 r. miały miejsce ostateczne negocjacje w sprawie zawarcia *Konwencji Konsularnej*. Dotychczas obowiązująca

---

<sup>345</sup> Jacek Tebinka, *op. cit.*, s. 118.

<sup>346</sup> Kontrowersje związane z uchwałami VII Kongresu ZKJ wskazywały, że mimo, iż tajny referat Chruszczowa pozwalał mieć nadzieję na zmiany w polityce ZSRR w stosunku do innych krajów socjalistycznych w rzeczywistości dążenie do zachowania przywództwa ZSRR zamiast równoprawnych stosunków zdominowało stosunki w „obozie”. Zob.: Lorraine M. Less, *op. cit.*, p. 230.

podpisana jeszcze 6 marca 1927 r. była nieprzystająca w warunkach powojennej zmiany ustroju w obu państwach<sup>347</sup>. Pierwsze sygnały w tej sprawie ze strony jugosłowiańskiego departamentu konsularnego<sup>348</sup> miały miejsce w maju 1957 r. Należy podkreślić, iż Polska była pierwszym krajem w okresie powojennym, do którego dyplomacja jugosłowiańska zwróciła się z taką propozycją<sup>349</sup>. W dniu 11 listopada w Belgradzie nastąpiło wręczenie polskiego projektu *Umowy konsularnej*<sup>350</sup>. Stał się on bazą wyjściową do prowadzonych negocjacji, przy zachowaniu zasady rozpatrywania odpowiednich artykułów projektu jugosłowiańskiego. Przewodniczącym polskiej delegacji na rozmowy był ambasador PRL w FLRJ Henryk Grochulski zaś jugosłowiańskiej ambasador FLRJ w Sekretariacie Państwa do Spraw Zagranicznych dr Milan Bartoš<sup>351</sup>. Z ważniejszych polskich osiągnięć należy przytoczyć zagwarantowanie immunitetu jurysdykcyjnego pracownikom Ambasady w czynnościach służbowych wykonywanych poza terenem placówki. Z kolei na nalegania strony jugosłowiańskiej wprowadzono do umowy obowiązek notyfikowania przyjazdów i wyjazdów pracowników konsulatu jak również członków ich rodzin. Akceptacja wypracowanego tekstu nastąpiła na II posiedzeniu plenarnym w dniu 15 listopada. Jak stwierdzono w końcowym podsumowaniu *Konwencja* miała charakter precedensowy wobec perspektywy zawarcia podobnych umów z innymi krajami<sup>352</sup>. Widomym znakiem trwającego spadku poziomu wzajemnych stosunków była nieobecność jugosłowiańskiego wiceministra Spraw Zagranicznych w czasie podpisywania konwencji<sup>353</sup>. Niemniej jednak podtrzymanie wzajemnych stosunków na niższym poziomie należy ocenić jako niewątpliwie pozytywny czynnik.

Jest rzeczą charakterystyczną jak również niewątpliwie nieco zaskakującą, że w zasadzie zawieszona na najwyższym szczeblu stosunki polityczne nie wpływały

---

<sup>347</sup> Przewidywała zarzuconą praktykę powoływania Konsulów Honorowych, osiąganie przez placówkę dyplomatyczną dodatkowych dochodów poprzez lokaty kapitałowe, brak zwolnień personelu w zakresie podatków i ceł. Zob.: AMSZ, z. 7, w. 21, t. 198, k. 1, *Notatka dyrektora Biura Konsularnego Włodzimierza Zawadzkiego w sprawie polsko-jugosłowiańskiej konwencji konsularnej z 9 września 1957 roku.*

<sup>348</sup> Sugestię taką wysunął dyrektor Departamentu Konsularnego Lipowski w rozmowie z Maciejem Jaworowiczem, *attaché* Ambasady w Belgradzie.

<sup>349</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 198, *Wyciąg korespondencyjny Nr 11244 z Belgradu z dn. 24.V.57 r.*, k. 2.

<sup>350</sup> *Ibidem*, *Notatka z dn. 25 lipca 1958 r.*, k. 8.

<sup>351</sup> W skład polskiej delegacji wchodził również dyrektor Departamentu Konsularnego MSZ Wiesław Sobierajski, wicedyrektor Departamentu Prawno-Traktatowego MSZ prof. Mirosław Gąsiorowski, I sekretarz Ambasady PRL w Belgradzie Jakub Gelbart, Starszy Radca w MSZ Jerzy Uldanowicz. Stronę jugosłowiańską dodatkowo reprezentowali: wicedyrektor Departamentu Konsularnego (Sekretariat Państwa do Spraw Zagranicznych - SPSZ), Bogoljub Popović, radca w SPSZ Milorad Pešić, I sekretarz w SPSZ Trajko Lipowski, II sekretarz w SPSZ Radomir Glušac. W roli tłumaczy wystąpili *attaché* Ambasady PRL Maciej Jaworowicz i tłumacz przysięgły Franciszek Knych.

<sup>352</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 198, *Sprawozdanie z dnia 1.XII.1958 r. z przebiegu rokowań w sprawie zawarcia Konwencji Konsularnej pomiędzy PRL a FLRJ*, k. 30-37.

<sup>353</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 194, k. 242, *Raport polityczny Ambasady PRL w Belgradzie za okres 1.VI-1.XI.58 r.*

na kontynuowanie procesu normalizacji wzajemnych relacji. Po rokowaniach w Belgradzie trwających od 11 do 18 lutego w dniu 13 kwietnia 1959 r. rząd Polski ratyfikował *Protokół* w sprawie rozszerzenia wymiany turystycznej robotników, pracowników umysłowych i innych turystów. Rząd Jugosławii dokonał ratyfikacji 21 kwietnia wprowadzając tym samym stosowne przepisy w życie<sup>354</sup>. Zgodnie z §2 wypracowanego *Porozumienia* polscy turyści udający się poprzez biura turystyczne do Jugosławii zostali zobowiązani do uiszczania opłaty dewizowej na rzecz Narodowego Banku Polskiego wartości 100 % zakupionych walut<sup>355</sup>, co niewątpliwie wpływało hamująco na rozwój ruchu turystycznego.

Napięcia międzypartyjne na tle ideologicznym znalazły również incydentalne przełożenie na stosunki międzypaństwowe. Z końcem 1959 r. wydano dwóch jugosłowiańskich dyplomatów. Rzecznik jugosłowiańskiego rządu w oświadczeniu dla prasy potwierdził ekstradycję z Polski jugosłowiańskich *attaché* wojskowych, którzy powrócili do kraju: pułkownika Pejnovića i jego zastępcy majora Pazina. Odmówił jednak jakichkolwiek komentarzy na ten temat. Nie negując postawionych zarzutów szpiegostwa strona jugosłowiańska stwierdziła, że była to samodzielna inicjatywa podjęta bez wiedzy i zgody ze strony centrali<sup>356</sup>. Należy przypuszczać, iż użyty zwrot *niestety jest to prawda* był próbą załagodzenia powstałej sytuacji. Mimo faktycznie napiętej sytuacji Belgrad nie zastosował retorsji w stosunku do polskich dyplomatów.

Tajna instrukcja rozesłana do polskich placówek dyplomatycznych zalecała co prawda wstrzeźliwość w wyrażaniu opinii oraz zasłanianie się brakiem informacji na temat faktycznej działalności wydalonych oficerów, jednak w wypadku nalegań na skomentowanie przewidywano kilka rodzajów reakcji. W przypadku kontaktów z przedstawicielami krajów kapitalistycznych należało podtrzymać wersję o braku wiadomości o szczegółach. W rozmowach z dyplomatami krajów socjalistycznych *należało podkreślić, że sprawa ta nie wpłynie na całokształt stosunków polsko-jugosłowiańskich i że była zrozumiałą w tych warunkach reakcją* oraz zwrócić uwagę na zapewnienia jugosłowiańskiego rządu, że *działo się to wbrew jego instrukcjom*. Natomiast w przypadku kontaktów z Jugosłowianami zalecała

---

<sup>354</sup> AMSZ, z. 7, w. 22, t. 210, DI-J-267-2-59, *Pismo wicedyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego MSZ dra M. Gąsiorowskiego do Ambasady PRL w Belgradzie z dnia 1 czerwca 1959 r.*, k. 1.

<sup>355</sup> *Ibidem*, *Uchwała Nr 135/59 Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 13 kwietnia 1959 roku*, k. 2.

<sup>356</sup> AMSZ, z. 7, w. 22, t. 222, *Wiadomości wg Reutersa*, k. 6; Robert Skobelski, *op. cit.*, s. 172; *Szyfrogram dyrektor generalnej z dn. 14.XII.1959 r. do ambasadora w Belgradzie w sprawie wydalenia jugosłowiańskich attaché wojskowych* [w:] Piotr Długołęcki (red.), *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1959*, Warszawa 2011, s. 821; Warto odnotować, że działalność *attaché* wojskowych odbywała się *wbrew instrukcjom* o czym zapewniał rząd jugosłowiański. *Ibidem*, s. 838.

akcentowanie zupełnego braku wpływu ostatnich wydarzeń na wzajemne stosunki<sup>357</sup>. Podjęte przez Polskę stanowcze kroki spotkały się z pozytywną reakcją ze strony Kremla. Ambasador PRL w Moskwie Bolesław Jaszczuk dzień wcześniej<sup>358</sup> donosił o otrzymaniu informacji o szpiegowskiej robocie attaché wojskowego Jugosławii od towarzyszy radzieckich z Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR (Министерство иностранных дел - МИД) i KC KPZR. Zdaniem Moskwy świadczyło to o prawdziwym obliczu niektórych jugosłowiańskich działaczy<sup>359</sup>. Warto przytoczyć reakcję prasy zachodniej na powyższe wydarzenie. Co prawda *Le Monde* i *France Soir* tylko wzmiankowały<sup>360</sup>, zaś *Guardian* powołując się na dobrze poinformowane źródła zamieścił zaledwie krótką notkę w wydaniu z 31 grudnia<sup>361</sup>, to Reuter powołując się na oświadczenie rzecznika jugosłowiańskiego rządu umieścił w swoim serwisie z tego samego dnia szerszą informację na temat incydentu<sup>362</sup>.

Ze względu na dobre stosunki polsko-jugosłowiańskie incydent był zaskoczeniem dla zachodnich dyplomatów. Spekulowano, iż stanowiło to odpowiedź na udzielenie azylu wybitnej polskiej osobistości, która uciekła na nowoczesnym MIGu do Jugosławii. Co prawda samolot miał zostać zwrócony polskiemu rządowi, jednak sam fakt przyjęcia zbiega miał stanowić podstawę zastosowanych retorsji<sup>363</sup>.

#### 4.4. Normalizacja stosunków w latach 1960-1968

Specyfiką w polsko-jugosłowiańskich relacjach była obopólna umiejętność oddzielenia stosunków międzypartyjnych od stosunków międzypaństwowych. W ten sposób, począwszy od połowy lat 50., mamy do czynienia ze stałym wzrostem obrotów handlowych, kontaktów kulturalnych, naukowych i turystycznych. Te pozytywne tendencje były obserwowane pomimo zdarzających się okresowo konfliktów w kwestiach ideologicznych. Krótkie okresy napięć były związane reakcją prasy jugosłowiańskiej na czerwcowe przemówienie Gomułki w 1958 r., z wydaleniem jugosłowiańskiego attaché wojskowego

<sup>357</sup> AMSZ, z. 7, w. 22, t. 222, *Ścisłe tajny szyfrogram Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie z 24 grudnia 1959 roku o sposobie reakcji na zapytania w sprawie wydalenia attaché jugosłowiańskiego*, k. 3.

<sup>358</sup> Tj. 23 grudnia. MSZ rozesał informację o sposobie reakcji na zapytania w sprawie wydalenia jugosłowiańskiego attaché 24 grudnia 1959 r.

<sup>359</sup> *Ibidem*, Wyciąg korespondencyjny Nr 15468 z Moskwy dn. 24.12.59 r., k. 5.

<sup>360</sup> *Ibidem*, *Claris* Nr 1148 z 31.XII.59 r. z Paryża, k. 7.

<sup>361</sup> *Ibidem*, *Claris* Nr 1050 z 31.XII.59 r. z Londynu, k. 8.

<sup>362</sup> *Ibidem*, *Wiadomości wg Reutera*, k. 6.

<sup>363</sup> *Ibidem*, *Wciąg korespondencyjny nr 39 z Belgradu z dn. 3.I.60 r.*, k. 10.

i jego zastępcy oraz z wstrzymaniem przez stronę polską organizacji jugosłowiańskiego ośrodka informacyjnego w Warszawie w 1959 r. Również wizyta Vukmanovića-Tempo w 1960 r. nie przyniosła uspokojenia w relacjach międzypartyjnych. Miał to być jednak już ostatni epizod tego kilkuletniego oziębienia stosunków powstałego na skutek różnic w poglądach politycznych na działalność i kierunki rozwoju ruchu komunistycznego na świecie.

Przejawy kolejnego stopniowego powrotu do modelowych dwustronnych relacji były widoczne już w pierwszej połowie 1960 r. W dniu 6 lutego w Warszawie miała miejsce uroczystość podpisania *Umowy o obrocie prawnym w sprawach cywilnych i karnych*. Ze strony polskiej podpis pod aktem złożył podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Kazimierz Zawadzki, zaś stronę jugosłowiańską reprezentował ambasador nadzwyczajny i pełnomocny FLRJ w Polsce dr France Hočevār. Z liczącej 96 artykułów *Umowy* warto zwrócić uwagę na fakt, że o ile pośrednikiem dla polskich sądów było Ministerstwo Sprawiedliwości, to dla sądów jugosłowiańskich Sekretariaty Stanu do Spraw Sądownictwa na szczeblu republikańskim. Oznaczało to scedowanie uprawnień w zakresie spraw cywilnych i karnych w sprawach polsko-jugosłowiańskich z poziomu Federacji na rzecz republik. *Umowa* zapewniała wysokość opłat sądowych według taryfy obowiązującej dla własnych obywateli każdej ze stron. Regulowała sprawy małżeńskie i rodzinne w związku z występującymi mieszanymi małżeństwami jugosłowiańsko-polskimi. Szczególnie szczegółowo określono warunki ekstradycji własnych obywateli popełniających przestępstwa na terytorium strony przeciwnej. Nowy dokument zastąpił *Umowę* podpisaną w Belgradzie dnia 4 maja 1923 r. Zastanawiającą informacją jest podany na rządowej witrynie internetowej obecny status *Umowy* jako w dalszym ciągu obowiązującej, pomimo oczywistego faktu likwidacji Jugosławii nawet w szczątkowym wymiarze obejmującym federację Serbii i Czarnogóry (Montenegro)<sup>364</sup>.

Na konsultacjach w Polsce w dniach 24 – 29 kwietnia 1960 r. przebywała delegacja jugosłowiańskich związków zawodowych pod przewodnictwem Svetozara Vukmanovića-Tempo. Tematyka rozmów obejmowała trzy główne zagadnienia: wytwarzanie i podział dochodu w socjalistycznym przedsiębiorstwie, porównanie stopy życiowej i polityki socjalnej oraz rozwój współpracy w międzynarodowym ruchu związkowym. Polacy zreferowali wyniki

---

<sup>364</sup> Umowa między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii o obrocie prawnym w sprawach cywilnych i karnych, podpisana w Warszawie dnia 6 lutego 1960 r. Dostępna w Internecie. <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19630270162> z dn. 25 lipca 2012 r. Tekst umowy dostępny również w publikacji: Adam Zieliński (red.), *Umowy międzynarodowe PRL. Obrót prawny z zagranicą w sprawach cywilnych i karnych. Stan prawny na dzień 1.IX.1983 r.*, Warszawa 1983, s. 358-386.

swoich obserwacji w czasie pobytu w Jugosławii dochodząc do konkluzji, iż są one sprzeczne z przedstawianą przez adwersarzy teorią<sup>365</sup>.

Pomimo uzgodnienia tekstu komunikatu ze spotkania w ostatnim dniu pobytu strona jugosłowiańska przedstawiła swoją własną wersję dokonując znaczących cięć w jego treści zmieniając przez to jego wymowę<sup>366</sup>. Nie podejmowała przy tym dyskusji w celu osiągnięcia konsensusu, ani nie złożyła wyjaśnień uzasadniających nagłą zmianę stanowiska. Wobec tego swoistego *dictum factum* polscy związkowcy przedstawili swoją wersję ograniczającą się zaledwie do przedstawienia składu delegacji, tematyki rozmów oraz zapowiedzi następnego spotkania na rozmowach w Jugosławii. Na kończącym wizytę przyjęciu w jugosłowiańskiej Ambasadzie w Warszawie doszło do kolejnego zaognienia relacji. Vukmanović-Tempo zarzucił wprowadzenie go w błąd odnośnie zagadnień związanych z rozliczaniem zysków i amortyzacji w polskich przedsiębiorstwach podając jako przykład różnice pomiędzy uzyskanymi informacjami w czasie zwiedzania Huty Stali Szlachetnej w Warszawie a tym, co było przedstawiane w czasie rozmów. Polscy związkowcy musieli przyznać rację wysuniętym uwagom wskazując jednocześnie, iż ze względu na to, że wizytowany zakład jest nowy i w okresie rozruchu, zasady finansowania muszą być zmodyfikowane.

Jak później wyjaśniali ambasador Milatović oraz *attaché* prasowy ta nagła zmiany postawy Vukmanovića-Tempo wynikała z opinii wypowiedzianej przez jednego z członków kierownictwa PZPR twierdzącego, że obecny ustrój w Jugosławii przetrwa najwyżej dwa lata. Jednakże Jugosłowianin nie wskazywał ani gdzie ani od kogo miałyby te słowa usłyszeć. Nie odniósł się również do przedstawianych propozycji dalszej współpracy. Ogólna ocena wizyty jugosłowiańskich związkowców była negatywna, a nawet określono ją jako *pogarszającą sytuację* we wzajemnych relacjach. Korzyści z rozmów zdaniem strony polskiej były *znikome*. Sam Vukmanović-Tempo stwierdził, że był *niezadowolony* z rezultatów, jednak jak sam zauważył *nie nadaje się do prowadzenia rozmów* oraz *zwróci się do Tito o zdjęcie go z tego stanowiska*. Biorący udział w spotkaniu polscy związkowcy

---

<sup>365</sup> Kontrowersje powstały wokół zagadnienia zastąpienia kategorii płacy roboczej w przedsiębiorstwach jugosłowiańskich przez dochód przedsiębiorstwa, do którego wliczano również dochody osiągane przez zatrudnionych pracowników. Polacy udowodnili, że rozliczanie dochodów pracowniczych w oparciu o taryfikatory, normy i premie stanowi również kategorię płacy roboczej. Ostatecznie Vukmanović-Tempo przyznał, że w wielu jugosłowiańskich przedsiębiorstwach rzeczywiście funkcjonowała kategoria płacy roboczej, co wynikało jednak z faktu, iż nowy system był dopiero w fazie wprowadzania. Dodał jednocześnie, że sam musiał uporządkować informacje o działalności przedsiębiorstw w Polsce, co jak sam stwierdził było spowodowane błędnymi analizami dostarczonymi przez Ambasadę w Warszawie.

<sup>366</sup> Z tekstu wspólnego komunikatu delegacja jugosłowiańska usunęła akapit odnoszący się do podpisana traktatów pokojowych z dwoma państwami niemieckimi.



zauważyli dystans istniejący pomiędzy Vukmanovićem-Tempo a pozostałymi członkami delegacji a także ich zabiegi o zatarcie negatywnego wrażenia z ich pobytu<sup>367</sup>.

Dzień wcześniej, 28 kwietnia, doszło do spięcia w czasie rozmowy Vukmanovića-Tempo z Gomułą. Przywołując swoje wcześniejsze rozmowy przeprowadzone zarówno w Polsce jak i z Nikitą Chruszczowem szef jugosłowiańskiej delegacji stwierdził, iż jedyny argument wspierający tezę o różnicy pomiędzy ZKJ a partiami komunistycznymi jaki do tej pory usłyszał opierał się na fakcie pozostawania Jugosławii poza blokiem państw socjalistycznych. Nawiązując zaś do wydalenia dyplomatów jugosłowiańskich z Polski stwierdził, że każdy kraj socjalistyczny prowadzi działalność szpiegowską w Jugosławii. Reakcja pierwszego sekretarza PZPR była ostra. Zażądał w tej kwestii wyjaśnień. Odpowiedź Vukmanovića-Tempo była gwałtowna i podkreślana uderzeniem pięścią w stół. Podniesionym głosem stwierdzał posiadanie dowodów na szpiegowską działalność polskich obywateli na terenie Jugosławii. Proszony jednak o podanie nazwisk i faktów oświadczył, że *wyjaśni tę sprawę po powrocie do Belgradu*<sup>368</sup>.

Wydźwięk całej wizyty był negatywny i niewątpliwie takie było całościowe wrażenie pozostawione przez jugosłowiańską delegację. Zachowanie Vukmanovića-Tempo, które można było momentami określić jako skandaliczne nie sprzyjało podejmowaniu istotnych uzgodnień. Z drugiej jednak strony ponowny ostracyzm jakiemu została poddana Jugosławia był czynnikiem zaogniającym jej relacje z krajami socjalistycznymi i stąd zapewne wyphywała utrzymująca się wciąż atmosfera podejrzliwości. Niemniej jednak sam fakt przeprowadzenia wizyty należy uznać za ważny krok wiodący do stabilizacji w dwustronnych stosunkach.

Do kolejnej wizyty doszło dopiero jesienią. W październiku 1960 r. do Belgradu udała się delegacja Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. W czasie rozmów z przedstawicielami Związku Dziennikarzy Jugosławii pozytywnie oceniono dotychczasowy przebieg współpracy opierający się na umowie z 1957 r. Wyrażono poparcie dla bezdewizowej wymiany dziennikarzy oraz stałego monitoringu współpracy i jej efektów<sup>369</sup>.

Istniejący we wzajemnych relacjach dysonans między stosunkami partyjnymi a gospodarczo-kulturalnymi przejawiał się min. w nieprzyjmowaniu jugosłowiańskiego

---

<sup>367</sup> AMSZ, z. 7, w. 20 t. 183, DI-540-60, *Notatka informacyjna z przebiegu rozmów z Tow. Vukmanovićem-Tempo i delegacją jugosłowiańskich związków zawodowych z 11.V.1960 roku*, k. 3-9.

<sup>368</sup> *Ibidem*, DI-J-25-18-60, *Notatka z przebiegu rozmowy Svetozara Vukmanovića-Tempo z Władysławem Gomułą w dniu 28 kwietnia 1960 r.*, k. 13-14.

<sup>369</sup> AMSZ, z. 7, w. 22. t. 22, *Umowa o współpracy między Związkiem Dziennikarzy Jugosłowiańskich i Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich*, k. 2.

ambasadora przez przedstawicieli partii<sup>370</sup>. Wynikało to ze sztywnego stanowiska kierownictwa PZPR, które określało ideologiczną postawę jugosłowiańskich władz jako błędną. Trzeba jednak zważyć, że jednocześnie starano się podtrzymać bez zakłóceń stosunki gospodarcze. Polskie kierownictwo partyjno-rządowe dążyło w ten sposób do swoistego „nawrócenia” władz ZKJ, aby z jednej strony poprzez stosunki państwowe i gospodarcze utrzymać osiągnięte w Jugosławii wpływy, zaś z drugiej poprzez te właśnie stosunki ułatwić zbliżenie pomiędzy Jugosławią a pozostałymi krajami socjalistycznymi. Dzięki tej polityce Polska na przełomie lat 50. i 60. pozostawała krajem, z którym Jugosławia miała najbardziej rozwinięte relacje spośród europejskich „demoludów”<sup>371</sup>. Trafne były spostrzeżenia Ambasady w Belgradzie, że *przed kilkoma laty Jugosłowianom wydawało się, że można będzie ułożyć stosunki z Polską niezależnie od obozu socjalistycznego (...) obecnie zdają sobie sprawę, że w problemach zasadniczych, a przede wszystkim w sprawie stosunków partyjnych należy w pierwszym rzędzie porozumieć się z ZSRR. (...) Stosunki z Polską mogą rozwijać się szybciej niż z innymi krajami socjalistycznymi i stwarzać swego rodzaju wzory i precedensy dla rozwoju stosunków z innymi krajami obozu*<sup>372</sup>. W kilku przypadkach – min. w związku z opracowywaniem aktów normatywnych regulujących dwustronny handel w postaci Ogólnych Warunków Dostaw – polsko-jugosłowiańskie ustalenia rzeczywiście stawały się wzorcem do kolejnych podobnych umów zawieranych przez Jugosławię z innymi krajami socjalistycznymi potwierdzając tym samym powyższą opinię.

O przejściu kontaktów na – jak to ówczesnie określano – wyższy szczebel świadczyło dojście do skutku wizyty Adama Rapackiego jesienią 1962 r. W składzie delegacji znaleźli się również Maria Wierna<sup>373</sup> i Henryk Birecki<sup>374</sup>, a więc ściśle kierownictwo MSZ<sup>375</sup>. Wyjazd nastąpił 18 listopada o 6.50 rano z Dworca Głównego w Warszawie<sup>376</sup>. Delegacji jugosłowiańskiej na rozmowy przewodniczyli minister Spraw Zagranicznych Koča

---

<sup>370</sup> AMSZ, z. 57/65, w. 5, DI-J-0-242-15-62, *Opracowanie Ambasady PRL w Belgradzie dotyczące sytuacji wewnętrznej Jugosławii, jugosłowiańskiej polityki zagranicznej i stosunków polsko-jugosłowiańskich z dn. 10 października 1962 r.*, k. 51.

<sup>371</sup> AMSZ, z. 25/68, w. 4, t. 2, DI-J-0-220-1-64, *Materiały informacyjne o stosunkach polsko-jugosłowiańskich.*, k. 76-77.

<sup>372</sup> AMSZ, z. 57/65, w. 5, k. 51, DI-J-0-242-15-62, *Opracowanie Ambasady PRL w Belgradzie dotyczące sytuacji wewnętrznej Jugosławii, jugosłowiańskiej polityki zagranicznej i stosunków polsko-jugosłowiańskich z dn. 10 października 1962 r.*, k. 51.

<sup>373</sup> Dyrektor Generalny MSZ.

<sup>374</sup> Naczelnik Wydziału Bałkańskiego MSZ.

<sup>375</sup> W skład polskiej delegacji wchodzili również: żona K. Rapacka, naczelnicy Wydziałów w MSZ Zygmunt Pietrusiński i Jerzy Ross, sekretarz ministra Amelia Dąbrowska, dziennikarz „Życia Warszawy” Grzegorz Jaszunski, dziennikarz telewizji Krystian Barcz, dziennikarz Polskiego Radia Stanisław Kozłowski.

<sup>376</sup> AMSZ, z. 57/65, w. 4, DI-J-072-14-62/Jug, *Wykaz osób towarzyszących Ministrowi Spraw Zagranicznych PRL A. Rapackiemu i tow. K. Rapackiej w podróży do Jugosławii*, bp.

Popović i wiceminister SZ Marko Nikezić<sup>377</sup>. W czasie pobytu w Jugosławii zorganizowano wyjazd do Puli skąd udano się na Brioni, gdzie przeprowadzono rozmowy z Tito<sup>378</sup>. Nie bez trudu zredagowano oficjalny komunikat po wizycie. Podstawą stał się tekst przedstawiony przez Jugosłowian, którzy czuwali nad tym, by nie doszło w nim do uwypuklenia kwestii powojennych granic. Tymczasem stronie polskiej zależało na uwzględnieniu znaczenia granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej dla pokoju w Europie. Gospodarze wyrazili swój stanowczy sprzeciw wobec tej propozycji. Protestowali również przeciwko usunięciu z komunikatu sformułowania *obu państw socjalistycznych*, co prowadzi do interesującego spostrzeżenia, że polska delegacja uważała Jugosławię za państwo nie do końca socjalistyczne. Ostatecznie, nie bez oporu, zgodzono się na polską wersję mówiącą o *zapoznaniu się z osiągnięciami socjalistycznej Jugosławii*<sup>379</sup>.

Pierwsza znacząca wizyta po okresie oziębienia miała miejsce w październiku 1962 r. Przyjazd do Polski czołowych postaci Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii (*Socijalistički Savez Radničkog Naroda Jugoslavije - SSRNJ*) na zaproszenie Frontu Jedności Narodu stanowił potwierdzenie normalizacji stosunków politycznych. Delegacja, której przewodniczył Vladimir Bakarić<sup>380</sup>, przybyła 3 października, krótko po godzinie dwudziestej. Zgodnie z protokołem została powitana na Okęciu przez wiceprzewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu FJN Ignacego Loga-Sowińskiego. W Warszawie delegacja przeprowadziła rozmowy w siedzibie OK FJN oraz zwiedziła osiedle Bielany i Hutę „Warszawa”. Późnym wieczorem, w piątek 5 października, goście udali się do Krakowa, gdzie następnego dnia zwiedzili Wawel i hutę, zaś po południu dokonali złożenia wieńca pod ścianą śmierci w Oświęcimiu. W sobotę wieczorem jugosłowiańska delegacja udała się w dalszą podróż do Opolą, dokąd przybyła przed północą. W czasie pobytu w Opolu oddano hołd przy pomniku Czynu Powstańczego na Górze św. Anny, zapoznano się z działalnością spółdzielni produkcyjnej oraz odwiedziono jedną z wybudowanych Szkół Tysiąclecia. W poniedziałek rano delegacja została przywitana w Szczecinie. Tam nastąpiło zwiedzanie stoczni i miasta. Wtorek był dla gości dniem odpoczynku w Warszawie, zaś środa została przeznaczona na zwiedzanie zakładów petrochemicznych oraz fabryki maszyn zniwnych zlokalizowanej w Płocku.

<sup>377</sup> W rozmowach wziął również udział ambasador w MSZ Rados Jovanović.

<sup>378</sup> AMSZ, z. 57/65, w. 4, DI-J-074-8-62, *Notatka Departamentu I MSZ z 14 listopada 1962 r.*, bp.

<sup>379</sup> *Ibidem*, DI-J-0-074-6-62, *Notatka w związku z rozmowami prowadzonymi przy redagowaniu wspólnego komunikatu o wizycie Ministra Rapackiego w Jugosławii z dn. 27 listopada 1962 r.*, bp; Adam Rapacki, *Przemówienia, artykuły, wywiady 1957-1968*, Warszawa 1982, s. 328-330.

<sup>380</sup> Pozostali członkowie jugosłowiańskiej delegacji to: sekretarz Komitetu Wykonawczego (KW) SZLPP Krsto Popivoda, członkowie KW SZLPP Dobrivoje Vidić i Blagoje Taleski oraz członek Komitetu Związkowego SZLPP Majda Gašpari.

Powodem wyboru właśnie tego zakładu był trwający eksport kombajnów do Jugosławii. We czwartek delegacja została przyjęta przez I sekretarza PZPR Władysława Gomułkę, natomiast wieczorem wzięła udział w kolacji wydanej przez przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego. W piątek, 12 października, po rozmowach podsumowujących wizytę, delegacja udała się w drogę powrotną<sup>381</sup>, w czasie której zatrzymała się prywatnie na jeden dzień w Pradze<sup>382</sup>. Oceniając pobyt jugosłowiańskiej delegacji *Borba* stwierdziła, że *wizyta ta stanowiła poważny wkład do sprawy tradycyjnej jugosłowiańsko-polskiej przyjaźni*. Dużym sukcesem naszej polityki zagranicznej było nawiązanie przez gazetę do sprawy granic. Stwierdzenia, że *zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami (...) przyczyniłby się w znacznej mierze do konsolidacji pokoju na tym obszarze oraz, że jugosłowiańskie kierownictwo polityczne całkowicie popierało i popiera stanowisko polskie o nienaruszalności granic na Odrze i Nysie* stanowiły dowód, że polska dyplomacja skutecznie zabiegała o budowanie poparcia dla jednego ze swoich głównych priorytetów. Stąd w planie pobytu w Polsce wielu jugosłowiańskich delegacji przewidywano spędzenie jego części właśnie na Ziemiach Zachodnich przy silnej argumentacji o zasadności przynależności tych terenów do Polski. Dalej *Borba* pisała, że *Jugosławia i Polska wypowiadają za między innymi za tworzeniem stref bezatomowych*. Były to z kolei pierwsze osiągnięcia związane z budowaniem wsparcia dla planu Rapackiego<sup>383</sup>.



Fot. 21. Vladimir Bakarić.

Źródło: <http://zg-magazin.com.hr/danas-je-medunarodni-dan-zena> z dn. 19 października 2012 r.

Rok 1963 przyniósł szereg wizyt świadczących o normalizacji polsko-jugosłowiańskich stosunków politycznych. W dniach od 16 do 27 kwietnia przebywała w Polsce delegacja Jugosłowiańskiej Ligi Pokoju. Rewizyta ze strony Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu miała miejsce od 24 sierpnia do 4 września. W tym samym

<sup>381</sup> AMSZ, z. 57/65, w. 4, *Program pobytu w Polsce delegacji Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii*, k. 7-13.

<sup>382</sup> *Ibidem*, *Wyciąg korespondencyjny nr 14971 z Belgradu z dn. 10.10.62 r.*, k. 44.

<sup>383</sup> *Ibidem*, *Claris nr 350 z 18.10.62 r. z Belgradu*, k. 90-91.

czasie od 1 do 7 września przebywał z wizytą w Polsce sekretarz stanu do Spraw Zagranicznych Koča Popović. Była to rewizyta związana z pobytem Adama Rapackiego z delegacją jesienią 1962 r.<sup>384</sup>



Fot. 22. Rozmowy Kočky Popovića z premierem Józefem Cyrankiewiczem. 3 września 1963 r.  
Od lewej: A. Rapacki, K. Popović, tłumacz, J. Cyrankiewicz.  
Źródło: „Stolica“ 1963, nr 37, s. 10.

Pierwsze dwa dni pobytu zostały poświęcone na rozmowy z Gomułką, Cyrankiewiczem oraz Rapackim. W środę 3 września rozpoczęła się podróż jugosłowiańskiego ministra po Polsce. Na jej trasie znalazły się Gdańsk i Kraków<sup>385</sup>. Przebieg wizyty był relacjonowany na bieżąco w polskiej prasie w przyjaznym tonie, co pozwala wnioskować o nastawieniu polskiej polityki zagranicznej na przywrócenie bliskich kontaktów z Jugosławią, przy akceptacji jej odmienności.

Ważnym elementem wpływającym na zbliżenie pomiędzy obu krajami stała się *Umowa o zniesieniu wiz* podpisana w Warszawie 2 sierpnia 1963 r.<sup>386</sup> Pomimo jej niewątpliwie pozytywnego wpływu na intensyfikację dwustronnego ruchu turystycznego klasyfikowanie Jugosławii do grupy krajów kapitalistycznych wpływało jednak hamująco na możliwy do osiągnięcia poziom wymiany turystycznej w ciągu całego analizowanego okresu.

Mające miejsce 26 lipca 1963 r. trzęsienie ziemi w Skopje w SR Macedonii w sposób nieoczekiwany wpłynęło na pogłębienie zarówno oficjalnych jak i oddolnych kontaktów. Polska, decyzją ówczesnego rządu, pospieszyła z szeroką pomocą. Przyjęty uchwałą nr 328/63 z 8 października 1963 r. Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów program wsparcia był bardzo szeroki i objął nieodpłatną pomoc rządową o wartości 30 mln zł<sup>387</sup>,

<sup>384</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 234.

<sup>385</sup> *Po dwudniowym pobycie w stolicy minister Kocza Popovic przybywa dziś na Wybrzeże*, „Dziennik Bałtycki” 1963, nr 210, s. 1; *Minister Popovic na Wybrzeżu*, „Dziennik Bałtycki” 1963, nr 211, s. 1-2.

<sup>386</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 234.

<sup>387</sup> W ramach tej sumy dostarczono leki, narzędzia chirurgiczne, preparaty krwi, środki odżywcze, odzież i 700 namiotów wycenione na 15 mln zł, materiały budowlane wartości 2 mln zł, 30 gotowych prefabrykowanych domków wartości 10 mln zł i usługi urbanistyczne w opracowywaniu koncepcji odbudowy Skopje wycenione na 3 mln zł.

fundusze i ofiary zebrane przez społeczeństwo o wartości ok. 6 mln zł<sup>388</sup> oraz przyznanie kredytu w wysokości 30 mln zł na zakup w Polsce potrzebnych dóbr inwestycyjnych<sup>389</sup>. Pomimo bardzo niskiego oprocentowania w wysokości zaledwie 2 % rocznie tę część pomocy postanowiono objąć ramami normalnej współpracy gospodarczej ze względu na brak zainteresowania strony jugosłowiańskiej jej bezpośrednim i szybkim wykorzystaniem<sup>390</sup>. Polskim darem dla zrujnowanej stolicy Macedonii było również technikum chemiczne im. Marii Skłodowskiej-Curie. Plan odbudowy miasta opracował były naczelnny architekt Warszawy Adolf Ciborowski, który również nadzorował przebieg prac budowlanych<sup>391</sup>. Dziękując za pomoc w wydanym 2 sierpnia 1963 r. *aide-memoire* belgradzka Ambasada w Warszawie stwierdziła: *Jugosławia wysoko ceni pomoc rządu PRL i szlachetny zryw obywateli polskich, spieszących z darami ofiarom Skopje. Będziemy zawsze pamiętać, że Polska była w pierwszym szeregu państw, które pospieszyły szybko z pomocą, kiedy była ona najbardziej potrzebna, dając tym przykład innym krajom*<sup>392</sup>.



Fot. 23. Uszkodzony dworzec kolejowy w Skopje. Na elewacji widoczny jest pozostawiony zegar z zatrzymanymi wskazówkami pokazującymi godzinę trzęsienia ziemi. Obecnie muzeum miejskie.

Źródło: Robert Home, *Reconstructing Skopje, Macedonia, after the 1963 earthquake: The master plan for forty years on*, Anglia Ruskin University, b.r.w., s. 7. Dostępny w Internecie: <http://www.anglia.ac.uk/ruskin/en/home/faculties/als/deps/law/staff0/home.Maincontent.0014.file.tmp/No7-Skopje.pdf> z dn. 15 listopada 2012 r.

<sup>388</sup> Przeważającą część tej sumy stanowiły środki przekazane na budowę technikum chemicznego przez Centralną Radę Związków Zawodowych wraz ze środkami ze zbiórki społecznej w wysokości ok. 200 000 zł. Pozostałą część pomocy stanowiła odzież, pościel i żywność.

<sup>389</sup> Zaoferowano min. dostawy materiałów budowlanych, wybudowanie wytwórni materiałów prefabrykowanych i dostawy maszyn dla zakładów przemysłu budowlanego.

<sup>390</sup> AMSZ, z. 20/70, w. 3,4,5, t. 3, DI-J-0-220-11-65, *Notatka informacyjna z 5.XI.1965 r. na temat rozmiarów pomocy polskiej udzielonej stolicy Macedonii Skopje*, bp.

<sup>391</sup> Branko Ćirić, *Przewodnik po Jugosławii*, Warszawa 1974, s. 91

<sup>392</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 234.

Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem w latach sześćdziesiątych w dziedzinie stosunków międzypaństwowych i międzypartyjnych była 9-dniowa wizyta Josipa Broz Tito w 1964 r. Stanowiła ona realizację ustaleń podjętych jeszcze w 1958 r. Wzrost napięcia we wzajemnych stosunkach - dyktowany w znacznej mierze przez Moskwę - spowodował jednakże zawieszenie prowadzonych uzgodnień<sup>393</sup>. Samolot z delegacją<sup>394</sup>, któremu od granicy towarzyszyła asysta polskich myśliwców, pojawił się nad Okęciem przed południem we czwartek 25 czerwca 1964 r. Po ceremonii powitania na lotnisku prezydent Tito w towarzystwie Gomułki i Zawadzkiego dokonał przejazdu ulicami Warszawy. Władze polityczne dołożyły starań, by szpaler mieszkańców wzdłuż drogi był liczny. Jeszcze tego samego dnia odbyły się krótkie rozmowy w Komitecie Centralnym PZPR z Władysławem Gomułką oraz w Belwederze z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim. Jovanka Broz spotkała się z Zofią Gomółkową i Stanisławą Zawadzką. Po południu na sesji Stołecznej Rady Narodowej dokonano wręczenia Złotej Odznaki Honorowej Miasta Warszawy, a następnie prezydent Jugosławii wraz z małżonką zwiedził Warszawę zapoznając się szczególnie z planami odbudowy jej Starówki oraz zagospodarowania Centrum<sup>395</sup>. Po porannej uroczystości złożenia wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza kolejny dzień został przeznaczony na rozmowy.



Fot. 24. Przejazd J.B. Tito ulicami Warszawy. 25 czerwca 1964 r.  
Od lewej stoją: Władysław Gomułka, Josip Broz-Tito i Aleksander Zawadzki.  
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4 Jugosławia, 143474/4.

<sup>393</sup> Halina Ognik, *op. cit.*, s. 150.

<sup>394</sup> W skład delegacji wchodził: członek Komitetu Wykonawczego KC ZKJ Veljko Vlahović, zastępca przewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej Miloš Minić, podsekretarz Stanu do Spraw Zagranicznych Marko Nikezić z małżonką, sekretarz generalny prezydenta Bogdan Crnobrnja, zastępca przewodniczącego Izby Zdrowia i Opieki Społecznej Związkowego Zgromadzenia Narodowego Radivoje Berović, ambasador w Sekretariacie Stanu ds. Zagranicznych Dalibor Soldatic, dyrektor departamentu w Sekretariacie Stanu ds. Zagranicznych Milan Venisnik, szef gabinetu naczelnego dowódcy Sił Zbrojnych Petar Babic, adiutant naczelnego dowódcy Sił Zbrojnych gen mjr Luka Bozovic. Wraz z jugosłowiańską delegacją przybył ambasador PRL w Belgradzie Aleksander Małecki.

<sup>395</sup> *Warszawa serdecznie i gorąco powitała prezydenta SFRJ Josipa Broz. Tito. Prezydent Josip Broz Tito udekorowany Złotą Odznaką Honorową Miasta Warszawy.* „Głos Koszaliński” 1964, nr 154, s. 1-2.

Wieczorem na bankiecie w Belwederze dokonano wymiany najwyższych odznaczeń państwowych. Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano Josipa Broz Tito, natomiast Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski otrzymali członek Komitetu Wykonawczego KC ZKJ Veljko Vlahovic oraz zastępca przewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej Miloš Minić. Z kolei Aleksander Zawadzki i Władysław Gomułka otrzymali Order Jugosłowiańskiej Wielkiej Gwiazdy, natomiast Józef Cyrankiewicz Order Jugosłowiańskiej Gwiazdy ze Wstęgą<sup>396</sup>.



Fot. 25. A. Zawadzki dekoruje J. Broz-Tito Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski. 26 czerwca 1964 r.  
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4 Jugosławia, 143493/1.

Przed północą nastąpił odjazd specjalnego pociągu z jugosłowiańską delegacją do Katowic, a tym samym rozpoczęcie kilkudniowej podróży po Polsce. Na dworcu w stolicy Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego goście zostali powitani przez I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR Edwarda Gierka oraz przybyłego z Warszawy Władysława Gomułkę. Warto w tym miejscu podkreślić, że było to pierwsze spotkanie E. Gierka z Tito. Trasa objazdu śląskich miast wiodła przez Chorzów, Bytom, Zabrze, Rudę Śląską, Świętochłowice oraz Hutę „Pokój”<sup>397</sup> w Nowym Bytomiu, dzielnicy Rudy Śląskiej. Po obiedzie wydanym przez E. Gierka delegacja udała się do Oświęcimia, gdzie ze szczególnym zainteresowaniem zapoznała się ze stałą ekspozycją jugosłowiańską. W księdze pamiątkowej prezydent Jugosławii dokonał wpisu: *Jest to wieczne ostrzeżenie, które powinno chronić*

<sup>396</sup> AMSZ, z. 25/68, w. 4, DI-J-0-220-1-64, *Szyfrogram Nr 7353 z Belgradu z dn. 23.6.1964 r.*, k. 143.

<sup>397</sup> W styczniu 2009 r. otrzymała tytuł „Perły Polskiej Gospodarki”. W maju 2011 r. Prokuratura Okręgowa w Gliwicach wystawiła listy gończe za odpowiedzialnymi za wyłudzenie wszystkich akcji przedsiębiorstwa wartych 400 milionów zł. m. in. Borisem B. obywatelem Izraela. Wyłudzone akcje są własnością spółki cypryjskiej.

Źródło: <http://www.muzeumcynku.pl/index.php?strona=galeria&galeria=2&id=43&temat=Huta%20Pok%F3j> z dn. 28 czerwca 2014 r.



przyszłe pokolenia przed taką tragedią jak ta, którą barbarzyński faszyzm niemiecki przygotował ludzkości w czasie II wojny światowej. Tutaj Gomułka pożegnał się i prezydencki pociąg wyruszył do Krakowa, gdzie został powitany przez członka Biura Politycznego KC PZPR Edwarda Ochaba. W niedzielę, 28 czerwca, oprócz Starówki i krypty grobów królewskich na Wawelu zaprezentowano gościom program artystyczny w *Collegium Maius* oraz wręczono medale pamiątkowe z okazji 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego.



Fot. 26. Tito dokonuje wpisu w księdze pamiątkowej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. 28 czerwca 1964 r.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4 Jugosławia, 143727/4.

Następnie delegacja udała się w nocną podróż na Wybrzeże Gdańskie. Tutaj funkcję gospodarza przejął premier Józef Cyrankiewicz. Program wizyty obejmował zwiedzanie Gdańska, krótki rejs po Zatoce Gdańskiej, złożenie wieńca na Westerplatte, a po południu wiec w Stoczni Gdańskiej. Warto zwrócić uwagę na fakt, że statki stojące w porcie i na redzie zostały na tę okoliczność przybrane różnobarwnymi flagami<sup>398</sup>. Późnym wieczorem Tito udał się do Gąglawka koło Olsztyna, a następnie do ośrodka wypoczynkowego Urzędu Rady Ministrów w Łańsku. W ten sposób kolejny dzień pobytu w Polsce, wtorek 30 czerwca, Tito spędził na polowaniu w okolicznych lasach. Towarzyszyli mu W. Gomułka, J. Cyrankiewicz, Stefan Wędrychowski, Zenon Kliszko, Edward Ochab, Adam Rapacki i Piotr Jaroszewicz. W tym czasie dla małżonki prezydenta zorganizowano wizytę na polach Grunwaldu<sup>399</sup>.

<sup>398</sup> *Kwiaty i serdeczność gdańszczan towarzyszyły prezydentowi Tito na Wybrzeżu,* "Głos Koszaliński" 1964, nr 157, s. 1-2.

<sup>399</sup> *Dzień wczorajszy J. Broz Tito spędził na wypoczynku na Ziemi Warmińsko-Mazurskiej,* "Głos Koszaliński" 1964, nr 158, s. 2.



Fot. 27. Tito w czasie rejsu po Zatoce Gdańskiej. 29 czerwca 1964 r.  
Od lewej: wiceadmirał Studziński, J.B. Tito, J. Cyrankiewicz, Z. Kliszka.  
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4 Jugosławia, 143663/3.

Na bogato wypełnioną zajęciami środę złożyło się zwiedzanie Wilanowa, dalszy ciąg rozmów partyjno-rządowych, spotkanie z mieszkańcami stolicy w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki, prezentacja występów „Mazowsza” oraz wydany przez prezydenta Jugosławii wieczorny obiad w Belwederze. Wizyta zakończyła się we czwartek 2 lipca podpisaniem wspólnego komunikatu. Zawierał on istotne stwierdzenia na temat poparcia Jugosławii dla polskiej inicjatywy w sprawie *zamrożenia w Europie Środkowej zbrojeń jądrowych*<sup>400</sup>. W treści komunikatu widoczny był kompromis, gdyż polskiej dyplomacji chodziło nie o zbrojenia jądrowe, lecz o strefę bezatomową. W tym kontekście sprzeciwiono się dopuszczeniu NRF do dysponowania bronią jądrową. Dużym osiągnięciem, pamiętając, że była to połowa lat 60., a w Niemczech Zachodnich znajdowała liczna jugosłowiańska emigracja zarobkowa, było stwierdzenie o uznaniu dwóch państw niemieckich i nienaruszalności granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Oświadczenie kończyło się zaproszeniem dla A. Zawadzkiego, J. Cyrankiewicza i W. Gomułki do złożenia wizyty w Jugosławii<sup>401</sup>.

Pobyty jugosłowiańskiego prezydenta w Polsce pierwotnie był zakładany w dniach od 29 maja do 6 czerwca, jednak uległ ostatecznie miesięcznemu przesunięciu. Z trasy wizyty usunięto również kilka pozycji, jak wizytę w Zakopanem, całodniową wizytę w Poznaniu wraz ze zwiedzaniem Zakładów im. Hipolita Cegielskiego oraz wizytę we Wrocławiu

<sup>400</sup> Adam Rapacki, *Przemówienia, artykuły, wywiady 1957-1968*, Warszawa 1982, s. 356-358.

<sup>401</sup> *Wspólne oświadczenie polsko-jugosłowiańskie. Tow. Tow. Wł. Gomułka, A. Zawadzki i J. Cyrankiewicz zaproszeni do odwiedzenia Jugosławii*, „Głos Koszaliński” 1964, nr 160, s. 2.

połączoną ze zwiedzeniem Zakładów Pafawag, dostarczających tabor kolejowy do Jugosławii<sup>402</sup>.

Tajne służby Jugosławii czerwcową wizytę określiły kryptonimem „Triglav”. Sam Tito, przybywając do Polski, przygotował mniejsze lub większe podarunki dla 50 osób. Były to komplety złotych guzików, bransoletki, broszki, tabakiery, kryształowe zastawy, obrazy znanych artystów. Gomułka otrzymał strzelbę myśliwską oraz karabin z celownikiem optycznym z wygrawerowanym złotymi literami podpisem Tity. Zawadzki otrzymał projektor z zestawem filmów krótkometrażowych. Z kolei Cyrankiewicz stał się właścicielem 14 kopii fresków z monasterów. Tito nie zapomniał o małżonkach polskich przywódców, które zostały obdarowane biżuterią, rzeźbami z brązu i wykonanymi w Pirecie w Serbii klimami. Mówiąc o odczuciach z pobytu w Polsce Tito stwierdził, że zaskoczeniem dla niego był entuzjazm witających go tłumów. Jak zaważył *można wyprowadzić ludzi na ulicę, ale ci ludzie nie mogą mieć roześmianych i radosnych twarzy, jeżeli to nie jest wyraz ich własnych uczuć*<sup>403</sup>.

Kolejne znaczące rozmowy przywódców obu państw miały miejsce jesienią 1965 r. Jeszcze w październiku przyjazd polskiej delegacji partyjno-rządowej do Belgradu stał pod znakiem zapytania. Pogorszenie stanu zdrowia Tity spowodowało, że wszystkie zaplanowane na ten miesiąc spotkania zostały odwołane. Ostatecznie jednak samopoczucie jugosłowiańskiego przywódcy poprawiło się na tyle, że możliwe stało się przeprowadzenie wizyty w założonym terminie w dniach od 15 do 19 listopada 1965 r.<sup>404</sup> W programie wizyty przeprowadzono zasadniczą zmianę. Stwierdzono, że w związku z koniecznością odbycia dłuższej podróży po Jugosławii wygodniej będzie skorzystać z transportu kolejowego zamiast używać do tego celu samolotu. Przyjazd specjalnego pociągu na belgradzki dworzec kolejowy o godzinie 13.45 w poniedziałek 15 listopada 1965 r. rozpoczął 5-dniowy pobyt polskiej delegacji w Jugosławii pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki i prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza. Polskie kierownictwo zostało przywitane przez najwyższe władze Federacji: prezydenta Tito<sup>405</sup>, przewodniczącego Zgromadzenia

---

<sup>402</sup> AMSZ, z. 25/68, w. 4, DI-J-0-220-1-64, *Projekt ramowego programu pobytu w Polsce Prezydenta Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii Towarzysza Josipa Broz-Tito*, k. 213-215.

<sup>403</sup> Pero Simić, *op. cit.*, s. 323-324.

<sup>404</sup> AMSZ, z. 20/70, w. 3,4,5, t. 3, DI-J-220-11-65, *Notatka z rozmowy z radcą Ambasady jugosłowiańskiej Sekulovićem*, bp.

<sup>405</sup> Josip Broz Tito zastąpił Ivana Ribara (od 2 lutego 1946 r. pełnił funkcję przewodniczącego Prezydium Zgromadzenia Narodowego będąc głową państwa) na stanowisku prezydenta Jugosławii z dniem 13 stycznia 1953 r. Wiceprezydentami zostali Kardelj, Ranković i Đilas. W 1974 r. Tito otrzymał tytuł dożywotniego prezydenta Jugosławii. Zob.: Harris M. Lentz, *Heads of states and governments: a worldwide encyclopedia of over 2 300 leaders, 1945 through 1992*, Routledge, New York 2013, p. 851.

Narodowego Edvarda Kardelja, przewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej Petara Stambolića oraz zgromadzonych mieszkańców Belgradu. Imponujące wrażenie sprawiło oddanie 21 salw artyleryjskich<sup>406</sup>. Przydzielenie na tymczasowy pobyt Pałacu na Dedinju, znajdującego się w sąsiedztwie siedziby Tito, podnosiło rangę przyznaną polskim gościom. Po południu, co stało się już swoistą tradycją celebrowaną przy okazji polskich wizyt w Jugosławii na tak wysokim szczeblu, polska delegacja dokonała złożenia wieńca na Grobie Nieznanego Bohatera na wzgórzu Avala. Wieczorem prezydent Federacji wydał uroczyste przyjęcie na cześć polskich gości w gmachu Związkowej Rady Wykonawczej. Wtorek, po porannym zasadzeniu drzewka pokoju w założonym w 1961 r. podczas belgradzkiej konferencji krajów niezaangażowanych Parku Przyjaźni, został przeznaczony na trwające od 9.30 rano do 20.00 wieczorem rozmowy w Związkowej Radzie Wykonawczej, przerwane trwającym od godziny 13 do 17 oficjalnym obiadem. O godzinie 22 nastąpił odjazd delegacji pociągiem do Skopje w Macedonii w towarzystwie prezydenta Tito.



Fot. 28. (z lewej) Wręczenie W. Gomułce odznaki Honorowego Obywatela Miasta Skopje przez przewodniczącego opszyny miasta Błagoja Popowa. 16 listopada 1965 r.

Źródło: „Głos Koszaliński” 1965, nr 277, s. 1.

Fot. 29. (z prawej) Symboliczne sadzenie „drzewka przyjaźni” polsko-jugosłowiańskiej przez W. Gomułkę. 16 listopada 1965 r.

Źródło: „Dziennik Polski” 1965, nr 274, s. 1.

<sup>406</sup> Oprócz wspomnianych szef partii i państwa w skład delegacji wchodził również: sekretarz KC i członek Biura Politycznego Zenon Kliszko, wiceprezes Rady Ministrów i zastępca członka Biura Politycznego Piotr Jaroszewicz, wiceminister Spraw Zagranicznych i członek KC PZPR Marian Naszkowski, I zastępca przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą Kazimierz Olszewski, ambasador PRL w Belgradzie Aleksander Małecki, dyrektor generalny MSZ Maria Wierna, dyrektor Departamentu I w MSZ Tadeusz Findziński, dyrektor Protokołu Dyplomatycznego w MSZ Edward Bartel, dyrektor Gabinetu Prezesa Rady Ministrów Antoni Mrugalski, osobisty sekretarz I sekretarza KC Walery Namiotkiewicz, dyrektor Biura Ochrony Rządu MSW płk Jan Górecki, dyrektor Lecznicy Ministerstwa Zdrowia dr Henryk Krzymień, trzech tłumaczy – Stanisław Korzeniowski, Tadeusz Raczek i Wiesława Wojtyga. Liczna była również ochrona składająca się z pięciu oficerów: ppłk Jana Tomczaka, ppłk Jana Goudziaka, ppłk Kazimierza Doskoczyńskiego, mjr Włodzimierza Długosza i mjr Tadeusza Lewandowskiego. AMSZ, z. 20/70, w. 3,4,5, t. 3, DI-J-220-11-65, *Program wizyty delegacji partyjno-rządowej PRL w Jugosławii 15-20 listopada 1965 r.*, s. 1-2; *Do Belgradu przybyła partyjno-rządowa delegacja PRL*, „Dziennik Bałtycki” 1965, nr 272, s. 1-2. Dostępny w Internecie: <http://bibliotekacyfrowa.eu/dlibra/docmetadata?id=26052&from=publication> z dn. 1 listopada 2012 r.

W Skopje, w siedzibie Zgromadzenia Narodowego Macedonii, Rada Miejska nadała Władysławowi Gomułce i Józefowi Cyrankiewiczowi tytuły Honorowego Obywatela Miasta. Następnie polska delegacja udała się na zwiedzanie kombinatu chemii organicznej OHIS, by o godz. 13.30 wziąć udział w uroczystym obiedzie wydanym przez sekretarza KC Związku Komunistów Macedonii Krste Crvenkovskiego. Wieczór został wypełniony prezentacją generalnego planu urbanistycznego odbudowy Skopje oraz koncertem macedońskiego zespołu ludowego. Powrót delegacji do Belgradu nastąpił około godziny 19.30. Kolejny dzień pobytu, czwartek 18 listopada, został poświęcony na rozmowy w znajdującym się około 25 km od Belgradu gospodarstwie łowieckim Dovanovac. Wieczorem, o godzinie 20, polscy goście wydali uroczyste przyjęcie na cześć Prezydenta Tito w hotelu „Metropol”. W piątek, 19 listopada, wprowadzono zasadnicze zmiany w programie pobytu. Przed południem polska delegacja zwiedziła fabrykę maszyn rolniczych ZMAJ pod Belgradem, gdzie Gomułka wygłosił przemówienie na wiecu zorganizowanym w hali fabrycznej. Po szybkim powrocie do Belgradu o godzinie 12.30 w rezydencji w Białym Dworze wydano wspólne oświadczenie dla prasy. Następnie, po przyjęciu polskiej delegacji przez prezydenta Tito wraz z małżonką na zamkniętym obiedzie, nastąpił odjazd specjalnym pociągiem z belgradzkiego dworca do Warszawy. W ten sposób planowany pierwotnie powrót delegacji samolotem w sobotę przed południem został przyspieszony<sup>407</sup>. Można z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że powodem tej decyzji było ogłoszone 18 listopada 1965 r. w czasie Soboru Watykańskiego II w Rzymie *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich*.



Fot. 30. Rozmowy Gomułki z Titą w jego rezydencji w Białym Domu. 19 listopada 1965 r.  
Od lewej siedzą: W. Gomułka, J. B. Tito, J. Cyrankiewicz, P. Stambolić.  
Źródło: „Głos Koszaliński” 1965, nr 276, s. 1.

<sup>407</sup> AMSZ, z. 20/70, w. 3,4,5, t. 3, DI-J-220-11-65, *Program wizyty delegacji partyjno-rządowej PRL w Jugosławii 15-20 listopada 1965 r.* s. 3-6; *Podpisaniem wspólnego oświadczenia zakończyła się wizyta polskiej delegacji partyjno-rządowej w Jugosławii*, „Dziennik Bałtycki” 1965, nr 276, s. 1-2. Dostępny w Internecie: <http://bibliotekacyfrowa.eu/dlibra/plain-content?id=26056> z dn. 1 listopada 2012 r.

Wizytę polskiego kierownictwa można ocenić jako niewątpliwy sukces potwierdzający osiągniętą stabilizację we wzajemnych stosunkach politycznych. Obie strony goszczące najwyższych przywódców partyjnych i państwowych – Polska w 1964 r. i Jugosławia w 1965 r. – dążyły do zorganizowania zarówno ciepłego jak i bogatego w wydarzenia przyjęcia. Nie zapomniano przy tym o przedstawieniu walorów własnych krajów zwracając uwagę zarówno na akcenty historyczne jak i gospodarcze. Można było przypuszczać, że osiągnięty stopień zbliżenia będzie w dalszym ciągu wzrastał. Niestety już najbliższa przyszłość przyniosła weryfikację tych założeń.

Kolejną okazją – tym razem pośrednią - do wymiany poglądów Gomułki z jugosłowiańskimi komunistami był odbywający się na przełomie marca i kwietnia 1966 r. XXIII Kongres KPZR<sup>408</sup>. Ze względu na „rok milenijny” głównym poruszonym tematem stały się stosunki Państwo-Kościół. Według słów I sekretarza KC PZPR *polskie kierownictwo prowadziło ciężką walkę z Kościołem i kardynałem Wyszyńskim*. Jej elementem było odrzucenie zabiegów Watykanu o wizytę papieża Pawła VI w Polsce<sup>409</sup>. Latem sytuacja stała się w tym względzie jeszcze bardziej napięta. Władze wybrały 22 lipca na datę centralnych obchodów tysiąclecia państwa polskiego wraz z monumentalną paradą wojskową ulicami Warszawy. Tocząca się walka o „rząd dusz” nad polskim społeczeństwem prowadziła do powstawania kompromitujących stronę rządową decyzji jak w przypadku „aresztu” kopii jasnogórskiego obrazu<sup>410</sup>.

#### **4.5. Reakcja Jugosławii na wydarzenia 1968 r. w Polsce i w Czechosłowacji**

Wypadki roku 1968, które zaszły niemalże dokładnie dziesięć lat po kontrowersjach wokół programu ZKJ, miały doprowadzić do kolejnego ochłodzenia stosunków Jugosławii z krajami socjalistycznymi, w tym oczywiście również z Polską. W reakcji na zachodzące w Polsce „wydarzenia marcowe” doszło w Jugosławii do demonstracji i apeli popierających

---

<sup>408</sup> Głównym osiągnięciem XXIII Kongresu KPZR było przyjęcie strategii polegającej na „rozwiązywaniu sporów międzynarodowych za pomocą negocjacji a nie za pomocą wojny”. Zob.: Frederic J. Floron Jr., Erik P. Hoffmann, Robbin F. Laird (eds.), *Soviet foreign policy, 1917-1971: classic and contemporary issues*, Aldine de Cruyter, New York 1991, p. 109; W Kongresie udziału nie wzięły delegacje z Nowej Zelandii, Albanii, Japonii oraz Chin. Na radzieckie zaproszenie do udziału chińskie politbiuro nadesłało odpowiedź stwierdzającą, że *Komunistyczna Partia Chin nie może brać udziału w Kongresie do czasu otwartego przyznania się przez KPZR do popełnionych błędów*. Por.: Lorenz M. Lüthi, *The Sino-Soviet Split: Cold War in the communist world*, Princeton University Press, New Jersey – Oxfordshire 2008, p. 296-298.

<sup>409</sup> Pero Simić, *op. cit.*, s. 325.

<sup>410</sup> Jerzy Eisler, *Zarys dziejów politycznych Polski 1944-1989*, Warszawa 1991, s. 91.

polskich dysydentów<sup>411</sup>. Nie miały one jednakże szerokiego zasięgu i były ograniczone do Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Belgradzie, Towarzystwa Filozoficznego Serbii, literatów skupionych wokół czasopisma *Književne Novine* oraz grupy uniwersyteckiej i osób związanych z wydawanym w Zagrzebiu czasopismem *Praxis*<sup>412</sup>. Niewątpliwie wpływ na aktywizację społeczności uniwersyteckiej miały kontakty z analogicznymi środowiskami na Zachodzie, który ówczesnie przeżywał okres buntu młodzieży. W wielu przypadkach absolwenci jugosłowiańskich uczelni byli zmuszeni do emigracji zarobkowej, wobec braku perspektyw zatrudnienia i udział w protestach jawił się jako okazja do zaakcentowania tego problemu. Widoczne były dwa kierunki działań ze strony osób zaangażowanych w akcję. Pierwszy zmierzał do przedstawienia kontrakcji PZPR jako dławiącej rodzący się ruch mogący doprowadzić do demokratyzacji życia społecznego w Polsce. Drugi natomiast dążył z jednej strony do uwypuklenia antysemityzmu w polityce rządu i Partii natomiast z drugiej do naświetlenia polityki władz jako zmierzającej do wykorzystania antysemityzmu do pozbycia się niewygodnych osób. Problem jakoby występującego w Polsce antysemityzmu był podnoszony szczególnie przez redaktora *Komunista* Gavro Altmana oraz członka KC ZKJ pochodzenia żydowskiego Oskara Daviča. Interwencje podejmowane przez polską Ambasadę drogą dyplomatyczną zmierzające do wymuszenia na jugosłowiańskim kierownictwie podjęcie zdecydowanych działań w celu powstrzymania wystąpień popierających trwające w Polsce protesty studentów spotkały się ze stwierdzeniem, że *akcje solidarnościowe i protestacyjne nie są wyrazem stanowiska Partii ani rządu SFRJ, a są inspirowane przez określone grupy i indywidualne osoby, przy czym przeciwdziałanie ze strony partii jest trudne i ograniczone zarówno specyficzną sytuacją w tych środowiskach jak i mechanizmami działalności prasowej*<sup>413</sup>. Zarzuty o występowanie w Polsce antysemityzmu pojawiły się również w jugosłowiańskiej prasie. Były to przede wszystkim artykuły wspomnianego Daviča publikowane na łamach *Komunista* oraz specjalny numer *Praxis*, poświęcony tematycznie

---

<sup>411</sup> Napięta sytuacja w Polsce doprowadziła do zmian personalnych na najwyższych stanowiskach. Antysemicka histeria związana z weryfikacją kadr partyjnych spotkała się ze sprzeciwem kilku czołowych postaci życia politycznego. Decyzję o dymisji na znak protestu przeciwko działaniom Moczara i Gomułki podjęli przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab oraz ministrowie Finansów Jerzy Albrecht i Spraw Zagranicznych Adam Rapacki. Zob.: Jerzy Eisler, *op. cit.*, s. 103; Głębszą konsekwencją było zmuszanie do emigracji wielu osób przede wszystkim narodowości żydowskiej *na które zrzucano odpowiedzialność za wszelkie błędy i niepowodzenia, a przede wszystkim obarczano niemal wyłączną winą za zbrodnie i nieprawości okresu stalinowskiego w Polsce*. W literaturze brak jest jednoznacznych danych stąd pomarcową emigracja jest szacowana na 12 tys. do 20 tys. osób, przy czym badacze tego okresu skłaniają się najczęściej do przyjęcia poziomu ok. 15 tys. osób. Por.: Jerzy Eisler, „*Polskie miesiące*” ..., s. 35; Jerzy Eisler, *Polski rok 1968*, Warszawa 2006, s. 131-132.

<sup>412</sup> Jerzy Holzer, *op. cit.*, s. 115.

<sup>413</sup> AMSZ, z. 9/74, w. 5, DI-J-0-50-1-68, *Notatka z dn. (? – data dzienna wyblakła) maja 1968 r. w sprawie reakcji w Jugosławii na wydarzenia w Polsce na podstawie relacji ambasadora PRL w Belgradzie – tow. Findzińskiego*, k. 4.

Polsce. Trzeba jednak zauważyć, że informacje przekazywane w ogólnokrajowym radio i telewizji miały charakter obiektywny. Również akredytowani korespondenci (Popović, Savić) przekazywali wiadomości w sposób bezstronny<sup>414</sup>. Faktem jest, że demonstracje studenckie w Jugosławii miały wymiar głównie ekonomiczny i protestujący domagali się przede wszystkim likwidacji bezrobocia i powiązanych z nim nierówności społecznych, poprawy warunków materialnych studentów oraz gwarancji ich współudziału w decyzjach podejmowanych na uczelniach w zakresie społecznym. O *stricte* lewicowym charakterze protestu świadczyło przemianowanie Uniwersytetu w Belgradzie na Czerwony Uniwersytet Karola Marksa zaś Uniwersytetu w Zagrzebiu na Socjalistyczną Wszechnicę Siedmiu Sekretarzy. Wystąpienia i akcja protestacyjna studentów zostały zawieszono wieczorem 9 czerwca 1968 r., po popołudniowym wystąpieniu Tito w telewizji oraz jego zapowiedzi *zalatwienia studenckich postulatów, poprawy sytuacji materialnej oraz zatrudniania młodych ludzi, którzy kończą fakultety*<sup>415</sup>. Tym samym w sposób naturalny wyciszeniu uległy również protesty solidaryzujące się z polskimi studentami. Można wysnuć przypuszczenie, że zbliżająca się sesja egzaminacyjna wraz z okresem wakacyjnym także nie sprzyjały kontynuacji działań. Niemniej jednak przeprowadzona w Belgradzie kampania zbierania podpisów pod deklaracją solidarności z protestującymi na Uniwersytecie Warszawskim studentami przyniosła rezultat w postaci uzyskania poparcia od ponad 1 500 studentów i intelektualistów. Było to kolejną przyczyną – wraz z napływającą z różnych miast i miasteczek Jugosławii indywidualną korespondencją – stopniowego oziębiania stosunków Belgrad – Warszawa. Widoczny był brak zdecydowanej reakcji jugosłowiańskich władz centralnych na podejmowane w republikach akcje<sup>416</sup>.

Nie można jednak twierdzić, iż tylko „wydarzenia marcowe” przekładały się na relacje z Jugosławią. Delegacja jugosłowiańska nie uczestniczyła w naradzie partii komunistycznych w Bukareszcie oświadczając dodatkowo, że *nie widzi celu w udziale w konferencji partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie*, co było związane z wrogością Jugosławii wobec prób instytucjonalizacji ruchu komunistycznego. Kolejnym polem konfliktu było udzielenie poparcia reformom dokonującym się w Czechosłowacji, co stanowiło wyłom w jednolitym stanowisku pozostałych europejskich krajów socjalistycznych. Polskie władze zwróciły uwagę na komunikat opublikowany po wizycie Willy Brandta w Jugosławii, w którym główną uwagę poświęcono kwestii polityki zachodnioniemieckiej względem

---

<sup>414</sup> *Ibidem*, DI-J-0-24/2/68, Notatka z 20 maja 1968 roku w sprawie reakcji w Jugosławii na wydarzenia w Polsce na podstawie relacji ambasadora PRL w Belgradzie – tow. Findzińskiego, k. 1.

<sup>415</sup> Jerzy Woydyło, *op. cit.*, s. 171-172.

<sup>416</sup> Pero Simić, *op. cit.*, s. 325.



krajów socjalistycznych, pomijając natomiast tak ważną dla interesu Polski kwestię granic w Europie oraz istnienia dwóch państw niemieckich. Pomimo oficjalnego oświadczenia ambasadora SFRJ w Warszawie, iż *kierownictwo jugosłowiańskie nie podzielało i nie podziela opinii niektórych dziennikarzy jugosłowiańskich, co do charakteru wydarzeń marcowych w Polsce i sposobów ich rozwiązania*, ten i pozostałe elementy polityki zagranicznej Jugosławii ostatecznie wpłynęły na zmianę we wzajemnych relacjach<sup>417</sup>. Potwierdzeniem kolejnego ochłodzenia bilateralnych stosunków politycznych było odwołanie zaplanowanej na 5 maja 1968 r. wizyty delegacji Sejmu PRL w Jugosławii<sup>418</sup>.

Zmianę w stosunkach na linii Warszawa - Belgrad bardzo szybko odczuł jugosłowiański ambasador w Warszawie. Podczas roboczej wizyty w maju 1968 r. w żerańskiej fabryce samochodów osobowych związanej z kooperacją w produkcji pojazdów odmówiono mu rozmowy zarówno z dyrektorem przedsiębiorstwa jak też z sekretarzem Komitetu Zakładowego PZPR. Jak zauważył Arso Milatović, ambasador Tadeusz Findziński *przyjmowany był w Belgradzie i w republikach przez każdą osobistość, o wizytę której prosił. Zwrócił uwagę, że w tym zakresie pożądana byłaby wzajemność gdyż, w przeciwnym razie, zmuszony zostanie do przedstawienia tej sprawy w Sekretariacie Stanu Spraw Zagranicznych SFRJ*<sup>419</sup>.

Pomimo zwiększającego się napięcia w stosunkach politycznych zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami w lipcu 1968 r. gościła z wizytą w Polsce delegacja armii jugosłowiańskiej. Wrażeniami z pobytu podzielono się po powrocie w czasie obiadu wydanego w polskiej Ambasadzie. Jugosłowiańscy goście wyrazili swoje zaskoczenie nowoczesnym uzbrojeniem będącym na wyposażeniu Ludowego Wojska Polskiego oraz dużą sprawnością oddziałów. Pomimo istniejących różnic ideologicznych zaproponowano nawiązanie stałej wymiany doświadczeń na wszystkich poziomach dowództwa, czego efektem było kilka dwustronnych wizyt ministrów Obrony Narodowej w latach 70.<sup>420</sup>

---

<sup>417</sup> Niewątpliwym życzliwym gestem strony polskiej była uroczystość nadania Szkole Podstawowej nr 1 w Płocku imienia Vuka Karadzicia. Decyzją radnych w 2005 r. patrona zmieniono na braci Jeziorowskich, co było zgrzytem na współpracy z miastem partnerskim z serbską Loźnicą.

<sup>418</sup> AMSZ, z. 9/74, w. 5, k. 8, DI-J-0-22-4-68, *Stosunki polsko-jugosłowiańskie. Notatka z dn. 13 czerwca 1968 r.*, s. 1-2; Zaproszenie do złożenia wizyty zostało złożone przez ambasadora Arso Milatovića jeszcze w atmosferze dobrych stosunków w dniu 4 marca 1968 r. Por.: AMSZ, z. 9/74, w. 5, DI-J-220-2-68, *Odpowiedź z dn. 6 marca 1968 r. Kancelarii Sejmu PRL na zaproszenie delegacji Sejmu PRL do Jugosławii*, bp.

<sup>419</sup> AMSZ, z. 9/74, w. 5, k. 8, DI-J-240-8-68, *Notatka z dn. 30 maja 1968 r. z rozmowy z ambasadorem Arso Milatovićem*, bp.

<sup>420</sup> *Ibidem*, DI-J-0-22/wyblakle/368, *Szyfrogram nr 88989 z dn. 24.7.68 r. z Belgradu*, k. 15.



Fot. 31. Wizyta sekretarza Stanu do Spraw Obrony Narodowej SFRJ Nikoli Ljubičica. 10 lipca 1968 r. Od lewej minister Obrony Narodowej gen. dyw. Wojciech Jaruzelski, Nikola Ljubičić oraz prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4 Jugosławia, 200312/7.

Fot. 32. Wizyta sekretarza Stanu do Spraw Obrony Narodowej SFRJ Nikoli Ljubičica. 10 lipca 1968 r.

Od lewej: Nikola Ljubičić, minister Obrony Narodowej gen. dyw. Wojciech Jaruzelski oraz marszałek Polski Marian Spychalski

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4 Jugosławia, 200311/2.

Druga połowa 1968 r. przyniosła dalsze pogłębienie konfliktu na linii Warszawa – Belgrad. Reakcja Jugosławii na wkroczenie wojsk 5 państw Układu Warszawskiego do Czechosłowacji była natychmiastowa. Oceniając interwencję strona jugosłowiańska stwierdziła, że było to *naruszenie zasady suwerenności i nieingerencji w wewnętrzne sprawy drugiego kraju*. Ostro potraktowano ZSRR jako głównego inicjatora określając, iż był to *wyraz podziału świata i hegemonii ZSRR w bloku socjalistycznym, nawrót do okresu zimnej wojny i neostalinizmu w ZSRR*. Przywódcy państwa podkreślali tożsamość poglądów jugosłowiańskiego społeczeństwa z ich stanowiskiem, a jednocześnie wskazywali na istniejący według nich rozdział między sympatiami polskiego społeczeństwa a decyzją aparatu partyjno-rządowego.

Zamieszczenie w jugosłowiańskiej prasie artykułu na temat pobytu i zachowania się polskich żołnierzy w Czechosłowacji<sup>421</sup>, które określono jako *odznaczające się wrogością*, stało się powodem podjęcia interwencji przez ambasadora Tadeusza Findzińskiego. Tłumaczenia Ljubo Babića z jugosłowiańskiego MSZ sprowadzały się do określenia incydentu jako *nieodpowiedzialnej działalności dziennikarzy*. Jugosłowianin z kolei zarzucił stronie polskiej publikację nieprzychylnych artykułów na łamach *Trybuny Ludu*, które stawiały tezę, iż stanowisko Jugosławii spowodowane jest jej wewnętrznymi trudnościami. Dodatkowo wskazał na fakt udostępnienia mediów w Polsce ambasadorowi

<sup>421</sup> Polskie jednostki w postaci 10 Sudeckiej Dywizji Pancерnej z Opola oraz 11 Drezdeńskiej Dywizji Pancерnej z Żagania zostały skierowane do zabezpieczenia ok. 6 tys. km<sup>2</sup> w rejonie Pardubic i Hradec Kralove. Zob.: *Meldunek o stanie gotowości bojowej wojsk na godz. 17.00 dnia 20.8.1968 r.*, Zygmunt Kozak, Wiesław Wróblewski (red.), *op. cit.*, s. 398.

Bułgarii w Warszawie, który na konferencji prasowej zaatakował Jugosławię. Ripostując polski ambasador wypomniał nagłośnienie wystąpienia Ota Szika przebywającego w Jugosławii. Jak wskazał, Szik zaatakował z kolei 5 krajów socjalistycznych mimo, iż nie miał łączności z przebywającymi w Moskwie członkami KPCz i rządu oraz działał bez konsultacji ze zwierzchnikami. Ostatecznie Babić dążył do zbagatelizowania wszystkich wydarzeń tłumacząc się powstałą atmosferą. Podkreślał dążenie do utrzymania dobrych stosunków oraz wyjaśnienia spornych kwestii<sup>422</sup>.

Warto zwrócić uwagę, że mimo dość napiętej sytuacji jugosłowiańskie kierownictwo wysyłało sygnały o chęci utrzymania dobrosąsiedzkich stosunków. W rozmowie z Ikanowiczem szef gabinetu Nikezića - Z. Sveto - stwierdził, iż pomimo istniejących różnic ideologicznych i politycznych należało dążyć do utrzymania współpracy gospodarczej i dobrych bilateralnych stosunków. Z kolei jeden z wicedyrektorów jugosłowiańskiego MSZ zapewnił zarówno polskie jak i węgierskie przedstawicielstwo dyplomatyczne, iż *Jugosławia nie była zainteresowana w omawianiu sprawy czechosłowackiej w ONZ*<sup>423</sup>.

Warto jednak wspomnieć o incydencie do którego doszło w ostatnim dniu wrześniowych Targów w Zagrzebiu. Nieznany sprawca umieścił na szybie wystawianego w ekspozycji polskiego Fiata 125p kartkę z namalowaną czerwoną swastyką. Na stanowczy protest Ikanowicza Jugosłowianie odpowiedzieli przeprasząco tłumacząc całe zajście indywidualnym wybrykiem<sup>424</sup>.

Wzrost napięcia na pomiędzy Warszawą a Belgradem skutkowało wprowadzeniem jednolitych procedur przez polski MSZ. Tajna instrukcja rozesłana do części placówek dyplomatycznych<sup>425</sup> zalecała podejmowanie stanowczej reakcji na wysuwane zarzuty o zagrożeniu bezpieczeństwa Jugosławii, wskazywanie na fałszywe spojrzenie jugosłowiańskich elit dostrzegających zagrożenie ze strony krajów socjalistycznych oraz – uwaga! - obserwację działalności jugosłowiańskich placówek<sup>426</sup>. Polski punkt widzenia w sprawie Czechosłowacji został odrzucone w całości przez władze państwowe Jugosławii i ZKJ. Jak argumentowała polska placówka w Belgradzie jedyną szerszą możliwością

---

<sup>422</sup> AMSZ, z. 9/74, w. 5, DI-J-0-22-1-68, *Szyfrogram nr 10971 z dn. 6.9.68 r. z Belgradu*, k. 24.

<sup>423</sup> *Ibidem*, *Szyfrogram nr 11881 z dn. 23.9.68 r.*, k. 34; Stosunkowo szybko przebijające się pojedyncze stanowisko strony jugosłowiańskiej niewątpliwie wpływało z praktycznych względów. Uzyskane ze strony zarówno Wielkiej Brytanii jak Stanów Zjednoczonych zapewnienia, że *atak na Jugosławię będzie traktowany jako atak na jeden z krajów członkowskich NATO* przyniosły znaczne uspokojenie nastrojów w jugosłowiańskim kierownictwie. Zob.: Günter Bischof, Stefan Karner, Peter Ruggenthaler (eds.), *op. cit.*, p. 408-411.

<sup>424</sup> AMSZ, z. 9/74, w. 5, DI-J-0-22-1-68, *Szyfrogram nr 11974 z Belgradu z dn. 28.9.68 r.*, k. 26.

<sup>425</sup> Objęła ona placówki dyplomatyczne w stolicach krajów socjalistycznych: Moskwie, Belgradzie, Budapeszcie, Bukareszcie, Sofii, Pradze, Tiranie i Berlinie.

<sup>426</sup> AMSZ, z. 9/74, w. 5, DI-J-0-2420-18-68, *Szyfrogram nr 8704 z dn. 27.9.69 r.*, k. 4.

dotarcia z polskim stanowiskiem do odpowiednich czynników było wydawanie i kolportowanie biuletynu informacyjnego<sup>427</sup>. Korzystano również z prywatnych kontaktów, gdyż składane oficjalnie sprostowania i wyjaśnienia z reguły były odrzucane. Ambasada nie sygnalizowała natomiast żadnych problemów we współpracy z redakcjami czasopism ekonomicznych i gospodarczych jak *Privredni Pregled*, *Privredni Vjesnik*, czy też z redakcją ekonomiczną i kulturalną Agencji Prasowej Tanjug, które były w dalszym ciągu zainteresowane utrzymaniem dobrych kontaktów z Polską<sup>428</sup>.

Istniejące wewnętrzne rozbieżności wśród dysydentów i intelektualistów, powstałe na skutek działań władz po „wydarzeniach marcowych”, skutkowało brakiem szerszej reakcji polskiego społeczeństwa na sierpniową inwazję na Czechosłowację. Spośród indywidualnych akcji największym echem poza granicami Polski odbił się list otwarty Jerzego Andrzejewskiego do prezesa Związku Literatów Czechosłowacji Eduarda Goldstückera, w którym autor wyrażał swoją solidarność z Czechami i Słowakami oraz bezsilność całego środowiska intelektualistów<sup>429</sup>. Publiczne wystąpienia w tym tonie podważające legalność interwencji w Czechosłowacji stawiały rządzących w kłopotliwej sytuacji. Rozmowy prowadzone przez polską Ambasadę w sekretariacie jugosłowiańskiego MSZ mające w zamierzeniu zapobiec drukowi<sup>430</sup> zakończyły się fiaskiem i ostatecznie cały list Andrzejewskiego wraz z komentarzem oraz zdjęciem i charakterystyką autora opublikowano w *Borbie*<sup>431</sup>. Działania podjęte przez Ikanowicza *post factum* na polecenie warszawskiej centrali<sup>432</sup> zmierzające do złożenia oficjalnego protestu zostały przez stronę jugosłowiańską odrzucone. W przeprowadzonej godzinnej rozmowie dyrektor

---

<sup>427</sup> Znalazły w nim się min. przemówienie Cyrankiewicza związane z udziałem wojsk polskich w interwencji oraz wypowiedź na ten temat gen. Jana Czapli (jako I Zastępca Szefa Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego był odpowiedzialny z propagandowe zabezpieczenie udziału wojsk polskich w interwencji w Czechosłowacji w czasie operacji „Dunaj”). Nie prowadzono oficjalnej kampanii informacyjnej, gdyż dziennik *Večerne Novosti* ostro skrytykował belgradzką Ambasadę NRD za rozsyłanie materiałów propagujących stanowisko NRD w sprawie ČSRS i określając tę akcję jako *niezgodną z prawem jugosłowiańskim*.

<sup>428</sup> AMSZ, z. 9/74, w. 5, DI-J-0-24-3-68, *Notatka w sprawie nastrojów, reakcji i opinii dotyczących stanowiska Polski i pobytu naszych wojsk w ČSRS*, s. 17-18, k. 1.

<sup>429</sup> O ile protest polskich twórców – Jerzego Andrzejewskiego, Jana Lebensteina, Sławomira Mrożka i innych zyskał w prasie jugosłowiańskiej stosowną oprawę, to brak jest w źródłach informacji o samospaleniu się Ryszarda Siwca w czasie dożynek 8 września na Stadionie Dziesięciolecia.

<sup>430</sup> O zamiarze publikacji dowiedział się I Sekretarz KZ PZPR w Krośnie Marian Dubiel przebywający w Jugosławii na zaproszenie Instytutu Dziennikarskiego w czasie rozmowy z Markovićem – dyrektorem „Borby”. List otwarty został przesłany przez Jerzego Andrzejewskiego również do francuskiego „Le Monde” i angielskiego „Daily”. Zob.: AMSZ, z. 9/74, w. 5, DI-J-0-22-1-68, *Szyfrogram nr 11978 z dn. 26.9.68 r. z Belgradu*, k. 29.

<sup>431</sup> AMSZ, z. 9/74, w. 5, DI-J-0-2420-10-68, *Szyfrogram nr 12070 z dn. 26.9.68 r. z Belgradu*, k. 3.

<sup>432</sup> Polecono złożenie ostrego protestu w Sekretariacie Stanu u Dyrektora Departamentu Politycznego lub Dyrektora Departamentu Prasy i Informacji przeciwko publikowaniu materiałów szkalujących PRL. Zob.: AMSZ, z. 9/74, w. 5, DI-J-0-22-1-68, *Szyfrogram nr 8672 z dn. 26.IX.68 r. z Belgradu*, k. 30.

Departamentu I jugosłowiańskiego MSZ Vukolič wskazał, że mimo iż publikacje prasowe nie zawsze odzwierciedlały oficjalne stanowisko Partii, to jednak niezależność mediów - zdaniem władz - *dobrze przyczyniała się rozwojowi socjalizmu w Jugosławii*. Jednocześnie zarzucił stronie polskiej publikację w *Trybunie Ludu* ostrych w tonie artykułów na temat Jugosławii. Jak zaznaczył nie spotkały się one z żadną reakcją ze strony jugosłowiańskiej, by *nie pogarszać dwustronnych stosunków*. Warto jednak przy tym zauważyć, że pomimo wydawałoby się napiętych stosunków dyplomatycznych stosunki gospodarcze zdawały się rozwijać normalnie. Świadczyła o tym odbyta we wrześniu w Jugosławii wizyta ministra Przemysłu Chemicznego Antoniego Radlińskiego<sup>433</sup>.

Skutki napiętych relacji politycznych wciąż były odczuwane w końcu roku 1968. Decyzją kierownictwa PZPR, a zgodnie z sugestiami MSZ, postanowiono wysłać życzenia gratulacyjne z okazji święta narodowego Jugosławii tylko na ręce prezydenta Tito<sup>434</sup>. Zwyczajowo depesza gratulacyjna była adresowana na ręce całego kierownictwa partyjnego i rządowego. Sam fakt wysłania pozdrowień należy jednak ocenić jako próbę podtrzymania przez polskie kierownictwo nadwątlonych stosunków politycznych.

Rok 1969 nie przyniósł zasadniczych zmian w dwustronnych relacjach politycznych. Podjęte wcześniej zobowiązania w zakresie wymiany delegacji resortowych realizowano zgodnie z ustaleniami i występujące fluktuacje w stosunkach politycznych nie miały wpływu na ich harmonogram. Pomiędzy 27 stycznia a 2 lutego 1969 r. w Jugosławii przebywała trzyosobowa robocza delegacja Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej<sup>435</sup>. W rozmowach ze strony jugosłowiańskiej uczestniczyli przewodniczący Związkowej Rady do Spraw Zdrowia i Polityki Socjalnej dr Nikola Georgijewski i jego zastępca prof. Radomir Gerić. Stojąca na niskim szczeblu wizyta miała charakter podsumowania dotychczasowej współpracy resortów. Oceniono ją raczej standardowo jako *pomyślną i obustronnie korzystną*. W czasie rozmów postanowiono min. przedłużyć obowiązywanie limitów wymiany bezdewizowej specjalistów medycyny wynoszących 20 miesięcy pobytu na rok dla każdej ze stron. Polscy goście ocenili swoje przyjęcie w Jugosławii jako *serdeczne*<sup>436</sup>.

Już od początku 1969 r. widoczna była intensywna działalność ambasadora Arso Milatovića, sondującego możliwości powrotu do bliższych stosunków politycznych. Odnosiło się to zarówno do oficjalnych kontaktów, jak również do tych powstających

---

<sup>433</sup> AMSZ, z. 9/74, w. 5, DI-J-0-2420-18-68, *Szyfrogram nr 12189 z dn. 28.9.68 r. z Belgradu*, k. 7.

<sup>434</sup> *Ibidem*, DI-J-0-55/2/68, *Notatka dla Dyrektora Gabinetu Przewodniczącego Rady Państwa Franciszka Nowaka*, k. 3

<sup>435</sup> W skład delegacji weszli: dyrektorzy Departamentów J. Sieklucki i J. Wolski oraz starszy radca S. Derliński.

<sup>436</sup> AMSZ, z. 28/74, w. 5, DI-J-220-1-69, *Notatka służbowa z 4 lutego 1969 r. dla ministra J. Kostrzewskiego*, bp.

w sposób zupełnie przypadkowy. Styczeniowe spotkanie z prezesem Ludowej Spółdzielni Wydawniczej Mieczysławem Gradem w Lecznicy Ministerstwa Zdrowia przy ul. Hożej w Warszawie zaowocowało kilka tygodni później dłuższą rozmową w biurze wydawnictwa przy ul. Grzybowskiej. Skupiła się ona na zagadnieniach związanych z walkami na Bliskim Wschodzie i reakcją Izraela na wyrażony przez polską dyplomację – wraz min. z Bułgarią, Rumunią oraz Jugosławią – *sprzeciw wobec agresji na kraje arabskie*. Jak zauważył jugosłowiański ambasador mimo, iż stanowisko Polskie w tej kwestii było zgodne z postawą wielu innych państw, Polska została szczególnie zaatakowana i oskarżona o antysemityzm ze względu na *rozładowanie koncentracji obywateli żydowskiego pochodzenia w niektórych ogniwach władzy*. Wskazał przy tym na przykład polskiej Ambasady w Bukareszcie, gdzie jako jugosłowiański dyplomata miał do czynienia z osobami pochodzenia żydowskiego zajmującymi czołowe stanowiska, *zaś tylko w Konsulacie było paru Polaków*. Zwrócił również uwagę na pomijanie przez polskich autorów w wydawanych opracowaniach niewygodnych tematów mogących rzutować na stosunki z ZSRR. Przytoczył w tym kontekście pracę prof. T. Cieślaka<sup>437</sup>, w której zabrakło informacji o zawartym pakcie Ribbentrop-Mołotow<sup>438</sup>. Sondażowe rozmowy po raz kolejny zostały przeprowadzone w maju. Przedstawiona przez jugosłowiańskiego ambasadora propozycja organizowania wystaw prezentujących osiągnięcia Jugosławii i Polski na polu badań i nauki spotkała się z zainteresowaniem ze strony przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki prof. Jana Kaczmarka. Zwrócił on jednakże uwagę, iż od nawiązania w 1966 r. kontaktów pomiędzy polskim Komitetem Nauki i Techniki a Związkową Radą ds. Koordynacji Działalności Naukowej w Jugosławii reprezentowaną ówczesnie przez jej przewodniczącego Avdo Humo strona jugosłowiańska nie przedstawiała *odpowiednich inicjatyw* w celu podtrzymania stałej współpracy. Widocznie zaskoczony jugosłowiański ambasador *obecał zainteresować się tą sprawą*<sup>439</sup>.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na istniejący obowiązek informowania polskiego MSZ o kontaktach z obcymi dyplomatami oraz konieczności przedstawiania sprawozdań z tych rozmów. Adwersarze byli jednak zapewne świadomi procedur istniejących w tym zakresie.

---

<sup>437</sup> Chodziło o najnowsza pozycję bazującą na materiałach źródłowych: Tadeusz Cieślak (red.), *Stosunki polsko-radzieckie w latach 1917-1945: dokumenty i materiały*, Warszawa 1967.

<sup>438</sup> AMSZ, z. 27/74, w. 4, DI-J-240-1-69, *Notatka z dn. 3.I.1969 r. dla wiceministra Adama Kruczkowskiego o spotkaniu z Ambasadorem SFRJ Arso Milatovićem*, bp.

<sup>439</sup> *Ibidem*, DI-J-240-3-69, *Notatka z rozmowy z dn. 8.III.1969 r. z Arso Milatović ambasadorem SFR Jugosławii w Warszawie*, bp.

Dążąc do wyjaśnienia spornych kwestii Arso Milatović odbył rozmowę również z polskim ambasadorem w Belgradzie Tadeuszem Findzińskim. Celem wizyty jugosłowiańskiego dyplomaty była kwestia poprawy wzajemnych stosunków. Można z dużą dozą prawdopodobieństwa przypuszczać, iż przeprowadzenie sondażowej rozmowy o tej tematyce zostało Milatovićowi polecane w rezultacie konsultacji w Sekretariacie Spraw Zagranicznych. Odbyła się on w kwietniu 1969 r. w chłodnej atmosferze. Jugosłowianin, który został w raporcie określony jako *prymitywny i ograniczony* – nalegał na poprawienie wzajemnych stosunków bez względu na stosunki z innymi krajami. Polski ambasador z kolei wysuwał argumenty - na podstawie artykułów prasowych oraz wypowiedzi przywódców partii i państwa – o nieodpowiednim podejściu do zasadniczych kwestii międzynarodowych wyliczając min. sprawy ruchu robotniczego czy stosunki z NRF<sup>440</sup>. Z kolei w czerwcu 1969 r. jugosłowiański ambasador udał się z gratulacjami z okazji objęcia stanowiska do ministra Żeglugi Jerzego Szopy. Wyrażona nadzieja na rozwój współpracy w dziedzinie rybołówstwa dalekomorskiego, remontów polskich statków w stoczniach jugosłowiańskich oraz żeglugi morskiej w zakresie porównywalnym do współpracy w dziedzinie motoryzacji została sceptycznie przyjęta przez polskiego ministra. Przewaga polskiej gospodarki morskiej nad jugosłowiańską była tak znaczna, że współpraca w rybołówstwie dalekomorskim ograniczałaby się w zasadzie do dostarczanego przez przemysł jugosłowiański częściowego wyposażenia statków połowowych budowanych w polskich stoczniach, czy też dostaw ryb przez jugosłowiańskie jednostki na polskie statki-bazy dowożące je następnie do portów jugosłowiańskich. Remonty polskiej floty połowowej były zabezpieczone wystarczającym w tym zakresie potencjałem polskich stocznii, zaś współpracę w żegludze morskiej utrudniał odmienny system zarządzania flotą handlową<sup>441</sup>.

Również na obchodach przypadającej w maju 1969 r. 77 rocznicy urodzin Tity cieniem położyły się wciąż nieuregulowane stosunki polityczne. Ambasador Tadeusz Findziński wziął udział w uroczystościach odbywających się 25 maja<sup>442</sup> na stadionie sportowym w Belgradzie, podobnie jak pozostali członkowie akredytowanego w stolicy Jugosławii Korpusu Dyplomatycznego. Do osobistego złożenia urodzinowych życzeń nie doszło, gdyż nie było to praktykowane. Zwyczajem przestrzegany był jednakże

---

<sup>440</sup> AMSZ, z. 27/74, w. 4, DI-J-240-4-69, *Notatka z dn. 17.IV.1969 r. z rozmowy z ambasadorem Jugosławii w Warszawie – Milatowiczem w dniu 8 kwietnia 1969 r.*, bp.

<sup>441</sup> *Ibidem*, DI-J-220-3-69, *Notatka służbowa z 14 czerwca 1969 r. z rozmowy Ministra Jerzego Szopy z ambasadorem Arso Milatovićem*, bp.

<sup>442</sup> 25 maja był obchodzony w Jugosławii jako *Dzień Młodości* oraz jako dzień urodzin Josipa Broz-Tito, chociaż faktycznie urodziny jugosłowiańskiego przywódcy miały miejsce 7 maja 1892 r.

wzajemne przesyłanie życzeń przez przywódców państw socjalistycznych. Jak się okazało po przeprowadzonej przez jugosłowiańską dyplomację analizie *nie przekazano gratulacji tylko od przywódców PRL, nie licząc Albanii*. W świetle całkiem nieodległych wydarzeń w Czechosłowacji warto zwrócić uwagę na fakt, iż życzenia takie napłynęły od Ludvíka Svobody i Gustáva Husáka z Pragi. Co prawda skala i poziom możliwego spięcia dyplomatycznego na linii Warszawa-Belgrad byłyby zapewne większy w wypadku całkowitej absencji polskiego ambasadora, jednak niewątpliwie incydent ten był zupełnie niepotrzebny i brak stosownej noty od polskiego kierownictwa świadczył o chęci podtrzymania dystansu we wzajemnych stosunkach politycznych<sup>443</sup>.

Napięcie we wzajemnych relacjach w sposób naturalny przekładało się na polemikę w mediach. W dalszym ciągu miały miejsce przypadki publikacji, które według przeciwnej strony świadczyły o tendencyjnym spojrzeniu. Jak donosił ambasador Tadeusz Findziński, były radca Ambasady jugosłowiańskiej w Warszawie Klikovac, będący ówczesnie pracownikiem Instytutu Ekonomicznego w Belgradzie, wystąpił w jugosłowiańskiej telewizji z krytyczną analizą stanu polskiej gospodarki. Określił ją jako *zacofaną, o niskiej wydajności, jakości i konkurencyjności*<sup>444</sup>. Z kolei korespondent PAP w Belgradzie T. Raczek zwrócił uwagę na artykuł autorstwa Jurija Gustinčirča, który ukazał się w wydaniu *Politiki* z 28 maja 1968 r. Skrytykowano w nim nagłą zmianę w polskiej polityce w stosunku do Niemiec Zachodnich. Zdaniem autora używane jeszcze niedawno w odniesieniu do RFN zwroty typu *rewanżysty* czy *odwetowcy* zastąpione ostatnio dążeniem do pojednania i uznania granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej narażały Polską politykę na śmieszność<sup>445</sup>. Predrag Vuković w *Borbie* z 16 czerwca 1969 r. skrytykował publikację *Pytania i odpowiedzi* wydaną przez Książkę i Wiedzę. Jej części poświęconej Jugosławii zarzucił *tendencyjnie czarne* spojrzenie wspominając udzielone przez Jugosławię poparcie dla Planu Rapackiego, polskiej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz pomyślnie rozwijającą się współpracę gospodarczą i kulturalną z Polską<sup>446</sup>. Zmiana polityki w stosunku do Niemiec Zachodnich została również skrytykowana na łamach publikowanego w Ljublanie *Delo*.

---

<sup>443</sup> W prasie Jugosłowiańskiej opublikowano życzenia od Leonida Breżniewa, Nikołaja Podgórnego, Nicolae Ceaușescu, Jánoša Kádára, Waltera Ulbrichta, Todora Žiwkowa, Ludvíka Svobody, Gustáva Husáka. Por.: AMSZ, z. 28/74, w. 5, DI-J-0-100-1-69, *Szyfrogram nr 7722 z dn. 11.07.1969 r. z Belgradu. Notatka z dn. 15 lipca 1969 r. dla Tow. Ministra S. Wędrychowskiego*, bp.

<sup>444</sup> AMSZ, z. 27/74, w. 4, DI-J-24-8-69, *Notatka z dn. 6 maja 1969 r. ambasadora PRL w Belgradzie T. Findzińskiego*, bp.

<sup>445</sup> *Ibidem*, Dwuznaczny artykuł belgradzkiej „Politiki”, s. 1-3.

<sup>446</sup> Autor krytykuje zamieszczony *długi spis grzechów, które się nam przypisuje: od reformy gospodarczej po niekorzystny bilans handlowy w wymianie z zagranicą. (...) od podwyżki cen do polityki niezaangażowania*. Por.: AMSZ, z. 27/74, w. 4, DI-J-24-8-69, *Niebezpieczna formuła*, s. 1-2.



W wydaniach z 4 i 5 czerwca 1969 r. ukazały się artykuły autorstwa J. Stanię o wymownych tytułach *Europejska akcja Wschodu* i *Nie wiadomo jeszcze dlaczego W. Gomułka zmienił stosunek do NRF*. Obie publikacje krytkowały *nagle odkrycie sił socjaldemokratycznych* w Niemczech Zachodnich przez polską politykę zagraniczną. Kolejny artykuł, tym razem w ramach cyklu *sylwetka tygodnia* poświęcony był postaci polskiego przywódcy. Gomułka został poddany w nim miazdzącej krytyce. *Człowiek, który był w roku 1956 symbolem polskiego socjalizmu, polskiej niezależności i polskiej suwerenności, jest w roku 1969 symbolem konserwatyzmu w świecie socjalistycznym, symbolem zatwardziałej przynależności do bloku, symbolem wyrzeczenia się suwerenności narodowej*<sup>447</sup>. W okresie pierwszego półrocza 1969 r. ukazało się w jugosłowiańskiej prasie ponad 30 artykułów na temat polityki wewnętrznej PRL. Ich autorzy nierzadko, jak to miało miejsce we wspomnianej w raporcie publikacji M. Mavera w *Delo* z 7 i 23 marca 1969 r., zamieszczali uwagi zauważając brak pełnej suwerenności, bezsilność wobec istniejącego systemu czy też niski poziom stopy życiowej i wynikający z niej kompleks niższości. Polskim publikacjom na temat Jugosławii zarzucano *przekazywanie rzeczywistości politycznej i gospodarczej Jugosławii fałszywie, jednostronnie a niekiedy nawet celowo nieprawdziwie*, zaś informowanie o przeprowadzanej reformie gospodarczej następowało *jednostronnie i tylko negatywnie*. Z tej fali krytyki wymykała się sfera stosunków gospodarczych. Jak zauważano *informacje w tej sprawie odznaczają się na ogół obiektywizmem i rzeczowością*. Pozytywnie prasa jugosłowiańska wyrażała się o przemyśle stoczniowym, lekkim i motoryzacyjnym. Zdaniem jugosłowiańskich autorów polskiej prasie piszącej o wzajemnych stosunkach gospodarczych nie można było zarzucić stronniczości<sup>448</sup>.

#### 4.6. Ponowna normalizacja stosunków w latach 1969-1970

Druga połowa 1969 roku to okres następującej już po raz trzeci po wojnie normalizacji polsko-jugosłowiańskich stosunków politycznych. Na ten właśnie rok przypadła okrągła 25 rocznica powstania PRL. Fakt ten znalazł swoje odzwierciedlenie również

---

<sup>447</sup> Wymienione artykuły nie były oczywiście jedynymi na temat polskiej polityki zagranicznej jakie ukazały się w tym okresie w prasie jugosłowiańskiej. Analiza publikacji prasowych w I półroczu 1969 r. sporządzona przez Ambasadę PRL w Belgradzie przynosi informację o *dziesiątkach publikacji* o tej tematyce. Por.: AMSZ, z. 27/74, w. 4, DI-J-24-8-69, *Polska w prasie jugosłowiańskiej w I półroczu 1969 r.*, s. 1-10.

<sup>448</sup> *Ibidem*.

w działalności polskiej placówki dyplomatycznej w Belgradzie. W przyjęciu wydanym przez Ambasadę wzięło udział blisko 500 gości na czele z członkiem Biura Wykonawczego Prezydium ZKJ Krste Crvenkovskim. Jugosłowiańska prasa (*Borba, Vjesnik, Politika*) odnotowała zarówno przyjęcie w Ambasadzie jak i warszawską Defiladę 1000-lecia. Niewątpliwie świadczyło to o powolnej normalizacji stosunków i wychodzeniu z impasu. Temu celowi służył również konkurs wiedzy o Polsce zorganizowany przez redakcję czasopisma *IT Novine* przy współpracy z Ambasadą. Liczba 4 000 uczestników świadczyła o stosunkowo dużym zainteresowaniu społeczeństwa jugosłowiańskiego Polską. Zwycięzcy, oprócz nagród rzeczowych i albumów o Polsce, wzięli udział w *cocktailu* wydanym przez Ambasadę, co było poważnym wyróżnieniem i jej znaczącym wkładem w normalizację stosunków. Przeprowadzono również szereg spotkań i rozmów w redakcjach i wydawnictwach z zamiarem zmiany negatywnego wizerunku PRL obecnego w prasie i mediach skutkiem czego pojawiły się pozytywne w swoim wydźwięku artykuły o tematyce gospodarczej, wojskowej czy też technicznej. W związku z przywiązywaniem przez polską dyplomację wyjątkowego znaczenia kwestii granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej – o czym już wielokrotnie wspomniano - przeprowadzono na rzeczywiście dużą skalę akcję wysyłki tłumaczonych na język angielski i niemiecki publikacji poświęconych temu zagadnieniu<sup>449</sup>. Dla pracowników naukowych Katedry Sławistyki Wydziału Filologicznego belgradzkiego uniwersytetu oraz studentów i absolwentów polonistyki zorganizowano *cocktail* w Ambasadzie połączony z pokazem polskich filmów dokumentalnych na temat rozwoju gospodarczego Polski oraz restauracji Łazienek w Warszawie. W ramach ciągle trwającej współpracy kulturalnej na występach w Niżu, Skopje i Kragujewacu przebywał Teatr im. St. Wyspiańskiego z Katowic zaś w Macedonii Teatr im. J. Osterwy z Lublina. Jednak o wciąż utrzymującym się dystansie w stosunkach politycznych świadczyła odmowa odbycia serii rocznicowych prelekcji na terenie jednostek wojskowych<sup>450</sup>.

Jesienią 1969 r. coraz bardziej były widoczne poważne sygnały wskazujące na kolejne przesilenie we wzajemnych relacjach. We wtorek 2 września 1969 r. na zaproszenie M. Tepavaca przybył do Belgradu radziecki minister Spraw Zagranicznych Andriej Gromyko. Jak głosił oficjalny komunikat *omawiano problemy rozwoju i umocnienia dwustronnych stosunków*. Biorąc jednakże pod uwagę poziom niedawnej histerii w Jugosławii na temat

---

<sup>449</sup> Były to następujące wydawnictwa: A. Leśniewski „*Zachodnia granica Polski*”, A. Klafkowski „*Konsekwencje prawne II wojny światowej i problem Niemiec*”, M. Lachsa „*Granica zachodnia Polski*”, J. K. Wende „*Parlament Polski*”

<sup>450</sup> AMSZ, z. 27/74, w. 4, DI-J-55-69, *Informacja o przebiegu obchodów 25-lecia PRL na terenie Jugosławii w okresie pierwszego półrocza 1969 r.*, bp.

możliwej radzieckiej inwazji zasadne byłoby raczej stwierdzenie o „przywróceniu dwustronnych stosunków”. W czasie rozmów potwierdzono rolę Deklaracji Belgradzkiej z 1955 r. jako podstawowego dokumentu regulującego relacje pomiędzy Jugosławią a krajami socjalistycznymi<sup>451</sup>. Było to z polskiego punktu widzenia o tyle istotne wydarzenie, że ponownie „otworzyło drzwi” dla pozostałych krajów socjalistycznych do normalizacji stosunków politycznych a przede wszystkim partyjnych z Jugosławią. Jak zresztą potwierdzała Ambasada PRL w Belgradzie w *drugiej połowie 1969 r. zarysowały się w Jugosławii wyraźne tendencje do normalizacji stosunków z Polską, szczególnie po wizycie Gromyki*. Rewizyta przewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej Mitji Ribičića w Moskwie miała miejsce w czerwcu 1970 r.<sup>452</sup>

Również we wrześniu zorganizowano Międzynarodowe Sympozjum Ekonomiczne w Jabłonnej, do udziału w którym przyjął zaproszenie przewodniczący Stowarzyszenia Dziennikarzy SFRJ i jednocześnie członek KC ZK Macedonii Dragoljub Budimovski. W rozmowie z nowym radcą Ambasady PRL Cezarym Ikanowiczem odbywającym służbową podróż po Jugosławii przedstawił swoje wrażenia z pobytu w Polsce<sup>453</sup>. Podkreślił szczególnie istotną z jego punktu widzenia *możliwość swobodnego wypowiedzenia się*. Jak zauważył była to sytuacja odmienna od istniejącej na konferencjach organizowanych w ZSRR, gdzie uczestnicy byli indagowani, by przyjąć z góry zaproponowany kierunek obrad. Swoje zadowolenie wyraził również z osobistych kontaktów z polskimi dziennikarzami, z którymi zawarł *szereg przyjaźni*. Jedyna uwaga odnośnie przyszłej współpracy stowarzyszeń dziennikarzy tyczyła się konieczności zarezerwowania większej ilości czasu dla indywidualnych potrzeb. Ikanowicz, przebywając w Skopje, spotkał się również z kierownictwem tamtejszego radia i telewizji. Rozmówcy przedstawili inicjatywę nawiązania porozumienia na zasadzie miast partnerskich pomiędzy Skopje a Lublinem złożoną w czasie gościnnych występów

---

<sup>451</sup> W czasie swojego pobytu w Jugosławii w dniu 4 września 1969 r. A. Gromyko spotkał się z J. Broz-Tito. Przeprowadzone dwustronne rozmowy wpłynęły na postrzeganie Tity przez radziecką dyplomację jako jednej z postaci stabilizującej sytuację w tym rejonie świata. W czasie spotkania sam Tito uwydatniał swoją pozycję w Ruchu Państw Niezaangażowanych wskazując na liczne kontakty i ustawicznie prowadzone rozmowy. Niewątpliwie z zadowoleniem została przyjęta deklaracja ze strony Tity, że *nasza droga nie jest drogą na Zachód*. Wskazał również, że prowadzona przez Jugosławię polityka niezaangażowania jest *polityką głęboko antyimperialistyczną*. Argumenty wysunięte przez Tity były na tyle przekonujące, że ZSRR zdecydował się udzielić Jugosławii kredytu inwestycyjnego na sumę 1 300 mln USD. Por.: Vladimir Bilandžić, Dittmar Daahlmann, Milan Kosanović (eds.), *From Helsinki to Belgrade. The first CSCE follow-up meeting and the crisis of détente*, Bonn University Press, Göttingen 2012, p. 64-66.

<sup>452</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 194.

<sup>453</sup> Wizyta radcy Ambasady PRL C. Ikanowicza była związana ze zmianą na stanowisku I sekretarza ds. prasowych - R. Czubackiego zastąpił A. Czajer.

teatru z Skopje<sup>454</sup>. Oferta ta trafiła do władz Lublina, które jednakże nie kwapiły się do podjęcia w tej sprawie szybkiej decyzji. Ikanowicz swoje przyjęcie określił jako *bardzo serdeczne* zaś rozmowy jako *bardzo szczerze i przyjazne*. We wnioskach radca polskiej Ambasady zalecił nawiązanie bliższych kontaktów z Dragoljubem Budimovskim oraz wystosowanie dla niego zaproszenia do spędzenia urlopu wraz z rodziną w Polsce<sup>455</sup>. Jak zauważyli polscy rozmówcy strona jugosłowiańska wciąż wysuwała zarzuty odnośnie zamieszczanych w polskiej prasie artykułów na temat niepowodzeń jugosłowiańskich reform. Jugosłowianie określali je jako *powierzchowne i mało obiektywne* oraz *służące celom wewnętrznym*, szczególnie te, publikowane w partyjnej *Trybunie Ludu*. Riposta polskiej delegacji ukazująca przykłady negatywnych artykułów w prasie jugosłowiańskiej skutkowałą pominięciem tego drażliwego zagadnienia w dalszej dyskusji<sup>456</sup>.

Kolejny znaczący krok na drodze do przywrócenia regularnych relacji politycznych miał miejsce w listopadzie, kiedy to postanowiono powrócić do odłożonej w 1968 r. wizyty w Jugosławii przedstawicieli Sejmu PRL. Na polecenie ministra Spraw Zagranicznych Kołysy Popovića dnia 15 listopada 1969 r. rozmowę z wicemarszałkiem Sejmu PRL, a byłym ambasadorem Polski w Belgradzie, Janem Karolem Wende odbył ambasador Arso Milatović. Symbolem poprawy relacji było przekazanie przez niego *wyrazów radości* z mającej się odbyć wizyty polskich parlamentarzystów. Wstępnie ustalono również tematykę, która miała być poruszana w czasie rozmów. Na prośbę polskiego wicemarszałka Jugosłowianie zgodzili się, by główny nacisk został położony na kwestie stosunków bilateralnych<sup>457</sup>. Do rewizyty polskiej delegacji Sejmu PRL, której przewodził właśnie wicemarszałek Sejmu J.K. Wende<sup>458</sup>, doszło późną jesienią pomiędzy 21 a 28 listopada 1969 r.<sup>459</sup> Zaplanowany program pobytu można określić jako aktywny, gdyż aż 5 z 7 dni pobytu delegacja spędziła w drodze. Napięty harmonogram oraz wykorzystanie do przemieszczania się specjalnego pociągu wymuszały prowadzenie często pobieżnych i zdawkowych rozmów. W podróży po SR Serbii delegacji towarzyszył ambasador

---

<sup>454</sup> Lubelski teatr w 1969 r. współpracował z jugosłowiańskimi teatrami w Skopje, Bitoli, Ochrydze i Stopi.

Źródło: <http://www.lubelskie.pl/index.php?pid=1190> z dn. 11 maja 2012r.

<sup>455</sup> AMSZ, z. 27/74, w. 4, DI-J-240-14-69, *Notatka z wyjazdu służbowego do Skopje w dniach 24-25.X.br i przeprowadzonych tam rozmów*, bp.

<sup>456</sup> *Ibidem*, DI-J-240/7/69, *Notatka z rozmowy z Redaktorem Naczelnym pisma „Nova Makedonija” Dragoljubem Budimovskim*, s. 1.

<sup>457</sup> AMSZ, z. 4/76, w. 4, DI-J-220-4-70, *Notatka służbowa Stanisława Gajewskiego z dn. 15 listopada 1969 r.*, bp.

<sup>458</sup> Członkami sejmowej delegacji byli: Witold Adamuszek (PZPR), Witold Jaroński (PZPR), Józef Majchrzak (PZPR), Edward Duda (ZSL), Joanna Bożena Patyra (ZSL), Bronisław Józków (bezp.), Krystyna Marszałek-Młyńczyk (SD). Sekretarzem delegacji był Ludwik Biliński.

<sup>459</sup> Pierwotnie wizyta miała się odbyć pomiędzy 5 a 13 maja 1968 r. Por.: AMSZ, z. 9/74, w. 5, DI-J-220-2-68, *Odpowiedź z dn. 6 marca 1968 r. Kancelarii Sejmu PRL na zaproszenie delegacji Sejmu PRL do Jugosławii*, bp.

T. Findziński. Odwiedzono zagłębie miedziowe w Bor, budowę hydroelektrowni na Dunaju w Đerdapie i Fabrykę Samochodów CRVENA ZASTAVA w Kragujevcu. W podróży po SR Chorwacji i SR Słowenii delegacji towarzyszył radca Ambasady C. Ikanowicz, zaś odwiedzono kombinat rolniczy w Osijeku, Stocznię im. 3 Maja w Rijece (Chorwacja) oraz Zakład Doświadczalny produkcji chmielu w Žalec i fabrykę pralek, lodówek, pieców grzewczych dla mieszkań w Gorenje-Velenje (Słowenia). W pierwszym i ostatnim dniu pobytu delegacja przeprowadziła rozmowy w Skupstynie Związkowej Federacji z przewodniczącym Koča Popovićem oraz z premierem Mitja Ribičičem, natomiast w czasie swej podróży z opsztykami w Kragujevcu, Osijeku, Rijece, Velenju oraz Skupstyną SR Słowenii w Ljubljanie, gdzie doszło do rozmów z Edvardem Kardeljem. Dominowała w nich tematyka gospodarcza, co wynikało również z przyjętego przez stronę jugosłowiańską programu pobytu. Starano się wypracować możliwości *poprawy i rozwijania bilateralnych stosunków we wszystkich dziedzinach*. Jugosłowianie nie ukrywali przy tym nękających ich trudności gospodarczych broniąc jednocześnie istniejącego u nich systemu gospodarczego. W czasie prowadzonych rozmów otwarcie mówili o trapiących ich bolączkach w postaci bezrobocia, ujemnego bilansu handlowego, czy też pojawiającego się zjawiska niewypłacalności niektórych przedsiębiorstw. W ten sposób założona wcześniej tematyka wzajemnych relacji zeszała na nieco dalszy plan ustępując miejsca wewnętrznym sprawom Jugosławii. Jugosłowiańscy adwersarze podkreślali słuszność przeprowadzanych reform dowodząc ich niezbydności.

W źródłach widoczny jest dualizm odnośnie oceny wizyty przez jugosłowiańskie media. W sprawozdaniu poseł Krystyny Marszałek-Młyńczyk można przeczytać, że wizyta była na bieżąco relacjonowana zarówno w prasie jak i wiadomościach radiowych i telewizyjnych<sup>460</sup>. Natomiast radca Ambasady Cezary Ikanowicz twierdził, że widoczna była wstrzeźliwość przekazów informacyjnych odnośnie wizyty ograniczona do krótkich notek i wzmianek bez szerszej prezentacji wzajemnych stosunków czy też sytuacji w PRL<sup>461</sup>. Ze względu na niewątpliwe większe doświadczenie należałoby się przychylić do opinii przedstawionej przez Ikanowicza. Tym bardziej, że delegacja spotykała się *ze szczerą sedecnością i sympatią dla Polski i jej przedstawicieli* i starano się nie wracać do problemów mających wpływ na zamrożenie stosunków politycznych w 1968 r. Z tego względu do spraw międzynarodowych odniesiono się bardzo ogólnikowo stawiając na pierwszym planie problematykę wzajemnych stosunków. Sama wizyta niestety

<sup>460</sup> AMSZ, z. 4/76, w. 4, DI-J-220-5-69-70, *Sprawozdanie z wizyty delegacji Sejmu PRL*, s. 4.

<sup>461</sup> AMSZ, z. 28/74, w. 5, DI-J-0-220-1-67-68, *Notatka o wizycie Sejmu PRL w Jugosławii*, k. 17.

nie obyła się bez zgrzytów. Bez wcześniejszego uzgodnienia zarówno z gospodarzami jak i samym personelem Ambasady w dniu 21 listopada przybyła z Polski dodatkowa grupa trzech reporterów<sup>462</sup>. W wyniku podjętych na prędcie zabiegów Skupstyna przydzieliła tej niespodziewanej ekipie prasowej kierownicę wraz z luksusową Czajką. Biorąc pod uwagę fakt, iż według pierwotnego założenia dodatkowa obsada reporterska miała przebywać w Jugosławii na własny koszt, był to niewątpliwie gest dobrej woli ze strony Kancelarii Skupstyny. Tymczasem dwóch reporterów<sup>463</sup> podniosło w czasie pobytu w Osijeku i Rijece żądanie włączenia ich w skład oficjalnej delegacji używając w tym celu szantażu w postaci groźby przerwania podróży i powrotu do Belgradu. Żądanie takie stanowiło dla Jugosłowian zaskoczenie, zaś o incydentach został poinformowany przewodniczący polskiej delegacji wicemarszałek Wende. Ambasada w podsumowaniu wizyty delegacji Sejmu PRL wypowiedziała się krytycznie na temat tak licznej obsługi prasowej ze polskiej strony. Zwrócono uwagę na fakt, iż akredytowani w Jugosławii stali reporterzy<sup>464</sup> dzięki swoim nawiązanym kontaktom byli w stanie zapewnić wystarczającą obsługę informacyjną<sup>465</sup>.

W grudniu doszło do roboczej wizyty ministra Zdrowia i Opieki Społecznej prof. dra Jana Kostrzewskiego. Polski minister został przyjęty w dniu 11 grudnia przez wicepremiera Aleksandra Grličkova. Z trwającego 55 minut spotkania ponad 40 minut przypadło na wypowiedź wicepremiera, który przedstawił sytuację w Jugosławii. Mówiąc o prognozach gospodarczych na przyszłość stwierdził, że *lata 1970 i 1971 będą bardzo ciężkie, a następne lata ciężkie*. Jak zauważył I sekretarz Ambasady Henryk Maksara A. *Grličkov ani razu nie wspomniał o jakimkolwiek sukcesie, osiągnięciu Jugosławii*<sup>466</sup>. Warto zwrócić uwagę, iż tematyka gospodarcza została podjęta samoistnie przez wicepremiera mimo, iż przecież wizyta polskiego ministra zdrowia nie miała charakteru gospodarczego.

W marcu 1970 r. wygasła czteroletnia *Umowa o współpracy* pomiędzy Polskim Radiem i Telewizją a radiofoniami i telewizjami Jugosławii. W celu podpisania *Porozumienia* na kolejny okres udała się do Belgradu delegacja Polskiego Komitetu Radia i Telewizji

---

<sup>462</sup> Red. Henryk Kawka, red. Ryszard Sujecki, red. Janusz Kreczmański.

<sup>463</sup> Red. Kawka i Sujecki.

<sup>464</sup> Zbigniew Targosz – korespondent PRiTV w Belgradzie, Władysław Knypel z PAP, Andrzej Kruczkowski z Trybuny Ludu, Janusz Kreczmański z Polskiej Kroniki Filmowej.

<sup>465</sup> AMSZ, z. 28/74, w. 5, DI-J-220-5-69, *Uwagi Ambasady PRL w Belgradzie w sprawie pobytu na terenie Jugosławii grupy dziennikarzy polskich*, bp.

<sup>466</sup> *Ibidem*, DI-J-220-1-69, *Zapis wypowiedzi Zastępcy Przewodniczącego Związku Radcy Wykonawczej Aleksandra Grličkova w dniu 11.XII.1969 r. wobec Ministra Kostrzewskiego i przedstawicieli naszej Ambasady o aktualnych problemach i sytuacji wewnętrznej Jugosławii*, bp.

na czele z zastępcą przewodniczącego Komitetu Stanisławem Stefańskim<sup>467</sup>. Odbywające się od 7 do 13 kwietnia rozmowy Polacy określili jako *szczerze, ale i bardzo serdeczne*. Ze względu na dużą autonomię poszczególnych republikańskich ośrodków telewizyjnych i radiowych centrala w Belgradzie zdecydowała również o zasadności roboczej wizyty w telewizji w Zagrzebiu. Uzgodniono zwiększenie wymiany własnej produkcji telewizyjnej oraz realizację przez chorwacką telewizję reportażu o polskich ziemiach zachodnich. O dużym znaczeniu przywiązywanym do normalizacji stosunków z Polską świadczyła obecność wysokich urzędników państwowych podczas podpisywania *Umowy* w osobach związkowego sekretarza do Spraw Zagranicznych Mirko Tepavaca oraz jego zastępcy<sup>468</sup>.

Czerwiec 1970 r. był przełomowym miesiącem we wzajemnych stosunkach, gdyż po trzyletniej przerwie nastąpiło przywrócenie kontaktów międzypartyjnych. Stało się tak za sprawą udającej się do Belgradu delegacji PZPR, której przewodniczył kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Budownictwa KC Stanisław Kuziński<sup>469</sup>. Skład delegacji oraz program jej pobytu wskazywał, iż na razie postanowiono przedłożyć kwestie ekonomiczne nad polityczne. Stąd rozmowy w KC ZKJ oraz w KC Związku Komunistów Słowenii były krótkie. Zasadnicza ich część odbywała się w Dyrekcji Urzędu Planowania, Związkowej Izbie Gospodarczej i Banku Inwestycyjnym. Dotyczyły one zachodzących w Jugosławii zmian gospodarczych spowodowanych reformą. Z ważniejszych poruszanych problemów warto wymienić negatywne uwagi polskiej delegacji na temat wprowadzania w Jugosławii *socjalizmu rynkowego*. Przewodniczący rozmowom ze strony jugosłowiańskiej członek Biura Politycznego Kiro Gligorov przyznał rację, lecz stwierdził jednoznacznie, że *skoro Jugosławia weszła na tę drogę, to nie ma już możliwości cofnięcia się*. Potwierdził tym samym determinację kierownictwa partii we wdrażaniu nowych zasad gospodarowania. Oprócz rozmów w Belgradzie odwiedziono również pięć dużych zakładów przemysłowych<sup>470</sup> przeprowadzając w nich rozmowy z kadra kierowniczą<sup>471</sup>.

---

<sup>467</sup> W skład delegacji weszli również: dyrektor programowy radia Zbigniew Lipiński i dyrektor Biura Współpracy z Zagranicą Sergiusz Mikulicz.

<sup>468</sup> AMSZ, z. 4/76, w 4, DI-J-53-1-70, *Załącznik. Notatka z 28.IV.1970 r. z pobytu w Jugosławii delegacji Polskiego Komitetu Radia i Telewizji*, bp.

<sup>469</sup> W składzie delegacji znaleźli się również: sekretarz ekonomiczny Komitetu Warszawskiego PZPR Alojzy Karkoszka, sekretarz ekonomiczny Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku Sergiusz Rubczewski, inspektor Wydziału Przemysłu Ciężkiego i Komunikacji KC Zygmunt Oleniak oraz starszy instruktor Wydziału Zagranicznego KC Józef Kustra.

<sup>470</sup> Były to: Fabryka Samochodów Osobowych CRVENA ZASTAVA w Kragujevacu, Stocznia Okrętowa im. 3 Maja w Rijecie, przedsiębiorstwo produkcji artykułów gospodarstwa domowego GORENJE w Słowenii,

W drugiej połowie 1970 r. miała miejsce wymiana ambasadorów na blisko 30 jugosłowiańskich placówkach dyplomatycznych na całym świecie. Wśród nich znalazła się również warszawska Ambasada, którą miał objąć macedoński pisarz, były partyzant i ambasador w Etiopii i na Bliskim Wschodzie, Vladimir Malevski. Wciąż urzędujący jeszcze Arso Milatović poinformował polski MSZ o swoim odwołaniu dnia 19 września 1970 r. Jugosłowiańskiego ambasadora, opuszczającego warszawską placówkę, przyjął na audiencji w dniu 6 października 1970 r. przewodniczący Rady Państwa marszałek Polski Marian Spychalski. Aktualny stan stosunków oceniono pozytywnie mimo, iż *poprzedni okres nie należał do łatwych*. Spychalski mówiąc o rozwoju współpracy nawiązał do jedności krajów socjalistycznych. Milatović, jak należało się spodziewać, pominął ten fragment nie odnosząc się do kwestii internacjonalizmu. Przedstawiając stosunki ze Stanami Zjednoczonymi jugosłowiański ambasador stwierdził, że mimo dążenia do utrzymania dobrych stosunków ze względu min. na duże obroty wynoszące 190 mln USD rocznie, to jednak w czasie niedawnej wizyty prezydenta Richarda Nixona nie osiągnięto żadnego wspólnego stanowiska odnośnie konfliktu w Indochinach. Audiencja zakończyła się podziękowaniem za pełnienie misji i przekazaniem życzeń dla prezydenta Tito<sup>472</sup>.

Listy uwierzytelniające na ręce przewodniczącego Rady Państwa nowy ambasador złożył 5 listopada 1970 r. W czasie prywatnej rozmowy po audiencji Spychalski ponownie wyraził zainteresowanie wizytą Nixona w Jugosławii. Vlado Maleski podtrzymał przekazane wcześniej przez Arso Milatovića stanowisko Jugosławii w sprawie konfliktu indochińskiego zaprezentowane przez Jugosławię w czasie wizyty prezydenta Nixona w Belgradzie<sup>473</sup>. Dodatkowo nadmienił, że ze względu na to, że wizyta<sup>474</sup> miała miejsce po Konferencji Krajów Niezaangażowanych w Lusace<sup>475</sup>, Tito mógł oświadczyć, iż zdanie Jugosławii

---

przedsiębiorstwo przemysłu odzieżowego BECO i przedsiębiorstwo produkcyjno-eksportowe CENTROTEXTIL.

<sup>471</sup> AMSZ, z. 4/76, w. 4, DI-J-220-19-70, *Sprawozdanie z pobytu grupy roboczej KC PZPR w Jugosławii*, s. 1-2.

<sup>472</sup> *Ibidem*, DI-J-100-1-70, *Notatka z rozmowy przewodniczącego Rady Państwa PRL Marszałka Polski Towarzysza Mariana Spychalskiego z Ambasadorem SFRJ Arso Milatovićem*, bp.

<sup>473</sup> Zmiana podejścia ze strony amerykańskiej administracji do krajów Europy Środkowej widoczna była w polityce prezydenta Nixona. Jak twierdził sam Nixon *moje wizyty w Rumunii w 1969 r., Jugosławii w 1970 r. i w Polsce w 1972 r. były podjęte z myślą o otwarciu drzwi do szerszych relacji*. Zob.: *Richard Nixon: containing the public messages, speeches and statements of the president, January 1 to August 9, 1974*, Tom 973, U.S. Government Printing Office 1975, Washington 1975, p. 415; Wizyta w Jugosławii była tylko fragmentem szerszej podróży dyplomatycznej Nixona po Europie. Pomiędzy 27 września a 5 października 1970 r. odwiedził on Włochy, Watykan, Jugosławię, Hiszpanię i Wielką Brytanię. Por.: Garcia Fiorella, *Bush and Nixon*, Bloomington 2006, p. 16.

<sup>474</sup> Wizyta Richarda Nixona w Jugosławii miała miejsce pomiędzy 30 września a 2 października 1970 r.

<sup>475</sup> Konferencja Krajów Niezaangażowanych w stolicy Zambii Lusace miała miejsce pomiędzy 8 a 10 września 1970 r.



w tej sprawie wspiera 1/3 państw świata<sup>476</sup>. Na zakończenie – biorąc zapewne pod uwagę niedawne spięcia - Spychalski wyraził nadzieję na szerszą niż tylko gospodarczą współpracę z Jugosławią<sup>477</sup>.



Fot. 33. Ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii Vlado Maleski składa listy uwierzytelniające na ręce przewodniczącego Rady Państwa marszałka Polski Mariana Spychalskiego. 5 listopada 1970 r.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4 Jugosławia, 234324/8.

Zaproszenie dla jugosłowiańskiego ministra Spraw Zagranicznych Marko Nikezića polski minister Spraw Zagranicznych Adam Rapacki wystosował co prawda jeszcze w 1966 r. Jednakże wizyta ta, początkowo odkładana ze względu na inne ważne wydarzenia polskiej polityki międzynarodowej, a następnie ze względu na ochłodzenie relacji politycznych i partyjnych, ostatecznie nie doszła do skutku. Temat ten polskie MSZ podjęło ponownie w lutym 1970 r. Sugerując się zaabsorbowaniem Jugosławii wrześnieowym szczytem krajów niezaangażowanych planowano skierować zaproszenie do złożenia wizyty w czerwcu<sup>478</sup>. W międzyczasie 25 grudnia 1968 r. Nikezića na funkcji sekretarza związkowego do Spraw Zagranicznych zastąpił Mirko Tepavac. Do wizyty ostatecznie doszło pomiędzy 16 a 20 listopada 1970 r. Po powitaniu na Okęciu i krótkiej wypowiedzi dla mediów jugosłowiańska delegacja<sup>479</sup> udała się do przydzielonej jej rezydencji w Pałacu Myślewickim w warszawskich

<sup>476</sup> Powyższa opinia nie miała wpływu na przebieg wizyty, o czym świadczy oświadczenie Nixona z 1 października 1970 r. złożone w czasie obiadu: *Możecie być naszymi przyjaciółmi, bez konieczności stawiania się wrogiem dla kogokolwiek*. Źródło: <http://www.osaarchiwum.org/files/holdings/300/8/3/text/98-3-205.shtml> z dn. 27 września 2012 r.

<sup>477</sup> AMSZ, z. 4/76, w. 4, DI-J-100-2-70, *Notatka z rozmowy z Ambasadorem SFRJ Vlado Maleskim*, bp.

<sup>478</sup> *Ibidem*, DI-J-220-6-70, *Informacja dla ministra Stefana Jędrzychowskiego z dn. 12 lutego 1970 r.*, bp.

<sup>479</sup> Na jej czele stał oczywiście sekretarz Stanu ds. Zagranicznych SFRJ Mirko Tepavac. W jej skład wchodził również: podsekretarz Stanu ds. Zagranicznych SFRJ Jaksa Petrić, doradca sekretarza Stanu Djuro Ninčić, dyrektor Departamentu Europy Wschodniej w Sekretariacie Stanu ds. Zagranicznych Djuro Vukolić, szef gabinetu sekretarza Stanu ds. Zagranicznych Aleksandar Demajo, samodzielny referent w Sekretariacie Stanu Petar Vidović oraz stenografistka Tatjana Popoić i tłumaczka Gordana Jovanović. Zob.: AMSZ, z. 4/76, DI-J-220-6-70, *Program organizacyjny wizyty sekretarza stanu ds. zagranicznych Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii Towarzysza Mirko Tepavaca 16-20 listopada 1970 r.*, s. 1.

Łazienkach. W godzinach popołudniowych, po złożeniu wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza i dokonaniu wpisu do Księgi Pamiątkowej, minister Tepavac udał się na rozmowy do polskiego MSZ. Zabierając głos jako pierwszy potwierdził znany obu stronom fakt, że *stosunki nie rozwijały się równomiernie, po równej linii, ale na drodze wzlotów i upadków*. Z dużą dozą obiektywizmu zauważył jednak, iż *nasze stosunki spotykały na szereg trudności, które wynikały z przyczyn zewnętrznych, leżących poza tymi stosunkami*. W dalszym ciągu swojej wypowiedzi przeszedł do obrony zarówno wybranej przez Jugosławię polityki niezaangażowania jak i *istnienia socjalizmu radzieckiego, jugosłowiańskiego, kubańskiego, chińskiego*, które było *wzbogaceniem idei i praktyki socjalizmu*. W swojej replice minister Jędrzychowski pominął zawinione również przez stronę polską niedawne zaognienie stosunków stwierdzając, że *trzeba opierać współpracę między naszymi krajami na poszanowaniu specyfiki i odrębności*. Przyznał jednakże, iż *stosunki polsko-jugosłowiańskie powinny rozwijać się w sposób równomierny i trwałe, to znaczy, żeby się nie odbywały w formie wzlotów i upadków, a w formie stałego wzrostu krzywej*. Postrzeganie dotychczasowego przebiegu współpracy jako bardzo nierównomiernej było więc wspólne dla obu stron, przy czym Jugosłowianie realistycznie wskazywali na duże znaczenie czynników zewnętrznych w tych relacjach, nie wymieniając jednak zasadniczej przyczyny w postaci narzucanych przez Moskwę krajom socjalistycznym kierunków polityki zagranicznej. Polski minister wskazał również na niewykorzystane możliwości współpracy na forum międzynarodowym podając jako przykład konkurencyjne oferty opracowania planu odbudowy zniszczonego przez trzęsienie ziemi peruwiańskiego Chimbote, które zostały złożone przez Skopje oraz pracownię urbanistyczną miasta Warszawy. Projekt finansowany przez Fundusz Specjalny ONZ mógłby się stać kolejnym elementem wspól działania pod warunkiem, *żeby jedna strona nie zaskakiwała drugiej strony swoimi inicjatywami*. Wymiana opinii zakończyła się wspólną decyzją o przekazaniu zaleceń odnośnie pogłębiania współpracy i konsultacji odpowiednim departamentom ministerstw, instytucjom i organizacjom koordynującym. Wieczorem minister Jędrzychowski wydał uroczysty obiad na cześć jugosłowiańskich gości<sup>480</sup>.

---

<sup>480</sup> AMSZ, z. 4/76, w. 4, DI-J-220-6-70, *Rozmowy ministra Jędrzychowskiego z ministrem Tepavacem 17.XI.1970 r.*, s. 1-15.



Fot. 34. Rozmowy delegacji jugosłowiańskiej (z lewej) w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.  
16 listopada 1970 r.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4 Jugosławia, 234748/7.

Po przedpołudniowym zwiedzaniu Warszawy wtorek 17 listopada 1970 r. został poświęcony na dalsze rozmowy w polskim MSZ oraz na krótką spotkanie z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem. Późnym wieczorem nastąpił odjazd specjalnym pociągiem do Oświęcimia. Dwugodzinny poranny pobyt na terenie obozu zagłady w środę 18 listopada został wypełniony zwiedzaniem ekspozycji i projekcją filmu dokumentalnego. Następnie po godzinie 11 kolumna samochodów udała się do Krakowa. Po odpoczynku w przydzielonej rezydencji na Wawelu jugosłowiańska delegacja wzięła udział w obiedzie w restauracji „Wierzynek”. Warto zwrócić uwagę, że wśród jej uczestników znaleźli się nie tylko miejscowi przedstawiciele władz partyjnych i rządowych, jak przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Jerzy Pękala, ale również reprezentacja świata kultury i nauki w osobach rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Mieczysława Klimaszewskiego, dyrektora Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Karola Estreichera oraz dyrektora Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu prof. Jerzego Szablowskiego. Ich obecność była związana z dalszym przebiegiem wizyty w Krakowie. W czasie następującego później zwiedzania *Collegium Maius*, gdzie został powitany przez prof. Estreichera i prof. Szablowskiego, minister Tepavac przekazał literaturę dla działających na Uniwersytecie Jagiellońskim lektoratów języka serbskochorwackiego i słoweńskiego. Z kolei po zbiorach wawelskich jugosłowiańską delegację oprowadzał prof. Szablowski. Po godzinie 18 nastąpił powrót specjalnym

pociągiem do Warszawy. Przed południem w czwartek 19 listopada odwiedzono muzeum w Wilanowie, by następnie udać się na dalszy ciąg rozmów w MSZ. Za ledwie 40 minutowa wymiana zdań została poświęcona sprawom międzynarodowym. Minister Jędrzychowski podjął istotną dla Polski kwestię niemiecką. Przypomnił złożoną przez Gomułkę 17 maja 1969 r. na wiecu przedwyborczym propozycję skierowaną do władz Niemiec Zachodnich w sprawie zawarcia układu ostatecznie potwierdzającego polską granicę zachodnią. W odpowiedzi, po zwycięstwie koalicji SPD-FDP jesienią 1969 r., rząd NRF wystosował propozycję rozpoczęcia rozmów *na temat całokształtu stosunków*<sup>481</sup>. Było to wydarzenie bez precedensu w historii powojennych relacji Polska - Niemcy Zachodnie. Negocjacje toczyły się od lutego 1970 r. w sześciu turach – 4 spotkania odbyły się w Warszawie, a 2 w Bonn. Rozmowy podniesione w końcowej fazie na szczebel ministrów Spraw Zagranicznych doprowadziły do wypracowania zawartego w trzech punktach *Porozumienia*<sup>482</sup>. Warto w tym miejscu zauważyć dużą otwartość ze strony ministra Jędrzychowskiego w tej priorytetowej dla polskich interesów sprawie, gdyż przekazał stronie jugosłowiańskiej 19 listopada uzgodnienia osiągnięte z NRF za ledwie kilka dni wcześniej - 14 listopada. Polski minister przedstawił w ogólnym zarysie również stosunki gospodarcze pomiędzy Polską a NRF. Wskazał na duże znaczenie zbilansowania obrotów handlowych wynoszących około 1 mld marek zachodnioniemieckich rocznie (ok. 250 mln USD). Minister Tepavac ze swej strony zwrócił uwagę na występującą komplikację stosunków Jugosławii z NRF, ze względu na dużą powojenną emigrację osiadłą w Niemczech Zachodnich. Były to osoby często zaangażowane w działalność w organizacjach zwalczających Titę i komunizm w Jugosławii<sup>483</sup>. Interwencje w sprawie ograniczenia

---

<sup>481</sup> FDP opuściła koalicję CDU-CSU w 1966 r. (co skutkowało min. zmianą na stanowisku kanclerza – Erhard został zastąpiony przez Kiesingera) z nadzieją, że *powyborcza arytmetyka pozwoli na koalicję z SPD*. Kampania wyborcza SPD z głównym hasłem *Mamy odpowiednich ludzi* zakończyła się połowicznym sukcesem. Zob.: Geoffrey K. Roberts, *German electoral politics*, Manchester University Press, 2006, p. 47, 80-81; Mimo, iż wybory zostały wygrane przez koalicję CDU-CSU, która otrzymała 46,1 % głosów, natomiast konkurencyjna SPD 42,7 % głosów, to jednak z poparciem FDP wynoszącym 5,8 % (przy wymaganym minimalnym poparciu na poziomie 5 %) koalicja SPD/FDP miała sumarycznie 48,5 %. Zob.: David Broughton, Mark Donovan (eds.), *Changing party systems in Western Europe*, Continuum, London 1999, p. 103.

<sup>482</sup> Pierwszym punktem było uznanie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej za ostateczną granicę Polski oraz wyrzeczenie się roszczeń terytorialnych w przyszłości. Punkt drugi stanowił o kierowaniu się zasadami Karty Narodów Zjednoczonych w stosunkach między obu państwami, a w szczególności Art. 2 i 3 Karty mówiącymi o wyrzeczeniu się użycia siły i groźby użycia siły oraz zobowiązanie do rozwiązywania wszelkich sporów środkami pokojowymi. Trzeci punkt stanowił, że *układ jest trwałą podstawą normalizacji wzajemnych stosunków i zobowiązaniem do rozwoju wzajemnych relacji we wszystkich dziedzinach*.

<sup>483</sup> Służby podległe prezydentowi Tito nie pozostawały do końca bezczynne wobec działalności opozycji antytitowskiej w Niemczech Zachodnich zlecając przeprowadzanie akcji likwidacyjnych. Na podstawie zebranych materiałów Sąd Krajowy w Monachium stwierdził w wyroku z lipca 2008 r., że Tito *był jedyną osobą, która mogła wydawać takie rozkazy*. Chorwacki oddział Służby Bezpieczeństwa Państwa (*SDS - Služba Državne Sigurnosti SR Hrvatske*) pomiędzy 1970 r. a 1989 r. dokonał 22 zabójstw na terenie RFN. Po śmierci Tity *Partia Komunistyczna SR Chorwacji kontynuowała wysyłanie morderców do Niemiec*. Zob.: Andreas

ich aktywności były utrudnione z kolei ze względu na liczną emigrację zarobkową stanowiącą ważne źródło dewiz. Istotnym czynnikiem był również duży ruch turystyczny z NRF nad adriatyckie wybrzeże Jugosławii. Powyższe uwarunkowania ekonomiczne w znacznym stopniu utrudniały możliwość stanowczych działań politycznych w postaci wywierania większej presji na rząd w Bonn. Ostatecznie jednak obie strony osiągnęły konsensus w sprawie działań na rzecz uznania NRD przez NRF, dążąc do podjęcia akcji zmierzającej do *nawiązania jakiegokolwiek formy stosunków dyplomatycznych między RFN i NRD*. Konkluzją wymiany zdań była decyzja, by w sposób pośredni zmierzać do uznania przez RFN zobowiązań podjętych przez Wschodnie Niemcy w kwestii granic. Według tej koncepcji uznanie NRD skutkowałoby uznaniem ich granic, a tym samym dotychczas zawartych w tej sprawie uzgodnień Polski z NRD. Tepavac z kolei poruszył istotną dla Jugosławii sprawę macedońską. Jak zwrócił uwagę *Bułgaria nie uznawała narodu ani języka macedońskiego, zarówno u siebie jak i za granicą*. Widział tu zagrożenie związane z dążeniem ze strony Bułgarii do rewindykacji granic z SR Macedonii oraz możliwego w tym świetle szerszego konfliktu, *gdyby bułgarskie pretensje napotkały z powodu przynależności Bułgarii do Układu Warszawskiego na poparcie ze strony krajów socjalistycznych*. Jak przytoczył Tepavac, Bułgarzy twierdzili, że *w każdym macedońskim domu i w każdym człowieku żyje macedońska dusza*. Sondowanie polskiej opinii w tej sprawie nie przyniosło efektów, gdyż minister Jędrzychowski nie podjął żadnych zobowiązań w tej kwestii<sup>484</sup>.

---

Wassermann, *Killing Croatian exiles: Tito's murder squads operated in West Germany*, Źródło: <http://www.spiegel.de/international/europe/killing-croatian-exiles-tito-s-murder-squads-operated-in-west-germany-a-733636.html> z dn. 2 lutego 2014 r.; Zdaniem Tomislava Sunica ogólna liczba ofiar to *67 zamordowanych, 29 nieudanych prób morderstwa, 4 porwania, 5 nieudanych prób porwania*. Źródło: <http://www.tomsunic.com/?p=457> z dn. 3 lutego 2014 r.; Warto wspomnieć, że ta działalność ma ciąg dalszy współcześnie. Ze względu na odmowę wydania przez Chorwację Josipa Perkovića – podejrzanego o dokonanie morderstwa na chorwackim emigrancie w Niemczech Zachodnich w 1983 r. – swój przyjazd do Zagrzebia na obchody akcesji Chorwacji do Unii Europejskiej w dniu 30 czerwca 2013 r. odwołała kanclerz Angela Merkel. Źródło: <http://www.balkaninsight.com/en/article/merkel-cancels-croatian-eu-celebration> z dn. 3 lutego 2014 r. Zgodę na ekstradycję sąd w Zagrzebiu wydał dopiero 8 stycznia 2014 r. i po odrzuceniu przez sąd złożonej przez Perkovića apelacji o zawieszenie ekstradycji w dniu 24 stycznia nastąpiło przekazanie go stronie niemieckiej, która zamierza postawić go przed sądem w Monachium. Źródło: <http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-25882256> z dn. 3 lutego 2014 r.

<sup>484</sup> AMSZ, z. 4/76, w. 4, DI-J-220-6-70, *Notatka z rozmowy S. Jędrzychowskiego i M. Tepavaca w dniu 19.XI.1970 r.*, bp.; *Ibidem*, *Stenogram z rozmów Tow. Min. S. Wędrzychowskiego z tow. min. Tepavacem*, s. 1-11; Problem bułgarskich roszczeń związanych z powołaniem samodzielnej republiki macedońskiej w ramach Jugosławii istniał jeszcze w latach 80. Zob.: Milovan Djilas, *Yugoslavia and the expansionism...*, p. 865.



Fot. 35. Rozmowy pomiędzy prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem (z prawej) a sekretarzem stanu ds. zagranicznych Jugosławii Mirko Tepavacem (z lewej) w gmachu Urzędu Rady Ministrów (w środku tłumacz). 17 listopada 1970 r.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4 Jugosławia, 234769/5.

Po południu Tepavaca czekało kolejne spotkanie. O godzinie 16.30 rozpoczęła się audiencja u przewodniczącego Rady Państwa marszałka Polski Mariana Spychalskiego. Przedmiotem ponad półtoragodzinnej rozmowy były przede wszystkim sprawy międzynarodowe. Na wyrażone po raz kolejny przez stronę polską zainteresowanie przebiegiem wizyty prezydenta Richarda Nixona w Jugosławii Tepavac przekazał oświadczenie, że *Nixon dowiedział się w Jugosławii wielu przykrych dla siebie rzeczy oraz, że poglądy prezydenta Tito różnią się od jego poglądów niemal diametralnie*. Stwierdzenie to odnosiło się zarówno do wciąż toczących się w Wietnamie walk jak i płynących z krajów socjalistycznych postulatów całkowitego wycofania się wojsk izraelskich z terytoriów okupowanych. Ponieważ Polska szukająca na Zachodzie kredytów spotykała się z żądaniami liberalizacji polityki wewnętrznej minister Tepavac zgodził się z użytym przez marszałka Spychalskiego określeniem, że *handel kredyt w zamian za wolność nie jest handlem lecz agresją*. Warto zauważyć, że polskie władze nie godząc się na wspomniany układ miały zawężone możliwości skutecznego wspierania wewnętrznego rozwoju gospodarczego. Jednocześnie jednak obostrzenia w zakresie przyznawania kredytów miały pozytywny wydźwięk w postaci niewielkiego zadłużenia państwa<sup>485</sup>. W czasie rozmowy Spychalski poruszył również kwestię stosunków państwo-Kościół

<sup>485</sup> Jak twierdzi J. Kaliński w 1970 r. zadłużenie zagraniczne netto PRL wynosiło 0,6 mld USD. Zob.: Janusz Kaliński, *Historia gospodarcza Polski (1939-1989)*, Warszawa 1996, s. 188.

nakreślając istniejącą w tym względzie sytuację w Polsce. Minister Tepavac przyznał, że sytuacja w Jugosławii jest podobna oraz, że *stanowisko Watykanu jest nieraz bardziej elastyczne niż stanowisko znacznej części kleru jugosłowiańskiego*. Wyraził również poczynione z własnych obserwacji odczucie, że *kardynał Wyszyński był osobą sprawiającą trudności polityczne Watykanowi*<sup>486</sup>.



Fot. 36. Audycja sekretarza Stanu ds. Zagranicznych Jugosławii Mirko Tepavaca u przewodniczącego Rady Państwa Mariana Spychalskiego. 19 listopada 1970 r.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4 Jugosławia, 234891/6.

W czasie wieczornej, nieoficjalnej części wizyty, delegacja jugosłowiańska udała się na wystawianą w Teatrze Wielkim operę „Wesele Figara” W.A. Mozarta. Po przedstawieniu na scenę wniesiono kosze kwiatów od Tepavaca i towarzyszącego mu Jędrychowskiego. Ostatni dzień pobytu, piątek 20 listopada, rozpoczął się od zwiedzenia centrum telewizyjnego przy ulicy Woronicza. W samo południe zorganizowano konferencję prasową w rezydencji w pałacu Myślewickim. Zakończenie wizyty i odlot do Belgradu nastąpił o 17.30. Wśród odprowadzających jugosłowiańskich gości do samolotu byli Jędrychowski, Willmann, Findziński, Bartol i ambasador Jugosławii w Polsce Maleski<sup>487</sup>.

Jak można zauważyć w czasie całej wizyty nie doszło do spotkania z Gomułą, ze względu na oficjalny, rządowy jej charakter. Prowadzone przez kilka dni rozmowy można ocenić jako rzeczowe. Polski MSZ szczególny nacisk położył na kwestię normalizacji

<sup>486</sup> AMSZ, z. 4/76, w. 4, DI-J-220-6-70, *Notatka z rozmowy przeprowadzonej podczas audycji ministra u marszałka M. Spychalskiego 19.XI.1970 r.*, s. 1-2.

<sup>487</sup> *Ibidem*, *Program organizacyjny wizyty sekretarza Stanu do Spraw Zagranicznych Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii Towarzysza Mirko Tepavaca 16-20 listopada 1970 r.*, s. 1.

stosunków z Niemcami Zachodnimi. Było to zrozumiałe ze względu na osiągnięty kompromis, który już za kilkanaście dni miał doprowadzić do zwieńczenia trwających od połowy lat pięćdziesiątych zabiegów o uznanie polskiej granicy zachodniej. Wciąż duże zainteresowanie polskich dyskutantów wzbudzał wrześnieowy pobyt w Jugosławii prezydenta Nixona. Warto również odnotować, że w czasie rozmów ze stroną jugosłowiańską uczestniczył - ówczasnie w randze dyrektora departamentu MSZ – późniejszy minister Spraw Zagranicznych w latach 1980 – 1982 - Józef Czyrek.



## 5. Dwustronne stosunki gospodarcze w latach 50. i 60.

Bilateralne stosunki gospodarcze regulowały *Umowa handlowa* i *Układ płatniczy* z 1949 r. oraz wcześniejsze *Porozumienie w sprawie płatności pozatowarowych* z 1947 r. Istniejący faktycznie do 1954 r. stan zamrożenia stosunków politycznych powodował, że były to porozumienia obowiązujące tylko formalnie ze względu na rzeczywisty brak dwustronnej wymiany towarowej. Decyzja polskiego kierownictwa o stopniowym przywróceniu dwustronnych stosunków z Jugosławią nie była dziełem przypadku. Nie wolno zapominać o ówczesnych realiach geopolitycznych. Wcześniejsza akceptacja kierunków polskiej polityki zagranicznej przez ZSRR była warunkiem niezbędnym. Do tego państwa należał również pierwszy krok. Trzeba się zgodzić z opinią Jacka Tebinka, iż *polityka PRL wobec Jugosławii była funkcją relacji Moskwy z Belgradem*<sup>488</sup>. Stąd w pierwszej kolejności w dniu 1 października 1954 r. zawarto *Porozumienie handlowe* między Jugosławią a Związkiem Radzieckim<sup>489</sup>. Miało ono bardzo ograniczony wymiar i zakładało obroty w wysokości 5 mln USD. Dopiero początek roku 1955 przyniósł dalsze porozumienia handlowe Jugosławii z krajami socjalistycznymi. W dniu 5 stycznia podpisano kolejną *Umowę* z ZSRR zwiększającą wzajemne obroty do 20 mln USD, 12 stycznia z Węgrami na kwotę 14 mln USD, 12 lutego z Polską na kwotę 15 mln USD, 19 lutego z Czechosłowacją na kwotę 27 mln USD, 16 marca z Bułgarią na kwotę 5 mln USD, 24 marca z Rumunią na kwotę 6 mln USD. W bilansie handlowym Jugosławii całkowite obroty z europejskimi krajami socjalistycznymi stanowiły zaledwie 2 % po stronie jej eksportu i tylko 0,9 % po stronie importu. Należy się jednak zgodzić ze zdaniem, że w ten sposób *otwarta została droga do pełnej normalizacji współpracy gospodarczej*<sup>490</sup>.

### 5.1. Przemiany we wzajemnych stosunkach gospodarczych w latach 1955 - 1959

Rokowania w sprawie przywrócenia dwustronnych stosunków gospodarczych toczące się w styczniu i lutym 1955 r. nie były w tych okolicznościach przedsięwzięciem łatwym. Jugosłowiańska delegacja nie poruszała zaszłości związanych z rozliczeniem wcześniejszego

<sup>488</sup> Jacek Tebinka, *op. cit.*, s. 116

<sup>489</sup> Michał Jerzy Zacharias, *op. cit.*, s. 168.

<sup>490</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 150.

bilansu, pomimo, iż posiadała w tym względzie dodatnie saldo powstałe na skutek wstrzymania przez Polskę pod koniec lat 40. dostaw zamówionych produktów<sup>491</sup>. Przyczyny tego szczególnego podejścia do kontaktów z Polską stają się zrozumiałe przy analizie listy towarów, na których Jugosłowianom szczególnie zależało. Na czołowym miejscu znajdował się węgiel koksujący. Był on sprowadzany na potrzeby gospodarki jugosłowiańskiej z Belgii i NRF, a więc za waluty wymienne. Pojawiająca się możliwość nabywania go na zasadzie *clearingu* była dla Jugosławii co najmniej interesująca. Ze swej strony złożyli zapewnienia o możliwości sprzedaży w przyszłości do Polski miedzi i rtęci<sup>492</sup>.

Polska delegacja pod kierownictwem dyrektora II Departamentu Traktatów Ministerstwa Handlu Zagranicznego Aleksandra Wołyńskiego przybyła do Belgradu 25 stycznia 1955 r. Ustalenia odbywały się w dwóch zespołach roboczych. Jeden zajmował się problemami wymiany towarowej, zaś drugi kwestiami finansowymi<sup>493</sup>. Ostatecznie *Umowę handlową* i *Układ płatniczy*, przewidujące wzajemne obroty w wysokości 15 mln USD<sup>494</sup>, podpisano 12 lutego 1955 r., a zatwierdzono zgodnie z jej art. 9 przez rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 27 czerwca 1955 r.<sup>495</sup> Związkowa Rada Wykonawcza Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii ratyfikacji obu aktów dokonała w lipcu 1955 r., natomiast za datę wejścia w życie *Porozumień* uznano 28 lipca 1955 r., czyli datę wysłania noty informacyjnej do Ambasady PRL w Belgradzie<sup>496</sup>. Zasadniczą pozycją na liście polskich dostaw był wspomniany już koks metalurgiczny i hutniczy oraz węgiel kamienny. W ramach wymiany towarowej uzgodniono również dostawy kolejowych zestawów kołowych, żelaza profilowanego i prętowego, maszyn i urządzeń górniczych oraz produktów przemysłu chemicznego. Z kolei do Polski miały trafić tlenki glinu, koncentraty cynku, pirytu, azbestu, barytu, tarcicy bukowej i dębowej, tytoniu, garbników i artykułów spożywczych<sup>497</sup>. *Umowę* zrealizowano w 50 % i w rezultacie zamiast założonych 15 mln USD wymiany obroty handlowe osiągnęły wartość 7,5 mln USD<sup>498</sup>.

---

<sup>491</sup> AMSZ, z. 7, w. 20, t. 191, *Notatka MSZ w sprawie rozszerzenia współpracy z Jugosławią z dn. 25 lipca 1955 r.*, k. 52.

<sup>492</sup> *Ibidem*, k. 53.

<sup>493</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 150

<sup>494</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 199, *Dokumentacja związana z wymianą handlową z FLRJ w latach 1949, 1954-1960*, k. 38.

<sup>495</sup> *Ibidem*, DI-J-2632-7-35, *Nota informacyjna MSZ w Warszawie do Ambasady FLRJ w Warszawie z dn. 27 czerwca 1955 r.*, k. 26.

<sup>496</sup> *Ibidem*, DI-J-9851-14, *Nota informacyjna Sekretariatu ds. Zagranicznych FLRJ do Ambasady PRL w Belgradzie z dn. 7 maja 1956 r.*, k. 28.

<sup>497</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 151.

<sup>498</sup> *Ibidem*, s. 152.

Połowa roku 1955 przyniosła pierwszą znaczącą wizytę gospodarczą na czele z członkiem Związkowej Rady Wykonawczej Nikolą Minčevem. Jugosłowiańska delegacja zapoznała się z produkcją przebiegającą w kilku przedsiębiorstwach a następnie w dniu 3 lipca wzięła udział w otwarciu Międzynarodowych Targów Poznańskich. Pierwszym rezultatem wzajemnego zbliżenia było uczestnictwo 10 polskich przedsiębiorstw w Międzynarodowej Wystawie Tekstyliów i Maszyn Włókienniczych w Leskovcu od 17 do 24 lipca 1955 r. oraz w Międzynarodowych Targach w Zagrzebiu od 2 do 13 września 1955 r. Tym samym powrócono do przerwanej w 1948 r. obecności na imprezach targowych w Jugosławii. Mimo, iż produkty inwestycyjne przedstawiło 5 przedsiębiorstw, to wystawa maszyn i urządzeń zajęła 85 % powierzchni ekspozycji. Zdaniem polskich władz *wystawa w Leskovcu stanowiła dobrą okazję zaprezentowania naszych maszyn miejscowym specjalistom i udział w niej winien przyczynić się w znacznym stopniu do aktywizacji eksportu maszyn włókienniczych na rynek jugosłowiański*, zaś odnośnie uczestnictwa w zagrzebskich targach stwierdzono, że *Międzynarodowe Targi w Zagrzebiu stwarzają odpowiednie warunki reklamy oraz zapoznania organizacji handlowych i przemysłowych Jugosławii z naszym asortymentem towarów i możliwościami eksportowymi*<sup>499</sup>. Odniesiono pierwsze sukcesy handlowe spośród których należy wymienić sprzedaż największej polskiej tokarki dla jugosłowiańskich kolei oraz dostawę samochodów „Warszawa“ do Macedonii<sup>500</sup>.

Jesienią 1955 r. doszło do rozszerzenia kontaktów z Jugosławią na wielu płaszczyznach. W dniu 14 listopada podpisano *Porozumienie o współpracy naukowo-technicznej* powołując jednocześnie Polsko-Jugosłowiańską Komisję Współpracy Naukowo-Technicznej. Jej działalność umożliwiła nawiązanie licznych kontaktów osobistych pomiędzy kadrą inżynierską i naukową, przekładających się – co prawda nie od razu – na współpracę poszczególnych przedsiębiorstw. Pierwsze posiedzenie Komisji w sprawie opracowania statutu miało miejsce dopiero rok później, w dniach od 19 do 29 września 1956 r. w Belgradzie. W czasie drugiego posiedzenia w Warszawie pomiędzy 4 a 17 grudnia 1956 r. zajęto się zapewnieniem źródeł finansowania projektów oraz problematyką pomocy naukowo-technicznej. Warto zaznaczyć występujące do 1960 r. duże zainteresowanie Jugosłowian polskimi rozwiązaniami technicznymi, szczególnie w zakresie przemysłu ciężkiego, chemicznego, górnictwa i przemysłu spożywczego, skutkujące powstaniem w tym względzie dodatniego bilansu w tym względzie po stronie polskiej.

---

<sup>499</sup> *Ibidem*, s. 159 oraz przyp. 172 rozdz. III.

<sup>500</sup> *Ibidem*, s. 152 i rozdz. III przyp. 141.

Z kolei zainteresowanie polskiej strony skupiało się na przemyśle stoczniowym, elektrotechnicznym, budowlanym oraz technologiach przeróbki rud metali kolorowych<sup>501</sup>.

Tego samego dnia, czyli 14 listopada 1955 r., podpisano *Umowę o komunikacji lotniczej* tworząc formalne podstawy do przywrócenia dwustronnego transportu lotniczego<sup>502</sup>. Kolejnymi porozumieniami zawartymi tegoż dnia były *Protokół o wymianie handlowej* oraz *Protokół o likwidacji wzajemnych zobowiązań i roszczeń* powstałych pomiędzy 9 maja 1945 r. a 12 lutego 1955 r. Związkowa Rada Wykonawcza Związkowej Skupstiny Ludowej ratyfikowała podpisane dokumenty 7 maja 1956 r.<sup>503</sup>

Podpisany również 14 listopada *Protokół o wymianie handlowej* był pierwszym z serii porozumień mających na celu intensyfikację obrotów handlowych na bazie rocznej umowy. Do zawarcia kolejnych doszło 27 listopada 1956 r., 12 listopada 1957 r., 23 października 1958 r., 8 października 1959r.<sup>504</sup> Umowa z listopada – podobnie jak wcześniejsza z lutego – również nie doczekała się realizacji w pełnym wymiarze. Głównym powodem okazał się brak możliwości dostarczenia przez Polskę uzgodnionych ilości węgla kamiennego – antracytu. Stało się tak na skutek podjęcia zbyt dużych zobowiązań w zakresie dostaw węgla do krajów socjalistycznych przy jednoczesnym załamaniu się planów zwiększenia wydobycia<sup>505</sup>.

Pewnym impulsem do zdynamizowania wzajemnych obrotów towarowych, a przy tym wsparcia polskiej produkcji, było udzielenie Jugosławii kredytu w wysokości 20 mln USD na zakup taboru kolejowego i urządzeń dla przemysłu górniczego. Spłata miała następować na zasadach polsko-jugosłowiańskiego *clearingu* w półrocznych ratach do końca 1964 r. W ramach przydzielonych środków Jugosłowianie wystąpili o zwiększenie limitu na zakup wagonów kolejowych z 100 do 160 sztuk, na co zgody udzielił wicepremier Piotr Jaroszewicz<sup>506</sup>. Zmiany w *Umowie kredytowej* z 31 stycznia 1956 r. zostały zatwierdzone dwoma protokołami uzupełniającymi z 27 listopada 1956 r. oraz 23 maja 1958 r. Ze względu na brak możliwości dostarczenia przez stronę polską zwiększonej ilości wagonów osobowych, cystern i chłodni w pierwotnie założonym terminie, okres dostaw przesunięto do końca 1961 r., przesuwając jednocześnie okres spłaty do końca 1967 r. Mimo podejmowanych uzgodnień jugosłowiańscy partnerzy handlowi podwyższali ceny poszukiwanych towarów, jak aluminium czy ołów, co spotykało się z polskimi

---

<sup>501</sup> *Ibidem*, s. 161.

<sup>502</sup> *Ibidem*, s. 151.

<sup>503</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 199, *Nota informacyjna Sekretariatu ds. Zagranicznych FLRJ do Ambasady PRL w Belgradzie z dn. 7 maja 1956 r.*, k. 29.

<sup>504</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 152.

<sup>505</sup> *Ibidem*, s. 154.

<sup>506</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 197, *Notatka w sprawie stosunków gospodarczych między Polską a Jugosławią z dn. 19 maja 1958 r.*, k. 38.

retorsjami i zwiększaniem cen nawozów sztucznych, koksu czy cukru. Dopiero interwencja polskiego Ministerstwa Handlu Zagranicznego spowodowała zaniechanie tych praktyk jednak temat zawyżonych cen jugosłowiańskich towarów pojawiał się nieustannie w analizowanym okresie<sup>507</sup>.

W rok po powrocie Polski na jugosłowiański rynek wystawienniczy oferta południowego partnera gospodarczego została przedstawiona w czasie odbywających się w 1956 r. Międzynarodowych Targach w Poznaniu. Oprócz pozyskania chłonnego rynku polskiego dla swoich towarów konsumpcyjnych celem jugosłowiańskich wystawców było nawiązanie współpracy – za pośrednictwem Polski - z dalekowschodnimi krajami socjalistycznymi – Mongolią, Koreą Północą i Wietnamem. Do zawarcia spodziewanych kontraktów jednak nie doszło zapewne ze względu na pionierski charakter uczestnictwa w Targach<sup>508</sup>.

Jesienią 1956 r. miał miejsce kilkutygodniowy pobyt w Jugosławii specjalistów z dziedziny atomistyki pod przewodnictwem pełnomocnika rządu ds. atomistyki Wilhelma Billiga. Związany był nie tylko z wymianą doświadczeń ale również z przygotowaniem *Umowy o współpracy w zakresie pokojowego wykorzystania badań atomowych*<sup>509</sup>.

Grudzień 1956 roku zaznaczył się wizytą polskich ekonomistów, którym przewodniczył Roman Fidelski<sup>510</sup>. Pobyt był stosunkowo długi i trwał od 4 aż do 24 grudnia. Zastanawia fakt osobnego przybycia trzech pracowników KC PZPR<sup>511</sup> i dwóch pracowników NBP<sup>512</sup> i ich późniejszego dołączenia ich do grupy. Brak jest informacji na temat przyczyn rozszerzenia składu naszej delegacji. Można się jedynie domyślać, iż władze partyjne nie dowierzały do końca środowisku naukowemu i wołały mieć kogoś bardziej zaufanego w czasie wizyty<sup>513</sup>. Głównym przedmiotem zainteresowania były kwestie samorządu terytorialnego i robotniczego. Mimo gościnnego przyjęcia skutkującego powstaniem w czasie spotkań luźnej atmosfery polscy ekonomiści zdecydowanie kierowali rozmowy na tematy gospodarcze. W planie znalazła się również wymiana opinii z Svetozarem

---

<sup>507</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 194, *Raport polityczny Ambasady PRL w Belgradzie za okres 1.VI-1.XI.58 r.*, k. 242 – 243; Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 157 przyp. 166.

<sup>508</sup> *Ibidem*, s.160.

<sup>509</sup> AMSZ, z. 7, w. 20, t. 191, DI-J-0862-8-57, *Materiały informacyjne Ambasady PRL w Belgradzie dotyczące stosunków polsko-jugosłowiańskich za okres od 1 lipca 1956 do 1 lutego 1957 r.*, k. 59.

<sup>510</sup> Pozostali przedstawiciele delegacji ekonomistów to: Włodzimierz Brus, Witold Dunilowicz, Lechosław Goździk, Szymon Jakubowicz, Eugeniusz Kazimierczak, Józef Kuźba, Waclaw Laskowski, Kazimierz Olejniczak, Andrzej Robakiewicz i Stanisław Sadowski.

<sup>511</sup> Niedźwiedzkiego, Szewczyka i Drożdża.

<sup>512</sup> Kisiel i Krzyżkiewicz.

<sup>513</sup> W dniu 27 czerwca 1956 roku minister przemysłu maszynowego Roman Fidelski wycofał się w poznańskich zakładach ze złożonych dzień wcześniej w Warszawie obietnic w myśl których robotnicze żądania miały być spełnione. Stało się to bezpośrednim detonatorem protestu, który rozpoczął się następnego dnia.

Vukmanović-Tempo<sup>514</sup> oraz członkami KC ZKJ w osobach V. Begovića<sup>515</sup> i M. Popovića<sup>516</sup>. Otwartość gospodarzy była widoczna nie tylko w przyjęciu polskiej delegacji, lecz również w informowaniu o trudnościach gospodarczych. Sami Jugosłowianie przyznawali, że zarówno kierownictwo państwa jak i partii odnosiło się krytycznie do dotychczasowych osiągnięć gospodarczych i zachęcali polskich gości do analogicznego spojrzenia na polskie dokonania<sup>517</sup>.

Niewątpliwym sukcesem było wysokie tempo realizacji *Porozumienia* w 1956 r. Dzięki temu, na zakończenie belgradzkich obrad Polsko-Jugosłowiańskiej Komisji Mieszanej do Spraw Wymiany Towarowej, w dniu 5 czerwca 1956 r. podpisano dodatkowy protokół zwiększający wolumen wymiany towarowej z 30 mln USD do ponad 40 mln USD<sup>518</sup>. Mimo, iż rokrocznie zakładano zbilansowanie obrotów, to na koniec 1956 r. pojawiło się ok. 4,5 mln USD zadłużenia Polski względem Jugosławii. Powodem były niezrealizowane dostawy 150 000 ton węgla koksującego oraz 20 000 ton cukru. Ogółem obroty wyniosły ok. 22 mln USD po każdej ze stron. Pomimo zabiegów polskich handlowców występowały trudności w eksporcie urządzeń przemysłowych oraz sprzętu rolniczego wynikające przede wszystkim z niekompatybilności prezentowanej oferty z dotychczasowym wyposażeniem technicznym jugosłowiańskich zakładów oraz istniejącego konserwatyizmu wśród rolników, wpływającego na niechętny stosunek do zmiany parku maszynowego<sup>519</sup>.

Pogłębiające się kontrowersje ideologiczne pomiędzy Jugosławią a ZSRR nie miały wpływu na stosunki gospodarcze tego kraju z PRL<sup>520</sup>. Dnia 5 stycznia 1957 r. został zatwierdzony podpisany 27 listopada 1956 r. w Belgradzie kolejny roczny *Protokół o wymianie handlowej*<sup>521</sup>.

---

<sup>514</sup> Kierownik Wydziału Zagranicznego KC ZKJ.

<sup>515</sup> Dyrektor Instytutu ds. Współpracy Ekonomicznej i Politycznej.

<sup>516</sup> Sekretarz Stanu ds. Gospodarki.

<sup>517</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 197, DI-J-25-23-56, *Notatka z pobytu delegacji ekonomistów w Jugosławii*, k. 1-2.

<sup>518</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s.154.

<sup>519</sup> *Ibidem*, *Noty i korespondencje nt. współpracy z Jugosławią 1949, 1954-1960*, k. 38.

<sup>520</sup> Zdaniem Moskwy niezależność Tity stanowiła jedną z głównych przyczyn niepokojów w Polsce i na Węgrzech. Niemniej jednak amerykańska administracja była zdumiona stawianiem Ticie kolejnych zarzutów zamiast dążenia do pogłębienia odnowionych relacji na linii Belgrad – Moskwa. Stąd odpowiedziano pozytywnie na prośbę złożoną przez Titę w styczniu 1957 r. o *wznowienie dostaw sprzętu wojskowego zgodnie z wcześniejszym programem*. Po przeforsowaniu decyzji w tej sprawie w Kongresie USA przez prezydenta Eisenhowera już w marcu i kwietniu rozpoczęły się dostawy samolotów odrzutowych. Amerykańska administracja liczyła przy tym na to, że uzbrojenie armii jugosłowiańskiej w zachodni sprzęt wojskowy wpłynie na związanie Jugosławii z państwami Zachodu. Obie strony zgodziły się na zakończenie programu amerykańskiej pomocy w 1958 r. Zob.: Lorraine M. Less, *op. cit.*, p. XIV and 212-216.

<sup>521</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 199, *Korespondencja Ambasady Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Belgradzie do Sekretariatu Państwa ds. Zagranicznych Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii z dnia 15 luty 1957 r.*, k. 32.

Dnia 18 sierpnia 1957 r. w Dubrowniku podpisano *Porozumienie* pomiędzy Narodowym Bankiem Polskim a Bankiem Jugosławii regulujące finansowanie dwustronnych i wielostronnych operacji kapitałowych<sup>522</sup>.

W dziedzinie stosunków gospodarczych listopad 1957 przyniósł zawarcie pierwszej wieloletniej *Umowy o wzajemnych dostawach towarów*. Podpisane 12 listopada *Porozumienie* na okres 1958 – 1960 przewidywało wzrost obrotów w kolejnych latach do 54 mln USD w 1958 r., 62 mln USD w 1959 r. oraz 72 mln USD w 1960 r. Oczywiście ustalenia podjęte w tej 3-letniej *Umowie* miały wysoki stopień ogólności stąd w dalszym ciągu precyzyjną listę towarów podlegających wymianie ustalono corocznie<sup>523</sup>.

Trzeba pamiętać, że jugosłowiański eksport w tym okresie był rozdrobniony. Udział Polski w eksporcie tego państwa wynosił 4,1 % i był porównywalny z udziałem Szwajcarii – 3,8 %, zaś dużo mniejszy od Włoch – 13,6 %, RFN – 13,2 %, ZSRR – 12,4 %, USA – 8,5 %, Wielkiej Brytanii – 6,1 % i Austrii – 4,8 %<sup>524</sup>. Niewątpliwie zajęcie przez Polskę 7 miejsca na liście odbiorców jugosłowiańskiej produkcji w tak krótkim czasie po odmrożeniu stosunków było dużym sukcesem i było możliwe do osiągnięcia tylko dzięki polityce ukierunkowanej na wzajemną współpracę.

Podpisane 12 listopada 1957 r. *Porozumienie o współpracy przemysłowej* miało na celu przede wszystkim współdziałanie przy budowie kompletnych obiektów przemysłowych oraz kooperację przemysłową. Rosnąca od połowy lat pięćdziesiątych wymiana towarowa wymagała powołania instytucji koordynującej jej przebieg. Przygotowania do rokowań w tej sprawie rozpoczęły się pod koniec stycznia 1958 r. Jugosłowiańska delegacja, której przewodniczył wiceprzewodniczący Związkowej Rady Wykonawczej Svetozar Vukmanović-Tempo, przybyła do Warszawy 13 lutego<sup>525</sup>. W wyniku negocjacji ustalono, że kierownictwo nad całością kontaktów ekonomicznych obejmie powołany w ostatnim dniu wizyty 20 lutego 1958 r. Polsko-Jugosłowiański Komitet

---

<sup>522</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s.163.

<sup>523</sup> *Ibidem*, s.154.

<sup>524</sup> *Jugosławia, Przewodnik gospodarczy*, Belgrad 1958, s. 202.

<sup>525</sup> Pozostali członkowie delegacji to: M. Broić – przewodniczący Komitetu Handlu Zagranicznego, Marian Cvetković – sekretarz ds. Przemysłu w Związkowej Radzie Wykonawczej, Tomo Granfil – dyrektor generalny Jugosłowiańskiego Banku Handlu Zagranicznego, Vladimir Vujović – sekretarz generalny Związkowej Izby Przemysłowej, Ervin Salomon – starszy radca w Komitecie ds. Planowania w Związkowej Radzie Wykonawczej, Vlado Mihelić – pracownik MSZ. Zob.: AMSZ, z. 7, w. 21, t. 200, *Wyciąg korespondencyjny nr 1782 z Belgradu z dn. 9.2.1958 r.*, k. 38; Dodatkowo przewodniczącemu delegacji Svetozarovi Vukmanović-Tempo towarzyszyła małżonka Milica Vukmanović. W składzie delegacji znalazł się także dziennikarz „Wieczornych Nowości” Dragoljub Stevanovic.

Współpracy Gospodarczej<sup>526</sup>. Komitet miał uprawnienia do zwracania się do rządów obu krajów z wnioskami w zakresie współpracy instytucji finansowych, handlowych, przedsiębiorstw oraz placówek naukowo-badawczych. W jego kompetencjach leżało również kierowanie do obu rządów zaleceń odnośnie likwidacji barier ograniczających wymianę handlową i kooperację. Przewodniczącym polskiej sekcji Komitetu miał być każdorazowo wicepremier Rady Ministrów, zaś zastępcą przewodniczącego był zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów<sup>527</sup>. Statut i skład Komitetu ostatecznie zatwierdzono uchwałą Rady Ministrów z 18 marca 1958 r.<sup>528</sup> Była to pierwsza tego typu instytucja utworzona przez Jugosławię wspólnie z krajem członkowskim RWPG<sup>529</sup>. Ten podzielony na dwie 7-osobowe sekcje - polską i jugosłowiańską - organ utworzył w Zagrzebiu i Warszawie stałe biura informujące przedsiębiorstwa o aktualnej ofercie eksportowej obu stron oraz wspierające dalsze działania w przypadku podjęcia przez nie współpracy. Podsumowując swoją wizytę po powrocie do Belgradu Vukmanović-Tempo stwierdził: *Muszę zaraz na wstępie powiedzieć, że stworzenie Jugosłowiańsko-Polskiego Komitetu daleko wykracza poza wymianę towarową. Jego powstanie będzie miało na wskroś pozytywny wpływ na rozszerzenie i pogłębienie stosunków gospodarczych między obu krajami we wszystkich dziedzinach działalności ekonomicznej, a także w zakresie wzajemnej wymiany doświadczeń w sprawach systemu organizacyjnego całej gospodarki*<sup>530</sup>. Jak się miało okazać była to rzeczywiście pierwszoplanowa instytucja zabiegająca o rozszerzenie polsko-jugosłowiańskiej współpracy gospodarczej.

Pierwsze efekty pracy nowego organu pojawiły się już w tym samym roku. Współpraca objęła wiele dziedzin działalności gospodarczej. Przeprowadzono wstępne rozmowy pomiędzy przedsiębiorstwem „3 Maj” i Zjednoczeniem Przemysłu Okrętowego. W ich wyniku strona polska wyraziła zainteresowanie jugosłowiańskimi silnikami

---

<sup>526</sup> Podobne organizacje powołano do koordynacji współpracy gospodarczej z pozostałymi europejskimi krajami socjalistycznymi. Dnia 17 maja 1957 r. podczas wizyty Gomułki w Pradze utworzono Polsko-Czechosłowacki Komitet Współpracy Gospodarczej. W dniu 25 października 1968 r. w Warszawie utworzono Stałą Komisję Współpracy Gospodarczej Polska-Węgry. Dnia 9 grudnia 1958 r. powołano Polsko-Rumuńską Rządową Komisję do Spraw Współpracy Gospodarczej. W dniu 30 grudnia 1958 r. w Sofii utworzono Polsko-Bułgarską Komisję Współpracy. Po przełamaniu uprzedzeń Ulbrichta, dopiero 22 kwietnia 1960 r. powołano Komitet Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej między PRL a NRD. Zob.: Eugeniusz Gajda, *op. cit.*, s. 143-146.

<sup>527</sup> Pozostali członkowie strony polskiej w Komitecie to: minister Przemysłu Ciężkiego, minister Przemysłu Lekkiego, minister Handlu Zagranicznego, minister Przemysłu Spożywczego i Skupu, prezes Narodowego Banku Polskiego. Zob.: AMSZ, z. 7, w. 21, t. 200, k. 25, *Uchwała nr 7/58 Rady Ministrów z dn. 13 stycznia 1958 r. w sprawie utworzenia Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy.*

<sup>528</sup> *Ibidem*, *Uchwała Nr 66/58 Rady Ministrów z dnia 18 marca 1958 roku*, k. 36.

<sup>529</sup> Począwszy od 1964 r. Jugosławia brała udział w pracach 10 krajów członkowskich RWPG na podstawie odrębnego statutu. W 1973 r. na bazie zawartego porozumienia w prace Rady włączyła się również Finlandia. Zob.: Edward J. Pałyga, *op. cit.*, s. 146.

<sup>530</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 156-157.



okrętowymi. Z kolei pierwsze polskie kompresory trafiły do chłodni w Negotinie w Republice Serbii. Polskie dostawy surowca posłużyły do wyprodukowania 80 ton przędzy bawełnianej z perspektywą produkcji 500 ton w 1959 r. Bez konkretnego porozumienia zakończyły się wstępne rozmowy z zakładami TAM w Mariborze w sprawie kooperacji w produkcji samochodów ciężarowych, w przemyśle energetycznym jak również koncepcje współpracy na rynkach trzecich w postaci dostaw kompletnych obiektów przemysłowych czy też zakupu surowców<sup>531</sup>. Również bez sukcesów zakończyły się negocjacje w sprawie dostawy do Polski 3 statków ze stoczni jugosłowiańskich ze względu na propozycję zapłaty za nie wyrobami walcowanymi, koksem i nawozami sztucznymi. Były to towary mające ówczasie duże znaczenie w polskim eksporcie i przeznaczenie ich do zbilansowania handlu z Jugosławią musiałyby się odbić na ilości pozyskanych dewiz. W celu usystematyzowania działań postanowiono opracować w terminie do 1 sierpnia 1959 r. listy towarów będących w zainteresowaniu każdej ze stron<sup>532</sup>. Jednak pierwsze długookresowe *Umowy* podpisano już w grudniu 1958 r. i odnosiły się do dostawy do Polski 36 silników okrętowych wraz z agregatami pomocniczymi i 432 generatorami w zamian za dostawy kompletnych obiektów przemysłowych oraz maszyn i urządzeń o wartości 62 % kontraktu oraz dostawy wyrobów walcowanych o wartości 38 % kontraktu. Zainteresowanie strony polskiej było zrozumiałe, jeżeli weźmie się pod uwagę, iż przed „odkryciem” Jugosławii silniki okrętowe sprowadzano za dewizy. Duże zapotrzebowanie polskiego przemysłu stoczniowego na silniki okrętowe wynikało ze specjalizacji w ramach RWPG<sup>533</sup>, w ramach której Polska oprócz parowozów, ciężarówek, sprzętu rolniczego i traktorów miała produkować statki morskie o wyporności od 15 000 do 25 000 BRT<sup>534</sup>. Sumarycznie obroty miały wynieść około

---

<sup>531</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 200, *Sprawozdanie z realizacji uchwał podjętych na I Sesji Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej*, k. 93-96.

<sup>532</sup> Wstępnie strona polska określiła swoje zainteresowanie surowcami dla przemysłu aluminiowego, metalami kolorowymi, celulozą oraz statkami. Jugosłowianie byli zainteresowani importem nawozów sztucznych, urządzeń dla przemysłu chemicznego, spożywczego i włókienniczego, koksem i wyrobami walcowanymi.

<sup>533</sup> Jak twierdzi Andrzej Lubbe *Od końca lat pięćdziesiątych udział obrotów wewnętrznych w RWPG powoli, z przerwami, ale jednak spadał. Dotyczyło to przede wszystkim państw stosunkowo lepiej rozwiniętych gospodarczo, takich jak Węgry. (...) Odnosiło się to również do NRD. (...) koncentracja na obrotach wewnętrznych (w ramach RWPG – D.S.) była najwyższa w przypadku krajów stosunkowo słabiej rozwiniętych (Bułgaria), położonych peryferyjnie (Mongolia) lub znajdujących się pod wyjątkowo silną presją polityczną (Czechosłowacja po 1968 r. i Polska po 1981 r.)*. Zob.: Andrzej Lubbe, *Dominacja i współzależność. Ekonomiczne podstawy Pax Britannica i Pax Americana*, Warszawa 1994, s. 166-167; Wypada zgodzić się z tą tezą, gdyż jak podaje Adam Malicki dochód narodowy na jednego mieszkańca wynosił w latach 1960-1969 średnio: w Bułgarii 860 USD, w Polsce 940 USD, na Węgrzech 1 100 USD, w Czechosłowacji 1 360 USD i w NRD 1 570 USD. Por.: Adam Malicki, *Jugosławia...*, s. 350-351.

<sup>534</sup> AMSZ, z. 7, w. 22, t. 230, *Biuletyn specjalny. Kraje socjalistyczne Nr 809/1209/19.I.1960 r. Podział produkcji w przemyśle maszynowym*, k. 44.

46 mln USD, po około 23 mln z każdej ze stron<sup>535</sup>. Bilans wyglądał mało imponująco, jednak nawiązane kontakty miały przynieść wymierne efekty w przyszłości.

## **5.2. Dwustronne stosunki gospodarcze w okresie napięcia stosunków politycznych w latach 1958 - 1960**

Powstałe napięcia ideologiczne - o których wspomina się w rozdziale poświęconym stosunkom politycznym - nie znalazły przełożenia na kontakty gospodarcze, które odbywały się w dalszym ciągu według założonego wcześniej planu. W lipcu 1958 r. przybył do Polski sekretarz Komunikacji i Łączności Związkowej Rady Wykonawczej Peko Dapčević. Przedmiotem rozmów były sprawy związane z gospodarką morską i rzeczną<sup>536</sup>. Z kolei we wrześniu na czele delegacji Sekretariatu do Spraw Oświaty szef Komitetu Handlu Zagranicznego przybyli do Warszawy Babić i Krste Crvenkovski. Goście spotykali się co prawda z ciepłym przyjęciem, jednak jak to wyznał po powrocie do Belgradu Peko Dapčević w rozmowie z ambasadorem Grochulskim, *dyskutowaliśmy z Polakami trochę w Warszawie i nie rozumiemy ich. Nie wiem o co im chodzi. Dlaczego się z nami nie zgadzają choć są tacy uprzejmi i przyjacielscy?* W związku z tymi pierwszymi sygnałami o ponownie pogłębiającym się rozdźwięku ideologicznym Ambasada PRL w Belgradzie zalecała cierpliwość i takt w kontaktach z jugosłowiańskimi towarzyszami<sup>537</sup>.

Koniec roku 1958 przyniósł wizytę w Belgradzie polskiej delegacji rządowej, która wzięła udział w obradach Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej. Szef delegacji, wicepremier Piotr Jaroszewicz, przeprowadził rozmowy z wiceprzewodniczącym Związkowej Rady Wykonawczej Edvardem Kardeljem oraz przewodniczącym Związków Zawodowych Jugosławii (*Savez Sindikata Jugoslavije - SZJ*) Svetozarem Vukmanović-Tempo. W ramach zapoznania się z przemysłem Jugosławii odwiedzono po raz kolejny stocznię w Rijece, a także zakłady produkcji miedzi w Svetozarevie<sup>538</sup> oraz zakłady JUGOTURBINA w Karlovcu<sup>539</sup>.

---

<sup>535</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 200, *Notatka o przebiegu i wynikach II Sesji Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej, która odbyła się w Belgradzie w dniach od 16 do 22 grudnia 1958 roku*, k. 38-40.

<sup>536</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, 197, *Pismo Ministerstwa Żeglugi i Gospodarki Wodnej do wiceministra Spraw Zagranicznych Mariana Naszkowskiego z dn. 15 września 1958 r.*, k. 24.

<sup>537</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 194, *Raport polityczny Ambasady PRL w Belgradzie za okres I.VI-I.XI.58 r.*, k.239 – 242.

<sup>538</sup> Svetozarevo – od 1992 r. jak również przed 1946 r. nosiło nazwę Jagodina - miasto we wschodniej Serbii.

W dniu 28 lutego 1959 r. podpisano w Warszawie największy w tym okresie jednostkowy kontrakt na sumę 9,3 mln USD na dostawę trzech statków dla Polskich Linii Oceanicznych. Możliwości współpracy w tym zakresie okazały się dużo większe, niż pierwotnie zakładano, gdyż Chińsko-Polskie Towarzystwo Maklerów Okrętowych<sup>540</sup> zamówiło w stoczni w Splicie kolejne jednostki w postaci dwóch zbiornikowców i czterech drobnicowców podwyższając tym samym wartość kontraktu do 34,7 mln USD. Nadzór nad budową zamówionych jednostek sprawowało w latach 1959-1962 4-osobowe przedstawicielstwo Ministerstwa Żeglugi i Gospodarki Wodnej w postaci Misji Nadzoru Inwestycyjno-Technicznego<sup>541</sup>.

Kolejną dużą imprezą handlową w której zdecydowano się wziąć udział były odbywające się po raz 26 od 28 kwietnia do 3 maja 1959 r. Międzynarodowe Targi Rolnicze w Nowym Sadzie. Zaoferowane przez polskich dostawców maszyny rolnicze spotkały się z zainteresowaniem jugosłowiańskich central handlowych i to w warunkach konkurencji 52 wystawców z 21 krajów, przełamując tym samym istniejącą wśród jugosłowiańskich rolników niechęć do nabywania sprzętu wytwarzanego przez dotychczas nieobecnych na tym rynku producentów<sup>542</sup>. Zapewne duże znaczenie w tym względzie miało coraz większe otwarcie jugosłowiańskiego rynku, czego jednak ujemną konsekwencją był niemalże permanentny deficyt handlowy o którym wspomina się w rozdziale trzecim.

Zebrana 21 maja 1959 r. na posiedzeniu w Warszawie Polsko-Jugosłowiańska Komisja Mieszana do Spraw Wymiany Towarowej w trybie pilnym zajęła się kumulującymi się opóźnieniami w wymianie towarowej. Pomimo podjętych działań w postaci opracowania szczegółowego planu realizacji *Porozumienia* z 23 października 1958 r. oraz zobowiązania polskich i jugosłowiańskich organizacji handlowych do jak najszybszego zakontraktowania ustalonych dostaw, trudności w realizacji nie ulegały zmniejszeniu. Głównym powodem spadku wzajemnych obrotów była niska konkurencyjność polskiej oferty maszyn i urządzeń w porównaniu z ofertą zachodnich przedsiębiorstw. Trudności z ulokowaniem polskiej produkcji w Jugosławii spowodowały powstanie zadłużenia strony polskiej przekraczającego ponad 10 mln USD na koniec 1959 r. co z kolei utrudniało prowadzenie negocjacji na temat wysokości wzajemnych obrotów w kolejnym 1960 r. Poziom polskich należności za import

---

<sup>539</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 200, *Notatka o przebiegu i wynikach II Sesji Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej, która odbyła się w Belgradzie w dniach od 16 do 22 grudnia 1958 roku*, k. 40.

<sup>540</sup> Chińsko-Polskie Towarzystwo Maklerów Okrętowych (*Chinese Polish Shipbrokers Co. Ltd. – ChiPolBrok*) zostało założone w 1951 r. w Szanghaju i korzystając z embarga nałożonego przez kraje Zachodu na handel z Chinami zdobyło na wiele lat faktyczny monopol w przewozach towarowych pomiędzy Dalekim Wschodem a Europą. Źródło: <http://www.powr.pl/index.php?p=6,6,177> z dn. 17 czerwca 2014 r.

<sup>541</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s.158 i przyp. 168 do rozdz. III.

<sup>542</sup> *Ibidem*, s.160 oraz przyp. 174 do rozdz. III.

z Jugosławii należy określić niewątpliwie jako poważny, gdyż stanowił on ówczas ok. 1/3 wartości całego rocznego importu z tego kraju<sup>543</sup>.

Szczyt napięcia we wzajemnych relacjach politycznych przypadający na przełom lat 50. i 60. miał tylko niewielki wpływ na toczące się w dniach od 26 kwietnia do 10 maja 1960 r. negocjacje na temat *Umowy handlowej* na lata 1961 – 1965. Żadna ze stron nie była zadowolona z dotychczas osiągniętych rezultatów. Polska nie była w stanie zwiększyć dostaw koksu oraz wyrobów walcowanych. Odmówiono również przyznania 20 mln USD kredytów na zakup taboru kolejowego oraz otwarcia linii kredytowych bezpośrednio w polskich zakładach. Sprzyjałoby to niewątpliwie intensyfikacji bezpośrednich kontaktów ale jednocześnie groziło utratą kontroli nad całością wymiany. Z kolei Jugosłowianie odmówili odebrania 200 sztuk zamówionych kombajnów zbożowych wyposażonych w specjalnie w tym celu sprowadzone silniki Perkinsa. Dopiero naciski strony polskiej doprowadziły do realizacji kontraktu. Zażądali również zapłaty w dewizach za zamówioną kukurydzę oraz statki nie godząc się na objęcie tej transakcji *clearingiem*. Wobec braku konsensusu negocjacje przełożono na czerwiec<sup>544</sup>. Ich pomyślny finał skutkowało wejściem do służby w polskiej flocie 7 statków zbudowanych w latach 1959-1962 w stoczni w Splicie. Były to jednostki obsługujące połączenie gdańskiego portu z dalekowschodnimi portami chińskimi<sup>545</sup>.



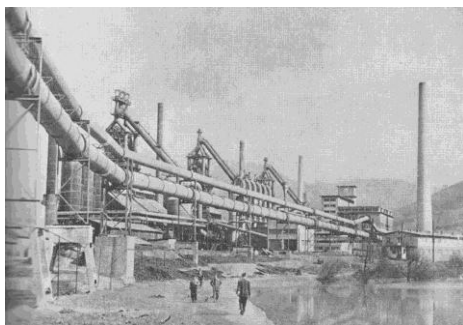
Fot. 37. SPPR „Paderewski”, zbudowany w 1960 r. drobnicowiec typu Split, długość 152,8 m, silnik Fiat 1 SD6 zapewniał prędkość 15 węzłów, wyposażony w 5 ładowni częściowo chłodzonych. Dnia 1 stycznia 1976 r. przekazany nieodpłatnie przez Polskie Linie Oceaniczne ChPTO – Chipolbrot – Chińsko-Polskiemu Towarzystwu Okrętowemu w Szanghaju SA. Oddany na złom w 1986 r.  
Źródło: Zygmunt Stoberski, *Jugosławia*, Warszawa 1966, s. 81.

<sup>543</sup> *Ibidem*, s.155; *Notatka dyrektora Departamentu I z dn. 25 listopada 1959 r. o polsko-jugosłowiańskich stosunkach handlowych* [w:] Piotr Długołęcki (red.), *op. cit.*, s. 793-794.

<sup>544</sup> AMSZ, z. 7, w. 21, t. 199, DI-I-2632-2-60, *Notatka o przebiegu rokowań handlowych między polską i jugosłowiańską delegacją w Belgradzie*, k. 61-62.

<sup>545</sup> Były to jednostki: „Chopin” – podniesienie bandery 31 sierpnia 1959 r., „Zamenhof” – podniesienie bandery 6 listopada 1959 r., „Moniuszko” – podniesienie bandery 30 kwietnia 1960 r., „Paderewski” – podniesienie bandery 5 października 1960 r., „Szymanowski” – podniesienie bandery 6 czerwca 1961 r., „Nowowiejski” – podniesienie bandery w 1962 r., „Wieniawski” – podniesienie bandery w 1963 r.

Wspomniane pozytywne tendencje w wymianie gospodarczej i wysoki poziom polskiej kadry inżynieryjno-technicznej skutkowały powierzeniem na początku 1960 r. gliwickiemu Biuru Projektów Przemysłu Hutniczego „BiProHut” zadania opracowania planu rozbudowy największej huty w Zenicy<sup>546</sup> w SR Bośni i Hercegowiny.



Fot. 38. Huta w Zenicy w latach sześćdziesiątych.  
Źródło: Adam Malicki, Jugosławia, Warszawa 1974, nlb.

### **5.3. Polsko-jugosłowiańskie stosunki gospodarcze w latach 60.**

Nie do przecenienia - odnośnie ich wpływu na handel z Polską - były reformy podjęte przez Jugosławię w zakresie liberalizacji eksportu i importu. Dzięki przekazaniu okręgowym sądom gospodarczym uprawnień do wpisywania przedsiębiorstw do rejestru przedsiębiorstw handlu zagranicznego ich liczba w ciągu roku wzrosła z 460 do 501. Z kolei ustalenie jednolitego kursu dolara dla handlu zagranicznego na poziomie 750 dinarów za 1 USD znacznie uprościło proces rozliczeń dokonywanych transakcji<sup>547</sup>. Przeobrażenia w wewnętrznej polityce gospodarczej Jugosławii miały wpływ na wielkość wzajemnych obrotów handlowych. Reforma spowodowała spadek opłacalności wywozu materiałów i surowców, co skutkowało zmniejszeniem oferty eksportowej tlenku glinu, ołowiu, koncentratów pirytu i cynku, celulozy a więc towarów poszukiwanych przez polskie zakłady produkcyjne<sup>548</sup>.

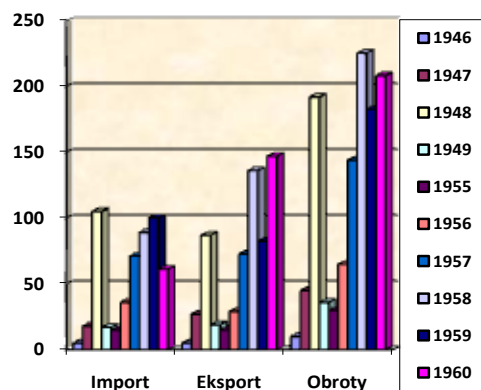
---

<sup>546</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 162.

<sup>547</sup> *Ibidem*, s. 195-196.

<sup>548</sup> *Ibidem*, s. 230.

Rok	Import	Eksport	Obroty
1946	5,0	5,0	10,0
1947	18,0	27,0	45,0
1948	105,0	87,0	192,0
1949	17,0	19,0	36,0
1955	15,0	15,0	30,0
1956	36,0	29,0	65,0
1957	71,2	72,8	144,0
1958	89,2	136,2	225,4
1959	100,1	82,6	182,7
1960	61,2	147	208,2



Tab. 1. Obroty towarowe między Polską a Jugosławią w latach 1946 – 1949 i 1955 - 1960 [mln zł dewizowych]  
 Źródło: AMSZ, z. 7, w. 21, t. 197, k. 35, Notatka w sprawie stosunków gospodarczych między Polską a Jugosławią z dn. 19 maja 1958 r., bp.; Bronisław Ryś, Rozwój polsko-jugosłowiańskich stosunków gospodarczych, Łódź 1986.

Wykres 2. Wizualizacja obrotów towarowych między Polską a Jugosławią w latach 1946 – 1949 i 1955 - 1960 [mln zł dewizowych]  
 Źródło jak w Tab. 1.

Wzajemne obroty osiągnęły swój pierwszy szczyt w 1948 r., kiedy to wymiana - po skokowym ponad czterokrotnym wzroście - zbliżyła się do 200 mln zł dewizowych. W warunkach powojennych było to znaczącym osiągnięciem. Niemniej jednak należy pamiętać o znaczeniu niskiej bazy wyjściowej mającej niezaprzeczalny wpływ na dynamikę wzrostu. Po raz kolejny podobną wartość wzajemnej wymiany handlowej osiągnięto dopiero 1958 r. i utrzymano ją w okresie kolejnych 2 lat. Jest to znaczący wskaźnik obrazujący skalę zmarnowanych możliwości intensyfikacji dwustronnych powiązań gospodarczych w okresie 10 lat dzielących obie wartości. Mające miejsce na przełomie lat 50. i 60. kolejne pogorszenie wzajemnych relacji politycznych znalazło swoje odzwierciedlenie w zahamowaniu tendencji wzrostowych, niemniej jednak jako pozytywne zjawisko należy uznać ich stosunkowo niewielki spadek pozwalający wysnuć twierdzenie o utrzymaniu poziomu wzajemnych obrotów handlowych.

Analiza pozycji podlegających wymianie prowadzi do ciekawych spostrzeżeń. Przeważającą masę towarów stanowiły surowce i półprodukty. Brak było w zasadzie towarów konsumpcyjnych w polskim eksporcie, za wyjątkiem cenionej porcelany. Towary przeznaczone dla szerokiej rzeszy konsumentów znajdowały się za to w imporcie z Jugosławii. Można stwierdzić, że postawienie w Polsce na rozwój przemysłu ciężkiego już od samego początku kładło się cieniem na możliwości eksportowe gospodarki PRL nawet

w obrębie krajów socjalistycznych<sup>549</sup>. Potwierdzają to dane statystyczne mówiące o 57 % udziale surowców i materiałów w całości obrotów oraz o zaledwie 17 % udziale maszyn urządzeń w całości polskiego eksportu do Jugosławii<sup>550</sup>.

Na poziom obrotów wpływ miało wiele zróżnicowanych czynników. W początkowym okresie po wznowieniu stosunków zasadniczą rolę odgrywał brak znajomości rynków, ich potrzeb, oczekiwań i możliwości. Po przełamaniu tych ograniczeń okazało się z kolei, iż asortyment produkowany przez przedsiębiorstwa obu krajów w dużym stopniu pokrywał się. Zaufanie obu stron było często nadwyreżane poprzez niedotrzymywanie terminów, ilości zakontraktowanych produktów, a nawet całkowite zrywanie umów. Działo się tak na skutek traktowania jako priorytetowe zamówień składanych przez importerów ze „strefy dolarowej”. Łączyło się z tym kolejne zjawisko. Obie strony dążyły do jak najszybszego zakontraktowania towarów uznanych dla własnych potrzeb za kluczowe – szczególnie surowców i półproduktów. W tym zakresie polskie przedsiębiorstwa były szczególnie zainteresowane metalami kolorowymi oraz artykułami mięsnymi w latach ich niedoborów. Jugosłowianie wykazywali wciąż niezaspokojony popyt na dostawy węgla, szczególnie koksu. Ograniczano jednocześnie możliwości dostaw dla drugiej strony towarów priorytetowych. Tego typu zjawiska występowały szczególnie w przypadku pojawienia się klęsk naturalnych, nieurodzajów czy też niezrealizowania planów produkcyjnych. Już po podpisaniu kontraktów okazywało się, iż uzgodnione ceny były wyższe niż obowiązujące na rynkach światowych. Powodowało to wznowianie negocjacji uznanych wcześniej przez obie strony za zamknięte, a tym samym wpływało na przedłużenie terminów realizacji kontraktów, co niewątpliwie działało zniechęcająco do szerszej współpracy. Mimo tych ograniczeń realizowana przez polskie władze centralne polityka „przyciągania” Jugosławii do wspólnoty krajów socjalistycznych stanowiła swoiste „zielone światło” do zawierania kontraktów z przedsiębiorstwami jugosłowiańskimi<sup>551</sup>. Przeglądając listy towarów podlegających wymianie można stwierdzić, iż w ciągu tych pierwszych kilku lat paliwa, surowce i materiały stanowiły zasadniczą część wzajemnej wymiany handlowej. Polska importowała z Jugosławii magnezyt, ołów, baryt, koncentraty cynku i pirytu, chrom,

---

<sup>549</sup> Według zamieszczonej listy wymiana towarowa z Jugosławią wyglądała następująco: polski eksport: węgiel, koks, szyny kolejowe, blachy okrętowe, kotłowe i inne, armatura przemysłowa, chemikalia, papier, tkaniny, obrabiarki do metali i drewna, maszyny włókiennicze; z kolei importowaliśmy z Jugosławii: obuwie, galanterię skórzaną, lodówki, pralki, wanny kąpielowe, tkaniny, wino, przetwory owocowe, tytoń, chemikalia, azbest, wyroby hutnicze i miedziane, ołów, kable, koncentraty cynku i pirytów, maszyny i urządzenia. Zob.: AMSZ, z. 7, w. 21, t. 197, *Notatka w sprawie stosunków gospodarczych między Polską a Jugosławią z dn. 19 maja 1958 r.*, k. 37.

<sup>550</sup> *Ibidem*, k. 38.

<sup>551</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 170.

azbest, igielit, celulozę papierniczą, okleiny, tytoń, skóry twarde i miękkie, obuwie, galanterię skórzaną, winogrona, wina i przetwory owocowe. Eksportowi z Polski do Jugosławii podlegały z kolei węgiel i koks, wyroby walcowane, anilana, barwniki, olej transformatorowy, papier, maszyny budowlane, maszyny odlewnicze, porcelana stołowa, cukier, żywiec i surowe skóry. Nie do przecenienia jest wpływ - zarówno na poziom obrotów jak i na ich strukturę - zawartej w 1956 r. *Umowy kredytowej*. Wraz z postępującym uprzemysłowieniem obu krajów przyczyniła się ona do wzrostu wolumenu wyrobów przemysłowych we wzajemnych obrotach<sup>552</sup>. Analizując dokonujące się ówczesznie przeobrażenia w dwustronnych obrotach handlowych nie można zapomnieć o naczelnej filozofii przyświecającej decydom. Polityka przemysłowa, zarówno Polski jak i Jugosławii, była w pierwszym rzędzie nastawiona na jak największy poziom samowystarczalności. To dążenie do zastąpienia dóbr importowanych własną produkcją prowadziło co prawda do szybkiego wzrostu uprzemysłowienia jak i globalnego poziomu produkcji przemysłowej, jednak wymagało zwiększenia importu surowców bądź półproduktów do produkcji. W ten sposób eksportowi podlegały tylko osiągnięte nadwyżki produkcyjne. W przypadku ich braku nie zawierano kontraktów eksportowych. Występujące w ten sposób fluktuacje w obrotach z zagranicą prowadziły zarówno w przypadku Jugosławii jak i Polski do powstawania permanentnego ujemnego salda bilansów obrotów handlowych.

W rezultacie przywrócenia na początku lat 60. stosunków politycznych doszło do wznowienia posiedzeń Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej. W czasie IV Sesji w Belgradzie między 24 a 29 stycznia 1962 r. organizacjom handlowym zalecono stosowanie w rozliczeniach cen światowych, jak również przestrzeganie uzgodnionych harmonogramów dostaw<sup>553</sup>. Były to jak do tej pory dwa sporne zagadnienia zakłócające wzajemne kontakty handlowe. W czasie obrad pojawiły się głosy sugerujące stopniowe przejście we wzajemnych stosunkach gospodarczych od zwykłego handlu towarami do kooperacji przy produkcji finalnych wyrobów. Powołane komisje specjalistów zajęły się zbadaniem możliwości współpracy w zasadzie na większości pól działalności gospodarczej. Przedstawiane na kolejnych sesjach Komitetu oraz Komisji Mieszanej opracowania okazywały się ten sposób zbyt szerokie i wykraczające w zakresie możliwości ich realizacji poza uprawnienia stosownych organów<sup>554</sup>.

---

<sup>552</sup> *Ibidem*, s. 167.

<sup>553</sup> *Ibidem*, s. 232.

<sup>554</sup> *Ibidem*, s. 261-263.



Pozytywny przebieg miało również posiedzenie Polsko-Jugosłowiańskiej Komisji Mieszanej do Spraw Wymiany Towarowej odbywające się w Warszawie w dniach od 21 maja do 4 czerwca 1962 r. Powodem obopólnego zadowolenia było osiągnięcie na dzień 30 kwietnia 1962 r. poziomu kontraktacji 76,5 % w eksporcie z Jugosławii oraz 76,7 % w eksporcie z Polski na cały rok 1962. Niepokojącym zjawiskiem była nierównowaga w kontraktacji dostaw inwestycyjnych, która dla importu z Jugosławii wynosiła 128 % założonego planu zaś dla importu z Polski zaledwie 61 % planu<sup>555</sup>. Przyczyn tego stanu było wiele. Wewnętrzną przyczyną istniejącą w Jugosławii były niewątpliwie zmiany w polityce inwestycyjnej, zaś zewnętrzną coraz większa konkurencja ze strony zachodnich dostawców na rynek jugosłowiański<sup>556</sup>.

Od początku dekady dynamicznie rozwijała się współpraca naukowo-techniczna w zakresie wymiany specjalistów na staże i praktyki. W 1963 r. Polska zajęła w tej dziedzinie drugie miejsce wśród krajów socjalistycznych wysyłając do Jugosławii 160 specjalistów i przyjmując 187. W ramach praktyk polscy specjaliści trafiali do zakładów chemicznych, hut metali żelaznych czy stoczni. W zamian Jugosłowianie poznawali polskie technologie stosowane w przede wszystkim w stoczniach i zakładach chemicznych<sup>557</sup>.

Działając pod presją czasu w okresie od połowy czerwca 1964 r. opracowywano projekt *Umowy przemysłowej* między PRL a SFRJ. Przyczyną pośpiechu było wyrażane przez obie strony pragnienie podpisania porozumienia w czasie wizyty Prezydenta Tito w Polsce. Ogólnikowo zarysowane w niej ramy współpracy odsyłały do mających zapaść w przyszłości ustaleń<sup>558</sup>.

Krótko przed wizytą Tity w Polsce, 11 czerwca 1964 r., zawarto bardzo korzystne dla strony jugosłowiańskiej *Porozumienie* w zakresie kredytowania polskich dostaw inwestycyjnych. Jugosłowiańskie przedsiębiorstwa mogły płacić za dostarczane przez polskie przedsiębiorca maszyny tylko 15 % wartości. Pozostałe 85 % wartości było rozłożone na ośmioletni okres płatności z oprocentowaniem w wysokości 3 % rocznie. Pomimo tych

---

<sup>555</sup> *Ibidem*, s. 232.

<sup>556</sup> Nawet zagraniczni obserwatorzy sytuacji w Jugosławii dostrzegali szereg zagrożeń dla jej gospodarczej stabilizacji. *Coś poszło źle z planowanym szczęśliwym połączeniem planowania i wolnego rynku. (...) Zarówno przedsiębiorstwa jak i lokalne rządy źle inwestowały. Potrzebna zagraniczna wymiana był przeznaczana na niepotrzebny import. Rady pracownicze dzieliły wypracowane zyski między siebie kosztem zahamowania wydatków na inwestycje. Szefowie przedsiębiorstw powiększali osobiste majątki. Wzrosła konsumpcja, podobnie jak ceny i płace, podczas gdy produktywność pozostawała na niezmiennym poziomie. (...) Jak długo kraj mógł konsumować więcej niż wytwarzał? Zob.: John C. Campbell, *Yugoslavia: crisis and choice*, „Foreign Affairs” 1963, vol 41, no 2, p. 385-386.*

<sup>557</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 272.

<sup>558</sup> *Ibidem*, s. 264.

nowych możliwości w dalszym ciągu znacznie częściej korzystano z wymiany na zasadzie *celaringu* w ramach uzgodnionych kontyngentów<sup>559</sup>.

W celu intensyfikacji wymiany handlowej pomiędzy krajami członkowskimi RWPG a Jugosławią zawarto szereg porozumień na szczeblu międzypaństwowym. *Międzyrządowa umowa kredytowa* zawarta pomiędzy Jugosławią a Polską była jedną z trzech, jakie zostały podpisane w połowie lat sześćdziesiątych<sup>560</sup>. Na jej podstawie Polska udzieliła kredytu w wysokości 32 mln USD do wykorzystania do 1970 r. z przeznaczeniem na zakupy maszyn i urządzeń w Polsce, zabezpieczając sobie w zamian dostawy tlenku glinu dla hut aluminium<sup>561</sup>. Spośród trzech podpisanych umów kredyt przyznany przez PRL udzielony był w najniższej wysokości. Jednak sam fakt podpisania kolejnego porozumienia gospodarczego stawiał Polskę w gronie państw uprzywilejowanych, z którymi jugosłowiańskie kierownictwo dążyło do ożywienia stosunków. Intensyfikacja powiązań gospodarczych miała jednocześnie służyć pogłębianiu stosunków politycznych. Negocjacje na temat *Umowy kredytowej* rozpoczęły się już w 1964 r. na VI Sesji Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej obradującego od 13 do 16 kwietnia 1964 r. Wielomiesięczne spory wokół dołączonych list towarowych powodowały przesunięcie terminu podpisania *Porozumienia*. W trakcie negocjacji okazywało się, że strony zgłaszały brak możliwości zapewnienia żądanych wielkości dostaw niektórych produktów. Ostatecznie do podpisania *Umowy* doszło 29 kwietnia 1966 r., a więc po dwóch tygodniach rokowań<sup>562</sup>.

Kilka dni wcześniej, 24 kwietnia 1966 r., podpisano w Warszawie pierwszą *Umowę o kooperacji w latach 1967-1975* pomiędzy polskim przemysłem motoryzacyjnym a zakładami CRVENA ZASTAVA. Droga do jej zawarcia wiodła przez liczne spotkania zespołów specjalistów. Zostały one powołane zarówno przez Polsko-Jugosłowiański Komitet Współpracy Gospodarczej jak i Komisję Mieszaną, a swoje posiedzenia stosowne gremia

---

<sup>559</sup> *Ibidem*, s. 275.

<sup>560</sup> Pozostałe dwie to umowa kredytowa z ČSRS zawarta w 1965 r. na sumę 110 mln USD na dostawy czeskiego wyposażenia dla elektrowni, kopalń węgla, cementowni i mniejszych zakładów produkcyjnych oraz zawarta w 1966 r. umowa z ZSRR na sumę 160 mln USD na dostawy wyposażenia dla elektrowni oraz zakładów przetwórczych stali i aluminium. Zob.: AMSZ, z. 27/74, w. 4, DI-J-23-10-69, *Notatka w sprawie obrotów handlowych i płatniczych Jugosławii z krajami RWPG z uwzględnieniem zagadnienia importu kapitału obcego*, s. 2.

<sup>561</sup> W okresie PRL istniały w Polsce 2 huty przerabiające tlenek glinu na aluminium. Huta w Skawinie obok Krakowa (1954-1981) została zamknięta ze względu na szkodliwe oddziaływanie na klimat Krakowa. Huta w Koninie (1965-2009) została zamknięta ze względu na wysokie ceny energii niezbędnej do przeróbki tlenku glinu. Warto wspomnieć, iż zużycie energii przez Hutę Aluminium KONIN wynosiło około 1 terawatogodziny i stanowiło około 0,9 % całkowitego zużycia energii elektrycznej w Polsce i był to jednostkowo jej największy odbiorca w kraju.

<sup>562</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 239.

odbywały na przemian w Polsce i Jugosławii. Liczebność grup roboczych może budzić zaskoczenie biorąc pod uwagę brak namacalnych efektów w ciągu kilku pierwszych lat ich działalności. Sama Komisja Mieszana powołała ich 26, natomiast częstotliwość spotkań wahała się od kilku w ciągu roku do jednego spotkania na dwa lata. Powstaje więc obraz wcale niemałego ruchu służbowego pomiędzy PRL a SFRJ. Specjaliści, po analizie istniejących możliwości i wzajemnych oczekiwań, przedstawiali propozycje współpracy na konkretnych płaszczyznach. Niestety, nie miały one ciągu dalszego aż do czasu sfinalizowania porozumienia pomiędzy przemysłami motoryzacyjnymi. Nawet po jego podpisaniu *Umowa* została ostatecznie zatwierdzona dopiero ponad rok później, 23 maja 1967 r., na skutek pojawiających się ustawicznie sporów odnośnie cen poszczególnych części motoryzacyjnych. Wkrótce okazało się, że wejście *Umowy* w życie oraz regularna współpraca obu przemysłów motoryzacyjnych umożliwiły pojawienie się nowych możliwości kooperacji przy produkcji samochodów osobowych. Podpisany w lutym 1970 r. aneks do *Umowy* niemalże podwajał wielkość dostaw w okresie do 1975 r. z 252 mln zł dewizowych, czyli 63 mln USD do 482 mln zł dewizowych, czyli 123 mln USD<sup>563</sup>.

Podzespoły produkowane w Polsce	Podzespoły produkowane w Jugosławii
silniki 1300 cm <sup>3</sup> oraz 1500 cm <sup>3</sup>	tylne mosty
karoserie	nagrzewnice kabiny
kierownice	chłodnice silnika
zbiorniki paliwa	rozzruszniki
zaciski hamulców tarczowych	resory
sprężyny przedniego zawieszenia	pierścienie, tłoki i sworznie
zegary deski rozdzielczej	obręcze kół
cewki zapłonowe	filtry olejowe i powietrza
narzędzia kierowcy	wycieraczki

Tab. 2. Zestawienie podzespołów produkowanych przez polskie i jugosłowiańskie zakłady motoryzacyjne przy wytwarzaniu Fiata 125p.

Źródło: Bronisław Ryś, *Rozwój polsko-jugosłowiańskich stosunków gospodarczych*, Łódź 1986, s. 268; Robert Skobelski, PRL w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej w latach 1956-1970, „Kwartalnik Historyczny” 2007, nr 3, s. 80

Ten najbardziej znany przykład kooperacji przemysłów Polski i Jugosławii nie był jedyny. W roku 1967 r. zawarto *Porozumienie* pomiędzy Warszawską Fabryką Obrabiarek a Zakładami JELISINGRAD w Banja Luce o współpracy przy produkcji obrabiarek do obróbki metali. Podpisana 3-letnia *Umowa* na okres 1967-1970 została zrealizowana na sumę 4 mln zł dewizowych, czyli 1 mln USD i stanowiła etap wstępny dalszej współpracy w latach 70.<sup>564</sup>

<sup>563</sup> *Ibidem*, s. 269.

<sup>564</sup> *Ibidem*, s. 269.

Pomimo tych pozytywnych sygnałów zaczynała rysować się stagnacja we wzajemnych obrotach. W tych okolicznościach jest niezrozumiałe poświęcenie zaledwie 3 godzin na plenarne posiedzenie w czasie odbywającej się w Warszawie przez 3 dni od 13 do 15 maja 1967 r. IX Sesji Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej. Dodatkowo część posiedzenia przeznaczono na konferencję dla mediów. Pozostały czas pobytu jugosłowiańskiej delegacji wypełniły *cocktaile*, imprezy kulturalne i artystyczne. Było to ze strony polskiej podejście co najmniej zastanawiające, gdyż o ile eksport Jugosławii do Polski obniżył się o 14 %, to sprzedaż z Polski do południowego sąsiada spadła aż o 42 %. Tych negatywnych tendencji pogłębiających się w 1967 r. nie była w stanie powstrzymać 2-dniowa wizyta ministra Handlu Zagranicznego PRL Witolda Trąpczyńskiego<sup>565</sup>. Przyczynami tego nagłego załamania się rozwijającej się dotychczas pomyślnie współpracy gospodarczej była wspomniana już liberalizacja w handlu zagranicznym Jugosławii a także występująca stagnacja w produkcji przemysłowej i wiążące się z tym wstrzymanie inwestycji przemysłowych w sytuacji niepełnego wykorzystania istniejących mocy produkcyjnych. Spadek produkcji przemysłowej w Jugosławii w 1967 r. skutkował wzrostem zapasów w przedsiębiorstwach ogółem o 9,4 %, przy jeszcze większym wzroście zapasów wyrobów gotowych niesprzedanych o 17 %, zaś produkcji w toku o 16 %<sup>566</sup>.

Odbywająca się w Belgradzie po ponad rocznej przerwie w dniach od 21 do 25 października 1968 r. X Sesja Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej, została potraktowana z powagą przez obie strony. Oprócz przewodniczących sekcji jugosłowiańskiej i polskiej delegacja gospodarzy reprezentowana była przez trzech podsekretarzy związkowych i kilkudziesięciu specjalistów, zaś delegacja polska przez wiceministrów handlu zagranicznego, finansów i przemysłu oraz dyrektorów departamentów w ministerstwach, dyrektorów zjednoczeń i przedsiębiorstw przemysłowych – łącznie 30 ekspertów<sup>567</sup>. Wymiana poglądów dokonująca się w spokojnym tonie, jakby poza aktualnymi wydarzeniami, przyniosła rezultat w postaci przełamania istniejących obopólnie obaw odnośnie możliwości dalszego kontynuowania współpracy. Również rozpoczynający się 11 listopada 1968 r. V Zjazd PZPR w niewielkim stopniu zajmował się ”wydarzeniami marcowymi” w Polsce oraz inwazją na Czechosłowację. Znamienna jednak była wypowiedź goszczącego na nim Leonida Breżniewa, który opowiedział się za *ograniczoną*

---

<sup>565</sup> *Ibidem*, s. 241-242.

<sup>566</sup> Jerzy Kleer, *Jugosłowiańska reforma gospodarcza*, Warszawa 1970, s. 60.

<sup>567</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 244.

suwerennością państw bloku<sup>568</sup>. Przywódcy radzieccy jeszcze raz poczuli pełnię władzy w „swojej” części świata. Niewątpliwie do umocnienia podziału przyczyniała się postawa głównych demokracji Zachodu akceptujących politykę ZSRR w stosunku do jego satelitów.

Od 1967 r. widoczny był gwałtowny zanik, i tak malejącej od kilku lat, współpracy w zakresie wymiany specjalistów na staże i praktyki. Jugosłowiańskie przedsiębiorstwa wchodząc we współpracę z zachodnimi firmami miały „otwarte drzwi” w zakresie zdobywania doświadczenia i wiedzy przez swoją kadrę w dużo bardziej technologicznie zaawansowanych przedsiębiorstwach. W rezultacie w 1969 r. w zachodnich przedsiębiorstwach i instytucjach badawczych praktyki odbyło 949 specjalistów z Jugosławii, która z kolei przyjęła z tego obszaru 187 ekspertów. Dominująca pozycja zachodu w zakresie wymiany technicznej widoczna była w dużo większym stopniu w 1970 r. W tymże roku Jugosławia otrzymała 283 dokumentacje techniczne z Zachodu natomiast z krajów socjalistycznych tylko 18, zaś na 204 ekspertów doradzających w rozbudowie przemysłu w Jugosławii aż 182 pochodziło z krajów kapitalistycznych<sup>569</sup>.

W dziedzinie stosunków gospodarczych z Jugosławią pozycję Polski pod koniec lat 60. można określić jako ze wszech miar uprzywilejowaną. Poniższe zestawienie wskazuje na dużą wagę przywiązywaną przez jugosłowiańskie przedsiębiorstwa zarówno do udziału w polskim rynku jak i współpracy z polskimi zakładami produkcyjnymi.

Kraj	Liczba delegatur
Czechosłowacja	30
ZSRR	23
Polska	21
NRD	16
Węgry	11
Bułgaria	9
Rumunia	6
Razem Wschodnia Europa	116
Razem Europa Zachodnia	27
Razem Afryka	38 (w tym Egipt 20)
Razem Ameryka	20 (w tym USA 13)

Tab. 3. Delegatury jugosłowiańskich przedsiębiorstw w 1969 r.

Źródło: Informacja Ambasady PRL w Belgradzie nr 35 z dn. 15.IX.1969 r. o wybranych zagadnieniach dotyczących jugosłowiańskiej gospodarki, jej współpracy z zagranicą oraz wiadomości gospodarczych o Polsce i krajach RWPG, AMSZ, z. 27/74, w. 4, DI-J-23/1/69, s. 6-7.

<sup>568</sup> Jerzy Eisler, *op. cit.*, s. 105.

<sup>569</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 274.

Trzecia pozycja pod względem ilości otwartych delegatur wynikała nie tylko ze względów praktycznych związanych z wielkością i siłą polskiej gospodarki. Niewątpliwie wiązało się to w nie mniejszym stopniu z decyzją polityczną poszukiwania strategicznego partnera wśród krajów bloku wschodniego.

W 1968 r. osiągnięto obroty na poziomie 85 mln USD, z czego na polski eksport przypadło 43 mln USD, natomiast na jugosłowiański 42 mln USD. Dwie najważniejsze pozycje na liście polskich dostaw to wyroby hutnicze na sumę 10 mln USD oraz udział w dostawach kompletnych obiektów przemysłowych na sumę 12 mln USD. Warto zwrócić uwagę na początek tak znaczącej w latach siedemdziesiątych wymiany kooperacyjnej, która wyniosła już 5 mln USD<sup>570</sup>. Wzajemny obrót towarowy w 1969 r. osiągnął 116 mln USD, czyli roczny wzrost wyniósł ponad 30 mln USD. Ten imponujący skok stał się możliwy dzięki poprawie sytuacji gospodarczej w Jugosławii oraz osiągniętemu wskaźnikowi wzrostu produkcji przemysłowej na poziomie 6,4 % rok do roku (po jej niewielkim spadku w 1967 r.). Jednocześnie jednak deficyt handlowy Jugosławii wyniósł ok. 530 mln USD, przy całkowitym wolumenie importu na poziomie 1 790 mln USD zaś eksportu 1 260 mln USD<sup>571</sup>. Polsko-jugosłowiańskie relacje gospodarcze w drugiej połowie lat sześćdziesiątych ulegały powolnej, lecz widocznej poprawie. Co prawda w wyniku liberalizacji handlu zagranicznego kraje RWPG straciły znaczną część rynku jugosłowiańskiego w 1967 r. jednak kolejny rok przyniósł niewielką poprawę. Niemniej jednak Polska – wraz z NRD – w dalszym ciągu notowała spadek obrotów na skutek dążenia do likwidacji powstałego po stronie jugosłowiańskiej zadłużenia. Znaczący wzrost dwustronnej wymiany o 36,4 % miał miejsce w 1969 r. Nie był on jednak najwyższy, gdyż obroty pomiędzy SFRJ a Węgrami wzrosły w tym roku o 57,8 %. Pod koniec lat 60. Pojawiły się pierwsze sugestie Jugosłowian dotyczące przejścia na system wolnodewizowy w obrotach handlowych z krajami RWPG. Porozumienie w tej sprawie osiągnięto jedynie z Węgrami, którzy zgodzili się rozliczać wzajemne obroty w dolarach od 1970 r. Propozycjom jugosłowiańskim zdecydowanie sprzeciwił się ZSRR. Pod wpływem jego presji powołano komisję, która miała zająć się zbadaniem konsekwencji wprowadzenia nowego systemu rozliczeń. W samej Jugosławii wśród członków Związkowej Rady Gospodarczej (*Savezni Sekretarijat za Privredu*) pojawiały się głosy o możliwym spadku

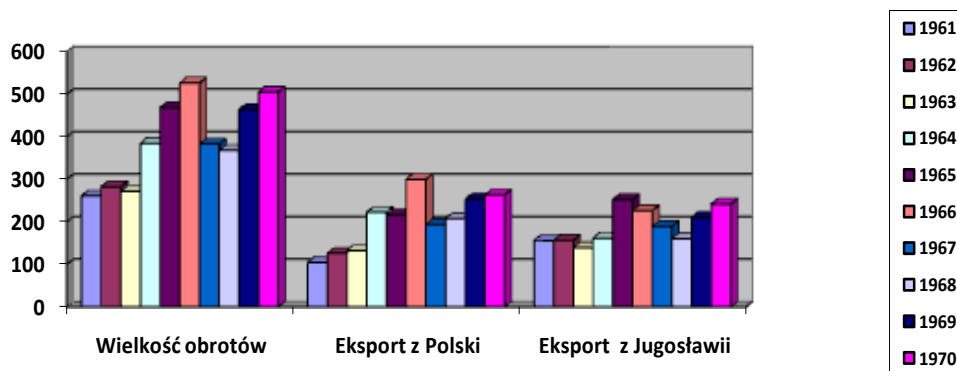
---

<sup>570</sup> AMSZ, z. 27/74, w. 4, DI-J-23-1-69, *Informacja Ambasady PRL w Belgradzie nr 28/69 z dn. 15.I.1969 r. o wybranych zagadnieniach dotyczących jugosłowiańskiej gospodarki, jej współpracy z zagranicą oraz wiadomości gospodarczych o Polsce i krajach RWPG*, s. 4-5.

<sup>571</sup> *Ibidem*, s. 11.

obrotów Jugosławii z RWPG nawet o 50 % na skutek wprowadzenia rozliczeń w dolarach USA<sup>572</sup>.

Lata	Wielkość obrotów	Saldo	Eksport z Polski	Eksport z Jugosławii
1961	261,1	<b>-51,3</b>	104,9	156,2
1962	282,8	<b>-30,4</b>	126,2	156,6
1963	272,1	<b>-6,5</b>	132,8	139,3
1964	384,5	<b>60,9</b>	222,7	161,8
1965	468,6	<b>-35,8</b>	216,4	252,2
1966	526,5	<b>73,5</b>	300	226,5
1967	383,1	<b>4,7</b>	193,9	189,2
1968	367,9	<b>47,5</b>	207,7	160,2
1969	463,5	<b>42,9</b>	253,2	210,3
1970	505,3	<b>21,5</b>	263,4	241,9
Suma:	3915,4	127	2021,2	1894,2



Tab. 4. Obroty towarowe między Polską a Jugosławią w latach 1961-1970 [w mln zł dewizowych].

Źródło: Bronisław Ryś, *Rozwój polsko-jugosłowiańskich stosunków gospodarczych*. Łódź 1986, s. 230.

Wykres 3. Wizualizacja obrotów towarowych między Polską a Jugosławią w latach 1961-1970 [w mln zł dewizowych].

Źródło jak w Tab. 4.

Lata	Obroty	Eksport	Import
	1961=100	1961=100	1961=100
1962	108,3	120,3	100,3
1963	104,2	126,6	89,2
1964	147,3	212,3	103,6
1965	179,5	206,3	161,5
1966	201,6	286	145
1967	146,7	184,8	121,1
1968	140,9	198	102,6
1969	177,5	241,4	134,6
1970	193,5	251,1	154,9

Tab. 5. Dynamika obrotów handlowych między PRL a SFRJ w latach 1962-1970.

Źródło: Bronisław Ryś, *Rozwój polsko-jugosłowiańskich stosunków gospodarczych*, Łódź 1986, s. 252.

<sup>572</sup> AMSZ, z. 27/74, w. 4, DI-J-23-10-69, *Notatka w sprawie obrotów handlowych i płatniczych Jugosławii z krajami RWPG z uwzględnieniem zagadnienia importu kapitału obcego*, s. 1 i 3.

Bilans handlowy w ciągu pierwszych trzech lat dziesięciolecia był trwale ujemny dla strony polskiej. Wpływ na to miał brak możliwości realizacji założonych wielkości dostaw niektórych towarów przez polskie przedsiębiorstwa. Dotyczyło to w pierwszym rzędzie produktów, na które istniał niezaspokojony popyt na rynku wewnętrznym w Polsce np. mięsa czy węgla. Skutkowało to automatycznie zmniejszeniem możliwości eksportowych mimo zamówień składanych przez stronę jugosłowiańską. Również zawyżone ceny stosowane przez jugosłowiańskie przedsiębiorstwa przekładały na większość wartość jugosłowiańskiego eksportu pogłębiając w ten sposób deficyt. Nie można także zapominać o wspomnianej już zwiększającej się konkurencji na jugosłowiańskim rynku<sup>573</sup>. Tendencja ta uległa zmianie w 1964 r. Opóźnioną reakcją na zawyżone ceny produktów oferowanych przez Jugosłowian były widocznie mniejsze zamówienia na wyroby wytwarzane przez jugosłowiański przemysł. W przypadku niektórych towarów były one wyższe nawet o 20 % w porównaniu z cenami światowymi<sup>574</sup>. Ogólna wartość obrotów w latach 1961-1965 osiągnęła poziom 1 669 mln zł dewizowych, czyli 417 mln USD, co było wartością wyższą od planowanej o 31 %. W latach 1966-1970 pomimo wzrostu obrotów do 2 246 mln zł dewizowych, czyli 562 mln USD, wykonanie założonego planu osiągnęło poziom zaledwie 71,2 %<sup>575</sup>.

W dziedzinie stosunków gospodarczych rok 1968 przyniósł ich pogorszenie. O ile w 1966 r. wzajemne obroty uległy zwiększeniu o ok. 12 %, to w następnym 1967 r. doszło do ich spadku o 32 % i osiągnęły poziom zbliżony do rezultatów roku 1964. Na rok 1968 założono obroty na poziomie roku 1966, przy dodatnim saldzie dla Polski<sup>576</sup>. W rzeczywistości były one o ok. 160 mln zł dewizowych niższe, co jednak nie było spowodowane napięciami politycznymi, lecz niemożnością realizacji uzgodnionych dostaw przez obie strony. Za widoczne załamanie się polskiego eksportu do Jugosławii w 1967 r. odpowiadał przede wszystkim spadek sprzedaży dóbr inwestycyjnych z 165,3 mln zł dewizowych w 1966 r. do 82,8 mln zł dewizowych w 1967 r.<sup>577</sup> Ten wyraźny regres wystąpił jako bezpośrednie następstwo dokonujących się w Jugosławii przeobrażeń gospodarczych. Był on na tyle głęboki, że w zasadzie zaważył na całości obrotów handlowych w drugiej połowie lat sześćdziesiątych. Dopiero lata 1969 i 1970 przyniosły zdecydowaną poprawę

---

<sup>573</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 235.

<sup>574</sup> *Ibidem*, s. 236.

<sup>575</sup> *Ibidem*, s. 251.

<sup>576</sup> AMSZ, z. 9/74, w. 5, k. 8, DI-J-0-22-4-68, *Stosunki polsko-jugosłowiańskie. Notatka z dn. 13 czerwca 1968 r.*, s. 3.

<sup>577</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 255.



we wzajemnej wymianie handlowej, która tym samym osiągnęła rozmiary blisko dwukrotnie większe niż na początku dekady.

Działania podjęte przez organizacje handlowe po X Sesji Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej przyniosły efekt w postaci zwiększenia wzajemnych obrotów do poziomu blisko 464 mln zł dewizowych w 1969 r., czyli około 116 mln USD. Pozytywny klimat wzajemnej współpracy został jednakże zakłócony przez zaskakującą propozycję złożoną przez przedsiębiorstwa jugosłowiańskie. Partnerzy polskich zakładów wnioskowali z jednej strony o rozłożenie płatności za czynione w Polsce zakupy na raty, z okresem płatności nawet 10 lat. Dotyczyłoby to nawet pojedynczych maszyn dostarczanych przez polskie fabryki. Z drugiej strony proponowali stosowanie podwójnego cennika na dostarczane do Polski towary. W przypadku płatności dewizowych w rozliczeniach miałyby obowiązywać ceny światowe, natomiast przy rozliczeniach *clearingowych* ceny o 20 % wyższe. Oczywiście obie propozycje zostały przez stronę polską odrzucone<sup>578</sup>. Wnioski w tym zakresie Jugosłowianie składali również w czasie XI Sesji Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej obradującej w Warszawie. Szczególny nacisk był położony na konieczność przejścia z rozliczeń *clearingowych* na wolnodewizowe. Twarde stanowisko strony polskiej w tej sprawie skutkowało utrzymaniem ustaleń *Układu płatniczego* z 12 lutego 1955 r.<sup>579</sup>

Pewne wyobrażenie o ówczesnych kontaktach, mających w założeniu służyć rozwojowi współpracy gospodarczej, daje liczba dwudziestu trzech 5-8 osobowych delegacji przebywających w Jugosławii w 1970 r. Niewątpliwie część wyjeżdżających traktowała pobyt w Jugosławii raczej w kategoriach turystycznych niż służbowych. O takim charakterze wyjazdów może świadczyć stały skład delegacji, którym przewodniczył dyrektor zjednoczenia lub jego zastępca, zaś resztę stanowili pracownicy centralnych instytucji państwowych<sup>580</sup>. Brak uczestnictwa w delegacjach kadry kierowniczej przedsiębiorstw odpowiedzialnej za wyszukiwanie dostawców lub rynków zbytu na swoją produkcję stawia pod znakiem zapytania efektywność odbywających się wyjazdów. Tym bardziej, iż jak się okazuje, zasadnicza część umów handlowych była zawierana dzięki działalności pośredników w postaci organizacji handlowych obu państw. Przykładem może być *Umowa* zawarta przez

---

<sup>578</sup> *Ibidem*, s. 246.

<sup>579</sup> *Ibidem*, s. 247.

<sup>580</sup> *Ibidem*, s. 248.

Centralę Handlu Zagranicznego WĘGLOKOKS z kierownictwem kolei jugosłowiańskich na dostawy ponad 500 000 ton węgla<sup>581</sup>.

Odnosząc się do nikłych efektów działalności polskich delegacji w Jugosławii, mających w zamierzeniu ułatwić kooperację pomiędzy zakładami, Ambasada PRL w Belgradzie stwierdziła: *Trudno jest ustalić w jakim stopniu stan ten jest wynikiem nieodpowiedniego przygotowania naszych grup roboczych do spotkań, a w jakim z powodu braku sprecyzowanej koncepcji co do zakresu i form współpracy z partnerem jugosłowiańskim. W sumie jednak rozmowy trwają zbyt długo i w większości przypadków koncentrują się one na ciągłym rozeznawaniu możliwości. Nie przestrzegane są przy tym ustalone terminy i zobowiązania, co wywołuje ogólne zniechęcenie. Odnosi się często wrażenie braku zainteresowania ze strony polskiego przemysłu nawiązywaniem rzeczywistej współpracy z przemysłem jugosłowiańskim*<sup>582</sup>. Gorzkie słowa refleksji niewątpliwie miały swoje źródło w czynionych obserwacjach i świadczą o wielu straconych bezpowrotnie okazjach na intensyfikację dwustronnej współpracy gospodarczej. Pozostaje tylko wyrazić zdziwienie, że powyższy stan był akceptowany przez kierownictwo państwa i partii.

Niewątpliwym *blamażem* strony polskiej było zgłoszenie w grudniu 1969 r. na XI Sesji Komitetu Współpracy propozycji kooperacji w zakresie organizacji kontenerowego systemu transportowego. Po kilku wzajemnych wizytach roboczych i wniosku strony jugosłowiańskiej w sprawie zawarcia konkretnej umowy w tym zakresie w terminie do 1 czerwca 1970 r. okazało się, że w Polsce nie tylko brak jest formalnej uchwały w sprawie rozwoju transportu kontenerowego ale również nie funkcjonowała baza techniczna do jego obsługi. Wypada się zgodzić z opinią, że tego typu sytuacje podważały zaufanie do polskich partnerów<sup>583</sup>.

Ostatecznie, w ramach wieloletniej *Umowy* na lata 1966 – 1970, nie udało się osiągnąć założonych obrotów handlowych. Przyczyniło się do tego niewykonanie planu w grupie maszyn i urządzeń<sup>584</sup> oraz w grupie surowców i materiałów<sup>585</sup>. Współpraca wpadła w regres do tego stopnia, że jedynym dużym kontraktem podpisanym w 1968 r. były dostawy urządzeń energetycznych do zakładów Tulza V<sup>586</sup>. W rezultacie wzajemne obroty osiągnęły poziom 576,7 mln USD wobec założonych 788,6 mln USD. Mimo to w listopadzie 1970 r. podpisano

---

<sup>581</sup> *Ibidem*, s. 255.

<sup>582</sup> *Ibidem*, s. 271.

<sup>583</sup> *Ibidem*, s. 276.

<sup>584</sup> 72 % wykonania w polskim eksporcie i tylko 60 % wykonania w imporcie z Jugosławii.

<sup>585</sup> Co prawda wykonanie w polskim eksporcie było stosunkowo wysokie i wynosiło 91% jednak w imporcie z Jugosławii wyniosło tylko 61 %.

<sup>586</sup> Andrzej Wieczorkiewicz, *op. cit.*, s. 101.

w Warszawie kolejną wieloletnią *Umowę* na lata 1971 – 1975 optymistycznie przewidującą wzrost wymiany handlowej do poziomu 836,5 mln USD<sup>587</sup>.

W okresie całego dziesięciolecia lat 60. najważniejszą pozycję na liście jugosłowiańskich dostaw do Polski stanowiły surowce i materiały do produkcji. Szczególną miejsce w tym zakresie zajmował tytoń. Polskie zakłady tytoniowe były trzecim pod względem wielkości zagranicznym odbiorcą jugosłowiańskiego tytoniu. Dzięki dokonującej się w drugiej połowie lat sześćdziesiątych modernizacji przemysłu w polskim imporcie z Jugosławii wzrosło znaczenie produktów przemysłowych. Pojawiły się zamówienia na produkowane dla rolnictwa deszczownie, kryte wagony kolejowe oraz statki pełnomorskie o łącznym tonażu około 120 tys. DWT. Sumarycznie tylko te trzy pozycje stanowiły około połowy wartości polskiego importu inwestycyjnego z Jugosławii<sup>588</sup>.

Lata	Udział Jugosławii w polskim handlu zagranicznym		Udział Polski w jugosłowiańskim handlu zagranicznym	
	Eksport	Import	Eksport	Import
1961	1,7	2,3	7,1	3,1
1962	1,9	2,1	6,1	3,6
1963	1,9	1,8	4,8	3,1
1964	2,7	1,9	4,4	4,5
1965	2,4	2,7	5,9	4,4
1966	3,3	2,3	4,6	4,6
1967	1,9	1,8	3,7	2,4
1968	1,8	1,4	2,9	2,5
1969	2,0	1,6	3,2	2,2
1970	1,9	1,7	3,3	1,8

Tab. 6. Udział Polski w handlu zagranicznym Jugosławii oraz udział Jugosławii w handlu zagranicznym Polski w latach 1961-1970.

Źródło: Bronisław Ryś, *Rozwój polsko-jugosłowiańskich stosunków gospodarczych*. Łódź 1986, s. 260.

Komplementarność - widoczna we wspomnianej wcześniej wspólnej produkcji Fiata 125 - nie ograniczała się do przemysłu motoryzacyjnego. Również w zakresie sprzętu i maszyn budowlanych kontrakty dla obu stron były korzystne. Za dostarczane do Jugosławii wytwórnie betonu, agregaty tynkarskie, kruszarki, otaczarki kruszywa i żurawie wieżowe sprowadzano do Polski koparki, koparko-spycharki i żurawie portowe. Również w zakresie maszyn dla rolnictwa widoczna była postępująca specjalizacja. Polska dostarczała ciągniki

<sup>587</sup> *Ibidem*, s. 104.

<sup>588</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 258.

C350, rozsiewacze wapna i młocarnie czyszczące sprowadzając silniki do kombajnów, silosokombajny oraz wspomniane już deszczownie<sup>589</sup>.

Poziom współpracy naukowo-technicznej w drugiej połowie lat sześćdziesiątych był już znaczący. Stosunkowo najszerszy wymiar miała pomiędzy stoczniami: ze strony polskiej Stocznia im. Lenina w Gdańsku zaś ze strony jugosłowiańskiej Stocznia „3 Maja” w Rijecie. W latach 1965-1970 w ramach konsultacji przebywało w Gdańsku 34 specjalistów z Jugosławii. Z kolei Polska wysłała do Rijeki 47 specjalistów w zakresie budowy statków. Nieco mniejszy wymiar miała współpraca pomiędzy Zjednoczeniem Hutnictwa Żelaza i Stali w Katowicach a Stowarzyszeniem Zakładów Metalurgicznych Jugosławii w Belgradzie. Również we współpracy tych dwóch instytucji praktyki oraz specjalizacje kadry technicznej przedsiębiorstw odgrywały pierwszoplanową rolę. Program obejmował również wspólną pracę nad wynikłymi problemami produkcyjnymi oraz zapoznanie się z nowoczesnymi rozwiązaniami technicznymi. Zdarzały się jednak również przypadki zupełnego braku współdziałania nawet po podjęciu stosownych uchwał. Sytuacja taka wytworzyła się pomiędzy gliwickim Instytutem Materiałów Ogniotrwałych a znajdującą się w Kraljewie podobną placówką naukową. Pomimo podpisania w 1965 r. programu współpracy *strona jugosłowiańska nie wywiązała się z przyjętych na siebie zobowiązań i nie przejawiała dalszego zainteresowania współpracą*<sup>590</sup>. Można stwierdzić, iż dążenie ze strony polskiej do podjęcia rzeczywistej kooperacji spotykało się z nikłym odzewem w Jugosławii, a czasami nawet z jego całkowitym brakiem. Szczegółowe dane zawarte są w Aneksie 1.

Podsumowując rozważania w tej wstępnej części należy stwierdzić, że w okresie pierwszego ćwierćwiecza istnienia PRL stosunki polsko jugosłowiańskie nie miały jeszcze trwałego charakteru. Dwa okresy znacznego ochłodzenia wzajemnych relacji – w latach 1958-1960 oraz 1968-1969 - uwarunkowane były przez zasadnicze różnice ideologiczne i polityczne. Pierwszy z nich związany był z kontrowersjami wynikłymi wokół programu prezentowanego na VII Kongresie ZKJ w kwietniu 1958 r. Jego tezy wzbudziły głębokie zastrzeżenia ze strony radzieckiego kierownictwa postrzegającego Jugosławię jako pretendującą do odgrywania roli konkurencyjnego ośrodka ideologicznego w światowym ruchu komunistycznym. Atrybuty w postaci monopolu jednej partii w przypadku Jugosławii nie przekładały się jednak na jej całkowitą kontrolę nad społeczeństwem ze względu na wprowadzone znaczne swobody. Liczna emigracja zarobkowa, która rozpoczęła się

---

<sup>589</sup> Andrzej Wieczorkiewicz, *op. cit.*, s. 123.

<sup>590</sup> AMSZ, z. 4/76, w 4, DI-J-52-5-70, *Przegląd realizacji bezpośredniej współpracy naukowo-technicznej pomiędzy odpowiednimi organizacjami obu krajów*, bp.

w latach 60. w sposób naturalny wymuszała dostęp do zachodniej kultury, co wielokrotnie było podnoszone przez polską Ambasadę w Belgradzie jako błąd jugosłowiańskiego kierownictwa uniemożliwiający prowadzenie właściwej akcji propagandowej. Samodzielność przedsiębiorstw również wpływała na postępującą erozję sytemu. Elementem spajającym społeczeństwo był niewątpliwy kult jakim otaczany był Tito. Mimo licznych zbrodni popełnionych w latach 40. i 50. jego umiejętność prowadzenia z rozmachem polityki zagranicznej wpłynęła na wysoką samoocenę Jugosłowian stawiając ich w pozycji uprzywilejowanej w stosunku do mieszkańców pozostałych krajów socjalistycznych. Warto również zauważyć, że właśnie VII Kongres ZKJ stanowił swoisty punkt kulminacyjny w budowaniu świadomości jugosłowiańskiej. Po raz drugi do ochłodzenia dwustronnych relacji – jednak co warto zauważyć w znacznie węższym wymiarze - doszło w związku z „wydarzeniami marcowymi” w Polsce. Zarzuty o uprawianie antysemityzmu wraz z przedstawianiem polskiego kierownictwa partyjnego jako grupy tłumiącej „demokratyczny postęp” siłą rzeczy musiały wpłynąć na wstrzeźliwość w relacjach politycznych. Rozdźwięk został dodatkowo pogłębiony udziałem wojsk polskich – jako jednej z pięciu armii – w interwencji zbrojnej w Czechosłowacji w sierpniu 1968 r. Niemniej jednak warto odnotować, że już jesienią tegoż roku następowała stopniowa poprawa relacji politycznych, które pełnej normalizacji uległy drugiej połowie w 1970 r.

Mimo braku kontaktów międzypartyjnych w dalszym ciągu bez zakłóceń odbywała się współpraca gospodarcza. Rok 1969 był w tym względzie bezprecedensowy, gdyż odnotowano wzrost wzajemnych obrotów z 85 mln USD do 116 mln USD. Biorąc pod uwagę okoliczności było to osiągnięcie niewątpliwie znaczące. Wyniki te pozwalały jednocześnie mieć nadzieję na znacznie lepsze rezultaty w kolejnej pięcioletce stąd optymistycznie założono wzrost wzajemnych obrotów do poziomu 836,5 mln USD. Dążenie polskiego przywództwa partyjnego do „wiązania” południowego partnera nawet na warunkach przynoszących straty gospodarcze było niemożliwe do utrzymania w dłuższym okresie czasu. Dopiero dekada lat 70. miała przynieść nie tylko trwałą normalizację stosunków ale przez znaczną część tego okresu specjalne stosunki pomiędzy Tito a Gierkiem.

## Rozdział II

### Stosunki dyplomatyczne w latach 70.

#### 1. Polityka zagraniczna PRL w „dekadzie Gierka”

Podejmując się przedstawienia zagadnień związanych z polską polityką zagraniczną na przestrzeni lat siedemdziesiątych XX wieku należy dokonać głębokiej selekcji, której jak każdemu wyborowi można zarzucić subiektywizm. Niemniej jednak jest ona konieczna, gdyż służy tylko jako nakreślenie tła do przedstawienia relacji pomiędzy PRL a SFRJ w tym okresie.

Warunkiem zmian na światowej scenie politycznej na początku lat siedemdziesiątych XX wieku było stopniowe zbliżenie pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a ZSRR. Osiągnięte 3 września 1971 r. porozumienie czterech mocarstw w sprawie Berlina Zachodniego<sup>591</sup> nie tylko unormowało sytuację tej swoistej enklawy w komunistycznym bloku ale również umożliwiło polityczną aktywność miasta, co skutkowało jego uznaniem przez NRD<sup>592</sup> oraz zawarciem przez Wschodnie Niemcy umów z Senatem Berlina Zachodniego. Jak ocenia Jerzy Eisler *za początek polityki odprężenia w polityce międzynarodowej można uznać zapowiedź wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu*

---

<sup>591</sup> Tj. Francji, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i ZSRR. Warto zwrócić uwagę, że mimo, iż w części II porozumienia zgodzono się, że zachodnie sektory Berlina *nie są częścią RFN*, to w załączniku IV do porozumienia Francja, Wielka Brytania i USA oświadczały stronie radzieckiej, że *wyraziły zgodę na rozciąganie przez RFN na sektory Berlina Zachodniego zawieranych przez nią umów międzynarodowych i na reprezentowanie przez nią tych sektorów w stosunkach międzynarodowych*. Por.: Józef Kukułka, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945-1994*, Warszawa 1994, s. 217; Składające się z preambuły i dwóch rozdziałów Czterostronne Porozumienie unormowało trzy zasadnicze problemy w postaci powiązań pomiędzy Zachodnimi Sektorami Berlina a RFN (wspomniane wcześniej), kwestie związane z przekraczaniem granicy Berlina Zachodniego i dostępu do niego (min. prawo transportu towarów w zapieczętowanych kontenerach z możliwością kontroli jedynie dokumentacji przewozowej wraz z nieograniczonym ilościowo dostępem ze strony podróżujących – odpowiedzialność w tym zakresie przyjął na siebie ZSRR – zagadnienia te regulował Załącznik 1 Porozumienia) oraz udogodnień dla stałych rezydentów Berlina Zachodniego (przywrócenie połączeń telefonicznych między obu częściami miasta oraz prawo do 30-dniowego pobytu we Wschodnim Berlinie). Zob.: Avriil Pittman, *From Ostpolitik to reunification: West German – Soviet relations since 1974*, Cambridge University Press, New York – Cambridge 2002, p. 33-35; *Agreement on Berlin by the Governments of France, Great Britain, the United States and the Soviet Union, 3 September 1971* [in:] James Mayall, Cornelia Navari (eds.), *The end of the post-war era: documents, with Annexes and Related Documents on Great-Power Relations 1968-1975*, Cambridge University Press, Cambridge – Melbourne – New York 1980, p. 54-64.

<sup>592</sup> Konsekwencją uregulowania statusu Berlina Zachodniego było przyjęcie obu państw niemieckich do ONZ 18 września 1973 r. Zob.: *Basic facts about the United Nations*, United Nations Publications, New York 2004, p. 306, ann. 6; Robert F. Gorman, *Great debates at the United Nations. An Encyclopedia of fifty key issues, 1945-2000*, Greenwood Publishing Group, USA 2001, p. 111 and 208; Zbigniew M. Klepacki, *Organizacja Narodów Zjednoczonych (1945-1985)*, Ciechanów 1988, s. 16.

złożoną 13 stycznia 1972 r. przez prezydenta Nixona<sup>593</sup>. Niemniej jednak zasadne jest twierdzenie, że wygranie wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych w 1968 r. przez Richarda Nixona oraz związana z tym zmiana doktryny powstrzymywania na doktrynę Nixona<sup>594</sup> stanowiły niezbędny etap wstępny. Faktem jest, że rok 1972 przyniósł szereg posunięć ze strony amerykańskiej administracji umożliwiających rozpoczęcie dialogu Wschód-Zachód. Wizyty prezydenta USA Richarda Nixona w Chinach w dniach od 21 do 28 lutego oraz w Moskwie w maju 1972 r.<sup>595</sup>, wraz z podpisaniem 26 maja 1972 r. *Układu o redukcji systemów obrony przeciwrakietowej* były co prawda elementem odbywającej się w USA kampanii wyborczej, dla świata stanowiły jednak zapowiedź trwającego prawie całą dekadę *détente* w stosunkach Waszyngton-Moskwa<sup>596</sup>. Zakończenie prowadzonych w Paryżu

---

<sup>593</sup> Jerzy Eisler, *op. cit.*, s. 124.

<sup>594</sup> Po objęciu prezydentury w sytuacji wycofania się Lyndona Johnsona z ubiegania się o reelekcję Richard Nixon stanął wobec problemów w Azji Południowowschodniej. Z jednej strony musiał dążyć do utrzymania międzynarodowej pozycji Stanów Zjednoczonych, natomiast z drugiej niezbędne było odzyskanie poparcia w społeczeństwie amerykańskim właśnie dla zaangażowania w sprawy międzynarodowe. Kontynuowanie przez dwie dekady polityki powstrzymywania skutkowało zaangażowaniem się Stanów Zjednoczonych w wybuchające w różnych miejscach świata kryzysy. Niewątpliwym cieniem dla polityki powstrzymywania było zaangażowanie 500 000 młodych Amerykanów w konflikt w Indochinach bez widoków na zwycięstwo – na co zwracał uwagę sekretarz stanu Nixona Henry Kissinger. Prezentacja nowej doktryny dokonała się w lipcu 1969 r. w czasie podróży R. Nixona na Daleki Wschód. Przyjęte kryteria decydujące o zaangażowaniu Stanów Zjednoczonych w konflikt obejmowały: dotrzymanie podjętych przez Stany Zjednoczone zobowiązań, zabezpieczenie kraju sprzymierzonego ze Stanami Zjednoczonymi lub uznanego przez Stany Zjednoczone za *kluczowy dla ich bezpieczeństwa* wobec którego istniało zagrożenie ze strony mocarstwa nuklearnego oraz wsparcie siłami konwencjonalnymi w przypadku ataku nie obejmującego broni atomowej. Por.: Robert P. Watson, Charles Gleek, Michael Grillo (ed.), *Presidential doctrines: national security from Woodrow Wilson to George W. Bush*, Nova History Publications, New York 2003, p.62-65; Tym samym doktryna Nixona zakładała stopniowe przerzucenie ciężaru prowadzenia działań militarnych na kraje bezpośrednio zaangażowane w konflikt. W pierwszym etapie odnosiło się to do Wietnamu Południowego, który miał w dużo większym stopniu wziąć odpowiedzialność za własną przyszłość, przy zachowaniu wsparcia technicznego ze strony Stanów Zjednoczonych. Tym samym „doktryna Nixona” oznaczała wycofanie się USA z roli „żandarma świata”. Por.: Edmund J. Osmańczyk, *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1982, s. 136-137.

<sup>595</sup> Napięte stosunki między ZSRR a ChRL z kulminacją konfliktu w 1969 r. wymuszały na radzieckim kierownictwie zmianę podejścia do kwestii dwustronnych relacji ze Stanami Zjednoczonymi. Stąd po wygraniu wyborów prezydenckich w 1968 r. przez Richarda Nixona i ogłoszeniu przez niego nowego kierunku amerykańskiej polityki zagranicznej w radzieckim kierownictwie szukano możliwości normalizacji stosunków z USA. Dodatkowo zaniepokojenie na Kremlu wywołała wizyta Nixona w Chinach i jak podejrzewano możliwe zbliżenie między USA a ChRL. Stąd niezwłocznie podjęto działania w celu doprowadzenia do spotkania przywódców obu mocarstw. Por.: Christopher Barlett, *Konflikt globalny. Międzynarodowa rywalizacja wielkich mocarstw w latach 1880-1990*, Wrocław 1997, s. 377.

<sup>596</sup> Porozumienie SALT I (Strategic Arms Limitation Treaty – Układ o redukcji zbrojeń strategicznych) podpisane 26 maja 1972 r. w Moskwie weszło w życie 3 października 1972 r. i było rezultatem negocjacji, które rozpoczęły się w listopadzie 1969 r. Czas obowiązywania SALT I był ograniczony do 5 lat, gdyż obie strony stały na stanowisku, że w takim okresie będzie możliwe osiągnięcie porozumienia obejmującego redukcję znacznie większego zakresu zbrojeń. Porozumienie ograniczało liczbę wyrzutni balistycznych rakiet strategicznych instalowanych na ziemi do 1 054 dla USA i 1 618 dla ZSRR oraz liczbę wyrzutni rakiet balistycznych instalowanych na okrętach podwodnych do 710 dla USA oraz 950 dla ZSRR. Wyższe wartości dla ZSRR wynikały z dodatkowego potencjału znajdującego się w pozostałych krajach członkowskich NATO (w 1972 r. w skład NATO wchodziły: Belgia, Dania, Francja, Grecja, Holandia, Islandia, Kanada, Luksemburg, RFN, Norwegia, Portugalia, Stany Zjednoczone, Turcja, Wielka Brytania, Włochy). Zob.: Jeffrey A. Larsen, James M. Smith, *Historical dictionary of arms control and disarmament*, Scarecrow Press, Lanham 2005, p. 203; Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że na Zachodzie dostrzegano zagrożenie w postaci wzrostu

rozmów i podpisanie 27 stycznia 1973 r. układów kończących amerykańskie wsparcie dla Wietnamu Południowego były następnymi krokami na rzecz postępującego odprężenia<sup>597</sup>. Zainicjowany dialog utwierdziły kolejne wizyty: L. Breżniewa w Stanach Zjednoczonych w czerwcu 1973 r. i druga wizyta R. Nixona w ZSRR w czerwcu 1974 r. Rozpoczęcie w lipcu 1973 r. w Helsinkach rozmów pierwszej fazy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, zaś we wrześniu tegoż roku w Genewie drugiej fazy negocjacji stanowiło początek europejskiego dialogu zmierzającego do uniknięcia militarnych konfrontacji na kontynencie doświadczonym przez dwie wojny światowe<sup>598</sup>.

Zwieńczeniem wieloletnich zabiegów czynionych przez Gomułkę zmierzających do międzynarodowego uznania polskiej granicy zachodniej było zawarcie w dniu 7 grudnia 1970 r. *Układu o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków* z Republiką Federalną Niemiec<sup>599</sup>. Tym samym główny cel postawiony przed polską dyplomacją po objęciu przez niego kierownictwa doczekał się realizacji. Ten niewątpliwy sukces w dziedzinie polityki zagranicznej nie wystarczył do zapewnienia trwałości popaździernikowego układu

---

supremacji ZSRR w Europie Wschodniej spowodowanej właśnie odprężeniem. Zwracano uwagę, że może to doprowadzić do zapoczątkowania procesu, który ZSRR *nie będzie zdolny kontrolować*. W tym względzie jako istotne wskazywano – już na początku lat 70. (*sic!*) – podważenie zasadności istnienia Wschodnich Niemiec mimo ich formalnego uznania przez RFN w związku ze znacznym zmniejszeniem napięcia w stosunkach Wschód-Zachód. Dostrzegano również możliwość *powiązania przez radziecką dyplomację zjednoczenia Niemiec z rozbrojeniem*. Wraz z jednoczesnym dostępem do zachodnich kredytów oraz z zmniejszeniem obciążeń budżetu przez zbrojenia umożliwiłoby to modernizację radzieckiej gospodarki w stopniu zauważalnym dla szerokiego mas społeczeństwa a tym samym doprowadziłoby to do umocnienia systemu. Por.: Robert F. Byrnes, *Russia in Eastern Europe: hegemony without security*, „Foreign Affairs” 1971, vol. 49, no 4, p. 682-697.

<sup>597</sup> Styczniowe porozumienie osiągnięte w Paryżu było poprzedzone serią bombardowań Wietnamu Północnego rozpoczętych przez amerykańskie lotnictwo 18 grudnia 1972 r. Miał to być zarówno element presji mający w zamiarze zmuszenie przeciwnika do podjęcia negocjacji jak i służący odpowiedniemu przedstawieniu osiągniętych sukcesów amerykańskiemu społeczeństwu. Delegacja Północnego Wietnamu zasiadła co prawda przy stole rokowań jednak prezydent Thieu zgodził się podpisać porozumienie tylko na skutek nalegań ze strony H. Kissingera. Porozumienie obarczone jednak było dwoma zasadniczymi wadami: legalizowało pobyt wojsk Wietnamu Północnego na południu oraz ustanawiało Czworostronną Komisję Kontroli i Nadzoru (Stany Zjednoczone, Wietnam Południowy, Wietnam Północny oraz Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Wietnamu Południowego) nad realizacją porozumienia, co paradoksalnie poprzez jej skład stawiało pod znakiem zapytania możliwość przeprowadzania rzeczywistej kontroli. Porozumienie przywidujące wycofanie w ciągu 60 dni wojsk Australii, Nowej Zelandii, Południowej Korei oraz Stanów Zjednoczonych zostało przez Aliantów dotrzymane, jednak infiltracja oraz ataki ze strony sił Viet Kongu nie ustawały. Dokonana w ten sposób *wietnamizacja* wojny w Indochinach, czyli wzięcie odpowiedzialności za jej prowadzenie przez rząd Wietnamu Południowego nie mogła się jednak powieść ze względu na ograniczenie przez Kongres USA rozmiarów pomocy w 1974 r. z 1 miliarda USD do 700 mln USD. R. Nixona na skutek skandalu Watergate poddał się do dymisji. Rozpoczęta w styczniu 1975 r. ofensywa zmusiła do stopniowego odwrotu wojska Wietnamu Południowego i rankiem 30 kwietnia 1975 r. czołgi Viet Kongu wjechały do Sajgonu. Podpisany w styczniu 1973 r. *honorowy pokój* oraz zapewnienia R. Nixona o natychmiastowej reakcji w razie jego naruszenia nie doczekały się realizacji kładąc się niewątpliwym cieniem na podejmowanych przez Stany Zjednoczone zobowiązaniach. Zob.: Christine Bragg, *Vietnam, Korea and US foreign policy 1945-75*, Heinemann Educational Publishers, Oxford 2005, p. 171-176; Guenter Lewy, *America in Vietnam*, Oxford University Press, New York 1978, p. 202-215; Frank Senauth, *The making of Vietnam*, AuthorHouse, Bloomington 2012, p. 47-50.

<sup>598</sup> Mieczysław F. Rakowski, *op. cit.*, s. 172-176.

<sup>599</sup> Antoni Czubiński, *Realizacja układu z 7 XII 1970 r. o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków pomiędzy PRL i RFN*, [w:] Antoni Czubiński (red.), *PRL-RFN: blaski i cienie procesu normalizacji wzajemnych stosunków (1972-1987)*, Poznań 1988, s. 9.



na szczytach władzy w Polsce. Działania rządu PRL zmierzające do zbilansowania budżetu państwa poprzez podwyżki cen żywności spotkały się ze stanowczymi protestami społeczeństwa. Starcia z milicją toczone na ulicach miast wymusiły zmiany w celu uspokojenia nastrojów. Oprócz wycofania podwyżek dokonano przetasowania w kierownictwie: Gomułkę na stanowisku I sekretarza PZPR zastąpił Gierek, premier Cyrankiewicz został przeniesiony na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa za odwołanego Mariana Spychalskiego, zaś 23 grudnia na stanowisko premiera został powołany Piotr Jaroszewicz przejmując kierowane rządem Cyrankiewicza<sup>600</sup>. Już 5 stycznia 1971 r. Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz udali się do Moskwy, gdzie I sekretarz PZPR zapewniał, że *miejsce polskiej polityki zagranicznej jest w ramach globalnej polityki ZSRR*. W celu legitymizacji dokonanych w Polsce zmian przeprowadzono szereg wizyt w krajach bloku odwiedzając w styczniu 1971 r. NRD, Czechosłowację, Rumunię, Bułgarię i Węgry. Zauważalny jest tutaj mechanizm analogiczny do tego, jaki miał miejsce po październiku 1956 r., gdy również odbyto serię wizyt w sąsiednich krajach uspokajając partyjnych i rządowych liderów. Do ponownej wizyty w Moskwie doszło na przełomie marca i kwietnia, co było związane z tradycją uczestniczenia w partyjnych obradach. Zapadłe w czasie XXIV Zjazdu KPZR uchwały w sprawie działań na rzecz zapewnienia pokoju na świecie oraz wzrostu stopy życiowej socjalistycznego społeczeństwa wyznaczyły kierunek polityki gospodarczej polskich przywódców partyjnych i rządowych na lata siedemdziesiąte<sup>601</sup>. Został on potwierdzony w czasie pierwszego letniego spotkania przywódców państw bloku na Krymie nad Morzem Czarnym w lipcu 1971 r. Przekazane polskiemu przywództwu zalecenia w sprawie *doprowadzenia do ratyfikacji układów z RFN, rozszerzenia kontaktów z Francją i państwami skandynawskimi oraz wystosowania zaproszenia do złożenia wizyty w Polsce przez prezydenta USA Richarda Nixona* również wskazywały na konieczność szerszego otwarcia na Zachód. Bazując na radzieckich dyrektywach Edward Gierek dokonał przedstawienia programu polskiej polityki zagranicznej w czasie Krajowej Konferencji Partyjnej 9 września 1971 r. Zawierał on te same wytyczne, które w czasie krymskiego

---

<sup>600</sup> Jerzy Eisler, *Siedmiu wspaniałych. Poczet...*, s. 240-242.

<sup>601</sup> Spośród szeregu punktów programu warto wymienić te, które dla E. Gierka stanowiły wyznaczniki prowadzonej przez niego polityki międzynarodowej, przy czym przynależność Polski do wspólnoty krajów socjalistycznych stanowiła fundament pozostałych założeń. Wspieranie międzynarodowej polityki ZSRR wraz z pełną aprobatą Programu Pokoju, który został przedstawiony w czasie XXIV Zjazdu KPZR kierunkowały działania polskiej dyplomacji. Przyjęcie odprężenia jako trwałej tendencji powodowało, że nawet po dokonanej przez ZSRR agresji na Afganistan i rozmieszczeniu rakiet SS-20 Gierek wciąż podejmował działania służące utrzymaniu dialogu Wschód-Zachód. Opowiedzenie się za polityką ZSRR skutkowało koniecznością znacznego ochłodzenia stosunków z Chinami. Tym samym pod koniec lat siedemdziesiątych, w obliczu dążeń Jugosławii do zbliżenia z ChRL, polska dyplomacja podjęła działania zmierzające do jej „odciągnięcia” od Chin. Były one jednakże nieskuteczne. Por.: Mieczysław F. Rakowski, *Polityka...*, s. 179.

spotkania zostały zalecone Polsce do realizacji<sup>602</sup>. Fundamenty polskiej polityki zagranicznej lat siedemdziesiątych uległy sprecyzowaniu w czasie VI Zjazdu PZPR. Sprowadzały się one do utrzymania sojuszu z ZSRR oraz wspólnoty socjalistycznej z „bratnimi narodami”, solidarności z krajami walczącymi o wolność oraz dążenie do pokojowego współistnienia<sup>603</sup>. Skierowano szczególną uwagę na kraje nordyckie oraz Beneluksu prowadząc z nimi politykę ożywionych kontaktów, zmierzającą do zdobycia ich poparcia przy organizowaniu europejskiej konferencji bezpieczeństwa. Po zjeździe PZPR, w dniu 22 grudnia 1971 r., dokonano zmiany w najwyższym kierownictwie MSZ awansując na to stanowisko członka Biura Politycznego KC PZPR Stefana Olszowskiego. Odwołany z funkcji ministra SZ Stefan Jędrzychowski objął ministerstwo finansów. Uchwalona na Zjeździe polityka modernizacji kraju wytyczyła podstawowe zadanie w dziedzinie gospodarczej. Przy pomocy zachodnich kredytów zamierzano podnieść zarówno ilość jak i jakość polskiej produkcji, a tym samym dewizami uzyskiwanymi z eksportu nowoczesnych produktów spłacić powstałe zadłużenie. Założenie to konsekwentnie realizowano aż do późnych lat siedemdziesiątych, sprowadzając funkcję I sekretarza PZPR do dostarczyciela nowych kredytów na kolejne inwestycje.

Pierwsza połowa 1972 r. przyniosła dalsze zabiegi związane z pogłębieniem procesu odprężenia w Europie. Już 1 stycznia 1972 r. doszło do faktycznego otwarcia granicy między PRL a NRD<sup>604</sup>. Jej początkowym efektem były wizyty milionów Polaków we Wschodnich Niemczech, którzy – zdaniem miejscowych władz – ogołacali półki sklepów z towarów. Jednak wraz ze stosunkowo szybką poprawą zaopatrzenia w Polsce problem ten przestał być widoczny w tak znacznym stopniu<sup>605</sup>. Po zawarciu porozumienia między mocarstwami w sprawie Berlina Zachodniego państwa europejskie zajęły postawę wyczekującą na ruch ze strony Niemiec Zachodnich. Dodatkowa presja płynęła ze strony amerykańskiej administracji, która wobec kolejnej eskalacji konfliktu w Wietnamie i zmasowanych bombardowań Wietnamu Północnego dążyła do stabilizacji sytuacji w Europie. W rezultacie 23 maja 1972 r. prezydent RFN Gustav Heinemann podpisał ratyfikowany już przez Bundestag układ z Polską. Rada Państwa PRL dokonała jego ratyfikacji 26 maja 1972 r. Jednym z bezpośrednich rezultatów przywrócenia stosunków politycznych pomiędzy Polską

---

<sup>602</sup> E. Gierek w czasie swojego przemówienia zwrócił uwagę na dobre stosunki istniejące pomiędzy Francją a Polską. Wskazał na dążenie do rozwijania dobrosąsiedzkich stosunków z państwami Skandynawskimi, a zwłaszcza ze Szwecją. Por.: *Omówienie referatu Edwarda Gierka na krajowej naradzie w Warszawie*, „Dziennik Polski” 1971, nr 215, s. 3.

<sup>603</sup> Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 198.

<sup>604</sup> Antoni Czubiński, *Powstanie i rozwój NRD w pierwszym ćwierćwieczu jej istnienia*, Poznań 1976, s. 178.

<sup>605</sup> Mieczysław F. Rakowski, *op. cit.*, s. 182.

a Niemcami Zachodnimi było podniesienie polskiej misji handlowej w Bonn do rangi Ambasady. Po normalizacji stosunków RFN-PRL stało się możliwe przeprowadzenie wizyty amerykańskiego prezydenta Richarda Nixona, który zatrzymał się w Warszawie na dwa dni - 31 maja i 1 czerwca – w drodze powrotnej z rozmów w Moskwie. Już te pierwsze rozmowy umożliwiły nie tylko utworzenie polskiego konsulatu w Nowym Jorku oraz przywrócenie regularnych połączeń lotniczych z USA, ale również dostęp polskich zakładów do chłonnego północnoamerykańskiego rynku. Kolejne sukcesy odnotowano jesienią 1972 r. Przebiegająca we Francji w dniach od 2 do 6 października 1972 r. wizyta polskiej delegacji na czele z Edwardem Gierkiem przyniosła parafowanie umowy o przyznaniu Polsce kredytu w wysokości 1 mld USD, którego część spożytkowano na zakupy licencji we Francji, w tym licencji na produkowany w jeliczańskich zakładach autobus Berliet. Podpisany w czasie wizyty 10-letni układ normalizował polsko-francuskie stosunki polityczne i gospodarcze. Z kolei *Deklaracja o przyjaźni i współpracy* zobowiązywała oba państwa do *współdziałania utrwalającego istniejący status quo w Europie*. Stąd w późnych latach siedemdziesiątych, w obliczu wzrostu znaczenia Niemiec Zachodnich, pojawiły się przejawy zbliżenia pomiędzy Polską a Francją<sup>606</sup>. W dniu 21 grudnia 1972 r. podpisano *Układ zasadniczy* pomiędzy NRD i NRF<sup>607</sup>. Tym samym osiągnięto kolejny cel polskiej polityki zagranicznej wytyczony jeszcze w latach pięćdziesiątych. Uznanie państwowości Wschodnich Niemiec łączyło się z uznaniem ich granic i tym samym stanowiło kolejną podstawę międzynarodowej akceptacji polskich granic. W ciągu 1972 r. przeprowadzono szereg konsultacji w sprawie organizacji europejskiej konferencji w sprawie odprężenia. Dążono również do rozmiękczenia militarnego sojuszu NATO prowadząc w tym celu aktywną politykę w kierunku państw Beneluksu. Jednak zdecydowana postawa największego kraju tego regionu – Holandii – dla której północnoatlantycki sojusz był gwarancją bezpieczeństwa spowodowała fiasko tych zabiegów. Czyniono jednocześnie starania o uzyskanie kolejnych kredytów inwestycyjnych<sup>608</sup>.

Początek roku 1973 przyniósł podporządkowanie resortu Spraw Zagranicznych Wydziałowi Zagranicznemu KC PZPR. Uchwała Biura Politycznego z 30 stycznia 1973 r. stwierdzała, że *całością polityki Partii i Państwa w dziedzinie stosunków politycznych*

---

<sup>606</sup> *Ibidem*, s. 189.

<sup>607</sup> Warto przy tym zwrócić uwagę na międzynarodowe reakcje na zawarcie porozumienia pomiędzy Niemcami Wschodnimi a Zachodni. O ile do listopada 1972 r. zaledwie 19 krajów podjęło decyzję o uznaniu Wschodnich Niemiec, to w ciągu 1973 r. kolejne 68 nawiązało z NRD pełne dyplomatyczne stosunki. Por.: A. James McAdams, *East Germany and détente: building authority after the wall*, Cambridge University Press, Cambridge – New York – Melbourne 1985, p. 138.

<sup>608</sup> Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 202-214.

*kieruje Biuro Polityczne*. Tym samym wzmocniona została pozycja kierownictwa Wydziału Zagranicznego KC, które uzyskało decydujący wpływ na prowadzoną przez instytucje rządowe politykę zagraniczną<sup>609</sup>. Dokonano również zaostrezenia polityki w stosunku RFN wysuwając na pierwszy plan kwestie odszkodowań wojennych. W tym zakresie resort Spraw Zagranicznych działał pod presją narastającego zadłużenia Polski w RFN, które w 1973 r. zwiększyło się do 2,2 mld DM. W stosunkach z ZSRR E. Gierek zachowywał co prawda uległe, jednak równocześnie pragmatyczne stanowisko. W czasie wizyty L. Breżniewa w Polsce w dniach 11-12 maja 1973 r. zaprezentował postępy przy budowie huty „Katowice”, uzyskując zapewnienie kontynuacji dostaw wyposażenia dla powstającego kombinatu<sup>610</sup>. Pojawiły się również pierwsze rezultaty zabiegów związanych z europejską konferencją rozbrojeniową. W czasie pierwszej fazy rozmów w Helsinkach w dniach od 3 do 7 lipca 1973 r. minister Stefan Olszowski podniósł kluczową z polskiego punktu widzenia kwestię nienaruszalności granic w Europie. Wizyta ministra Waltera Scheela w Warszawie w dniach od 18 do 20 października 1973 r. stała się okazją do ponownego podniesienia kwestii odszkodowań. Strona polska znacznie ograniczyła swoje pierwotne żądania. Według przyjętej w 1972 r. metodologii straty wojenne poniesione przez Polskę oszacowano na 11,2 mld DM. Wizytę ministra Scheela postanowiono wykorzystać do ubiegania się o 1 mld DM kredytu, wyrażając jednocześnie zgodę na wyjazd z Polski w 1974 r. w ramach łączenia rodzin 30 000 osób. Kiedy Scheel podniósł tę liczbę do 50 000 osób, a Olszowski ze swej strony sumę kredytu do 1,5 mld DM, porozumienia nie osiągnięto<sup>611</sup>. Fiaskiem zakończyły się również wizyty w RFN ministra Olszowskiego w grudniu 1973 r. i wiceministra Czyrka w styczniu 1974 r. Polską reakcją na brak porozumienia było skierowane do polskich placówek dyplomatycznych zalecenie eksponowania negatywnego moralnie podejścia Niemiec Zachodnich do kwestii zadośćuczynienia za cierpienia niewinnych ludzi<sup>612</sup>.

W dniu 6 listopada 1973 r. nastąpiła pierwsza po wojnie audiencja członka polskiego rządu na Watykanie. Przebywając z wizytą we Włoszech minister Stefan Olszowski został przyjęty przez Papieża Pawła VI. Strona polska zdecydowała się na ten krok w związku

---

<sup>609</sup> *Ibidem*, s. 218.

<sup>610</sup> *Ibidem*, s. 223; Tydzień później – w dniu 18 maja 1973 r. – rozpoczęła się pierwsza w historii wizyta radzieckiego przywódcy w Niemczech Zachodnich (wizyta Adenauera w Moskwie miała miejsce w 1955 r.) otwierając drzwi do dalszych kontaktów politycznych i gospodarczych między obu krajami. Zob.: Angela Stent, *From embargo to Ostpolitik: the political economy of West German – Soviet relations 1955-1980*, Cambridge University Press, Cambridge 1981, p. 191-195.

<sup>611</sup> Wyjazd osób deklarujących niemiecką narodowość był na rękę Gierkowi ze względu na jego *koncepcję dalszego rozwoju Polski w kierunku państwa jednolitego etnicznie*. Zob.: Andrzej L. Sowa, *Akcja „Wisła” w polskiej historiografii – aktualne problemy badawcze*, [w:] Jan Pisuliński (red.), *Akcja „Wisła”*, Warszawa 2003, s. 16-17.

<sup>612</sup> Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 227-228.

z uczestnictwem przedstawicieli Watykanu w pracach konferencji odprężeniowej w Europie. Z polskiego punktu widzenia istotniejsze znaczenie miała kwestia ustanowienia stałej administracji kościelnej na ziemiach zachodnich. Watykan zwlekał z podjęciem decyzji w tej sprawie czekając na porozumienie Polski z NRF odnośnie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Na mocy *bulli* z 28 czerwca 1972 r. powstało w Polsce 5 nowych diecezji. Jednakowoż polskie kierownictwo polityczne zmierzało raczej do unormowania stosunków międzypaństwowych z Watykanem, niż do zmiany w zdecydowany sposób polityki w stosunku do Kościoła katolickiego w Polsce<sup>613</sup>.

Wizyta premiera Szwecji Olofa Palme w Polsce na początku kwietnia 1974 r. przyniosła podpisanie umowy o zniesieniu obowiązku wizowego między Polską a Szwecją. Tym samym Szwecja stała się trzecim krajem Europy Zachodniej – po Austrii i Finlandii – który zdecydował się na umożliwienie szerszych kontaktów dwustronnych<sup>614</sup>. Trzeba jednak pamiętać o obowiązujących w dalszym ciągu w Polsce restrykcjach wyjazdowych a tym samym weryfikacji osób udających się na szeroko rozumiany Zachód. Wizyta L. Breżniewa w Polsce z okazji 30-lecia PRL w dniach od 19 do 22 lipca 1974 r. została wykorzystana przez E. Gierka do uzyskania swobody manewru w zakresie stosunków polsko-amerykańskich. Przyznany Breżniewowi decyzją Sejmu PRL *Krzyż Wielki Orderu Virtuti Militari* stanowił dla opinii publicznej – jak to określił Andrzej Skrzypek – *profanację*, jednak umożliwił I sekretarzowi odbycie podróży w USA<sup>615</sup>. Przebiegająca w dniach od 8 do 13 października 1974 r. wizyta w Stanach Zjednoczonych potwierdziła normalizację stosunków międzypaństwowych osiągniętą w czasie pobytu Richarda Nixona w Warszawie w maju 1972 r. Podpisano również szereg porozumień min. w sferze stosunków politycznych, współpracy gospodarczej i naukowej i handlu, które w sposób formalny uregulowały większość wzajemnych relacji. Osiągany w Polsce w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych znaczący rozwój gospodarczy był z niepokojem obserwowany przez radzieckie kierownictwo. Stagnacja występująca w ZSRR powodowała wywieranie nacisków na większe zaangażowanie Polski w budowę potencjału militarnego w ramach Układu Warszawskiego. Doraźnie podjęto decyzję o podniesieniu z dniem 1 stycznia 1975 r. cen sprzedawanych

---

<sup>613</sup> *Bulla Episcoporum Poloniae coetus* Pawła VI ustanawiała diecezje: warmińską, koszalińsko-kołobrzeską, szczecińsko-kamieńską, gorzowską i opolską. Zob.: Jerzy Kloczowski, *A history of Polish Christianity*, Cambridge University Press, Cambridge 2000, p. 320; Mieczysław F. Rakowski, *op. cit.*, s. 198-199; Eugeniusz Gajda, *op. cit.*, s. 298.

<sup>614</sup> Mieczysław F. Rakowski, *op. cit.*, s. 197; Rewizyta E. Gierka miała miejsce w czerwcu 1975 r. Por.: Adam Bromke, *Poland: the last decade*, Mosaic Press, Ontario 1981, p. 66.

<sup>615</sup> I sekretarzowi E. Gierkowi towarzyszyli wiceprezes Rady Ministrów i przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Mieczysław Jagielski, minister SZ Stefan Olszowski, członek Sekretariatu KC PZPR Ryszard Frelek i ambasador PRL w USA Witold Trąmpeżyński. Por.: Mieczysław F. Rakowski, *op. cit.*, s. 192.

Polsce surowców, co było związane z ich zwyczają na rynkach światowych. Umożliwiło to uzyskanie przez ZSRR dodatkowych dochodów jednak wpłynęło destabilizująco na polski rynek<sup>616</sup>.

Zabiegi polskiej dyplomacji o pełną normalizację stosunków z Francją zostały uwieńczone sukcesem podczas wizyty prezydenta Valéry'ego Giscarda d'Estaing w Polsce w dniach od 17 do 20 czerwca 1975 r. W trakcie jej trwania podpisano porozumienia w zakresie współpracy kulturalnej i naukowej oraz *Kartę zasad przyjaznej współpracy*. Stanowiły one bazę do rozwoju wymiany młodzieży oraz szerszych kontaktów kulturalnych. W europejskich stolicach zaczął jednak pojawiać się sceptycyzm odnośnie możliwości regulowania przez Polskę podjętych zobowiązań finansowych. Stąd bez rezultatów gospodarczych zakończyły się wizyty E. Gierka w Szwecji 5 czerwca 1975 r. oraz Gierka i Jaroszewicza w Finlandii w listopadzie 1975 r. W atmosferze odprężenia powstałej w czasie III fazy Konferencji KBWE<sup>617</sup> osiągnięto *consensus* w kwestii odszkodowań od RFN. Przebywający w Helsinkach E. Gierek doprowadził do porozumienia uzyskując 1 mld DM kredytu oraz 1,3 mld DM odszkodowania dla więźniów obozów koncentracyjnych w zamian za zgodę na wyjazd z Polski w ramach akcji łączenia rodzin 125 tys. osób<sup>618</sup>.

Promocja polskiej kultury za granicą, utrzymanie istniejących dobrych relacji z krajami Zachodniej Europy oraz zapewnienie dopływu nowoczesnych technologii przy ciągłym finansowaniu deficytu handlowego kredytem stały się kierunkami polskiej dyplomacji w połowie dziesięciolecia. Niewątpliwym sukcesem była wizyta E. Gierka

---

<sup>616</sup> Kolejnym etapem niewątpliwego odprężenia w stosunkach Wschód-Zachód w tym okresie było spotkanie na szczycie we Władywostoku, które miało miejsce kilka miesięcy po sierpniowej rezygnacji R. Nixona. w dniach od 22 do 24 listopada 1974 r. Poświęcone było przede wszystkim uzgodnieniom przygotowawczym do rozpoczęcia rokowań SALT II. Jako propozycje wyjściowe postanowiono przyjąć ograniczenie liczby ciężkich balistycznych międzykontynentalnych pocisków do 313 dla każdej ze stron oraz do 2 400 liczby wyrzutni i samolotów mogących służyć jako środki przenoszenia broni jądrowej. Była to liczba o 100 jednostek niższa od proponowanej przez Breżniewa i aż o 200 jednostek większa od propozycji G. Forda. Por.: Raymond L. Garthoff, *Détente and confrontation: American-Soviet relations from Nixon to Reagan*, The Brookings Institution, Washington D.C. 1994, p. 495-498; Frank von Hippel, Pavel Podvig (eds.), *Russian strategic nuclear forces*, Massachusetts Institute of Technology, Cambridge 2004, p. 12-13.

<sup>617</sup> Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie obradowała w trzech etapach. Pierwsza faza miała miejsce w Helsinkach od 3 do 7 lipca 1973 r. Obrady drugiej fazy odbywały się od 18 września 1973 r. do 21 lipca 1975 r. w Genewie. Trzecia faza będąca podsumowaniem osiągniętych uzgodnień i podpisaniem Aktu Końcowego odbywała się ponownie w Helsinkach od 30 lipca do 1 sierpnia 1975 r. Por.: Antoni Czubiński, Wiesław Olszewski, *Historia powszechna 1939-1994*, Poznań 1996, s. 450.

<sup>618</sup> Jak twierdził E. Gierek negocjacje z kanclerzem Helmutem Schmidtem i ministrem Genscherem trwały od 8 wieczorem do piątej rano po pierwszym dniu konferencji w nocy z 30 na 31 lipca 1975 r. Por. Janusz Rolicki, *Gierek – replika. Prawda do końca...*, Warszawa 1990, s. 51; Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 238-242; Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na podobny układ zawarty przez Jugosławię. Na podstawie tajnej umowy Tito dał pisemne zrzeczenie się z roszczeń należnym osobom poszkodowanym w czasie okupacji w zamian za otrzymane z RFN kredyt. *Wyciąg korespondencyjny z szyfrogramu nr 2300/585 z dn. 16.2.1974 ambasadora w Kolonii o rozmowie z prezydentem Senatu Bremy*, [w:] Aleksander Kochoński, Mikołaj Morzycki-Markowski (red.), *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1974*, Warszawa 2007, s. 159.

w RFN od 8 do 12 czerwca 1976 r. W kwestiach politycznych stanowiła doskonałą okazję do zwiększenia pozycji Polski na arenie międzynarodowej. Gierek nie zgodził się na zawarcie porozumienia w sprawie otwarcia ośrodków kultury oraz zwiększenie liczby osób wyjeżdżających do RFN. Niemniej jednak powstałe możliwości uzyskania kolejnych pożyczek stanowiły jej wymierny efekt oddalając w ten sposób coraz bardziej realną groźbę niewypłacalności Polski. Z głównych państw EWG stosunkowo najbardziej chłodne relacje Polska miała z Wielką Brytanią. Było to spowodowane złym stanem stosunków brytyjsko-radzieckich. W czasie wizyty P. Jaroszewicza w Londynie w dniach 15 – 16 grudnia 1976 r. napomykano w brytyjskich mediach o nierozwiązanym problemie Katynia podnoszonym przez liczną w Wielkiej Brytanii polską emigrację<sup>619</sup>.

Na początku grudnia 1976 r. E. Gierek dokonał zmiany na stanowisku ministra SZ wprowadzając na ten urząd zaufanego Emila Wojtaszka, kierującego dotychczas resortem Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska. Wojtaszek miesiąc później, w połowie stycznia 1977 r., udał się do Moskwy na pierwsze rozmowy z radzieckim kierownictwem. Andriej Gromyko poinformował o narastającym pogorszeniu stosunków USA-ZSRR oraz rozpoczętych przez USA intensywnych zbrojeniach i wyposażaniu sił zbrojnych w okręty podwodne przenoszące rakiety Trident<sup>620</sup> i bombowce B-1<sup>621</sup>. Mimo trwających w Belgradzie obrad w ramach KBWE oraz osiągniętego w 1975 r. porozumienia stosunki z RFN uległy ochłodzeniu. Wpływ na to miały zalecenia, jakie zostały

---

<sup>619</sup> Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 245-270.

<sup>620</sup> Dostarczone przez wywiad informacje o nowym programie budowy łodzi klasy Ohio wzbudziły zaniepokojenie wśród radzieckiego kierownictwa. Miało ono swoje uzasadnienie w możliwościach nowej łodzi podwodnej. Okręt wyposażony był w 24 wyrzutnie przeznaczone do podwodnego odpalania pocisków o znacznie większym zasięgu – 7 400 km – i znacznie większej dokładności – 8 głowic pocisku było w stanie osiągnąć cel w kole o średnicy 170 m. Mimo, że pierwsze zamówienie na łódź Trident wpłynęło do stoczni Electric Boat w lipcu 1974 r., to ze względu na priorytetowe traktowanie tego projektu przez Pentagon termin realizacji przesunięto z 1979 r. na grudzień 1977 r. Ostatecznie pierwszy okręt klasy Ohio wszedł do służby dopiero w listopadzie 1981 r. W okresie 1974-1997 Stany Zjednoczone przyjęły na swoje wyposażenie 18 łodzi podwodnych Trident I i Trident II. Por.: Norman Polmar, Kenneth J. Moore, *Cold War submarines: the design and construction of U.S. and Soviet submarines*, Potomac Books, Washington D.C. 2003, p. 190-193; Eric A. Croddy, James J. Wirtz, Jeffrey A. Larsen (eds.), *Weapons of mass-destruction: an encyclopedia of worldwide policy, technology and history*, ABC-CLIO, Santa Barbara 2005, p. 380-383.

<sup>621</sup> B-1 był strategicznym bombowcem dalekiego zasięgu. W latach 1974-1977 zbudowano 4 prototypy bombowca B-1A. Koszt jednego samolotu oceniano w latach 70. na 280 mln USD, co stawiało go w pozycji najdroższego uzbrojenia w historii. W 1977 r. prezydent J. Carter zawiesił program budowy B-1. Został on przywrócony w 1981 r. przez R. Reagana poprzez złożenie w koncernie Rockwell zamówienia na 100 samolotów. Pierwszy samolot trafił do sił lotniczych w czerwcu 1985 r. Por.: Amy Sterling Casil, *The B-1 Lancer*, The Rosen Publishing Group, New York 2003, p. 1-11; Nie można zapominać, że mimo otwarcie głoszonej „doktryny pokojowego współistnienia” przez całą dekadę lat siedemdziesiątych ZSRR dążył do powiększenia swoich wpływów poprzez politykę w globalnej skali. Z Moskwy płynęły subsydia i dostawy broni dla Wietnamu, Egiptu, Syrii, Jemenu Południowego, Somalii a następnie Etiopii i Angoli. Rywalizacja między Stanami Zjednoczonymi a ZSRR przybrała takie rozmiary, że w czasie kampanii wyborczej w 1976 r. prezydent Ford zabronił swojej administracji używania słowa *détente*, co jednak nie zapobiegło przegraniu przez niego wyborów. Por.: Christopher Barlett, *op. cit.*, s. 384-386.

przekazane E. Wojtaszkowi przez radziecki MSZ. Stąd w czasie wizyty Helmuta Schmidta w Polsce w listopadzie 1977 r. nie podjęto żadnych zasadniczych decyzji, a rozmowy ograniczały się do potwierdzenia już zapadłych rozstrzygnięć i wymiany opinii. Również jesienią rozpoczęły się przygotowania do przeprowadzenia w Polsce wizyty prezydenta Stanów Zjednoczonych Jimmy'ego Cartera. Decyzja amerykańskiej administracji o skorzystaniu z kurtuazyjnego zaproszenia do złożenia wizyty w Polsce wystosowanego w czasie pobytu E. Gierka w USA w 1974 r. zaskoczyła zarówno ZSRR, jak i polskie kierownictwo. Strona polska chcąc wyjść z niezręcznej sytuacji zaprosiła A. Gromykę do Warszawy i zapewniła w czasie rozmów 18 października 1977 r. o *utrzymaniu polsko-amerykańskich relacji w ramach polityki współistnienia nakreślonej przez KPZR*. Wydana przez radzieckie przywództwo *post factum* zgoda na przeprowadzenie wizyty była sukcesem Gierka. W jego zamyśle miała ona służyć wzmocnieniu jego pozycji międzynarodowej oraz uzyskaniu kolejnych pożyczek wraz z szerszym dostępem polskich produktów do północnoamerykańskiego rynku. Z kolei amerykańska administracja poprzez wizytę dążyła do rozmiękczenia jednolitej postawy państw bloku i – jak pisze Andrzej Skrzypek – *wysłania sygnału, że demokracja jest w ofensywie*. Tym samym zamierzano w sposób pośredni udzielić poparcia rodzącej się w Polsce opozycji. Polskie władze zdecydowanie odrzuciły możliwość uczestniczenia kogokolwiek związanego z Komitetem Obrony Robotników w jakimkolwiek etapie wizyty. Dwudniowy pobyt Jimmy'ego Cartera w Polsce 29 i 30 grudnia 1977 r. był o tyle istotny, że w przeciwieństwie do wizyty wracającego z rozmów w Moskwie Nixona oraz wizyty udającego się na szczyt w Helsinkach Geralda Forda, pobyt prezydenta Cartera w Polsce nie był związany z żadnymi innymi wydarzeniami politycznymi. Niewątpliwie duży udział w realizacji wizyty miał doradca prezydenta Cartera Zbigniew Brzeziński. Relację z jej przebiegu Emil Wojtaszek złożył w Moskwie już 4 stycznia 1978 r. Kolejne wizyty polskiego kierownictwa w Moskwie – Jaroszewicza w lutym oraz Gierka w kwietniu – stanowiły wyraz zarówno istniejącego wciąż głębokiego uzależnienia polskiej polityki zagranicznej od Moskwy, jak również były związane z pilnym poszukiwaniem kolejnego wsparcia gospodarczego w sytuacji pogłębiającej się w Polsce nierównowagi na rynku wewnętrznym oraz postępującego zadłużenia, ocenianego na początku 1978 r. na około 16 mld USD. Na pogorszenie w relacjach polsko-amerykańskich wpłynęło wspólne oświadczenie Breżniewa i Gierka wydane po tradycyjnym letnim spotkaniu na Krymie, w którym *potępiono agresywną politykę USA*. Wyjaśnienia i próby wyprostowania niefortunnego sformułowania trwały do 26 października 1978 r., kiedy to E. Gierek wystosował list do Jimmy'ego Cartera z prośbą



o podjęcie w Wiedniu rokowań z ZSRR na temat redukcji zbrojeń. Odpowiedź, która nadeszła miesiąc później, łączyła kwestie dalszych rokowań z rzeczywistym przestrzeganiem praw człowieka w państwach bloku. Bazując na tej replice prognozowano utrzymanie istniejących bardzo dobrych relacji ze Stanami Zjednoczonymi. Mimo tego spięcia stosunki ze Stanami Zjednoczonymi osiągnęły nie notowany wcześniej poziom, czego przejawem był blisko 1 000 osobowy tygodniowy ruch turystyczny pomiędzy PRL a USA<sup>622</sup>.

Od roku 1978 Polską politykę zagraniczną zaczynało cechować położenie zasadniczego akcentu na zagadnienia gospodarcze. W lutym 1978 r. premier P. Jaroszewicz udał się do Moskwy przede wszystkim w celu uzyskania pomocy ekonomicznej. Rezultat przeprowadzonych rozmów był pozytywny i strona radziecka zobowiązała się do dostarczenia Polsce dodatkowych 1,5 mln ton ropy naftowej i tej samej ilości zboża. Z kolei odprawa polskich ambasadorów w gmachu KC PZPR na początku 1979 r. została wykorzystana przez Gierka do – jak pisze Andrzej Skrzypek – *blagania przybyłych, aby za wszelką cenę zabiegali o zagraniczne kredyty i pożyczki*. Do zabiegów o nowe pożyczki wykorzystano pobyt w Polsce ministra SZ Francji Jeana François-Ponceta. Zakończyły się one jednak tylko częściowym sukcesem, gdyż co prawda nie uzyskano nowych kredytów jednak francuski minister zapewnił o przedłużeniu terminu spłaty dotychczas udzielonych pożyczek<sup>623</sup>.

Układające się w sposób modelowy stosunki polsko-francuskie umożliwiły realizację w 1978 r. dwóch wizyt. Od 3 do 5 lipca w Paryżu przebywał minister SZ E. Wojtaszek, natomiast w dniach 23 i 24 września w Warszawie prezydent Valéry Giscard d'Estaing. W czasie przeprowadzonych rozmów obie strony zadeklarowały swój sprzeciw wobec koncepcji zjednoczenia Niemiec. Opowiedziano się również za utrzymaniem w Europie *atmosfery osiągniętej w Helsinkach*. Tym samym, zarówno Polska jak i Francja, były rzecznikami zachowania osiągniętego *status quo*. Warto jednak zauważyć, że o ile prezydent Francji miał zastrzeżenia do prowadzonej przez amerykańską administrację polityki w Europie, to I sekretarz w swoich wypowiedziach usprawiedliwiał politykę prowadzoną przez politbiuro KPZR<sup>624</sup>.

Polityka partii względem Kościoła w Polsce w latach siedemdziesiątych podlegała krytyce ze strony kierownictwa KPZR. Zdaniem radzieckiego przywództwa była ona *miękką i ustepliwa*. W radzieckich elitach pojawiły się sprzeczne opinie po wyborze biskupa

---

<sup>622</sup> Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 272-288.

<sup>623</sup> *Ibidem*, s. 283 i 295.

<sup>624</sup> *Ibidem*, s. 284.

krakowskiego Karola Wojtyły na głowę Kościoła rzymskokatolickiego. Z jednej strony kierownik Wydziału Zagranicznego KPZR stwierdził, że *była to dywersja ze strony Stanów Zjednoczonych*. Z kolei zdaniem Andrieja Gromyki decyzja kolegium kardynalskiego mogła się przyczynić się do dalszego odprężenia na świecie. Opcja prezentowana przez radzieckiego ministra SZ tymczasowo uzyskała przewagę na Kremlu, dlatego zdecydowano się wysłać gratulacje do Watykanu. Warszawa poczuła się zaskoczona tym posunięciem, stąd też ponieważ było już za późno na stosowne życzenia od rządu polskiego, na mszę inauguracyjną pontyfikat udał się przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński<sup>625</sup>.

Po zmianach dokonanych w rządzie i partii na VIII Zjeździe PZPR, Edward Babiuch jako nowy premier PRL udał się 7 maja 1980 r. do Moskwy. Wizyta, mająca przede wszystkim podłoże ekonomiczne i związana z poszukiwaniem pomocy na Wschodzie w celu chociaż chwilowej stabilizacji gospodarki, zakończyła się w tym wymiarze niepowodzeniem. Radzieckie państwo obciążane coraz większymi kosztami ponownego wyścigu zbrojeń oraz interwencją w Afganistanie<sup>626</sup> nie było w stanie udźwignąć kosztów utrzymania polskiej gospodarki. Stąd w kierownictwie KPZR zapadła decyzja by ograniczyć działania względem Polski do bacznej obserwacji wydarzeń<sup>627</sup>.

Ostatnim osiągnięciem E. Gierka w polityce międzynarodowej było doprowadzenie do dwustronnych rozmów pomiędzy Leonidem Breżniewem a prezydentem Francji Valérym Giscard d'Estaing w wilanowskiej rezydencji pod Warszawą w maju 1980 r.<sup>628</sup> Pojawiające się w polskim kierownictwie koncepcje organizacji spotkania pomiędzy przywódcami ZSRR i USA oceniono jako nierealne. Ostatecznie wybór padł na Francję, gdyż był to kraj z którym Polska miała najlepsze stosunki ze wszystkich państw Zachodu. Spotkanie zakończyło się bez żadnych uzgodnień, co spowodowało rozczarowanie radzieckiej delegacji inicjatywą Gierka<sup>629</sup>. Pogłębiająca się zapaść gospodarcza wymusiła na kierownictwie politycznym kolejną regulację cen. Tym razem, co było zaskoczeniem

---

<sup>625</sup> *Ibidem*, s. 289.

<sup>626</sup> Oficjalnie radzieckie wojska wkroczyły do Afganistanu na prośbę przywódcy komunistycznej Partii Ludowo-Demokratycznej Hafizullacha Amina w nocy z 25 na 26 grudnia 1979 r.. Bezpośrednim następstwem tej decyzji było wprowadzenie 4 stycznia 1980 r. sankcji gospodarczych wobec ZSRR przez prezydenta Cartera oraz następujący bojkot letniej olimpiady w Moskwie. Por.: Jerzy Eisler, *op. cit.*, s. 155-156; Strobe Talbott, *U.S.-Soviet relations: from bad to worse*, „Foreign Affairs” 1980, vol. 58, no 3, p. 516-520.

<sup>627</sup> Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 298.

<sup>628</sup> Spotkaniu z radzieckim przywódcą sprzyjała również strona francuska, która nie uważała dokonanej w grudniu 1979 r. inwazji na Afganistan za koniec okresu *détente* i stąd nie przyłączyła się do innych partnerów z NATO bojkotujących organizację letniej Olimpiady w Moskwie w 1980 r. Próby skłonienia radzieckiego przywództwa do stopniowego wycofania się Afganistanu spełzły jednak na niczym. Por.: Philips Thody, *The Fifth Republic: presidents, politics and personalities*, Routledge, London – New York 1998, p. 86.

<sup>629</sup> Wypowiedź Józefa Czyrka, [w:] *Za kulisami PRL. Wilanów 1980. Wielka gra Gierka*. TVP S.A. 2011; Janusz Rolicki, *Edward Gierek: przerwana dekada*, Warszawa 1990, s. 90-92.

dla rządzących, pracownicy kilku zakładów Lubelszczyzny zareagowali strajkami w zakładach pracy. Szybko zgodzono się na wypłaty rekompensat dla protestujących, co nie tylko nie uspokoiło sytuacji, lecz nawet powodowało stopniowe zwiększanie się zasięgu protestów. Zastanawiająca jest reakcja E. Gierka na strajki, które wybuchły w Polsce w lipcu 1980 r. Wyjazd na tradycyjny od dziesięciu lat urlop na Krymie oraz rozmowy z L. Breżniewem stały się powodem wielu komentarzy w społeczeństwie. Z gospodarczego punktu widzenia pobyt nad Morzem Czarnym okazał się bezużyteczny, gdyż ponownie nie udało się uzyskać żadnej pomocy od znajdującej się również w coraz gorszym położeniu gospodarki radzieckiej.

Podsumowując powyższe skrótowe rozważania należy się zgodzić z opinią J. Eislera, że *w odróżnieniu od swego poprzednika Gierka (...) w zasadzie osobiście kierował polską polityką zagraniczną*. Jak zauważa wynikało to z jego zachowania oraz traktowania go przez przywódców innych państw jako głowy państwa<sup>630</sup>. Jest to postawa o tyle znamienita, że Gierek nie pełnił żadnych funkcji państwowych. Był jedynie przywódcą największego ugrupowania politycznego sprawującego w zasadzie pełnię władzy przy współpracy „przybudówek”. Oficjalna głowa państwa PRL, czyli przewodniczący kolegioidalnej Rady Państwa Henryk Jabłoński był znacznie mniej rozpoznawany. Świadczyło to o niewątpliwym sukcesie Gierka w prowadzeniu polityki międzynarodowej oraz o zdobytym przez niego uznaniu, co stawiało go w tym względzie na pozycji zbliżonej do Tito, który jednakże oprócz sprawowania przywództwa partyjnego pełnił jednocześnie od 1953 r. funkcję prezydenta natomiast od 1974 r. dożywotniego prezydenta<sup>631</sup>.

---

<sup>630</sup> Jerzy Eisler (red.), *Czerwiec 1976 w materiałach archiwalnych*, Warszawa 2001, s. 19.

<sup>631</sup> Stephen Clissold (ed.), *op. cit.*, p. 253-254; Službeni list FNRJ broj 3/53, *Ustav Federativne Narodne Republike Jugoslavije*; Službeni list SFRJ broj 9/74, *Ustav Socijalističke Federativne Republike Jugoslavije*; Charakter wystąpienia głowy państwa miało nie tylko przemówienie E. Gierka na XXIX Sesji ONZ w Nowym Jorku w październiku 1974 r., lecz również cała jego wizyta w Stanach Zjednoczonych. Zob.: *Sprawozdanie z wizyty towarzysza Edwarda Gierka I sekretarza KC PZPR w Stanach Zjednoczonych 8-13 października 1974 r.*, [w:] Aleksander Kochański, Mikołaj Morzycki-Markowski (red.), *op. cit.*, s. 631; O tym, że Gierek wielokrotnie przymierzał się do utworzenia i objęcia funkcji prezydenta PRL min. w związku ze zmianami w Konstytucji PRL w 1976 r., odbudową Zamku Królewskiego w którym można byłoby przyjmować ambasadorów oraz proponowaną w 1978 r. kolejną nowelizacją Konstytucji PRL pisze J. Eisler. Sprzeciw premiera Piotra Jaroszewicza, który wraz z posłem Januszem Zabłockim miał objąć funkcję wiceprezydenta, spowodował odsunięcie tych planów. Por.: Jerzy Eisler, *Siedmiu wspaniatych. Poczet...*, s. 287-288.

## 2. Wizyty polskich władz w Jugosławii

Podstawowy problem na jaki napotyka badacz zajmujący się zagadnieniem wzajemnych wizyt polskich i jugosłowiańskich urzędników partyjnych i państwowych, to brak ich kompletnej ewidencji. Jeszcze w 1979 r. polska placówka w Belgradzie wysuwała uzasadnione zarzuty, że *Ambasada nie otrzymuje sprawozdań i dlatego nie posiada rozeznania jak dalece jest realizowana współpraca partyjna i między miastami, która stanowi ważny element stosunków politycznych polsko-jugosłowiańskich*<sup>632</sup>. Powyższa uwaga jest potwierdzeniem istniejącej dużej dowolności w zakresie dwustronnych kontaktów, które zwłaszcza na średnim i niższym szczeblu przebiegały bez ustalonego z góry harmonogramu. Tym samym wspomniane dalej w pracy zalecenia Departamentu I MSZ z pierwszej połowy lat siedemdziesiątych odnośnie wypracowania przez Ambasadę własnych kanałów informacji były niemożliwe do realizacji. Sytuacji nie polepsza odwołanie się do codziennej prasy z tego okresu. Informacje o wielu wizytach mają charakter wyłącznie hasłowy jak np. pobyt w Jugosławii w 1974 r. ministra Spraw Wewnętrznych Stanisława Kowalczyka i ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych prof. Wincentego Kawalca. Oprócz wzmianki o wyjeździe takiej osoby do Jugosławii brak jest informacji nie tylko o przebiegu wizyty czy też podjętych uzgodnieniach, lecz nawet o jej dokładnym terminie<sup>633</sup>. Dlatego w takiej sytuacji zdecydowano się pominąć powyższe przypadki w syntezie. Tym bardziej, że jak się okazało po przeprowadzonej kwerendzie w odpowiednich zespołach archiwalnych Wydziału Zagranicznego KC PZPR znajdującego się w Archiwum Akt Nowych, dokumenty i korespondencja odnosząca się do Jugosławii trafiała jednocześnie do licznych instytucji centralnych, których wybór zależał oczywiście od podejmowanej problematyki. Stąd brak stosownych dokumentów w Archiwum MSZ i Wydziale Zagranicznym KC PZPR w zasadzie wyklucza istnienie materiału źródłowego odnoszącego się do Jugosławii w innych zespołach archiwalnych. Przeprowadzona wyrywkowo kwerenda spisów inwentarzowych w zespole archiwalnym Ministerstwa Sprawiedliwości potwierdziła powyższe założenie, gdyż nie natrafiono tam nawet wzmianki o wizycie Prokuratora Generalnego Lucjana Czubińskiego. Kwerenda w Bibliografii Zawartości Czasopism może przynieść kolejne rozczarowanie, ponieważ w polu zainteresowania prasy znajdowały się przede wszystkim wizyty na najwyższym szczeblu, powielając w ten sposób informacje

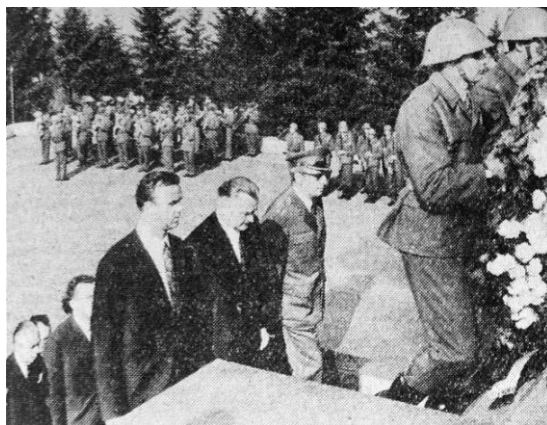
<sup>632</sup> AMSZ, z. 31/83, w. 3, DI-J-023-2-79, *Notatka informacyjna z narady roboczej w dn. 30.VII.1979 r.*, s. 3.

<sup>633</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, DI-J-0-023-1-75, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL za 1974 rok*, s. 2.

dostępne w archiwach. Stąd skoncentrowano się przede wszystkim na głównych wizytach stosując egzemplifikację w odniesieniu do pozostałych kontaktów. Nie powoduje to jednak spadku wartości poniższej syntezy, gdyż zasadnicze uzgodnienia zapadały na najwyższym szczeblu, natomiast spotkania na niższym poziomie służyły przede wszystkim bieżącym konsultacjom i utrzymaniu odpowiedniej frekwencji w zakresie wymiany delegacji.

## 2.1. Wizyty najwyższych przywódców rządowych i partyjnych

Pierwszą w latach 70. wizytą w Jugosławii ze strony ścisłego polskiego kierownictwa państwowego był pobyt premiera Piotra Jaroszewicza, który rozpoczął się we czwartek 21 października 1971 r. W skład polskiej delegacji wchodził również minister Handlu Zagranicznego Kazimierz Olszewski, minister Przemysłu Maszynowego Tadeusz Wrzaszczyk, wiceminister Spraw Zagranicznych Józef Czyrek, rzecznik prasowy rządu Włodzimierz Janiurek, dyrektor generalny Urzędu Rady Ministrów Wiesław Waniewski i tradycyjnie towarzyszący najwyższym urzędnikom państwowym w czasie ich wizyt w Jugosławii ambasador PRL w Belgradzie Janusz Burakiewicz. Po złożeniu wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza na wzgórzu Avala polska delegacja udała się na rozmowy w siedzibie Związkowej Rady Wykonawczej.



Fot. 39. Złożenie wieńca na wzgórzu Avala przez premiera Piotra Jaroszewicza (w środku).  
21 października 1971.

Źródło: „Współczesność” 1971, nr 23, s. 7.

Wieczorem, przewodniczący Związkowej Rady Wykonawczej Dżemal Bijedić, wydał uroczystą kolację na cześć premiera P. Jaroszewicza. Jeszcze tego samego dnia przed

północą polska delegacja udała się specjalnym pociągiem do Sarajewa. Powitanie w stolicy SR Bośni i Hercegowiny miało miejsce około godziny 8.00 rano w piątek 22 października. Po zakwaterowaniu w luksusowym hotelu „Konak” polscy goście udali się na zwiedzanie przedsiębiorstwa ENERGOINVEST. Po południu delegacja została podjęta uroczystym obiadem przez przewodniczącego Rady Wykonawczej Skupsztyny SR Bośni i Hercegowiny Dragutina Kosovaca. Premier Bośni i Hercegowiny przedstawił historię republiki, koncentrując się na jej prężnym rozwoju w czasach Monarchii Austro-Węgierskiej. Otwarcie mówił o niedawnych problemach stwierdzając, że *przeżyliśmy poważny kryzys polityczny w ubiegłym roku, który powstał na tle sytuacji w partii, a szczególnie w jej kierownictwie*<sup>634</sup>. Następnie delegacja zwiedziła miasto oraz zapoznała się ze stałą wystawą *Sztuka na obszarze Jugosławii od czasów przedhistorycznych*. Po całonocnej podróży pociągiem w sobotę 23 października polska polscy goście dotarli do Kragujevca, będącego centrum jugosłowiańskiego przemysłu motoryzacyjnego. Tutaj zostali zapoznani z kooperacją przy produkcji samochodów osobowych w zakładach CRVENA ZASTAVA. W południe uroczysty obiad na cześć polskiej delegacji wydał przewodniczący Rady Wykonawczej Skupsztyny SR Serbii Milenko Bojanić. Jeszcze tego samego dnia delegacja powróciła do Belgradu, gdzie kontynuowano rozmowy w siedzibie Związkowej Rady Wykonawczej. Na ich zakończenie premier Piotr Jaroszewicz wydał w hotelu „Jugoslawija” uroczystą kolację na cześć przewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej Dżemala Bijedića. W niedzielę korzystając z wolnego czasu w godzinach przedpołudniowych premier Jaroszewicz odbył spotkanie z pracownikami Ambasady w Belgradzie, na którym poinformował o aktualnej sytuacji politycznej i społecznej w Polsce<sup>635</sup>. Powrót do kraju nastąpił w niedzielę 24 października o godz. 15.00<sup>636</sup>. Na zakończenie pobytu w Jugosławii premier Piotr Jaroszewicz przekazał w swoim imieniu zaproszenie do złożenia wizyty w Polsce przez przewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej Dżemala Bijedića oraz w imieniu KC PZPR i przewodniczącego Rady Państwa PRL do złożenia wizyty przez prezydenta Josipa Broz-Tito<sup>637</sup>.

Wydany po wizycie wspólny komunikat określał, że rozmowy *przebiegały w duchu szczerości, przyjaźni i wzajemnego zrozumienia*. Jak jednak zauważyła polska placówka

---

<sup>634</sup> AMSZ, z. 19/76, w. 4, DI-J-220-9-71, *Rozmowy w Sarajewie z premierem Bośni i Hercegowiny*, bp.

<sup>635</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-45, *Notatka z dn. 17 listopada 1971 r. z zebrania Podstawowej Organizacji Partyjnej w Ambasadzie PRL w Belgradzie*, s. 1.

<sup>636</sup> AMSZ, z. 19/76, w. 4, DI-J-220-9-71, *Skład delegacji z wizytą premiera P. Jaroszewicza w dniach 21-24.X.1971 r.*, bp.; *Ibidem*, *Program pobytu premiera Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Piotra Jaroszewicza w SFRJ w dniach od 21 do 24 października 1971 r.*, s. 4 i nn.

<sup>637</sup> *Ibidem*, *Wspólny komunikat polsko-jugosłowiański*, s. 2-7.

dyplomatyczna w Belgradzie *prasa jugosłowiańska publikując wspólny komunikat dokonała skrótów* i w związku z tym domagała się *podjęcia w tej sprawie kroków przez Departament*. Podejście w polskim MSZ do przedstawionych żądań było jednak spokojne i skwitowane stwierdzeniem *nieładnie to wygląda ze strony Jugosławii, ale nie ma co z tego tytułu robić tragedii*<sup>638</sup>.

Jak przyznał radca Ambasady Jugosławii w Warszawie Milivoje Maksić duże znaczenie przywiązywane przez stronę jugosłowiańską do pobytu polskiego premiera i jego pozytywny przebieg sprawiły, że *wizyta premiera Jaroszewicza usunęła ostatnie bariery w stosunkach z Polską*. Jednocześnie stwierdził, że w czasie wizyty można było odnieść wrażenie, że *nowe kierownictwo polskie szczerze pragnie szerokich i wszechstronnych kontaktów oraz współpracy z Jugosławią*. Przeprowadzone rozmowy, których atmosfera była serdeczna i przyjazna, skutkowały *usunięciem zastrzeżeń wobec pełnej współpracy z Polską tam, gdzie jeszcze mogły istnieć*<sup>639</sup>. Ta pierwsza na tak wysokim szczeblu wizyta miała szczególne znaczenie stanowiąc ważny krok na drodze do normalizacji stosunków politycznych. W zasadzie można ją potraktować w kategoriach sondażowych mających za zadanie wybadanie gotowości stron do powrotu do regularnych kontaktów politycznych. Z tego punktu widzenia niewątpliwie spełniła pokładane w niej oczekiwania, jednakże dopiero od spotkania Gierka – Tito można mówić o wzajemnym zbliżeniu.

Miesiąc po kwietniowej wizycie ministra Spraw Zagranicznych Stefana Olszowskiego w dniach od 4 do 8 maja 1973 r. miała miejsce wizyta I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. Niewątpliwie stanowiła ona najważniejsze wydarzenie we wzajemnych relacjach w 1973 r. Skład polskiej delegacji towarzyszącej I sekretarzowi był szeroki: członek Rady Państwa i członek Biura Politycznego KC PZPR Edward Babiuch, członek Rady Państwa i członek KC PZPR Wincenty Kraśko, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR Ryszard Frelek, wiceprezes Rady Ministrów Kazimierz Olszewski, wiceprzewodniczący Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i wiceprezes Polskiej Akademii Nauk prof. Jan Szczepański i wiceminister Spraw Zagranicznych Stanisław Trepczyński. Warto zauważyć, że wizyta rozpoczęła się w Ljubljanie w SR Słowenii. Zdaniem Jerzego Woydyłło, wieloletniego korespondenta w Belgradzie piszącego przede wszystkim dla „Życia Warszawy”, powodem przeniesienia głównej części wizyty

---

<sup>638</sup> *Ibidem*, Pilna notatka Ambasady PRL w Belgradzie z dn. 26.X.1971 r. do Departamentu I MSZ w Warszawie, bp.

<sup>639</sup> AMSZ, z. 19/76, w. 4, DI-J-240-12-71, Notatka z dn. 18.XI.1971 r. z rozmowy z M. Maksićem, bp.

do Ljubljany był przebiegający wypoczynek prezydenta Tito w *jednej z licznych, luksusowych rezydencji w Brdo koło Kranja*<sup>640</sup>.



Fot. 40. Powitanie I sekretarza KC PZPR E. Gierka przez prezydenta J. Broz-Tito na lotnisku w Ljublanie. 4 maja 1973 r.  
Źródło: „Trybuna Ludu” 1973, nr 125, s. 1.

Właśnie tam polskiej delegacji partyjno-rządowej przydzielono tymczasową rezydencję na czas pobytu w SR Słowenii. Już po południu rozpoczęła się pierwsza tura dwustronnych rozmów, którym przewodniczył sekretarz Biura Wykonawczego Prezydium ZKJ Stane Dolanc. Tematyka dyskusji w zasadzie ograniczyła się do przedstawienia aktualnej sytuacji wewnętrznej oraz przebiegającego procesu rozwoju przemysłu w obu krajach. Wieczorem, po zakończeniu rozmów plenarnych, nastąpiła uroczystość wymiany odznaczeń państwowych. E. Gierek został udekorowany Orderem Wielkiej Gwiazdy Jugosłowiańskiej, natomiast J. Broz-Tito został odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski przyznany przez Radę Państwa *w uznaniu zasług dla umocnienia przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej*. Pierwszy dzień pobytu polskiej delegacji zakończył się wydaniem przez prezydenta J. Broz-Titę uroczystego obiadu w hotelu „Golf” w Bledzie, w czasie którego obaj przywódcy wygłosili przemówienia. W treści toastu E. Gierka zauważalne było podkreślenie *wspólnej, konsekwentnej linii państw socjalistycznych, w czym kluczową rolę odgrywał ZSRR i polityka KPZR*. Z kolei jugosłowiański przywódca w ogóle pominął odniesienie się do roli tego państwa stosunkach międzynarodowych. Widoczne wciąż różnice doktrynalne w spojrzeniu na *wspólnotę państw socjalistycznych* tym razem jednak już nie przeszkadzały w tym, by stosunki między przywódcami obu państw pozostawały *serdeczne i przyjacielskie*. W drugim dniu wizyty polska delegacja odwiedziła fabrykę sprzętu domowego GORENJE, gdzie przedstawiciele załogi wręczyli wykonany ze złota pamiątkowy emblemat zakładu<sup>641</sup>.

<sup>640</sup> Jerzy Woydyło, *op. cit.*, s. 188.

<sup>641</sup> Jest całkiem możliwe, że emblemat rzeczywiście został wykonany ze złota. Tito często obdarowywał swoich gości nadzwyczaj cennymi podarunkami. Pełniły one funkcję łapówek mających w zamierzeniu ułatwiać zawieranie kontraktów na eksport jugosłowiańskich towarów i usług. Por.: Pero Simic, *op. cit.*, s. 256.



Zaprezentowano szeroką gamę produkowanych sprzętów podkreślając dobrze rozwijającą się kooperację w produkcji pralek automatycznych z wrocławskimi zakładami POLAR. Wartość dostaw polskich podzespołów w latach 1971-1975 przewidziano na ok. 25 mln USD. Drugim zakładem, który zdecydowano się zaprezentować polskiej delegacji była odległa o około 20 km kopalnia węgla brunatnego VALENJE. Zakład ten został wybrany celowo i pochodzący ze Śląska I sekretarz KC PZPR nadmienił, iż *sam przez 18 lat pracował pod ziemią jako górnik*. Zwieńczeniem wizyty w kopalni był prezent dla Gierka w postaci *uroczystego, galowego stroju i symbolicznego kilofa ozdobionego grawerunkiem* oraz tytułu „honorowego górnika”. W tym samym czasie grupa polskich przedstawicieli w osobach R. Frelka i St. Trepczyńskiego udała się do Bukovicy, gdzie znajdował się pomnik upamiętniający działalność partyzanta Tadeusza Sadowskiego ps. „Tomo”. Tam dokonano złożenia symbolicznej wiązanki kwiatów<sup>642</sup>. Drugi dzień pobytu polskiej delegacji zakończył się wydaniem przez E. Gierka oficjalnej kolacji na cześć jugosłowiańskiego prezydenta. Niedziela, 6 maja, upłynęła na rozmowach toczących się najpierw w polskiej rezydencji Brdo koło Kranja, a następnie w hotelu „Toplice” nad jeziorem Bled. W godzinach przedpołudniowych w czwartym dniu pobytu w Słowenii E. Gierek zwiedził stolicę republiki – Ljubljaną.



Fot. 41. Spacer E. Gierka w towarzystwie J. Broz-Tito ulicami Ljubljany. 7 maja 1973 r.  
Źródło: „Trybuna Ludu” 1973, nr 127, s. 1.

<sup>642</sup> Ze względu na duże uszkodzenia tablicy ambasador J. Burakiewicz interweniował w tej sprawie w warszawskiej centrali. Podjęto decyzję włączenia renowacji tablicy do uroczystości obchodów XXX-lecia Ludowego Wojska Polskiego, a także dodatkowo nadania poległemu Tadeuszowi Sadowskiemu Krzyża Virtuti Militari IV Klasy. W jaskini w Postojnie, gdzie miała miejsce akcja wysadzenia w powietrze niemieckich składów paliwa przez polskiego partyzanta, umieszczono tablicę upamiętniającą to wydarzenie. Niestety w jej treści nie ma informacji o tym, że całą akcją dowodził T. Sadowski. Por.: Wojciech Biedrzycki, *Polska dywersja w grocie „Postojna” (Jugosławia) w 1944 r.* „Wierchy” 1973, R. 42, s. 279-283.

W czasie wizyty w ratuszu miejskim polskiej delegacji wręczono miniaturę pomnika uczestników wojny narodowowyzwoleńczej. Następnie E. Gierek w towarzystwie J. Broz-Tito udał się na spacer po Starym Mieście. Dłuższa rozmowa z pomocą tłumacza została odbyta w siedzibie Banku Ljubljany, gdzie kierownictwo placówki poinformowało o mechanizmach finansowania inwestycji oraz *rosnących wkładach oszczędnościowych ludności*<sup>643</sup>. Ostatnim punktem na trasie spaceru był oddany do użytku w 1971 r. „Maximarket” – największy obiekt handlowy miasta. Po południu na lotnisku „Brnik” pod Ljubljaną miała miejsce uroczystość pożegnania polskiej delegacji. Warto przy tym zwrócić uwagę, że odbyła się ona zgodnie z protokołem przeznaczonym dla głów państw potwierdzając tym samym uznanie ze strony Tity dla polityki prowadzonej przez polskie kierownictwo partyjne. Dziękując za pobyt E. Gierek skierował na ręce J. Broz-Tito zaproszenie do złożenia wizyty w Polsce. Nie był to jednak jeszcze koniec wizyty w Jugosławii. Polska delegacja udała się w krótką podróż do Belgradu, w której towarzyszył jej sekretarz Biura Wykonawczego Prezydium ZKJ Stane Dolanc. Szczególne stosunki łączące obu przywódców partyjnych zostały ponownie podkreślone przez fakt, że na czas pobytu w stolicy Jugosławii polskim gościom oddano do dyspozycji rezydencję prezydenta Tito w luksusowej dzielnicy Dedinje. Podobnie jak to miało miejsce w Polsce przy okazji wizyt prezydenta Tito, władze jugosłowiańskie zadbały, by na trasie przejazdu polskiego przywódcy były nie tylko dekoracje w postaci flag obu państw i hasła w obu językach ale również pozdrawiający chorągiewkami mieszkańcy stolicy. Wtorek, 8 maja, będący ostatnim dniem pobytu polskiej delegacji w Jugosławii, rozpoczął się od złożenia wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza na wzgórzu Avala oraz dokonania wpisu w księdze pamiątkowej. Następnie E. Gierek udał się do siedziby opszyny Belgradu, gdzie z rąk przewodniczącego Rady Miejskiej Belgradu Branko Pesića odebrał tytuł „Honorowego Obywatela Belgradu”. W czasie rozmów w siedzibie Rady polskim gościom przedstawiono przebiegającą rozbudowę jugosłowiańskiej stolicy zaznaczając, że założona jeszcze *kilka lat wcześniej liczba mieszkańców na poziomie 1,3 mln w 1980 r. osiągnięta zostanie już w 1975 r.* Ostatnim akcentem pobytu I sekretarza było zasadzenie drzewka w belgradzkim Parku Przyjaźni. Przed odlotem E. Gierek wraz z małżonką zostali podjęci obiadem przez wiceprzewodniczącego SFRJ Rato Dugonjića i Stane Dolanca. Po pożegnaniu na belgradzkim

---

<sup>643</sup> Pierwsza połowa lat siedemdziesiątych zarówno w Polsce jak i w Jugosławii to okres szybkiego wzrostu realnych dochodów ludności, co umożliwiało znaczną akumulację oszczędności w społeczeństwie. Por.: Janusz Kaliński, Zbigniew Landau, *Gospodarka Polski w XX wieku*, Warszawa 2003, s. 322-323.

lotnisku „Surčin” polska delegacja opuściła Jugosławię kończąc tym samym bogatą w wydarzenia wizytę<sup>644</sup>.

We wspólnym oświadczeniu nawiązano do pobytu prezydenta Tito w Polsce w 1972 r. stwierdzając, że obaj przywódcy wyrazili zadowolenie z *pomyślnego rozwoju wszechstronnej współpracy między PRL i SFRJ zgodnie z ustaleniami przyjętymi podczas rozmów, które przeprowadzili w czerwcu 1972 r. w toku oficjalnej, przyjacielskiej wizyty Josipa Broz Tito w Polsce*<sup>645</sup>.



Fot. 42. Pożegnanie E. Gierka przez J. Broz Tito na lotnisku w Ljublanie. 7 maja 1973 r.  
Źródło: „Trybuna Ludu” 1973, nr 128, s. 1.

Nie tylko oficjalne komunikaty zwracały uwagę na bardzo dobre stosunki łączące obu przywódców. Szereg wspomnianych gestów ze strony jugosłowiańskiej dodatkowo potwierdzał trwające zbliżenie. Należy jednak pamiętać, że zarówno dla Polski jak i Federacji współpraca miała również utylitarny charakter związany ze stale rosnącą wymianą handlową. Polska dążyła do uzyskania znaczącego wpływu na modernizację jugosłowiańskich zakładów poprzez sprzedaż wytwarzanego parku maszynowego, natomiast strona jugosłowiańska zmierzała zarówno do zainteresowania polskich turystów wypoczynkiem nad adriatyckim wybrzeżem jak i do lokowania w Polsce tak poszukiwanego sprzętu AGD.

Kontynuacją rozmów rozpoczętych w marcu w czasie wizyty prezydenta Tito w Polsce były spotkania odbyte przez premiera Piotra Jaroszewicza w czasie jego krótkiego pobytu w Jugosławii w dniach od 23 do 25 kwietnia 1975 r. Była to jednocześnie rewizyta związana z wizytą premiera Dżemala Bijedića w 1973 r. W składzie polskiej delegacji

---

<sup>644</sup> AMSZ, z. 4/78, w. 5, DI-J-0-220-1-73, *Wizyta I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w Jugosławii. Sprawozdanie z wizyty*, bp; AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-84, *Protokół z dn. 17 maja 1973 r. z zebrania Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Ambasadzie PRL*, k. 11.

<sup>645</sup> Na marginesie warto zaważyć, że już w piątek 11 maja 1973 r. rozpoczęła się w Polsce wizyta sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa, która bardzo szybko zepchnęła w cień niedawną wizytę E. Gierka w Jugosławii. Por.: *Dziś przybywa do Polski Sekretarz Generalny KC KPZR Leonid Breżniew*, „Trybuna Ludu” 1973, nr 130, s. 1.

znaleźli się również minister Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej Jerzy Olszewski, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania Zbigniew Wojterowski, ambasador Janusz Burakiewicz i liczne grono ekspertów<sup>646</sup>. Jeszcze tego samego dnia w środę wieczorem odbyły się pierwsze rozmowy w Związkowej Radzie Wykonawczej SFRJ. Ze względu na późną porę były one krótkie i służyły zapoznaniu stron z aktualną sytuacją wewnętrzną. Wieczorem Džemal Bijedić wydał kolację na cześć premiera P. Jaroszewicza i jego małżonki Alicji. Znacznie szerszy zakres miały rozmowy przeprowadzone w drugim dniu wizyty z sekretarzem Biura Wykonawczego Prezydium ZKJ Stane Dolancem. Ze swej strony premier P. Jaroszewicz poinformował o trwających przygotowaniach do VII Zjazdu PZPR oraz ujawniających się problemach gospodarczych. Dolanc, jako pewne możliwe rozwiązanie wskazał na *potrzebę większej konkurencyjności gospodarek naszych krajów w międzynarodowym podziale pracy*. Chociaż, jak sam zauważył, trudności gospodarcze nie omijały również Jugosławii *w związku ze zmianami cen surowców i ograniczeniami wprowadzonymi dla ich eksportu przez kraje EWG*. Stąd wynikało zwiększające się znaczenie krajów socjalistycznych w obrotach handlowych Jugosławii, *a utrzymywanie bliskich i dobrych stosunków z ZSRR traktowali jako stałą orientację w ich polityce zagranicznej i wewnętrznej*. Rozmowa zakończyła się wystosowaniem zaproszenia dla Stane Dolanca do złożenia wizyty w Polsce. Przebiegające w godzinach południowych rozmowy na temat możliwości rozwoju kooperacji w produkcji ciągników i maszyn rolniczych przeprowadzone z kierownictwem SR Serbii poprzedziło zwiedzenie Zakładów Maszynowo-Traktorowych w Belgradzie przez polską delegację. Wymiana poglądów w kwestii współpracy gospodarczej była o tyle ważna, że obroty handlowe SR Serbii z Polską stanowiły około 40 % całości obrotów handlowych z Jugosławią. Na zakończenie spotkania P. Jaroszewicz przekazał zaproszenie dla przewodniczącego Prezydium Republiki Dušana Čkrebića do złożenia wizyty w Polsce. Po południu polska delegacja zwiedziła belgradzkie muzeum wojskowe, zaś wieczorem Jaroszewicz wydał uroczysty obiad na cześć premiera Džemala Bijedića. Ostatni dzień pobytu został wykorzystany na krótką audiencję u prezydenta Tito.

---

<sup>646</sup> W skład ekspertów wchodził: podsekretarz stanu w MSZ Stanisław Repczyński, podsekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego Aleksander Kopeć, podsekretarz stanu w Urzędzie Rady Ministrów Wiesław Waniewski, dyrektor Protokołu Janusz Lewandowski, dyrektor Departamentu II w MHZ i GM Tadeusz Perkowski, dyrektor Biura Administracyjno-Gospodarczego w URM Jerzy Wierzbicki, wicedyrektor Departamentu I w MSZ Cezary Ikanowicz, wicedyrektor Zespołu ds. Współpracy z Zagranicą Komisji Planowania Kazimierz Derbin, wicedyrektor Prasy i Informacji w MSZ Andrzej Konopacki i naczelnik Wydziału Protokołu w MSZ Tadeusz Kucharski. Por.: AMSZ, z. 3/79, w. 3, DI-J-0-220-3-75, *Notatka informacyjna z wizyty oficjalnej Prezesa Rady Ministrów P. Jaroszewicza w Jugosławii w dn. 23-25.IV.1975 r. Skład osób towarzyszących, s. 1-2.*

Mimo, iż stan zdrowia jugosłowiańskiego prezydenta nie pozwolił na przeprowadzenie szerszych rozmów i ograniczył spotkanie do *ogólnej wymiany zdań*, to sam fakt przyjęcia polskiej delegacji w sytuacji niedyspozycji Tity znacznie podnosił rangę wizyty. Korzystając z okazji prezydent Tito podziękował za *serdeczne przyjęcie w marcu w Polsce* i prosił o przekazanie pozdrowień dla I sekretarza KC PZPR i kierownictwa partii. W czasie odbywanych przez P. Jaroszewicza rozmów politycznych i gospodarczych osobny program pobytu przewidziano dla małżonki premiera Alicji Jaroszewicz. Obejmował on wizytę w domu dziecka w pierwszym dniu pobytu, zwiedzanie kombinatu rolniczo-przemysłowego w czwartek i spacer po stolicy Jugosławii wraz z wizytą w nowoczesnym domu towarowym „Beograd” w piątek. We wszystkich spotkaniach polskiej delegacji towarzyszyli członek Związkowej Rady Wykonawczej i związkowy sekretarz do Spraw Sprawiedliwości i Administracji Ivan Franko i wiceminister Spraw Zagranicznych Nikola Milićević. Alicji Jaroszewicz towarzyszyła małżonka ambasadora Jugosławii w Warszawie Dana Švabić. Powrót do Warszawy nastąpił w piątek 25 kwietnia o godz. 18.30. Mimo nalegań jugosłowiańskiego MSZ z planu wizyty skreślono pobyt premiera P. Jaroszewicza w Ljublanie w Słowenii, traktując jednocześnie rozmowy z Dušanem Čkrebićem jako wizytę w SR Serbii. Pomimo specjalnych stosunków łączących Polskę i Jugosławię, w czasie całej wizyty premier P. Jaroszewicz unikał zabierania stanowiska w powstałym bułgarsko-jugosłowiańskim sporze na tle nieuznawania przez Bułgarię narodowości macedońskiej, co zdaniem Jugosłowian mogło prowadzić do *dezintegracji państwa Jugosłowiańskiego*. Pewnym ustępstwem poczynionym przez polski MSZ było zalecenie *wyważonego, lecz i obiektywnego prezentowania braterstwa broni polsko-jugosłowiańskiej i wkładu w zwycięstwo w czasie II wojny światowej*<sup>647</sup>. Na problematyce międzynarodowej koncentrowały się rozmowy toczone przy współudziale ekspertów pomiędzy wiceministrami Trepczyńskim i Milićevićem.

Wizyta polskiego premiera miała przede wszystkim charakter roboczy i związana była z trwającymi negocjacjami na temat kolejnej wieloletniej umowy handlowej. Obawy strony polskiej budziło przede wszystkim przejście na rozliczenia dewizowe. Późniejsza praktyka dowiodła jednak, że to strona polska skorzystała na tym rozwiązaniu uzyskując w rezultacie w drugiej połowie lat 70. nadwyżki w wymianie handlowej z Jugosławią z rekordowym dodatnim saldem w wysokości blisko 80 mln USD w 1978 r.

---

<sup>647</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, DI-J-0-220-2-75, *Notatka informacyjna z wizyty oficjalnej Prezesa Rady Ministrów P. Jaroszewicza w Jugosławii w dn. 23-25.IV.1975 r.*, s. 1-3; *Ibidem, Program ramowy wizyty prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza i małżonki w Jugosławii 23-25 kwietnia 1975 r.*, s. 1-2; *Ibidem, Tezy na spotkanie z dziennikarzami*, s. 1-2.

Ostatnia krótka wizyta I sekretarza PZPR w Jugosławii miała miejsce w 1978 r. Podejście strony jugosłowiańskiej do jej terminu było stosunkowo elastyczne, zważywszy oczywiście na cykliczne kłopoty zdrowotne prezydenta Tito. Doradca prezydenta Maksić sugerował jako najodpowiedniejszy czas pomiędzy środą 10 maja a piątkiem 12 maja 1978 r., przy czym zastrzegł, że gdyby ten termin *nie był do przyjęcia, to postarają się dostosować do propozycji* strony polskiej. zaproponował również przedłużenie pobytu I sekretarza i spędzenie kolejnych kilku dni na wypoczynku nad Adriatykiem<sup>648</sup>. Pomimo niechęci do przedłużania oficjalnego pobytu polskiej delegacji na Brioni na sobotę – ze względu na możliwe kłopoty zdrowotne prezydenta po pracowitym tygodniu – ostatecznie jednak jugosłowiański MSZ w dniu 4 kwietnia zaakceptował polską sugestię wyrażając zgodę na odbycie oficjalnej wizyty pomiędzy 11 a 13 maja. Ogólne ramy przebiegu wizyty I sekretarza KC PZPR zostały przesłane przez jugosłowiański protokół dyplomatyczny 25 kwietnia. Projekt wspólnego komunikatu kończącego wizytę strona jugosłowiańska przekazała do konsultacji 5 maja<sup>649</sup>.

Jeszcze 8 maja Cezary Ikanowicz w rozmowie z Milivoje Maksićem został poinformowany, że *Tito był w dobrej formie, choć angażował się w sposób ograniczony, gdyż szybko się męczył*. Tymczasem wieczorem 9 maja o godzinie 19.00 Stane Dolanc poprosił ambasadora Janusza Burakiewicza o przybycie na krótką rozmowę. Powodem nieoczekiwanego zaproszenia była prośba *o przesunięcie wizyty I sekretarza KC PZPR na krótki termin*, gdyż prezydent Tito miał kłopoty z poruszaniem się ze względu na atak ischiasu. Jak zapewnił *jutro tj. 10 maja przyleci specjalnym samolotem ktoś z MSZ i złoży oficjalne przeprosiny i wyjaśnienia*. We wspólnie opracowanym komunikacie dla mediów stwierdzono, że *oficjalna i przyjacielska wizyta I sekretarza KC PZPR (...) odłożona została na krótki okres*. Polska propozycja przesunięcia wizyty na przełom maja i czerwca spotkała się z zastrzeżeniem ze strony szefa gabinetu prezydenta Maksića, że zależy to od stanu zdrowia Tity i zostanie ostatecznie potwierdzone po 25 maja<sup>650</sup>.

Wizyta została poprzedzona wywiadem udzielonym przez I sekretarza KC PZPR tygodnikowi *Nin* i centralnej telewizji belgradzkiej. Ekipa telewizyjna przyleciała do Warszawy 17 maja, jednakże pytania do wywiadu zostały dostarczone Gierkowi przez Ikanowicza kilka dni wcześniej. Oprócz przedstawienia aktualnego stanu stosunków polsko-

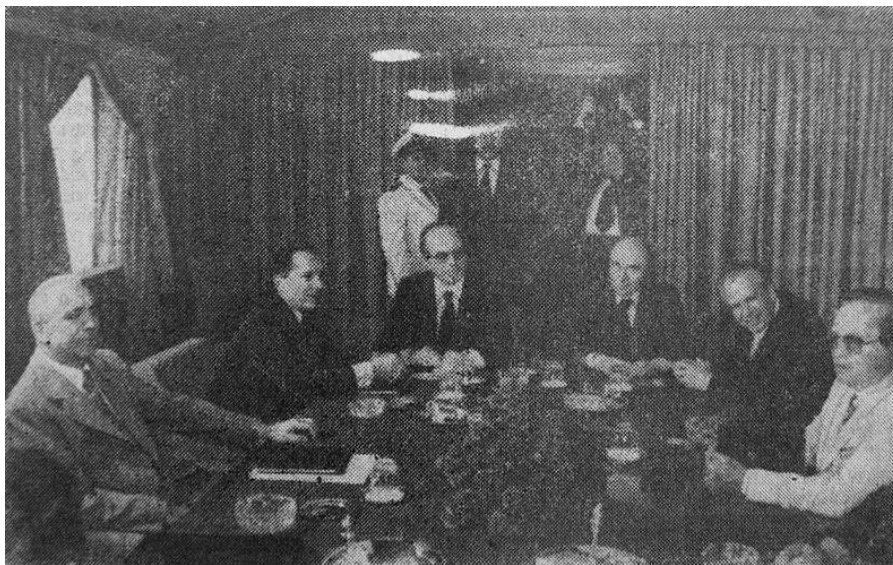
---

<sup>648</sup> AMSZ, z. 21/82, w. 2, DI-J-0-220-3-78, *Szyfrogram nr 3679/I z Belgradu z dn. 24.3.1978 r.*; *Ibidem*, *Szyfrogram nr 3733/I z Belgradu z dn. 27.3.1978 r.*

<sup>649</sup> AMSZ, z. 21/82, w. 2, DI-J-0-220-3-78, *Szyfrogram nr 3679/I z Belgradu z dn. 24.3.1978 r.*

<sup>650</sup> *Ibidem*, *Szyfrogram nr 144/II z Belgradu z dn. 4.4.1978 r.*; *Ibidem*, *Szyfrogram nr 1182/II z Belgradu z dn. 26.IV.1978 r.*; *Ibidem*, *Szyfrogram nr 1773/II z Belgradu z dn. 10.05.1978 r.*, *Ibidem*, *Szyfrogram nr 1776/II z Belgradu z dn. 10.05.1978 r.*; *Ibidem*, *Szyfrogram nr 2303/II z Belgradu z dn. 18.05.1978 r.*

jugosłowiańskich, E. Gierek dużo miejsca poświęcił trudnościom gospodarczym w kontekście sytuacji międzynarodowej oraz założeniom wprowadzanego w Polsce „manewru gospodarczego”. Obszerne fragmenty wywiadu zatytułowanego *Wielkie kroki* zostały zamieszczone w słoweńskim *Delo*, a także ogólnokrajowym dzienniku *Politika*. Jak jednak zauważono, seria artykułów opublikowanych w dzienniku *Borba* na temat alkoholizmu w Polsce, usług handlowych i przemysłu motoryzacyjnego była *zgrzytem*, który wymusił interwencję polskiej Ambasady. Oceniono, że był to jednak *incydentalny przypadek na tle bardzo dobrej prasy*<sup>651</sup>.



Fot. 43. Rozmowy polskiej delegacji pod przewodnictwem E. Gierka z J. Broz-Tito na Brioni. 3 czerwca 1978 r. Źródło: „Trybuna Ludu” 1978, nr 134, s. 1.

Ostatecznie polska delegacja przybyła do Jugosławii w piątek 2 czerwca 1978 r. Spotkanie przywódców odbyło się w letniej rezydencji jugosłowiańskiego prezydenta na wyspie Brioni, zaś same rozmowy miały miejsce w czasie rejsu po Adriatyku na okręcie „Galeb”. Miarą istniejącej zażyłości pomiędzy przywódcami partyjnymi był gest w wykonaniu E. Gierka, który podczas powitania podniósł Titę obejmując go w pasie. Napięty program spowodował rozpoczęcie zasadniczych rozmów jeszcze tego samego dnia. Ich tematyka w pierwszym dniu – na prośbę strony jugosłowiańskiej - skupiała się przede wszystkim na aktualnych problemach międzynarodowych. Odniesienia do wzajemnych stosunków zostały zawarte w wzniesionych toastach w czasie oficjalnej wieczornej kolacji

---

<sup>651</sup> *Ibidem*, Informacja o ilości i tematyce publikacji i informacji prasowych drukowanych w okresie wizyty I sekretarza KC PZPR, s. 1-3, Szyfrogram nr 444/II z Belgradu z dn. 11.IV.1978 r.; *Ibidem*, Wywiad I sekretarza KC PZPR w tygodniku „Nin”, „Trybuna Ludu” 1978, nr 130, s. 2.

wydanej przez jugosłowiańskiego prezydenta. Drugiego dnia wizyty rozmowy toczyły się w zespołach eksperckich. Na prośbę Maksicia miały one charakter nieformalny i cechowała je stosunkowo duża swoboda wypowiedzi. Zbigniew Wojterowski prowadził konsultacje na temat współpracy przemysłowej pomiędzy Polską a Jugosławią z członkiem Związkowej Rady Wykonawczej Slobodanem Gligorijevićem. Powołano również grupę roboczą, która wypracowywała wspólne stanowisko w najważniejszych problemach międzynarodowych. Podsumowania dokonano na krótkim, wspólnym posiedzeniu plenarnym pod przewodnictwem prezydenta Tito i I sekretarza E. Gierka, po którym Tito podjął polską delegację uroczystym obiadem. Polscy goście opuścili Brioni – żegnając się z jugosłowiańskim przywódcą na molo - wczesnym popołudniem na pokładzie prezydenckiego okrętu „Galeb”. W programie pobytu znalazło się jeszcze zwiedzanie Puli i spotkanie z władzami miasta w towarzystwie wiceprzewodniczącego Prezydium SFRJ Fadijla Hoxhy i przewodniczącej KC ZK Chorwacji Milki Planic. Odlot polskiej delegacji z lotniska w Puli, po krótkim pożegnaniu, miał miejsce późnym popołudniem<sup>652</sup>.

Osobami towarzyszącymi oficjalnie I sekretarzowi KC PZPR w czasie wizyty byli członek Biura Politycznego, zastępca Przewodniczącego Rady Państwa Edward Babiuch, minister Spraw Zagranicznych Emil Wojtaszek, kierownik Kancelarii Sekretariatu KC PZPR Jerzy Waszczuk, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Zbigniew Wojterowski i wieloletni ambasador PRL w Belgradzie Janusz Burakiewicz. Liczne było również grono doradców oraz ekipa prasowa i telewizyjna<sup>653</sup>.

Dużych zmian dokonano w ostatecznie przyjętej wersji komunikatu końcowego. Budzące kontrowersje sformułowania o istniejącej w stosunkach międzynarodowych *polityce imperializmu, neokolonializmu i wszystkich innych formach dominacji* zostały usunięte, podobnie jak określenie o *angażowaniu się czynników zewnętrznych w istniejących ogniskach kryzysowych*. Ich wieloznaczność, mogąca w podtekście wskazywać również na prowadzoną przez ZSRR politykę wspierania partii komunistycznych, była z tego względu

---

<sup>652</sup> AMSZ, z. 21/82, w. 2, DI-J-0-220-3-78, *Szyfrogram nr 3870/I z Belgradu z dn. 31.III.1978 r.*; *Kontynuujemy tradycyjną przyjaźń. Przemówienia wygłoszone podczas spotkania na Brioni*, „Trybuna Ludu” 1978, nr 130, s. 2; *Przebieg rozmów*, „Trybuna Ludu” 1978, nr 131, s. 2; Jerzy Woydyłło, *op. cit.*, s. 208.

<sup>653</sup> W skład grupy doradców wchodził: zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR Lucjan Piątkowski, zastępca kierownika Wydziału Prasy, Radia i Telewizji w KC PZPR Michał Atlas, dyrektor Protokołu Dyplomatycznego w MSZ Janusz Lewandowski, dyrektor Departamentu w MSZ Józef Wiejacz, dyrektor Biura Ochrony Rządu Jan Górecki, inspektor w Wydziale Zagranicznym KC PZPR Zbigniew Bielecki i radca minister pełnomocny w Ambasadzie PRL w Belgradzie Cezary Ikanowicz. Warto zwrócić uwagę na obecność w składzie delegacji po raz pierwszy osobistego lekarza I sekretarza prof. dra Włodzimierza Januszewicza i adiutanta płk Zdzisława Chelmińskiego. Jako liczną należy również ocenić 5-osobową ekipę oficerów ochrony. Zob.: AMSZ, z. 21/82, w. 2, *Program wizyty E. Gierka w SFRJ s. 1-3*; *Ibidem*, *Szyfrogram nr 2928 do Ambasady PRL w Belgradzie z dn. 3.04.1978 r.*



nie do przyjęcia dla Polski. Nie zamieszczono również proponowanych przez stronę jugosłowiańską odniesień do *współpracy pomiędzy partiami komunistycznymi opartej na zasadach pełnej niezależności i samodzielności, nie mieszaniu się w wewnętrzne sprawy i swobodzie dróg rozwoju*. Uznając przewodnią rolę Związku Radzieckiego i KPZR w świecie komunistycznym, I sekretarz KC PZPR nie mógł się zgodzić na powyższe uwagi. Wizyta E. Gierka stała się okazją do szerszego zaprezentowania polskiej problematyki w jugosłowiańskich mediach. Przeprowadzona przez Ambasadę PRL w Belgradzie kwerenda wykazała, że w pierwszym tygodniu czerwca 1978 r. na łamach federalnej, republikańskiej i regionalnej prasy opublikowano *ponad 27 problemowych artykułów omawiających współpracę PRL i SFRJ*<sup>654</sup>.

Ostatnie spotkanie między Gierkiem a Tito odbywało się w warunkach pogarszającej się sytuacji gospodarczej w obu krajach. Mimo, iż poziom wzajemnych obrotów handlowych wyniósł w 1978 r. blisko 565 mln USD, natomiast w roku następnym osiągnął blisko 630 mln USD - co było rekordowym wynikiem w dziesięcioleciu - to wewnętrzna sytuacja gospodarcza zarówno w Polsce jak i w Federacji uległa radykalnym zmianom od czasu poprzedniego spotkania obu przywódców. Dlatego w składzie polskiej delegacji znaleźli się również eksperci ds. spraw gospodarczych, których zadaniem było wypracowanie metod intensyfikacji współpracy na tym polu. Dzięki takiemu podziałowi ról stało się możliwe ukierunkowanie dwustronnych rozmów Gierek – Tito na zagadnienia międzynarodowe oraz kwestie ideologiczne. Widoczna duża elastyczność obu stron przy redakcji oficjalnych komunikatów końcowych nie wynikała ze względów kurtuazyjnych, lecz była odzwierciedleniem specjalnych stosunków pomiędzy przywódcami. Były one również elementem co prawda nigdy nie wypowiedzianej, lecz niewątpliwie istniejącej presji na kierownictwa rządowe w zakresie dynamizowania dwustronnych kontaktów. Nie można jednak nie zauważyć, że w Jugosławii przy daleko posuniętej autonomii poszczególnych republik starzejący się i coraz bardziej schorowany Tito był w stanie wywierać tego typu presję jedynie na najbliższych współpracowników. W PRL autorytet jakim cieszył się I sekretarz PZPR otwierał wiele nowych możliwości we wzajemnych kontaktach będących w innym przypadku zamkniętymi<sup>655</sup>.

---

<sup>654</sup> AMSZ, z. 21/82, w. 2, DI-J-0-220-3-78, *Szyfrogram nr 1580/II z Belgradu z dn. 5.V.1978 r.*, s. 2; *Szyfrogram nr 11585/II z Belgradu z dn. 5.05.1978 r.*, s. 2-3.

<sup>655</sup> Wystarczy w tym miejscu wspomnieć chociażby liczne czyny społeczne związane z porządkowaniem otoczenia podejmowane przez lokalne partyjne egzekutywy przed „gospodarskimi wizytami” Gierka w terenie.

## 2.2. Wizyty na szczeblu ministerialnym oraz parlamentarnym

Bardzo dobre kontakty ustanowione na szczeblu przywódców państw oraz partii niewątpliwie przekładały się na relacje na niższym poziomie. W II połowie października 1972 r. do Jugosławii udała się delegacja Ludowego Wojska Polskiego na czele z ministrem Obrony Narodowej gen. Wojciechem Jaruzelskim. Zaproszenie do złożenia wizyty *attaché* Wojskowy, Morski i Lotniczy przy Ambasadzie jugosłowiańskiej w Warszawie ppłk Mirko Simić złożył na ręce ministra Obrony Narodowej już w kwietniu, lecz wypełniony kalendarz zajęć gen. Jaruzelskiego nie pozwolił na jej wcześniejszą realizację. Wpływ na przesunięcie terminu wizyty miały również manewry wojsk Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego Tarcza-72 odbywające się latem 1972 r. na terytorium Czechosłowacji<sup>656</sup>. Warty zauważenia jest fakt, że ponownie wizyta polskiego przywódcy - szefa resortu spraw wojskowych - miała miejsce po wizycie kierownictwa radzieckiego – tym razem po pobycie w Jugosławii marszałka Związku Radzieckiego Andrieja Grieczko<sup>657</sup>. Odbycie wizyty bezpośrednio po delegacji radzieckiej stawiało Polskę w dogodnym położeniu i znacznie podnosiło to znaczenie Polski w całym „obozie”, jednak sprawiało wrażenie ścisłej zależności polskiej dyplomacji od Moskwy. W czasie swojego pobytu w Jugosławii minister Jaruzelski został przyjęty w dniu 25 października przez prezydenta Jugosławii marszałka Tito i wraz z nim wziął udział w obserwowaniu manewrów jugosłowiańskiej marynarki wojennej w ramach ćwiczeń Podgora-72. Odbył również rozmowy z związkowym sekretarzem Obrony Narodowej gen. armii Nikołą Ljubićiciem. Wizyta zakończyła się 26 października 1972 r. opublikowaniem wspólnego komunikatu dla prasy, w którym oceniono, że przebiegła w *przyjaznej, serdecznej atmosferze*<sup>658</sup>. Była to jednocześnie jedyna wizyta gen. W. Jaruzelskiego w Jugosławii w latach 70. Po raz kolejny odwiedził Federację w maju 1980 r. w związku z pogrzebem prezydenta Tito. Jak można zauważyć kontakty na szczeblu ministrów obrony narodowej były dość sporadyczne.

<sup>656</sup> Norbert Kołomejczyk, *Czechosłowacka Republika Socjalistyczna: zarys rozwoju społeczno-politycznego*, Warszawa 1981, s. 221.

<sup>657</sup> Wizyta marszałka Andrieja Grieczki w Jugosławii miała miejsce pomiędzy 27 marca a 1 kwietnia 1972 r. Rewizyta Ge. Ljubićicia odbyła się w sierpniu 1972 r. Por.: Milan N. Vego, *Yugoslavia and the Soviet Policy of force in the Mediterranean since 1961*, Center for Naval Analyses, Professional Paper 318, August 1981, p. 117; ZSRR dostrzegał pilną potrzebę pełnej normalizacji stosunków z Jugosławią – nawet za cenę udzielonej pożyczki – ze względu na dostawy uzbrojenia z Węgier do Kairu poprzez strefę powietrzną Federacji. <http://www.newrepublic.com/article/politics/92501/russian-roulette> z dn. 27 stycznia 2014 r.

<sup>658</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, DI-I-220-7-72, *Notatka ministra Obrony Narodowej gen. broni Wojciecha Jaruzelskiego*, b. p; AMSZ, z. 4/78, w. 5, *Notatka informacyjna z dn. 15.III.1973 r. o polityce wewnętrznej i zagranicznej Jugosławii oraz o stosunkach polsko-jugosłowiańskich*, s. 32; *Delegacja WP powróciła z Jugosławii*, „Życie Warszawy” 1972, nr 258, s. 1.

Wiązało się to niewątpliwie z pozostawianiem Federacji poza Układem Warszawskim, a stąd niewłączeniem jej do obowiązującej doktryny obronnej.



Fot. 44. Wizyta ministra Obrony Narodowej gen. Wojciecha Jaruzelskiego w Jugosławii. Na zdjęciu spotkanie z Tito na pokładzie okrętu „Galeb”. Październik 1972.

Źródło: [http://www.geocities.com/wojciech\\_jaruzelski/zyciorys3.html](http://www.geocities.com/wojciech_jaruzelski/zyciorys3.html) z dn. 13 stycznia 2013 r.

Wizyty na szczeblu ministrów SZ stanowiły znaczne wydarzenie we wzajemnych kontaktach. Znacznie częstsze były konsultacje na poziomie wiceministrów, którzy również towarzyszyli oficjalnym spotkaniom szefów państw i partii. W dniach od 5 do 7 kwietnia 1973 r. odbyła się w Jugosławii wizyta ministra Spraw Zagranicznych Stefana Olszowskiego. Już pierwszego dnia przeprowadzono rozmowy z przewodniczącym Związkowej Rady Wykonawczej Dżemalem Bijedićem. Po ogólnym przedstawieniu aktualnej sytuacji wewnętrznej dyskusja toczyła się wokół współpracy gospodarczej. W jej toku minister Olszowski zwrócił uwagę na bardzo duży, bo aż 20 % udział kooperacji w całości obrotów pomiędzy Polską a Jugosławią<sup>659</sup>. Przedstawiona propozycja dostaw sprzętu wojskowego dla jugosłowiańskiej armii została pominięta milczeniem. Było to jednak zrozumiałe w świetle wspomnianego w pierwszym rozdziale znacznego wyposażenia jugosłowiańskiej armii w zachodni sprzęt, który z oczywistych względów był niekompatybilny z wschodnioeuropejską produkcją. W drugim dniu wizyty, piątek 6 kwietnia, minister Olszowski został przyjęty na blisko godzinnej audiencji przez prezydenta Tito. Tematyka stosunków gospodarczych zdominowała również to spotkanie. W toku rozmowy obie strony wyraziły *zadowolenie z dobrego rozwoju stosunków bilateralnych* przyznając jednakże, że wciąż istnieją niewykorzystane możliwości *szczególnie w dziedzinie dalszego*

<sup>659</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 5, *Odpis z rozmowy z premierem Bijedićem*, s. 1-2.

*rozszerzenia współpracy gospodarczej i kooperacji przemysłowej*. Na prośbę prezydenta Tito minister Olszowski krótko przedstawił również stan stosunków z NRF. Zwrócił przy tym uwagę, że co prawda przywrócono relacje polityczne między Polską a Niemcami Zachodnimi, jednak strona Polska nie uważała za wyjaśnioną kwestii odszkodowań za poniesione w II wojnie światowej straty<sup>660</sup>. Było to zagadnienie o tyle interesujące stronę jugosłowiańską, że trwające od kilkunastu lat starania o uzyskanie 2 mld marek zachodnioniemieckich odszkodowania spotkały się z ofertą wypłaty jedynie 100 mln marek zachodnioniemieckich, co oczywiście Jugosłowian nie satysfakcjonowało. Spotkanie zakończyło się przekazaniem pozdrowień od I sekretarza PZPR E. Gierka i *oczekiwania z zadowoleniem majowego spotkania z towarzyszem Tito*<sup>661</sup>. W czasie trzech tur rozmów z ministrem Spraw Zagranicznych Milošem Minićem obie strony poinformowały się o aktualnej sytuacji wewnętrznej oraz przedstawiono stan stosunków dwustronnych, które oceniono jako *bardzo dobre*. Minić obszernie zaprezentował działalność Jugosławii na forum krajów niezaangażowanych zaznaczając przy tym, że *niezaangażowanie nie oznacza bierności Jugosławii wobec podstawowych wydarzeń międzynarodowych*. Wspomniał również o wciąż nieuregulowanej kwestii nieuznawania przez Bułgarię macedońskiej mniejszości narodowej, co kładło się cieniem na całokształt stosunków jugosłowiańsko-bułgarskich<sup>662</sup>. Warto również zwrócić uwagę na wypowiedzianą w czasie rozmów opinię na temat Chińskiej Republiki Ludowej, która *jako wielki naród o poważnym w przyszłości potencjale ekonomicznym – odegra swoją rolę i musi być włączona w rozstrzygnięcie podstawowych problemów światowych*. (...) *Za 25-30 lat staną się liczącą się w świecie*

---

<sup>660</sup> W przemówieniu w marcu 1973 r. E. Gierek jako *warunek wstępny dalszych negocjacji* uznał wypłacenie odszkodowań dla ówczesnie jeszcze żyjących 200 tys. polskich więźniów obozów koncentracyjnych. Por.: Jerzy Sułek, Piotr Lippóczy, *Polska Rzeczpospolita Ludowa – Republika Federalna Niemiec: bilans stosunków wzajemnych, problemy i perspektywy normalizacji*, PISM – Alfred Metzner, Warszawa – Frankfurt a. Main 1979, s. 116; Pewne połowiczne porozumienie nie uwzględniające jednak więźniów obozów koncentracyjnych osiągnięto w Helsinkach 1 sierpnia 1975 r. Po całonocnych negocjacjach Gierek i Schmidt uzgodnili wypłatę przez stronę niemiecką pensji dla robotników przymusowych oraz udzielenie Polsce 1 miliarda DM niskoprocentowanego kredytu w zamian za zgodę strony polskiej na emigrację z PRL 120-125 tys. osób w ramach akcji łączenia rodzin. Por.: Galia Press-Barnathan, *The political economy of transitions to peace*, University of Pittsburgh Press, Pittsburgh 2009, p. 57.

<sup>661</sup> AMSZ, z. 4/78, w. 5, DI-J-220-4-73, *Notatka z rozmowy ministra S. Olszowskiego z prezydentem SFRJ J. Tito z dnia 6 kwietnia 1973 r.*, s. 1.

<sup>662</sup> Mimo, że komuniści bułgarscy negowali istnienie mniejszości macedońskiej, to istniejąca w spisie ludności w 1965 r. odpowiednia rubryka pozwalała 8 750 osobom zdecydować o deklaracji przynależności do tej mniejszości. Zaskoczeni tymi wynikami komuniści poddali osoby deklarujące przynależność do mniejszości macedońskiej represjom w postaci kar finansowych i więzień pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Jugosławii. Ambicje Tity włączenia do SR Macedonii również leżącej w Grecji Macedonii Egejskiej nie doczekały się realizacji ze względu na przegraną greckich komunistów w wojnie domowej. Por.: Chris Kostov, *Contested ethnic identity: the case of Macedonian immigrants in Toronto, 1900-1996*, Peter Lang Publishing Group, Bern 2010, p. 99-100.

potęgą ekonomiczną i polityczną<sup>663</sup>. Na zakończenie drugiego dnia pobytu minister S. Olszowski wydał kolację na cześć Miloša Minića. Zachowana związana z tym unikalna część dokumentacji pozwala wejrzeć w kulisy organizacji przyjęcia. Przesłane do Departamentu I MSZ menu oraz dodatkowe zapotrzebowanie na dostarczenie z Polski *wędzonego łososia, węgorka, kabanosów i cygar* spotkało się ze zrozumieniem i zamówienie zostało zrealizowane<sup>664</sup>. Oceniając odbytą wizytę minister S. Olszowski stwierdził, że *pozwoliła wszechstronnie i szczerze omówić szereg problemów dotyczących sytuacji międzynarodowej*. Zostało to również potwierdzone w wydanym komunikacie końcowym. W jego treści szczególne znaczenie przyznano *zbliżeniu i uczuleniu Jugosławii na problem niemiecki, włączając ją w pewnym stopniu do naszego oddziaływania na Brandta*. Pobyt Olszowskiego został potraktowany przez obie strony *jako pierwszy etap w przygotowaniu spotkania przywódców partyjnych obu krajów*, do którego doszło w maju w Jugosławii<sup>665</sup>.

Wizyta polskich parlamentarzystów miała miejsce tylko raz w latach 70. Delegacji parlamentarnej udającej się do Jugosławii w lipcu 1975 r. przewodniczył marszałek Sejmu, prezes Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego Stanisław Gucwa, zaś funkcję jego zastępcy piastował członek Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości Józef Majchrzak. Reprezentowanych było również szereg komisji sejmowych<sup>666</sup>. W czasie całego pobytu delegacji towarzyszyli ambasador Janusz Burakiewicz i przewodniczący Komitetu Rady Związkowej ds. Kombatantów i Inwalidów Wojennych Stipo Bilan. Przybyłej przed godziną 18.00 w poniedziałek 7 lipca polskiej delegacji parlamentarnej oddano do dyspozycji luksusową willę „Mostar” w najbardziej prestiżowej dzielnicy Belgradu Dedinje. We wtorek 8 lipca, po tradycyjnych już w czasie dwustronnych wizyt porannych uroczystościach związanych ze złożeniem wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza na wzgórzu Awała, udano się do gmachu Skupstiny SFRJ na rozmowy

---

<sup>663</sup> W świetle późniejszych prób ze strony Jugosławii dokonania znaczącego zbliżenia z ChRL zdanie to nabiera dodatkowej wymowy świadcząc o bacznej obserwacji tego kraju przez jugosłowiańską dyplomację.

<sup>664</sup> AMSZ, z. 4/78, w. 5, *Claris nr 63 z dn. 22 marca 1973 r.*; *Ibidem, Notatka Ambasady PRL w Belgradzie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dn. 19 marca 1973 r.*

<sup>665</sup> *Ibidem, Pilna notatka z wizyty oficjalnej członka Biura Politycznego KC PZPR i ministra Spraw Zagranicznych PRL. S. Olszowskiego w Belgradzie w dniach 5-7.IV. 1973 r.*, s. 1-8; *Ibidem, Wspólny komunikat o wycie ministra Spraw Zagranicznych Stefana Olszowskiego w Jugosławii*, s. 4.

<sup>666</sup> W skład delegacji wchodził również następujący parlamentarzysta: poseł Tadeusz Napiórkowski – członek Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej oraz członek Komisji Handlu Wewnętrznego, posłanka Stanisława Świdorska – członek Komisji Przemysłu Lekkiego oraz członek Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej, poseł Zdzisław Rak – członek Komisji Nauki i Postępu Technicznego oraz członek Komisji Obrony Narodowej, poseł Tadeusz Czwojdrak – członek Komisji Handlu Zagranicznego oraz członek Komisji Planu Gospodarczego i Finansów, posłanka Zofia Cybulska – członek Komisji Oświaty i Wychowania, posłanka Barbara Koziej-Żukowa – zastępca przewodniczącego Komisji Handlu Wewnętrznego, członek Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej. Por.: AMSZ, z. 4/79, w. 6, DI-J-220-4-75, *Notatka Kancelarii Sejmu PRL z dn. 3 czerwca 1975 r. do Ambasady PRL w Belgradzie*, bp.

z przewodniczącym Kiro Gligorovem. Ich zwieńczeniem był oficjalny obiad wydany na cześć polskich gości. Wieczorem rozmowy przeniosły się do gmachu Skupstiny SR Serbii, gdzie na polską delegację czekała uroczysta kolacja wydana przez przewodniczącego Skupstiny Živana Vasiljevića. Kolejny dzień pobytu, środa 9 lipca, rozpoczął się od zwiedzania Stoczni Rzecznej „Tito” w Belgradzie. Po południu miała miejsce kolejna tura rozmów – tym razem z przewodniczącym Związkowej Rady Wykonawczej Džemalem Bijedićem. W czwartek, na prośbę Kancelarii Sejmu, w programie pobytu ujęto Okręg Autonomiczny Wojwodiny, gdzie sejmowa delegacja mogła zapoznać się ze stosowanymi metodami doświadczalnymi w produkcji rolniczej w Instytucie Badań Rolniczych Socjalistycznego Okręgu Autonomicznego Wojwodina w Nowym Sadzie, zaś z praktyczną stroną stosowania rozwiązań na skalę przemysłową w kombinacie rolniczym SERVOMIHAJL w Zrenjaninie. Wieczorem odbyto kolejne rozmowy w Skupstynie Okręgu Autonomicznego, zakończone wydaniem oficjalnej kolacji. W piątek 11 lipca, korzystając z przydzielonego do dyspozycji rządowego samolotu, polscy parlamentarzyści udali się do Skopje w SR Macedonii. Jak już wspomniano wcześniej, było to miasto, które po trzęsieniu ziemi w 1963 r. otrzymało z Polski znaczącą pomoc. W Skopje delegacja została zapoznana z odbudową miasta, a także z ekspozycją w muzeum sztuki współczesnej oraz – co warto odnotować ze względów ideologicznych – z zabytkami sztuki sakralnej w postaci ikon cerkwi św. Spasa (Zbawiciela) – najstarszej świątyni chrześcijańskiej w macedońskiej stolicy. Na wypełniony obowiązkami dzień złożyły się również rozmowy w miejskiej opszynie, spotkanie się z przedstawicielami Akademii Nauk SR Macedonii, a następnie rozmowy i obiad wydany przez przewodniczącego Skupstiny SR Macedonii Blagoje Taleskiego. Po południu nastąpiło pożegnanie z przedstawicielami lokalnych władz na lotnisku w Skopje i polscy parlamentarzyści udali się do Dubrownika nad Adriatykiem. O randze przyznanej polskiej delegacji świadczyło oddanie do dyspozycji pokoi w najbardziej luksusowym hotelu w mieście - „Excelsior”<sup>667</sup>. Funkcję przewodników w czasie sobotniej całonocnej wycieczki po najważniejszych zakątkach miasta pełnili członkowie miejskiej opszyny. Wieczorem przewodniczący opszyny prof. Rudi Jelić wydał uroczysty obiad na cześć polskiej delegacji. Odlot do Polski nastąpił w niedzielę o 17.30 rejsowym samolotem LOTU<sup>668</sup>. Podsumowując wizytę należy stwierdzić, że przeprowadzono robocze rozmowy

---

<sup>667</sup> Z pobytu w hotelu korzystali min. Edward Kennedy, Elizabeth Taylor, Richard Burton, sir Roger Moore czy też Onassis.

<sup>668</sup> AMSZ, z. 4/79, w. 6, DI-J-220-4-75, *Sprawozdanie z przebiegu wizyty oficjalnej delegacji Sejmu PRL w SFRJ w dniach od 7 do 13 lipca 1975 r.*, s. 1-3; *Ibidem, Program wizyty delegacji Sejmu PRL w Jugosławii w dniach od 7 do 13 lipca 1975 r.*, bp.

z najważniejszymi postaciami życia politycznego Jugosławii, w tym przede wszystkim z przewodniczącym Skupstiny Kiro Gligorovem, a także z członkiem Prezydium SFRJ Edvardem Kardeljem, wiceprzewodniczącym Prezydium SFRJ Vladimirem Bakarićem i przewodniczącym Związkowej Rady Wykonawczej Džemalem Bijedićem. W czasie podróży po Jugosławii rozmawiano również z przedstawicielami parlamentów SR Serbii, SR Macedonii i Okręgu Autonomicznego Wojwodiny. Polskim parlamentarzystom na czas pobytu przydzielano najbardziej prestiżowe kwatery, wszędzie przy tym podejmując delegację uroczystymi posiłkami. Jak oceniono *wszystkie spotkania i rozmowy cechowała serdeczna i miła atmosfera, szczerść i bezpośredniość kontaktów*, a przy tym *spotkaniom towarzyszyła ożywiona dyskusja*.

Kontynuacją bardzo dobrych kontaktów na najwyższym szczeblu była wizyta ministra SZ Emila Wojtaszka w dniach od czwartku 10 maja do niedzieli 13 maja 1979 r.<sup>669</sup> Termin ten został ustalony na prośbę strony jugosłowiańskiej, optującej za odbyciem wizyty pomiędzy 7 a 13 maja 1979 r.<sup>670</sup> Była to rewizyta za wizytę sekretarza związkowego do Spraw Zagranicznych Miloša Minića mającą miejsce w 1976 r. Pomimo, iż pobyt rozpoczął się już w godzinach popołudniowych, jeszcze tego samego dnia przeprowadzono rozmowy plenarne. Wieczorem, o godzinie 20.00, miała miejsce oficjalna kolacja na cześć polskiej delegacji wydana przez Josipa Vrhovca<sup>671</sup>. Na wypełniony obowiązkami piątek 11 maja złożyło się poranne zwiedzanie centrum handlowego „Sava” w Belgradzie oraz późniejszy ciąg spotkań i rozmów: z premierem Veselinem Djuranovićem oraz wiceprzewodniczącym Prezydium SFRJ Fadijlem Hoxhą, zaś po południu powrócono do rozmów w MSZ. W trzecim dniu wizyty, w sobotę 12 maja, polska delegacja udała się do Zagrzebia w SR Chorwacji. Po krótkiej wizycie w opszynie Zagrzebia godziny południowe wypełnił uroczysty obiad wydany przez członka Prezydium SR Chorwacji Jakše Petrića. Następnie delegacja udała się na zwiedzanie miasta, by wieczorem ponownie wziąć udział w oficjalnej, pożegnalnej kolacji wydanej w hotelu „Esplanda” przez Josipa Vrhovca. Pożegnanie polskiej delegacji odbyło się przed godziną 9.00 rano w niedzielę 13 maja 1979 r. Osobny program pobytu małżonki ministra Barbary Wojtaszek obejmował zwiedzanie Muzeum Sztuki Współczesnej pierwszego dnia pobytu oraz Instytutu Matki i Dziecka

---

<sup>669</sup> W skład polskiej delegacji towarzyszącej ministrowi E. Wojtaszkowi wchodził: dyrektor Gabinetu Ministra Ryszard Korczewski, dyrektor Departamentu I Władysław Napieraj, doradca ministra Andrzej Skowroński, radca ministra Roman Zięba, sekretarz ministra Zbigniew Stalmach oraz tłumaczka Urszula Dzierżawska-Bukowska. Por.: AMSZ, z. 30/83, w. 2, DI-J-0-220-3-79, *Szyfrogram nr 3919 dla Ambasady PRL w Belgradzie z dn. 28 kwietnia 1979 r.*

<sup>670</sup> AMSZ, z. 30/83, w. 2, *Szyfrogram nr 3968/1 z Belgradu z dn. 25.3.1979 r.*, s. 1.

<sup>671</sup> Przejął resort od M. Minića w maju 1978 r.

w Nowym Belgradzie i Specjalistycznego Szpitala Reumatologicznego na Banicy w drugim dniu pobytu. Placówki medyczne zostały wybrane celowo, częściowo na życzenie strony polskiej, gdyż małżonka ministra Emila Wojtaszka była lekarzem-reumatologiem<sup>672</sup>. Jugosłowiańska agencja prasowa Tanjug pisząc o wizycie ministra Wojtaszka zauważyła, że Polska kolejny raz dała dowód przyjaźni łączącej ją z Jugosławią i pospieszyła z pomocą po trzęsieniu ziemi w Czarnogórze *i to w olbrzymich ilościach, ledwie mieszczących się w 26 wielkich samolotach*<sup>673</sup>.

Wizyta ministra Energii i Energetyki Atomowej Andrzeja Szozdy miała ściśle gospodarczy charakter. Wraz z towarzyszącą mu grupą przedstawicieli przemysłu energetycznego oraz konsulem polskiego Konsulatu w Zagrzebiu Kazimierzem Haładusem zwiedzono powstającą we współpracy SR Słowenii i SR Chorwacji elektrownię atomową w Krku w Słowenii. Przedstawiając inwestycję ówczesny przewodniczący parlamentu Słowenii Milan Kučan zaznaczył, że cykl budowy jest spóźniony o dwa lata w porównaniu z harmonogramem. Dodatkowo padły uwagi pod adresem firmy WESTINGHOUSE będącej głównym wykonawcą, które podawały w wątpliwość jej możliwość realizacji tej inwestycji i stwierdzały, że *na tej pierwszej elektrowni atomowej uczyli się nie tylko Słowęńcy i Chorwaci, ale także Amerykanie*<sup>674</sup>. Zainteresowanie przebiegiem budowy pierwszej elektrowni atomowej w Jugosławii związane było zapewne z planowaną budową polskiej elektrowni atomowej we wsi Kartoszyno nad jeziorem Żarnowieckim<sup>675</sup>.

Przygotowaniem do rewizyty w Polsce związkowego sekretarza do Spraw Zagranicznych Josipa Vrhovca były dwudniowe rozmowy w Belgradzie przeprowadzone przez wiceministra SZ Mariana Dobrosielskiego w dniach 22-23 maja 1980 r. Po podziękowaniu za udział polskiej delegacji na czele z I sekretarzem KC PZPR E. Giekiem w pogrzebie prezydenta Josipa Broz-Tito zasadnicza część spotkania została poświęcona wymianie poglądów na temat perspektyw zbliżającego się spotkania w Madrycie<sup>676</sup>.

---

<sup>672</sup> AMSZ, z. 21/82, w. 2, DI-J-220-2-79, *Ramowy program wizyty*, s. 1-4.

<sup>673</sup> *Ibidem*, *Tanjug o wizycie E. Wojtaszka*, s. 2.

<sup>674</sup> Nie można jednak uważać tej opinii za do końca wiarygodną, gdyż WESTINGHOUSE była dostarczycielem pierwszego w Stanach Zjednoczonych reaktora nuklearnego typu PWR (Pressurized Water Reactor – reaktor wodny ciśnieniowy w którym woda pod ciśnieniem spełnia rolę zarówno moderatora do zmniejszania energii kinetycznej neutronów zwiększając wydajność reaktora jak i chłodziwa) o mocy 60 MW zainstalowanego w elektrowni w Shippingport w Pensylwanii w 1957 r. w ramach programu Dwighta Eisenhowera *Atom dla pokoju*. Zob.: Marcia Amidon Lusted, *The Three Mile Island: nu clear disaster*, ABDO Publishing Company, Minneapolis 2012, s. 19-20; Mark Denny, *Lights on! The science of power generation*, The John Hopkins University Press, Baltimore 2013, s. 54.

<sup>675</sup> AMSZ, z. 30/83, w. 2, DI-J-0-23-2-79, *Szyfrogram nr 4328/II z Belgradu z dn. 27.06.1979 r.*, s. 1-2.

<sup>676</sup> Rozpoczęte 9 września 1980 r. w Madrycie spotkanie przygotowawcze napotkało w zasadzie na takie same przeszkody jak wcześniejsze w Belgradzie. Kraje Zachodu wystąpiły z żądaniem dokonania przeglądu realizacji podjętych w 1975 r. i 1977 r. zobowiązań. W świetle dokonanej w grudniu 1979 r. inwazji ZSRR na Afganistan



Strona jugosłowiańska była zdecydowanie przeciwna zarówno odgrywaniu głównej roli przez mocarstwa jak również podziałowi na bloki w czasie spotkania. Z tego względu odniosła się z zadowoleniem do ostatnich międzynarodowych inicjatyw Polski w postaci narady Doradczego Komitetu Politycznego Układu Warszawskiego i wydanego przez niego oświadczenia na temat konieczności podjęcia zdecydowanych ustaleń w sprawie europejskiego bezpieczeństwa na rozpoczynającym się Madryckim Spotkaniu KBWE oraz zakończonego spotkania Breżniew-Giscard pod Warszawą w natolińskim pałacu, w którym E. Gierek nie odgrywał co prawda wiodącej roli, jednak wybranie stolicy Polski na miejsce spotkania było jego zasługą<sup>677</sup>. Niuanse powyższego spotkania widocznie nie były jeszcze mu znane, gdyż w tym kontekście Vrhovec przyznał, że pozycja Polski w międzynarodowej polityce była *znacząca*. Rozmowy zakończyły się akceptacją przez obie strony terminu wizyty ministra Josipa Vrhovca pomiędzy 23 a 31 lipca 1980 r. Ostatecznie w toku dalszych uzgodnień doszło do niej w dniach od 28 do 30 lipca 1980 r.<sup>678</sup>

### 2.3. Oficjalne wizyty niższego szczebla

Jak już wcześniej wspomniano odtworzenie całości dwustronnych kontaktów na najniższym szczeblu nie jest możliwe. Niewątpliwie miały one w dużym stopniu charakter roboczy i służyły wypracowaniu wspólnego stanowiska, doprecyzowaniu podjętych ustaleń jak również monitoringowi dwustronnej współpracy. Jednakże zachowana dokumentacja pozwala na przynajmniej częściowe dokonanie syntezy przy założeniu, że pełni jedynie rolę egzemplifikacji i nie jest w stanie oddać bogactwa i różnorodności w dwustronnych relacji.

Na zaproszenie Prezydium Związku Komunistów Jugosławii przebywał w dniach od 1 do 3 lutego 1972 r. w Belgradzie kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR Ryszard Frelek. Tematem rozmów prowadzonych z sekretarzem Biura Wykonawczego ZKJ Stane Dolancem był ostatni kryzys w Chorwacji. Zdaniem Dolanca jego główną przyczyną były

---

i wsuwanych pod adresem rządów Czechosłowacji i NRD zarzutów związanych z łamaniem praw człowieka kraje socjalistyczne wystąpiły z kontrpropozycją zmierzającą do ograniczenia czasu przeznaczanego na przegląd realizacji podpisanego Układu Końcowego. Brak *consensusu* skutkowało powstaniem paradoksalnej sytuacji – przed północą 10 listopada – który był przyjętym wcześniej terminem zakończenia spotkania przygotowawczego – zatrzymano zegar *udając, że wciąż jest 10 listopada*. Ostatecznie 11 listopada oficjalnie otwarto Konferencję, jednak uzgodnienie porządku dziennego nastąpiło dopiero kilka dni później. Konferencja Madrycka zakończyła się trzy lata później 6 września 1983 r. Por.: Arie Bloed (ed.), *From Helsinki to Vienna: basic documents of the Helsinki process*, M. Nijhoff in co-operation with Europa Institut, Utrecht, Dordrecht 1990, p. 15-16.

<sup>677</sup> Edward Gierek, *Smak życia: pamiętniki*, Warszawa 1993, s. 162.

<sup>678</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-220-6-80, *Notatka informacyjna z rozmów w MSZ Jugosławii w dniach 22 – 23 maja 1980 r.*, s. 1-4.

dążenia przywódcze Tripalo<sup>679</sup>. Zwrócił uwagę, że mimo, iż dysponowali możliwością uporządkowania spraw w ciągu 24 godzin, lecz nie chcieli z tego korzystać. Powołał się przy tym na prestiż zagraniczny Jugosławii, który niewątpliwie ucierpiałby w przypadku zastosowania rozwiązań siłowych<sup>680</sup>. Krótka rozmowa na temat kontaktów dwustronnych ZKJ – PZPR skupiła się na przygotowaniach do wizyty Tito w Polsce, do której strona jugosłowiańska przywiązywała dużą wagę<sup>681</sup>.

Ważną rolę w kontaktach pomiędzy PZPR a ZKJ odgrywały wizyty lektorów. Ich pobyt przebiegał zazwyczaj w dwóch etapach: po serii kilku wykładów strona zapraszająca organizowała dla prowadzącego krótki program wypoczynkowy. Wśród lektorów były również postacie o znacznym dorobku naukowym, który współcześnie może być uznany za kontrowersyjny. Jednym z nich był członek KC PZPR i późniejszy profesor Polskiej Akademii Nauk i Wyższej Szkoły Nauk Społecznych Tadeusz Maria Jaroszewski<sup>682</sup>. Wizyta miała miejsce w raczej niefortunnym terminie, gdyż rozpoczęła się w czwartek wieczorem 9 marca 1972 r. Dwa piątkowe wykłady nie miały raczej dużej frekwencji, gdyż w Instytucie Nauk Społecznych belgradzkiego uniwersytetu obecnych było zaledwie 16 osób, zaś popołudniowy odczyt dla aktywu partyjnego w KC ZKJ zgromadził 36 słuchaczy. Sobota i znaczna część niedzieli zostały przeznaczone na zwiedzanie Belgradu. W niedzielę wieczorem nastąpił wyjazd do Ljubljany w Słowenii, gdzie – ze względu na osobiste kontakty profesora – spotkania wypadły lepiej i były one szersze. Niewątpliwie znacząca i istotna jest uwaga ambasadora Janusza Burakiewicza zwracającego się z widocznymi pretensjami do Departamentu I MSZ, że o przyjeździe lektora

---

<sup>679</sup> Wzrastający chorwacki nacjonalizm przejawiający się w żądaniach utworzenia własnej armii, zapisania w Konstytucji prawa do secesji z Jugosławii i przejęcia wpływów dewizowych płynących do Federacji od obywateli i firm chorwackich budził u Tity coraz większe zaniepokojenie. Przed podjęciem zdecydowanych działań wobec przywódców Maspoku (masovni pokret – ruch masowy) i chorwackiego kierownictwa partyjnego zadbał jednak o uzyskanie akceptacji dla tych działań ze strony amerykańskiej administracji. Uzyskanie zgody było stosunkowo łatwe, gdyż dla Stanów Zjednoczonych secesja Chorwacji oznaczała naruszenie *status quo* w tym rejonie Morza Śródziemnego, a tym samym niebezpieczeństwo znacznego zwiększenia obecności a więc i wpływów ZSRR. Tito zwołał na 1 grudnia 1971 r. połączone prezydium ZKJ i ZKCh w swej rezydencji w Karadordjewie w Okręgu Autonomicznym Wojwodiny. Chorwackie prezydium zostało poddane miażdżącej krytyce ze strony wiekowych już przywódców ZKJ wszystkich republik. Jedyne przedstawiciele SR Macedonii dążyli do negocjacji z chorwackim przywództwem. Poparcie udzielane Tripalo, Dabčević-Kučar i Pirkerovi po ich powrocie do Chorwacji skłoniło Tito do radykalnych działań. Wymuszona rezygnacja całej trójki odczytana przez nich na antenie telewizji w dniu 12 grudnia nie przyniosła jednak uspokojenia. Dopiero fala aresztowań zwolenników liberalizmu zarówno wśród chorwackich jak i serbskich komunistów przyniosła pewne uspokojenie. Pośrednim rezultatem tych działań był powrót do władzy konserwatystów, głównie starszego pokolenia. Por.: Sabrina P. Ramet, *The three Yugoslavias: state-building and legitimation, 1918-2005*, Indiana University Press, Bloomington – Washington D.C. 2006, p. 257-260.

<sup>680</sup> Więcej na temat wydarzeń Chorwackiej Wiosny w: M. J. Zachariasz, *op. cit.*, s. 277-327.

<sup>681</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-509, *Notatka z rozmów R. Frelka przeprowadzonych z sekretarzem Biura Wykonawczego Prezydium ZKJ Stane Dolancem*, s. 7-9.

<sup>682</sup> *Encyklopedia Powszechna PWN, Tom II*, Warszawa 1984, s. 342.

Ambasada w ogóle nie została poinformowana przez KC jak i MSZ, zaś informację o przyjeździe prof. Jaroszewskiego radca Ambasady C. Ikanowicz uzyskał telefonicznie dwa dni przed jego przylotem od towarzyszy jugosłowiańskich z Wydziału Zagranicznego KC ZKJ<sup>683</sup>. Na podstawie powyższego stwierdzenia można więc przypuszczać, że takich przypadków zapewne było więcej, skoro w warszawskiej centrali nie uznano za stosowne poinformowanie belgradzkiej placówki o wizycie osoby znanej w środowisku naukowym i w dodatku sprawującej funkcję członka KC. Nie należy się zatem dziwić lukom w dokumentacji znajdującej się w Archiwum MSZ w Warszawie na temat ruchu służbowego pomiędzy Polską a Jugosławią. Powodem jest nie tylko wybrakowanie znacznej części notatek potwierdzających ten ruch. Polska Ambasada w Belgradzie zwyczajnie nie miała pełnych informacji w tym zakresie. Przekłada się to jednak w sposób bezpośredni na niepełny obraz tego ruchu, który niewątpliwie miał znacznie większy rozmiar niż mogłoby to wynikać tylko z tej zachowanej części materiałów archiwalnych.



Fot. 45. Prof. Tadeusz M. Jaroszewski.

Źródło: Tadeusz M. Jaroszewski, *Traktat o naturze ludzkiej*, Warszawa 1980, okładka.

Wizyty lektorów i grup studyjnych były specyficzną formą kontaktów międzypartyjnych. Biorąc pod uwagę zachowaną w tym zakresie szczątkową dokumentację oraz fakt, że odbywały się często *ad hoc* i bez planu, a nawet ustalone terminy ulegały odwołaniom i przesunięciom, brak jest niestety możliwości prześledzenia skali i częstości tych kontaktów. Podejmowane próby uporządkowania i systematyzacji tej wymiany przez stronę polską natrafiały na opór ze strony ZKJ, która optowała za *elastycznym planem współpracy, umożliwiającym wymianę delegacji lub pojedynczych osób w zależności od sytuacji i konieczności*. W późniejszym okresie – w połowie lat siedemdziesiątych – również strona polska przejawiała dążenie, by wymianę międzypartyjną *tam, gdzie to możliwe, maksymalnie uwolnić od formalizmu*. Jednocześnie przeniesiono ciężar decydowania o *formach wymiany i jej tematyce* na szczebel Komitetów Wojewódzkich,

<sup>683</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-509, *Odpis notatki Ambasady PRL w Belgradzie w sprawie pobytu w Jugosławii T. Jaroszewskiego*, s. 1-3.

a nawet Komitetów Powiatowych PZPR w przypadku pojawiającej się konieczności *przedyskutowania spraw, które wyłonią się w przeciągu kolejnych lat*. Były to wizyty kilkudniowe, w których łączono aspekt szkolenia partyjnego w postaci serii odczytów dla członków partii z wypoczynkiem i zapoznaniem z interesującymi miejscami w Polsce i Jugosławii. Problematyka podejmowana na seminariach i odczytach wynikała z *potrzeb danego wydziału KC oraz tematyki interesującej dla obu stron*. Jak stwierdziła strona polska przeprowadzając analizę pobytu kilku jugosłowiańskich lektorów *towarzyszyło im zazwyczaj autentyczne zainteresowanie aktywu potwierdzone znaczną ilością pytań, które często wykraczały poza ramy teoretyczne odczytów*<sup>684</sup>. Zachowane materiały pozwalają stwierdzić, że pierwsza w latach 70. czteroosobowa grupa studyjna przybyła na dziesięciodniowy pobyt w Polsce 24 czerwca 1971 r. Uzgodniona tematyka poruszana w czasie spotkań dotyczyła *ideowo-politycznej pracy PZPR*<sup>685</sup>.

Przebywająca w dniach od 4 do 9 października 1972 r. w ramach rewizyty za lutową wizytę w Polsce delegacji Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii polska delegacja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu pod przewodnictwem prof. dra Janusza Groszkowskiego miała szeroki program spotkań. Oprócz przyjęcia przez kierownictwo SZLPJ przeprowadziła rozmowy w Skupstynie SFRJ, a także w opszynie Belgradu. Jak zwięźle określono w sprawozdaniu *wymienione zostały informacje o węzłowych problemach sytuacji politycznej, ekonomiczno-społecznej i polityce zagranicznej Polski i Jugosławii*. Warto przytoczyć opinię, z którą spotykała się delegacja, że *do rozwijania współpracy z Polską w poważnym stopniu przyczyniła się wizyta prezydenta Tito w Polsce*<sup>686</sup>. Teza o decydującym wpływie osobistych kontaktów pomiędzy Titą a Gierkiem na całokształt stosunków polsko-jugosłowiańskich - potwierdzana wielokrotnie w czasie dwustronnych spotkań - będzie się przewijała jeszcze niejednokrotnie na łamach tej pracy.

Trzyosobowa delegacja Urzędu do Spraw Kombatantów przebywała w Jugosławii od 12 do 16 marca 1973 r. Przewodniczył jej wiceminister Stanisław Kujda, a w jej skład wchodził również dyrektor zespołu spraw socjalnych kmdr Leon Łokkaj i dyrektor zespołu propagandy i współpracy z zagranicą płk Rudolf Gliński. W czasie pobytu w Jugosławii członkowie delegacji zostali zapoznani z systemem opieki nad kombatantami na szczeblu

---

<sup>684</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-545, *Notatka dla sekretarza KC PZPR Ryszarda Frelka z dn. 29.V.1976 r.*, k. 89; *Ibidem*, sygn. LXXVI-524, *Szyfrogram nr 17650 z Belgradu z dn. 1.1.1974.*, bp; *Ibidem*, sygn. LXXVI-524, *Notatka dotycząca wymiany partyjnej pomiędzy PZPR a ZKJ w latach 1972-1973*, s. 1-5.

<sup>685</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-499, *Szyfrogram nr 3536 z Belgradu z dn. 18.6.1971 r.*

<sup>686</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, DI-J-220-3-72, *Informacja z pobytu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Jugosławii*, s. 1-2.

federalnym, gdzie kompetencje w tej sprawie miało Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej oraz w poszczególnych republikach, gdzie powołano Republikańskie Rady do Spraw Kombatantów i Inwalidów. Liczący w tym okresie około 1 100 tys. członków Związek Stowarzyszeń Bojowników Narodowo-Wyzwoleńczej Walki (*Savez Udruženja Boraca Narodnooslobodilačkog Rata - SUBNOR*) był liczącą się organizacją w społeczeństwie<sup>687</sup>.

Częstotliwość wizyt przybierała czasami imponujące rozmiary. W grudniu 1973 r., w czasie wizyty w Polsce premiera Dżemala Bijedića, do Jugosławii udała się delegacja Centralnej Rady Związków Zawodowych na czele z przewodniczącym Władysławem Kruczkim. Była to cykliczna, robocza wizyta poświęcona przede wszystkim wymianie informacji na temat sytuacji w ruchu związkowym w obu krajach. Dokonano również zapoznania się z aktualnymi zagadnieniami politycznymi, społecznymi i gospodarczymi w Polsce i Jugosławii. Ze strony Jugosłowiańskiej rozmowy prowadzili przewodniczący Centralnej Rady Konfederacji Związków Zawodowych Jugosławii Dušan Petrović i sekretarz Rady Mustafa Pljakić. Polska delegacja została również przyjęta przez wiceprzewodniczącego Prezydium SFRJ Mitję Ribičića<sup>688</sup>.

W dniu 27 maja 1974 r. o godz. 10.00 w Belgradzie rozpoczęły się obrady X Zjazdu ZKJ. Oprócz ponad 1 600 delegatów z całej Jugosławii udział wzięło w nim ponad 90 zagranicznych delegacji. Wśród nich była reprezentacja PZPR na czele z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR Edwardem Babiuchem. Pierwsze dwa dni zostały przeznaczone na zapoznanie się z programem ZKJ i robocze rozmowy. W trzecim dniu obrad polska delegacja udała się do Kragujevca, gdzie spotkała się władzami opszyny oraz złożyła wieniec pod pomnikiem w parku pamięci, gdzie w czasie II wojny światowej niemieccy okupanci dokonali rozstrzelania 7 000 mieszkańców miasta w odwecie za pomoc udzielaną partyzantom. Przeprowadzono również rozmowy z dyrektorem zakładów motoryzacyjnych CRVENA ZASTAVA inż. Prvoslavem Rakovićem, który z *uznaniem* wypowiadał się o przebiegającej współpracy przy produkcji Polskiego Fiata 125pz (pz – polska zastava)<sup>689</sup>. Trzeba jednak zauważyć, że mimo wciąż znacznych sukcesów eksportowych w połowie lat siedemdziesiątych samochód PF 125 stawał się przestarzały, zaś we Włoszech został zastąpiony już w 1972 r. modelem Fiat 132<sup>690</sup>.

---

<sup>687</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 5, *Informacja z pobytu delegacji Urzędu do Spraw Kombatantów w Socjalistycznej Federacyjnej Republice Jugosławii*, s. 1-3.

<sup>688</sup> *Delegacja CRZZ w Jugosławii*, „Życie Warszawy” 1973, nr 298, s. 2.

<sup>689</sup> *X Zjazd ZKJ rozpoczyna obrady*, „Trybuna Ludu” 1974, nr 148, s. 1-2; *Delegacja KC PZPR w Kragujevcu*, „Trybuna Ludu” 1974, nr 151, s. 2.

<sup>690</sup> Zdzisław Podbielski, *Poznajemy samochody osobowe świata. Pojazdy włoskie*, Warszawa 1986, s. 92 i 127.

Sekretarz KC PZPR Edward Babiuch przebywał ponownie w Jugosławii na zaproszenie KC ZKJ w dniach od 4 do 6 czerwca 1975 r.. W rozmowach towarzyszył mu ambasador Janusz Burakiewicz. Spotkanie służyło wymianie informacji na temat sytuacji w partii oraz przygotowań do konferencji partii komunistycznych i robotniczych w Berlinie. Strona jugosłowiańska stwierdziła, że udało się przezwyciężyć istniejące *walki frakcyjne w ramach ZKJ i tendencje dezintegracyjne w stosunkach narodowościowych*, w czym duże znaczenie miał X Zjazd ZKJ. Przedstawiając swoje zdanie na temat przygotowywanej konferencji partii komunistycznych i robotniczych Europy Stane Dolanc zaznaczył, że delegacja jugosłowiańska nie zgadzała się na jakiegokolwiek próby wpisania do dokumentu końcowego założeń o przyszłej koordynacji działań, co prowadziłyby w prostej linii do instytucjonalizacji i *co hamowałoby rozwój ruchu*. Jak stwierdził na zakończenie *rozmowy potwierdziły, że w naszych wzajemnych stosunkach istniał bardzo dobry klimat*, co niewątpliwie było zasługą *przyjacielskiej atmosfery wzajemnych kontaktów między przywódcami, która oddziaływała niezwykle pozytywnie na cały aktyw partyjny i państwowy*<sup>691</sup>, będąc kolejnym potwierdzeniem o zasadniczym wpływie obserwowanych przez otoczenie bardzo dobrych stosunków między partyjnymi przywódcami na działalność aparatu partyjnego i państwowego średniego szczebla.

Realizując ustalenia zawarte podczas wizyty Stane Dolanca w Polsce na dwudniowe rozmowy do Belgradu udała się delegacja Wydziału Zagranicznego KC PZPR w osobach zastępcy kierownika Wydziału Bogumiła Sujka i inspektora Wydziału Sylwestra Szafarza. Przeprowadzone w dniach 17 i 18 lutego 1976 r. konsultacje w Wydziale Zagranicznym ZKJ z kierownikiem Wydziału Vladislavem Obradovićem i jego zastępcą Borislavem Miloševićem dotyczyły przygotowań do udziału w berlińskiej konferencji partii komunistycznych i robotniczych Europy. Szczególnie mocno akcentowany przez jugosłowiańskich komunistów był brak zgody, by w dokumencie końcowym konferencji *eksponować rolę i znaczenie tylko jednego kraju*. Odnosiło się to oczywiście do ZSRR, którego wyjątkowa pozycja w światowym ruchu komunistycznym dla strony polskiej nie budziła zastrzeżeń. Argumentowali przy tym, że *wyeksponowanie tylko tego kraju da amunicję różnym siłom do ataków na ZSRR i kraje socjalistyczne*<sup>692</sup>. Prowadzenie bilateralnych konsultacji na temat dokumentu końcowego jeszcze przed rozpoczęciem spotkania było i w dalszym ciągu jest stałą praktyką w stosunkach

---

<sup>691</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-536, *Informacja o rozmowach z ZKJ*, k. 11.

<sup>692</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-545, *Informacja o rozmowach w Komitecie Centralnym ZKJ*, k. 90, 91 i 97.

międzynarodowych, gdyż poprzez wypracowanie kompromisu umożliwiał jego przebieg według założonego harmonogramu bez możliwych niepotrzebnych sytuacji konfliktowych. Znaczenie przywiązywane do berlińskiej konferencji przez kierownictwa partii komunistycznych było ogromne i w oficjalnych wypowiedziach podkreślano, że *nie miała sobie równego w powojennej historii europejskiego ruchu robotniczego*<sup>693</sup>.

W dniach od 7 do 10 lutego 1978 r. w Jugosławii przebywała czteroosobowa delegacja Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w składzie Krzysztof Trębaczewicz – przewodniczący Rady Głównej FSZMP, Andrzej Jeż – sekretarz RG FSZMP, Jan Zawisłak – przewodniczący Rady Wojewódzkiej FSZMP w Lublinie i Paweł Darczewski – zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego RG FSZMP. Wizyta odbyła się na zaproszenie wystosowane przez kierownictwo Związku Socjalistycznej Młodzieży Jugosławii (*Savez Socialističke Omladine Jugoslavije - SSOJ*). Zasadniczym celem wizyty było wzajemne zapoznanie stron z problematyką ruchu młodzieżowego. Przewodniczący Prezydium Konferencji SSOJ Azem Vlasi obszernie przedstawił charakterystykę Związku, zwracając szczególną uwagę na rolę związku w życiu społecznym Jugosławii<sup>694</sup>. Jak zauważyła polska delegacja *we wszystkich rozmowach strona jugosłowiańska dyskontowała osiągnięcia nowowprowadzonego w SFRJ systemu delegackiego*. Wymieniona przy tej okazji liczba 2,5 mln delegatów wybranych do organów wszystkich szczebli musiała sprawiać imponujące wrażenie. Podsumowując swój pobyt strona polska stwierdziła konieczność częstszego *nawiązywania kontaktów i prowadzenia konsultacji*<sup>695</sup>. W warunkach pogłębiającego się w Polsce kryzysu ekonomicznego, którego skutki odczuwała również Ambasada PRL w Belgradzie, realizacja tych założeń okazała się jednak niemożliwa.

---

<sup>693</sup> Adolf Dobieszewski, Janusz Wojciech Gołębiowski (red.), *PZPR: 1948-1978*, Warszawa 1978, s. 291; Warto jednak przy tym zauważyć, że pomimo licznych bilateralnych negocjacji konferencja 29 delegacji partii komunistycznych z całej Europy we Wschodnim Berlinie – za wyjątkiem Albanii i Islandii - ostatecznie zakończyła się *zaledwie* ogłoszeniem dokumentu końcowego w którym potwierdzono podstawy teoretyczne *narodowej drogi do socjalizmu* odrzucając tym samym zasadność funkcjonowania *jednego wiodącego centrum*. Brak oficjalnego przyjęcia w głosowaniu lub podpisania przez szefów delegacji dokumentu końcowego niewątpliwie znacznie obniżał rangę spotkania. Por.: *The language of foreign affairs: international relations dictionary*, Department of State Library, DIANE Publishing, Upland 1978, p. 9; Gale Stokes, *The walls came tumbling down: the collapse of communism in Eastern Europe*, Oxford University Press, New York 1993, p. 275, ann. 87.

<sup>694</sup> Zaznaczył min. udział w 1977 r. 2 mln członków ZSMJ w różnego rodzaju akcjach i czynach społecznych. Biorąc jednak pod uwagę wymienioną również liczbę 3,5 mln członków należących do 35 tys. organizacji podstawowych oznaczałoby to niespełna 60 proc. frekwencję w tego typu akcjach. Jak jednak sam zauważył *notuje się więcej chętnych, niż stanowią prace jakie może zapewnić ZSMJ w tych akcjach*.

<sup>695</sup> AMSZ, z. 22/82, w. 4, *Sprawozdanie z pobytu delegacji polskiego ruchu młodzieżowego w dniach 7-10.II.1978 r. w Jugosławii*, s. 1-4; *Ibidem*, *Spotkanie delegacji FSZMP na czele z przewodniczącym RG FSZMP Krzysztofem Trębaczewiczem z Azemem Vlasi – przewodniczącym Prezydium Konferencji ZSMJ*, s. 2-6.

W marcu 1978 r. w Jugosławii przebywała rządowa delegacja Urzędu do Spraw Kombatantów PRL na czele z ministrem gen. dyw. Mieczysławem Grudniem. Zaproszenie do złożenia wizyty wystosowała przewodnicząca Związkowego Komitetu do Spraw Kombatantów i Inwalidów Wojennych Mary Radić. Rozmowy jakie były toczone przez przedstawicieli obu urzędów skupiały się na wzajemnym poinformowaniu się o przebiegu działalności obu resortów i związków kombatanckich. Podpisane w gmachu Związkowej Rady Wykonawczej porozumienie na lata 1978-1980 przewidywało przede wszystkim *okresową wymianę doświadczeń w zakresie działalności socjalnej na rzecz kombatantów*. W ramach dwustronnej współpracy zakładano również wymianę informacji na temat stosowanych form opieki nad cmentarzami i grobami poległych żołnierzy. Analiza spisów inwentarzowych Departamentu I w Archiwum MSZ wskazuje, że o ile takie konsultacje miały miejsce, to stały na dość niskim stopniu, ze względu na brak zachowanej stosownej dokumentacji. Rangę wizyty niewątpliwie podniosło przyjęcie polskiej delegacji przez przewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej Veselina Djuranovića. Polska delegacja złożyła wizytę przewodniczącemu SUBNOR gen. armii Kosti Nađ, przekazując mu medal wybity w Polsce z okazji 40 rocznicy walk w obronie Republiki w Hiszpanii. Pobyt polskich gości nie ograniczał się do samego Belgradu. W czasie zwiedzania Chorwacji i Czarnogóry zaprezentowano obiekty służące jugosłowiańskim kombatantom w postaci ośrodka sanatoryjnego w Galo nad Adriatykiem oraz domu spokojnej starości dla kombatantów w Zagrzebiu. W czasie swojego pobytu polska delegacja zwiedziła również muzeum prezydenta Tito w jego rodzinnym domu w Kumrovcu. Przyjęcie zgotowane polskiej delegacji jeden z jej członków Jan Ławski ocenił jako *gościnne*, zaś kontakty i rozmowy w czasie podróży jako *przebiegające w serdecznej atmosferze*<sup>696</sup>.



Fot. 46. Rozmowy delegacji Urzędu do Spraw Kombatantów PRL (z prawej) z przedstawicielami Związkowego Komitetu do Spraw Kombatantów i Inwalidów Wojennych (z lewej). Marzec 1978.  
Źródło: „Za Wolność i Lud” 1978, nr 14, s. 4.

<sup>696</sup> *Kombatancka wizyta w bratniej Jugosławii*, „Za Wolność i Lud” 1978, nr 14, s. 4-5.



Delegacja Związku Bojowników o Wolność i Demokrację wzięła udział w odbywającym się w nadmorskiej miejscowości Budwa w SR Czarnogóry w dniach od 17 do 19 października 1978 r. VIII Kongresie SUBNOR. Reprezentowana była przez prezesa Zarządu Głównego Stanisława Wrońskiego i członka Prezydium Zarządu Głównego Włodzimierza Lechowicza. Była to jedna z 23 organizacji kombatanckich goszczących na obradach. Stanisław Wroński, jako przewodniczący polskiej delegacji, zabrał głos w czasie Kongresu nawiązując w nim do wspólnych doświadczeń wyniesionych z II wojny światowej oraz powojennych osiągnięć w odbudowie i rozwoju obu krajów. Przemówienie było krótkie ze względu na wprowadzone przez organizatorów ograniczenia czasu wystąpienia do zaledwie kilku minut przydzielonych każdej delegacji<sup>697</sup>.



Fot. 47. Obrady VIII Kongresu SUBNOR. Od lewej siedzą: wiceprzewodniczący Prezydium Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny Nikołaj Kuźniecowa, członek Prezydium Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny Lew Korczmit, prezydent Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu Arialdo Banfi, prezydent Światowej Federacji Kombatanatów Serge Wourgaft i prezes Zarządu Głównego ZBoWiD Stanisław Wroński. 17 października 1978 r.

Źródło: „Za Wolność i Lud” 1978, nr 46, s. 4.

W maju 1979 r. miała miejsce wizyta Prokuratora Generalnego Lucjana Czubińskiego. Jugosłowiańskie władze *umożliwiły szerokie kontakty* z prokuratorami na poziomie Federacji, w SR Serbii i SR Bośni i Hercegowiny oraz w Belgradzie i Dubrowniku. Szczególnie interesujące były rozmowy przeprowadzone z pochodzącym z osiadłej od wielu pokoleń w Dubrowniku rodziny prokuratorem Vuko Goce-Gučetićem. Wspólne stanowisko osiągnięto w sprawie współdziałania przy lobowaniu na rzecz nieprzedawniania zbrodni hitlerowskich, chociaż obie strony wykazały w tym względzie daleko idący sceptycyzm i *brak szans na wyegzekwowanie czegokolwiek od sądów RFN*. Jugosłowiański prokurator nie omieszkał się pochwalić swojemu polskiemu rozmówcy, że *jako sędzia przy brygadach partyzanckich w Mostarze skazał na śmierć dziesiątki ustaszy*

<sup>697</sup> *Wśród jugosłowiańskich przyjaciół*, „Za Wolność i Lud” 1978, nr 46, s. 4; *Wystąpienie prezesa ZG ZBoWiD Stanisława Wrońskiego na VIII Kongresie SUBNOR*, „Za Wolność i Lud” 1978, nr 46, s. 4-5.

*i czetników, zaś już po wojnie skazał na śmierć bardzo wielu niemieckich oficerów, wymieniając również wśród znaczniejszych feldmarszałka Ewalda von Kleista, któremu wymierzył karę 10 lat więzienia. Podnoszona przez jugosłowiańskich rozmówców wspólnota historyczna walki z hitleryzmem niewątpliwie ułatwiła zbliżenie stanowisk. W konkluzji stwierdzono celowość nawiązania trwałych kontaktów i wymiany doświadczeń między organami ścigania jak i sądowymi*<sup>698</sup>. W dokumentacji brak jest jednak informacji o kontynuowaniu konsultacji w kolejnym 1980 r., co jest zrozumiałe wobec cięć w działalności dyplomatycznej PRL.

Jesienią 1979 r. miała miejsce kolejna wizyta, do której obie strony przywiązywały duże znaczenie. Wobec słabnących osobistych kontaktów pomiędzy Gierkiem a Tito podtrzymywanie wymiany partyjnej na średnim szczeblu stało się pilną potrzebą. W poniedziałek 24 września do Jugosławii przybył I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR i przewodniczący Stołecznej Rady Narodowej Alojzy Karkoszka. Po zakwaterowaniu polskiej delegacji w rządowych willach i hotelu „Metropol”, przewidziano uroczyste złożenie wieńca na wzgórzu Avala. Ten gest strony jugosłowiańskiej związany był przede wszystkim z 40 rocznicą wybuchu II wojny światowej i często podkreślanej przez jugosłowiańskich przywódców *wspólnoty losów*. Znaczenie jego było tym większe, że jugosłowiański protokół dyplomatyczny ograniczał tę ceremonię do przywódców państwowych i partyjnych. Następnego dnia polska delegacja zwiedziła fabrykę autobusów IKARUS, centrum kongresowe „Sava” oraz spotkała się z członkami jednego z komitetów osiedlowych. Odbyta w towarzystwie tłumacza rozmowa służyła zaprezentowaniu społecznej działalności działających w Belgradzie komitetów osiedlowych. Środa została przeznaczona na dalszy ciąg prezentacji jugosłowiańskich osiągnięć gospodarczych w Belgradzie. Odwiedzono trwające budowy szkoły i osiedla mieszkaniowego, przedstawiając stosowane rozwiązania w zakresie organizacji pracy na budowie. Kulturalnym akcentem było zwiedzanie belgradzkiej galerii sztuki nowoczesnej. Wieczorem A. Karkoszka wygłosił w centrum marksistowskim Komitecie Miejskim ZKJ referat na temat zadań PZPR. O godzinie 20.00 rozpoczął się uroczysty obiad wydany na cześć polskiej delegacji przez przewodniczącego Komitetu Miejskiego ZKJ Dušana Saša Gligorijevića. Stanowił on jednocześnie zwieńczenie trwających od pierwszego dnia pobytu rozmów polskiej grupy partyjnej w Komitecie Miejskim. W czwartek 27 września, w godzinach przedpołudniowych, polska delegacja zwiedziła muzeum wojskowe w byłej twierdzy

---

<sup>698</sup> AMSZ, z. 30/83, w. 2, DI-J-0-220-2-79, *Szyfrogram nr 2536/II z Belgradu z dn. 23.5.1979 r.*; *Ibidem*, *Szyfrogram nr 2300/II z Belgradu z dn. 18.5.1979 r.*

belgradzkiej Kalemegdan. Na zakończenie pobytu gościom z Polski zaprezentowano eksponowaną w muzeum historycznym wystawę *Wojna i pokój we współczesnym malarstwie polskim* wskazując na różnorodność dwustronnych kontaktów<sup>699</sup>.

W czasie wciąż trwającego pobytu Karkoszki w Jugosławii, do Belgradu przybyła kolejna polska delegacja. W dniach od 27 września do 1 października 1979 r. odbyła się wizyta przedstawicieli Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu na czele z wiceprzewodniczącym Witem Drapichem. Rozmowy przeprowadzone z przewodniczącym Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii Todo Kurtovićem i jego zastępcą Marianem Cetičem oceniono jako istotne *dla dalszego rozwijania współpracy*. Delegacja została również przyjęta przez sekretarza wykonawczego KC ZKJ Ferhada Kotorića. Wizyta ta warta jest wzmianki ze względu na pozytywne spostrzeżenia wyniesione przez polskich gości. Jak spostrzeżono Jugosłowianie w rozmowach *podkreślając odmiennosc dróg budownictwa socjalistycznego, prezentowali wielką przyjaźń do Polski*. Również zauważalne było *nieunikalnie krytycznej samooceny*, jednak wyczuwalny był duży optymizm w sprawie szybkiego wyjścia z kryzysu gospodarczego<sup>700</sup>.

W 1979 r. miały również miejsce wizyty min. wiceministra Zdrowia i Opieki Społecznej Stanisława Marcinkowskiego i ministra Przemysłu Maszynowego Aleksandra Kopcia<sup>701</sup>. Niestety, ze względów wspomnianych wyżej brak jest dokumentacji na temat ich przebiegu oprócz umieszczenia ich w rocznym raporcie Ambasady. Można z tego wnioskować, że odbyły się one bez współpracy ze strony polskiej placówki dyplomatycznej po raz kolejny potwierdzając z jednej strony tezę o żywych kontaktach na wielu płaszczyznach, jednak z drugiej strony o braku ogólnej koordynacji w tym względzie.

Pogarszający się stan zdrowia prezydenta Tito postawił pod znakiem zapytania wypełnienie uzgodnionego na 1979 r. kalendarza wizyt. W listopadzie polski MSZ wystosował zapytanie do jugosłowiańskiej Ambasady w Warszawie w sprawie możliwości realizacji uzgodnionej wizyty zastępcy członka Biura Politycznego KC Tadeusza Wrzaszczyka. Odpowiedź, która nadeszła po kilku dniach była negatywna i zalecała, by wizytę *odłożyć na późniejszy termin*<sup>702</sup>. Można przypuszczać, że zmęczenie spowodowane rozlicznymi podróżami wymusiło natychmiastowe ograniczenie aktywności politycznej Tity po jego listopadowym spotkaniu z Ceaușescu.

---

<sup>699</sup> AMSZ, z. 30/83, w. 2, DI-J-0-220-4-79, *Szyfrogram nr 3601/III z Belgradu z dn. 18.9.1979 r.*, s. 1-3.

<sup>700</sup> *Ibidem*, DI-J-220-4-79, *Szyfrogram nr 56/IV z Belgradu z dn. 2.10.1979 r.*, s. 1-2.

<sup>701</sup> AMSZ, z. 31/83, w. 3, DI-J-023-4-79, *Informacja o aktualnym stanie na placówce w Belgradzie z dn. 12.10.1979 r.*, s. 1.

<sup>702</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-023-2-80, *Protokół z narady partyjno-zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 13.03.1980 r.*, s. 26.

Po śmierci Tity obie strony dążyły do utrzymania osiągniętej częstotliwości we wzajemnych kontaktach na najwyższym szczeblu. W dniach 3 i 4 czerwca 1980 r. z krótką wizytą do Jugosławii ponownie udał się członek Biura Politycznego KC PZPR i I sekretarz warszawskiego KW PZPR Alojzy Karkoszka. Tym razem celem wizyty był Zagrzeb. Ze względu na przylot rejsowego samolotu do stolicy Chorwacji przed godziną 16.00, pierwszy dzień pobytu ograniczył się do udziału w kolacji wydanej w restauracji „Okrugljak” przez dyrektora generalnego Radia i Telewizji w Zagrzebiu, członka KC ZK Chorwacji Franko Vintera. Właściwe rozmowy rozpoczęły następnego dnia. Pierwsza ich część przebiegała w KC ZK Chorwacji i oprócz Franko Vintera uczestniczyła w nich członkini Prezydium ZK Chorwacji Ivica Račan. Chorwaccy komuniści z optymizmem wypowiedzieli się na temat sytuacji w Federacji. Wykazali bezzasadność pojawiających się na Zachodzie spekulacji na temat możliwych niepokojów i zamieszek w związku ze śmiercią Tity. W świetle gwałtownie narastającego zadłużenia zagranicznego pewne zdziwienie może budzić nieco banalne stwierdzenie o *trudnościach gospodarczych* i dążeniu do *wzrostu wydajności pracy jako gwaranta wyjścia* z zastoju gospodarczego. Sytuacja gospodarcza Jugosławii i Polski pod koniec lat siedemdziesiątych w zasadzie była podobna i oba kraje poszukiwały dróg wyjścia z pogłębiającego się kryzysu ekonomicznego<sup>703</sup>. Pogarszającej się ogólnokrajowej sytuacji gospodarczej i pojawiającym się w związku z tym problemom w pracy partyjnej poświęcono również część krótkiego, bo zaledwie godzinnego spotkania w Komitecie Miejskim ZK Chorwacji. Strona Chorwacka przedstawiła także zagadnienia związane z dalszym rozwojem Zagrzebia. Rozmowy zakończyły się obiadem wydanym przez sekretarza Prezydium Miejskiego ZK w Zagrzebiu Jurija Zvonko. Odlot polskiego gościa rejsowym samolotem do Sarajewa zakończył rozmowy w stolicy Chorwacji, rozpoczynając tym samym turystyczną część wizyty<sup>704</sup>.

Brak zachowanej dokumentacji odnośnie pobytu innych prominentnych członków partii nie pozwala na dokładne prześledzenie częstotliwości tych wizyt jednak można przyjąć założenie o corocznym pobycie kilku osób z średniego szczebla, przy czym podobnie jak to miało miejsce w ruchu turystycznym wizyty polskich działaczy partyjnych zapewne były dużo częstsze niż członków ZKJ w Polsce.

---

<sup>703</sup> Trzeba jednak pamiętać, że w przypadku Polski kłopoty gospodarcze wynikające ze światowych trendów były dodatkowo pogłębiane poprzez przyjęcie niekorzystnego *przymusowego kursu rubla transferowego* w stosunku 0,62 rubla za 1 USD, co *ogalać*o polski rynek. Por. Wiesław Władyka (red.), *Kartki z PRL. Ludzie, fakty, wydarzenia*, T. II, Warszawa 2006, s. 48.

<sup>704</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-220-4-80, *Notatka z pobytu w Zagrzebiu Alojzego Karkoszki w dniach 3-4 czerwca 1980 r.*, s. 1-3.

### 3. Wizyty jugosłowiańskich władz w Polsce

Normalizacja stosunków politycznych pomiędzy Polską a Jugosławią umożliwiła wznowienie wzajemnych wizyt. Uczyniony w październiku 1971 r. przez stronę polską pierwszy gest w postaci odwiedzin w Jugosławii premiera Piotra Jaroszewicza oznaczał początek wyjątkowo ożywionych kontaktów dwustronnych. Wizyty prezydenta Josipa Broz Tito w czerwcu 1972 r. oraz w marcu 1975 r. stanowiły nie tylko potwierdzenie istniejącego zbliżenia ale również wyjątkowo dobrych stosunków pomiędzy kierownictwem partyjnym. Był to jednocześnie szczytowy okres we wzajemnych relacjach politycznych. W drugiej połowie dziesięciolecia można zaobserwować dążenie do *utrzymania osiągniętego poziomu stosunków politycznych*, co jest widoczne w zaleceniach przesyłanych do polskiej Ambasady w Belgradzie. Skierowanie przez Tito głównej uwagi na aktywizację ruchu państw niezaangażowanych spowodowało jednakże osłabienie kontaktów z Gierkiem. Kraje socjalistyczne z niepokojem obserwowały podejmowane próby zbliżenia na linii Belgrad – Pekin stąd negatywne w tym względzie stanowisko Chin zostało niewątpliwie powitane z zadowoleniem. Wybór Polski na pierwszą zagraniczną wizytę premiera Veselina Djuranovicia w październiku 1977 r. bez wątpienia stanowił ze strony jugosłowiańskiej podkreślenie wciąż istniejących wyjątkowych relacji, co było zaznaczane podczas wizyty. Niemniej jednak był to już początek przygotowań wielu państw – również Polski – na epokę „po Ticie”. Doraźnie obie strony dążyły do podtrzymania osiągniętego poziomu we wzajemnych stosunkach stąd częstotliwość dwustronnych wizyt wciąż była znacząca.

#### 3.1. Wizyty najwyższych przywódców partyjnych i rządowych

Przygotowaniem do pierwszej w latach 70. wizyty prezydenta Tito w Polsce była rozmowa odbyta w Belwederze pomiędzy Henrykiem Jabłońskim i ambasadorem Vlado Maleskim. Według opinii prezydenta Jugosławii przekazanej przez ambasadora wizyta miała *nie tyle służyć rozszerzeniu dotychczasowej współpracy, ale otwarciu jakościowo nowego etapu współdziałania obu krajów*. Jugosłowiański przywódca zapewne spodziewał się, że zmiana kierownictwa partyjnego w Polsce wraz z podjęciem przez nie dynamicznego rozwoju gospodarczego i otwarciem na Zachód pozwalały mieć nadzieję na trwałe pozyskanie ważnego sojusznika. Znaczące są słowa, które padły w dalszym ciągu rozmowy,

mówiące o *pracy nad kształtowaniem wzajemnego zaufania, poznawania wzajemnych możliwości a także wymogu wiary we wzajemną uczciwość*. Maleski stwierdził, iż optymalnym sposobem wzrostu zaufania będzie zwiększenie dwustronnego ruchu ludności. Tym samym nawet w oficjalnych kontaktach jugosłowiańskie kierownictwo podchodziło do wizyty w sposób utylitarny usiłując niejako „przy okazji” uzyskać przydział dodatkowych dewiz na wypoczynek polskich turystów nad Adriatykiem. W dalszym ciągu rozmowy ambasador Maleski przekazał propozycję Tity, by w czasie wizyty nie ograniczać się tylko do kwestii bilateralnych, lecz by również poruszyć zagadnienia europejskie i ogólnoswiatowe. Ambasador wskazał na podobieństwa w polityce zagranicznej łączące Polskę i Jugosławię w postaci dążenia do stabilizacji w rejonie Bałtyku z jednej strony, zaś w rejonie Adriatyku z drugiej. Zwrócił uwagę, iż podobnie jak kluczowa dla Polski jest sprawa normalizacji stosunków z NRF, tak Jugosławia dąży do rozszerzenia strefy pokoju na Morzu Śródziemnym, co napotyka trudności w postaci konfliktów na Bliskim Wschodzie i Cyprze, zaostrzonych dodatkowo przez obecność sił morskich obu supermocarstw<sup>705</sup>.

Przed przybyciem do Polski prezydent Tito udzielił wywiadu przedstawicielowi PRiTV Zbigniewowi Targoszowi. Podkreślił w nim szybko rozwijającą się współpracę gospodarczą, polityczną i kulturalną. Wspomniał Polaków, z którymi się zetknął, a którzy razem z nim walczyli w Jugosławii w czasie II wojny światowej. Przekazał życzenia wielu sukcesów i osiągnięć gospodarczych. Cały wywiad został wyemitowany w polskiej telewizji w programie międzynarodowym „Monitor” i polskim radiu w wieczornych wiadomościach 17 czerwca 1972 r.<sup>706</sup> Z kolei w Polsce w niedzielę, czyli na dzień przed przybyciem prezydenta Tito, miała miejsce konferencja prasowa rzecznika rządu Włodzimierza Janiurka. W oświadczeniu dla mediów podkreślił on pomyślnie rozwijające się stosunki polityczne i gospodarcze. Zapowiedział przeprowadzenie rozmów na najwyższym szczeblu partyjnym i rządowym w osobach E. Gierka, H. Jabłońskiego i P. Jaroszewicza. Jako ważne punkty zaznaczył wizytę w zakładach motoryzacyjnych na Żeraniu i uroczystość nadania prezydentowi Jugosławii doktoratu *honoris causa* Uniwersytetu Warszawskiego<sup>707</sup>.

Trzecia już wizyta w Polsce<sup>708</sup> odbywająca się na zaproszenie Edwarda Gierka i Henryka Jabłońskiego, rozpoczęła się w godzinach południowych w poniedziałek

---

<sup>705</sup> AMSZ, z. 17/77, w. 4, DJ-10-1-72, *Rozmowa Przew. Rady Państwa tow. Henryka Jabłońskiego z Ambasadorem Jugosławii Vlado Maleskim z dnia 5.05.1972*, bp.

<sup>706</sup> *Z wizytą przyjaźni. Tow. J. Broz Tito przybywa dziś do Polski. Wywiad prezydenta Jugosławii dla PR i TV*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 170, s. 1.

<sup>707</sup> *Prezydent Jugosławii tow. Josip Broz-Tito przybył do Warszawy. Konferencja prasowa rzecznika rządu*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 171, s. 1.

<sup>708</sup> Pierwsza miała miejsce w 1946 r., natomiast druga w 1964 r.

19 czerwca 1972 r.. Konieczność rozwiązania narosłych problemów wewnętrznych wymagających jego osobistej interwencji, a niekiedy i charyzmy ograniczyła ilość zagranicznych podróży Tity w tym roku zaledwie do dwu – do ZSRR<sup>709</sup> i właśnie do PRL, co niewątpliwie podnosiło znaczenie Polski na europejskiej scenie politycznej. W skład delegacji jugosłowiańskiej wchodził przewodniczący parlamentu SR Słowenii, członek Prezydium SFRJ i członek Prezydium ZKJ Sergej Kraigher, przewodniczący parlamentu SR Chorwacji, członek Prezydium SFRJ i członek Prezydium ZKJ Jakov Blažević, przewodniczący KC Związku Komunistów Macedonii i członek Prezydium ZKJ Angel Čemerski, członek Biura Wykonawczego Prezydium ZKJ Stevan Doronjski, związkowy sekretarz do Spraw Zagranicznych Mirko Tepavac, premier rządu Autonomicznego Okręgu Kosovo Ilia Vakić, związkowy sekretarz do Spraw Handlu Zagranicznego Muhamed Hadžić, doradca prezydenta gen. płk Ivan Misković, szef gabinetu prezydenta Marko Vrhunec, dyrektor gabinetu Naczelnego Dowódcy gen. płk Bruno Vuletić, szef protokołu prezydenta Vlado Sestan, doradca prezydenta ds. Polityki Zagranicznej Miloš Malevski, doradca prezydenta d.s. prasy Blazo Mandić, dyrektor departamentu MSZ Djuro Vukolić i adiutant gen. mjr Andjelko Walter<sup>710</sup>. Ceremonia powitania transmitowana na żywo przez telewizję polską i za pośrednictwem Eurowizji przez telewizję jugosłowiańską odbyła się na warszawskim lotnisku Okęcie udekorowanym z tej okazji flagami obu państw.



Fot. 48. Uroczystość powitania na lotnisku Okęcie w Warszawie. 19 czerwca 1972 r. Od lewej stoją: Piotr Jaroszewicz, Henryk Jabłoński, Josip Broz Tito, Edward Gierek i jako ostatni w rzędzie prof. Janusz Groszkowski.

<sup>709</sup> Wizyta Tity w ZSRR miała miejsce od 5 do 10 czerwca 1972 r.

<sup>710</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-509, *Wspólny komunikat polsko-jugosłowiański*, s. 2-3.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4. Jugosławia, 262308/8.

Na płycie lotniska w wydzielonych sektorach znajdowali się również mieszkańcy Warszawy. Jugosłowiańskich gości witali przywódcy partyjni i państwowi w osobach E. Gierka, H. Jabłońskiego, P. Jaroszewicza, Janusz Groszkowski, Stanisław Gucwa, Zygmunt Moskwa, Edward Babiuch, Władysław Kruczek, Stefan Olszowski, Franciszek Szlachcic, Jan Szydłak, Józef Tejchma, Kazimierz Barcikowski, Stanisław Kania, Józef Kępa, Ryszard Frelek, Zdzisław Żandarowski oraz ambasadorzy Janusz Burakiewicz i Vlado Maleski. Po wzajemnym powitaniu i odebraniu defilady honorowej kolumna pojazdów skierowała się w kierunku pałacu w Wilanowie, który stał się rezydencją prezydenta Jugosławii na czas jego pobytu w Polsce. W związku z tym siedziba została ozdobiona symbolami państwowymi Jugosławii. W czasie przejazdu odkrytym samochodem prezydentowi Tito towarzyszyli E. Gierek i H. Jabłoński. Trasa wiodąca do Wilanowa została udekorowana flagami państwowymi Polski i Jugosławii, a wzdłuż jej znacznej części jugosłowiańskiego gościa witali mieszkańcy stolicy. Po krótkiej rozmowie w wilanowskim pałacu E. Gierek i H. Jabłoński pozostawili gości, życząc im miłego pobytu. Dalszy ciąg oficjalnej wizyty miał miejsce o 16.30, kiedy to prezydent Jugosławii udał się do pałacu belwederskiego, gdzie został powitany przez Henryka Jabłońskiego, Stefana Olszowskiego i sekretarza Rady Państwa Ludomira Stasiaka. Krótkie rozmowy toczyły się w Sali Pompejańskiej Pałacu.

Kolejnym punktem programu pierwszego dnia pobytu prezydenta Jugosławii w Polsce było spotkanie z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem, które miało miejsce w siedzibie KC w Warszawie<sup>711</sup>.

Po krótkiej rozmowie prezydent Jugosławii udał się na Plac Zwycięstwa. Tam, w imieniu całej jugosłowiańskiej delegacji, złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza i dokonał wpisu do księgi pamiątkowej. Następnie zapoznał się z miejscami bitew polskich żołnierzy wymienionymi na tablicach pamiątkowych umieszczonych w Mauzoleum. Na uroczystości licznie obecni byli mieszkańcy stolicy.

Ostatnim punktem pierwszego dnia wizyty był uroczysty obiad wydany przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka wraz z małżonką w gmachu Prezydium Rządu w Alejach Ujazdowskich. Uroczystość rozpoczęła się hymnami państwowymi Polski i Jugosławii, a następnie obaj partyjni przywódcy wygłosili toasty. Edward Gierek nawiązał do wspólnej walki z faszystami w czasie II wojny światowej. Następnie przedstawił kluczowe

---

<sup>711</sup> *Prezydent Jugosławii, przewodniczący ZKJ z wizytą w Polsce. Spotkanie E. Gierka z J. Broz Tito*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 172, s. 1.



sektory współpracy gospodarczej, zaliczając do nich przemysł motoryzacyjny i artykułów gospodarstwa domowego. Przechodząc do spraw międzynarodowych szczególną wagę przywiązał do porozumień z NRF, zawartych zarówno bezpośrednio przez Polskę, jak i do czterostronnego porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego<sup>712</sup>. Wspominał również o aktywnym udziale obu państw w przygotowaniu europejskiej konferencji bezpieczeństwa. Prezydent Tito ze swej strony zauważył, iż oprócz korzystnej ekonomicznie wymiany handlowej, niezbędny był również rozwój wymiany naukowej, kulturalnej i turystycznej. Obszernie nawiązał do konieczności głębszego odprężenia w Europie, które - jego zdaniem - było możliwe do osiągnięcia. Podkreślił szczególny status Jugosławii jako kraju niezaangażowanego, który pozwalał na szersze działania niż państw uczestniczących w blokach. Kończąc przywołał hasło, pod jakim nowa ekipa rządowa w Polsce rozpoczęła urzędowanie *Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej*.<sup>713</sup> Jeszcze tego samego dnia rzecznik prasowy rządu wiceminister Włodzimierz Janiurek zwołał konferencję prasową, na której wskazał na duże znaczenie prasy, jako medium mającego poważny wpływ na rozwój współpracy między Polską a Jugosławią<sup>714</sup>. Można się zgodzić z tym zdaniem, gdyż media pełnią pierwszorzędą rolę w kształtowaniu opinii publicznej.

Warto zwrócić uwagę na spotkanie żon dyplomatów, które miało miejsce w Sali Zielonej Belwederu. Oprócz honorowego gościa Jovanki Broz ze strony jugosłowiańskiej uczestniczyły w nim Lidia Sentjurc, Renata Tepevac i Milka Maleska. Stronę polską reprezentowały gospodyni spotkania Stanisława Gierka oraz Jadwiga Jabłońska, Alicja Jaroszewicz, Janina Olszowska i Wanda Burakiewiczowa. W źródłach brak jest informacji o temacie rozmów poza zdawkową wzmianką o miłej atmosferze spotkania<sup>715</sup>.

Wtorek 20 czerwca 1972 r. był drugim dniem wizyty. Godziny poranne wypełniły rozmowy w siedzibie KC PZPR pomiędzy delegacją jugosłowiańską a polskimi gospodarzami. Poinformowano się wzajemnie o sytuacji gospodarczej i wewnętrznej w partii.

---

<sup>712</sup> Najważniejszym rezultatem Czerostronnego Porozumienia było niewątpliwie ustabilizowanie sytuacji związanej z funkcjonowaniem enklawy zachodniego systemu gospodarczego w otoczeniu krajów socjalistycznych. Porozumienie zobowiązywało cztery rządy do *eliminacji napięcia i zapobiegania komplikacjom*, a tym samym w zasadzie likwidowało możliwość stosowania jednostronnego szantażu ze strony ZSRR jak to miało miejsce w okresie wcześniejszym. Zob.: Avriil Pittman, *op. cit.*, p. 35-36; Na przełomowe znaczenie Czerostronnego Porozumienia wskazywał prezydent Francji Pompidou stwierdzając, że *było to kapitalne rozwiązanie ponieważ wiązało ZSRR*. Por.: William H. Backer, *The United States and the search for a New Economic and Monetary System in the 1970s*, [in:] Helga Haftendorn, Georges-Henri Soutou, Stephen F. Szabo, *The strategic triangle: France, Germany and the United States in the shaping of the New Europe*, Woodrow Wilson Center Press and Johns Hopkins University Press, Washington – Baltimore 2007, p. 242-243.

<sup>713</sup> *Wspólna jest nasza walka o pokój i socjalizm. Przemówienia wygłoszone na przyjęciu na cześć jugosłowiańskich gości*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 172, s. 3.

<sup>714</sup> *Prezydent Jugosławii, przewodniczący ZKJ z wizytą w Polsce. Spotkanie E. Gierka z J. Broz Tito*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 172, s. 2.

<sup>715</sup> *Jovanka Broz w Belwederze*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 172, s. 2.

Przedstawiono punkty widzenia na najważniejsze problemy międzynarodowe – konflikty na Bliskim Wschodzie i w Indochinach oraz przygotowania do konferencji bezpieczeństwa w Europie. Ważnym tematem była kwestia odszkodowań wojennych od RFN, gdyż zarówno Polska jak i Jugosławia toczyły w tej sprawie nieskuteczne negocjacje. Przechodząc do zagadnień dwustronnych obaj przywódcy wyrazili zadowolenie z rozwijającej się współpracy przedstawiając życzenia jej dalszej intensyfikacji w przyszłości<sup>716</sup>.

Po odpoczynku w wilanowskim pałacu prezydent Jugosławii wraz z małżonką i w asyście zastępcy przewodniczącego Rady Państwa prof. Janusza Groszkowskiego udał się na Uniwersytet Warszawski. Tam został powitany w gmachu Pałacu Kazimierzowskiego, dawnej Szkoły Rycerskiej, przez rektora prof. Zygmunta Rybickiego oraz członków Senatu uczelni. Następnie, ubrany już w togę uniwersytecką, skierował się wraz z całym orszakiem w stronę Auditorium Maximum. W czasie przemarszu prezydent Tito dokonał złożenia wiązanki kwiatów pod tablicą upamiętniającą pracowników naukowych Uniwersytetu zamordowanych przez faszystów. W Sali Auditorium byli już zgromadzeni członkowie Rady Państwa, rządu, partii, przedstawiciele nauki polskiej na czele z prezesem Polskiej Akademii Nauk prof. Włodzimierzem Trzebiatowskim oraz wielu przedstawicieli poselstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce. Po oficjalnym powitaniu przez rektora uczelni i wysłuchaniu pieśni żakowskiej głos zabrał kierownik Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego prof. Remigiusz Bierzanek, będący promotorem doktoratu. Dokonał on przedstawienia działalności prezydenta Jugosławii w kontekście rozwoju tej części nauk politycznych, które oparte były na marksizmie-leninizmie. Zapoznał zgromadzonych z zasługami prezydenta Tito w umacnianiu jedności narodów Jugosławii, wkładzie w rozwój pokojowego współistnienia i ruchu państw niezaangażowanych. Wśród dokonań wymienił 20 tomów przemówień wygłoszonych zarówno w kraju jak i na forum międzynarodowym. Następnie nastąpiło odczytanie łacińskiej formuły nadającej prezydentowi Josipowi Broz Tito doktorat honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego będący najwyższym wyróżnieniem jakie w swojej dyspozycji mają uczelnie. Po otrzymaniu pergaminowego dyplomu głos zabrał sam promowany doktorant. Z całego wystąpienia warto zwrócić uwagę na ten jego fragment, mówiący o związkach

---

<sup>716</sup> *Stenogram z rozmów polsko-jugosłowiańskich przeprowadzonych w dniu 20.VI.1972 r. w gmachu KC PZPR*, [w:] Włodzimierz Borodziej, Piotr Długołęcki (red.), *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1972*, Warszawa 2005, s. 338-347; *Tow. J. Broz Tito w Warszawie. Polsko-jugosłowiańskie rozmowy w KC PZPR*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 173, s. 1.

będącej w XIX wieku pod zaborami Polski z narodami Południowych Słowian. Wspominał zaangażowanie Adama Mickiewicza i Adama Czartoryskiego w walkę Słowian na Bałkanach, współpracę Jerzego Ossolińskiego z Vukiem Karadżićem w reformie języka i działalność twórczą Teodora Tomasza Jeża. Nawiązując do roli nauki w gospodarce socjalistycznej zwrócił uwagę na konieczność powiązania badań naukowych z potrzebami gospodarczymi państwa. Z kolei przeszedł do przedstawienia systemu samorządowego w Jugosławii, w którym pracownicy byli właścicielami przekazanych im zakładów. Polityka ta zgodna była z zasadą dominującej pozycji klasy robotniczej w społeczeństwie. Odnosząc się do ustroju Jugosławii podkreślił równouprawnienie narodowości w ramach sześciu republik i dwóch okręgów autonomicznych. Jak wskazał, właśnie z wewnętrznej formuły organizacji państwa wynikała polityka niezaangażowania i pokojowej koegzystencji<sup>717</sup>. Następnie, po odebraniu gratulacji, jugosłowiańska delegacja powróciła do pałacu w Wilanowie<sup>718</sup>.



Fot. 49. Josip Broz Tito wraz z małżonką Jovanką na uroczystości przekazania tytułu „Honorowego Górnika PRL”. 20 czerwca 1972 r.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4. Jugosławia, 262393/8.

Na dziedzińcu wilanowskiego pałacu, gdzie ma prezydenta Jugosławii oczekiwały przybyłe ze Śląska delegacje górników, miała miejsce kolejna tego dnia uroczystość.

<sup>717</sup> *Kontynuujemy tradycje współpracy naszych krajów. Przemówienie prezydenta Jugosławii*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 173, s. 3.

<sup>718</sup> *Tow. J. Broz Tito w Warszawie. Wizyta w UW*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 173, s. 1-2.

W imieniu górników głos zabrał minister Górnictwa i Energetyki, wicepremier Jan Mitręga. Poinformował o nadaniu prezydentowi Jugosławii tytułu „Honorowego Górnika PRL”. Wraz z tytułem Josip Broz Tito otrzymał symbole górnicze w postaci ozdobionej zielonym pióropuszem czapki górniczej, kilof, lampkę górniczą i szpadę. Zostały one wręczone przez przedstawicieli górników ze Śląska: Władysława Matysa, posiadającego tytuły „Zasłużonego Górnika PRL” i „Budowniczego PRL” oraz Henryka Kamińczaka, górnika Kopalni „Milowice”. W czasie krótkiej rozmowy jaka wywiązała się po uroczystości, delegaci górników poinformowali prezydenta Tito o odnalezieniu dokumentów potwierdzających pracę prezydenckiego brata Ivana w śląskiej kopalni „Rozbark” przed pierwszą wojną światową<sup>719</sup>.

W czasie przedpołudniowych rozmów Tity Jovanka Broz udała się do Żelazowej Woli. Tam, w towarzystwie Jadwigi Jabłońskiej i Janiny Olszowskiej, została powitana przez wiceministra Kultury i Sztuki Aleksandra Syczewskiego i dyrektora Towarzystwa im. Fryderyka Chopina Wiktora Weinbauma, który dokonał wręczenia pamiątkowego medalionu z wizerunkiem Chopina oraz albumów o Żelazowej Woli. Następnie Jovanka Broz zwiedziła dworek. Z okolicznościowym koncertem dla dostojnego gościa wystąpiła pianistka Lidia Grychtołówna. Po złożonym podziękowaniu za koncert w postaci bukietu kwiatów Jovanka Broz wróciła do rezydencji w Wilanowie<sup>720</sup>.

Ostatnim punktem drugiego dnia wizyty był obiad, jaki Josip Broz Tito wraz z małżonką wydali na cześć I sekretarza KC PZPR i jego małżonki oraz przewodniczącego Rady Państwa i jego małżonki. Na uroczystości obecni byli przedstawiciele władz partyjnych i państwowych<sup>721</sup>.

Warto zwrócić uwagę na wydarzenia towarzyszące wizycie, a służące pogłębieniu wzajemnych kontaktów. Z okazji pobytu prezydenta Jugosławii w Polsce we wtorek w belgradzkim domu młodzieży rozpoczął się festiwal filmów polskich<sup>722</sup>. Z kolei Zbiory Biblioteki Narodowej w Warszawie wzbogaciły się o przekazaną pracę prof. Lubomira Durkovića „Jugoslovensko–polska saradnja 1772-1840” poświęconą stosunkom jugosłowiańsko-polskim w XVIII i XIX wieku. Powstała ona w oparciu o szereg poszukiwań

---

<sup>719</sup> *Górnicy w Wilanowie*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 173, s. 2.

<sup>720</sup> *W Żelazowej Woli*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 173, s. 2.

<sup>721</sup> *Uroczysty obiad*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 173, s.2.

<sup>722</sup> Jerzy Jaruzelski, *Prezydent Jugosławii – Josip Broz Tito kontynuował rozmowy z Edwardem Gierkiem. Komentarze prasowe*. „Życie Warszawy” 1972, nr 147 A, s. .1.

w archiwach polskich i jugosłowiańskich i odkrycie nieopracowanych jeszcze dokumentów<sup>723</sup>.

Środa, 21 czerwca 1972 roku, będąca trzecim dniem wizyty jugosłowiańskich gości była równie pracowita. Godziny poranne zostały wypełnione zwiedzaniem nowych inwestycji na terenie centrum Warszawy. Prezydent Tito wraz z małżonką Jovanką zapoznał się z powstającymi na Ścianie Wschodniej domami towarowymi, które w okresie jego pobytu w 1964 roku były dopiero w fazie wykonywania fundamentów. W czasie zwiedzania stoisk handlowych doszło do kilku rozmów z robiącymi zakupy warszawiankami.<sup>724</sup>



Fot. 50. Josip Broz Tito w czasie zwiedzania inwestycji na Ścianie Wschodniej w Warszawie. Od lewej: przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej Jerzy Majewski, Jovanka Broz, Josip Broz-Tito. 21 czerwca 1972 r.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4. Jugosławia, 262419/3.

Następnie kolumna samochodów skierowała się do Żerania. Tam nastąpiło zwiedzanie największych polskich zakładów motoryzacyjnych. Był to jednocześnie zakład, który miał największy udział w polsko-jugosłowiańskiej współpracy przemysłowej. W towarzystwie dyrektora naczelnego Jerzego Bieleckiego i I Sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR Stanisława Twardowskiego prezydent Jugosławii zwiedził halę montażu pojazdów, a następnie dokonał wpisu w księdze pamiątkowej. Kolejnym punktem było

<sup>723</sup> *Dzieło o stosunkach polsko-jugosłowiańskich dla Biblioteki Narodowej*, „Życie Warszawy” 1972, nr 147 A, s. 1.

<sup>724</sup> *Josip Broz Tito na spotkaniu z załogą żerańskiej FSO. Zwiedzanie nowoczesnego centrum Warszawy*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 174, s. 1

spotkanie z pracownikami fabryki. Rozpoczął je sekretarz organizacji partyjnej przedstawiając szeroką współpracę pomiędzy FSO a zakładami CRVENA ZASTAVA, opartą nie tylko na kooperacji i wymianie doświadczeń w produkcji i zarządzaniu ale obejmującą również bezdewizowe wzajemne korzystanie z zakładowych ośrodków wypoczynkowych. Zabierając głos Josip Broz Tito wypowiedział się pozytywnie o dotychczasowej współpracy, przewidując jej dalszy dynamiczny rozwój. Szeroko przedstawił osiągnięcia w rozwoju gospodarczym Jugosławii odnosząc się do uprzemysłowienia, urbanizacji, wzrostu wydajności rolnictwa, rozwoju turystyki. Zwrócił uwagę na fakt, iż postęp dokonał się w warunkach współuczestniczenia pracowników w procesie zarządzania i decydowania o inwestycjach, cenach, podziale dochodów. Na zakończenie delegacja pracowników wręczyła prezydentowi Jugosławii pamiątkowy kryształ z rysunkiem Fiata 125p<sup>725</sup>.



Fot. 51. Josip Broz Tito w czasie wizyty w Żerańskiej FSO. 21 czerwca 1972 r.  
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4. Jugosławia, 262420/2.

W tym samym czasie, gdy prezydent Jugosławii przebywał na Żeraniu, jego małżonka w towarzystwie Stanisławy Gierek, Jadwigi Jabłońskiej, Alicji Jaroszewicz i Janiny Olszowskiej została zaproszona do warszawskiego salonu „Mody Polskiej” na ulicy M. Konopnickiej<sup>726</sup>. Tam wzięła udział w przygotowanym pokazie najnowszych kolekcji,

<sup>725</sup> Szerokie możliwości rozwoju wzajemnych stosunków. Przemówienie prezydenta Jugosławii, „Trybuna Ludu” 1972, nr 174, s. 2

<sup>726</sup> Po rozmowach i zwiedzaniu stolicy, „Życie Warszawy” 1972, nr 149 A, s. 2.

proponowanych przez tą prestiżową polską firmę odzieżową. Elementem promocyjnym i urozmaicającym był pokaz polskich strojów regionalnych. Wizyta zakończyła się przekazaniem Jovance Broz ręcznie haftowanej chusty krakowskiej<sup>727</sup>. Pozostały popołudniowy czas został poświęcony na wypoczynek prezydenckiej pary.

Środa, 21 czerwca, była pracowitym dniem również dla pozostałych członków jugosłowiańskiej delegacji. W czasie, gdy prezydencka para zwiedzała Warszawę, odbyły się obrady na szczeblu ministrów spraw zagranicznych, w których uczestniczyli ze strony polskiej członek Biura Politycznego KC PZPR minister SZ Stefan Olszowski, wiceminister SZ Stanisław Repczyński i dyrektorzy departamentów Jan Bisztyga i Jerzy Roszak, zaś ze strony jugosłowiańskiej związkowy sekretarz do Spraw Zagranicznych SFRJ Mirko Tepevac, doradca prezydenta do Spraw Zagranicznych Miloš Melovski i dyrektor departamentu Związkowego Sekretariatu SZ Djuro Vukolić. Tematyka rozmów była związana z ówczesnie aktualnymi problemami międzynarodowymi. Szczególnie dużo miejsca poświęcono przygotowaniom do konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Omawiano również zagadnienia dalszej wzajemnej kooperacji i rozwoju ruchu turystycznego<sup>728</sup>.

Relacje z przybycia jugosłowiańskiego prezydenta do Polski zajęły czołowe miejsca na łamach jugosłowiańskiej prasy. Artykuł wicepremiera Kazimierza Olszewskiego poświęcony odbywającej się wizycie ukazał się w dwutygodniku *Meždunarodnaja Politika*. Niedzielne gazety opublikowały wywiad z prezydentem Tito udzielony redaktorowi Zbigniewowi Targoszowi. Sprawozdanie z Warszawy zajęło połowę pierwszej strony wychodzącej w nakładzie 270 tys. egzemplarzy poniedziałkowej *Politiki*<sup>729</sup>. W kolejnym artykule to samo pismo zauważyło, iż wciąż brak było orientacji strony polskiej w możliwościach jugosłowiańskiego przemysłu przetwórczego, zaś strony jugosłowiańskiej w potencjale polskiego przemysłu ciężkiego. Gazeta zauważała istniejące możliwości wzajemnej kompensacji dostaw na korzystnych zasadach. Korespondent z Polski zwrócił jednak uwagę na fakt, iż w prasie jugosłowiańskiej równie ważnym wydarzeniem była wiadomość o udziale po raz pierwszy jugosłowiańskiego premiera D. Bijedića w posiedzeniu Komitetu Wykonawczego RWPG w Moskwie 29 czerwca 1972 roku. Było to najważniejsze wydarzenie tej rangi od 1964 roku, gdy Jugosławia zaczęła uczestniczyć w pracach RWPG. Reporterzy chorwackiego dziennika *Borba* podkreślali fakt,

---

<sup>727</sup> Jovanka Broz na pokazie mody, „Trybuna Ludu” 1972, nr 174, s. 2.

<sup>728</sup> Rozmowy ministrów spraw zagranicznych Polski i Jugosławii, „Trybuna Ludu” 1972, nr 174, s. 1-2.

<sup>729</sup> Jerzy Jaruzelski, Prezydent Jugosławii – Josip Broz Tito kontynuował rozmowy z Edwardem Gierkiem. Komentarze prasowe, „Życie Warszawy” 1972, nr 147 A, s. 1.

iż w czasie rozmów nie napotkano ani jednej spornej kwestii oraz osiągnięto zbieżność poglądów na sprawy międzynarodowe<sup>730</sup>. *Politika Express* odnotowała pojawiającą się możliwość zwiększenia wzajemnych obrotów handlowych na lata 1971-1975 z uzgodnionych 850 mln dolarów do sumy 1 mld dolarów<sup>731</sup>. O otwierających się nowych możliwościach współpracy obszernie pisał *Komunist* z czwartku 22 czerwca<sup>732</sup>. Prasa krajów socjalistycznych na bieżąco śledziła przebieg wizyty i szeroko o niej informowała na pierwszych stronach. W komentarzach prasowych zarówno w Niemczech Zachodnich jak i w Wielkiej Brytanii odnotowano zacieśnianie kontaktów pomiędzy Polską a Jugosławią<sup>733</sup>. Zwrócono również uwagę na odbyte rozmowy ministrów spraw zagranicznych, podkreślając ich znaczenie dla bezpieczeństwa europejskiego oraz wspólne stanowisko obu państw w tej sprawie<sup>734</sup>. W artykułach prasy amerykańskiej szczególne miejsce zajmowało zagadnienie zwiększającej się wymiany handlowej pomiędzy Jugosławią a Polską<sup>735</sup>.



Fot. 52. Edward Gierek i Josip Broz Tito w czasie rozmów na Mazurach. 22 czerwca 1972 r.  
Źródło: „Trybuna Ludu” 1972, nr 175, s. 1.

Mimo, iż czwartek, 22 czerwca 1971 roku, został teoretycznie poświęcony na odpoczynek prezydenckiej pary Mazurach, również ten czas wykorzystano do przeprowadzenia nieformalnych rozmów z Edwardem Gierkiem<sup>736</sup>.

<sup>730</sup> Jerzy Jaruzelski, *Pozytywne echa w Belgradzie. Prasa jugosłowiańska o rozmowach warszawskich*, „Życie Warszawy” 1972, nr 149 A, s. 2.

<sup>731</sup> *Prasa światowa o wizycie*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 174, s. 2

<sup>732</sup> *Przyjacielska, serdeczna atmosfera rozmów. Światowe echa wizyty Josipa Broz Tito w Polsce*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 175, s. 2.

<sup>733</sup> *Światowe echa wizyty*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 173, s. 1-2.

<sup>734</sup> *Prasa światowa o wizycie*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 174, s. 1-2.

<sup>735</sup> *Przyjacielska, serdeczna atmosfera rozmów. Światowe echa wizyty Josipa Broz Tito w Polsce*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 175, s. 2.

<sup>736</sup> *Zakończenie wizyty Josipa Broz Tito w Polsce. Serdeczne i przyjacielskie rozmowy E. Gierka i J. Broz Tito na Mazurach*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 175, s. 1.



Na drugim planie cały czas trwały negocjacje dotyczące warunków wzajemnej współpracy gospodarczej prowadzone przez ministra Handlu Zagranicznego Tadeusza Olechowskiego i związkowego sekretarza do Spraw Handlu Zagranicznego Muhameda Hadżicia. Dzięki ustawicznemu wzrostowi wartość wzajemnej wymiany miała, jak sądzono, przekroczyć 200 mln dolarów w 1972 r. Przewidywano dalszy rozwój kooperacji szczególnie w przemyśle samochodowym i artykułów gospodarstwa domowego. Planowano nawiązanie kooperacji w przemyśle stoczniowym, elektroenergetycznym i produkcji ciągników i maszyn rolniczych. W celu ułatwienia kontaktów gospodarczych planowano powołać polsko-jugosłowiańskie konsorcjum bankowe. Negocjowano również współpracę we wspólnym eksporcie towarów na rynki trzecie. Rozmowy zakończyły się w czwartek 22 czerwca podpisaniem dwustronnej *Umowy o rozszerzeniu wzajemnych dostaw towarów między Polską a Jugosławią na lata 1971-1975*. Przewidywała ona wzrost wartości wymiany handlowej z założonych 850 mln dolarów do co najmniej 1 mld dolarów. Rozmowy z Muhamedem Hadżicem dotyczące współpracy pomiędzy domami handlowymi i domami mody prowadzili również minister Handlu Wewnętrznego Edward Sznajder i wiceminister Handlu Zagranicznego Marian Dmochowski. Zaowocowały one planami zwiększenia wymiany towarowej artykułów gospodarstwa domowego. Z kolei wiceprezes Rady Ministrów Jan Mitreğa rozmawiał z premierem Autonomicznego Okręgu Kosovo Ilią Vakićem. Tematem dyskusji było szukanie możliwości rozwoju współpracy w dziedzinie górnictwa węgla, metali kolorowych i energetyki, czyli przemysłów dominujących w Kosowie<sup>737</sup>.

Uroczystość pożegnania jugosłowiańskiej delegacji miała miejsce 23 czerwca 1972 roku. Edward Gierek i Henryk Jabłoński wraz z małżonkami udali się do rezydencji prezydenta Jugosławii w Wilanowie. Tam do orszaku dołączył pojazd prezydenta i jego małżonki. Następnie kolumna samochodów ruszyła w kierunku warszawskiego lotniska, przystrojonego flagami Polski i Jugosławii, a dodatkowo wielkim transparentem *Neka živi prijateljstvo medju narodima Poljske i Jugoslavije*. Podobnie jak przy uroczystości powitania wyznaczone sektory na płycie lotniska były zapełnione przez mieszkańców stolicy<sup>738</sup>. Można przypuszczać, że przynajmniej część publiczności stanowili pracownicy warszawskich przedsiębiorstw. Po przyjeździe kolumny samochodów na warszawskie lotnisko o godzinie 10.50, odegrano hymny państwowe i przyjęto raport dowódcy Kompani Honorowej Wojska Polskiego. Prezydent Jugosławii, poprzez serdeczne uściski dłoni, pożegnał się

---

<sup>737</sup> *Rozszerzenie polsko-jugosłowiańskiej współpracy gospodarczej*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 175, s. 1-2.

<sup>738</sup> *Josip Broz Tito zakończył wizytę przyjaźni w Polsce. Serdeczne pożegnanie na lotnisku Okęcie*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 176, s. 1.

z przedstawicielami polskiego rządu i partii. Przed wejściem na pokład prezydencka para otrzymała od grupki dzieci bukiet róż. Tito wraz z Jovanką pozdrowili gestem dłoni zgromadzonych warszawiaków, a następnie weszli na pokład samolotu<sup>739</sup>.

Strona polska zwołała konferencję prasową podsumowującą pobyt prezydenta Tito w Polsce w Hotelu Europejskim w Warszawie na kilka godzin przed zakończeniem wizyty<sup>740</sup>. Prowadził ją rzecznik rządu wiceminister Włodzimierz Janiurek. Zgromadzonym dziennikarzom jako najważniejsze rezultaty wizyty zaprezentowano podpisane umowy gospodarcze, a szczególnie *Protokół* przewidujący wzrost dwustronnej wymiany do ponad 1 mld USD w latach 1971-1975. Z kolei strona jugosłowiańska zorganizowała konferencję prasową w Belgradzie, gdzie prezydent Tito udzielił oświadczenia dla mediów. Zapewnił o pomyślnym rozwoju współpracy między Polską a Jugosławią i o wspólnym stanowisku wobec najważniejszych problemów międzynarodowych – zawołania konferencji bezpieczeństwa w Europie i zakończenia działań wojennych na Bliskim Wschodzie i w Indochinach. Podkreślił, że duże wrażenie wywarła na nim szybkość odbudowy Warszawy ze zniszczeń wojennych i rozmach w rozwoju kraju. Wspomniał o ciepłym przyjęciu ze strony władz i mieszkańców Polski<sup>741</sup>.

Podobne sformułowania można było odnaleźć w wydanym wspólnym oświadczeniu, w którym podkreślono konieczność częstszych spotkań przywódców obu państw, co jednak niestety nie zostało zrealizowane. Świadectwem ostatecznego przełamania izolacji Jugosławii była informacja, że *różnice w drogach rozwoju socjalizmu w obu krajach nie są przeszkodą w pomyślnym rozwoju stosunków dwustronnych*. W celu pogłębienia procesu zbliżenia podjęto zobowiązanie o *potrzebie częstszych i ściślejszych kontaktów między obywatelami obu państw (...), potrzebie zwiększenia wymiany turystycznej*, kontaktów między zakładami pracy i organizacjami społecznymi. Poinformowano o zgodzie rządu SFRJ na otwarcie Konsulatu Generalnego PRL w Zagrzebiu. W sprawach międzynarodowych podkreślono wolę jak najszybszego podjęcia prac nad zwołaniem europejskiej konferencji poświęconej rozbrojeniu. Postulowano bezwarunkowe wycofanie wojsk amerykańskich z Demokratycznej Republiki Wietnamu, zaś na Bliskim Wschodzie wycofanie wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów zgodnie z Rezolucją 2799 (XXVI) Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 13 grudnia

---

<sup>739</sup> *Zakończenie wizyty Josipa Broz Tito w Polsce*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 175, s. 1.

<sup>740</sup> *Prezydent J. Broz-Tito opuścił Polskę. Konferencja prasowa rzecznika rządu*, „Życie Warszawy” 1972, nr 150 A, s. 1.

<sup>741</sup> *Pożegnanie prezydenta Tito*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 176, s. 2.

1971 roku<sup>742</sup>. Komunikat kończył się zaproszeniem polskich przywódców w osobach Edwarda Gierka oraz Henryka Jabłońskiego do złożenia wizyty w Jugosławii<sup>743</sup>.



Fot. 53. Pożegnanie Josipa Broz-Tito i Jovanki Tito przy drzwiach samolotu. 23 czerwca 1972 r.  
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4. Jugosławia, 262534/16.

Dzięki zachowaniu unikalnego materiału archiwalnego można przybliżyć opracowany przez Wydział Propagandy, Prasy i Wydawnictw KC PZPR system przekazywania wiadomości związanych z przebiegającą wizytą. Ukazuje on jednocześnie w zasadzie pełną kontrolę nad przepływem informacji w mediach w Polsce lat siedemdziesiątych oraz ogrom maszyny propagandowej stojącej do dyspozycji władz. Wydział Propagandy korzystał z łamów wymienionych niżej czasopism w zasadzie swobodnie. W sposób całościowy, łącznie z wstępnymi informacjami przed jej rozpoczęciem oraz komentarzem po jej zakończeniu, wizyta była relacjonowana dzień po dniu w oparciu o materiały Polskiej Agencji Prasowej w *Trybunie Ludu*, *Życiu Warszawy*, *Żołnierzu Wolności*, *Sztandarze Młodych*, *Słowie Powszechnym*, *Dzienniku Ludowym*, *Ekspresie Wieczornym*, *Kurierze Polskim*. Publikacje w tygodnikach *Polityka* i *Perspektywy* ograniczyły się do biografii prezydenta Tito przed wizytą i komentarzy ją podsumowujących. *Kultura* zamieściła artykuł o współczesnej prozie jugosłowiańskiej, zaś *Życie Gospodarcze* o stosunkach gospodarczych.

<sup>742</sup> O ile strona egipska wyraziła zgodę na wprowadzenie rezolucji w życie w celu *uniknięcia impasu*, to przedstawiciele Izraela przedstawili swoje stanowisko stwierdzające, że podporządkują się Rezolucji 242 Rady Bezpieczeństwa, natomiast *nie czuli się związani (...) Rezolucją Zgromadzenie Ogólnego*. Było to oczywiście podważenie roli Zgromadzenia, jako organu Narodów Zjednoczonych, co oczywiście spotkało się ze sprzeciwem wysłannika Sekretarza Generalnego ONZ Kurta Waldheima (1972-1981) Gunnara Jarringa (od 1967 r.). Por.: Malcolm H Kerr, *The elusive peace in the Middle East*, State University of New York, New York 1975, p. 78-79.

<sup>743</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-509, *Wspólny komunikat polsko-jugosłowiański*, s. 2-6; *Wspólny komunikat PRL-Jugosławia*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 176, s. 2; *Wspólny komunikat polsko-jugosłowiański*, „Życie Warszawy” 1972, nr 151, s. 2.

Telewizja Polska przedstawiła sylwetkę prezydenta Tito w *Monitorze* z 17 czerwca, natomiast Polskie Radio stosunki polsko-jugosłowiańskie w magazynie *Peryskop*. Następnego dnia w telewizji wyemitowano reportaż przedstawiający Jugosławię, a w radiowej audycji *Przegląd wydarzeń międzynarodowych* zamieszczono informacje o polityce Jugosławii i dotychczasowych stosunkach politycznych pomiędzy Polską a Jugosławią. Od 19 do 23 czerwca, zarówno w radiu jak i telewizji, na bieżąco przedstawiano kolejne etapy wizyty, łącznie z bezpośrednimi transmisjami z płyty lotniska na Okęciu z przybycia i odlotu. Dnia 24 czerwca w telewizyjnym *Monitorze* i wiadomościach radiowych skomentowano jej przebieg. Centrum Prasowe zajmujące się obsługą wizyty uruchomiono 17 czerwca w Hotelu Europejskim<sup>744</sup>.

Wizyta prezydenta Tito w Polsce łączyła w sobie zarówno elementy utylitarne jak i propagandowe. Naleganie przez stronę jugosłowiańską na bliższe poznanie społeczeństw poprzez akcentowaną wymianę turystyczną oraz większą wymianę w dziedzinie artykułów konsumpcyjnych umożliwiającą zwiększenie eksportu do Polski przede wszystkim przez słoweńskie przedsiębiorstwa miały w zamyśle przysporzyć dodatkowych wpływów dewizowych. Z kolei strona polska dążyła do ulokowania na jugosłowiańskim rynku produkcji zakładów przemysłu ciężkiego oraz zdobycia stałego miejsca w zakresie inwestycji przemysłowych. Dokonana w rozdziale trzecim analiza wzajemnych obrotów handlowych wskazuje, że w dużym stopniu powyższe założenia zostały osiągnięte. Jednak w skali globalnych obrotów zarówno w odniesieniu do PRL jak i SFRJ dwustronna wymiana handlowa stanowiła niezbyt znaczący ułamek. Niemniej jednak ich stale rosnąca wartość – mimo znaczącej utraty dynamiki na przełomie lat 70. i 80. – pozwalała na rzeczywiste coraz głębsze powiązania produkcyjne. Należy przy tym jednak pamiętać, że niebagatelna część tej wytwórczości była mało konkurencyjna pod względem nowoczesności na światowych rynkach. Dotyczyło to przede wszystkim będącego podstawą wzajemnej kooperacji przemysłu motoryzacyjnego, który był w stanie oferować zachodnim odbiorcom jedynie niską cenę produktu kosztem jednak znacznego obniżenia standardu technologicznego. Z kolei elementem propagandowym podkreślanym w czasie wizyty było prezentowanie wspólnego stanowiska w kwestiach międzynarodowych oraz akcentowanie łączących oba kraje bardzo dobrych stosunków na wielu polach. Istniały oczywiście zasadnicze różnice ideologiczne w postaci stosunku do ZSRR oraz modelu gospodarczego jednak w atmosferze

---

<sup>744</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-509, *Plan publikacji prasowych, radiowych i telewizyjnych związanych z wizytą prezydenta Jugosławii J. Broz-Tito w dniach 19-23 czerwca 1972r.*, s. 1-4; *Ibidem*, *Plan obsługi prasowej, radiowej i telewizyjnej wizyty w Polsce prezydenta J. Tito w dniach 19-23.VI.1972 r.*, s. 1-2.

odprężenia oraz co prawda „ograniczonej suwerenności” jednak z sugerowanym „otwarcie na Zachód” bliższa współpraca pomiędzy polskim a jugosłowiańskim kierownictwem jawiła się jako kolejny czynnik stabilizujący sytuację w Europie.

Koniec roku 1973 przyniósł kolejny mocny akcent we wzajemnych kontaktach politycznych. Pomiędzy 10 a 13 grudnia przebywał w Polsce przewodniczący Związkowej Rady Wykonawczej SFRJ Dżemal Bijedić<sup>745</sup>. Po uroczystości powitania na Okęciu nastąpił przejazd kolumny samochodów do centrum stolicy, gdzie w towarzystwie pełniącego obowiązki prezydenta Warszawy Jerzego Majewskiego miała miejsce ceremonia złożenia wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza<sup>746</sup>. Po południu rozpoczęły się rozmowy na tematy gospodarcze pomiędzy premierami obu rządów. W obradach uczestniczyli eksperci i doradcy obu stron. Ich zasadniczą treścią były wzajemne stosunki gospodarcze. Pozytywnie oceniono kooperację w przemyśle motoryzacyjnym i energetycznym<sup>747</sup> oraz zawarte w 1972 r. dodatkowe porozumienie o wymianie towarowej na lata 1973-1975 zwiększające jej wartość do ponad 1 mld USD w pięcioletniej 1971-1975. W czasie rozmów stwierdzono również, że *stosunki polsko-jugosłowiańskie (...) rozwinęły się zgodnie z ustaleniami, które zapadły na spotkaniach E. Gierka z J. Broz - Titą w 1972 i 1973 roku*. Na zakończenie obrad jugosłowiańscy goście niewątpliwie mile zaskoczyli premiera P. Jaroszewicza przekazując samochód sanitarny dla potrzeb Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie oraz deklarując przyjęcie trzech polskich lekarzy na własny koszt w celu odbycia przez nich praktyki w wybranych klinikach chorób dziecięcych w Jugosławii. Dla małżonki jugosłowiańskiego premiera – Raziji Bijedić - zorganizowano osobny program obejmujący wizytę w Państwowej Szkole Baletowej w Warszawie oraz zwiedzanie wystawy w Teatrze Wielkim poświęconej historii teatru. Wieczorem premier P. Jaroszewicz wydał uroczysty obiad na cześć jugosłowiańskich gości, w czasie którego szefowie obu państw wygłosili przemówienia<sup>748</sup>.

---

<sup>745</sup> W skład jugosłowiańskiej delegacji wchodził również: przewodniczący Rady Wykonawczej Okręgu Autonomicznego Kosovo Ilija Vakić, związkowy sekretarz ds. Rynku i Cen Nikola Stojanović, sekretarz ds. Przemysłu i Rzemiosła SR Chorwacji Bogomil Bernaršek, podsekretarz Związkowej Rady Wykonawczej Branko Mikašinović, podsekretarz w Związkowym Sekretariacie Handlu Zagranicznego Viteslav Vaniček, dyrektor departamentu w Związkowym Sekretariacie Spraw Zagranicznych Trajko Lipovski oraz ambasador Vlado Maleski. AMSZ, z. 5/78, w. 4, DI-J-220-12-73, *Skład delegacji jugosłowiańskiej do rozmów*, bp.

<sup>746</sup> W dniu 9 grudnia 1973 r. odbyły się wybory do Rad Narodowych w związku z tym tego dnia wygasł mandat przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej miasta stołecznego Warszawy Jerzego Majewskiego. Stanowisko prezydenta Warszawy Jerzy Majewski objął oficjalnie 13 grudnia 1973 r. i sprawował je do 18 lutego 1982 r.

<sup>747</sup> Niewątpliwie mocnym akcentem gospodarczym było zawarcie właśnie 11 grudnia 1973 r. porozumienia o rozszerzeniu współpracy pomiędzy elbląskim ZAMECHEM a zakładami JUGOTURBINA. *Wizyta premiera Bijedića. Wspólne turbiny energetyczne*, „Życie Warszawy” 1973, nr 297, s. 2.

<sup>748</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 4, DI-J-220-12-73, *Ocena wizyty premiera Związkowej Rady Wykonawczej SFRJ Dżemala Bijedića w Polsce*, s. 1-2; *Przebieg pierwszego dnia wizyty*, „Trybuna Ludu” 1973, nr 345, s. 1-2.



Fot. 54. Rozmowy pomiędzy E. Gierkiem i S. Olszowskim a Džemal Bijedićem. 11 grudnia 1973 r.  
Po lewej E. Gierek i S. Olszowski, po prawej na pierwszym planie Džemal Bijedić.  
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4. Jugosławia, 89952/20.

Drugi dzień wizyty jugosłowiańskiego premiera był wypełniony rozmowami na najwyższym szczeblu. W godzinach przedpołudniowych premier Džemal Bijedić odbył spotkania z I sekretarzem KC PZPR E. Gierkiem oraz z przewodniczącym Rady Państwa H. Jabłońskim. Miały one charakter kurtuazyjny i trwały stosunkowo krótko. Pozostały czas został wypełniony zwiedzaniem stolicy. W ramach tej części pobytu przedstawiono postępy w rekonstrukcji Starego Miasta a następnie w Muzeum Historycznym Miasta Stołecznego dokonano projekcji filmu o najnowszej historii Warszawy. Kolejnym punktem była prezentacja wystawianych w „Dessie” prac warszawskich plastyków. Zwiedzanie stolicy zakończono na wciąż rozbudowującym się centrum miasta. Spacer po mieście odbywał się w towarzystwie władz Warszawy na czele z p.o. prezydenta Jerzym Majewskim oraz naczelnym architektem stolicy Tadeuszem Szumielewiczem. Po południu nastąpił powrót premierów Polski i Jugosławii do zasadniczych rozmów gospodarczych. W ramach indywidualnego programu pobytu Razija Bijedić zwiedziła ośrodek pałacowy w Wilanowie oraz pracownię tkactwa artystycznego Teresy Muszyńskiej. Po powrocie do Warszawy przedstawiono wyroby rękodzielnictwa ludowego eksponowane w pawilonie „Cepeli”.

Wieczorem Dżemal Bijedić wraz z małżonką Raziją wydali obiad w pałacu w Jabłonnie na cześć polskiego premiera<sup>749</sup>.

Trzeci dzień pobytu w Polsce został przeznaczony na wizytę w Zagłębiu Śląskim. Trasa wiodła przez kopalnie, a wśród nich min. kopalnię „Czerwona Gwardia” w Czeladzi oraz Siemianowice Śląskie, Bytom, Zabrze, Rudę Śląską, Świętochłowice i Katowice. W Katowicach, w Zakładach Urządzeń Technicznych ZGODA, odbyło się spotkanie z przedstawicielami pracowników i dyrekcją przedsiębiorstwa<sup>750</sup>. Po południu jugosłowiańskiej delegacji zaprezentowano zmodernizowaną Fabrykę Samochodów Małolitrażowych w Bielsku Białej. Co prawda wciąż trwająca produkcja samochodów Syrena 105 i Syrena R-20 nie była warta zainteresowania, jednak rozpoczynające się właśnie w 1973 r. wytwarzanie samochodu Polski Fiat 126p stanowiło milowy krok na przód w dziedzinie masowej produkcji samochodów w Polsce. Późnym popołudniem premier Dżemal Bijedić udał się do Wrocławia, gdzie dołączyła do niego małżonka. Jej śródowy program obejmował zwiedzanie zabytków Krakowa w towarzystwie Alicji Jaroszewicz. Wieczorem we Wrocławiu jugosłowiańska delegacja wzięła udział w przedstawieniu „Sen Nocy Listopadowej” w reżyserii Henryka Tomaszewskiego, wystawianego na deskach Teatru Polskiego przez wrocławski teatr „Pantomimy”<sup>751</sup>.

Ostatni dzień pobytu jugosłowiańskiego premiera w Polsce, czwartek 13 grudnia 1973 r., rozpoczął się od wizyty w towarzystwie premiera P. Jaroszewicza w Państwowej Fabryce Wagonów PAFAWAG<sup>752</sup>. Zakład ten został wybrany nieprzypadkowo. Od wznowienia wymiany handlowej między Polską a Jugosławią dostarczył jugosłowiańskim kolejom 1 250 krytych wagonów towarowych, stając się w ten sposób znaczącym kontrahentem na tym rynku. Dżemal Bijedić szczególnie interesował się nowym modelem elektrycznej lokomotywy ET-22 powstającej w tym zakładzie, ze względu na plany jej zakupu przez Jugosławię. Następnie delegacji przedstawiono Instytut Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego. Po południu zaprezentowano osiągnięcia zakładów MERA

---

<sup>749</sup> *Drugi dzień wizyty przyjaźni przewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej SFRJ*, „Trybuna Ludu” 1973, nr 345, s. 1-2; *Polsko-jugosłowiańskie rozmowy polityczne*, „Trybuna Ludu” 1973, nr 346, s. 2; *Wizyta premiera Bijedića. Zwiedzanie Warszawy*, „Życie Warszawy” 1973, nr 297, s. 2.

<sup>750</sup> Wyboru ZUT ZGODA na miejsce spotkania z jugosłowiańską delegacją dokonano ze względu na istniejącą współpracę tego przedsiębiorstwa z licznymi zakładami w Jugosławii. Polskie przedsiębiorstwo dostarczało jugosłowiańskim partnerom silniki okrętowe, walcarki do gumy, prasy do płyt piśniowych. W maju 2008 r. ZUT ZGODA zostały postawione w stan likwidacji. Internetowy Monitor Sądowy i Gospodarczy: [http://www.imsig.pl/pozycja/2008/179/KRS/159429,ZAK%C5%81ADY\\_URZ%C4%84DZE%C5%83\\_TECHNICZNYCH\\_%22ZGODA%22\\_SP%C3%93%C5%81KA\\_AKCYJNA\\_W\\_LIKWIDACJI](http://www.imsig.pl/pozycja/2008/179/KRS/159429,ZAK%C5%81ADY_URZ%C4%84DZE%C5%83_TECHNICZNYCH_%22ZGODA%22_SP%C3%93%C5%81KA_AKCYJNA_W_LIKWIDACJI) z dn. 25 listopada 2012 r.

<sup>751</sup> *D. Bijedić odwiedził Śląsk*, „Życie Warszawy” 1973, nr 298, s. 1-2.

<sup>752</sup> Przejęty w maju 2001 r. przez Bombardier Transportation należący z kolei do kanadyjskiego Bombardier Inc.

ELWRO w elektronice, a na zakończenie wrocławskie Muzeum Architektury, w którym delegacja obejrzała wystawy architektury romańskiej i współczesnej plastyki w wykonaniu wrocławskich twórców. Symbolicznym akcentem kończącym wizytę była projekcja filmu dokumentalnego *Wroclawska opowieść*. Przedstawiona w nim powojenna odbudowa i zagospodarowanie miasta miała utwierdzić jugosłowiańskiego premiera o przynależności Wrocławia do Polski. Widoczna jest tu kontynuacja polityki nakreślonej jeszcze przez W. Gomułkę w połowie lat pięćdziesiątych, by każda zagraniczna delegacja odwiedzająca Polskę odbyła część swojego pobytu na Ziemiach Zachodnich. Premier Džemal Bijedić został pożegnany przez Piotra Jaroszewicza na wrocławskim dworcu kolejowym. Zakończenie wizyty w Polsce we Wrocławiu było celowe, gdyż jugosłowiański premier udawał się do Czechosłowacji<sup>753</sup>.

Wydany komunikat końcowy powoływał się na wspólne oświadczenie E. Gierka i J. Broz-Tito z 8 maja 1973 r., jako *trwałą podstawę dalszego wszechstronnego rozwoju stosunków między dwoma socjalistycznymi krajami*. Warto zwrócić uwagę na użyte sformułowanie mówiące, że *stwierdzono potrzebę dalszego rozwoju i specjalizacji przemysłowej*<sup>754</sup>. Za niewątpliwą specjalizację Polski, przynajmniej w ramach krajów socjalistycznych, należy uznać budownictwo przemysłowe oraz liczną flotę statków dalekomorskich i połowowych wraz z przemysłem stoczniovym. Stanowiły one ważny element w gospodarce Polski poprzez dodatkowy dopływ dewiz za zagraniczne kontrakty na wykonywanie usług<sup>755</sup>. Stąd wypływało dążenie, by również w Jugosławii osiągnąć znaczącą pozycję na rynku usług budowlanych i w żegludze morskiej. Potwierdzeniem tej tezy jest późniejsze oświadczenie rzecznika rządu Włodzimierza Janiurka zapowiadającego *rozwój współpracy w dziedzinie usług budowlanych* pomiędzy Polską i Jugosławią. Komunikat kończył się zaproszeniem wystosowanym do prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza do złożenia wizyty w Jugosławii<sup>756</sup>.

---

<sup>753</sup> Džemal Bijedić zakończył wizytę w Polsce, „Życie Warszawy” 1973, nr 299, s. 1.

<sup>754</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 4, DI-J-220-12-73, *Wspólny polsko-jugosłowiański komunikat*, s. 3-5.

<sup>755</sup> Por.: *Za kulisami PRL, El Dorado*, TVP S.A. 2011

<sup>756</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 4, DI-J-220-12-73, *Wspólny polsko-jugosłowiański komunikat*, s. 9.-10; *Oświadczenie rzecznika prasowego rządu*, „Trybuna Ludu” 1973, nr 345, s. 2.





Fot. 55. Rozmowy z delegacją jugosłowiańską w gmachu Prezydium Rządu. 10 grudnia 1973 r.

Po lewej stronie delegacja jugosłowiańska.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4. Jugosławia, 289945/6.

Czwarta i ostatnia wizyta Josipa Broz-Tito w Polsce miała miejsce w dniach od 10 do 13 marca 1975 r. Była ona o tyle niezwykła, że odbyła się w całości na terenie województwa rzeszowskiego, mającego w zasadzie charakter peryferyjny, aczkolwiek posiadającego walory, na których zależało jugosłowiańskiemu prezydentowi. Samolot z liczną jugosłowiańską delegacją wylądował na rzeszowskiej Jasionce około godz. 11 w dniu 10 marca 1975 r. Ceremonia powitania miała miejsce na płycie lotniska. Zgodnie z przyjętą procedurą na pokład samolotu udali się dyrektor Protokołu Dyplomatycznego w MSZ Janusz Lewandowski i ambasador Mihajlo Švabić. Następnie zaprosili jugosłowiańskiego prezydenta do złożenia wizyty w Polsce. Powitanie pomiędzy Gierkiem a Tito miało miejsce na stopniach prowadzących do samolotu.



Fot. 56. Powitanie prezydenta Jugosławii Josipa Broz-Tito na rzeszowskim lotnisku. 10 marca 1975 r.  
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4. Jugosławia, 311874/1.

Po przedstawieniu polskich przywódców partyjnych i państwowych, członków władz wojewódzkich w Rzeszowie oraz pracowników jugosłowiańskiej Ambasady w Warszawie, Tito w towarzystwie Gierka udał się w kierunku zebranej publiczności. Powitanie jugosłowiańskiego przywódcy zostało określone jako *gorące i spontaniczne*. Zapewne można się z tą opinią zgodzić, gdyż Tito symbolizował w polskim społeczeństwie kraj dający swoim obywatelom możliwość swobodnego podejmowania pracy w Zachodniej Europie. Odnosiło się to szczególnie do Niemiec Zachodnich, gdzie rzesza jugosłowiańskich *gastarbeiterów* była najliczniejsza, dzięki najdłuższemu w tym kraju w XX w. okresowi prosperity<sup>757</sup>. Mimo to w szeregach witających znalazło się około 200 członków rzeszowskich struktur Związku Młodzieży Socjalistycznej, która w czasie przejścia jugosłowiańskiego prezydenta wznosiła inscenizowane okrzyki *Niech żyje towarzysz Broz-Tito* i *Niech żyje przyjaźń narodów Polski i Jugosławii*. Samą publiczność w większości stanowili pracownicy zakładów: około 3950 osób z Rzeszowa oraz kolejne 1 500 z zakładów powiatu rzeszowskiego. Wyznaczona 10-osobowa delegacja młodzieży z rzeszowskiego IV Liceum Ogólnokształcącego, ubrana w stroje regionalne, wręczyła jugosłowiańskiemu przywódcy

---

<sup>757</sup> Pomiędzy 1950 a 1985 miesięczny rozporządzalny dochód gospodarstwa domowego w RFN (po opłaceniu rachunków) wzrósł ponad 10-krotnie z 357 DM do 3 705 DM. Najszybsze tempo wzrostu obserwowane było w latach 50. Od lat 60. następowało stopniowe obniżanie tempa wzrostu aż do stagnacji na początku lat 80. Zob.: Wolfgang Glatzer, Karl Otto Hondrich, Heinz-Herbert Noll, Karin Stiehr, Barbara Wörndl, *Recent social trends in West Germany, 1960-1990*, McGill-Queen's University Press, Frankfurt a. M. – New York 1992, p. 206

wiązankę kwiatów<sup>758</sup>. Po odebraniu defilady Kompanii Honorowej obie delegacje udały się do samochodów. Lista osób towarzyszących jugosłowiańskiemu prezydentowi była stosunkowo długa. Wśród nich byli min. wicepremier, związkowy sekretarz do Spraw Zagranicznych Miloš Minić, sekretarz w Komitecie Wykonawczym Prezydium KC ZKJ Mirko Popović i ambasador Mihajlo Švabić. Ze względu na podeszły wiek i powiększające się problemy zdrowotne Tity w delegacji znalazło się aż czterech lekarzy. Pewne zdziwienie może budzić siedmioosobowa asysta wojskowych, związana jednak była z łączeniem przez Titę stanowiska prezydenta Federacji z funkcją marszałka Jugosławii<sup>759</sup>. Łącznie potrzeba było 22 pojazdów do przewiezienia wszystkich członków obu delegacji oraz dodatkowo autobus dla obsługi prasowej i pojazdy milicyjnej eskorty. Dla prezydenta Jugosławii i I sekretarza podstawiono rządowego Ził-a, pozostali podróżowali Czajkami. W kolumnie samochodów znalazł swoje miejsce również pojazd sanitarny. Odjazd z lotniska nastąpił przed godziną 11.30. Tito i Gierek odbyli podróż w towarzystwie I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie Jerzego Gawrysiaka, przydzielonego marszałkowi Tito w charakterze adiutanta pułkownika Romana Hołdysa i tłumacza Jerzego Chmielewskiego. Eskorta milicyjnych motocykli była zapewniona tylko do granic Rzeszowa, samochody ochrony jugosłowiańskiej i polskiej towarzyszyły pojazdowi prezydenta Tito przez cały czas.

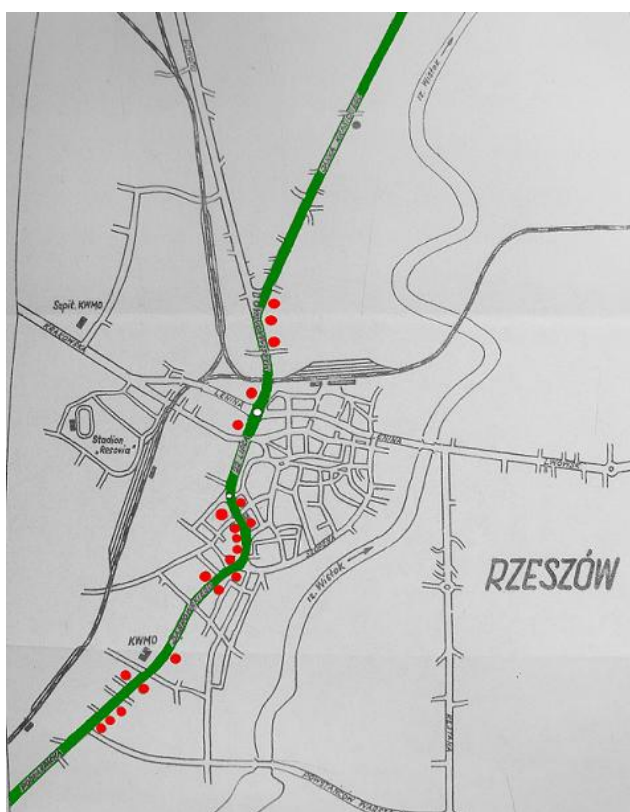
W czasie przejazdu ulicami Rzeszowa zorganizowano kilka punktów, w których mieszkańcy miasta mogli obserwować przejeżdżającą kolumnę pojazdów. Pierwszy z nich

---

<sup>758</sup> Kwiaty wręczały następujące osoby: prezydentowi Josipowi Broz-Tito – Barbara Natko, Jovance Tito – Rościśław Sołowiej, przewodniczącemu Rady Państwa Henrykowi Jabłońskiemu – Alina Sikora, Jadwidze Jabłońskiej – Bogusław Bober, ministrowi Spraw Zagranicznych Stefanowi Olszowskiemu – Renata Kulpa, I sekretarzowi Edwardowi Gierkowi – Jadwiga Mędrkiewicz, Stanisławie Gierek – Włodzimierz Gacek, Piotrowi Jaroszewiczowi – Maria Łysiak, Alicji Jaroszewicz – Marek Kucharski, sekretarzowi KC PZPR, członkowi Biura Politycznego Edwardowi Babiuchowi – Krystyna Szeliga.

<sup>759</sup> Oprócz wymienionych Miloša Minića, Mirko Popovića i Mihajlo Švabića w skład delegacji wchodził również: sekretarz do Spraw Wewnętrznych SR Macedonii Mirko Bunevski, kierownik Wydziału do Spraw Stosunków Międzynarodowych Prezydium KC ZKJ Vladislav Obradović, dyrektor departamentu w MSZ Trajko Lipovski, dyrektor departamentu w MSW Dragan Papović, szef Gabinetu Prezydenta Aleksandar Šokorac, osobisty sekretarz prezydenta Radmilo Trojanović, szef Protokołu Prezydenta Mirko Milutinović, doradca prezydenta ds. prasy Blažo Mandić, doradca prezydenta ds. Spraw Międzynarodowych Andjelko Blažević, fotoreporter Prezydenta Miloš Rašeta, główny adiutant naczelnego komendanta Sił Zbrojnych gen. mjr Marko Rapo, szef bezpieczeństwa prezydenta ppłk Nebojša Govedarica, oficerowie ordynansi prezydenta: ppłk Kosta Jelić, ppłk Milisav Miloš, ppłk Drago Mielić, ppłk Luka Perišić, lekarze: prof. dr Miroslav Košak, prof. dr Predrag Lalević, dr Mioljub Kušić, dr Ranisav Lazić, tłumacze: Milorad Dragović i Vera Kačkin, Personel techniczny stanowili sekretarz administracyjny Mitar Muraki, odpowiedzialny za bagaż i podarunki Ljubomir Vidaković i garderobiany Prezydenta Stanislav Cmrečnjak. W oficjalnym składzie delegacji znalazła się także grupa dziennikarzy jugosłowiańskich: komentator telewizji w Belgradzie Elmir Popović, pracownicy kroniki filmowej Dragan Mitrović i Stevan Labudović, korespondenci TANJUGA Živorad Vučić i Velimir Budimir oraz operator telewizyjny Omar Karabeg. Łącznie z pracownikami ambasady Jugosławii w Warszawie delegacja liczyła 50 osób. Zob.: AMSZ, z. 3/79, w. 3, DI-J-220-2-75, *Lista osób towarzyszących w czasie przyjacielskiej wizyty prezydenta Tito w Polsce w dniach od 10 do 13 marca 1975 r.*, bp.

znajdował się u zbiegu ulic Marszałkowskiej, M. Nowotki i J. Krasickiego (obecnie Rondo Jana Pawła II). Poważną część zgromadzonej w tym miejscu ludności stanowiło około 2 000 pracowników rzeszowskich zakładów i uczniów miejscowych szkół<sup>760</sup>. Akcentem propagandowym były hasła wzniesione przez dwóch pracowników Zelmera, zaopatrzonych w tym celu w tuby: *Niech żyje towarzysz Broz Tito i towarzysz Edward Gierek* i *Niech żyje przyjaźń polsko-jugosłowiańska*. Jeszcze więcej, bo ponad 4 000 pracowników, przy czym ponad 2 000 z Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego, zgromadzono przy zbiegu ulic 22 Lipca i Dąbrowskiego (obecnie Leopolda Lisa-Kuli i Dąbrowskiego). Przebywanie poza wyznaczonymi obszarami na trasie przejazdu było zabronione.



Mapa 3. Trasa przejazdu ulicami Rzeszowa kolumny samochodów z prezydentem J. Broz-Tito. Czerwonymi kropkami zaznaczono miejsca rozlokowania publiczności.

Źródło: Archiwum Państwowe w Rzeszowie, z. 1 246, sygn. 11 222, KW PZPR w Rzeszowie, Wydział Propagandy i Oświaty, Materiały dotyczące wizyty Prezydenta Josipa Broz-Tito na terenie woj. Rzeszowskiego, k. 101

<sup>760</sup> Byli to: pracownicy ZELMERA – 500 osób, uczniowie technikum mleczarskiego – 500 osób, uczniowie technikum samochodowego – 300 osób, pracownicy PKP – 200 osób, pracownicy zakładu energetycznego – 200 osób. Po około 150 osób przysłało Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji i Studium Medyczne. Swoje kilkudziesięciosobowe reprezentacje miały również Przedsiębiorstwo Transportu Handlu Wewnętrznego, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem i Hurtownia Artykułów Papierniczych i Sportowych. Por.: Archiwum Państwowe w Rzeszowie (dalej: APRz), z. 1 246, sygn. 11 222, KW PZPR w Rzeszowie, Wydział Propagandy i Oświaty, *Materiały dotyczące wizyty Prezydenta Josipa Broz-Tito na terenie woj. Rzeszowskiego*, k. 48-49.

Zalecenia opracowane przez Wydział Propagandy związane z odpowiednim wyeksponowaniem trasy przejazdu jugosłowiańskiego prezydenta obejmowały kilka elementów. Wskazano lokalnym władzom, by miasta i miejscowości były udekorowane flagami czerwoną, polską i jugosłowiańską. Nakazano umieszczenie w widocznych miejscach transparentów z hasłami w języku polskim i serbochorwackim. Jednak jednocześnie – na co warto zwrócić uwagę - wydano zakaz umieszczania portretów przywódców państwowych i partyjnych. Z opracowanych trzech wariantów trasy wybrano wersję wiodącą przez miejscowości Boguchwała, Niebylec, Domaradz, Brzozów, Sanok, Załuż i Kuźminę<sup>761</sup>. Manifestacje ludności na trasie przejazdu zorganizowano w Rzeszowie, Babicy, Wyżnem, Brzozowie i Sanoku. Liczącą 145 km drogę do rządowego ośrodka w Arłamowie kolumna samochodów pokonała w niewiele ponad 2 godziny, docierając do celu około godz. 13.30.



Fot. 57. Rozmowy delegacji polskiej na czele z E. Gierkiem (z lewej) z delegacją jugosłowiańską. 11 marca 1975 r.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4. Jugosławia, 311874/1.

Jeszcze tego samego dnia o godz. 17.00 w rezydencji w Arłamowie rozpoczęły się rozmowy plenarne obu delegacji. Ta oficjalna część ograniczyła się w zasadzie do przedstawienia przez każdą ze stron - subiektywnie wybranych a uważanych za newralgiczne – elementów prowadzonej polityki zagranicznej. E. Gierek zaznaczył *kluczowe znaczenie procesu odprężenia* oraz istotną rolę w tym procesie istniejącego dialogu pomiędzy ZSRR a USA. Na prośbę prezydenta Tito przedstawił również opinię na temat

<sup>761</sup> APRz, z. 1 246, sygn. 11 222, KW PZPR w Rzeszowie, Wydział Propagandy i Oświaty, *Materiały dotyczące wizyty Prezydenta Josipa Broz-Tito na terenie woj. Rzeszowskiego*, k. 54-55.

kryzysu, w jakim znalazły się państwa Zachodu. Sprowadzała się ona do uwagi o dużych skutkach *tych zjawisk dla naszych stosunków gospodarczych z Zachodem*<sup>762</sup>. Celowo nie poruszano kwestii dwustronnych stosunków gospodarczych, gdyż miały one stać się przedmiotem uzgodnień w czasie zapowiedzianej na kwiecień 1975 r. wizyty premiera P. Jaroszewicza w Jugosławii. Z zagadnień gospodarczych Tito nadmienił jedynie o możliwości zakupu w Polsce czołgów T-72<sup>763</sup> oraz podjęcia kooperacji w produkcji samolotu wsparcia pola walki. Jednocześnie trwały rozmowy zespołu roboczego reprezentowanego przez Edwarda Babiucha, Ryszarda Frelka i Jerzego Waszczuka, zaś ze strony jugosłowiańskiej przez Mirko Popovića i kierownika Wydziału Stosunków Międzynarodowych Prezydium KC ZKJ Vladislava Obradovića. W zasadzie sprowadzały się do przedstawienia przez obie strony sytuacji w partii i kraju oraz opinii na temat współpracy partyjnej. Jak stwierdził Popović, zgodnie z uchwałą X Zjazdu ZKJ, następowało umocnienie kadrowe partii poprzez przyjęcie 150 000 nowych członków w 1974 r. Pomyślnie przebiegał również rozwój gospodarczy, który w przypadku produkcji przemysłowej osiągnął 11 % wzrostu, w rolnictwie 3 % wzrostu oraz w bardzo wysokim, bo aż 7 % wzroście dochodów realnych ludności. Zagrożeniem dla tych pozytywnych tendencji była inflacja oraz kłopoty gospodarcze krajów Zachodu, spowodowane wzrostem cen ropy naftowej. Przekładały się one na zwiększone trudności w lokowaniu jugosłowiańskiego eksportu w krajach kapitalistycznych. W czasie rozmów ministrów SZ Stefana Olszowskiego i Miloša Minića przedstawiono stan stosunków zagranicznych. Minić wskazał przy tym na zauważalne przez Jugosławię wrogie stanowisko Austrii przejawiające się w pojawiających się spekulacjach na temat możliwego rozpadu państwa po śmierci prezydenta Tito. Niepokój jugosłowiańskiego kierownictwa na szczelbu Federacji budziła również polityka Bułgarii, która poprzez nieuznawanie istnienia mniejszości macedońskiej powodowała zaniepokojenie władz SR Macedonii. Minister Olszowski *ostro replikował*, szczególnie w kwestii Bułgarii starając się rozwiać jugosłowiańskie obawy. Wieczorem, o godzinie 20.00,

---

<sup>762</sup> Jak oceniano kilkumiesięczne embargo na dostawy ropy spowodowało utratę w Stanach Zjednoczonych ok. 500 000 miejsc pracy, natomiast wzrost ceny baryłki o 8 USD skutkowało utratą z kolei astronomicznej sumy 500 miliardów USD produkcji w Stanach Zjednoczonych ze względu na większe koszty importu paliw, większe koszty produkcji w istniejących zakładach oraz likwidację produkcji w zakładach nie będących w stanie dostosować się do wyższego poziomu cen paliw płynnych. Por.: Steven G. Galpern, Edward C. Keefer (eds.), *Energy crisis, 1973-1980*, The United States State Department, Office of the Historian, Foreign Relations of the United States, vol. XXXVII, Energy Crisis, Government Printing Office 2013, p. 355; Z kolei nadwyżki osiągnięte przez kraje OPEC w latach 1974-1980 wyniosły ok. 383 mld USD. Te ogromne wolne środki poprzez amerykańskie i europejskie banki zostały zaangażowane w pożyczki dla krajów trzeciego świata, których wartość wzrosła z ok. 40 mld USD w 1975 r. do ok. 160 mld USD w 1980 r. Zob.: Youssef Cassis, *Crisises & opportunities: the shaping of modern finance*, Oxford University Press, Oxford – New York 2011, p. 38.

<sup>763</sup> Produkcję czołgów zakłady BUMAR-Łabędy rozpoczęły w 1972 r. Zob.: Steven J. Zaloga, *M1 Abrams vs T-72 Ural. Operation Desert Storm 1991*, Osprey Publishing Ltd., Oxford 2009, p. 22.

E. Gierek wraz z małżonką, wydali uroczysty obiad na cześć jugosłowiańskich gości, w czasie którego obaj przywódcy wzniesli oficjalne toasty.

W zasadzie podobny przebieg miały kolejne dwa dni pobytu jugosłowiańskiej delegacji – wtorek 11 marca i środa 12 marca. O godzinie 10.00 rozpoczynały się nieoficjalne rozmowy na tematy międzynarodowe. W ich toku Tito dużo miejsca poświęcił swojej ocenie sytuacji na Dalekim Wschodzie. Jak zauważył, Czerwoni Khmerzy zaopatrywali się w broń w Chinach, którą otrzymywali w zamian za dostarczany ryż. Mogło to powodować daleko idące komplikacje. Jego zdaniem należało *pomagać Czerwonym Khmerom, bo inaczej wpadną pod wpływy Chin*. W świetle późniejszych zaledwie o miesiąc wydarzeń za prorocze zdawałoby się uznać słowa mówiące *jeżeli Kambodża padnie, to sytuacja w Wietnamie Południowym zmieni się na korzyść sił rewolucyjnych*<sup>764</sup>. Niewątpliwie Tito wydawał się lepiej poinformowany odnośnie wydarzeń na Dalekim Wschodzie, niż przywódcy pozostałych krajów socjalistycznych. Ze względu na osobiste relacje w tych prywatnych rozmowach z Gierkiem wspominał również o sytuacji w Etiopii. Stosunki łączące Tito i cesarza Haile Selassie I były bardzo bliskie i sam Tito w czasie rozmowy określił go jako *wielkiego, osobistego przyjaciela*. Jak przyznał, pomimo obalenia cesarza i przejścia władzy w Etiopii przez Radę Wojskową, Jugosławia wspierała puczystów dostawami amunicji i broni *z czolgami włącznie*. Udzielana pomoc miała zapobiec oderwaniu Erytrei od Etiopii, zwłaszcza w obliczu wspierania rebeliantów przez kraje arabskie, a szczególnie przez Syrię, Kuwejt i Arabię Saudyjską. Można przypuszczać, że informacje, które posiadał w tej mierze Tito były precyzyjne. Podtrzymanie jugosłowiańskich dostaw wojskowych do Etiopii stało się możliwe po tym, jak Rada Wojskowa w Etiopii opowiedziała się za *socjalistyczną drogą rozwoju*<sup>765</sup>. Pomimo, iż powyższe zagadnienia daleko odbiegają od tematu pracy ich przedstawienie jest usprawiedliwione wyjątkowością osobistych zwierzeń jugosłowiańskiego prezydenta, który – jak się okazuje – był jedną z lepiej poinformowanych postaci świata

---

<sup>764</sup> Obalenie reżimu Lon Nola i zajęcie stolicy Phnom Penh miało miejsce 17 kwietnia 1975 r. Mimo, że oficjalną głową państwa został ponownie obalony w puczu wspieranym przez USA 18 marca 1970 r. Norodom Sihanouk, faktyczną władzę sprawował Pol Pot. Sajgon został zajęty 30 kwietnia 1975 r. Zob.: Mitchell K. Hall, *Historical dictionary of the Nixon – Ford era*, Scarecrow Press, Lanham 2008, p. 38; Rosemary H. T. O’Kane, *Terror, force and states: the path from modernity*, Edward Elgar Publishing, Cheltenham – Brookfield 1996, p. 180-194.

<sup>765</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-536, *Informacja z rozmów z przewodniczącym Związku Komunistów Jugosławii Jospinem Broz-Tito i towarzyszącymi mu osobistościami*, s. 1-8; AMSZ, z. 3/79, w. 3, DLJ-220-1-75, *Informacja z rozmów z przewodniczącym Związku Komunistów Jugosławii Jospinem Broz-Tito i towarzyszącymi mu osobistościami*, s. 1-8; Edward Ullendorff, *From Emperor Haile Selassie to H.J. Polotsky: an Ethiopian and Semitic miscellany*, Wiesbaden 1995, p. 25-32; Jak zwraca uwagę Z. Brzeziński *wyjatkowe relacje pomiędzy komunistyczną Jugosławią a nierozwiniętą, autorytarną i konserwatywną Etiopią były możliwe do wytłumaczenia na podstawie dwóch faktów: Etiopia była zawsze niepodległa oraz oba kraje łączył wspólny wróg w postaci Włoch*. Zob.: William E. Griffith, *Yugoslavia* [in:] Zbigniew Brzezinski (ed.), *Africa and the communist world*, Stanford University Press, Stanford 1963, p. 125.

polityki. Niewątpliwą rolę w tym względzie odgrywały liczne podróże prezydenta. Wspomniane rozmowy kończyły się przed godziną 13.00, kiedy to rozpoczynało się wspólne śniadanie. Około godziny 17.00 prezydent Tito udawał się na polowanie trwające do około 20.00. Wieczorem jugosłowiańska delegacja spożywała kolację we własnym gronie.

Indywidualny program pobytu miała małżonka prezydenta – Jovanka Broz. Wtorek, 11 marca, został wypełniony wyjazdem do Krosna i Iwonicza. W Krośnie dyrektor przedsiębiorstwa Jerzy Dąbrowski zaprezentował proces produkcji szkła dekoracyjnego na wydziałach malowania i grawerni Krośnieńskich Hut Szkła. Przedstawiono również nową linię automatycznej produkcji wyrobów szklanych dla masowego odbiorcy. Możliwości zakładu zaprezentowano we wzorcowni, gdzie eksponowano próbki wszystkich produkowanych serii wyrobów. Po krótkim poczęstunku i spotkaniu w budynku socjalnym z pracownikami przedsiębiorstwa, Jovanka Broz dokonała wpisu w księdze pamiątkowej zakładu, a następnie udała się z wizytą do szkoły muzycznej. Dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej Tadeusz Opoń zaprezentował oddaną rok wcześniej salę koncertową, w której swój krótki występ z repertuarem z okazji Dnia Kobiet mieli uczniowie szkoły. Ostatnim punktem pobytu w Krośnie było przedstawienie małżonce prezydenta ekspozycji w kierowanym przez dyrektora Józefa Janowskiego Muzeum Lamp Naftowych. Po południu nastąpił wyjazd do Iwonicza, gdzie przewidziano obiad w domu wypoczynkowym „Wisła”. Powrót do rezydencji w Arłamowie nastąpił po godzinie 17.00. Korzystając z wyśmienitej aury dokonano zmian w programie pobytu przewidzianym na środę 12 marca. Planowana pierwotnie wizyta w łańcuckim muzeum, a następnie zapoznanie z produkcją jarosławskich zakładów JARLAN i spotkanie z żeńską kadrą przedsiębiorstwa zostały odwołane. Na prośbę Jovanki Tito tego dnia zorganizowano rejs po Zalewie Solińskim. Po południu małżonka prezydenta udała się na zwiedzanie ekspozycji w Muzeum Łowiectwa w Ustrzykach Dolnych. Kolejnym etapem było zapoznanie z pracą miejscowej biblioteki miejskiej. Tam też odbyła się półgodzinna projekcja filmu dokumentalnego o województwie rzeszowskim. Powrót do rezydencji nastąpił o godz. 17.30. Wszystkie podróże Jovanki Broz po ziemi rzeszowskiej miały miejsce w towarzystwie sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR Bronisława Błażeja, a także Stanisławy Gierek, Jadwigi Jabłońskiej i Alicji Jaroszewiczowej<sup>766</sup>.

---

<sup>766</sup> *Zakończenie wizyty prezydenta SFRJ*, „Trybuna Ludu” 1975, nr 60, s. 1; APRz, z. 1 246, sygn. 11 222, KW PZPR w Rzeszowie, Wydział Propagandy i Oświaty, *Materiały dotyczące wizyty Prezydenta Josipa Broz-Tito na terenie woj. Rzeszowskiego*, k. 25, 28-30.



Ostatni wieczór pobytu jugosłowiańskiej delegacji został przeznaczony na prezentację i występy lokalnych zespołów folklorystycznych. Swój repertuar – z konieczności bardzo okrojony - zaprezentowały kapela ludowa „Stachy” z Krosna, Zespół Pieśni i Tańca „Bandoska” z Rzeszowa i grupa wokalna „Ars-Nova” z Przemyśla<sup>767</sup>.

Strona polska nie zapomniała o personelu pomocniczym nie uczestniczącym bezpośrednio w rozmowach. We wtorek przed południem dla tych członków jugosłowiańskiej delegacji zorganizowano przejazd malowniczą wielką pętlą bieszczadzką. Podróż liczącą 144 km trasą trwała prawie trzy i pół godziny. Po południu przewidziano czas wolny, zaś wieczorem dancing. W środę przed południem odbyła się wycieczka do skansenu w Sanoku. Popołudniowy i wieczorny program pobytu pozostał bez zmian.

Wyjazd jugosłowiańskiej delegacji z rezydencji w Arłamowie nastąpił w czwartek 13 marca o godz. 9.00 rano. Na rzeszowskim lotnisku w Jasionce miała miejsce niespełna półgodzinna uroczystość, w czasie której Tito podziękował za pobyt w Polsce. Przy stopniach prowadzących do samolotu E. Gierek, H. Jabłoński i P. Jaroszewicz pożegnali prezydenta Jugosławii. Odlot samolotu nastąpił prawie dokładnie w południe 13 marca 1975 r.<sup>768</sup>

Zgodnie z już wypracowaną tradycją, prezydent Tito opuszczając terytorium Polski przesłał z pokładu samolotu depezę dziękując w niej za *nadzwyczajną gościnność* i wyrażając przekonanie, że odbyte rozmowy *potwierdziły wzajemne zrozumienie*<sup>769</sup>. Z perspektywy czasu można stwierdzić, że wizyta jugosłowiańskiego prezydenta w 1975 r. stanowiła moment szczytowy we wzajemnych relacjach międzypartyjnych i międzyrządowych. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych, ze względu na pogarszającą się sytuację gospodarczą zarówno w Polsce jak i w Jugosławii oraz postępującą chorobę Tity, działania polskiej dyplomacji zmierzały jedynie do utrzymania osiągniętego poziomu wzajemnych stosunków, co zalecano polskiemu personelowi dyplomatycznemu w Belgradzie.

Kolejną wizytą na tak wysokim szczeblu w latach 70. był pobyt premiera Veselina Djuranovića w październiku 1977 r., który odbył się na zaproszenie złożone przez premiera Jaroszewicza jeszcze w kwietniu 1975 r. Rozmowa, przeprowadzona 29 września przez

---

<sup>767</sup> Kapelę ludową „Stachy” założyła w 1966 r. Stanisław Ingot. Solistami ówczesnie byli: Bronisława Mastyk, Stanisław Mrozek i Stanisław Guzik. Zespół Pieśni i Tańca „Bandoska” działał od 1950 r. W połowie lat siedemdziesiątych kierownictwo artystyczne sprawowali Antoni Wołczko i Stanisław Szabat. Zespół wokально-instrumentalny „Ars-Nova” działał w przemyskim domu kultury od 1970 r. W jego skład wchodziło 5 dziewcząt i 4-osobowa grupa muzyczna. Zob.: *Ibidem*, k. 76-79 i 80-82.

<sup>768</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, DI-J-220-2-75, *Program organizacyjny przyjacielskiej wizyty w Polsce Prezydenta Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii*, s. 3 i nn.

<sup>769</sup> *Projekt okólnika wiceministra Trepczyńskiego dotyczącego wizyty prezydenta Jugosławii*, [w:] Paweł Machcewicz, Piotr Długolecki (red.), *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1975*, Warszawa 2010, s. 207-210; *Depesza z pokładu samolotu*, „Trybuna Ludu” 1975, nr 60, s. 1.

dyrektora Departamentu I Władysława Napieraja z ambasadorem Mihajlo Švabićem, doprowadziła do uzgodnienia ostatecznego terminu wizyty w dniach 24 i 25 października. Jednocześnie Napieraj przekazał wyrazy uznania i podziękowania za decyzję jugosłowiańskiego kierownictwa, że *pierwsza wizyta zagraniczna premiera Jugosławii odbędzie się w Polsce*. Ze swej strony ambasador Švabić przekazał propozycje tematów do rozmów, podkreślając wśród nich szczególną rolę zawarcia porozumienia w sprawie otwarcia ośrodków kulturalnych w Belgradzie i Warszawie. Przywołał w tym kontekście ustalenia podjęte w czasie wizyty związkowego sekretarza SZ Miloša Minića na początku września 1977 r. Sugerował również konieczność wcześniejszego uzgodnienia komunikatu końcowego z wizyty dla mediów, gdyż krótki czas pobytu jugosłowiańskiego premiera w Polsce uniemożliwiał negocjacje w tej sprawie w czasie jej trwania. Ostatecznie problem komunikatu końcowego rozstrzygnięto w czasie rozmowy w jugosłowiańskim MSZ 14 października, na kilka dni przed wizytą. Wiceminister SZ Jugosławii Milan Veres w rozmowie z wiceministrem Józefem Wiejaczem zapowiedział przylot do Warszawy dyrektora departamentu Rajko Kneževića upoważnionego do negocjacji w sprawie komunikatu końcowego<sup>770</sup>.

Obie strony przywiązywały duże znaczenie do wizyty jugosłowiańskiego premiera spodziewając się, że *wniesie ona nowy impuls do rozwoju stosunków polsko-jugosłowiańskich*. Szczególnie podkreślano fakt, że była to jednocześnie jego pierwsza oficjalna podróż zagraniczna<sup>771</sup>. Premier Veselin Djuranović został powitany przez Piotra Jaroszewicza w asyście kompanii honorowej Wojska Polskiego na warszawskim Dworcu Centralnym w poniedziałek 24 października 1977 r. Krótki czas pobytu wpłynął na wypełnienie kalendarza spotkań i uroczystości. Jeszcze przed południem rozpoczęły się rozmowy plenarne, których zasadnicza część została przeznaczona na przegląd dotychczasowej współpracy gospodarczej i przedstawienie planów jej rozwoju na przyszłość. Najważniejszym elementem było potwierdzenie woli wzrostu wartości wymiany handlowej w okresie 1976 - 1980 do 3,2 mld USD, przy 1,3 mld USD w poprzedniej pięcioletce. W obradach uczestniczyli także minister Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej Jerzy Olszewski, będący jednocześnie współprzewodniczącym ze strony polskiej Polsko-

---

<sup>770</sup> AMSZ, z. 9/82, w. 2, DI-J-220-8-77, *Notatka z rozmowy z M. Švabićem ambasadorem SFRJ w dniu 29.IX.1977 roku*, s. 1-2; *Ibidem*, DI-213-77, *Notatka informacyjna z dn. 15.X.1977 r.*, s. 1-2.

<sup>771</sup> Premier Džemal Bijedić zginął w katastrofie lotniczej w dniu 18 stycznia 1977 r. niedaleko miejscowości Kreševo w centralnej Bośni. Przez pewien pojawiały się nigdy później nie potwierdzone spekulacje, że wypadek nie był dziełem przypadku, lecz że była to *dzieło sił antybośniackich w Belgradzie*. Zob.: Ante Čuvalo, *The A to Z of Bosnia and Herzegovina*, Scarecrow Press, Plymouth 2007, p. 23; Mark Pinson (ed.), *The Muslims of Bosnia-Herzegovina: their historic development from the Middle Ages to the dissolution of Yugoslavia*, Harvard University Press, Cambridge, Massachusetts 1996, p. 145.

Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo Technicznej oraz członek związkowej Rady Wykonawczej SFRJ, sekretarz związkowy do Spraw Sprawiedliwości (*Savezni Sekretar za Pravosuđe*) i współprzewodniczący P-JKWiNT ze strony jugosłowiańskiej Ivan Franko. Obecni byli także ambasadorowie Janusz Burakiewicz i Mihajlo Švabić. W części rozmów uczestniczył także przybyły z Katowic Edward Gierek. Po południu premier Djuranović złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. W planie znalazła się również wizyta w warszawskiej Fabryce Samochodów Osobowych. Zakład ten został wybrany celowo, ze względu na wspomniany już duży zakres kooperacji z jugosłowiańską fabryką samochodów CRVENA ZASTAVA. W czasie uroczystego przyjęcia wydanego wieczorem przez P. Jaroszewicza obaj premierzy wygłosili toasty.



Fot. 58. Rozmowy pomiędzy P. Jaroszewiczem i E. Gierkiem a Veselinem Djuranovićem i Ivanem Franko. 24 października 1977 r.  
Źródło: „Trybuna Ludu” 1977, nr 253, s. 1.

Wtorek, 25 października, rozpoczął się od zwiedzania wystawy malarstwa polskiego w Muzeum Narodowym w Warszawie. Następnie jugosłowiański premier został zapoznany z kolejnymi etapami rekonstrukcji Zamku Królewskiego oraz przebiegiem prac przy Starym Mieście. W Muzeum Historycznym m. st. Warszawy dokonano projekcji filmu dokumentalnego obrazującego zniszczenia jakich doznała Warszawa w czasie II wojny światowej, co miało być skalą porównawczą do już poczynionych zmian. Ostatnim etapem przedpołudniowego programu była wizyta w warszawskim ratuszu i spotkanie z prezydentem Jerzym Majewskim. W czasie krótkiej rozmowy – zapewne pod jeszcze świeżym wrażeniem projekcji – premier V. Djuranović z uznaniem odniósł się do postępów w odbudowie i rozwoju stolicy. Po południu jugosłowiańska delegacja odwiedziła Pomnik-Szpital Centrum Zdrowia Dziecka, który zaledwie kilka dni wcześniej - 15 października - przyjął pierwszych pacjentów. Wizyta jugosłowiańskiego premiera zakończyła się w środę 26 października 1977 r. Ceremonia pożegnania odbyła się na Dworcu

Centralnym w obecności premiera Piotra Jaroszewicza i ambasadorów obu państw. Z wydanego oficjalnego komunikatu końcowego warto przytoczyć ustęp wskazujący na istotne znaczenie kontaktów przywódców J. B. Tito i E. Gierka dla ogólnych stosunków polsko-jugosłowiańskich<sup>772</sup>. Tak postawiona teza została zawarta w komunikacie dla mediów zapewne nie bez powodu. Zwrócenie uwagi na istniejące bardzo dobre stosunki osobiste między Tito i Gierkiem po raz kolejny dawało niejako „zielone światło” kontaktom naukowym, kulturalnym a przede wszystkim gospodarczym.

Wizyta premiera Veselina Djuranovića była jednocześnie ostatnią wizytą jugosłowiańskiego kierownictwa w latach 70. na tak wysokim szczeblu. Zastanawiający jest fakt, że mimo iż w 1979 roku prezydent Tito odbył podróże do 10 krajów, na trasie jego wizyt nie znalazła się Polska. Przypisać to można kilku czynnikom. Z jednej strony zaangażowanie Jugosławii w szereg konsultacji w grupie krajów niezaangażowanych spowodowało skierowanie jej polityki w tym kierunku, a szczególnie w stronę grupy krajów śródziemnomorskich. Z drugiej strony, podeszły wiek prezydenta Tito i pogarszający się stan jego zdrowia powodował ograniczenie jego zagranicznych spotkań. Stąd wystąpiło zjawisko łączenia wizyt w kilku krajach: pomiędzy 1 a 15 lutego 1979 r. Tito odwiedził Kuwejt, Irak, Syrię i Jordanię, w marcu Stany Zjednoczone, w maju spotkał się z Breżniewem w Moskwie, od 28 maja do 5 czerwca odwiedził Algierię, Libię i Malte, by 9 sierpnia 1979 r. udać się na Kubę na rozpoczynającą się w Hawanie VI Konferencję Krajów Niezaangażowanych. Ostatnia wizyta Tity w tym roku miała miejsce w listopadzie w Rumunii. Była to jednocześnie ostatnia zagraniczna podróż prezydenta Tito, który 3 stycznia 1980 r. znalazł się w klinice w Ljubljanie<sup>773</sup>.

---

<sup>772</sup> Pilna notatka z dn. 29 października 1977 r. z wizyty premiera Jugosławii, [w:] Piotr M. Majewski, Piotr Długołęcki (red.), *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1977*, Warszawa 2009, s. 688-689; *W drugim dniu pobytu w Polsce. Premier Veselin Džuranović u Piotra Jaroszewicza*, „Życie Warszawy” 1977, nr 253, s. 1-2; *Edward Gierek przyjął Veselina Džuranovića*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 253, s. 1-2; *Wspólny komunikat polsko-jugosłowiański*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 254, s. 1-2; *Pomyślny rozwój dwustronnych stosunków. Omówienie wspólnego komunikatu*, „Życie Warszawy” 1977, nr 255, s. 2.

<sup>773</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za rok 1979*, s. 3; W tym ostatnim okresie swojej międzynarodowej politycznej aktywności Tito coraz ostrzej wypowiadał się o obserwowanym załamaniu *détente*, o które oskarżał oba supermocarstwa. Wskazywał przy tym na coraz większe zaangażowanie obu stron w Afryce i innych rejonach Trzeciego Świata. Zob.: Raymond L. Garthoff, *op. cit.*, p. 672.

### 3.2. Wizyty na szczeblu ministerialnym oraz parlamentarnym

W lutym 1972 r., na kilka miesięcy przed czerwcową wizytą prezydenta Tito, przybył do Polski przewodniczący Federalnej Skupstiny Jugosławii Mijalko Todorović. Wizyta miała charakter nieoficjalny i odbywała się *na prywatne zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza*. Na prośbę jugosłowiańskiego gościa, 14 lutego doszło do spotkania w gmachu Sejmu z marszałkiem Dyzmą Gałajem. W czasie trwających blisko półtorej godziny rozmów poruszono przede wszystkim zagadnienia związane z dwustronnymi stosunkami polsko-jugosłowiańskimi, w tym w szczególności stosunkami pomiędzy Sejmem PRL a Skupstyną SFRJ. Przewodniczący Skupstiny przekazał wyrazy zrozumienia z powodu odroczenia wizyty jugosłowiańskiej delegacji parlamentarnej, w związku ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu PRL. Do tematu postanowiono powrócić po ukonstytuowaniu się Sejmu VI kadencji. W czasie rozmowy wymieniono się również informacjami na temat przygotowywanych w obu krajach zmian konstytucyjnych<sup>774</sup>.

---

<sup>774</sup> Ustawa Zasadnicza podlegała w Jugosławii wielokrotnym modyfikacjom. Po przyjęciu Konstytucji w 1946 r. w wersji wzorowanej na radzieckiej po raz kolejny uchwalano ją w 1953 r., 1963 r. i w 1974 r. Mimo tych częstych zmian dodatkowo dokonywano także ich szerokich nowelizacji w 1967 r., 1968 r., 1971 r., 1981 r. i w 1988 r. Wprowadzony dwuizbowy Parlament w postaci Izby Republik i Okręgów Autonomicznych, do której republiki wybierały po 12 delegatów natomiast okręgi autonomiczne po 8 delegatów oraz Izby Federacji do której Socjalistyczny Związek Ludu Pracujących Jugosławii delegował po 30 przedstawicieli z republik oraz po 20 przedstawicieli z okręgów autonomicznych niewątpliwie wzmacniał rolę republik kosztem Federacji. I faktycznie nieobecność delegacji z jednej republiki paraliżowała prace parlamentu. Z drugiej jednak strony żadna z republik poprzez swoją delegację nie była w stanie samodzielnie narzucić forsowanych rozwiązań legislacyjnych. Specyficzna rola zastrzeżona została dla Tito, który nie tylko był dożywotnim prezydentem Federacji ale również przewodniczącym prezydium Federacji jednak nie jako członek prezydium, lecz jako przewodniczący Związku Komunistów Jugosławii. Po śmierci Tito zniesiono funkcję przewodniczącego ZKJ, natomiast funkcja przewodniczącego prezydium podlegała rotacji. Takiej rotacji nie było w przypadku władzy wykonawczej – premiera, czyli przewodniczącego Federalnej Rady Wykonawczej. Od 1974 r. funkcję premiera Jugosławii sprawowali: Džemal Bijedić z Bośni i Hercegowiny, Veselin Džuranović z Czarnej Góry, Milka Planinc z Chorwacji, Branko Mikulić z Bośni i Hercegowiny i Ante Marković z Chorwacji, który podał się do dymisji w grudniu 1991 r. nie posiadając już żadnego autorytetu. Zob.: Vojin Dimitrijević, *The 1974 Constitution as a factor in the collapse of Yugoslavia or a sign of decaying totalitarianism*, [in:] Nebojša Popov, *The Road to war in Serbia: trauma and catharsis*, Central European University Press, Budapest – New York 2000, p. 399, 408 – 413. Jak wskazuje się w literaturze właśnie Konstytucja z 1974 r. wprowadziła *daleko posuniętą samodzielność republik oraz z narastającym kryzysem gospodarczym ułatwiła, a na pewno nie przeszkodziła nacjonalizmowi*. Zob.: Radosław Grabowski, Sabina Grabowska (red.), *Zasady zmiany konstytucji w państwach europejskich*, Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o. 2008, s. 56; Podobną opinię wyrażają A. Giza oraz J. Gmitruk twierdząc, że *błędem stała się Konstytucja z 1974 r., której naczelną ideą była decentralizacja państwa poprzez nadanie większej samodzielności poszczególnym republikom, przy radykalnym zawężeniu kompetencji władz federacyjnych*. *Założenia tego aktu państwowego były wprawdzie szlachetne ale również niosły ze sobą zawiązki katastrofy*. Por.: Antoni Giza, Janusz Gmitruk, *op. cit.*, s. 84; Co ciekawe zagrożenia dla Federacji związane ze zmianami w Konstytucji nie były dostrzegane przez doradców jugosłowiańskich przywódców. Jak pisze słoweński polityk A. Vratuša *decentralizacja nie była mechanicznym transferem uprawnień z władz centralnych do lokalnych*. *Był to proces w pełni demokratyczny.(...) Była niezbędna w celu złamania monopolu aparatu rządowego*. Należy jednak pamiętać, że powyższa opinia została wyrażona przez przedstawiciela najbogatszej republiki Federacji, która uważała obciążenia na rzecz budżetu federalnego za szkodliwe dla jej rozwoju. Jednocześnie

Duże zainteresowanie zachodzącymi gwałtownymi przeobrażeniami w polityce wewnętrznej Jugosławii spowodowało, że marszałek Gałaj podjął jako trzecie zagadnienie problemy związane z sytuacją w ZK Chorwacji. W odpowiedzi Todorović, jako głównych sprawców niepokojów powstałych w tej republice, wskazał *wąską grupę działaczy partyjnych, która zawarła sojusz z aktywnymi siłami nacjonalistyczno-klerykalnymi, aż do niedobitków ustaszowskich przestępców włącznie*<sup>775</sup>. Atmosferę spotkania oceniono jako *serdeczną i przyjacielską*, jednak obie strony zgodziły się, że poziom wzajemnych stosunków *powinien być pogłębiony, wykorzystując istniejące możliwości*<sup>776</sup>.

Wysoka dynamika we wzajemnych kontaktach na najwyższym szczeblu – po czerwcowym pobycie prezydenta Tito - utrzymała się również w drugiej połowie roku. W okresie wakacyjnym zwyczajowo nie planuje się kontaktów na wysokim szczeblu, stąd kolejne wizyty wysokich przedstawicieli jugosłowiańskich władz miały miejsce jesienią. W poniedziałek 11 września 1972 r. w godzinach wieczornych rozpoczęła się wizyta delegacji Zgromadzenia Związkowego SFRJ na czele z wiceprzewodniczącym Zgromadzenia Dżavidem Nimani. W drugim dniu pobytu w Polsce jugosłowiańscy parlamentarzyści przeprowadzili kurtuazyjne wizyty w MSZ i w ratuszu miejskim Warszawy oraz zapoznali się

---

zwracano uwagę, że po poprawkach do Konstytucji w 1971 r. Jugosławii nie można było zakwalifikować w sposób bezpośredni do określonego typu państw i jej ustrój charakteryzowano jako *federalna, samorządna wspólnota równych ludzi i narodowości*. Por.: Anton Vratuša, *Jugoslavia, 1971*, „Foreign Affairs” 1971, vol 50, no 1, p. 151, 157-158.

<sup>775</sup> Za początek wydarzeń Chorwackiej Wiosny uznaje się podpisaną przez 130 intelektualistów w dniu 16 marca 1967 r. deklarację dotyczącą pozycji i nazwy chorwackiego języka literackiego żądającą równości czterech głównych języków Federacji: serbskiego, chorwackiego, słoweńskiego i macedońskiego. Rosnący nacjonalizm chorwacki znajdował odzwierciedlenie min. w stawianiu pomników bohaterom i żądaniu używania przez jugosłowiańskie wojska w SR Chorwacji języka chorwackiego. Dnia 22 listopada 1971 r. w Zagrzebiu rozpoczął się strajk studentów gromadzący ok. 30 tys. uczestników żądających poddania pod kontrolę Republiki banków i przedsiębiorstw eksportowych oraz pozostawienia w Chorwacji dewiz pozyskiwanych przez nią od turystów, gagarbeiterów i eksporterów. W reakcji na zaangażowanie w przebieg strajku Tito dokonał zmiany kierownictwa Związku Komunistów Chorwacji zmuszając do złożenia rezygnacji przewodniczącą KC ZKCh Savkę Dabčević-Kučar, Pero Pirkerą sekretarza KW ZKCh, reprezentanta SR Chorwacji w Komitecie Wykonawczym ZKJ Miko Tripalo oraz kilku ich najbliższych współpracowników. Swoją decyzję prezydent Tito ogłosił wieczorem 2 grudnia 1971 r. w radio. W okresie dwóch lat wydano z ZKJ kilkadziesiąt tysięcy członków, natomiast ponad 2 tys. zostało uwięzionych. Wśród nich był Franjo Tuđman. Zdaniem wielu Chorwatów represje miały charakter czystek. Por.: Gale Stokes (ed.), *Yugoslavia: oblique insights and observations*, University of Pittsburgh Press, Pittsburgh 2008, p. 68-70; Beata Huszka, *Secessionist movements and ethnic conflict*, Routledge, Abingdon - New York 2014, p. 105-110; O napiętej sytuacji wewnętrznej w Federacji świadczyły przypadki zbrojenia się Serbów i *możliwie Chorwatów* w rejonie Kordun latem i jesienią 1971 r. Stąd nie można się dziwić ostrym słowom skierowanym do przywódców obu narodów *Czy chcecie ponownie zobaczyć rok 1941?*. Decyzje podjęte przez Tito miały swoje konsekwencje kilkanaście lat później. Wprowadzony luźny federalizm wraz z rozbudzonymi aspiracjami władz republikańskich, a tym samym społeczeństw, na przełomie lat 80. i 90. nie spotkał się z silną ripostą ze strony autorytarnego przywództwa na szczeblu Federacji prowadząc do coraz silniejszych tendencji dezintegracyjnych. Por.: Jill Irvine, *The Croatian Spring and the dissolution of Yugoslavia* [in:] Lenard J. Cohen, Jasna Dragović-Soso (eds.), *State collapse in South-Eastern Europe: new perspectives on Yugoslavia's disintegration*, Purude University Press, West Lafayette 2008, p. 149 -173

<sup>776</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, DI-J-240-1-72, *Notatka z rozmowy z marszałkiem Sejmu Dyzmą Gałajem z przewodniczącym Federalnej Skupszczyzny Jugosławii Milajko Todorovićem*, bp.

z przebiegającą rozbudową stolicy. Minister Spraw Zagranicznych Józef Czyrek przedstawił założenia i kierunki polskiej polityki zagranicznej, zaś przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej Jerzy Majewski plany dalszego rozwoju Warszawy. Po południu w gmachu Sejmu przeprowadzono pierwsze rozmowy w czasie których obie delegacje przedstawiły organizację wewnętrzną oraz procedury funkcjonujące w parlamentach. W trzecim dniu pobytu jugosłowiańska delegacja przebywała w Poznaniu, gdzie zwiedzała teren Targów Krajowych „Jesień 72”. Jugosłowiańscy parlamentarzyści opuścili Polskę w czwartek 14 września<sup>777</sup>.

Federalny charakter jugosłowiańskiego państwa powodował, że Polska była odwiedzana również przez premierów poszczególnych republik<sup>778</sup>. W dniu 16 maja 1973 r. na czterodniową roboczą wizytę przybył do Polski przewodniczący Rady Wykonawczej Bośni i Hercegowiny Dragutin Kosovac. Była to realizacja zaproszenia złożonego przez premiera P. Jaroszewicza w czasie jego wizyty w Jugosławii. Nieliczną, bo zaledwie czteroosobową delegację stanowił premier BiH z małżonką, sekretarz SR BiH ds. kontaktów z zagranicą Alija Vejzgeć oraz radca w rządzie BiH Nijar Mutevelić. W czasie rozmów, w których z polskiej strony uczestniczyli premier Piotr Jaroszewicz i wicepremier Kazimierz Olszewski, zaś ze strony jugosłowiańskiej premier Dragutin Kosovac i ambasador Vlado Maleski, poruszono zagadnienia związane ze współpracą gospodarczą i kulturalną pomiędzy PRL a Bośnią i Hercegowiną. Zasadniczą ich część stanowiło badanie możliwości udziału Polski w inwestycjach w rozwój przemysłu wydobywczego na terenie tej republiki. Jugosłowiańska delegacja przedstawiła także ofertę ENERGOINVESTU z Sarajewa. W czasie pobytu w Polsce premier BiH odwiedził Kraków i zapoznał się z przemysłem województwa katowickiego<sup>779</sup>. Warto zauważyć, iż wizyta bośniackiego premiera została zupełnie pomięta przez polską prasę centralną.

---

<sup>777</sup> *Robocze rozmowy jugosłowiańskiej delegacji parlamentarzystów*, „Życie Warszawy” 1972, nr 219, s. 1; *Jugosłowiańscy parlamentarzyści na targach w Poznaniu*, „Życie Warszawy” 1972, nr 220, s. 1.

<sup>778</sup> Co prawda uprawnienia w zakresie polityki zagranicznej były prerogatywą federalnej władzy ustawodawczej i wykonawczej jednak już drugiej połowie lat 70. Dochodziło do sytuacji, gdy premier SR Serbii dowiadywał się z prasy, że premier Okręgu Autonomicznego Wojwodiny odbył podróż zagraniczną podczas której prosił o udzielenie pożyczki w wysokości miliona dolarów. Zob.: Dejan Jović, *Yugoslavia. A state...*, p. 174.

<sup>779</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 4, DI-J-220-8-73, *Notatka sekretarza Ambasady PRL w Belgradzie C. Ikanowicza z dn. 4 kwietnia 1973 r.*, bp.



Fot. 59. Rozmowy pomiędzy prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem a przewodniczącym Rady Wykonawczej BiH Dragutinem Kosovacem. 19 maja 1973 r.  
Od lewej siedzą: K. Olszewski, D. Kosovac, P. Jaroszewicz.  
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4. Jugosławia, 279562/8.

W historii polsko-jugosłowiańskich stosunków miały również miejsce spotkania na najwyższym szczeblu zachodzące w niecodziennych okolicznościach. Do takich trzeba niewątpliwie zaliczyć incydent mający miejsce w czerwcu 1976 r. Udając się do Finlandii na zaplanowaną wizytę, na warszawskim lotnisku Okęcie zatrzymał się związkowy sekretarz Spraw Zagranicznych Miloš Minić. Zapewne nie byłoby w tym nic zaskakującego. Krótkie, kilkugodzinne wizyty odbywane w drodze do miejsca przeznaczenia, były i w dalszym ciągu są częścią działalności dyplomatycznej. Tym razem jednak powód zatrzymania się jugosłowiańskiego ministra Spraw Zagranicznych na terytorium Polski nie był związany z żadnymi wcześniejszymi uzgodnieniami. Lądowanie zostało wymuszone usterką samolotu, którym podróżowała jugosłowiańska delegacja. Polskie służby dyplomatyczne stanęły na wysokości tego zupełnie niespodziewanego zadania. Przymusowy pobyt na płycie warszawskiego lotniska został wykorzystany do złożenia wizyty i odbycia krótkiej rozmowy przez ministra SZ Stefana Olszowskiego oraz wiceministrów Eugeniusza Kułagę i Stanisława Trepczyńskiego. W tle, w czasie rozmów, trwały działania zmierzające do uzyskania pomocy ze strony polskiego rządu, które starał się koordynować ambasador Jugosławii w Polsce Mihajlo Švabić. Zostały one uwieńczone sukcesem i dla potrzeb jugosłowiańskiej delegacji *życzliwie oddano do dyspozycji specjalny samolot Rządu polskiego na przelot z Warszawy do Helsinek, dzięki czemu zapewniona została możliwość rozpoczęcia oficjalnej wizyty w Finlandii w przewidzianym czasie*. W złożonych przez Ambasadę SFRJ podziękowaniach stwierdzono, że *towarzysz Minić był wzruszony takim przyjęciem (...)*,



co ocenił jako wyraz osobistej przyjaźni i wysokiej rangi stosunków między naszymi krajami. Wydany po południu komunikat dla prasy wspominał jedynie o *zatrzymaniu się w drodze z wizytą do Finlandii* jugosłowiańskiego ministra. Wypada się zgodzić z twierdzeniem, że szybka reakcja polskich władz na powstały incydent związana była ze szczególnymi stosunkami łączącymi Polskę i Jugosławię, w czym nie mały udział miały osobiste stosunki Gierka - Tito<sup>780</sup>.

Polska prasa niewiele miejsca poświęciła wartej odnotowania wizycie przewodniczącego Rady Wykonawczej SR Serbii Dušana Čkrebića w maju 1976 r. Miała ona przede wszystkim charakter roboczy. Jej efektem było podpisanie wieloletniej umowy w zakresie kooperacji w produkcji turbin, kotłów przemysłowych i ogrzewczych, gdyż na terenie Jugosławii to właśnie SR Serbii była głównym partnerem polskich zakładów energetycznych<sup>781</sup>.

Przygotowania zmierzające do organizacji oficjalnej wizyty jugosłowiańskiego ministra Spraw Zagranicznych Miloša Minića rozpoczęły się już pod koniec 1975 r. Dobrze zachowana w tym zakresie dokumentacja pozwalała na zapoznanie się z różnymi problemami i uwarunkowaniami, jakie zapewne napotyka się również współcześnie przy organizacji wizyt na szczeblu ministerialnym. Działając na podstawie upoważnienia udzielonego przez ministra S. Olszowskiego ambasador PRL w Belgradzie przeprowadził pierwszą sondażową rozmowę w tej sprawie z ministrem M. Minićem na początku grudnia 1975 r. Jak zasugerował, byłaby to ze strony jugosłowiańskiego MSZ rewizyta za wizytę ministra S. Olszowskiego, która miała miejsce jeszcze w roku 1973. Krótkie rozmowy ministrów spraw zagranicznych były co prawda prowadzone w Bieszczadach przy okazji wizyty prezydenta Tito w marcu 1975 r., jednak konieczność przeprowadzenia oficjalnego spotkania była dostrzegana przez obie strony. Stąd wysunięta przez ambasadora Burakiewicza propozycja rozmów na szczeblu szefów MSZ została ciepło przyjęta. Spotkanie zakończyło się prośbą Minića o wystosowanie oficjalnego zaproszenia. Dokument taki, noszący datę 1 lutego 1976 r., został przekazany tego samego dnia na ręce wiceministra SZ Nikoli Milićevića przez ambasadora Janusza Burakiewicza. Występujący następnie kilkumiesięczny okres zawieszenia rozmów tej sprawie został przerwany dopiero w połowie maja, gdy radca jugosłowiańskiej Ambasady w Warszawie Murat Agović złożył wizytę w polskim MSZ, sugerując realizację wizyty pomiędzy sobotą

---

<sup>780</sup> AMSZ, z. 15/80, w. 4, DI-J-220-3-76, *Podziękowanie ambasadora Mihailo Svabića z dn. 21 czerwca 1976 r.*; *Ibidem*, *Komunikat dla prasy*, bp.

<sup>781</sup> *Wizyta przewodniczącego Rady wykonawczej Serbii*, „Trybuna Ludu” 1976, nr 110, s. 2;

19 czerwca a poniedziałkiem 21 czerwca 1976 r. Jak wyjaśnił proponowany termin był jedynym możliwym do zaakceptowania ze względu na napięty terminarz jugosłowiańskiego ministra SZ, który również wymusił połączenie wizyty w Polsce z dalszą podróżą do Kopenhagi. Powyższe ustalenia zostały potwierdzone w czasie rozmów ambasadora Mihajlo Švabića przeprowadzonych w polskim MSZ w dniu 26 maja 1976 r. Wstępnie ustalono również program pobytu przewidując robocze rozmowy w sobotę, przelot helikopterem na odpoczynek w Białowieży w niedzielę i odlot w poniedziałek ok. godz. 12.00. Poziom zaawansowania powziętych ustaleń zdawał się świadczyć, że wizyta doczeka się realizacji w zaplanowanym terminie. Tym bardziej, że polski MSZ wpisał ją do kalendarza wizyt mających się odbyć w czerwcu 1976 r. W związku z tym wydana została broszura „Ramowy program wizyty” zawierająca dokładny, godziny jej przebieg. Do jej realizacji w założonym terminie jednak nie doszło. Na przeszkodzie stanęły podjęte przez Jugosławię zobowiązania w ramach ruchu państw niezaangażowanych. Zapowiedziane na 19 czerwca 1976 r. rozpoczęcie wizyty w Jugosławii przez prezydenta Syrii Hafeza al-Assada<sup>782</sup> spowodowało wystosowanie w dniu 11 czerwca w trybie pilnym prośby przez ministra Minića do ambasadora J. Burakiewicza o przesunięcie terminu wizyty na okres między 25 a 27 czerwca lub na pierwszy tydzień lipca. Jednocześnie jugosłowiański minister SZ zwrócił się o wstrzymanie publikacji komunikatu o wizycie *do czasu nowej decyzji*. Nagła prośba została złożona na skutek informacji z Damaszku, że prezydentowi Asadowi będzie towarzyszył minister Spraw Zagranicznych Abdul Halim Khaddam. W związku z tym, piastując funkcję jugosłowiańskiego ministra Spraw Zagranicznych *musiał być obecny jako gospodarz*. Nie negując przedstawionego wyjaśnienia oraz większej rangi wizyty syryjskiego prezydenta, powyższy przykład wskazuje na pojawiające się nagle zwroty w międzynarodowej dyplomacji. Stąd wynikała potrzeba jednoczesnego kontrolowania wielu wątków w działaniach dyplomatycznych i skrupulatnego pilnowania kalendarza wizyt w odniesieniu do międzynarodowych kontaktów dyplomatycznych. Biorąc pod uwagę zaplanowane wizyty w Polsce, propozycja przesunięcia spotkania na koniec czerwca lub początek lipca, wydawała się możliwa do wykonania. Jednak nieoczekiwanie na przeszkodzie stanęła tym razem napięta sytuacja wewnętrzna w Polsce, spowodowana przyjęciem propozycji podwyżek cen żywności przez Sejm PRL w dniu 24 czerwca 1976 r.. Strajki, protesty i manifestacje w Polsce nie tworzyły odpowiedniej atmosfery, by w tym czasie zapraszać osobistości z zagranicy. Stąd do rozmów na temat realizacji wizyty Miloša Minića

---

<sup>782</sup> Ostatecznie wizyta Hafeza al-Assada w Jugosławii miała miejsce w dniach 25 i 26 czerwca 1976 r. Zob.: *Yugoslav Survey*, Publicističko-izdavački zavod "Jugoslavija", vol. XVII, Belgrade February 1977, p. 101.

powrócono w drugiej połowie lipca. Jugosłowiański MSZ zaakceptował złożoną propozycję odwiedzin pomiędzy 6 a 11 września 1976 r. Zastrzegł jednakże, że dokładny termin będzie możliwy do ustalenia później, gdyż *we wrześniu spodziewają się wizyty tow. Breźniewa, prezydenta Francji, królowej Danii i ewentualnie Ceaușescu*. W połowie sierpnia termin wizyty uległ dalszemu sprecyzowaniu. Jugosłowiański MSZ zadeklarował możliwość przyjazdu Minića 6 i 7 września 1976 r. Ograniczenie wizyty do zaledwie dwóch dni było spowodowane powstałym napiętym kalendarzem spotkań, gdyż już 8 września rozpoczynała się w Jugosławii wizyta Nicolae Ceaușescu. Skład jugosłowiańskiej delegacji, wraz z propozycją przebiegu jej pobytu, został podany ambasadorowi J. Burakiewiczowi 26 sierpnia. Potwierdzono również daty przylotu i odlotu. Niemniej jednak, niejako asekuracyjnie, wydany 28 sierpnia komunikat dla mediów określał, że wizyta odbędzie się *w pierwszej połowie września*<sup>783</sup>.

Zgodnie z podjętymi ustaleniami, samolot z jugosłowiańską delegacją na czele z ministrem Spraw Zagranicznych, wylądował na Okęciu w niedzielę po południu 5 września 1976 r.<sup>784</sup> Wieczorny program ograniczył się do zwiedzenia muzeum Fryderyka Chopina w dworku w Żelazowej Woli<sup>785</sup>. W poniedziałek, 6 września, po oficjalnym śniadaniu wydanym przez ministra S. Olszowskiego, na zaproszenie I sekretarza Miloš Minić udał się do gmachu KC PZPR. Przewodnim tematem rozmów z E. Gierkiem były sprawy kontaktów pomiędzy PZPR a ZKJ. Nawiązano również – lecz w sposób ogólnikowy i pobieżny – do kwestii współpracy gospodarczej i handlowej. Po południu, w asyście kompani reprezentacyjnej Wojska Polskiego, jugosłowiański minister Spraw Zagranicznych dokonał złożenia wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza. Odbywające się następnego dnia w Belwederze rozmowy z przewodniczącym Rady Państwa H. Jabłońskim skoncentrowały się na przedstawieniu opinii obu stron na aktualną sytuację międzynarodową<sup>786</sup>. Podsumowując wizytę stwierdzono, że *podkreśliła ciągłość kontaktów politycznych i potwierdziła dobry stan stosunków dwustronnych*. Uzgodniono podpisanie w najbliższym

<sup>783</sup> AMSZ, z. 14/80, w. 3, DI-J-220-3-76, *Notatka z dn. 4 grudnia 1975 r. dla ministra Stanisława Repczyńskiego*, bp.; *Ibidem*, *Zaproszenie dla wiceprzewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej związkowego sekretarza Spraw Zagranicznych SFRJ Miloša Minića*; *Ibidem*, *Notatka z dn. 18 maja 1976 r. dla ministra S. Olszowskiego*; *Ibidem*, *Notatka z dn. 27 maja 1976 r. dla ministra S. Olszowskiego*; *Ibidem*, *Szyfrogram z Belgradu nr 3061/II z dn. 12.06.1976 r.*; *Ibidem*, *Szyfrogram nr 816/III z Belgradu z dn. 22.7.76 r.*; *Ibidem*, *Szyfrogram z Belgradu nr 1591/III z dn. 13.8.1976 r.*; *Ibidem*, *Komunikat dla prasy*.

<sup>784</sup> W skład delegacji weszli również: Slavko Sković - szef gabinetu Miloša Minića, Milan Lalić – radca w MSZ, Kuzman Dimceviski – p.o. dyrektora departamentu w MSZ, kierownicy ambasady jugosłowiańskiej – Mihailo Svabić – ambasador i Murat Agović – radca oraz osoby towarzyszące – sekretarka, tłumacz, lekarz, oficer ochrony. Zob.: AMSZ, z. 14/80, w. 3, DI-J-220-3-76, *Szyfrogram z Belgradu nr 2008/III z dn. 26.8.76 r.*

<sup>785</sup> *Szef dyplomacji jugosłowiańskiej z wizytą w Polsce*, „Dziennik Polski” 1976, nr 202, s. 1.

<sup>786</sup> *Edward Gierek przyjął M. Minica*, „Dziennik Polski” 1976, nr 203, s. 1; *Milosz Minić zakończył wizytę w Polsce*, „Dziennik Polski” 1976, nr 204, s. 1-2.

czasie porozumienia o otwarciu ośrodków kultury i informacji. Nie podjęto jednak decyzji w sprawie przypuszczalnego terminu ich otwarcia. Według strony jugosłowiańskiej powinny one *spełniać funkcje w zakresie promocji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej*. Na zakończenie Miloš Minić wystosował zaproszenie dla Stefana Olszowskiego do złożenia wizyty w Jugosławii<sup>787</sup>.



Fot. 60. Rozmowy pomiędzy Milošem Minićem a Edwardem Gierkiem. 6 września 1976 r.  
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4. Jugosławia, 334640/11.



Fot. 61. Rozmowy pomiędzy Milošem Minićem a Edwardem Gierkiem. 6 września 1976 r.  
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4. Jugosławia, 334640/3.

<sup>787</sup> AMSZ, z. 14/80, w. 3, DI-J-220-3-76, *Notatka informacyjna o wizycie w Polsce sekretarza Związkowego Spraw Zagranicznych SFRJ Miloša Minića*, s. 1-3; *Milosz Minić zakończył wizytę w Polsce*, „Dziennik Polski” 1976, nr 204, s. 2.

Ponad rok trwały uzgodnienia w sprawie przyjazdu do Polski delegacji jugosłowiańskiej Skupsztyny. Oficjalne zaproszenie na ręce przewodniczącego jugosłowiańskiego parlamentu Kiro Gligorova marszałek Sejmu PRL Stanisław Gucwa wystosował w dniu 5 kwietnia 1976 r., po wyborach parlamentarnych w Polsce i ukonstytuowaniu się Prezydium Sejmu. W założeniu miała to być *kontynuacja rozmów, wymiany myśli i doświadczeń* rozpoczęta w czasie pobytu polskich parlamentarzystów w Jugosławii w lipcu 1975 r. Zaproponowany termin wizyty na początek lipca 1976 r. został jednakże odrzucony przez stronę jugosłowiańską, ze względu na odbywające się w tym okresie prace parlamentarne związane z uchwalaniem planu pięcioletniego. W rozmowie z Julianem Sutorem przeprowadzonej w dniu 5 maja w gmachu jugosłowiańskiej Skupsztyny Kiro Gligorov zastrzegł, że w zasadzie jedyny wolny dla niego termin przypadł na 4 czerwca. Informacja ta została przekazana do Warszawy, gdzie jednakże wzbudziła lekka konsternację. Kalendarz marszałka Stanisława Gucwy w tym terminie był już wypełniony podjętymi zobowiązaniami. Na przełomie maja i czerwca delegacja polskiego Sejmu udawała się z wizytą do krajów Ameryki Łacińskiej, by zaraz po powrocie wziąć udział w konferencji europejskich partii chłopskich w Finlandii. Przypomnijmy, że S. Gucwa był również prezesem Naczelnego Komitetu ZSL. Stąd w odpowiedzi Kancelaria Sejmu przesłała do Ambasady w Belgradzie informację z prośbą o przekazanie, że jedyny wolny termin to ostatnia dekada czerwca. Pojawiające się rozbieżności w sprawie możliwego do realizacji czasu wizyty zostały ostatecznie wyjaśnione w odbytej 21 maja rozmowie ambasadora Janusza Burakiewicza z Kiro Gligorovem. Przewodniczący jugosłowiańskiego parlamentu dostrzegając piętrzące się trudności – tym bardziej, że jesienne terminy również były przez obie strony zajęte - zaproponował, *by tę wizytę zrealizować w I kwartale 1977 r.*, a do rozmów w tej sprawie wrócić po wakacjach<sup>788</sup>. Ustalenia te nie zostały jednakże urzeczywistnione i do realizacji wizyty ostatecznie doszło dopiero w czerwcu 1977 r. Trzynastoosobowa jugosłowiańska delegacja parlamentarna przyleciała do Warszawy późnym wieczorem w sobotę 18 czerwca 1977 r. Program jej pobytu można określić jako raczej wypoczynkowy, niż roboczy. W niedzielę parlamentarzyści jugosłowiańscy udali się autokarem do stadniny koni w Janowie Lubelskim, gdzie zapoznali się ze światowej klasy hodowlą koni arabskich, a korzystając z dobrej pogody zwiedzili okolicę w czasie przejażdżki

---

<sup>788</sup> AMSZ, z. 14/80, w. 2, DI-J-220-5-76, *Zaproszenie dla Kiro Gligorova wystosowane przez marszałka Sejmu PRL Stanisława Hucwę*; *Ibidem*, *Notatka Biura ds. Kontaktów Międzynarodowych Kancelarii Sejmu PRL dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dn. 7 maja 1976 r.*; *Ibidem*, DI-J-220-4-76, *Szyfrogram nr 1409/II z Belgradu z dn. 05.05.1976 r.*; *Ibidem*, *Szyfrogram do ambasadora Burakiewicza nr 1092 z dn. 11.05.1976 r.*; *Ibidem*, *Szyfrogram nr 2122/II z Belgradu z dn. 21.05.1976 r.*

bryczkami. Po powrocie do Warszawy jugosłowiańska delegacja wieczór spędziła w Teatrze Wielkim na przedstawieniu Rossiniego „Cyruk sewilski”. Poniedziałek 20 czerwca wypełniły zasadnicze rozmowy w gmachu Sejmu, którym przewodniczył marszałek Stanisław Gucwa. Pełnił on również rolę gospodarza na oficjalnej, wieczornej kolacji wydanej na cześć jugosłowiańskich gości. We wtorek delegacja udała się samolotem specjalnym do Gdańska, gdzie złożyła wieniec pod Pomnikiem Obrońców Wybrzeża na Westerplatte, a następnie zwiedziła Stocznę Gdańską, Port Północny i Starówkę. W środę przeprowadzono rozmowy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych oraz z prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem. Po południu goście udali się na zwiedzanie zespołu pałacowo-parkowego w Wilanowie. Czwartek poświęcono na zapoznanie delegacji z przebiegiem współpracy przy koprodukcji nieco już leciwego Polskiego Fiata 125p w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu. Następnie goście udali się do Żelazowej Woli, gdzie przygotowano recital chopinowski. Ponieważ był to już ostatni wieczór pobytu w Polsce, Kiro Gligorov wydał przyjęcie w Ambasadzie jugosłowiańskiej na cześć marszałka Stanisława Gucwy.



Fot. 62. Rozmowy pomiędzy E. Gierkiem a K. Gligorovem. 24 czerwca 1977.  
Od lewej siedzą: ambasador Mihajlo Švabić, Kiro Gligorov, tłumaczka, Edward Gierek, Edward Babiuch.  
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4. Jugosławia, 348271/10.

Indywidualny program pobytu małżonki przewodniczącego Zgromadzenia SFRJ Nady Gligorovej obejmował wizyty w Centrum Zdrowia Dziecka i Klinice Akademii Medycznej na ul. Banacha. Obie wizyty miały miejsce w towarzystwie posłanki Heleny Jagiełowicz-Gawle.

W ostatnim dniu pobytu w Polsce Kiro Gligorov został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego, a następnie przez I sekretarza

KC PZPR Edwarda Gierka. Odlot jugosłowiańskiej delegacji – po oficjalnym pożegnaniu w salonie recepcyjnym Portu Lotniczego na Okęciu - nastąpił przed godziną 20.00<sup>789</sup>.

Ostatnia w latach 70. wizyta na szczeblu ministerialnym związana była z pobytem związkowego sekretarza SZ Jospia Vrhovca w dniach od 28 do 30 lipca 1980 r. i stanowiła kontynuację oraz potwierdzenie istniejących wciąż dobrych stosunków politycznych między Polską a Jugosławią. Pomimo, iż odbywała się już po uroczystościach pogrzebowych prezydenta Tito, to jednak formalnie była rewizytą za wizytę ministra SZ PRL Emila Wojtaszka w Jugosławii w maju 1979 r. Spotkania na szczeblu ministrów SZ w końcu lat siedemdziesiątych wniosły niewątpliwie nowy impuls i ponownie ożywiły wzajemne relacje polityczne, które w tym okresie uległy osłabieniu. Główną przyczyną była pogarszająca się sytuacja gospodarcza zarówno w Polsce jak i Jugosławii, kierująca główny ciężar zainteresowania zarówno partii jak i rządów obu krajów na sprawy wewnętrzne. W przypadku Jugosławii istotne znaczenie odgrywała również aktywna polityka niezaangażowania i prowadzenie szeregu konsultacji przez jugosłowiański MSZ z krajami członkowskimi ruchu. Nie mniej znacząca była postępująca choroba prezydenta Tito wykluczająca go coraz bardziej z aktywnej polityki międzynarodowej. Pomimo zejścia ze sceny politycznej głównej postaci odgrywającej decydujące znaczenie we wzajemnych relacjach w ciągu całego dziesięciolecia obie strony dążyły do zmanifestowania na forum międzynarodowym trwałości zbliżenia między Polską a Jugosławią. Na istniejące osobiste bardzo dobre kontakty między przywódcami partyjnymi powoływał się wydany po wizycie komunikat końcowy dla mediów. Stwierdzał on, że *do wszechstronnego rozwoju stosunków przyjaźni wyjątkowy wkład stanowiły spotkania i rozmowy prezydenta Tito i I sekretarza PZPR Edwarda Gierka. Znacząca jest również jego dalsza część, która mówiła, że ich narady stanowiły trwałą podstawę dla dalszego rozwoju owocnej współpracy.* Po raz kolejny potwierdza się w ten sposób wielokrotnie już sygnalizowana teza, że decydujący i zasadniczy wpływ na poprawę stosunków polsko-jugosłowiańskich na początku lat siedemdziesiątych, a następnie na ich rozwój w wielu wymiarach w kolejnych latach dziesięciolecia miały bardzo dobre relacje pomiędzy Gierkiem a Tito. W ten sposób, zarówno aparat partyjny jak i rządowy, czuł się zobligowany do podejmowania działań zmierzających do utrwalenia tych pozytywnych tendencji we wzajemnych relacjach<sup>790</sup>.

---

<sup>789</sup> AMSZ, z. 14/80, w. 2, DI-J-220-4-77, *Program wizyty w Polsce delegacji Zgromadzenia Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii w dniach od 18 do 24 czerwca 1977 r.*, s. 7 i nn.

<sup>790</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-220-3-80, *Wspólny komunikat*, s. 1-3.

Charakteryzując wizytę Josipa Vrhovca w Polsce nie można zapomnieć, że przypadła ona w czasie rodzącego się protestu robotniczego. Pierwsze strajki, do których doszło 8 lipca 1980 r. w Państwowych Zakładach Lotniczych w Świdniku, stanowiły zaskoczenie dla partii. Zakończyły się one co prawda podpisaniem porozumienia już 11 lipca, jak jednak pokazały wydarzenia rozgrywające się w sierpniu 1980 r. stanowiły dopiero początek zrywu znacznej części polskiego społeczeństwa. Robotnicze protesty nie wywarły wpływu na uzgodniony przebieg wizyty jugosłowiańskiego ministra SZ. Zignorowano również informację nadesłaną przez Ambasadę w Belgradzie o – jak go określono – *tendencyjnym* w swojej wymowie artykule, jaki ukazał się na łamach *Borby* na temat robotniczego protestu w Polsce i nie poruszono tej kwestii w czasie rozmów z ministrem Vrhovcem<sup>791</sup>. Rejsowy samolot z Belgradu ze skromną liczebnie delegacją wylądował na warszawskim lotnisku po godzinie 12.00 w poniedziałek 28 lipca 1980 r.<sup>792</sup> Po powitaniu przy stopniach samolotu przez podsekretarza stanu w MSZ Mariana Dmochowskiego nastąpił odjazd do hotelu „Victoria” w Warszawie, który na czas pobytu w Polsce stał się rezydencją jugosłowiańskiego ministra. Po złożeniu wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza w asyście kompanii honorowej Wojska Polskiego delegacja jugosłowiańska udała się na rozmowy w polskim MSZ. Trwały one blisko trzy godziny i zostały poświęcone na wymianę opinii na temat przygotowań do spotkania madryckiego oraz zagadnień związanych z ponownym, coraz bardziej widocznym wzrostem napięcia Wschód-Zachód. Po godzinie 18.00 minister Josip Vrhovec odwiedził w gmachu Urzędu Rady Ministrów premiera Edwarda Babiucha. O godzinie 20.00 w pałacu w Jabłonie, udekorowanym polskimi i jugosłowiańskimi flagami, rozpoczął się uroczysty obiad wydany przez ministra Emila Wojtaszka. Godziny przedpołudniowe we wtorek 29 lipca zostały przeznaczone na dalszy ciąg rozmów w MSZ, po których o godzinie 14.00 rozpoczęła się blisko półgodzinna audyencja u zastępcy przewodniczącego Rady Państwa Tadeusza Młyńczaka. Obie strony oceniły stan wzajemnych stosunków jako *bardzo dobry* i zobowiązały się dalszych działań w celu ich utrzymania.

---

<sup>791</sup> Lazar Martinović, stały korespondent „*Borby*” w Warszawie, opublikował dnia 23 lipca 1980 r. artykuł na temat protestów robotniczych na Lubelszczyźnie mających miejsce w lipcu 1980 r. Podniesione przez ambasadę najbardziej kontrowersyjne tezy mówiły o *dramatycznym apelu* „*Trybuny Ludu*” do *wszystkich polskich obywateli i ludzi pracy o przestrzeganie porządku i spokoju*. Warto także przytoczyć zacytowane przez gazetę słowa E. Gierka, który w reakcji na podwyżki płac stwierdził na naradzie z aktywem partyjnym, że *emisja każdej dodatkowej złotówki musi znaleźć pokrycie w zwiększonej produkcji*. Jest to teza, która była wielokrotnie podnoszona dziesięć lat później w wypowiedziach z trybuny sejmowej i dla mediów przez ministra finansów Leszka Balcerowicza. Por.: AMSZ, z. 32/83, w. 1, *Notatka z dn. 25 lipca 1980 r. dla ministra SZ Emila Wojtaszka*, s. 1-4.

<sup>792</sup> Oprócz ministra Josipa Vrhovca w skład delegacji wchodził również dyrektor Departamentu II jugosłowiańskiego MSZ Ronald Strelec, radca Departamentu II Rade Antonijević, dyrektor Gabinetu Vrhovca Murat Agović oraz jego doradca Milutin Civić i oficer ochrony Miodrag Milenković. Do delegacji dołączył ambasador SFRJ w Polsce Muhidin Begić.



Następnie minister Vrhovec udał się na zwiedzanie Zamku Królewskiego i warszawskiej Starówki, po czym w muzeum historycznym dokonano projekcji filmu dokumentalnego na temat powojennej odbudowy stolicy. Warto zauważyć, że był to element często powtarzający się w czasie wizyt przedstawicieli jugosłowiańskiego kierownictwa, co było zapewne związane z zamiarem wywarcia odpowiedniego wrażenia na gościach związanego z jednej strony ze skalą doznanych przez Warszawę zniszczeń, natomiast z drugiej strony z rozmachem wciąż postępującej w tym okresie odbudowy. Przed godziną 17.00 nastąpił odlot samolotu specjalnego z lotniska wojskowego do Gdańska. W ten sposób dalsza część wizyty odbywała się na gdańskim Pomorzu. Na lotnisku w Rębiechowie jugosłowiańska delegacja została powitana przez I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR Tadeusza Fiszbacha, a następnie udała się do przydzielonej jej rezydencji w hotelu „Posejdon” w Jelitkowie. Ostatni dzień pobytu, środa 30 lipca, rozpoczęła się od krótkiego spotkania z T. Fiszbachem w gmachu KW PZPR. Następnie jugosłowiańska delegacja udała się na Westerplatte, gdzie dokonała złożenia wiązanek kwiatów pod Pomnikiem Obrońców Wybrzeża. Po zapoznaniu się z pracą Portu Północnego oraz zwiedzeniu gdańskiej Starówki wraz z Ratuszem jugosłowiańscy goście udali się do znajdującej się w Sopocie Stoczni im. Komuny Paryskiej. Następnie wzięli udział w uroczystym śniadaniu wydanym w sopockim „Grand Hotelu” przez I sekretarza KW PZPR, przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej Tadeusza Fiszbacha. Po śniadaniu delegacja udała się na krótki koncert organowy przygotowany specjalnie na tę okoliczność w katedrze w Oliwie. Koncert trwał zaledwie kilkanaście minut i już około godziny 16.00 nastąpił powrót delegacji do Warszawy. W stolicy, po pożegnaniu z kierownictwem polskiego MSZ i ministrem E. Wojtaszkiem, minister SZ Josip Vrhovac wraz z osobami towarzyszącymi opuścił Polskę przed godziną 21.00, kończąc w ten sposób krótki, lecz intensywny pobyt. W komunikacie końcowym oceniono, że rozmowy *toczyły się w atmosferze przyjaźni i ducha wzajemnego poszanowania i zrozumienia* potwierdzając tym samym wolę ich kontynuacji. Stwierdzono, że wzajemne stosunki rozwijały się *na zasadach równouprawnienia, suwerenności, wzajemnego poszanowania, zrozumienia i uszanowania różnic w rozwoju wewnętrznym i międzynarodowym położeniu obu krajów*. Prasa obu krajów na bieżąco obserwowała przebieg wizyty. Ton artykułów, zarówno w Polsce jak i Jugosławii, nawiązywał do trwających całą dekadę bliskich stosunków politycznych. Przywoływano wspólne losy w okresie II wojny światowej oraz dobre stosunki

między Polską a Jugosławią okresu powojennego. Warto zauważyć, że występujące okresy zamrożenia wzajemnych stosunków były w prasie pomijane<sup>793</sup>.



Fot. 63. Powitanie związkowego sekretarza Spraw Zagranicznych SFRJ Josipa Vrhovca (z lewej) przez ministra Spraw Zagranicznych Emila Wojtaszka (z prawej) na lotnisku Okęcie w Warszawie. 28 lipca 1980 r.  
Źródło: „Vjesnik” 1980, 29.VII., s. 1.

### 3.3. Oficjalne wizyty niższego szczebla

Pierwsza w latach 70. wizyta przedstawiciela jugosłowiańskiego kierownictwa miała miejsce w marcu 1971 r., kiedy to do Polski przybył sekretarz Komisji Łączności Kulturalnej z Zagranicą SR Serbii (*Komisija za Kulturna Veze sa Inostranstvom*) Puniš Pavlović. Towarzyszył mu jeden z pracowników Sekretariatu Oświaty i Kultury SR Serbii (*Sekretarijat za Obrazovanje i Kulturu*). Celem pobytu tej dwuosobowej delegacji było zapoznanie się ze sposobem organizacji bibliotekarstwa i czytelnictwa oraz muzealnictwem i ochroną zabytków w Polsce. Służyły temu rozmowy przeprowadzone w Ministerstwie Kultury i Sztuki oraz w Ministerstwie Oświaty. Istniejące zarówno w Polsce jak i w Jugosławii zjawisko licznej emigracji zwróciło zainteresowanie jugosłowiańskich gości na kwestie

---

<sup>793</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-220-3-80, *Program organizacyjny oficjalnej, przyjacielskiej wizyty w Polsce związkowego sekretarza Spraw Zagranicznych SFRJ Josipa Vrhovca*, s. 2 i nn.; *Ibidem*, *Wspólny komunikat*, s. 1-3; *Ibidem*, *Notatka informacyjna dotycząca wizyty związkowego sekretarza Spraw Zagranicznych SFRJ w Polsce w ocenie prasy jugosłowiańskiej*, s. 1-3.

związane ze sposobami zinstytucjonalizowanych kontaktów z Polonią oraz łączące się z tym sposoby popularyzacji historii i kultury polskiej za granicą. Zdaniem Pavlovića Polska miała *dobrze zorganizowany system działalności i duże doświadczenia w tym zakresie*. Uzgodniono, że najlepszym sposobem realizacji wymiany informacji oraz praktycznych doświadczeń będzie przyjazd do Polski jugosłowiańskiej grupy roboczej. Nie podjęto jednak żadnych wiążących decyzji odnośnie terminu<sup>794</sup>.

Jak można zauważyć, wizyta ta miała w dużym stopniu charakter, który można określić jako *sondażowy*. Trzeba pamiętać, że od wzajemnych oskarżeń zamieszczanych na łamach prasy upłynęło zaledwie kilkanaście miesięcy. Relacje międzypartyjne od sierpnia 1968 r. uległy w zasadzie zamrożeniu i jedynie wymiana handlowa opierająca się na wieloletnich umowach i rocznych protokołach świadczyła o wciąż istniejących dwustronnych powiązaniach gospodarczych. Stąd należy podejść ze zrozumieniem do decyzji strony jugosłowiańskiej o stopniowym powrocie do normalnych stosunków politycznych i pobyt pracowników administracji średniego szczebla wydawał się zupełnie wystarczający do wznowienia kontaktów na tym polu.

Znacznie poważniejszy wydzźwięk, świadczący o obustronnym dążeniu do normalizacji stosunków politycznych i partyjnych, miała wizyta pozostającego w ścisłym kierownictwie ZKJ Stane Dolanca, ówczesnie członka KC. Ostateczne propozycje strony polskiej odnośnie programu jego pobytu przesłano do polskiej placówki w Belgradzie na pięć dni przed rozpoczęciem wizyty. Po konsultacjach przeprowadzonych przez ambasadora Burakiewicza plan pobytu Dolanca został zaakceptowany przez stronę jugosłowiańską. Zgodnie z nim poniedziałek 20 listopada 1971 r. przeznaczono na rozmowy z ministrem Spraw Wewnętrznych Franciszkiem Szlachcicem i członkiem Sekretariatu KC PZPR Ryszardem Frelkiem. We wtorek przewidziano pobyt w rządowym ośrodku wypoczynkowym w Łańsku wraz z połączonym z nim polowaniem. Warto w tym miejscu zauważyć, że udział w polowaniach najwyższych jugosłowiańskich urzędników partyjnych i państwowych podczas ich wizyt w Polsce miał stać się swoistą tradycją, a z propozycji w tym względzie skwapliwie korzystał Tito. Ostatni dzień pobytu, środa 22 listopada, została przeznaczona na rozmowy z Edwardem Gierkiem oraz spotkanie w Wyższej Szkole Nauk Społecznych<sup>795</sup>.

---

<sup>794</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-53-2-71, *Notatka z rozmowy I sekretarza Ambasady PRL w Belgradzie Henryka Maksary z sekretarzem Komisji Łączności Kulturalnej z Zagranicą SR Serbii Punišem Pavlovićem*, bp.

<sup>795</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-509, *Szyfrogram nr 8787 z dn. 16.XI.1972 r. do Ambasady PRL w Belgradzie*.



Fot. 64. Stane Dolanc.

Źródło: <http://www.srpskapolitika.com/Tekstovi/Komentari/2010/latinica/025.html> z dn. 24 listopada 2012 r.

W czasie rozmów Stane Dolanc szeroko i rzetelnie przedstawił sytuację w Związku Komunistów Jugosławii. Jak stwierdził, podstawowym problemem Partii okazały się *prawicowe odchylenia, które wystąpiły praktycznie we wszystkich republikach*. Wśród najbardziej niepokojących zjawisk wymienił *podważanie roli ZKJ w systemie samorządowym oraz jego wewnętrznej organizacji*, a także dążenie do większej liberalizacji stosunków w państwie<sup>796</sup>. Nawiązał również do występujących problemów gospodarczych w postaci *braku stabilizacji, załamania się reformy gospodarczej, inflacji, wzrostu nadużyć i nieuzasadnionego bogacenia się*. Pozytywnie odniósł się do zjawiska emigracji zarobkowej, dzięki której Jugosławia uzyskiwała dodatkowo ok. 500 mln USD wpływów rocznie. Oprócz podniesienia poziomu konsumpcji kapitał ten był inwestowany w rozwój prywatnej bazy turystycznej i gastronomicznej zwiększając tym samym ofertę skierowaną przede wszystkim do zagranicznych turystów. W tym względzie za niezrozumiałą można poczytać złożoną w toku dalszej rozmowy deklarację, że *celem polityki jest powstrzymać wyjazdy zarobkowe, jest to zadanie na kilka lat*. Na zakończenie rozmów Stane Dolanc wystosował

---

<sup>796</sup> Jak stwierdził w dalszym ciągu swojej wypowiedzi, zasadniczych zmian dokonano na 21 posiedzeniu ZKJ w grudniu 1971 r. *Przywrócono faktycznie decydującą rolę partii w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym kraju, a kierownictwo ZKJ podjęło przygotowania do obecnej ofensywy*. Jej głównym i podstawowym elementem stał się *list przewodniczącego i Biura Wykonawczego ZKJ do wszystkich organizacji partyjnych* wysłany z myślą *przygotowania odpowiedniej atmosfery i oddolnego poparcia dla kierownictwa ZKJ niezbędnej do podjęcia rozprawy z całą prawicową opozycją wobec nowego kursu partii*. W tym względzie wymienił *nacjonalistów chorwackich* w osobach Miko Tripalo, Savki Dabčević-Kučar i *ich grupy* oraz wskazał, że *ustąpienie Nikezića i Popovića na zamkniętym posiedzeniu KC ZK Serbii* było potwierdzeniem *przeważenia autorytetu Tity w Komitecie Centralnym*. Za pomocą tych posunięć kierownictwo partii *zdecydowane było doprowadzić do końca zapoczątkowany kurs na przywrócenie kierowniczej roli ZKJ*. Narzędziem do osiągnięcia supremacji ZKJ we wszystkich dziedzinach życia politycznego, społecznego i gospodarczego była *akcja zwalniania z kadry kierowniczej przedsiębiorstw i instytucji oraz organizacji politycznych i społecznych osób skompromitowanych lub sprzeciwiających się wprowadzeniu nowej linii partii*. Nie można się dziwić, że działania takie objęły przede wszystkim media: prasę i radio, gdyż *środki te muszą być organem partii, a nie prezentować poglądy różnych grup*. Jak ocenił poprzez wprowadzone zmiany *partia będzie mniejsza liczebnie, ale zyska na zwartości*. Słusznie zauważył, że *powodzenie dotychczasowych akcji zawdzięcza się (...) w decydującej mierze autorytetowi tow. Tito. Pozostaje jednak pytanie: co będzie po nim, gdy go zabraknie?*

w imieniu prezydenta Tity zaproszenie dla Edwarda Gierka do złożenia wizyty w Jugosławii w maju 1973 r. Z kolei ze swej strony zaprosił Franciszka Szlachcica do złożenia wizyty w Jugosławii w marcu 1973 r.<sup>797</sup>

Odbyte rozmowy oceniono jako *szczerze, serdeczne i bardzo pożyteczne*. Strona polska skonstatowała z zadowoleniem w *zasadniczych sprawach zgodność lub zbieżność poglądów*. Również okazywany *pryncypialny stosunek do współpracy z ZSRR, Polską i innymi krajami socjalistycznymi* wpłynął na *bardzo dobrą atmosferę rozmów*<sup>798</sup>.

Zgodnie z tradycją do uczestnictwa w partyjnych zjazdach zapraszano przedstawicieli partii komunistycznych i socjalistycznych z całego świata. Przygotowaniem ich pobytu zajmowały się miejscowe placówki dyplomatyczne. Pod koniec listopada w polskiej Ambasadzie w Belgradzie doszło do rozmowy pomiędzy radcą Cezarym Ikanowiczem a szefem gabinetu Krste Crvenkovskiego Djoko Tozim. W jej toku ostatecznie ustalono szczegóły pobytu jugosłowiańskiej delegacji w Polsce w czasie VI Zjazdu PZPR. W jej skład, oprócz Krste Crvenkovskiego, weszli również sekretarz sekretariatu KC Związku Komunistów Słowenii Andrej Marinc i członek sekretariatu KC Związku Komunistów Bośni i Hercegowiny Niko Mihajlović. W Warszawie dołączył do nich ambasador Vlado Maleski<sup>799</sup>. Delegacja przybyła na warszawskie lotnisko specjalnym samolotem przed południem 4 grudnia 1971 r. Warto wspomnieć, że przedzjazdowa niedziela – na życzenie gości - została wypełniona polowaniem. W ten sposób okazało się, że myśliwskie hobby nie jest obce również najbliższemu kręgowi współpracowników prezydenta Tity<sup>800</sup>. Wystąpienie Crvenkovskiego w poniedziałek 6 grudnia 1971 r., będący pierwszym dniem Zjazdu, było krótkie i odbyło się w jego ojczystym, macedońskim języku. W czasie trwania obrad wygospodarowano kilka godzin, które na prośbę Krste Crvenkovskiego przeznaczono na wizytę w Bydgoszczy. Funkcję nieformalnego opiekuna jugosłowiańskiej delegacji sprawował ambasador Janusz Burakiewicz, który na tę okoliczność przybył z Belgradu<sup>801</sup>. Można ocenić, że wizyta jugosłowiańskich komunistów z okazji VI Zjazdu usunęła ostatnie

---

<sup>797</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-509, *Notatka z rozmów przeprowadzonych z sekretarzem Biura Wykonawczego Prezydium ZKJ Stane Dolancem*, s. 1-9.

<sup>798</sup> *Ibidem*, Szyfrogram nr 9003 z dn. 24.11.72 r. do ambasadora Janusza Burakiewicza, bp.

<sup>799</sup> W skład delegacji wchodziły również osoby towarzyszące: dyrektor gabinetu Crvenkovskiego Djeko Tozi, pracownik Wydziału Zagranicznego Prezydium ZKJ Dragan Miljanić, tłumacz Ilija Antonijević oraz oficer ochrony Radomir Lepić.

<sup>800</sup> Krste Crvenkovski pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Prezydium SFRJ i w ten sposób był zastępcą prezydenta Federacji.

<sup>801</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-499, *Notatka z rozmowy z szefem gabinetu Krste Crvenkovskim w dniu 26.XI.1971 r.*, bp.

uprzedzenia rozpoczynając tym samym trwające blisko 10 lat intensywne dwustronne kontakty polityczne.

Na odbywające się w dniach 26 i 27 lutego 1972 r. robocze rozmowy przyjechał do Warszawy sekretarz Związków Zawodowych Jugosławii Raif Dizdarević. W obradach z sekretarzem Centralnej Rady Związków Zawodowych Ryszardem Pospieszyńskim uczestniczył również radca jugosłowiańskiej Ambasady Milivoje Maksić. Obie strony przedstawiły najważniejsze problemy, które były podejmowane przez ruch związkowy. W Polsce były to sprawy socjalne, płacowe oraz prace legislacyjne nad kodeksem pracy i ustawą o związkach zawodowych. Z kolei jugosłowiańskie związki zawodowe pracowały nad zwiększeniem samorządności w przedsiębiorstwach, uzyskaniem stabilizacji gospodarczej oraz ograniczeniem tendencji inflacyjnych. Wymieniono się również poglądami na temat aktualnej sytuacji związków zawodowych w Europie<sup>802</sup>.

Rezultatem czerwcowej wizyty Tity w Polsce wpływającym na intensyfikację kontaktów międzypartyjnych było uzgodnienie rozpoczęcia roboczych spotkań dyskusyjnych. Po raz pierwszy doszło do niego w Jugosławii od 10 do 13 października 1972 r. i poświęcone było omówieniu zagadnień związanych z tematem „Partia a młodzież”. Strona polska delegowała na rozmowy cztery osoby, zaś jugosłowiańska trzy<sup>803</sup>. Były to więc reprezentacje stosunkowo nieliczne, co jednak pozwalało znacząco obniżyć koszty takiej wymiany. W czasie swojego pobytu polska delegacja odbyła również robocze rozmowy w Związku Młodzieży Jugosławii, a także złożyła wizytę w Biurze Wykonawczym Prezydium KC ZKJ. Dalsze śledzenie tej działalności jest niestety niemożliwe, gdyż zgodnie z powziętym założeniem spotkania odbywały się *nieformalnie i poza planem wymiany*<sup>804</sup>.

Po upływie zaledwie roku od ostatniej wizyty na zaproszenie KC PZPR w dniach od 20 do 23 listopada 1972 r. ponownie przebywał w Polsce sekretarz Biura Wykonawczego KC ZKJ Stane Dolanc. Wizyta miała przede wszystkim charakter roboczy i związana była z wymianą informacji na temat współpracy międzypartyjnej. Organizując program pobytu nie zapomniano jednak o odpoczynku. Jugosłowiańskiego lidera partyjnego zamierzano zapoznać z zabytkami Krakowa oraz stale rozbudowującą Nową Hutę. Dobrze opinie na temat rządowego ośrodka w Łańsku, jakie pojawiły się wśród ścisłego jugosłowiańskiego

---

<sup>802</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, DI-J-24121-72, *Notatka z dn. 15 marca 1972 r. z rozmów przeprowadzonych z sekretarzem CRKZZ Jugosławii Raifem Dizdarevićem*, s. 1-2.

<sup>803</sup> Wśród nich przewodniczącego Zarządu Głównego Związku Młodzieży Wiejskiej, posła na Sejm Janusza Haładaję, socjologa, pracownika naukowego Wyższej Szkoły Nauk Społecznych doc. dra Janusza Janickiego, zastępcę kierownika Wydziału Organizacyjnego KC Krystyna Dąbrowę i kierownika Sektora Młodzieży w KC Wiesława Lowina.

<sup>804</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-509, *Notatka z dn. 14.IX.1972 r.*, bp.; *Ibidem*, *Szyfrogram nr 7311 z Belgradu z dn. 22.IX.1972 r.*, bp.

kierownictwa po wizycie w nim prezydenta Tito, skutkowały przeznaczeniem jednego dnia na aktywny odpoczynek w towarzystwie Frelka właśnie w łańskim ośrodku. W czwartek, 22 listopada, Dolanc został przyjęty przez Gierka. W wymianie informacji na temat rozwoju współpracy polsko-jugosłowiańskiej uczestniczyli również sekretarz KC Franciszek Szlachcic i kierownik Wydziału Zagranicznego KC Ryszard Frelek<sup>805</sup>. Przyjazd sekretarza Biura Wykonawczego Prezydium KC ZKJ Stane Dolanca stał się okazją dla prezydenta Tito do nawiązania do swojego pobytu w Polsce. Po zakończeniu wizyty przez Dolanca Tito, jako przewodniczący ZKJ, przesłał na początku grudnia na ręce Gierka list w którym ciepło wyraził się o swoim pobycie w *zaprzyjawnionej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. Okazał również zadowolenie ze *szczerych i otwartych rozmów*, jakie Stane Dolanc przeprowadził w KC z Szlachcicem i Frelkiem. List kończył się wyrazami radości z powodu zbliżającej się, a zapowiedzianej na wiosnę 1973 r. wizyty E. Gierka w Jugosławii<sup>806</sup>.

Pod koniec 1973 r. Ryszard Frelek wysłał zaproszenie do KC ZKJ do złożenia wizyty *celem przeprowadzenia rozmów i przyjęcia programu współpracy na przyszłe dwa lata*. Odpowiadając na powyższą notę w styczniu 1974 r. do Warszawy przyleciał kierownik Wydziału Zagranicznego KC ZKJ Vladislav Obradović. Ze strony polskiej rozmowy, toczące się od 25 do 28 stycznia w Wydziale Zagranicznym KC PZPR, prowadzili F. Szlachcic i R. Frelek. Znaczna ich część została poświęcona na zagadnienia gospodarcze, przy czym zauważalna była swoista rywalizacja w prezentowaniu osiągnięć ostatnich lat. Obradović zwrócił uwagę na 2,5 mld USD wpływów z turystyki w 1972 r. i utworzone rezerwy walutowe na sumę 1,7 mld USD. Przyznał jednak, że dużym problemem były występujące w gospodarce procesy inflacyjne. Z kolei Frelek przedstawiając polskie osiągnięcia gospodarcze zwrócił uwagę na szybki wzrost stopy życiowej<sup>807</sup>, dokonującej się dzięki kredytom zagranicznym oraz na równie imponujący poziom modernizacji przemysłu.

---

<sup>805</sup> E. Gierek przyjął Stane Dolanca, „Dziennik Polski” 1972, nr 279, s. 1; AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-509, *Notatka dotycząca przyjazdu do Polski sekretarza Biura Wykonawczego ZKJ Stane Dolanca*, bp.

<sup>806</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-509, *List przewodniczącego Związku Komunistów Jugosławii do I sekretarza KC PZPR z dn. 6 grudnia 1972 r.*, bp.; E. Gierek przyjął Stane Dolanca, „Dziennik Polski” 1972, nr 279, s. 1.

<sup>807</sup> W latach 1971-1975 dokonał się bezprecedensowy w XX wieku wzrost płacy realnej w Polsce. W 1975 r. w porównaniu z 1970 r. płaca realna była większa o ok. 40 %, co dwukrotnie przekraczało założenia planowe. Oprócz wskazywanego *żywiolowego nacisku ludzi pracy na państwo* jako przyczynę należy wymienić również rzeczywiste dążenie kierownictwa partyjnego do szybkiej poprawy położenia ekonomicznego jak najszerzych rzesz społeczeństwa. Por.: Władysław Zabielski, *Egalitaryzm socjalistyczny*, Wrocław 1988, s. 245; Na wzrost stopy życiowej wpłynęły niewątpliwie inwestycje, których wartość w latach 1971-1975 osiągnęła 1 910,9 mld zł, co oznaczało przekroczenie założeń planu o 36 %. Pozytywnym skutkiem był znaczący wzrost ilości miejsc pracy w tym okresie. O ile w 1970 r. poszukujący pracy miał 50 % szansy na znalezienie etatu, to w 1975 r. mógł wybierać spośród 6 oferowanych miejsc pracy. Por.: Wiktor Herer, *U źródeł polskiego kryzysu. Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania rozwoju gospodarczego Polski w latach osiemdziesiątych*, Warszawa 1985, s. 165; Mieczysław F. Rakowski (red.), *Polska pod rządami PZPR*, Warszawa 2000, s. 347.

Zaznaczył, że planowana reforma administracyjna Polski miała się przyczynić do zrównoważonego rozwoju całego terytorium kraju. Warto przy tym pamiętać, że osiągnięte dobre wyniki gospodarcze zarówno Jugosławii jak i Polski dokonywały się w warunkach pogłębiającego się od jesieni 1973 r. kryzysu paliwowo-energetycznego, który skutkowało osłabieniem działalności ekonomicznej na całym świecie<sup>808</sup>. Strona polska zwróciła uwagę, że *Jugosławia była zainteresowana rozwojem stosunków z krajami socjalistycznymi, ale z umocnieniem swojej pozycji jako państwa niezaangażowanego*. Na zakończenie rozmów Obradović wystosował zaproszenie na przygotowywany X Kongres ZKJ<sup>809</sup>.

Bardzo krótkie były wstępne rozmowy przed kolejną – już trzecią od początku dziesięciolecia - wizytą członka Prezydium, sekretarza KC ZKJ Stane Dolanca. Propozycję swojego przyjazdu do Warszawy pod koniec tygodnia przekazał Julianowi Sutorowi w poniedziałek 2 lutego 1976 r. Jak argumentował *innym terminem, jak na razie nie dysponuje*. Jugosłowiańska delegacja partyjna faktycznie przyjechała do Polski pociągiem w sobotę 7 lutego 1976 r. Oprócz Stance Dolanca i przewodniczącego KC ZK Wojwodiny Dušana Alimpića w jej skład wchodził również szef gabinetu Amplaća Andrej Železnik oraz 3 osoby towarzyszące.

Warto zauważyć, że chociaż informacje prasowe o tym nie wspominały, to niedzielę Stane Dolanc spędził po raz kolejny na polowaniu w rządowym ośrodku w Łańsku. W tym celu przywiózł ze sobą broń myśliwską. Wyjazd ten został zorganizowany na jego prośbę, gdyż jak argumentował wiele pozytywnych opinii na temat ośrodka usłyszał od prezydenta Tito<sup>810</sup>.

---

<sup>808</sup> W dniu 16 października 1973 r. czyli dziesięć dni po rozpoczęciu agresji wojsk Egiptu i Syrii na Izrael w święto Yom Kippur wobec fiaska ofensywy połączonych sił kraje zrzeszone w OPEC podniosły cenę ropy Arabia Light z 2,898 USD za baryłkę do 5,119 USD. Jeszcze przed końcem roku uzgodniono, że począwszy od 1 stycznia 1974 r. ceny ropy wzrosną do 11,651 USD za baryłkę. Dodatkowo w okresie od 20 października 1973 r. do 8 marca 1974 r. kraje OPEC nałożyły całkowite embargo na dostawy ropy do Stanów Zjednoczonych i Holandii, natomiast częściowe embargo na dostawy do Francji i Wielkiej Brytanii. Zob.: Bernard Taverner, *Petroleum, industry and governments in the production and use of petroleum*, Kluwer Law International 2008, p. 58, 97,

<sup>809</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-525, *Szyfrogram nr 17650 z dn. 1.1.1974 r. z Ambasady PRL w Belgradzie*; AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-525, *Notatka z rozmów z kierownikiem Wydziału Zagranicznego Prezydium ZKJ Vladislavem Obradovićem w dn. 25-28.1.1974 r.*, s. 1-8.

<sup>810</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-545. *Szyfrogram nr 1374/I z Belgradu z dn. 2.2.1976 r.*





Fot. 65. Rozmowy z Stane Dolnecem, Dušanem Alimpićem i Andrejem Železnikiem w gmachu KC PZPR. 9 luty 1976 r.

Od prawej: ambasador Janusz Burakiewicz, Ryszard Frelek, Edward Babiuch, Edward Gierek, tłumaczka, Stane Dolnac, Dušan Alimpić, Andrej Železnik.

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4. Jugosławia, 326301/8.

Odbyta wielogodzinna rozmowa z I sekretarzem Edwardem Gierkiem, któremu towarzyszyli członek Biura Politycznego Edward Babiuch i sekretarz KC Ryszard Frelek, służyła przede wszystkim wzajemnemu poinformowaniu się o wewnętrznej sytuacji ekonomicznej i politycznej. Wymieniono również poglądy na temat problematyki międzynarodowej i międzynarodowego ruchu komunistycznego w związku ze zbliżającą się konferencją partii komunistycznych w Berlinie. Przedstawiając zagadnienia ekonomiczne Dolanc stwierdził, że dużym problemem w skali całej Federacji było nieodpowiedzialne rozpoczynanie inwestycji. Jako środek zapobiegający brakowi uzgodnień w tej dziedzinie wprowadzono odpowiedzialność karną za inicjowanie nowych inwestycji bez wcześniejszego zabezpieczenia finansowego. Za sukces polityki gospodarczej uznał zmniejszenie inflacji w 1975 r. do 17 % z 40 % rok wcześniej oraz powstanie w ciągu roku ponad 400 000 miejsc pracy. Jako ujemne zjawiska wymienił występujący deficyt handlowy i zatrzymanie wzrostu stopy życiowej, na co wpływ miała – jak zauważył – niska wydajność pracy. Przechodząc do spraw partyjnych wyraził zaniepokojenie próbą utworzenia przez grupę około 30 intelektualistów konkurencyjnej Komunistycznej Partii Jugosławii. Mimo, iż uczestnicy zostali aresztowani w kierownictwie pojawiły się obawy, że być może grupa ta działała mając poparcie z zewnątrz. W odpowiedzi Gierek zdecydowanie stwierdził, że *nie wierzył by kierownictwo ZSRR udzielało jakiegokolwiek poparcia tego typu działalności*. Niejako wycofując się z wysuniętych przypuszczeń Dolanc pojednawczo zapewnił, że *kierownictwo jugosłowiańskie dobrze wie, że w Polsce wszelka działalność*

*antyjugosłowiańska nie ma żadnego poparcia*<sup>811</sup>. Pojawienie się takiej tematyki w dwustronnych rozmowach partyjnych można uznać za przejaw podejrzliwości jugosłowiańskiego kierownictwa. Sądono zapewne, że w ramach wspólnoty krajów socjalistycznych podjęto działania zmierzające do wywołania politycznego kryzysu wśród jugosłowiańskich komunistów w celu dokonania zmian ideologicznych. Jugosławia wielokrotnie doświadczała rozmaitych działań dywersyjnych ze strony krajów socjalistycznych stąd obawy te wydawały się uzasadnione. Pod koniec lat 70. można było zaobserwować dążenie jugosłowiańskiego kierownictwa do zbliżenia z Chinami oraz znacznie głębsze zaangażowanie się w ruch Państw Niezaangażowanych<sup>812</sup>. Reakcją strony polskiej nie było jednak dążenie do destabilizacji sytuacji wewnętrznej, lecz do utrzymania Federacji w wspólnocie krajów socjalistycznych nawet kosztem pewnych strat gospodarczych.

W dniach od 1 do 5 marca 1977 r. przebywał w Polsce przewodniczący Komitetu ds. Pracy i Zatrudnienia SFRJ (*Savezni Komitet za Rad i Zapošljavanje*) Svetozar Pepovski. Towarzyszyli mu sekretarz ds. Pracy SR Bośni i Hercegowiny Alija Avdić i zastępca sekretarza ds. Pracy, Zdrowia i Polityki Społecznej SR Czarnogóry Dragoslav Djuranović. W programie pobytu znalazła się wizyta w Łodzi, gdzie oprócz przedstawienia spraw pracowniczych i socjalnych zakładów DYVILAN, minister S. Pepovski odbył rozmowę z prezydentem miasta Jerzym Lorenssem. W przedostatni dzień pobytu odbyły się rozmowy z wicepremierem Kazimierzem Olszewskim. Jugosłowiański minister pracy wyraził swoje uznanie dla wypracowanych rozwiązań w zakresie polityki i zabezpieczeń społecznych. Zasadnicze rozmowy odbywały się w kilku turach w Ministerstwie Pracy, Płacy i Spraw Socjalnych z szefem resortu Tadeuszem Rudolfem. Na ich zakończenie podpisano protokół o współpracy międzyresortowej. Przewidywał on wspólne pokrywanie kosztów związanych z publikacją artykułów, wymianą poglądów,

---

<sup>811</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-545, *Informacja o wizycie w Polsce członków Prezydium KC ZKJ Jugosławii*, k. 77-80.

<sup>812</sup> Rysujące się zbliżenie Belgradu z Pekinem wywoływało zaniepokojenie ze strony Moskwy, która wystosowała pod adresem jugosłowiańskiego kierownictwa *ostrzeżenie przed niebezpiecznym flirtem z Chińczykami*. Była to niewątpliwie odpowiedź ze strony jugosłowiańskiej dyplomacji na współpracę ZSRR z Wietnamem. Przy tym Tito odrzucił przedstawioną przez Breżniewa w czasie jego wizyty w Jugosławii w grudniu 1976 r. propozycję regularnego zaopatrywania radzieckich statków na Morzu Śródziemnym w jugosłowiańskich portach. Odrzucił również możliwość zaopatrywania radzieckich samolotów wykonujących misje w Północnej Afryce. Zob.: David A. Andelman, *Yugoslavia: the delicate balance*, „Foreign Affairs” 1980, vol 58, no 4, p. 842, 845.

doświadczeń, kierunków zmian legislacyjnych oraz informowaniem o seminariach i odczytach na temat problemów pracy i zatrudnienia<sup>813</sup>.

W latach siedemdziesiątych żywe były kontakty pomiędzy stolicami Polski i Belgradu. Przeprowadzona kwerenda w Archiwum Biura Miasta Stołecznego Warszawy na Placu Bankowym wykazała jednak całkowity brak zachowanej dokumentacji poświadczającej wizyty nie tylko delegacji poszczególnych referatów. Brak jest również jakichkolwiek archiwaliów nawet w sprawie wizyt na szczęblu prezydentów miast. Stąd skąpe informacje w tym zakresie można czerpać z tylko z zasobów Archiwum MSZ i prasy. Wstępną rozmowę z dyrektorem do Spraw Protokołu Rady Miejskiej Belgradu Miodragiem Vasićem w sprawie przyjazdu do Polski przewodniczącego Miejskiej Rady Belgradu Živorada Kovačevića przeprowadzono w połowie stycznia 1977 r. Obie strony zaakceptowały termin realizacji wizyty w drugiej połowie czerwca 1977 r. M. Vasić zwrócił przy tym uwagę, że ze względu na rozpoczynające się 15 czerwca przygotowania do Konferencji KBWE<sup>814</sup>, belgradzka delegacja mogłaby udać się do Warszawy między 16 a 18 czerwca, tj. 2 do 3 dni po rozpoczęciu spotkania. Ostatecznie do wizyty w założonym terminie nie doszło. Na przeszkodzie stanęła nieoczekiwana choroba Živorada Kovačevića. Nowy termin wizyty ustalono już na początku lipca. W rezultacie odbyła się ona od 3 do 7 października 1977 r. Prezydenci obu stolic przedstawili pojawiające się problemy związane z szybką urbanizacją kolejnych peryferyjnych dzielnic, jak również zaprezentowali własne osiągnięcia. J. Majewski zapoznał jugosłowiańskiego gościa z zagospodarowaniem centrum miasta oraz rekonstrukcją Starego Miasta i Zamku Królewskiego. Przedstawił również rozbudowujące się nowe osiedla mieszkaniowe i pojawiające się stąd kwestie zapewnienia mieszkańcom usług komunalnych. Živorad Kovačević ze swojej strony zapoznał polskich rozmówców z problemami komunikacyjnymi i mieszkaniowymi Belgradu. Wskazał przy tym na stosowane preferencje dla transportu publicznego w postaci specjalnie wydzielonych pasów ruchu. Jak zauważył, budownictwo mieszkaniowe – podobnie jak w Warszawie – nie było w stanie zaspokoić istniejących potrzeb ludności i *na mieszkania czekało się ciągle*

---

<sup>813</sup> AMSZ, z. 8/82, w. 4, DI-J-23-5-77, *Notatka z dn. 10 marca 1977 r. z przebiegu wizyty w PRL przewodniczącego Związkowego Komitetu Pracy i Zatrudnienia SFR Jugosławii Svetozara Pepovskiego*, s. 1-2.

<sup>814</sup> W czasie spotkania przygotowawczego dyskutowano na temat daty rozpoczęcia konferencji, czasu jej trwania, porządku dziennego obrad. Największe kontrowersje wzbudzało jednakże zgłoszone przez kraje Zachodu żądanie dokonania przeglądu realizacji dotychczasowych ustaleń Aktu Końcowego z Helsinek. Kraje Układu Warszawskiego dążyły do wypracowania nowych porozumień i *maksymalnego ograniczenia dyskusji o przeszłości*. Po ośmiu tygodniach negocjacji osiągnięto porozumienie w postaci Żółtej Księgi *Decyzje w sprawie Spotkania Przygotowawczego w celu organizacji Spotkania Belgradzkiego*. Zob.: Arie Bloed (ed.), *The conference on Security and Co-operation in Europe: analysis and Basic documents, 1972-1990*, Kluwer Academic Publishers and University of Utrecht 1993, p. 50-51.

*jeszcze zbyt długo.* W sprawach dwustronnych wysunięto propozycję organizacji „Dni Warszawy” w Belgradzie i analogicznych „Dni Belgradu” w Warszawie. Nie podjęto się jednakże ustalenia szczegółów i całą sprawę odłożono na termin późniejszy<sup>815</sup>. Przewodniczącego Rady Miejskiej Belgradu przyjął również prezes Rady Ministrów. W czasie spotkania rozmawiano na temat współpracy pomiędzy stolicami obu krajów oraz wymieniono doświadczenia w zakresie inżynierii miejskiej<sup>816</sup>.



Fot. 66. Prezydent miasta stołecznego Warszawy Jerzy Majewski (z lewej) wita przewodniczącego Rady Miejskiej Belgradu Živorada Kovačevića. 8 października 1977 r.  
Źródło: „Stolica” 1977, nr 42, s. 16.

Nieliczna, bo zaledwie trzyosobowa delegacja jugosłowiańska wzięła udział w odbywającym się w dniach od 11 do 15 lutego 1980 r. VIII Zjeździe PZPR. Na jej czele stał przewodniczący Związku Komunistów Słowenii, członek Prezydium KC ZKJ France Popit. W jej skład wchodził również członek KC ZKJ i KC ZK Macedonii Metody Petrovski i kierownik Wydziału Zagranicznego KC ZKJ Dušan Lozić. W Polsce dołączył ambasador Muhidin Begić. Ze strony polskiej funkcje przedstawiciela gospodarzy dla jugosłowiańskiej delegacji sprawowali wicepremier Mieczysław Jagielski i rektor Wyższej Szkoły Nauk Społecznych Władysław Zastawny. Drugiego dnia zjazdu – 12 lutego – delegacja została przyjęta przez Gierka i Babiucha. Z racji bliskich kontaktów łączących obu partyjnych przywódców, Gierek wyrażał szczególne zainteresowanie stanem zdrowia jugosłowiańskiego prezydenta. Niestety, F. Popit nie miał dobrych wieści w tej sprawie. Przekazał również uzgodnioną na posiedzeniu Prezydium ZKJ odpowiedź na propozycję zwołania konferencji partii komunistycznych i robotniczych złożoną przez

<sup>815</sup> AMSZ, z. 9/82, w. 2, DI-J-2210-1-77, *Notatka C. Ikanowicza z dn. 19 stycznia 1977 r.*; *Ibidem*, *Notatka C. Ikanowicza z dn. 14 lipca 1977 r.*; *Delegacja Belgradu w Warszawie*, „Stolica” 1977, nr 42, s. 16; Jerzy Woydyłło, *Problemy stolicy Jugosławii. Współpraca Belgradu z Warszawą*, „Życie Warszawy” 1977, nr 250, s. 2.

<sup>816</sup> Edward J. Pałyga, *Dyplomacja Polski Ludowej 1944-1984*, Warszawa 1986, s. 247. przyp. 9.

I sekretarza w grudniu 1979 r. Według kierownictwa jugosłowiańskiej partii komunistycznej *nie było sprzyjających warunków na odbycie proponowanej narady. Za bardziej pożyteczne* prezydium ZKJ uznało konsultacje bilateralne. Można przypuszczać, że w świetle ponownego wzrostu napięcia na świecie oraz rysującego się coraz ostrzej wyścigu zbrojeń, jugosłowiańskie kierownictwo obawiało się zdominowania obrad konferencji przez KPZR. W trzecim dniu obrad, 13 lutego, M. Petrovski i D. Lozić udali się z wizytą do kombinatu hutniczego w Częstochowie. W czasie wiecu w hucie M. Petrovski wygłosił przemówienie na temat aktualnych problemów międzynarodowych, które zostało ocenione jako *mało zrozumiałe dla polskiego odbiorcy*. W dalszym ciągu swojego pobytu w częstochowskiej hucie jugosłowiańska delegacja prosiła o przedstawienie struktury i zakresu uprawnień samorządu robotniczego w zakładzie, a także relacji zachodzących pomiędzy indywidualną wydajnością pracy a indywidualną płacą. Uzyskane odpowiedzi nie satysfakcjonowały Jugosłowian i zwrócili uwagę, że dyrekcja huty *myliła pojęcie samorządu robotniczego z jego organem i nie potrafiła określić podstaw politycznych i prawnych samorządu robotniczego w Polsce*. Problemem samorządności jugosłowiańska delegacja interesowała się również w czasie obrad Zjazdu, prosząc o dostarczenie tłumaczeń wystąpień członków partii poruszających tą tematykę. Udział delegacji w plenarnych obradach Zjazdu został skrócony o jeden dzień – 15 lutego – i ze względu na niepokojące informacje na temat zdrowia prezydenta Tity powróciła przed czasem do Jugosławii już 14 lutego<sup>817</sup>.

Podsumowując tą krótką syntezę wizyt polskich władz partyjnych i rządowych należy stwierdzić, że dynamika wzajemnych kontaktów w ciągu lat siedemdziesiątych ulegała przeobrażeniom. Po dokonanej normalizacji na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych nastąpiła chwilowa stabilizacja na początku lat siedemdziesiątych. Można jednoznacznie stwierdzić, że wizyty prezydenta Josipa Broz-Tito w dniach od 19 do 23 czerwca 1972 roku i Edwarda Gierka w dniach od 4 do 8 maja 1973 r. stanowiły początek trwałej i ścisłej współpracy politycznej pomiędzy PRL a SFRJ. Akceptacja socjalizmu w wersji jugosłowiańskiej stała się możliwa w warunkach prowadzonej przez ZSRR – przynajmniej oficjalnie – polityki pokojowej koegzystencji. Duży ruch służbowy pomiędzy Warszawą a Belgradem pozostawał w zasadzie poza kontrolą polskiej placówki dyplomatycznej. Pod koniec lat siedemdziesiątych widoczne było osłabienie wzajemnych kontaktów. Wpływała na to pogarszająca się wewnętrzna sytuacja gospodarcza obu krajów, jak również znaczne zaangażowanie Jugosławii w ruchu państw

---

<sup>817</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-584, *Notatka o delegacji Związku Komunistów Jugosławii na VIII Zjeździe PZPR*, bp.

niezaangażowanych. Poszukiwanie przez Jugosławię dróg zbliżenia z Chinami oraz opowiedzenie się za ChRL w jej konflikcie z Wietnamem dodatkowo wpłynęło na powstanie podejrzliwości w stosunku do południowego sąsiada. Zmieniło się również podejście strony polskiej do dwustronnych kontaktów. Jak zauważono w polskiej Ambasadzie w Belgradzie w końcu lat siedemdziesiątych dało się zaobserwować zjawisko *nagminnego przeciągania i zrywania terminów różnych wizyt przez stronę polską*<sup>818</sup>. Mimo to, nawet po śmierci Tito, obie strony dążyły do utrzymania oficjalnych kontaktów realizując uzgodniony program wizyt.

---

<sup>818</sup> AMSZ, z. 31/83, w. 3, DI-J-023-2-79, *Protokół z dorocznej narady partyjno-zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 2 marca 1979 r.*, s. 2-3.

#### 4. Wspólne inicjatywy polityczne na forum międzynarodowym

Współpraca jugosłowiańskich delegacji z przedstawicielami z krajów socjalistycznych przebiegająca na forum organizacji międzynarodowych, zwłaszcza na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych podlegała okresowym przemianom. W okresie powojennym Jugosławia występowała „w jednym szeregu” z resztą podporządkowanych ZSRR państw europejskich. Późniejszy konflikt ze Stalinem skutkowało jej zbliżeniem do państw Europy Zachodniej. Posunięcie takie – zdawałoby się niemożliwe dla komunistycznego kraju rządzonego autorytarnie - ułatwiała silna pozycja partii komunistycznych na Zachodzie, szczególnie we Włoszech i Francji. W drugiej połowie lat pięćdziesiątych i w latach sześćdziesiątych, mimo normalizacji stosunków z krajami socjalistycznymi, Jugosławia nie miała ustalonej pozycji i brała udział w pracach grup roboczych krajów Europy Zachodniej, krajów socjalistycznych, a także krajów trzeciego świata. W sposób bezpośredni wiązała się z tym faktem sprawa wyborów do organów ONZ. Uczestnicząc w pracach wielu grup Jugosławia miała sposobność zgłaszania swoich kandydatów jako reprezentantów zarówno krajów socjalistycznych, kapitalistycznych jak i krajów rozwijających się. Ta wyjątkowa pozycja nie zawsze była korzystna, gdyż uniemożliwiała koncentrację wysiłków i budowanie poparcia wokół ważnych stanowisk. Prowadziła również do przyjmowania przez Jugosławię roli rzecznika wszystkich krajów socjalistycznych, szczególnie wobec krajów trzeciego świata, co było źle odbierane przez państwa bloku. Dyplomacja jugosłowiańska dążyła również do zajmowania pozycji mediatora w rozmowach Wschód-Zachód korzystając z oficjalnie głoszonej neutralności<sup>819</sup>.

Współpraca polsko-jugosłowiańska na forum międzynarodowym na początku lat sześćdziesiątych napotykała na sprzeczności. Z jednej strony Jugosławia, niewątpliwie należąca do krajów o ustroju socjalistycznym, wydawałoby się w sposób naturalny powinna była dążyć do zbliżenia stanowisk właśnie z tą grupą krajów. Jednakże z drugiej strony jej coraz szersze zaangażowanie w tworzenie niezależnego forum powodowało, że *przynależność do grupy aktywnych neutralów* stawiała międzynarodowe stosunki z „obozem” na drugim planie. Mimo to, istniejącą wyjątkowość we wzajemnych stosunkach podkreślało *szukanie zbliżenia z grupą państw socjalistycznych za pośrednictwem delegacji polskiej*.

---

<sup>819</sup> Do grupy krajów niezaangażowanych należały też inne kraje socjalistyczne. Trzeba tutaj wymienić Kubę, Wietnam i Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną, Por.: Julian Sutor, *Ruch państw niezaangażowanych*, Warszawa 1984, s. 251.

Współpracę niewątpliwie ułatwiało zasiadanie reprezentantów obu państw w wielu organach i organizacjach począwszy od plenum i głównych komitetów ONZ. Wśród nich były to Rada Gospodarczo-Społeczna, Komisja Prawa Międzynarodowego w której ze strony Jugosławii zasiadał prof. Milan Bartoš, zaś Polskę reprezentował prof. Manfred Lachs, Komitet 17 Państw ds. Dekolonizacji, Stały Komitet Rozwoju Przemysłowego, Europejska Komisja Gospodarcza, Komisja Narkotyków i Komitet Pomocy Technicznej.

W połowie lat sześćdziesiątych można mówić o rozwoju dwustronnej współpracy na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych na wielu płaszczyznach. Były to przede wszystkim konsultacje w *poważniejszych zagadnieniach*. Trzeba jednak przy tym pamiętać, iż wspólne z krajami socjalistycznymi zdanie występowało przede wszystkim w zakresie działań związanych z *utrzymaniem pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego*. Stąd wynikało poparcie dla Planu Rapackiego, Planu Gomułki, propozycji zawarcia paktu o nieagresji między krajami członkowskimi Paktu Północnoatlantyckiego i Układu Warszawskiego oraz zdecydowany sprzeciw wobec udostępnienia broni atomowej Niemcom Zachodnim. W kwestii zakazu rozprzestrzeniania broni atomowej Jugosławia była stanowcza do tego stopnia, że głosowała za ogłoszeniem Ameryki Łacińskiej „strefą bezatomową”, co było niezgodne z niedawną polityką Chruszczowa względem Kuby. W sprawie rozbrojenia prezentowała nieprzejednane stanowisko twierdząc, że *proces rozbrojenia musi być odpowiednio radykalny i szybki oraz musi usunąć stan „równowagi strachu”*. Widoczna była w tym zakresie aktywna praca jugosłowiańskiej delegacji na forum krajów niezaangażowanych, która doprowadziła do przyjęcia na XV Sesji ONZ *wytycznych dla opracowania układu w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia*. Mimo, iż powyższy projekt nie został poddany pod głosowanie, uwidocznili jednak dużą rolę Jugosławii wśród państw niezaangażowanych oraz umiejętność narzucenia całej grupie własnej optyki. Natomiast sukcesem zakończyło się zgłoszenie w imieniu krajów niezaangażowanych propozycji rezolucji 1578/XV w sprawie utrzymania moratorium na próby jądrowe. Na tej samej sesji Tito zaproponował podjęcie konkretnych działań zmierzających do *rozwoju procesów technologicznych istotnych dla sprawy rozbrojenia*. Wśród nich zaproponował redukcję wydatków wojskowych, przekazanie materiałów rozszczepialnych będących w dyspozycji wojska na cele pokojowe oraz utworzenie „strefy niezaangażowania” – *disengagement* - w Europie Środkowej. Na następnej, XVI Sesji, Jugosławia poparła jako współautor wysuniętą przez Indie rezolucję 1648/XVI w sprawie zakazu prób jądrowych<sup>820</sup>.

---

<sup>820</sup> Rezolucja została podjęta w związku ze wznowieniem prób z bronią jądrową i wzywała do „osiągnięcia porozumienia w sprawie zaprzestania testów tak szybko jak to możliwe”. Zob.: Resolution 1648/XVII. 1047th



Przedstawiając zdanie jugosłowiańskiej delegacji Vladimir Popović stwierdził, że *nie ma usprawiedliwienia dla dokonywania prób czy to przez USA, czy przez ZSRR*. Złożył również – w czasie 1015 posiedzenia plenarnego Zgromadzenia Ogólnego - bliżej nieokreśloną propozycję *znalezienia jakiejś formuły, która od razu zapobiegłaby lub ograniczyłaby kontynuację wyścigu zbrojeń*. Środkiem wiodącym do tego miałyby być *zablokowanie budżetów wojskowych na ustalonym na mocy porozumienia poziomie* i skierowanie części wyzwolonych w ten sposób środków na specjalne cele międzynarodowe, najlepiej na utworzenie funduszu pomocy krajom zacofanym. Mimo tych ostrych słów krytyki, na kolejnej XVII Sesji Zgromadzenia Ogólnego delegacja jugosłowiańska opowiedziała się za przedstawioną przez ZSRR propozycją układu o zakazie prób w atmosferze, kosmosie i pod wodą oraz dodatkowego moratorium na próby podziemne. Na tym tle Jugosławia szczególnie ciepło przyjęła polski projekt stworzenia strefy bezatomowej w Europie Środkowej. Do współdziałania w sprawach rozbrojenia dochodziło przede wszystkim w grupach roboczych, jednakże istniejąca w tym względzie ścisła współpraca Jugosławii z krajami Afryki i Azji powodowała brak możliwości wypracowania wspólnego, polsko-jugosłowiańskiego stanowiska, i przedstawienia go na forum ONZ.

Dużą zbieżność stanowisk można było zaobserwować również w sprawie likwidacji kolonializmu. Dla Jugosławii wyzwolenie krajów Afryki i Azji było warunkiem niezbędnym do uzyskania stabilizacji w stosunkach międzynarodowych. Nie można nie zauważyć, iż byłoby to także wypełnienie zasad Karty Narodów Zjednoczonych. W tym względzie poparcie Jugosławii otrzymywała każda propozycja, która *przyspieszała realizację Deklaracji o Przyznaniu Niepodległości Krajom i Narodom Kolonialnym*. Stąd wynikło wspólne z krajami socjalistycznymi – a więc także z Polską – głosowanie za powołaniem Komitetu Dekolonizacyjnego ONZ 17 Państw, w skład którego zresztą oba kraje weszły<sup>821</sup>. Aktywność Jugosławii w tym organie była wysoka i może być oceniana jako rzeczowa, gdyż *wypowiadała się przeciwko marnowaniu przez Komitet czasu na jałowe dyskusje proceduralne*. Wpływ Javāharlāla Nehrū na Titę skutkowało zauważalnym przyjmowaniem pozycji zachowawczych przez jugosłowiańską delegację odnośnie byłych kolonii brytyjskich. Takie zahamowania nie występowały w przypadku głosowania za rezolucją w sprawie

---

plenary meeting 6 November 1961. Continuation of suspension of nuclear and thermo-nuclear tests and obligations of states to refrain their renewal. Dostępna w Internecie: <http://daccess-ods.un.org/TMP/2060102.5223732.html> z dnia 15 luty 2014 r.

<sup>821</sup> Warto przy tym zauważyć, że w 2009 r. na specjalnej liście Komitetu Dekolonizacyjnego wciąż znajdowało się 16 krajów, które posiadały kolonie. Mimo płynącej ze strony sekretarza generalnego ONZ presji, by *przyspieszyć zakończenie procesu dekolonizacji* sytuacja wciąż nie ulega zmianie. Zob.: Margaret Kohn, Keally McBride, *Political theories of decolonization: postcolonialism and the problem of foundations*, Oxford University Press, Oxford 2011, p. 76.

przyznania Algierii – kolonii francuskiej - prawa do samostanowienia. Różnica zdań pojawiła się jednakże w przypadku Kongo, gdzie Jugosławia była zaangażowana w operacje pokojowe ONZ. Stąd wynikło odmienne zdanie w sprawie finansowania udziału wojsk pokojowych przebywających w tym kraju w latach 1960-1964<sup>822</sup>.

W organizacjach ekonomicznych Jugosławia przyjmowała stanowisko zbieżne z zajmowanym przez kraje Afryki i Azji, nie oglądając się przy tym na opinie prezentowane przez kraje socjalistyczne. Również uzgodnienia podejmowane wcześniej w kuluarach nie do końca były respektowane przez stronę jugosłowiańską. Tak było w przypadku rezolucji w sprawie ekonomicznych skutków rozbrojenia, która miała być zgłoszona przez polską delegację. Pomimo to przedstawiciele Jugosławii zgłosili własny projekt w tej sprawie, który zresztą został przyjęty przez stronę polską, i jako inicjatywa popierana przez liczną rzeszę krajów został ostatecznie zaakceptowany w rezolucji. Delegacje obu krajów poddały krytyce założenia Dekady Rozwoju w czasie prac w Komitecie Przygotowawczym Konferencji Handlu i Rozwoju. Duże zbliżenie stanowisk wystąpiło również na forum Europejskiej Komisji Gospodarczej. Jugosławia, podobnie jak Polska, wypowiadała się za rozszerzeniem zakresu działalności tego organu ONZ. Przeciwną opcję prezentowała Europa Zachodnia. Dążąc do zwiększenia znaczenia tworzącego się Wspólnego Rynku opowiadała się za zmniejszaniem uprawnień EKG.

Jako *szczególnie bliską* oceniano współpracę Polski i Jugosławii w Międzynarodowej Organizacji Pracy. Wśród studiujących w Polsce stypendystów tego organu Jugosłowianie stanowili aż 80 %. Bardzo dobrze układała się współpraca w Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, w ramach której pomyślnie rozwijała się trójstronna wymiana specjalistów w zakresie badań nad reaktorami atomowymi pomiędzy Jugosławią, Polską i Norwegią. Przynależność Rumunii, Jugosławii i Polski do Międzynarodowej Organizacji Rolnictwa i Wyżywienia (FAO), jako jedynych przedstawicieli krajów socjalistycznych, skutkowało bliską współpracą na tym forum. Również kontakty delegacji w ramach Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) i UNESCO były określane jako *bliskie i serdeczne*. Ze względu na fakt, że Jugosławia była jedynym krajem socjalistycznym należącym do Międzynarodowego Funduszu Walutowego (IMF), Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju (IBRD), Międzynarodowego Stowarzyszenia Rozwoju (IDA) i obserwatorem

---

<sup>822</sup> Sporną kwestią było dodatkowe obciążenie krajów członkowskich kosztami stacjonowania wojsk ONZ w Kongo. Por.: Bruce Oswald, Helen Durham, Adrian Bates, *Documents on the law of UN peace operations*, Oxford University Press, New York 2010, p. 471-472.

w Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) do współpracy na forum tych organizacji ze zrozumiałych względów nie mogło dojść.

Jako aktywny i znaczący członek krajów niezaangażowanych Jugosławia informowała państwa bloku o *opiniach krajów trzeciego świata*. Delegacja jugosłowiańska wycofała co prawda kandydaturę byłego sekretarza stanu do Spraw Zagranicznych Koçy Popovića na stanowisko przewodniczącego XX Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, jednak prowadzone wcześniejsze konsultacje dotyczące poparcia tej kandydatury doprowadziły do uzyskania jej akceptacji przez polską delegację. Jednocześnie właśnie ze względu na prezentowaną przez Jugosławię chęć utrzymania osiągniętej pozycji międzynarodowej i wykazania samodzielności w prowadzeniu polityki zagranicznej nie można mówić w tym okresie o głębszej współpracy. Zaproszenia na konsultacje regularnie wysyłane stronie jugosłowiańskiej przez delegacje krajów socjalistycznych nie były co prawda oficjalnie odrzucane, niemniej jednak absencja była wystarczającym znakiem potwierdzającym odmiennosc Jugosławii w jej stosunkach z krajami socjalistycznymi. W efekcie w czasie głosowań w ONZ widoczne było *zajmowanie stanowiska reprezentowanego przez grupę afro-azjatycką*. Silne poparcie ze strony Jugosławii ujawniło się w zakresie zwiększenia reprezentacji krajów Afryki i Azji w najważniejszych organach ONZ oraz w korzystnej dla tej grupy krajów redukcji ceł podejmowanej w czasie Konferencji Handlu i Rozwoju. Również w pracach Komitetu ONZ ds. Dekolonizacji Jugosławia uczestniczyła w grupie roboczej państw Afryki i Azji i to pomimo powołania grupy roboczej krajów socjalistycznych w skład której wchodziły Polska, ZSRR i Bułgaria. Jugosłowiańscy delegaci, mimo pewnej awersji do konsultacji wielostronnych, nie lekceważyli rozmów i uzgodnień bilateralnych które *praktycznie miały miejsce na każdej sesji, w której brały udział delegacje PRL i Jugosławii*. Dwustronna współpraca widoczna była w czasie XVII Sesji ONZ, gdy jugosłowiańska delegacja poparła polską propozycję włączenia do Paktów Praw Człowieka artykułu mówiącego o prawach dziecka oraz dodatkowo *jako pierwsza zgłosiła swoje współautorstwo*, tworząc tym samym blok państw wspierających polską inicjatywę. Polsko-jugosłowiańskie uzgodnienia obejmowały również wzajemne popieranie kandydatur na stanowiska w organach ONZ. W wyniku powziętych uzgodnień Jugosławia wsparła polską kandydaturę na jedno ze stanowisk w Radzie Administracyjnej FAO, otrzymując w zamian polskie poparcie w zabiegach o stanowisko w Komisji Surowcowej FAO<sup>823</sup>.

---

<sup>823</sup> AMSZ, z. 25/68, w. 4, t. 2, DI-J-0-220-1/64, *Materiały informacyjne o stosunkach polsko-jugosłowiańskich. Notatka z dn. 15 czerwca 1964 r. dotycząca konsultacji z delegacjami Jugosławii w organizacjach*

W drugiej połowie lat sześćdziesiątych współpraca Jugosławii z krajami Azji i Afryki na polu międzynarodowych organizacji uległa dalszemu zacieśnieniu. Oceniając powstałą sytuację polska dyplomacja stwierdziła, że *poczynania Jugosławii identyfikowały się z polityką krajów niezaangażowanych, a nie krajów socjalistycznych*. Postawa przyjęta przez jugosłowiańskie delegacje powodowała, że *ogólny zakres współpracy był węższy aniżeli możliwości jakie wynikały ze stosunków dwustronnych*. Wyjątkowa pozycja Polski w kontaktach z Jugosławią - w porównaniu z innymi krajami socjalistycznymi - nie przekładała się na równie głęboką współpracę w międzynarodowych organizacjach. Przyczyną podstawową zdawało się być postrzeganie przez jugosłowiańskie kierownictwo polityki zagranicznej prowadzonej przez Polskę jako w dużym stopniu zależnej od ZSRR. O ile w kontaktach dwustronnych zakres swobody mógł mieć rzeczywiście - do pewnego stopnia - stosunkowo szeroki wymiar, to w przypadku występowania na forum międzynarodowym wypowiedzi i opinie prezentowane przez polskie delegacje były rzeczywiście limitowane wcześniejszymi ustaleniami w ramach bloku. Tym samym Polska stawała się dla Jugosławii mało atrakcyjnym partnerem na niwie działalności międzynarodowej i to w dodatku o dużej przewidywalności poczynąń. Dodatkowo dążenie ze strony Jugosławii do samodzielnego prowadzenia polityki zagranicznej prowadziło do powstawania sytuacji nieoczekiwanych resztę krajów socjalistycznych. Po końcowym przemówieniu w imieniu krajów socjalistycznych na jubileuszowej Sesji Zgromadzenia Ogólnego w 1970 r. minister Spraw Zagranicznych Stefan Jędrzychowski został upomniany przez jugosłowiańską delegację, która *nie wyraziła zgody na wystąpienie również w jej imieniu*. Podobne *votum separatum* zastosowała w kwestii przygotowanego wspólnie przez kraje socjalistyczne dokumentu w sprawie bezpieczeństwa międzynarodowego, który szczególne zadania w tej mierze składał na Radę Bezpieczeństwa. Przygotowany konkurencyjny jugosłowiański projekt podkreślał z kolei pierwszorzędną rolę Zgromadzenia Ogólnego. Nie można jednak mówić o obstrukcji stosowanej przez jugosłowiańską delegację. Wspólne zdanie z krajami socjalistycznymi - a więc również z Polską - prezentowane było odnośnie przyjęcia obu państw niemieckich do ONZ. Zagadnienie to podlegało jednakże wielokrotnym obustronnym konsultacjom i traktowane było przez polską dyplomację jako priorytetowe. Wspólne stanowisko występowało również w sprawie konfliktu na Bliskim Wschodzie. W reakcji na „wojnę sześciodniową” Polska zerwała stosunki z Izraelem 12 czerwca 1967 r. Jugosławia uczyniła to następnego dnia -

---

*międzynarodowych*, k. 486-489; AMSZ, z. 27/70, w. 4, *Stosunki polsko-jugosłowiańskie*, bp.; AMSZ, z. 57/65, w. 4, *Polska i Jugosławia w organizacjach międzynarodowych*, k. 2-13.

13 czerwca. Podobnie oba kraje akcentowały bezzasadność amerykańskiej interwencji w obronie rządu południowowietnamskiego. Dla Jugosławii, jako kraju korzystającego przez wiele lat z gospodarczego i militarnego wsparcia okazywanego przez USA, taka postawa niewątpliwie komplikowała relacje z krajami Zachodu znacząco jednakże podnosząc pozycję na forum krajów niezaangażowanych. Z drugiej strony amerykańska administracja zdawała się akceptować krytykę swoich posunięć ze strony Tity za cenę utrzymania przez niego niezależności ze strony ZSRR. Korzystne z punktu widzenia Stanów Zjednoczonych były również jugosłowiańskie propozycje ograniczenia zbrojeń, gdyż były skierowana także w odniesieniu do ZSRR przez – co by nie mówić o specyficznym jugosłowiańskim ustroju – inny kraj socjalistyczny<sup>824</sup>. Posunięcia w tym względzie były dla reszty krajów socjalistycznych na tyle zaskakujące, że polska dyplomacja optowała *za przyhamowaniem nierealistycznych zapędów towarzyszy jugosłowiańskich*.

#### **4.1. Polsko-jugosłowiańska współpraca na forum ONZ i w jej agendach w latach 70.**

W latach siedemdziesiątych pozycja Polski w ONZ uległa niewątpliwemu wzmocnieniu. Polityczne i gospodarcze otwarcie na Zachód wraz z normalizacją stosunków z Niemcami Zachodnimi oraz postępujące odprężenie w stosunkach Wschód-Zachód tworzyły atmosferę sprzyjającą aktywizacji polskiej dyplomacji na forum tej organizacji międzynarodowej. Szczególne znaczenie w tym procesie miał rok 1972. Przyniósł on szereg sukcesów, których nie udało się powtórzyć aż do czasów współczesnych. W dniu 2 marca 1972 r. jednogłośnie wybrano stałego przedstawiciela Polski w ONZ Eugeniusza Kułagę na przewodniczącego Komisji Praw Człowieka<sup>825</sup>. Trzy tygodnie później, 27 marca, przedstawiciel PRL przy ONZ w latach 1960-1966 Bogusław Lewandowski otrzymał z rąk Kurta Waldheima nominację na zastępcę Sekretarza Generalnego ONZ ds. Zebrań i Konferencji. Wybór ówczesnego wiceministra Spraw Zagranicznych Stanisława Trepczyńskiego na przewodniczącego rozpoczynającej się we wrześniu 1972 r. XXVII Sesji

---

<sup>824</sup> Kontrowersje wokół nazwy swojego ustroju były widoczne również wśród samych Jugosłowian. W wydawanym przez Europejską Komisję Gospodarczą Przeglądzie Gospodarczym żądała określenia jej *jako kraju o ekonomice rynkowej*. W wydawanych przez ONZ innych publikacjach akceptowała określanie jej jako kraju socjalistycznego.

<sup>825</sup> Wyboru dokonano jednogłośnie w czasie dwudniowego posiedzenia Komisji w dniach 6 i 7 marca 1972 r. Zob.: *Report on the twenty third session of the Commission on Human Rights*, Supplement no 6, United Nations, New York 1972, p. 1; E. Kułaga funkcję przewodniczącego Komisji sprawował w latach 1972-1975. Zob.: *International who's who*, 1983-1984, Europa Publications Limited, London 1983, p. 755.

Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych stanowił kulminację osiągnięć na forum ONZ w tym roku oraz w zasadzie najważniejsze wydarzenie w historii polskiego udziału w Narodach Zjednoczonych<sup>826</sup>. Otrzymanie poparcia ze strony wszystkich 128 delegacji uczestniczących w głosowaniu świadczyło o wysokim prestiżu, jakim cieszyła się Polska wśród członków tej organizacji. Druga połowa lat siedemdziesiątych była w tym względzie znacznie skromniejsza, niemniej jednak Polska wciąż aktywnie akcentowała swoją obecność w ONZ wysuwając znaczące propozycje. Przedstawiony w czasie debaty generalnej w podczas XXIX Sesji Zgromadzenia Ogólnego w dniu 10 października 1974 r. przez przewodniczącego polskiej delegacji Edwarda Gierka postulat *wychowania młodego pokolenia dla życia w pokoju i przyjaźni między narodami* doczekał się realizacji w postaci deklaracji o wychowaniu społeczeństwa w duchu pokoju przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne w dniu 15 grudnia 1978 r.<sup>827</sup>

Duże zaskoczenie może budzić brak zainteresowania strony jugosłowiańskiej współpracą z Polską na forum ekonomicznych organizacji międzynarodowych. Wzrastająca dwustronna wymiana handlowa, zwiększająca się kooperacja, wzajemne wizyty licznych delegacji nie znajdowały przełożenia na podejmowanie uzgodnień i wspólnych inicjatyw. Na tym polu Jugosławia była postrzegana – również przez polską dyplomację - jako znaczący członek grupy krajów rozwijających się. Samodzielność zachowywała również przy obsadzie posad w organizacjach międzynarodowych. Chociaż była zapraszana do udziału w konsultacjach w celu wypracowania wspólnego stanowiska, rzadko rzeczywiście brała w nich udział. Nawet uczestnictwo jugosłowiańskiej delegacji w takich rozmowach nie oznaczało jej akceptacji dla osiągniętych uzgodnień, gdyż *na ogół unikała przyjmowania ustaleń, chcąc sobie zachować swobodę manewru i większą częstotliwość jej wyboru korzystając z poparcia krajów rozwijających się*. W ten sposób wspomniana

---

<sup>826</sup> Timothy L. Gall, Jeneen M. Hobby (eds.), *Worldmark Encyclopedia of the nations, twelfth edition. Vol. 1 United Nations*, Michigan University 2007, p. 30; Polska wysunęła kandydaturę Stanisława Trepczyńskiego w imieniu grupy krajów Europy Wschodniej w uzgodnieniu z ZSRR, Czechosłowacją, Węgrami, Bułgarią, Rumunią, Jugosławią jak również Białorusią i Ukrainą a nawet formalnie w imieniu Albanii, która jednakże *nie brała udziału w mechanizmie konsultacji*. Zob.: *Notatka ministra Spraw Zagranicznych z 2 lutego 1972 r. dla sekretarza KC Józefa Tejchmy na temat polskiego kandydata na funkcję przewodniczącego XXVII Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, [w:] Włodzimierz Borodziej, Piotr Długołęcki (red.), *op. cit.*, s. 53-54.

<sup>827</sup> Stanisław Parzymieś, *Polska w Organizacji Narodów Zjednoczonych*, [w:] Janusz Symonides (red.), *Organizacja Narodów Zjednoczonych. Bilans i perspektywy*, Warszawa 2006, s. 448-449; Przemówienie w nowojorskim gmachu ONZ było elementem wizyty I sekretarza w Stanach Zjednoczonych. Apel o *podjęcie wszelkich wysiłków, by ostatnie ćwierćwiecze stulecia było czasem budowania pokoju i edukacji dla pokoju* spotkał się na forum ONZ z aplauzem. Por.: Henryk J. Sokalski, *The United Nations and the preparation of societies for peace*, "Studies on international relations" vol. 14, PISM, Warsaw 1980, p. 59-61; Pełny tekst Rezolucji nr 33/73 Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w Sprawie Przygotowania Społeczeństw do Życia w Pokoju w: Dietrich Rauschnig, Katja Wiesbrock, Martin Lailach, *Key resolutions of the United Nations General Assembly 1946-1996*, Cambridge University Press, Cambridge – New York 1997, p. 16-17.

wcześniej pomyślnie przebiegająca współpraca w dziedzinie atomistyki nie oznaczała wspólnego z Polską występowania na zewnątrz. Jugosławia nie chciała się zgodzić na *gentlemen's agreement*, by Polska i Czechosłowacją uzyskały rekompensatę w zamian za utratę półstałych miejsc w Radzie Gubernatorów Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej – MAEA. W kwestii obsady stanowisk często występowały ze strony Jugosławii posunięcia nieoczekiwane dla krajów socjalistycznych. Pomimo zgłoszenia przez Polskę – uzgodnionej zresztą w gronie krajów socjalistycznych - kandydatury na stanowisko wiceprzewodniczącego odbywającej się w 1970 r. sesji UNESCO, Jugosławia przedstawiła swoją własną kandydaturę. Nieporozumieniem zakończyła się również sprawa obsady stanowiska w Komisji Międzynarodowego Prawa Handlowego. Zgłoszona przez Polskę propozycja spotkała się ze strony Jugosławii po raz kolejny z przedstawieniem własnej, konkurencyjnej kandydatury. Stało się tak pomimo rezygnacji przez stronę polską na rzecz Jugosławii w 1969 r. z kandydowania do Komitetu Środowiska Człowieka. Porozumienie osiągnięto natomiast w sprawie podziału przypadających Europie stanowisk w Radzie Międzynarodowej Organizacji Rolnictwa i Wyżywienia. Delegacja jugosłowiańska przyłączyła się do krytyki projektu przedłożonego przez grupę roboczą przyłączając się do zdania prezentowanego przez kraje socjalistyczne. Problematiczne dla polskiej dyplomacji było również dążenie Jugosławii do utworzenia w ramach Europejskiej Komisji Gospodarczej *grupy mniej rozwiniętych krajów Europy Południowej* składającej się z Jugosławii, Grecji, Turcji, Portugalii i Hiszpanii. Taka inicjatywa rozbijała koncepcję dialogu Wschód - Zachód, lansowaną przez wszystkie kraje socjalistyczne. Wystąpienie przez Jugosławię z inicjatywą rozmów Północ – Południe zostało przyjęte z zaniepokojeniem. Koncepcja ta co prawda ostatecznie upadła, jednak wciąż pojawia się w różnych wersjach aż do czasów współczesnych<sup>828</sup>.

Pomimo występujących kontrowersji pierwszy rok nowej dekady przyniósł szereg dwustronnych konsultacji w sprawach międzynarodowych. Jugosłowiańska dyplomacja rozpoczęła budowanie poparcia krajów socjalistycznych wokół własnej kandydatury na funkcję wiceprzewodniczącego Europejskiej Komisji Gospodarczej. Z taką prośbą zwrócił się również do polskiego MSZ 22 marca 1971 r. radca ds. ekonomicznych belgradzkiej Ambasady w Warszawie S. Popović, informując jednocześnie, że jest to element szerszej akcji podjętej w tym kierunku<sup>829</sup>. Jak się jednak okazało, kraje socjalistyczne na forum Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej uzgodniły wspólne poparcie dla czechosłowackiej

<sup>828</sup> AMSZ, z. 4/76, w. 4, DI-J-220-6-70, *Notatka informacyjna o Jugosławii*, s. 29-32.

<sup>829</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-2418-2-71, *Nota Ambasady SFRJ z dn. 21 marca 1971 r.*, bp.

kandydatury, którą zresztą zgłosiły wkrótce po wpłynięciu jugosłowiańskiej propozycji. Ponownie pojawiające się spięcie w obsadzaniu stanowisk doprowadziło do tego, że tydzień później, 29 marca, rozmowę w tej sprawie z wiceministrem Spraw Zagranicznych Stanisławem Trepczyńskim przeprowadził ambasador Vlado Maleski. Oceniając zgłoszenie kandydatury konkurencyjnej w stosunku do jugosłowiańskiej stwierdził, że jest to *krok dyskryminacyjny wobec Jugosławii ze strony innych krajów socjalistycznych*. Zwrócił uwagę na jego zadaniem znaczący fakt, iż Czechosłowacja była już kilkakrotnie w Prezydium EKG, natomiast kandydatura zgłoszona przez Jugosławię pojawiła się po raz pierwszy od 24 lat. Zarzucił jednocześnie brak wcześniejszych konsultacji ze strony RWPG przed podjęciem ostatecznej decyzji. Odpowiedź polskiego ministra, stwierdzającego, że MSZ *dąży do tego, aby w EKG i innych organizacjach międzynarodowych zapewnić zawsze należne miejsce krajom socjalistycznym*, nie uspokoiła ambasadora. Tym bardziej, że w toku dalszej rozmowy minister nie zgodził się z postawionym zarzutem dyskryminacji dowodząc, że to *Jugosławia nie zawsze w tych sprawach czuje się solidarna z krajami socjalistycznymi*. Ostatecznie spotkanie zakończyło się bez podjęcia zobowiązań przez żadną ze stron<sup>830</sup>. Kolejne rozmowy strona jugosłowiańska przeprowadziła w polskim MSZ w połowie kwietnia. Ponieważ postanowiono już nie wracać do sprawy kandydatury jugosłowiańskiego wiceministra Spraw Zagranicznych do EKG, radca jugosłowiańskiej Ambasady Milivoje Maksić, podjął kwestie związane z wyborami do Rady Bezpieczeństwa na lata 1972 – 73. Wypracowane wcześniej w grupie krajów socjalistycznych porozumienie o poparciu kandydatury Białorusi zastało zmienione i zdecydowano się na przekazanie poparcia całej grupy na rzecz Jugosławii. Co prawda informacja o uzgodnieniach została już przekazana stronie jugosłowiańskiej przez ambasadora Tadeusza Findzińskiego, jednak ponowne zapytanie w tej kwestii było spowodowane chęcią upewnienia się co do podtrzymania wcześniejszego stanowiska. Na sondażowe pytanie w sprawie wyborów do Komisji Prawa Międzynarodowego na okres od 1972 r. do 1976 r. polski MSZ stwierdził, że Polska nie zamierzała zgłaszać swojej kandydatury<sup>831</sup>. Kwestia wyborów do Europejskiej Komisji Gospodarczej została ostatecznie rozwiązana w maju 1971 r. Jugosławia nie zrezygnowała ze swojej kandydatury dążąc do *demokratyzacji wyborów*, jednak nie uzyskała wystarczającego poparcia. Delegacja jugosłowiańska usiłowała również zwrócić uwagę EKG na problemy uboższych krajów południa Europy. Spotkała się jednak w tym względzie

---

<sup>830</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-40/1/71, *Notatka informacyjna z rozmowy z ambasadorem Jugosławii Vlado Maleskim w dniu 29 marca 1971 r.*, bp.

<sup>831</sup> *Ibidem*, DI-J-220/4/71, *Notatka z rozmowy z radcą Ambasady Jugosławii Maksićem w dniu 16 kwietnia 1971 r.*, s. 1.



z bierną postawą ze strony reszty krajów socjalistycznych, co zastało wypominane przez radcę S. Popovića<sup>832</sup>.

Pozycja Polski w Europejskiej Komisji Gospodarczej na przestrzeni lat siedemdziesiątych była znacząca. Spośród europejskich krajów socjalistycznych posiadała najwięcej stanowisk przewodniczących i wiceprzewodniczących komitetów działających w ramach EKG – w sumie 30 miejsc w ciągu całego dziesięciolecia, wyprzedzając w tym względzie nawet ZSRR, który obsadził 11 stanowisk. Ostatnia wśród krajów socjalistycznych pozycja Jugosławii, która delegowała 9 swoich przedstawicieli jako przewodniczących i wiceprzewodniczących, nie odzwierciedlała jednak jej rzeczywistych wpływów na forum tej organizacji. Jak zauważa J. Skodlarski *ze względu na powiązania z Trzecim Światem odgrywała znacznie poważniejszą rolę w Komisji, niż wynikało to z jej ostatniego miejsca w tabeli*. Jest to kolejne potwierdzenie wielokrotnie pojawiającej się w literaturze tezy o wyjątkowej politycznej pozycji Jugosławii nie mającej uzasadnienia w jej potencjale ekonomicznym czy demograficznym<sup>833</sup>.

W 1970 r. rozpoczął się proces przekształcania Międzynarodowego Związku Oficjalnych Organizacji Turystycznych. W dniu 27 września tego roku, na specjalnym posiedzeniu członków Związku w Meksyku, przyjęto statut założycielski Światowej Organizacji Turystycznej<sup>834</sup>. Jednocześnie rozpoczęły się zakulisowe zabiegi o lokalizację siedziby nowo powołanej organizacji. Działania takie podjęła również Jugosławia, licząc przy tym na poparcie ogółu krajów socjalistycznych. Pierwsze nieoficjalne rozmowy w tej sprawie jugosłowiańska delegacja przeprowadziła w maju 1970 r. w Berlinie w czasie VI Konferencji Organizacji Turystycznych. Uzyskane ze strony pozostałych delegacji z krajów socjalistycznych głosy poparcia zostały przez nią wyzyskane w celu budowy szerszego stronnictwa wspierającego tę inicjatywę. Podjęte w tym zakresie zabiegi ze strony jugosłowiańskiej Ambasady w Warszawie okazały się na tyle skuteczne, że już w czerwcu bez problemów uzyskano poparcie ze strony kierownictwa Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki<sup>835</sup>. Biorąc pod uwagę tę opinię polskie Ministerstwo Spraw

---

<sup>832</sup> *Ibidem*, DI-J-240-15-71, *Notatka z rozmowy z radcą ekonomicznym Ambasady Jugosławii tow. S. Popvićem, odbytej dnia 21.V.71 r.*, s. 1.

<sup>833</sup> Janusz Skodlarski, *Polska w systemie współpracy ekonomicznej ONZ (1945-1980)*, Warszawa-Lódź 1983, s. 178. Pero Simić na ten temat pisze: *Idea niezaangażowania dawała Jugosławii więcej możliwości, by wybiła się na niezależność (...). Ten ruch dał Ticie może nawet więcej, niż oczekiwał, bo nigdy lider państwa tej wielkości z takim potencjałem ekonomicznym, jaki miała ówczesna Jugosławia, nie odgrywał większej roli w stosunkach międzynarodowych niż on w latach 70. ubiegłego wieku*. Zob.: Pero Simić, *op. cit.*, s. 287.

<sup>834</sup> <http://www2.unwto.org/en/content/history-0> z dn. 24 listopada 2012 r.

<sup>835</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-53-3-71, *Pismo zastępcy przewodniczącego Głównego Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki Andrzeja Trojnara do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie*, bp.

Zagranicznych udzieliło w sierpniu 1971 r. oficjalnego poparcia dla lokalizacji w Zagrzebiu siedziby Światowej Organizacji Turystycznej<sup>836</sup>. Ostatecznie wsparcie ze strony krajów socjalistycznych okazało się niewystarczające i pierwsze posiedzenie zgromadzenia ogólnego ŚOT odbyło się w Madrycie na zaproszenie hiszpańskiego rządu. Tym samym kwestia lokalizacji głównych biur organizacji została przesądzona. Wybrany przez kraje członkowskie na sekretarza Organizacji Robert Lonati podjął decyzję o umiejscowieniu stałej siedziby właśnie w Madrycie<sup>837</sup>.

W ramach działalności Narodów Zjednoczonych polska delegacja przywiązywała duże znaczenie do transferu nauki i techniki do krajów rozwijających się. Mówił o tym minister Spraw Zagranicznych Stefan Jędrzychowski w czasie swojego wystąpienia podczas XXVI Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w dniu 5 października 1971 r. Ze względu na przekonanie o dużej efektywności w tym względzie Programu do Spraw Rozwoju<sup>838</sup> podjęto decyzję o włączeniu się do pracy tego organu. Zaangażowanie było na tyle głębokie, że w latach siedemdziesiątych Polska spośród krajów socjalistycznych była najaktywniejszym uczestnikiem UNDP wysyłając do krajów rozwijających 360 specjalistów. Jugosławia w tym samym okresie delegowała 200 ekspertów, zaś ZSRR 117<sup>839</sup>.

Dwustronne negocjacje poświęcone uzgadnianiu poglądów wobec najważniejszych problemów międzynarodowych odbywały się w czasie wizyt kierownictw państwowych i partyjnych. Szczególne znaczenie w tej kwestii należy przypisać rozmowom odbywającym się na szczepku przywódców państw, ministrów spraw zagranicznych oraz szefów partii. Pobyt prezydenta Jugosławii Josipa Broz-Tito w Polsce w czerwcu 1972 r. zakończył się wydaniem wspólnego oświadczenia, które przypominało o *konieczności realizacji rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ z dnia 22 listopada 1967 r. i rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ z dnia 13 grudnia 1971 r. i bezzwłocznego wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich*<sup>840</sup>. Udzielono całkowitego poparcia Wietnamowi, Kambodży i Laosowi

---

<sup>836</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-40-2-70, *Pismo Ministerstwa Spraw Zagranicznych do Ambasady jugosłowiańskiej w Warszawie z dn. 16 sierpnia 1971 r.*, bp.

<sup>837</sup> <http://www2.unwto.org/en/content/history-0> z dn. 24 listopada 2012 r.

<sup>838</sup> UNDP – United Nations Development Program - Program Narodów Zjednoczonych do spraw Rozwoju powstał 1 stycznia 1966 r. z połączenia Rozszerzonego Programu Pomocy Technicznej i Funduszu Specjalnego Narodów Zjednoczonych. Jego zadaniem jest pomoc techniczna i finansowa w opracowywaniu programów rozwoju dla krajów rozwijających się. Por.: Edmund J. Osmańczyk, *op. cit.*, s. 556.

<sup>839</sup> Janusz Skodlarski, *op. cit.*, s. 144.

<sup>840</sup> Rezolucja 2799/71 Zgromadzenia Ogólnego NZ z dn. 13 grudnia 1971 r. w sprawie sytuacji na Bliskim Wschodzie wzywała obie strony konfliktu – Izrael i Egipt – do współpracy ze specjalnym wysłannikiem sekretarza generalnego ONZ w celu osiągnięcia porozumienia w zakresie swobody żeglugi na międzynarodowych wodach w tym rejonie, rozwiązania problemu uchodźców oraz osiągnięcia gwarancji terytorialnej nienaruszalności i politycznej niezależności każdego państwa w tym rejonie. Zob.: Fred J. Khouri, *United Nations peace efforts* [in:] Malcolm H. Kerr, *The elusive peace in the Middle East*, State University

w ich walce o wolność i niezależność. Logiczne było w związku z tym domaganie się bezzwłocznego i całkowitego wycofania się wojsk USA i ich sojuszników z Indochin. Powyższe oświadczenie w zasadzie było zbieżne z polityką prezydenta Nixona wobec Wietnamu Południowego dążącego do przerzucenia ciężaru działań wojennych na swojego sojusznika<sup>841</sup>.

W czasie wizyty premiera Dżemala Bijedicia w grudniu 1973 r. oba kraje zaprezentowały jednolite stanowisko opowiadając się za zaproponowaną przez ZSRR rezolucją ONZ w sprawie zmniejszenia o 10 % budżetów wojskowych państw – stałych członków Rady Bezpieczeństwa i wykorzystania zaoszczędzonych środków na pomoc krajom rozwijającym się. Oświadczenie zawierało również aprobatę ze strony Polski i Jugosławii dla pełnego wykonania rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie wycofania się państwa Izrael ze wszystkich okupowanych terytoriów arabskich. W związku z tym udzielno poparcia dla działalności sił pokojowych ONZ na Bliskim Wschodzie<sup>842</sup>.

Ostatnia wizyta prezydenta Josipa Broz-Tito w Polsce w marcu 1975 r. stała się okazją do przeprowadzenia rozmów pomiędzy ministrami SZ. Miloš Minić zaproponował wspólną inicjatywę zmierzającą do wprowadzenia zmian w Karcie Narodów Zjednoczonych. Jak wskazywał przedmiotem dyskusji powinna się stać zasadność utrzymania instytucji prawa weta<sup>843</sup>. W związku z istniejącymi dysproporcjami gospodarczymi dodatkowo stwierdził, że kraje niezaangażowane chciałyby umocnić ekonomiczną rolę ONZ oraz przeprowadzić weryfikację funkcjonujących obecnie komisji. Strona polska widząc w inicjatywie zagrożenie dla pozycji ZSRR nie mogła wyrazić dla niej swojego poparcia. Minister Stefan Olszowski oświadczył, że w sprawie rewizji Karty stanowisko Polski było negatywne. Mimo braku porozumienia w tej ważnej dla strony jugosłowiańskiej kwestii korzystnie – jak przyznał Minić – rozwijała się współpraca pomiędzy krajami socjalistycznymi i niezaangażowanymi i w rezultacie w ONZ kraje te głosowały razem z krajami rozwijającymi i udzielały im generalnego poparcia<sup>844</sup>.

---

of New York 1975, p. 77-79; Warto wspomnieć, że ze względu na brak postępu w misji specjalnego wysłannika ONZ już rok później Zgromadzenie Ogólne przyjęło kolejną rezolucję w sprawie konfliktu na Bliskim Wschodzie 2949 z 8 grudnia 1972 r. Zob.: Allan Gerson, *Israel, the West Bank and international law*, Totowa – New Jersey – London 1978, p. 266-267.

<sup>841</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-509, *Wspólny komunikat polsko-jugosłowiański*, s. 8-12.

<sup>842</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 4, *Wspólny polsko-jugosłowiański komunikat*, s. 7-9

<sup>843</sup> Dyskusje na forum ONZ na temat zasadności stosowania prawa weta przez stałych członków Rady Bezpieczeństwa toczą się również współcześnie. Por.: David M. Malone (ed.), *The UN Security Council: from the Cold War to XXI century*, Lynne Rienner Publishers, Boulder 2004, p. 351-353.

<sup>844</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-536, *Informacja z rozmów z przewodniczącym Związku Komunistów Jugosławii Josipinem Broz-Tito i towarzyszącymi mu osobistościami*, s. 14-16.

Zdanie odmienne od reszty krajów socjalistycznych zostało zaprezentowane przez Jugosławię i Rumunię odnośnie zatwierdzonego na IV Sesji plenarnej NZ w dniach od 5 do 31 maja 1976 r. programu surowcowego<sup>845</sup>. Jego podstawowym celem było ustabilizowanie światowych cen surowców oraz zapewnienie cen *opłacalnych dla producentów i godziwych dla konsumentów*. Podstawowym narzędziem temu służącym było utworzenie zapasów surowcowych oraz powołanie specjalnego funduszu w celu sfinansowania ich zakupu i przechowywania. Kraje socjalistyczne – bez wspomnianych Jugosławii i Rumunii – opowiedziały się za wprowadzeniem dobrowolności w finansowaniu zapasów buforowych oraz za opracowaniem *długofalowej polityki surowcowej obejmującej produkcję, przetwarzanie i zbycie surowców* na poziomie ogólnoświatowym. Zdanie to nie uzyskało jednak akceptacji i zatwierdzony budżet funduszu składał się ze składek płaconych w 68 % przez kraje kapitalistyczne, 17 % przez kraje socjalistyczne, 10 % przez kraje rozwijające się i 5 % przez ChRL. Fundusz ten, z budżetem 750 mln USD, powołano ostatecznie w 1979 r., a jego statut zatwierdzono 27 czerwca 1980 r.<sup>846</sup>

Spicie wywołała również propozycja umiejscowienia Europejskiego Biura Współpracy Naukowej w Warszawie. Strona polska zaoferowała w tym względzie pomoc materialną i personalną. O inicjatywie nie omieszkało powiadomić przedstawicieli pozostałych krajów socjalistycznych, w tym oczywiście Jugosławii. Stąd informacja o złożeniu przez Sekretariat UNESCO propozycji lokalizacji Biura na terenie Jugosławii wywołała z jednej strony zaskoczenie natomiast z drugiej obawy o rozbijanie jednolitego stanowiska krajów socjalistycznych. Wystosowane przez Warszawę żądanie utrzymania poparcia dla polskiej kandydatury ostatecznie nie przyniosło efektów gdyż Biuro otrzymało

---

<sup>845</sup> W ramach przyjętej w dniu 30 maja 1976 r. Rezolucji nr 93 UNCTAD w latach 1976-1980 odbyło się pięć spotkań przygotowawczych służących wypracowaniu kompromisu pomiędzy krajami eksportującymi surowce a krajami importującymi. W rezultacie w czasie II części piątego spotkania przygotowawczego w dniach od 7 do 18 lipca 1980 r. przyjęto trzy podstawowe kierunki działania: 1. badania i rozwój – przyjęto kryteria selekcji projektów badawczych finansowanych ze środków ONZ, 2. udoskonalenie badań rynkowych pozyskiwanych zarówno od eksporterów jak i importerów gromadzonych w celu ułatwienia przepływu surowców, 3. zalesianie obszarów zdegradowanych przy pomocy funduszy ONZ. Rezultatem porozumienia było min. podpisanie Międzynarodowego Porozumienia w Sprawie Drewna Tropikalnego, które w wielu aspektach powstrzymało istniejącą na tym polu rabunkową gospodarkę. Zob.: Pamela S. Chasek, *Earth negotiations: Analyzing thirty years of environmental diplomacy*, United Nations University Press, Tokyo – New York 2001, p. 95-101.

<sup>846</sup> Janusz Skodlarski, *op. cit.*, s. 150-151; Antoni Makać, *Międzynarodowy system handlowy – instrument regulacji handlu światowego*, [w:] *Wybrane problemy współczesnej gospodarki rynkowej*, Studia i Materiały Master of Business Administration Uniwersytetu Gdańskiego, Sopot 2002, s. 40-41.

stałą lokalizację w Paryżu natomiast Europejskie Biuro Nauki i Technologii umiejscowiono w 1988 r. w Wenecji<sup>847</sup>.

Stanowisko tożsame z prezentowanym przez Jugosławię oraz kraje niezaangażowane zostało przedstawione w czasie XXXII Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku w 1977 r. W czasie debaty na temat wkroczenia wojsk Republiki Południowej Afryki do Namibii reprezentujący Polskę Zdzisław Ludwiczak postulował *bezzwłoczne i bezwarunkowe zrealizowanie prawa narodu Namibii do samostanowienia*<sup>848</sup>. Ostatecznie pod presją USA i ZSRR wojska RPA zostały wycofane dopiero w 1988 r.

Również w czasie ostatniej wizyty E. Gierka w Jugosławii mającej miejsce na początku czerwca 1978 r. podjęto tematykę międzynarodową. Obaj przywódcy wskazali na *potrzebę stałych wysiłków oraz konkretnych kroków na rzecz realizacji uchwał VI i VII Sesji Specjalnej Zgromadzenia Ogólnego NZ*. Skuteczność działań ONZ zapewne nie była zadowalająca dla obu przywódców, gdyż *podkreślono potrzebę umocnienia jej efektywności i roli w zapewnieniu trwałego pokoju i bezpieczeństwa na świecie*. W tym kontekście przytoczono wciąż utrzymujący się kryzys na Bliskim Wschodzie związany z konfliktem izraelsko-libańskim. Zarówno Tito jak i Gierek przyznali, że *trwale i kompleksowe rozwiązanie tego kryzysu musi opierać się na odpowiednich rezolucjach ONZ zakładających całkowite wycofanie się Izraela ze wszystkich okupowanych ziem arabskich*<sup>849</sup>.

Rozpoczęta we wrześniu 1978 r. XXXIII Sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ stała się miejscem sporów pomiędzy krajami socjalistycznymi a krajami Trzeciego Świata. Państwa należące do „Grupy 77”<sup>850</sup> wysunęły żądanie umorzenia długów oraz zapewnienia ze strony krajów kapitalistycznych i socjalistycznych transferu stałego procenta ich dochodu z przeznaczeniem na fundusz pomocy dla krajów rozwijających. Nie chcąc podejmować zobowiązań finansowych kraje socjalistyczne nie zgodziły się na przedstawione propozycje wskazując na udzielaną przez nie wielopłaszczyznową pomoc. Nie zgodziły się również z prezentowanym zdaniem na temat znaczenia zagranicznej pomocy w rozwoju

---

<sup>847</sup> Szyfrogram wiceministra Kulagi z dn. 5 kwietnia 1976 r. do ambasadora w Belgradzie w sprawie lokalizacji siedziby Europejskiego Biura Współpracy Naukowej UNESCO, [w:] Piotr Długolecki (red.), *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1976*, Warszawa 2008, s. 298-299.

<sup>848</sup> *Polsko-jugosłowiańskie rozmowy w Warszawie*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 252, s. 2; *Debata w ONZ w sprawie Namibii. Stanowisko Polski*, „Życie Warszawy” 1977, nr 255, s. 2; *Wspólny komunikat polsko-jugosłowiański*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 254, s. 3.

<sup>849</sup> *Przebieg rozmów*, „Trybuna Ludu” 1978, nr 131, s. 2; *Wspólny komunikat polsko-jugosłowiański*, „Trybuna Ludu” 1978, nr 136, s. 2

<sup>850</sup> Międzynarodowy termin określający 77 państw Trzeciego Świata, które wystąpiły wspólnie na I Konferencji UNCTAD (United Nations Conference on Trade and Development – Konferencja Narodów Zjednoczonych do spraw Handlu i Rozwoju) w Genewie od 25 lutego do 15 czerwca 1964 r. Por.: Edmund J. Osmańczyk, *op. cit.*, s. 182. Więcej na temat programu UNCTAD w: Jerzy Prokopczuk (red), *Kraje rozwijające się w ONZ*, Warszawa 1984, s. 306-316.

gospodarczym wskazując jako podstawowe warunki w tym procesie *mobilizację wewnętrznych zasobów i kształcenie własnych kadr*. W przedstawianym przez siebie stanowisku Polska odrzucała możliwość udzielania bezpośredniej pomocy finansowej. Oferta skierowana pod adresem krajów rozwijających się zakładała szeroką współpracę ekonomiczną z preferencjami dla sektora państwowego. Wchodząca w skład „Grupy 77” Jugosławia znalazła się w kłopotliwej dla siebie sytuacji, jednak solidarność z innymi państwami niezaangażowanymi przeważała i przyłączyła się do zdania państw inicjatywnych<sup>851</sup>.

W 1979 r. Jugosławia zaangażowała się w ściślejszą współpracę w ramach państw niezaangażowanych w zasadzie tylko podtrzymując istniejące kontakty z państwami socjalistycznymi. Dokonana w grudniu 1979 r. inwazja ZSRR na Afganistan spotkała się ze strony Jugosławii z potępieniem wraz wystosowanym ostrzeżeniem wobec Bułgarii oraz ZSRR przed próbami *jakiegokolwiek wpływu w jej wewnętrzne sprawy*<sup>852</sup>. Nie można ukrywać, że choroba Tity i jego pobyt w szpitalu od stycznia 1980 r. wpłynęły na znaczne wycofanie się Jugosławii z międzynarodowej polityki. Zła sytuacja ekonomiczna państwa w 1980 r. spowodowała konieczność skupienia uwagi przede wszystkim na kwestiach gospodarczych. Powyższe czynniki osłabiły międzynarodową pozycję Federacji i w latach 80. obserwowany był ciągły spadek znaczenia Jugosławii.

#### **4.2. Współpraca w sprawie Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie**

Już od końca lat 60. polska dyplomacja poruszała w bilateralnych rozmowach z jugosłowiańskim kierownictwem szereg kwestii związanych z przebiegiem planowanej europejskiej konferencji bezpieczeństwa. W czasie wizyty prezydenta Tito w Polsce w czerwcu 1972 r. stwierdzono, że *należy ją zwołać w bliskiej przyszłości i wyposażyć w kompetencje wystarczające do stworzenia podwalin pod trwały system bezpieczeństwa*<sup>853</sup>. Podczas kolejnych jej faz konsultowano możliwość wspólnego występowania w ramach szerszego bloku, co niewątpliwie zwiększałoby znaczenie takiego głosu. W czasie grudniowej wizyty premiera Dżemala Bijedića w 1973 r. strona polska odniosła wrażenie, że w *polityce*

---

<sup>851</sup> Janusz Skodlarski, *op. cit.*, s. 150 i 156.

<sup>852</sup> Wayne C. Thompson, *Nordic, Central and Southeastern Europe 2012*, Stryker-Post Publications, Lanham 2012, p. 411.

<sup>853</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-509, *Wspólny komunikat polsko-jugosłowiański*, s. 8-12.

*SFRJ nastąpiło w ostatnim czasie pewne zbliżenie do wspólnoty socjalistycznej, a X Zjazd ZKJ umocnił niewątpliwie te korzystne tendencje*<sup>854</sup>. Wydane końcowe oświadczenie nawiązywało do wspólnych działań *dla pomyślnego zakończenia II fazy genewskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie*<sup>855</sup>. Również w czasie wizyty prezydenta Josipa Broz-Tito w marcu 1975 r. osiągnięto porozumienie w sprawie jednolitego stanowiska w kwestii nienaruszalności granic w czasie końcowych obrad KBWE<sup>856</sup>. Problemy współpracy na forum międzynarodowym były jednym z tematów poruszonych w czasie wizyty premiera Piotra Jaroszewicza w Jugosławii w dniach od 23 do 25 kwietnia 1975 r. Osiągnięto *consensus* w sprawie wspólnych działań zmierzających do zwołania w połowie roku Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, przy czym jugosłowiańscy rozmówcy zaznaczyli, że *sprawy tej nie można jeszcze traktować jako ostatecznie przesądzonej*, wskazując przy tym na istniejące ogniska zapalne w rejonie Morza Śródziemnego, na Bliskim Wschodzie i Cyprze. Różnica zdań pojawiła się w związku z innym postrzeganiem procesu odprężenia. Opinia, jaką przedstawił sekretarz Biura Wykonawczego Prezydium ZKJ Stane Dolanc, zakładała *uniwersalność* procesu odprężenia. Jak wyjaśnił, wobec wielu wciąż istniejących miejsc zapalnych na świecie efekty odprężenia najbardziej widoczne były w Europie. Jugosławia, jako kraj należący do grupy krajów niezaangażowanych, nie mogła oczywiście ograniczać swojej perspektywy w tym zakresie do kontynentu europejskiego. Powstała rozbieżność w poglądach na przebieg procesu normalizacji stosunków na świecie nie znalazła się jednak nawet w komunikacie końcowym<sup>857</sup>.

W czasie rokowań Konferencji i Bezpieczeństwa w Europie przyjęto kilka zasad, które utrudniają dostęp do informacji na temat ich przebiegu. Obrady toczone były przy drzwiach zamkniętych (zalecenie nr 80) w celu uniknięcia niepotrzebnej retoryki. Delegacjom ograniczono również możliwości publikacji wystąpień i zgłaszanych projektów. Każda strona mogła publikować tylko własne wystąpienia i dokumenty. Nie przeprowadzono również protokołowania wystąpień, stąd jedynym źródłem informacji na temat przebiegu obrad są relacje ich uczestników. Przewidziane w czasie końcowej ceremonii przemówienia przywódców 35 państw Europy i Ameryki Północnej trwające od 30 lipca do 1 sierpnia

---

<sup>854</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 4, DI-J-220-12-73, *Ocena wizyty premiera Związkowej Rady Wykonawczej SFRJ Dżemala Bijedića w Polsce*, s. 1-2.

<sup>855</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 4, *Wspólny polsko-jugosłowiański komunikat*, s. 7-9

<sup>856</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-536, *Informacja z rozmów z przewodniczącym Związku Komunistów Jugosławii Josipem Broz-Tito i towarzyszącymi mu osobistościami*, s. 14-16.

<sup>857</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, DI-J-0-220-2-75, *Notatka informacyjna z wizyty oficjalnej Prezesa Rady Ministrów P. Jaroszewicza w Jugosławii w dn. 23-25.IV.1975 r.*, s. 4-6.

1975 r. stały się jednakże okazją do odbycia wielu spotkań<sup>858</sup>. Do krótkiej rozmowy doszło również między E. Gierkiem a J. Broz-Tito. Przywódcy obu państw wyrazili zadowolenie z osiągniętych rezultatów. Jak stwierdził w swoim przemówieniu I sekretarz KC PZPR *deklaracja o zasadach stosunków międzypaństwowych (...) potwierdziła fundamentalne znaczenie nienaruszalności granic i integralności terytorialnej państw. Jej przyjęcie przez Konferencję oznacza, iż wszystkie uczestniczące w niej państwa potwierdzają wyrzeczenie się raz na zawsze roszczeń terytorialnych, które w przeszłości były zarzewiem konfliktów i krwawych wojen*. Warto zauważyć, że postanowienia Aktu Końcowego zostały przyjęte przez Polskę Uchwałą Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu z dnia 4 sierpnia 1975 r., natomiast Sejm PRL podjął stosowną uchwałę w dniu 23 października 1975 r.<sup>859</sup> Prezydent Jugosławii Tito nie mogąc podpisać dokumentu jako pierwszy uczynił to jako ostatni podkreślając po raz kolejny swoje znaczenie w międzynarodowej polityce<sup>860</sup>.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych stanowisko Jugosławii wobec wielu spraw międzynarodowych coraz bardziej odbiegało od ustaleń podejmowanych przez kraje bloku, czyniąc tym samym współpracę z Jugosławią na tym polu coraz bardziej problematyczną. Podsumowując swoją krótką wizytę w Polsce we wrześniu 1976 r. Miloš Minić zauważył, że *Polska i Jugosławia wniosły konkretny wkład do realizacji Aktu Końcowego w Helsinkach*. Przywołał w tym kontekście normalizację stosunków pomiędzy Polską a RFN oraz osiągnięte porozumienie Jugosławii z Włochami w sprawie rozwiązania sporu o Triest. W zakresie realizacji postanowień wyraził jednak sceptycyzm określając osiągnięte rezultaty jako *skromne*. Jego szczególne rozczarowanie spowodował *brak postępu w dziedzinie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie*. Dlatego, w ramach przygotowań do konferencji Belgrad '77, zapowiedział działania w celu *pogłębienia procesu odprężenia, gdyż Jugosławia*

---

<sup>858</sup> Warto zauważyć, że E. Gierek w swoim przemówieniu określił Akt Końcowy jako *Wielką Kartę Pokoju w Europie* akcentując jej europejskie znaczenie, natomiast J. Broz-Tito zwrócił uwagę na jej międzynarodowe reperkusje stwierdzając, że *Europa nie może poszukiwać rozwiązywania swoich problemów życiowych, bezpieczeństwa i rozwoju opierając się tylko na samej sobie*. Por.: Janusz Stefanowicz, *Europa powojenna*, Warszawa 1980, s. 392 i 395.

<sup>859</sup> Adam Daniel Rotfeld (red.), *Od Helsinek do Madrytu. Dokumenty Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie*, Warszawa 1983, s. 59-60; Jak słusznie zauważa Wanda Jarząbek *Podpisanie przez kraje bloku wschodniego porozumień z Helsinek było traktowane przez nie jako sukces, także rekomendacje wypracowane w trzecim koszyku nie były postrzegane jako wyjątkowo niebezpieczne dla systemu, choć widziano w nich wymuszone ustępstwo*. Należy jednak zauważyć szczególne podejście polskiej delegacji, która *chciała widzieć w Akcie Końcowym dokument zastępujący niepodpisany traktat pokojowy, zamykający okres powojenny w Europie*. Por.: Wanda Jarząbek, *Polska wobec Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Plany i rzeczywistość*, Warszawa 2008, s. 158-160; Warto również zauważyć – jak pisze Andrzej Skrzypek, że *tekst Aktu Końcowego nie został zarejestrowany zgodnie z art. 102 Karty Narodów Zjednoczonych, co dowodzi, że nie był on traktowany przez uczestników Konferencji jako prawna umowa międzynarodowa*. Por.: Andrzej Skrzypek, *op. cit.*, s. 242.

<sup>860</sup> John J. Maresca, *To Helsinki: the Conference on Security and Cooperation in Europe, 1973-1975*, Duke University Press, Durham 1985, p. 197.



powitałaby każdy postęp w dziedzinie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń, tak w skali globalnej, jak i w Europie z radością. Jak wskazał, ani w USA ani w ZSRR nie było odpowiedniego klimatu do podjęcia zobowiązań w tej sprawie. Nie sprzyjały im zbliżające się wybory w Stanach Zjednoczonych i w Europie w RFN. Stanowisko prezentowane przez stronę polską różniło się od jugosłowiańskich propozycji, gdyż – jak zaznaczył minister S. Olszowski – *podjęliśmy polemikę z wieloma tezami strony jugosłowiańskiej, zwłaszcza w odniesieniu do odprężenia i rozbrojenia*. Również w kwestii trwających konfliktów nie doszło do wypracowania wspólnego zdania, a jedynie wymieniono poglądy. Stwierdzono, że *Jugosławia podtrzymuje swoje odrębne stanowisko w zasadniczych sprawach międzynarodowych, co wymagało uważnego śledzenia i poszukiwania płaszczyzn umożliwiających zbliżenie stanowiska Jugosławii do stanowiska krajów socjalistycznych*. Stąd ogłoszony po wizycie komunikat był w większości ogólnikowy. Miloš Minić nie zaakceptował umieszczenia w nim propozycji strony polskiej *o postępującym procesie odprężenia, czy współdziałaniu krajów socjalistycznych i krajów niezaangażowanych*. Ustępstwa poczynione przez ministra S. Olszowskiego spowodowały, że zawarte *ogólne sformułowania zadowolily obie strony*<sup>861</sup>.

Odbywające się od 15 czerwca 1977 r. spotkanie KBWE w Belgradzie od samego początku napotkało na szereg problemów. Postawa państw Zachodu zmierzała do przeprowadzenia przeglądu procesu wdrażania Aktu Końcowego z Helsinek u jego sygnatariuszy. Stanowiskiem swym zamierzały wykazać brak postępów w realizacji postanowień w sprawie praw człowieka w Europie Wschodniej. Kraje socjalistyczne dążyły z kolei do wypuklenia znaczenia odprężenia<sup>862</sup>. Jeszcze inne stanowisko prezentowały państwa neutralne – w tym Jugosławia, które opowiadały się za szeroką rozbudową całego procesu KBWE i wypracowaniem kalendarza spotkań i konsultacji. Postawa Jugosławii była nieco dwuznaczna, gdyż w zakresie porządku dziennego obrad<sup>863</sup> przychyliła się

---

<sup>861</sup> AMSZ, z. 14/80, w. 3, DI-J-220-3-76, *Notatka informacyjna o wizycie w Polsce sekretarza Związkowego Spraw Zagranicznych SFRJ Miloša Minića*, s. 7 i nn.; *Notatka informacyjna o wizycie w Polsce sekretarza związkowego Spraw Zagranicznych Miloš Minića*, [w:] Piotr Długołęcki (red.), *op. cit.*, s. 665-671.

<sup>862</sup> Jak wskazuje Raymond L. Garthoff ZSRR miał na uwadze dwa główne cele związane z procesem odprężenia: 1. uznanie przez Zachód zarówno terytorialnego jak i politycznego *status quo* w Europie Wschodniej i Centralnej, 2. rozszerzenie dwustronnych stosunków pomiędzy RFN a ZSRR, NRD i PRL w celu pogłębienia obustronnie korzystnych kontaktów gospodarczych. Niewątpliwie pierwszy cel łączył się z uznaniem ograniczonej suwerenności państw socjalistycznych, natomiast z realizacji drugiego celu i związanego z nim znacznego otwarcia środkowoeuropejskich gospodarek na kontakty z Zachodem ZSRR czerpał niewątpliwie korzyści poprzez dostęp do zachodnich technologii oraz produktów powstających na ich bazie w krajach socjalistycznych, a nabywanych za wątpliwej wartości ruble transferowe. Zob.: Raymond L. Garthoff, *op. cit.*, p. 528.

<sup>863</sup> Ostatecznie przyjęty porządek dzienny obrad obejmował 9 punktów, przy czym najistotniejsze znaczenie miały punkty 4 – pogłębiona wymiana poglądów, 5 – *określenie warunków przeprowadzenia innych spotkań*

do stanowiska państw socjalistycznych sugerujących nadanie odpowiedniego znaczenia posiedzeniom plenarnym, natomiast odnośnie przebiegu i organizacji Spotkania opowiadała się za propozycjami zgłoszonymi przez kraje kapitalistyczne dążącymi przede wszystkim do *oceny realizacji Aktu Końcowego z Helsinek* i niepodejmowania z góry sztywnych zobowiązań dotyczących terminu zakończenia Spotkania<sup>864</sup>. W czasie belgradzkich obrad polska delegacja<sup>865</sup> zgłosiła cztery propozycje. W dniu 2 listopada 1977 r. wysunięto sugestie dotyczące współpracy w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki oraz środowiska. Tydzień później, 9 listopada, przedstawiono propozycje dotyczące współpracy i wymiany kulturalnej. W dniu 11 listopada zgłoszono wniosek w sprawie wychowania społeczeństw dla pokoju. Ostatnią propozycję złożono wspólnie z NRD i ZSRR w kwestii możliwego do przyjęcia sposobu pokojowego załatwiania sporów między państwami uczestniczącymi w KBWE. Jugosłowiańska delegacja wsparła ideę wychowania społeczeństw dla pokoju, która jako deklaracja ONZ uchwalona 15 grudnia 1978 r. okazała się kolejną cenną inicjatywą Polski na forum międzynarodowym<sup>866</sup>. W czasie obrad grupy roboczej ds. bezpieczeństwa kraje Zachodu odrzuciły dwie propozycje przedstawione przez ZSRR. Pierwsza z nich zmierzała do podjęcia zobowiązania, że kraje-sygnatariusze KBWE nie użyją broni atomowej jako pierwsze, natomiast druga zobowiązywała do nierozszerzania istniejących sojuszy militarnych – NATO i Układu Warszawskiego - na państwa dotychczas neutralne. Obie propozycje zostały poparte przez Jugosławię i Szwajcarię jednak nie doszło do wypracowania *consensusu* w żadnej z nich<sup>867</sup>. Pewną rolę kraje niezaangażowane odegrały również w pracach nad dokumentem końcowym Spotkania. Przedłożony 23 lutego 1978 r. 4-stronicowy projekt został przyjęty przez kraje socjalistyczne, które zgłosiły do niego poprawki w *nieznacznym tylko stopniu zmieniające* jego wydźwięk. Dalszych prac nad tą propozycją jednak nie podjęto, gdyż *państwa EWG uznały, że ten projekt był dla nich nie do przyjęcia*. Ostatecznie strony zaakceptowały do dalszych prac projekt złożony przez Danię. Negatywne stanowisko Malty uległo zmianie po wprowadzeniu zapisu o zwołaniu na 13 lutego 1979 r. spotkania ekspertów w La Valetcie *w celu rozważenia możliwości*

---

zgodnie z postanowieniami *Aktu Końcowego* oraz 6 – dotyczący redakcji dokumentu końcowego. Por.: Marian Dobrosielski, *Belgrad '77*, Warszawa 1978, s. 33-34.

<sup>864</sup> *Ibidem*, s. 26-27.

<sup>865</sup> Warto wspomnieć, że w skład polskiej delegacji wchodził późniejszy minister Spraw Zagranicznych w gabinecie premiera Marka Belki Adam Daniel Rotfeld. Por.: Vladimir Bilandžić, Dittmar Dahlmann, Milan Kosanović (eds.), *From Helsinki to Belgrade: the first CSCE follow-up meeting and the crisis of détente*, Bonn University Press, Göttingen 2012, p. 17.

<sup>866</sup> Adam Daniel Rotfeld (red.), *op. cit.*, s. 315-337; Wanda Jarząbek, *Lost illusion? The Polish government and human rights issues from Helsinki to Belgrade, 1975 – 1978* [in:] Vladimir Bilandžić, Dittmar Dahlmann, Milan Kosanović (eds.), *op. cit.* p. 315.

<sup>867</sup> Marian Dobrosielski, *op. cit.*, s. 48-49.

współpracy państw śródziemnomorskich w dziedzinie gospodarczej, naukowej i kulturalnej oraz podjęcia dalszych rozmów na temat bezpieczeństwa w tym rejonie świata w czasie spotkania madryckiego w 1980 r. Przyjęcie powyższych zastrzeżeń umożliwiło zamknięcie belgradzkiego Spotkania 9 marca 1978 r. w godzinach wieczornych<sup>868</sup>.

W czasie wizyty premiera Veselina Djuranovića odbywającej się w dniach 24 i 25 października 1977 r., oprócz zagadnień stosunków dwustronnych w niewielkim zakresie poruszono także kwestie międzynarodowe. Ustępstwem strony polskiej było ograniczenie się zaledwie do przebiegającego procesu odprężenia. Wspólne oświadczenie obu premierów mówiło o *potrzebie i wadze całościowej i konsekwentnej realizacji postanowień KBWE w Helsinkach*. Pamiętając, że akceptacja przez polski rząd zapisu o *poszanowaniu praw człowieka i podstawowych wolności, łącznie z wolnością myśli i sumienia, religii i przekonań* stanowiła swoisty fundament do powstania zinstytucjonalizowanej opozycji w Polsce w postaci Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela<sup>869</sup>, zawarcie w oświadczeniu sformułowań o *całościowej realizacji postanowień KBWE* stanowiło raczej tylko pusty gest ze strony premierów Polski i Jugosławii. Wydany po wizycie wspólny komunikat nawiązywał do wspomnianej wcześniej *uniwersalności odprężenia* i zalecał objęcie tym procesem wszystkich zapalnych rejonów świata. Trwające wciąż na półwyspie indochińskim oraz w wielu krajach afrykańskich konflikty uniemożliwiały osiągnięcie globalnej stabilizacji politycznej niezbędnej do rozwoju gospodarczego<sup>870</sup>.

Pomimo, że ostatnia wizyta E. Gierka w Jugosławii na początku czerwca 1978 r. trwała tylko dwa dni, to prowadzone obrady na tematy międzynarodowe doprowadziły do wypracowania wspólnego stanowiska w wielu kluczowych sprawach. Ze strony polskiej rozmowy prowadzili minister Spraw Zagranicznych Emil Wojtaszek i *charge d'affaires* polskiej Ambasady w Belgradzie Cezary Ikanowicz, zaś stronę jugosłowiańską reprezentowali kierownik Związkowego Sekretariatu Spraw Zagranicznych Ludomir Lončar i ambasador Mihajlo Švabić. Konkludując, dotychczasową współpracę przy wdrażaniu Aktu

---

<sup>868</sup> *Ibidem*, s. 82-85; Vladimir Bilandžić, Dittmar Dahlmann, Milan Kosanović (eds.), *op. cit.*, p. 180-182.

<sup>869</sup> Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela został założony 25 marca 1977 r. w celu monitorowania postępów we wdrażaniu postanowień Aktu Końcowego KBWE. Jako rzeczników Ruchu – jednak bez uprawnień kierowniczych – wybrano Leszka Moczulskiego i Andrzeja Czumę. Zob.: Daniel C. Thomas, *The Helsinki effect: international norms, human rights, and the demise of communism*, Princeton University Press, New Jersey – Woodstock 2001, p. 172-173.

<sup>870</sup> *Polsko-jugosłowiańskie rozmowy w Warszawie*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 252, s. 2; *Debata w ONZ w sprawie Namibii. Stanowisko Polski*, „Życie Warszawy” 1977, nr 255, s. 2; *Wspólny komunikat polsko-jugosłowiański*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 254, s. 3.

Końcowego z Helsinek oceniono jako *niewystarczającą* i postanowiono podjąć jego *pełną i integralną realizację*<sup>871</sup>.

Pierwsze propozycje w sprawie polskiej inicjatywy związanej z kontynuacją prac nad europejską konferencją odprężeniową ambasador Kinecki przedstawił w rozmowie z Vrhovcem w marcu 1980 r. Spotkały się one z więcej niż tylko życzliwym podejściem, gdyż jugosłowiański minister SZ zapewnił, że *zasługują one na poparcie wszystkich*. Według jego opinii taka konferencja byłaby *w interesie narodowym Polski i Jugosławii*. Dostrzegł w niej zbieżność w prowadzonej przez oba kraje polityce zagranicznej, które *dążą do tego, by zapobiec katastrofie w Europie*. W czasie wizyty wiceministra SZ Mariana Dobrosielskiego w Jugosławii przeprowadzono dwudniowe konsultacje w sprawie przygotowywanego spotkania w Madrycie. Minister J. Vrhovec poparł zgłoszoną przez Polskę inicjatywę zwołania Konferencji w sprawie Odprężenia Militarnego i Rozbrojenia w Europie (KOMiR) oraz wyznaczenia Warszawy na miejsce jej odbycia<sup>872</sup>. Podjęto decyzję odnośnie podtrzymania konsultacji przed madryckim spotkaniem oraz – jak to określono – *bardzo bliską współpracą* w czasie spotkania. Pierwsze uzgodnienia miały zapaść w czasie zapowiadanej wizyty ministra Jospia Vrhovca w Polsce. Doszło do niej w lecie, od 28 do 30 lipca 1980 r. Zgodzono się, że *w Madrycie trzeba uzyskać mandat na zwołanie europejskiej konferencji rozbrojeniowej*. Jugosławia zobowiązała się poprzeć starania Polski o jej lokalizację w Warszawie, zastrzegając się jednak *jeżeli będzie consensus w tej sprawie*. Obie strony zgodziły się również, że przedmiotem obrad Konferencji powinna być redukcja uzbrojenia konwencjonalnego jak i jądrowych rakiet SS-20 i Pershing. Jak zauważono problemem może być ustalenie zasięgu terytorialnego rozbrojenia dlatego przyjęto założenie, że *polityka rozbrojenia na europejskim kontynencie powinna mieć charakter ogólnoeuropejski*<sup>873</sup>.

---

<sup>871</sup> *Przebieg rozmów*, „Trybuna Ludu” 1978, nr 131, s. 2; *Wspólny komunikat polsko-jugosłowiański*, „Trybuna Ludu” 1978, nr 136, s. 2

<sup>872</sup> Z inicjatywą powołania Konferencji w sprawie Odprężenia Militarnego i Rozbrojenia w Europie polska delegacja wystąpiła w czasie madryckiego spotkania w dniu 8 grudnia 1980 r.

<sup>873</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-0-22-2-80, *Szyfrogram nr 3935/I z Belgradu z dn. 21.03.1980 r.*, bp.; *Ibidem*, DI-J-220-6-80, *Notatka informacyjna z rozmów w MSZ w Jugosławii 22 – 23 maja 1980 r.*, s. 1-6; AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-220-1-80, *Notatka informacyjna z dn. 1 sierpnia 1980 r. o wizycie J. Vrhovca Związkowego Sekretarza Spraw Zagranicznych SFRJ w dniach 28-30 lipca 1980 r.*, s. 2; Warto jednak zauważyć, że stanowisko Jugosławii sprzeciwiało się interwencji w Afganistanie i uważała ją za *ingerencję w wewnętrzne sprawy jednego z krajów niezaangażowanych oraz naruszenie podstawowych zasad stosunków międzynarodowych*. Dlatego opowiadała się za *wycofaniem wojsk radzieckich z Afganistanu i swobodnym wyborem drogi rozwoju przez ten kraj*. Por. AMSZ, z. 32/83, w. 1, *Informacja o SFRJ*, s. 5.

### 4.3. Inne aspekty współpracy na forum międzynarodowym

Kilka istotnych zagadnień związanych z międzynarodową współpracą polsko-jugosłowiańską wymyka się wszelkim próbom klasyfikacji. Należały do nich niewątpliwie zabiegi strony jugosłowiańskiej o przyznanie Josipowi Broz Tito pokojowej Nagrody Nobla. Szczególne znaczenie przywiązywano również do konferencji europejskich partii komunistycznych i robotniczych, którą poprzedziły wielomiesięczne dwustronne konsultacje. Wreszcie należy wspomnieć o dwustronnej współpracy odbywającej się w ramach międzynarodowego ruchu kombatanckiego.

W 1973 r. Jugosławia podjęła starania związane z budowaniem poparcia wokół kandydatury prezydenta Tito do pokojowej Nagrody Nobla. W Polsce spotkały się one z pozytywną odpowiedzią udzieloną przez Senat Uniwersytetu Warszawskiego. Uczelnia ta przyznała jugosłowiańskiemu prezydentowi doktorat *honoris causa* w czasie jego pobytu w Polsce w czerwcu 1972 r. Rok później, na posiedzeniu w dniu 14 marca 1973 r., podjęto jednogłośnie uchwałę w sprawie *poparcia dla starań uczonych i działaczy społecznych różnych krajów przedstawiających kandydaturę prezydenta SFRJ do pokojowej Nagrody Nobla za rok 1973*. Stosowne pismo z decyzją Senatu UW do norweskiego komitetu w Oslo skierował rektor uniwersytetu prof. Zygmunt Rybicki. *Chargé d'affaires* jugosłowiańskiej Ambasady Milivoje Maksić złożył oficjalne podziękowania w polskim MSZ i jednocześnie zwrócił się z prośbą o tymczasowe nienagłaśnianie tego stanowiska w prasie i pozostałych mediach. W kwietniu decyzję popierającą podjęło również prezydium Zarządu Głównego ZBOWiDu, przesyłając do Oslo własną notę w tej sprawie. Warto wspomnieć, że kandydatura prezydenta Tito była również wspierana przez przewodniczącego radzieckiego komitetu pokojowego Nikołaja Tichonova. Ostatecznie nagrodę pokojową za rok 1973, otrzymali Henry Kissinger i Lê Đức Thọ, za doprowadzenie do podpisania w Paryżu w dniu 27 stycznia układu pokojowego mającego zakończyć wojnę w Wietnamie. Nie od rzeczy będzie zauważyć, że decyzja zapadła większością jednego głosu<sup>874</sup>.

Uzgodnienia, które zapadły w czasie dwustronnych konsultacji pomiędzy organizacjami kombatanckimi Polski i Jugosławii umożliwiły podjęcie współpracy na forum międzynarodowego ruchu kombatanckiego. W 1975 r. jugosłowiański SUBNOR i polski

---

<sup>874</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 5, DI-J-11-3-73, *Uchwała Senatu Uniwersytetu Warszawskiego z dn. 14.03.1973 r. w sprawie poparcia kandydatury prezydenta SFRJ Josipa Broz Tito do pokojowej Nagrody Nobla w roku 1973; Ibidem, Notatka C. Ikanowicza z dn. 23 marca 1973 r.; Poparcie dla kandydatury J. Broz-Tito, „Trybuna Ludu” 1973, nr 95, s. 2; Pero Simić, *op. cit.*, s. 284.*

ZBoWiD były współorganizatorami Europejskiego Sympozjum Kombatantów na Rzecz Rozbrojenia w Paryżu. Nie był to jedyny przypadek wspólnego działania w ciągu całego dziesięciolecia, gdyż już w 1971 r. współorganizowały pierwsze europejskie kombatanckie spotkanie uczestników ruchu oporu i ofiar wojny mające miejsce w Rzymie. Z kolei w 1979 r. wspólnie występowały i uczestniczyły w Rzymie w organizacji pierwszego światowego spotkania kombatantów na rzecz rozbrojenia. Oba związki kombatanckie cieszyły szacunkiem wśród organizacji kombatanckich ze względu na znaczący wkład Polski i Jugosławii w zwycięstwo nad faszyzmem<sup>875</sup>.

W czasie swojej niespełna 4-dniowej wizyty w Polsce w lutym 1976 r. członek Prezydium ZKJ Stane Dolanc poruszył problematykę związaną z przygotowaniem do berlińskiej konferencji partii komunistycznych, w której swój udział zapowiedziały PZPR i ZKJ. Według jego opinii kluczową sprawą był *demokratyczny sposób przygotowania konferencji*. Pozytywnie wypowiedział się również o już uzgodnionym projekcie dokumentu końcowego. Zapowiedział uczestnictwo jugosłowiańskiej delegacji w przygotowaniach i pracach konferencji *do końca*, gdyż jak się wyraził *nie dopuścimy do tego, by nasza partia mogła być posądzona o stawianie przeszkód w odbyciu konferencji*<sup>876</sup>. Zdaniem polskiego kierownictwa partyjnego prowadzące dwustronne negocjacje z jugosłowiańskimi towarzyszami prace nad dokumentem końcowym napotykały jednak na *najbardziej obstrukcyjną, bezkompromisową, momentami złośliwą postawę we wspólnych pracach redakcyjnych*. Stąd do belgradzkiej placówki wysłano zalecenie, by w czasie rozmowy w KC ZKJ *dać im delikatnie do zrozumienia, że po rozmowach w Warszawie spodziewaliśmy się bardziej koncyliacyjnego podejścia ZKJ*. Polecono również, by *obserwować stanowisko ZKJ w sprawie konferencji i informować na bieżąco*. W czasie obrad Konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy w Berlinie, mimo wcześniejszych spotkań Tity z przywódcami państw bloku – w tym oczywiście z E. Gierkiem – delegacja jugosłowiańska zachowała daleko posuniętą samodzielność. Opierając się naciskom wywieranym przez ZSRR, który dążył do oficjalnego potępienia przez uczestników konferencji postawy chińskiego kierownictwa, delegacja jugosłowiańska wraz z komunistami z Francji i Włoch zablokowała przyjęcie takiego sformułowania<sup>877</sup>. Polska oczywiście wspierała stanowisko

---

<sup>875</sup> Wystąpienie prezesa ZG ZBoWiD Stanisława Wrońskiego na VIII Kongresie SUBNOR, „Za Wolność i Lud” 1978, nr 46, s. 4-5.

<sup>876</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-545, *Informacja o wizycie w Polsce członków Prezydium KC ZKJ Jugosławii*, k. 79-80.

<sup>877</sup> Z punktu widzenia radzieckiego kierownictwa berlińska konferencja zakończyła się fiaskiem. Opozycja wobec dominacji Moskwy w światowym ruchu komunistycznym płynęła nie tylko ze strony Jugosławii oraz Rumunii. Również delegacje z Włoch, Hiszpanii oraz Francji sprzeciwiały się próbom instytucjonalizacji ruchu

zaprezentowane przez L. Breżniewa. Warto jednak zauważyć, że w czasie konferencji w tzw. grupie pro-radzieckiej była Bułgaria, Czechosłowacja i NRD, natomiast delegacja Polska z E. Gierkiem na czele pozostała poza wspomnianym ścisłym klubem<sup>878</sup>.

---

komunistycznego domagając się *autonomii w robotniczym ruchu związkowym, wolności religijnej oraz swobody wypowiedzi*. Obecni na konferencji obserwatorzy z Europy Wschodniej zauważali u partnerów z Europy Zachodniej *odrzuć socjalizmu wprowadzonego w bloku sowieckim na rzecz zachodnioeuropejskiej demokracji socjalistycznej łącznie z burżuazyjnymi wolnościami*. W dokumencie końcowym nie znalazły się żadne odniesienia do międzynarodowej współpracy pomiędzy partiami komunistycznymi. Co więcej, zdaniem delegacji francuskiej *konferencja okazała się być niezgodna z potrzebami naszych czasów*. Podobne opinie na temat celowości podobnych zgromadzeń liderów ruchu komunistycznego i związkowego można było usłyszeć od innych uczestników konferencji z Europy Zachodniej. Zupełnym zaskoczeniem dla polskiego kierownictwa partyjnego było wsparcie z jakim spotkały się powstające organizacje dysydenckie stawiające sobie za cel walkę o poprawę położenia klasy robotniczej w Polsce. Dla zachodnioeuropejskich liderów partii komunistycznych i związków zawodowych udzielenie poparcia liderom ruchu dysydenckiego stwarzało sposobność osłabienia kontroli nad polskim ruchem robotniczym przez ZSRR a tym samym było zgodne z głoszoną również zasadą pluralizmu w tym ruchu. Z takim poparciem ze strony Komunistycznej Partii Włoch (*Partito dei Comunisti Italiani – PCI*) spotkał się min. Jacek Kuroń. Zob.: Matthew J. Ouimet, *The rise and fall of the Brezhnev Doctrine in Soviet foreign policy*, The University of North Carolina Press 2003, p. 85-87.

<sup>878</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-545, *Szyfrogram nr 2718 z dn. 26.03.1976 r.*, k. 98; Wolfgang Leonhard, *Eurocomunism: challenge for East and West*, New York 1978, s. 146.

## 5. Działalność polityczna Ambasady PRL w Jugosławii

Zadania polityczne postawione przed Ambasadą w Belgradzie obejmowały szereg działań. Zaliczało się do nich przede wszystkim:

- zbieranie i analiza materiałów związanych z polityką wewnętrzną i zagraniczną Jugosławii,
- utrzymywanie przyjaznych kontaktów z jugosłowiańskim kierownictwem oraz personelem dyplomatycznym akredytowanym w Belgradzie,
- prowadzenie negocjacji związanych z dwustronnymi wizytami na najwyższym szczeblu,
- prowadzenie akcji o charakterze informacyjno-propagandowym,
- reprezentowanie polskich interesów w Jugosławii.

W celu realizacji powyższych celów należało dążyć do *stałego rozszerzania kontaktów osobistych w miejscowych ośrodkach rządowych, organizacjach politycznych, społecznych i prasowych*. Rezultatem przeprowadzanych rozmów i spotkań były opracowania i raporty zawierające również elementy oceny przesyłane sukcesywnie do centrali w Warszawie. Materiały przygotowywane przez Ambasadę w Belgradzie służyły nie tylko Wydziałowi Zagranicznemu KC PZPR i polskiemu MSZ. Opracowania o charakterze ekonomicznym trafiały do resortów gospodarczych, najczęściej do Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej<sup>879</sup>. Problematiczne w realizacji były akcje informacyjno-propagandowe na temat historii Polski, a szczególnie okresu powojennego. Na przeszkodzie stał stale podnoszony przez Ambasadę zły dobór materiałów propagandowych przysyłanych przez Warszawę oraz brak ich tłumaczeń na język serbochorwacki<sup>880</sup>.

Praca polityczna belgradzkiej placówki była dostosowana do zwyczajów panujących wśród personelu dyplomatycznego akredytowanego w stolicy Jugosławii. Stąd utrzymywanie kontaktów z dyplomatami innych państw i jugosłowiańskimi politykami leżało głównie w gestii ambasadora – jako kierownika placówki – oraz radcy Ambasady i *attaché* wojskowego. Pozostali pracownicy dyplomatyczni utrzymywali kontakty w zakresie swoich obowiązków – I sekretarz ds. prasowych Antoni Czajer z dziennikarzami, I sekretarz do spraw kultury Henryk Maksara z szeroko pojętym światem kultury.

---

<sup>879</sup> AMSZ, z. 31/83, w. 3, DI-J-023-2-79, *Informacja dyrektora Departamentu I W. Napieraja dla ambasadora Wiktora Kineckiego z dn. 23 sierpnia 1979 r.*, s. 1-2.

<sup>880</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-125, *Protokół nr 9 z narady partyjno-zawodowej pracowników Konsulatu Generalnego w Zagrzebiu odbytej w dniu 26.XII1975 r.*, k. 191.



Zachowana dokumentacja w postaci sprawozdań organizacyjnych Ambasady za poszczególne lata nie pozwala niestety prześledzić kształtujących się w tej mierze tendencji, lecz na podstawie wyrywkowo zamieszczonych informacji o zakresie obowiązków ambasadora można się pokusić o postawienie tezy o wypełnionym kalendarzu spotkań. W 1971 r. ambasador Janusz Burakiewicz wziął udział w 355 przyjęciach, cocktailach i wizytach, organizując w rezydencji kolejne 15<sup>881</sup>. Również radca polityczny Ambasady Cezary Ikanowicz aktywnie podtrzymywał kontakty uczestnicząc w 176 przyjęciach<sup>882</sup>, z własnej inicjatywy organizując w palcówce 20 śniadań, obiadów lub kolacji. Ambasada w Belgradzie w swoich kontaktach nie ograniczała się do korpusu dyplomatycznego krajów socjalistycznych. Utrzymywano kontakty nie tylko z dyplomatami z krajów trzeciego świata czy krajów arabskich, lecz także z pracownikami ambasad krajów kapitalistycznych, co wynikało z przyjętej w Belgradzie praktyki. Na marginesie można dodać, że praktyka ta wykształciła się zapewne na bazie otwarcia Jugosławii na Zachód i możliwości swobodnego wyjazdu za granicę jej obywateli. Zwyczajem skrupulatnie przestrzeganim było składanie wizyt przez ustępującego ambasadora w Sekretariatach ds. Zagranicznych w poszczególnych republikach związkowych. Sytuacja taka w latach siedemdziesiątych miała miejsce dwukrotnie. Po raz pierwszy w czerwcu i lipcu 1971 r., gdy belgradzką palcówkę opuszczał ambasador Tadeusz Findziński. Jednocześnie nowo mianowany ambasador Janusz Burakiewicz – po złożeniu listów uwierzytelniających w dniu 9 lipca 1971 r. – również odbył wizyty w republikach w związku z objęciem funkcji. Przyjmowany był przez przewodniczącego Skupstiny republiki, premiera rządu republikańskiego lub przewodniczącego lub sekretarza KC Związku Komunistów poszczególnych republik. Korzystając z pobytu w republikach – mając na uwadze skromne środki na delegacje – na co Ambasada zwracała ustawicznie uwagę warszawskiej centrali – ambasador J. Burakiewicz złożył wizyty w miejscowych organach prasowych. Ponowna zmiana ambasadorów na przełomie 1978/1979 roku, kiedy to od 5 stycznia 1979 r. Janusza Burakiewicza zastąpił Wiktor Kinecki, stała się kolejną okazją do spotkań z kierownictwami poszczególnych republik, zarówno dla opuszczającego Jugosławię Burakiewicza, jak i dla obejmującego belgradzką placówkę Kineckiego. Zmianę na stanowisku ambasadora na początku lat siedemdziesiątych wykorzystano także do wprowadzenia zwyczaju corocznego

---

<sup>881</sup> Według informacji uzyskanych przez autora w MSZ nie oznacza to jednak, że ambasador w Belgradzie był zajęty obowiązkami służbowymi codziennie, gdyż w wielu wypadkach – zwłaszcza w związku z uroczystościami – w ciągu jednego dnia występowała konieczność udziału w kilku imprezach i spotkaniach, co przy odnotowywaniu każdej z nich oddzielnie powodowało znaczne zwiększenie ich ogólnej ilości.

<sup>882</sup> Znaczna ich część miała miejsce wspólnie z ambasadorem.

organizowania przyjęć w Ambasadzie z okazji 22 Lipca. Były one wydawane regularnie w ciągu całego analizowanego dziesięciolecia, a szczególny charakter miało przyjęcie w 1974 r. w związku z okrągłą trzydziestą rocznicą manifestu PKWN. Udział w uroczystości, która miała miejsce w 1971 roku, wzięło udział blisko 400 gości ze świata polityki, dyplomacji, kultury oraz prasy. Świadectwem znacznej poprawy stosunków między Warszawą a Belgradem była zmiana podejścia ze strony jugosłowiańskich władz do działalności *attaché* wojskowego polskiej Ambasady. Jeszcze w 1969 roku odpowiedziano odmownie na prośbę o organizację poza terenem Ambasady uroczystości związanych z powstaniem Ludowego Wojska Polskiego. W kolejnym 1970 r. obchody miały ograniczony i formalny charakter. Dopiero w 1971 r. podejście ze strony Jugosłowiańskiej Armii Ludowej uległo zasadniczej zmianie. Dzięki temu, w 28 rocznicę powstania LWP, stało się możliwe zorganizowanie obchodów w szerszym wymiarze. Oprócz *cocktailu* wydanego w Ambasadzie w dniu 12 października attachat wojskowy uzyskał zgodę na organizację trzech spotkań z kadrą oficerską JAL oraz rozprowadzenie w kantynach oficerskich w jednostkach wojskowych specjalnego biuletynu o LWP opracowanego przez Ambasadę. W ramach obchodów co rocznie delegacja z Ambasady dokonywała złożenia wieńca i zapalenia zniczy w miejscowości Škofja Loka w Słowenii na grobie poległego w 1944 r. partyzanta Tadeusza Sadowskiego – ps. Tomo. Na stałe do kalendarza wpisano też składanie wieńca na cmentarzu zlokalizowanym w miejscowości Srbac w Bośni i Hercegowinie, gdzie znajdowały się groby Polaków poległych w tych okolicach w czasie II wojny światowej<sup>883</sup>. Podsumowując działalność placówki w Belgradzie za 1971 rok ambasador J. Burakiewicz stwierdził, że *na klimat stosunków między Ambasadą a jugosłowiańskim MSZ poważny i pozytywny wpływ miało poszerzenie i podniesienie rangi oficjalnych spotkań przywódców Polski i Jugosławii*<sup>884</sup> potwierdzając w ten sposób tezę o podstawowym znaczeniu kontaktów na najwyższym szczeblu dla przełamywania barier w stosunkach na niższym poziomie.

W pracy belgradzkiej Ambasady kierowanej przez J. Burakiewicza pojawiła się rutyna przerywana tylko koniecznością organizacji i obsługi wizyt na najwyższym szczeblu. Nie było to zjawisko odosobnione. W zasadzie większość polskich placówek dyplomatycznych pracowała według z góry ustalonego schematu. Jak zauważa Andrzej Skrzypek w przygotowywanych każdego roku planach pracy *deklarowano dążenie*

---

<sup>883</sup> AMSZ, z. 19/76, w. 4, załącznik do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za rok 1971*, s. 1-17; AMSZ, z. 32/83, w. 1, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za rok 1979*, s. 9.

<sup>884</sup> AMSZ, z. 19/76, w. 4, *Załącznik do DI-J-023-2-72, Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za rok 1971*, s. 16.

do polepszenia, pogłębienia, dalszego zbliżenia z kierownictwem kraju przyjmującego przy wykorzystaniu nadarzających się okazji do promocji Polski i jej kultury. Wypada się zgodzić z przedstawioną opinią, że *oprócz papierkowej roboty i biurokratycznej mitręgi (...) świadczyły one o chęci utrzymania status quo*<sup>885</sup>. Tendencja ta była widoczna szczególnie w drugiej połowie lat 70.

Wyjątkowym wydarzeniem w historii belgradzkiej placówki dyplomatycznej była kontrola jakości jej pracy przeprowadzona w 1978 r. przez Zespół Handlu Zagranicznego, Służby Zagranicznej i Gospodarki Morskiej Najwyższej Izby Kontroli. Najważniejszą informację w zakresie oceny przynoszą wnioski pokontrolne. W jej wyniku stwierdzono niewystarczające kontakty Ambasady ze stosunkowo nieliczną Polonią i brak wiedzy odnośnie jej liczebności i miejsca zamieszkania. Krytyce poddano *brak rozeznania w zakresie stopnia realizacji współpracy pomiędzy odpowiednimi instytucjami PRL i SFRJ w dziedzinie nauki, techniki, oświaty, kultury, młodzieży, itp.* Potwierdza się w tym względzie zauważalny wielokrotnie w dokumentacji archiwalnej brak informacji ze strony Ambasady odnośnie odbywającego się ruchu osobowego delegacji poszczególnych instytucji przybywających do Jugosławii. Jako remedium zaproponowano, by *w miejsce zajętego stanowiska wyczekującego (...) zapewnić sobie z własnej inicjatywy źródła i przepływ odpowiednich informacji.* W zasadzie nie było większych zastrzeżeń do działalności informacyjno-propagandowej. Stąd zalecenia w tym względzie skierowano pod adresem MSZ, które *powinno dolożyć starań w kierunku zapewnienia materiałów mających realne możliwości ich skutecznego wykorzystania.* Pewne uwagi istniały w zakresie kontaktów z przedstawicielami środków masowego przekazu. Stwierdzono, że Ambasada posiadała w tym względzie odpowiednie relacje z centralnymi, belgradzkimi mediami. Dlatego jedynie zamieszczono rekomendację, by *rozwinąć bardziej aktywne działania zmierzające do większego niż dotąd zainteresowania sprawami polskimi terenowych środków masowego przekazu, wykorzystując istniejący życzliwy stosunek poszczególnych republik do Polski.* Odpowiadając na zarzut nieinformowania belgradzkiej placówki o przybywających do Jugosławii delegacjach MSZ stwierdził, że *zapewni przekazywanie przez instytucje i resorty krajowe systematycznych informacji odnośnie kontaktów i współpracy z Jugosławią.* Dodatkowo MSZ zwrócił się pismem do Ministerstwa Kultury i Sztuki o udzielenie Ambasadzie niezbędnych informacji. Analiza spisów inwentarzowych dokumentów za kolejny 1979 rok nie dostarcza jednak informacji o rzeczywistej realizacji tego

---

<sup>885</sup> Andrzej Skrzypek, *Dyplomatyczne...*, s. 291-192.

pokontrolnego postulatu. Można przypuszczać, że przesilenie polityczne w Polsce w roku 1980 spowodowało zupełne zarzucenie tego punktu<sup>886</sup>. Również zmiana na stanowisku ambasadora w związku z odwołaniem z dniem 15 września 1978 r. Burakiewicza nie sprzyjała uporządkowaniu tego zagadnienia mimo niewątpliwej poprawy w tym zakresie. Związane to było jednak raczej z ograniczeniem rozmiarów ruchu służbowego pomiędzy Polską a Jugosławią oraz wykorzystaniem osobistych kontaktów przez ambasadora Kineckiego niż z wdrożeniem stosownych procedur umożliwiających jego kontrolę przez belgradzką Ambasadę<sup>887</sup>.

W dniu 5 stycznia 1979 r. ambasadorem PRL w Jugosławii został Wiktor Kinecki. Podsumowując swoje 9-miesięczne kierowanie belgradzką placówką dyplomatyczną stwierdził, że został nawiązany kontakt ze wszystkimi czołowymi postaciami jugosłowiańskiej polityki. Pomimo, że wizyty w poszczególnych republikach związkowych miały charakter protokolarny, ambasador przeprowadził rozmowy dotyczące przebiegu współpracy gospodarczej z premierem SR Serbii Ivanem Stambolićem, premierem SR Chorwacji Peterem Flekovićem, wicepremierem Słowenii Klarą Žlebnik, premierem Bośni i Hercegowiny Milanko Renovicem i premierem Autonomicznej Prowincji Wojwodina Nikolą Kmezićem<sup>888</sup>. Był to jeden z kolejnych wysiłków zmierzających do uratowania planu wymiany towarowej na lata 1976-1980. Jak się jednak miało okazać podjęte w 1975 r. założenia okazały się zbyt optymistyczne prowadząc do fiaska w zakresie ich realizacji.

Znaczne przesunięcie środka ciężkości w jugosłowiańskiej polityce zagranicznej pod koniec lat 70. zostało natychmiast zauważane w polskiej placówce w Belgradzie. Jak przyznał ambasador Kinecki w czasie narady partyjno-zawodowej w dniu 2 marca 1979 r. ze względu na *stanowisko Jugosławii wobec agresji Chin na Wietnam (...) trudno sobie wyobrazić współpracę międzypartyjną i międzypaństwową*. Mimo to Ambasada została zobowiązana do podjęcia *ofensywy* i inicjowania szerokich kontaktów z pracownikami aparatu państwowego i partyjnego średniego i niższego szczebla. Zdaniem rady Ikanowicza *Jugosławia bardziej obawiała się ideologicznego oddziaływania wspólnoty socjalistycznej na swoje społeczeństwo niż ideologii zachodniej (...) i w związku z tym kierowano się na bliższe więzi z Chinami i Zachodem*. Nie sposób również nie zauważyć, że Jugosławia jako

---

<sup>886</sup> AMSZ, z. 31/83, w. 3, DI-J-023-4-79, *Informacja o aktualnym stanie na placówce w Belgradzie z dn. 12.10.1979 r.*, s. 1.

<sup>887</sup> AMSZ, z. 22/82, w. 4, DI-J-0-23-78, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady za rok 1978*, s. 8.

<sup>888</sup> AMSZ, z. 31/83, w. 3, DI-J-023-4-79, *Informacja o aktualnym stanie na placówce w Belgradzie z dn. 12.10.1979 r.*, s. 1-3; *Ibidem, Informacja wiceprezesa Naczelnej Izby Kontroli Tadeusza Bejma dla ministra Spraw Zagranicznych Emila Wojtaszka z dn. 5 czerwca 1978 r. o wynikach kontroli NIK; Ibidem, Wyjaśnienie Mariana Dmochowskiego dla wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli Tadeusza Bejma z dn. 16 września 1978 r.*,

kraj tradycyjnie pozostający poza wszelkimi blokami prowadziła niezależną politykę zagraniczną. Stąd w związku z dążeniem do zacieśnienia stosunków gospodarczych i politycznych z Chinami i poparcia ich decyzji o agresji na Wietnam popadła w konflikt z krajami socjalistycznymi i ZSRR – które wspierały zarówno zaatakowany Wietnam jak i nieco odsuwaną na boczny tor w ruchu państw niezaangażowanych Kubę - na tle różnicy zdań pomiędzy Castro a Tito w sprawie konfliktu między Chinami a Wietnamem. Mimo tych rozbieżności stosunki międzypartyjne oceniono jako rozwijające się *pomyślnie*. Uczestnicząca w naradzie delegacja z MSZ przekazała *pozytywną ocenę za wkład pracy i zaangażowanie w rozwój stosunków polsko-jugosłowiańskich w 1978 r.* Z zadowoleniem odniesiono się również do nadsyłanych przez Ambasadę informacji<sup>889</sup>.

Mimo tych kontrowersji pod koniec lat siedemdziesiątych utrzymywały się bardzo dobre kontakty pomiędzy Ambasadą w Belgradzie a politycznymi instytucjami jugosłowiańskimi. Wśród nich szczególne relacje istniały z kancelarią prezydenta Tito. Niewątpliwie dużą rolę w tym względzie odgrywał doradca prezydenta do Spraw Zagranicznych Milivoje Maksić, który przed objęciem tej funkcji był radcą politycznym jugosłowiańskiej Ambasady w Warszawie. Kontakty z jugosłowiańskim MSZ polska Ambasada oceniała jako *bardzo życzliwe*, a z wiceministrem SZ Milanem Verešem jako *bardzo kooperujące*. Tym samym warty zauważenia jest fakt, że kontrowersje powstałe w wyniku wspierania przez Jugosławię polityki Chin na Dalekim Wschodzie – co było, przypomnijmy niezgodne ze stanowiskiem krajów socjalistycznych – nie wpływały na codzienną pracę dyplomatyczną placówki. Prośby Ambasady były *realizowane według kompetencji i możliwości tutejszego MSZ*. Być może wpływ na to miało również zbytnie *nie obciążanie gospodarzy*. Metodyczna praca polskiej Ambasady była przeciwieństwem stylu pracy ambasadora Begića w Warszawie, który *domagał się wizyt na wysokich szczeblach w rządzie*. Trzeba jednak pamiętać, że okres przejściowy, jaki pojawił się w drugim półroczu 1978 r., związany ze zmianą na stanowisku ambasadora miał niewątpliwie wpływ na ograniczenie aktywności politycznej Ambasady. Poważnym problemem w codziennej działalności placówki, na co zwrócił wagę ambasador Kinecki, była niska znajomość zarówno języka serbochorwackiego, jak i języków zachodnich, a nawet języka rosyjskiego wśród większości pracowników. Stąd we wnioskach skierowanych do centrali zalecał stosowanie kryterium znajomości języków przy doborze obsady Ambasady<sup>890</sup>.

---

<sup>889</sup> AMSZ, z. 31/83, w. 3, DI-J-023-2-79, *Protokół z dorocznej narady partyjno-zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 2 marca 1979 r.*, s. 2-3, 10

<sup>890</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za rok 1979*, s. 9-14.



Fot. 67. Wiktor Kinecki.

Źródło: [http://encyklopedia.wimbp.gorzow.pl/k/kinecki\\_wiktor/kinecki\\_wiktor.html](http://encyklopedia.wimbp.gorzow.pl/k/kinecki_wiktor/kinecki_wiktor.html)

Za zgodą: Kazimierz Ligocki.

Podsumowując działalność Ambasady w Belgradzie za rok 1979 centrala MSZ stwierdziła, że w zakresie jej działań politycznych *placówka utrzymywała systematyczne i aktywne kontakty zarówno z placówkami krajów socjalistycznych, jak i krajów rozwijających się i kapitalistycznych*. Osobiste oraz oficjalne kontakty pracowników Ambasady stanowiły podstawę *blisko połowy informacji depeszowych* wysłanych do Warszawy. Wzrosła również ich ilość z około 160 w 1978 r. do ponad 300 w 1979 r. Stało się to w związku nie tyle ze zmianą na stanowisku ambasadora, co ze względu na zwiększoną dynamikę polityki wewnętrznej i zagranicznej Jugosławii<sup>891</sup>.

Pogłębiający się w Polsce w ciągu całego 1980 roku kryzys ekonomiczny dotknął również Ambasadę w Belgradzie, ograniczając jej możliwości działania. Znacznym cięciom uległ również plan kontaktów dyplomatycznych. Ze względu na ograniczenia finansowe wystąpiła konieczność przesunięcia *na okres późniejszy* szeregu wizyt a wśród nich min. wizyty ministrów Górnictwa, Przemysłu Maszyn Ciężkich, Rolnictwa, Kultury i Sztuki i prezesa Komitetu Radia i Telewizji<sup>892</sup>.

### 5.1. Działalność operacyjna Ambasady

Pracownicy belgradzkiej Ambasady byli również zobowiązani do podejmowania szeregu działań operacyjnych zleconych przez warszawską centralę. Oprócz utrzymywania urzędowych kontaktów politycznych równie ważne było pozyskiwanie informacji niedostępnych oficjalnie. Zainteresowanie wzbudzała nie tylko działalność jugosłowiańskiego

---

<sup>891</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-241-1-80, *Ocena pracy Ambasady PRL w Belgradzie za okres od 1.I.1979 r.-31.XII.1979 r.*, s. 6-8.

<sup>892</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-023-3-80, *Informacja Ambasady PRL w Belgradzie z dn. 16.10.1980 r.*, s. 1-2.

kierownictwa, lecz również opinie personelu dyplomatycznego. Przeprowadzane rozmowy, często nieformalne, umożliwiały nawiązanie bliższych kontaktów, które perspektywicznie okazywały się korzystne z punktu widzenia dostępu do kulis światowej polityki w Belgradzie. Jednocześnie trzeba pamiętać o toczącej się ustawicznie wojnie informacyjnej wśród rezydentów. Zamieszczenie w wieczornych wiadomościach danego kraju wzmianki niedostępnej dla pozostałego kręgu dyplomatów o zamiarach jugosłowiańskiego kierownictwa powodowało uaktywnienie się całego środowiska i znaczne podniesienie prestiżu strony dysponującej zastrzeżoną informacją. Pierwszeństwo w dostępie do kluczowych wiadomości świadczyło nie tylko o skuteczności wywiadu. Pozwalało również kierownictwu partii i państwa w kraju na podjęcie stosownych decyzji, a tym samym na wyprzedzenie innych państw. Ze względu na specyfikę Belgradu polski wywiad utrzymywał poprawne stosunki nie tylko z przedstawicielami pozostałych krajów socjalistycznych ale również z niektórymi rezydentami wywiadu krajów zachodnioeuropejskich. Co ciekawe między polskim a zachodnim wywiadem dochodziło do przypadków wymiany informacji – z zachowaniem oczywiście zasady wzajemności i w ograniczonym zakresie. W ramach krajów socjalistycznych dzielono się wiedzą pozyskaną przez poszczególne placówki utrzymując jednak duży stopień samodzielności w działaniach z zachowaniem preferencji dla własnego kraju.

Protesty robotnicze do jakich doszło w Polsce w grudniu 1970 r. skierowały zainteresowanie polskich władz na sposób rozwiązywania problemu strajków robotniczych w Jugosławii. Było to zagadnienie interesujące ze względu na socjalistyczny ustrój tego kraju. Prośbę o informację w tym względzie wystosował wicedyrektor gabinetu przewodniczącego Komitetu Pracy i Placy Zbigniew Bajszczak. Ambasada w Belgradzie nie dysponując stosownymi danymi zwróciła się z zapytaniem ankietowym do opsztyn. Odpowiedziało na nie 372 spośród 478 opsztyn. Sporządzony na ich podstawie raport przyniósł informację o 416 strajkach przeprowadzonych w okresie od 1958 r. do końca 1969 r., w których uczestniczyło ok. 55 tys. robotników z 302 zakładów pracy. Jak zauważyła Ambasada *ani jeden strajk nie został stłumiony przez użycie siły, a możliwość swobodnego emigrowania za granicę w celach zarobków, z której skorzystało około 1 mln Jugosłowian, stanowiła poważną „klapę bezpieczeństwa”*. Ambasada zwróciła również uwagę, że *forma strajku jako protestu robotniczego wobec zarządu czy dyrekcji zakładu pracy została milcząco zaakceptowana i przyjęta przez czynniki polityczne (...). Jugosławia jednak nie uregulowała i nie zamierzała uregulować ustawą problemu strajków*. Powyższy raport oraz zawarte w nim rozwiązania były widocznie niepokojące, gdyż informacja ta opatrzona pieczęcią poufne trafiła do akt

tajnych. Wydarzenia, do jakich doszło w Polsce na przełomie lat 70. i 80. XX wieku pokazują, że polskie władze nie wyrażały *milczącej zgody* na strajk jako formę protestu, jak również nie chciały zaakceptować możliwości swobodnego wyjazdu do pracy za granicę w tym korzystnym dla europejskiej gospodarki okresie<sup>893</sup>.

Istotną rolę w działalności politycznej belgradzkiej placówki odgrywały kontakty pracowników wyższego stopnia z personelem dyplomatycznym innych ambasad. Raporty z takich rozmów trafiały do warszawskiej centrali stanowiąc nie tylko ważne źródło informacji ale jednocześnie nakreślały możliwe obszary ich pozyskiwania. Tą drogą radca polskiej Ambasady Cezary Ikanowicz uzyskał informacje od radcy czechosłowackiej Ambasady na temat planowanych przyszłych kierunków działania ZKJ. Zostały one nakreślone w czasie rozmowy członka Biura Wykonawczego Prezydium ZKJ Stane Dolanca w rozmowie z kierownikiem Wydziału Zagranicznego Komunistycznej Partii Czechosłowacji Pavlem Auspergiem w czasie jego pobytu w Belgradzie. Jak zaznaczył Ikanowicz, radca czechosłowackiej Ambasady informacje *przekazał poufnie prosząc o zachowanie dyskrecji co do źródła*, jednak wywiad prowadzony przez Ambasadę w sposób oczywisty zobowiązywał do przekazywania do centrali szczególnie informacje poufne<sup>894</sup>.

Jak już wspomniano pracownicy dyplomatyczni polskiej placówki w Belgradzie utrzymywali kontakty również z przedstawicielstwami z państw kapitalistycznych. W tym względzie szczególnie cenne były uwagi pozyskiwane z amerykańskiej placówki, co jednak miało miejsce bardzo rzadko. W 1971 roku I sekretarz amerykańskiej Ambasady A. J. Smith odbył dwie rozmowy związane z jugosłowiańskimi kłopotami gospodarczymi z I sekretarzem Ambasady PRL Janem Górnikiem. Smith określił sytuację polityczną i gospodarczą w Jugosławii jako *ciężką*. Wyrażał również zaniepokojenie nieskutecznością walki z inflacją, która ponownie stawała się głównym problemem<sup>895</sup>. Powyższa opinia wpływała zapewne z wciąż obserwowanych problemów politycznych w SR Chorwacji.

Polska Ambasada w Belgradzie – oprócz oczywiście nadsyłanych na życzenie warszawskiej centrali opracowań - na bieżąco starała się relacjonować aktualne i ważne wydarzenia w Jugosławii. Duża ilość wysłanych depech i clarisów związanych z protestami

---

<sup>893</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-2412-4/71, Notatka z dn. 19 kwietnia 1971 r.; *Ibidem*, Załącznik do DI-J-24120-4/71, Notatka z dn. 6.04.1971 r. o przerwach w pracy (strajkach) w Jugosławii, s. 1-5.

<sup>894</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-499, Informacja z dn. 14.XII. 1971 r. z rozmowy członka Biura Wykonawczego Prezydium ZKJ Stance Dolanca z kierownikiem Wydziału Zagranicznego KPCz Pavlem Auspergiem, s. 1.

<sup>895</sup> *Ibidem*, DI-J-240/8/71, Notatka z rozmowy z p. Smithem I sekretarzem Ambasady USA w Belgradzie przeprowadzonej w dniu 19.III.1971 r., s. 1-2; *Ibidem*, DI-J-240/5/71, Notatka z rozmowy przeprowadzonej w dniu 26.X.1971 r. z p. Smithem I sekretarzem Ambasady USA, s. 1-3.



w Chorwacji i wizytą premiera Piotra Jaroszewicza w Jugosławii oraz poniesione w związku z tym koszty stały się przyczyną zaleconego Ambasadzie ich ograniczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że organizacja międzypaństwowej wizyty na szczeblu premierów wymagała wielu uzgodnień, co niewątpliwie rzeczywiście generowało poważne koszty przy ówczesnie dostępnych środkach komunikacji. Były one jednak niezbędne dla prawidłowego przebiegu wizyty. Jednokrotnie lub dwukrotnie w ciągu roku przesyłano na polecenie Wydziału Zagranicznego KC PZPR specjalne opracowania poświęcone ZKJ oraz wewnętrznej sytuacji politycznej w Jugosławii. Kopia tego opracowania była przesyłana również do Departamentu I w polskim MSZ. Inicjatywą postulowaną przez centralę była propozycja *organizowania przez Ambasadę na terenie Jugosławii wystąpień i odczytów politycznych pracowników merytorycznych Ambasady*. Wniosek ten, zmierzający do większej aktywizacji politycznej pracowników Ambasady, nie doczekał się realizacji, gdyż – jak stwierdzono w odpowiedzi – *żadna z Ambasad nie stosowała tej formy pracy na terenie Jugosławii*. Odmowa polskiej placówki staje się zrozumiała na tle braku takiej działalności ze strony jugosłowiańskiej Ambasady w Warszawie. Analiza dostępnego materiału powoduje konieczność zgodzenia się z tą opinią przy zastrzeżeniu, że odczyty, prelekcje i wystawy związane z ówczesnymi świętami narodowymi były oczywistą okazją do promocji Polski w Jugosławii, z czego skwapliwie korzystano<sup>896</sup>.

Niewątpliwie ważne wydarzenie polityczne, jakim był VI Zjazd PZPR, stało się okazją do podjęcia przez Ambasadę w Belgradzie akcji informacyjnej i propagandowej. W tym celu przeprowadzono szereg rozmów mających służyć zwiększeniu ilości publikacji na temat Zjazdu. Interweniowano w Wydziale Zagranicznym KC ZKJ w celu *nasilenia informacji* o trwających przygotowaniach do Zjazdu oraz o późniejszym jego przebiegu. Przeprowadzono również bezpośrednie rozmowy w mediach i prasie obejmujące belgradzką telewizję, redakcję *Borby* z jej sekretarzem Živko Bitvićem, zastępcą dyrektora naczelnego *Vjesnika* i z redaktorem naczelnym *Novej Makedoni*. Serię wizyt w republikach przeprowadził ambasador J. Burakiewicz. W czasie rozmów przede wszystkim *przedstawiono programowe założenia Zjazdu zwracając szczególnie uwagę na ważniejsze punkty wytycznych Zjazdowych oraz dialog kierownictwa ze społeczeństwem*. W tym celu ambasador spotkał się z przewodniczącym KC ZK Bośni i Hercegowiny Branko Mikulićem, przewodniczącym KC ZK Macedonii Angelem Čemerskim, przewodniczącym KC ZK Serbii Marko Nikezićem, przewodniczącym KC ZK Kosovo Mahmudem Bakallim, przewodniczącym KC ZK

---

<sup>896</sup> AMSZ, z. 17/77, w. 5, DI-J-0-23-1-72, *Odpowiedź ambasadora Janusza Burakiewicza z dn. 23.II.1972 r. dla dyrektora Departamentu I MSZ J. Roszaka*, s. 1-2.

Wojwodiny Mirko Čanadanovićem i sekretarzem KC ZK Chorwacji Pero Pirkerem<sup>897</sup>. Jak pokazuje dokonana przez Ambasadę analiza reakcji jugosłowiańskich mediów na odbywający się od 6 do 11 grudnia 1971 r. Zjazd *w prasie, radio i telewizji szeroko omówiono obrady (...), podkreślano znaczenie Zjazdu oraz dużą ilość delegacji zagranicznych*. Tym samym można niewątpliwie stwierdzić, że odbyte przed Zjazdem PZPR rozmowy w sprawie jego odpowiedniego nagłośnienia w jugosłowiańskich mediach okazały się skuteczne<sup>898</sup>.

Duże zainteresowanie warszawskiej centrali wzbudziły wydarzenia związane z przesileniem w ZKJ i dokonaniem odsunięciem czołowych postaci w partii, szczególnie w SK Chorwacji. W celu uzyskania opinii dyplomatów innych państw na chorwackie wydarzenia radca Ambasady C. Ikanowicz odbył szereg spotkań. Wśród rozmówców znaleźli się min. radca rumuńskiej Ambasady Rosianu, radca pełnomocny Ambasady ZSRR Sewjan i radca Ambasady węgierskiej Bobvos. Mimo widocznego dużego poziomu ogólności w wypowiedziach w zgłaszanych uwagach przewijało się stanowisko mówiące o konieczności przezwyciężenia nacjonalizmu, szczególnie w Chorwacji. Radca radzieckiej Ambasady odrzucił pojawiające się podejrzenia o inspirowanie i pomoc dla chorwackich nacjonalistów<sup>899</sup>. Według Ikanowicza zmiany dokonane w kierownictwie ZK Chorwacji spotkały się z pozytywną reakcją wśród akredytowanego personelu dyplomatycznego z krajów socjalistycznych. Prowadzoną przez nowe władze republikańskie politykę oceniono jako *umiarkowaną ale jednocześnie stanowczą w stosunku do zwolenników byłego kierownictwa*. Pracę jako doradca w republikańskim sekretariacie finansów zachowała jedynie Savka Dabčević-Kučar. Pozostali liderzy, czyli Miko Tripalo i Pero Pirker przeszli na emeryturę. Wdrażana przez Milkę Planic, Stipe Šuvara i Josipa Vrhovca polityka koncentracji wysiłków na sprawach ekonomicznych i *wdrażaniu uchwalonych poprawek do konstytucji gwarantujących równoprawność wszystkim republikom* przyniosła uspokojenie nastrojów, co zauważyła polska placówka dyplomatyczna<sup>900</sup>.

---

<sup>897</sup> *Ibidem*, DI-J-50/16/71, Notatka informacyjna z dn. 18.I.1971 r. o działalności informacyjno-propagandowej Ambasady przed VI Zjazdem, s. 1-3.

<sup>898</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, Notatka z dn. 15.XII.1971 r. dotycząca reakcji jugosłowiańskich środków masowego przekazu na VI Zjazd PZPR, s. 1-3.

<sup>899</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-240/8/71, Notatka z dn. 21.IV.1971 r. z rozmowy z radcą Ambasady ZSRR D. Sewjanem w dniu 20.4.1971 r.; *Ibidem*, DI-J-240-10-71, Notatka z dn. 5.V.1971 r. z rozmowy z radcą Ambasady Rumunii Rosianu w dniu 5.V.1971 r.; *Ibidem*, DI-J-2412-5/71, Notatka z dn. 14.VIII.1971 r. o rozmowie z radcą Ambasady Węgier G. Bobvos w dniu 13.8.1971 r., s. 1.;

<sup>900</sup> Jak pisze J. M. Zacharias głównym postulatem przedstawicieli chorwackiego ruchu narodowego, obok żądania poszanowania języka i kultury chorwackiej, stawało się żądanie prowadzenia polityki tzw. „czystych rachunków” („čisti računi”), tj. rozbicia finansowego centrum w Belgradzie. Było to związane gloszoną przez nich tezą o zawłaszczaniu przez centralne instytucje Federacji wypracowanych przez Chorwację oraz jej

Omawiając zadania Ambasady na 1973 r. J. Burakiewicz stwierdził, że dla warszawskiej centrali *szczególnie ważne znaczenie posiadała poprawa jakości opracowań nadsyłanych przez placówki*. Pewnym rozwiązaniem miałyby być *zapewnienie sobie przez Ambasadę miarodajnych kontaktów*. Biuro Polityczne PZPR sformułowało również zadania dla ambasadorów. Stwierdzały one, że *ambasador jako przedstawiciel Rady Państwa i Rządu był odpowiedzialny za całokształt działalności Polski w kraju lub rejonie swego urzędowania, nadzorował pracę wszystkich polskich placówek na swoim terenie. W związku z tym był odpowiedzialny przed Biurem Politycznym KC PZPR*. Określono również kompetencje. *Pracą ambasadorów oraz konsulów kierował minister Spraw Zagranicznych, pracą radców i attaché handlowych kierował minister Handlu Zagranicznego, a na terenie swego urzędowania byli oni podporządkowani ambasadorowi PRL*. *Pracą attaché wojskowych kierował minister Obrony Narodowej, lecz na terenie swego urzędowania byli oni również podporządkowani ambasadorowi PRL*<sup>901</sup>.

Jednym z elementów prowadzonej przez belgradzką placówkę działalności politycznej było podkreślanie istniejącej wspólnoty z innymi krajami socjalistycznymi, a szczególnie bliskich więzi łączących Polskę z ZSRR. Z inicjatywy kierownictwa placówki zorganizowano w dniu 8 czerwca 1973 r. *wieczór przyjaźni polsko-radzieckiej*. Udział w nim wzięł cały personel dyplomatyczny radzieckiej Ambasady w Belgradzie na czele z ambasadorem Vladimirem Stepakovem. Jak oceniono *wieczór przebiegł w atmosferze wyjątkowej serdeczności*. W dokumentacji brak jest informacji o kolejnych tego typu imprezach stąd można przypuszczać, że była to jednorazowa inicjatywa<sup>902</sup>.

Polska Ambasada w Belgradzie okresowo sporządzała raporty na temat stosunków Jugosławii z jej sąsiadami. Informacje pozyskiwała nie tylko z ogólnodostępnych mediów ale również poprzez bezpośrednie rozmowy z jugosłowiańskimi politykami. Przekazywali oni jednak przede wszystkim informacje, które i tak były ogólnodostępne. Wizytę w jugosłowiańskim MSZ w tej sprawie odbył w sierpniu 1975 r. Julian Sutor. Jak został poinformowany wyciszeniu uległy konflikty Jugosławii z Austrią na tle mniejszości słoweńskiej oraz z Bułgarią odnośnie narodowości macedońskiej.

---

gastarbeiterów dewiz, których udział oceniano na ok. 50 % całych wpływów dewizowych. Por.: Michał Jerzy Zacharias, *Josip Broz Tito wobec chorwackiego ruchu narodowego w roku 1971 (na tle przemian ustrojowych i politycznych w Jugosławii na początku lat siedemdziesiątych)*, „Kwartalnik Historyczny” 1999, nr 4, 93-94; AMSZ, z. 17/77, w. 5, DI-J-24121-1-72, *Notatka II sekretarza Ambasady A. Bakalarczyka z dn. 1.VIII.1972 r. o aktywności władz ZKJ w walce z nacjonalizmem*, s. 6-7.

<sup>901</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-84, *Protokół z zebrania POP przy Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 26.II.1973 r.*, k. 9.

<sup>902</sup> *Ibidem*, *Protokół z posiedzenia Egzekutywy POP przy Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 4.VII.1973 r.*, k. 3.

Bułgaria skłaniała się do uznania narodu macedońskiego w zamian za powstrzymanie się Jugosławii od twierdzeń o istnieniu 200 tys. mniejszości macedońskiej w Bułgarii<sup>903</sup>. Rozmów takich niewątpliwie było znacznie więcej, jednak nie zachowała się stosowna dokumentacja umożliwiająca ich odtworzenie.

Zainteresowanie polskiego MSZ wzbudziła pierwsza oficjalna wizyta premiera Jugosławii Dżemala Bijedića w Chinach w październiku 1975 r. Stąd wystosowano prośbę do belgradzkiej placówki o przeprowadzenie w tej sprawie rozmowy w jugosłowiańskim MSZ. Z uzyskanych informacji wyłonił się zapewne uspokajający obraz w zakresie polityki dalekowschodniej południowego partnera, gdyż wizyta *nie doprowadziła do usunięcia istotnych różnic (...) a szczególnie polityki odprężenia i KBWE*. Publikacja zaledwie komunikatu prasowego zamiast wspólnego oświadczenia po wizycie dodatkowo wskazywała na brak porozumienia nawet w zasadniczych kwestiach międzynarodowych. Chiny wyrażały obawy o możliwy wzrost radzieckich wpływów na Bałkanach po śmierci Tito, co mogłoby zmienić sytuację w tym rejonie na niekorzyść ich sojusznika – Albanii. Uzyskane przez Ambasadę informacje potwierdziły przypuszczenia, że ChRL *nie wyraziła zainteresowania kontaktami międzypartyjnymi*. Jako pewien afront można uznać również brak zaproszenia dla prezydenta Tito do złożenia wizyty w Chinach<sup>904</sup>.

W ramach kontaktów dyplomatycznych przeprowadzano rozmowy w ambasadach krajów socjalistycznych celem uzyskania informacji szerszych niż te oficjalnie publikowane i dostępne. Zagadnieniem często poruszonym w dyskusjach w 1975 r. były kwestie działalności antyjugosłowiańskiej w krajach europejskich. Szczególnie silny jej przejaw miał miejsce w Szwecji, gdzie w 1971 r. jeden z chorwackich emigrantów zastrzelił jugosłowiańskiego ambasadora Vladimira Rolovića. Przeprowadzone śledztwo wykazało jego silne powiązania z chorwackimi emigrantami określanymi jako „ustaszowscy faszyci”. Stąd wizyta premiera Szwecji Olofa Palme w Jugosławii w marcu 1975 r. miała za główne zadanie przywrócenie normalnych stosunków politycznych Belgrad-Sztokholm. Według informacji uzyskanych przez J. Sutora w czasie rozmowy w Departamencie Zachodnioeuropejskim jugosłowiańskiego MSZ *wprowadzony w 1973 r. w Szwecji nadzór nad organizacjami emigrantów jugosłowiańskich umożliwił normalizację stosunków*. Z kolei sondując w Ambasadzie ČSRS efekty przeprowadzonych rozmów pomiędzy premierem Bijedićem a premierem Czechosłowacji Strougalem podczas jego wizyty

---

<sup>903</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, DI-J-0-2413-11-75, *Szyfrogram nr 1896/III z dn. 14.8.1975 r. z Belgradu*, s. 1-2.

<sup>904</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, DI-J-0-2413-6-75, *Notatka dotycząca wizyty premiera Jugosławii Bijedića w ChRL i DRW w październiku 1975 r. na podstawie rozmowy w MSZ Jugosławii*, s. 1-4.

w Jugosławii Julian Sutor zwrócił uwagę na kwestię liczącej ok. 3 tys. osób jugosłowiańskiej mniejszości w Czechosłowacji, która prowadziła działalność antyjugosłowiańską. Ponieważ Bijedić nie był w stanie przytoczyć przykładów, Strougal zapewnił, że *jakakolwiek działalność skierowana przeciw Jugosławii jest w ČSRs zabroniona*<sup>905</sup>.

W czasie rozmów prowadzonych w jugosłowiańskim MSZ wiosną 1975 r. ambasador J. Burakiewicz złożył propozycję opublikowania artykułu w polskiej prasie przez Aleksandra Grličkova. Koncepcja ta uzyskała poparcie ze strony kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR Ryszarda Frelka. W związku z przypadającą w 1975 r. trzydziestą rocznicą zwycięstwa nad faszyzmem polski MSZ zasugerował podjęcie tej tematyki w publikacji. Planowane pierwotnie zamieszczenie artykułu w *Trybunie Ludu* okazało się niemożliwe ze względu na jego objętość. Ukazał się on ostatecznie w *Nowych Drogach*. Podjęta bez wcześniejszej konsultacji z centralą samodzielna inicjatywa ambasadora Burakiewicza była o tyle interesująca, że świadczyła o istniejących możliwościach wychodzenia z własnymi projektami przez kierowników polskich pałcówek dyplomatycznych<sup>906</sup>.

W drugiej połowie lat 70. jugosłowiańska prasa zaczęła bacznie przyglądać się tworzącej się w Polsce opozycji. Na zlecenie Wydziału Zagranicznego KC PZPR radca Cezary Ikanowicz przeprowadził rozmowę z zastępcą kierownika Wydziału Zagranicznego KC ZKJ Borą Miloševićem. Jako wstęp do dyskusji posłużyła wymiana opinii na temat kontaktów Polski i Jugosławii z Komunistyczną Partią Rumunii oraz z Włochami. Obie strony oceniły je jako *dobre i mające charakter normalnych kontaktów w ramach współpracy międzypartyjnej*. Zagadnienie najbardziej interesujące polskiego rozmówcę zostało poruszone dopiero po koniec spotkania. Jak zauważył, prasa jugosłowiańska *przenosiła z Zachodu (...) kwestie tzw. dysydentów, w tym także działalności w Polsce tzw. „komitetu obrony robotników”*. Jako przykład wysunął zamieszczony w tygodniku *Politika* artykuł na temat działalności Jerzego Andrzejewskiego. Zdaniem C. Ikanowicza publikacja artykułów o takiej treści *mogła wywołać odczucie moralnego poparcia ze strony kół jugosłowiańskich dla tej osoby*. Borislavem Milošević zgodził się z tą opinią i jednocześnie podjął niezbyt zobowiązującą deklarację, że *zwrócą uwagę, aby w ich prasie informacje nie stwarzały odczuć i wrażenia, że oni popierają bądź akceptują tę działalność*.

---

<sup>905</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, DI-J-0-2413-5-75, *Notatka dotycząca wizyty premiera Szwecji O. Palme w Jugosławii w dn. 16-18 marca 1975 r.*, s. 1-2; *Ibidem*, DI-J-0-2413-3-75, *Szyfrogram nr 3562/IV z dn. 17.12.1975 r. z Belgradu*.

<sup>906</sup> Por.: Aleksander Grličkov, *Jugosławia w rocznicę zwycięstwa*, „Nowe Drogi” 1975, nr 7, s. 126-132; AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-536, *Szyfrogram nr 989/II z Belgradu z dnia 19.4.1975 r.*; *Ibidem*, *Szyfrogram nr 3551 do ambasadora J. Burakiewicza z dnia 22.4.1975 r.*

Można stwierdzić, że kwestia prasowych publikacji na temat rodzącej się Polsce opozycji nie była dla Jugosławii sprawą najważniejszą, gdyż *rozmowa przebiegła w bardzo przyjemnym tonie i dobrej atmosferze*<sup>907</sup>.

Wycofanie się Jovanki Broz z życia publicznego w czerwcu 1977 r. stało się przedmiotem zainteresowania nie tylko prasy zachodnioeuropejskiej ale również polskiej Ambasady w Belgradzie. Według radcy Ambasady C. Ikanowicza wśród dyplomatów krążyła pogłoska, że jej odsunięcie od spraw państwowych było efektem *próby ze strony nieokreślonych kół „rozegrania” jej w kierunku odsunięcia Tity od kierownictwa (...) poprzez jej zdyskredytowanie*. Jak dalej donosił na podstawie odbytych rozmów, wśród personelu dyplomatycznego ambasad krajów socjalistycznych panowało powszechne przekonanie, że *sprawa ta wpłynęła negatywnie na Tito i jego stan zdrowia, stała się też powodem ograniczenia jego aktywności międzynarodowej*. Opinie takie były możliwe do zdobycia tylko w przypadku osobistych kontaktów radcy Ambasady z dyplomatami innych państw, które choć nie są udokumentowane bezpośrednio w znaczącej ilości, to jednak musiały być stosunkowo częste<sup>908</sup>.

W gestii polskiej placówki dyplomatycznej znajdowało również uzgadnianie szczegółów dotyczących wzajemnych wizyt na szczeblu przywódców Partii, premierów oraz ministrów. Przed przybyciem do Polski premiera Veselina Djuranovića o rozmowę w jugosłowiańskim MSZ z wiceministrem Milanem Verešem zostali poproszeni radca polskiej Ambasady Cezary Ikanowicz i Józef Wiejacz. Vereš określił, że *będzie to pierwsza zagraniczna wizyta nowego premiera*, co świadczyło o *przywiązywaniu dużej wagi do stosunków jugosłowiańsko-polskich*. Wyraził również nadzieję, że *dostarczy okazji do wymiany poglądów na niektóre problemy międzynarodowe*. Odniósł się również do aktualnej sytuacji w stosunkach Wschód-Zachód stwierdzając, że *co prawda Jugosławia była przeciwna blokowej détente*, to jednak kierownictwo partii i rządu z zadowoleniem przyjmuje ponowne odprężenie między USA a ZSRR wyznaczone przez rozmowy Andrieja Gromyki w USA i postęp w negocjacjach SALT. Polscy rozmówcy zwrócili uwagę na *stosunkowo mocne podkreślanie znaczenia dialogu USA-ZSRR dla polityki odprężenia i tonowanie dotychczasowej pesymistycznej oceny sytuacji światowej*. Na zakończenie

---

<sup>907</sup> AMSZ, z. 8/82, w. 4, DI-J-24121-1-77, *Notatka informacyjna z rozmowy z Borą Miloševićem w dniu 19 stycznia 1977 r.*, s. 2-3.

<sup>908</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-151, *Informacja o ostatniej aktywności politycznej w ZKJ i niektórych problemach wewnątrzpolitycznych Jugosławii*, k. 22.

spotkania Vereš przekazał pozdrowienia dla kierownictwa MSZ i wyraził zadowolenie z bliskiej wizyty w Polsce<sup>909</sup>.

W ciągu 1977 r. radca Ambasady Ikanowicz dwukrotnie przeprowadzał rozmowy z radcą amerykańskiej Ambasady w Belgradzie R. Palmerem. Pierwsza z nich miała miejsce w marcu i poświęcona była głównie zagadnieniom relacji Belgrad-Waszyngton, które Palmer ocenił dyplomatycznie jako *bardzo złożone ale z prowadzonym jednocześnie dwustronnym dialogiem*. Kwestią powodującą zaniepokojenie amerykańskiej administracji były wypowiedzi płynące z kręgów jugosłowiańskiego wyższego dowództwa na temat *możliwości ewentualnego posiadania broni atomowej przez Jugosławię*. Zdaniem Palmera Jugosławia nie miała *możliwości technicznych* niezbędnych do dysponowania i użytkowania takiej broni, a cała sprawa wynikała z jej dążenia do *przełamania monopolu wielkich mocarstw i narzucenia własnych koncepcji rozbrojenia*. Do ponownej rozmowy doszło w październiku w związku z wizytą Edvarda Kardelja w Stanach Zjednoczonych. Jej zasadniczym powodem była decyzja amerykańskiej administracji o wstrzymaniu udzielania gwarancji rządowych na inwestycje prywatnych firm amerykańskich w Jugosławii ze względu na przyjęte obostrzenia ograniczające takie gwarancje do krajów o dochodzie narodowym poniżej 1 000 USD na osobę. Ponieważ dochód ten oceniono w Jugosławii na około 1 300 – 1 400 USD na osobę, kraj ten automatycznie został wyeliminowany z takich gwarancji. Misja Kardelja mająca w zamyśle skłonić rząd Stanów Zjednoczonych do *szczególnego traktowania* Jugosławii zakończyła się jednak fiaskiem<sup>910</sup>.

Oceniając pracę belgradzkiej placówki w 1977 r. warszawska centrala odnotowała niską aktywność Ambasady w zakresie kontaktów z korpusem dyplomatycznym innych państw. Opinia ta miała swoje uzasadnienie, gdyż nadesłano zaledwie 3 notatki z przeprowadzonych rozmów i stąd zalecono *aktywizację* w tym zakresie. Biorąc jednak pod uwagę całość nadesłanych w tym roku materiałów stwierdzono, że *Ambasada posiadała odpowiednie kontakty w kraju urzędowania*, aczkolwiek w wytycznych znalazło się sformułowanie o *konieczności stymulowania* rozwoju kontaktów<sup>911</sup>.

Ocena, jaką otrzymała Ambasada w Belgradzie za prowadzoną w 1978 r. działalność polityczną, była pozytywna, szczególnie w zakresie jej zaangażowania w przygotowanie i przeprowadzenie wizyty I sekretarza E. Gierka. Ambasada włączyła się również

---

<sup>909</sup> AMSZ, z. 9/82, w. 2, DI-213/77, *Notatka informacyjna z dn. 15.X.1977 r.*, s. 1-2.

<sup>910</sup> AMSZ, z. 9/82, w. 2, DI-J-2413-5-77, *Notatka z rozmowy z radcą Ambasady USA R. Palmerem w dn. 18 marca 1977 r.*, s. 1-2; *Ibidem*, *Notatka informacyjna z dn. 14.X.1977 r. z rozmowy z R. Palmerem – radcą Ambasady USA*, s. 1-2.

<sup>911</sup> AMSZ, z. 8/82, w. 2, DI-J-0-241-1-78, *Ocena pracy placówki za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1977 r.*, s. 4-5.

w organizację pobytu polskiej delegacji w czasie obrad KBWE w Belgradzie. Jako *cenne* określono materiały informacyjne i notatki nadsyłane do centrali, których w ciągu całego roku było blisko 60. Równie pozytywnie oceniono blisko 200 nadesłanych depeesz, stwierdzając na ich podstawie *dobre rozeznanie sytuacji w kraju urzędowania i zadowalającą efektywność kontaktów*. Mimo to zalecono *aktywizację kontaktów* z akredytowanym korpusem dyplomatycznym, szczególnie pochodzącym z krajów kapitalistycznych i niezaangażowanych. Zalecenia takie płynęły ze względu na znaczenie większe możliwości ich nawiązywania w Jugosławii niż w innych krajach socjalistycznych<sup>912</sup>.

Sprawy związane z organizacją zbliżającej się wizyty ministra Spraw Zagranicznych Emila Wojtaszka skłoniły ambasadora Wiktora Kineckiego do odbycia rozmowy w jugosłowiańskim MSZ. Problematiczne było ustalenie samego terminu wizyty, gdyż strona jugosłowiańska optowała za odbyciem jej między 17 a 22 kwietnia 1979 r., podczas gdy otrzymane przez ambasadora instrukcje zobowiązywały do ustalenia terminu wizyty między 10 a 15 maja. Ostatecznie minister Josip Vrhovec stwierdził, że *rozważy jeszcze dokładniej maj*. Ponieważ do wizyty ministra Wojtaszka doszło pomiędzy 10 a 13 maja 1979 r. można przypuszczać, że strona jugosłowiańska nie chcąc doprowadzać do napięcia w relacjach Warszawa-Belgrad przyjęła polską propozycję terminu wizyty. Pomimo, że Vrhovec określił stosunki dwustronne jako *dobre*, to dalszy ciąg jego rozmowy z ambasadorem Kineckim przyniósł próbę usprawiedliwienia stanowiska jugosłowiańskiego w sprawach międzynarodowych. Oświadczył pojednawczo, że *kraje socjalistyczne nie powinny mieć innych pryncypiów niż przeciwstawianie się krajom kapitalistycznym*. Nawiązując do kontrowersyjnej decyzji dotyczącej poparcia ChRL zauważył, że *we Wschodniej Europie krytykuje się politykę jugosłowiańską w sprawie Wietnam-Kambodża*. Zastrzegł jednak, że *nie zgłaszał tego jako protest ministra ale jako Vrhovec w otwartej, przyjacielskiej formie*. Wyjaśnił również, że *klamstwem było twierdzić, że polityka Jugosławii potępiała interwencję wietnamską, a nie potępiała chińskiej, potępiano i jedną i drugą*. Jeżeli dodać do powyższych stwierdzeń odczucie ambasadora Kineckiego, że *półgodzinne przemówienie zostało wygłoszone częściowo w ostrej formie tonowanej przez tłumacza* wyłania się rzeczywisty obraz relacji polsko-jugosłowiańskich w późnych latach siedemdziesiątych. Jako znaczącą trzeba również określić uwagę ambasadora, że na rozmowę z ministrem Vrhovcem był zmuszony czekać 10 dni. Wobec tych faktów trudno uznać za zasadne twierdzenie, że stosunki bilateralne wciąż pozostawały na takim samym etapie,

---

<sup>912</sup> *Ibidem, Ocena pracy Ambasady PRL w Belgradzie za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1978 r.*, k. 2-9.



jak to miało miejsce jeszcze kilka lat wcześniej. Niemniej jednak - na zakończenie - Josip Vrhovec ponownie pojednawczo stwierdził, że *stosunki jugosłowiańsko-polskie są dobre a tematy sporne należy rozstrzygać drogą dialogu*<sup>913</sup>.

W grudniu 1979 r. w jugosłowiańskim kierownictwie po raz kolejny w okresie powojennym pojawiły się obawy związane z możliwą agresją wojsk Układu Warszawskiego przeciwko Federacji. Spodziewano się możliwości wykorzystania choroby Tito i utraty przez niego międzynarodowej pozycji *w celu zawrócenia Jugosławii z trzeciej drogi*. W związku z powyższymi zagrożeniami, które jednak z perspektywy czasu można uznać za swoistą obsesję, podjęto działania w celu *przygotowania sił obrony terytorialnej (teritorialna obramba – TO)*. Obawy te zostały dodatkowo wzmocnione przez informacje jakie otrzymało kierownictwo państwa o planowanych akcjach terrorystycznych przeciwko Jugosławii w wykonaniu *antytitowskich organizacji emigracyjnych pozostających w kontakcie z sowieckim wywiadem*<sup>914</sup>. Przepuszczenia te oczywiście nie znalazły potwierdzenia. Znacznie bardziej znaczący jest fakt, że po raz kolejny w społeczeństwie jugosłowiańskim zaistniała świadomość konieczności powszechnych działań zbrojnych w oparciu o partyzancką taktykę, co zapewne nie pozostało bez wpływu na jego postawę dekadę później. Warto w tym miejscu zauważyć, że żaden z materiałów wysłanych w tym czasie przez belgradzką placówkę do Warszawy nie zawierał nawet wzmianki o powyższych komplikacjach w jugosłowiańskiej polityce, a tym samym strona polska pozostawała do końca nieświadoma procesów zachodzących w jugosłowiańskiej polityce wewnętrznej. Wysyłki Ambasady, czemu jednak nie można się dziwić, skupiały się na zupełnie innym celu. Ambasada monitorując na bieżąco sytuację w Jugosławii dużo miejsca na przełomie 1979 i 1980 roku poświęcała postępującej chorobie prezydenta Tito. Przesyłane do warszawskiej centrali kolejne oficjalnie publikowane komunikaty, jak i zdobyte samodzielnie dodatkowe informacje były przyjmowane z zainteresowaniem. Jak zauważano, jeszcze w połowie stycznia *komunikaty wychodzące z konsylium lekarskiego były stosunkowo spokojne*. Pojawiały się jednak spekulacje o możliwej amputacji nogi prezydenta w związku z groźbą gangreny i skrzepu krwi. Prezydent jednak zwlekał z decyzją w tej sprawie<sup>915</sup>. Personel dyplomatyczny w Belgradzie był świadomy zasadniczych zmian w jugosłowiańskiej polityce związanych z odejściem niekwestionowanego lidera. Kreślenie potencjalnych dalszych

---

<sup>913</sup> AMSZ, z. 30/83, w. 2, DI-J-0-220-3-79, *Szyfrogram nr 3574/1 z dn. 17.3.1979 r. z Belgradu*, s. 1-3.

<sup>914</sup> Sabrina P. Ramet, *Thinking about Yugoslavia. Scholarly debates about the Yugoslav breakup and the wars in Bosnia and Kosovo*, Cambridge University Press, New York 2005, p. 111.

<sup>915</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-584, *Pilna notatka na temat problemów SFRJ w związku z chorobą tow. Tito*, s. 2.

scenariuszy trwało co prawda już od końca lat 70., jednak w ówczesnych okolicznościach zdecydowanie przybrało na sile.

W styczniu 1980 r. do Ambasady w Belgradzie trafiło pismo od dyrektora Departamentu I Władysława Napieraja z poleceniem przygotowania przez pracowników 12 opracowań monograficznych w ciągu całego roku. Byłoby to skokowe zwiększenie ilości materiałów przygotowywanych dla warszawskiej centrali. Jak wyjaśnił ambasador Wiktor Kinecki *ze względu na szczupłość zespołu i duże obciążenie związane z obsługą wizyt Ambasada w obecnym zespole nie była w stanie przygotować monograficznych opracowań na wszystkie tematy. Znajdujący się marginesie odpowiedzi odręczny dopisek z nieczytelnym podpisem Proponuję przyjąć do wiadomości, tow. Kinecki ma rację* świadczył o zasadności podniesionych przez ambasadora zastrzeżeń co do ilości i jakości zleconych przez centralę zadań<sup>916</sup>.

Odwołanie z funkcji premiera Piotra Jaroszewicza i powołanie na to stanowisko Edwarda Babiucha były z uwagą obserwowane przez Ambasadę w Belgradzie. Już 20 lutego 1980 r., czyli dwa dni po dokonanych w polskim rządzie przetasowaniach, radca Ikanowicz donosił, że *osoba nowego premiera jest znaną w Jugosławii tutejszemu kierownictwu, co pozwalało przewidywać, że dobra współpraca obu rządów będzie kontynuowana*. Informacje temat zmian w polskim rządzie – wraz z życiorysem nowego premiera - ukazały się również w jugosłowiańskiej prasie<sup>917</sup>. Belgradzka placówka bacznie obserwowała również zmiany zachodzące w Jugosławii. Jak oceniano, po odejściu Tity pozycja Jugosławii ulegnie osłabieniu zarówno wśród krajów niezaangażowanych, jak i w światowym układzie sił. Stąd przewidywano pojawienie się ściślejszych związków Jugosławii z Europą Zachodnią. Postrzegano to jako zagrożenie i postanowiono mu przeciwdziałać poprzez *skoordynowanie wśród wspólnoty socjalistycznej umiejętnych poczynań na rzecz zlikwidowania tego prozachodniego „wybrzuszenia”*. Było to tym bardziej konieczne, że obserwowano *dystansowanie się od ZSRR i krajów socjalistycznych* widoczne w jugosłowiańskiej prasie w postaci *ostrej kampanii antywietnamskiej i pośrednio antyradzieckiej*. Pozytywny w tym względzie element w postaci wizyty Tito w Moskwie został zupełnie pominięty przez jugosłowiańską prasę. Odnotowano również *uprzywilejowane miejsce Polski* wynikające – jak stwierdzono – *z tradycyjnych przyjaźni i osobistych stosunków przywódców*. Stabilizacji

---

<sup>916</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-0-23-1-80, Notatka z 21 grudnia 1979 r. dla ambasadora W. Kineckiego w Belgradzie; *Ibidem*, DI-J-0-023-1-80, Notatka dla dyrektora Departamentu I W. Napieraja z 23 stycznia 1980 r., s. 1-2.

<sup>917</sup> *Ibidem*, DI-J-0-22-2-80, Szyfrogram nr 2434/II z Belgradu z dn. 20.2.1980 r., bp.

polityki jugosłowiańskiej nie ułatwiało wprowadzenie przez Tito kolegiального przywództwa i rotacji na stanowisku przewodniczącego prezydium Federacji<sup>918</sup>.

Zabiegający o rozmowę w jugosłowiańskim MSZ w marcu 1980 r. ambasador Kinecki został przyjęty przez ministra Vrhovca dopiero po 7 dniach. Sugestię ambasadora, że wpływ na ten fakt miało lekceważenie jego osoby należy uznać za błędną. Pierwsza połowa 1980 r. na jugosłowiańskiej scenie politycznej była bardzo dynamiczna w związku ze spodziewanym rychłym odejściem prezydenta Tito. Działania zmierzające do podtrzymania jego życia wraz z rodzącą się niepewnością odnośnie systemu politycznego po jego i tak nieuchronnej śmierci były głównymi elementami absorbującymi polityczny establishment Jugosławii. Dlatego nie należy się dziwić powstałej zwłoce w przyjęciu polskiego ambasadora. Głównym powodem wizyty ambasadora W. Kineckiego w MSZ było powierzone mu zadanie przekazania informacji o przebiegu VIII Zjazdu PZPR oraz podjętej rezolucją. Oceniając dokonane na zjeździe zmiany w polskim kierownictwie państwowym Vrhovec stwierdził, że *bardzo się cieszyli, że tow. Babiuch został premierem*. Jednocześnie jednak nadmienił, że *Tito bardzo wysoko cenil tow. Gierka*. Wyraził również nadzieję, że mimo nieuchronnych zmian Polska będzie *utrzymywała szczerą przyjaźń i współpracę z kolegialnym kierownictwem*. Ambasador Kinecki zwrócił uwagę na używanie przez ministra w czasie rozmowy formy przeszłej odnośnie prezydenta Tito mimo, iż ten wciąż walczył z chorobą. Świadomość końca pewnej epoki w związku z odejściem Tity musiała istnieć po obu stronach. Ocena jaką przedstawił Kinecki ze swojej wizyty dawała nadzieję na kontynuację dobrych stosunków, gdyż *rozmowa była szczerą, wyrażającą niezmiennie życzliwy kurs Jugosławii wobec Polski*<sup>919</sup>.

Po pogrzebie prezydenta Tito ambasador Wiktor Kinecki i wiceminister Marian Dobrosielski, przypomnijmy były przewodniczący polskiej delegacji na rokowania Belgrad '77, zostali zaproszeni na rozmowy w jugosłowiańskim MSZ. Ranga jaka zastała nadana spotkaniu przez stronę jugosłowiańską była wysoka, gdyż oprócz ministra SZ J. Vrhovca obecni na nim byli wiceministrowie M. Pesić i S. Obradović. Strona jugosłowiańska przekazała *serdeczne podziękowania i wyrazy wdzięczności* za udział polskiej delegacji na czele z E. Gierkiem w pogrzebie prezydenta Tito. Zapewniono również, że *polityka Jugosławii wobec Polski będzie kontynuowana zgodnie z tradycją*. Rozmowa skupiła się na zagadnieniach międzynarodowych, a szczególnie

---

<sup>918</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-023-2-80, *Protokół z narady partyjno-zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 13.03.1980 r.*, s. 7-8.

<sup>919</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-0798/80, *Szyfrogram z Belgradu nr 3935/I z dn. 21.3.1980 r.*, s. 1-4.

na przygotowaniach do konferencji w Madrycie. Spotkanie zakończyło się przekazaniem pozdrowień i podziękowań przez J. Vrhovca dla ministra Emila Wojtaszka za zaproszenie do złożenia wizyty w Polsce<sup>920</sup>.

Na zakończenie warto przytoczyć znamiennej reakcję, z jaką spotkała się delegacja norweskich związków zawodowych w czasie swojej wizyty w Jugosławii we wrześniu 1980 r. Przedmiotem rozmów były również kwestie związane z ruchem związkowym w Polsce, stąd ich pobyt znalazł się w polu zainteresowania polskiej Ambasady. W toku obrad jugosłowiańskie kierownictwo związków zawodowych – jak poinformowano radcę Ambasady Ikanowicza – *odradzało wysłanie delegacji na wybrzeże dla nawiązania kontaktów z wolnymi związkami zawodowymi w Polsce. Działano również w kierunku uspokojenia norweskiej delegacji mimo, iż sami jugosłowiańscy związkowcy stwierdzali, że byli zaniepokojeni zaistniałą sytuacją w polskim ruchu związkowym.* W drugiej połowie 1980 r. również jugosłowiańskie kierownictwo rządowe i partyjne z niepokojem obserwowało wydarzenia rozgrywające się w Polsce. Wybuchające strajki ostrzegawcze, pojawiająca się dezorganizacja w dziedzinie gospodarczej wraz z pogłębiającym się kryzysem gospodarczym przy jednoczesnym braku zdecydowanej reakcji ze strony organizacji partyjnych stanowiły zaskoczenie dla strony jugosłowiańskiej. Ambasador Kinecki uspokajająco stwierdził w rozmowie Borislavem Milosevićem, że *partia w Polsce z najgorszego już się otrząsnęła.* Odmówił co prawda komentarza na temat stosunku wojska do nasilających się protestów, jednak zapewnił, że *wojsko i SB uznawały praktyczne środki rozwiązania kryzysu jako słuszne.* Istniejąca duża pewność odnośnie postawy prezentowanej przez służby mundurowe nie może dziwić w świetle późniejszych o rok wydarzeń stanu wojennego, w którym właśnie wojsko wraz ze służbą bezpieczeństwa odegrało decydującą rolę<sup>921</sup>.

## 5.2. Udział Ambasady w uroczystościach rocznicowych

Udział w uroczystościach organizowanych na szczeblu centralnym był nie tylko obowiązkiem personelu dyplomatycznego ale również okazją do przeprowadzenia okolicznościowych rozmów i wymiany poglądów. Przypadająca w 1973 r. okrągła rocznica XXX-lecia socjalistycznej Jugosławii stała się okazją do aktywizacji jej Ambasady

---

<sup>920</sup> *Ibidem*, DI-J-220-6-80, *Notatka informacyjna z rozmów w MSZ w Jugosławii 22 – 23 maja 1980 r.*, s. 1-2.

<sup>921</sup> *Ibidem*, *Szyfrogram nr 3139/III z Belgradu z dn. 11.09.1980 r.*, bp.; *Szyfrogram z Belgradu nr 216/IV z dn. 5.10.1980 r.*, bp.

w Warszawie. W czasie rozmowy, jaką odbył radca Ambasady A. Agović uzgodniono szereg działań zmierzających do nadania odpowiedniej oprawy i rangi jugosłowiańskiemu świętu narodowemu. Warto przy tym zauważyć, że znaczna część podjętych przez Polskę zobowiązań miała się spotkać ze wzajemnością w następnym roku, w związku z przypadającym w 1974 roku XXX-leciem PRL. W dniu 29 listopada w polskiej telewizji wystąpił ambasador Vlado Maleski, który przedstawił okoliczności proklamacji nowego ustroju w czasie II spotkania Antyfaszystowskiej Rady Narodowego Wyzwolenia Jugosławii. Wskazał również na podobieństwo losów w czasie II wojny światowej. Swoje wystąpienie zakończył przekazaniem pozdrowienia dla *bratniego narodu polskiego*. Plany organizacji *dnia jugosłowiańskiego* w II programie telewizji polskiej nie doszły do skutku i ostatecznie na uczczenie święta narodowego Jugosławii przeznaczono cały wieczór w I programie telewizji w dniu 28 listopada<sup>922</sup>. W dniu święta, w czwartek 29 listopada, we wszystkich dziennikach zamieszczono informację o przesłaniu depesz gratulacyjnych na ręce prezydenta Josipa Broz-Tito od I sekretarza KC PZPR Gierka, przewodniczącego Rady Państwa Jabłońskiego i premiera Jaroszewicza. Wieczorem, w ramach obchodów święta, jugosłowiańska Ambasada w Warszawie wydała przyjęcie dla dyplomatów połączone z projekcją filmu dokumentalnego na temat powstania i rozwoju powojennej Jugosławii. Warty zauważenia jest fakt, że mimo publicznie deklarowanych bardzo dobrych relacji między Polską a Jugosławią radca Agović musiał ponowić swoją prośbę o umożliwienie spotkania ambasadora Maleskiego z premierem Jaroszewiczem w celu omówienia szczegółów zbliżającej się wizyty premiera Bijedića<sup>923</sup>. Zwłokę w tym względzie należy jednak zapewne przypisać tymczasowo wypełnionemu kalendarzowi spotkań polskiego premiera niż celowemu działaniu.

XXX-lecie PRL stało się z kolei okazją do zwiększonej aktywności polskich placówek dyplomatycznych. W Belgradzie i Zagrzebiu zorganizowano konferencje prasowe, połączone z pokazami filmów i wystawą *Polska wczoraj, dziś i jutro*. W czasie konferencji kolportowano bezpłatne materiały informacyjne o Polsce opracowane w języku serbochorwackim. W Ambasadzie obchody ówczesnego święta narodowego rozpoczęły się

---

<sup>922</sup> Po nadanym o godz. 19.30 dzienniku wyemitowano występ zespołu pieśni i tańca „Bunjevacko Kolo”. Następną pozycją był film *Tam, gdzie rośnie zielony bór*. Ostatnią pozycją w ramach *wieczoru jugosłowiańskiego* była emisja programu publicystycznego *Muzyka łączy* poświęconego związkom muzycznym między Polską a Jugosławią. Por.: „Dziennik Polski” 1973, nr 282, s. 6. Dostępny w Internecie: <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/doccontent?id=56372&dirids=1> z dn. 21 stycznia 2013 r.

<sup>923</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 5, DI-J-220-12-73, *Notatka z rozmowy C. Ikanowicza z radcą Ambasady SFRJ A. Agovićem w dniu 20 listopada 1973 r.*, s. 1.

w dniu 18 lipca spotkaniem z Polonią zamieszkałą w Jugosławii. Następnego dnia dla polskich pracowników zatrudnionych w Jugosławii oraz ich rodzin zorganizowano akademię połączoną z przedstawieniem powojennego rozwoju PRL. Przyjęcie wydane przez Ambasadę z okazji 22 Lipca nie cieszyło się jednak szczególnym zainteresowaniem i udział w nim jugosłowiańskich funkcjonariuszy partyjnych jak i państwowych zdaniem Ambasady *był skromniejszy aniżeli oczekiwaliśmy*<sup>924</sup>. O wiele efektywniejsze w tym względzie było spotkanie z 150 osobową grupą Polonii. Ze względu na wyjątkowość tej akcji jej uczestnicy w późniejszej korespondencji kierowanej do Ambasady prosili o *bardziej systematyczne kontakty*. Analizując jednakże kolejne roczne sprawozdania można stwierdzić, że prośby te pozostały bez echa. Również attachat wojskowy szeroko włączył się w obchody korzystając w tym celu z obiektów udostępnionych przez Jugosłowiańską Armię Ludową. Dzięki temu zorganizowano trzy pokazy filmowe dla słuchaczy Akademii Wojsk Lądowych, specjalny pokaz filmowy dla wyższych oficerów i generałów połączony z następującym po nim *cocktailem* oraz ekspozycję wystawy *12 październik - dzień Polskiej Armii*. Na terenie Ambasady zorganizowano spotkanie *attaché* wojskowego z generałami i oficerami garnizonu stacjonującego w stolicy. Zaproszono również byłych jugosłowiańskich partyzantów walczących wspólnie z polskimi partyzantami na terenie Jugosławii w czasie II wojny światowej. Krzyżami Walecznych odznaczono niegdysiejszych członków oddziału partyzanckiego Tadeusza Sadowskiego ps. „Tomo” – Mirko Tolara i Srećko Tušana z Škofja Loka oraz Mitara Adamovića z Belgradu. Oprócz udziału w licznych wydarzeniach kulturalnych związanych z rocznicą - omówionych w czwartym rozdziale pracy – w przeddzień święta 22 Lipca ambasador Janusz Burakiewicz wystąpił w telewizji ogólnokrajowej z krótkim przedstawieniem najważniejszych osiągnięć gospodarczych Polski. Wziął również udział w otwarciu nowych bloków energetycznych elektrowni Tuzła, które powstały we współpracy z polskim przemysłem<sup>925</sup>. Organizowany od 1973 r. polski Konsulat w Zagrzebiu, który rozpoczął pracę w 1974 r., włączył się w obchody 30-lecia PRL wydając uroczyste przyjęcie, na które zaproszono władze republiki. Dla zamieszkałej w Chorwacji i w sąsiedniej Słowenii Polonii przygotowano spotkanie, w czasie którego przedstawiono gospodarcze i społeczne osiągnięcia PRL. Dzięki podjętym zabiegom możliwy stał się

---

<sup>924</sup> Należy jednak zwrócić uwagę na zgoła odmienną ocenę zorganizowanego *cocktailu* dokonaną przez POP PZPR przy Ambasadzie, która stwierdziła, że *mimo okresu urlopowego udział gości był wyjątkowo liczny*. Większe zaufanie należałoby jednak pokładać w materiałach MSZ. Por.: AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-105, *Protokół z posiedzenia egzekutywy POP PZPR przy Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytego w dniu 7 sierpnia 1974 r.*, k. 9.

<sup>925</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL za 1974 rok*, s. 3-9; *Polskie odznaczenia dla jugosłowiańskich partyzantów*, „Trybuna Ludu” 1974, nr 282, s. 1.

również pokaz polskich filmów dokumentalnych na temat powojennej odbudowy państwa<sup>926</sup>. Przypadające kolejne rocznice obchodzone były w znacznie skromniejszym wymiarze i ograniczały się do terenu Ambasady. W 1978 r. Ambasada PRL w Belgradzie w ramach swej działalności zorganizowała dwa przyjęcia. Pierwsze z okazji przypadającego na 22 Lipca Święta Narodowego i po raz drugi 12 października z okazji Dnia Wojska Polskiego<sup>927</sup>.

Do wyjątkowej sytuacji doszło na początku 1977 r. W piątek 21 stycznia 1977 r. w Sarajewie miały miejsce uroczystości pogrzebowe przewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej Dżemala Bijedića. Premier Jugosławii zginął wraz z małżonką Rakiją Bijedić we wtorek 18 stycznia w katastrofie lotniczej mającej miejsce właśnie w okolicy Sarajewa. W imieniu akredytowanego w Jugosławii korpusu dyplomatycznego wieniec złożył dziekan korpusu ambasador ZSRR w Jugosławii Vladimir Stiepakov. Ambasador Janusz Burakiewicz asystował w ceremonii, zaś po jej zakończeniu dokonał wpisu w wyłożonej księdze pamiątkowej. Trumny z ciałami premiera i jego żony zostały złożone na cmentarzu w rodzinnym Mostarze. Nie sposób w tym miejscu nie zamieścić dygresji związanej z zachodzącymi zmianami w polityce jugosłowiańskiej w drugiej połowie lat siedemdziesiątych. Śmierć Bijedića, późniejsze wycofanie się Jovanki Broz z życia publicznego, śmierć Edvarda Kardelja 10 lutego 1979 r. oraz prezydenta Tito rok później oznaczały zasadniczy zwrot w kierownictwie partyjnym i państwowym Federacji. Liderzy, którzy ujawnili się w latach osiemdziesiątych byli pozbawieni charyzmy tak charakterystycznej dla Tity. Oznaczało to powolny spadek pozycji Jugosławii na arenie międzynarodowej oraz ponowne narastanie wewnętrznych działań odśrodkowych stłumionych na przełomie lat 60 i 70<sup>928</sup>.

W 1977 r. przypadała okrągła sześćdziesiąta rocznica rewolucji październikowej. Z tej okazji na zebraniu I sekretarzy ambasad krajów socjalistycznych postanowiono przeprowadzić wspólne obchody tej uroczystości. Główny ciężar organizacyjny spadł oczywiście na Ambasadę ZSRR, wspieraną jednakże przez Ambasady NRD, ČSRS i Polski. W polskiej Ambasadzie w dniu 4 listopada zorganizowano wieczornicę, w czasie której wygłoszono okolicznościowy referat. Polski akcent zaznaczył się także w czasie festiwalu filmów państw socjalistycznych, który miał miejsce w czechosłowackiej Ambasadzie. Projekcja filmu dokumentalnego *Feliks Dzierżyński* oraz poprzedzający ją referat zostały przychylnie przyjęte przez widownię. W domu kultury radzieckiej Wydział Propagandy

---

<sup>926</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-151, *Referat sprawozdawczy z działalności POP przy Konsulacie PRL w Zagrzebiu*, s. 9.

<sup>927</sup> *Ibidem*, s. 9-10.

<sup>928</sup> *Uroczystości pogrzebowe w Belgradzie*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 18, s. 1.

Ambasady przygotował wystawę fotografii i plakatów związanych z uczestnictwem Polaków w rewolucji. Obecność na powyższych imprezach miała dla pracowników Ambasady i ich rodzin charakter przymusowy, a grupowi partyjni zostali zobowiązani *do zabezpieczenia udziału w prelekcjach i pokazach filmowych oraz do przeprowadzenia agitacji o masowy udział w organizowanych imprezach ze strony Ambasady*<sup>929</sup>. Kwestia odpowiedniej frekwencji na obchodach uroczystości państwowych okazywała się bardzo często kluczową kwestią stąd wykorzystywanie mechanizmów nacisku było w tym względzie dość częstym przypadkiem.

### 5.3. Interwencje podejmowane przez placówki dyplomatyczne

Jednym z zadań polskiej placówki dyplomatycznej były doraźne działania w przypadku pojawienia się sytuacji konfliktowych w dwustronnych stosunkach. Bieżące monitorowanie jugosłowiańskiej prasy wraz z wychwytywaniem artykułów szczególnie krytycznych oraz informowanie o nich warszawskiej centrali było na początku lat 70. wciąż skrupulatnie przestrzegane. W marcu 1971 r. na łamach słoweńskiego dziennika *Delo* ukazał się artykuł, który stał się powodem interwencji polskiego MSZ, przy czym faktem godnym zauważenia jest jej stonowany charakter. Jeszcze dziesięć lat wcześniej można byłoby oczekiwać ostrej reakcji skierowanej bezpośrednio na ręce ambasadora SFRJ w Warszawie. Na początku lat siedemdziesiątych dwuznaczny w swej wymowie artykuł skutkował rozmową z radcą jugosłowiańskiej Ambasady Milivoje Maksićem. Na postawione zarzuty związane z zawartą w publikacji *spekulacją stosowaną jak do tej pory tylko przez nieprzyjanych dziennikarzy z krajów kapitalistycznych* i zamieszczone w niej *obraźliwe etykiety pod adresem czołowych przywódców polskich* Maksić uznał *zasadność zastrzeżeń i obiecał przekazać je do Belgradu*. Zarówno umiarkowany stopień podjętych przez polski MSZ działań jak i ugodowa postawa jugosłowiańskiego radcy – mimo oczywistego spięcia we wzajemnych relacjach – wyznaczały kolejny etap stosunków polsko-jugosłowiańskich<sup>930</sup>. Z kolei w słoweńskim dwutygodniku *Naši rozgledi* z 24 kwietnia 1971 r.

---

<sup>929</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-151, *Protokół nr 27 z posiedzenia egzekutywy w dniu 7.10.1977 r.*, k. 68.

<sup>930</sup> Z załączonego tłumaczenia warto wymieć najbardziej kontrowersyjne fragmenty artykułu stwierdzającego o *ostrzych tarcjach w partii, różnicy zdań i opozycji wobec polityki obecnych przywódców* i nadmieniającego, że *na górze partyjnej nie ma jednolitych poglądów na dalszy rozwój*. Por.: AMSZ, z. 19/76, w. 4, DI-J-50-9-71,



ukazał się artykuł pióra Marko Kosina zatytułowany „Polskie rozdroża”. Zdaniem polskiej Ambasady jego wymowa napisana z *rewizjonistycznych i nieprzyjaznych dla Polski pozycji (...) wymagała reakcji*. Warto zauważyć, że tym razem polski MSZ – pomimo jego znacznie ostrzejszego wydźwięku – nie podjął działań zmierzających do powstrzymania tego typu publikacji, wychodząc zapewne z założenia, że ponowna interwencja w tak krótkim czasie może niepotrzebnie spowodować zadrażnienie w stosunkach politycznych<sup>931</sup>.

Być może na zasadzie retorsji strona jugosłowiańska podjęła podobne działania zaledwie kilka tygodni później. Nie można jednak ukrywać, że to właśnie strona polska dostarczyła niewątpliwych powodów. Przedmiotem interwencji jugosłowiańskiej Ambasady w Warszawie stał się opublikowany dnia 17 kwietnia 1971 r. w *Głosie Pracy* artykuł „Ustasze”, w którym zawarto sugestię, że *szczególnie w Chorwacji obserwuje się tendencje separatystyczne, pewne tendencje odśrodkowe przejawiają nawet władze republikańskie*. Powyższy ustęp został jednakże usunięty z tekstu, który pojawił się ponownie w wydaniu z 20 kwietnia. Dlatego jugosłowiańska Ambasada stwierdziła, że *ukazanie się tego artykułu w nowej wersji świadczyło o ocenie tego fragmentu w związku z czym traktowali sprawę jako zamkniętą*. Potknięcie aparatu cenzorskiego wymagało co prawda ponownej publikacji artykułu, ostatecznie jednak przez ten fakt wpłynęło na pozytywne postrzeganie jego działalności przez stronę jugosłowiańską<sup>932</sup>.



Fot. 68. Ambasador Vlado Maleski.  
Źródło: „Przekrój” 1973, nr 1451, s. 5.

---

Notatka z dn. 23 marca 1971 r. z rozmowy z radcą Ambasady jugosłowiańskiej Maksiem w sprawie artykułu w „*Delo*” z 3 marca 1971 r., s. 1-2.

<sup>931</sup> AMSZ, z. z. 18/76, w. 4, *Tłumaczenie artykułu Marko Kosina, Polskie rozdroża, „Naši rozgledi” 1971, nr 8, s. 231-232.*

<sup>932</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-50/10/71, *Notatka z dnia 30 kwietnia 1971 r.*, bp.

Dwukrotnie w 1971 r. dochodziło do incydentów z udziałem Stanco Simića, 16 letniego syna *attaché* wojskowego jugosłowiańskiej Ambasady. W lipcu tegoż roku został zatrzymany pod zarzutem popełnienia gwałtu na polskiej studentce. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia okazało się jednak, że sprawcą był obywatel Bułgarii K. L. Kirov, który w 1968 r. zakupił samochód Opel od jugosłowiańskiej Ambasady i posłużył się nim w dniu przestępstwa. Ze względu na niedopełnienie przez jugosłowiańską Ambasadę obowiązku zwrotu tablic rejestracyjnych, ten sam numer został nadany nowemu pojazdowi służbowemu. Po wyjaśnieniu nieporozumienia ambasador Vlado Maleski oświadczył, że *wobec takiego stanu rzeczy nie zgłaszał już żadnych pretensji i uważał sprawę za zakończoną*. Dodatkowo Protokół Dyplomatyczny polskiego MSZ wystosował oficjalną notę *wyrażającą ubolewanie z powodu tego przykrego incydentu*<sup>933</sup>. Po raz kolejny do dyplomatycznego spięcia doszło w dniu 2 października 1971 r. w związku z podjętą przez patrol milicji obywatelskiej próbą wylegitymowania Stanco Simića. Brak dokumentu identyfikacyjnego spowodował doprowadzenie młodego człowieka na posterunek milicji, gdzie – według jego relacji – miały miejsce *usiłowania namówienia do walki judo i strzelanie z wiatrówki między palce dłoni rozłożonej na ścianie*. Przeprowadzone przez Oddział Spraw Wewnętrznych Ministerstwa Obrony Narodowej śledztwo nie potwierdziło tej wersji wydarzeń. Wiceminister Spraw Zagranicznych Stanisław Trepczyński *dla dobra współpracy polsko-jugosłowiańskiej* wystosował oficjalną notę *przepraszającą za niewłaściwe postępowanie organów MO w stosunku do S. Simića*<sup>934</sup>.

Zapewne nieco humorystyczna, aczkolwiek potraktowana przez stronę jugosłowiańską w sposób poważny, była kwestia podarowanych przez Polskę żubrów. Ambasador Vlado Maleski stanął w nietypowej sytuacji zwracając się do ambasadora Janusza Burakiewicza o realizację oferty złożonej w czerwcu w czasie wizyty Tito w Polsce. Jak podkreślał *od kilku dni czekały w Jugosławii specjalne samochody gotowe w każdej chwili do wyjazdu*. Sprawę postanowiono tymczasowo odłożyć do września ze względu na niesprzyjający wakacyjny okres dla transportu tych zwierząt na tak znaczną odległość. Ostatecznie do zapowiedzianego przekazania dwóch żubrów nie doszło ze względu na negatywną opinię Naczelnego Konserwatora Ochrony Przyrody odnośnie możliwości transportu zwierząt, którego zdaniem *przerzut zwierząt do południowego klimatu mógł spowodować niebezpieczeństwo dla ich zdrowia a nawet życia*.

---

<sup>933</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-35-2-71, *Notatka z rozmowy z ambasadorem Jugosławii V. Maleskim w dniu 21 lipca 1971 r. na jego prośbę*, bp.

<sup>934</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-35-2-71, *Notatka Protokołu Dyplomatycznego MSZ z dn. 15.10.1971 r.*

Ponieważ kancelaria prezydenta Tito przestała naciskać jugosłowiańską placówkę w Warszawie odnośnie wypełnienia przez Polskę podjętego zobowiązania sprawa podarowania żubrów Jugosławii nie doczekała się urzeczywistnienia<sup>935</sup>.

W marcu 1975 r. przedmiotem interwencji jugosłowiańskiego MSZ w polskiej Ambasadzie stała się kwestia sympozjum na temat *współpracy między katolikami a marksistami* organizowanego przez PAX w Warszawie<sup>936</sup>. Wzburzenie strony jugosłowiańskiej spowodowało wystosowanie zaproszenia do udziału skierowane do Edvarda Kocbeka. Ambasador Janusz Burakiewicz został poproszony o złożenie wyjaśnień przez kierownika Wydziału Zagranicznego ZKJ Vladislava Obradovića. W czasie rozmowy Obradović określił Kocbeka jako znanego z *twardych pozycji klerykałno-faszystowskich (...)* *związanego z najbardziej skrajną opozycją w Słowenii i za granicą i opowiadającego się za oderwaniem SR Słowenii od Jugosławii*. Po przedstawieniu charakterystyki słoweńskiego opozycjonisty w powyższym tonie *zwrócił się z prośbą o uniemożliwienie udziału Kocbeka w seminarium*. Niemożliwy do ustalenia pod względem autorstwa dopisek zawarty na marginesie zapytania skierowanego w tej sprawie przez ambasadora Burakiewicza zalecał *wyperswadowanie tego PAXowi*. W rezultacie podjętej interwencji doszło do wycofania zaproszenia, co jednakże nie zakończyło kwestii wizyty Kocbeka w Polsce, gdyż PAX z kolei wystosował dla niego zaproszenie do spędzenia wraz z żoną urlopu w Polsce. Stało się to powodem kolejnej interwencji jugosłowiańskiej zarówno w polskiej Ambasadzie w Belgradzie, jak i w czasie wizyty członka Biura Politycznego KC PZPR Edward Babiucha w Jugosławii w pierwszych dniach czerwca 1975 r. Podziękowanie złożone przez Stane Dolanca za *wycofanie zaproszenia dla słoweńskiego reakcyjnego działacza katolickiego* łączyło się z prośbą o *wycofanie i tego zaproszenia*. Zyskała ona zrozumienie i poparcie ze strony Babiucha. Informacja na marginesie zamieszczona dla kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR Ryszarda Frelka stwierdzająca, że *sprawę odkręcają* pozwala się domyśleć, że i ta inicjatywa została utracona. Można z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że był to samodzielny pomysł szefa PAXu Bolesława Piaseckiego<sup>937</sup>.

---

<sup>935</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-8, *Szyfrogram nr 10237 z dn. 25.7.1973 r. z Belgradu; Ibidem, Szyfrogram nr 7003 z dn. 20.VII. 1973 r. do Ambasady polskiej w Belgradzie*.

<sup>936</sup> Powołane w 1952 r. przez Bolesława Piaseckiego. Więcej o stowarzyszeniu PAX w: Antoni Dudek, Grzegorz Pytel, *Bolesław Piasecki: próba biografii politycznej*, Warszawa 1990.

<sup>937</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-536, *Szyfrogram nr 1847/II z dn. 7.5.1975 r. z Belgradu; Ibidem, Szyfrogram nr 3252 z dn. 6.6.1975 r. z Belgradu*.

#### 5.4. Działalność Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Ambasadzie PRL w Belgradzie

Badając działalność Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Ambasadzie PRL w Belgradzie historyk staje przed nieoczekiwanym problem. Pomimo skrupulatnego dokumentowania wszelkich form jej działalności trzykrotnie w latach 70. doszło do zniszczenia w zasadzie większości akt. Po raz pierwszy akta partyjne obejmujące korespondencję partyjną, protokoły z zebrań partyjnych, referaty i sprawozdania, przeniesienia partyjne a nawet listy składek partyjnych i wyniki głosowań zniszczono 23 sierpnia 1976 r. Likwidacji uległa dokumentacja wytworzona pomiędzy 2 maja 1967 r. a 18 lutego 1974 r. Ponownego zniszczenia akt partyjnych za okres od 18 lutego 1974 r. do 12 maja 1976 r. dokonano 3 kwietnia 1978 r. Tym razem protokół przynosi informację o sposobie niszczenia akt stosowanym w belgradzkiej placówce. Dwuosobowa komisja dokonała ich likwidacji poprzez spalanie. Trzeci przypadek zniszczenia akt partyjnych w badanym okresie miał miejsce 12 lutego 1979 r. i objął dokumentację wytworzoną pomiędzy 12 maja 1976 r. a 31 grudnia 1977 r. Systematyczne niszczenie dokumentacji POP powoduje więc znaczną trudność w analizie działalności tej komórki partyjnej, a jej zachowane fragmenty z konieczności wymuszają niepełną charakterystykę, pozbawiając wielu niewątpliwie cennych informacji<sup>938</sup>. Jednakowoż nawet te szczątkowe archiwalia pozwalają na zapoznanie się z pracą partyjną na terenie Ambasady. W miarę regularnie, zazwyczaj dwa razy w miesiącu, odbywały się posiedzenia egzekutywy POP. Zdarzające się przypadki odwoływania zebrań były związane z odbywającymi się w Jugosławii wizytami polskich delegacji. Korzystając z nadarzającej się wtedy okazji organizowano w Ambasadzie ogólne zebranie członków POP, w czasie którego gość z Polski przedstawiał zazwyczaj aktualną sytuację w kraju<sup>939</sup>. Zachowany jedyny protokół sprawozdawczo-wyborczy POP pozwala stwierdzić, że na zebraniu w dniu 12 maja 1976 r. dokonano *ponownego wyboru*

---

<sup>938</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-137, *Protokół zniszczenia z dnia 23.08.1976 r.*, k. 71; *Ibidem*, sygn. LXXVI-162, *Protokół zniszczenia z dnia 3.04.1978 r.*, k. 66; *Ibidem*, sygn. LXXVI-172, *Protokół zniszczenia z dnia 12.02.1979 r.*, k. 64.

<sup>939</sup> W czasie swojej wizyty w Jugosławii premier Piotr Jaroszewicz w dniu 24 października 1971 r. wygłosił w belgradzkiej Ambasadzie odczyt na temat przygotowań do VI Zjazdu PZPR. Por.: AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-45, *Informacja I sekretarza POP Henryka Maksary dla Wydziału Zagranicznego KC PZPR z dn. 17 listopada 1971 r.*, s. 1-2.

na stanowisko I sekretarza Jerzego Pawłowskiego<sup>940</sup>. Stąd można przypuszczać, że kierował belgradzką organizacją partyjną przez większą część lat 70.

W związku ze zwiększeniem poziomu zaangażowania polskiego personelu technicznego i inżynierskiego w rozbudowę elektrowni w Tuzli postanowiono włączyć pracujących tam Polaków do działalności partyjnej na terenie Jugosławii. W tym celu do Tuzli udał się I sekretarz Ambasady Kazimierz Haładus. W odbytym tam zebraniu wyborczym i powołaniu grupy partyjnej uczestniczyli *wszyscy członkowie PZPR czasowo zatrudnieni na budowie elektrowni*. Warto zauważyć, że oznaczało to uczestnictwo w zebraniu w zasadzie wszystkich pracowników, gdyż w tym okresie warunkiem wyjazdu na niezwykle dochodowe budowy eksportowe była przynależność do PZPR. Pomimo formalnego powołania organizacji partyjnej jej kontrola przez POP w Belgradzie była problematyczna ze względu na znaczną odległość od stolicy Jugosławii wynoszącą ok. 200 km oraz związany z tym i podnoszony przez całe dziesięciolecie przez Ambasadę brak wystarczających środków na podróże służbowe do republik<sup>941</sup>.

Decyzją Wydziału Zagranicznego KC PZPR w 1974 r. postanowiono powołać samodzielną POP przy utworzonym w Zagrzebiu Konsulacie. Blisko roczna zwłoka jaka się pojawiła wynikała ze względu na *okres organizacyjny Konsulatu* wymagający zaangażowania całego personelu. Zebranie wyborcze w tej sprawie odbyło się 4 marca 1974 r. Licząca 9 członków partyjna organizacja dokonała wyboru Janusza Gęsickiego na I sekretarza POP przy zagrzebskim Konsulacie<sup>942</sup>.

Na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym w dniu 12 maja 1976 r. wybrano w skład egzekutywy POP Jerzego Pawłowskiego jako I sekretarza POP i Henryka Krzemińskiego jako II sekretarza POP. W okresie kolejnych dwóch lat odbyto 23 spotkania szkoleniowo-informacyjne, które w 7 przypadkach zajmowały się problemami zawodowymi, a pozostałe 16 zostało przeznaczonych na problemy ideologiczne i polityczne. Odbyto również 24 zebrania egzekutywy POP, które zajmowały się przede wszystkim sprawami wewnątrzpartyjnymi. Organizacja partyjna włączyła się również w organizowane we współpracy innymi placówkami krajów socjalistycznych obchody 60 rocznicy rewolucji październikowej poprzez zorganizowanie w Ambasadzie projekcji filmu o Feliksie Dzierżyńskim wraz z poprzedzającym go wykładem o *udziale Polaków w rewolucji*.

---

<sup>940</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-137, *Protokół z zebrania sprawozdawczo-wyborczego Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytego w dniu 12 maja 1976 r.*, k. 68.

<sup>941</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-65, *Protokół z posiedzenia Egzekutywy POP przy Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 8.11.1972 r.*, k. 47.

<sup>942</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-105, *Protokół z I zebrania POP PZPR przy Konsulacie Generalnym PRL w Zagrzebiu dnia 4 marca 1974 r.*, k. 24.

Ciekawostką jest, że referat został wygłoszony w języku rosyjskim. Pracownicy Biura Radcy Handlowego, Ambasady, innych agencji handlowych oraz pracownicy kontraktowi tworzyli środowisko wystarczająco liczne, by stało się przedmiotem zainteresowania w celu prowadzenia politycznej indoktrynacji. Dotyczyło to również dzieci wymienionych osób. W rezultacie *niemal cała młodzież szkoły średniej i akademicka należała do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej*. Ideologiczny wpływ można ocenić jako umiarkowany, gdyż ograniczał się do przymusowego udziału członków ZSMP przy organizowaniu uroczystości i spotkań z młodzieżą ambasad pozostałych krajów socjalistycznych. W pracy partyjnej nie pominięto skupisk Polaków pracujących na budowach eksportowych. Na powstającym przy współdziałaniu polskich energetyków i budowlanców kolejnym segmencie elektrowni w Tuzli powołano POP, zaś na budowie w Obrenovac grupę partyjną. W wyniku kolejnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego egzekutywy POP PZPR przy Ambasadzie odbytego w dniu 19 lipca 1978 r., w oparciu o grupy partyjne działające przy Ambasadzie oraz przy Biurze Radcy Handlowego dokonano przedłużenia mandatu I sekretarza POP Jerzego Pawłowskiego<sup>943</sup>.

Na początku 1978 r. podpisano umowę dotyczącą czarteru dwóch statków rybackich wraz z załogą należących do przedsiębiorstwa RYBEX ze Szczecina, przez jugosłowiańskie przedsiębiorstwo DROGA z Portoroža w Słowenii. Polskie jednostki zostały wynajęte do wykonywania połowów na Adriatyku i Morzu Śródziemnym. O umowie, mającej obowiązywać zaledwie rok – od 1 lipca 1978 r. do 31 czerwca 1979 r. – został powiadomiony polski Konsulat w Zagrzebiu. Zgodnie z otrzymanym zaleceniem Wydziału Zagranicznego KC PZPR, istniejąca przy Konsulacie POP podjęła inicjatywę utworzenia organizacji partyjnej w oparciu o liczącą 8 osób załogę obu jednostek rybackich, spośród której 5 osób należało do PZPR. Przeprowadzone tajne głosowanie doprowadziło do wyboru I sekretarza w osobie pochodzącego z Inowrocławia maszynisty Ryszarda Duwe. Powołanie POP na obu jednostkach miało charakter formalny, gdyż specyfika pracy rybackiej w zasadzie uniemożliwiała kontakt z macierzystą POP w Zagrzebiu, jak również organizację regularnych posiedzeń i szkoleń partyjnych. Warto jednak zauważyć, że powyższe dane świadczą, że co prawda większość osób wyjeżdżających w okresie PRL na intratne kontrakty zagraniczne należała do partii, jednak w drugiej połowie lat siedemdziesiątych dzięki umiejętnościom i zaangażowaniu w pracy można było również liczyć na kwalifikację do wyjazdu na zagraniczny kontrakt bez przynależności partyjnej. Jest to jednocześnie teza

---

<sup>943</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-162, *Sprawozdanie egzekutywy POP PZPR przy Ambasadzie PRL w Belgradzie na zebranie sprawozdawczo-wyborcze w dniu 19 lipca 1978 r.*, s. 8-10.

zgodna z osobistym doświadczeniem autora<sup>944</sup>. Po utworzeniu niewielkiej liczebnie organizacji partyjnej w Isoli na Istrii oraz na budowie elektrowni w Tuzli na terenie Jugosławii istniały 4 organizacje partyjne, łącznie z dwoma działającymi przy placówkach dyplomatycznych – Ambasadzie w Belgradzie i Konsulacie w Zagrzebiu. POP działającej na terenie Ambasady podlegały z kolei grupy partyjne przy Biurze Radcy Handlowego oraz na budowach w Obrenovcu i Oslomeji. W ten sposób działalnością i kontrolą partyjną w Jugosławii systematycznie obejmowano wszystkie skupiska Polaków na terenie tego państwa. Ogółem w ewidencji partyjnej pozostawało 71 członków PZPR w POP przy Ambasadzie oraz kolejnych 24 członków PZPR zatrudnionych na budowach<sup>945</sup>. W kolejnym 1979 r. grupa partyjna na budowie w Obrenovcu uległa przekształceniu w liczącą 7 członków POP. Pozostałych 7 specjalistów zajmujących się nadzorem nad budową kotłów energetycznych było bezpartyjnych. Bliska odległość Obrenovca od Belgradu sprzyjała aktywnemu uczestnictwu w działalności partyjnej. W ostatnim kwartale 1978 r. utworzono również 7 osobową POP w Bjelinie, co było związane z budową cukrowni, zaś w Višegradzie, gdzie polscy specjaliści nadzorowali budowę fabryki farb i lakierów oraz w Oslomej, gdzie współkierowano budową elektrowni utworzono 3-osobowe grupy partyjne. W kwietniu 1979 r. rozwiązano POP w Tuzli w związku z oddaniem do użytku 5 bloku energetycznego i tym samym zakończeniem kontraktu polskiej kadry inżyniersko-technicznej. Sytuacja w zakresie tworzenia organizacji partyjnych, czy to na szczeblu POP czy też tylko grup partyjnych była dynamiczna i zależna w sposób bezpośredni od zapotrzebowania strony jugosłowiańskiej na polskich techników i inżynierów<sup>946</sup>.

Podsumowując współpracę Polski z Jugosławią na forum międzynarodowym należy stwierdzić, że w zasadzie nie ona odbiegała od znanego już schematu. O ile w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych mamy do czynienia z wieloma przejawami istniejących nieformalnych porozumień, to w drugiej połowie dziesięciolecia można zaobserwować znaczne usamodzielnienie się jugosłowiańskiej polityki zagranicznej. Wspomniane wielokrotnie kluczowe znaczenie wzajemnych wizyt Gierka – w maju 1973 r. i w czerwcu 1978 r. oraz Tity – w czerwcu 1972 r. oraz w marcu 1975 r. - jest nie do przecenienia. W sposób bezpośredni wpływały na najbliższe kierownictwo,

---

<sup>944</sup> *Ibidem*, Notatka z dnia 22.12.1978 r. dotycząca założenia POP w Izoli – Istria, k. 7.

<sup>945</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie egzekutywy POP PZPR przy Ambasadzie PRL w Belgradzie na zebranie sprawozdawczo-wyborcze w dniu 19 lipca 1978 r., s. 10; *Ibidem*, Wykaz członków POP PZPR przy Ambasadzie PRL w Belgradzie i zatrudnionych na budowach w Jugosławii, k. 79.

<sup>946</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-172, Protokół nr 13 z zebrania egzekutywy POP w dniu 24 stycznia 1979 r., k. 46.

które przy podejmowaniu decyzji często odwoływało się do bardzo dobrych stosunków łączących obu przywódców. Ostatni pobyt E. Gierka w 1978 r. odbywał się w sytuacji widocznego głębokiego zaangażowania Jugosławii w utrzymanie pozycji lidera w ruchu państw niezaangażowanych oraz chęci odgrywania roli rzecznika krajów rozwijających się. Postawa ta powodowała odchodzenie Jugosławii od przyjmowanych przez europejskie kraje socjalistyczne kierunków działania. Pomimo istniejącej wciąż formalnie deklarowanej neutralności jugosłowiańska dyplomacja jednak coraz bardziej oddalała się i poszukiwanie płaszczyzn współdziałania do podejmowania wspólnych z pozostałymi krajami socjalistycznymi inicjatyw okazywało się coraz bardziej utrudnione.

Postępująca choroba prezydenta Tito i coraz bardziej podeszły wiek powodowały ograniczenie ilości jego podróży zagranicznych. W 1977 r. miała miejsce co prawda tylko jedna wizyta jugosłowiańskiego przywódcy, jednak podzielona na trzy etapy. W dniach od 16 do 23 sierpnia Tito przebywał w Moskwie, gdzie potwierdzono wzajemne dobre stosunki z przyznaniem każdej ze stron prawa do wyboru własnej drogi rozwoju. Następnie w dniach od 24 do 30 sierpnia Tito przebywał w Korei Północnej, co było związane z akcesją tego państwa do ruchu państw niezaangażowanych i spotkało się z przychylną reakcją Jugosławii ze względu na pojawienie się w ten sposób *przeciwwagi dla zbyt radykalnej Kuby w tym ruchu*. Wizyta w KRL-D stanowiła również niezbędny „przerywnik” przed ostatnim etapem podróży Tity i wizytą w Pekinie. Przybycie do Chin wprost po wizycie w ZSRR było niemożliwe ze względu na stan stosunków na linii Pekin-Moskwa, i to pomimo jugosłowiańskiej polityki nieangażowania się po stronie żadnego ze światowych mocarstw. Sztywne stanowisko Chin w kwestiach ideologicznych nie pozwoliło na nawiązanie kontaktów partyjnych i próby podjęte w tym względzie przez Stane Dolanca zakończyły się niepowodzeniem<sup>947</sup>. Chiny w dalszym ciągu nie uważały Jugosławii za kraj komunistyczny, a ZKJ za partię marksistowską<sup>948</sup>.

Zadanie jakie otrzymała polska placówka dyplomatyczna w Belgradzie pod koniec lat 70. w postaci dążenia do utrzymania związków Federacji z krajami socjalistycznymi

---

<sup>947</sup> Napięte stosunki Moskwa – Pekin w sposób naturalny wywołały jednak zbliżenie zarówno ze Stanami Zjednoczonymi jak i Jugosławią i skutkowało obecnością sekretarza partii Hua Guofenga na pogrzebie Tito w maju 1980 r. Robert G. Sutter, *Foreign relations of the PRC: the legacies and constraints of China's international politics since 1949*, Rowman & Littlefield Publishers, Lanham – Plymouth 2013, p. 295; Warto przy tym odnotować, że nawet to niewielkie zbliżenie pomiędzy Belgradem a Pekinem skutkowało zerwaniem trwającej współpracy na linii Pekin – Tirana, gdyż zarówno wizyta prezydenta Nixona jak i prezydenta Tito zostały uznane przez Hoxhę za zdradę. Zob.: Ivian C. Smith, Nigel West, *Historical dictionary of Chinese intelligence*, Scarecrow Press, Lanham – Plymouth 2012, p. 17.

<sup>948</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-151, *Informacja o aktualnej sytuacji wewnętrznej i ostatniej aktywności międzynarodowej Jugosławii*, s. 4-6.



w obliczu obserwowanego jej zbliżenia z państwami EWG było w zasadzie niewykonalne. Państwa bloku były mało atrakcyjne z gospodarczego punktu widzenia, a przy tym również popadły w zagraniczne zadłużenie. Wobec utraty międzynarodowego znaczenia w związku z odejściem Tity oraz coraz bardziej dramatyczną sytuacją gospodarczą grożącą wybuchem nacjonalizmów jugosłowiańskie kierownictwo upatrywało szanse na osiągnięcie stabilizacji – o której ustawicznie wspomniano w mediach i w rozmowach dwustronnych – w zbliżeniu z krajami Zachodu. Zwiększenie eksportu oraz odroczenie terminów płatności kolejnych rat zaciągniętych pożyczek jawiły się jako najpilniejsze zadania jugosłowiańskiej dyplomacji. Połowiczny skutek tych zabiegów umożliwił trwanie Federacji przez kolejną dekadę. Brak charyzmatycznego przywódcy w obliczu poważnych wyzwań gospodarczych miał przynieść pojawienie się coraz większych rozdźwięków między republikami dodając w ten sposób kryzys polityczny do coraz głębszego kryzysu gospodarczego. Jak się miało okazać Federalna Jugosławia nie była w stanie przetrwać jednoczesnego ujawnienia się obu zagrożeń doprowadzając tym samym – oczywiście z uwzględnieniem szeregu innych czynników leżących poza zakresem tej pracy – do jej rozpadu.

### Rozdział III

#### Współpraca gospodarcza

Po załamaniu mającym miejsce w 1967 r., kiedy to handel pomiędzy Polską a Jugosławią obniżył się z 131,6 mln USD do 95,5 mln USD, w końcu lat sześćdziesiątych ponownie pojawiła się tendencja do powolnego wzrostu dwustronnej wymiany towarowej. W 1968 r. wzajemne obroty wykazywały jeszcze stagnację i osiągnęły 96,5 mln USD, natomiast już w kolejnym 1969 r. podniosły się do 114,0 mln USD. Od tego też roku można mówić o powrocie do stabilnego wzrostu, gdyż w 1970 r. wymiana handlowa polsko-jugosłowiańska osiągnęła 125,0 mln USD zbliżając się do rekordowego pod tym względem roku 1966<sup>949</sup>. Niemniej jednak ze względu na trwające dwa lata znaczne obniżenie poziomu wymiany handlowej założenia przyjęte na okres 1966-1970 nie zostały osiągnięte. Ostatecznie obroty handlowe zaplanowane na 790 mln USD zrealizowano w wysokości 576,7 mln USD. Remedium na rozczarowujące wyniki miało być ściślejsze powiązanie przedsiębiorstw obu partnerów. Bazując na korzystnych rezultatach rozpoczętej w 1966 r. współpracy pomiędzy przemysłami motoryzacyjnymi zamierzano rozszerzyć ten sprawdzony już w praktyce rodzaj więzi gospodarczych na kolejne dziedziny przemysłu elektromaszynowego. Było to tym bardziej korzystne, że licencje kupowane w krajach kapitalistycznych przez obu partnerów mogły być w ten sposób wykorzystane znacznie efektywniej poprzez wydłużenie serii produkcyjnych. Stąd w pierwszym rzędzie zmiernano do nawiązania kooperacji pomiędzy najbardziej nowoczesnymi zakładami produkcyjnymi. W dalszym ciągu kluczowe znaczenie utrzymał przemysł motoryzacyjny, który w latach 1971-1975 miał osiągnąć obroty kooperacyjne na poziomie ok. 130 mln USD z przewidzianych dla całego przemysłu elektromaszynowego 200 mln USD<sup>950</sup>. Osiągnięcie 10-krotnego wzrostu w dziedzinie kooperacji w porównaniu z poprzednią pięcioletnią wydawało się - w świetle coraz bardziej dynamicznego rozwoju gospodarczego obu krajów - założeniem możliwym do wykonania.

Wzrastająca ustawicznie dynamika obrotów towarowych z Jugosławią oraz rozszerzanie kooperacji na kolejne dziedziny związane było z zatwierdzonym przez VI Zjazd PZPR programem społeczno-gospodarczym. Zjazd odrzucił plan na lata 1971-1975

---

<sup>949</sup> AMSZ, z. 4/76, w. 4, zał. do DI-J-100-2-70, *Uzupełnienie do notatki w sprawie stosunków bilateralnych z Jugosławią*, s. 3.

<sup>950</sup> Andrzej Wieczorkiewicz, *Polsko-jugosłowiańska współpraca gospodarcza*, „Nowe Drogi” 1974, nr 1, s. 157-159.

przygotowany przez poprzednią ekipę pod kierunkiem W. Gomułki i przyjął ambitne założenia zrealizowania w ciągu pięciu lat wzrostu produkcji przemysłowej o 50 %, produkcji rolnej o 20 %, inwestycji ogółem o 45 %, zaś płacy realnej o 18 %. Odbywająca się niespełna dwa lata później w dniach 22-23 października 1973 r. I Krajowa Konferencja PZPR dokonała dalszego podniesienia wskaźników wzrostu zakładając zwiększenie dochodu narodowego o 55 %, produkcji przemysłowej o 60 %, produkcji rolnej o 23 %, i płacy realnej o 38 %<sup>951</sup>. Podstawą do optymizmu było osiągnięcie w ciągu pierwszych trzech lat realizacji planu pięcioletniego wzrostu dochodu narodowego na poziomie ponad 9 % rocznie, wobec założonego wzrostu w wysokości 6 % rocznie<sup>952</sup>.

## 1. Przemiany gospodarcze w SFRJ i PRL w latach 70.

Dekada lat 70. rozpoczynała się różnymi poziomami zaawansowania procesów gospodarczych w Polsce i Jugosławii. O ile niewątpliwie pozytywnym dziedzictwem rządów W. Gomułki były zbilansowane obroty handlowe z zagranicą to rząd Mitji Ribičića (do 1971 r.) odnotował w 1971 r. deficyt handlowy na poziomie ponad 1,4 mld USD. W kolejnych latach zarówno Džemal Bijedić (do 1977 r.) jak i Veselin Đuranović (do 1982 r.) nie byli w stanie skutecznie zahamować tej niekorzystnej tendencji. W rezultacie w okresie całego dziesięciolecia utrzymywał się w Jugosławii trwały deficyt handlowy w wielkościach znacznie wyższych niż w Polsce, przy czym pod koniec tego okresu przybrał rozmiary grożące niewypłacalnością państwa. Również w zakresie eksportu tendencje obserwowane w Polsce miały znacznie korzystniejszy wymiar. W roku 1976 r. polski eksport był w stanie pokryć potrzeby importowe w 79 %, natomiast już w roku następnym ta relacja wzrosła do 83 %, przy czym warto zauważyć, że nawet w kryzysowym 1980 r. wyniosła 89 %. Z kolei Jugosławia w 1971 r. była w stanie pokryć swoim eksportem 55 % importu. W 1976 r. sytuacja uległa lekkiej poprawie i procent pokrycia wzrósł do 66 %, by pod koniec dekady w 1980 r. ponownie obniżyć się i osiągnąć 59 %.

Jednocześnie skala polskiej gospodarki sprawiała, że ogólne obroty handlowe z zagranicą były na początku dekady przynajmniej o połowę większe, natomiast w drugiej połowie dziesięciolecia eksport z Polski był dwukrotnie większy niż z Jugosławii.

---

<sup>951</sup> Antoni Dudek, Zdzisław Zblewski, *Utopia nad Wisłą. Historia Peerelu*, Warszawa – Bielsko-Biała 2008, s. 228.

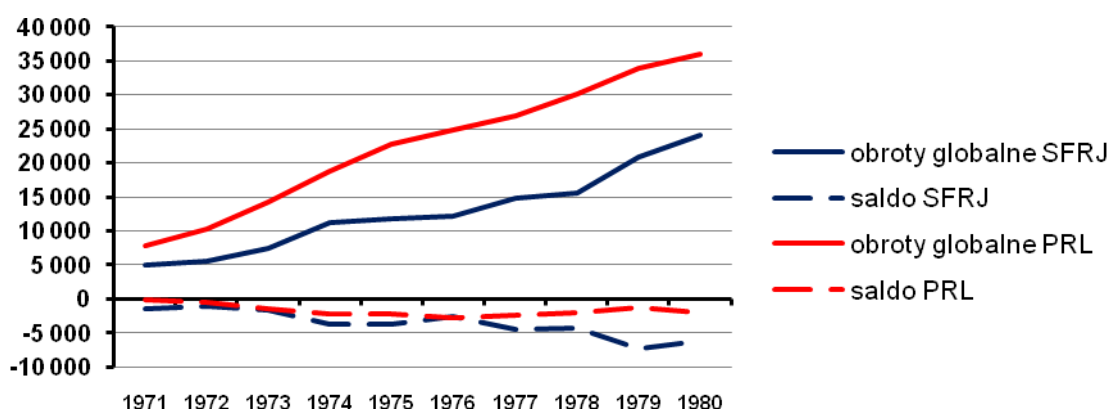
<sup>952</sup> I Krajowa Konferencja PZPR, *Polska Kronika Filmowa* 43/73, Wydanie A.

Procentowa dynamika wzrostu polskiego eksportu w latach 70. była nieco mniejsza i wyniosła 438 %, natomiast nominalnie ponad 13 mld USD. Odpowiednie wskaźniki dla jugosłowiańskiej gospodarki wyniosły 494 % oraz ok. 7,1 mld USD. Wyniki osiągnięte w zakresie rozwoju eksportu w okresie dekady były więc zbliżone, natomiast rozbieżności w wartościach nominalnych wynikały ze znacznej różnicy w poziomie eksportu w 1971 r. będącym rokiem odniesienia. Jednakowoż biorąc pod uwagę fakt blisko dwukrotnie większego nominalnie wzrostu polskiego eksportu jak również większej równowagi w bilansie obrotów handlowych należy przyznać, że globalnie polska gospodarka wykazywała dużo większą stabilizację.

rok	Jugosławia				Polska			
	eksport	import	obroty globalne	saldo	eksport	import	obroty globalne	saldo
1971	1 814	3 251	5 065	-1 437	3 872	4 037	7 909	-165
1972	2 237	3 232	5 469	-995	4 931	5 334	10 265	-403
1973	2 852	4 511	7 363	-1 659	6 427	7 856	14 283	-1 429
1974	3 804	7 519	11 323	-3 715	8 314	10 481	18 795	-2 167
1975	4 072	7 696	11 768	-3 624	10 282	12 536	22 818	-2 254
1976	4 877	7 366	12 243	-2 489	11 016	13 867	24 883	-2 851
1977	5 256	9 632	14 888	-4 376	12 264	14 615	26 879	-2 351
1978	5 667	9 982	15 649	-4 315	14 120	16 096	30 216	-1 976
1979	6 793	14 055	20 848	-7 262	16 262	17 598	33 860	-1 336
1980	8 977	15 064	24 041	-6 087	16 973	19 063	36 036	-2 090

Tab. 7. obroty handlu zagranicznego Jugosławii i Polski w latach 1971-1980 [tys. USD].

Źródło: Obliczenia własne na podstawie Bronisław Ryś, Rozwój polsko-jugosłowiańskich stosunków gospodarczych, Łódź 1986, s. 305 i 328; „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 2, s. 3.



Wykres 4. Wizualizacja wartości obrotów z zagranicą oraz salda handlu zagranicznego Jugosławii (kolor niebieski) oraz Polski (kolor czerwony) w latach 1971-1980 [wartości w tys. USD].

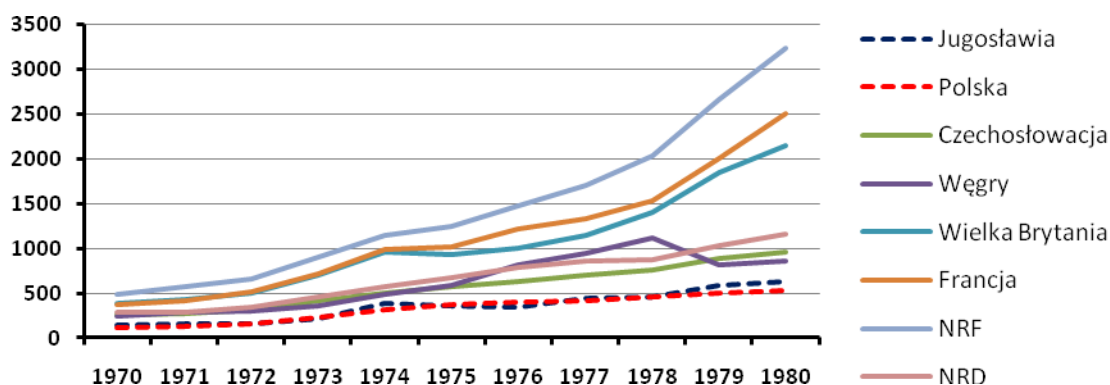
Źródło jak w Tab. 7.

Poniższe zestawienia również potwierdzają tezę o znacznie korzystniejszych wynikach polskiego handlu zagranicznego. Widoczny w Polsce wzrost importu na 1 mieszkańca o blisko 300 USD w okresie od 1970 r. do 1976 r. zbiegał się zapewne z odczuciami znacznej części społeczeństwa w postaci bogatszej oferty dostępnej na półkach sklepowych. W okresie kolejnych 4 lat dynamika wzrostu znacznie osłabła i pomiędzy 1977 r. a 1980 r. import na 1 mieszkańca zwiększył się już tylko o ok. 115 USD. Znacznie wymowniejsze są wartości procentowe wzrostu, które dla obu okresów wynoszą odpowiednio 242 % oraz 141 %. Niewątpliwie poważne osłabienie dynamiki wzrostu importu związane było z polityką „manewru gospodarczego” i administracyjnymi restrykcjami ograniczającymi inwestycje. W Jugosławii import na jednego mieszkańca w latach 1970-1976 zwiększył się co prawda tylko o 200 USD, jednakże w okresie od 1976 do 1980 roku dynamika wzrostu była większa i import wzrósł o 286 USD znacznie wyprzedzając pod tym względem Polskę i przyczyniając się do głębokiego deficytu w obrotach globalnych, co trudno uznać za objaw korzystny dla gospodarki kraju.

kraj / rok	1970	1971	1972	1973	1974	1975	1976	1977	1978	1979	1980
Jugosławia	140	160	155	215	382	361	342	444	456	582	628
Polska	110	123	161	236	311	369	403	422	460	499	537
Czechosłowacja	255	277	322	411	501	574	629	704	753	895	959
Węgry	238	289	298	362	491	590	813	944	1 113	811	862
Wielka Brytania	390	430	503	697	965	935	1 001	1 140	1 407	1 845	2 147
Francja	370	410	517	710	993	1 025	1 217	1 328	1 534	2 001	2 513
NRF	493	569	660	899	1 148	1 247	1 479	1 703	2 043	2 664	3 234
NRD	284	291	346	462	569	669	782	855	868	1 039	1 160

Tab. 8. Import w USD w cenach bieżących na 1 mieszkańca wybranych krajów europejskich w latach 1970-1980 [w USD na 1 mieszkańca].

Źródło: Rocznik Statystyczny 1971, Warszawa 1971, s. 719; Rocznik Statystyczny 1972, Warszawa 1972, s. 688; Rocznik Statystyczny 1973, Warszawa 1973, s. 709; Rocznik Statystyczny 1974, Warszawa 1974, s. 707; Rocznik Statystyczny 1975, Warszawa 1975, s. 618; Rocznik Statystyczny 1976, Warszawa 1976, s. 608; Rocznik Statystyczny 1977, Warszawa 1977, s. 512; Rocznik Statystyczny 1978, Warszawa 1978, s. 518; Rocznik Statystyczny 1979, Warszawa 1979, s. 540; Rocznik Statystyczny 1980, Warszawa 1980, s. 564; Rocznik Statystyczny 1981, Warszawa 1981, s. 698.



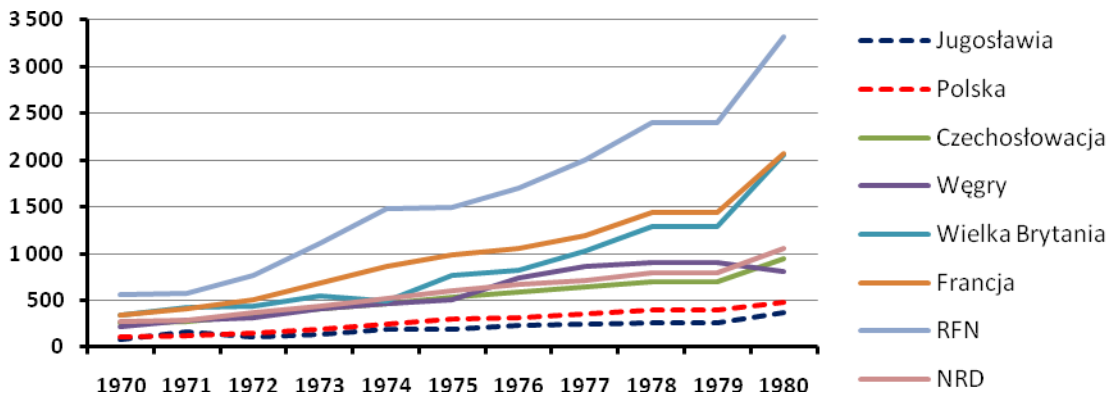
Wykres 5. Wizualizacja wartości importu w USD w cenach bieżących na 1 mieszkańca wybranych krajów europejskich w latach 1970-1980 [w USD na 1 mieszkańca].  
Źródło jak w Tab. 8.

Pod względem eksportu na jednego mieszkańca wyniki osiągnięte w Polsce w latach 70. były bardzo zbliżone do osiągniętych w Jugosławii. Wzrost w całym okresie wyniósł zarówno w Jugosławii jak i w Polsce ok. 440 % potwierdzając tym samym tezę o niskiej konkurencyjności na światowych rynkach towarów produkowanych w krajach socjalistycznych. Dla porównania eksport Francji, RFN i Wielkiej Brytanii wzrósł o blisko 600 %. O ile na początku dekady trzy powyższe kraje kapitalistyczne miały eksport na 1 mieszkańca 3 do 5 razy większy od Polski i Jugosławii, to pod jej koniec było to już 4 do 7 razy więcej. Tym samym mimo niewątpliwego wysiłku inwestycyjnego zmierzającego do uzyskania jak największego eksportu dystans dzielący Polskę i Jugosławię od najważniejszych krajów Zachodniej Europy zwiększał się w sposób zdecydowany.

kraj / rok	1970	1971	1972	1973	1974	1975	1976	1977	1978	1979	1980
<b>Jugosławia</b>	82	160	108	136	193	190	227	242	258	258	374
<b>Polska</b>	108	123	149	193	247	302	320	354	403	403	478
<b>Czechosłowacja</b>	262	277	340	405	470	528	586	649	704	704	944
<b>Węgry</b>	224	289	317	415	460	508	740	858	909	909	810
<b>Wielka Brytania</b>	347	430	436	547	489	768	821	1 030	1 284	1 284	2 062
<b>Francja</b>	349	410	504	682	862	987	1 055	1 197	1 438	1 438	2 072
<b>RFN</b>	563	569	761	1 105	1 481	1 501	1 706	1 997	2 400	2 400	3 315
<b>NRD</b>	268	291	363	442	516	597	672	718	790	790	1 053

Tab. 9. Eksport w USD w cenach bieżących na 1 mieszkańca w wybranych krajach europejskich w latach 1970-1980 [w USD na 1 mieszkańca].

Źródło: Rocznik Statystyczny 1971, Warszawa 1971, s. 720; Rocznik Statystyczny 1972, Warszawa 1972, s. 688; Rocznik Statystyczny 1973, Warszawa 1973, s. 710; Rocznik Statystyczny 1974, Warszawa 1974, s. 708; Rocznik Statystyczny 1975, Warszawa 1975, s. 619; Rocznik Statystyczny 1976, Warszawa 1976, s. 609; Rocznik Statystyczny 1977, Warszawa 1977, s. 513; Rocznik Statystyczny 1978, Warszawa 1978, s. 519; Rocznik Statystyczny 1979, Warszawa 1979, s. 541; Rocznik Statystyczny 1981, Warszawa 1981, s. 699.



Wykres 6. Wizualizacja wartości eksportu w USD w cenach bieżących na 1 mieszkańca w wybranych krajach europejskich w latach 1970-1980 [w USD na 1 mieszkańca].

Źródło jak w Tab. 9.

Poniższe zestawienie przynosi kolejne interesujące spostrzeżenie. O ile w Jugosławii poziom oszczędności nominalnych wzrósł w okresie dziesięciolecia blisko 9-krotnie, to w Polsce ten wzrost był 4-krotny. Nie należy jednak sądzić, że w Jugosławii dokonał się spektakularny skok pod względem zamożności społeczeństwa umożliwiający przyspieszoną akumulację. Przyczyną był wypływ pieniędzy na rynek krajowy prowadzący do 16-krotnego wzrostu ilości dinarów w obiegu. W Polsce ilość złotych w obiegu wzrosła 9-krotnie. Stąd również wynikał znacznie niższy poziom inflacji w Polsce. Niemniej jednak zarówno w Polsce jak i w Jugosławii poziom oszczędności nie nadążał za zwiększaniem poziomu ilości pieniądza w obiegu świadcząc o niskich skłonnościach do oszczędzania, co poniekąd wynikało z braku szerszego zaufania do bezpieczeństwa wkładów bankowych.

kraj / rok	1970	1971	1972	1973	1974	1975	1976	1977	1978	1979	1980
<b>Jugosławia [dinar]</b>	826	1 032	1 202	1 343	1 904	2 463	3 275	4 145	5 717	6 873	7 287
<b>Polska [złoty]</b>	3 521	4 057	5 015	6 256	7 697	8 857	9 677	10 633	11 671	12 894	13 794

Tab. 10. Wkłady oszczędnościowe w walucie krajowej na 1 mieszkańca w Jugosławii i Polsce w latach 1970-1980 [w walucie krajowej].

Źródło: Rocznik Statystyczny 1973, Warszawa 1973, s.722; Rocznik Statystyczny 1974, Warszawa 1974, s. 722; Rocznik Statystyczny 1975, Warszawa 1975, s. 513; Rocznik Statystyczny 1976, Warszawa 1976, s. 624; Rocznik Statystyczny 1977, Warszawa 1977, s. 528; Rocznik Statystyczny 1978, Warszawa 1978, s. 534; Rocznik Statystyczny 1979, Warszawa 1979, s. 556; Rocznik Statystyczny 1982, Warszawa 1982, s. 564; Rocznik Statystyczny 1983, Warszawa 1983, s. 562.

kraj / rok	1970	1971	1972	1973	1974	1975	1976	1977	1978	1979	1980	1981
<b>Jugosławia [dinar]</b>	35,8	41,5	58,8	81,4	102	135	217	254	--	352	467	571
<b>Polska [złoty]</b>	75,5	87,1	102	126	155	180	207	359	408	467	544	674

Tab. 11. Obieg pieniężny w walucie krajowej w Jugosławii i Polsce w latach 1970-1980. Stan na koniec roku. [w miliardach waluty krajowej].

Źródło: Rocznik Statystyczny 1974, Warszawa 1974, s. 721; Rocznik Statystyczny 1975, Warszawa 1975, s. 633; Rocznik Statystyczny 1976, Warszawa 1976, s. 623; Rocznik Statystyczny 1977, Warszawa 1977, s. 527; Rocznik Statystyczny 1978, Warszawa 1978, s. 533; Rocznik Statystyczny 1979, Warszawa 1979, s. 555; Rocznik Statystyczny 1980, Warszawa 1980, s. 579; Rocznik Statystyczny 1981, Warszawa 1981, s. 715; Rocznik Statystyczny 1982, Warszawa 1982, s. 563.

kraj / rok	1970	1971	1972	1973	1974	1975	1976	1977	1978	1979	1980
<b>Jugosławia</b>	111	116	117	120	121	126	111	116	115	121	109
<b>Polska</b>	101	100	100	103	107	103	104	105	108	107	130

Tab. 12. Wskaźnik cen detalicznych towarów i usług konsumpcyjnych w Jugosławii i Polsce w latach 1970-1980 [rok poprzedni = 100].

Źródło: Rocznik Statystyczny 1974, Warszawa 1974, s. 713; Rocznik Statystyczny 1977, Warszawa 1977, s. 518; Rocznik Statystyczny 1978, Warszawa 1978, s. 524; Rocznik Statystyczny 1979, Warszawa 1979, s. 546; Rocznik Statystyczny 1981, Warszawa 1981, s. 705.

Powyższe krótkie porównanie kilku wybranych wskaźników gospodarczych pozwala na postawienie tezy o niewątpliwej przewadze polskiej gospodarki lat 70. Blisko dwukrotnie większe obroty handlowe z zagranicą, o połowę niższy deficyt handlowy w ciągu całego dziesięciolecia, wyższy poziom eksportu na 1 mieszkańca przy jednocześnie niższej wartości importu wraz z mniejszym przyrostem pieniądza w obiegu i niższym poziomem inflacji sprawiały, że polska gospodarka miała znacznej bardziej stabilny charakter i nawet w sytuacji kryzysu spowodowanego „szokiem naftowym” była w stanie zwiększać swój eksport w drugiej połowie dziesięciolecia. Również w 1979 r., kiedy to po raz pierwszy po II wojnie światowej odnotowano spadek dochodu narodowego o 2,3 %<sup>953</sup>, utrzymano poziom eksportu na 1 mieszkańca zwiększając jego poziom globalny. W zasadzie dopiero raptowny wzrost oprocentowania udzielonych pożyczek spowodował gwałtowne załamanie się bilansu płatniczego prowadząc – podobnie zresztą jak i Jugosławię – do niewypłacalności i konieczności podjęcia negocjacji w sprawie odroczenia płatności.

### 1.1. Gospodarka Jugosławii w latach 70

W latach 70. jugosłowiańskie kierownictwo podjęło dwie decyzje mające w zamierzeniu zdynamizować rozwój gospodarczy. W 1972 r. była to dewaluacja dinara, natomiast w 1976 r. wprowadzenie *Ustawy o pracy zrzeszonej*. O ile pierwsze posunięcie - działając na zasadzie chwilowego impulsu - spowodowało rzeczywiście tymczasową poprawę sytuacji gospodarczej, to druga decyzja nie miała większego przełożenia na efekty ekonomiczne. W 1972 r. w jugosłowiańskim bilansie płatniczym zaczęły rysować się pierwsze objawy długo wyczekiwanej stabilizacji. Przy obrotach z zagranicą na poziomie ok. 9,3 mld USD uzyskano dodatni bilans płatniczy w wysokości ok. 250 mln USD.

<sup>953</sup> Andrzej Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939-1989*, Warszawa 2006, s. 273.



Rezerwy dewizowe na koniec roku osiągnęły poziom 869 mln USD. Zwiększeniu o ok. 423 mln USD uległ eksport towarów i usług przy jednoczesnym spadku importu o ok. 19 mln USD. Na te pomyślne wyniki złożyły się dwa posunięcia. Z jednej strony przeprowadzono dewaluację dinara zwiększając konkurencyjność jugosłowiańskich towarów, natomiast z drugiej ograniczono import poprzez wprowadzenie kontyngentów obejmujących ponad 100 wyrobów i surowców. Niebagatelną pozycję w bilansie płatniczym stanowiły przekazy od jugosłowiańskich *gastarbeiterów* pracujących za granicą, które osiągnęły w 1972 r. poziom 868,3 mln USD i wzrosły w porównaniu z rokiem poprzednim o 23 %. Największą pozycję stanowiły wpływy od pracowników zatrudnionych w Niemczech Zachodnich, które wyniosły równowartość ok. 605 mln USD. Nie osiągnięto jednak stabilizacji w dziedzinie zatrudnienia i liczba osób szukających zatrudnienia zwiększyła się o 8 %, podczas gdy w 1971 r. odnotowano jej spadek<sup>954</sup>. Jednocześnie wewnętrzna polityka gospodarcza wykazywała symptomy głębokiej nierównowagi. W 1972 r. potrzeby płatnicze związane ze zbyt szerokim zakresem inwestycji osiągnęły poziom 14,7 mld dinarów, czyli 865 mln USD<sup>955</sup>. Jednostronnie przy tym koncentrowano się na rozbudowie przemysłu przetwórczego zaniedbując konieczność zabezpieczenia odpowiedniej bazy surowcowej. Mimo szeregu inwestycji rosło bezrobocie oraz emigracja zarobkowa.

rok	1971	1972	1973
liczba osób bezrobotnych [w tys.]	291	315	382

Tab. 13. Liczba osób poszukujących pracy w SFRJ w latach 1971-1973.

Źródło: Bronisław Ryś, *Rozwój polsko-jugosłowiańskich stosunków gospodarczych*, Łódź 1986, s. 285.

Lata 1972 i 1973 były w Jugosławii jedynym okresem w jej powojennej historii, w którym osiągnięto dodatnie saldo bilansu płatniczego<sup>956</sup>. Należy się zgodzić z opinią, że przyczyniły się do tego przede wszystkim przekazy pieniężne i bezpośredni przywóz walut wymiennalnych przez jugosłowiańskich pracowników oraz wpływy z turystyki.

Ważną datą w dziedzinie handlu zagranicznego Jugosławii okazał się maj 1973 r. Dokonane otwarcie rynku walutowego zbliżało gospodarke do krajów wolnorynkowych.

<sup>954</sup> *Różne*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1973, nr 1-2, s. 8; *Gospodarka Jugosławii w 1972r.*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1973, nr 1-2, s. 4-5.

<sup>955</sup> Od 31 grudnia 1971 r. kurs wymiany dinara wynosił 17 dinarów za 1 USD. Zob.: Biljana Stojanović, *Exchange rates regimes of the dinar 1945-1990*, [w:] *The experience of exchange rate regimes in Southeastern Europe in historical and comparative perspective. Second Conference of the South-Eastern European Monetary History Network April 13, 2007*, Osterreichische Nationalbank No 13/2008. p. 202.

<sup>956</sup> Anna Fornalczyk, *Jugosłowiański system gospodarczy 1950-1976*, Łódź 1979, s. 206.

Niemniej jednak operacje na tym rynku do końca 1973 r. wyniosły zaledwie niespełna 800 mln USD. Związane to było z zawężeniem obrotów walutami wymiennymi do upoważnionych banków. W zamyśle kierownictwa państwowego miał to być pierwszy krok na drodze do wprowadzenia pełnej wymiennalności dinara. Zgodnie z zaleceniami Międzynarodowego Funduszu Walutowego konieczne w tym celu było spełnienie następujących kryteriów:

- stabilizacji gospodarczej,
- wyrównania bilansu płatniczego,
- posiadanie rezerw walutowych na pokrycie od 3 do 5 miesięcznego importu,
- braku ograniczeń dewizowych,
- zniesienie rozliczeń *clearingowych* z krajami członkowskimi MFW<sup>957</sup>.

Osiągnięta stabilizacja gospodarcza oraz nadwyżki w bilansie płatniczym Jugosławii okazały się tymczasowe. Widoczna od połowy lat 70. głęboka nierównowaga w obrotach z zagranicą oraz kurczenie się rezerw dewizowych w połączeniu z wysoką inflacją spowodowały dezaktualizację planów wymiennalności dinara.

Kolejną decyzją mającą w założeniu sprzyjać nie tylko większej samodzielności ale również większej efektywności jugosłowiańskich przedsiębiorstw było przyjęcie *Ustawy o pracy zrzeszonej* w dniu 25 listopada 1976 r.<sup>958</sup>, która skutkowała wykształceniem się ostatecznego modelu jugosłowiańskiej gospodarki samorządowej. W wyniku działania *Ustawy* podstawowe organizacje pracy zrzeszonej stały się głównymi organizacjami umożliwiającymi *realizację samorządowych praw pracujących*. Jednocześnie zakłady pracy mimo, iż pozostały zasadniczymi strukturami techniczno-organizacyjnymi, to jednak utraciły funkcję podstawowych jednostek systemu samorządowego właśnie na rzecz POPZ<sup>959</sup>. W jugosłowiańskim systemie gospodarczym organizacje pracy zrzeszonej mogły być powołane do życia przez:

---

<sup>957</sup> *Powstanie rynku walutowego w Jugosławii*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1974, nr 1-2, s. 4.

<sup>958</sup> Służbeni list SFRJ broj 5/76, *Zakon o udruženom radu*; W obliczu prób decentralizacji w 1971 r. po osobistej interwencji Tity i usunięciu najpierw kierownictwa partyjnego SR Chorwacji, a następnie zwolenników liberalizmu w SR Serbii i SR Słowenii rola samorządu ograniczała się przede wszystkim do zarządzania przedsiębiorstwami oraz sprawami na szczeblu opsztyń. W rękach partii pozostała władza centralna sprawowana przy pomocy policji i wojska. Wprowadzona w 1974 r. Konstytucja gwarantująca znaczną samodzielność republik pozostawała w zasadzie martwa do śmierci sprawującego władzę dyktatorską Tito. Por.: Jerzy Holzer, *Komunizm w Europie. Dzieje ruchu i systemu władzy*, Warszawa 2000, s. 124, 135 i 154.

<sup>959</sup> Nie ulega wątpliwości, że uprawnienia uzyskane przez samorząd pracowniczy w Jugosławii były znacznie szersze niż istniejące w PRL, gdyż dotyczyły nie tylko bezpośredniej kontroli kierownictwa zakładu bądź jego samodzielnie funkcjonującej części, lecz również kierunku jego dalszego rozwoju i sposobu podziału wypracowanego zysku. Por.: Jerzy Ciepiewski (red.), *Dzieje państw socjalistycznych. Gospodarka. Społeczeństwo. Polityka.*, Warszawa 1987, s. 488.

1. przedsiębiorstwa produkcyjne i usługowe będące podstawowymi formami działalności organizacji pracy zrzeszonej,
2. części przedsiębiorstw, które mogły stanowić podstawową organizację pracy zrzeszonej pod warunkiem powołania w jego ramach minimum 2 takich organizacji oraz przy spełnieniu warunków:
  - a) zachowania *całości pod względem techniczno-produkcyjnym i organizacyjnym*, czyli mogły być utworzone w oparciu o wydziały produkcyjne przedsiębiorstw,
  - b) wytworzenia przez podstawową organizację pracy zrzeszonej produktu lub usługi podlegającej dalszej sprzedaży w ramach przedsiębiorstwa lub sprzedaży rynkowej będącej dla niej podstawowym źródłem dochodu,
  - c) wielkość podstawowej organizacji pracy musiała umożliwiać jej członkom wypełnianie funkcji samorządowych, co prowadziło do *dzielenia wielkich organizacji gospodarczych na mniejsze jednostki samorządowe*<sup>960</sup>. Był to więc proces odwrotny od występującego w Polsce, gdzie od 1972 r. rozpoczęto tworzenie Wielkich Organizacji Gospodarczych – WOG – będących następcami zlikwidowanych zjednoczeń przemysłu. Liczba WOG w szczytowym 1975 r. osiągnęła 110, a dostarczana przez nie produkcja stanowiła 67 % całkowitej produkcji przemysłowej Polski<sup>961</sup>.

Środki na inwestycje jugosłowiańskie organizacje pracy pozyskiwały z czterech źródeł. Największy udział w finansowaniu inwestycji wynoszący ok. 43 % miały kredyty udzielane przez banki. Po kredyty sięgano zarówno do krajowego sektora bankowego, jak i do banków zagranicznych, które z oczywistych względów były szczególnie zainteresowane finansowaniem zakupów inwestycyjnych w krajach Europy Zachodniej i w Stanach Zjednoczonych. Około 30 % udział w inwestycjach miały fundusze własne organizacji pracy zrzeszonej. Pochodziły one z odpisów amortyzacyjnych oraz wypracowanego zysku. Budżet Federacji partycypował w inwestycjach przedsiębiorstw w wysokości ok. 20 %. Ostatnim źródłem funduszy inwestycyjnych wynoszącym ok. 7 % były instytucje tworzone najczęściej przez lokalne władze zainteresowane w jak najszerszym rozwoju gospodarczym<sup>962</sup>.

Zmiany wprowadzono w korzystnym otoczeniu gospodarczym. W II półroczu 1976 r. nastąpiło zmniejszenie importu o 5 % przy jednoczesnym wzroście eksportu o 20 %.

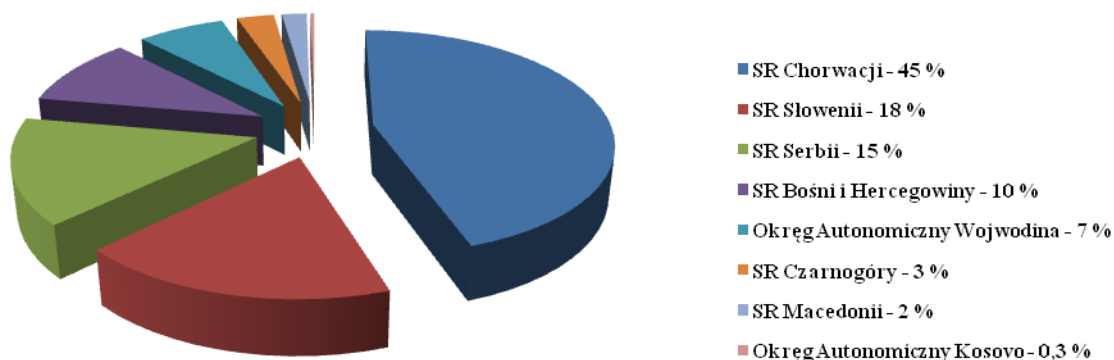
---

<sup>960</sup> Anna Fornalczyk, *op. cit.*, s. 124-126.

<sup>961</sup> Do najbardziej znanych należały: UNITRA, POLLENA, POLIFARB, POLFA, PZL. Zob.: Andrzej Jeziński, Cecylia Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2003, s. 504; Janusz Kaliński, Zbigniew Landau, *Gospodarka Polski w XX wieku*, Warszawa 2003, s. 308.

<sup>962</sup> *Mesenni pregled privredne statistike SFR Jugoslavije 1973*, nr 6, s. 48.

W rezultacie rezerwy walut wymiennalnych osiągnęły poziom 2 700 mln USD. Szacowany wzrost kosztów utrzymania w całym roku wyniósł ok. 13 %, był on jednak równoważony ok. 15 % wzrostem płac. Zwiększona o 3 % produkcja przemysłowa nie przełożyła się jednakże na wzrost wydajności pracy, gdyż o tę samą wartość nastąpił wzrost zatrudnienia. Struktura jugosłowiańskiego handlu zagranicznego była stosunkowo wyważona: obroty z krajami EWG i RWPG wynosiły po ok. 35 % całości. Zauważalna jednak była znaczna dominacja krajów Zachodu w eksporcie do Jugosławii, który osiągnął poziom 38,7 %, podczas gdy eksport krajów RWPG kształtował się na poziomie 29,2 %. Z kolei jugosłowiańska produkcja miała znacznie łatwiejszy dostęp do rynków RWPG, gdzie odbiorców znajdowało 41,5 % całego jugosłowiańskiego eksportu, podczas, gdy kraje EWG odbierały tylko 26,8 % eksportu<sup>963</sup>.



Wykres 7. Procentowy udział republik i okręgów autonomicznych we wspólnych inwestycjach organizacji pracy zrzeszonej z zagranicznym kapitałem na terytorium Federacji. Stan na koniec 1978 roku.

Źródło: Inwestycje kapitału obcego, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 1, s. 4-5.

Niezbyt imponujące były rezultaty przedsięwzięć inwestycyjnych podejmowanych przez jugosłowiańskie organizacje pracy zrzeszonej wspólnie z zagranicznymi partnerami. W okresie 1967-1977 zawarto 164 umowy inwestycyjne o wartości ok. 1,4 mld USD, w których wkład kapitału zagranicznego wyniósł 310 mln USD. Mimo, iż z amerykańskimi przedsiębiorstwami podpisano 26 umów – w porównaniu z 133 umowami o wspólnych inwestycjach z firmami z Europy Zachodniej i 5 podpisanymi z Kanadą, Czechosłowacją, NRD i Panamą – to udział inwestycyjny północnoamerykańskich przedsiębiorstw przekroczył 160 mln USD, czyli ponad połowę globalnych inwestycji kapitału zagranicznego. Środki transferowane z zagranicy były lokowane przede wszystkim w dwóch najbardziej

<sup>963</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-554, *Informacja o sytuacji wewnętrzno-politycznej i aktywności międzynarodowej Jugosławii w IV kwartale 1976 r.*, s. 2-3.

rozwiniętych republikach, gdyż blisko 2/3 wspólnych inwestycji miało miejsce w Chorwacji i Słowenii<sup>964</sup>.

Na poziom jugosłowiańskiego importu wpływały trzy główne czynniki. Podstawowym, administracyjnym instrumentem ochronnym w stosunku do rynku wewnętrznego leżącym w gestii kierownictwa państwa był reżim importowy. Wprowadzane kontyngenty i licencje ograniczały swobodę dokonywania transakcji przez jugosłowiańskich importerów<sup>965</sup>. Korzystano również z regulacji płynności organizacji pracy zrzeszonej poprzez stosowanie przymusowego systemu depozytów składanych w Banku Narodowym, odpowiednim banku republikańskim lub banku okręgu autonomicznego<sup>966</sup>. Procedura ta dotyczyła również pożyczek zaciąganych przez jugosłowiańskie przedsiębiorstwa w zagranicznych bankach<sup>967</sup>. Należy jednak zwrócić uwagę, że mechanizm ten nie obowiązywał w przypadku dokonywania importu na rzecz republik i okręgów autonomicznych niedostatecznie rozwiniętych<sup>968</sup>, w celu modernizacji kolejnictwa,

---

<sup>964</sup> *Inwestycje kapitału obcego*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 1, s. 4-5.

<sup>965</sup> Reżim importowy wyróżniał 5 kategorii importu: 1. import LB – bez ograniczeń kwotowych i dewizowych obejmował głównie surowce i materiały, 2. import GDK – w jego ramach środki dewizowe dla organizacji pracy zrzeszonej do wykorzystania na inwestycje w produkcję i dystrybucję energii elektrycznej oraz budowę statków w jugosłowiańskich stocznich przyznawał Federalny Sekretariat Handlu Zagranicznego. Umowy finansowane z tych środków musiały być zarejestrowane w Federalnym Komitecie do spraw Energetyki i Przemysłu i zawarte na okres minimum 3-letni, 3. import RK i DK – kontyngenty rzeczowe i dewizowe – listy towarów podlegających importowi w trybie ustalała Federalna Rada Ministrów, 4. import D – podlegający licencjonowaniu przez Federalny Sekretariat Handlu Zagranicznego obejmował niektóre surowce, środki transportowe oraz artykuły konsumpcyjne, 5. import DL – dokonywany swobodnie przez organizację pracy zrzeszonej posiadającą wolne środki na rachunku dewizowym bądź odpowiednią sumę dinarów na ich nabycie. Zob. szerzej: Tadeusz Lutoborski, *Doświadczenia jugosłowiańskie w kierowaniu handlem zagranicznym*, „Handel Zagraniczny” 1976, nr 10, s. 22.

<sup>966</sup> Do nieoprocentowanego deponowania środków w dinarach w bankach zobowiązane były wszystkie organizacje pracy zrzeszonej dokonujące importu towarów zamieszczonych w uchwale Rady Gubernatora Narodowego Banku Jugosławii. Depozyt wynosił od 30 % wartości importu blokowanych na okres 1 roku w przypadku maszyn do 50 % wartości importu blokowanych na okres 6 miesięcy w przypadku towarów konsumpcyjnych.

<sup>967</sup> Import dokonywany przez organizacje pracy zrzeszonej w systemie kredytowym był hamowany koniecznością posiadania depozytów w wysokości 75 % wartości importu. Zwolnienia obejmowały 1. przedsiębiorstwa *joint ventures* zakładane z zagranicznym partnerem gospodarczym z okresem spłaty wynoszącym minimum 5 lat, 2. przedsiębiorstwa otrzymujące wsparcie kredytowe od zagranicznych korporacji lub banków, w których Jugosławia była udziałowcem np. Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju, 3. przedsiębiorstwa podejmujące inwestycje infrastrukturalne i energetyczne, szczególnie w republikach i okręgach autonomicznych gospodarczo zacofanych. W 1978 r. Skupsztyna Federacji dokonała zmiany przepisów istniejących w tej mierze wprowadzając depozyty w wysokości 25 % wartości kredytu przy swobodnym imporcie surowców i innych materiałów sprowadzanych z zagranicy poprzez transakcje kredytowe. Jednocześnie wprowadzono szereg preferencji dla importu na potrzeby późniejszego eksportu zwalniających organizacje pracy zrzeszonej z obowiązku składania depozytów. Obejmowały one import towarów wykorzystywanych do montażu w obiektach i statkach przeznaczonych na eksport, import dokonujący się w ramach wieloletnich umów kooperacyjnych, import podstawowych artykułów żywnościowych z krajów ich wytwarzania przebiegający na zamówienie związkowych dyrekcji rezerw artykułów żywnościowych oraz import surowców i materiałów do produkcji umieszczonych przez Związkowy Sekretariat Handlu Zagranicznego w specjalnym wykazie artykułów zwolnionych z obowiązku depozytowego. Zob. szerzej: *Nowe ustawodawstwo gospodarcze*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 1, s. 4-5.

<sup>968</sup> Dotyczyło to SR Macedonii, SR Bośni i Hercegowiny, SR Czarnogóry i Okręgu Autonomicznego Kosovo.

dla realizacji inwestycji eksportowych oraz w przypadku sprowadzania towarów zwolnionych z ceł importowych. Nie ograniczano się tylko do powstrzymywania i regulacji odbywającego się importu. Istniały również formy promocji eksportu. Swoistemu subwencjonowaniu jugosłowiańskiego eksportu w wysokości maksymalnej 15 % wartości kontraktu służyły ustalone mechanizmy zwrotu części obciążeń fiskalnych nakładanych na organizacje pracy zrzeszonej<sup>969</sup>. Podstawowym celem stosowania zarówno restrykcyjnych jak i preferencyjnych mechanizmów fiskalnych było dążenie do utrzymania zewnętrznej równowagi w obrotach handlowych z zagranicą, zaś w polityce wewnętrznej stymulacja rozwoju zacofanych gospodarczo republik i Okręgu Autonomicznego Kosovo<sup>970</sup>.

Poz.	Kraj	obroty [mld USD]
1	ZSRR	14
2	Czechosłowacja	4,3
3	NRD	3,6
4	Rumunia	3,4
5	Polska	3,3
6	Węgry	1,5
7	Bułgaria	1,3

Tab. 14. Zestawienie prognozowanych obrotów handlowych Jugosławii z krajami RWPG w latach 1976-1980. Źródło: Wymiana z RWPG w 1978 r., „Informator polsko-jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 2, s. 6-7.

Wzrastające ujemne saldo wymiany towarowej Federacji z zagranicą było zróżnicowane. O ile w 1977 r. deficyt Jugosławii w handlu z krajami rozwijającymi się wynosił 325 mln USD, zaś z krajami socjalistycznymi 672 mln USD, to obroty handlowe z krajami kapitalistycznymi zamykały się ujemnym saldem w wysokości 3,385 mln USD. Strona jugosłowiańska podnosiła, że przyczyną tak znacznego wzrostu nierównowagi w handlu z krajami kapitalistycznymi były *bariery postawione na drodze jugosłowiańskiego eksportu w państwach Wspólnego Rynku*, z którymi deficyt wyniósł blisko 2,4 mld USD. Również w obrotach z Japonią przy eksporcie w wysokości 15 mln USD import wynosił 179 mln USD powodując w zasadzie jednokierunkowy przepływ towarów z Japonii do Jugosławii. Wymiana handlowa z krajami socjalistycznymi również była zróżnicowana. Największy deficyt w wysokości 162 mln USD Jugosławia odnotowywała z ZSRR. Pozostałe kraje socjalistyczne również utrzymywały dużą nadwyżkę handlową w wymianie z Jugosławią: Czechosłowacja – 149 mln USD, Węgry – 133 mln USD, NRD – 93 mln USD,

<sup>969</sup> Był to zwrot 3 % zapłaconego podatku, zwrot 4 % pobranego cła oraz możliwa dopłata kursowa dinara w maksymalnej wysokości 8 %.

<sup>970</sup> Tadeusz Lutoborski, *op. cit.*, s. 21-24.

Rumunia – 81 mln USD, Bułgaria – 40. Na tym tle nadwyżka Polski wynosząca 9 mln USD była niewiele znacząca w stosunku do całych obrotów Jugosławii<sup>971</sup>. Stąd cokolwiek niezrozumiałe wydaje się stanowisko jugosłowiańskiego kierownictwa nalegającego na szybkie wyrównywanie ujemnego salda wzajemnych obrotów.

W kolejnym 1977 roku nastąpiło znaczne przyspieszenie wzrostu produkcji przemysłowej, która zwiększyła się 9 % w porównaniu z 3 % wzrostem w 1976 r. Należy jednak pamiętać o znacznej importochłonności jugosłowiańskiego przemysłu stąd obserwowany przyrost odbył się kosztem powiększenia ujemnego salda w obrotach handlowych. Zwiększenie produkcji na poziomie 3,3 % osiągnięto również w rolnictwie. Dokonało się ono jednakże w oparciu o dodatkowy import pasz na potrzeby hodowli. Jednocześnie odnotowano wzrost wydajności pracy o 5 %, przy jednoczesnym wzroście poziomu zatrudnienia o 213 tys. osób, co było niewątpliwie korzystnym wynikiem. Tym samym dochód narodowy Federacji zwiększył się w 1977 r. o 7 %. Przekroczenie po raz pierwszy bariery 4 mld USD deficytu nie zostało skompensowane tradycyjnymi dla Jugosławii wpływami nietowarowymi uzyskiwanymi z turystyki oraz z przekazów od pracowników zatrudnionych w Europie Zachodniej. Dewaluacja hiszpańskiej pesety w lecie 1977 r. spowodowała rezygnację części klientów ze spędzenia urlopu nad Adriatykiem na rzecz korzystniejszej oferty śródziemnomorskiego wybrzeża Hiszpanii. Z kolei kryzys gospodarczy w państwach Europy Zachodniej spowodował obniżenie zarobków jugosłowiańskich gasterbeiterów, a dodatkowo część z nich musiała powrócić do kraju<sup>972</sup>.

rok	saldo bilansu handlowego	saldo bilansu niehandlowego
1972	-1	1,42
1973	-1,66	2,15
1974	-3,72	2,25
1975	-3,62	2,53
1976	-2,49	2,64
1977	-4,38	2,79
1978	-4,31	3,06

Tab. 15. Saldo obrotów handlowych i niehandlowych Jugosławii w latach 1972-1978 [w mld USD].

Źródło: „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 1, s. 3; „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 4, s. 2-3; OECD Economic surveys: Yugoslavia, OECD Paris May 1980, p. 20.

<sup>971</sup> Wyniki handlu zagranicznego, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 2, s. 4.

<sup>972</sup> Wyniki 1977 roku. Wzrost deficytu handlowego, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 1, s. 2-3; Jak oceniano do końca 1976 r. powróciło do Jugosławii ok. 300 tys. osób pracujących za granicą. Liczba bezrobotnych wzrosła z 478 tys. w końcu 1974 r. do 665 tys. na koniec 1976 r. Por.: Ljubo Sirc, *The Yugoslav economy under self management*, St. Martin's Press, New York 1979, p. 198, 202.

Dla handlu zagranicznego Jugosławii rok 1978 był kolejnym, kiedy odnotowano poważne ujemne saldo obrotów z zagranicą. Mimo, iż eksport wzrósł o 8 %, zaś import o 4 %, to deficyt wyniósł 43,3 % całkowitych obrotów handlowych Federacji i osiągnął poziom 4,31 mld USD. Był to rezultat tylko nieznacznie lepszy niż w 1977 r., kiedy to deficyt handlowy Jugosławii wyniósł 45,5 % i znacznie gorszy od rezultatu osiągniętego w 1976 r. z deficytem w wysokości 33,8 %.

Mimo ujemnego salda bilansu płatniczego na koniec 1978 r. rezerwy dewizowe Federacji wynosiły 3,094 mln USD, co stanowiło równowartość trzymiesięcznych płatności wobec zagranicy. Jednak polityka pozyskiwania kapitału poprzez rozliczne pożyczki zaciągane w celu realizacji inwestycji zarówno u rządów jak i w instytucjach finansowych prowadziła do ustawicznego wzrostu zadłużenia Jugosławii za granicą. Na koniec 1976 r. osiągnęło poziom 7,9 mld USD, w 1977 r. wyniosło 9,539 mln USD, by z końcem 1978 r. osiągnąć 11,833 mln USD, natomiast w grudniu 1981 r. wyniosło 20,1 mld USD, czyli zwiększyło się w ciągu pięciu lat o 12,2 mld USD. Mimo rosnącego długu Jugosławia w dalszym ciągu była uważana za rzetelnego wierzyciela. W 1978 r. zaciągnięto pożyczki w wysokości 3,483 mln USD przeznaczając na obsługę zadłużenia – spłaty rat kapitałowych oraz odsetek – sumę 1,534 mln USD. Warto w tym miejscu zauważyć, że Jugosławia była również eksporterem kapitału. Nie odbywało się to co prawda w postaci bezpośrednich przepływów finansowych, lecz poprzez kredytowanie przez stronę jugosłowiańską dostaw własnych maszyn, urządzeń oraz usług budowlanych przede wszystkim do krajów rozwijających się<sup>973</sup>.

rok	1972	1973	1974	1975	1976	1977	1978	1979	1980	1981
zadłużenie	3 437	4 377	5 061	6 023	7 419	9 304	11 547	14 584	18 485	20 645

Tab. 16. Zagraniczne zadłużenie Jugosławii w latach 1972-1981 [w mln USD].

Źródło: David A. Dyker, *Yugoslavia: socialism, development and debt*, Routledge, New York 2011, p. 120.

Widoczny znaczny deficyt Jugosławii w obrotach handlowych z krajami kapitalistycznymi w 1978 r. był tradycyjnie kompensowany wpływami z turystyki oraz przelewami i przekazami dewiz od jugosłowiańskich pracowników zatrudnionych w krajach

<sup>973</sup> *Bilans płatniczy Jugosławii w latach 1977-1978*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 4, s. 2-3; *Zadłużenie Jugosławii*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 1, s. 2; Bronisław Ryś, *Współpraca gospodarcza Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii ze światem*, Warszawa 1988, s. 81.



Zachodu<sup>974</sup>. Niewątpliwie negatywnym zjawiskiem było stale powiększające się zadłużenie w zagranicznych instytucjach finansowych zarówno Belgradu, jugosłowiańskich banków, jak i organizacji pracy zrzeszonej<sup>975</sup>. Kredyty były przeznaczane co prawda na modernizację jugosłowiańskiego przemysłu oraz rozwój infrastruktury – przede wszystkim systemu dróg krajowych – oraz odgrywały istotną rolę w zapewnieniu wypłacalności Federacji, jednakże koszt ich obsługi coraz bardziej obciążał gospodarkę<sup>976</sup>.

wyszczególnienie	eksport	import	saldo
k. kapitalistyczne	38,7	56,6	61,1
k. socjalistyczne	43,1	30	18,7
k. rozwijające się	18,2	13,4	22,7

Tab. 17. Procentowy udział poszczególnych grup krajów w obrotach handlowych z Jugosławią w 1978 r.  
Źródło: Obliczenia własne na podstawie Wyniki handlu zagranicznego, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 1, s. 1.

Problemom ekonomicznym poświęcił znaczną część swojej wypowiedzi w czasie XI Zjazdu ZKJ w czerwcu 1978 r. Josip Broz Tito. Zwrócił uwagę na konieczność przejściowego zwiększenia importu ze względu na potrzeby rozwijającej się gospodarki mimo, iż *nie można było go pokryć ekonomicznie racjonalnym eksportem*. Na poziom deficytu wpływało również

<sup>974</sup> Niemniej jednak znaczenie przekazów pieniężnych od pracujących za granicą Jugosłowian systematycznie malało. Jeszcze w 1975 r. pokrywały ok. połowy deficytu handlowego, by w 1979 r. stanowić już tylko ok. ¼ tego deficytu. Wiązało się to z licznymi powrotami pracowników sezonowych do Federacji. W Skupstwie Związkowej można było usłyszeć słowa gniewu padające w czasie debat, a skierowane w stronę powracających gasterbeiterów. Por.: Susan L. Woodward, *Socialist unemployment: the political economy of Yugoslavia 1945-1990*, Princeton University Press, New Jersey – Chichester 1995, p. 348, ann. 3.

<sup>975</sup> Przykładem postępujących trudności z bieżącą obsługą zadłużenia było zaciągnięcie w 1979 r. kredytu finansowego przez trzy jugosłowiańskie banki na czele z Udruženja Beogradzka Banka w konsorcjum 8 arabskich banków na czele z Kuwait Foreign Trading i Libyan Arab Foreign Bank w wysokości 90 mln USD z przeznaczeniem na spłatę wcześniejszych kredytów sponżytkowanych na rozbudowę zakładów przemysłowych. Czas spłaty ustalono na 11 lat z 3-letnią karencją. Pobieźna analiza wskazuje, że na lata 1981-1982 przypadła kulminacja w obsłudze zadłużenia Federacji, co znalazło potwierdzenie w podpisanym w 1983 r. porozumieniu z bankami dotyczącym restrukturyzacji zadłużenia oraz następnej pożyczki w wysokości 600 mln USD. Kolejne porozumienia o restrukturyzacji zadłużenia zawierane były w 1984, 1985 i 1988 roku. Zob. szerzej: Mojmir Mrak, *Debt conversions in Yugoslavia*, OECD Development Centre, Working Paper No. 54, February 1992, p. 50. Dostępny w Internecie: [www.oecd.org/development/pgd/1919414.pdf](http://www.oecd.org/development/pgd/1919414.pdf) z dn. 16 lipca 2013 r.

<sup>976</sup> Wśród pożyczek przyznanych w 1978 r. warto wymienić 33 mln USD z Europejskiego Banku Inwestycyjnego na budowę autostrady od granicy z Włochami do Grecji. Warto jednak zauważyć, że jej całkowity koszt przewidziano na 2,4 mld USD. Dwie pożyczki na sumę 100 mln USD udzieliła Japonia chorwackiemu bankowi Privredna Banka z przeznaczeniem na inwestycje w przemyśle tej republiki, a przede wszystkim na dokończenie budowy ropociągu. Na budowę naftociągów na terenie Jugosławii kredyt w wysokości 80 mln USD otrzymał również Jugobanka z Belgradu. Z kolei Stopanska Banka ze Skopje otrzymał 46 mln USD kredytu na inwestycje energetyczne w Macedonii. Zob.: „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 1, s. 4-6. Roczne wydatki na import ropy naftowej wyniosły w Jugosławii w 1978 r. ponad 1,2 mld USD. W 1980 r. było to już 2,1 mld USD. Wzrost wydatków wynikał zarówno ze wzrostu zużycia jak i wzrostu cen na rynkach światowych. Duży popyt na paliwa płynne wynikał z rozwoju turystyki oraz szybkiego wzrostu liczby samochodów. Zob.: *Zapotrzebowanie na ropę*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 4, s. 6; *Import ropy*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 4, s. 5.

*zbytne orientowanie się na produkcję uzależnioną od importu, czego rezultatem był import i tego, co można było samemu wytwarzać. Problemem był także wysoki poziom inflacji, w utrzymaniu której zainteresowane były jugosłowiańskie przedsiębiorstwa. Jak zwracał uwagę Tito*

*w warunkach inflacji dochód organizacji pracy zrzeszonej w większym stopniu zależy od żywiołowego ruchu cen (...) niż od wydajności pracy i prawidłowej orientacji produkcyjnej.*

Nie była to jednak do końca prawda. Nie wolno przy tym zapominać o wpływie istniejących obciążeń nakładanych na jugosłowiańskie przedsiębiorstwa w ramach systemu podatkowego na ostateczny wynik ekonomiczny, które prowadziły do pogorszenia sytuacji ekonomicznej nawet dobrze zarządzanych organizacji pracy zrzeszonej. Wzrost stawek podatkowych w ciągu pierwszego półrocza 1978 r. o 44 % doprowadził do postawienia na krawędzi rentowności min. zakłady produkcji traktorów IMT. Fiskalizm państwowy był w tym wypadku szczególnie widoczny, jako że zakłady IMT miały trzykrotnie większą wartość eksportu w porównaniu z importem<sup>977</sup>.

Kwestia zbyt wysokich cen żądanych przez jugosłowiańskich producentów była dostrzegana przez najwyższe kierownictwo jugosłowiańskie. Sekretarz ZKJ Stane Dolanc w wypowiedzi telewizyjnej stwierdził, że

*(...) Nasze ceny są bardzo wysokie. Nie są konkurencyjne na rynku światowym. Drugą przyczyną jest, że nasze przedsiębiorstwa nie są zainteresowane eksportem. Wolą sprzedawać wyroby na rynku wewnętrznym, gdyż wtedy zbywają je po cenach, po jakich im się podoba.*

Zwrócił również uwagę na niepokojące i coraz bardziej widoczne zjawisko rozpadu powiązań gospodarczych pomiędzy republikami.

*Walka konkurencyjna na rynku wewnętrznym, a unikanie jej za granicą nasila ekonomiczny separatyzm, odgradzanie się różnymi barierami nie tylko republik między sobą ale i poszczególnych gmin. Są to zjawiska nie do przyjęcia.*

Podobnie zastępca przewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej Andrej Marinc w swoim wystąpieniu na forum Skupstiny wskazał na niepokojące zjawiska w sferze gospodarczej. Zaliczył do nich:

---

<sup>977</sup> „Nin”: *Kto przejechał cudze*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 3, s. 8.

- zbyt dużą samodzielność banków które finansowały *wznoszenie nikomu niepotrzebnych obiektów* w celu osiągnięcia dochodów poprzez uzyskiwanie wysokiego oprocentowania pożyczek udzielanych na cele inwestycyjne<sup>978</sup>,

- nadmierne inwestycje produkcyjne skutkujące wykorzystaniem mocy wytwórczych zaledwie w 77 %, powstawaniem coraz większych zapasów produkcji niesprzedanej i nieznajdującej nabywców zarówno w kraju jak i za granicą,

- opóźnienia w rozbudowie sektora energetycznego wpływające bezpośrednio na realizację planu pięcioletniego,

- znaczne przekroczenie poziomu zużycia paliw płynnych wpływające w sposób bezpośredni na powiększanie deficytu handlowego,

- fatalną sytuację w handlu zagranicznym; wskazał przy tym, że *nie jest możliwe dalsze tolerowanie sytuacji, w której pewne kraje sprzedają wiele, a nic nie chcą kupić*.

Stąd priorytetowym celem rządu Federacji miało być doprowadzenie do *zrównoważenia bilansu handlowego z każdym partnerem*<sup>979</sup>.

Ostatnim z poruszonych problemów gospodarczych było bezrobocie, które *pozostawało ważnym problemem, społecznym i politycznym*. Niewątpliwie negatywnym zjawiskiem były działania związane z łagodzeniem bezrobocia poprzez *zwiększanie liczebności personelu administracyjnego ograniczające jednocześnie przyjęcia robotników sfery produkcyjnej*. Sytuacji nie ułatwiało spowolnienie gospodarcze na Zachodzie. W jego wyniku *każdego roku powracało od sześćdziesięciu do osiemdziesięciu tysięcy robotników, którzy czasowo pracowali za granicą*. Warto jednak zwrócić uwagę, że na równi z zabezpieczeniem pracy dla osób powracających z zagranicy władze zainteresowane były *tworzeniem warunków, aby robotnicy najbardziej racjonalnie zużytkowali swe oszczędności zdobyte ceną ciężkiej pracy*<sup>980</sup>.

W powyższych słowach warto zauważyć nie tylko troskę o ekonomiczny rozwój państwa ale również pewną bezsilność wobec procesów, które zdawałoby się leżały poza zasięgiem kierownictwa partii i państwa. Niemniej jednak niewątpliwie zostały wywołane przez to samo kierownictwo. Odpowiedzią na coraz głębsze perturbacje ekonomiczne

---

<sup>978</sup> Tylko w I półroczu 1978 r. jugosłowiańskie organizacje pracy zrzeszonej spłaciły bankom tytułem zwrotu pożyczek i oprocentowania ok. 22 mld dinarów, co oznaczało ok. 40 % wzrost w porównaniu z I półroczem 1977 r. Zob.: „*Nin*”: *Kto przejada cudze*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 3, s. 8.

<sup>979</sup> *Jugosłowiańscy politycy o sytuacji gospodarczej*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 3, s. 6.

<sup>980</sup> *Josip Broz Tito o gospodarce*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 3, s. 2-3.

jugosłowiańskiej gospodarki był coraz większy partykularyzm, który z kolei coraz bardziej rozsadzał wewnętrzne polityczne struktury Federacji.

rok / kraj	1970	1971	1972	1973	1974	1975	1976	1977	1978	1979	1980
Jugosławia	320	291	315	382	449	540	635	700	735	762	786
Włochy	609	609	697	668	560	654	732	1 545	1 571	1 698	1 698
Wielka Brytania	642	848	964	642	600	929	1 270	1 378	1 376	1 307	1 668
Francja	262	338	384	384	498	840	994	1 072	1 167	1 350	1 451
NRF	149	185	246	273	582	1 074	1 060	1 030	993	876	889

Tab. 18. Bezrobocie w Jugosławii i wybranych krajach europejskich w latach 1970-1980 [w tys.].

Źródło: Rocznik Statystyczny 1974, Warszawa 1974, s. 656; Rocznik Statystyczny 1976, Warszawa 1976, s. 556; Rocznik Statystyczny 1977, Warszawa 1977, s. 461; Rocznik Statystyczny 1978, Warszawa 1978, s. 466; Rocznik Statystyczny 1980, Warszawa 1980, s. 509; Rocznik Statystyczny 1981, Warszawa 1981, s. 642; Susan L. Woodward, *Socialist unemployment: the political economy of Yugoslavia 1945-1990*, Princeton University Press, New Jersey – Chichester 1995, appendix table 6-2, p. 377.

Mimo działań podejmowanych przez kierownictwo państwa jugosłowiańska gospodarka pod koniec lat 70. coraz głębiej pogrążała się w kryzysie. Import ukształtował się na poziomie ok. 13 mld USD, przy eksporcie w wysokości ok. 6 mld USD. Czynniki wpływającymi na nierównowagę bilansu handlowego były podwyżki cen paliw płynnych na rynkach światowych oraz nieurodzaj w rolnictwie powodujący konieczność zakupu kukurydzy i pszenicy. Dodatkowe kwoty były także konieczne na odbudowę SR Czarnogóry zniszczonej w wyniku trzęsienia ziemi<sup>981</sup>. Jednocześnie trzeba zwrócić uwagę na często pomijany w literaturze czynnik leżący poza zasięgiem oddziaływania jugosłowiańskiego kierownictwa partyjnego i państwowego. Inflacja w Stanach Zjednoczonych skłoniła Zarząd Rezerwy Federalnej na posiedzeniu w dniu 18 września 1979 r. do podniesienia stopy dyskontowej do 11 %, co było *najwyższym poziomem w historii FED*. Był to początek całej serii podwyżek stóp procentowych dolara, które w maju 1981 r. osiągnęły poziom 19 procent w stosunku rocznym<sup>982</sup>. Tym samym w sposób lawinowy wzrosły odsetki od zaciągniętych kilka lat wcześniej kredytów zupełnie dezawuuując kalkulacje podjętych przedsięwzięć gospodarczych zarówno w Jugosławii jak i w Polsce<sup>983</sup>.

<sup>981</sup> Trzęsienie ziemi w tej republice, które miało miejsce 15 kwietnia 1979 r., spowodowało zniszczenie ok. 30 tys. budynków mieszkalnych, co pozbawiło dachu nad głową ok. 100 tys. mieszkańców; gospodarka Czarnogóry została właściwie zrujnowana, gdyż spośród 114 tys. pracujących w republice 81 tys. pracowało w strefie kłęski żywiołowej. Zob.: *Pomoc dla ofiar kataklizmu*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 3, s. 4-5.

<sup>982</sup> Steven Solomon, *The confidence game. How unelected central bankers are governing the changed world economy*, Simon & Schuster New York 1995, p. 135 and 150.

<sup>983</sup> Warto przy tym zauważyć, że podobne zjawisko wystąpiło w tym okresie również w Polsce powodując konieczność eksportu wszelkich nadających się do tego celu produktów i skutkując ograniczeniami dostaw

Korzystny dla jugosłowiańskiego społeczeństwa wzrost dochodów realnych w I półroczu 1979 r. o 26 % został okupiony wysoką inflacją. Z jej poziomem wynoszącym w tym okresie 19,6 % Jugosławia znalazła się na pierwszym miejscu w Europie<sup>984</sup>. Jednocześnie wytwórcy ustawicznie podnosili ceny swoich produktów chcąc przerzucić koszty wzrostu płac na klientów. Stworzenie w okresie 3 lat od 1976 r. do 1978 r. 630 tys. miejsc pracy tylko przejściowo wpłynęło na sytuację na rynku pracy tym bardziej, że wprowadzane centralnie od początku 1979 r. hamowanie inwestycji spowodowało wzrost bezrobocia o 3,7 % do ok. 768 tys. osób<sup>985</sup>. Niemniej jednak zatrudnienie w sektorze uspołecznionym osiągnęło poziom ok. 5,5 mln osób, czyli ok. 58 % ludności czynnej zawodowo. Na wzrost bezrobocia w Jugosławii niewątpliwie wpływało ogólnoeuropejskie spowolnienie gospodarcze skutkujące spadkiem liczby miejsc pracy oferowanych gospodarcom. Bezpośrednim skutkiem powyższej sytuacji był powrót emigrantów zarobkowych do kraju szacowany przez władze na ok. 80 tys. do 100 tys. osób rocznie, który w znacznym stopniu odpowiadał za wzrost bezrobocia. Zdaniem jugosłowiańskich władz co trzeci powracający z zagranicy podejmował pracę w sektorze uspołecznionym. Podobnie tylko szacunkowo oceniano liczbę wciąż pracujących za granicą Jugosłowian na ok. 800 000 osób, przy czym sądzono, że przebywało z nimi ok. 400 000 członków rodzin. Mówiąc o jugosłowiańskim bezrobociu w drugiej połowie lat 70. warto jednak zwrócić uwagę na przytaczane przez kierownictwo dane, iż na oferowane w I połowie 1978 r. 446 tys. miejsc pracy obsadzeniu uległa połowa. Trudno oczywiście jednoznacznie określić przyczyny pozostawania ponad 200 000 wakatów i niekoniecznie trzeba się zgodzić z opinią prezentowaną przez kierownictwo związków zawodowych w Jugosławii mówiącą, że *młodzież po ukończeniu szkół nie chciała opuścić miast, choć praca czekała w terenie* z powodu przyjętej postawy wyczekiwania na miejsce pracy „za biurkiem” mimo, iż wielu młodym ludziom proponowano zajęcie w budownictwie, górnictwie, hutnictwie czy też usługach turystycznych. Niewątpliwie dla części społeczeństwa alternatywą wciąż pozostawało zatrudnienie w krajach Zachodu – w tym w Stanach Zjednoczonych i Australii – osiąganą przy wykorzystaniu rodzinnych znajomości. Zdaniem jugosłowiańskich władz bezrobocie dotykające szczególnie młodzież niezależnie od poziomu wykształcenia stawało

---

towarów na rynek wewnętrzny, co z kolei było jedną z przyczyn strajków w największych zakładach produkcyjnych.

<sup>984</sup> W pierwszej połowie lat 80. tendencje inflacyjne w jugosłowiańskiej gospodarce uległy dalszemu przyspieszeniu. W 1981 r. oficjalna inflacja osiągnęła 46 %, w 1982 r. zmalała do 29,5 %, by w 1983 r. ponownie wzrosnąć do 58,4 %. Por.: Jerzy Ciepiewski (red.), *op. cit.*, s. 491.

<sup>985</sup> Premier V. Dziuranović o gospodarce, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 3, s. 2-3; Zatrudnienie, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 2, s. 2.

się coraz większym problemem społeczno-politycznym. Nie sposób jednocześnie nie zauważyć, że liczne pożyczki pozyskiwane w krajach Zachodu przeznaczone na rozwój przemysłu i infrastruktury znacznie poprawiały możliwości znalezienia zatrudnienia. Coraz większe problemy z obsługą zadłużenia uniemożliwiły kontynuację tego procesu<sup>986</sup>.

rok	1970	1971	1972	1973	1974	1975	1976	1977	1978	1979
liczba Jugosłowian pracujących za granicą	783	923	1 020	1 100	1 035	940	870	825	815	800
w tym pracujących w RFN	423	478	475	535	470	410	390	375	360	360

Tab. 19. Szacunkowe liczby Jugosłowian pracujących za granicą w latach 1970-1979 [w tys.].  
Źródło: OECD Economic surveys: Yugoslavia, OECD Paris May 1980, p. 15, 63.

Nie można przy tym pominąć wewnętrznych przyczyn postępującego kryzysu tkwiących w:

1. źle prowadzonej polityce inwestycyjnej oraz kredytowej powodującej nadmierną inflację,
2. „nacjonalizmie ekonomicznym” sprowadzającym się do walki pomiędzy poszczególnymi republikami i okręgami autonomicznymi o lokowanie inwestycji bez uwzględniania potrzeb rozwojowych całej Federacji,
3. pogłębiającej się nierównowadze w rozwoju poszczególnych sektorów gospodarki widocznej szczególnie w przypadku przemysłu surowcowego, co wymuszało ustawiczny import w celu zapewnienia produkcji w jugosłowiańskich zakładach,
4. wydłużonym okresem potrzebnym na wypracowanie wspólnego stanowiska republik i okręgów autonomicznych w okolicznościach wymagających szybkich decyzji<sup>987</sup>.

Pierwsza połowa 1979 r. przyniosła dalsze pogorszenie sytuacji w jugosłowiańskim handlu. Eksport wciąż wykazywał wzrost o 16 % i osiągnął 2 973 mln USD jednak import wzrósł aż o 31 % do wartości 6 217 mln USD. W rezultacie po 6 miesiącach deficyt obrotów handlowych osiągnął 3 244 mln USD. Największe ujemne saldo – w wysokości 2 408 mln USD - Federacja zanotowała w wymianie handlowej z krajami kapitalistycznymi. Stosunek eksportu do importu wyniósł zaledwie 35,1 %. Dużo korzystniejszy przebieg miała

<sup>986</sup> Na rynku pracy, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 1, s. 6; *Kłopoty z zatrudnieniem*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 4, s. 4.

<sup>987</sup> Jerzy Ciepiewski (red.), *op. cit.*, s. 491.

wymiana handlowa z krajami socjalistycznymi, z którymi deficyt wyniósł tylko 108 mln USD, natomiast stosunek eksportu do importu ukształtował się na poziomie 91,7 %<sup>988</sup>.

wyszczególnienie	eksport	import	saldo
k. kapitalistyczne	43,9	59,7	61,1
k. socjalistyczne	39,8	20,7	18,7
k. rozwijające się	6,3	19,6	22,7

Tab. 20. Procentowy udział poszczególnych grup krajów w obrotach handlowych z Jugosławią w I półroczu 1979 r.

Źródło: Handel zagraniczny SFRJ w pierwszym półroczu 1979 r., „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 3, s. 1.

W 1979 r. w jugosłowiańskiej gospodarce pojawiały się pierwsze objawy nadmiernego zadłużenia. Rozwiązaniem tymczasowym było dążenie do zaciągnięcia kolejnych pożyczek w celu spłaty wcześniejszych należności, czego przykładem był już wspomniany kredyt w wysokości 90 mln USD udzielony bankom jugosłowiańskim przez konsorcjum 8 banków arabskich z przeznaczeniem na uregulowanie zobowiązań zaciągniętych w celu rozbudowy zakładów przemysłowych<sup>989</sup>. Warto zwrócić uwagę, że zadłużanie się Jugosławii w arabskich bankach było z jednej strony pokłosiem znacznego napływu petrodolarów do krajów eksportujących ropę naftową<sup>990</sup>, zaś z drugiej strony współpracy w ruchu państw niezaangażowanych zarówno Libii jak i Kuwejtu oraz wciąż silnej pozycji Tito na forum tej organizacji. Jako poważne należy ocenić ówczesne zadłużenie Federacji w Międzynarodowym Banku Odbudowy i Rozwoju (*The International Bank for Reconstruction and Development - IBRD*<sup>991</sup>). Z długiem w wysokości 2 234 mln USD Jugosławia była czwartym pod względem pożyczonego kapitału wierzycielem tego banku. Obsługa zagranicznego zadłużenia stawała się coraz większym ciężarem zarówno dla finansów publicznych jak i dla gospodarki. W tym świetle należy docenić wysiłek

<sup>988</sup> *Handel zagraniczny SFRJ w pierwszym półroczu 1979 r.*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 3, s. 1.

<sup>989</sup> *Kredyty*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 4, s. 8.

<sup>990</sup> Jak jednak zwraca uwagę D. Healey uzyskane dodatkowe wpływy dolarowe posłużyły krajom naftowym w pierwszym rządzie do zwiększenia importu dóbr konsumpcyjnych. W rezultacie na koniec 1979 r. rezerwy dolarowe krajów OPEC były zaledwie o 50 mld USD większe niż w 1974 r. Por.: Denis Healey, *Oil, Money and recession*, „Foreign Affairs”, vol 58, no 2, p. 221.

<sup>991</sup> Jest jedną z pięciu agencji wchodzących w skład Grupy Banku Światowego (*The World Bank Group*). Oprócz IBRD pozostałe cztery agencje to: 1. Międzynarodowa Agencja Rozwoju założona w 1960 r. (*The International Development Agency - IDA*), 2. Międzynarodowa Korporacja Finansowa założona w 1956 r. (*The International Finance Corporation - IFC*), 3. Międzynarodowe Centrum Rozstrzygania Sporów Inwestycyjnych powołane w 1966 r. (*The International Centre for the Settlement of Investment Disputes - ICSID*) 4. Agencja Wielostronnych Gwarancji Inwestycji założona w 1988 r. (*The Multilateral Investment Guarantee Agency - MIGA*). Zob.: Elena Blanco, Jona Razzaque, *Globalization and natural resources law: challenges, key issues and perspectives*, Edvard Elgar Publishing, Cheltenham – Northampton 2011, p. 185.

włożony przez zamożniejsze republiki w rozwój Federacji, gdyż 2/3 pożyczek uzyskanych w EBOiR<sup>992</sup> zostało przeznaczone na inwestycje w republikach słabo rozwiniętych oraz w Okręgu Autonomicznym Kosovo<sup>993</sup>. Mimo tego priorytetowego traktowania problem nierównomiernego rozwoju poszczególnych republik pozostał w zasadzie nierozwiązany w całym okresie istnienia Federacji<sup>994</sup>.

W 1979 r. całkowite zadłużenie Jugosławii w zagranicznych bankach oceniano na ok. 13 mld USD. Przy ówczesnym wysokim oprocentowaniu oznaczało to konieczność przeznaczenia ok. 1,8 mld USD na obsługę tego długu. Obciążenie to wzrosło do 2,9 mld USD w 1981 r. stawiając Jugosławię na granicy niewypłacalności. Problem ten był coraz wyraźniej dostrzegany przez jugosłowiańskie kierownictwo. Stąd odbywające się w październiku 1979 r. w Belgradzie doroczne posiedzenie Międzynarodowego Funduszu Walutowego oraz Banku Światowego wykorzystano do negocjacji w sprawie odroczenia spłaty ok. 600 mln USD rat kapitałowo-odsetkowych. Argumenty związane z możliwym znacznym osłabieniem działalności gospodarczej w wyniku pozbawienia jugosłowiańskiej gospodarki dewiz niezbędnych do kontynuowania produkcji trafiły do przekonania zebranych bankierom i dokonano zmiany harmonogramu spłat zaciągniętych pożyczek przesuwając je na pierwszą połowę lat 80.<sup>995</sup>

---

<sup>992</sup> Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju (*European Bank for Reconstruction and Development – EBRD*) został powołany w 1991 r. z głównym zadaniem wspierania krajów Europy Środkowej i Wschodniej w procesie transformacji do gospodarki wolnorynkowej. Zob.: Henry A. Davis (ed.), *Infrastructure finance. Trends and techniques*, London 2008, p. 445.

<sup>993</sup> Już na początku 1983 r. wystąpiła konieczność wsparcia Jugosławii przez zachodnie rządy, banki i instytucje finansowe kwotą 6 mld USD w celu umożliwienia bieżącej obsługi jej zadłużenia. Por.: William R. Cline, *International debt and the stability of The World economy*, Institute for International Economics, Washington D.C 1983, s. 41; Warto jednak zauważyć, że w 1983 r. aż 20 krajów rozwijających się wystąpiło o renegotjacje warunków spłaty ich zadłużenia wobec banków komercyjnych. *The World Bank: its first half century*, Devesh Kapur, John Priori Lewis, Richard Charles Webb, Washington, DC, Brookings Institution Press 1997, s. 72; Wydatki Jugosławii na obsługę długu w 1982 r. przekroczyły 1,8 mld USD i wraz z rosnącym oprocentowaniem pożyczek na rynkach światowych spowodowały całkowitą likwidację rezerw walutowych. Zob.: Marie-Janine Calic, *The crisis of socialist modernity: The Soviet Union and Yugoslavia in 1970s*, Vandenhoeck & Ruprecht Gittingen 2011, s. 80.

<sup>994</sup> Odbite w połowie października 1979 r. w Prištinie ostatnie spotkanie z udziałem Tito w sprawie sytuacji gospodarczej w Okręgu Autonomicznego Kosovo zakończyło się bez przyjęcia zdecydowanego planu rozwoju dla tej części Federacji. Stwierdzono, że *wszystkie wysiłki nie były w stanie zapewnić szybszego rozwoju Kosova*. W rezultacie Okręg Autonomiczny borykał się z najwyższym w skali Federacji bezrobociem i jednocześnie miał najniższy poziom zatrudnienia – w sektorze społecznym było zatrudnionych 166 tys. pracowników tj. 10,2 % mieszkańców. Zwrócono uwagę na powstawanie coraz liczniejszych biurokratycznych barier w przepływie towarów pomiędzy poszczególnymi republikami, co osłabiało nie tylko jedność Federacji, lecz również miało negatywny wpływ na ogólny poziom aktywności gospodarczej. Zob.: *Problemy Kosova*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 4, s. 7.

<sup>995</sup> Fred Singelton, *A short history of the Yugoslav Peoples*, Cambridge University Press, Cambridge – New York 1989, p. 268; Podobnie jak w Polsce zadłużenie Jugosławii w dekadzie lat 70. wzrastało w szybkim tempie. W 1969 r. wynosiło 2 miliardy USD, w 1976 r. przekroczyło 7 miliardów USD, by w 1982 r. osiągnąć ponad 20 miliardów USD. Jak oceniano pomiędzy 1983 a 1986 rokiem Jugosławia powinna przeznaczać rocznie ponad 5 mld USD na obsługę odsetek oraz rat kapitałowych. Ponieważ sytuacja Jugosławii w zakresie możliwości obsługi zagranicznego zadłużenia nie ulegała poprawie, stąd od początku lat 80. prowadzono szereg



Na znaczący wzrost ujemnego salda płatniczego Federacji złożyły się dwa czynniki. Z jednej strony były to rosnące ceny ropy naftowej na światowych rynkach<sup>996</sup>. Zwiększająca się ilość turystów w Jugosławii skutkowała nie tylko wzrastającymi wpływami dewizowymi ze strony cudzoziemców, lecz jednocześnie powodowała zwiększenie popytu na importowane przez Jugosławię paliwa płynne. Drugim czynnikiem była znaczna importochłonność jugosłowiańskiej gospodarki wykazującej ustawicznie wzrastające zapotrzebowanie na importowane surowce i podzespoły. Potrzeby importowe jugosłowiańskiego przemysłu w 1979 r. wyniosły: dla przemysłu budowy maszyn 2 224 mln USD, dla przemysłu naftowego 1 897 mln USD, dla przemysłu chemicznego 1 225 mln USD, dla rolnictwa i rybołówstwa 814 mln USD. Największe wpływy dewizowe generował z kolei przemysł drzewny jednakże na poziomie zaledwie 478 mln USD. Przemysł skórzany przynosił 313 mln USD wpływów, zaś przemysł stoczniowy 218 mln USD. Pozostałe sektory gospodarki miały znacznie mniejsze udziały. Tym samym ogólne saldo obrotów towarowych w przemyśle zamknęło się deficytem w wysokości ok. 7 225 mln USD. Korzystny wzrost produkcji przemysłowej w latach 1968-1979 o 136 % dokonał się kosztem zwiększenia importu o 114 %, przy wzroście eksportu zaledwie o 63 %<sup>997</sup>. Największe ujemne saldo w 1979 r. Jugosławia zanotowała w obrotach z RFN, z którą przy wymianie na poziomie 6 mld DM deficyt handlowy wyniósł 3,6 mld DM<sup>998</sup>. Wobec zwiększonych rozmiarów zapotrzebowania na środki dewizowe ze strony przemysłu znaczenie przekazów pochodzących od pozostałych na Zachodzie jugosłowiańskich pracowników oraz wpływy płynące ze strony turystów jeszcze bardziej wzrosło. Uzupełnianie ujemnego salda poprzez pożyczki uzyskiwane za granicą stawało się coraz bardziej problematyczne ze względu na konieczność obsługi dotychczas powstałego zadłużenia o wysokiej stopie procentowej<sup>999</sup>.

---

negocjacji w sprawie kolejnych przesunięć w harmonogramach spłat. Zob.: John R. Lampe, Russel O. Prickett, Ljubiša S. Adamović, *Yugoslav-American economic relations since World War II*, Duke University Press, Durham and London 1990, p. 149, 179, 223.

<sup>996</sup> Jak znaczącym obciążeniem dla bilansu płatniczego Jugosławii były zakupy ropy naftowej świadczyło opracowanie projektu poszukiwań tego surowca w szelfie na wybrzeżu Adriatyku, co groziło poważnymi stratami w sektorze turystyki. Wiercenia prowadzono w rejonie Dubrownika, Baru i Splitu. Krajowe wydobywanie wynosiło ok. 4 mln ton, co pokrywało ok. ¼ zapotrzebowania. Nie wahano się również korzystać z dobrych kontaktów wypracowanych przez J.B. Tito z liderami państw naftowych. Blisko połowę dostaw zabezpieczał Irak. Znacznie mniejsze, choć stabilne, były dostawy ropy z Libii. ZSRR pokrywał ok. 30 % zapotrzebowania jugosłowiańskiego rynku na ten surowiec i zdecydowanie odmawiał zwiększenia dostaw. Zob. szerzej: *Ropa a turystyka*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 2, s. 4-5.

<sup>997</sup> *Deficyt bilansu płatniczego*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 3, s. 5-6.

<sup>998</sup> *Jugosławia – RFN*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 3, s. 4.

<sup>999</sup> Przykładowo uzyskana w Waszyngtonie pożyczka na budowę 164 kilometrowej autostrady „Braterstwo-Jedność” w Słowenii, Chorwacji i Wojwodinie w wysokości 125 mln USD była oprocentowana na poziomie 8,25 %.

Głęboka nierównowaga gospodarcza i katastrofalne wskaźniki ekonomiczne zmusiły jugosłowiańskie kierownictwo do podjęcia drastycznych kroków. Zakończenie wymiany handlowej w 1979 r. deficytem w wysokości 7,3 mld USD przy inflacji wynoszącej 24 % oraz oficjalnym bezrobociu na poziomie 9,8 % świadczyło o możliwej niewypłacalności państwa. Stąd Związkowa Rada Wykonawcza na posiedzeniu w dniu 6 czerwca 1980 r. podjęła decyzję o 30 % dewaluacji dinara. Kurs sprzedaży 1 dolara amerykańskiego ustalono na 27,3409 dinara, 1 funta brytyjskiego na 64,1230 dinara zaś 100 marek niemieckich na 1557,8824 dinara. Reakcją na niepokonywany wzrost cen – zdaniem rządowych ekspertów ceny 170 spośród 200 artykułów konsumpcyjnych przekroczyły ich poziom światowy – było wprowadzenie administracyjnego zamrożenia cen. Operacja ta zakończyła się jednakże połowicznym sukcesem. W jej rezultacie producenci ograniczali dostawy towarów na rynek wewnętrzny, gdyż – jak twierdzili – poziom cen nie gwarantował opłacalności produkcji. Tym samym rosły zapasy magazynowe oraz wprowadzano limity produkcyjne<sup>1000</sup>.

rok	1975	1976	1977	1978	1979
<b>Przychody [mln USD]</b>	8,136	9,288	10,075	11,404	14,686
<b>Rozchody [mln USD]</b>	9,183	9,123	11,657	12,66	18,75
<b>BILANS [mln USD]:</b>	-1,047	0,165	-1,582	-1,256	-4,064

Tab. 21. Bilans płatniczy Jugosławii w latach 1975-1979.

Źródło: Deficyt bilansu płatniczego, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 3, s. 5.

Rozwój sektora energetycznego w Jugosławii, w którym uczestniczył również wspomniany niżej szereg polskich przedsiębiorstw z branży, nie nadążał za potrzebami zwiększającej się konsumpcji energii elektrycznej. Pod koniec 1979 r. rząd jugosłowiański zwrócił się do społeczeństwa z apelem w sprawie ograniczenia zużycia energii elektrycznej. Osobną odezwę w tej sprawie skierowano do kierownictw organizacji pracy zrzeszonej. Wystosowano jednocześnie zobowiązanie *podjęcia działań w celu jak najszybszego oddawania nowych źródeł energii oraz podjęcia kroków w celu przygotowania kraju do zimy*<sup>1001</sup>. W 1979 r. w budowie znajdowało się 16 elektrowni wodnych, 25 elektrowni ciepłych i elektrownia atomowa w Krsku<sup>1002</sup>. Wzrost cen ropy naftowej na światowych rynkach spowodował wstrzymanie budowy elektrowni na paliwa płynne. Pomimo tych

<sup>1000</sup> *Prasa światowa o gospodarce Jugosławii*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 3, s. 6-7.

<sup>1001</sup> *Apel o oszczędzanie energii*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 4, s. 4.

<sup>1002</sup> Warto na marginesie zauważyć, że budowa elektrowni atomowej w Krsku rozpoczęła się już w marcu 1974 r. Zob.: *Kooperacja*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1974, nr 1, s. 8.

inwestycji coraz bardziej rozwierały się nożyce pomiędzy planami czynionymi w tym względzie przez jugosłowiańskie kierownictwo a osiąganymi wynikami. Planowane na rok 1979 r. osiągnięcie produkcji energii elektrycznej w ilości 55,90 mld kWh, a więc o 8 % więcej niż w 1978 r., gdy wyprodukowano 51,8 mld kWh, nie zostało osiągnięte, ze względu na opóźnienia w oddawaniu do użytku kolejnych zespołów energetycznych oraz mniejsze dostawy węgla przez górnictwo. Tym samym przy zapotrzebowaniu na ocenianym na 56,64 mld kWh wystąpiła konieczność importu energii elektrycznej<sup>1003</sup>. Niewątpliwie wpływ na zmniejszoną produkcję energii elektrycznej miało ogólne ograniczanie inwestycji w skali całego kraju. W związku z tym procesem w SR Chorwacji przesunięto przekazanie do użytku dwóch elektrowni wodnych oraz budowanej wspólnie z SR Słowenii elektrowni atomowej w Krsku<sup>1004</sup>.

rok	dochód narodowy	wzrost produkcji przemysłowej	wzrost wydajności pracy	wzrost produkcji rolniczej
1971	8	9,7	4,7	6,5
1972	4,2	7,1	3,4	-2
1973	4,9	5,4	3	9,2
1974	8,4	11	6	5,4
1975	3,6	6,6	1	-2,8
1976	3,9	3,6	1	6,8
1977	7,6	9,5	6	5,5
1978	6,8	8,7	5	-5,8
1979	7,1	8,7	4	5,6
1980	2,2	4,2	2	0,2
1981	1,4	4,2	2	2,7

Tab. 22. Stopy wzrostu dochodu narodowego, produkcji przemysłowej, wydajności pracy i produkcji rolniczej w SFRJ w latach 1971-1981.

Źródło: David A. Dyker, *Yugoslavia: socialism, development and debt*, London: Routledge 1990, s. 92; Statistički godišnjak Jugoslavije Beograd 1976, s. 134-135; Statistički godišnjak Jugoslavije Beograd 1986, s. 162-163, 276.

Przedstawiając na plenarnym posiedzeniu ZKJ sytuację gospodarczą państwa mającą miejsce w połowie 1980 r. premier Veselin Đuranović podkreślił pozytywne oddziaływanie dokonanej denominacji dinara na kondycję finansową przedsiębiorstw eksportujących swoje wyroby. Zwrócił uwagę, że ta korzystna sytuacja wymagała wsparcia stabilizacji przy pomocy ogłoszonego zamrożenia cen tak, by *wzrost cen w żadnym wypadku nie zniszczył*

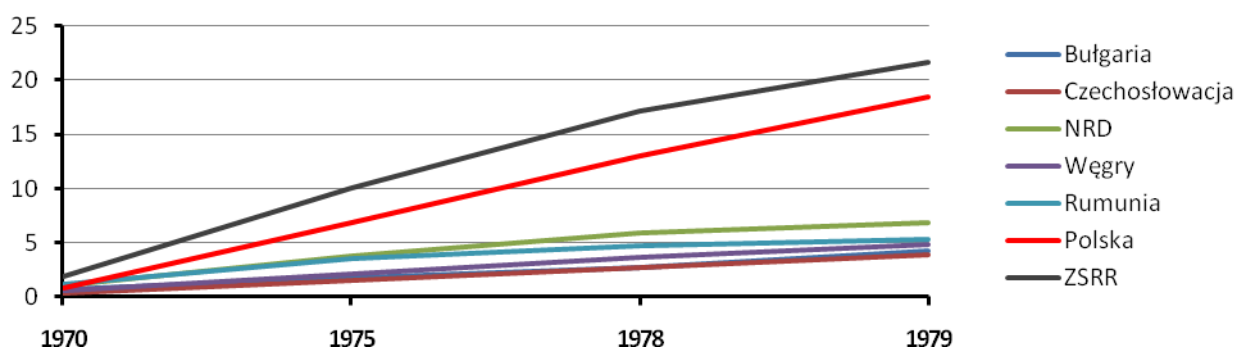
<sup>1003</sup> *Sytuacja energetyczna*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 4, s. 3-4.

<sup>1004</sup> Cięcia dotyczyły przede wszystkim kosztownych inwestycji przemysłowych. Niemniej jednak ograniczono również inwestycje infrastrukturalne rezygnując z modernizacji autostrady Belgrad-Nisz, czy też z rozbudowy węzła kolejowego w Belgradzie. W SR Słowenii zrezygnowano z budowy obiektów na potrzeby administracji republikańskiej. Wywierano również naciski administracyjne na ograniczenie akcji kredytowej dla przedsiębiorstw dążąc do zmniejszenia wynoszącego 60 % udziału banków w inwestycjach produkcyjnych. Zob.: *Rewizja planów inwestycyjnych*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 4, s. 3.

pozytywnych efektów, jakie zmiana kursu jugosłowiańskiej waluty wywarła na eksport. Zapowiedział również, że osiągnane od 1976 r. wysokie wskaźniki wzrostu produkcji przemysłowej – średnio 7,4 % rocznie, inwestycji – średnio 10,2 %, spożycia indywidualnego – średnio 6 % rocznie oraz zatrudnienia – średnio o 4,2 % rocznie – nie będą mogły zostać utrzymane. Jednakowoż ocenił, że w ciągu kolejnej pięcioletki będzie możliwe zwiększenie zatrudnienia o 1 mln osób<sup>1005</sup>. W zasadzie wysokie tempo rozwoju gospodarczego i społecznego Federacji w drugiej połowie lat 70. odbywało się kosztem coraz większego deficytu handlowego oraz pogłębiającej się inflacji i rzeczywiście oparcie wzrostu w kolejnej pięcioletce na tych dwóch czynnikach było niemożliwe.

kraj	rok			
	1970	1975	1978	1979
Bułgaria	0,7	1,8	2,7	4,2
Czechosłowacja	0,3	1,5	2,7	3,9
NRD	1	3,8	5,9	6,9
Węgry	0,6	2,1	3,7	4,9
Rumunia	1,2	3,6	4,7	5,3
Polska	0,8	6,9	13	18,5
ZSRR	1,9	10	17,1	21,6
Razem	6,5	29,7	49,8	65,3

Tab. 23. Dewizowe zadłużenie europejskich krajów RWPG w latach 1970, 1975, 1978 i 1979 [w mld USD].  
Źródło: Krzysztof Czerkawski, Zadłużenie krajów socjalistycznych wobec Zachodu, Handel Zagraniczny 1980, nr 11, s. 46.



Wykres 8. Wizualizacja wartości dewizowego zadłużenia europejskich krajów RWPG w latach 1970, 1975, 1978 i 1979 [w mld USD].  
Źródło jak w Tab. 23.

Należy jednak zwrócić uwagę, że narastające zadłużenie większości krajów socjalistycznych w Europie Wschodniej miało również podłoże polityczne.

<sup>1005</sup> Premier SFRJ o gospodarce, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 3, s. 1-2.

Jak zauważa Richard Portes w latach 70. doszło do *prawdziwej eksplozji w handlu Wschód-Zachód oraz kredytów udzielanych krajom Europy Wschodniej przez Zachód*. Podkreśla przy tym, że było to możliwe tylko w sytuacji międzynarodowego odprężenia<sup>1006</sup>. Na narastającym zadłużeniu kredytowym korzystały nie tylko kraje socjalistyczne, które dokonywały modernizacji swoich gospodarek oraz uzupełniały ofertę rynku wewnętrznego dla swoich społeczeństw. Również kraje kapitalistyczne były niewątpliwym beneficjentem tego procesu, gdyż mogły lokować niebagatelną część swojej produkcji na rynku do tej pory dla nich zamkniętym<sup>1007</sup>. W literaturze zwraca się uwagę na niebagatelną rolę przepływów gotówkowych z krajów naftowych do zachodnioeuropejskich i amerykańskich banków znacznie zwiększających ich płynność finansową, przy jednoczesnym wyhamowaniu zapotrzebowania gospodarek tych krajów na kredyty ze względu na utrzymywanie się stagflacji po kryzysie naftowym. Stąd udzielanie kredytów krajom socjalistycznym – które w ostatecznym rozrachunku i tak w znacznym stopniu zasilają gospodarki krajów kapitalistycznych – jawiło się jako najbardziej optymalne rozwiązanie problemu nadpłynności<sup>1008</sup>.

Zawarty w początku 1980 r. *Układ handlowy pomiędzy Jugosławią a Europejską Wspólnotą Gospodarczą*<sup>1009</sup> był dla Federacji wyjątkowo korzystny. Co ciekawe porozumienie zostało podpisane na czas nieokreślony. W *Układzie* kraje członkowskie EWG zobowiązały się *współdziałać w rozwoju jugosłowiańskiej produkcji przemysłowej, budowie infrastruktury i w zbycie jugosłowiańskich towarów w krajach EWG i na rynkach trzecich*. Presja płynąca ze strony jugosłowiańskiego kierownictwa skutkowałą zapisami o równym traktowaniu obywateli jugosłowiańskich z obywatelami państw członkowskich EWG pod względem warunków pracy, ubezpieczeń społecznych i ochrony zdrowia. Druga część porozumienia zawierała klauzulę związaną z bezcłowym importem 70 % jugosłowiańskiej produkcji przemysłowej oraz obniżeniem stawek na pozostałą część<sup>1010</sup>. W ramach pomocy

<sup>1006</sup> Richard Portes, *East Europe's debt to The West*, „Foreign Affairs” 1977, no 7 (55), p. 751-782.

<sup>1007</sup> Kazimierz Zabielski, *Zmiany w międzynarodowym systemie walutowym w latach 1971-1978 oraz ich wpływ na stosunki gospodarcze Wschód-Zachód*, Warszawa 1979, s. 138-139.

<sup>1008</sup> Eugeniusz Drabowski, *Zagadnienie substytucji rezerw walutowych i kredytów zagranicznych w finansowaniu deficytu bilansu płatniczego*, Warszawa 1979, s. 36.

<sup>1009</sup> Traktat ustanawiający Europejską Wspólnotę Gospodarczą (*European Economic Community – EEC*), określane również jako Traktat Rzymski, podpisano w 1957 r. Z kolei w 1992 r. został zastąpiony przez Traktat Unii Europejskiej (*Treaty on European Union – TEU*), czyli Traktat z Maastricht. Zob.: Karen Davis, *Understanding European Union Law*, Routledge, New York 2011, p. 56.

<sup>1010</sup> Jak zwracała jednak uwagę strona jugosłowiańska zastosowanie zerowych cel w odniesieniu do towarów przemysłowych było niewielkim bodźcem, gdyż według ustaleń Rundy Tokijskiej Układu Ogólnego w Sprawie Taryf Celnych i Handlu (*General Agreement on Tariffs and Trade*) obniżono średnie cła wazone od towarów przemysłowych z 7,2 % do 4,9 %, przy czym cła na surowce z 0,8 % do 0,4 %, natomiast na towary przemysłowe przetworzone z 10,3 % do 6,9 %.

w rozbudowie infrastruktury zobowiązano Europejski Bank Inwestycyjny do udzielenia kredytu w wysokości 270 mln USD z przeznaczeniem na budowę autostrady biegnącej od granicy z Włochami pretendującej do wstąpienia do EWG do Grecji. Niewątpliwie korzystała na tym Wspólnota uzyskując połączenie drogowe z Grecją, jak również Jugosławia poprzez łatwiejszy dostęp turystów do swego wybrzeża. Całość pakietu związana była z dążeniem do zbilansowania wzajemnych obrotów, gdyż obie strony miały świadomość, że utrzymanie przez Jugosławię deficytu w obrotach z EWG w wysokości 3,8 mld USD w dłuższym okresie czasu jest niemożliwe. Strona zachodnioeuropejska miała również na uwadze zachowanie chłonnego rynku zbytu na swoje towary wartego ok. 6 mld USD rocznie<sup>1011</sup>. Niewątpliwie warunki handlu Jugosławii z krajami EWG stały się wyjątkowe w gronie państw socjalistycznych, nie wolno jednak zapominać o klauzuli najwyższego uprzywilejowania udzielonej przez amerykańską administrację Polsce w grudniu 1960 r.<sup>1012</sup> W ten sposób Polska wraz z Jugosławią pozostawały - aż do czasu zawieszenia klauzuli na skutek stanu wojennego w Polsce - jedynymi krajami z bloku, w stosunku do których powyższy mechanizm został zastosowany. Był to element nie tylko wiązania gospodarczego krajów socjalistycznych z wolnym rynkiem ale również rozmiękczenia całego bloku poprzez liberalizację stosunków gospodarczych.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że w latach 70. rozwój jugosłowiańskiej gospodarki oparty był na czterech podstawowych źródłach pozyskiwania dewiz: eksporcie, zagranicznych pożyczkach, wpływowi od turystów oraz przekazom od pracujących za granicą Jugosłowian. W zasadzie jedynym stabilnym czynnikiem był stały wzrost eksportu. Wpływy uzyskiwane od zagranicznych turystów ustabilizowały się w 1978 r. na poziomie ok. 1 mld USD. Zmniejszeniu w drugiej połowie lat 70. ulegały przekazy pieniężne od jugosłowiańskich górników. Stale rosnące zadłużenie – podobnie zresztą jak w Polsce – stawało się zbyt dużym ciężarem grożącym niewypłacalnością, a tym samym załamaniem gospodarczym przedsiębiorstw, których produkcja oparta była w dużej mierze na imporcie surowców i podzespołów. Stąd należy się jednocześnie zgodzić z opinią, a zarazem dosadnym podsumowaniem stanu jugosłowiańskiej gospodarki przez Roberta A. Service, że już w latach 70. *system federalny trzeszczał w szwach i jedynie Tito*

---

<sup>1011</sup> Porozumienie Jugosławia-EWG, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 2, s. 1-2.

<sup>1012</sup> Vladimir N. Pregelj, *Most-Favored-Nation (Normal-Trade-Relations) Policy of the United States*, Foreign Affairs, Defense, and Trade Division. Dostępny w Internecie: [http://www.iatp.org/files/Most-Favored-Nation\\_Normal-Trade-Relations\\_Pol.htm](http://www.iatp.org/files/Most-Favored-Nation_Normal-Trade-Relations_Pol.htm) z dn. 17 lipca 2013 r.

trzymał wszystko w garści a pozostawione przez niego „dziedzictwo gospodarcze” w zasadzie było równoznaczne z niewypłacalnością<sup>1013</sup>.

## 1.2. Sytuacja gospodarcza Polski w latach 70

Przyjęty przez gospodarczą ekipę Gierka<sup>1014</sup> program ekonomiczny otrzymał szumną nazwę *przyspieszonego rozwoju* określanego również jako *budowa drugiej Polski*. Do jego opracowania powołano specjalne ciało w postaci Komisji Partyjno-Rządowej dla Unowocześnienia Systemu Funkcjonowania Gospodarki i Państwa zwanej potocznie od nazwiska jej przewodniczącego *komisją Szydłaka*<sup>1015</sup>. Podstawowym założeniem programu było *nawiązanie silniejszych więzi gospodarczych z krajami Zachodu*. Środkiem do tego wiodącym miał być znaczący wzrost importu zarówno konsumpcyjnego jak i inwestycyjnego możliwy do osiągnięcia w pierwszym etapie w zasadzie tylko poprzez zaciągnięcie kredytów dewizowych<sup>1016</sup>. Oparcie modernizacji polskiego przemysłu na zakupie licencji stanowiło zasadniczy kierunek rozwoju gospodarczego PRL wyznaczony przez kierownictwo państwowe i partyjne na początku lat 70. W rezultacie w okresie 1971-1978 dokonano zakupu 429 licencji, co było wartością ponad dwukrotnie większą w porównaniu z okresem 1949-1970. Mimo, iż nakłady dewizowe były 6 razy większe niż w okresie poprzednich 21 lat, to wbrew obiegowym opiniom wydatki poniesione na zakupy licencyjne nie były zbyt obciążające dla budżetu państwa, gdyż w okresie wspomnianych 8 lat wyniosły ok. 600 mln USD, czyli ok. 80 mln USD rocznie<sup>1017</sup>. Szczyt zakupów licencyjnych przypadł na lata 1974-1975, by następnie w wyniku decyzji związanych z ograniczeniami inwestycji spaść od 1976 r. do poziomu obserwowanego w okresie rządów Władysława Gomułki. Ogółem w pierwszej połowie lat 70. na Polskę przypadło ok. 25 % wszystkich zakupów licencyjnych dokonanych przez kraje socjalistyczne w krajach kapitalistycznych w latach

---

<sup>1013</sup> Robert Service, *op. cit.*, p. 258-259.

<sup>1014</sup> Jej skład osobowy ulegał tylko niewielkim przetasowaniom w ciągu całego dziesięciolecia. Wchodzili do niej premier Piotr Jaroszewicz, wicepremier Tadeusz Pyka, przewodniczący Komisji Planowania a od 1975 r. wicepremier Mieczysław Jagielski, następca M. Jagielskiego w Komisji Planowania Tadeusz Wrzaszczyk, sekretarze KC PZPR ds. ekonomicznych Jan Szydłak i Stefan Olszowski, kolejni ministrowie Handlu Zagranicznego Kazimierz Olszewski (1971 i 1974), Tadeusz Olechowski (1972-74), Jerzy Olszewski (XI.1974 – II.1980), Ryszard Karski (II.1980 – IX.1981). Zob.: Leszek Jerzy Jasiński, *Bliżej centrum czy na peryferiach? Polskie kontakty gospodarcze z zagranicą w XX wieku*, Warszawa 2011, s. 275.

<sup>1015</sup> Janusz Kaliński, Zbigniew Landau, *op. cit.*, s. 299.

<sup>1016</sup> Leszek Jerzy Jasiński, *op. cit.*, s. 251.

<sup>1017</sup> W połowie lat 80. oceniano, że dodatkowe nakłady na zakup wyposażenia i oprzyrządowania pochłaniały sumy od 20 do 50 razy większe niż wydatkowane na zakup licencji. Należy jednak do tych danych odnieść się ze sceptycyzmem, gdyż oznaczałoby to konieczność poniesienia nakładów importowych w wysokości od 12 do 30 mld USD rocznie, co oczywiście było niemożliwe. Por.: Jan Kordaszewski (red.), *Jakość pracy w PRL: konferencja w Jabłonie, 26-28 kwietnia 1984: zbiór studiów*, Wrocław 1989, s. 239.

1971-1978 stawiając ją na trzecim miejscu po ZSRR i Czechosłowacji. Rezultatem obserwowanego znacznego przyspieszenia zakupów licencyjnych w pierwszej połowie analizowanego dziesięciolecia było uzyskanie przez Polskę ok. 10 % udziału w zakupach licencji dokonywanych przez najbardziej uprzemysłowione kraje świata. Elementem ograniczającym zakupy licencji była konieczność poniesienia znaczących nakładów inwestycyjnych, co wiązało się z budową od podstaw nie tylko zakładu pracującego w oparciu o licencję ale również z modernizacją lub budową zakładów kooperujących. Wymuszony w ten sposób dodatkowy import znacznie przewyższał wartość pierwotnych wydatków poniesionych na zakup licencji. Jak zauważa Jan Monkiewicz generowane przez zakup licencji nakłady na inwestycje związane z ich wprowadzeniem zależały od:

- specyfiki wdrażanego rozwiązania licencyjnego,
- głębokości istniejącej luki technologicznej,
- pożądanego tempa zastosowania licencji.

Niski ogólny poziom technologiczny polskiego przemysłu u progu lat 70. powodował konieczność znaczących nakładów na niwelację istniejącej luki technologicznej. Po wdrożeniu rozwiązania licencyjnego do produkcji pojawiał się z kolei import będący wynikiem konieczności zabezpieczenia przebiegu procesu produkcyjnego w formie importu zaopatrzeniowego w postaci surowców i materiałów oraz importu kooperacyjnego w postaci elementów i podzespołów. Oczywiście możliwy był również skrajny przypadek w postaci importu podzespołów do przeprowadzenia jedynie montażu końcowego. Warunkiem uzyskania dodatniego zysku z licencji w postaci nie tylko zmniejszenia importu ale również zwiększenia wolumenu eksportu było jak najszybsze wdrożenie do produkcji zakupionej licencji. Również nowoczesność i konkurencyjność na światowych rynkach zakupionego rozwiązania licencyjnego stanowiła o perspektywach eksportowych. Dodatkowe możliwości eksportu pojawiały się w przypadku zakończenia produkcji u licencjodawcy produktu będącego przedmiotem licencji oraz jednoczesnego użyczenia rozpoznawanej marki, jak to miało miejsce w przypadku licencji na Fiata 126. Pojawiająca się przy tym ewentualność wykorzystania kontaktów handlowych oraz marketingu licencjodawcy niewątpliwie ułatwiała wejście na światowe rynki z produktem licencyjnym. Znacznie poważniejsze znaczenie w bilansie handlowym niż zakup licencji miał import związany z potrzebami licencyjnymi, który wyniósł w okresie 1971-1980 ok. 4,4 mld USD (ok. 14 mld zł dewizowych). Zahamowanie wzrostu nastąpiło dopiero w 1978 r. i było związane ze zmianami w polityce gospodarczej. Równie niekorzystnym zjawiskiem był wzrost udziału importu na potrzeby licencyjne w produkcji ogółem



do wielkości 6,6 % w 1977 r., przy udziale produkcji licencyjnej w produkcji przemysłowej na poziomie 2,05 %. Trzeba jednak przy tym pamiętać, że w analizowanym okresie 1971-1978 połowa zapotrzebowania importowego związana z licencjami odbywała się w związku z importem dóbr inwestycyjnych i wdrażaniem licencji do produkcji. Po roku 1978 udział inwestycji jeszcze wzrósł w związku z zagospodarowywaniem licencji zakupionych w latach 1973-1975. Dominującą pozycję w zakupach licencji przez stronę polską zdobyły kraje kapitalistyczne, na które przypadało ok. 90 % importu inwestycyjnego związanego z licencjami i ok. 80 % importu licencyjnego związanego z zaopatrzeniem i koprodukcją polskiego przemysłu. Pojawiło się w ten sposób głębokie w uzależnienie w procesach produkcyjnych, szczególnie w zakresie dostaw części zamiennych do maszyn, odczuwane przez polski przemysł pod koniec lat 70. i w okresie stanu wojennego ze względu na znaczne niedobory dewiz<sup>1018</sup>. Jednocześnie do krajów kapitalistycznych kierowano od 37,4 % w 1973 r. poprzez 60,5 % w 1976 r. do 49,5 % w 1978 r. całego eksportu produkcji licencyjnej. Tym samym występująca na tym polu daleko posunięta nierównowaga obrotów rzutowała na całkowite saldo bilansu handlowego. Największymi potrzebami importowymi związanymi z produkcją licencyjną wykazywało się Ministerstwo Przemysłu Maszyn Ciężkich i Rolniczych, co przede wszystkim było związane z szeregiem inwestycji niezbędnych do modernizacji przemysłu ciągnikowego w oparciu o licencję MASSEY-FERGUSON-PERKINS. Udział kolejnych działów w postaci Ministerstwa Łączności uwarunkowany był modernizacją central telefonicznych natomiast trzeciego w kolejności Ministerstwa Przemysłu Chemicznego zakupami licencji na produkcję farmaceutyków. Z kolei w eksporcie produkcji licencyjnej liderem były zakłady podległe Ministerstwu Przemysłu Maszynowego, które realizowały od 55 % do 67 % całego eksportu licencyjnego, w czym udział w wysokości od 38 % do 50 % miał eksport produkowanych na licencji środków transportu. Udziały poniżej 10 % miały zakłady podległe Ministerstwu Przemysłu Maszyn Ciężkich i Rolniczych oraz Ministerstwu Hutnictwa. Widoczna duża importochłonność produkcji licencyjnej powodowała nadmierne obciążenie polskiego bilansu handlowego, jednocześnie jednak zapewniała wysoką jakość poszukiwanych przez konsumentów towarów, gdyż pomiędzy 1973 r. a 1978 r. udział rynku krajowego w odbiorze produkcji licencyjnej polskiego przemysłu wzrósł z 62 % do 75 %. Proces ten związany był również z szeregiem

---

<sup>1018</sup> W roku 1980 import podzespołów niezbędnych w celu wyprodukowania jednego autokaru marki JELCZ PR-110 wytwarzanego na licencji francuskiej firmy BERLIET wynosił 3 160 USD. Do roku 1984 został obniżony do 650 USD poprzez nawiązanie współpracy z zakładami IKARUS, zmiany konstrukcyjne oraz stosowanie zamienników produkcji krajowej. Zob.: Jacek Poprzeczko, *Autobus w cenie urzędowej*, „Polityka” 1984, nr 50, s. 17.

przyczyn w postaci występującej w krajach kapitalistycznych recesji, obostrzeniami w eksporcie zawartymi w umowie licencyjnej czy też z niższą w porównaniu z oryginałem jakością oferowanego produktu<sup>1019</sup>.

Bodźcem zachęcającym przedsiębiorstwa do zwiększenia sprzedaży za granicę produkowanych przez siebie towarów była prowadzona polityka kursowa. W 1971 r. przy oficjalnym kursie dolara wynoszącym 4 zł za 1 USD eksporterzy mogli liczyć na uzyskanie 24 zł za 1 USD przy rozliczeniu po kursie specjalnym. Sześciokrotność oficjalnych kursów utrzymała się do 1978 r., kiedy to wprowadzono oparcie kursu złotówki na koszyku 12 walut najwięcej ważących w polskim eksporcie. Trzeba się zgodzić z opinią, że wymiana towarowa z ZSRR dokonująca się według oficjalnego przelicznika rubla transferowego wynoszącego w 1977 r. 4,44 zł za 1 rubla transferowego w takich warunkach przynosiła polskiej stronie ewidentne straty finansowe tym samym dodatkowo podważając założenie samospłaty inwestycji przy pomocy późniejszego eksportu<sup>1020</sup>.

Jak wynika z powyższych rozważań niemożliwe było osiągnięcie spłacenia zakupionych licencji późniejszym eksportem. Biorąc pod uwagę fakt, że na eksport kierowano od  $\frac{1}{3}$  do  $\frac{1}{4}$  produkcji licencyjnej, a dodatkowo do krajów kapitalistycznych od  $\frac{2}{3}$  do  $\frac{1}{3}$  całego eksportu towarów licencyjnych można dojść do interesującego spostrzeżenia, że realne przychody dewizowe uzyskiwano zaledwie z eksportu od ok.  $\frac{1}{4}$  do nawet zaledwie ok.  $\frac{1}{12}$  całej produkcji licencyjnej. Jej podstawowa część była przeznaczana na potrzeby krajowego rynku wewnętrznego znacznie podnosząc jakość produktów oferowanych klientom. W drugiej kolejności produkcję licencyjną kierowano na potrzeby wewnętrznego rynku RWPG. Tym samym eksport pozostałej części tej produkcji do krajów kapitalistycznych nie był w stanie dostarczyć wystarczającej ilości dewiz, by zgodnie z przyjętymi założeniami doszło do zwrotu nakładów poniesionych w walutach wymiennalnych. Wspomniany wcześniej import produkcyjny dodatkowo pogarszał polskie saldo handlowe. W zasadzie jedynie ciągły dopływ dewiz w postaci kolejnych kredytów był w stanie podtrzymać wytworzony mechanizm.

Jednocześnie uzasadniona wydaje się teza, że ograniczenie zakupów licencji w drugiej połowie lat 70. należy uznać za błędne, gdyż w znacznym stopniu wpłynęło na możliwości dalszej modernizacji zbudowanych w pierwszej połowie tego dziesięciolecia całych branż przemysłu, a tym samym stopniowo czyniło polską produkcję niekonkurencyjną na rynkach

---

<sup>1019</sup> Jan Monkiewicz, *Rola licencji w polskim handlu zagranicznym w latach 1971-1978*, „Handel Zagraniczny” 1980, nr 7-8, s. 33-37.

<sup>1020</sup> Leszek Jerzy Jasiński, *op. cit.*, s. 265.

światowych. Problematyczne było uzyskiwanie dodatniego sprzężenia zwrotnego po zakupie licencji ze względu na wspomniany wyżej kryzys ekonomiczny w krajach kapitalistycznych, od których przede wszystkim nabywano licencje. Również wzmożony popyt krajowy na wyroby licencjonowane, zarówno konsumpcyjne jak i inwestycyjne, znacząco ograniczał możliwości eksportu tej produkcji. Modernizacja licznych branż w oparciu o zachodnie licencje prowadziła do utworzenia frontu zbyt szeroko prowadzonych inwestycji, którym nie był w stanie podołać sektor budowlany, co przekładało się na opóźnienia w uruchomieniu produkcji licencyjnej.

Warto również zwrócić uwagę na istotną kwestię związaną z importem surowców. O ile jeszcze w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych odbywał się w warunkach stabilnych cen na światowych rynkach, to od połowy tego dziesięciolecia poziom cen wykazywał ciągłą tendencję wzrostową. W rezultacie w 1978 r. surowce stanowiły ok. 41 % wartości całego importu Polski przy dużym zróżnicowaniu geograficznym, gdyż w imporcie z krajów kapitalistycznych był to udział ok. 45 %, natomiast z krajów socjalistycznych ok. 37 %. Znacznie poważniejszym zagrożeniem był stopień pokrycia importu surowców wpływami z eksportu, który dla krajów socjalistycznych wynosił 37 %, natomiast dla krajów kapitalistycznych aż 64 %. Wydaje się to paradoksem ale z najbardziej przemysłowo rozwiniętych krajów największą pulę importu stanowiły surowce. W rezultacie udział surowców w ujemnym saldzie w ogólnych obrotach wzrósł z 34 % w 1972 r. do blisko 90 % w 1978 r.<sup>1021</sup> Problem ten był dostrzegany przez ówczesne kierownictwo. Minister GMiHZ dr Ryszard Karski zauważał, że *z jednej strony widoczny był wciąż rosnący popyt na wszystkie eksportowane przez Polskę surowce, natomiast z drugiej strony inwestycje w surowcowych działach gospodarki były kosztowne i długotrwałe*. Tym samym zwiększenie podaży surowców na rynku wewnętrznym wymagało znacznych nakładów kapitałowych, których Polska końca 70. była pozbawiona w coraz większym stopniu. Stąd na VIII Zjeździe PZPR przyjęto strategię zbilansowania obrotów z zagranicą poprzez zwiększenie eksportu wyrobów przemysłu elektromaszynowego. Kierunek ten niewątpliwie został wybrany słusznie, gdyż dzięki zachodnim licencjom sektor ten znacznie podniósł ogólny poziom kultury technicznej w polskich zakładach przemysłowych<sup>1022</sup>.

Polityka gospodarcza pierwszej połowy lat 70. wynikająca z uchwały VI Zjazdu PZPR w perspektywie połowy 1975 roku wydawała się przynosić spodziewane rezultaty.

---

<sup>1021</sup> Andrzej Olechowski, Jolanta Sobieszczuk, *O wiązaniu importu i eksportu w dziedzinie surowców*, „Handel Zagraniczny” 1980, nr 5-6, s. 22-23.

<sup>1022</sup> *Problemy i kierunki intensyfikacji eksportu*, „Handel Zagraniczny” 1980, nr 2, s. 5-7.

Średnioroczne tempo wzrostu importu zwiększyło się z 9,0 % w latach 1966-1970 do 24,6 % w latach 1971-1974. Przyrost eksportu wynosił odpowiednio 9,8 % i 18,2 %. Jeszcze bardziej imponująco przedstawiały się wskaźniki wzrostu obrotów z krajami kapitalistycznymi, które dla eksportu wyniosły 30 %, natomiast dla importu aż ok. 50 % rocznie. Tym samym doszło do odwrócenia tendencji widocznej w drugiej połowie lat 60., kiedy to tempo wzrostu eksportu przewyższało tempo wzrostu importu. Oznaczało to jednocześnie, że o ile wykonanie planu 5-letniego w dziedzinie eksportu nastąpiło w połowie 1975 r., to jego realizacja w zakresie importu nastąpiła już pod koniec 1974 r.<sup>1023</sup>

Kraj	1970		1972		1974	
	import	eksport	import	eksport	import	eksport
ZSRR	37,7	35,3	29,3	36,9	21,9	28,5
NRD	11,1	9,3	11	8,4	7,1	9
Czechosłowacja	8,6	7,5	8,4	7,4	5,7	7,4
Wielka Brytania	5,3	4,3	4,7	3,8	4,9	4,5
RFN	4	5,1	8	5,5	11,8	6,3
Węgry	3,8	4	4,3	2,2	2,4	2,9
Francja	2,4	1,7	2,7	2,3	3,4	3,3
Bułgaria	2,2	1,9	2	2,3	1,7	2,7
Rumunia	2	2,2	1,7	2	1,9	2,1
Włochy	2	3,2	2,4	3,8	3,2	3,7
Jugosławia	1,7	1,9	2,1	2	1,5	1,9
Austria	1,7	1,6	2,1	1,4	3	1,7

Tab. 24. Udział procentowy poszczególnych państw w obrotach handlowych z Polską w latach 1970, 1972 i 1974.

Źródło: Aleksander Czepurko, *Polski handel zagraniczny – wyniki przyspieszenia w latach 1971-1974*, *Handel Zagraniczny* 1975, nr 7, s. 30.

Niewątpliwie na plus należy zaliczyć *rozwiązanie problemu absorpcji powojennego wyżu demograficznego*. W latach 1971-1975 liczba miejsc pracy zwiększyła się o 1,1 mln. Warto przytoczyć, że w 1975 r. zarejestrowanych było 15 000 osób oficjalnie poszukujących pracy przy oferowanych 95 000 wakatów. Niewątpliwie dzięki aktywnej w tym względzie polityce wzrosła również *rola kraju w międzynarodowym podziale pracy*. Stało się to jednak kosztem ogromnych nakładów inwestycyjnych, które w latach 1971-1975 wyniosły 1 919 mld zł, co oznaczało ich wzrost o 91 % w porównaniu z pięcioletnią 1966-1970. Dochodziło przy tym, szczególnie w drugiej połowie dziesięciolecia, do patologii w postaci jak to określano *poślizgów* przy przekazywaniu inwestycji do rozruchu. W 1975 r. przekroczenie terminów dotyczyło aż 63 % wszystkich inwestycji.

<sup>1023</sup> Aleksander Czepurko, *Polski handel zagraniczny – wyniki przyspieszenia w latach 1971-1974*, „Handel Zagraniczny” 1975, nr 7, s. 27-28.

Równie katastrofalny skutek miało znaczne przekraczanie początkowych założeń odnośnie planowanych kosztów inwestycji. Sztandarowym przykładem w tym względzie była budowa Huty Katowice, której koszt według wstępnych obliczeń oceniano na 25 mld zł, a ostatecznie potrzebne były nakłady 10-krotnie większe<sup>1024</sup>.

Pomimo, iż w 1977 r. w dalszym ciągu następował wzrost dochodu narodowego wytworzonego<sup>1025</sup>, to jednak doszło do pogłębienia się tendencji do stopniowego wyhamowania obserwowanego od początku dekady jego ustawicznego powiększania. O ile w pierwszej pięciolatce lat 70. średnioroczne tempo wzrostu dochodu narodowego wytworzonego wynosiło ok. 10 % rocznie, to w 1976 r. spadło do 7,1 %, by w 1977 r. osiągnąć poziom wzrostu w wysokości 5,7 %. Pomyślne wyniki ekonomiczne były przede wszystkim rezultatem wzrostu produkcji przemysłu o 10,7 %, przy czym produkcja sprzedana wzrosła o 8,6 %. Rezultaty osiągnięte w produkcji rolnej pozostawały w tym względzie daleko w tyle, gdyż wzrosła ona tylko o 0,8 %. Jednocześnie ten sektor wytwórczości obciążył saldo obrotów z zagranicą ze względu na konieczność importu 4,6 mln ton zbóż niezbędnych do utrzymania liczebności zwierząt hodowlanych. Znacznie spadła dynamika wzrostu nakładów inwestycyjnych do 2,5 % w 1977 r. w porównaniu z 3,5 % w 1976 r. i 14 % w 1975 r., co jednakże było celowym zabiegiem kierownictwa państwowego związanym z realizacją „manewru gospodarczego”. Na mniejszą dynamikę wzrostu dochodu narodowego wytworzonego wpływał również wzrost wartości eksportu. Pozyskiwanie dewiz niezbędnych zarówno do obsługi zadłużenia zagranicznego jak i importu zaopatrzeniowego dla zakładów produkcyjnych stawało się stopniowo priorytetem gospodarczym. Stąd w roku 1977 po raz pierwszy od początku dziesięciolecia poziom eksportu rósł szybciej niż import. Powyższe wyniki w dziedzinie gospodarczej należy ocenić jako niewątpliwie pozytywne na tle ogólnego spadku wzrostu produktu narodowego krajów OECD<sup>1026</sup> z 5,2 % w 1976 r. do 3,5 % w 1977 r. Tym samym należy się zgodzić z opinią, że *poprawa koniunktury po recesji lat 1974-1975 była krótkotrwała*. Czynnikiem wpływającym na słabsze wyniki gospodarki światowej było ograniczenie działalności inwestycyjnej oraz zmniejszony popyt konsumpcyjny. Dla Polski szczególnie istotne znaczenie miał następujący w rezultacie

---

<sup>1024</sup> Janusz Kaliński, Zbigniew Landau, *op. cit.*, s. 298, 303 i 305 i 322.

<sup>1025</sup> Dochód narodowy wytworzony obliczany był jako część wytworzonego w produkcji materialnej produktu globalnego pozostającego po odliczeniu kosztów materialnych jego wytworzenia i stanowił sumę produkcji czystej poszczególnych działów gospodarki narodowej zaliczanych do sfery produkcji materialnej. *Rocznik Statystyczny 1988*, Warszawa 1988, s. 75

<sup>1026</sup> W latach 70. Członkami OECD były 24 kraje: Austria, Belgia, Dania, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Islandia, Japonia, Kanada, Luksemburg, Norwegia, Portugalia, RFN, Stany Zjednoczone, Szwajcaria, Szwecja, Turcja, Wielka Brytania, Włochy oraz Australia – od 1971 r. i Nowa Zelandia od 1973 r. <http://www.oecd.org/about/membersandpartners> z dn. 21 lipca 2013 r.

osłabienia działalności gospodarczej spadek cen surowców, półfabrykatów i paliw. Tym samym spadły wpływy z eksportu min. cynku, miedzi i węgla koksującego<sup>1027</sup>.

wyszczególnienie	1974	1975	1976	1977
eksport	116,4	112	102,4	102,9
import	116,9	115,6	100,4	105,4
terms of trade	99,5	96,4	102	97,6

Tab. 25. Dynamika cen w polskim eksporcie i imporcie w latach 1974-1977 i *terms of trade*.  
Źródło: *Rozwój obrotów globalnych*, Handel Zagraniczny 1978, nr 3, s. 26.

Znaczny wzrost cen w handlu międzynarodowym był obserwowany w pierwszym roku bezpośrednio po drastycznych podwyżkach cen ropy naftowej eksportowanej przez kraje arabskie. Miał on neutralne odbicie w polskich obrotach z zagranicą, gdyż wzrost cen w imporcie został skompensowany podwyżką cen w eksporcie. Postępujące spowolnienie aktywności gospodarczej wpłynęło na wyhamowanie wzrostu cen surowców, co dla polskiej oferty eksportowej oznaczało nieznaczne pogorszenie *terms of trade*<sup>1028</sup>.

wyszczególnienie	eksport	import	saldo
kraje kapitalistyczne	16,2	23,4	-7,2
kraje socjalistyczne	24,6	25,2	-0,6
Ogółem	40,8	48,6	-7,8

Tab. 26. Obroty handlowe Polski z zagranicą w 1977 r. [mld zł].  
Źródło: *Rozwój obrotów globalnych*, Handel Zagraniczny 1978, nr 3, s. 26

<sup>1027</sup> *Polski handel zagraniczny w 1977 roku. Opracowanie Instytutu Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego*, „Handel Zagraniczny” 1978, nr 3, s. 25.

<sup>1028</sup> Należy przyznać, że pogorszenie ogólnej międzynarodowej sytuacji gospodarczej wpłynęło na dynamikę rozwoju polskiej gospodarki. Drastyczny wzrost cen surowców obserwowany w 1974 r. powodował pogorszenie sytuacji ekonomicznej polskich przedsiębiorstw oraz konieczność weryfikacji wcześniejszych planów tzw. samospłaty inwestycji poprzez eksport. Amerykańska gospodarka już na początku 1973 r. weszła w stan coraz szybszej inflacji i działania rządu zmierzające do jej powstrzymania w postaci powołania specjalnej komisji kontrolującej ceny i pensje okazały się nieskuteczne. Głównym czynnikiem napędzającym wzrost cen w Stanach Zjednoczonych były wydatki rządowe związane z wojną w Wietnamie, które w 1973 r. o 50 % przekroczyły wydatki poniesione w związku z działaniami II wojny światowej. W rezultacie min. od połowy 1973 r. do początku 1974 r. cena soi na amerykańskich giełdach wzrosła z 2,31 USD za buszel (36,3 litra) do 12,90 USD za buszel. R. Nixon wprowadził kontrolę jej eksportu w celu zapobieżenia dalszemu wzrostowi. Niemożliwy do opanowania wzrost cen był jednym z powodów odejścia Stanów Zjednoczonych od wymienialności dolara na złoto. Tylko w ciągu pierwszych 6 miesięcy 1973 r. ceny żywności w USA wzrosły o ok. 50 %. W kwietniu 1974 r. podstawowa stopa procentowa osiągnęła 10,25 %. W styczniu 1975 r. stopa bezrobocia osiągnęła 7,9 %. Amerykańska gospodarka zaczęła wydobywać się z recesji dopiero w 1976 r. Por.: Jerry W. Markham, *A financial history of the United States: from the age of derivatives into the new millennium, 1970-2001*, vol. III, New York 2002, p. 36-42; Na trzy główne przyczyny odejścia Stanów Zjednoczonych od wymienialności dolara na złoto a tym samym od systemu Brenton Woods wskazuje również brytyjski Kanclerz Skarbu w latach 70. D. Healey. Był to splot czynników w postaci nadmiernego finansowania wojny w Wietnamie, niskich plonów zbóż oraz *zwiększonego popytu na surowce na skutek niezwykłych stóp wzrostu osiągniętych w dużej liczbie krajów*. Tym samym już w pierwszej połowie 1973 r. inflacja była wysoka i rosła zanim doszło do wzrostu cen ropy naftowej. Por.: Denis Healey, *op. cit.*, p. 219.

W ostatnich latach dekady lat 70. dochód narodowy notował coraz większy spadek osiągając ujemne wartości w wysokości w 1979 r. - 2,3 %, w 1980 r. – 6,0 %, by w 1981 r. spaść aż o - 12,1 %. W rezultacie w 1982 r. dochód narodowy w Polsce był aż o 25 % niższy niż w 1978 r.<sup>1029</sup> Trzeba jednak pamiętać, że za część spadku dochodu narodowego odpowiada znacznie mniejszy poziom inwestycji oraz importu, a tym samym należałoby określić go jako urealnienie w porównaniu z jego nadmiernym poziomem pierwszej połowy lat 70., osiągniętym zarówno dzięki zachodnim kredytom jak i niewątpliwie niskiej bazie wyjściowej<sup>1030</sup>.

W przedzjazdowej dyskusji na przełomie 1979 i 1980 roku stwierdzono, że *w latach 70., a zwłaszcza w drugiej ich połowie, nastawienie proeksportowe polskiej gospodarki było niewystarczające. Z myślą o kolejnej pięcioletce pojawiały się opinie, że eksport wyrobów przemysłowych stanowić może podstawowe źródło przyrostu wpływów dewizowych.* Wśród czynników rzutujących na perspektywy polskiego eksportu znajdowały się przede wszystkim znacznie unowocześniony potencjał produkcyjny, szczególnie w przemyśle elektromaszynowym oraz własna sieć sprzedaży w postaci przedstawicielstw handlowych. Wskazywano jednak na szereg punktów warunkujących polski eksport leżących poza możliwościami wpływu polskiego kierownictwa. Przedstawia je poniższe zestawienie.

czynniki sprzyjające rozwojowi polskiego eksportu	czynniki ograniczające polski eksport
globalizacja produkcji i związana z tym specjalizacja w międzynarodowej kooperacji	zwiększenie poziomu destabilizacji gospodarki światowej i jej uzależnienia od paliw płynnych
przyspieszenie wymiany technologii	rozwój nowych konkurencyjnych ośrodków handlowych (Daleki Wschód, Brazylia)
dynamiczny rozwój środków łączności i transportu	rozwój korporacji międzynarodowych i stref bezcłowych
stopniowe ożywienie gospodarcze po okresie recesji i realizacja odroczonego popytu inwestycyjnego	zmiany technologiczne w krajach wysokorozwiniętych skutkujące pojawieniem się zaawansowanych produktów

<sup>1029</sup> Maria Gensler, Elżbieta Krakowiak, *Z problematyki politycznej, gospodarczo-społecznej Polski i współczesnego świata: wybór tekstów*, Warszawa 1986, s. 50; Jak zwraca uwagę P. Bożyk *dochód narodowy podzielony obniżył się jeszcze więcej, bo o 28 % wskutek drastycznego spadku importu w roku 1982 z powodu sankcji gospodarczych Zachodu*. Zob.: Paweł Bożyk, *Kto winien?: politycy i polityka gospodarcza pod pręgierzem*, Warszawa 1992, s. 38.

<sup>1030</sup> Należy jednak pamiętać o wpływie wyjątkowego nieurodzaju mającego miejsce pod koniec dziesięciolecia na spadek dochodu narodowego wytworzonego. Zbiory zbóż zmniejszyły się z 21,3 mln ton w 1978 r. do 17,3 mln ton w 1979 r., by w 1980 r. wzrosnąć do 19 mln ton, czyli i tak 8 milionów ton poniżej bieżących potrzeb. Produkcja mięsa spadła z 3,3 mln ton w 1979 r. do 2,4 mln ton w 1980 r., a więc aż o 30 %. Również zbiory ziemniaków obniżyły się dramatycznie o 40 %. Zob.: Seweryn Bialer, *Poland and the Soviet Imperium*, „Foreign Affairs” 1980, vol 59, no 3, p. 524; Jan Głowczyk, *Społeczno-ekonomiczne skutki transformacji ustrojowej w Polsce*, Warszawa 2002, s. 38.

Pewnym *novum* były propozycje bezpośredniego nagradzania przedsiębiorstw produkcyjnych za efektywny eksport i tym samym stworzenie bodźców do jego intensyfikacji. W dyskusji pojawiły się również zasadne twierdzenia zwracające uwagę, że spadek tempa wzrostu dochodu narodowego poniżej 4 % rocznie skutkować będzie *stagnacją dochodu do podziału, co było nie do przyjęcia ze względów społecznych, a także ograniczyłoby możliwości rozwojowe gospodarki*<sup>1031</sup>.

Pojawiały się również opinie o konieczności przeznaczenia znacznie większych środków na fundusz akwizycyjny w przedsiębiorstwach handlu zagranicznego. Jak zwracano uwagę dodatkowe wsparcie było potrzebne ze względu na kluczowe znaczenie handlu zagranicznego dla gospodarki PRL w końcu lat 70. W związku z tym zapewnienie finansowania *badania rynków zagranicznych, promocji polskich towarów i organizacji sieci obsługi posprzedażnej* było niezbędne, jeśli *za cel polskiego handlu zagranicznego przyjęto maksymalizowanie eksportu*<sup>1032</sup>. Postulaty te w warunkach coraz ostrzejszego kryzysu i braku dewiz na podtrzymanie produkcji<sup>1033</sup> pozostały bez echa<sup>1034</sup>.

rok	1971	1972	1973	1974	1975	1976	1977	1978	1979
wartość [%]	103	88	63	64	59	61	72	75	75

Tab. 27. Stopień pokrycia importu eksportem w obrotach handlowych PRL z krajami II obszaru płatniczego w latach 1971-1979.

Źródło: Zygmunt Kossuth, System finansowy przedsiębiorstw handlu zagranicznego, Handel Zagraniczny 1980, nr 2, s. 17

Widoczne w powyższej tabeli narastanie ujemnego salda w obrotach z krajami kapitalistycznymi trwało do połowy dziesięciolecia, kiedy to deficyt handlowy osiągnął wartość maksymalną w latach 1975-1976. W roku 1976 uruchomiono co prawda pewne działania zmierzające do powstrzymania tego trendu, jednak pod wpływem protestów społecznych zostały one w znacznym stopniu zaniechane. V Plenum PZPR podjęło decyzję o ograniczeniu inwestycji o 200 mld zł, co oznaczało również zmniejszenie importu inwestycyjnego oraz znaczne wydłużenie cyklu wdrażania zakupionych licencji<sup>1035</sup>. Od roku 1977 nastąpiła niewielka poprawa relacji eksport-import i pod koniec dekady zauważalna była stabilizacja w tym zakresie. W rezultacie w ostatnich trzech latach dekady polski eksport był

<sup>1031</sup> M.D., *W poszukiwaniu dróg intensyfikacji polskiego eksportu*, „Handel Zagraniczny” 1980, nr 1, s. 19-20.

<sup>1032</sup> Zygmunt Kossuth, *System finansowy przedsiębiorstw handlu zagranicznego*, „Handel Zagraniczny” 1980, nr 2, s. 17.

<sup>1033</sup> Ze względu na brak walut wymienialnych zaprzestano produkcji Pepsi-Coli wymagającej *niezbędnego wsadu dewizowego* wprowadzając do produkcji substytut w postaci „Polo-Cocty”.

<sup>1034</sup> W paryskiej „Kulturze” ukazywały się artykuły mówiące o obniżeniu się w okresie 1977-1980 dochodu narodowego o 26 %, inwestycji brutto o 45 %, inwestycji netto o 75 %, konsumpcji o 15 %, produkcji przemysłowej netto o 25 %, płac o 14 %. Zob. szerzej: Leszek Jerzy Jasiński, *op. cit.*, s. 272.

<sup>1035</sup> Janusz Rolicki, *Edward Gierek...*, s. 143.



w stanie dostarczyć ok.  $\frac{3}{4}$  potrzebnych na import dewiz<sup>1036</sup>. Głębszy niż się spodziewano kryzys gospodarczy na Zachodzie oraz znaczne podwyższenie oprocentowania udzielonych pożyczek przy jednoczesnym wzroście aspiracji konsumpcyjnych społeczeństwa reagującego protestami na zmiany w polityce gospodarczej PRL niewątpliwie znacznie ograniczały możliwości manewru kierownictwa partyjnego i rządowego.

Interesujące zestawienie odnośnie planów i realizacji obrotów handlowych z krajami kapitalistycznymi przynosi z kolei poniższa tabela. Widoczny na przestrzeni całego dziesięciolecia 3,5-krotny wzrost eksportu nie nadązał za wzrostem importu, który zwiększył się 5-krotnie. Różnica w obrotach handlowych znalazła pokrycie w zwiększeniu zadłużenia. Warto jednak zwrócić uwagę na znaczącą poprawę powyższych relacji poczynając już od roku 1976. Niewątpliwie znaczący wpływ na ponowne załamanie w 1979 r. miały klęski naturalne w postaci „zimy stulecia” skutecznie paraliżującej nie tylko gospodarkę ale dotykającej bezpośrednio ludność poprzez czasowe wyłączenia elektryczności dostarczanej do mieszkań<sup>1037</sup>. Miesiąc przestoju na początku roku w produkcji przemysłowej okazał się niemożliwy do odrobienia. Również kwietniowa powódź i późniejszy nieurodzaj w rolnictwie miały wpływ na decyzje o imporcie żywności podważając tezę o samowystarczalności żywnościowej<sup>1038</sup>. Na zobrazowanie dramatyzmu sytuacji gospodarczej istniejącej w 1979 r. wystarczą zaledwie dwie dane. Planowany na ten rok deficyt handlowy w wysokości 2,7 mld USD osiągnął rzeczywisty poziom 6,8 mld USD. Powstała w ten sposób potrzeba znalezienia dodatkowych 4,1 mld USD w zasadzie była niemożliwa do realizacji przy uwzględnieniu konieczności regularnej spłaty rat odsetkowych i kapitałowych od wcześniej zaciągniętych pożyczek. Niemniej jednak od połowy dziesięciolecia ogólny trend w bilansie obrotów z krajami kapitalistycznymi uległ znaczącej poprawie i ujemne saldo obrotów handlowych w 1979 r. wciąż było niższe o ponad 3 mld USD od wartości z lat 1975-1976 potwierdzając tezę o pierwszych efektach znacznie ograniczonego „manewru gospodarczego”.

---

<sup>1036</sup> Wzrost eksportu związany był z wprowadzeniem zasady kierowania na zagraniczne rynki dewizowe wszelkich wytwarzanych towarów, które można było sprzedać. Dotyczyło to również węgla, który dostarczał blisko 20 % dewiz w II połowie lat 70. Decyzja o wprowadzeniu dobowych zapasów węgla w ciepłowniach i elektrowniach stała się przyczyną katastrofy gospodarczej na przełomie lat 1978/1979 mimo rekordowego wydobycia węgla na poziomie 201 mln Mg w 1979 r. Por.: Henryk Paszcza, *Procesy restrukturyzacyjne w polskim górnictwie węgla kamiennego w aspekcie zrealizowanych przemian i zmiany bazy zasobowej*, „Górnictwo i Inżynieria” 2010, R. 34, z. 3, s. 63-82.

<sup>1037</sup> Polska Kronika Filmowa 01/79. Wydanie B. Polska Kronika Filmowa 02/79. Wydanie A. Polska Kronika Filmowa 04/79. Wydanie B.

<sup>1038</sup> Polska Kronika Filmowa 12/79. Wydanie B. Polska Kronika Filmowa 15/79. Wydanie A.

rok	Plan			Wykonanie			różnica
	wpływy eksportowe	płatności za import	saldo	wpływy eksportowe	płatności za import	saldo	
1971	5,4	5,7	-0,3	5,8	5,4	0,4	0,7
1972	6,4	7,7	-1,3	6,5	7,4	-0,9	0,4
1973	8	10,6	-2,6	8,4	13,3	-4,9	-2,3
1974	11,2	16,6	-5,4	12,9	20,1	-7,2	-1,8
1975	18	22,7	-4,7	14,5	24,5	-10	-5,3
1976	19,2	26,7	-7,5	15	24,8	-9,8	-2,3
1977	19,9	24,9	-5	16,9	23,6	-6,7	-1,7
1978	20,2	24,9	-4,7	18,1	24,1	-6	-1,3
1979	21	23,7	-2,7	20,3	27,1	-6,8	-4,1

Tab. 28. Porównanie obrotów planowanych PRL z obrotami zrealizowanymi z krajami II obszaru płatniczego w latach 1971-1979 [w mld zł dewizowych].

Źródło: Zbigniew Karcz, Jeszcze o zadłużeniu, *Handel Zagraniczny* 1980, nr 12, s. 8.

Już w 1980 r. zaczynały pojawiać się pierwsze analizy polskiego zadłużenia. Stwierdzono w nich, że głównym powodem załamania gospodarczego był *nieprawidłowo kształtowany program inwestycyjny*. Wskazywano na brak odpowiedniego potencjału ze strony przedsiębiorstw budowlano-montażowych do realizacji zbyt szerokiego frontu inwestycyjnego, co przedłużało cykl inwestycyjny zamrażając środki na długie miesiące, a nieraz i lata. Zwracano uwagę, że nawet zrealizowane inwestycje nie przynosiły odpowiednich korzyści ekonomicznych, gdyż *skierowano środki na nieproporcjonalne zwiększenie zdolności wytwórczych w przemyśle ciężkich*. W efekcie mnożnikowym angażowały one kolejne sektory gospodarki dążąc do utrzymania własnego wzrostu. Powstająca nierównowaga na rynku wewnętrznym ratowana była z konieczności importem dla potrzeb rynku żywnościowego i konsumpcyjnego pogłębiając jeszcze bardziej ujemne saldo w obrotach z zagranicą. Jak jednocześnie wskazywano obciążenia Polski z tytułu obsługi zadłużenia były w zasadzie niemożliwe do realizacji, gdyż w 1980 r. wymagały przeznaczenia 7,2 mld USD, w 1981 r. 6,5 mld USD i w 1982 r. 3,9 mld USD<sup>1039</sup>. Przy ogólnym zadłużeniu w 1980 r. ocenianym na 25 mld USD i eksporcie w wysokości 8 mld USD<sup>1040</sup> sytuację w zakresie obsługi zadłużenia zagranicznego można było określić w lekarskiej terminologii jako „przedzawałową”.

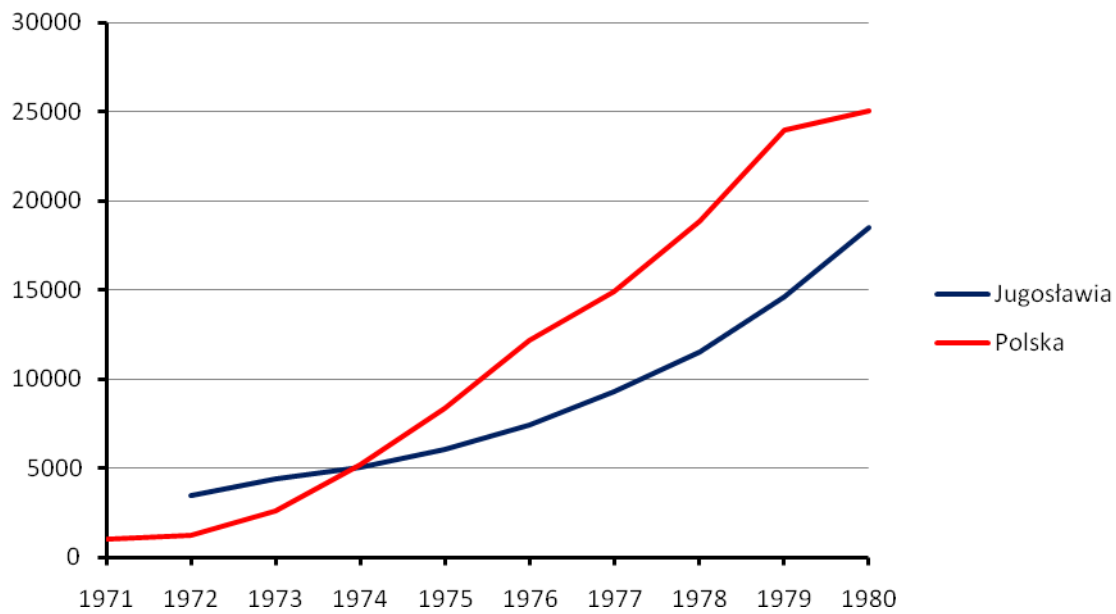
<sup>1039</sup> Jacek Tomorowicz, *Ciężar zadłużenia*, „*Handel Zagraniczny*” 1980, nr 12, s. 3-4.

<sup>1040</sup> Maciej Bałtowski, *Gospodarka socjalistyczna w Polsce, Geneza – rozwój – upadek*, Warszawa 2009, s. 243.

rok	1971	1972	1973	1974	1975	1976	1977	1978	1979	1980
zadłużenie [mln USD]	987	1 249	2 623	5 220	8 382	12 141	14 917	18 840	23 981	25 059

Tab. 29. Zadłużenie zagraniczne Polski w latach 1971-1980 [mln USD].

Źródło: Leszek Jerzy Jasiński, *Blżej centrum czy na peryferiach? Polskie kontakty gospodarcze z zagranicą w XX wieku*, Warszawa 2011, s. 260



Wykres 9. Porównanie zadłużenia zagranicznego Polski (1971-1980) i Jugosławii (1972-1980).

Źródło jak w Tab. 16 i Tab. 29.

## 2. Dwustronne umowy gospodarcze

U progu lat siedemdziesiątych wymianę polsko-jugosłowiańską regulowały trzy główne porozumienia. Podstawowym aktem normatywnym był wspomniany w rozdziale pierwszym *Układ platniczy* między rządem PRL a rządem FLRJ zawarty 12 lutego 1955 r. Pozostałe dwie umowy miały ograniczony czasowo okres obowiązywania. Były to: *Umowa między rządem PRL a rządem SFRJ o wzajemnych dostawach towarów w latach 1965-1970* na podstawie której corocznie na szczeblu rządowym podpisywano *Protokół* o dostawach oraz *Umowa międzyrządowa o wieloletniej współpracy w dziedzinie produkcji i dostaw tlenku glinu* podpisana w Warszawie 26 czerwca 1965 r., której ważność kończyła się właśnie pod koniec lat sześćdziesiątych<sup>1041</sup>. Warunki wymiany handlowej uległy znaczącej zmianie po parafowaniu w dniu 18 grudnia 1970 r. *Protokołu* na rok 1971. W celu uzyskania większej elastyczności przy podpisywaniu kontraktów dopuszczono w nim korzystanie przez obie strony z kredytu technicznego w wysokości 2 mln USD, który w latach 1971-1973 zwiększono najpierw do 7 mln USD, a następnie do 12 mln USD. Jednocześnie wprowadzono oprocentowanie jego przekroczenia w dewizach dążąc do zdyscyplinowania partnerów handlowych po obu stronach<sup>1042</sup>.

### 2.1. Ogólne warunki dostaw towarów OWD Jugpol 1971

Dokumentem co prawda ściśle nie obowiązującym, lecz zalecanym w zawieraniu umów polsko-jugosłowiańskich były wprowadzone w życie w 1964 r. przez Zarządy Polsko-Jugosłowiańskiej i Jugosłowiańsko-Polskiej Izby Handlowej *Ogólne warunki dostaw towarów OWD Jugpol 1964*. Głównym zadaniem powyższego dokumentu było *usprawnienie techniki zawierania kontraktów* poprzez wprowadzenie standardowej procedury handlowej możliwej do zastosowania począwszy od momentu potencjalnego zainteresowania danym produktem przez jedną ze stron, poprzez negocjacje, kończąc natomiast na finalnym podpisaniu kontraktu. Funkcjonowanie *OWD Jugpol 1964* nie było co prawda powszechne, jednak *w miarę upływu czasu coraz więcej polskich i jugosłowiańskich przedsiębiorstw*

---

<sup>1041</sup> AMSZ, z. 27/74, w. 4, DI-J-21/4/69, *Uwagi Ambasady PRL w Belgradzie do Departamentu Prawno-Traktatowego MSZ do propozycji umów polsko-jugosłowiańskich*, s. 1.

<sup>1042</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 332.

stosowało go w szerszym lub węższym zakresie. Wspomniany węższy zakres obejmował powoływanie się w zawieranych kontraktach na wybrane artykuły porozumienia jako obowiązujące dla obu stron. Pozytywne efekty stosowania powyższych przepisów miały konsekwencje w kolejnym porozumieniu w sprawie handlu zagranicznego zawartym przez Jugosławię. Kilkuletnia praktyka skłoniła Związkową Izbę Gospodarczą Jugosławii (*Savezna Privredna Komora Jugoslavije*) oraz Izbę Handlu Zagranicznego NRD do wprowadzenia podobnych regulacji jako obowiązujące w handlu pomiędzy SFRJ a NRD począwszy od 1969 r. Stąd trzeba przyznać pionierski wkład Polski w porządkowanie i ułatwianie handlu bilateralnego. Intensyfikacja wzajemnego handlu skłoniła obu partnerów do przeprowadzenia przeglądu uzgodnionych zapisów oraz dokonania ich uaktualnienia. Rezultatem prac zespołu eksperckiego było wprowadzenie kilkudziesięciu zmian i uzupełnień w tekście<sup>1043</sup>. Planowany wcześniej termin wdrożenia w życie nowych zapisów począwszy od 1 stycznia 1971 r. nie został dotrzymany i ostatecznie podpisane przez oba Zarządy w dniu 16 kwietnia 1971 r. 18-punktowe *Ogólne warunki dostaw towarów OWD Jugpol 1971* zaczęły obowiązywać od 1 lipca 1971 r. Uzgodniony dokument w polskim systemie prawnym został włączony jako załącznik do *Okólnika* nr 3 MHZ z dnia 25 maja 1971 r.<sup>1044</sup> Dokonane liczne zmiany w tekście nie obejmowały zakresu stosowania *OWD* jak i ogólnej istoty merytorycznej przepisów, natomiast poddano modyfikacji trzy zasadnicze zagadnienia w postaci:

- zmian merytorycznych związanych z uaktualnieniem stosowanych odwołań do pojęć i nazw instytucji koniecznych ze względu na zmiany w systemie prawnym Polski i Jugosławii,
- zmian redakcyjnych jednoznacznie określających stosowane w *OWD* odwołania do odpowiednich zapisów prawnych i instytucji,
- zmian stylistyczno-językowych koniecznych ze względu na wykryte uchybienia w tym względzie.

Przepisy zawarte w *OWD Jugpol 1971* miały zastosowanie w przypadku powołania się na nie przez obu kontrahentów. Zrezygnowano z możliwości ustnego zawierania kontraktów wprowadzając formę pisemną jako jedyną akceptowaną. Analogiczne obostrzenia obowiązywały w razie odstąpienia od kontraktu. Sprecyzowano przepisy odnośnie transportu stwierdzając, że sprzedający ponosi koszty zwykłego transportu w miejsce obowiązującego do tej pory zapisu o wszystkich kosztach transportu, co prowadziło do zawyżania

---

<sup>1043</sup> *Ogólne warunki dostaw towarów Jugpol 1971*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1971, nr 1-2, s. 6.

<sup>1044</sup> *Ogólne warunki dostaw towarów OWD Jugpol 1971*, Dz. Urz. Ministerstwa Handlu Zagranicznego 1971 nr 6, poz. 43.

ich poziomu. Środkiem dyscyplinującym była niewątpliwie zmiana zapisu o stawianiu przez sprzedawcę zamówionego towaru do dyspozycji kupującego z jednoczesnym żądaniem zapłaty uzgodnionej ceny w miejsce obowiązującej do tej pory możliwości rozwiązania kontraktu nawet w formie ustnej, co mogło narażać stronę sprzedającą na straty. Istotny był również zapis o uczestnictwie przedstawiciela strony kupującej przy odbiorze ekspediowanego towaru. Brak uwag z jego strony - w myśl nowych przepisów - traktowano jako zgodę na wysyłkę towaru. Doprecyzowano zapis o miejscu przeznaczenia towaru określając je jako *miejsce w kraju kupującego, wskazane w dokumencie przewozowym*. Uelastyczniono również kwestie zapłaty za towar wydłużając do 30 dni termin o jaki akredytywa<sup>1045</sup> powinna być dłuższa od terminu dostawy. Obowiązujący dotychczas okres 15 dni obie strony uznały za zbyt krótki. Jednocześnie wprowadzono możliwość skorzystania z innego sposobu płatności niż przy pomocy akredytywy pozostawiając w tym względzie dowolność swobodnych uzgodnień między stronami kontraktu. Wśród wielu zawartych obostrzeń warto jeszcze zwrócić uwagę na zawarty zakaz reeksportu zakupionych towarów. Podobne zapisy znalazły się w kontrakcie w przemyśle motoryzacyjnym stąd można wysnuć wniosek o zdarzających się przypadkach odsprzedaży za granicę części towarów podlegających wymianie<sup>1046</sup>.

## 2.2. Wieloletnie umowy handlowe na lata 1970-1975 i 1976-1980

Wstępne rozmowy na temat pierwszej w latach 70. umowy handlowej pomiędzy Polską a Jugosławią ambasador T. Findziński przeprowadził we wrześniu 1969 r. w Związkowym Urzędzie Planowania oraz w Sekretariacie Spraw Zagranicznych i Sekretariacie Handlu Zagranicznego. Strona jugosłowiańska wyraziła zainteresowanie tą inicjatywą mimo jeszcze dość chłodnych stosunków politycznych. W wyniku rozmów doszło do podpisania *Protokołu o współpracy ekonomicznej i kooperacji na lata 1970-75*. Warto zauważyć, że podobne negocjacje w sprawie podpisania wieloletniej umowy o współpracy gospodarczej toczyły się z inicjatywy strony jugosłowiańskiej pomiędzy Związkowym Urzędem Planowania SFRJ a Państwowym Komitetem Planowania

---

<sup>1045</sup> Akredytywa to zarezerwowanie przez bank określonych środków na rachunku odbiorcy na rzecz dostawcy.

<sup>1046</sup> Maksymilian Pazdan, *Problemy prawne handlu zagranicznego. Wybór źródeł. Bibliografia*, Katowice 1976, s. 118-132.

Rumunii<sup>1047</sup>. Porozumienie z Polską nie było więc dla Jugosławii jednostkową wieloletnią umową.

*Protokół* o współpracy podpisał ze strony polskiej podsekretarz stanu w MHZ Marian Dmochowski, natomiast ze strony jugosłowiańskiej podsekretarz stanu w Związkowym Sekretariacie do Spraw Handlu Zagranicznego (*Savezni Sekretarijat za Spoljnu Trgovinu*) Viteslav Vaniček. Warto zwrócić uwagę na obecność przy podpisaniu *Protokołu* ministra Handlu Zagranicznego oraz jednocześnie ówczesnego przewodniczącego z polskiej strony w Polsko-Jugosłowiańskim Komitecie Współpracy Gospodarczej Janusza Burakiewicza, który wkrótce po uroczystości przejął w 1971 r. kierowanie polską Ambasadą w Belgradzie<sup>1048</sup>.

Według przyjętych na pierwszą połowę lat siedemdziesiątych założeń wzajemne polsko-jugosłowiańskie obroty miały wzrosnąć zaledwie o 6 % w odniesieniu do planu z lat 1966-1970, jednak aż o 45 % w odniesieniu do osiągniętych rzeczywistych wyników z tego okresu<sup>1049</sup> i osiągnąć blisko 850 mln USD. Polski eksport miał wynieść 426 mln USD, zaś import z Jugosławii 410 mln USD. Punktem wyjściowym negocjacji były niewykonane założenia obrotów handlowych lat 1966-1970, stąd przyjęto zachowawczą postawę w zakresie ich wzrostu w latach 1971-1975<sup>1050</sup>. Przekroczenie uzgodnionych wielkości już po pierwszym roku jej obowiązywania skutkowało pojawieniem się koncepcji znacznego podwyższenia uzgodnionych limitów. Okazją do weryfikacji wcześniejszych założeń stała się wizyta prezydenta Tito w czerwcu 1972 r. W czasie jej trwania podpisano *Protokół dodatkowy* podnoszący wielkość wymiany pomiędzy PRL a SFRJ do 1 062 mln USD. Jednocześnie stwierdzono, że należy dążyć do osiągnięcia obrotów w wysokości 1 200 mln USD. *Umowa pięcioletnia* zakładała coroczny wzrost wymiany handlowej o 13 %, tymczasem w ciągu pierwszych trzech lat jej obowiązywania średnioroczny wzrost wyniósł 22 %<sup>1051</sup>.

---

<sup>1047</sup> AMSZ, z. 27/74, w. 4, DI-J-21/5/69, *Informacja ambasadora T. Findzińskiego z dn. 24.IX.1969 r. w sprawie możliwości zawarcia z Jugosławią umowy wieloletniej o współpracy gospodarczej na lata 1971-1975*, s. 1-2; Alicja Solska, *Kierunek – kooperacja. Polsko-jugosłowiańska współpraca*, „Trybuna Ludu” 1973, nr 343, s. 7.

<sup>1048</sup> *Wymiana towarowa Polska-Jugosławia w 1971 r.*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1970, nr 3-4, s. 2.

<sup>1049</sup> AMSZ, z. 4/76, w. 4, DI-J-220-6-70, *Notatka z dn. 10 listopada 1970 r. dotycząca Umowy o wymianie towarowej między Polską a Jugosławią w latach 1971-1975 oraz Protokołu handlowego na 1971 rok*, s. 2.

<sup>1050</sup> Warto przy tym dodatkowo zauważyć, że negocjacje na temat podpisania umowy zakończyły się w listopadzie 1970 r. w warunkach pogłębiających się trudności gospodarczych PRL, które skutkowały zapowiedziami podwyżek cen podstawowych produktów żywnościowych i przemysłowych o kilkanaście procent ogłoszonymi w telewizji i radio w wieczornych wiadomościach 12 grudnia 1970 r. i opublikowanymi w porannej prasie 13 grudnia 1970 r.

<sup>1051</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 4, DI-J-220-12-73, *Polsko-jugosłowiańska współpraca gospodarcza*, s. 1; Alicja Solska, *Współpraca gospodarcza Polska-Jugosławia. Podstawy śmiałych planów*, „Trybuna Ludu” 1975, nr 93, s. 7.

Grupa towarowa		Założenia Umowy na lata 1966-1970 [mln USD]	Realizacja Umowy na lata 1966-1970 [mln USD]	Założenia Umowy na lata 1971-1975 [mln USD]	Wskaźnik wzrostu w stosunku do realizacji Umowy na lata 1966-1970 [3 : 2] [w %]
		1	2	3	4
Eksport					
1	Inwestycje	182,00	132,20	222,20	168
2	Surowce i materiały	126,90	115,50	135,00	117
3	Towary rynkowe	79,80	59,60	69,20	116
	Eksport ogółem	388,70	307,30	426,40	139
Import					
1	Inwestycje	171,30	103,80	215,40	208
2	Surowce i materiały	160,60	104,40	128,80	123
3	Towary rynkowe	68,90	61,20	66,10	108
	Import ogółem	400,80	269,40	410,30	152
	<b>Obroty</b>	<b>789,50</b>	<b>576,70</b>	<b>836,70</b>	<b>145</b>

Tab. 30. Obroty handlowe między PRL a SFRJ w latach 1965-1970 oraz założenia Umowy wieloletniej na lata 1971-1975 [mln USD].

Źródło: AMSZ, z. 4/76, w. 4, DI-J-220-6-70, Notatka z dn. 10 listopada 1970 r. dotycząca Umowy o wymianie towarowej między Polską a Jugosławią w latach 1971-1975 oraz Protokołu handlowego na 1971 rok, s. 4.

Umowa zakładała duże – bo wynoszące aż 11,6 mln USD - ujemne saldo Polski w obrotach surowcami podstawowymi. Eksport polskich wyrobów hutniczych wartości 50 mln USD oraz koksu o wartości 15 mln USD nie wystarczał na zbilansowanie wartego 76,6 mln USD importu wyrobów z aluminium i miedzi, magnezytów, ołowiu ziem bielących i wyrobów przemysłu drzewnego. Wyrównanie tego niekorzystnego salda następowało dzięki osiągniętej przez Polskę nadwyżce w obrocie materiałami do produkcji<sup>1052</sup>.

<sup>1052</sup> AMSZ, z. 4/76, w. 4, DI-J-220-6-70, Notatka z dn. 10 listopada 1970 r. dotycząca umowy o wymianie towarowej między Polską a Jugosławią w latach 1971-1975 oraz Protokołu handlowego na 1971 rok, s. 4.



<b>Eksport</b>	wyszczególnienie	Wartość [mln USD]
<b>1</b>	<b>surowce podstawowe</b>	<b>65,00</b>
	wyroby hutnicze	50,00
	koks	15,00
<b>2</b>	<b>inne surowce i materiały do produkcji</b>	<b>70,00</b>
	elektrody	2,50
	chemikalia	23,00
	barwniki i pigmenty	6,40
	kauczuk syntetyczny	4,80
	ogumienie	2,95
	makulatura	3,50
	różne szkła	2,00
	wymiana hutnicza	15,00
	<b>Eksport surowców ogółem</b>	<b>135,00</b>

<b>Import</b>	wyszczególnienie	Wartość [mln USD]
<b>1</b>	<b>surowce podstawowe</b>	<b>76,60</b>
	wyroby walcowane z aluminium	15,00
	wyroby walcowane z miedzi	2,50
	magnezyt prażony	12,15
	okleiny	3,75
	papiery i tektury	8,50
	tarcica bukowa	6,00
	ziemia bieląca	3,80
	ołów	10,80
	materiały ściernie	14,10
<b>2</b>	<b>inne surowce i materiały do produkcji</b>	<b>46,45</b>
	wyroby przemysłu kablowego	6,00
	wyroby magnetyzowe	3,50
	różne minerały	2,50
	różne chemikalia	10,00
	taśma hamulcowa	1,50
	ogumienie	2,95
	sklejka i płyty	1,50
	tektura azbestowa	1,00
	nasiona	2,50
	wymiana hutnicza	15,00
	<b>Import surowców ogółem</b>	<b>123,05</b>

Tab. 31. Porównanie polskiego eksportu i importu z Jugosławii w grupie surowców i materiałów do produkcji w ramach Umowy wieloletniej na lata 1971-1975 [mln USD].

Źródło: AMSZ, z. 4/76, w. 4, DI-J-220-6-70, Notatka z dn. 10 listopada 1970 r. dotycząca Umowy o wymianie towarowej między Polską a Jugosławią w latach 1971-1975 oraz Protokołu handlowego na 1971 rok, s. 2-3.

Podpisana z Polską *Umowa pięcioletnia* nie była największą pod względem wartości dla strony jugosłowiańskiej. Obroty handlowe z Czechosłowacją w latach 1971-75 miały wynieść 1 266 mln USD, zaś z NRD 1 113 mln USD. Niemniej jednak było to więcej niż w przypadku sąsiadujących z Jugosławią Węgier – 781 mln USD – i Rumunii –

522 mln USD. Niski poziom rozwoju przemysłowego Bułgarii jak i zapewne wpływ wciąż nieuregulowanych do końca stosunków politycznych – w tym kontekście przypomnieć należy kwestię nieuznawania przez Bułgarię mniejszości macedońskiej – skutkowało porozumieniem handlowym przewidującym w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych obroty jugosłowiańsko-bułgarskie na poziomie 465 mln USD. Ogółem wymiana handlowa pomiędzy Jugosławią a krajami członkowskimi RWPG w latach 1971-75 miała wynieść 7,6 mld USD. Oznaczało to 60 % wzrost obrotów handlowych w porównaniu z pięcioleciem obejmującym lata 1966-1970. Obroty te charakteryzowały się jednak wysoką nierównowagą, gdyż w 1971 r. kraje RWPG były odbiorcami 34 % jugosłowiańskiego eksportu<sup>1053</sup> mając 21 % udział w jugosłowiańskim imporcie<sup>1054</sup>.

Wizyta prezydenta J. Broz-Tito w Polsce w czerwcu 1972 r. stała się okazją do podjęcia tematyki gospodarczej. Opierając się na rezultatach osiągniętych we wzajemnych obrotach handlowych w 1971 r. oraz na prognozach dalszego wzrostu w 1972 r. podjęto negocjacje w sprawie weryfikacji założeń dotyczących poziomu wzajemnych obrotów handlowych na lata 1971-75. W ich rezultacie w dniu 22 czerwca 1972 r. minister Handlu Zagranicznego Tadeusz Olechowski i związkowy sekretarz Handlu Zagranicznego Muhamed Hadżić dokonali podpisania *Umowy o rozszerzeniu wzajemnych dostaw towarów między Polską a Jugosławią w latach 1973-1975*. Przyjęte założenia mówiły o zwiększeniu planowanych obrotów w trwającej pięcioletniej z 850 mln USD do ponad 1 mld USD. Wzrost wymiany handlowej obejmował przede wszystkim ważny dla obu stron przemysł elektromaszynowy w postaci maszyn i urządzeń dla przemysłu oraz towary konsumpcyjne przeznaczone dla rynków wewnętrznych<sup>1055</sup>. Jednocześnie w wydanym komunikacie podkreślono, że *kooperacja przemysłowa i wieloletnia współpraca stawały się coraz istotniejszym elementem całokształtu wzajemnych stosunków gospodarczych*. Wyrażone zainteresowanie w poszerzeniu współpracy w zakresie energetyki miało przynieść efekt w postaci wielomilionowych kontraktów w sektorze energetycznym zawartych w II połowie lat siedemdziesiątych<sup>1056</sup>.

---

<sup>1053</sup> Warto przy tym zauważyć, że istniała dalece posunięta swoboda w zakresie eksportu towarów z Jugosławii. Licencjonowanie dotyczyło jedynie ok. 70 towarów, a wśród nich min. podstawowych surowców, bydła rodzowego oraz dzieł sztuki. Zob.: Tadeusz Lutoborski, *op. cit.*, s. 21.

<sup>1054</sup> Władysław Knypeł, *Wzrost obrotów. Nowe formy powiązań. Jugosławia – kraje RWPG*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 319, s. 9.

<sup>1055</sup> *Podpisanie umowy o rozszerzeniu wzajemnych dostaw towarów w latach 1972-1975*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 150, s. 1; *Warszawa-Belgrad. Coraz bliżej*, „Tygodnik Kulturalny” 1972, nr 27, s. 1 i 9.

<sup>1056</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-509, *Wspólny komunikat polsko-jugosłowiański*, k. 19.

CHZ	1971-1975 [mln dol. USA]	1976-1980 [mln dol. USA]	wzrost ilościowy [mln dol. USA]	wzrost procentowy
Węgllokoks	65	244	179	275,38%
Stalexport	117	222	105	89,74%
Pol-mot	63	192	129	204,76%
Ciech	56	187	131	233,93%
Elektrim	36	180	144	400,00%
Polimex-Cekop	11	150	139	1263,64%
Textilimpex	42	123	81	192,86%
Universal	35	80	45	128,57%
Kolmex	13	80	67	515,38%
Kopex	17	71	54	317,65%
Agromet- Motoimport	44	70	26	59,09%
Unitra	8	65	57	712,50%

Tab. 32. Zestawienie obrotów handlowych w latach 1971-1975 poszczególnych central handlu zagranicznego zrealizowanych w handlu z Jugosławią oraz plan obrotów na lata 1976-1980 [mln USD].

Źródło: AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-125, Protokół z narady partyjno-zawodowej w Biurze Rady Handlowej w Belgradzie, która odbyła się w dniu 19 listopada 1975 r., k. 184.

Od początku dekady strona jugosłowiańska zintensyfikowała wysiłki zmierzające do przekonania polskich partnerów o zasadności przejścia na rozliczenia wolnodewizowe. Konsultacje w tej sprawie miały miejsce przy okazji omawiania zagadnień gospodarczych podczas szeregu wzajemnych wizyt. Po raz kolejny problem ten podniesiono w czerwcu 1974 r. w Belgradzie w czasie negocjacji specjalnie powołanego zespołu. Gospodarze wystąpili z propozycją wprowadzenia bilateralnego handlu wolnodewizowego od 1 stycznia 1975 r. Podstawowym spornym zagadnieniem wysuniętym przez polską delegację były kwestie rozliczeń trwających umów oraz zbilansowania salda wymiany towarowej. Naciski ze strony jugosłowiańskiej wynikały z dążenia kierownictwa państwowego do zmuszenia organizacji pracy zrzeszonej do przejęcia odpowiedzialności za podejmowane decyzje ekonomiczne a tym samym poprawy konkurencyjności własnej produkcji. Niebagatelną rolę odgrywał również zamiar wprowadzenia pełnej wymienialności dinara. Ze względów politycznych i gospodarczych leżących po stronie partnerów Federacji w 1974 r. posiadała ona rozliczenia w systemie *clearingowym* z 13 krajami, a ich udział w obrotach towarowych państwa wynosił ok. 30 % całości<sup>1057</sup>.

Na skutek płynącej ze strony jugosłowiańskiej presji parafowana w Belgradzie dnia 24 października 1975 r., a podpisana 20 listopada *Umowa pięcioletnia na lata 1976-1980* była rozliczana w obrocie wolnodewizowym. Przyjęte założenia mówiły o osiągnięciu

<sup>1057</sup> *Przejście na wolnodewizowe rozliczenia?*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1974, nr 3-4, s. 3.

w 1980 r. wymiany na poziomie 850 mln USD rocznie. *Umowa* przewidywała znaczne rozszerzenie asortymentu towarowego podlegającego wymianie handlowej. Szczególne znaczenie przyznano dostawom surowców, które miały osiągnąć poziom ok. 600 mln USD dla każdej ze stron, czyli sumarycznie ok. 1 200 mln USD w okresie 5 lat. W ramach porozumienia Polska zobowiązała się do dostaw węgla koksującego o wartości ok. 180 mln USD w zamian za aluminium w blokach, krzem, żelazomangan, żelazokrzem, żelazokrzemomangan, nikiel, pył cynowy, biel tytanową i rtęć. Poważną pozycją były dostawy polskich maszyn i urządzeń, których wartość miała wynieść ok. 700 mln USD, z czego blisko połowa miała dokonać się w ramach kooperacji. Oznaczało to blisko trzykrotny wzrost w tej dziedzinie w porównaniu z poprzednią pięciolatką, gdyż w okresie 1971-75 dostawy w tym segmencie osiągnęły poziom ok. 270 mln USD. Największą pozycję stanowił kontrakt pomiędzy Zjednoczeniem POLMO i zakładami CRVENA ZASTAVA na sumę 230 mln USD z możliwością jego zwiększenia do 310 mln USD. Dodatkowo podpisano porozumienie przewidujące kooperację w dziedzinie elektrotechniki samochodowej o wartości 26 mln USD. Drugim pod względem wartości był kontrakt kooperacyjny w przemyśle ciągnikowym opartym na zakupionej przez Polskę licencji MASSEY-FERGUSON-PERKINS Wynoszący 127 mln USD<sup>1058</sup>. Również w przemyśle elektrotechnicznym planowano znaczący zakres kooperacji o wartości blisko 130 mln USD. Pozostała oferta dostaw do Jugosławii miała szeroki charakter i obejmowała urządzenia dla cukrowni, kompletne obiekty energetyczne, taśmociągi i urządzenia górnicze, maszyny włókiennicze i budowlane, samochody ciężarowe. Import z Jugosławii miał obejmować autobusy, urządzenia energetyczne i górnicze, wyroby przemysłu elektrotechnicznego i konstrukcje stalowe. W grupie artykułów rolno-spożywczych zapisano dostawy z Jugosławii mięsa i kukurydzy, zaś z Polski cukru i masła. Wprowadzono również wymianę usług budowlanych na sumę 10 mln USD dla każdej ze stron. Na prośbę strony jugosłowiańskiej w umowie zawarto zapisy warunkujące dokonanie przez stronę polską transakcji eksportowej od jednoczesnego zawarcia umowy na dokonanie importu z Jugosławii na tą samą sumę<sup>1059</sup>. Był to niewątpliwie czynnik ograniczający dotychczasowy dynamiczny wzrost wzajemnych obrotów tym bardziej, że bilansowanie odbywało się na poziomie poszczególnych umów importowo-eksportowych. Zasadnym było przesunięcie wymogu

---

<sup>1058</sup> *Nota bene* pierwszy ciągnik zmontowany w podwarszawskim URSUSIE oparty na tej licencji zjechał z taśmy produkcyjnej dopiero 19 lipca 1984 r. „Nowe Drogi” 1984, nr 7, s. 37.

<sup>1059</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-545, *Informacja o rozmowach w Komitecie Centralnym ZKJ*, k. 72-74; AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-125, *Protokół z narady partyjno-robotniczej w Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 25.XI.1975 r.*, k. 185.

osiągnięcia równowagi w obrotach na poziom przynajmniej branż, co było w okresie późniejszych podnoszone w dwustronnych negocjacjach.

Ekstrapolując dynamicznie rosnącą wymianę mającą miejsce w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych prognozowano kontynuację tego korzystnego trendu w drugiej połowie dziesięciolecia. Dotychczasowe wyniki osiągnięte w dwustronnej wymianie handlowej skłoniły obie strony do podjęcia wyzwania w postaci *dążenia do uzyskania co najmniej dwukrotnego wzrostu wzajemnej wymiany handlowej w stosunku do poprzedniego okresu pięcioletniego*. Mimo niewątpliwie ambitnych założeń zdaniem obu stron wynegocjowana *Umowa* miała *realny kształt*, a tym samym zapewniała realizację zawartych w niej prognoz w postaci osiągnięcia ponad 3 mld USD obrotów towarowych, w tym ok. 800 mln USD w ramach kooperacji oraz ok. 1,3 mld USD w ramach handlu surowcami. Ponad 2,5-krotny wzrost wymiany handlowej pomiędzy Polską a Jugosławią byłby więc realizacją zapowiedzi E. Gierka o *potrzebie podwojenia wzajemnych obrotów* złożonej w czasie spotkania w Ambasadzie PRL w Belgradzie w 1973 r. podczas jego wizyty w Jugosławii<sup>1060</sup>. Również sugestia prezydenta J. Broz-Tito o możliwości osiągnięcia 1 mld USD wzajemnej wymiany towarowej w okresie 1971-1975 wspomniana w czasie jego wizyty w Polsce w marcu 1975 r. została przekroczona w znacznym stopniu. Jako *pozytywną* oceniono wymianę towarową odbywającą się w ramach kooperacji w przemyśle motoryzacyjnym zwracając uwagę na rysujące się możliwości jej rozwoju w przemyśle ciągnikowym, maszyn rolniczych i elektrotechnicznym. Zwrócono również uwagę na *korzystny i coraz szerszy rozwój powiązań surowcowych* związany przede wszystkim z realizacją interesującego stronę polską importu tlenku glinu, niklu, aluminium i półfabrykatów hutniczych. Założenia na kolejną pięciolatkę przewidywały dalszy rozwój współpracy w wymianie surowcowej w oparciu o polski węgiel i jugosłowiańskie złoża tlenku glinu, niklu i aluminium<sup>1061</sup>.

Jednak już pierwszy rok realizacji *Umowy pięcioletniej* przyniósł weryfikację podjętych ustaleń. Według planu obroty w 1976 r. miały osiągnąć poziom 486 mln USD, czyli wzrost rok do roku miał wynieść 86 mln USD. W rzeczywistości obroty zamknęły się sumą ok. 418,5 mln USD. Jak wskazywano przyczyniły się do tego zmiany w polityce gospodarczej zarówno w Polsce, jak i w Jugosławii. Z jednej strony w Polsce dokonano w 1976 r. „manewru gospodarczego” mającego zracjonalizować inwestycje, zaś z drugiej

---

<sup>1060</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-125, *Protokół z narady partyjno-zawodowej pracowników Ambasady PRL w Belgradzie, która odbyła się w dniu 18.XI.1975 r.*, k. 183.

<sup>1061</sup> AMSZ, z. 4/79, w. 6, *Materiał informacyjny o sytuacji wewnętrznej i polityce zagranicznej Jugosławii*, s. 24-25.

strony w Jugosławii wprowadzono ograniczenia w imporcie dążąc do zbilansowania obrotów z zagranicą. Nacisk na ograniczenie importu był także związany z wysokimi zapasami produkcji niesprzedanej w jugosłowiańskim przemyśle. Dążąc do ich likwidacji preferowano eksport, administracyjnie wpływając na ograniczenie importu. Pomimo nieosiągnięcia w 1976 r. założonych wskaźników wymiany handlowej w protokole handlowym na 1977 r. ponownie zaplanowano wzrost obrotów do 500 mln USD. Wymiana miała być zrównoważona i wynosić po 250 mln USD eksportu każdej ze stron. Założono 50-procentowy udział maszyn i urządzeń, 32-procentowy surowców i materiałów do produkcji, 10-procentowy artykułów rolno-spożywczych i 8-procentowy przemysłowych towarów konsumpcyjnych. W ramach wszystkich grup towarowych dostawy kooperacyjne miały wynieść po 68 mln USD, czyli 27 % całości obrotów<sup>1062</sup>.

Wstępne negocjacje związane z kolejną wieloletnią *Umową na lata 1981-1985* rozpoczęto już w czasie spotkania organów planowania obu stron w Belgradzie w dniach od 18 do 28 maja 1977 r. Kontynuowano je w czasie warszawskiego posiedzenia w dniach od 26 do 30 marca 1979 r. Według uzgodnionych postanowień polsko-jugosłowiańska wymiana handlowa w pięcioletce 1981-1985 miała wynieść ok. 4,2 mld USD<sup>1063</sup>. Do zawarcia kolejnej *Umowy pięcioletniej* jednak nie doszło. W latach 1981 i 1982 powrócono do *Protokółów rocznych* rezygnując tym samym z długookresowych planów współpracy. Podstawową przyczyną była zapewne sytuacja gospodarcza w Polsce i Jugosławii uniemożliwiająca podejmowanie długookresowych zobowiązań. Nie można jednakże zapominać o rozczarowujących rezultatach poprzedniej pięcioletki. W zasadzie już po wynikach 1978 r. wiadome było, że nie jest możliwe osiągnięcie obrotów w założonej na lata 1976-80 wysokości. Również w kolejnych latach przyjmowane założenia w dużym stopniu różniły się z osiąganymi wynikami. W 1981 r. zaplanowano zbilansowane obroty w wysokości 700 mln USD, po 350 mln USD dla każdej ze stron. W rzeczywistości ich poziom osiągnął 507,5 mln USD, przy eksporcie z Polski wynoszącym 219,9 mln USD i imporcie wynoszącym 287,6 mln USD. Tym samym po stronie polskiej powstało ujemne saldo wymiany w wysokości 67,7 mln USD. Głęboka nierównowaga we wzajemnych obrotach oraz niezrealizowanie *Umowy pięcioletniej* w 27,5 % nie przeszkodziły w uznaniu wyników roku 1981 za *zadowolające*. Niewątpliwie obie strony miały świadomość, że sytuacja gospodarcza zarówno w Polsce jak i w Jugosławii nie pozwalała na równie

---

<sup>1062</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-151, *Protokół nr 20 z zebrania sprawozdawczego POP z dnia 6 czerwca 1977 r.*, k. 75.

<sup>1063</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 352.

ambitne założenia, jak to miało miejsce jeszcze w połowie lat siedemdziesiątych. Podpisana na rok 1982 *Umowa* realistycznie zakładała obroty na poziomie 651,4 mln USD, przy czym Polski eksport miał wynieść 326,7 mln USD, zaś import 324,7 mln USD. Ostatecznie jednak obroty zamknęły się w wysokości zbliżonej do osiągniętej rok wcześniej<sup>1064</sup>.

### 2.3. Roczne protokoły wymiany handlowej w latach 1971-1980

Uściślenia zakresu współpracy gospodarczej w ramach wieloletnich porozumień dokonywano za pomocą rocznych *Protokółów handlowych*. W uzgodnionym *Protokóle wymiany* na rok 1971 założono wzajemne obroty w wysokości 150,7 mln USD, przy czym Polski eksport miał wynieść 76,6 mln USD, zaś import 74,1 mln USD. Wartości te oznaczały wzrost wymiany handlowej o 25 mln USD, czyli o 19 % w porównaniu z rokiem 1970. Widoczna lekka nierównowaga na niekorzyść Polski w wysokości 2,5 mln USD miała skompensować powstałe rok wcześniej po stronie polskiej dodatnie saldo. Również względem podjętych w *Protokóle wymiany na lata 1971-75* założeń obroty w 1971 r. miały wzrosnąć, jednak zaledwie o 8,7 mln USD. Różnica ta wynikała z ostrożnych szacunków przyjętych w wieloletniej umowie odnośnie możliwości wzrostu wzajemnych obrotów. Szczegółowe zestawienie poniższa tabela.

Lp.	wyszczególnienie	Obroty	Eksport	Import
1	Kontyngent 1970r. [mln USD]	125,7	63,2	62,5
2	Umowa wieloletnia w 1971r. [mln USD]	142	70,6	69,6
3	Protokół na 1971r. [mln USD]	150,7	76,6	74,1
4	Wzrost w porównaniu z 1970r. [w %]	19	21	18

Tab. 33. Porównanie założeń Protokołu wymiany towarowej z Jugosławią na rok 1971 z rezultatami w obrotach osiągniętymi w 1970 r. i z założeniami przyjętymi w Umowie wieloletniej na lata 1971-75 [mln USD].

Źródło: AMSZ, z. 4/76, w. 4, DI-J-220-6-70, Notatka z dn. 10 listopada 1970 r. dotycząca umowy o wymianie towarowej między Polską a Jugosławią w latach 1971-1975 oraz Protokołu handlowego na 1971 rok, s. 4.

<sup>1064</sup> Archiwum Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego dalej: AMUW), Archiwum Biura Kadr i Organizacji (dalej: ABKiO), Zespół Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej, *Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok 1981 i 1982*, k. 144.

W celu podpisania *Protokołu handlowego* na 1972 rok z wizytą do Belgradu udał się podsekretarz stanu w ministerstwie Handlu Zagranicznego Marian Dmochowski. Jak zaznaczył w wypowiedzi dla mediów polskich i jugosłowiańskich mimo, iż umowa wieloletnia zakładała średnioroczny wzrost obrotów o 10 %, *faktycznie już drugi rok z rzędu osiągnięto wzrost o ok. 20 %*. Jak zauważył świadczyło to o istnieniu wciąż niewykorzystanych rezerw. Podpisujący *Protokół* ze strony jugosłowiańskiej podsekretarz stanu w Związkowym Sekretariacie Handlu Zagranicznego Viteslav Vaniček podkreślił istotne znaczenie rozwijającej się kooperacji pomiędzy przedsiębiorstwami obu krajów. Dzięki oparciu jej na wieloletnich umowach stanowiła czynnik stabilizujący wzajemną wymianę handlową. Warto zwrócić uwagę, że w tym okresie polsko-jugosłowiańska kooperacja występowała już w wielu dziedzinach min. we wspomnianym przemyśle motoryzacyjnym, a także w produkcji maszyn rolniczych i budowlanych, pralek i bojlerów. *Protokół* zakładał intensyfikację wymiany przeznaczonej na zaopatrzenie rynku wewnętrznego obu krajów. Do Polski miało trafić obuwie skórzane oraz meble i artykuły gospodarstwa domowego produkowane przede wszystkim przez zakłady w Gorenje. Z kolei na rynku jugosłowiańskim ulokowano cieszącą się dobrą opinią polską porcelanę i wyroby odzieżowe. Wzajemnej wymianie podlegały sortymenty w produkcji farmaceutycznej, maszyny i urządzenia dla przemysłu oraz wyroby metalurgiczne i chemiczne. Jugosławia stała się tradycyjnym dostawcą metali kolorowych, minerałów i surowców, natomiast polski przemysł dostarczał węgiel i koks, siarkę oraz kompletne urządzenia dla przemysłu<sup>1065</sup>.

Kolejny dynamiczny wzrost wzajemnych obrotów przewidywał podpisany w dniu 31 października 1972 r. w Warszawie *Protokół o wzajemnych dostawach towarów na rok 1973*. Zakładał on ogólny wzrost wymiany na poziomie 26 %, przy czym udział szczególnie interesującego obie strony sektora przemysłu elektromaszynowego oceniano na 48 %. Listy towarów podlegających wymianie w zasadzie nie uległy zmianie. Po stronie polskiej przedmiotem eksportu miały być towary konsumpcyjne, węgiel kamienny i koks, produkty chemiczne i hutnicze i maszyny i urządzenia. Z kolei Jugosławia dostarczyła do Polski akumulatory, środki transportu, metale kolorowe, papier, farmaceutyki oraz

---

<sup>1065</sup> Zacieśnienie współpracy Polska-Jugosławia. Podpisanie protokołu o obrotach towarowych w 1972 roku, „Życie Warszawy” 1971, nr 228, s. 2; Rozwój wymiany towarowej Polska-Jugosławia. Wypowiedzi wiceministrów handlu zagranicznego M. Dmochowskiego i V. Vanička, „Trybuna Ludu” 1971, nr 230, s. 2.



produkty konsumpcyjne w postaci galanterii skórzanej i dziewiarskiej, mebli, sprzętu AGD oraz alkoholi<sup>1066</sup>.

Podpisany w Belgradzie w dniu 7 listopada 1973 r. *Protokół handlowy na rok 1974* przewidywał kolejne zwiększenie obrotów pomiędzy Polską a Jugosławią, które miały osiągnąć poziom ok. 312 mln USD, czyli ok. 36 % więcej niż w 1973 r. Wielkość polskiego eksportu została ustalona na 157 mln USD, zaś importu na 156 mln USD. W zamian za urządzenia przemysłowe, pociągi elektryczne, transformatory, wyroby hutnicze, chemiczne i farmaceutyki oraz koks do Polski trafiły autobusy, specjalistyczne wagony kolejowe, maszyny rolnicze, sprzęt elektrotechniczny oraz szeroki asortyment towarów konsumpcyjnych w postaci obuwia i galanterii skórzanej, mebli, sprzętu gospodarstwa domowego i wina. Przeprowadzając w ciągu roku kontraktację pracownicy BRH i central handlu zagranicznego natrafiali na barierę *braku masy towarowej zbywalnej* na jugosłowiańskim rynku. Jednakowoż zaplanowane zadania zostały wykonane, gdyż na koniec listopada 1974 r. zakontraktowano polski eksport na 160 mln USD, czyli 101,4 % planu, zaś import z Jugosławii na 149 mln USD, czyli 96 % planu. Dzięki uzyskanej nadwyżce znacząco obniżyło się istniejące ujemne saldo strony polskiej w obrotach do poziomu 15 mln USD<sup>1067</sup>.

Dnia 18 listopada 1974 r. podpisano *Protokół* o wymianie towarów w 1975 r. Według przyjętych założeń wzajemne obroty miały wzrosnąć do ok. 350 mln USD. Mając na uwadze doświadczenia minionego roku, kiedy to wynikła konieczność dokonania przesunięć założonych wielkości obrotów z grupy towarowej maszyn i urządzeń do grupy surowców, podjęto decyzję, żeby proponowane wielkości obrotów w poszczególnych grupach towarowych miały charakter indykacyjny. Decyzja ta umożliwiała większą elastyczność działania na obu rynkach, a jej głównym zamysłem było stworzenie bezpiecznego bufora niezbędnego w warunkach przejścia na rozliczenia wolnodewizowe. Z tego względu przyjęty pułap wzajemnych obrotów był traktowany jako orientacyjny wskaźnik. Świadczyło o tym również przydzielenie poszczególnym przedsiębiorstwom zadań do realizacji w zakresie handlu z Jugosławią na poziomie analogicznym do roku 1974<sup>1068</sup>. Powyższe środki ostrożności okazały się przyjęte na wyrost. Rezultaty osiągnięte w 1975 r. były zapewne

---

<sup>1066</sup> *Polsko-jugosłowiański protokół handlowy na rok 1973*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1972, nr 3-4, s. 1.

<sup>1067</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-105, *Protokół z narady partyjno-zawodowej w Biurze Rady Handlowego w Belgradzie w dniu 19.12.1974 r.*, k. 22; *Polska – Jugosławia*, „Handel Zagraniczny” 1974, nr 1, s. 46.

<sup>1068</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-105, *Protokół z narady partyjno-zawodowej w Biurze Rady Handlowego w Belgradzie w dniu 19.12.1974 r.*, k. 22.

pozytywnym zaskoczeniem dla obu stron, gdyż obroty przekroczyły 400 mln USD, co pozwalało z optymizmem patrzeć na współpracę gospodarczą w kolejnym pięcioleciu.

Dnia 24 października 1975 r. podpisano w Belgradzie dwie umowy handlowe: *Protokół pięcioletni na lata 1976-1980* oraz *Protokół handlowy na rok 1976*. Bazując na rezultatach roku 1975 umowa roczna zakładała 25 % wzrost obrotów do 480 mln USD w 1976 r., przy czym wzrost polskiego eksportu powinien osiągnąć 21 %, zaś importu 25 %.

Centrala Handlu Zagranicznego	Plan na 1976 r. [w mln dol. USA]
Stalexport	42
Elektrim	47
Węglkokoks	35
Pol-Mot	28
Ciech	27
Textilimpex	18
Agromet-Motoimport	15
Universal	11,5
Kolmex	10
Unitra	9
Rolimpex	8
Bumar	5,5
Centrozap	5
Metalexport	5
Paged	5
Varimex	4,5
Kopex	4,5
<b>SUMA</b>	<b>280</b>

Tab. 34. Plan obrotów handlowych największych polskich central handlu zagranicznego z Jugosławią na 1976 r. [mln USD].

Źródło: AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-125, Protokół z narady partyjno-zawodowej w Biurze Radcy Handlowego w Belgradzie, która odbyła się w dniu 19 listopada 1975 r., k. 184. Widoczny w zestawieniu brak zbilansowania z całkowitą sumą obrotów planowanych na 1976 r. wynika z przyznania pozostałego limitu mniejszym przedsiębiorstwom.

Najważniejsze produkty podlegające eksportowi z Polski ujęte w *Protokóle* to kompletne obiekty energetyczne, urządzenia dla cukrowni i przemysłu górniczego, taśmociągi, maszyny włókiennicze i budowlane, samochody ciężarowe. Przedmiotem importu z Jugosławii były autobusy, urządzenia energetyczne i technologiczne, urządzenia górnicze, wyroby przemysłu elektrotechnicznego i konstrukcje stalowe<sup>1069</sup>.

*Protokół wymiany handlowej na 1977 r.* zakładający wzajemny przepływ towarów na poziomie 500 mln USD nie został zrealizowany. Mimo to obroty zanotowały znaczący

<sup>1069</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-545, *Stosunki polsko-jugosłowiańskie*, k. 74.

wzrost o 17,8 % i wyniosły 496 mln USD. Korzystna z punktu dalszego rozwoju była struktura wymiany handlowej, w której maszyny i urządzenia stanowiły 53 % całości, zaś kooperacja 24 % wymiany. Osiągnięciu przez stronę polską dodatniego salda handlowego jak i płatniczego sprzyjał wzrost polskiego eksportu o 24,5 %, przy wzroście importu z Jugosławii o 11 %<sup>1070</sup>. Niewątpliwie był to rezultat coraz silniejszej presji na maksymalne zwiększanie wolumenu polskiego eksportu. Ujemną stroną osiągniętego wyniku była konieczność zbilansowania salda wzajemnych obrotów w kolejnym 1978 r., co było możliwe zarówno poprzez zwiększenie importu z Jugosławii, jak i poprzez ograniczenie polskiego eksportu. Obie możliwości skutkowały jednak zahamowaniem korzystnych trendów wzrostu wzajemnych obrotów, stąd osiągnięty w 1977 r. bilans obrotów należy uznać za niekorzystny w dłuższej perspektywie.

Podpisany w dniu 19 grudnia 1977 r. *Protokół o wzajemnych dostawach towarów na rok 1978* opierał się z jednej strony na osiągniętych w 1977 wynikach, zaś z drugiej strony pozostawał pod presją pozostałych do realizacji zadań. Niezadowolające rezultaty osiągnięte w latach 1976-77 w postaci wzajemnych obrotów na poziomie ok. 915 mln USD powodowały konieczność zintensyfikowania wymiany niezbędnej do uzyskania w okresie 1979-1980 obrotów w wysokości 2,4 mld USD, a tym samym realizacji założeń *Umowy pięcioletniej*. Stąd w *Protokóle* zaplanowano wymianę na poziomie 650 mln USD przewidując aż 50 % wzrost obrotów w grupie artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego. W ramach wymiany strona polska miała dostarczyć szkło, kryształy, porcelanę stołową i sprzęt elektroakustyczny sprowadzając w zamian tradycyjnie już pralki automatyczne, konfekcję skórzaną oraz kolekcje do salonów Mody Polskiej. Ogółem obroty w tej dziedzinie miały wynieść 80 mln USD. Wzrost wymiany w wysokości 50 % zaplanowano także w grupach artykułów spożywczych oraz surowców i półproduktów. Dużo mniejszy poziom wzrostu – wynoszący 17 % - zaplanowano w dziedzinie przemysłu elektromaszynowego stawiając jednak na znaczną poprawę dziedzinie kooperacji, która miała zwiększyć się o 22 % w porównaniu z 1976 rokiem<sup>1071</sup>.

Wbrew wcześniejszym obawom nowy *Układ płatniczy* w ramach którego wymianę handlową rozliczano w dewizach okazał się korzystny dla strony polskiej. Dynamika wzrostu polskiego eksportu w ciągu dwóch pierwszych lat jego obowiązywania wyniosła ok. 160 %, podczas gdy import z Jugosławii wzrósł o ok. 120 %. W grudniu 1978 r. przeprowadzono

---

<sup>1070</sup> AMSZ, z. 22/82, w. 4, DI-J-220-3-78, *Informacja o sytuacji wewnętrznej i sytuacji i aktywności międzynarodowej Jugosławii z dnia 23 kwietnia 1978r.*, s. 3.

<sup>1071</sup> *Wysoka dynamika polsko-jugosłowiańskiej wymiany towarowej w 1977 roku*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 1, s. 2-3.

w Warszawie negocjacje związane z planem wymiany handlowej na 1979 r. Podpisanie *Protokołu* miało miejsce 9 grudnia. Według założeń wzajemne obroty miały osiągnąć 730 mln USD, z czego na polski eksport miało przypadać 339 mln USD, zaś na import 389 mln USD. Zauważalna wysoka nierównowaga w obrotach na niekorzyść Polski w wysokości 50 mln USD miała umożliwić zbilansowanie dodatniego salda osiągniętego przez stronę polską w 1978 r.<sup>1072</sup> Największą pozycję stanowiła wymiana w dziedzinie maszyn i urządzeń, która miała wynieść 341,3 mln USD. Warto zauważyć, że był to jednocześnie jedyny sektor w którym przewidziano nadwyżkę strony polskiej. Świadczyło to istotnym znaczeniu odgrywanym przez przemysł elektromaszynowy w polskim eksporcie w drugiej połowie lat 70. W grupie surowców i półproduktów założono obroty na poziomie 264 mln USD. Wymiana w dziedzinie przemysłowych artykułów konsumpcyjnych miała wynieść 77,8 mln USD, zaś w zakresie artykułów rolno-spożywczych 30 mln USD<sup>1073</sup>. Ustanowiony poziom wzajemnych obrotów na rok 1979 okazał się niemożliwy do realizacji. Już w lutym 1979 r., pomimo przydzielenia dewiz polskim centralom handlu zagranicznego na realizację umowy, pojawiły się pierwsze trudności związane z wyłączeniem z listy towarowej artykułów o charakterze konsumpcyjnym<sup>1074</sup>. Tym samym obie strony były zapewne świadome, że wypełnienie podjętych zaledwie dwa miesiące wcześniej ustaleń będzie niemożliwe, co jednocześnie oznaczało ostateczne odejście od wytycznych *Umowy pięcioletniej na lata 1976-1980*. W celu zrównoważenia bilansu obrotów wzajemnych zaplanowano na 1979 r. wysoce niesymetryczny wzrost obrotów. Przy wzroście wolumenu obrotów o 29 % Polska mogła zwiększyć swój eksport o 3 % podejmując jednocześnie zobowiązanie zwiększenia zakupów w Jugosławii o 67 %. Barierą w realizacji tego zadania były nałożone limity dewiz przyznawanych centralom handlu zagranicznego oraz ogólny kierunek polskiego handlu zagranicznego zakładający uzyskiwanie jak największych nadwyżek w celu pozyskania dewiz wystarczających do realizacji bieżących płatności niezbędnych do funkcjonowania zakładów opartych na importowanych surowcach oraz bieżącej obsłudze zadłużenia<sup>1075</sup>.

Założone na 1979 rok obroty towarowe sprawiły, że Polska stała się czwartym partnerem handlowym Jugosławii. Warto jednak przy tym zauważyć, że Jugosławia

---

<sup>1072</sup> AMUW, ABKiO, Zespół Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej, *Sprawozdanie z działalności Zarządu Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej za okres od 19.III.1978 r. do 19.IV.1979 r.*, k. 125.

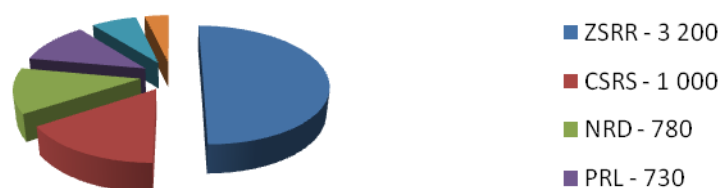
<sup>1073</sup> *Założenia na 1979 rok*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 1, s. 2.

<sup>1074</sup> AMSZ, z. 31/83, w. 3, DI-J-023-2-79, *Notatka protokolarna z dorocznej narady odbytej w dniu 2 marca 1979 r. w Ambasadzie PRL w Belgradzie*, s. 7; *Polska-Jugosławia*, „Handel Zagraniczny” 1979, nr 2, s. 47.

<sup>1075</sup> AMSZ, z. 21/82, w. 2, DI-J-220-2-79, *Informacja na temat głównych kierunków w stosunkach dwustronnych polsko-jugosłowiańskich*, s. 6-7.

planowała osiągnąć 400 mln USD obrotów z Chinami<sup>1076</sup>. Powyższych założeń nie udało się osiągnąć jednak dążenie strony jugosłowiańskiej do zacieśniania kontaktów gospodarczych z Chinami świadczyło nie tylko o docenianiu przez jugosłowiańskie kierownictwo ich politycznego znaczenia – co zostało podkreślone przez dalekowschodnią podróż Tito – ale również rosnącego wpływu na światową gospodarkę dokonującego się na skutek coraz szerszego otwarcia<sup>1077</sup>.

**Obroty Jugosławii z europejskimi krajami socjalistycznymi w 1979 r. [mln USD]**



Wykres 10. Wizualizacja wartości obrotów Jugosławii z europejskimi krajami socjalistycznymi w 1979 roku [mln USD].

Źródło: Protokoły handlowe na rok 1979, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 1, s. 1.

Podpisany w Belgradzie w dniu 7 grudnia 1979 r. *Protokół handlowy na rok 1980* zakładał zrównoważone obroty w wysokości 735,2 mln USD. Pomimo, iż oznaczało to wzrost o 16 % w porównaniu z 1979 rokiem, to jednak jednocześnie przesądzało o niewypełnieniu założeń *Protokołu na lata 1976-1980* przewidującego wymianę handlową w tym okresie w wysokości ok. 3,2 mld USD oraz rocznych obrotów w 1980 roku na poziomie 850 mln USD<sup>1078</sup>. Należy jednak pamiętać, że za ten rezultat w znacznym stopniu odpowiadały procesy gospodarcze znajdujące się poza możliwościami wpływu ze strony kierownictw obu krajów. Tym samym dynamika wzrostu wymiany handlowej w ciągu pięcioletki była niższa od zakładanej. Niemniej jednak kilkunastoprocentowe wskaźniki wzrostu wymiany handlowej należy niewątpliwie ocenić jako znaczące osiągnięcie nawet przy uwzględnieniu niskiej bazy wyjściowej.

<sup>1076</sup> *Protokoły handlowe na rok 1979*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 1, s. 1. Ostatecznie obroty z ChRL ukształtowały się na dramatycznie niskim w porównaniu z planami poziomie 110 mln USD. Stąd na rok 1980 zaplanowano wymianę na poziomie ok. 300 mln USD. Por.: *Wymiana z Chinami*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 1, s. 4.

<sup>1077</sup> Rozpoczęte z inicjatywy Deng Xiaopinga reformy zapoczątkowane na III Plenum Komunistycznej Partii Chin w postaci dekoloktywizacji, umożliwienia działalności prywatnych zakładów, otwarcia na zagraniczne inwestycje oraz wprowadzenie motywacyjnego systemu wynagrodzeń w miejsce istniejącego egalitarnego maoistowskiego spowodowały trwający również współcześnie okres wzrostu gospodarczego Chin, który niejednokrotnie osiągał wartości dwucyfrowe, przy wzroście eksportu z 9,7 mld USD w 1978 r. do 52,5 mld USD w 1989 r. Zob.: Susan L. Shirk, *The political logic of economic reform in China*, University of California Press, Los Angeles – London 1993, p. 38-50.

<sup>1078</sup> *Wyniki i założenia rozwoju polsko-jugosłowiańskiej wymiany handlowej*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 1, s. 1.

## 2.4. Branżowe umowy handlowe

W ramach umów wieloletnich oraz rocznych protokółów handlowych zawierano szereg porozumień branżowych oraz międzyzakładowych. Poniższa synteza siłą rzeczy zawiera tylko część z nich, gdyż nie prowadzono centralnej dokumentacji w tym względzie, a działania poszczególnych central handlu zagranicznego miały z zasady charakter wycinkowy ograniczony do zakresu ich aktywności.

W ramach traktowanego priorytetowo przemysłu elektromaszynowego rozszerzano wymianę handlową opartą w latach 60. przede wszystkim na motoryzacji. Coraz mocniejszą pozycję na jugosłowiańskim rynku zdobywały polskie ciągniki rolnicze. Pierwsza partia 50 sztuk została wyeksportowana do Jugosławii w 1969 r. Polskie „Ursusy” spełniły wymagania stawiane przez jugosłowiańskich odbiorców i w kolejnym 1970 r. sprzedaż wyniosła już 1 100 sztuk. Zwiększający się udział polskich ciągników w jugosłowiańskim rynku skłonił kierownictwo zakładu do pogłębienia współpracy. W listopadzie 1971 r. podpisano umowę kooperacyjną w zakresie przemysłu ciągników i maszyn rolniczych. Na tym początkowym etapie strona polska przyjęła zobowiązanie dostarczania w dużym stopniu kompletnych ciągników, które były montowane do wersji finalnej w zakładach POBIEDA z wykorzystaniem kilku jugosłowiańskich podzespołów. Był to niezbędny okres wstępny do uruchomienia szerszego montażu ciągników „Ursus” C-335, C-355 i C-385<sup>1079</sup>. W 1972 r. centrala handlowa AGROMET-MOTOIMPORT podpisała kontrakt na dostawę 3 400 traktorów produkowanych przez zakłady URSUS. Umowa została uzupełniona w ciągu roku dodatkowym zamówieniem na kolejną dostawę 1 000 sztuk traktorów. Dla polskiego producenta jugosłowiański rynek w stosunkowo krótkim czasie stał się najważniejszym zagranicznym odbiorcą. Całkowity eksport ciągników rolniczych wyniósł w 1972 r. 9 000 sztuk, z czego na południowego partnera przypadło 4 400 pojazdów. Pozostałymi odbiorcami była Czechosłowacja, Indie, Grecja, Hiszpania, Belgia, Dania, Szwecja, Irlandia i Kolumbia. Waga jugosłowiańskiego rynku skłoniła kierownictwo URSUSA do znacznego zacieśnienia współpracy. Zakłady w Nowym Sadzie rozpoczęły produkcję polskich ciągników pod nazwą „Ursus-Pobieda”, przy wykorzystaniu

---

<sup>1079</sup> Bronisław Ryś, *Rozwój...*, s. 374.

podzespołów produkowanych przez obu wytwórców. Sumarycznie wartość wzajemnych obrotów w dziedzinie maszyn rolniczych wyniosła w 1972 r. 10 mln USD<sup>1080</sup>.

Współpraca w dziedzinie sprzętu rolniczego nie ograniczała się do przemysłu ciągnikowego. Polskie zakłady w Kutnie i Grudziądzu produkujące sprzęt rolniczy otrzymywały z fabryki sprzętu rolniczego OLT w Osijeku w Wojwodinie niekompletne jugosłowiańskie maszyny rolnicze, które były uzupełniane o wytwarzane w Polsce podzespoły<sup>1081</sup>. Wartość wzajemnych dostaw w ramach umowy do końca 1975 r. wyniosła ok. 40 mln USD. Korzystne dla obu stron rezultaty skłoniły do przedłużenia współpracy na kolejne pięciolecie. Zakładany w latach 1976-1980 wzrost kooperacji do 65 mln USD został nawet nieznacznie przekroczony<sup>1082</sup>.

Dnia 18 lipca 1972 r. koleje jugosłowiańskie podpisały z KOLMEXEM umowę na dostawę 15 zestawów elektrycznych typu EN-71 serii 311/315/200. Była to zmodernizowana wersja typu EN-57. Realizacja kontraktu miała miejsce w latach 1974-1975. Zamówienie, podobnie jak poprzednie z lat sześćdziesiątych, było związane z postępującą elektryfikacją trakcji kolejowej w północnej Jugosławii. Pozytywne opinie uzyskane w toku eksploatacji oraz chęć poprawienia osiągnięć skłoniły Železniško Gospodarstvo w Ljubljanie do zamówienia 10 dodatkowych wagonów rozrządowych serii B 315. Umowę podpisano 24 maja 1977 r., a dostawy odbyły się w latach 1978-1979<sup>1083</sup>.

Postępująca w coraz szybszym tempie industrializacja Polski wymagała stałego dostępu do surowców niezbędnych do utrzymania w ruchu istniejących zakładów produkcyjnych. Zwiększony popyt ze strony polskiego przemysłu na aluminium zbiegł się ze znacznym zbliżeniem z Jugosławią posiadającą złoża tego cennego minerału. Podpisane w grudniu 1972 r. porozumienie z ENERGOIVESTEM zabezpieczało dostawy tlenku glinu dla polskich zakładów na lata 1976-1985. W tym okresie do Polski miało trafić ponad 1 mln ton tego surowca. Umowa miała charakter wielowymiarowy i w ten sposób niewątpliwie pogłębiała istniejące związki gospodarcze. Strona polska udzieliła 25 mln USD kredytu z przeznaczeniem na rozbudowę zdolności produkcyjnych tlenku glinu w Jugosławii. Kredyt spłacany był dostawami surowca. Jednocześnie – ponieważ wartość dostaw wielokrotnie miała przewyższać wartość udzielonego kredytu - w ramach porozumienia

---

<sup>1080</sup> W br. eksport 9 tys. traktorów do 10 krajów. „Ursusy” zdobywają jugosłowiański rynek, „Życie Warszawy” 1972, nr 104, s. 1.

<sup>1081</sup> Jerzy Jaruzelski, *Polska – Jugosławia. Realia współpracy*, „Życie Warszawy” 1972, nr 140, s. 3.

<sup>1082</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 374.

<sup>1083</sup> Były to zespoły trakcyjne przystosowane do poboru prądu o napięciu 3 kV. Rozwijały prędkość maksymalną 110 km/h. Długość składu wynosiła 64,77 m, masa własna wynosiła 128,8 t. W zestawie było 180 miejsc siedzących i 312 miejsc stojących. Zob.: Andraž Briški Javor, *40 let gomulk na Slovenskem*, „Novaproga. Revija slovenskih železnic” 2005, Januar, s. 5-6;

Polska dostarczała maszyny i rządnia przede wszystkim dla sektora energetycznego jak również wyroby walcowane w asortymencie, na który zgłaszał zapotrzebowanie przemysł jugosłowiański<sup>1084</sup>.

Realizując umowę zawartą pomiędzy FSO a zakładami CRVENA ZASTAVA w kwietniu 1973 r. przystąpiono do przygotowania hal produkcyjnych na Żeraniu do rozpoczęcia montażu samochodów „Zastava” 101<sup>1085</sup>. Stało się to możliwe po zaprzestaniu wytwarzania Warszaw i przeniesieniu produkcji mocno przestarzałych Syren do Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku Białej. Pojazdy rozpoczęto próbnie montować pod kierunkiem jugosłowiańskich inżynierów i techników w IV kwartale 1973 r. Brak porozumienia odnośnie wzajemnych rozliczeń finansowych spowodował, że nie udało się zmontować do końca roku planowanych 500 sztuk pojazdów. Stąd pierwsza seria ostatecznie opuściła fabrykę na Żeraniu w 1974 r. Planowana docelowa produkcja miała wynosić zależnie od popytu od 7 do 10 tys. sztuk<sup>1086</sup>.



Fot. 69. Samochód „Zastava” 101 model 1974<sup>1087</sup>.

Pierwsza seria produkcyjna pojazdu miała tylną klapę podnoszoną przy pomocy łamanych podpórek. Teleskopy przy tylnej klapie zaczęto stosować od 1975 r.

Źródło: <http://www.fiat128.e.pl/fiat128zastava.htm> z dn. 11 maja 2013 r.

<sup>1084</sup> Andrzej Bober, *Księżę Ferdynand, turyści i tlenek glinu*, „Życie Warszawy” 1973, nr 98, s. 4.

<sup>1085</sup> Wiesław Władysław (red.), *Kartki z PRL. Ludzie, fakty, wydarzenia*, T. II, Warszawa 2006, s. 51; Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na zapisy umowy licencyjnej zawartej pomiędzy FIATEM a Zakładami CRVENA ZASTAVA, które w sposób jednoznaczny zabraniały eksportu samochodów do krajów, gdzie FIAT posiadał własne zakłady produkcyjne, zakłady montażowe lub gdzie istniały zakłady produkujące na licencji FIATA z wyjątkiem krajów Wschodnich. Nawet eksport do wszystkich pozostałych krajów wymagał wcześniejszego porozumienia z FIATEM. Powyższe zapisy nie ograniczały jednak możliwości eksportowych Zakładów CRVENA ZASTAVA. W pierwszej połowie lat 70. popyt krajowy oraz w krajach socjalistycznych był na tyle duży, że zabezpieczał możliwości produkcyjne Zakładów. Również wysokie koszty produkcji przy niezbyt licznych początkowych seriach produkcyjnych sprawiały, że wysoka cena samochodów była niekonkurencyjna na rynkach światowych. W drugiej połowie tego dziesięciolecia Zastava 101 stawała się z kolei coraz bardziej przestarzałym pojazdem i stąd nie była zagrożeniem dla produkcji koncernu FIAT. Por.: George Maxcy, *The multinational motor industry*, Routledge, Abingdon – New York 1981, p. 166-168.

<sup>1086</sup> Powiększa się fiatowska „rodzina”. „Zastava” 101 na taśmie FSO w Żeraniu. Na razie w br. 500-600 pojazdów, „Życie Warszawy” 1973, nr 101, s. 2; *Nowości z Żerania*, „Motor” 1974, nr 29, s. 5.

<sup>1087</sup> Samochód osobowy Zastava 101 został opracowany w 1971 r. w Kragujewacu w Zakładzie Konstrukcyjno-Rozwojowym na bazie włoskiego pojazdu Fiat 128.



Ekonomicznym akcentem wizyty premiera Dżemala Bijedića w Polsce było podpisanie w dniu 11 grudnia 1973 r. umowy rozszerzającej współpracę techniczną w produkcji turbin energetycznych pomiędzy elbląskim ZAMECHEM i CHZ ELEKTRIM ze strony polskiej a JUGOTURBINĄ i JUGOTURBINĄ-COMMERC ze strony jugosłowiańskiej. Porozumienie zakładało osiągnięcie zrównoważonego poziomu wymiany pomiędzy przedsiębiorstwami i określało jej wysokość na minimum 200 tys. USD rocznie. Warto zauważyć, że umowy zawarte w drugiej połowie lat siedemdziesiątych wielokrotnie przekroczyły to założenie. Porozumienie było efektem dobrej pozycji zdobytej przez ZAMECH na jugosłowiańskim rynku energetycznym poprzez dostawy turbin do elektrowni w Trbovlje, Kosowie, Morawie i Tuzli<sup>1088</sup>. We współpracy ZAMECHU z JUGOTURBINĄ powstała turbina o mocy 120 MW, w którą została wyposażona elektrownia w Plomin<sup>1089</sup>.

Podpisany w Warszawie w dniu 16 października 1974 r. pomiędzy resortami handlu wewnętrznego Polski i Jugosławii *Protokół* o bezpośredniej wymianie towarów rynkowych w 1975 roku ustalił maksymalny poziom obrotów w tym zakresie na 30 mln zł dewizowych. Nie zawierał on zwyczajowo załączanej specyfikacji towarów podlegających wymianie w jego ramach. Tym samym w gestii przedsiębiorstw handlu zagranicznego pozostawiono pozyskanie poszukiwanych na polskim rynku atrakcyjnych jugosłowiańskich towarów i dostosowanie się w sposób elastyczny do zapotrzebowania rynku. W ten sposób *Protokół* podkreślał wyjątkowe stosunki istniejące między Polską a Jugosławią, gdyż praktyką było zawieranie w tego typu umowach ogólnej specyfikacji towarów podlegających wymianie<sup>1090</sup>.

Również w listopadzie 1974 r. miało miejsce popisanie kolejnej umowy o współpracy pomiędzy zakładami CRVENA ZASTAVA w Kragujevcu a Przedsiębiorstwem Handlu Zagranicznego POL-MOT. Było to potwierdzenie istniejącego od kilku lat i korzystnego dla obu stron współdziałania. Przypomnijmy, że pierwsze wieloletnie porozumienie w branży motoryzacyjnej pomiędzy Polską a Jugosławią zostało zawarte w 1966 r. Wybór jugosłowiańskich zakładów na partnera żerańskiej fabryki samochodów osobowych był związany z zakupami licencji we włoskich zakładach FIATA przez oba przedsiębiorstwa. W okresie kolejnych 7 lat współpracy Jugosławia zaimportowała z Polski blisko 39 tys. samochodów sprzedawanych na tamtejszym rynku jako Fiaty 125pz. Warto przy tym zauważyć, że specjalizacja jaka powstała w rezultacie współpracy skutkowałą z jednej strony znacznym zwiększeniem wytwarzanych serii podzespołów, które podlegały w toku

---

<sup>1088</sup> [http://www.rafako.com.pl/pub/File/Referencje/03\\_kotly\\_eksport.pdf.pdf](http://www.rafako.com.pl/pub/File/Referencje/03_kotly_eksport.pdf.pdf) z dn. 12 lipca 2014 r.

<sup>1089</sup> *Wspólne turbiny energetyczne*, „Życie Warszawy” 1973, nr 297, s. 2.

<sup>1090</sup> *Polska – Jugosławia*, „Handel Zagraniczny” 1975, nr 1, s. 49.

wieloletniej produkcji ustawicznej modernizacji<sup>1091</sup>. Jednak z drugiej strony nastawienie się obu kontrahentów na kilkunastoletni montaż niezmiennych modeli licencyjnych czyniło wspólną produkcję niekonkurencyjną na światowych rynkach pod względem klasy i nowoczesności produkowanych pojazdów. W zasadzie zarówno PF125, jak i „Zastava” 1100 po kilku latach produkcji były atrakcyjne dla zagranicznego nabywcy tylko cenowo<sup>1092</sup>. Według założeń w latach 1976-1980 wartość wzajemnych dostaw miała wynieść 125,6 mln USD. W zakładach w Kragujevcu miał być kontynuowany montaż polskich fiatów 125pz na jugosłowiański rynek, natomiast na Żeraniu jugosłowiańskich „Zastav” 1100p. Umowa zakładała również współpracę przy produkcji kolejnego licencyjnego pojazdu wytwarzanego w Tychach Fiata 126p<sup>1093</sup>.

Równie ważną umową zawartą w 1974 r. było podpisanie porozumienia o kooperacji i wymianie doświadczeń naukowo-technicznych i technologicznych pomiędzy zjednoczeniem UNITRA a jugosłowiańskimi przedsiębiorstwami ELEKTRONSKA INDUSTRIJA z Nišu, RADIOINDUSTRIJA z Zagrzebia i zakładami ISKRA w Ljubljanie. W myśl jego zapisów wartość dwustronnych obrotów w dziedzinie elektroniki zwiększyła się z 7 mln zł dewizowych w 1974 r. do 17 mln zł dewizowych w 1975 r., przy czym polski eksport wyniósł ponad 9 mln zł dewizowych, zaś import z Jugosławii 8 mln zł dewizowych. Kooperacja dokonywała się w trzech podstawowych grupach podzespołów elektronicznych obejmujących układy półprzewodnikowe w postaci tranzystorów i układów scalonych, wyrobów ferrytowych i kondensatorów. Kooperację tę można ocenić jako zaawansowaną, gdyż na mocy porozumienia następowała specjalizacja w produkcji podzespołów – każdy z partnerów wytwarzał tylko uzgodnione wcześniej elementy elektroniczne, które podlegały wymianie na podzespoły wytwarzane przez drugą stronę.

---

<sup>1091</sup> O żywej współpracy pomiędzy zakładami FSO i CRVENA ZASTAVA świadczyła częstotliwość wzajemnych dostaw. Dwa do trzech razy w tygodniu na trasie pomiędzy Warszawą a Kragujevcem kursował pociąg towarowy składający się ze specjalnie przystosowanych 22 wagonów określany jako *lotto* dostarczający zarówno standardy montażowe jak i podzespoły. Zakres wymiany był na bieżąco uzgadniany pomiędzy PHZ Przemysłu Motoryzacyjnego POL-MOT i FSO w Warszawie a wydziałem Izvoz-Uvoz Biura Handlu Zagranicznego jugosłowiańskiego Zakładu. Precyzję dostaw wymuszały niewielkie zapasy podzespołów produkcyjnych istniejące w obu zakładach motoryzacyjnych. Opłaty *franco* (koszt obejmujący załadunek i transport) ponosiła strona wysyłająca skład. Zob.: *Fiaty 125p i 125pz*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1970, nr 3-4, s. 4.

<sup>1092</sup> Na początku 1981 r. ceny samochodów kształtowały się następująco; FIAT 125p – 2 900 USD, FIAT Ritmo 55 – 4 700 USD, Volkswagen Golf 1100 – 6 300 USD.

<sup>1093</sup> Jerzy Woydyło, *Współpraca motoryzacyjna z Jugosławią. Umowa „POL-MOT” – „CRVENA ZASTAVA”*, „Życie Warszawy” 1974, nr 270, s. 3.

Dzięki temu rozwiązaniu możliwe było znaczne wydłużenie serii produkcyjnych, a tym samym obniżenie kosztów produkcji jednostkowego wyrobu<sup>1094</sup>.

W związku z przypadającym 10-leciem współpracy w przemyśle motoryzacyjnym oraz jednocześnie zakończeniem kontraktu na lata 1966-1975 w tym sektorze podjęto rozmowy na temat jego przedłużenia. Ich rezultatem było podpisanie *Kontraktu Ramowego na lata 1976-1980* przewidującego wartość wymiany na poziomie 250 mln USD. Oznaczało to znaczący wzrost w tej dziedzinie w porównaniu ze 150 mln USD obrotów zrealizowanymi w okresie poprzednich dziesięciu lat. W celu lepszej koordynacji wzajemnych dostaw, a także niewątpliwie większej dyscypliny wprowadzono szereg regulacji w postaci harmonogramów ilościowych wraz z zapisami o sankcjach finansowych z tytułu nieterminowości. Istotny był również zapis o zakazie reeksportu podzespołów podlegających wzajemnej wymianie. Można stąd wysnuć dość interesujący wniosek o zdarzającej się zapewne wzajemnej konkurencji na rynkach trzecich. Zestawienie przedstawiające zakres wymiany towarowej przedstawia poniższa tabela<sup>1095</sup>.

Dostawy strony polskiej	Dostawy strony jugosłowiańskiej
55 000 kompletów standardów montażowych samochodów Polski Fiat 125p w wersji zubożonej	45 000 kompletów montażowych samochodów „Zastava” 1100
45 000 kompletów standardów montażowych samochodów Polski Fiat 126p	podzespoły do samochodów Polski Fiat 125p
podzespoły do samochodów „Zastava” 1100 <sup>1</sup>	podzespoły do samochodów Polski Fiat 126p <sup>2</sup>

Tab. 35. Zestawienie wzajemnych dostaw w ramach Kontraktu Ramowego na lata 1976-1980 pomiędzy polskim a jugosłowiańskim przemysłem motoryzacyjnym.

Źródło: Ewa Getter, *10 lat współpracy przemysłu motoryzacyjnego Polski i Jugosławii*, „Handel Zagraniczny” 1975, nr 10, s. 35.

<sup>1</sup> Obejmowały one dostawy zderzaków przednich i tylnych z FSO, cewek zapłonowych i reflektorów produkowanych przez ZELMOT Warszawa, sprężyny przedniego zawieszenia i koła jezdne wytwarzane przez FSC w Lublinie, tłumiki wytwarzane przez ZSM w Brodnicy oraz 22 wytłoczki różnicowe produkowane przez FSS w Kielcach.

<sup>2</sup> Wśród sprowadzanych podzespołów były min. przewody hamulcowe, rozruszniki elektryczne oraz elementy wyposażenia wnętrza w postaci klamek, popielniczek itp.<sup>1096</sup>

<sup>1094</sup> *Rezultaty są zachęcające. Rozmowa z mgr inż. Władysławem Sibilskim, dyrektorem Biura Podzespołów PHZ UNITRA*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1976, nr 2, s. 1-2.

<sup>1095</sup> Ewa Getter, *10 lat współpracy przemysłu motoryzacyjnego Polski i Jugosławii*, „Handel Zagraniczny” 1975, nr 10, s. 35.

<sup>1096</sup> 15 lat współpracy w motoryzacji, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 3, s. 3-4.

Wizyta premiera Piotra Jaroszewicza w Jugosławii w kwietniu 1975 r. stanowiła niewątpliwie ważny przyczynek do finalizacji toczących się negocjacji odnośnie wieloletnich kontraktów na dostawy poszukiwanych surowców. Wśród nich znalazła się umowa pomiędzy Kombinatem FENT z Kavadarci i firmą VARDAR ze Skopje w sprawie dostaw żelazoniklu do Polski. Ten sam surowiec miał być dostarczany na podstawie umowy zawartej z Kombinatem KOSOVO i firmą EXIMKOS. Jak oceniono w czasie XV Sesji Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej wartość dostaw w ramach umów zawartych na bazie porozumienia w zakresie importu żelazoniklu i tlenku glinu do Polski miała przekroczyć 1,2 mld USD w ciągu całego dziesięciolecia. Strona jugosłowiańska zwróciła jednakże uwagę na istotny jej zdaniem wzrost cen surowców na światowych rynkach, który dokonał się w wyniku wcześniejszych podwyżek cen ropy naftowej. Stąd jugosłowiańscy negocjatorzy wyszli z inicjatywą renegecji umowy tlenkowej zawartej przez polskie centrale handlu zagranicznego z ENERGOINVESTEM<sup>1097</sup>. Mimo początkowych zastrzeżeń strony polskiej ostatecznie jugosłowiańskie uwagi zostały uwzględnione. Przyjęte wstępne założenia na kolejną pięcioletkę mówiły o obrotach w wysokości ok. 3 mld USD, przy czym w dziedzinie maszyn i urządzeń przewidywano osiągnięcie wymiany w wysokości ok. 1,2 do 1,4 mld USD, w dziedzinie surowców i materiałów ok. 1 do 1,3 mld USD, w zakresie towarów konsumpcyjnych i rolno-spożywczych ok. 500 do 600 mln USD. Nie można nie zauważyć, że ten niewątpliwie optymizm wynikał z faktu zakontraktowania wymiany na poziomie ok. 1 mld USD na lata 1976-1980 już w kwietniu 1975 r. Było to więc ok. 30 % przewidywanej wymiany handlowej<sup>1098</sup>.

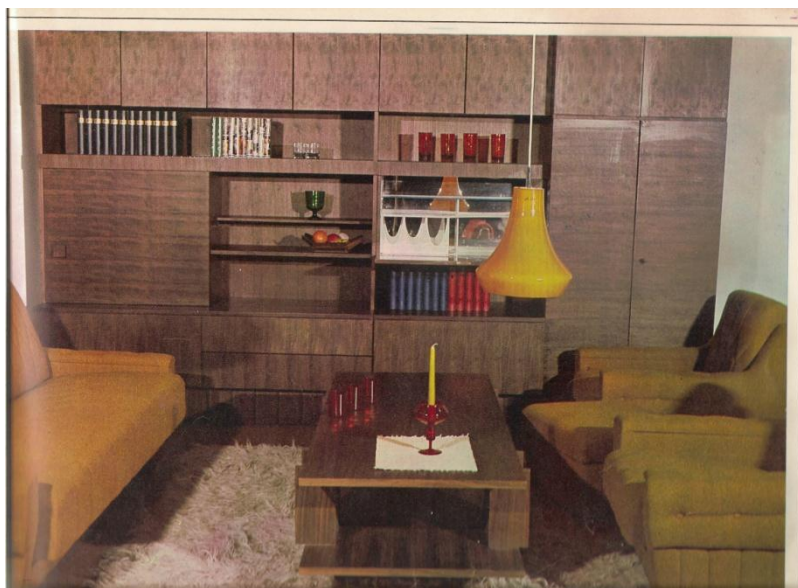
W ramach przydzielonej puli środków na import towarów konsumpcyjnych w sierpniu 1976 r. w Belgradzie podpisano umowę o wartości 10 mln USD na dostawę jugosłowiańskich mebli do Polski. Stosunkowo szeroka gama oferowanych produktów zapewniona była przez czterech jugosłowiańskich producentów: EXPORTDRVO z Zagrzebia, JUGODRVO z Belgradu, SLOVENIJALES z Ljubljany i ŠIPAD z Sarajewa. Pierwsze transporty wyruszyły z Jugosławii już we wrześniu. Przyjęty w umowie tryb jej realizacji przewidywał kontynuowanie dostaw poszczególnych partii do momentu wyczerpania przyznanego limitu.

---

<sup>1097</sup> ENERGOINVEST był największym przedsiębiorstwem przemysłowym Jugosławii. W połowie lat siedemdziesiątych zrzeszał 40 zakładów produkcyjnych, 6 kopalń, 5 biur projektowych, 4 ośrodki badawczo-rozwojowe i nowoczesne centrum komputerowe oraz posiadał ok. 30 przedstawicielstw na całym świecie. Przy zatrudnieniu wynoszącym ok. 28 000 pracowników roczna wartość produkcji sprzedanej wynosiła ok. 350 mln USD. Andrzej Bober, *Książę Ferdynand, turyści i tlenek glinu*, „Życie Warszawy” 1973, nr 98, s. 4.

<sup>1098</sup> AMSZ, z. 4/79, w. 6, DI-J-220-3-75, *Protokół z XV Sesji Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej obradującego w Warszawie w dniach od 9 do 11 kwietnia 1975 r.*, s. 2-12.

Jugosłowiańskie meble miały w Polsce w latach siedemdziesiątych bardzo wysoką renomę i były cenione znacznie wyżej od produktów z NRD, Czechosłowacji i Węgier. Szczytem luksusu był komplet „Olimp” dostępny w zasadzie tylko dla kadry kierowniczej nie tylko ze względu na niewielką ilość zamówionych zestawów ale również z powodu ich wysokiej ceny. Z tego względu wprowadzono możliwość zakupu części kompletów i ich stopniowego uzupełniania<sup>1099</sup>.



Fot. 70. Jugosłowiański zestaw mebli „Olimp”.

Źródło: <http://www.forum-ochoty.org.pl/topics54/mebloscianki-regaly-segmenty-pawlacze-szafy-wnekowe-vt702.htm> z dn. 11 kwietnia 2013 r.

W ramach współpracy przemysłów motoryzacyjnych sprowadzono do Polski autokary produkowane przez słoweńskie zakłady TOVARNA AUTOMOBIL w Mariborze. W 1979 r. PHZ POL-MOT podpisał kontrakt na import 156 autobusów w wersji turystycznej. Ze względu na luksusowe wyposażenie w postaci regulacji oparcia siedzeń, indywidualnych nawiewów klimatyzacyjnych oraz oświetlenia dla każdego pasażera trafiły one do przedsiębiorstw turystycznych, przede wszystkim do ORBISU ale również do GROMADY i SPORTS TURISTU. Wartość kontraktu wyniosła 6,25 mln USD<sup>1100</sup>. Nie był to jedyny kontrakt w tym roku na dostawy jugosłowiańskich autokarów do Polski. Umowę na dostawę kolejnych 320 autobusów „Sanos” zawarto z FABRIKA AUTOMOBILA w Priboju w Serbii. Warto w tym miejscu odnotować pierwszy kontrakt na dostawę tych

<sup>1099</sup> F. Lewicki, *Jugosłowiańskie meble na polski rynek*, „Trybuna Ludu” 1976, nr 203, s. 2; <http://www.tvp.pl/vod/archiwa/tak-to-bylo/migawki-z-prlu/wideo/meble-jugoslowianskie-czyli-luksus-w-prl-1972/4296358> z dn. 11 kwietnia 2013 r.

<sup>1100</sup> *Autobusy dla Polski*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 3, s. 1.

autokarów do Europy Zachodniej zawarty właśnie w 1979 r. Partia 24 sztuk została sprzedana do Danii<sup>1101</sup>.



Fot. 71. Autokar „Sanos” S14 na parkingu dworca autobusowego Łódź Fabryczna w maju 1978 r.  
Autor: Wiesław Kwiatkowski.

Źródło: [http://gtlodz.eu/img-sanos\\_s14,19714.html](http://gtlodz.eu/img-sanos_s14,19714.html) z dn. 16 kwietnia 2014 r.



Fot. 72. Autokar „Tam” 170 A11

Źródło: <http://yu.phototrans.eu/14,146265,0.html> z dn. 17 maja 2013 r.

Pomyślnie rozwijająca się w latach 70. współpraca w dziedzinie przemysłu elektronicznego posłużyła za bazę do zawarcia porozumienia na kolejną pięciolatkę.

<sup>1101</sup> *Ekspert autobusów*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 4, s. 5.

W dniu 2 października 1979 r. podpisano w Ljublanie dwie umowy o współpracy pomiędzy PHZ UNITRA a firmą ISKRA. Porozumienie o wieloletniej kooperacji produkcyjnej, specjalizacji i współpracy handlowo-technicznej w zakresie produkcji odbiorników telewizyjnych zakładało zrównoważone obroty w wysokości 43 mln USD, po 21,5 mln USD dla każdej ze stron. Dostawy strony polskiej miały objąć kineskopy kolorowe o rozmiarach 26'', 22'' i mniejsze oraz kompletne odbiorniki telewizyjne. Wymiana produkowanych części i podzespołów miała odbywać się na zasadzie wzajemnego zapotrzebowania na poszczególne elementy. Był to więc dalszy ciąg rozpoczętej w 1974 r. wysoce specjalistycznej współpracy w przemyśle elektronicznym. Z kolei umowa o dostawach do Jugosławii kolorowych kineskopów przewidywała eksport produkowanych w Polsce kineskopów na sumę 10 750 tys. USD<sup>1102</sup>.

Również w grudniu 1979 r. zawarto kontrakty na rok 1980 w branży motoryzacyjnej. Dostawy samochodów osobowych i ich podzespołów realizowane z jednej strony przez PHZ POL-MOT i zakłady FSO i FSM, a z drugiej strony przez zakłady CRVENA ZASTAVA miały wynieść 102 mln USD, po 51 mln USD dla każdej ze stron<sup>1103</sup>. W zakresie samochodów ciężarowych umowę na zakup autobusów, samochodów ciężarowych i podzespołów wartości 36 mln USD, po 16 mln USD zawarto pomiędzy zakładami AGROPREMA i IKARUS a PHZ POL-MOT i JELCZEM. Jednocześnie podjęto wstępne negocjacje na temat dostaw na lata 1981-1985<sup>1104</sup>. Oceniano, że w zakresie samochodów osobowych wyniosą one ok. 1,3 mld USD, natomiast w dziedzinie samochodów ciężarowych i autobusów ok. 1 mld USD<sup>1105</sup>.

---

<sup>1102</sup> *Polsko-Jugosłowiańska kooperacja*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 4, s. 2-3; Produkcja kolorowych kineskopów w Polsce była możliwa dzięki uzyskanemu przez E. Gierka specjalnemu zezwoleniu na zakup licencji od firmy RCA w czasie jego wizyty w Stanach Zjednoczonych w październiku 1974 r. Zob.: Janusz Rolicki, *Edward Gierek...*, s. 102; Ogółem nakłady na wybudowanie Zakładów Telewizyjnych w Piasecznie wyniosły ok. 750 mln USD. Dokładna suma jest niemożliwa do ustalenia ze względu na szereg dodatkowych inwestycji wymaganych do uruchomienia ciągu produkcyjnego. W 1991 r. 51 % udziałów w Zakładach POLKOLOR w Piasecznie zostało sprzedane francuskiemu nabywcy Thompson za 35 mln USD. Jak oceniała Najwyższa Izba Kontroli w połowie 1991 r. *ponad połowa polskich przedsiębiorstw wchodzących w skład wspólnych joint ventures była wartościowo niedoszacowana*. Zob.: Thomas Clarke (ed.), *International privatization: strategies and practices*, Walter de Gruyter, Berlin 1994, p. 258.

<sup>1103</sup> Warto zauważyć, że jednostkowo Polska była największym odbiorcą Zastav 1100 posiadając ok. 40 % udział w całkowitym eksporcie tego pojazdu przez zakłady CRVENA ZASTAVA. Zob.: *Zastava na eksport*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 1, s. 3.

<sup>1104</sup> Interesującą pozycją na liście wspólnej kooperacji była zapowiedź montażu w żerańskiej FSO nowego samochodu Jugo 45. Z kolei strona polska przewidywała dostawy Polonezów w wersji 3-drzwiowej. Zob.: *15 lat współpracy w motoryzacji*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 3, s. 4

<sup>1105</sup> *Kooperacja z Polską w przemyśle motoryzacyjnym*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 1, s. 1.

Porozumienia handlowe obejmujące kolejną pięciolatkę zawarto również w innych dziedzinach. Polskie Towarzystwo Handlu Zagranicznego VARIMEX podpisało 5-letnią umowę związaną z wymianą produkowanych przez obie strony farmaceutyków i sprzętu medycznego. Koordynację kontraktu ze strony jugosłowiańskiej objął JUGOLEK z Belgradu, a uczestniczyło w nim również szeregi producentów w tym EI z Nišu, SUTJESKA z Belgradu, SOČA z Ljubljany, JUGODENT z Nowego Sadu i INSTRUMENTORIJA z Zagrzebia. Korzystną transakcję zawarto również w dziedzinie transportu kolejowego przewidującą dostawę do Polski w latach 1980-1981 486 sztuk wagonów przystosowanych do przewozu mazutu. Wartość całego kontraktu przy cenie jednego wagonu wynoszącej 45 tys. USD osiągnęła sumę 21 870 tys. USD. Jednocześnie strona jugosłowiańska zobowiązała się do zmontowania zakupionych wagonów na podwoziach kołowych wraz z zespołami hamulcowymi dostarczonymi przez stronę polską wycenionymi na 8 tys. USD za zestaw, czyli w wysokości 3 888 tys. USD za całe zamówienie<sup>1106</sup>. Tym samym przy modernizacji polskiego transportu kolejowego wykorzystywano potencjał wytwórczy również polskich zakładów z tej branży.

---

<sup>1106</sup> *Kooperacja w technice medycznej*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 1, s. 2; *Kontrakty na dostawy wagonów cystern*, *Ibidem*, s. 2.



### 3. Wzajemna wymiana handlowa

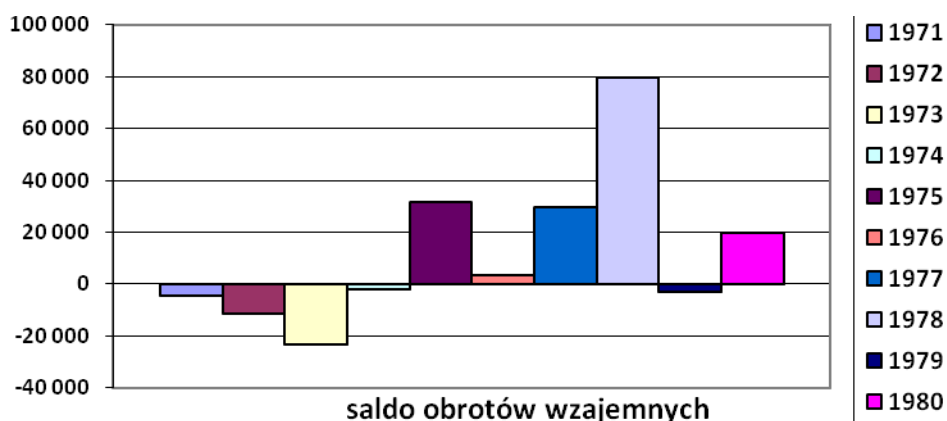
Przyjęty od 1 stycznia 1971 r. system rozliczeń wzajemnych obrotów niewątpliwie był korzystny dla dalszego rozwoju wzajemnej wymiany handlowej. Możliwość korzystania przez obie strony z kredytu technicznego w wysokości 9 mln USD w przypadku przejściowej nierównowagi stanowiła czynnik umożliwiający zawieranie kolejnych transakcji mimo powstałego ujemnego salda. Uzgodniona na forum XI Sesji Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej sankcja w postaci spłaty w dewizach przekroczenia dopuszczalnego poziomu kredytu z jednej strony mogła prowadzić do wymuszonej intensyfikacji obrotów, natomiast z drugiej strony do postawy zachowawczej w postaci dążenia do osiągnięcia zbilansowania obrotów poprzez ograniczenie zakupów<sup>1107</sup>. Powyższe przyjęte zapisy nie zapobiegły jednak wieloletnim okresom nierównowagi w wymianie handlowej. W latach 1971-1974 Polska odnotowywała ujemne saldo we wzajemnych obrotach. Jego wysokość w 1973 r. osiągnęła swój maksymalny poziom ponad 23 mln USD, czyli znacznie przekroczone dopuszczalny 9 milionowy limit. Już w roku następnym doszło jednak do znacznego wyrównania obrotów handlowych dzięki zwiększeniu polskiego eksportu o 47 %. Od roku 1975 w zasadzie utrzymywała się stała przewaga polskiego eksportu nad importem, z wyjątkiem roku 1979, kiedy to odnotowano niewielkie ujemne saldo w wysokości ok. 3 mln USD. Osiągnięte w latach 1977-1978 nadwyżki w wymianie handlowej przy ich rekordowym poziomie w wysokości blisko 80 mln USD w 1978 r. pozwoliły na uzyskanie przez Polskę dodatniego wyniku w zakresie wymiany handlowej z Jugosławią. Skumulowane dodatnie saldo osiągnięte przez Polskę w wymianie handlowej z Federacją w latach 1971-1980 wyniosło ok. 120 mln USD. Należy więc podejść ze zrozumieniem do ustawicznie podnoszonej przez stronę jugosłowiańską potrzeby zbilansowania wzajemnych obrotów handlowych. Ten niewątpliwie korzystny dla polskiej gospodarki wynik nie miał jednak większego wpływu na ogólny bilans handlowy zarówno PRL jak również i SFRJ w tym okresie i nie był w stanie – ze względu na mało znaczący udział wzajemnych obrotów handlowych w ogólnych obrotach – poprawić rozliczanego w dewizach salda wymiany handlowej PRL z zagranicą. Dla Jugosławii ujemny bilans w obrotach z Polską również nie miał wpływu na stan gospodarki w obliczu wielomiliardowych deficytów osiąganych rokrocznie przez Federację w handlu z krajami kapitalistycznymi.

---

<sup>1107</sup> Andrzej Wieczorkiewicz, *Polsko-jugosłowiańska...*, s. 159.

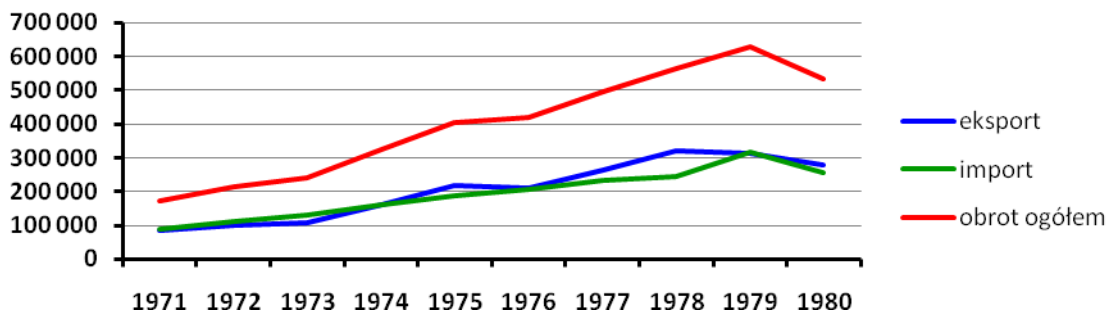
rok	eksport [w tys. USD]	import [w tys. USD]	obrot ogółem [w tys. USD]	saldo [w tys. USD]
1971	83 525	87 950	171 475	-4 425
1972	100 422	111 982	212 404	-11 560
1973	109 022	132 229	241 251	-23 207
1974	160 372	162 419	322 791	-2 047
1975	217 984	186 105	404 089	31 879
1976	210 820	207 359	418 179	3 461
1977	263 261	233 663	496 924	29 598
1978	322 216	242 728	564 944	79 488
1979	312 794	315 913	628 707	-3 119
1980	276 870	256 924	533 794	19 946
<b>Suma:</b>	<b>2 057 286</b>	<b>1 937 272</b>	<b>3 994 558</b>	<b>120 014</b>

Tab. 36. Obroty towarowe między Polską a Jugosławią w latach 1971-1980 [w tys. USD według cen bieżących].  
 Źródło: Bronisław Ryś, Rozwój polsko-jugosłowiańskich stosunków gospodarczych, Łódź 1986, s. 336; AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-545, Informacja o rozmowach w Komitecie Centralnym ZKJ, k. 72-74; Florian Marzyński, Andrzej Wieczorkiewicz, Perspektywy polsko-jugosłowiańskiej kooperacji i specjalizacji przemysłowej, Handel Zagraniczny 1976, nr 1, s. 23; Wysoka dynamika polsko-jugosłowiańskiej wymiany towarowej w 1977 roku, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 1, s. 1-2; Polsko-jugosłowiańska wymiana handlowa w 1978 roku, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 1, s. 2; Wyniki i założenia rozwoju polsko-jugosłowiańskiej wymiany handlowej, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 1, s. 1.



Wykres 11. Wizualizacja salda obrotów towarowych między Polską a Jugosławią w latach 1971-1980 [w tys. USD według cen bieżących].

Źródło jak w Tab. 36.



Wykres 12. Wizualizacja wartości obrotów towarowych między Polską a Jugosławią w latach 1971-1980 [w tys. USD według cen bieżących].

Źródło jak w Tab. 36.

W okresie 1976-1980 łączne obroty między PRL a SFRJ wyniosły 2 640 mln USD. Tym samym nie osiągnięto założonego pułapu ok. 3,3 mld USD. Jednocześnie jednak należy podkreślić, że dokonano niemalże podwojenia rozmiarów wymiany mającej miejsce w pierwszej połowie dziesięciolecia, co odbyło się w warunkach pogarszającej się sytuacji gospodarczej u obu partnerów. Do pozytywnych zjawisk występujących w tej pięcioletniej okolicy należy zaliczyć wysoki – bo wynoszący ok. 30 % - udział handlu wynikającego z kooperacji oraz specjalizacji<sup>1108</sup>.

### 3.1 Prawne aspekty kooperacji między przedsiębiorstwami w Jugosławii i Polsce

Zagadnienia związane z kooperacją z zagranicznymi kontrahentami zostały uregulowane w SFRJ poprzez *Rozporządzenie* Federalnej Rady Wykonawczej z dnia 15 lutego 1973 r. zastępujące przepisy z 1969 r.<sup>1109</sup> Nowe *Rozporządzenie* znacznie zastrzegło istniejące do tej pory zasady. Kooperacja z zagranicą mogła obejmować tylko sferę produkcyjną w okresie nie krótszym niż 5 lat (3 lata za specjalną zgodą związkowego sekretarza do Spraw Gospodarki). Przystępujące do kooperacji jugosłowiańskie przedsiębiorstwo musiało spełnić trzy najważniejsze kryteria:

1. wytwarzać we własnym zakresie minimum 30 % wartości części, natomiast pozostałe 70 % mogło pochodzić od innych wewnętrznych dostawców,
2. produkowane części podlegały dostawom kooperacyjnym za granicę tylko jako elementy składowe wyrobu gotowego lub podzespołu,
3. umowa kooperacyjna musiała przewidywać zbilansowanie dostaw w stosunku 1:1; jak zwracali uwagę dyrektorzy ograniczało to co prawda wchodzenie w kooperację z silniejszymi partnerami z zagranicy, jednak jednocześnie zmuszało jugosłowiańskie przedsiębiorstwa do podnoszenia jakości produkcji do poziomu akceptowanego przez zagranicznego kooperanta. Ważnym elementem było również pozostawienie w gestii przedsiębiorstwa wszystkich środków dewizowych uzyskanych z kooperacji, przy czym można je było spożytkować tylko na cele kooperacji bądź jej rozwoju. Każda umowa kooperacyjna zawierana przez przedsiębiorstwo musiała być zatwierdzona

---

<sup>1108</sup> AMUW, ABKiO, Zespół Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej, *Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok 1981 i 1982*, k. 144.

<sup>1109</sup> Službeni List SFRJ broj 7/73, *Uredba o dugoročnoj proizvodnoj kooperaciji, poslovno-tehničkoj saradnji i o pribavljanju i ustupanju materijalnog prava na tehnologiju između organizacija udruženog rada i stranih lica*.

przez władze republiki lub obwodu autonomicznego, a następnie przez związkowego sekretarza do Spraw Gospodarki<sup>1110</sup>.

Kolejnym aktem normatywnym regulującym kwestie kooperacji było *Zarządzenie* o wieloletniej kooperacji produkcyjnej między krajowymi organizacjami pracy zrzeszonej a osobami zagranicznymi z dnia 7 lutego 1974 r. Poprzez kooperację zakładano trzy główne cele do osiągnięcia:

1. zwiększenie możliwości eksportowych oraz bardziej równoprawne włączenie się do międzynarodowego podziału pracy,
2. zwiększenie zdolności konkurencyjnych jugosłowiańskiej gospodarki na międzynarodowym rynku,
3. modernizację jugosłowiańskiej gospodarki poprzez transfer technologii i wiedzy<sup>1111</sup>.

Przed zawarciem wieloletniej umowy kooperacyjnej organizacja pracy zrzeszonej zobowiązana była do opracowania elaboratu ekonomiczno-technicznego. Część techniczno-technologiczna zawierała informacje na temat rozwiązań technicznych przyjętych w kooperacji. Uwagę zwracano przede wszystkim na gwarancje modernizacji poziomu technologicznego jugosłowiańskiego przedsiębiorstwa w wyniku umowy kooperacyjnej. W części finansowo-ekonomicznej przedstawiano źródła finansowania kooperacji, ze szczególnym uwzględnieniem zapewnienia środków obrotowych niezbędnych do bieżącego finansowania przebiegu kooperacji i realizacji ustalonych dostaw dla zagranicznego partnera oraz planowane dla jugosłowiańskiej gospodarki efekty wynikające z umowy kooperacyjnej. Środki obrotowe niezbędne do podtrzymania produkcji wykonywanej na rzecz kooperacji jugosłowiańskie organizacje pracy zrzeszonej pozyskiwały z własnego zysku oraz kredytów krótkoterminowych z banków krajowych lub innych organizacji pracy zrzeszonej. Mogły w tym celu zwracać się bezpośrednio – bez konieczności uzyskiwania zgody ze strony władz państwowych – do zagranicznych instytucji finansowych. Środkiem hamującym nadmierne zadłużanie za granicą była konieczność spełnienia szeregu warunków ustawowych związanych z koniecznością zapewnienia przez organizację pracy zrzeszonej spłaty tak zaciągniętego kredytu.

Zachęty dla producentów zmierzające do intensyfikacji eksportu znalazły się również w zakresie prawa dewizowego. Odpowiednie zapisy umożliwiały zatrzymanie w gestii eksporterów 20 % uzyskiwanych dewiz. W sektorze turystyki ten współczynnik

---

<sup>1110</sup> *Nowe przepisy jugosłowiańskie w sprawie kooperacji z zagranicą*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1973, nr 1-2, s. 6-7.

<sup>1111</sup> Ranko Rundo, *O zagadnieniach finansowania i kredytowania wieloletniej współpracy gospodarczej*, „Handel Zagraniczny” 1976, nr 8, s. 42.

wynosił 45 %, natomiast w dziedzinie eksportu usług inwestycyjnych 100 % uzyskiwanych wpływów dewizowych<sup>1112</sup>.

Jednym z zadań stawianych jugosłowiańskiemu systemowi celnemu – oprócz jego funkcji ochronnej w stosunku do miejscowej wytwórczości oraz funkcji fiskalnej w postaci zapewnienia odpowiednich wpływów budżetowych – było stymulowanie kooperacji produkcyjno-technicznej. Podstawowym instrumentem stosowanym w tym celu był zwrot cła zapłaconego przy wwozie na terytorium Federacji. O tym, czy cło podlegało zwrotowi w całości czy tylko w części decydował stopień przetworzenia importowanych materiałów lub podzespołów. Związkowa Rada Wykonawcza na podstawie art. 50 ust. 1 *Ustawy Celnej* mogła udzielić importerowi zgody na zwolnienie od opłat celnych, jednakże pod warunkiem, że importer dokona najpóźniej w ciągu roku od dnia wwozu towaru eksportu towaru tej samej rodziny towarowej o co najmniej tej samej wartości. Dla przebiegu kooperacji przemysłowej szczególnie korzystny był art. 50 ust. 2 *Ustawy Celnej*, który upoważniał związkowego sekretarza do Spraw Finansów w porozumieniu ze związkowym sekretarzem Handlu Zagranicznego do wydawania zwolnień od opłat celnych lub do obniżenia cła na towary przywożone do Jugosławii pod warunkiem, że dokonująca importu organizacja pracy zrzeszonej wyeksportuje towar w tej samej ilości i tej samej pozycji w taryfie celnej w ciągu najwyżej 6 miesięcy. Na podstawie art. 49 *Ustawy Celnej* istniały również możliwości zwolnienia lub obniżenia opłat celnych pobieranych od towarów zakwalifikowanych przez Związkową Radę Wykonawczą do kontyngentów celnych. Lista towarów znajdujących się w specjalnych kontyngentach celnych była weryfikowana przez powyższy organ corocznie *zgodnie z celami bieżącej polityki ekonomicznej*. Trzecią i ostatnią możliwością uzyskania preferencji celnych dla kooperacji było zwolnienie z cła na podstawie artykułów od 304 do 324 *Ustawy Celnej* towarów wwożonych na terytorium Federacji w celu dokonania przeróbki, obróbki, wykończenia lub dalszego wykorzystania w procesie produkcji<sup>1113</sup>. Zwolnienia od opłat celnych lub obniżenie poziomu taryf stanowiły podstawowy repertuar preferencji dla kooperacji produkcyjnej oraz dla dokonywanego importu, w celu późniejszego eksportu uszlachetnionych lub przetworzonych produktów. Zadania stawiane przez jugosłowiańskie kierownictwo kooperacji były analogiczne do oczekiwanych w Polsce. Oprócz stymulacji modernizacji produkcji oraz transferu technologii i wiedzy równie istotną zaletą była możliwość wejścia na rynki w inny sposób niedostępne dla jugosłowiańskich wytwórców.

---

<sup>1112</sup> Służebni list SFRJ broj 36/72, *Zakon o deviznom poslovanju*.

<sup>1113</sup> Dymitr Aleksievski, *Przepisy cele a kooperacija produkcyjna*, „Handel Zagraniczny” 1976, nr 8, s. 48.

W PRL zagadnienia związane z współpracą kooperacyjną pomiędzy polskimi a zagranicznymi przedsiębiorstwami były ówczesnie unormowane przez *Uchwałę Rady Ministrów PRL* z połowy 1971 r., która przewidywała cztery rodzaje kooperacji:

1. kooperacja prosta – zagraniczny partner otrzymywał elementy, podzespoły, zespoły i usługi realizowane według uzgodnionych wymogów lub dostarczonej dokumentacji,
2. kooperacja rozwinięta – przedsiębiorstwa partnerskie podejmowały specjalizację w produkcji elementów, podzespołów, zespołów lub wykonywaniu usług; produkt finalny mógł być zbywany przez jednego lub obu partnerów według uzgodnionego podziału rynków zbytu,
3. wspólne organizowanie produkcji i zbytu – polskie interesy były zabezpieczone przez organizację produkcji w kraju, natomiast zbyty na rynkach zagranicznych mógł się odbywać poprzez spółkę handlową o mieszanym kapitale,
4. przedsiębiorstwa o kapitale mieszanym – w celu realizacji zadań produkcyjnych partnerzy powoływali wspólne przedsiębiorstwo o mieszanym kapitale, przedsiębiorstwa takie można było powoływać tylko we współpracy z krajami socjalistycznymi<sup>1114</sup>.

Ta sama *Uchwała* zawierała najważniejsze cele stawiane kooperacji przemysłowej w postaci udziału polskiego przemysłu w międzynarodowym podziale pracy, a poprzez uzyskane w ten sposób środki dewizowe dokonanie modernizacji kraju, która z kolei miała skutkować intensyfikacją obrotów handlowych z zagranicą. Wytworzone w ten sposób dodatnie sprzężenie zwrotne miało być podstawowym mechanizmem umożliwiającym wielokierunkowy rozwój Polski. Poprzez podział produkcji we współpracy z partnerami zagranicznymi kooperacja miała przyczyniać się do wydłużenia serii produkcyjnych, specjalizacji i koncentracji produkcji a tym samym do jej ustawicznego unowocześniania i obniżenia kosztów wytwarzania. Zadania stawiane kooperacji różniły się w odniesieniu do poszczególnych grup krajów. W stosunku do krajów kapitalistycznych poprzez rozwój kooperacji zamierzano przede wszystkim zwiększać eksport, jako podstawowe źródło dopływu dewiz do gospodarki. Liczono również, że kontakty kooperacyjne z krajami uprzemysłowionymi doprowadzą do modernizacji własnej produkcji i transferu nowoczesnych technologii do Polski. Kontrakty kooperacyjne z tą grupą krajów miały również umożliwić łatwiejszy dostęp do rynków zbytu, co odgrywało niebagatelną rolę w warunkach kryzysu energetycznego po 1973 r. W stosunku do krajów socjalistycznych zadania postawione przed kooperacją różniły się zasadniczo. Ze względu na widoczne

---

<sup>1114</sup> Anatol Nowik, *Kooperacja przemysłowa Polski z Jugosławią na tle obowiązujących w Polsce przepisów*, „Handel Zagraniczny” 1976, nr 8, s. 42.

zapóźnienie technologiczne w przemyśle krajów socjalistycznych poprzez rozwój wzajemnej kooperacji zamierzano modernizować istniejącą bazę produkcyjną za pomocą wspólnej adaptacji nowoczesnych technologii do przemysłu. Kooperacja miała również umożliwiać rozszerzanie i dokonywanie zmian strukturalnych wymiany handlowej w długich okresach. Wydłużenie serii produkcyjnych oraz specjalizacja w ramach kooperacji we współpracy z krajami socjalistycznymi miała znacząco obniżyć koszty produkcji wpływając tym samym na konkurencyjność finalnego produktu na rynku wewnętrznym, a w dalszej perspektywie na rynkach światowych.

O ile polskie przedsiębiorstwa produkcyjne były samodzielne w kwestii podejmowania decyzji o wejściu w związek kooperacyjny oraz mogły negocjować warunki jej przebiegu, to - ze względu na brak uprawnień do prowadzenia handlu zagranicznego - były zmuszone do przeprowadzania transakcji za pośrednictwem wyspecjalizowanych przedsiębiorstw handlu zagranicznego. Podpisana umowa kooperacyjna była zgłaszana do wpisu w rejestrze przedsiębiorstw kooperujących prowadzonym przez Bank Handlowy. Specjalna zgoda ze strony odpowiednich ministerstw była wymagana tylko w przypadku przedsięwzięć o podstawowym znaczeniu dla gospodarki<sup>1115</sup>.

Transakcja kooperacyjna przebiegała w dwóch etapach. Produkcja przemysłowa na rzecz zagranicznego partnera finansowana była głównie przez Narodowy Bank Polski. W wypadku, gdy kooperacja dotyczyła produkcji na rynek spożywczy, wytwórczość w tym zakresie finansował Bank Żywności. Dokonujący się następnie obrót handlowy z zagranicznym kooperantem finansowany był przez Bank Handlowy w Warszawie S.A. Ten sam bank kontrolował przebieg dewizowych przelewów niezbędnych do realizacji transakcji. Dotyczyło to importu koniecznych podzespołów, materiałów i surowców. Bank Handlowy udzielał również kredytu na modernizację parku maszynowego w przypadku, gdy istniejące wyposażenie polskiego zakładu kooperującego nie pozwalało na spełnienie norm jakościowych lub ilościowych wytwarzanych towarów. W polskich realiach tego typu inwestycje adaptacyjne były w zasadzie koniecznością. Różny był co prawda ich zakres zależny od istniejącego poziomu technologicznego polskiego przedsiębiorstwa. W przypadku konieczności poniesienia *dużych* nakładów inwestycyjnych polskie przedsiębiorstwo podejmowało zabiegi o umieszczenie tych inwestycji w narodowym planie gospodarczym. Przy czym decyzja związana z klasyfikacją inwestycji do kategorii *dużych* była podejmowana arbitralnie i nie była związana z jej skalą. W teorii zgłaszane inwestycje kooperacyjne

---

<sup>1115</sup> *Ibidem.*

były analizowane przez kierownictwo odpowiedniego banku pod względem ich efektywności i możliwości zwrotu udzielonego kredytu. Zyski z kooperacji osiągnane przez przedsiębiorstwo oraz wielkość odpisów amortyzacyjnych musiały zabezpieczać obsługę udzielonych kredytów. Okres spłaty kredytu mógł być wydłużony w sytuacji, gdy modernizacja przedsiębiorstwa dokonywała się na podstawie Uchwały Rządu lub miała *istotne znaczenie dla gospodarki narodowej*, co znowu było decyzją arbitralną. Władze nie ingerowały w decyzję kierownictwa przedsiębiorstwa, gdy modernizacja jego parku maszynowego wymagała zakupu pojedynczych maszyn i była dokonywana z jego funduszy własnych. Również pojawiające się już w trakcie realizacji procesu kooperacji ponadplanowe potrzeby modernizacyjne podlegały wyłącznym decyzjom dyrekcji przedsiębiorstwa. W przypadku, gdy przedsiębiorstwo nie było w stanie samodzielnie wygenerować odpowiednich środków finansowych, korzystało na zasadzie pierwszeństwa z kredytów inwestycyjnych w celu powiększenia bazy produkcyjnej, przy czym konieczne nakłady inwestycyjne musiały być uwzględniane w odpowiednich szacunkach i rezerwach zawartych w Narodowym Planie Gospodarczym. Przyznany przez Bank Handlowy kredyt dewizowy powodował automatyczne przyznanie kredytu złotowego przez Narodowy Bank Polski lub Bank Żywnościowy. Stąd składane przez przedsiębiorstwa wnioski o przyznanie kredytu dewizowego podlegały ocenie przez odpowiedni bank – NBP lub BŻ. Ocenie podlegała celowość inwestycji oraz zgodność z obowiązującymi przepisami inwestycyjnymi, a w szczególności ogólna wartość pojedynczej inwestycji, która nie mogła przekraczać 100 mln zł. Większy zakres był dopuszczalny tylko w przypadku przedsięwzięć szczególnie korzystnych pod względem przyszłego dopływu dewiz. Kooperacja z zagranicznymi partnerami traktowana była przez ówczesne kierownictwo jako element sprzyjający podniesieniu szeroko rozumianej kultury technicznej w postaci nie tylko dostępu do nowoczesnych technologii, ale również jako szansa na zdobycie nowej wiedzy i doświadczeń przez kadrę inżynierijno-techniczną. Stąd w ówczesnej gospodarce centralnie planowanej wprowadzono preferencje dla kooperacji w postaci przydziału dewiz, materiałów i surowców zapewniających jej bezproblemowy przebieg<sup>1116</sup>.

Warto w tym miejscu przytoczyć podział korzyści dla polskich przedsiębiorstw wynikających z udziału w kooperacji dokonany przez ówczesnego dyrektora Instytutu Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego prof. dra Lucjana Ciamagę<sup>1117</sup>.

---

<sup>1116</sup> Jan Strojnowski, *Finansowanie i kredytowanie kooperacji*, „Handel Zagraniczny” 1976 nr 8, s. 45-46.

<sup>1117</sup> Lucjan Ciamaga, *Znaczenie kooperacji przemysłowej z zagranicą w dynamizacji polskiego handlu zagranicznego*, „Handel Zagraniczny” 1974, nr 7, s. 280-281.



mikroekonomiczne korzyści z kooperacji (skala przedsiębiorstw)	makroekonomiczne korzyści z kooperacji (skala gospodarki narodowej)
<ul style="list-style-type: none"> <li>- przyspieszenie transferu technologii</li> <li>- aktywizacja eksportu poprzez kompensatę wzajemnych dostaw</li> <li>- ułatwienie w dostępie do rynku przedsiębiorstwa partnerskiego,</li> <li>- uzyskanie znacznie większej skali produkcji a tym samym zwiększenie efektywności,</li> <li>- rozszerzenie zakresu i horyzontu planowania przez stabilizację powiązań,</li> <li>- łagodzenie restrykcyjnych barier celnych zwłaszcza w stosunkach Wschód-Zachód.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- ogólna poprawa struktury wymiany towarowej kooperujących krajów,</li> <li>- wyrównanie poziomu rozwoju poszczególnych krajów poprzez oddziaływanie czynników technologicznych.</li> </ul>

Istniejący w Polsce stan prawny przewidywał kilka form współpracy kooperacyjnej:

1. umowy licencyjne przewidujące spłatę poprzez dostawy wyrobów gotowych wytworzonych w oparciu o licencję – licensing,
2. umowy licencyjne przewidujące spłatę wyrobami wytworzonymi w oparciu o dostarczone środki,
3. umowy o koprodukcji przewidujące specjalizację w produkcji poszczególnych podzespołów oraz końcowy montaż u jednego lub u obu partnerów,
4. umowy o poddostawach przewidujące dostawy dla jednego z partnerów, który dokonuje montażu końcowego, sprzedaży oraz prowadzi działalność marketingową,
5. umowy o wspólnych przedsięwzięciach inwestycyjno-produkcyjnych wraz ze wspólną działalnością badawczo-rozwojową i marketingową,
6. umowy o wspólnych przedsiębiorstwach z udziałem wspólnych kapitałów, ze wspólnym zarządzaniem i wspólną polityce eksportowej<sup>1118</sup>.

Nietrudno zauważyć, że o ile pierwsze cztery możliwości nie ingerowały zbyt w sferę stosunków własnościowych w PRL, to pozostałe dwie - ze względu na możliwe konsekwencje własnościowe - wymagały zatwierdzenia na szczeblu władz państwowych

<sup>1118</sup> Załącznik do Uchwały Rady Ministrów nr 170/71 z dnia 14 sierpnia 1971 roku w sprawie kooperacji przemysłowej z zagranicą.

i pozostawały w zasadzie martwym prawem do momentu powstawania spółek polonijnych<sup>1119</sup>.

Należy jednak przy tym pamiętać, że udział kooperacji w całości obrotów handlowych Polski z krajami socjalistycznymi był niewielki i w 1973 r. wynosił zaledwie 3,2 % całego polskiego eksportu do tych krajów. Były to więc wielkości śladowe, aczkolwiek ich znaczenie w niektórych gałęziach przemysłu elektromaszynowego było znaczące, szczególnie w wielokrotnie wspomnianym w tym rozdziale przemyśle motoryzacyjnym.

### 3.2. Przebieg wymiany handlowej i kooperacyjnej

Jest rzeczą niewątpliwie nieco zaskakującą jednak zdecydowana większość instytucji i central handlowych zajmujących się handlem zagranicznym nie podlegała Ministerstwu Handlu Zagranicznego. Był to rezultat zmian wprowadzonych przez nowe kierownictwo, niemniej jednak prace przygotowawcze w tym kierunku rozpoczęto jeszcze w 1970 r., a więc w okresie rządów W. Gomułki. Znaczna część central i instytucji handlowych znalazła się w gestii ministerstw branżowych. Niemniej jednak w gestii MHZ pozostawiono:

1. ustalanie zasad oceny efektywności eksportu,
2. zgłaszanie wniosków w sprawie rozwoju sektorów gospodarki mających perspektywiczne znaczenie dla rozwoju handlu zagranicznego,
3. normowanie kryteriów zawodowych dla pracowników zatrudnionych w handlu zagranicznym,

---

<sup>1119</sup> Jak zwraca uwagę prof. Maria Łoś z Uniwersytetu w Ottawie *Ustawa z roku 1982 o spółkach polonijnych i kolejne reformy gospodarcze - a w szczególności uchwalone w późnych latach 80. za rządów Mieczysława Rakowskiego ustawy wprowadzające swobodę inicjatywy gospodarczej i komercjalizację przedsiębiorstw państwowych - tworzyły warunki do prywatyzacji ważnych fragmentów gospodarki przez członków ówczesnej nomenklatury i do powstania nowej klasy komunistycznych kapitalistów*. Zob. szerzej: Wywiad z prof. Marią Łoś dostępny w Internecie [http://www.rodaknet.com/rp\\_art\\_4348\\_czytelnia\\_kgb\\_kontrolowalo.htm](http://www.rodaknet.com/rp_art_4348_czytelnia_kgb_kontrolowalo.htm) z dn. 18 czerwca 2013 r.; Na przestępczą działalność związaną z działalnością spółek polonijnych zwraca uwagę również dr hab. Antoni Dudek z IPN *Pogłębiającej się inflacji i zapaści gospodarki państwowej towarzyszył gwałtowny rozwój prywatnej przedsiębiorczości. W pierwszej połowie 1989r. zarejestrowano blisko 6 tys. prywatnych spółek prawa handlowego (w porównaniu ze stanem z końca 1988 r. – wzrost aż czternastokrotny). Spółki zaczęły też powstawać w sektorze państwowym, a w ciągu pierwszych sześciu miesięcy 1989 r. ich liczba uległa podwojeniu (przekraczając liczbę 2 tys.). Znacząca część z nich stała się głównym kanałem umożliwiającym przepływ majątku państwowego w prywatne ręce ludzi z aparatu władzy PRL. Drenaż majątku państwa uległ nasileniu po uchwaleniu 24 lutego 1989 r. Ustawy o niektórych warunkach konsolidacji gospodarki narodowej stwarzającej możliwość przejmowania majątku państwowego do użytkowania przez osoby prywatne przez dzierżawę, wynajęcie lub wniesienie go jako aportu do spółki o kapitale mieszanym. Umowy ze spółkami podpisywali dyrektorzy przedsiębiorstw państwowych będący równocześnie udziałowcami lub członkami władz tych nowych spółek*. Zob. szerzej: Antoni Dudek, *Wielki skok* <http://tygodnik.onet.pl/1.25737.druk.html> z dn. 18 czerwca 2013 r.

4. udzielanie koncesji na prowadzenie handlu zagranicznego oraz wydawanie pozwoleń wywozu i przywozu<sup>1120</sup>.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że przydzielane koncesje ograniczały zakres działalności centrali lub instytucji handlowej do jednej branży, co z jednej strony podrażało koszty zagranicznej akwizycji handlowej za granicą chociażby poprzez dublowanie działań, a z drugiej strony uniemożliwiało elastyczne reagowanie na potrzeby zagranicznych kontrahentów. Wąska, branżowa specjalizacja w zasadzie była korzystna jedynie w związku z tworzeniem stałych, wieloletnich powiązań z zagranicznymi odbiorcami.

Kooperacja przemysłowa z Jugosławią dokonywała się na tle ogólnego rozwoju powiązań kooperacyjnych polskich przedsiębiorstw zarówno w ramach RWPG, jak i w kontaktach handlowych z krajami kapitalistycznymi. Z ekonomicznego punktu widzenia podział pracy przy produkcji skutkujący powstaniem specjalizacji oraz wydłużeniem serii produkcyjnych prowadził do obniżenia ogólnych kosztów produkcji. Dokonujący się jednocześnie transfer technologii miał skutecznie wiązać ze sobą poszczególne przedsiębiorstwa powodując powstawanie coraz ściślejszych związków obejmujących nie tylko zagadnienia związane bezpośrednio z produkcją ale również szereg bezpośrednich kontaktów między pracownikami przedsiębiorstw. Z punktu widzenia kierownictwa państwowego kooperacja miała dodatkową zaletę w postaci neutralnego wpływu na bilans handlowy ze względu na oparcie umów kooperacyjnych na założeniu zrównoważonych obrotów. Mimo istotnego nacisku płynącego z najwyższych kręgów decyzyjnych zarówno Polski jak i Jugosławii trudności w rozszerzaniu powiązań kooperacyjnych miały wiele przyczyn. Należy do nich zaliczyć istniejące różnice w strukturze gospodarczej, praktykowanym procesie decyzyjnym czy też w stosowanych przez obu partnerów różnych wskaźnikach efektywności przedsiębiorstw. Rzutowało to w sposób bezpośredni na przebieg kooperacji, która w większości wypadków oparta była na zwykłych umowach terminowych w zakresie wzajemnych dostaw. Jak można zauważyć brak było następnego etapu w postaci wspólnego podziału wypracowanych zysków. Za postępującymi związkami kooperacyjnymi nie nadążały również zmiany legislacyjne, co było wielokrotnie wskazywane przez obie strony. Jednocześnie utrzymanie odpowiedniej jakości finalnego

---

<sup>1120</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1971 r. w sprawie zakresu działania Ministra Handlu Zagranicznego i jego uprawnień w dziedzinie koordynacji stosunków gospodarczych z zagranicą, Dz.U. 1971 nr 19, poz. 183.

produktu wymuszało na kooperantach ściśle trzymanie się odpowiednich reżimów technologicznych<sup>1121</sup>.

W ramach kooperacji rozwijała się przede wszystkim wielokrotnie już przytoczana współpraca w przemyśle motoryzacyjnym przy produkcji samochodów na licencji włoskiej firmy FIAT. Niemniej jednak już od początku dekady nawiązano współpracę w dziedzinie sprzętu gospodarstwa domowego. W 1971 r. podpisano umowę o kooperacji w produkcji sprzętu AGD ze zlokalizowaną w SR Słowenii firmą GORENJE<sup>1122</sup> dla której polskim partnerem zostały wrocławskie zakłady POLAR. Jej rezultatem było pojawienie się na polskim rynku pralek automatycznych. W pierwszym roku produkcja miała charakter rozruchowy i wyniosła zaledwie 1 400 sztuk, by w 1974 r. osiągnąć 32 000 sztuk, natomiast w kolejnym 1975 r. wielkość ta uległa prawie podwojeniu do 63 000 sztuk<sup>1123</sup>. Porozumienie wygasło w 1976 r. i nie zostało wznowione. Powodem było podjęcie produkcji podzespołów sprowadzanych dotąd z Jugosławii przez polskich poddostawców.



Fot. 73. Pralka „Polar” PS 663 bio produkowana we współpracy z firmą GORENJE.

Źródło: <http://www.audiovis.nac.gov.pl/obraz/175086/1d0b33d8f9a81f53efc0f49788917963/> z dn. 23 lipca 2013r.

Wymianie towarowej podlegały również inne produkty przeznaczone na rynek konsumpcyjny. W okresie realizacji umowy w latach 1971-1975 stanowiły one ok. 10 %

<sup>1121</sup> Andreas Adahl, *Kooperacja przemysłowa na rozstaju dróg*, „Handel Zagraniczny” 1976, nr 8, s. 50-51.

<sup>1122</sup> W 1973 r. zakłady produkujące sprzęt gospodarstwa domowego w Gorenje zatrudniały 5,5 tys. pracowników i wytwarzały ok. 1 500 pralek i lodówek dziennie. *Awans przemysłu jugosłowiańskiego*, „Trybuna Ludu” 1973, nr 126, s. 1.

<sup>1123</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 4, DI-J-220-12-73, *Polsko-jugosłowiańska współpraca gospodarcza*, s. 2; *Dobre perspektywy współpracy*, „Trybuna Ludu” 1973, nr 126, s. 2.

całkowitych obrotów towarowych. Powyższy poziom obie strony uważały co prawda za niewystarczający, jednak polityka forsownego uprzemysławiania powodowała przesunięcie priorytetów na rozwój przemysłu kosztem produkcji na rynek konsumpcyjny. W 1972 r. na rynek jugosłowiański trafiło min. 383 tony szkła stołowego i galanterijnego przede wszystkim w postaci szklanek i kieliszków, 108 ton cieszących się popytem wyrobów kryształowych, 931 ton wyrobów porcelanowych i porcelitowych. Dostarczono również 12 tys. zestawów ozdób choinkowych. Polscy producenci ulokowali na jugosłowiańskim rynku także sprzęt elektrotechniczny gospodarstwa domowego, kosmetyki, farmaceutyki, wyroby dziewiarskie i odzież<sup>1124</sup>. W zakresie towarów rynkowych Polska sprzedawała również tkaniny bawełniane, lniane, wełniane, jedwabne sprowadzając znacznie szerszą gamę towarów obejmującą obuwie, galanterię skórzaną i sprzęt gospodarstwa domowego<sup>1125</sup>.

Pomyślnie rozwijała się współpraca w ciężkim przemyśle maszynowym. We współpracy z elbląskim ZAMECHEM przedsiębiorstwa JUGOTURBINA Karlovac i RADE KONČAR wytwarzały turbiny o mocy 120 MW w oparciu o konstrukcję opracowaną przez polskich specjalistów oraz turbiny o mocy 200 MW na podstawie licencji dostarczonej przez ZSRR<sup>1126</sup>. Przedsiębiorstwo RADE KONČAR rozwijało również współpracę z Zakładami Wytwórczymi Aparatury Rozdzielczej ZWAR w zakresie elektrycznych urządzeń pomiarowych<sup>1127</sup>. W zamian za eksportowane obrabiarki, maszyny rolnicze i ciągniki, zestawy pociągów elektrycznych i wyposażenie elektrowni importowano z Jugosławii lokomotywy wraz z wagonami sypialnymi i restauracyjnymi, autobusy, specjalistyczne maszyny dla przemysłu i rolnictwa<sup>1128</sup>.

Ustalono ramy ogólnej współpracy w dziedzinie surowcowej. Strona polska dostarczała przede wszystkim węgiel i koks oraz nawozy sztuczne sprowadzając aluminium, wyroby magnezytowe i krzemionkowe oraz surowce dla przemysłu drzewnego w postaci tarcicy, sklejki i oklein. Największym jednostkowym kontraktem była wspomniana już umowa surowcowa z ENERGOINVESTEM z Sarajewa na dostawę do Polski 1 200 tys. ton tlenku glinu w latach 1976-1985<sup>1129</sup>.

Oceniając stan stosunków gospodarczych pomiędzy PRL a SFRJ na kilka dni przed swoją wizytą w Polsce w grudniu 1973 r. przewodniczący Związkowej Rady Wykonawczej

---

<sup>1124</sup> *Handel i kooperacja produkcyjna Polski i Jugosławii w zakresie przemysłowych artykułów konsumpcyjnych*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1974, nr 1-2, s. 6-7.

<sup>1125</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 4, DI-J-220-12-73, *Polsko-jugosłowiańska współpraca gospodarcza*, s. 4

<sup>1126</sup> Jerzy Jaruzelski, *Polska – Jugosławia. Realia współpracy*, „Życie Warszawy” 1972, nr 140, s. 3.

<sup>1127</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 4, DI-J-220-12-73, *Polsko-jugosłowiańska współpraca gospodarcza*, s. 4.

<sup>1128</sup> *Ibidem*, s. 2-4

<sup>1129</sup> *Ibidem*.

Dżemal Bijedić stwierdził, że *rozwijają się one dynamicznie, szczególnie w okresie kilku ostatnich lat*. Zwrócił uwagę, że podobnie jak strona polska jugosłowiańscy partnerzy przywiązywali duże znaczenie do trwałości powiązań ekonomicznych tworzonych poprzez wieloletnie umowy kooperacyjne. Przytoczył w tym kontekście współpracę w przemyśle motoryzacyjnym, której wartość do 1980 r. miała przekroczyć 500 mln USD. W wypowiedzi jugosłowiańskiego premiera pojawił się również sygnał o *istnieniu realnych perspektyw różnych form powiązań w dziedzinie energetyki*. W tym okresie obie strony miały już doświadczenie w pierwszych zakończonych powodzeniem kontraktach w tym zakresie, jednakże rzeczywiście II połowę lat siedemdziesiątych można niewątpliwie określić jako okres szczytowy w polskich dostawach urządzeń energetycznych dla jugosłowiańskiego sektora wytwarzającego energię<sup>1130</sup>. Zagadnienia związane ze współpracą gospodarczą zostały również podjęte w czasie grudniowej wizyty jugosłowiańskiego premiera w Polsce. Stały się one przedmiotem dwustronnych rozmów odbytych z premierem Piotrem Jaroszewiczem. W ich wyniku *oceniono pozytywnie dotychczasowy, dynamiczny rozwój handlu i kooperacji przemysłowej, a także nawiązaną współpracę w przemyśle surowcowym*. Stwierdzono również, iż oba kraje dysponowały *wzajemnie uzupełniającym się potencjałem przemysłowym*. Uważano, że taki podział wytwórczości zapewni *utrzymanie wysokiej dynamiki wymiany oraz jeszcze bardziej trwale powiązania kooperacyjne i specjalizacyjne w przemyśle*. Zwrócono uwagę na niewątpliwą rolę wpływu normalizacji i następującego ocieplenia stosunków politycznych na znaczne zintensyfikowanie kontaktów gospodarczych stwierdzając, że *bardzo dobry klimat polityczny w dwustronnych stosunkach partyjnych i państwowych sprzyja pogłębieniu związków gospodarczych między Polską a Jugosławią*<sup>1131</sup>. Trasa podróży jugosłowiańskiego premiera po Polsce była odzwierciedleniem istniejących i perspektywicznych powiązań gospodarczych. Wizyta w uruchamianej Fabryce Samochodów Małolitrażowych związana była z planami wspólnej produkcji podzespołów do następnego samochodu osobowego wytwarzanego w Polsce na licencji włoskiego FIATA. Z kolei włączenie do planu wizyty zakładów PaFaWag we Wrocławiu wynikało z wieloletnich dostaw polskiego taboru kolejowego dla jugosłowiańskich odbiorców. W komunikacie końcowym z wizyty stwierdzono, że *właściwe organy i zainteresowane organizacje jeszcze intensywniej kontynuować będą poszukiwania możliwości długofalowej współpracy gospodarczej w różnych dziedzinach przemysłu i w zakresie surowców*.

---

<sup>1130</sup> Z optymizmem o współpracy, „Perspektywy” 1973, nr 50, s. 6 i 8.

<sup>1131</sup> Przebieg pierwszego dnia wizyty. Oświadczenie rzecznika prasowego rządu, „Trybuna Ludu” 1973, nr 345, s. 2.

W tonie powyższego komunikatu zauważalny był element presji płynącej z samych szczytów władzy na tworzenie kolejnych bliższych powiązań pomiędzy zakładami produkcyjnymi. Niewątpliwie tworzyło to klimat sprzyjający zacieśnianiu współpracy, jednakże późniejsza sytuacja gospodarcza zarówno Polski jak i Jugosławii oraz podjęte decyzje strategiczne miały hamujący wpływ na wzajemną współpracę gospodarczą<sup>1132</sup>.

W 1973 r. Jugosławia posiadała ok. 3 % udział w całości polskich obrotów z zagranicą. Pewnym zagrożeniem było duże uzależnienie strony polskiej od jugosłowiańskich partnerów, gdyż ponad 90 % dostaw klasyfikowanych w sektorze maszyn i urządzeń odbywało się na zasadach kooperacji. Wytworzyła się w ten sposób dość złożona sytuacja. Brak, czy nawet niezawinione przez stronę jugosłowiańską opóźnienia w dostawach zagrażały ciągłości produkcji przebiegającej w polskich zakładach. Dlatego warto zwrócić uwagę, że analogiczne uzależnienie Jugosławii od polskich dostaw nie przekraczało 50 %. Powyższy przykład wskazuje na daleko posuniętą kooperację w produkcji, z niewątpliwym szerszym otwarciem strony polskiej na ten rodzaj współpracy gospodarczej. Wynikało to jednak z przyjętego w Polsce ogólnego kierunku relacji gospodarczych z Jugosławią nastawionych przede wszystkim na trwałe powiązania kooperacyjne. Widoczna była jednak sprzeczność w prowadzonej polityce gospodarczej pomiędzy dążeniem do zmniejszenia zależności od dostaw maszyn i urządzeń z zagranicy, a presją na zwiększenie obrotów przy pomocy kooperacji właśnie w tym dziale<sup>1133</sup>.

Oceniając przyczyny szybkiego wzrostu wzajemnych obrotów handlowych obserwowanego na początku lat siedemdziesiątych podsekretarz Związkowego Sekretariatu Handlu Zagranicznego Viteslav Vaniček stwierdził, że zasadniczy wpływ miało *stymulowanie i popieranie wzajemnej współpracy*. Wyraził jednocześnie optymizm odnośnie możliwości osiągnięcia w 1975 r. obrotów *rzędu 350 mln dolarów w obu kierunkach*. Jak słusznie jednak zauważył *wymagało to wysokiej dynamiki w kolejnych latach*, czyli w 1973 i 1974 roku. Możliwości wzrostu były dostrzegane w rozszerzeniu współpracy na kolejne dziedziny produkcji oraz w intensyfikacji już istniejących kontaktów gospodarczych. Szczególna rola w tym względzie przypadła wieloletnim umowom kooperacyjnym jako najbardziej trwałej formie współpracy. Potencjał w zakresie rozszerzenia współpracy kooperacyjnej pomiędzy PRL a SFRJ był rzeczywiście poważny, gdyż w 1972 r. Jugosławia posiadała 375 podpisanych umów kooperacyjnych, z czego na europejskie kraje socjalistyczne przypadało

---

<sup>1132</sup> *Wspólny komunikat polsko-jugosłowiański*, „Trybuna Ludu” 1973, nr 348, s. 2.

<sup>1133</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-84, *Protokół z zebrania grupy partyjnej przy Biurze Rady Handlowego w Belgradzie odbytego dnia 30.11.1973 r.*, k. 13.

62, przy czym z Polską zawartych było zaledwie 6. Był to rezultat dużo gorszy, niż w przypadku kooperacji z Czechosłowacją, z którą Jugosławia posiadała 20 podpisanych umów, czy też z Węgrami, z którymi zawarto 22 umowy kooperacyjne. Brak było również umów w dziedzinie wspólnych inwestycji gospodarczych. Zdaniem strony jugosłowiańskiej istniało kilka czynników hamujących wzrost wzajemnych obrotów. Wśród nich najważniejszą rolę odgrywały ustalane corocznie listy towarowe, które *narzucały zobowiązania w jedną i drugą stronę*. Również dążenie do corocznego bilansowania wzajemnych obrotów *przerywało niektóre procesy*. Niewykorzystane możliwości sektora bankowego w zakresie finansowania wymiany gospodarczej *nie wpływały w większym stopniu na przebieg współpracy*. Zwrócono również uwagę na występujące w Jugosławii zjawisko *większego zaufania inwestora do maszyny pochodzącej z jakiegoś zachodniego kraju*. Zmiana tego stereotypu wymagała *popracowania*. Tym bardziej, że przy imporcie Jugosławii wynoszącym *setki milionów dolarów więcej niż eksport* niewątpliwie istniały możliwości zwiększenia sprzedaży w dziale maszyn i urządzeń. Warto jednak przy tym zwrócić uwagę, że Vaniček określił siebie jako *optymistę, a nawet entuzjastę rozwoju współpracy pomiędzy PRL a SFRJ*<sup>1134</sup>.

Istotnym problemem ujawniającym się po stronie polskiej były okresowe braki odpowiednich ilości produktów poszukiwanych na rynku jugosłowiańskim. Zastanawiającym jest, że zabiegi o pozyskanie atrakcyjnych towarów od polskich producentów przerzucono na skromną osobowo obsadę Biura Radcy Handlowego w Belgradzie. W związku z tym, że *masy towarowej nikt nie wykladał na stół* – w zamyśle chodziło o brak zainteresowania jugosłowiańskim rynkiem przez polskich producentów atrakcyjnych towarów - zaproponowano, by pracownicy BRH udali się w tej sprawie do *dyrektorów central handlu zagranicznego w kraju* w celu pozyskania wspomnianej *masy towarowej*. Nie można nie zauważyć, że oznaczało to nie tylko dodatkowe i zupełnie zbędne obciążenie dla pracowników ale również zupełne odwrócenie roli i zadania polskiego przedstawicielstwa handlowego w Jugosławii, które powinno dysponować szerokim wachlarzem oferty handlowej produkowanej przez polskie przedsiębiorstwa. Przedstawiciele central handlowych informowali o wielu problemach uniemożliwiających zawarcie korzystnych transakcji. Pomimo zgłaszanego popytu na kilkadziesiąt silników okrętowych i przemysłowych A25 na licencji Sulzera oraz na zespoły prądotwórcze do 600 kW poznańskie zakłady H. Cegielskiego były w stanie rozpocząć ich dostawę dopiero w 1976 r., więc do żadnych

---

<sup>1134</sup> Maciej Bielecki, *Chcemy kupować u was*, „Życie Gospodarcze” 1973, nr 18, s. 9.



uzgodnień w tej sprawie nie doszło. Trwająca w Zachodniej Europie koniunktura na makulaturę powodowała spadek zainteresowania eksportem tego towaru do Jugosławii. Również mielecka Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego nie wyrażała zainteresowania eksportem silników produkowanych na licencji LEYLANDA preferując w tym względzie odbiorców z Europy Zachodniej. Niepokrywanie się polskiej oferty z potrzebami jugosłowiańskiego rynku maszyn budowlanych utrudniało prowadzenie procesu sprzedaży. Sprzęt, który był poszukiwany w Jugosławii był z większym zyskiem eksportowany na Zachód. W rezultacie wyniki sprzedaży maszyn budowlanych dostępnych w polskiej ofercie eksportowej na jugosłowiański rynek były dalekie od możliwych do uzyskania, a przy tym wymagały znacznego nakładu sił i środków. Stąd w celu osiągnięcia sprzedaży w tym sektorze na poziomie zaledwie 1 mln USD kilku pracowników CHZ BUMAR musiało odwiedzić ponad 250 jugosłowiańskich firm budowlanych. W rezultacie koszty akwizycji – przejazdy, koszty zakwaterowania i prezentów oraz udzielanych rabatów – ostatecznie powodowały nieopłacalność zawieranych transakcji z ekonomicznego punktu widzenia. Zdaniem przedstawicielstwa CHZ VARIMEX również polska oferta maszyn włókienniczych tylko w 25 % pokrywała się z rzeczywistym zapotrzebowaniem miejscowego rynku. Problem związany był z wielkością jugosłowiańskich firm z branży odzieżowej. Zdecydowana większość z nich były to małe przedsiębiorstwa produkujące na lokalny rynek, natomiast strona polska oferowała maszyny odpowiednie dla dużych zakładów. Mimo to w latach 1971-72 wartość sprzedaży maszyn włókienniczych wynosiła ok. 1,2 mln USD rocznie. Kolejnym zagadnieniem była presja ze strony jugosłowiańskich odbiorców na obniżenie cen towarów oferowanych przez polskich dostawców w ramach sprzedaży związanej eksport-import. Stąd - właśnie w 1973 r. - pojawiły się trudności z zabezpieczeniem dostaw elektrod spawalniczych na jugosłowiański rynek, gdyż na rynkach zachodnich uzyskiwano znacznie bardziej konkurencyjne ceny. Również producenci wyrobów miedzianych, jak np. drutu, zwracali uwagę na fakt, że sprzedaż towarów na rynku jugosłowiańskim przynosiła im straty. Problematiczna była również współpraca z jugosłowiańskimi dostawcami. Kontrakt na dostawę kadłubów i masowców nie wyszedł poza wstępne negocjacje ze względu na twarde stanowisko przedstawicieli jugosłowiańskich stoczni żądających cen, które zostały ocenione na ok. 30 % wyższe od cen na wolnym rynku. Ostatecznie wspomniane kadłuby zakupiono w stoczniach Niemiec Zachodnich i Szwecji. Warto odnotować istniejące pozytywne trendy we wzajemnej współpracy gospodarczej. Należy jednak zaznaczyć, że współpraca gospodarcza notowała również szereg osiągnięć. W 1973 r. ulokowano na rynku jugosłowiańskim 5 500 ciągników. Dzięki temu

niewątpliwemu osiągnięciu polski URSUS stał się czołowym dostawcą ciągników rolniczych do Federacji deklasując w tym względzie ZSRR, który dostarczył 2 800 ciągników rolniczych „Władimiriec”, Rumunię ze sprzedażą 2 000 ciągników „Universal” oraz Czechosłowację lokującą różne wersje „Zetora” w ilości 1 500 sztuk.<sup>1135</sup>

Istotnym czynnikiem, który miał wpływ na niechęć ze strony kierownictw polskich zakładów do podejmowania zobowiązań eksportowych do Jugosławii były również obowiązujące przepisy. Mimo, iż handel z Jugosławią był rozliczany poprzez saldo *clearingowe* w dewizach, to wpływy uzyskiwane z eksportu do tego kraju nie były traktowane na równi z wpływami z eksportu do krajów II obszaru płatniczego. Przedsiębiorstwa dokonujące eksportu do Jugosławii nie mogły również zaliczyć tego eksportu do spłaty zaciągniętego na ich rozbudowę kredytu dewizowego, jak to miało miejsce w przypadku chociażby mieleckiej WSK. Dlatego należy podejść z większym zrozumieniem do postawy, z którą w polskich przedsiębiorstwach spotykali się przedstawiciele polskich central handlowych.

Rezultatem braku szerszego zainteresowania polskich przedsiębiorstw produkcyjnych jugosłowiańskim rynkiem była nikła oferta polskich towarów konsumpcyjnych. Podstawowym produktem mającym ustaloną markę i cieszącym się popytem była wódka „Wyborowa”. Widoczne były również kosmetyki wytwarzane przez zakłady z grupy POLLENA. Z kolei na polskim rynku towarów konsumpcyjnych jugosłowiańskie towary nie tylko były widoczne, lecz również poszukiwane. Dotyczyło to przede wszystkim artykułów wyposażenia mieszkań w postaci pralek automatycznych i kuchenek, a także mebli. Również obuwie importowane z Jugosławii było uważane za lepsze, niż krajowa produkcja. Na zasadzie kooperacji powstawały nowoczesne magnetofony kasetowe wytwarzane w oparciu o jugosłowiańskie podzespoły, a roczna wartość wymiany w zjednoczenia ISKRA z polską UNITRĄ wynosiła 3,5 mln USD<sup>1136</sup>.

W 1974 r. po raz kolejny założono wzrost wzajemnych obrotów, które miały osiągnąć ok. 318 mln USD, z tego na polski eksport miało przypadać 157,4 mln USD, zaś na import 160,5 mln USD. W porównaniu do roku 1973 oznaczało to wzrost o ok. 35 %, zaś w odniesieniu do umowy wieloletniej na lata 1971-1975 o 19 % w stosunku do założonego na ten rok planu. Na tle kryzysu paliwowego w krajach kapitalistycznych

---

<sup>1135</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-84, *Protokół z zebrania grupy partyjnej przy Biurze Radcy Handlowego w Belgradzie odbytego dnia 30.11.1973 r.*, k. 13.

<sup>1136</sup> Karol Krzemieniecki, *Polska-Jugosławia. Szlakami wzajemnych kontaktów*, „Trybuna Ludu” 1973, nr 119, s. 3.

dwucyfrowe stopy wzrostu świadczyły o wciąż istniejących i dotychczas niewykorzystanych możliwościach rozwoju wymiany handlowej<sup>1137</sup>.

W realizacji dostaw w 1974 r. wystąpiły poważne przesunięcia w porównaniu z założonym planem. W grupie towarowej maszyn i urządzeń nie znaleziono odbiorców na produkty wartości 18 mln USD. Kontrahenci jugosłowiańscy wykazali za to popyt większy aż o 26 mln USD na towary z grupy surowców i materiałów<sup>1138</sup>. W ciągu roku pojawiły się sygnały o nierzetelnym podejściu polskich central handlu zagranicznego do podjętych zobowiązań. Ze strony CIECHU i STALEXPORTU występowały opóźnienia w przekazywaniu zakontraktowanych ilości towarów, natomiast UNIVERSAL dokonał obniżenia poziomu możliwych do realizacji dostaw. Przedmiotem analizy była koncepcja powrócenia do kredytowania polskich dostaw do Jugosławii. Jednak wcześniejsze doświadczenia związane z trudnościami przy egzekwowaniu rat kredytowych od jugosłowiańskich kontrahentów spowodowały zarzucenie tego pomysłu. W 1974 r. POLIMEX-CEKOP zrezygnował z usług agentów w realizacji sprzedaży kompletnych obiektów na jugosłowiańskim rynku. Przerzucenie odpowiedzialności za negocjacje tylko na delegaturę bez zapewnienia odpowiedniego finansowania jej działalności w postaci środków na reprezentację spowodowało załamanie się sprzedaży. Jak sygnalizowała delegatura brak było środków na przyjęcie kontrahentów jugosłowiańskich obiadem, a jedynymi prezentami jakimi dysponowano były reklamowe proporzyczki i długopisy. Odpowiednie wsparcie finansowe udzielone w połowie roku skutkowało popisaniem w drugim półroczu 1974 r. kontraktów wartości 14,5 mln USD. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że w przypadku inwestycji od podpisania kontraktu do jego realizacji miało blisko 2 lata, eksport POLIMEX-CEKOPU w 1975 r. nie przekroczył 1 mln USD. Niepokojącym zjawiskiem, które wystąpiło w 1974 r. był deficyt strony polskiej w handlu towarami z grupy maszyn i urządzeń. Ujemne saldo obrotów miała większość centrali handlowych z wyjątkiem ELEKTRIMU, KOPEXU i BUMARU<sup>1139</sup>. Mimo tych perturbacji w ogólnym rozrachunku przekroczone zaplanowane na 313 mln USD obroty, co stało się bazą do optymistycznych założeń na kolejny 1975 r.

W 1974 r. rozpoczęły się dostawy wytwarzanych przez wrocławski PaFaWag zestawów kolejowych przystosowanych specjalnie do potrzeb eksploatacji w górskim terenie

---

<sup>1137</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-84, *Protokół z zebrania grupy partyjnej przy Biurze Rady Handlowego w Belgradzie odbytego dnia 30.11.1974 r.*, k. 13.

<sup>1138</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-105, *Protokół z narady partyjno-zawodowej w Biurze Rady Handlowego w Belgradzie w dniu 19.12.1974 r.*, k. 22.

<sup>1139</sup> *Ibidem.*

w Jugosławii<sup>1140</sup>. Wprowadzone zmiany konstrukcyjne obejmowały min. silniki z uzwojeniami o zmienionym przekroju i zwiększonej izolacji oraz zastosowanie dodatkowej wymuszonej wentylacji kabiny silnikowej. Specjalna konstrukcja napędu była związana ze specyficznym zasilaniem sieci trakcyjnej występującym tylko w północnej części Jugosławii, gdzie stosowano napięcie 3000 V. Kontrakt obejmował 15 sztuk czterowagonowych pojazdów typu EN-71, które trafiły do SR Słowenii. Była to kontynuacja udanej współpracy z lat sześćdziesiątych, kiedy to sprzedano do tej republiki 3 zestawy trójwagony serii 311/315-000 oraz 12 zestawów czterowagonowych serii 311/315-100, zaś kolejne 10 trafiło do SR Chorwacji. Polskie zestawy zyskały określenie *gomulk* ze względu na realizację pierwszej dostawy w okresie sprawowania funkcji I sekretarza PZPR przez Władysława Gomułkę<sup>1141</sup>.



Fot. 74. Zestaw EN-57 na dworcu kolejowym w Ljubljanie w 1977 r.

Źródło: <http://www.flickr.com/photos/spoorvliet/4455643544/in/photostream> z dn. 14 marca 2014 r.

Podsumowując osiągnięte w 1974 r. wyniki w wymianie towarowej radca handlowy Ambasady PRL w Belgradzie Stefan Mroczek stwierdził *znaczne zainteresowanie importem kompletnych obiektów przemysłowych i urzędzeń, zwłaszcza elektrowni, bloków i kotłów energetycznych*. Zwracał jednocześnie uwagę na występujące trudności w transporcie kolejowym masy towarowej do Jugosławii. Brak możliwości bieżącej obsługi dużych ilości

<sup>1140</sup> Zakupy taboru dla trakcji elektrycznej były związane z postępującą elektryfikacją linii kolejowych w Jugosławii. Do końca dekady lat 70. zelektryfikowano ok. 3 000 km, czyli 1/3 wszystkich torów. *Elektryfikacja linii kolejowych*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 4, s. 6-7

<sup>1141</sup> *Wizyta premiera Jugosławii w Polsce*, „Trybuna Ludu” 1973, nr 347, s. 1-2; Andraž Briški Javor, *40 let gomulk na Slovenskem*, „Novapropa. Revija slovenskih železnic” 2005, Januar, s. 5-6; <http://www.kurierkolejowy.eu/aktualnosci/9470/EN57-i-EN71-czyli-gomulki-na-Balkanach.html> z dnia 12 kwietnia 2013r; <http://www.mmwarszawa.pl/271583/2010/1/22/wielki-powrot-ezetek-z-jugoslawii?category=news> z dnia 12 kwietnia 2013 r. Po rozpadzie Jugosławii całą partię 15 sztuk zespołów trakcyjnych przejęły koleje słoweńskie, które eksploatowały je do roku 2001, kiedy to zastąpiono je zestawami „Desir” wyprodukowanymi przez niemieckiego Siemens.

polских pociągów towarowych na stacjach pośrednich w Czechosłowacji i na Węgrzech powodował piętrzenie się składów czekających na ekspedycję do Jugosławii oraz powstawanie opóźnień w terminowym dostarczaniu zamówionych produktów. Były to jednak opóźnienia niezależne od strony polskiej, na co zwracały uwagę polskie centrale handlowe<sup>1142</sup>.

Korzystając z wizyty premiera P. Jaroszewicza w Jugosławii w dniach od 23 do 25 kwietnia 1975 r. dokonano omówienia stanu i perspektyw rozwoju wzajemnych stosunków gospodarczych podczas spotkania przewodniczących Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Współpracę określono jako *pomyślną* podkreślając przy tym wysokie, bo wynoszące średnio ok. 20 %, roczne tempo wzrostu obrotów w okresie 1971-1974, przy zakładanym tempie wzrostu wynoszącym 16 % rocznie. Zasadnicza część wymiany handlowej dokonała się na potrzeby przedsiębiorstw obu krajów, gdyż dostawy maszyn i urządzeń oraz surowców i półproduktów stanowiły po ok. 40 %, czyli łącznie ok. 80 % obrotów. Szczególną dynamiką wzrostu charakteryzowała się kooperacja, która w latach 1971-75 osiągnęła ok. 270 mln USD, gdy w poprzedniej pięcioletniej był to ok. 25 mln USD. Z tej sumy na cztery centrale handlu zagranicznego przypadło ok. 60 % całości obrotów kooperacyjnych – ok. 63 mln USD zrealizował POL-MOT, ok. 44 mln USD AGROMET-MOTOIMPORT, ok. 36 mln USD ELEKTRIM i ok. 17 mln USD KOPEX. Wysoce zmonopolizowany był również eksport surowców do Jugosławii. Na trzy centrale przypadało ok. 80 % całego eksportu. Z ogólnej kwoty ok. 290 mln USD na STALEXPORT przypadało ok. 117 mln USD, WĘGŁOKOKS ok. 85 mln USD i na CIECH ok. 56 mln USD. Znaczącymi dostawcami w pozostałych grupach towarowych były centrale TEXTILIMPEX z obrotami w wysokości ok. 42 mln USD i UNIVERSAL sprzedający towary wartości ok. 35 mln USD<sup>1143</sup>. W związku z tym rysowały się korzystne perspektywy przekroczenia wolumenu założonych obrotów na lata 1971-75 o ok. 25 % i osiągnięcia pułapu ponad 1,3 mld USD wymiany handlowej. Ekstrapolując dotychczasowe rezultaty złożono średnioroczne tempo wzrostu obrotów w latach 1976-1980 na poziomie 12 % - 14 %. Równie korzystne było osiągnięcie ponad 20 % udziału kooperacji w całości obrotów, która zazwyczaj oparta była na wieloletnich umowach wpływających stabilizująco na całokształt obrotów. Po raz pierwszy oficjalnie

---

<sup>1142</sup> Jerzy Woydyłło, *Zacieśnienie współpracy gospodarczej Polska-Jugosławia*, „Życie Warszawy” 1974, nr 307, s. 2.

<sup>1143</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-125, *Protokół z narady partyjno-zawodowej w Biurze Rady Handlowego w Belgradzie, która odbyła się w dniu 19 listopada 1975 r.*, k. 184.

stwierdzono, że wymiana handlowa w kolejnej pięcioletce powinna przekroczyć 3 mld USD, przy udziale kooperacji wynoszącym ponad 600 mln USD<sup>1144</sup>.

W czasie swojej wizyty premier Jaroszewicz spotkał się również ze Stane Dolancem. Mimo wcześniejszych obiekcji strony polskiej w połowie lat siedemdziesiątych nie wysuwano już zastrzeżeń odnośnie przejścia na rozliczenia w dewizach<sup>1145</sup> i zalecono opracowanie umowy o współpracy gospodarczej na lata 1976-1980 w trzecim kwartale roku. Dotychczasowy jej przebieg oceniono jako *pomyślny* stwierdzając jednocześnie, że istniały *znaczne rezerwy, które można i trzeba wykorzystać z pożytkiem dla obu stron*. Strona polska przywiązywała szczególne znaczenie do kwestii zaopatrzenia w surowce niezbędne dla przemysłu i stąd wywierała nacisk na zwiększenie dostaw tlenku glinu. Jak zwrócił uwagę premier Jaroszewicz *remedium* na znaczne uzależnienie Polski od dostaw surowców z krajów kapitalistycznych, z których pochodziło aż 40 % całego importu surowcowego, była polityka szerszego wiązania się z ZSRR, gdzie planowano zainwestować ok. 2 mld USD w celu zapewnienia dostaw surowców przemysłowych w postaci rud żelaza, aluminium, gazu i celulozy. Jednocześnie zauważył, że Polska na skutek szybkiego wzrostu cen i powstałych w ten sposób rozbieżności w cenach sprzedawanych przez siebie produktów pomiędzy dniem podpisania kontraktu a terminem jego realizacji poniosła stratę w wysokości ok. 1 mld USD. Obaj rozmówcy zgodzili się, że istniejący w krajach kapitalistycznych kryzys energetyczny i surowcowy niekorzystnie odbijał się na gospodarce zarówno Polski jak i Jugosławii poprzez znaczne trudności w eksporcie, co wpływało na ograniczenie możliwości zwiększania nakładów na politykę socjalną. Będące skutkiem tego limitowanie środków przyznawanych na szkolnictwo, kulturę czy zdrowie wpływało z braku możliwości ich wypracowania w przemyśle<sup>1146</sup>. Niewątpliwie ta ostanía konkluzja dotyczyła systemu opartego na zbilansowaniu możliwych wydatków państwa z wpływami. Oparta na długu gospodarka kapitalistyczna poprzez postępującą inflację jest w stanie generować znacznie większe kwoty na zapewnienie podstawowych funkcji państwa<sup>1147</sup>.

---

<sup>1144</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, DI-J-0-220-2-75, *Notatka informacyjna z wizyty oficjalnej prezesa Rady Ministrów P. Jaroszewicza w Jugosławii w dniach 23-25.IV.1975 r.*, s. 10-11.

<sup>1145</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>1146</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, DI-J-220-3-75, *Notatka z rozmowy premiera Piotra Jaroszewicza ze Stane Dolancem w dniu 24.IV.1975 r.*, s. 1-2.

<sup>1147</sup> Na stagnację wynagrodzeń szerokich rzesz społeczeństwa począwszy od kryzysu naftowego w 1973 r. oraz zwiększającą się konsumpcję zawdzięczaną nie jak w okresie powojennym wzrostowi realnych zarobków, lecz zwiększeniu zadłużenia społeczeństwa (w Stanach Zjednoczonych zadłużenie konsumentów w latach 90. przekroczyło ich dochody) zwraca uwagę wielu autorów min. Harry Targ, *Challenging late capitalism, neoliberal globalization & militarism: building a progressive majority*, ChangeMaker Publications, Chicago 2006, p. 17-20; David J. Kroll, *Capitalism revisited: how to apply capitalism in your life*, Dorrance

Wzajemne obroty w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych zamknęły się kwotą 1 330 mln USD. W stosunku do założeń przewidujących wymianę handlową na poziomie 1 062 mln USD stanowiło to przekroczenie planu o 22,9 %. Udział dostaw w ramach kooperacji wyniósł ok. 240 mln USD wykazując tym samym dziesięciokrotny wzrost w porównaniu z poprzednią pięciolatką. W roku 1975 polski eksport wyniósł 218 mln USD, zaś import z Jugosławii 186 mln USD, co pozwoliło na osiągnięcie obrotów na poziomie 404 mln USD. Trzeba przy tym pamiętać, że bardzo wysoka dynamika wzrostu polskiego eksportu w 1975 r. wynosząca ok. 30 % dokonała się na tle zaledwie 15 % wzrostu całego importu Jugosławii. Zmiana systemu rozliczeń handlu nie tylko nie wpłynęła na obniżenie globalnych obrotów, lecz spowodowała powstanie po stronie polskiej pierwszego od wielu lat dodatniego salda wymiany towarowej. Dla znacznej części polskich eksporterów jugosłowiański rynek stał się atrakcyjnym miejscem lokowania produkcji, z kolei wysoce niekonkurencyjne ceny oferowanych produktów nie zachęcały do głębszego wiązania się z jugosłowiańskimi dostawcami. Był to problem - jak już wcześniej wspomniano – istniejący w zasadzie w całym powojennym okresie współpracy gospodarczej z Jugosławią<sup>1148</sup>. Trzeba jednak pamiętać, że kluczowe znaczenie dla tych wyników miały działania podjęte od początku roku przez BRH i centrale handlu zagranicznego. Oparcie się na już istniejących powiązaniach przyniosło znaczne przekroczenie założonego poziomu obrotów.

W czasie XV Sesji PJKWG potwierdzono kluczowe znacznie odbywającej się wymiany w dziedzinie surowców. Wypada się zgodzić z wyrażoną opinią o dużym stopniu komplementarności obu krajów w tym zakresie. Strona jugosłowiańska była żywotnie zainteresowana importem węgla koksującego, produktów chemicznych i półwyrobów hutniczych, zaś polski przemysł liczył na ciągłość dostaw żelazoniklu, aluminium w postaci bloków do dalszej obróbki, żelazomanganu i antymonu. Podobnie w zakresie sprzętu AGD podpisana jako zalecenie wspomnianej Sesji umowa dotycząca eksportu z Polski pralek automatycznych i importu sprzętu chłodniczego dla potrzeb handlu wewnętrznego stanowiła przykład wzajemnie uzupełniającej się produkcji obu krajów<sup>1149</sup>.

Niewątpliwie najlepiej rozwijającym się segmentem we wzajemnej kooperacji był szeroko rozumiany przemysł motoryzacyjny. Obejmował on nie tylko bezpośrednią

---

Publishing, Pittsburgh 2012, p. 93-106; Michael Parenti, *Democracy for the few*, Wadsworth Cengage Learning, Boston 2011, p. 271-275.

<sup>1148</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-545, *Informacja o rozmowach w Komitecie Centralnym ZKJ*, k. 72-74.

<sup>1149</sup> AMSZ, z. 4/79, w. 6, DI-J-220-3-75, *Protokół z XV Sesji Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej obradującego w Warszawie w dniach od 9 do 11 kwietnia 1975 r.*, s. 10.

współpracę przy wielkoseryjnej produkcji samochodów osobowych, ale również dostawy elektrotechnicznych podzespołów motoryzacyjnych i zespołów hamulcowych. W rezultacie kooperacja pomiędzy POL-MOTEM a CRVENA ZASTAVA stanowiła blisko połowę dostaw kooperacyjnych. Podjęto także współpracę w produkcji maszyn budowlanych. W latach 1972-1975 na mocy porozumienia pomiędzy Hutą Stalowa Wola i PHZ BUMAR a belgradzkimi zakładami RADOJE DAKIĆ i RUDNAP strona polska dostarczała silniki wysokoprężne, skrzynie biegów w zamian za mosty i wały napędowe. W kolejnej pięciolatce kooperacją objęto ładowarki kołowe o mocy 175 KM i koparki hydrauliczne<sup>1150</sup>. Przedmiotem wymiany były elementy ładowarek Ł-34 w postaci mostów napędowych oraz podwozia gąsienicowe i kołowe do koparek. Mimo to obie strony zgodnie stwierdzały, że w branży tej istnieją duże, a niewykorzystane możliwości współpracy kooperacyjnej ze względu na rozwój bazy produkcyjnej i zapotrzebowanie na te maszyny<sup>1151</sup>. Jednakowoż głębszej współpracy w tym zakresie nie podjęto i zamierzenia pozostały w sferze planów.



Fot. 75. Produkcja ładowarek Ł-34 w Hucie Stalowa Wola w 1977 r.  
Źródło: <http://fotopolska.eu/274526,z,113767,1,foto.html> z dn. 19 maja 2012 r.

Wbrew potocznym opiniom w Polsce powstawały wszechstronne i na ówczesne czasy wystarczająco nowoczesne systemy komputerowe. Warto odnotować sprzedaż przez wrocławskie zakłady MERA systemu ODRA-1305<sup>1152</sup> wraz z terminalami Mera-100 dla firmy ELEKTROPROJEKT z Rijeki. Maszyny tej klasy znalazły w Polsce zastosowanie w tworzeniu sieci bankowych w oddziałach NBP min. w Bydgoszczy i Toruniu.

<sup>1150</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 371.

<sup>1151</sup> *Z prac Polsko-Jugosłowiańskiej Komisji Współpracy Przemysłowej*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 1, s. 3-5

<sup>1152</sup> Wersja wojskowa systemu oznaczona jako Rodan 10 dzięki zapisanemu w pamięci wzorcowi echa pozostawianego przez samolot F-117 umożliwiła zestrzelenie tej maszyny w dniu 27 marca 1999 r. w czasie operacji samolotów przeciw Federalnej Republice Jugosławii. Zob.: <http://www.tvp.pl/wiedza/aktualnosci/odra-cud-ktory-pokonala-ameryke/4428453> z dn. 16 kwietnia 2014 r.



Podobnie jak cały szereg innych przedsięwzięć *dalszy rozwój tych systemów przyhamował i pogrzebał stan wojenny*<sup>1153</sup>.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych presja ze strony jugosłowiańskiego kierownictwa na bilansowanie poszczególnych umów handlowych była coraz silniejsza. Naciski były spowodowane fatalnymi wskaźnikami ekonomicznymi. Gospodarka jugosłowiańska weszła w stan stagflacji, przy niskiej wydajności pracy oraz rosnącej inflacji. Wzrosły koszty produkcji przemysłowej prowadząc do trudności ze zbytem oraz jednoczesnego zwiększenia poziomu zapasów produkcji niesprzedanej w przedsiębiorstwach, co prowadziło do utraty płynności i niewypłacalności. W drugiej połowie 1975 r. wprowadzono zasadę uzależnienia zgody na import od wcześniejszego uzyskania wpływów eksportowych w walutach wymiennalnych. Również banki zaczęły stosować zaostrzone kryteria w przydziale dewiz<sup>1154</sup>. Polscy kontrahenci zwracali uwagę, że w wielu wypadkach negocjacje były znacznie utrudnione ze względu na rozdrobnienie handlu zagranicznego w Jugosławii, który był prowadzony przez ok. 1 500 przedsiębiorstw. Ograniczony zasięg ich działalności – często do pojedynczej republiki – oraz wąska specjalizacja sektorowa wymuszały prowadzenie jednoczesnych rozmów z wieloma przedsiębiorstwami handlu zagranicznego, szczególnie przy kontraktach inwestycyjnych. Stąd powstała konieczność rozbudowy sieci polskich central handlu zagranicznego, które w 1975 r. liczyły 16 delegatur, wzmocnienia obsługi BRH do 6 osób oraz utworzenia przedstawicielstwa Banku Handlowego. Rosnąca wymiana towarowa wymusiła również powołanie od 1 stycznia 1976 r. delegatury ds. transportu i spedycji<sup>1155</sup>. Proces uzgodnień był w znacznym stopniu utrudniony i polscy negocjatorzy zwracali uwagę, że decyzje w zakresie bilansowania importu z eksportem są podejmowane na poziomie podstawowych organizacji pracy zrzeszonej działających w przedsiębiorstwach. Trudności nie omijały również strony polskiej, która zaczęła limitować ilość przydzielonych dewiz niezbędnych do obsługi już zawartych transakcji. Wydłużało to negocjacje i powodowało powstawanie opóźnień w zawieraniu kontraktów i ich późniejszej realizacji. Stąd pojawiały się naciski na pracowników Biura Rady Handlowego i Ambasady na większe zaangażowanie i przyspieszenie kontraktacji, szczególnie polskiego eksportu. W rezultacie podjęto szereg działań związanych z promocją, jak odczyty, szerszy udział w lokalnych imprezach targowych oraz demonstracje działania

---

<sup>1153</sup> Jerzy Bezpalko, MERA-Błonie. *Historia zakładów mechaniczno-precyzyjnych MERA-Błonie 1953-2003*, Błonie 2010, s. 87.

<sup>1154</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-125, *Protokół z narady partyjno-robotniczej w Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 25.XI.1975 r.*, k. 185.

<sup>1155</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-125, *Protokół z narady partyjno-zawodowej w Biurze Rady Handlowego w Belgradzie, która odbyła się w dniu 19 listopada 1975 r.*, k. 184.

oferowanego sprzętu<sup>1156</sup>. Z drugiej strony prowadzono kampanię reklamową zmierzającą do zbilansowania wzajemnych obrotów. Do central handlu zagranicznego i resortów gospodarczych rozesłano opracowane listy towarów dostępnych na jugosłowiańskim rynku. Szczególną uwagę zwrócono na przedsiębiorstwa eksportujące swoje wyroby do Jugosławii zachęcając je do wiązania eksportu z jednoczesnym importem na potrzeby innych polskich zakładów<sup>1157</sup>. Już w tym okresie pojawiały się skargi na jugosłowiańskich agentów handlowych związane z ich zbyt małą *aktywnością akwizycyjną*. Zawieranie umów agencyjnych było jednakże wymuszone wewnętrznymi przepisami państwowymi, gdyż tylko obywatele Jugosławii mogli prowadzić składy konsygnacyjne z gotowymi wyrobami i częściami zamiennymi<sup>1158</sup>.

Perspektywom związanym z możliwościami rozwoju współpracy gospodarczej poświęcone było spotkanie „okrągłego stołu” do którego doszło w marcu 1976 r. w Warszawie. Inicjatorami jego zwołania były redakcje czasopism gospodarczych: ze strony polskiej *Handel Zagraniczny*, natomiast ze strony jugosłowiańskiej *Privredni Pregled*. O wadze przywiązywanej przez jugosłowiańskie kierownictwo do dwustronnych rozmów świadczyła liczna, bo aż 30-osobowa delegacja na czele której stał sekretarz generalny Izby Gospodarczej SFRJ Stevan Suša. Polskiej delegacji na rozmowy przewodniczył wiceprezes Polskiej Izby Handlu Zagranicznego Henryk Ciszewski. Oprócz przedstawienia dotychczasowych osiągnięć w zakresie współpracy gospodarczej dużo miejsca poświęcono barierom blokującym dalszy rozwój kooperacji. Dyrektor naczelny PHZ POL-MOT zwrócił uwagę na problematyczną kwestię taryf celnych. Jak zauważył korzystne dla obu stron byłoby wprowadzenie ulg celnych związanych z kooperacją. Argumentował, że w warunkach wieloletnich umów opartych na zbilansowaniu obrotów wytwarzane gotowe produkty były przeznaczane przede wszystkim na zaspokajanie potrzeb rynków wewnętrznych obu partnerów. Stąd wprowadzenie ceł na import kooperacyjny *stawiało pod znakiem zapytania cel podstawowy kooperacji w postaci zacieśniania współpracy gospodarczej*. Nie można przy tym nie zwrócić uwagi na fakt, że wprowadzenie ceł na obrót kooperacyjny skutkowało również wzrostem cen produktów finalnych dla odbiorców krajowych, co czyniło taką produkcję niekonkurencyjną w stosunku do innych oferowanych produktów. Znaczącym utrudnieniem w realizacji bieżących dostaw była również konieczność dwu lub

---

<sup>1156</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-137, *Protokół z zebrania sprawozdawczo-wyborczego Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytego w dniu 12 maja 1976 r.*, k. 68.

<sup>1157</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-151, *Protokół nr 20 z zebrania sprawozdawczego POP z dnia 6 czerwca 1977 r.*, k. 75.

<sup>1158</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-125, *Protokół z narady partyjno-zawodowej w Biurze Rady Handlowego w Belgradzie, która odbyła się w dniu 19 listopada 1975 r.*, k. 184.

nawet trzymiesięcznego oczekiwania na decyzję jugosłowiańskich urzędów w sprawie przydzielenia licencji wwozowej. Zdarzające się przypadki kontrowersyjnego podejścia jugosłowiańskich partnerów do realizacji transakcji tworzyły również niesprzyjający klimat. Pojawiające się żądania długoterminowego kredytowania polskich dostaw przy jednoczesnych naciskach na szybką zapłatę za jugosłowiańskie produkty niewątpliwie stawiały stronę polską w kłopotliwej sytuacji. Nadużyciem byłoby jednak twierdzenie, że przeszkody istniały tylko po stronie jugosłowiańskiej. Dyrektorzy polskich przedsiębiorstw handlu zagranicznego zwracali uwagę na przepisy w zakresie kooperacji, które nie przewidywały możliwości zawierania umów o dostawach kompensacyjnych wyrobów finalnych, jak również wprowadzania do umów kooperacyjnych wyrobów innych niż określone w przedmiocie kooperacji. Obostrzenie to skutkowało dopuszczeniem do wzajemnego bilansowania obrotów w umowach kooperacyjnych tylko produktów podlegających kooperacji. Przepisy te co prawda zabezpieczały przebieg umowy kooperacyjnej jednak niewątpliwie hamowały rozszerzanie asortymentu towarów podlegających wymianie. Jak sugerował dyrektor handlowy Zjednoczenia PREDOM Stefan Kozłowski *pozytywne załatwienie nowelizacji przepisów w tym zakresie pozwoliłoby na podwojenie obrotów Zjednoczenia z Jugosławią w latach 1976-1980 do sumy ok. 100 mln USD*. Krytyczne uwagi przedstawił również dyrektor biura PHZ UNITRA Władysław Sibilski. Zwrócił uwagę na finansowe kwestie związane z równoważeniem bilansu obrotów wzajemnych. Jak wskazał po zarejestrowaniu specyfikacji towarów podlegających wymianie w odpowiednich organach państwowych nie było możliwości dokonywania ich zmian stosownie do potrzeb partnerów. Stąd w przypadku pojawienia się na rachunku obrotów bieżących ujemnego salda dochodziło do wstrzymania importu w celu jego wyrównania. Tym samym wykluczano możliwość elastycznego reagowania na potrzeby partnera. Nie można ukrywać, że mechanizm ten powodował ograniczanie rozmiarów handlu towarowego. Jugosłowiańskie regulacje prawne ograniczające import gotowych wyrobów również niekorzystnie wpływały na możliwy do osiągnięcia wolumen wzajemnych obrotów. Stąd fiaskiem zakończyła się min. inicjatywa montażu w Polsce radiomagnetofonu w oparciu o polskie i jugosłowiańskie podzespoły, a następnie sprzedaży go na rynkach obu partnerów. Duży zakres samodzielności jugosłowiańskich przedsiębiorstw w zakresie importu inwestycyjnego i produkcyjnego również powodował powstawanie perturbacji w polsko-jugosłowiańskiej wymianie towarowej. Sprowadzone z Polski w 1975 r. podzespoły elektroniczne zabezpieczyły dwuletni popyt ze stron jugosłowiańskich zakładów

elektronicznych prowadząc jednocześnie do kłopotów polskich zakładów produkcyjnych z ulokowaniem bieżącej produkcji kolejnego 1976 roku<sup>1159</sup>.

Niedopuszczalna jest jednak ocena spotkania jako forum, na którym przedstawiono tylko negatywne aspekty związane z wymianą handlową. Dyrektor handlowy ZPC URSUS Janusz Luboiński przedstawił dynamiczny rozwój współpracy w przemyśle maszyn rolniczych i ciągników, których w 1975 r. sprzedano na tutejszym rynku 6,5 tys. sztuk o wartości 15 mln USD. Według jego oceny istniały realne przesłanki do osiągnięcia sprzedaży w tym sektorze na poziomie ok. 65 mln USD w latach 1976-1980. Rysowały się perspektywy stałej współpracy przy uruchamianej w Polsce produkcji nowego typu ciągników na licencji MASSEY-FERGUSON-PERKINS. Strona polska przekazała jugosłowiańskim partnerom listę podzespołów, które mogłyby zostać użyte do finalnego montażu licencyjnych ciągników w Polsce. Jak zwrócił jednak uwagę nie przedstawili oni swojego stanowiska w sprawie zgłaszanych przez polskie zakłady ciągnikowe potrzeb, w związku z czym oparto się na produkcji krajowej. We współpracy w zakresie tzw. białej techniki przedłużono co prawda zawartą w 1971 r. umowę z zakładami RADE KONČAR w sprawie produkcji elektrycznych bojlerów grzewczych. Takiej woli dalszej współpracy nie było jednak ze strony zakładów TGO GORENJE w Słowenii. Stąd wystąpiła pilna konieczność zastąpienia importowanych jugosłowiańskich podzespołów produkcją krajową. Z punktu widzenia strony polskiej negatywnym zjawiskiem było pojawienie się deficytu w obrotach handlowych w tym sektorze. Spowodowany on został odmową przyjęcia przez Jugosławię zakontraktowanych ilości łożysk tocznych. Podjęta na szczeblu ministerialnym interwencja okazała się tylko połowicznie skuteczna. Strona jugosłowiańska podtrzymała swoją decyzję w sprawie odmowy odbioru łożysk tocznych. Jednakowoż pod wpływem nacisków płynących z kół rządowych doszło do szeregu uzgodnień obejmujących liczne zakłady zjednoczenia PREDOM. Współpracę podjęto w produkcji rowerów pomiędzy zakładami PREDOM ROMET a PARTIZAN TOMOS i SUBOTICA, zakładami SLOBODA ČAČAK w domowych kuchenkach gazowych i elektrycznych z zakładami PREDOM WROMET we Wronkach oraz z zakładami PREDOM ZELMER w produkcji froterek i odkurzaczy. Z dużym optymizmem możliwość realizacji przydzielonej puli wymiany towarowej w przemyśle elektronicznym w wysokości 130 mln USD w ciągu pięciolecia obejmującego lata 1976-1980 oceniał dyrektor biura PHZ UNITRA Władysław Sibilski. Jak zauważył podpisane 5 wieloletnich umów handlowych w zasadzie zabezpieczało

---

<sup>1159</sup> *Wybrane problemy kooperacji przemysłowej*, „Handel Zagraniczny” 1976, nr 11, s. 29.

wykonanie przydzielonych zadań. Głównymi partnerami dla zjednoczenia UNITRA były jugosłowiańskie firmy RIZ, RUDI ČAJAVEČ i INVEST IMPORT.<sup>1160</sup> Ogólna ocena całości stosunków gospodarczych pomiędzy PRL a SFRJ będąca konkluzją odbytego spotkania była ze wszech miar pozytywna.

W pierwszym roku obowiązywania nowej umowy nie osiągnięto spodziewanych wskaźników wzrostu. Założenie zwiększenia obrotów do 486 mln USD okazało się zbyt optymistyczne i w 1976 r. ostatecznie osiągnięto poziom ok. 418 mln USD. Były to dane rozczarowujące obie strony. Jednak w świetle decyzji ekonomicznych podjętych w ciągu roku przez obie strony osiągnięcie obrotów na poziomie wyższym niż w 1975 r. należy uznać za bardzo dobry rezultat. Rozpoczęty przez polskie kierownictwo „manewr gospodarczy” wpłynął na zmniejszenie środków przeznaczanych na inwestycje w przemyśle ciężkim i infrastrukturze przy jednoczesnym przesunięciu wynikłych z tego oszczędności na zwiększenie produkcji zaopatrującej rynek wewnętrzny przede wszystkim w artykuły spożywcze i materiały budowlane<sup>1161</sup>. Zarówno w Polsce jak i Jugosławii wprowadzono politykę ściślejszego reglamentowania dostępu do dewiz, przy czym w Federacji dążono do bezpośredniego powiązania dokonywanych transakcji importowych z jednoczesnym równoważącym je eksportem. Nie udało się zawrzeć kontraktów na dostawy do Polski wielu surowców, jak ołów, miedź czy tlenek glinu. Mimo, iż były one poszukiwane przez polski przemysł poziom ich cen czynił takie transakcje zupełnie nieopłacalnymi<sup>1162</sup>. Obie strony miały jednocześnie świadomość, że istniejący potencjał wzrostu wzajemnych obrotów handlowych wciąż pozostawał niewykorzystany. Mechanizacja rolnictwa w Okręgu Autonomicznym Wojwodiny stwarzała możliwości znacznie szerszej współpracy w produkcji ciągników i maszyn rolniczych. Rozwój cukrownictwa w Słowenii mógł się opierać o dostawy nowoczesnych w owym czasie polskich urządzeń wytwarzanych dla tego przemysłu. Zdobyte przez Polskę licencji na produkcję kolorowych kineskopów mogło stanowić podstawę do współpracy ze słoweńskimi zakładami elektronicznymi ISKRA. Również w rozwijanym w Kosowie i w Bośni i Hercegowinie przemyśle górniczym i energetycznym nie wykorzystywano w pełni istniejących możliwości specjalizacji i kooperacji. Z drugiej strony bliższa współpraca z zakładami w GORENJE mogła skutkować

---

<sup>1160</sup> *Ibidem*, s. 29-32.

<sup>1161</sup> Maciej Bałtowski, *op. cit.*, s. 232.

<sup>1162</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-151, *Protokół nr 20 z zebrania sprawozdawczego POP z dnia 6 czerwca 1977 r.*, k. 75; AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-125, *Protokół z narady partyjno-robotniczej w Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 25.XI.1975 r.*, k. 185.

większym asortymentem produkcji artykułów gospodarstwa domowego na potrzeby tak chłonnego polskiego rynku<sup>1163</sup>.

Niemniej jednak nie dostrzegano jeszcze zagrożeń dla realizacji *Protokołu* na lata 1976-1980. Szczególnym powodem do zadowolenia polskiego kierownictwa było osiągnięcie w latach 1971-1976 obrotów w przemyśle elektromaszynowym na poziomie ok. 630 mln USD. Była to dziedzina gospodarki uważana za szczególnie ważną z punktu widzenia poziomu zaawansowania przemysłowego i technologicznego państwa. Polski eksport, który wyniósł w tym okresie ok. 300 mln USD, miał zróżnicowany charakter. Znalazły się w nim zarówno pojedyncze maszyny i urządzenia jak obrabiarki, maszyny włókiennicze, kolejowe wagony towarowe i zestawy pociągów elektrycznych, jak i kompletne obiekty w postaci fabryki płyt pilśniowych, huty szkła, zakładu papierniczego oraz mające znaczenie dla zapewnienia bezpiecznego poziomu dostaw obiekty energetyczne. Import z Jugosławii w przemyśle elektromaszynowym wynoszący ok. 330 mln USD, w dużej mierze miał charakter komplementarny do polskiej produkcji w tym zakresie, co wielokrotnie było podkreślane we wzajemnych kontaktach. Przedmiotem importu z Jugosławii w tej dziedzinie były specjalistyczne obrabiarki, wagony sypialne i restauracyjne, autobusy. Polsko-jugosłowiańskie obroty kooperacyjne wykazywały dużą stabilizację stanowiąc średnio ok. 14 % udział w stosunku do całości wymiany kooperacyjnej z krajami socjalistycznymi<sup>1164</sup>. Największe obroty kooperacyjne spośród krajów socjalistycznych, wynoszące ok. 40 % całości, notowano w wymianie z ZSRR.

W roku 1977 wzajemne obroty osiągnęły poziom 496 mln USD, przy założeniach wynoszących 500 mln USD. Mimo nieosiągnięcia planowanego wskaźnika eksport z Polski osiągnął 263 mln USD i wzrósł o 25,2 %, natomiast import z Jugosławii wyniósł 233 mln USD wzrastając w stosunku do 1976 r. o 12,5 %. Powstała nadwyżka wynikała przede wszystkim ze względu na kredyty towarowe udzielone przez polskie przedsiębiorstwa wykorzystane zarówno przy budowie nowych jak i rozbudowie istniejących zakładów produkcyjnych. Ich zabezpieczeniem były wieloletnie umowy na dostawy surowców do Polski obejmujące lata 1980-1994. Najważniejszą pozycją we wzajemnej wymianie handlowej były wyroby przemysłu elektromaszynowego, których wartość osiągnęła ponad 280 mln USD, stanowiąc tym samym ponad 55 % całkowitych obrotów towarowych. Korzystnym rezultatem był ich wzrost w porównaniu do 1976 r. o 22 %. W ramach wymiany

---

<sup>1163</sup> Mirosław Kowalewski, *Ciekawy kraj, ciekawy partner*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 175, s. 2.

<sup>1164</sup> W latach 1972-1973 wyniosły 14 %, w 1974 r. było to 12 %, w 1975 r. zanotowano ponowny wzrost do 15 %. Zob.: Anatol Nowik, *Kooperacja przemysłowa Polski z Jugosławią na tle obowiązujących w Polsce przepisów*, „Handel Zagraniczny” 1976, nr 8, s. 41.

handlowej w tym sektorze znalazły się polskie dostawy urządzeń dla kopalń węgla brunatnego, elektrowni i cukrowni o wartości 40 mln USD. Jak już wspomniano odbywały się one przede wszystkim na warunkach kredytów towarowych. Podobną kwotę osiągnęły dostawy przemysłu ciągnikowego i maszyn rolniczych. Jako znaczące należy też określić obroty w dziale maszyn budowlanych i drogowych, które osiągnęły 15 mln USD oraz przemyśle obrabiarkowym w wysokości 10 mln USD. Obroty w dziedzinie surowców i półproduktów osiągnęły ponad 130 mln USD. Dwie najważniejsze pozycje w tym dziale to dostawy wyrobów hutniczych na sumę ponad 55 mln USD oraz dostawy surowców i półproduktów chemicznych na sumę ponad 45 mln USD. W dziedzinie artykułów rolno-spożywczych oraz towarów konsumpcyjnych dostawy wyniosły ponad 80 mln USD. W tej grupie towarowej Polska dostarczała do Jugosławii olej rzepakowy, mrożone ryby, wyroby dziewiarskie, tkaniny, szkła i kryształy i sprzęt elektroakustyczny importując z niej kukurydzę, wyroby czekoladowe, alkohole, meble, kosmetyki<sup>1165</sup>. W kolejnym 1978 roku planowano dalszy wzrost obrotów do sumy 650 mln USD, czyli o kolejne 32 %. Powstałe po stronie polskiej dodatnie saldo okazało się korzystne tylko doraźnie. Umowy handlowe zakładały zrównoważenie wzajemnych obrotów, stąd w sytuacji, gdy do kwietnia 1978 r. kontraktacja polskiego eksportu do Jugosławii osiągnęła poziom 70,8 %, zaś importu z Jugosławii zaledwie 38,3 % kierownictwo jugosłowiańskie podjęło zdecydowane działania zmierzające do powstrzymania tego niekorzystnego trendu. Niemniej jednak działalność polskich przedstawicielstw handlowych skutecznie przeciwstawiła się próbom odgórnej regulacji wzajemnych przepływów handlowych. Do końca pierwszego półrocza udało się znacząco poprawić wskaźniki w zakresie kontraktacji polskiego eksportu, który osiągnął 314 mln USD, czyli 95,2 % planu rocznego. Niewątpliwie był to rezultat coraz większej presji na polskie placówki dyplomatyczne i handlowe na całym świecie, które szeroko zaangażowano w swoiste zdobywanie nowych kontraktów mających zapewnić dopływ dewiz na poziomie niezbędnym do funkcjonowania gospodarki. Jako bardzo niski należy z kolei określić poziom zawartych kontraktów na import z Jugosławii, które osiągnęły wartość 203 mln USD, czyli 63,5 % planu na rok 1978<sup>1166</sup>.

---

<sup>1165</sup> Wysoka dynamika polsko-jugosłowiańskiej wymiany towarowej w 1977 roku, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 1, s. 1-2.

<sup>1166</sup> AMSZ, z. 21/82, w. 2, zał. nr 2 do pisma nr 0-24-24-78, *Polsko-jugosłowiańskie stosunki dwustronne*, s. 3-4; AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-162, *Sprawozdanie egzekutywy POP PZPR przy Ambasadzie PRL w Belgradzie na zebranie sprawozdawczo-wyborcze w dniu 19 lipca 1978 r.*, s. 6.

kraje	Polska	
	eksport	import
ZSRR	31,6	28,1
NRD	9,3	7,2
Czechosłowacja	7,6	5,8
RFN	6,4	7,2
Węgry	3,7	2,8
Francja	3,2	3,8
USA	2,9	4
Wielka Brytania	2,7	5,8
Włochy	2,4	2,6
Jugosławia	2,2	2,6
Rumunia	2,2	2
Bułgaria	2,2	2
Finlandia	2,2	0,4

kraje	Jugosławia	
	eksport	import
ZSRR	21,7	13,5
RFN	7,4	16,3
Włochy	12,6	10,7
USA	5,6	5,7
Irak	3,4	4,9
Czechosłowacja	3,9	3,7
Francja	2,6	5,3
NRD	4,1	3,2
Polska	4,3	2,4
Austria	1,8	2,8
Wielka Brytania	1,3	3,7
Rumunia	2,1	2
Węgry	1,9	2,4

Tab. 37. Procentowy udział poszczególnych państw w obrotach handlowych Polski i Jugosławii w 1977 r. W zestawieniu uwzględniono państwa o udziale przekraczającym 2 proc.  
 Źródło: Rozwój obrotów globalnych, Handel Zagraniczny 1978, nr 3, s. 26; Bronisław Ryś, Rozwój polsko-jugosłowiańskich stosunków gospodarczych, Łódź 1986, s. 324.

Deklaracje składane w czasie spotkań przywódców nie przekładały się na zwiększenie wzajemnych obrotów handlowych. Udział Jugosławii w polskim eksporcie wynosił 2,2 % i był równoważny polskiemu eksportowi do Finlandii. Również w imporcie stanowiącym 2,6 % całego importu Polski w 1977 r. znaczenie Jugosławii było niewielkie i porównywalne z importem dokonywanym z Włoch<sup>1167</sup>.

Ogółem w 1976 r. przy obrotach w wysokości 418,5 mln wskaźnik wzrostu wyniósł 103,5 %, zaś w 1977 r. przy obrotach w wysokości 496 mln USD osiągnięto 118,5 %. Tym samym już w ciągu pierwszych dwóch lat realizacji 5-letniej umowy handlowej pojawiły się odchylenia *in minus* od pierwotnych założeń. Strukturę towarów podlegających wymianie oceniono jako *korzystną*, gdyż udział maszyn i urządzeń w polskim eksporcie wyniósł ok. 54 %, a w imporcie ok. 52 %. Mimo widocznego znacznego spadku dynamiki wzrostu wzajemnej wymiany handlowej na rok 1978 założono kolejny wzrost obrotów do 650 mln USD, z czego polski import miał wynieść 320 mln USD, zaś eksport 330 mln USD. Osiągnięte na dzień 30 czerwca 1978 r. rezultaty ukazały wątpliwe podstawy powziętych planów. O ile polski eksport został zakontraktowany na sumę 314 mln USD, czyli 93,2 %, to import zaledwie w wysokości 203 mln USD, czyli 63,5 % założeń na cały rok. W reakcji jugosłowiańskie kierownictwo dążąc do powstrzymania narastania deficytu w obrotach handlowych podjęło decyzję o administracyjnej kontroli i ograniczeniu wydawania pozwoleń na import z Polski. W wyniku podjętych przez stronę jugosłowiańską interwencji min. poprzez Polsko-

<sup>1167</sup> Rozwój obrotów globalnych, „Handel Zagraniczny” 1978, nr 3, s. 27.



Jugosłowiański Komitet Współpracy Gospodarczej Polska zobowiązała się do zwiększenia importu z Jugosławii w celu zrównoważenia obrotów. Mimo tych działań powstałe opóźnienia w kontraktacji okazały się niemożliwe do pełnego zniwelowania<sup>1168</sup>.

Widomym znakiem pojawiających się coraz głębszych rozbieżności pomiędzy planami polskiego kierownictwa w zakresie stosunków gospodarczych z Jugosławią a realnymi możliwościami gospodarki PRL drugiej połowy lat 70. była podjęta przez Prezydium Rządu decyzja w sprawie stosunków ekonomicznych z Jugosławią na lata 1978-1980. Zobowiązywała ona ministra Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej do *rozszerzenia wzajemnych dostaw towarów przeznaczonych na zaopatrzenie ludności*. W decyzji przebijała się jednocześnie coraz trudniejsza sytuacja finansowa państwa związana z pogłębiającym się niedoborem dewiz. Stąd kolejne zalecenie dla tegoż ministerstwa nakładało obowiązek *zapewnienia w toku realizacji obrotów towarowych zrównoważenia obrotów płatniczych na dzień 31 grudnia każdego roku*. Jednocześnie wspomniane MHZiGM zostało zobowiązane do *wyznaczenia dla poszczególnych resortów w ramach planów obrotów towarowych z państwami zaliczonymi do II obszaru płatniczego wielkości obrotów towarowych z Socjalistyczną Federacyjną Republiką Jugosławii zgodnie z umową wieloletnią, mając na uwadze niezbędną ich równowagę*. Z kolei Ministerstwo Przemysłu Maszynowego, Ministerstwo Przemysłu Maszyn Ciężkich i Rolniczych, Ministerstwo Hutnictwa, Ministerstwo Przemysłu Chemicznego oraz Ministerstwo Przemysłu Lekkiego zostały zobowiązane do zawierania *dalszych wieloletnich porozumień kooperacyjnych i specjalizacyjnych wzajemnie zbilansowanych pod względem płatniczym*<sup>1169</sup>. Widoczny i ponawiany we wszystkich zaleceniach nacisk na utrzymanie równowagi we wzajemnych obrotach towarowych to nie tylko przejaw powstrzymania nadmiernego importu z Jugosławii. Przejście w obrotach handlowych od 1975 r. na rozliczenia w dewizach oznaczało, że Jugosławia znalazła się dla Polski w II obszarze płatniczym, pozostając jednocześnie zaprzyjaźnionym krajem socjalistycznym. Tym dysonansem należałoby tłumaczyć zahamowanie wzrostu we wzajemnych obrotach pomimo przychylności ze strony najwyższych władz oraz licznych działań podejmowanych przez przedstawicieli polskich central handlu zagranicznego w Jugosławii. Braki na polskim rynku wewnętrznym wielu poszukiwanych towarów konsumpcyjnych mogły zostać w szybkim tempie uzupełnione przez import z Jugosławii prowadząc jednak jednocześnie do znacznego

---

<sup>1168</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-162, *Sprawozdanie egzekutywy POP PZPR przy ambasadzie PRL w Belgradzie na zebranie sprawozdawczo-wyborcze w dniu 19 lipca 1978 r.*, s. 5-6.

<sup>1169</sup> AMSZ, z. 8/82, w. 4, DI-J-23-1-77, *Decyzja nr 105/77 Prezydium Rządu z dnia 29 października 1977 r. o rozwoju stosunków ekonomicznych z Socjalistyczną Federacyjną Republiką Jugosławii*, s. 1-2.

ujemnego dla Polski salda obrotów wzajemnych. Nastawienie gospodarki Federacji na antyimportową produkcję oraz restrykcje wprowadzone względem importu, a także znaczne ograniczenie rozmiaru inwestycji uderzały w sprzedaż produktów wytwarzanych przez polskie przedsiębiorstwa na tym rynku. Powstałe w ten sposób błędne koło zawężyło wzajemne obroty handlowe.

Polska nie stosowała co prawda praktyki udzielania Jugosławii bezpośrednich pożyczek gotówkowych, jednak działalność kredytowa była prowadzona pośrednio poprzez dostawy towarów produkowanych przez polskie przedsiębiorstwa oraz współdziałał w inwestycjach zabezpieczających dostawy surowców do polskich zakładów przetwórczych. We wrześniu 1978 r. podpisano w Belgradzie umowę na mocy której przedsiębiorstwa handlu zagranicznego DAL, MINEX i STALEXPORT udzieliły jugosłowiańskiemu MAGNOHROMOWI<sup>1170</sup> kredytu w wysokości 30,4 mln USD w postaci dostaw wyrobów hutniczych. W zamian do Polski w latach 1983-2000 miało trafić 800 tys. ton syntetycznego magnezytu<sup>1171</sup>.

Już w 1978 r. pojawiły się pierwsze restrykcje strony jugosłowiańskiej względem importu z Polski w postaci limitów w jego kredytowaniu wprowadzonych przez jugosłowiańskie banki. Obostrzenia zablokowały realizację kontraktów na sumę blisko 30 mln USD. Podstawową przyczyną tych działań było dodatnie saldo obrotów wzajemnych, jakie uzyskała Polska w 1977 r. Przy dokonującym się wzroście ogólnych obrotów, import z Jugosławii wzrósł zaledwie o 6 %, zaś Polski eksport wykazał 22 % wzrost. Część odpowiedzialności spadała jednak na przedsiębiorstwa jugosłowiańskie, które nie przedstawiały wystarczająco atrakcyjnej oferty handlowej. Ceny oferowanych produktów również znacząco odbiegały od ich poziomu na rynkach światowych<sup>1172</sup>.

Również plany na rok 1979 uległy obniżeniu, gdyż z założonych 730 mln USD udało się zakontraktować wzajemną wymianę na sumę 628 mln USD. Obie strony słusznie zwróciły uwagę, że niewykonanie założeń wynikało przede wszystkim z powodu wewnętrznych „problemów gospodarczych” występujących zarówno w Polsce jak i w Jugosławii. Rosnący deficyt handlowy Jugosławii wymusił podjęcie szybkich działań zmierzających do zrównoważenia obrotów z zagranicą. Z kolei w Polsce wprowadzono ograniczenia w polityce

---

<sup>1170</sup> Obecnie tj. w kwietniu 2013 r. MAGNOHROM zatrudnia 93 pracowników i zajmuje się min. produkcją elementów odpornych na działanie wysokich temperatur stosowanych w hutnictwie w oparciu o rudy magnezytu znajdujące się w kopalniach w miejscowościach Čačak, Kraljevo i Uzice. Spółka jest wystawiona przez rząd Serbii do prywatyzacji.

<sup>1171</sup> *Fabryka magnezytu – polski kredyt*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 1, s. 3.

<sup>1172</sup> AMSZ, z. 31/83, w. 3, DI-J-023-2-79, *Notatka protokolarna z dorocznej narady odbytej w dniu 2 marca 1979 r. w Ambasadzie PRL w Belgradzie*, s. 7-8.

inwestycyjnej. Dostawy kooperacyjne wciąż odgrywały wiodącą rolę stanowiąc blisko 25 % całości obrotów. Podstawowe znaczenie odgrywała współpraca w przemyśle motoryzacyjnym oraz ciągników rolniczych<sup>1173</sup>. Niekorzystnie kształtujące się tendencje w wymianie handlowej w drugiej połowie lat siedemdziesiątych stawiały pod coraz większym znakiem zapytania możliwość realizacji podpisanej na lata 1976-1980 *Umowy zakładającej wzajemne obroty* na poziomie 3 280 mln USD. Powstałe zaległości oznaczały konieczność kontraktowania wymiany towarowej o wartości 860 mln USD rocznie, co było w zasadzie nie do zrealizowania. w latach 1979-1980<sup>1174</sup>. Część polskiego eksportu w 1978 r. została dokonana przez 16 jugosłowiańskich firm agencyjnych, z którymi zawarto 27 jednostkowych umów. Uzyskany dzięki aktywności pośredników eksport wyniósł blisko 80 mln USD, za co wypłacono 3,4 mln USD prowizji. Mimo to istniały uwagi odnośnie działalności agentów związane z niewykonywaniem ustalonego poziomu sprzedaży. Jednak naciski, by poprzez wprowadzenie systematycznej kontroli ich działalności doprowadzić do wypełniania podjętych zobowiązań okazały nieskuteczne w świetle limitów importowych wprowadzonych w Jugosławii<sup>1175</sup>. Ostatecznie w 1978 r. polski eksport do Jugosławii wzrósł o 22 %, natomiast import o 4 %. W rezultacie Polska uzyskała dodatnie saldo w wysokości ok. 80 mln USD. Ponownie okazało się, że poziom cen towarów oferowanych przez jugosłowiańskich kontrahentów był niekonkurencyjny w stosunku do dostawców z krajów kapitalistycznych. Strona polska zwracała również uwagę na ubogą ofertę przedstawianą przez jugosłowiańskich dostawców. Dotyczyło to nawet poszukiwanych przez Polskę surowców. Brak polskich zamówień oraz pojawiające się powtórnie niezrównoważenie wzajemnych obrotów handlowych wpłynęło na wprowadzenie ograniczeń dewizowych dla jugosłowiańskich importerów zainteresowanych sprowadzaniem towarów z Polski<sup>1176</sup>. Pierwszy kwartał 1979 r. przyniósł kontynuację negatywnego trendu. Polski eksport zakontraktowano na sumę 234 mln USD, zaś import na sumę 152 mln USD. Strona jugosłowiańska odrzuciła propozycję przedstawioną przez ministra Jerzego Olszewskiego w czasie jego wizyty, by przyjąć globalne zbilansowanie obrotów, zaś powiązać poziom importu i eksportu tylko

---

<sup>1173</sup> AMSZ, z. 31/83, w. 1, *Informacja o SFRJ*, s. 7-8.

<sup>1174</sup> AMSZ, z. 21/82, w. 2, Załącznik nr 2 do pisma nr 0-24-24-78, *Polsko-jugosłowiańskie stosunki dwustronne*, s. 4.

<sup>1175</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-172, *Protokół z dorocznej narady partyjno-ekonomicznej Biura Rady Handlowego w Belgradzie, która odbyła się w dniu 29 marca 1979 r.*, s. 2-3.

<sup>1176</sup> AMSZ, z. 31/83, w. 3, DI-J-023-2-79, *Notatka protokolarna z dorocznej narady odbytej w dniu 2 marca 1979 r. w Ambasadzie PRL w Belgradzie*, s. 7.

w 6 grupach towarowych<sup>1177</sup>. Takie rozwiązanie niewątpliwie uelastyczyłoby działalność przedstawicieli handlowych stąd opór strony jugosłowiańskiej wydaje się niezrozumiały.

Mimo, iż w 1978 r. nastąpił wzrost obrotów między Polską a Jugosławią o 13,9 % w porównaniu z 1977 r. i osiągnęły one 564,9 mln USD, to jednak ich poziom w dalszym ciągu był niższy od założonego w *Protokóle handlowym* na lata 1976-1980. Niekorzystna była również głęboka nierównowaga w obrotach, mimo znacznej nadwyżki jaką uzyskała Polska, gdyż wymuszała w kolejnym roku zwiększenie zakupów na jugosłowiańskim rynku i ograniczenie własnego eksportu w celu osiągnięcia zbilansowania obrotów. Powstawanie nierównowagi w dwustronnych obrotach było sprzeczne z przyjętą zasadą corocznego bilansowania wzajemnych obrotów handlowych. Polski eksport do Jugosławii wzrósł o 22,4 % i osiągnął 322 mln USD, natomiast import z Jugosławii wzrósł o 3,9 % osiągając 242,8 mln USD. Najbardziej znaczącą pozycją we wzajemnej wymianie handlowej były towary zaliczane do wyrobów przemysłu elektromaszynowego, w których wzajemne obroty wyniosły 307,3 mln USD. W tej dziedzinie Polska osiągnęła znaczną nadwyżkę i na eksport przypadło 176,8 mln USD, zaś na import 130,5 mln USD. Łącznie w ciągu trzech lat realizacji drugiej umowy wieloletniej obroty osiągnęły wartość 1 480 mln USD. Oznaczało to, że do wypełnienia założeń umowy na lata 1976-1980 konieczny był dalszy wzrost obrotów, gdyż w okresie 1979-1980 do realizacji pozostawała wymiana o wartości ok. 1 800 mln USD, czyli ok. 900 mln USD rocznie<sup>1178</sup>. Było to zadanie w zasadzie niemożliwe do osiągnięcia. Polsko-jugosłowiańskie obroty handlowe w 1979 r. zamknęły się sumą 628,7 mln USD, co stanowiło wzrost o 11,2 % w stosunku do 1978 r. Były one w dużym stopniu zrównoważone, gdyż polski eksport wyniósł 312,8 mln USD, zaś import z Jugosławii osiągnął 315,9 mln USD<sup>1179</sup>. Tym samym w latach 1976-1979 zrealizowano obroty w wysokości 2 108 mln USD. Oznaczało to w zasadzie fiasko przyjętych w 1975 roku ambitnych założeń umowy pięcioletniej, gdyż wykonanie w ostatnim roku jej obowiązywania obrotów w wysokości ponad 1,1 mld USD było zamierzeniem nierealnym.

Działania podjęte przez jugosłowiańskie kierownictwo w celu ograniczenia ujemnego salda bilansu handlowego z Polską wynikały z pogarszających się wskaźników

---

<sup>1177</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-172, *Protokół z dorocznej narady partyjno-ekonomicznej Biura Rady Handlowego w Belgradzie, która odbyła się w dniu 29 marca 1979 r.*, s. 2-3.

<sup>1178</sup> AMUW, ABKiO, Zespół Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej, *Sprawozdanie z działalności Zarządu Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej za okres od 19.III.1978 r. do 19.IV.1979 r.*, k. 124-126; *Polsko-jugosłowiańska wymiana handlowa w 1978 roku*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 1, s. 2.

<sup>1179</sup> *Wyniki i założenia rozwoju polsko-jugosłowiańskiej wymiany handlowej*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 1, s. 1.

ekonomicznych gospodarki Federacji<sup>1180</sup>. W 1978 r. inflacja osiągnęła poziom 16 %, zadłużenie kraju przekroczyło 10 mld USD<sup>1181</sup>, przy obrotach handlowych w dewizach wynoszących 16 mld USD. Remedium na wzrastające trudności w lokowaniu jugosłowiańskiej produkcji w krajach Zachodu miało być polityczne i gospodarcze zbliżenie z Chinami, co z kolei budziło zaniepokojenie ze strony europejskich krajów socjalistycznych<sup>1182</sup>.

W ostatnim roku dziesięciolecia BRH w Belgradzie skupiło się na dwóch głównych zadaniach. W bieżącej działalności dążono do realizacji protokołu handlowego na rok 1980. Jak zwracano uwagę akwizycja w Jugosławii ponownie napotykała na trudności związane z dążeniem jugosłowiańskiego kierownictwa do ograniczenia importu, a tym samym zmniejszenia ujemnego salda obrotów z zagranicą. Zwiększona kontrola nad jugosłowiańskim importem przez władze centralne miała w zamyśle ograniczyć jego skalę. Przeniesienie decyzji o wyrażeniu zgody na import na szczebel administracji republikańskiej i federalnej wydłużało całą procedurę kontraktacji, co odbijało się niekorzystnie na jej przebiegu. Pracownicy polskiego BRH zauważali również *brak przejrzystości w procesie podejmowania decyzji zakupowych*. Równie istotne znaczenie dla kontraktacji miało ujemne saldo wzajemnych obrotów w wysokości ok. 25 mln USD, które pojawiło się w grudniu 1979 r. na wydzielonym rachunku rozliczeniowym w Banku Handlowym. Było to związane z powstałymi w IV kwartale obciążającymi płatnościami nietowarowymi w tym min. związanymi z polską turystyką do Jugosławii oraz spłatą wcześniejszych zobowiązań kredytowych. Utrudniało to przeprowadzanie bieżących transakcji ze względu na znacznie ograniczone możliwości płatnicze strony polskiej. Jugosłowiańscy eksporterzy zwracali uwagę, że powodowało to problemy związane z powstawaniem zbyt dużych zapasów produkcji niesprzedanej finansowanej ze środków obrotowych i kredytów

---

<sup>1180</sup> Jak stwierdził przewodniczący Związkowej Rady Wykonawczej Veselin Djuranović w wymianie z krajami Europy Zachodniej stopa pokrycia importu eksportem wynosiła ok. 40 %. (...) Sytuacja była jeszcze gorsza w odniesieniu do takich krajów jak RFN, Francja, Włochy, USA i Japonia. O tym, że było to zjawisko częściowo akceptowane przez jugosłowiańskie kierownictwo świadczyła wyrażona opinia, że Jugosławia, jako kraj rozwijający się powinna była odznaczać się wysoką stopą wzrostu gospodarczego. Ale taka stopa wzrostu w ówczesnych warunkach i możliwościach jugosłowiańskiego eksportu była źródłem znacznej niestabilności gospodarczej. Wyrażało się to we wzroście deficytu w bilansie handlowym i płatniczym. Zob.: Wywiad przewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej dla „Borby”, „Informator polsko-jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 2, s. 6.

<sup>1181</sup> Na koniec pierwszego półrocza 1978 r. zadłużenie Jugosławii wynosiło 9,539 mln USD. Warto przy tym zwrócić uwagę, że w tym okresie wkłady walutowe Jugosłowian w krajowych bankach wynosiły ok. 4,7 mld USD. Zob.: *Zadłużenie Jugosławii*, „Informator polsko-jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 1, s. 2.

<sup>1182</sup> Polityka zbliżenia z Chinami nie miała pełnej akceptacji w jugosłowiańskim społeczeństwie. Polski attachat wojskowy dostrzegał również opozycję w stosunku do tego kursu wśród części kadry dowódczej JAL. Zob.: AMSZ, z. 31/83, w. 3, DI-J-023-2-79, *Protokół z dorocznej narady partyjno-zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 2 marca 1979 r.*, s. 6.

bankowych stawiających ich w niekorzystnej sytuacji ekonomicznej. Mimo, że powstała sytuacja była w zasadzie niezależna od polskich władz strona jugosłowiańska odebrała ją jako *działanie utrudniające import z SFRJ*. Niejako jako retorsje zastosowano ograniczenia w wydawaniu licencji importowych z Polski. Powyższe tematy zostały podjęte w czasie rozmów polskiej delegacji gospodarczo-ekonomicznej w Jugosławii. Jako doraźne rozwiązanie zaproponowano ze strony polskiej odciążenie wydzielonego rachunku z płatności nietowarowych np. z tytułu turystycznych wyjazdów do Jugosławii oraz z płatności objętych gwarancjami Banku Handlowego. W ten sposób nastąpiłoby ograniczenie operacji na wydzielonym koncie tylko do obsługi wymiany towarowej. Pewne zagrożenie dostrzegano również w związku ze zbliżeniem Jugosławii z EWG. Zauważono, że zapowiedzi dostępu jugosłowiańskiego przemysłu do zachodnich technologii na korzystnych warunkach kredytowych mogą skutkować znacznymi trudnościami w lokowaniu polskiego eksportu maszyn i urządzeń stanowiących ok. 60 % polskiego eksportu do Jugosławii. Istotny był także brak stabilizacji wieloletnich kontraktów surowcowych. Przejawiało się to min. w corocznej zmianie ilości i asortymentu produktów hutniczych poszukiwanych przez stronę jugosłowiańską. Podobnie corocznie jugosłowiański partner zmieniał zakres swojego zapotrzebowania na siarkę, węgiel i papier. W sposób bezpośredni rzutowało to na brak możliwości stałego powiązania eksportu produkcji hutniczej z interesującymi polski przemysł dostawami żelazoniklu, żelazomanganu, magnezytu czy też aluminium<sup>1183</sup>.

Polskie uwagi odnośnie przebiegu współpracy gospodarczej były przedmiotem analizy na posiedzeniu Prezydium SFRJ dopiero w dniu 21 maja 1980 r. Opóźnienie było uwarunkowane zaangażowaniem aparatu państwowego w sprawy wewnętrzne w związku z chorobą i późniejszym pogrzebem prezydenta Tito. Strona jugosłowiańska potwierdziła *wolę kontynuowania i rozszerzania współpracy z Polską we wszystkich dziedzinach*. Nie podjęto jednak żadnych decyzji w sprawie przedstawionych problemów stwierdzając, że trudności w wymianie handlowej z Polską wynikają z *ograniczonych możliwości finansowych Jugosławii, a nie z przyczyn politycznych*<sup>1184</sup>. W świetle kryzysu gospodarczego południowego partnera ten brak zdecydowanej reakcji jugosłowiańskiego kierownictwa wydaje się być usprawiedliwiony.

Wspomniane wyżej problemy występujące w handlu polsko-jugosłowiańskim były wciąż aktualne w ciągu całego pierwszego półrocza 1980 r. Na koniec kwietnia 1980 r.

---

<sup>1183</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-023-2-80, *Pilna notatka ambasadora Wiktora Kineckiego z dnia 17.03.1980 r. dla ministra finansów Henryka Kisiela*, s. 1-2; *Ibidem, Protokół z narady partyjno-zawodowej odbytej w dniu 13 marca 1980 r. w Ambasadzie PRL w Belgradzie*, s. 10-13.

<sup>1184</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-22-2-80, *Szyfrogram nr 2878/II z Belgradu z dnia 26.05.1980 r.*, s. 1-2.

zawarte umowy zabezpieczały ok. 70 % wymiany towarowej przewidzianej na cały rok, przy czym import z Jugosławii był zakontraktowany na poziomie zaledwie 41,5 % rocznego planu. Ocena stopnia zaawansowania kontraktacji jako *niezadowolająca* nie odbiegała od prawdy. Ze strony polskiej pojawiły się wątpliwości odnośnie realności wykonania 735 mln USD wzajemnych obrotów w 1980 r. Jugosłowiańskim partnerom zwracano uwagę na istniejące po ich stronie ograniczenia systemowe w postaci limitowania importu do Jugosławii i powstające wskutek tego opóźnienia w realizacji już podpisanych umów<sup>1185</sup>. Istotną przeszkodą był również brak decyzji organów federalnych w sprawie wieloletnich kontraktów kooperacyjnych w przemyśle motoryzacyjnym. Antyimportowe ograniczenia sprawiały, że sprzedaż na jugosłowiański rynek była powiązana z koniecznością dokonania zakupów o równoważnej wartości. Strona polska nie wysuwała zastrzeżeń co do samej regulacji odnosząc się do niej ze zrozumieniem w związku z trudną sytuacją ekonomiczną Jugosławii. Przedmiotem budzącym kontrowersję było narzucanie przez jugosłowiańskich partnerów zawyżonych cen towarów oferowanych w transakcjach wiązanych import-eksport. Jednocześnie wciąż istniały opóźnienia w dostawach istotnych dla przemysłu surowców – przede wszystkim tlenku glinu i żelazostopów – co powodowało zakłócenia w przebiegu procesów produkcyjnych polskich zakładów<sup>1186</sup>. Uwagi polskich kontrahentów były zrozumiałe w świetle przyjętych przez stronę jugosłowiańską zobowiązań potwierdzonych w *Protokóle wymiany* na 1980 r.<sup>1187</sup>

Pierwsze rozmowy związane z możliwą współpracą w dziedzinie produkcji specjalnej odbyły się dopiero w 1964 r. i dotyczyły kooperacji związanej z montażem czołgów T-55. W związku ze zwiększającą się produkcją licencyjną tego wozu w Łabędach jugosłowiańskie dowództwo porzuciło tę koncepcję decydując się na dokonanie zakupów w Polsce, przy czym istotne znaczenie miał fakt, że przemysł jugosłowiański nie był w stanie podołać zadaniu. W ciągu całej dekady lat 70. Polska wraz z Czechosłowacją były się głównymi dostawcami zarówno *setek* kompletnych czołgów – oznaczonych jako T-55P a później jako T-55A-P, jak i części serwisowych<sup>1188</sup>.

---

<sup>1185</sup> Tutaj wskazano jako przykład opóźnienia w realizacji kontraktów na dostawy ciągników „Ursus” wraz z oprzyrządowaniem, maszyn rolniczych, budowlanych i drogowych, obrabiarek oraz niektórych surowców w postaci cementu, węgla i chemikaliów.

<sup>1186</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-220-3-80, *Materiał informacyjny z dn. 30.06.1980 r. do wizyty związkowego sekretarza Spraw Zagranicznych J. Vrhovca w Polsce*, s. 20-22.

<sup>1187</sup> Nie jest więc tak, jak pisze B. Ryś, że *trudności ekonomiczne, jakie przeżywała Polska przyhamowały tempo wymiany towarowej*. Niewątpliwie bariery w 1980 r. leżały po obu stronach. Zob.: Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 347.

<sup>1188</sup> Bojan B. Dimitrijević, *The Yugoslav-Polish military technological relations 1918-1992*, [w:] Momčilo Pavlović, Andrzej Zaćmiński (red.), *op. cit.*, s. 192-193.

Sugestie związane z planami zakupu w Polsce czołgów T-72 padły ze strony Tity w czasie jego wizyty w 1975 r., jednak w okresie późniejszym nie poruszano ponownie tego tematu. Dopiero śmierć prezydenta Tito i podjęta przez polską stronę polityka wiązania Jugosławii z krajami socjalistycznymi poprzez pogłębioną współpracę na wielu płaszczyznach zaowocowała podjęciem tematyki możliwej kooperacji związanej z produkcją specjalną. Okazją do sondażowych rozmów była wizyta ministra Przemysłu Maszynowego PRL dra inż. Aleksandra Kopcia odbywająca się od 23 do 26 czerwca 1980 r. Towarzyszyli mu szef zarządu badań i rozwoju techniki wojskowej gen. dywizji dr inż. Czesław Piotrowski, dyrektor departamentu w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego gen. brygady dr inż. Arnold Iwaszkiewicz i dyrektor techniczny Kombinatoru BUMAR-ŁABĘDY mgr inż. Zbigniew Żarnowiecki. Stronę jugosłowiańską reprezentował przede wszystkim związkowy sekretarz ds. Obrony Narodowej gen. armii Nikola Ljubičić<sup>1189</sup>. Podsumowując przebiegającą w ciągu kończącego się dziesięciolecia współpracę w produkcji cywilnej wstępnie stwierdzono, że *stworzone zostały warunki dla rozszerzenia współpracy w zakresie produkcji wojskowej*. Zdecydowano się powołać mieszaną grupę roboczą, której zadaniem było opracowanie, a następnie przedstawienie obu stronom w terminie do końca października 1980 r. projektu porozumienia o współpracy w dziedzinie produkcji wojskowej. Wskazano przy tym na potencjalne korzyści, jakie można było osiągnąć przy wytwarzaniu czołgu T-72<sup>1190</sup>. Polscy rozmówcy wstępnie wyrazili zainteresowanie importem kompletnych kół nośnych do pojazdów gąsienicowych oraz laserowym dalmierzem produkowanym przez słoweńską firmę ISKRA z Ljubljany. Oferowali również przeszkolenie jugosłowiańskiej kadry inżynierskiej w polskich zakładach zbrojeniowych oraz wprowadzenie do stałej praktyki konsultacji i wspólnych prac badawczych i rozwojowych czołgu T-72. Całość współpracy miała być koordynowana przez zakłady w gliwickich Łabędach z polskiej strony i znajdujące się w SR Chorwacji zakłady DJURO DJAKOVIĆ, będące finalnym producentem pojazdów opancerzonych dla potrzeb JAL. Można

---

<sup>1189</sup> W skład jugosłowiańskiej delegacji prowadzącej rozmowy wchodził również: zastępca związkowego sekretarza ds. Obrony Narodowej generał Dušan Vujatović, naczelnik Zarządu Produkcji Wojskowej generał Borivoje Milenković oraz naczelnik wydziału w sektorze produkcji wojskowej pułkownik Vladeta Jevtić. Zob.: AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-220-2-80, *Protokół z rozmów związkowego sekretarza ds. Obrony Narodowej SFRJ z ministrem Przemysłu Maszynowego PRL przeprowadzonych 24 czerwca 1980 roku w Belgradzie*, s. 4-5.

<sup>1190</sup> W 1977 r. w Jugosławii podjęto decyzję zakupu w ZSRR licencji na produkcję czołgu T-72. Dokumentację SFRJ otrzymała w 1979 r. i przystąpiła do implementacji szeregu modyfikacji prowadzących do wprowadzenia do produkcji w 1984 r. znacznie ulepszonych w porównaniu z pierwowzorem modelu M-84. Zob.: <http://www.militarium.net/viewart.php?aid=191> z dn. 30 marca 2013 r.; Do wybuchu wojny domowej w Jugosławii w 1991 r. Jugosłowiańska Armia Ludowa otrzymała na swoje wyposażenie 502 wozy M-84 i M-84A. Zob.: Steven J. Zaloga, Peter Sarson, *T-72 main battle tank: 1974-93*, Osprey Publishing Ltd., Oxford 1993, p. 16-17.



przypuszczać, że stronie polskiej dużo bardziej zależało na sprzedaży do Jugosławii gotowych czołgów aczkolwiek możliwość pozyskania pewnych elementów uzbrojenia pojazdów była zapewne również w kręgu zainteresowania. Zakładano, że do roku 1985 możliwe byłoby ulokowanie na rynku południowego partnera ok. 250 sztuk czołgów T-55 i ok. 90 sztuk czołgów T-72. Tak duży kontrakt wiązałby się z jednoczesnymi dodatkowymi dostawami części zamiennych w postaci szybko zużywających się łożysk, transmisji, silników, a więc włączyłby Jugosławię w szeregi stałych odbiorców polskich zakładów zbrojeniowych. Dodatkowe zapotrzebowanie wyływałoby w związku z utworzeniem zaplecza technicznego niezbędnego do bieżącego serwisowania pojazdów stwarzając popyt na specjalistyczne obrabiarki i oprzyrządowanie. Niecodzienną polską inicjatywą była złożona propozycja zakupu przez stronę jugosłowiańską dla potrzeb polskiego przemysłu prasy o nacisku 20 tys. ton. Była ona niezbędna dla osiągnięcia odpowiedniej jakości i wytrzymałości blach stosowanych do produkcji zbrojeniowej, a szczególnie do produkcji narażonych na duże naciski kół nośnych do czołgów. W zamian Polska dostarczyłaby oprzyrządowanie do uruchomienia centrum obróbki korpusów czołgowych. Przemysł polski nie miał dostępu do tego typu urządzenia i koła do produkowanych w Łabędach czołgów z konieczności importowano z ZSRR. Strona jugosłowiańska wstępnie zaakceptowała polskie propozycje zaznaczając jednakże konieczność zbilansowania obrotów w zakresie przemysłu zbrojeniowego w przypadku przejścia do szczegółowych negocjacji. Atmosferę rozmów oceniono jako *pełną szczerości, serdeczności i ducha przyjaźni (...) istniejącego pomiędzy dwoma socjalistycznymi krajami*. Polska delegacja zwiedziła chorwackie zakłady DJURO DJAKOVIĆ zapoznając się z przebiegającą w nich produkcją czołgów T-72. Na prośbę ministra Aleksandra Kopcia dokonano pokazu strzelania z czołgów T-55 do celów stałych i ruchomych w warunkach poligonowych<sup>1191</sup>. Zapowiadająca się na początku lat osiemdziesiątych współpraca zakładów zbrojeniowych ostatecznie jednak nie doszła do skutku w tym okresie ze względu na wydarzenia wewnętrzne mające miejsce w Polsce. Tymczasowo podtrzymano złożone propozycje współpracy przesuując je jednak znacznie w czasie na rok 1983.

---

<sup>1191</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-220-2-80, *Protokół z rozmów związkowego sekretarza ds. Obrony Narodowej SFRJ z ministrem Przemysłu Maszynowego PRL przeprowadzonych 24 czerwca 1980 roku w Belgradzie*, s. 4-5; *Ibidem*, DI-J-0-220-2-80, *Sprawozdanie ministra Przemysłu Maszynowego ze służbowego wyjazdu do SFRJ w dniach od 23.06 do 26.06.1980 r.*, s. 5-8.

### 3.3. Udział w targach handlowych

Szczególna rola w zawieraniu kontraktów gospodarczych przypadła imprezom targowym organizowanym zarówno w Polsce jak i w Jugosławii. Udział w nich dla obu stron był nie tylko okazją do jak najlepszego zaprezentowania swojej oferty handlowej, lecz służył również jako forum do nawiązywania kontaktów pomiędzy przedsiębiorstwami.

Wstępem do korzystnej dla obu stron współpracy w dziedzinie sprzętu gospodarstwa domowego, a szczególnie w zakresie produkcji pralek automatycznych była wystawa jugosłowiańskiego sprzętu gospodarstwa domowego mająca miejsce w połowie listopada 1969 r. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Nie można ukrywać, że w warunkach ubogiej oferty prezentowanej przez polski przemysł artykuły jugosłowiańskich producentów budziły zazdrość i pożądanie ze strony zwiedzających. Swoją nowoczesnością zarówno pod względem wzornictwa jak i poziomu rozwiązań technicznych znacznie odbiegały od ówczesnych możliwości technologicznych dostępnych w Polsce. Trzeba jednak pamiętać, że były to produkty wytwarzane w jugosłowiańskich zakładach w oparciu o zachodnie licencje i stąd wynikało ich znaczne zaawansowanie technologiczne<sup>1192</sup>.

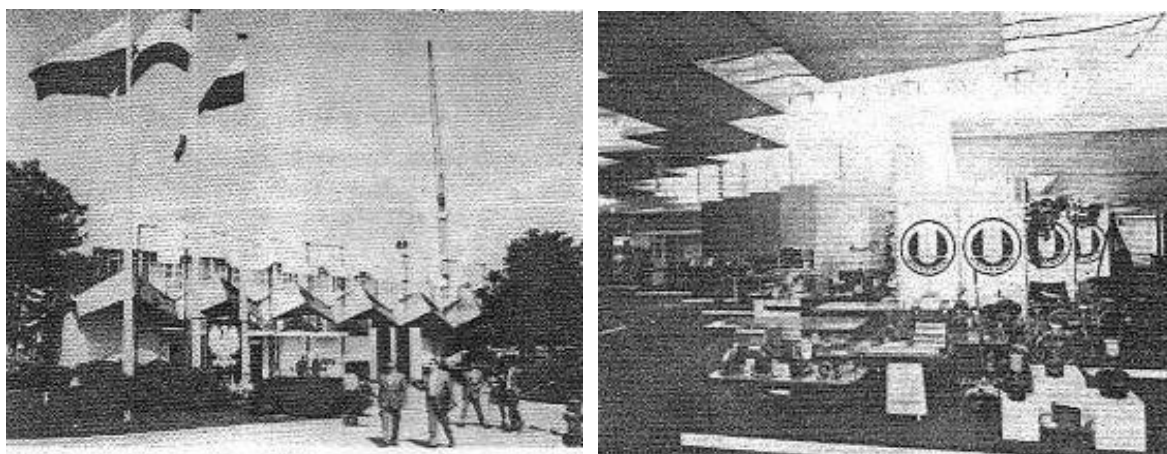


Fot. 76. Wystawa jugosłowiańskiego sprzętu gospodarstwa domowego w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Źródło: Janusz Kaliński, *Gospodarka w PRL*, Warszawa 2012, s. 116.

Niewątpliwym sukcesem zakończyło się uczestnictwo Polski w odbywających się w dniach od 10 do 20 września 1970 r. po raz sześćdziesiąty Międzynarodowych Targach w Zagrzebiu. Ekspozycja prezentowana przez 19 przedsiębiorstw i central handlowych zajęła powierzchnię ok. 3 150 m<sup>2</sup>, przy ok. 85 000 m<sup>2</sup> całkowitej powierzchni wystawienniczej

<sup>1192</sup> Janusz Kaliński, *Gospodarka w PRL*, Warszawa 2012, s. 116.

zajętej przez zagranicznych wystawców. Pod względem wartości transakcji Polska zajęła pierwsze miejsce do czego walenie przyczyniła się umowa w przemyśle motoryzacyjnym. Zawarty przez POL-MOT kontrakt kooperacyjny na sumę blisko 18 mln USD rozszerzający dwustronną współpracę okazał się największą transakcją handlową podpisaną podczas Targów, natomiast zawarte przez polskich wystawców kontrakty osiągnęły globalny poziom ok. 27 mln USD. Warty odnotowania jest fakt, że o ile podpisane umowy na import wyniosły ok. 9,3 mln USD, to kontrakty eksportowe były blisko dwukrotnie większe i wyniosły ok. 17,3 mln USD<sup>1193</sup>. Niewątpliwie znaczący wkład w tak dobre wyniki miała szeroka oferta przedstawiona przez Polskę zarówno w dziedzinie sprzętu inwestycyjnego jak i artykułów konsumpcyjnych<sup>1194</sup>.



Fot. 77 i 78. Widok na polski pawilon na 80 Międzynarodowych Targach w Zagrzebiu (po lewej) oraz fragment ekspozycji CHZ UNIVERSAL (po prawej).

Źródło: Po raz dwudziesty pierwszy na Międzynarodowych Targach w Zagrzebiu, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1970, nr 3-4, s. 3.

Na odbywających się w dniach od 9 do 19 września 1971 r. jesiennych Międzynarodowych Targach w Zagrzebiu polska ekspozycja podobnie jak rok wcześniej zajęła pawilon nr 21 obejmując ten sam areal powierzchni wystawienniczej przy powiększonej do 105 tys. m<sup>2</sup> powierzchni przeznaczonej dla firm z zagranicy. Na wydzielonych stoiskach własną ofertę zaprezentowało tym razem 16 central handlu zagranicznego, natomiast kolejne 3 centrale oraz 5 instytucji zorganizowało kioski

<sup>1193</sup> Po raz dwudziesty pierwszy na Międzynarodowych Targach w Zagrzebiu, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1970, nr 3-4, s. 2-3.

<sup>1194</sup> Nie do podważenia jest fakt ogólnie dość wąskiej oferty towarów kierowanych na wewnętrzny rynek konsumpcyjny, niemniej jednak jak się okazało na rynku jugosłowiańskim znalazły one wielu odbiorców. COOPEXIM przedstawił ofertę zabawek, chemii gospodarczej i artykułów gospodarstwa domowego. MINEX wystawił cieszącą się od lat zainteresowaniem na jugosłowiańskim rynku porcelanę stołową, kryształ, szkło gospodarstwa domowego oraz materiały budowlane jako uzupełnienie oferty. CIECH przedstawił kosmetyki i farmaceutyki. UNIVERSAL wystawił gramofon na licencji Telefunkena, magnetofony tranzystorowe, rowery i pianina.

informacyjne. Głównym tematem, któremu były podporządkowane wszystkie polskie ekspozycje była kooperacja. Był to element współpracy gospodarczej traktowany priorytetowo przez obie strony. Zakładano, że w okresie 1971-1975 obroty w tym zakresie wyniosą 25 % całości wymiany ocenianej na 850 mln USD, czyli ok. 210 mln USD. Był to wskaźnik możliwy do osiągnięcia zważywszy na fakt, że tylko w przemyśle motoryzacyjnym miały one wynieść ok. 130 mln USD. Akcentami zwracającymi uwagę w tym względzie było umieszczenie polskiego fiata 125p oraz dźwigu budowlanego ŻSH-6 na ruchomych platformach kołowych. W czasie targów zawarto transakcje na ok. 5 mln USD, co stanowiło mniej niż 20 % wartości z poprzedniego 1971 r., niemniej jednak odbyte rozmowy pozwalały mieć nadzieje na wypełnienie założonego *Protokołu wymiany*. Główne powody tych słabych wyników leżały po stronie jugosłowiańskiej i związane były z przygotowywaną reformą finansową handlu zagranicznego. Jak słusznie zauważali przedstawiciele polskich wystawców *względny te powstrzymywały partnerów jugosłowiańskich od poważniejszych transakcji*. W zasadzie jedynym znaczącym sukcesem był kontrakt POLIMEX-CEKOP na budowę huty szkła w Pančevie w oparciu o polskie wyposażenie oraz następujący później proces jej technologicznego uruchomienia. Wśród gości odwiedzających polski pawilon znaleźli się wiceprzewodniczący prezydium SFRJ Krste Crvenkovski oraz związkowy sekretarz do Spraw Handlu Zagranicznego Muhamed Hadzić. Przebywający z wizytą w Jugosławii w czasie Targów wiceminister HZ Marian Dmochowski w wywiadzie udzielonym dla prasy podkreślił *trafny dobór eksponatów i przejrzystość ich prezentacji*<sup>1195</sup>.



Fot. 79. Polski Fiat na Międzynarodowych Targach w Zagrzebiu w 1972 r.

W tle widoczne hasło przewodnie polskiej ekspozycji: Kooperacja gwarancją pomyślnej gospodarczej współpracy Polski i Jugosławii).

Źródło: Międzynarodowe jesienne targi w Zagrzebiu. Udział Polski pod znakiem kooperacji, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1971, nr 3-4, s. 5.

<sup>1195</sup> Międzynarodowe jesienne targi w Zagrzebiu. Udział Polski pod znakiem kooperacji, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1971, nr 3-4, s. 5.

W czasie kolejnych targów w Zagrzebiu odbywających się od 7 do 17 września 1972 r. tematem przewodnim polskiej ekspozycji był przemysł inwestycyjny. Stąd spośród 27 wystawców – z tego 10 w postaci stoisk informacyjnych – główną rolę w prezentowaniu oferty na 3 400 m<sup>2</sup> powierzchni wystawienniczej przyznano przedsiębiorstwom i centralom handlowym reprezentującym przemysł inwestycyjny w postaci METAEXPORTU, ELEKTRIMU, POLIMEX-CEKOPU, VARIMEXU i BUMARU oraz uczestniczącego po raz pierwszy w zagrzebskich Targach PEZETELU. Zajmowany przez polskie przedsiębiorstwa pawilon nr 21 został odwiedzony po 2-letniej przerwie przez prezydenta J. Broz-Tito, który *wyrażał się bardzo dobrze o polskiej ofercie*. Polską ekspozycję zwiedzili również przebywający w Jugosławii minister Handlu Zagranicznego Tadeusz Olechowski wraz ze swoim zastępcą Marianem Dmochowskim, zdaniem których dobór polskiej oferty był *trafny, dostosowany do potrzeb jugosłowiańskiego rynku*<sup>1196</sup>.



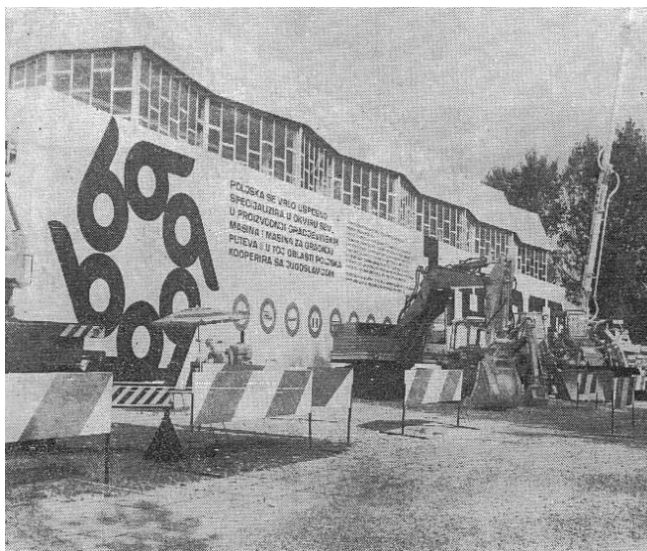
Fot. 80. Prezydent Josip Broz-Tito wraz z małżonką odwiedzający polski pawilon w czasie Międzynarodowych Targów w Zagrzebiu w 1972 r. Z prawej strony ambasador PRL w Belgradzie Janusz Burakiewicz.  
Źródło: Polska na Międzynarodowych Jesiennych Targach w Zagrzebiu w 1972 r., „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1972, nr 3-4, s. 2-3.

Swój udział w odbywających się od 6 do 16 września 1973 r. Międzynarodowych Targach w Zagrzebiu zgłosiły 22 centrale handlu zagranicznego oraz jedno z ministerstw, przy czym DAL, KOLMEX, HORTEX, STALEKSPORT, WĘGŁOKOKS i Ministerstwo Żeluzi ograniczyły się do zaprezentowania oferty formie stoisk informacyjnych. Polsce niejako już tradycyjnie przydzielono pawilon nr 21 o powierzchni 3 150 m<sup>2</sup>

---

<sup>1196</sup> Polska na Międzynarodowych Jesiennych Targach w Zagrzebiu w 1972 r., „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1972, nr 3-4, s. 2-3.

oraz przyległy plac o powierzchni 1000 m<sup>2</sup>. Łącznie zagraniczni wystawcy mieli do dyspozycji 105 tys. m<sup>2</sup>. Przedmiotem polskiej ekspozycji stały się zarówno produkty konsumpcyjne jak i szeroka oferta inwestycyjna. Uwagę publiczności zwracało stanowisko POL-MOTU ze względu na rozpoczynającą się współpracę zerańskiej FSO z zakładami w Kragujevcu przy produkcji nowego modelu „Zastavy”. Warto odnotować ponowną wizytę w polskim pawilonie ze strony prezydenta Josipa Broz-Tito w towarzystwie związkowego sekretarza do Spraw Handlu Zagranicznego dra Emila Ludwigerera wraz z zastępcą Viteslavem Vaničekiem. Wśród polskich gości oprócz ambasadora Janusza Burakiewicza znalazł się były prezes PJIH, a ówczesny radca handlowy w Belgradzie Stefan Mroczek. Według szacunków uzyskanych od organizatorów na 800 tys. osób odwiedzających Targi z ekspozycją w polskim pawilonie zapoznało się ok. 600 tys. gości. Polskie centrale zawarły w czasie targów kontrakty na ok. 8 mln USD. Najpoważniejszy z nich podpisał POLIMEX-CEKOP. Była to dostawa kompletnej huty szkła kryształowego dla Autonomicznego Okręgu Kosovo<sup>1197</sup>.



Fot. 81. Ekspozycja sprzętu budowlanego produkowanego przez BUMAR na placu obok polskiego pawilonu.  
Źródło: Polska na Międzynarodowych Targach Jesiennych w Zagrzebiu, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1973, nr 3-4, s. 1-2.

Mimo przeszkód związanych z niespotykanymi opadami śniegu pomyślny rezultat miała wystawa polskich artykułów konsumpcyjnych w Skopje w SR Macedonii w dniach od 3 do 10 grudnia 1973 r. Wpisując się w ciąg polskich imprez wystawienniczych na terenie

---

<sup>1197</sup> Polska na Międzynarodowych Targach Jesiennych w Zagrzebiu, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1973, nr 3-4, s. 1-2.

Jugosławii – w Sarajewie w 1969, w Skopje w 1970 i w Nišu w 1971 – zdaniem obu stron *zakończyła się sukcesem*. Stanowiła nie tylko doskonałą możliwość reklamy i akwizycji polskiej produkcji na macedońskim rynku konsumpcyjnym, lecz skutkowała także zawarciem kontraktów na sumę ok. 2,4 mln USD realizowanych w latach 1974-1975. Przeprowadzono szereg rozmów w których ze strony polskiej uczestniczyli min. wiceprezes PIHZ Wacław Królikowski, ambasador Janusz Burakiewicz oraz przedstawiciele polskich central handlu zagranicznego<sup>1198</sup>.



Fot. 82. Premier SR Macedonii Ksenie Bogojew w czasie zwiedzania polskiej wystawy w Skopje.  
Źródło: „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1974, nr 1-2, s. 5.

Polską ofertę na LXV Międzynarodowych Targach Jesiennych w Zagrzebiu w 1976 r. na powierzchni 3 000 m<sup>2</sup> prezentowały 22 centrale handlu zagranicznego. W czasie trwania imprezy targowej zawarto kilka umów handlowych. W skali globalnych obrotów pomiędzy Polską a Jugosławią nie były to wielkie sumy, jednak stanowiły potwierdzenie znaczenia targów w Zagrzebiu dla dwustronnej wymiany handlowej. Kontrakty STALEXPORTU na dostawy wyrobów hutniczych wynosiły 2,5 mln USD, BUMARU na dostawy maszyn budowlanych opiewały na 1,5 mln USD, PEZETELU na dostawy sprzętu lotniczego na 0,5 mln USD oraz dodatkowo 220 tys. USD na dostawy aparatury paliwowej do obsługi samolotów. Ogółem zawarto kontrakty na sumę ok. 9 mln USD. Wśród 99 uhonorowanych medalami wyrobów znalazły się cztery polskie produkty. Był to radiodbiornik samochodowy Akropol wytwarzany przez zakłady DIORA w Dzierżonowie, produkowana przez zakłady MERA-Błonie drukarka DZM-180, wytwarzany przez Zjednoczone Zakłady Elektronicznej Aparatury Pomiarowej w Warszawie

<sup>1198</sup> Teresa Duval, *Wystawa polskich artykułów konsumpcyjnych w Skopje*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1974, nr 1-2, s. 5.

wielofunkcyjny przyrząd pomiarowy „Meratester” oraz produkowane przez toruńskie zakłady EMA-APATOR łączniki tyrystorowe ze sterowaniem elektronicznym. Polski pawilon został odwiedzony przez premiera Dżemala Bijedića. Zawarto również perspektywiczny kontrakt w dziedzinie elektroniki użytkowej. Zjednoczenie UNITRA podpisało z zagrzebską firmą RIZ – RADIO INDUSTRIJA ZAGREB - umowę kooperacyjną związaną ze wspólną produkcją nowoczesnych gramofonów klasy hi-fi. Wartość kontraktu wyniosła ponad 9 mln USD<sup>1199</sup>. Był to pomyślny początek współpracy w produkcji gramofonów, która przetrwała do początku lat 90., kiedy to z jednej strony wojna domowa w Jugosławii, zaś z drugiej strony kłopoty ze zbytem produktów łódzkiej firmy FONICA i zmiana profilu produkcji a następnie upadłość zakładu skutkowały zerwaniem wieloletnich powiązań kooperacyjnych.



Fot. 83. Gramofon łódzkiej firmy FONICA Wg-610 FS „Fonomaster”.

Źródło: <http://stariagramofon.wordpress.com/2011/10/13/uher-unitra-gramofoni-turntables-from-other-eon/unitra-fonica-wg-610-fs-fonomaster/> z dn. 11 czerwca 2013 r.

Na odbywających się w czerwcu 1976 r. XXXXVIII Międzynarodowych Targach Poznańskich na powierzchnia wystawienniczej 2 832 m<sup>2</sup> swoje ekspozycje miały 62 firmy z Federacji, przy czym ze względu na ograniczoną dostępną przestrzeń wystąpiła konieczność dokonania selekcji eksponatów. Jak można zauważyć w imprezach targowych w Polsce uczestniczyło dwa razy więcej wystawców z Jugosławii, niż polskich przedsiębiorstw w targach zagrzebskich, co było związane z centralizacją polskiego handlu zagranicznego. Od początku lat 70. zasadnicza część jugosłowiańskiej ekspozycji znajdowała się w pawilonie 8A. Wyjątkiem była wystawa sprzętu rolniczego, która była prezentowana w Naramowicach jako element ekspozycji przemysłu rolno-spożywczego. Przed jugosłowiańskim pawilonem

---

<sup>1199</sup> *Polska na 65 Międzynarodowych Targach Jesiennych w Zagrzebiu*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1976, nr 2, s. 6-7.



swoją ekspozycję autobusów marki „Sanos” zlokalizowało macedońskie przedsiębiorstwo VARDAR ze Skopje. W czasie trwania poznańskich targów jugosłowiański pawilon został odwiedzony przez premiera Piotra Jaroszewicza na zasadzie wzajemności za grzecznościowe wizyty jugosłowiańskiego kierownictwa na polskich ekspozycjach w Zagrzebiu<sup>1200</sup>.



Fot. 84. Autobusy „Sanos” na XXXXVIII Międzynarodowych Targach Poznańskich w 1976 r. W tle widoczny udekorowany flagami jugosłowiańskimi pawilon 8A MTP. Z prawej część pawilonu poświęcona na ekspozycję Czechosłowacji.

Źródło: <https://www.facebook.com/zabytkowe.autobusy/timeline> z dn. 10 czerwca 2013 r.

Dążąc do zwiększenia słabnącej dynamiki wzrostu wzajemnej wymiany towarowej polskie firmy eksportowe wzięły liczny udział w odbywających się w 1977 r. Międzynarodowych Targach Jesiennych w Zagrzebiu. W czasie trwania targowej imprezy zawarto kilka bezpośrednich umów handlowych. Zjednoczenie UNITRA podpisało kontrakt na dostawę żarówek do Jugosławii o wartości 100 tys. USD. Z kolei CHZ UNIVERSAL podpisała umowę w ramach której dostarczyła 5 tys. rowerów produkowanych przez bydgoski ROMET. Bezpośrednich kontraktów nie zawarł co prawda IMPEXMETAL jednak seminarium zorganizowane w czasie targów poświęcone produkowanym w Polsce łożyskom tocznym cieszyło się stosunkowo dużą frekwencją, gdyż wzięło w nim udział ponad 100 specjalistów z branży. Wystawiany przez BUMAR ciężki sprzęt budowlany również budził zrozumiałe zainteresowanie odwiedzających ze względu na przedstawioną

<sup>1200</sup> *Jugosławia na 48 MTP*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1976, nr 2, s. 6.

szeroką ekspozycję polskiej wytwórczości w tym zakresie<sup>1201</sup>. Współpraca przy wytwarzaniu sprzętu budowlanego ograniczała się jednakże w zasadzie tylko do wzajemnej wymiany kilku podzespołów, co miało kilka przyczyn. Brak było zainteresowania obu stron wspólnym projektowaniem i konstruowaniem maszyn budowlanych na zasadzie specjalizacji w oparciu o istniejącą w Polsce i Jugosławii bazę produkcyjną oraz ich późniejszą sprzedażą na rynkach krajów socjalistycznych. Zdaniem dyrektora belgradzkiego biura PHZ BUMAR Grzegorza Konarzewskiego istniały również ekonomiczne uwarunkowania związane z sposobem wzajemnych rozliczeń stosowanym przez odbiorców maszyn budowlanych z krajów RWPG. Obowiązujący system oparty był na średnich cenach z okresu 5 lat poprzedzających rok zawarcia transakcji. Tym samym stosowane w handlu polsko-jugosłowiańskim bieżące ceny wolnorynkowe powodowały nieopłacalność podejmowania wspólnej produkcji sprzętu budowlanego z zamiarem lokowania go na rynkach krajów RWPG. Problem ten wymagał podjęcia ustaleń na szczeblu ministerialnym chociażby w zakresie preferencyjnych stawek podatkowych i celnych w zakresie produkcji kooperacyjnej maszyn budowlanych, czego niestety nie zrobiono<sup>1202</sup>. W czasie Targów podpisano również umowy rozszerzające kooperację w przemyśle motoryzacyjnym. Zakłady mechaniczne w Praszce nawiązały współpracę z zakładami PRVA PETOLETKA z Trstenika w Chorwacji w dziedzinie produkcji układów hamulcowych dla samochodów ciężarowych i autobusów produkowanych przez obu partnerów. Umowę o współpracy podpisały również krośnieńskie zakłady wytwarzające amortyzatory, które nawiązały współpracę ze zlokalizowaną w Prištinie fabryką zajmującą się analogiczną produkcją<sup>1203</sup>. W 1977 r. kooperacja pomiędzy polskimi a jugosłowiańskimi zakładami motoryzacyjnymi wyniosła ok. 64 mln USD. Największą jej część stanowiły wzajemne dostawy standardów montażowych w postaci Fiatów 125p i 126p do Jugosławii i pojazdów „Zastava” 101 do Polski<sup>1204</sup>.

Niewątpliwym sukcesem zakończył się udział polskich wystawców w kolejnych jesiennych Międzynarodowych Targach w Zagrzebiu w 1978 r. Na powierzchni ponad 4 tys. m<sup>2</sup> swoją ofertę przedstawiły 24 centrale handlu zagranicznego. Polskie produkty zdobyły 8 medali. Wśród nich znalazły się oferowane przez BUMAR maszyny produkowane przez Hutę Stalowa Wola: spychacz gąsienicowy TD-150 i układacz rur TD-25C. Wrocławskie zakłady MERA-ELWRO zostały nagrodzone za przewoźne mikrolaboratorium

---

<sup>1201</sup> Jerzy Woydyłło, *Perspektywy współpracy polsko-jugosłowiańskiej. Obrady zarządów izb gospodarczych obu krajów w Zagrzebiu*, „Życie Warszawy” 1977, nr 221, s. 1.

<sup>1202</sup> *Wybrane problemy kooperacji przemysłowej*, „Handel Zagraniczny” 1976, nr 11, s. 33.

<sup>1203</sup> Franciszek Lewicki, *Czy również autobusy i ciężarówki?*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 120, s. 6.

<sup>1204</sup> Henryk Chądzyński, *W jugosłowiańskim kalejdoskopie. Sympatie wspierane interesem*, „Życie Warszawy” 1977, nr 133, s. 5.

do badania jakości wody. Krakowskie zakłady MERA-BŁONIE reprezentowane przez METRONEX otrzymały medal za system minikomputerowy Mera-100, zaś łódzkie zakłady ELESTER za wystawiany przez ELEKTRIM stycznik typu SU. Nagrody otrzymały również wyroby polskiego przemysłu stocznioowego będące w ofercie handlowej NAVIMORU. Były to łódź żaglowa „Carina” wytwarzana przez Morską Stocznnię Jachtową w Szczecinie, łódź żaglowa „Orion” produkowana przez Chojnicką Wytwórnnię Sprzętu Sportowego oraz łódź motorowa „Cameo 400” wytwarzana przez Zakłady Okrętowe w Ostródzie. Jednocześnie ekspozycja prezentowana przez NAVIMOR została uznana za największą atrakcję Targów. Praktyczną stroną udziału w tej największej imprezie handlowej w Jugosławii było zawarcie kontraktów na blisko 10 mln USD. Warto jednak zauważyć, że nagrodzone produkty wytwarzane przez polski przemysł nie stały się przedmiotem eksportu. Kontrakty objęły za to dostawę chemikaliów, wyrobów hutniczych, sprzętu RTV oraz zabawki. W związku z wysokimi kosztami transportu NAVIMOR sprzedał na miejscu wszystkie prezentowane łodzie. Polski pawilon na Targach został odwiedzony min. przez przewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej Veselina Đuranovića oraz przewodniczącą KC ZKJ Milkę Planinc<sup>1205</sup>. Przeprowadzono również szereg rozmów, które znacznie ułatwiły finalizację kontraktów w późniejszym terminie w czasie negocjacji prowadzonych przez pracowników central handlowych<sup>1206</sup>. Warto przy tym zauważyć, że intensywna promocja na imprezach wystawienniczych w Jugosławii skutkowałą pojawieniem się rekordowej nadwyżki po stronie polskiej we wzajemnych obrotach.

Jednostkowe porozumienia podpisywano również w czasie imprez targowych w Polsce. Na odbywających się w czerwcu 1979 r. Międzynarodowych Targach Poznańskich podpisano kontrakt pomiędzy PHZ ELEKTRIM a firmą JUGOELEKTRO. Przedmiotem umowy była dostawa 16 młynów węglowych dla bloków nr 2 i 3 powstającej w Bełchatowie elektrowni. Wartość kontraktu wyniosła 8 612 tys. USD. Część zamówienia otrzymały również polskie zakłady, gdyż odlewy do młynów węglowych o wartości 826 tys. USD zostały wykonane w Polsce. Mimo, iż w przytoczonym kontrakcie import

---

<sup>1205</sup> Jak zauważa J. Fincha *uczestnicy współczesnych imprez targowych oceniają ich znaczenie i rangę według ilości spotykanych na targach decydentów i interesantów gospodarczych, uzyskanej ilości informacji, jak i pojemności i drożności kanałów kontaktowych przygotowanych przez organizatorów. (...) Wszyscy wystawcy, ponosząc wysokie i stale wzrastające koszty udziału, obliczają efektywność udziału porównując nakłady do pozyskanej i przekazanej informacji.* Tym samym – jak łatwo zauważyć - głównym celem imprez targowych stało się nawiązywanie kontaktów, które mogły procentować w okresie późniejszym. Stąd nie należy oceniać uczestnictwa w imprezie targowej po ilości bezpośrednio zawartych umów handlowych. Zob. szerzej: Jan Fichna, *Targi międzynarodowe jako źródło informacji*, „Handel Zagraniczny” 1980, nr 4, s. 13-15.

<sup>1206</sup> *Polska na Międzynarodowych Targach Jesiennych w Zagrzebiu 15-24 września 1978 r.*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 4, s. 1-2.

z Jugosławii miał wartość blisko 11 razy większą niż polski eksport do tego kraju, to całość obrotów ELEKTRIMU z Jugosławią w 1979 r. charakteryzowała się nadwyżką, gdyż przy obrotach na poziomie ok. 170 mln zł na polski eksport przypadło 94 mln zł, zaś na import 76 mln zł<sup>1207</sup>.

#### 3.4. Udział polskich przedsiębiorstw budowlanych w inwestycjach przemysłowych w Jugosławii

Wymiana handlowa nie wyczerpywała całości polsko-jugosłowiańskich stosunków gospodarczych. Znacznie skromniejszy wymiar miała współpraca w dziedzinie inwestycji jednak i na tym polu polskie firmy odnosiły w Jugosławii szereg sukcesów. Było to o tyle istotne, że kontrakt inwestycyjny stanowił zazwyczaj wieloletnią umowę i w przeciwieństwie do kontraktów handlowych opierających się na zawieranych często *ad hoc* dostawach towarów potrzebnych danej stronie powodował powstanie znacznie głębszych powiązań. Polskie przedsiębiorstwa występowały również jako poddostawcy w inwestycjach prowadzonych przez jugosłowiańskich wykonawców. Częściowo w oparciu o polskie dostawy dzięki kontraktowi z INA Zagrzeb była budowana rafineria ropy o zdolności przerobu 2 mln ton rocznie. Polscy specjaliści nadzorowali modernizację cukrowni w Osijeku. Z kolei POLIMEX-CEKOP prowadził rozmowy na temat budowy fabryki kwasu siarkowego w Kutina oraz dostawy maszyn papierniczych do zakładów w Plaški<sup>1208</sup>.

W 1973 r. POLIMEX-CEKOP miał już pewne doświadczenie w działalności na jugosłowiańskim rynku i mimo, iż całkowita suma dostaw osiągnęła niewiele ponad 5 mln USD prowadził kilka inwestycji. W hucie Pančevo prowadzono prace nad instalacją linii produkcyjnej szkła płaskiego wytwarzanego metodą Pittsburgha. W fabryce papieru w Kruševcu pracowano nad instalacją linii produkcyjnej fluting-papieru (papieru falistego na opakowania tekturowe). W fabryce Foča zajmowano się przygotowaniem i uruchomieniem linii produkcyjnej płyt spilśniowych. W zakładach tytoniowych w Mostarze nadzorowano instalację linii do przygotowania tytoniu. Instalacja kompletnych linii produkcyjnych nie była jedynym przejawem działalności tego przedsiębiorstwa w Jugosławii. Przedmiotem eksportu były również pojedyncze urządzenia dostarczane w ramach modernizacji parku maszynowego jugosłowiańskich

---

<sup>1207</sup> *Kooperacja polsko-jugosłowiańska*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 3, s. 1-2.

<sup>1208</sup> AMSZ, z. 8/82, w. 4, DI-J-2412-8-77, *Materiał informacyjny o Chorwacji opracowany przez BRH w Belgradzie*, s. 5.

zakładów. W tym zakresie prowadzono współpracę z przemysłem spożywczym dostarczając kilka urządzeń do przeróbki buraków cukrowych, maszyny do przetwórstwa owocowego i wirówki do mleka. Dla przemysłu przetwórczego i surowcowego dostarczono maszyny do obróbki mas plastycznych i obrabiarki do drewna. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że w praktyce negocjacyjnej podpisanie kontraktu nie oznaczało jeszcze jego realizacji. Podpisana we wrześniu 1973 r. umowa na dostawę huty szkła kryształowego do Kosova ostatecznie nie doszła do skutku i partnerzy jugosłowiańscy wycofali swoje zamówienie. Przypadki takie były związane z wprowadzoną przez jugosłowiańskie kierownictwo polityką ograniczania inwestycji. Z tego względu przerwano również negocjacje na temat dostawy do Jugosławii trzech wytwórni cegły silikatowej i linii przygotowania tytoniu do kolejnych trzech zakładów tytoniowych. Fiaskiem zakończyły się również negocjacje na temat dostawy części wyposażenia do modernizacji zakładów papierniczych w Zagrzebiu. Powodem były żądania strony jugosłowiańskiej objęcia dostarczonych maszyn wydłużoną do 8 lat gwarancją, co czyniło cały kontrakt nieopłacalnym z punktu widzenia polskiej centrali handlu zagranicznego. Perspektywy dostaw inwestycyjnych na rok 1974 można określić jako skromne, gdyż wynosiły tylko ok. 2 mln USD i wynikały z kontynuacji działań rozpoczętych w 1973 r. Przedstawiciele POLIMEX-CEKOPU zwracali uwagę na brak w polskiej ofercie wyposażenia technicznego poszukiwanego przez jugosłowiańskich odbiorców przytaczając przykłady w postaci zbiorników na propan-butan, instalacji kwasu siarkowego, aparatury dla przemysłu chemicznego oraz zbiorników epoksydowanych dla browarów czy też wystarczającej ilości specjalistycznego oprzyrządowania dla cukrowni. Istniejące po stronie polskiej trudności w opanowaniu technologii produkcji płyt wiórowych w zakładzie drzewnym w Ostrowie Wielkopolskim skutkowały zawieszeniem prowadzonych rozmów na temat sprzedaży urządzeń do obróbki drewna. Kontrakt mógł być znaczący, gdyż odbiorcami miało być szereg jugosłowiańskich zakładów, a wśród nich min. zakłady drzewne w Ivanicy. W ten sposób pojawiające się możliwości korzystnej sprzedaży maszyn produkcyjnych pozostawały niewykorzystywane. Nie wolno przy tym zapominać, że przypadki takie miały miejsce mimo ciągłego nacisku na zwiększenie eksportu do Jugosławii właśnie w dziale maszyn i urządzeń. Nie przyniosły efektu próby sprzedaży szeregu zakładów znajdujących się w polskiej ofercie eksportowej, lecz nie będących w polu zainteresowania ze strony jugosłowiańskiego odbiorcy. Dotyczyło to min. wytwórni mączki rybnej, karbidu, stacji uzdatniania wody i tuneli zamrażalniczych. Propozycje składane w tym zakresie przez POLIMEX-CEKOP rozmijały się z potrzebami miejscowego rynku. Stąd w 1974 r. planowano zakontraktować inwestycje zaledwie w wysokości ok. 4 mln USD

z terminem ich realizacji w latach 1975/76. Powstałe przesunięcie związane było z cyklem inwestycyjnym. Podjęto również decyzję o stopniowej rezygnacji z usług jugosłowiańskich pośredników przy sprzedaży obiektów produkcyjnych motywując to zbyt wysokimi marżami. Niemniej jednak utrzymano współpracę z AGIMEXEM, INDUSTRIJAIMPORTEM i MAŠINOIMPEXEM ze względu na potrzebę powiązania polskiego eksportu z jednoczesnym zawieraniem równoważących kontraktów importowych. Próby obniżenia prowizji dla wymienionych pośredników spotkały się z brakiem akceptacji ze strony Związkowej Izby Gospodarczej, która odmawiała uznawania umów ze zmniejszoną stawką prowizyjną dla umów wiązanych eksport-import. Postawa taka z pewnością podnosiła koszty transakcji stanowiła jednak doskonałe zabezpieczenie interesów jugosłowiańskich central handlowych. Inwestycje na terenie Jugosławii prowadził również PTHZ ELEKTRIM. W 1973 r. doszło do zawarcia dwóch znaczących kontraktów w przemyśle energetycznym. W ramach umowy tlenkowej dla elektrowni Tuzla V w SR Bośni i Hercegowiny zakontraktowano dostawę bloku 200 MW wraz z oprzyrządowaniem wartości ok. 18,3 mln USD<sup>1209</sup>, natomiast dla elektrowni w Oslomej w SR Macedonii blok energetyczny o mocy 125 MW wartości ok. 14,0 mln USD<sup>1210</sup>. W styczniu 1974 r. podpisano kolejny kontrakt na dostawę bloku energetycznego o mocy 210 MW dla elektrowni w Plavlje w SR Bośni i Hercegowiny<sup>1211</sup>. Warto przy tym wspomnieć, że w tym okresie ok. ¼ wytwarzanej w Jugosławii energii elektrycznej pochodziło z polskich kotłów i turbin zainstalowanych w elektrowniach w Kosowie, Tuzli, Morawie i Plomin<sup>1212</sup>.

Wysoka pozycja polskich firm z branży wytwarzania energii elektrycznej była pośrednim rezultatem podjętego przez Jugosławię w latach 70. programu rozbudowy własnego sektora energetycznego. Zakładano zwiększenie zainstalowanej mocy o 10 000 MW, przy czym ok. 4 000 MW w elektrowniach cieplnych oraz ok. 6 000 MW w elektrowniach wodnych. Oznaczało to zamiar zwiększenia o ok. 126 % globalnej produkcji energii elektrycznej przez Jugosławię w ciągu dziesięciolecia. Realizacja tego przedsięwzięcia była możliwa tylko w oparciu o dostawy urządzeń energetycznych pochodzących z zagranicy. Jugosławia nie posiadała ani odpowiednich możliwości technicznych ani tym bardziej odpowiednich mocy produkcyjnych w zakresie

---

<sup>1209</sup> *Jugosłowiańscy wystawcy na targach w Poznaniu*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1974, nr 3-4, s. 4.

<sup>1210</sup> Blok IV dostarczał moc dla potrzeb SR Chorwacji, natomiast blok V dla SR Słowenii. Franciszek Lewicki, *Wysokie uznanie dla polskich specjalistów energetyków*. „Tuzla-IV” przekazana do użytku, „Trybuna Ludu” 1974, nr 209, s. 2.

<sup>1211</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-84, *Protokół z zebrania grupy partyjnej przy Biurze Rady Handlowego w Belgradzie odbytego dnia 30.11.1973 r.*, k. 13.

<sup>1212</sup> Andrzej Bober, *Polska-Jugosławia. Współpraca przemysłów*, „Życie Warszawy” 1973, nr 91, s. 2.

wystarczającym do sprostania temu ambitnemu projektowi. Polskie przedsiębiorstwa sektora energetycznego skwapliwie wykorzystały rysującą się szansę lokowania swojej produkcji na jugosłowiańskim rynku. Stąd w połowie lat siedemdziesiątych szacowano, że zamówienia złożone w polskim przemyśle związane z rozbudową jugosłowiańskiej energetyki osiągną w latach 1976-1980 wartość ponad 250 mln USD. Powiązana z rozbudową energetyki konieczność zwiększenia wydobycia węgla brunatnego stwarzała z kolei możliwość sprzedaży do Jugosławii sprzętu górniczego wartości ok. 50 mln USD<sup>1213</sup>.

Współpraca w sektorze energetycznym pomiędzy Polską a Jugosławią rozpoczęła się w 1964 r. W ramach pierwszego kontraktu dostarczono urządzenia energetyczne do budowanej w Słowenii 120 megawatowej elektrowni w Trbovlje. Kolejne umowy obejmowały dostawy urządzeń energetycznych instalowanych w Plominie i Moravie<sup>1214</sup>. Polski Nadzór Techniczny przejął w 1971 r. trakcie rozruchu elektrownię Tuzla III. Praca polskich inżynierów i techników skutkowałą doprowadzeniem jej do projektowanych parametrów użytkowych. Dobra opinia zyskana na tym etapie rozbudowy elektrowni okazała się decydująca i polskiej załodze powierzono nadzór nad przebiegiem budowy i następnie procedurą rozruchu kolejnego modułu – Tuzla IV. Strona jugosłowiańska podkreślała dokonany *fachowy montaż i rozruch*. Na uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod V już blok elektrowni w Tuzli przyjechał z Belgradu ambasador Janusz Burakiewicz wraz z przedstawicielami polskich firm dostarczających wyposażenie do rozbudowywanej elektrowni. W swoim wystąpieniu Burakiewicz podkreślił *pomyślny rozwój współpracy obu krajów we wszystkich dziedzinach*. W przemówieniu znalazło się również miejsce na przedstawienie najważniejszych osiągnięć gospodarczych PRL w okresie minionych 30 lat. Jak zauważył *uroczystość w Tuzli (...) była także miłym akcentem w obchodach jubileuszu socjalistycznej Polski w bliskiej nam Jugosławii*<sup>1215</sup>. Zdziwienie nie tylko polskich pracowników ale również pracujących z nimi Jugosłowian wywołała decyzja strony polskiej o odwołaniu ze stanowiska z dniem 31 stycznia 1978 r. kierownika Polskiego Nadzoru Technicznego inż. Jana Wolnego. Posunięcie to było tym bardziej zastanawiające, że sprawujący nadzór od początku prac w 1971 roku inż. Wolny wyrobił sobie *duży autorytet u inwestora*. W jego obronie wystąpiła egzekutywa POP PZPR przy Polskim Nadzorze Technicznym w elektrowni Tuzla. Zwracano uwagę, że decyzja o zmianie wieloletniego

---

<sup>1213</sup> Florian Marzyński, Andrzej Wieczorkiewicz, *Perspektywy polsko-jugosłowiańskiej kooperacji i specjalizacji przemysłowej*, „Handel Zagraniczny” 1976, nr 1, s. 26.

<sup>1214</sup> Jerzy Woydyłło, *Polskie urządzenia ni fachowcy pomagają jugosłowiańskiej energetyce*, „Życie Warszawy” 1976, nr 176, s. 7.

<sup>1215</sup> Franciszek Lewicki, *Wysokie uznanie dla polskich specjalistów energetyków. „Tuzla-IV” przekazana do użytku*, „Trybuna Ludu” 1974, nr 209, s. 2.

kierownictwa na 4-5 miesięcy przed uruchomieniem była z czystej kalkulacji techniczno-ekonomicznej dużym nieporozumieniem. Swoje zaniepokojenie i ubolewanie wyraziła miejscowa organizacja ZKJ. Również kierownictwo inwestycji elektrowni wskazało, że ewentualne odejście tow. J. Wolnego wpłynie niekorzystnie na tok pracy na budowie i może rzutować na dalsze składanie zamówień. Można przypuszczać, że to nie argumenty miejscowej POP PZPR ale realna groźba utraty zamówień jeżeli nie w skali całej Jugosławii, to być może w SR Bośni i Hercegowiny wpłynęła na zmianę decyzji I sekretarza POP przy CHZ ELEKTRIM<sup>1216</sup>. W miarę postępów w budowie oraz rozruchu elektrowni udział polskich specjalistów ustawicznie się zmniejszał. W kwietniu 1979 r. rozwiązano działającą na miejscu budowy POP PZPR, zaś ostatni pracownicy nadzoru opuścili Tuzłę w następnym miesiącu<sup>1217</sup>.



Fot. 85. Wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę V bloku elektrowni w Tuzli. 26 lutego 1974 r.  
Źródło: <http://www.klix.ba/forum/stare-slike-tuzle-t41549s25.html> z dn. 17 marca 2013 r.

<sup>1216</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-162, Pismo z dnia 16.01.1978 r. Egzekutywy Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR przy Polskim Nadzorze Technicznym w elektrowni Tuzla V – Jugosławia do I sekretarza POP przy Ambasadzie PRL w Belgradzie Jerzego Pawłowskiego, bp; *Ibidem*, Odpowiedź I sekretarza POP przy Ambasadzie PRL w Belgradzie Jerzego Pawłowskiego do Egzekutywy Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR przy Polskim Nadzorze Technicznym w elektrowni Tuzla V – Jugosławia, k. 73.

<sup>1217</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-162, Protokół nr 13 z zebrania egzekutywy POP w Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 24 stycznia 1979 r., k. 46.



W połowie lat siedemdziesiątych Polska miała już ustaloną pozycję na Jugosłowiańskim rynku w zakresie inwestycji energetycznych. W ocenie ówczesnego kierownika belgradzkiej delegatury ELEKTRIMU Tadeusza Kowalewskiego *koniec roku 1974 witano z zadowoleniem*. Niewątpliwie uruchomienie bloku energetycznego Tuzla IV o mocy 210 MW oraz kolejny kontrakt na dostawę bloku energetycznego dla turbiny o mocy 300 MW w elektrowni w Obrenovacu<sup>1218</sup> świadczyły o uznaniu wysokiej klasy reprezentowanej przez polskich specjalistów, co było wielokrotnie podkreślane przez stronę jugosłowiańską. Podobnie kierownik delegatury POLIMEX-CEKOP Leon Oleszkiewicz uważał za duże osiągnięcie realizację kontraktu na budowę huty szkła płaskiego metodą Pittsburgh w Pančevie w Okręgu Autonomicznym Wojwodiny. Była to jednak tylko jednostkowa transakcja o wartości 4 mln USD stąd nie należy przeceniać jej roli<sup>1219</sup>.

Doświadczenie zdobyte przez jugosłowiańskie firmy budowlane przy wznoszeniu obiektów turystycznych w terenach górskich w Federacji postanowiono wykorzystać zwiększając dostępną bazę noclegową w polskich Tatrach. W Zakopanem w dniu 1 sierpnia 1974 r. miało miejsce otwarcie nowoczesnego na owe czasy hotelu „Kasprowy” wybudowanego na polanie Szymoszkowej pod Gubałówką. W działającym w sieci hotelowej ORBISU kompleksie ulokowano basen, kręgielnię oraz bary i restauracje. Dysponował on w tym okresie 600 miejscami noclegowymi w pokojach 2-osobowych i apartamentach. Personel hotelu stanowiło 530 pracowników. Ten nowoczesny obiekt stanowił niewątpliwie synonim luksusu oraz otwarcia na zachód mającego miejsce w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych. Sylwetka hotelu „Kasprowy” na stałe wpisała się w krajobraz Zakopanego. Jak dotychczas jest to najwyższy położony hotel w Polsce – znajduje się na wysokości 870 m n.p.m. Zaprojektowany został przez jugosłowiańskich architektów, zaś jego głównym wykonawcą była jugosłowiańska firma IMOS. Budowa została ukończona w ciągu 15 miesięcy a cała inwestycja kosztowała ok. 9 mln USD<sup>1220</sup>.

---

<sup>1218</sup> Budowa elektrowni cieplnej w Obrenovacu była przykładem współpracy między SR Chorwacji z jednej strony, a SR Serbii i SR Bośni i Hercegowiny z drugiej strony. Na mocy międzyrepublikańskiego porozumienia Chorwacja uczestniczyła w budowie elektrowni cieplnych w Obrenovacu w SR Serbii i w Gacko w SR Bośni i Hercegowiny dostarczając kapitałów w wysokości 1,3 mld dinarów, przy całkowitych kosztach obu inwestycji wynoszących 2,4 mld dinarów w cenach z 1974 r. Por.: *W kilku zdaniach*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1974 nr 3-4, s. 8.

<sup>1219</sup> Jerzy Woydyłło, *Zacieśnienie współpracy gospodarczej Polska-Jugosławia*, „Życie Warszawy” 1974, nr 307, s. 2.

<sup>1220</sup> Józef Nyka, *Rok nowych hoteli*, „Taternik” 1974, nr 4, s. 148; Lidia Dłogolecka, Maciej Pinkwart, *Zakopane – przewodnik historyczny*, Warszawa 1988, s. 83; *Nie tylko „Kasprowy”*, „Dziennik Polski” 1974, nr 31, s. 3; <http://www.tygodnikpodhalanski.pl/?mod=news&id=16487> z dn. 6 kwietnia 2013r.; <http://tatry.pl/?strona.doc.pol.glowna.1387.0.5157.1.1387.ant.html> z dn. 6 kwietnia 2013 r.



Fot. 86. Hotel „Kasprowy” w Zakopanem w 1976 r.  
Źródło: Poczтівka KAW z 1976 r.

Wśród kilku kontraktów inwestycyjnych realizowanych w Jugosławii w latach siedemdziesiątych przez PHZ KOPEX najdłuższy okres obowiązywania miała 10-letnia umowa na lata 1974-1984 związana z modernizacją kopalni soli w Tušnaj w Tuzli w SR Bośni i Hercegowiny. Zakres prac wykonywanych przez krakowski CHEMKOP obejmował min. prace badawcze i inżynierskie związane z nadzorem, rozruchem i osiągnięciem pełnej zdolności produkcyjnej przez wspomnianą kopalnię w rozmiarze 1 mln m<sup>3</sup> solanki rocznie<sup>1221</sup>.

Umowa przewidująca finansowanie przez stronę polską niektórych inwestycji w Jugosławii została podpisana w Warszawie 28 marca 1975 r. W ramach porozumienia Polska przyznała wielopoziomowy kredyt kombinatowi hutniczemu FENI w Kavadarci w SR Macedonii. Objął on nie tylko bezpośrednie wsparcie finansowe ale również udział polskich przedsiębiorstw w sprzedaży na dogodnych warunkach kredytowych wyposażenia technicznego dla zakładów produkujących żelazonikiel. Zaangażowanie zarówno finansowe jak i technologiczne czynione było perspektywicznie, gdyż dzięki podpisanej umowie Polska zagwarantowała sobie dostawy żelazoniklu aż do roku 1990 w łącznej ilości 350 tys. ton. o wartości w cenach z 1975 r. wynoszącej 600 mln USD. Jednostkowo była to największa umowa podpisana pomiędzy PRL a SFRJ oraz obejmowała najdłuższy przedział czasowy. Polska gospodarka w okresie PRL była nastawiona na intensywne uprzemysłowienie mające

---

<sup>1221</sup> [http://www.chemkop.pl/old\\_site/reference\\_pl.html](http://www.chemkop.pl/old_site/reference_pl.html) z dnia 10 kwietnia 2013 r. Warto zauważyć, że dobra opinia zdobyta przez polskich specjalistów skutkowała podpisaniem przez PHZ KOPEX kolejnego kontraktu na lata 1985-1990 związanego z pracami przy rozbudowie kopalni soli w Tetima w Tuzli o zdolności produkcyjnej 2 mln m<sup>3</sup> solanki rocznie.

w założeniu prowadzić do osiągnięcia wysokiego poziomu eksportu. Stąd podpisanie umowy sięgającej ostatniego dziesięciolecia XX wieku należy oceniać pozytywnie i to pomimo powstającego w ten sposób uzależnienia od jugosłowiańskich dostaw żelazniku. Rysująca się w ten sposób komplementarność gospodarek obu krajów stanowiła kolejny bodziec do zacieśniania współpracy. Pozytywnym aspektem wieloletnich umów było uniezależnienie dostaw dla przemysłu od okresowych koniunkturalnych wahań cen surowców na rynkach światowych, co było częstym zjawiskiem po destabilizacji rynku surowcowego w wyniku kryzysu naftowego<sup>1222</sup>.

W 1976 r. w Jugosławii ogłoszono międzynarodowy przetarg obejmujący dostawę i montaż wyposażenia dwóch kotłowni do dwóch bloków energetycznych o mocy 600 megawatów każdy. Był to kolejny element realizowanego programu rozbudowy sektora energetycznego w Jugosławii według którego planowano zwiększenie mocy zainstalowanej w elektrowniach wodnych o 2 800 MW, zaś w elektrowniach cieplnych o 4 600 MW. Prace przy wszystkich jednostkach energetycznych miały się rozpocząć do 1980 r.<sup>1223</sup> Towarzyszące przetargowi zainteresowanie można oceniać jako bardzo wysokie, gdyż swoje oferty złożyło 19 firm zagranicznych. W konkursie jako najlepsza zwyciężyła oferta przedstawiona przez polski ELEKTRIM. Podwykonawcą kontraktu zawartego z firmą JUGOELEKTRO i elektrownią im. Nikoli Tesli w Obrenovacu został warszawski MEGADDEX. Podstawowe wyposażenie elektrowni w postaci kotłów pochodziło z Raciborskiej Fabryki Kotłów RaFaKo, natomiast koordynację z zakresie osprzętu zapewniła kielecka firma HEMAR, przy współdziałaniu radomskiego MOSTOSTALU, Gliwickiej Fabryki Konstrukcji Stalowych, Zjednoczenia Przemysłu Budowy Maszyn Ciężkich ZEMAK i dostarczającej ciężki sprzęt budowlany Huty Stalowa Wola. Jako mniejsi poddostawcy figurowały dziesiątki firm z terenu całej Polski. W związku z wygranym kontraktem RaFaKo przeprowadziło modernizację swojego zakładu, by sprostać podwyższonym wymaganiom jugosłowiańskiego inwestora. W jej wyniku opanowano technologię produkcji kotłów energetycznych o mocy do 614 MW, co było znaczącym postępowaniem w porównaniu z dotychczas wytwarzanymi kotłami energetycznymi o mocach 360 MW i 500 MW. Działania te umożliwiły budowę największej na Bałkanach elektrowni konwencjonalnej. Wstępną wartość całego kontraktu określono na 300 mln zł dewizowych. Była to nie tylko największa transakcja ELEKTRIMU w SFRJ ale jednocześnie największy

---

<sup>1222</sup> Alicja Solska, *Współpraca gospodarcza Polska-Jugosławia. Podstawy śmiałych planów*, „Trybuna Ludu” 1975, nr 93, s. 7.

<sup>1223</sup> Jerzy Woydyłło, *Energetyczny program*, „Życie Warszawy” 1977, nr 26, s. 4.

kontrakt w energetyce w historii gospodarczych stosunków pomiędzy Polską a Jugosławią. Chociaż w pracach finalnych związanych z końcowym montażem na miejscu w Obrenovac uczestniczyło tylko 14 polskich specjalistów, to jednak na potrzeby realizacji kontraktu pracowało w Polsce setki osób biorąc pod uwagę ilość zaangażowanych przedsiębiorstw<sup>1224</sup>. Można zakładać, że na wygraną w przetargu tylko niewielki wpływ miały wspomniane wielokrotnie dobre stosunki między przywódcami obu państw. Skala przedsięwzięcia oraz ostra konkurencja w jakiej znalazła się polska oferta sprawiały, że jugosłowiański kontrahent miał szerokie pole wyboru w zakresie generalnego wykonawstwa. W takim otoczeniu zwycięstwo polskiej oferty zasługuje na dużo większe uznanie jako potwierdzenie wysokiej klasy urządzeń oferowanych przez polski przemysł<sup>1225</sup>.



Fot. 87. Elektrownia im. Nikoli Tesla w Obrenovac (stan współczesny).  
Źródło: <http://www.tentesla.com/en/tent-b> z dn. 8 kwietnia 2013 r.

W grudniu 1977 r. POLIMEX-CEKOP podpisał z jugosłowiańskimi firmami INA NAFTA z Lendawy i INA COMMERCE z Zagrzebia swój największy jednostkowy kontrakt inwestycyjny w Jugosławii w ciągu całego dziesięciolecia. Przedmiotem umowy była budowa w Lendawie w Słowenii rafinerii ropy naftowej o zdolności przerobu 2 mln ton ropy rocznie. Polscy podwykonawcy nie tylko wybudowali niezbędną infrastrukturę

<sup>1224</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-162, *Protokół nr 13 z zebrania egzekutywy POP w Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 24 stycznia 1979 r.*, k. 46.

<sup>1225</sup> Jerzy Woydyłło, *Polacy w Obrenovac*, „Życie Warszawy” 1977, nr 62, s. 2; Elektrownia została uruchomiona w dwóch fazach: blok B1 w 1983 r. natomiast blok B2 w 1985 r. Warto wspomnieć, że elektrownia w Obrenovac ustanowiła cały szereg rekordów w swojej klasie min. pod względem ciągłości pracy – podłączenia do sieci energetycznej (blok B1 – 189 dni, blok B2 – 137 dni), największej rocznej produkcji energii (blok B1 – 1990 r. – 4 827 333 MW, blok B2 – 1988 r. – 4 578 357 MW), czy też największej dziennej produkcji energii elektrycznej (blok B1- 29.01.2013 r. – 15 140 MW, Blok B2 – 20.01.2009 r. - 14 663 MW). *Термоелектрана „Никола Тесла” Б, ПД „Термоелектране Никола Тесла” д.о.о., Обреновац 2013*, s. 6-7.

ale również dostarczyli znaczną część wyposażenia technicznego, natomiast pozostała część niezbędnych do funkcjonowania rafinerii urządzeń pochodziła z włoskiej firmy CTIP. Wartość całego kontraktu wynosiła ok. 40 mln USD, przy czym dostawy polskie wraz z kosztami opracowania dokumentacji wyniosły 16,4 mln USD, zaś dostawy włoskie 17,9 mln USD. Pozostałe ok. 5,5 mln USD przypadło jugosłowiańskim poddostawcom. Mimo, że była to pierwsza kompletna rafineria wyeksportowana przez PRL, to polscy inżynierowie posiadali już pewne doświadczenie w tym zakresie uczestnicząc jako podwykonawcy przy budowie zakładów petrochemicznych w Kongo, Libii i Mauretanii<sup>1226</sup>. Problemy związane z zapewnieniem finansowania kontraktu stały się powodem jego znacznego opóźnienia. Dopiero przejęcie obsługi finansowej przez konsorcjum banków na czele z Privredna Banka z Zagrzebia, który otrzymał 100 mln USD pożyczki z Japonii na inwestycje związane z rozbudową przemysłu, umożliwiło rozpoczęcie inwestycji. Ostatecznie pierwsze prace przygotowawcze miały miejsce dopiero jesienią 1979 r., zaś budowa rozpoczęła się w styczniu 1980 r.<sup>1227</sup>

Już w latach 50. Polska rozpoczęła eksport kompletnych obiektów do produkcji cukru. Odbiorcą trzech pierwszych zakładów były Chiny. W okresie późniejszym PRL zdobyła dominującą pozycję wśród krajów socjalistycznych pod względem budowy cukrowni<sup>1228</sup>. W końcu grudnia 1979 r., po zakończeniu 2-letniego cyklu budowy, przekazano stronie jugosłowiańskiej do eksploatacji cukrownię w Bijeljinie w SR Bośni i Hercegowiny<sup>1229</sup>. Dostarczone przez PHZ POLIMEX-CEKOP wyposażenie techniczne umożliwiło uzyskanie mocy przerobowej w ilości 4 tys. ton buraków cukrowych na dobę. Wartość kontraktu wyniosła 11,5 mln USD. Była to pierwsza cukrownia na terytorium tej republiki

---

<sup>1226</sup> *Polimex-Cekop zbuduje rafinerię ropy naftowej w Jugosławii*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 287, s. 1; *Dostawy dla rafinerii Lendava*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 1, s. 2.

<sup>1227</sup> *Nowa rafineria*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 4, s. 6. Interesujący jest dalszy ciąg powyższej inwestycji. Już w lutym 1980 r. pojawiły się pierwsze sygnały ze strony rządu SR Słowenii odnośnie zmiany planów inwestycyjnych. Ostateczną decyzję o rezygnacji z budowy rafinerii podjęto w marcu 1980 r. Elementy zakupionej rafinerii zostały złożone na placu firmy. W 1985 r. udało się znaleźć nabywcę na nie w ChRL. Mimo sprzedaży rafinerii chińskiej firmie GPW ogólne straty - łącznie z pracami przygotowawczymi, odsetkami bankowymi oraz niewykorzystaną przepustowością ropociągu „Juna” mającego dostarczać naftę na potrzeby przerobu w rafinerii - oceniono na sumę 36 mln USD. Tym samym przedsiębiorstwo będące w bardzo dobrej kondycji finansowej popadło w poważne tarapaty finansowe. Por.: <http://archive-si.com/page/344569/2012-10-01/> oraz <http://www.nafta-lendava.si/en/about-the-company/company-history?tmpl=component&print=1&page=> z dn. 22 lipca 2013 r.

<sup>1228</sup> Bolesław Orłowski, *Polacy świata*, Warszawa 1987, s. 263; Mikołaj Latuch, *Współczesna emigracja Polaków: aspekty demograficzne i społeczno-ekonomiczne zewnętrznego procesu migracyjnego ludności Polski lat osiemdziesiątych XX wieku*, Warszawa 1996, s. 25.

<sup>1229</sup> Obecnie (czerwiec 2013 r.) cukrownia w Bijeljinie przechodzi proces restrukturyzacji związany z nieudaną prywatyzacją przez większościowego udziałowca firmę AGROKOP, której prawnym następcą decyzją sądu w Banja Luce z 13 czerwca 2013 r. został Faik Muhić.

zrealizowana w ramach federalnego programu wyrównywania poziomu gospodarczego republik zacofanych<sup>1230</sup>.



Fot. 88. Fabryka cukru w Bijeljinie w Bośni i Hercegowinie (stan obecny).

Źródło: [http://www.rtvfbih.ba/loc/template.wbsp?wbf\\_id=37&ID=40255](http://www.rtvfbih.ba/loc/template.wbsp?wbf_id=37&ID=40255) z dn. 15 czerwca 2013 r.

Również w grudniu 1979 r. podpisano umowę o wejściu w życie kontraktu na dostawę dwóch turbogeneratorów dla elektrowni Drmno-Kostolac produkcji wrocławskiego DOLMELU GTHW-360 o mocy 348,5 MW. Wartość polskiej dostawy wyniosła 32 mln USD. Dostawy zostały zrealizowane w latach 1981-1982<sup>1231</sup>.

---

<sup>1230</sup> *Uruchomiona cukrownia w Bijeljinie*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 1, s. 1-2.

<sup>1231</sup> *Kontrakty na dostawy turbogeneratorów*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 1, s. 2. Sprzedaż turbogeneratorów do Jugosławii była przykładem realizacji zakupionej w 1977 r. licencji od szwajcarskiej firmy Brown, Boveri & Cie - BBC. Produkcja wymagała wybudowania zupełnie nowej hali w DOLMELU. Pierwszy z turbogeneratorów został zamontowany w Elektrowni Bełchatów. Do tej elektrowni trafiło w sumie 12 tego typu jednostek. Kolejne 4 były przeznaczone dla elektrowni w Opolu i wspomniane 2 dla elektrowni w Kostolac. W sumie wyprodukowano 17 turbogeneratorów typu GTHW-360. [http://www.wnp.pl/wiadomosci/generatory-w-polskiej-energetyce-historia-stan-dzisiejszy-przyszlosc.-4557\\_1\\_0\\_0\\_0\\_8.html](http://www.wnp.pl/wiadomosci/generatory-w-polskiej-energetyce-historia-stan-dzisiejszy-przyszlosc.-4557_1_0_0_0_8.html) z dnia 22 lipca 2013 r.

#### 4. Polsko-Jugosłowiańska Izba Handlowa

Polsko-Jugosłowiańska Izba Handlowa została utworzona w 1959 r. na podstawie uchwały Prezydium Polskiej Izby Handlu Zagranicznego z zadaniem *tworzenia odpowiedniego klimatu* w celu rozwijania współpracy gospodarczej pomiędzy PRL a SFRJ, wymiany doświadczeń i poglądów na ten temat, udzielania pomocy w organizacji targów, sympozjów oraz działalności popularyzatorskiej<sup>1232</sup>.

W 1960 r., który był drugim rokiem jej istnienia, Polsko-Jugosłowiańska Izba Handlowa w zakresie swojej działalności rozpoczęła publikację miesięcznika *Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej*. Wydawnictwo w swojej polskiej wersji przedstawiało przebieg współpracy pomiędzy polskimi a jugosłowiańskimi przedsiębiorstwami oraz jednocześnie zamieszczało propozycje handlowe i kooperacyjne kierowane przez jugosłowiańskie przedsiębiorstwa na polski rynek. Podejmowano się również nieregularnego wydawania specjalnego numeru w języku serbochorwackim. Zawierał on informacje o produktach wytwarzanych przez polskie przedsiębiorstwa, które mogły być konkurencyjne na międzynarodowych rynkach i był rozprowadzany przez Ambasadę PRL oraz Biuro Radcy Handlowego w Belgradzie głównie w czasie targów odbywających się na terenie Jugosławii. Kolportowano również – jeżeli oczywiście były opracowane i dostępne – własne materiały reklamowe poszczególnych przedsiębiorstw. Istotne znaczenie miała także współpraca w czasie imprez wystawienniczych. Strona polska ułatwiała jugosłowiańskim przedsiębiorstwom promocję na targach poznańskich poprzez delegowanie swoich pracowników do pracy w charakterze tłumaczy i personelu pomocniczego w jugosłowiańskim pawilonie handlowym. Zajmowali się oni prezentacją oferty eksportowej południowego partnera oraz organizacją pokazów działania niektórych maszyn i urządzeń połączonych z krótkimi konferencjami związanymi z zagadnieniami ich budowy i zastosowania. Pomoc ta była nieodzowna ze względu niemożliwość zapewnienia przez Jugosławię pracowników obsługi stoiska z odpowiednią znajomością języka polskiego. Strona jugosłowiańska w analogiczny sposób wspierała polskie firmy w organizacji ekspozycji w czasie międzynarodowych targów w Zagrzebiu. Oprócz udzielania zainteresowanym stronom informacji o możliwościach eksportu bądź importu towarów bezpośrednio w biurze Izby prowadzono również porady korespondencyjne

---

<sup>1232</sup> *Dobre wyniki współpracy*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1973, nr 1-2, s. 2.

z zakresu pośrednictwa w handlu. Jednak już w 1960 r. zwrócono uwagę, że *brak dostatecznych funduszy hamuje wiele poczynañ Izby*. Jako remedium rozważano zwrócenie się do członków Izby o zwiększenie ich składki członkowskiej<sup>1233</sup>.



Fot. 89. Logo „Informatora Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” w wersji kolorowej i czarno-białej.

W tym początkowym okresie prezesem Zarządu Izby był Kazimierz Strzelecki będący jednocześnie dyrektorem Centrali Handlu Zagranicznego CENTROZAP. Wiceprezesami byli Stanisław Karczewski dyrektor CHZ CENTROMOR i Cezary Sperling dyrektor CHZ COOPEXIM. Swoich przedstawicieli z Zarządzie miały również inne centrale handlu zagranicznego jak CEKOP, CIECH, ELEKTRIM, MINEX, METALEXPORT, ROLIMPEX, CHZ Centralnych Piwnic Win Importowanych oraz SPOŁEM<sup>1234</sup>.

Źródła dochodów / Rok	1960	1961	1962	1964	1968
<b>składki członkowskie</b>	75 000 zł	145 000 zł	148 500 zł	170 250 zł	21 500 zł
<b>wpisowe</b>	2 000 zł	4 000 zł	500 zł	3 000 zł	—
<b>ogłoszenia</b>	68 000 zł	67 900 zł	69 400 zł	211 800 zł	139 200 zł
<b>dotacje</b>	—	25 000 zł	10 000 zł	10 000 zł	200 000 zł
<b>RAZEM</b>	<b>145 000 zł</b>	<b>241 900 zł</b>	<b>228 400 zł</b>	<b>395 050 zł</b>	<b>360 700 zł</b>

Tab. 38. Zestawienie źródeł dochodów uzyskiwanych przez Polsko-Jugosłowiańska Izbę Handlową w latach 1960, 1961, 1961, 1964 i 1968.

Źródło: Bilanse PIH za lata 1960, 1961, 1962, 1964 i 1968.

Archiwum Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, Archiwum Biura Kadr i Organizacji, Zespół Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej

1961 - dotacje różne,

1962, 1964 - dotacje Polskiej Izby Handlu Zagranicznego

1968 - dotacja Ministerstwa Handlu Zagranicznego

Dnia 9 lutego 1965 r. Rada Ministrów przyjęła *Uchwałę nr 35*, która określała wysokość składek płaconych przez państwowe jednostki organizacyjne z tytułu członkostwa w stowarzyszeniach. Dla dalszego istnienia Izby *Uchwała* ta miała zasadnicze znaczenie, gdyż znacznie ograniczała wysokość składek płaconych przez członków.

<sup>1233</sup> AMUW, ABKiO, Zespół Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej, *Sprawozdanie Zarządu z działalności w roku 1960*, k. 33.

<sup>1234</sup> *Ibidem*, *Skład władz Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej w 1961 roku*, bp.



O ile w okresie do 1965 r. pobierano roczne składki członkowskie w wysokości 3 000 lub 4 000 zł<sup>1235</sup>, to wspomniana uchwała ograniczała ich wysokość do 500 zł<sup>1236</sup>.

Zarząd Izby próbował utrzymać korzystne dla jej dalszej działalności stawki odwołując się w tej sprawie do Ministerstwa Handlu Zagranicznego. Powołano się przy tym na wyłączenie spod działania *Uchwały* zastosowane w stosunku do Naczelnej Organizacji Technicznej i Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Podjęte działania okazały się jednak nieskuteczne. W ten sposób wysokość osiąganych przez Izbę dochodów z tytułu płaconych corocznie składek spadła z 170 250 zł w 1964 r. do zaledwie 21 500 zł w 1968 r. Doceniając jednak niewątpliwy wkład Izby w rozwój stosunków gospodarczych między Polską a Jugosławią zdecydowano się na coroczne udzielane dotacji przez MHZ w wysokości 200 000 zł<sup>1237</sup>. Była to więc forma rekompensaty za utracone dochody wpływająca jednakże na obciążenie budżetu centralnego, a nie funduszy przedsiębiorstw zainteresowanych współpracą gospodarczą z Jugosławią. Podejmując tę decyzję jednocześnie jednak uzależniono działalność Izby od subwencji stanowiących ok. 90 % uzyskiwanych przychodów. Bliższa analiza struktury przychodów pozwala stwierdzić nie tylko dokonujący się w ciągu dziesięciolecia ich ustawiczny wzrost. Znajdują w nich odzwierciedlenie również kluczowe wydarzenia polityczne rozgrywające się pomiędzy Polską a Jugosławią. Widoczny, pozornie zaskakujący wzrost przychodów osiąganych w 1964 r. z tytułu ogłoszeń znajduje swoje wytłumaczenie w odbywającej się w tym roku wizycie prezydenta Tito w Polsce. Można być pewnym, że to związana z tym wydarzeniem intensywna akcja promocyjna prowadzona przez polskie przedsiębiorstwa okazała się głównym źródłem przychodów Izby w tym właśnie roku. Do sposobu ich wykorzystania można mieć zastrzeżenia. Uzyskane dodatkowo pokaźne środki zostały w głównej mierze wykorzystane na *bezosobowy fundusz płac*, który wzrósł z 74 712,87 zł w 1962 r. do 143 619,14 zł w 1964 r. W jego ramach mieściły się sumy wydatkowane na ekspertyzy, porady, delegacje, czyli wydatki w zasadzie trudne do ścisłej dokumentacji. Można wątpić, czy wszystkie z nich były niezbędne, gdyż Izba pracowała równie dobrze zarówno przed rokiem 1964, jak i później, gdy w 1968 r. z tytułu *bezosobowego funduszu płac* wydatkowano 85 436,50 zł. O wiele mniej wątpliwości pojawia się w związku z przeznaczeniem w 1964 r. sumy 94 425,28 zł na dodatkowe publikacje, w tym na specjalny folder wydany w nakładzie

---

<sup>1235</sup> Wysokość stawki była ustalana przez Zarząd w zależności od wielkości przedsiębiorstwa i jego charakteru, przy czym duże centrale handlowe płaciły rocznie 4 000 zł.

<sup>1236</sup> *Uchwała nr 35 Rady Ministrów z dnia 9 lutego 1965 r. w sprawie wysokości składek od państwowych jednostek organizacyjnych z tytułu członkostwa w stowarzyszeniach*, M.P. z 1965 Nr 16, poz. 60 § 1.2.

<sup>1237</sup> AMUW, ABKiO, Zespół Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej, *Pismo PJIH do Ministerstwa Handlu Zagranicznego z dnia 20 sierpnia 1965 r.*, k. 67-68.

40 000 egzemplarzy, tłumaczony na język serbochorwacki zawierający podstawowe informacje o Polsce i rozprowadzany bezpłatnie w czasie targów i spotkań w ciągu kolejnych kilku lat.

#### **4.1. Statut Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej**

Podstawowym dokumentem regulującym działalność Izby był *Statut*, który w początkowym okresie składał się z 29 artykułów. Wśród nich warto zwrócić uwagę na art. 10, który określał, że *członkowie nie odpowiadają za finansowe zobowiązania Izby ani indywidualnie, ani zbiorowo, pośrednio czy bezpośrednio*. W ten sposób podjęte przez Zarząd zobowiązania nie spadały automatycznie na członków Izby. Artykuły od 14 do 23 regulowały sprawy kierowania Izbą. Najwyższą władzą PJIH było Walne Zgromadzenie członków, które dokonywało wyboru Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Zarząd był zobowiązany do zwoływania co najmniej raz w roku zwyczajnego Walnego Zgromadzenia członków najpóźniej w ciągu 4 miesięcy po zamknięciu roku budżetowego. W praktyce oznaczało to, że zebrania takie odbywały się corocznie najczęściej w maju. Członkowie Izby otrzymywali zawiadomienia o zebraniu najpóźniej na 30 dni przed jego rozpoczęciem. W czasie Walnego Zgromadzenia Zarząd Izby i Komisja Rewizyjna przedstawiały do zatwierdzenia sprawozdanie ze swojej działalności, przygotowany bilans za poprzedni rok oraz projekt budżetu na rok bieżący. Każdemu członkowi Izby przysługiwało prawo do złożenia wniosku do rozpatrzenia przez Walne Zgromadzenie najpóźniej na 2 tygodnie przed wyznaczonym terminem Zgromadzenia. Corocznie dokonywano wyboru Zarządu i Komisji rewizyjnej, przy czym osoby piastujące te funkcje mogły ubiegać się o ponowny wybór. *Statut* dopuszczał również możliwość zwołania Zgromadzenia Nadzwyczajnego przez Zarząd, Komisję Rewizyjną lub na pisemny wniosek co najmniej 1/3 członków Izby. Informacje o Zgromadzeniu Nadzwyczajnym rozsyłane pozostałym członkom Izby musiały zawierać przedmiot obrad wraz z podaniem podmiotów żądających zwołania Zgromadzenia. W czasie Zgromadzenia uchwały były podejmowane zwykłą większością głosów w obecności przynajmniej połowy członków. Większość 2/3 głosów na Walnym Zgromadzeniu była wymagana w przypadku decyzji o zmianie *Statutu*, wykreśleniu z członkostwa, kupna, zastawieniu lub sprzedaży nieruchomości znajdujących się w posiadaniu Izby, zaciągania zobowiązań finansowych przekraczających budżet oraz w zakresie likwidacji Izby. Głosowania w czasie Walnego Zgromadzenia przebiegały w sposób jawny, za wyjątkiem

wyboru Zarządu i Komisji Rewizyjnej, które przeprowadzano w głosowaniu tajnym. W skład Zarządu wchodził prezes, 2 zastępców oraz od 5 do 8 członków Zarządu. Komisja Rewizyjna składała się z przewodniczącego oraz 2 członków. Na dochody Izby składały się składki wpisowe i członkowskie, uzyskiwane darowizny i subwencje oraz należności uzyskiwane za usługi świadczone przez Izbę. Uczestnictwo w Walnym Zgromadzeniu nie było traktowane przez członków szczególnie obowiązkowo, gdyż np. w 1961 r. na 44 przedsiębiorstwa członkowskie tylko 23 delegowały swoich przedstawicieli do uczestnictwa w Zgromadzeniu. Warto zauważyć, że zlekceważenie udziału przez kolejne dwa przedsiębiorstwa skutkowałoby nieważnością Zgromadzenia ze względu na obecność na nim poniżej połowy członków. Problemy związane z uczestnictwem pojawiały się również w pracach Zarządu. Obowiązki zawodowe osób wybranych do Zarządu Izby powodowały powstawanie częstego braku *quorum*. Stąd przedstawiciel Krakowskich Zakładów Przemysłu Gumowego złożył propozycję, by dokonać zmiany w *Statucie* poprzez rozszerzenie składu Zarządu o trzy osoby. Walne Zgromadzenie w dniu 18 maja 1961 r. dokonało zmiany w artykule 23 *Statutu* poprzez modyfikację zapisu o składzie Zarządu w osobach Prezesa, 2 zastępców Prezesa oraz 5 członkach na zapis mówiący o Prezesie, 2 zastępcach Prezesa i 5 – 8 członkach wybranych do Zarządu przez Walne Zgromadzenie<sup>1238</sup>.

W dniu 29 kwietnia 1976 r. Walne Zgromadzenie dokonało zmian w *Statucie* Izby. Nie zmieniły się źródła pozyskiwania przychodów obejmujące przede wszystkim dotacje, zyski z organizowanych imprez oraz składki członkowskie. Można sądzić, że niska frekwencja skłoniła do wprowadzenia dwóch terminów dorocznego Zgromadzenia. W przypadku zgłoszenia się co najmniej połowy członków przeprowadzano Walne Zgromadzenie normalnie według poddanych pod głosowanie punktów. W razie obecności na Zgromadzeniu mniej niż połowy członków Izby ogłaszano Zgromadzenie w drugim terminie. Do ważności jego postanowień nie była już wymagana obecność minimum połowy członków. W uwagach do *Statutu* Urząd Miasta Stołecznego Warszawy, któremu podlegały ogólnopolskie stowarzyszenia zarejestrowane w Stolicy, wytknął brak podania drugiego terminu Walnego Zgromadzenia. Można jednak przypuszczać, że odbywało się ono tego samego dnia, pół godziny lub godzinę po pierwszym terminie. Zaostrzeniu uległy zasady przyjmowania nowych członków. Według §7 *członkami Izby mogły być wyłącznie osoby*

---

<sup>1238</sup> *Ibidem*, *Statut Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej*, k. 40-45; *Ibidem*, *Sprawozdanie Zarządu z działalności w 1960 roku*, k. 33; *Ibidem*, *Uchwała Walnego Zgromadzenia członków Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej z dnia 18 maja 1961 roku*, k. 37,

prawne, których sfera działalności dotyczyła rynku jugosłowiańskiego. W porównaniu z poprzednim zapisem *Statutu* mówiącym o tym, że członkami Izby mogły być osoby prawne i fizyczne bezpośrednio lub pośrednio zainteresowane w rozwoju stosunków gospodarczych między Polską a Jugosławią stanowiło to zdecydowany krok wstecz. Eliminowano w ten sposób możliwość uczestnictwa i działania w Izbie osób nie zajmujących kierowniczych stanowisk, jednak ze względów osobistych lub zupełnie innych widzących konieczność intensyfikacji kontaktów gospodarczych pomiędzy Polską a Jugosławią. Znacznie zwiększono okres niepłacenia składek skutkujący pozbawieniem członkostwa. Poprzednio wynosił on 2 kwartały, według nowego *Statutu* wydłużono go do dwóch lat. Wydłużeniu z jednego roku do trzech lat uległa kadencja wszystkich władz Izby: Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Propozycja ta spotkała się z akceptacją członków Izby, gdyż – jak wskazywano w dyskusji - dłuższa kadencja umożliwiała *pełne zaangażowanie w pracę Zarządu i Izby*. Jednakowoż zobowiązano Zarząd do zwoływania corocznie w terminie do 30 kwietnia zwyczajnego sprawozdawczego Walnego Zgromadzenia. Już w 1975 r. w posiedzeniach Zarządu PJIH uczestniczył przedstawiciel Polskiej Izby Handlu Zagranicznego. Nie miał on jeszcze umocowania w *Statucie* Izby, stąd nie brał udziału w głosowaniach, jednak miał prawo do zabierania głosu doradczego. Dążąc do usankcjonowania powstałej praktyki dotychczasowy skład Zarządu został rozszerzony o delegata Polskiej Izby Handlu Zagranicznego. W ten sposób – w połączeniu z dłuższym okresem kadencji Zarządu - został stworzony mechanizm bieżącej kontroli ze strony PIHZ, stąd pełnoprawne staje się określenie od tego momentu PJIH jako „sekcji” działającej w ramach PIHZ. Oczywiście utrzymanie zasady głosowania większością w czasie obrad Zarządu znacznie ograniczało rzeczywisty wpływ delegata PIHZ na całokształt działalności Izby. Wprowadzenie do jej *Statutu* zapisu o dodatkowym członku Zarządu nie podlegającym procedurze wyborczej można odbierać jako kolejny przejaw centralizacji. W świetle dążenia do zdynamizowania polskiego eksportu – zarówno towarów, jak i usług, szczególnie budowlanych - zasadne staje się stwierdzenie o podjętej w ten sposób próbie uzyskania większego wpływu na działalność PJIH nie w celu kontroli, lecz jako dążenie do pozyskiwania odbiorców polskiego eksportu<sup>1239</sup>. PJIH działała jako kompetencyjnie przynależna do Polskiej Izby Handlu Zagranicznego. Izba posiadała jednakże własną osobowość prawną, co umożliwiało prowadzenie przez Zarząd samodzielnej polityki w zakresie kierowania Izbą i podejmowania inicjatyw. Nie prowadziła działalności

---

<sup>1239</sup> *Ibidem*, *Statut Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej*, k. 99-105.

gospodarczej, szkoleniowej ani odczytowej. Stanowiła „forum spotkań” przedstawicieli przedsiębiorstw i instytucji gospodarczych z Polski i Jugosławii, gdzie przedstawiano możliwości współpracy oraz dyskutowano o sposobach jej rozszerzenia<sup>1240</sup>. Nowy *Statut PJIH* – po usunięciu wielu uchybień i niedomówień - został zatwierdzony przez Wydział Spraw Wewnętrznych Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy w dniu 30 sierpnia 1976 r.<sup>1241</sup>

#### 4.2. Działalność PJIH w latach siedemdziesiątych

Pod koniec 1970 r. powołano prezesa Izby Tadeusza Wąsaka na stanowisko dyrektora Departamentu Maszyn i Urządzeń w Ministerstwie Handlu Zagranicznego. Zarząd Izby powierzył pełnienie obowiązków prezesa dyrektorowi nacelnemu PHZ IMPEXMETAL Stefanowi Mroczkowi<sup>1242</sup>. Walne Zgromadzenie członków Izby jakie miało miejsce w dniu 24 marca 1971 r. udzieliło absolutorium ustępującemu Zarządowi oraz powołało nowego. W wyniku formalnej procedury prezesem Izby został wybrany dyrektor naczelny PHZ IMPEXMETAL Stefan Mroczek. Jego zastępcami zostali reprezentujący POL-MOT Tadeusz Podwysocki oraz Zbigniew Laskowski z Banku Handlowego S.A. Jako członków Zarządu wybrano również szereg przedstawicieli z central handlu zagranicznego: Józefa Bierkowskiego z TEXTILIMPEXU, Jarosława Bokina z C. HARTWIG w Gdańsku, Aleksandra Idzika z UNIVERSALU, Zygmunta Lisa z MINEXU, Józefa Łysenko z VARIMEXU, Antoniego Urbanowskiego z PAGED-Meble oraz Wacława Żukowskiego z METAEXPORTU. Nie był to jednakże jedyny punkt spotkania aczkolwiek z formalnego punktu widzenia niezwykle ważny. Równie istotnym zagadnieniem było przedstawienie przez członków Izby aktualnej współpracy z jugosłowiańskimi partnerami. Wśród nich wymienić trzeba podniesioną po raz kolejny kwestię stosowanych przez Jugosłowian zawyżonych cen na co zwrócił uwagę przedstawiciel ELEKTRIMU. Reprezentant KOLMEXU przedstawił stan negocjacji na temat kontraktu na sprzedaż pociągów elektrycznych do Jugosławii, natomiast POL-MOTU przebieg kooperacji w przemyśle motoryzacyjnym. Zaakceptowany plan działania izby na rok 1971 obejmował:

---

<sup>1240</sup> *Ibidem*, *Odpowiedzi na tezy o działalności stowarzyszenia Polsko-Jugosłowiańska Izba Handlowa z dn. 30 sierpnia 1976 r.*, k. 116.

<sup>1241</sup> Brak było min. podania terminów ukonstytuowania się Zarządu Izby oraz Komisji Rewizyjnej. *Ibidem*, *Decyzja Wydziału Spraw Wewnętrznych Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy z dn. 30.VIII.1976 r.*, k. 115.

<sup>1242</sup> *Zmiana na stanowisku prezesa Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1970, nr 3-4, s. 7.

- kierowanie do władz partyjnych i rządowych wniosków odnośnie aktywizacji współpracy,
- wspieranie polskich kontrahentów w negocjacjach ze stroną jugosłowiańską.
- dalsza promocja polskich produktów na jugosłowiańskim rynku<sup>1243</sup>.

Przytoczony powyżej zakres zadań Izby w zasadzie nie ulegał większym zmianom w ciągu całego dziesięciolecia. Dodatkowo pojawiające się od połowy lat 70. wnioski żądające *usunięcia przeszkód* w aktywizacji kontaktów gospodarczych nie doczekały się zdecydowanych posunięć mogących skutkować kolejnym zdynamizowaniem wymiany handlowej.

Mimo, iż w Izbie były reprezentowane przedsiębiorstwa z całej Polski, wypracowany *consensus* skutkowało wyborem do ścisłego kierownictwa Zarządu wyłącznie osób zamieszkałych w Warszawie. Wydaje się, że decyzja ta miała całkiem praktyczne uzasadnienie. Niewątpliwie ułatwiała pracę Zarządu i poprawiała efektywność jego posiedzeń. Z drugiej jednak strony pojawiło się niebezpieczeństwo marginalizacji opinii szeroko rozumianego „terenu” w pracach Zarządu, gdyż trudno uznać wybór Jarosława Bokina z Gdyni za reprezentatywny dla składu Izby<sup>1244</sup>. W roku następnym do Zarządu wybrano również przedstawiciela TEXTILIMPEXU Romana Gierdalskiego z Łodzi, pozostawiając jednak w dalszym ciągu ścisłe kierownictwo Zarządu w rękach osób zamieszkałych w Warszawie. Przewodniczącym Zarządu został wybrany kierujący ELEKTRIMEM Jan Niegowski, zaś jego zastępcami Stefan Kozłowski i Henryk Szablewski<sup>1245</sup>.

Liczące 56 członków Walne Zgromadzenie PJIH obradujące w Warszawie w dniu 27 marca 1972 r. wystosowało dwa zalecenia dla Zarządu mające usunąć pojawiające się przeszkody w realizacji podpisanego *Protokołu wymiany* na 1972 rok. Jako *konieczne* określono nawiązanie bliższej współpracy z Polską Izbą Handlu Zagranicznego, która korzystając z kontaktów wypracowanych na jugosłowiańskim rynku była w stanie prowadzić efektywną promocję polskich produktów. Polecono również odbycie w maju posiedzenia z Zarządem Jugosłowiańsko-Polskiej Izby Handlowej w Belgradzie (*Jugoslovensko-Poljska Privredna Komora*) w celu *omówienia szeregu spraw (...) wpływających niekorzystnie na polski eksport*. W czasie posiedzenia dokonano również

<sup>1243</sup> *Doroczne walne zgromadzenie PJIH*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1971, nr 1-2, s. 7.

<sup>1244</sup> Do Zarządu PJIH wybrano również: Jarosława Bokina, Zygmunta Lisa, Józefa Łysenko, Antoniego Urbanowskiego i Wacława Żukowskiego. Zob.: AMUW, ABKiO, Zespół Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej, *Skład władz Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej w Warszawie wybranych w dniu 24.III.1971 r.*, k. 91.

<sup>1245</sup> *Ibidem*, *Pismo z dn. 9.12.1972 r. do Urzędu Spraw Wewnętrznych Stołecznej Rady Narodowej*, k. 93.

wyboru Zarządu na kolejną kadencję powierzając po raz trzeci funkcję prezesa Izby Stefanowi Mroczkowi. Jego zastępcami zostali wybrani Henryk Szablewski reprezentujący POL-MOT oraz Stefan Kozłowski z Zjednoczenia Przemysłu Precyzyjnego. Członkami Zarządu Izby zostali również Jarosław Bokina z C. HARTWIG w Gdyni, Eugeniusz Filipiuk z UNIVERSALU, Roman Gierdalski z TEXTILIMPEXU, Ryszard Królikowski z Banku Handlowego S.A., Józef Łysenko z VARIMEXU, Antoni Urbanowski z PAGED-Meble oraz włączony do Zarządu po raz pierwszy reprezentant PIHZ Sławomir Okoń<sup>1246</sup>.



Fot. 90 i 91. Walne Zgromadzenie członków PJIH w Warszawie w dniu 27 marca 1972 r.

Na zdjęciu z lewej Stefan Mroczek składa sprawozdanie z rocznej działalności, obok przewodniczący obradom Józef Łysenko. Na zdjęciu z prawej sala obrad Walnego Zgromadzenia.

Źródło: Doroczne Walne Zgromadzenie PJIH, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1972, nr 1-2, s. 5.

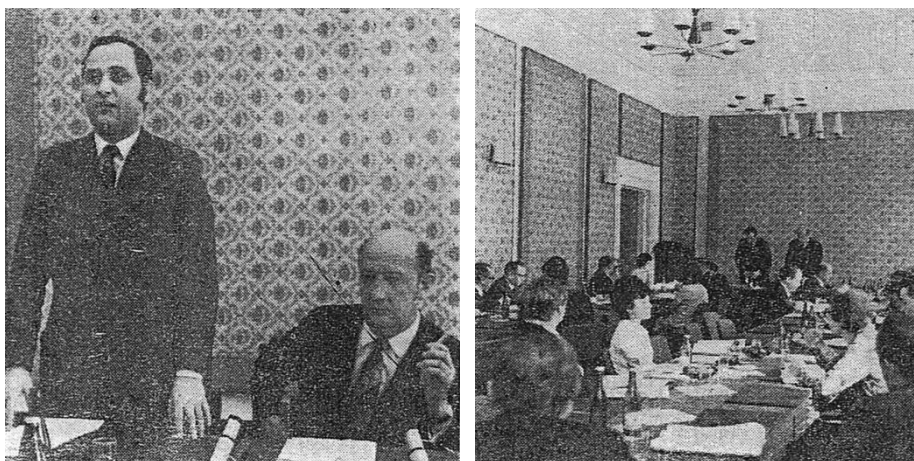
Z dniem 1 października 1972 r. Zarząd Izby dokonał zmiany na stanowisku prezesa PJIH. Udającego się na stanowisko radcy handlowego w Belgradzie Stefana Mroczka zastąpił dyrektor naczelny PTHZ ELEKTRIM Jan Niegowski<sup>1247</sup>. Niewątpliwie kierownictwo partyjne i państwowe doszło do wniosku, że wykorzystanie doświadczeń oraz kontaktów zdobytych w czasie blisko trzyletniego kierowania Izłą przez S. Mroczka przyczyni się do zdynamizowania wymiany handlowej pomiędzy PRL a SFRJ.

W czasie odbytego w dniu 30 marca 1973 r. dorocznego Walnego Zgromadzenia członków Izby zatwierdzono dokonany jesienią 1972 r. wybór Jana Niegowskiego na stanowisko prezesa. Wiceprezesami na kolejną kadencję zostali Józef Łysenko

<sup>1246</sup> *Doroczne Walne Zgromadzenie PJIH*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1972, nr 1-2, s. 5.

<sup>1247</sup> *Zmiana na stanowisku prezesa PJIH*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1972, nr 3-4, s. 7.

z VARIMEXU i Henryk Szablewski z POL-MOTU. Nawiązując do zaleceń skierowanych pod adresem Zarządu w czasie jesiennej wspólnej Sesji prezes Izby poinformował, że temat związany z opóźnieniami strony jugosłowiańskiej w przekazywaniu należności za polskie towary i usługi był przedmiotem wymiany korespondencji między prezesami obu Izb. Można domniemywać, że problem ten oparł się o Sekretariat Związkowy do Spraw Handlu Zagranicznego i został pomyślnie dla strony polskiej rozwiązany, gdyż w okresie późniejszym taka problematyka nie była zgłaszana ani w czasie wspólnych posiedzeń, ani w czasie Walnego Zgromadzenia. Zalecenia skierowane pod adresem Zarządu w zasadzie nie uległy zmianie. Polecenie *zaktywizowania działalności w zakresie kooperacji i wymiany licencji* świadczyło o niewielkich efektach dotychczasowych starań w tym zakresie. Pewnym remedium miało być zapewne włączenie się Zarządu Izby do przygotowań oraz samych negocjacji na temat wymiany handlowej<sup>1248</sup>.



Fot. 92 i 93. Prezes PJIH i jednocześnie dyrektor naczelny PTHZ ELEKTRIM Jan Niegowski w czasie Walnego Zgromadzenia członków Izby w 1973 r. Obok wiceprezes i jednocześnie dyrektor VARIMEXU Józef Łysenko. Na prawym zdjęciu sala obrad.

Źródło: Doroczne Walne Zgromadzenie Izby, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1973, nr 1-2, s. 7.

Dzień po wspólnym posiedzeniu obu izb - w dniu 27 marca 1975 r. - odbyło się w siedzibie PIHZ Walne Zebranie członków PJIH. Ustępujący Zarząd przedstawił dokonania upływającej kadencji zwracając szczególną uwagę na istotne efekty działalności w sferze współpracy przemysłowej. Wśród przedstawionych do dalszej pracy wniosków znalazły się:

- współdziałanie ze stroną jugosłowiańską w zakresie rozszerzania kooperacji i specjalizacji,

<sup>1248</sup> Doroczne Walne Zgromadzenie Izby, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1973, nr 1-2, s. 7.



- współpraca w celu rozwiązywania powstających nieporozumień pomiędzy kooperującymi zakładami<sup>1249</sup>.

Realizacja pierwszego z zaleceń miała odbywać się poprzez *omawianie na spotkaniach Izby czynników hamujących względnie utrudniających rozwój kooperacji i współdziałanie ze stroną jugosłowiańską w ich likwidacji*. Dalsza praktyka wykazała jednak, że wiele wytycznych wychodzących z Izby pozostawało tylko na papierze. Wpisanie do realizacji drugiego z zaleceń świadczyło o pojawiających się problemach przy współpracy pomiędzy polskimi i jugosłowiańskimi przedsiębiorstwami. W grę wchodziły zapewne kwestie opóźnień w dostawach półproduktów oraz zawyżonych cen żądanych przez jugosłowiańskich dostawców. Walne Zgromadzenie PJIH przyjęło zalecenia rozszerzenia współpracy w przemyśle motoryzacyjnym oraz elektronicznym. W zakresie przygotowywanej umowy na lata 1976-1980 rekomendowano wprowadzenie zapisów o podwojeniu obrotów towarowych do poziomu 3 mld USD. Stwierdzono przy tym, że zwiększona wymiana handlowa będzie możliwa do wygenerowania w dziedzinie surowców, a także w zakresie artykułów konsumpcyjnych<sup>1250</sup>.

Po udzieleniu absolutorium dla ustępującego Zarządu uczestnicy Walnego Zgromadzenia dokonali wyboru władz Izby na kolejną kadencję. Prezesem został ponownie Jan Niegowski, dyrektor naczelny PTHZ ELEKTRIM w latach 1972-1976. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać, że decydujący był w tym wypadku szereg kontraktów zawartych przez ELEKTRIM na jugosłowiańskim rynku. Wiceprezesami zostali E. Pilipiuk reprezentujący UNIVERSAL oraz S. Kozłowski będący przedstawicielem Zjednoczenia Przemysłu Precyzyjnego<sup>1251</sup>.

W drugiej połowie lat 70. ilość członków Izby w zasadzie pozostawała bez większych zmian. W 1976 r. Izba zrzeszała 57 członków, którzy płacili roczną składkę członkowską w wysokości 500 zł<sup>1252</sup>. Jak już wspomniano była to kwota ustalona jeszcze w latach 60. i w latach 70. można ją określić jako nieadekwatną do statutowych kosztów działalności Izby. Z drugiej jednak strony stanowiąc minimalne obciążenie dla przedsiębiorstw zrzeszonych w Izbie wpływała motywująco na utrzymanie członkostwa.

W 1978 r. Zarząd Izby podjął prace nad koncepcją wzajemnego substytuowania towarów. Planowano wyszukiwanie w Jugosławii producentów produktów sprowadzanych

---

<sup>1249</sup> *Posiedzenie rozszerzonych Zarządów Polsko-Jugosłowiańskiej i Jugosłowiańsko-Polskiej Izby Handlowej, „Handel Zagraniczny” 1975, nr 7, s. 38.*

<sup>1250</sup> *Polska-Jugosławia, „Handel Zagraniczny” 1975, nr 7, s. 43.*

<sup>1251</sup> *Ibidem.*

<sup>1252</sup> AMUW, ABKiO, Zespół Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej, *Odpowiedzi na tezy o działalności stowarzyszenia Polsko-Jugosłowiańska Izba Handlowa z dn. 30 sierpnia 1976 r.*, k. 115.

przez Polskę z Zachodu za dewizy. Analogicznie zamierzano poszukiwać w Polsce wytwórców produktów importowanych przez Jugosławię z krajów kapitalistycznych. Tą drogą planowano włączenie kolejnych przedsiębiorstw w obu krajach we wzajemną współpracę, rozszerzając tym samym wolumen dwustronnej wymiany handlowej. Ta interesująca inicjatywa niestety nie doczekała się realizacji ze względu pojawiające się zarówno w Polsce jak i w Jugosławii coraz głębsze objawy postępującego kryzysu gospodarczego, który wymuszał ograniczenia w zakresie wymiany towarowej z zagranicą. Jako jedno z głównych zadań w pracach Zarządu wysunięto również kwestię pozyskiwania nowych członków do Izby. Odnosiło się to zarówno do firm zainteresowanych sprzedażą swojej produkcji do Jugosławii, jak i tych szukających dostawców półproduktów, surowców bądź gotowych wyrobów. Niewątpliwie wspomniane zadania były ze sobą blisko związane i w zasadzie wzajemnie się uzupełniały. Pozwalały jednocześnie mieć nadzieję, że poprzez zwiększenie oferty eksportowo-importowej nastąpi intensyfikacja obrotów mimo wspomnianych wyżej procesów utrudniających dalszy rozwój wymiany. Zwrócono również uwagę na konieczność zmiany postawy jugosłowiańskich organizacji pracy zrzeszonej oferujących polskim partnerom towary po zawyżonych cenach. Jak zauważono *zniechęcało to przedsiębiorstwa handlu zagranicznego do podejmowania negocjacji*. Dopiero -jak zwrócono uwagę - *długotrwałe negocjacje* - prowadziły do osiągnięcia *consensusu* i zawarcia kontraktu. Powyższe wnioski Zarząd Izby skierował do Komisji Planowania oraz Departamentu Polityki Handlowej Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej, jednakże zarówno zagadnienie substytuowania we wzajemnym handlu jak zmiany taktyki negocjacyjnej z jugosłowiańskimi partnerami nie stały powszechną praktyką<sup>1253</sup>.

Na dzień 20 marca 1978 r. przewodniczący Zarządu dyrektor naczelny PHZ POL-MOT Zygmunt Drozda zwołał Walne Zgromadzenie członków Izby, która w tym okresie liczyła 55 przedsiębiorstw produkcyjnych, przedsiębiorstw handlu zagranicznego i zjednoczeń. W toku obrad podjęto problematykę spadku dynamiki wzrostu wzajemnych obrotów. Z. Drozda zwracał uwagę na uchwalony w toku zebrania program przewidujący pracę nad *przyczynami i sposobami eliminowania przeszkód w prawidłowej realizacji porozumień rządowych o wymianie handlowej z Jugosławią*. Zaplanowane w tym celu działania obejmowały min. opracowanie koncepcji nowych możliwości kooperacji, *inspirowanie aparatu administracyjnego* w celu większego zaangażowania

---

<sup>1253</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie z działalności Zarządu Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej za okres od 19.III.1978 r. do 19.IV.1979 r., k. 123 i 126.

w realizację zadań zawartych w *Protokóle handlowym* i pozyskiwanie nowych członków do Izby poprzez intensyfikację działalności propagandowej<sup>1254</sup>. Bliższa analiza przyjętego programu prowadzi do stwierdzenia, że w zasadzie wszystkie powyższe zalecenia dla Zarządu Izby były już realizowane. Niemalże każda wizyta na szczeblu ministerialnym przynosiła rozmowy na temat możliwości rozszerzania kooperacji. Jak już wyżej wskazano toczące się negocjacje na temat jej przebiegu w tym min. wzajemnych rozliczeń znacząco wydłużały cały proces. Trudno również uznać *inspirowanie aparatu administracyjnego* za znaczącą inicjatywę w świetle dążenia obu stron do utrzymania wzajemnych obrotów handlowych na zbilansowanym poziomie, przy jednoczesnej presji na ich zwiększenie do 650 mln USD w 1978 r. Z kolei wzmocnienie działalności propagandowej nie mogło się dokonać bez zwiększenia nakładów na publikacje, co w świetle obowiązujących przepisów nie mogło być skompensowane zwiększonymi wpływami ze składek członków Izby.

W 1978 r. dokonano zmiany na stanowisku prezesa Zarządu poza ustalonym terminem upływu rocznej kadencji. W związku z powierzeniem dotychczasowemu prezesowi Zygmuntowi Drożdżowi dodatkowych obowiązków resortowych zwołano Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, które w dniu 21 grudnia 1978 r. dokonało wyboru I zastępcy dyrektora naczelnego C.I.E. IMPEXMETAL Stefana Mrocza na stanowisko prezesa Izby. Warto przypomnieć, że S. Mroczek już kierował Izbą w latach 1970-1972<sup>1255</sup>. Jego zastępcami zostali dyrektor Biura Podzespołów Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego UNITRA Władysław Sibilski i zastępca dyrektora naczelnego Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego CIECH Jerzy Pawłowski<sup>1256</sup>. Nowy kierownik Izby kontynuował wypracowany i sprawdzony styl pracy Zarządu polegający na zapraszaniu na posiedzenia Zarządu specjalistów z wielu dziedzin życia gospodarczego i *wypracowywaniu wraz z nimi w drodze dyskusji* rozwiązań umożliwiających rozszerzenie współpracy gospodarczej pomiędzy Polską a Jugosławią. W obliczu spadającego tempa wzrostu wzajemnej wymiany handlowej a tym samym powstałego zagrożenia dla realizacji *Protokółu* wymiany na lata 1976-1980 postanowiono również rozpocząć konsultacje w celu wypracowania koncepcji *inspirowania aparatu administracyjnego w kraju do podjęcia środków sprzyjających realizacji zadań określonych w protokole rocznym*. Nie można jednak przy tym nie zauważyć, że posunięcie to było w dużym stopniu nieskuteczne ze względu na pojawienie się

---

<sup>1254</sup> *Walne zgromadzenie Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 2, s. 1-3.

<sup>1255</sup> AMUW, ABKiO, Zespół Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej, *Sprawozdanie z działalności Zarządu Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej za okres od 19.III.1978 r. do 19.IV.1979 r.*, k. 123.

<sup>1256</sup> *Ibidem*, Informacja z dn. 15.01.1980 r. dla Wydziału Spraw Wewnętrznych Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, k. 1

nierównowagi we wzajemnych obrotach i tym samym konieczność zbilansowania nadwyżki uzyskanej przez stronę polską poprzez zwiększenie zakupów w Jugosławii bądź poprzez ograniczenie polskiego eksportu. Niemniej jednak tymczasowe rozwiązanie widziano w zwiększaniu powiązań gospodarczych poprzez rozszerzenie zakresu funkcjonowania wieloletnich umów o dostawach towarów pomiędzy przedsiębiorstwami, a także przedłużanie i rozszerzanie istniejących umów kooperacyjnych. Po raz kolejny sięgnięto po propozycję rozpoczęcia prac nad możliwym ograniczeniem importu przez Polskę i Jugosławię z krajów kapitalistycznych poprzez wyszukiwanie produkowanych przez gospodarki obu krajów produktów subsydiarnych. Intencja tych działań aczkolwiek była uzasadniona zakończyła się jednak niepowodzeniem, gdyż nie wpłynęła na poziom wzajemnej wymiany handlowej<sup>1257</sup>.

W 1979 r. liczba członków Izby wynosiła 55, czyli zmniejszyła się o 2 w porównaniu z połową dziesięciolecia. W dalszym ciągu prowadzono działalność wydawniczą poprzez zamieszczanie kwartalnej wkładki *Informator PJIH* w czasopiśmie *Handel Zagraniczny*. Warto zauważyć, że zgody na publikację udzielił Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk<sup>1258</sup>.

W dniu 15 kwietnia 1980 r. pod przewodnictwem prezesa PJIH i jednocześnie dyrektora naczelnego C.I.E. IMPEXMETAL Stefana Mrocza odbyło się Walne Zgromadzenie członków Izby zrzeszającej ówczesnie bez zmian 55 przedsiębiorstw przemysłowych i handlu zagranicznego. Zabierając głos w imieniu Zarządu Izby S. Mroczek stwierdził, że *wyniki współpracy z Jugosławią w znacznej mierze zależały od aktywnej działalności samych przedsiębiorstw*. Jednak - jak zwrócił uwagę - Zarząd nie uciekał od odpowiedzialności za rozwój stosunków gospodarczych z Federacją. Stąd podjął zobowiązanie wspierania negocjacji związanych z kontraktami długoterminowymi, szczególnie w zakresie wspólnej produkcji maszyn i urządzeń. Rolę Zarządu widział w *zagwarantowaniu wszelkich niezbędnych zezwoleń oraz środków na realizację kontraktów*. Walne Zgromadzenie zatwierdziło plan pracy Zarządu na kolejny rok obejmujący dalsze wydawanie *Informatora PJIH*, utrzymywanie roboczych kontaktów z MHZiGM, PIHZ i Polsko-Jugosłowiańskim Komitetem Współpracy Gospodarczej oraz opracowywanie

---

<sup>1257</sup> *Kierunki pracy Zarządu PJIH*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 1, s. 3.

<sup>1258</sup> Zgoda Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk nr GP II-441/968/78 z dn. 23.I.1978 r.

nowych koncepcji współpracy gospodarczej ze szczególnym uwzględnieniem kooperacji i specjalizacji<sup>1259</sup>.

### 4.3. Wspólne posiedzenia PJIH i JPIH

Tradycją przestrzeganą w ciągu całej dekady stały się wspólne posiedzenia Polsko-Jugosłowiańskiej i Jugosłowiańsko-Polskiej Izby Handlowej odbywane dorocznie w czasie jesiennych Międzynarodowych Targów w Zagrzebiu oraz w Polsce w pierwszej połowie roku. Zebrani w dniu 19 września 1970 r. przedstawiciele obu Izb dokonali przeglądu odbywającej się wymiany handlowej oraz przedstawili swoje propozycje odnośnie przygotowywanej kolejnej *Umowy pięcioletniej*. Przebieg wymiany określono jako *pomyślny*, co było potwierdzone prognozami zamknięcia jej na poziomie ok. 125 mln USD i oznaczało ok. 8 % wzrost w porównaniu z 1969 r. Były to wyniki pozwalające z optymizmem spojrzeć na kolejny okres wzajemnej współpracy handlowej. W czasie posiedzenia przedstawiono również aktualny stan prac nad nowelizacją *Ogólnych Warunków Dostaw między Polską a Jugosławią*. Podjęto decyzję o ich przyspieszeniu tak, aby obie strony mogły korzystać z dokumentu od 1 stycznia 1971 r.<sup>1260</sup>

W czasie odbytego w dniu 16 kwietnia 1971 r. wspólnego posiedzenia Polsko-Jugosłowiańskiej i Jugosłowiańsko-Polskiej Izby Handlowej przede wszystkim omówiono możliwości udziału Izby w realizacji *Umowy handlowej na lata 1971-1975* oraz przyjęto ostateczną uzgodnioną wersję *Ogólnych Warunków Dostaw towarów JUGPOL 1971*. Proponowany wcześniej termin wejścia w życie powyższego dokumentu ustalony na 1 stycznia 1971 r. został przesunięty o pół roku i stosowne przepisy zaczęły obowiązywać od 1 lipca 1971 r. Jednocześnie obie strony przyjęły na siebie zobowiązanie popularyzacji OWD wśród przedsiębiorstw członkowskich. Warto odnotować szereg propozycji przedstawionych przez jugosłowiańską delegację z myślą o większej elastyczności w kontaktach handlowych. W związku z przejściem od 1 stycznia 1971 r. na rozliczenia w dewizach i jednoczesnym stosowaniem cen wolnorynkowych w kontraktach strona jugosłowiańska zaproponowała uwzględnianie kontyngentów ilościowych w miejsce

---

<sup>1259</sup> *Walne Zgromadzenie Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 2, s.7-8.

<sup>1260</sup> *Posiedzenie zarządów bratnich Izb*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1970, nr 3-4, s. 7.

dotychczas stosowanych wartościowych. Zdaniem Jugosłowian *niezależniało to wielkości wzajemnych dostaw od wahań cen*. Dwie kolejne powiązane ze sobą propozycje zmierzały do stworzenia mechanizmu umożliwiającego z jednej strony zwiększenie dostaw ponad uzgodnione w rocznym *Protokóle* ilości oraz dołączania do niego kolejnych pozycji w okresie realizacji *Protokółu*. Strona polska *przyznała słuszność* zgłoszonym propozycjom jednak decyzje w sprawie ich realizacji wymagały konsultacji w resortach gospodarczych w związku z czym nie powzięto żadnych wiążących ustaleń. Kończąc zebranie obie strony ustaliły termin odbycia kolejnego w czasie jesiennej edycji Międzynarodowych Targów w Zagrzebiu<sup>1261</sup>.



Fot. 94 i 95. Posiedzenie Zarządów Polsko-Jugosłowiańskiej i Jugosłowiańsko-Polskiej Izby Handlowej w dniu 16 kwietnia 1971 r.

Fot. lewa: delegacja polska, po lewej stronie od tłumaczki prezes Izby S. Mroczek, dyrektor naczelny PHZ IMPEXMETAL.

Fot. prawa: delegacja jugosłowiańska: po prawej stronie tłumaczki prezes Izby S. Suša, dyrektor naczelny MAGNOHROM.

Źródło: Spotkanie zarządów bratnich izb handlowych, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1971, nr 1-2, s. 8.

Tematem odbytej w dniu 15 września 1971 r. w Zagrzebiu jesiennej wspólnej Sesji obu Izb była ocena przebiegającej wymiany towarowej oraz przedstawienie propozycji odnośnie przygotowywanych na rok 1972 list towarowych. Strona jugosłowiańska podniosła dodatkowo problem pojawiającej się nierównowagi we wzajemnych obrotach. Zwrócono uwagę, że osiągnięty do końca lipca poziom kontraktacji w wysokości 146 mln USD w stosunku do założonej na cały rok sumy 153,5 mln USD dokonał się przy osiągnięciu przez polski eksport 100 % planu, natomiast jugosłowiański osiągnął niespełna 90 %. Prezes PJIH S. Mroczek wyjaśnił, że według jego wiedzy powodem były opóźnienia powstałe po stronie jugosłowiańskiej. W toku dyskusji obie strony stwierdziły

<sup>1261</sup> Spotkanie zarządów bratnich izb handlowych, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1971, nr 1-2, s. 8.

z zadowoleniem, że występujący problem zawyżonych cen *występował tylko sporadycznie*. Podsumowując spotkanie jugosłowiańscy gospodarze poinformowali o złożeniu do Związkowego Sekretariatu Spraw Zagranicznych proponowanych na rok 1971 r. list towarowych przewidujących wymianę w wysokości ok. 182 mln USD<sup>1262</sup>. Oznaczało to utrzymanie ponad dwudziestoprocentowego rocznego tempa wzrostu wzajemnych obrotów handlowych, co niewątpliwie dla obu stron stanowiło powód do optymizmu.

Zgodnie z zaleceniem wystosowanym przez marcowe Walne Zgromadzenie w dniu 19 maja 1972 r. doszło do spotkania w Warszawie Zarządów obu Izb. Oprócz przedstawienia aktualnego poziomu kontraktacji w ramach *Protokołu handlowego* na rok 1972 obie strony poinformowały się o *trudnościach związanych z cenami i płatnościami w poszczególnych transakcjach*. Spotkanie zakończyło się zobowiązaniem do podjęcia działań zmierzających do usunięcia przeszkód. Dodatkowo jugosłowiańska delegacja wykorzystała swój pobyt w Polsce do odbycia rozmów z kontrahentami jugosłowiańskich przedsiębiorstw i zapoznania się ze zgłaszanymi przez nich uwagami odnośnie wzajemnej współpracy<sup>1263</sup>.

Potwierdzeniem narastających napięć we wzajemnym handlu była odbyta w dniu 15 września 1972 r. w Zagrzebiu wspólna Sesja obu Izb. Strona polska przestawiła szereg uwag odnośnie przebiegu wzajemnej współpracy gospodarczej. Wymieniono wśród nich min. opóźnienia w spłacie kredytów zaciągniętych na zakup polskich produktów, pojawiające się coraz częściej przypadki anulowania już zawartych kontraktów i nieterminowe otwieranie akredytyw w bankach jugosłowiańskich dla obsługi transakcji. Odpowiadając na podniesione przez stronę polską zarzuty zastępca związkowego sekretarza do Spraw Handlu Zagranicznego Viteslav Vaniček uspokajająco stwierdził, że *trudności te mają charakter przejściowy i w pierwszych miesiącach 1973 roku sytuacja płatnicza przedsiębiorstw jugosłowiańskich ulegnie radykalnej poprawie*. Jako priorytetowe określił *skupienie się na maksymalnym wspólnym wykorzystaniu zakupionych licencji*, co nie powinno dziwić, gdyż jednym z celów przyświecających zakupom licencji miał być ich antyimportowy charakter. W tym względzie bardziej pogłębiona współpraca gospodarcza była niewątpliwie korzystna dla obu stron. Pewnym tymczasowym rozwiązaniem na które zwrócił uwagę jugosłowiański wiceminister była możliwość korzystania ze składów konsygnacyjnych polskich towarów skąd jugosłowiańskie przedsiębiorstwa mogłyby nabywać mniejsze ilości towarów nie tworząc ich własnych zapasów. Trudno się dziwić, że propozycja nie spotkała

---

<sup>1262</sup> *Istnieją przesłanki do optymizmu*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1971, nr 3-4, s. 8.

<sup>1263</sup> *Warszawskie spotkanie bratnich Izb*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1972, nr 1-2, s. 1.

się z szerszym odzewem zważywszy chociażby na brak uregulowania rozliczeń w kredytowaniu utrzymania zapasów w sytuacji kilkunastoprocentowej inflacji w Jugosławii. Niemniej jednak nie tylko nie dostrzegano zagrożeń dla realizacji *Protokołu wymiany na lata 1971-1975* ale nawet postanowiono o jego zwiększeniu do 1 050 mln USD. W konkluzji spotkania zdecydowano się włączyć obie Izby, a szczególnie belgradzką, w poszukiwanie rozwiązań problemów płatniczych jugosłowiańskich przedsiębiorstw oraz opracować zagadnienia związane z możliwym zwiększeniem kooperacji i lepszym wzajemnym wykorzystaniem zakupionych licencji<sup>1264</sup>.

Okazją do zorganizowania w dniu 7 czerwca 1973 r. wspólnego posiedzenia obu Izb stało się uczestnictwo jugosłowiańskich przedsiębiorstw w I Międzynarodowych Targach Technicznych organizowanych w ramach Międzynarodowych Targów Poznańskich. Istotne znaczenie miał również półmetek w realizacji *Umowy na lata 1971-1975*, co sprzyjało dokonaniu bilansu dotychczasowego etapu wymiany towarowej. Problemem podniesionym przez stronę jugosłowiańską była kwestia cen kontraktowych. W związku dewaluacją dolara powstały problemy z ustaleniem wartości poszczególnych dostaw, stąd zdecydowano się dokonać aktualizacji cennika po obu stronach. Po raz kolejny zwrócono uwagę na niewykorzystane możliwości w zakresie kooperacji<sup>1265</sup>. Przytaczany wielokrotnie przykład doskonałych wyników współpracy w dziedzinie motoryzacji pozostawał w zasadzie jednym tego typu argumentem w ciągu całej dekady. Brak było widocznie determinacji u obu partnerów w celu jej znacznego rozszerzenia.



Fot. 96. Powitanie uczestników wspólnej Sesji w dniu 7 czerwca 1973 r. w Warszawie przez prezesów obu Izb Stevana Suša (z lewej) i Jana Niegowskiego.

Źródło: Wspólne posiedzenie Polsko-Jugosłowiańskiej i Jugosłowiańsko-Polskiej Izby Handlowej, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1973, nr 3-4, s. 5.

<sup>1264</sup> *Spotkanie Zarządów Izb Handlowych Polsko-Jugosłowiańskiej i Jugosłowiańsko-Polskiej w Zagrzebiu*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1972, nr 3-4, s. 6.

<sup>1265</sup> *Wspólne posiedzenie Polsko-Jugosłowiańskiej i Jugosłowiańsko-Polskiej Izby Handlowej*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1973, nr 3-4, s. 5-6.



Do ponownej wspólnej Sesji doszło już 7 września 1973 r. w Zagrzebiu. Tym razem rolę gospodarza pełnił prezes JPIH Stevan Suša. Zasadniczym tematem rozmów była kwestia głębokiej nierównowagi w kontraktacji na niekorzyść polskiego eksportu. Jak zwracano uwagę ujemne saldo po stronie polskiej wstrzymywało podpisywanie kolejnych umów. Obie strony uznały, że tego typu zjawiskom skutecznie zapobiegałaby wieloletnia kooperacji pomiędzy przedsiębiorstwami. Proponowane doraźne środki w postaci *uaktywnienia bezpośrednich wytwórców i handlowców celem zabezpieczenia jak największego udziału obrotów kooperacyjnych* jak się miało okazać przynosiły niewielkie rezultaty<sup>1266</sup>.

Tematem odbytego w dniu 26 marca 1975 r. w siedzibie PIHZ w Warszawie wspólnego posiedzenia PJIH i JPIH była przede wszystkim ocena przebiegu wymiany handlowej. W swobodnej dyskusji, która wywiązała się po przedstawieniu referatów, dużo miejsca poświęcono zagadnieniom związanym z kooperacją. Zadowolenie wynikające z realizacji umów kooperacyjnych w przemyśle motoryzacyjnym nie przysłańiało jednak sumarycznie niewielkiego udziału tej współpracy w ogólnych obrotach towarowych. W konkluzji obie strony stwierdziły istnienie w tym względzie niewykorzystanych możliwości w przemyśle artykułów konsumpcyjnych: sprzętu gospodarstwa domowego i elektroniki. Postanowiono również skierować zalecenia do obu rządów w celu opracowania przepisów wydłużających okres rozliczeniowy w zakresie kooperacji. Obowiązujący w tym względzie zapis o corocznym bilansowaniu obrotów kooperacyjnych uznano za niekorzystny<sup>1267</sup>.

W czasie kolejnej wspólnej Sesji obu Izb odbytej w 1976 r. w czasie Jesiennych Targów w Zagrzebiu strony przedstawiły osiągnięty stan współpracy w poszczególnych dziedzinach. Wskazywano również na pojawiające się trudności w realizacji podpisanych rocznych *Protokółów wymiany handlowej*. Prezes PJIH Z. Drozda wskazywał na liczne przeszkody utrudniające wzajemną współpracę gospodarczą. Wśród nich wymienił min.

- płytkość powiązań kooperacyjnych, która jego zadaniem ograniczała się do wymiany nadwyżek produkcyjnych podczas, gdy uruchamianie produkcji dla potrzeb kooperacji tworzyłby głębsze powiązania między przedsiębiorstwami,

- bilansowanie obrotów na poziomie poszczególnych zakładów, co prowadziło do ograniczania wymiany handlowej w przypadku niemożności jej zbilansowania;

---

<sup>1266</sup> *Sesja Izb w Zagrzebiu*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1973, nr 3-4, s. 6.

<sup>1267</sup> *Posiedzenie rozszerzonych Zarządów Polsko-Jugosłowiańskiej i Jugosłowiańsko-Polskiej Izby Handlowej*, „Handel Zagraniczny” 1975, nr 7, s. 38.

rozwiązaniem byłoby dążenie do uzyskania równowagi we wzajemnych obrotach na wyższym poziomie np. na szczeblu branż,

- biurokratyczne przeszkody istniejące po stronie jugosłowiańskiej, które przesunęły w czasie realizację zawieranych porozumień kooperacyjnych; tutaj zdaniem prezesa Izby należałoby wyznaczyć dopuszczalny poślizg przy wdrażaniu porozumień.

Niestety nie podjęto działań w celu usunięcia powyższych barier. Symptomatyczne, że nie podejmowano działań w kierunku wprowadzenia w życie proponowanych regulacji, a skupiano się tylko na dążeniu do realizacji założonych wskaźników. Stąd w konkluzji spotkania stwierdzono jedynie, że *najbliższe miesiące należy wykorzystać dla maksymalnej poprawy stanu kontraktacji na rok bieżący*<sup>1268</sup>.

Korzystając z odbywających się w 1977 r. jubileuszowych XXX Międzynarodowych Targów Jesiennych w Zagrzebiu Zarząd PJIH odbył specjalnie posiedzenie w piątek 16 września 1977 r. W spotkaniu ze strony jugosłowiańskiej uczestniczyli przedstawiciele jugosłowiańskich izb gospodarczych. Przedmiotem dyskusji były rozważania na temat możliwości rozszerzenia współpracy gospodarczej poprzez zwiększenie asortymentu towarów podlegających wymianie handlowej. Zagadnienie to zostało podjęte w związku zaplanowanym na lata 1976-1980 wzrostem wzajemnych obrotów do ponad 3 mld USD<sup>1269</sup>. Mimo, jak twierdzono, *pozytywnej oceny* dotychczasowej realizacji przyjętych założeń wyniki osiągnięte we wzajemnych obrotach w pierwszym roku kolejnej pięcioletki należało uznać za co najmniej niepokojące. Nie uzgodniono jednak żadnych konkretnych działań pozostawiając problem nierozwiązanym.

Dwukrotnie w 1978 r. doszło do zorganizowania Sesji mieszanych PJIH z Jugosłowiańsko-Polską Izbą Handlową. Pierwsza z nich, mająca miejsce w Warszawie 21 marca 1978 r., poświęcona była problemom związanym z handlem surowcami. Ponownie pojawiła się kwestia zbyt wysokich cen żądanych przez jugosłowiańskich dostawców, stąd podjęto decyzję o rozpoczęciu negocjacji na temat ich poziomu. Obie strony zwróciły również uwagę na widoczny wpływ procesów koniunkturalnych na przebiegającą kooperację przemysłową. Głównym powodem powstających perturbacji były dokonywane jednostronnie podwyżki cen półproduktów i podzespołów oferowanych w kooperacji, zakłócające przebieg realizacji umów. Zjawisko to dotyczyło obu stron, przy czym strona jugosłowiańska dużo częściej zaskakiwała swoich polskich kontrahentów. Powyższe problemy stawały pod

---

<sup>1268</sup> Polska na 65 Międzynarodowych Targach Jesiennych w Zagrzebiu, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1976, nr 2, s. 6-7.

<sup>1269</sup> Jerzy Woydyłło, *Perspektywy współpracy polsko-jugosłowiańskiej. Obrady zarządów izb gospodarczych obu krajów w Zagrzebiu*, „Życie Warszawy” 1977, nr 221, s. 1.

znakiem zapytania możliwość realizacji ambitnych założeń wytyczonych na rok 1978 w postaci wzrostu obrotów handlowych do 650 mln USD. Największy wzrost – wynoszący 22 % - przewidywano właśnie w zakresie dostaw kooperacyjnych. Całość wymiany w dziedzinie przemysłu elektromaszynowego miała wzrosnąć o 17 %. Zarządy obu Izb postanowiły przeanalizować możliwość rozpoczęcia kooperacji w produkcji taboru kolejowego, w przemyśle okrętowym i w produkcji urządzeń energetycznych<sup>1270</sup>.

Ponownie zarządy obu izb zebrały się 22 września tegoż roku przy okazji odbywających się Międzynarodowych Targów w Zagrzebiu. Jugosłowiańscy partnerzy podnieśli problem coraz większych trudności z ulokowaniem na polskim rynku wyrobów swojego przemysłu elektromaszynowego. Jak dowodzili, polskie przedsiębiorstwa dokonywały zakupów maszyn i urządzeń ze waluty wymiennej w krajach kapitalistycznych, gdy tymczasem Jugosławia posiadała niewykorzystane moce produkcyjne w tym zakresie. Z kolei strona polska ponownie zwróciła uwagę na zbyt małą konkurencyjność cenową jugosłowiańskiej oferty, co zniechęcało do wiązania się z dostawcami z tego państwa. W celu zbilansowania dodatniego salda w wymianie handlowej powstałego po stronie Polski wskazano na możliwość dokonania w Jugosławii dodatkowych zakupów towarów rynkowych, tak poszukiwanych w Polsce. Ostatecznie jednak postanowiono przekazać ogólne w swej wymowie postulaty odnośnie podjęcia *starań o utrzymanie wzrostu wzajemnej współpracy* do odpowiednich ministerstw handlu zagranicznego<sup>1271</sup>.

Zwołana na dzień 19 września 1979 r. z okazji odbywających się Międzynarodowych Targów w Zagrzebiu wspólna Sesja Polsko-Jugosłowiańskiej i Jugosłowiańsko-Polskiej Izby Handlowej podjęła problematykę aktualnej wymiany handlowej. Na czele polskiej delegacji udającej się na rozmowy stał prezes Izby Stefan Mroczek<sup>1272</sup>. Z kolei stronie jugosłowiańskiej przewodniczył prezes Jugosłowiańsko-Polskiej Izby Przemysłowo-Handlowej Boško Petrov. Z zadowoleniem stwierdzono, że nie potwierdziły się obawy podnoszone w czasie wiosennej Sesji obu Izb w Warszawie odnoszące się do zagrożeń w realizacji *Protokołu handlowego na rok 1979* i spadku obrotów w porównaniu z 1978 rokiem. Dokonane przez stronę polską dodatkowe zakupy w Jugosławii znacznie poprawiły ogólne saldo handlowe. Nie były one jednak w stanie zmienić zasadniczego trendu pewnej stagnacji jaka pojawiła się

---

<sup>1270</sup> *Wspólne posiedzenie Zarządów Izb*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 2, s. 1-3.

<sup>1271</sup> AMUW, ABKiO, Zespół Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej, *Sprawozdanie z działalności Zarządu Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej za okres od 19.III.1978 r. do 19.IV.1979 r.*, k. 124.

<sup>1272</sup> W skład polskiej delegacji na rozmowy wchodził również wiceprezes PIHZ Henryk Ciszewski, radca handlowy w Belgradzie Jerzy Fazan i dyrektor Departamentu Obrotu Maszynowego i Kooperacji MHZiGM Anatol Nowik.

we wzajemnej wymianie, która bezpośrednio wpłynęła na ostateczne wyniki wymiany handlowej w latach 1976-1980. Zwrócono uwagę, że podstawowe znaczenie miały procesy leżące poza zasięgiem obu partnerów w postaci przede wszystkim największego po II wojnie światowej spowolnienia gospodarczego na świecie wynikłego z kryzysu naftowego. Obie strony przyznały, że międzynarodowy kryzys energetyczny i związany z nim wzrost cen surowców i paliw energetycznych wpłynął negatywnie na wzajemne obroty i zakłócił założone tempo wzrostu wzajemnej wymiany handlowej. Pewien potencjał stabilizujący wpływał ze strony zawartych umów kooperacyjnych i specjalizacyjnych, jednak ich udział w całości obrotów ograniczał się do ok. 25 % globalnych obrotów. Po raz kolejny przedstawiciele polskiej delegacji domagali się od strony jugosłowiańskiej znaczącego uproszczenia *skomplikowanego systemu wdrażania kontraktów w życie* oraz oskarżali o stosowanie zawyżonych cen nieadekwatnych do obowiązujących na rynkach światowych. Jako przykład w tym względzie podawana była jugosłowiańska oferta produktów chemicznych. Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że podobne zarzuty były podnoszone przez polskich partnerów już od roku 1947. Z kolei strona jugosłowiańska wskazała na niewykorzystane możliwości współpracy w dziedzinie budowy okrętów. Jak zauważono odbyłoby się to z korzyścią dla obu stron i pozwoliłoby na ograniczenie zakupów jednostek pływających w krajach trzecich. Takie koncepcje były rozważane już od późnych lat 50. Również w czasie rokowań związanych z podpisaną w listopadzie 1975 r. *Umową pięcioletnią* podkreślano, że *istniały realne możliwości objęcia specjalizacją i kooperacją produkcyjną także innych dziedzin przemysłowych, a w szczególności przemysłu stoczniowego*<sup>1273</sup>. Jednakże w rzeczywistości nigdy nie doszło do nawiązania współpracy w teym obszarze gospodarki na miarę kooperacji w przemyśle motoryzacyjnym<sup>1274</sup>. Warto jednak zauważyć, że pierwsze rozważania związane ze współpracą przemysłów stoczniowych były podejmowane już pod koniec lat 50 i mimo upływu 20 lat zagadnienie to w dalszym ciągu pozostawało nierozstrzygnięte. Powyższe uwagi nie przeszkodziły zarządom obu Izb w *pozytywnej ocenie perspektyw rozwoju współpracy w latach przyszłych*<sup>1275</sup>. Zwieńczeniem obrad było spotkanie z ówczesnym związkowym sekretarzem ds. Handlu Zagranicznego Metodem Rotarem<sup>1276</sup>.

---

<sup>1273</sup> *Umowa Polska-Jugosławia*, „Handel Zagraniczny” 1976, nr 2, s. 43.

<sup>1274</sup> *Wspólne posiedzenie zarządów Izb*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 4, s. 1-2.

<sup>1275</sup> Jak zauważa B. Ryś *ostatecznie skończyło się na trwających dziesięć lat dyskusjach i nowych koncepcjach*. Brak porozumienia kooperacyjnego w przemyśle stoczniowym mógł wynikać z istniejącej konkurencji w tym segmencie rynku. Por.: Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 373.

<sup>1276</sup> *Wspólne posiedzenie zarządów Izb*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 4, s. 1-2.

Mimo zdecydowanie niestosownej sytuacji związanej z chorobą prezydenta Tito w dniu 16 kwietnia 1980 r. zorganizowano w Warszawie Sesję mieszaną Zarządów obu Izb. Polskiej delegacji na rozmowy przewodniczył wiceprezes PIHZ Henryk Ciszewski, natomiast delegacji jugosłowiańskiej radca Ambasady SFRJ w Polsce N. Živković. Tematyka obrad w zasadzie nie odbiegała od poruszanej w ciągu całego dziesięciolecia. Oprócz niejako już tradycyjnego przedstawienia możliwości rozszerzenia współpracy - wskazując na wciąż istniejący i niewykorzystany do końca potencjał w zakresie maszyn rolniczych i budowlanych, energetyki i elektroniki - dyskutowano również nad opracowaniem systemu kredytowania dostaw towarów. Stwierdzono celowość włączenia do negocjacji przedstawicieli odpowiednich banków, gdyż – jak podniesiono w toku dyskusji – *rozwiązanie zagadnień wzajemnego finansowania było sprawą zasadniczą*. Zwrócono również uwagę na znaczne różnice w systemie prawnym PRL i SFRJ regulującym zagadnienia związane z kooperacją. Zostały one wskazane jako jeden z elementów *przedłużających i utrudniających przygotowanie odpowiednich porozumień między organizacjami obu krajów*. Stąd wystosowano apel z jednej strony do Rady Ministrów PRL, a z drugiej do Prezydium SFRJ *o doprowadzenie do ujednoczenia zasad współpracy kooperacyjnej*. Wskazano przy tym na jugosłowiańskie przepisy celne w praktyce uniemożliwiające warunkowe wwiezienie na terytorium Federacji próbek produkcji przemysłowej w celu przeprowadzenia wstępnych prób montażu. Był to kluczowy element negocjacji w sprawie zakresu możliwej kooperacji i jego pomyślne zakończenie umożliwiło podpisanie wieloletnich umów. Zupełną nowością było podniesienie postulatu, by zasada bilansowania obrotów obejmowała okres dłuższy niż 5-letni, gdyż do tej pory wysuwano propozycje, by wzajemne obroty bilansować poziomie sektorów gospodarczych<sup>1277</sup>. Wydaje się jednak, że wprowadzenie tego postulatu w życie mogłoby doprowadzić do nierównowagi we wzajemnych obrotach w zasadzie niemożliwej już do późniejszego zbilansowania. Mimo tej uwagi z perspektywy czasu posiedzenie można ocenić jako jedno z najbardziej efektywnych w ciągu całego analizowanego dziesięciolecia. Wysuwane pod adresem obu rządów postulaty wskazywały na istniejące rezerwy w zakresie zdynamizowania wzajemnej współpracy gospodarczej a tym samym zwiększenia roli obu partnerów tym bardziej, że wielokrotnie wskazywano na komplementarny charakter obu gospodarek. Zaburzenia gospodarcze i społeczne w Polsce na początku lat 80. i ujawniający się w połowie tej dekady i pogłębiający się w Federacji kryzys ekonomiczny odsunęły na dalszą przyszłość przedłożone propozycje dezaktualizując je pod koniec tej dekady.

---

<sup>1277</sup> *Wspólne posiedzenie zarządów Izb*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 2, s. 8.

#### 4.4. Działalność Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej oraz jego podkomisji

Ciałem o szerokich kompetencjach w zakresie dwustronnej współpracy gospodarczej był wspomniany już w rozdziale pierwszym Polsko-Jugosłowiański Komitet Współpracy Gospodarczej powołany w lutym 1958 r. w czasie wizyty w Warszawie Svetozara Vukmanović-Tempo. W dniach od 19 do 23 grudnia 1969 r. odbyła się XI Sesja Komitetu. W czasie posiedzenia wytyczono założenia na rok 1970 przewidując osiągnięcie wzajemnych obrotów w wysokości 136 mln USD. Planu tego nie zrealizowano i ostatecznie wymiana osiągnęła poziom 125 mln USD. Z tej sumy na *Umowę kooperacyjną* w przemyśle motoryzacyjnym przypadło 11,5 mln USD. Podając za przyczynę opóźnienia powstałe w procesie inwestycyjnym związanym z budową infrastruktury niezbędnej do wydobycia i przeróbki surowca strona jugosłowiańska złożyła wnioski o przesunięcie realizacji podjętego zobowiązania do dostarczenia Polsce w latach 1971-1985 tlenku glinu w ilości 100 tys. ton. Mimo, iż propozycja dotyczyła tylko jednego roku i uzgodnione dostawy odbyłyby się od 1972 do 1986 roku, to polscy negocjatorzy nie zaakceptowali przedstawionej zmiany motywując swoje stanowisko koniecznością wydatkowania dodatkowej ilości dewiz w celu zakupu odpowiedniej ilości tlenku glinu w przypadku niewykonania przez Jugosławię podpisanej umowy<sup>1278</sup>. Zdecydowana postawa strony polskiej skłoniła jugosłowiańską delegację do sfinalizowania rozmów w sprawie dostaw tego surowca<sup>1279</sup>.

W wyniku ustaleń podjętych w czasie XI Sesji Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej od 1 stycznia 1971 r. nastąpiła zmiana sposobu rozliczania wzajemnych transakcji. Korzystnym rozwiązaniem było dopuszczenie możliwości korzystania z kredytu technicznego w wysokości 9 mln USD dla każdej ze stron, przy czym przypadku jego przekroczenia odsetki naliczono w dewizach. Dodatkowo wyznaczono 6-miesięczny termin na uregulowanie powstałego debetu poprzez dodatkowe dostawy towarów przez dłużnika. Nieosiągnięcie *consensusu* odnośnie tych dostaw bądź niewywiązywanie się z nich oznaczało konieczność spłaty dewizami zadłużenia przekraczającego kredyt

---

<sup>1278</sup> W 1970 r. i 1971 r. ceny aluminium na rynku północnoamerykańskim utrzymywały stabilny poziom i wynosiły 633 do 639 USD/tonę. Zob.: *U.S. Geological Survey, 2010, Aluminum statistics, in Kelly, T.D., and Matos, G. R., Historical statistics for mineral and material commodities in the United States: U.S. Geological Survey Data Series 140, March 15<sup>th</sup>, 2013, at <http://minerals.usgs.gov/ds/2005/140/aluminum.pdf> z dn. 11 marca 2014 r.*

<sup>1279</sup> AMSZ, z. 4/76, w. 4, zał. do DI-J-100-2-70, *Uzupełnienie do notatki w sprawie stosunków bilateralnych z Jugosławią*, s. 1-3.

techniczny. Nie można nie zauważyć, że powyższe zapisy miały skłaniać dłużnika do szybkiego regulowania powstałego ujemnego salda i jednocześnie stanowiły bodziec do utrzymania wzajemnych obrotów na zbilansowanym poziomie<sup>1280</sup>. Z perspektywy czasu można jednak stwierdzić, że pod tym względem okazały się nieskuteczne.

Odbywająca się w grudniu 1970 r. XII Sesja Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej zajęła się możliwościami rozszerzenia wzajemnych kontaktów w dziedzinie przemysłu i handlu. Wstępne rozeznanie zarówno potrzeb jak i potencjalnych możliwości obu partnerów przyniosło określenie kilku branż, w których taka współpraca mogła dojść do skutku. Wśród nich wymieniono przemysł gumowy, maszyny rolnicze, kuchenki gazowe i sprzęt optyczny. Wyrażona przez Komitet pozytywna ocena niedawno podpisanej *Umowy na lata 1971-1975* została poparta wystosowanym zaleceniem, by *przy ustalaniu rocznych list towarowych obie strony dążyły do zwiększenia wolumenu obrotów oraz poszerzenia asortymentu towarowego*<sup>1281</sup>.

Pod przewodnictwem ministra Handlu Zagranicznego Tadeusza Olechowskiego oraz związkowego sekretarza do Spraw Handlu Zagranicznego Muhameda Hadżića obradowała w Warszawie w dniach od 14 do 15 grudnia 1972 r. XIII Sesja Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej. Podpisanie od czasu ostatniej Sesji sześciu kolejnych umów kooperacyjnych min. w przemyśle motoryzacyjnym oraz sprzętu AGD wpłynęło na pozytywną ocenę działalności Komisji do Spraw Współpracy Kooperacyjnej. Szacowano, że w stosunku do całkowitych obrotów w 1973 r. w wysokości 230 mln USD obroty w dziedzinie kooperacji osiągną poziom ok. 35 mln USD. W konkluzji spotkania zalecono podjęcie prac nad dalszym rozwojem współpracy z uwzględnieniem przemysłu ciągnikowego, elektronicznego i elektrotechnicznego<sup>1282</sup>. Znaczna część przedstawionych propozycji doczekała się realizacji w sukcesywnie podpisywanych umowach pomiędzy polskimi a jugosłowiańskimi zakładami.

Podstawowym zagadnieniem podjętym przez XIV Sesję PJKWG obradującą w dniach od 28 marca do 2 kwietnia 1974 r. w Warszawie były kwestie związane z wymianą towarową w kolejnej pięcioletce. Organom państwa i organizacjom gospodarczym zalecono konsultacje ze stroną jugosłowiańską przy przygotowaniu koncepcji jej przebiegu<sup>1283</sup>. Zostały one podjęte

---

<sup>1280</sup> AMSZ, z. 4/76, w. 4, DI-J-220-6-70, *Notatka z dn. 10 listopada 1970 r. dotycząca umowy o wymianie towarowej między Polską a Jugosławią w latach 1971-1975 oraz Protokołu handlowego na 1971 rok*, s. 5.

<sup>1281</sup> AMSZ, z. 19/76, w. 4, zał. do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1971 r.*, s. 9-10; *Korzystne umowy*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1971, nr 1-2, s. 5.

<sup>1282</sup> *XIII Sesja Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1973, nr 1-2, s. 3.

<sup>1283</sup> Bronisław Ryś, *op. cit.*, s. 339.

już w następnym miesiącu. W składzie delegacji towarzyszącej Gierkowi w czasie jego majowej wizyty w Jugosławii znalazł się również minister Handlu Zagranicznego Tadeusz Olechowski. Rozmowy przeprowadzone ze związkowym sekretarzem Handlu Zagranicznego Muhamedem Hadżićem odbyły się w ramach Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej. Podsumowując spotkanie minister Olechowski stwierdził, że *wspólnym dążeniem było utrzymanie wysokiej dynamiki obrotów także w następnych latach pięciolatki. Środkiem wiodącym do realizacji tego założenia miał być dalszy rozwój kooperacji przemysłowej oraz wspólne rozwiązywanie problemów surowcowych w formie wieloletnich porozumień. W tym kontekście przytoczył układającą się bardzo dobrze współpracę w produkcji pralek automatycznych oraz szczególnie pomyślnie rozwijającą się kooperację w przemyśle motoryzacyjnym. Złożona została zapowiedź rozpoczęcia montażu w halach warszawskiej FSO samochodów osobowych „Zastava” 101 oraz współpracy przy rozpoczynającej się produkcji Fiata 126p. Wskazał również na duży kontrakt obejmujący dostawę 2 000 jugosłowiańskich autobusów w latach 1973-1975, które stanowiły uzupełnienie międzymiastowego i turystycznego taboru polskich przedsiębiorstw przewozowych. Podkreślił istotne znaczenie podpisanej wieloletniej Umowy o współpracy w przemyśle surowcowym na podstawie której Polska miała otrzymać 1,2 mln ton tlenku glinu w latach 1976-1985, sprzedając w zamian do Jugosławii wyroby przemysłu elektromaszynowego, a także surowce postaci koksu oraz wyrobów chemicznych*<sup>1284</sup>.

Zagadnienia związane ze współpracą w przemyśle motoryzacyjnym były przewodnim tematem dyskusji również w czasie odbywającej się w dniach od 15 do 19 lipca 1974 r. w Belgradzie VI sesji Polsko-Jugosłowiańskiej Komisji Kooperacji Przemysłowej. Dotychczasową współpracę oceniono *pozytywnie* wytyczając jednocześnie główne kierunki na następną pięciolatkę. Dzięki objęciu kooperacją części elektrotechnicznych samochodów osobowych wytwarzanych przez zakłady CRVENA ZASTAVA oraz FSM i FSO, a także podjęciu kooperacji w wytwarzaniu pojazdów ciężarowych i autobusów ogólna wartość wymiany w tej branży miała w latach 1976-1980 wzrosnąć co najmniej dwukrotnie w porównaniu z poprzednią pięciolatką. Podobnie założono podwojenie kooperacji w produkcji maszyn i sprzętu rolniczego. Jeszcze większy wzrost wymiany – bo aż czterokrotny – założono w elektronice. Postanowiono również rozważyć zasadność

---

<sup>1284</sup> *Kooperacja przemysłowa. Wieloletnie dostawy surowców. Polsko-jugosłowiańska współpraca gospodarcza, „Trybuna Ludu” 1973, nr 123, s. 1-2; Wypowiedź ministra Tadeusza Olechowskiego, „Życie Warszawy” 1973, nr 105, s. 2.*



i możliwości współpracy w przemyśle chemicznym przez przedsiębiorstwa produkujące włókna syntetyczne, chemię nieorganiczną i przemysł farmaceutyczny<sup>1285</sup>.

W ostatnim dniu toczących się w dniach od 15 do 18 listopada 1974 r. w Warszawie obrad Polsko-Jugosłowiańskiego i Jugosłowiańsko-Polskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej podpisano nowy *Układ płatniczy* a także *Protokół o wymianie handlowej* w 1975 r. *Układ płatniczy* wprowadzał zasadniczą zmianę w dwustronnym handlu w postaci przejścia z rozliczeń *clearingowych* na rozliczenia wolnodewizowe. Stąd listy towarowe będące załącznikami do *Protokołu wymiany* otrzymały charakter indykacyjny będąc tym samym podstawą do dalszych negocjacji i uzgodnień. Optymistycznie założono wzrost obrotów z ok. 320 mln USD do ok. 350 mln USD mimo możliwych perturbacji – jak się później okazało zupełnie nieuzasadnionych - wypływających z faktu wprowadzenia rozliczeń wolnodewizowych<sup>1286</sup>.

W dniu 28 marca 1975 r. w czasie rozmowy z premierem D. Biedziem ambasadorem J. Burakiewicz przekazał informację o nominacji ministra Jerzego Olszewskiego na przewodniczącego Komitetu Współpracy<sup>1287</sup>. Zmiana podyktowana była zakończeniem przez prof. J. Olszewskiego kierowania resortem Przemysłu Chemicznego oraz objęciem przez niego w listopadzie 1974 r. teki w Ministerstwie Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej<sup>1288</sup>.

Przedmiotem obrad odbytego w Warszawie w dniach od 24 do 27 marca 1975 r. VII Posiedzenia Polsko-Jugosłowiańskiej Komisji Kooperacyjnej były przede wszystkim zagadnienia związane z prognozowanym przebiegiem kooperacji w latach 1976-1980. W ich toku stwierdzono możliwości wzrostu kooperacji i specjalizacji w szeregu branż, przede wszystkim w motoryzacji, produkcji ciągników i maszyn rolniczych oraz przemyśle elektronicznym. Jak wykazała późniejsza praktyka rzeczywiście nastąpiło znaczne zwiększenie współpracy na tym polu i warto w tym miejscu podkreślić, że kooperacja w przemyśle elektronicznym trwała aż do początku lat dziewięćdziesiątych. Na zakończenie obrad obie strony popisały *Protokół* potwierdzający pozytywną ocenę dotychczasowej współpracy kooperacyjnej, która osiągnęła poziom ok. 20 % ogólnych obrotów towarowych pomiędzy Polską a Jugosławią<sup>1289</sup>.

---

<sup>1285</sup> *Polska – Jugosławia*, „Handel Zagraniczny” 1974, nr 11, s. 46.

<sup>1286</sup> *Polska – Jugosławia*, „Handel Zagraniczny” 1975, nr 3, s. 42.

<sup>1287</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, DI-J-0-220-2-75, *Szyfrogram nr 4040/I z Belgradu z dn. 29.3.1975 r.*, bp.

<sup>1288</sup> Zob.: [http://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=000005348&find\\_code=SYS&local\\_base=ARS10](http://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=000005348&find_code=SYS&local_base=ARS10) z dn. 12 kwietnia 2014 r.

<sup>1289</sup> *Polska – Jugosławia*, „Handel Zagraniczny” 1975, nr 5-6, s. 34.

XV Sesja Komitetu odbywająca się w dniach od 9 do 11 kwietnia 1975 r. poświęcona była przede wszystkim wymianie poglądów na temat kierunków współpracy w latach 1976-1980<sup>1290</sup>. Opinie, które się pojawiały były bardzo ogólne i sugerowały *szerokie możliwości zwiększenia wymiany* w tym okresie. Mimo potencjalnych zagrożeń dla wzajemnej wymiany handlowej związanych z przejściem z dniem 1 stycznia 1975 r. na rozliczenia w dewizach oceniono, że decyzja ta nie powinna wpłynąć na wyniki roku 1975, w którym powinien nastąpić *dalszy rozwój współpracy gospodarczej i wymiany handlowej*. Potwierdzeniem tego optymizmu było założenie zwiększenia obrotów do ponad 350 mln USD w kluczowym 1975 roku. Wyniki kontraktacji osiągnięte w okresie pierwszego kwartału wspomnianego roku, w którym rozliczenia *clearingowe* zostały zastąpione przez rozliczenia wolnodewizowe, potwierdziły możliwości realizacji zwiększonych zadań. W okresie trzech miesięcy polski eksport został zakontraktowany na sumę 151 mln USD, czyli 83 % *Protokołu*, zaś import z Jugosławii na sumę 116 mln USD, czyli 69 % *Protokołu*. Opierając się na dotychczasowych tendencjach obie strony stwierdziły w czasie Sesji, że *istniały obiektywne warunki, aby wymiana towarowa w 1975 roku osiągnęła wartość minimum 370 mln USD*. Jednakowoż stwierdzono cały szereg niedociągnięć wpływających negatywnie na poziom współpracy gospodarczej. Wśród nich wymieniono niewykorzystanie Konsorcjum Banków do kredytowania zawieranych transakcji. Wydane przez Komitet zalecenie, by w większym stopniu wykorzystywać Konsorcjum w zakresie długoterminowych umów kooperacyjnych nie spotkało się z szerszym odzewem wśród współpracujących ze sobą przedsiębiorstw. Głównym powodem były jugosłowiańskie propozycje wydłużenia okresu kredytowania nawet do 10 lat, co było nie do zaakceptowania przez stronę polską. Również spadająca w drugiej połowie lat siedemdziesiątych dynamika obrotów nie sprzyjała długookresowemu kredytowaniu zawieranych transakcji. Krytyce poddano brak szerszej współpracy w przemyśle okrętowym, produkcji taboru kolejowego, urządzeń energetycznych oraz wyposażenia cukrowni. Były to dziedziny, w których ówczesnie pozycja Polski na międzynarodowym rynku była znacząca. Pozytywnie wypowiedziano się na temat przebiegającej kooperacji w przemyśle motoryzacyjnym, elektronicznym, ciągników i maszyn rolniczych oraz sprzętu gospodarstwa domowego. Podobnie oceniono współpracę w dziedzinie surowców. Podsumowując wyniki roku 1974 stwierdzono, że *uzyskano znaczny postęp w rozszerzaniu wymiany towarowej, kooperacji przemysłowej i współpracy w dziedzinie surowców*. Była to uzasadniona opinia, gdyż dynamika wzrostu obrotów

---

<sup>1290</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, DI-J-0-220-2-75, *Szyfrogram nr 4040/I z Belgradu z dn. 29.3.1975 r.*

w stosunku do 1973 r. przekroczyła 30 % i w rezultacie osiągnęły one poziom 323 mln USD. Założenia *Protokołu handlowego* na rok 1974 przekroczone w dziedzinie surowców i półproduktów oraz w dziale maszyn i urządzeń, których udział w ogólnej wymianie przekroczył 40 %. Opierając się na uzyskanych wynikach założono, że poziom realizacji *Umowy wieloletniej* na lata 1971-1975 oraz *Umowy rozszerzonej* na lata 1973-1975 przekroczy 1,3 mld USD<sup>1291</sup>.

Podsumowania rezultatów we wzajemnych obrotach po przejściu na rozliczenia w dewizach dokonano w styczniu 1977 r. w czasie XVI Sesji Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej obradującej w Belgradzie. Pomimo nieosiągnięcia założonego wzrostu wyniki uznano za *pomyślne*. Podkreślono, że niewielki wzrost obrotów pomiędzy Polską a Jugosławią dokonał się w sytuacji spadku wymiany handlowej Jugosławii z innymi krajami socjalistycznymi w tym z Czechosłowacją, NRD i Bułgarią. Komitet nie dostrzegł jeszcze zagrożeń dla realizacji planu pięcioletniego i zakończył obrady akceptacją porozumienia podpisanego przez resorty handlu zagranicznego przewidującego osiągnięcie w 1977 r. obrotów na poziomie 500 mln USD<sup>1292</sup>.

Powołana przez Polsko-Jugosłowiański Komitet Współpracy Gospodarczej Polsko-Jugosłowiańska Podkomisja Przemysłu Motoryzacyjnego odbyła swoje pierwsze posiedzenie w Belgradzie w dniach od 21 do 24 listopada 1977 r. Głównym zadaniem spotkania było omówienie przebiegu współpracy w dziedzinie motoryzacji oraz wstępne przedstawienie jej założeń na lata osiemdziesiąte. Dokonana pozytywna ocena trwającej już 11 lat współpracy stanowiła wyjściową bazę do wyrażenia optymistycznego spojrzenia na realizację umów zawartych na drugą połowę lat siedemdziesiątych. Jak oceniono kooperacja w przemyśle motoryzacyjnym w okresie 1976-1980 miała osiągnąć ok. 353 mln USD. Jednocześnie obie strony zgodziły się, że istnieją podstawy do ich zwiększenia do poziomu przekraczającego 500 mln USD w pierwszej pięcioletniej lat osiemdziesiątych. Jak stwierdzono niewystarczający poziom kooperacji istniał w zakresie produkcji naczip i przyczep, elektroniki motoryzacyjnej oraz wielu podzespołów dla przemysłu motoryzacyjnego, w tym układów hamulcowych i amortyzatorów<sup>1293</sup>.

---

<sup>1291</sup> AMSZ, z. 4/79, w. 6, DI-J-220-3-75, *Protokół z XV Sesji Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej obradującego w Warszawie w dniach od 9 do 11 kwietnia 1975 r.*, s. 7.

<sup>1292</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-151, *Protokół nr 20 z zebrania sprawozdawczego POP z dnia 6 czerwca 1977 r.*, k. 75; AMSZ, z. 8/82, w. 4, *Notatka informacyjna z dnia 23 maja 1977 r. na temat stosunków polsko-jugosłowiańskich*, s. 5.

<sup>1293</sup> AMSZ, z. 8/82, w. 4, DI-J-23-9-77, *Informacja o rozmowach przeprowadzonych przez podsekretarza stanu Andrzeja Jedyńaka z zastępcą przewodniczącego Związkowego Komitetu ds. Energetyki i Przemysłu Aleksandrem Iličem*, s. 1-2; Florian Marzyński, Antoni Wiczorkiewicz, *Perspektywy polsko-jugosłowiańskiej kooperacji i specjalizacji przemysłowej*, „Handel Zagraniczny” 1976, nr 1, s. 23-27.

Następny rok przyniósł zasadniczą zmianę sytuacji w zakresie przebiegu wzajemnej wymiany handlowej. Problemami związanymi z realizacją *Umowy handlowej* na rok 1978 zajął się na kwietniowym posiedzeniu Polsko-Jugosłowiański Komitet Współpracy Gospodarczej. Działania podjęte w celu intensyfikacji wymiany i ratowania zagrożonej realizacji planu okazały się tylko w częściowo skuteczne, gdyż do połowy 1978 r. zakontraktowano polski eksport do Jugosławii na poziomie 95,2 %, zaś import na poziomie 63,5 %. Strona polska zobowiązała się zwiększyć zakupy na jugosłowiańskim rynku w drugiej połowie roku<sup>1294</sup>. Ostatecznie, jak wykazano wyżej, Polska zakończyła ten rok nadwyżką w wysokości blisko 80 mln USD.

Rozmowy poświęcone zagadnieniom współpracy przemysłowej toczyły się na forum XIV Sesji Polsko-Jugosłowiańskiej Komisji Współpracy Przemysłowej, która obradowała w dniach od 24 do 26 czerwca 1979 r. w Belgradzie. Pozytywnie oceniono kooperację w przemyśle motoryzacyjnym przewidując jej rozszerzenie w kolejnej pięcioletce. Uzgodniono podjęcie negocjacji na temat możliwości objęcia nią również produkcji przyczep i naczep do samochodów ciężarowych. Obie strony z zadowoleniem wypowiadały się na temat współpracy w przemyśle ciągnikowym ze względu na wzajemnie bilansującą się wymianę. Również kooperacja pomiędzy bydgoskimi zakładami rowerowymi ROMET a działającymi w Sarajewie zakładami ELNIS została oceniona pozytywnie. W konkluzji spotkania założono wzrost udziału dostaw specjalizacyjnych i kooperacyjnych w całości obrotów towarowych z ok. 25 % w latach 1976-1980 do ok. 30 % w latach 1981-1985. Ścisłejsze powiązania miały zostać nawiązane w przemyśle motoryzacyjnym, ciągników i maszyn rolniczych, maszyn budowlanych, obrabiarkowym i elektronice<sup>1295</sup>.

Wrześniowa wizyta w 1979 r. w Jugosławii ministra HZiGM Jerzego Olszewskiego stała się okazją do przeprowadzenia w stolicy SR Macedonii Skopje XVIII posiedzenia Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Mieszanego Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Na czele delegacji jugosłowiańskiej stał przewodniczący Komitetu Związkowego ds. Energetyki i Przemysłu Stojan Matkaliev. Podczas spotkania nie zapadły żadne konkretne decyzje, niemniej jednak w czasie roboczego spotkania *pozytywnie oceniono dotychczasową współpracę* przedstawiając jej przebieg w dziedzinie motoryzacji, rolnictwa, przemysłu maszynowego, elektronice, przemyśle obrabiarkowym i energetyce.

---

<sup>1294</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-162, *Sprawozdanie egzekutywy POP PZPR przy Ambasadzie PRL w Belgradzie na zebranie sprawozdawczo-wyborcze w dniu 19 lipca 1978 r.*, s. 6.

<sup>1295</sup> *Polska – Jugosławia*, „Handel Zagraniczny” 1979, nr 8, s. 47-48.

Obie strony nawiązały również do planów współpracy gospodarczej i naukowej na kolejną pięcioletkę nie podejmując jednak zobowiązań w tym względzie<sup>1296</sup>.

Reasumując rozważania w powyższym rozdziale należy stwierdzić, że dwustronne stosunki gospodarcze w latach 70 podlegały podobnemu cyklowi przeobrażeń jak stosunki polityczne. Szereg działań podjętych w okresie dziesięciolecia sprzyjał szybkiemu wzrostowi gospodarczemu u obu partnerów, który siłą rzeczy znalazł przełożenie na intensyfikację współpracy ekonomicznej. Rozwój jugosłowiańskiej gospodarki oparty był na czterech podstawowych źródłach pozyskiwania dewiz:

1. eksporcie,
2. zagranicznych pożyczkach,
3. wpływowi od turystów,
4. przekazom od pracujących za granicą Jugosłowian.

Spośród wymienionych w zasadzie jedynym stabilnym czynnikiem był stały wzrost eksportu. W latach 70. jugosłowiańskie kierownictwo podjęło dwie decyzje mające w zamierzeniu sprzyjać rozwojowi gospodarczemu. W 1972 r. była to dewaluacja dinara, natomiast w 1976 r. wprowadzenie *Ustawy o pracy zrzeszonej*. Dewaluacja okazała się krótkotrwałym pozytywnym bodźcem i lata 1972 i 1973 były w Jugosławii jedynym okresem w jej powojennej historii, w którym osiągnięto dodatnie saldo bilansu płatniczego. Wpływy uzyskiwane od zagranicznych turystów ustabilizowały się w 1978 r. na poziomie ok. 1 mld USD rocznie. Zmniejszeniu w drugiej połowie lat 70. ulegały przekazy pieniężne od jugosłowiańskich *gastarbeiterów* ze względu na powrót wielu z nich do kraju będący skutkiem kryzysu w krajach Zachodu. Głęboka nierównowaga gospodarcza i katastrofalne wskaźniki ekonomiczne zmusiły jugosłowiańskie kierownictwo do podjęcia drastycznych kroków. Związkowa Rada Wykonawcza na posiedzeniu w dniu 6 czerwca 1980 r. podjęła decyzję o kolejnej, tym razem 30 % dewaluacji dinara. Kurs sprzedaży 1 dolara ustalono na 27,3409 dinara, 1 funta na 64,1230 dinara zaś 100 DM 1557,8824 dinara.

W Polsce przyjęty przez gospodarczą ekipę Gierka program ekonomiczny otrzymał nazwę *przyspieszonego rozwoju* określanego również jako *budowa drugiej Polski*. Podstawowym założeniem programu było *nawiązanie silniejszych więzi gospodarczych z krajami Zachodu*. Środkiem do tego wiodącym miał być znaczący wzrost importu zarówno konsumpcyjnego jak i inwestycyjnego możliwy do osiągnięcia w pierwszym etapie

---

<sup>1296</sup> *Posiedzenie Komitetu Mieszanego*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 4, s. 2.

w zasadzie tylko poprzez zaciąganie kredytów dewizowych. Oparcie modernizacji polskiego przemysłu na zakupie licencji stanowiło zasadniczy kierunek rozwoju gospodarczego PRL wyznaczony przez kierownictwo państwowe i partyjne na początku lat 70. W rezultacie w okresie pomiędzy rokiem 1971 a 1978 dokonano zakupu 429 licencji, co było wartością ponad dwukrotnie większą w porównaniu z okresem 1949-1970. Mimo, iż nakłady dewizowe były 6 razy większe niż w okresie poprzednich 21 lat, to wbrew obiegowym opiniom wydatki poniesione na zakupy licencyjne nie były zbyt obciążające dla budżetu państwa, gdyż w okresie wspomnianych 8 lat wyniosły ok. 600 mln USD, czyli ok. 80 mln USD rocznie. Miliardy dolarów zostały wydane na inwestycje konieczne do wdrożenia zakupionych licencji oraz na import żywności w związku z nieurodzajem końca lat 70. i skandalicznie niską wydajnością rolniczych gospodarstw uspołecznionych.

U progu lat siedemdziesiątych wymianę polsko-jugosłowiańską regulowały trzy główne porozumienia:

1. *Układ płatniczy* między rządem PRL a rządem FLRJ zawarty 12 lutego 1955 r.,
2. *Umowa* między rządem PRL a rządem SFRJ o wzajemnych dostawach towarów w latach 1965-1970 na podstawie której corocznie na szczeblu rządowym podpisywano *Protokół o dostawach*,
3. *Umowa* międzyrządowa o wieloletniej współpracy w dziedzinie produkcji i dostaw tlenku glinu podpisana w Warszawie 26 czerwca 1965 r., której ważność kończyła się właśnie pod koniec lat sześćdziesiątych.

Czwartym dokumentem, co prawda ściśle nie obowiązującym, lecz zalecanym w zawieraniu umów polsko-jugosłowiańskich były wprowadzone w życie w 1964 r. przez Zarządy Polsko-Jugosłowiańskiej i Jugosłowiańsko-Polskiej Izby Handlowej *Ogólne warunki dostaw towarów OWD Jugpol 1964*. Na przełomie lat 60. i 70. zostały poddane uaktualnieniu i 18-punktowe *Ogólne warunki dostaw towarów OWD Jugpol 1971* zaczęły obowiązywać od 1 lipca 1971 r.

Znaczące zmiany przyniósł również parafowany w dniu 18 grudnia 1970 r. *Protokół na rok 1971*. W celu uzyskania większej elastyczności przy podpisywaniu kontraktów dopuszczono w nim korzystanie przez obie strony z kredytu technicznego w wysokości 2 mln USD, który w latach 1971-1973 zwiększono najpierw do 7 mln USD, a następnie do 12 mln USD. Jednocześnie wprowadzono oprocentowanie jego przekroczenia w dewizach dążąc do zdyscyplinowania partnerów handlowych po obu stronach i utrzymania równowagi we wzajemnych obrotach. Jak wykazała późniejsza praktyka założeń tych nie udało się

wypełnić i polsko-jugosłowiańskie obroty handlowe w latach 70. wykazywały stałą nierównowagę.

Szybki i intensywny wzrost dwustronnej wymiany handlowej mający miejsce w pierwszej połowie dekady uległ wyhamowaniu w drugiej połowie dziesięciolecia. Zjawisko to było spowodowane procesami ekonomicznymi zachodzącymi u obu partnerów, gdyż pogłębiające się zadłużenie zagraniczne wymuszało ograniczanie inwestycji krajowych a tym samym wpływało na zmniejszenie globalnej aktywności gospodarczej. W 1979 r. całkowite zadłużenie Jugosławii w bankach zagranicznych oceniano na ok. 13 mld USD, co oznaczało konieczność przeznaczenia ok. 1,8 mld USD na jego obsługę. Obciążenie to wzrosło do 2,9 mld USD w 1981 r. Również płatności Polski z tytułu bieżącej obsługi zadłużenia były w zasadzie niemożliwe do realizacji, gdyż w 1980 r. przy ogólnym zadłużeniu ocenianym na 25 mld USD i eksporcie w wysokości 8 mld USD wymagały przeznaczenia 7,2 mld USD, natomiast w 1981 r. kolejnych 6,5 mld USD.

W latach 1966-1970 polsko-jugosłowiańskie obroty handlowe wyniosły 580 mln USD. W kolejnej 5-latce, w latach 1971-1975, wzrosły do ok. 1 300 mln USD, przy czym początkowo planowano zamknięcie ich na poziomie ok. 850 mln USD. Okazją do weryfikacji wcześniejszych założeń stała się wizyta prezydenta Tito w czerwcu 1972 r. W czasie jej trwania podpisano *Protokół dodatkowy* podnoszący wielkość wymiany pomiędzy PRL a SFRJ do 1 062 mln USD. Jednocześnie stwierdzono, że należy dążyć do osiągnięcia obrotów w wysokości 1 200 mln USD, co nawet zostało przekroczone. Według założeń obroty w latach 1976-1980 miały wynieść 3 280 mln USD. Ostatecznie udało się je zrealizować poziomie ok. 2 640 mln USD, tj. 80,5 % prognozowanej wielkości. W latach 1971-1974 Polska odnotowywała ujemne saldo we wzajemnej wymianie, z jego maksymalnym poziomem w wysokości ponad 23 mln USD w 1973 r. Już w roku następnym doszło jednak do znacznego wyrównania obrotów handlowych dzięki zwiększeniu polskiego eksportu o 47 %. Od roku 1975 w zasadzie utrzymywała się stała przewaga polskiego eksportu nad importem, z wyjątkiem roku 1979, kiedy to odnotowano niewielkie ujemne saldo w wysokości ok. 3 mln USD. Osiągnięte w latach 1977-1978 nadwyżki w wymianie handlowej, przy ich rekordowym poziomie w wysokości aż 83 mln USD w 1978 r., pozwoliły na uzyskanie przez Polskę dodatniego wyniku w zakresie wymiany handlowej z Jugosławią. Skumulowane dodatnie saldo osiągnięte przez Polskę w wymianie handlowej z Federacją w latach 1971-1980 wyniosło ok. 120 mln USD. Trzeba jednocześnie pamiętać, że poważnym czynnikiem wpływającym na ograniczenie dwustronnej współpracy gospodarczej był wysoki poziom cen jugosłowiańskich towarów co było zauważane również

przez kierownictwo Federacji. Jednakowoż wielokrotnie podkreślane bardzo dobre relacje Gierek – Tito będące swoistą presją na niższe szczeble administracji sprzyjały obopólnemu dążeniu do intensyfikacji wzajemnej wymiany handlowej.

Wśród wielu inwestycji przemysłowych prowadzonych przez polskie przedsiębiorstwa w Jugosławii należy niewątpliwie wymienić poważne zaangażowanie w rozwój sektora energetycznego. Polskie wyposażenie zostało dostarczone do elektrowni w Trbovlje, Kosovie, Moravie, Plavlje, Oslomej, Plomin i Obrenovac. W roku 1971 Polski Nadzór Techniczny przejął traktory rozruchu elektrownię Tuzla III. Praca polskich inżynierów i techników skutkowałą doprowadzeniem jej do projektowanych parametrów użytkowych. Dobra opinia zyskana na tym etapie rozbudowy elektrowni okazała się decydująca i polskiej załodze powierzono nadzór nad przebiegiem budowy i następnie procedurą rozruchu kolejnego modułu – Tuzla IV. Prace trwały do maja 1979 r., kiedy to ostatni pracownicy nadzoru opuścili Tuzlę. Polskie przedsiębiorstwa z branży energetycznej zdobyły na jugosłowiańskim rynku w latach 70. czołową pozycję i również współcześnie wygrywają międzynarodowe przetargi i realizują zamówienia na terenie byłych republik jugosłowiańskich w zakresie produkcji energii elektrycznej<sup>1297</sup>.

Organem, którego wpływ na dwustronne relacje gospodarcze był nie do przecenienia była Polsko-Jugosłowiańska Izba Handlowa, która została utworzona w 1959 r. na podstawie uchwały Prezydium Polskiej Izby Handlu Zagranicznego. Jej zadaniem było tworzenie odpowiedniego klimatu w celu rozwijania współpracy gospodarczej pomiędzy PRL a SFRJ, wymiana doświadczeń i poglądów na ten temat, udzielanie pomocy w organizacji targów, sympozjów oraz działalność popularyzatorska. W latach 70. kierowali nią:

1. dyrektor naczelny PHZ IMPEXMETAL Stefan Mroczek w okresie do października 1972 r. oraz od 21 grudnia 1978 r.
2. dyrektor naczelny PTHZ ELEKTRIM Jan Niegowski, który decyzją Zarządu Izby zastąpił z dniem 1 października 1972 r. udającego się na stanowisko radcy handlowego w Belgradzie Stefana Mrocza i kierował Izbą do 1976 r.,
3. dyrektor naczelny PHZ POL-MOT Zygmunt Drozda, który objął funkcję kierowniczą Izby w 1976 r. w związku z przejściem J. Niegowskiego do służby w dyplomacji i zakończył kierowanie w grudniu 1978 r.

---

<sup>1297</sup> W 2006 r. RaFaKo dostarczyło system ciśnieniowy kotła 300 MW dla elektrowni w Obrenovac, natomiast Zakład Serwisu Alstom Power przeprowadza obecnie (2014 r.) remont kapitalny turbiny i generatora w elektrowni Kostolac. W 2012 r. RaFaKo przeprowadziło częściową modernizację jednego z bloków energetycznych w elektrowni w Tuzli w Bośni i Hercegowinie. Z kolei opolski REMAK dokonał w 2012 r. montażu części ciśnieniowej i rurociągów kotła dla nowego bloku w elektrowni Sostanj w Słowenii.



W latach 70. członkami PJIH było niewiele ponad 50 przedsiębiorstw zainteresowanych współpracą gospodarczą bądź tylko wymianą handlową z Jugosławią.

Podsumowując powyższe rozważania powstaje zasadne pytanie czy można było osiągnąć więcej w zakresie współpracy gospodarczej? Niewątpliwie, z perspektywy czasu, należy na to pytanie odpowiedzieć pozytywnie. W czasie wielu dwustronnych spotkań na różnych szczeblach przedstawiano szereg możliwości rozwoju. Powoływano również specjalne zespoły eksperckie, które wskazywały na dziedziny rokujące na sukces. Brak jednak było zdecydowanej woli u obu stron, by podjęte ustalenia zostały wprowadzone w życie. Zarówno Polska lat 70. jak i Jugosławia „zachłysnęły się” Zachodem, przy czym w przypadku Polski było to zjawisko znacznie głębsze. Nie można się jednak temu procesowi dziwić, gdyż ostre ograniczenia w tym względzie obowiązujące w okresie rządów Gomułki spowodowały wyolbrzymianie pozytywnych konsekwencji w krajowej gospodarce mających dokonać się w wyniku współpracy z Zachodem. W ten sposób bilateralna współpraca polsko-jugosłowiańska schodziła na plan dalszy i w rezultacie wzajemne obroty dla obu partnerów stanowiły mało istotny odsetek całości obrotów z zagranicą.

## Rozdział IV

### Relacje kulturalne i turystyczne

W okresie PRL relacje kulturalne z Jugosławią – mimo niewątpliwie bogatego charakteru – nie nadążały za poziomem współpracy gospodarczej. Zjawisko to było szczególnie widoczne w latach 70. na tle rosnących rokrocznie obrotów handlowych. Wpływ na ten stan rzeczy miało szereg czynników leżących głównie po stronie jugosłowiańskiej. Zdecentralizowany system zarządzania uniemożliwiał zawieranie wieloletnich planów współpracy na szczeblu Federacji. Jednocześnie wysoki stopień autonomii jugosłowiańskich instytucji kulturalnych w połączeniu z prowadzeniem działalności w oparciu o zasadę samofinansowania znacznie zawęził możliwe pola współpracy<sup>1298</sup>. Wpływ na przedłużające się rozmowy, długi czas oczekiwania na decyzje w sprawie wymiany kulturalnej i ostrożne podejście strony jugosłowiańskiej miała również *nieustabilizowana i bardzo trudna sytuacja finansowa instytucji i organizacji kulturalnych*<sup>1299</sup>. Uwarunkowania w tym względzie nie ulegały zmianie w ciągu całego dziesięciolecia.

Polsko-jugosłowiańskie stosunki kulturalne obejmowały szereg płaszczyzn. Wśród nich były wydawnictwa literackie i naukowe, film, czy też wymiany zespołów filharmonicznych. W dziedzinie teatru widoczna była duża nierównowaga, gdyż polskie zespoły teatralne gościły znacznie częściej na jugosłowiańskich deskach. Ważnym polem były kontakty naukowo-badawcze obejmujące współpracę wydziałów, uczelni, instytutów badawczych pracujących na rzecz przemysłu np. w sektorze medycyny, jak również udział w międzynarodowych imprezach artystycznych

Zaostrzające się na początku 1968 r. stosunki polityczne wpłynęły w sposób bezpośredni na obustronne stosunki kulturalne prowadząc do sytuacji, gdy *wiosną 1968 r. nastąpiło załamanie aktywnej współpracy kulturalnej*. Zawarta w czerwcu tego roku dwuletnia umowa na lata 1968-1969 r. *nie przyniosła widocznej poprawy* i stosunki kulturalne, podobnie zresztą jak i polityczne, pozostawały w zasadzie zamrożone. Jedynymi przejawami kontaktów kulturalnych była wizyta w listopadzie 1969 r. delegacji jugosłowiańskich pisarzy, która odbyła się na zaproszenie Związku Literatów Polskich.

---

<sup>1298</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-220-3-80, *Realizacja polsko-jugosłowiańskiej współpracy kulturalno-naukowo-prasowej*, s. 1.

<sup>1299</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-53-2-71, *Notatka dotycząca realizacji umowy kulturalnej między Polską a Jugosławią*, s. 1-2.

Znaczną poprawę w tym względzie przyniósł podpisany w marcu 1970 r. *Program współpracy kulturalnej na lata 1970-1971*<sup>1300</sup>. Niemniej jednak w dalszym ciągu widoczna była rezerwa we wzajemnych kontaktach, co wpływało na ich ograniczony charakter.

Na stosunki kulturalne pomiędzy PRL a SFRJ na początku lat 70. niewątpliwy wpływ wywarła również reforma administracyjno-organizacyjna w Jugosławii<sup>1301</sup>. Przebiegająca w związku z nią reorganizacja na szczeblu Federacji państwowych instytucji kulturalnych oraz powiązana z tym *niestabilność podstaw finansowych* uniemożliwiała prowadzenie współpracy kulturalnej w oparciu o wieloletnie programy. W rezultacie działania w tym względzie w wielu wypadkach miały charakter kampanijny i były podejmowane *ad hoc*. Stąd, mimo znacznej poprawy klimatu politycznego mającego pierwszorzędne znaczenie dla międzypaństwowych stosunków kulturalnych, współpraca kulturalna napotykała na trudności leżące po obu stronach. Ciężar finansowania jednostek kultury został przejęty przez poszczególne republiki; one też wzięły całkowitą odpowiedzialność za wymianę kulturalną z zagranicą. Dla strony polskiej stanowiło to dodatkowy czynnik utrudniający prowadzenie systematycznych kontaktów kulturalnych. Powstająca w ten sposób konieczność konsultacji i uzgodnień na szczeblu republik zawężała pole działalności kulturalnej pomijając we wzajemnej współpracy oba okręgi autonomiczne: Wojwodinę i Kosovo. Spośród pozostałych republik współpraca kulturalna koncentrowała się przede wszystkim na republikach Serbii, Chorwacji i Słowenii, pozostawiając republiki Macedonii i Bośni i Hercegowiny niejako na drugim planie. Szczupłe środki finansowe belgradzkiej Ambasady również miały wpływ na działalność *attaché* kulturalnego stąd służbowe wyjazdy do poszczególnych miały ograniczony charakter i najczęściej były łączone z działalnością pozostałego personelu dyplomatycznego<sup>1302</sup>.

---

<sup>1300</sup> AMSZ, z. 4/76, w. 4, *Material informacyjny dotyczący powołania Vlado Maleskiego na ambasadora SFRJ w Warszawie*, s. 3-4.

<sup>1301</sup> Najważniejsze zmiany obejmowały wspomniane wcześniej wprowadzenie nowej Konstytucji w 1963 r. oraz ustanowienie w Jugosławii specyficznego modelu gospodarczego określanego jako samozarządzający się *rynkowy socjalizm*. John E. Roemer, *A future for socialism*, Harvard University Press, Harvard 1994, p. 85-94.

<sup>1302</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI.J-53-2-71, *Notatka dotycząca realizacji umowy kulturalnej między Polską a Jugosławią*, s. 1-2.

## 1. Prawne podstawy bilateralnej współpracy kulturalnej

Podstawowym dokumentem regulującym kontakty w zakresie kultury i nauki pomiędzy PRL a SFRJ była podpisana 6 lipca 1956 r. w Belgradzie *Umowa o współpracy kulturalnej*<sup>1303</sup>. Zawarte w niej ustalenia służyły jako podstawa do podpisywanych okresowo – w odstępach 3-letnich - programów współpracy kulturalnej i naukowej<sup>1304</sup>. Warto przy tym zauważyć, że ów nietypowy okres obowiązywania umów został przyjęty na prośbę strony jugosłowiańskiej. Zawierane z innymi krajami socjalistycznymi podobne umowy miały tradycyjny 5-letni okres obowiązywania stąd należy ocenić zgodę strony polskiej jako niewątpliwe ustępstwo. W drugiej połowie lat 70. w treści okresowych programów współpracy zaczęto dodatkowo odwoływać się do Aktu Końcowego KBWE<sup>1305</sup>. Każda zawierana na 3 lata *Umowa* składała się z kilku zasadniczych części, które regulowały:

1. współpracę w szkolnictwie wyższym i nauce obejmującą:

- stypendia dla absolwentów szkół wyższych, pracowników naukowych i artystów w wymiarze 50 miesięcy dla każdej ze stron wykorzystywane również w związku z przeprowadzaniem wykładów, konsultacji i recenzowaniem prac dyplomowych,
- pobyt na okres 1 semestru dla 4 studentów slawistyki każdej ze stron,
- prowadzenie lektoratów języka polskiego na uniwersytetach w Belgradzie<sup>1306</sup>, Ljubljanie, Skopje, a od 1980 r. również w Sarajewie, natomiast na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie prowadzenie lektoratów języków serbochorwackiego, słoweńskiego i macedońskiego, zaś na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach oraz Uniwersytecie Warszawskim tylko języka serbochorwackiego,
- letnie 3 i 4 tygodniowe kursy języka polskiego organizowane przez Instytut Języka i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców *Polonicom* Uniwersytetu Warszawskiego dla 10 jugosłowiańskich polonistów oraz 10 miejsc dla studentów slawistyki z Polski na letnich

---

<sup>1303</sup> *Umowa między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w sprawie współpracy kulturalnej podpisana w Belgradzie 6 lipca 1956 r.* Dz.U. 1957 r. nr 20, poz. 29, 30.

<sup>1304</sup> Wiesław Krauze, Tadeusz Wujek, *Współpraca naukowa Polski Ludowej z zagranicą*, Warszawa 1974, s. 66, 78, 232.

<sup>1305</sup> Warto jednak zwrócić uwagę, że w rozmowach bilateralnych strona polska stała na stanowisku, że *aktywność na polu informacji, współpracy kulturalnej i kontaktów między ludźmi musi stać w zgodzie z poszanowaniem zasady suwerenności państw nieangażowania się w ich sprawy wewnętrzne i z poszanowaniem ich praw i zwyczajów*. Zob.: Daniel C. Thomas, *The Helsinki effect...*, p. 58.

<sup>1306</sup> Lektorat języka polskiego został uruchomiony na Uniwersytecie w Belgradzie już w 1895 r. Por.: Andrzej Bober, „W pustyni i w puszczy”, czyli *Stasio w Belgradzie*, „Życie Warszawy” 1973, nr 97, s. 5.

kursach języka i kultury narodów Jugosławii organizowanych w Belgradzie, Zagrzebiu, Ljubljanie, Skopje, Zadarze i Ochrydzie,

2. współpracę w zakresie oświaty obejmującą:

- wspieranie wymiany specjalistów do spraw oświaty na koszt strony wysyłającej wraz z popieraniem wymiany publikacji z zakresu oświaty,
- wspólną pracę nad podręcznikami do nauki historii i geografii,
- popieranie współpracy między średnimi szkołami technicznymi,
- uczestnictwo grupy dzieci z Polski w odbywającym się co roku w Belgradzie festiwalu *Radość Europy*,

3. współpracę w zakresie kultury i sztuki obejmującą:

- wspieranie wymiany teatrów, reżyserów teatralnych, zespołów artystycznych w tym amatorskich zespołów ludowych, zespołów muzycznych, operowych i solistów za pośrednictwem agencji artystycznych (przy czym podpisywane umowy zawierały gotowe listy zespołów artystycznych, które każda ze stron życzyła sobie na odbywających festiwalach),
- wymianę obserwatorów na najważniejszych imprezach kulturalnych – zazwyczaj około 10 osób rocznie,
- kierowanie zaproszeń do udziału w międzynarodowych sympozjach,
- wspieranie wymiany wystaw tematycznych, a także uczestnictwa w odbywających się na terytorium każdej ze stron wystawach,
- wspieranie udziału artystów w plenerach malarskich – koszty ponoszone były na zasadzie wzajemności,
- organizację pokazów własnych produkcji filmowych na terytorium drugiej strony przy istotnym zastrzeżeniu odbywania ich w *granicach możliwości*,
- zaproszenia do udziału w festiwalach filmowych,
- zobowiązanie każdej ze stron do publikacji przynajmniej 3 pozycji rocznie z zakresu literatury współczesnej oraz wydawanie na zasadzie wzajemności antologii poezji i prozy,
- wspieranie udziału literatów i krytyków w odbywających się międzynarodowych spotkaniach literackich<sup>1307</sup>.

Podjęmowano również dwustronne zobowiązania w zakresie wspierania współpracy w dziedzinie informacji cedując jednak decyzje w tej sprawie na organizacje dziennikarskie

---

<sup>1307</sup> Trudno w tym miejscu oceniać skalę wpływu jednak niewątpliwie przynajmniej część uzgodnień była zgodna z duchem Aktu Końcowego Konferencji w Helsinkach. *Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie*, Warszawa 1980, s. 70-84.

obu stron. Zobowiązywano się także wspierać wymianę młodzieży i sportowców. Przyjazd delegacji w ramach współpracy kulturalno-naukowej anonsowano na dwa miesiące przed terminem ich wyjazdu, natomiast osób indywidualnych na 45 dni wcześniej, jednak wyjazd był możliwy dopiero po uzyskaniu zgody instytucji przyjmującej. Warto jeszcze wspomnieć o kwestiach finansowych związanych ze współpracą na tym polu. Koszty przejazdu pokrywała strona wysyłająca, natomiast koszty pobytu na swoim terytorium pokrywała strona przyjmująca. W 1980 r. na pokrycie kosztów wyżywienia oraz jako „kieszonkowe” uczestnicy programu wymiany mogli otrzymać w Polsce 3 000,00 zł, natomiast w Jugosławii 3 500 dinarów. Z kolei uczestnicy staży i praktyk mogli liczyć na stypendium w wysokości 5,600,00 zł – 6,500,00 zł, które w przypadku zakwaterowania w akademiku ulegało zmniejszeniu do 3,400,00 zł miesięcznie. Z kolei strona jugosłowiańska w tym samym roku zapewniała stypendia w wysokości 4,300,00 do 5,000,00 dinarów miesięcznie, natomiast w przypadku udostępnienia zakwaterowania w akademiku wysokość stypendium zmniejszała się do 3,000,00 dinarów miesięcznie. Stypendyści mogli również liczyć na pomoc finansową w zakupie literatury w wysokości 1,150,00 zł w Polsce oraz 1,150,00 dinarów w Jugosławii<sup>1308</sup>.

O tym, że w wielu wypadkach współpraca między organizacjami sprowadzała się do okresowej wymiany delegacji bez konkretnych działań świadczy podpisane w 1971 r. porozumienie pomiędzy Związkiem Literatów Polskich a Savezem Književnika Jugoslaviji. Na jego podstawie do Jugosławii udała się trzyosobowa delegacja ZLP, natomiast zdecydowanie brak było wspólnych inicjatyw na tym polu<sup>1309</sup>.

Pozytywnie o przebiegu współpracy kulturalnej wypowiedziano się w wydanym wspólnym komunikacie kończącym wizytę prezydenta J. B. Tito w czerwcu 1972 r. Stwierdzono w nim *osiągnięcie korzystnych wyników w dziedzinie działalności naukowej, oświatowej, informacyjnej i innych*. Podpisany wyjątkowo dwuletni program współpracy kulturalnej i naukowej oceniono jako *otwierający szersze perspektywy współpracy w tych dziedzinach*<sup>1310</sup>. Tym niemniej zasadniczą rolę odgrywały *bezpośrednie i osobiste kontakty naukowców*, gdyż nawet w połowie dziesięciolecia *w dziedzinie formalnych porozumień pomiędzy uniwersytetami i akademiami nie można było odnotować większych postępów*<sup>1311</sup>.

---

<sup>1308</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DIJ-53-1-80, *Program współpracy kulturalnej i naukowej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Socjalistyczną Federacyjną Republiką Jugosławii na lata 1980-1982*, s. 1-45

<sup>1309</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DIJ-53-2-71, *Notatka dotycząca realizacji umowy kulturalnej między Polską a Jugosławią*, s. 4.

<sup>1310</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-509, *Wspólny komunikat polsko-jugosłowiański*, k. 19.

<sup>1311</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, zał. do DIJ-0-023-1-75, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1974 r.*, s. 5.

Szereg sympozjów naukowych, w których wzięli udział prelegenci z Polski w 1974 r. pozwala uzyskać obraz o intensywnej współpracy na tym polu<sup>1312</sup>.

Podpisany w Belgradzie na początku stycznia 1974 r. program współpracy kulturalnej na lata 1974-1976 akcentował w szczególności potrzebę równowagi w zakresie przekładów literatury pięknej i naukowej. Dostrzegano rysującą się w tym zakresie przewagę polskiego rynku wydawniczego, na którym corocznie ukazywało się kilkanaście nowych jugosłowiańskich pozycji. Do programu postanowiono również wprowadzić zapisy o *rozszerzeniu udziału* w organizowanych w obu krajach festiwalach, szczególnie tych o zasięgu międzynarodowym<sup>1313</sup>.

W połowie lat 70. dostrzeżono po stronie polskiej potrzebę intensyfikacji i pogłębienia kontaktów naukowych poprzez zawarcie porozumień pomiędzy Akademią Nauk i instytutami badawczymi w celu uporządkowania dotychczasowych kontaktów osobistych oraz wymiany specjalistów z określonych dziedzin<sup>1314</sup>. Wielomiesięczne i nieregularne negocjacje przesunęły podpisanie ostatecznych uzgodnień dopiero na rok 1977. W styczniu 1977 r., przy czynnym wsparciu udzielanym przez polską Ambasadę w Belgradzie, podpisano program współpracy kulturalnej pomiędzy PRL a SFRJ na lata 1977-1979, natomiast w maju 1977 r. umowę o współpracy między Akademią Nauk. Podczas podpisywania programu współpracy strona polska wyraziła zastrzeżenia do dotychczasowego przebiegu jego realizacji twierdząc, że odbywał się *poniżej możliwości obu stron* jak również *nie odpowiadał poziomowi rozwoju stosunków politycznych*. Podstawową przeszkodę widziano w *zdecentralizowanym systemie prowadzenia wymiany kulturalnej przez Jugosławię*<sup>1315</sup>, który uniemożliwiał planowanie takich kontaktów na szczeblu Federacji. Z kolei rozmowy prowadzone na poziomie Republik miały charakter odcinkowy i wyrywkowy a pobyt polskich twórców i artystów w kilku republikach wymagał uzgodnień w stosownych sekretariatach republikańskich. Tym samym pomimo niewątpliwie stosunkowo licznej wymiany osobowej miała ona ostatecznie charakter nieco chaotyczny. Z kolei w maju tegoż roku sfinalizowano porozumienie o współpracy pomiędzy PAN

---

<sup>1312</sup> Polscy prelegenci wystąpili min. na Sesji Leninowskiej w Serbskiej Akademii Nauk, na międzynarodowym kongresie matematyków w Belgradzie, na kongresie cytologów w Ljublanie, na sympozjum filozofów w Dubrowniku oraz na sesji zorganizowanej w 600-lecie śmierci Francesco Petrarci. Szczególnie znaczenie miał udział wybitnego polskiego historyka Henryka Batowskiego w sesji poświęconej polityce Serbii w okresie I wojny światowej.

<sup>1313</sup> Franciszek Lewicki, *Wymiana kulturalna Polska – Jugosławia*, „Trybuna Ludu” 1974, nr 40, s. 2.

<sup>1314</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, DI-J-0-220-2-75, *Notatka informacyjna z wizyty oficjalnej prezesa Rady Ministrów tow. P. Jaroszewicza w Jugosławii 23-25.IV.1975 r.*, s. 2-3.

<sup>1315</sup> AMSZ, z. 14/80, w. 2, DI-J-23-1-77, *Notatka informacyjna z dn. 23 maja 1977 r. na temat stosunków polsko-jugosłowiańskich*, s. 3.

a Radą Jugosłowiańskich Akademii Nauki i Sztuki<sup>1316</sup>. Umowa jednak miała charakter czysto formalny ze względu na *małe zainteresowanie PAN realizacją podpisanego porozumienia*<sup>1317</sup>. Trzecim zawartym w 1977 r. porozumieniem była umowa o współpracy pomiędzy Związkiem Literatów Polskich a Stowarzyszeniem Pisarzy i Wydawców Jugosławii<sup>1318</sup>.

Ostatnia w latach 70. umowa o współpracy kulturalnej na lata 1977-1979 została podpisana w Warszawie w dniu 4 lutego 1977 r.<sup>1319</sup> Mimo ambitnych planów mających na celu wielokierunkową intensyfikację kontaktów wiele jej zapisów pozostało niewypełnionych. W zakresie wymiany obserwatorów na festiwalach była ona realizowana *głównie przez stronę polską*. Plan zakładający podpisanie umów pomiędzy 6 polskimi i jugosłowiańskimi wydawnictwami również nie został zrealizowany ze względu na *niewytypowanie przez stronę jugosłowiańską instytucji do tej współpracy*. Także w zakresie sformalizowania współpracy pomiędzy związkami twórczymi objął jedynie literatów, artystów muzyków i kompozytorów<sup>1320</sup>. Niewątpliwie było to pokłosie zdecentralizowanego zarządzania kulturą w Jugosławii. Na kolejne negocjacje odnośnie programu w współpracy na lata 1980-1982 wpłynęły problemy ekonomiczne i strona jugosłowiańska nie wyraziła zgody na zwiększenie wymiany studentów na studiach stacjonarnych motywując swoją postawę *ograniczeniami finansowymi i ogólną sytuacją Jugosławii*<sup>1321</sup>.

Osobny *casus* stanowiły trwające od początku lat 70. bilateralne negocjacje w sprawie zawarcia umowy o współpracy w dziedzinie informacji. Rozmowy toczyły się w atmosferze nacisku strony jugosłowiańskiej na zawarcie stosownego porozumienia. Twarde stanowisko w tej sprawie prezentowane przez polski MSZ dowodziło, że propozycja zmierzała jedynie do *rozbudowywania struktur umownych nie wykorzystując istniejącego systemu porozumień do pogłębienia współpracy i podnoszenia jej efektywności*. Podnoszono również zarzut deklaratywności proponowanej umowy, a proponowane postanowienia *nie wykraczały poza istniejące porozumienia*. Pewnym problemem był również brak po polskiej stronie odpowiednika Związkowego Sekretariatu ds. Informacji, a tym samym trudność sprawiło wyznaczenie instytucji partnerskiej mogącej być stroną umowy. Istniały również obawy przed podejmowaniem dodatkowych zobowiązań, gdyż Polska nie miała doświadczenia w zawieraniu podobnego porozumienia z żadnym innym krajem, stąd nie należy się dziwić

<sup>1316</sup> AMSZ, z. 21/82, w. 2, DI-J-0-241-1-78, *Ocena pracy Ambasady PRL w Jugosławii za 1977 r.*, s. 3.

<sup>1317</sup> AMSZ, z. 22/82, w. 4, DI-J-023-6-78, *Plan pracy Ambasady PRL w Belgradzie na 1979 r.*, s. 13.

<sup>1318</sup> AMSZ, z. 21/82, w. 2, DI-J-0-241-1-78, *Ocena pracy Ambasady PRL w Jugosławii za 1977 r.*, s. 3.

<sup>1319</sup> AMSZ, z. 30/83, w. 2, DI-J-220-2-79, *Informacja o stanie polsko-jugosłowiańskiej współpracy w dziedzinie kulturalnej i prasowo-informacyjnej*, s. 1.

<sup>1320</sup> *Ibidem*, *Informacja na temat głównych kierunków w stosunkach dwustronnych polsko-jugosłowiańskich*, s. 3.

<sup>1321</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-220-3-80, *Realizacja polsko-jugosłowiańskiej współpracy kulturalno-naukowo-prasowej*, s. 4.



wymijającej postawie przyjętej przez kierownictwo MSZ. Co prawda *nie* wykluczano do końca możliwości podjęcia rozmów w tej sprawie jednak brak było *przekonania o jej potrzebie*. W rezultacie przekazana stronie jugosłowiańskiej odpowiedź była enigmatyczna, gdyż stwierdzono, że propozycje jugosłowiańskie były *studiowane i konsultowane z odpowiednimi czynnikami* a negocjacje w tej sprawie zostaną podjęte *w odpowiednim czasie*<sup>1322</sup>. Stanowisko prezentowane przez Polskę nie uległo zmianie w ciągu całej dekady. Jeszcze w 1979 r. zalecano osobom udającym się z oficjalną wizytą do Jugosławii, by w przypadku poruszenia tego zagadnienia przez stronę jugosłowiańską *wyrażały sprzeciw temu precedensowi, gdyż PRL nie posiadała takiej umowy z żadnym innym krajem*<sup>1323</sup>.

Zupełnie przeciwne stanowisko strona polska prezentowała w kwestii uregulowania wzajemnego uznawania dyplomów i świadectw szkolnych. Naciski na rozpoczęcie negocjacji w tej sprawie czyniono już od początku lat 70.<sup>1324</sup> W obrębie europejskich krajów socjalistycznych zagadnienie to uregulowano podpisując stosowne międzyrządowe porozumienie w dniu 7 marca 1972 r. w Pradze<sup>1325</sup>. Zasadnicze rozmowy z Jugosławią rozpoczęły się jednak dopiero w 1975 r.<sup>1326</sup> jednak *consensus* osiągnięto w stosunkowo krótkim czasie. Okazją do podpisania umowy stała się rozpoczęta w dniu 14 września 1978 r. wizyta w Jugosławii wiceministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki prof. Walerego Kujawskiego przy okazji zorganizowanej w Belgradzie konferencji MINESPOL-II<sup>1327</sup> z udziałem ministrów z 32 państw europejskich, USA i Kanady *odpowiedzialnych za politykę naukową i techniczną*<sup>1328</sup>. Dwustronne porozumienie uroczyście popisano dzień później 15 września 1978 r. W myśl zapisów wprowadzono wzajemną bezterminową<sup>1329</sup> uznawalność

---

<sup>1322</sup> AMSZ, z. 15/80, w. 2, DI-J-220-3-76, *Notatka z dnia 26 maja 1976 r. w sprawie Umowy w dziedzinie informacji i otwarcia ośrodków kultury*, s. 2.

<sup>1323</sup> AMSZ, z. 30/83, w. 2, DI-J-220-2-79, *Informacja na temat głównych kierunków w stosunkach dwustronnych polsko-jugosłowiańskich*, s. 3.

<sup>1324</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 5, DI-J-220-12-73, *Notatka informacyjna o polityce wewnętrznej i zagranicznej Jugosławii oraz o stosunkach polsko-jugosłowiańskich*, s. 39.

<sup>1325</sup> Wiesław Władyka (red.), *Kartki z PRL. Ludzie, fakty, wydarzenia*, T. II, Warszawa 2006, s. 35.

<sup>1326</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-125, *Protokół z dn. 25.XI.1975 r. z narady partyjno zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie*, k. 185.

<sup>1327</sup> Pierwsza Konferencja Ministrów Nauki i Techniki MINESPOL miała miejsce w paryskiej siedzibie UNESCO w czerwcu 1970 r. *Europejska konferencja ministrów nauki i techniki*, „Dziennik Polski” 1970, nr 147, s. 2.

<sup>1328</sup> AMSZ, z. 22/82, w. 4, DI-J-023-6-78, *Plan pracy Ambasady PRL w Belgradzie na 1979 r.*, s. 12; *MINESPOL-II w Belgradzie*, „Dziennik Polski” 1978, nr 210, s. 1.

<sup>1329</sup> Wypowiedzenia w stosunku do państw-sukcesorów SFRJ, czyli Republiki Słowenii, Republiki Chorwacji, Byłej Jugosłowiańskiej Republiki Macedonii, Bośni i Hercegowiny oraz Serbii i Czarnogóry dokonał prezydent Aleksander Kwaśniewski w dniu 5 stycznia 2005 r. Wypowiedzenie weszło w życie w stosunku do poszczególnych państw w okresie styczeń – luty 2006 r. Por.: *Dokument Wypowiedzenia przez Rzeczpospolitą Polską Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej i Rządem Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii o wzajemnym uznawaniu równoważności świadectw szkolnych i dyplomów*

wszystkich stopni edukacji od poziomu szkoły podstawowej po wykształcenie wyższe. Porozumienie weszło w życie dopiero w 1980 r., po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych<sup>1330</sup>.

Lp.	poziom edukacji	dokument strony polskiej	dokument strony jugosłowiańskiej
1.	szkoła podstawowa	świadectwo ukończenia szkoły podstawowej	svedočanstvo o završnom osmom razredu osnove škole
2.	zasadnicza szkoła zawodowa	świadectwo ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej	svedočanstvo o završnom ispitu
3.	średnia szkoła zawodowa	dypłom lub świadectwo dojrzałości	svedočanstvo o završnom ispitu
4.	liceum ogólnokształcące	świadectwo dojrzałości	svedočanstvo o završnom ispitu
5.	szkoły wyższe	dypłom magistra, magistra inżyniera, inżyniera, lekarza, dyplomowanego ekonomisty określonego kierunku i specjalności	diploma visoke škole

Tab. 39. Tabela ekwiwalencji świadectw i dyplomów szkolnych PRL i SFRJ.

Źródło: Oświadczenie rządowe z dnia 25 lutego 1981 r. w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rządem Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii o wzajemnym uznawaniu równoważności świadectw szkolnych i dyplomów szkół wyższych, uzyskanych w obu państwach, podpisanego w Belgradzie dnia 15 września 1978 r. Dz.U. 1981 nr 8, poz. 33.

szkół wyższych, uzyskanych w obu państwach, podpisanego w Belgradzie dnia 15 września 1978 r. Dz.U. 2006 nr 14, poz. 96.

<sup>1330</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-023-1-80, *Plan działalności Ambasady PRL w Belgradzie na 1980 r.*, k. 23.

## 2. Działalność kulturalna polskich przedstawicielstw politycznych – Ambasady i Konsulatu

Urzędującemu w Belgradzie ambasadorowi przypadała szczególna rola w zakresie reprezentowania i promowania polskiej kultury w Jugosławii. Jego kompetencje w tym zakresie ustalały postanowienia Biura Politycznego. Według nich

- *Ambasador PRL jako przedstawiciel Rady Państwa i Rządu był odpowiedzialny za całokształt działalności Polski w kraju lub rejonie swego urzędowania, nadzorował pracę wszystkich polskich placówek na swoim terenie. W związku z tym odpowiedzialny był politycznie przed Biurem Politycznym KC PZPR,*
- *pracą ambasadorów oraz konsulów kierował Minister Spraw Zagranicznych, pracą radców i attaché handlowych kierował minister Handlu Zagranicznego, lecz na terenie swego urzędowania byli oni podporządkowani ambasadorowi PRL. Pracą attaché wojskowych kierował Minister Obrony Narodowej, lecz na terenie swego urzędowania byli oni również podporządkowani ambasadorowi PRL*<sup>1331</sup>.

Szeroki zakres działań znajdował się również w gestii Wydziału Konsularnego polskiej Ambasady w Belgradzie. Obejmował on min.:

- pracę w środowiskach polonijnych,
- współpracę z republikańskimi i federacyjnymi instytucjami kulturalnymi i turystycznymi,
- współpracę z polskimi biurami podróży w zakresie wymiany turystycznej<sup>1332</sup>.

Polska Ambasada w Belgradzie zgłaszała zastrzeżenia do przepływu informacji z kraju odnośnie trwającej współpracy kulturalnej pomiędzy instytucjami. W zupełnie znikomym zakresie otrzymywano zawiadomienia na temat przebiegającej współpracy pomiędzy miastami, która dokonywała się bez żadnego planu<sup>1333</sup>. Należy podejść ze zrozumieniem do tych uwag tym bardziej, że działalność polskiej placówki w Jugosławii obejmowała kilka w dużym stopniu samodzielnych jednostek terytorialnych. Nieinformowanie jej o poszczególnych przedsięwzięciach w zakresie kultury skutkowało nie tylko nieświadomością przebiegu tej współpracy ale mogło również prowadzić

---

<sup>1331</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-84, *Protokół z zebrania POP przy Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 26.II.1973 r.*, k. 9.

<sup>1332</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-125, *Notatka z narady partyjno-zawodowej pracowników Ambasady PRL w Belgradzie odbytej w dniu 18.XI.1975 r.*, k. 183.

<sup>1333</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-105, *Protokół z dnia 17 stycznia 1974 r. z narady partyjno-zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie*, k. 12.

do powstawania sytuacji zaskakujących zarówno *attaché* kulturalnego jak i Konsulat w ich codziennej działalności.

W ciągu całego dziesięciolecia w zasadzie bez większego odzewu pozostawały prośby kierowane przez Ambasadę pod adresem warszawskiej centrali o *lepsze nacelowanie na odbiorcę jugosłowiańskiego nadsyłanych przez instytucje krajowe materiałów propagandowych*. Zwracano uwagę na zupełnie bezcelowe przysyłanie materiałów w języku polskim jako zupełnie nieprzydatnych na terenie działania placówki. Sytuacja w tym względzie nie ulegała zmianie, gdyż również pod koniec dziesięciolecia zwracano się o interwencję *w kompetentnych komórkach centrali w celu nadsyłania materiałów informacyjno-propagandowych w pełni przydatnych na terenie Jugosławii*<sup>1334</sup>.

Niewątpliwym utrudnieniem, na które zwracano uwagę, było delegowanie do pracy w Jugosławii osób z niedostateczną znajomością języków. Dotyczyło to zarówno głównych języków zachodnich jak angielski i niemiecki, a także języka rosyjskiego. Brak znajomości języka serbochorwackiego przez znaczną część personelu Ambasady ograniczała w zasadzie możliwość prowadzenia rozmowy i to nawet na stanowiskach, gdzie dochodziło do kontaktów z miejscowymi służbami. Jak zwracano uwagę koszt intensywnego kursu językowego wynoszący ok. 8 000,00 dinarów przekraczał możliwości finansowe pracowników Ambasady, stąd sugerowano lepsze przygotowanie już w kraju delegowanych do Jugosławii pracowników. Słuszną uwagę skierowaną przez ambasadora W. Kineckiego pod adresem MSZ było stwierdzenie, że *znajomość języka kraju urzędowania jest wskazana także dla żon, szczególnie wyższych stopniem pracowników dyplomatycznych, które powinny być przygotowane tak do kontaktów w CD*<sup>1335</sup> *jak i w środowisku jugosłowiańskim*. Jako dyplomata z kilkuletnim doświadczeniem na placówkach na Dalekim Wschodzie w Indiach, Sri Lance, Singapurze i Nepalu zapewne niejednokrotnie mógł się przekonać o kluczowym znaczeniu znajomości języka kraju urzędowania wśród personelu Ambasady<sup>1336</sup>.

Wśród zadań Wydziału Kulturalnego polskiej placówki dyplomatycznej znajdowało się utrzymywanie stałych kontaktów z wykładowcami języka polskiego na belgradzkim uniwersytecie. Z okazji świąt państwowych organizowano *cocktaile* zarówno dla

---

<sup>1334</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-125, *Protokół z narady partyjno-zawodowej pracowników Ambasady PRL w Belgradzie, która odbyła się w dniu 18.XI.1975 r.*, k. 183; AMSZ, z. 31/83, w. 3, DI-J-028-2-79, *Notatka protokolarna z dorocznej narady roboczej w Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 2 marca 1979 r.*, s. 21.

<sup>1335</sup> Skrót od francuskich słów Corps Diplomatique.

<sup>1336</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-023-2-80, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za rok 1979*, s. 14.

pracowników naukowych jak i dla studentów polonistyki połączone z projekcjami polskich produkcji filmowych. W 1971 r. były to filmy dokumentalne *Uniwersytety*, *Gaudeamus*, *Pieniński Park Narodowy*. Ze względu na odbyte dwa pokazy można jednak przypuszczać, że znacznie większym powodzeniem cieszyła się projekcja filmu fabularnego *Lalka*. Formą, z której korzystano kilka razy w roku, były uroczyste przyjęcia dla osób mających zasługi na polu szerzenia polskiej kultury w Jugosławii w tym przede wszystkim dla tłumaczy polskiej literatury. Barię uniemożliwiającą częstsze korzystanie z tej możliwości podtrzymywania kontaktów były oczywiście ograniczenia finansowe Wydziału. Z tego względu w 1971 r. I sekretarz Ambasady ds. Kultury wydał 2 kolacje na terenie placówki oraz kolejne 6 obiadów w restauracjach, czyli był w stanie podjąć gości zaledwie 8 razy w ciągu roku. Potrzeby w tym względzie były zapewne wielokrotnie większe. Elementem stale wpływającym na rozproszenie działań Ambasady była decentralizacja zagranicznej współpracy kulturalnej w Jugosławii. Z tego względu szczegółowe uzgodnienia oraz interwencje w sprawach osobowych podejmowano w republikańskich Komisjach Łączności Kulturalnej z Zagranicą. W celu zwiększenia efektywności kontaktów na szczeblu republik wyjazdy I sekretarza ds. Kulturalnych związane były z jednoczesnymi rozmowami na miejscowych uczelniach wyższych, w redakcjach czasopism oraz z lokalnymi działaczami na rzecz szerzenia polskiej kultury<sup>1337</sup>.

Zupełnie wyjątkową akcją przeprowadzoną przez Wydział Kulturalny było zorganizowanie pokazów filmowych dla przebywających nad Adriatykiem turystów. Na miejsce ich realizacji wybrano dwa duże kempingi. Ideą przyświecającą zapewne całej imprezie była chęć popularyzacji Polski wśród turystów zagranicznych odwiedzających Jugosławię i skłonienie w ten sposób części z nich do spędzenia jednego z kolejnych urlopów w Polsce. Filmy wybrane do projekcji miały na celu ukazanie walorów zarówno nowoczesnych i prężnie rozwijających się miast – *Warszawa lato*, znaczących i wartych zobaczenia zabytków – *W dawnym Krakowie* – oraz miejsc zupełnie dziewiczych w skali europejskiej – *Polska nieznaną*<sup>1338</sup>. Trudno jednak jest mówić o skoordynowanej akcji propagandowej, skoro polska Ambasada zwracała uwagę na *małą ilość folderów, które ukazywałyby walory rekreacyjne, architekturę i tradycje historyczne poszczególnych regionów kraju*<sup>1339</sup>. Brak jest informacji o ponownych tego typu przedsięwzięciach w kolejnych latach dziesięciolecia stąd można przypuszczać, że miała charakter jednorazowy.

---

<sup>1337</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, zał. do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1971 r.*, s. 7-9.

<sup>1338</sup> *Ibidem*, s. 7.

<sup>1339</sup> AMSZ, z. 21/82, w. 2, zał. do DI-J-0-24-24-78, *Ocena przydatności materiałów prasowych PAI*, s. 2.

Słusznie zapewne stwierdzono o jej niewielkim znaczeniu dla wzrostu ruchu turystycznego do Polski jednakże sama inicjatywa warta jest odnotowania.

W 1972 r. Ambasada w Belgradzie wystąpiła z wnioskiem do Rady Państwa o nadanie Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski dla prof. Đorđe Živanovića *za zasługi położone w krzewieniu kultury polskiej w Jugosławii i w rozwijaniu przyjaźni między narodami Polski i Jugosławii*. Nie była to propozycja pozbawiona podstaw. Živanović, jako profesor zwyczajny języka polskiego i literatury polskiej na Wydziale Filologicznym belgradzkiego uniwersytetu, był kierownikiem katedry języka polskiego i literatury polskiej. Był również autorem pierwszego podręcznika do języka polskiego w Jugosławii *Poljski u 100 lekcija* oraz tłumaczeń 15 pozycji z polskiej literatury oraz ponad 50 opowiadań i wierszy<sup>1340</sup>. Polski MSZ podszedł sceptycznie do tego pomysłu i Protokół Dyplomatyczny wyraził swoje negatywne stanowisko w sprawie tej inicjatywy<sup>1341</sup>, niemniej jednak ostatecznie Rada Państwa przychyliła się do tego wniosku. Ceremonia wręczenia odznaczenia miała miejsce w lutym 1973 r. w budynku Ambasady w Belgradzie przy okazji uroczystości związanych z obchodami Roku Kopernikańskiego na terenie Jugosławii<sup>1342</sup>.

Okrągła rocznica XXX-lecia PRL w 1974 r. stała się okazją do zorganizowania przez belgradzką placówkę spotkania dla miejscowej Polonii<sup>1343</sup>. Na uroczystość zaproszono 150 osób. Widoczny był niedosyt w zakresie głębszej integracji lokalnych środowisk polonijnych, gdyż nadesłane później do Ambasady listy z podziękowaniami zawierały również prośby o częstsze kontakty i *bardziej systematyczną pracę*. Namiastką, zapewne nie spełniającą oczekiwań, było rozsyłanie w kolejnym roku kilku wybranych czasopism wydawanych w Polsce<sup>1344</sup>. W czerwcu w Centrum Kultury miasta Belgradu w obecności ambasadora J. Burakiewicza dokonano otwarcia wystawy *Polska w fotografii*.

---

<sup>1340</sup> Wśród nich były min. „Pan Tadeusz” A. Mickiewicza, „Pan Wołodyjowski” i „W pustyni i w puszczy” H. Sienkiewicza oraz „Tango” S. Mrożka wystawiane na deskach teatrów w Belgradzie, Zagrzebiu, Mostarze i Dubrowniku.

<sup>1341</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, *Pismo ambasadora Janusza Burakiewicza z dnia 12 kwietnia 1972 r. do Protokołu Dyplomatycznego MSZ*, s. 1-2.

<sup>1342</sup> Andrzej Bober, „W pustyni i w puszczy”, czyli Stasio w Belgradzie, „Życie Warszawy” 1973, nr 97, s. 5.

<sup>1343</sup> Okolicznościowe imprezy zostały zorganizowane w wielu krajach. W Czechosłowacji były to *uroczyste akademie i spotkania na których dokonywano bilansu 30-letniego dorobku PRL*. W NRD w Seebach w okręgu erfurckim oraz w Eisenach zorganizowano *Tydzień kultury polskiej* w czasie którego odbyły się *koncerty polskich artystów, wystawy, quizy i wieczory przy polskich płytach*. W Londynie była to jedynie konferencja prasowa. Również na Dalekim Wschodzie przy zbudowanej przez polskich specjalistów cukrowni pod Hanoi odbyła się uroczysta akademie. *Obchody XXX-lecia PRL na świecie*, „Życie Warszawy” 1974, nr 172, s. 2.

<sup>1344</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, zał. do DI-J-0-023-1-75, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1974 r.*, s. 16.

Udział przedstawiciela PRL w uroczystości niewątpliwie podnosił rangę wydarzenia.<sup>1345</sup> W rocznicowe obchody włączył się również uruchomiony z początkiem roku Konsulat Generalny w Zagrzebiu. Zarówno w SR Słowenii jak i w SR Chorwacji zorganizowano przyjęcia dla elit politycznych i kulturalnych obu republik a dodatkowymi akcentami wzbogacającymi uroczystości były pokaz filmowy, wystawa przedstawiająca etapy rozwoju gospodarczego PRL w latach 1944-1974 oraz spotkanie dla niezbyt licznej Polonii<sup>1346</sup>. Przeszkodą w prowadzeniu szerszych działań na polu kultury była szczupła, zaledwie jednoosobowa obsada pionu kulturalnego w Konsulacie<sup>1347</sup>.

Gro zadań związanych z organizacją i zabezpieczeniem okolicznościowych imprez kulturalnych związanych z obchodami z oczywistych względów przypadła do realizacji polskiej placówce w Belgradzie. Niewątpliwie jedna z ciekawszych akcji została przeprowadzona wspólnie z Domem Pioniera w Belgradzie. W zamyśle została skierowana dla dzieci i składała się z dwóch bloków. W części pierwszej miały miejsce rozmowy o Polsce mające za zadanie sprawdzić stan wiedzy najmłodszych mieszkańców Belgradu na temat Polski. Druga część została przeznaczona na projekcję polskich filmów dla dzieci. Impreza, mająca charakter popularyzatorski, byłaby niemożliwa do realizacji bez zaangażowania strony jugosłowiańskiej, która zabezpieczyła odpowiednią frekwencję w postaci zapewne częściowo przymusowego uczestnictwa uczniów belgradzkich szkół podstawowych. We współpracy z lektorami języka polskiego na Uniwersytecie w Belgradzie<sup>1348</sup> przygotowano projekcję kilku filmów wraz z następującą później prelekcją na temat Warszawy. Z kolei zagrzebski Konsulat zorganizował w Našicach w Slawonii seans kilku filmów połączony z prelekcją oraz towarzyszącą wystawą na temat tradycji polskiej nauki<sup>1349</sup>.

W 1975 r. pojawiły się pierwsze pomysły na organizację biblioteki przy polskim konsulacie w Zagrzebiu. Według przedstawionych koncepcji miała być przeznaczona przede wszystkim dla dzieci polskich pracowników przebywających w Jugosławii i zawierać

---

<sup>1345</sup> *Ibidem*, s. 9.

<sup>1346</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-151, *Referat sprawozdawczy z dnia 15.06.1977 r. z działalności POP w Konsulacie Generalnym PRL w Zagrzebiu*, s. 9.

<sup>1347</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-105, *Protokół z dnia 17 stycznia 1974 r. z narady partyjno-zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie*, k. 12.

<sup>1348</sup> Grupa studentów wybierających polonistykę jako specjalizację liczyła corocznie zaledwie tylko kilkanaście osób (w 1973 r. dokładnie 15), jednak liczbę uczestników lektoratów języka polskiego powiększali studenci innych kierunków filologicznych – przede wszystkim rusycystyki – wybierający język polski jako przedmiot dodatkowy. Tym samym na belgradzkim uniwersytecie corocznie kształcono ok. 50 – 70 osób zainteresowanych nabyciem znajomości z zakresu języka polskiego. Por.: Andrzej Bober, „*W pustyni i w puszczy*”, czyli *Stasio w Belgradzie*, „*Życie Warszawy*” 1973, nr 97, s. 5.

<sup>1349</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, zał. do DI-J-0-023-1-75, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1974 r.*, s. 9.

*podstawowe tomy lektury obowiązkowej*. Jej zasoby oparte na dobrowolnych ofiarach były jednakże więcej niż skromne<sup>1350</sup>.

W połowie lat 70. w zakresie działalności na rzecz jugosłowiańskiej Polonii polska placówka dyplomatyczna w Belgradzie wciąż nie posiadała programu działania. Powtarzające się wciąż propozycje *znalezienia właściwej formy pracy z Polakami* znajdowały się co prawda na priorytetowym miejscu, jednak pozostawały w sferze niezrealizowanych zadań<sup>1351</sup>. W 1977 r. oceniano liczebność Polonii na terytorium całej Federacji na 3 333 osoby, w tym na terenie działania Konsulatu w Zagrzebiu, czyli w Republikach Chorwacji i Słowenii było to *ok. 800 osób zamieszkałych na stałe*. Były to jednak dane w dużym stopniu szacunkowe, gdyż sama Ambasada stwierdzała, że Polonia na terenie Jugosławii jest w dużym stopniu rozproszona, zaś sama nie posiadała odpowiednich środków finansowych do utrzymania żywych kontaktów nawet z większymi jej skupiskami<sup>1352</sup>. Jak oceniano pod koniec lat 70. na terenie Federacji nie występowała Polonia w tradycyjnym znaczeniu. Brak było większych skupisk ludności polskiego pochodzenia. Zwracano jednak uwagę na co prawda trudną do oszacowania, lecz stale wzrastającą liczbę Polek mieszkających na paszportach konsularnych. Małe skupiska ludności polskiego pochodzenia istniały tylko w stołecznym Belgradzie oraz w Skopje w SR Macedonii. Przeszkody uniemożliwiające systematyczną pracę z Polonią związane były zarówno z postawą miejscowych władz dążących raczej do zrozumiałej unifikacji państwa poprzez nadawanie jugosłowiańskiego obywatelstwa niezbyt licznej Polonii, niż akcentowania i wspierania kolejnej grupy narodowościowej, jak i z ustawicznie podnoszonym brakiem środków w belgradzkiej placówce na taką działalność. Specyficznym problemem leżącym w gestii Konsulatu była stale powiększająca się grupa emigrantów z Polski pochodzenia greckiego osiedlających się w SR Macedonii. Byli to jeszcze dawni partyzanci Markosa Vafiadisa, którzy wraz z rodzinami trafili do Polski na przełomie lat 40. i 50. Okres spędzony w Polsce skutkował powstaniem emocjonalnych więzi z ziemią, na której spędzili ponad 20 lat. Stąd na skutek sentymentów jak również zapewne ze względu na zadzierzgnięte więzi rodzinne ich wizyty w Polsce następowały stosunkowo często. Składane przez nich prośby o zwolnienie z obowiązkowej wymiany

---

<sup>1350</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-125, *Protokół nr 9 z narady partyjno-zawodowej pracowników Konsulatu Generalnego w Zagrzebiu w dniu 26.XI.1975 r.*, k. 191.

<sup>1351</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, zał. do DI-J-0-023-1-75, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1974 r.*, s. 16.

<sup>1352</sup> AMSZ, z. 22/82, w. 4, DI-J-023-3-78, *Notatka z narady partyjno-zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytej w dniu 29 marca 1978 r.*, s. 5.



dewiz przy wyjeździe do Polski były przez Ambasadę załatwiane zazwyczaj pozytywnie, jednakże brak stosownego uregulowania tej kwestii wydłużał całą procedurę<sup>1353</sup>.

W ramach swojej działalności Konsulat w Belgradzie podejmował również doraźne interwencje. Dużej pomocy organizacyjnej udzielono w związku z pobytem grupy dzieci z Gdańska biorących udział w międzynarodowej imprezie *Radość Europy*. Uczestnictwo w tym dorocznym festiwalu stało się dla Polski swoistą tradycją. Pomyślnie rozwiązano również kwestie zwolnienia z podatku Cyrku *Polonia* z Warszawy, który odbywał tournée na terenie Jugosławii<sup>1354</sup>.

W drugiej połowie lat 70. współpraca naukowo-techniczna w obu kierunkach rozwijała się *raczej słabo*. Takie cokolwiek nieprecyzyjne sformułowanie spowodowane było tym, że zarówno jej przebieg jak i rezultaty *nie były znane Ambasadzie*. Wielokrotnie podnoszono w raportach do centrali, że *Ambasada mogłaby działać skuteczniej pod warunkiem uzyskiwania z MNSzWiT odpowiedniej informacji na temat współpracy z partnerami jugosłowiańskimi*<sup>1355</sup>. Wspomniana w drugim rozdziale kontrola polskiej Ambasady w Belgradzie w 1978 r. przez Zespół Handlu Zagranicznego, Służby Zagranicznej i Gospodarki Morskiej Najwyższej Izby Kontroli objęła również zagadnienia związane z działalnością kulturalną placówki. Poddając analizie działalność Ambasady w zakresie nadzoru nad realizacją podpisanej w dniu 4 lutego 1977 r. *Umowy o współpracy kulturalnej na lata 1977-1978* stwierdzono, że *Ambasada nie posiadała aktualnego pełnego rozeznania (...) na skutek braku przepływu do niej odpowiednich informacji ze strony Ministerstwa Oświaty i Wychowania i podporządkowanych mu jednostek krajowych uczestniczących w tej współpracy*. Jak przy tym zauważono w czasie kontroli Ambasada posiadała *sporadyczne informacje, które pochodziły z przypadkowych i nieoficjalnych źródeł*. Nie znajdując jednak podstaw do obarczenia winą za ten stan rzeczy kierownictwa Ambasady, zwrócono się do dyrektora gabinetu ministra Oświaty i Wychowania o *zapewnienie dostarczania Ambasadzie PRL w Belgradzie wszelkich informacji dotyczących zarówno bieżącego stanu realizacji programu współpracy pomiędzy PRL a SFRJ w dziedzinie oświaty i wychowania jak*

---

<sup>1353</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-172, *Notatka protokolarna dorocznej narady roboczej w Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytej w dniu 2 marca 1979 r.*, k. 61; AMSZ, z. 31/83, w. 3, DI-J-023-2-79, *Notatka protokolarna dorocznej narady roboczej w Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytej w dniu 2 marca 1979 r.*, s. 15.

<sup>1354</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, zał. do DI-J-0-023-1-75, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1974 r.*, s. 8; AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-023-1-80, *Plan działalności Ambasady PRL w Belgradzie na 1980 r.*, k. 17.

<sup>1355</sup> AMSZ, z. 22/82, w. 4, DI-J-023-3-78, *Notatka z narady partyjno-zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytej w dniu 29 marca 1978 r.*, s. 5.

skonkretyzowanych zamiarów w przyszłości<sup>1356</sup>. Niewątpliwie znaczną rolę odgrywał brak widocznego zaangażowania ze strony władz centralnych w realizację Programu, co przekładało się na brak centralnego harmonogramu w zakresie jego realizacji. W rezultacie istniała daleko posunięta dowolność poszczególnych jednostek kultury odnośnie przebiegu Programu, a tym samym niemożliwe było jego bieżące śledzenie<sup>1357</sup>. Nowe kierownictwo placówki podjęło działania w kierunku zmiany tej trwającej od lat sytuacji, co skutkowało uzyskaniem pełniejszego przeglądu realizacji programu wymiany kulturalnej<sup>1358</sup>. Można przypuszczać, że ambasador Wiktor Kinecki korzystając z rozlicznych kontaktów w kraju zapewnił sobie znacznie lepszy dopływ informacji w tym względzie, niż jego poprzednik. Nowe kierownictwo stanęło jednak wobec zupełnie innych problemów. Ustawiczne kłopoty finansowe z jakimi zmagala się polska Ambasada u progu lat 80. wymuszają inne spojrzenie na jej aktywność w tym okresie. Cięcia dotknęły w zasadzie wszystkich form jej działalności. Znacznie ograniczono zakres obchodów państwowego święta 22 Lipca, które w warunkach jugosłowiańskich było jedyną szansą zaproszenia do Ambasady przedstawicieli wszystkich rządów republikańskich, organizacji społecznych i świata kultury. Podnoszono że zwiększenie budżetu na 1980 r. o 11 % oznaczało jego faktyczne zmniejszenie w warunkach oficjalnej inflacji wynoszącej 24 % i nie zabezpieczało działalności merytorycznej placówki<sup>1359</sup>.

Szereg działań Wydał Konsularny zaplanował na 1978 rok. Postanowiono podtrzymać w pewnym stopniu już tradycyjne spotkania z okazji 22 Lipca z Polonią z Belgradu i okolic, jak również w dalszym ciągu wykorzystywać okazjonalne imprezy odbywające się w stolicy Jugosławii w postaci min. okolicznościowych wystaw do spotkań działaczami polonijnymi. Ważnym zadaniem było utrzymywanie kontaktów z Polonią ze wsi Ostojićevo w Wojwodinie. Co prawda nie sprecyzowano dokładnie na czym miałyby polegać wywierana presja, jednak postanowiono dążyć do przełamania oporów władz administracyjnych wsi wobec postulatów organizowania imprez polskich w tym ośrodku polonijnym. Warto przy tym zwrócić uwagę, że stwierdzenie o konieczności przełamania oporów oznaczało, że podejście władz najniższego szczebla nie odpowiadało podnoszonej podczas spotkań przywódców obu

---

<sup>1356</sup> AMSZ, z. 22/82, w. 4, Pismo Zespołu Handlu Zagranicznego, Służby Zagranicznej i Gospodarki Morskiej Najwyższej Izby Kontroli do dyrektora gabinetu ministra Oświaty i Wychowania Władysława Kryła z 3.VI.1978 r., s. 1-2.

<sup>1357</sup> AMSZ, z. 30/83, w. 2, DI-J-220-2-79, Informacja na temat głównych kierunków w stosunkach dwustronnych polsko-jugosłowiańskich, s. 4.

<sup>1358</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-241-1-80, Ocena pracy Ambasady PRL w Belgradzie za okres od I.I do 31.XII.1979 r., s. 4.

<sup>1359</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-023-2-80, Protokół z narady partyjno zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 13 marca 1980 r., s. 3.

krajów szerokiej współpracy polsko-jugosłowiańskiej<sup>1360</sup>. W kolejnym 1979 roku rozszerzono kontakty z Ostojicéwem i zorganizowane wyjazdy pracowników Wydziału połączone ze skromnymi imprezami kulturalnymi zrealizowanymi przy pomocy miejscowej Polonii. Postanowiono również przeanalizować możliwość organizacji letniego wypoczynku w Polsce dla grup dzieci i młodzieży polskiego pochodzenia oraz włączenia do tej akcji Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną<sup>1361</sup>.

Przypadająca w 1978 r. XXXV rocznica powstania Ludowego Wojska Polskiego stała się również okazją do publicznego zaakcentowania wieloletnich związków istniejących pomiędzy Polską a Jugosławią. W maju 1978 r. dokonano uroczystego wmurowania pamiątkowej tablicy na ścianie szkoły im. Tadeusza Sadowskiego w Bukowicy w opszynie Skofja Loka. Imprezie towarzyszyło złożenie wieńca na grobie T. Sadowskiego, spotkanie z miejscowymi władzami i uczniami szkoły oraz okolicznościowa wystawa fotografii poświęconych *scenom z życia LWP*. Uroczystości z tym związane planowano na 1977 r., jednak opóźnienia związane z wykonaniem tablicy w kraju spowodowały przeniesienie uroczystości na kolejny rok<sup>1362</sup>.

Niewątpliwym sukcesem kierownictwa Ambasady w 1979 r. było doprowadzenie do realizacji specjalnego programu na antenie belgradzkiej telewizji związanego z okrągłą 40 rocznicą wybuchu II wojny światowej. Wyemitowana ponad 4-godzinna audycja podzielona została na dwa główne bloki. W części pierwszej nadano VIII odcinek serialu *Przed burzą*, natomiast w drugiej przeprowadzono powiązaną tematycznie dyskusję „okrągłego stołu” na temat sytuacji politycznej w Europie i na świecie w latach 30. XX wieku. Wzięli w niej udział *naukowcy z różnych krajów Europy Zachodniej i USA*. Polskę reprezentował w niej prof. Włodzimierz T. Kowalski, który w latach 70. często występował na antenie telewizyjnej jako specjalista od zagadnień Polski okresu wojennego<sup>1363</sup>. Znaczenie osiągniętego przez polską Ambasadę w Belgradzie sukcesu podnosiło nie tylko przełamanie niechęci do udostępniania anteny telewizyjnej „zaprzyjaźnionym krajom” ale również akceptacja roku 1939 jako daty rozpoczęcia II wojny światowej, gdyż dla Jugosławii działania wojenne miały początek w 1941 r.<sup>1364</sup>

Pogłębiające się trudności ekonomiczne w sposób bezpośredni znajdowały odzwierciedlenie w coraz bardziej ograniczonych możliwościach finansowych Wydziału

---

<sup>1360</sup> AMSZ, z. 21/82, w. 2, DI-J-0-023-1-78, *Plan pracy Ambasady PRL w Belgradzie na 1978 r.*, s. 16.

<sup>1361</sup> AMSZ, z. 22/82, w. 4, DI-J-023-6-78, *Plan pracy Ambasady PRL w Belgradzie na 1979 r.*, s. 20.

<sup>1362</sup> AMSZ, z. 21/82, w. 2, DI-J-0-023-1-78, *Plan pracy Ambasady PRL w Belgradzie na 1978 r.*, s. 16.

<sup>1363</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-023-1-80, *Plan działalności Ambasady PRL w Belgradzie na 1980 r.*, k. 18.

<sup>1364</sup> Bogdan Antoni Satalecki, *op. cit.*, s. 13; Dennison Rusinow, *The Yugoslav experiment 1948-1974*, University of California, Berkeley 1978, p. 1.

Konsularnego. Nie doszła do skutku zaplanowana na 1980 r. inicjatywa wysłania polonijnej młodzieży na wakacyjny wypoczynek w Polsce. Na przeszkodzie stała wprowadzona odpłatność za uczestnictwo, co okazało się barierą nie do przeskoczenia dla polskiej społeczności w Jugosławii i spowodowało masowe wycofywanie wcześniejszych zgłoszeń. Znacznie ograniczono również kontakty z Polonią zamieszkałą we wsi Ostojićevo w Wojwodinie sprowadzając je w zasadzie tylko do wysyłania bieżących materiałów informacyjnych o Polsce otrzymywanych z warszawskiej centrali<sup>1365</sup>. Znaczący wpływ na ograniczenie imprez kulturalnych miała również postawa miejscowych władz, które zdaniem Wydziału *nie podejmowały zgłaszanych inicjatyw*<sup>1366</sup>.

Zagadnień związanych z działalnością kulturalną nie pomijała w swoich rocznych programach działalności egzekutywa POP przy Ambasadzie w Belgradzie. Korzystano z okolicznościowych imprez min. z okazji Dnia Kobiet, czy też Dnia Matki do organizowania wieczornych spotkań w gronie pracowników placówki. Prowadzono stałą wymianę filmów z innymi ambasadami jednak warto jednak zauważyć, że powyższa akcja wymiany dostępnych w Ambasadzie polskich filmów za zagraniczne produkcje obejmowała tylko placówki dyplomatyczne z krajów socjalistycznych. Tradycją stały się zabawy sylwestrowe oraz zabawy karnawałowe dla dzieci pracowników. Wspierano również istniejący przy Ambasadzie punkt szkolny<sup>1367</sup>. Była to więc działalność w wielu punktach zbieżna z działalnością Rady Pracowniczej, co wynikało z jednej strony ze stałego schematu rocznych planów aktywności obu organizacji, natomiast z drugiej strony wynikało z widocznej w dokumentacji swoistej „opieki” ze strony egzekutywy POP nad Radą Zakładową. Przejawiało się to min. w uczestnictwie kierownictwa Rady Zakładowej w posiedzeniach egzekutywy.

Działalność kulturalną przeznaczoną dla pracowników Ambasady prowadziła również Rada Zakładowa. Wśród nich - oprócz działalności propagandowej związanej z obchodzeniem rocznic – szczególnie 1 Maja i 22 Lipca - w postaci akademii, spotkań i wieczornic organizowała również wycieczki mające na celu bliższe poznanie Jugosławii. W 1976 r. w związku z oddaniem do użytku magistrali kolejowej Belgrad-Bar zorganizowano przejazd tą trasą. W lecie uatrakcyjniono weekendowy pobyt nad Adriatykiem poprzez wpisanie w program wycieczki przejazdu wodolotem na wyspę Đerdap. Dla kilku pracowników zapewniono miejsca czasowe na wyspie Krk w ośrodku należącym

---

<sup>1365</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-023-1-80, *Plan działalności Ambasady PRL w Belgradzie na 1980 r.*, s. 23.

<sup>1366</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, *Korekta planu Ambasady PRL w Belgradzie na 1980 r.*, s. 3.

<sup>1367</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-45, *Protokół z posiedzenia egzekutywy POP PZPR przy Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytego w dniu 22.11.1972 r.*, k. 69.

do jugosłowiańskiej JUGOTURBINY. Zorganizowano również grupowe wejścia obejmujące pracowników wraz z ich rodzinami na projekcje kinowe oraz do teatru<sup>1368</sup>. Do działalności kulturalnej i podtrzymującej więzy z krajem należały projekcje filmowe organizowane przez Radę Pracowniczą z okazji świąt państwowych. W 1977 r. w ramach obchodów święta 22 Lipca w czasie wieczornicy dla pracowników i ich rodzin wyświetlono film *Drogi do ojczyzny*<sup>1369</sup>. W 1978 r. w strukturze związku zawodowego działającego przy Ambasadzie znalazło się 92 osób w stosunku do 102 zatrudnionych w Belgradzie Polaków. Był to niewątpliwie rezultat presji wywieranej na wstąpienie do organizacji związkowej. Przynależność do związków zawodowych była zresztą postrzegana jako znacznie mniej kontrowersyjna niż wstąpienie do PZPR, czy też do jednej z dwóch partii biorących udział we współwładzy: ZSL i SD. Tym niemniej dla członków Rady Zakładowej osiągnięcie przywództwa związkowego wiązało się z koniecznością uregulowania członkostwa w PZPR. Znaczącą rolę odgrywała również możliwość korzystania z dodatkowych świadczeń związanych z przynależnością do związku zawodowego<sup>1370</sup>.

## 2.1. Organizacje młodzieżowe działające przy Ambasadzie PRL w Belgradzie

W lipcu 1970 r. w Ambasadzie w Belgradzie powołano koło Związku Młodzieży Socjalistycznej. Członkowie organizacji rekrutowali się spośród dzieci pracowników Biura Rady Handlowego i Ambasady. Wymiana personelu – zarówno dyplomatycznego jak i obsługi - do jakiej doszło w grudniu 1970 r. spowodowała faktyczną likwidację organizacji, gdyż na początku 1971 r. liczyła tylko dwóch członków<sup>1371</sup>. Tym samym w pierwszym roku nowej dekady działające przy Ambasadzie koło ZMS popadło w *stan kryzysowy*. Pewnym środkiem zaradczym była przeprowadzona rekrutacja do ZMS wśród nowo przybyłej młodzieży. Jak można przypuszczać przynależność do ideologicznej organizacji była traktowana przez partyjną egzekutywę w kategoriach obowiązku, natomiast młodzież złożyła deklaracje członkowskie bez większego przekonania. W ten sposób liczebność koła

---

<sup>1368</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-151, *Protokół nr 20 z zebrania sprawozdawczego POP przy Ambasadzie PRL w Belgradzie z dnia 6 czerwca 1977 r.*, k. 75; *Ibidem*, *Protokół nr 6 z zebrania egzekutywy dniu 6 września 1976 r.*, k. 64.

<sup>1369</sup> *Ibidem*, *Protokół nr 23 z posiedzenia egzekutywy w dniu 15 lipca 1977 r.*, k. 65.

<sup>1370</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-162, *Sprawozdanie egzekutywy POP PZPR przy Ambasadzie PRL w Belgradzie na zebranie sprawozdawczo-wyborcze w dniu 19.VII.1978 r.*, s. 11.

<sup>1371</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-45, *Informacja z dn. 15.II.1971 r. dla Zarządu Głównego Związku Młodzieży Socjalistycznej w Warszawie*, k. 78.

wzrosła o 6 osób<sup>1372</sup> osiągając 8-osobowy stan członkowski. Była to młodzież z roczników 1951-1953, a więc licząca 18-20 lat<sup>1373</sup>. Mimo tej reaktywacji młodzież nie przejawiała większego zainteresowania działalnością w ZMS. W rezultacie pomimo dwukrotnie ustalanych terminów nie doszło do realizacji zebrania sprawozdawczo-wyborczego w kole. Powstała sytuacja stała się przedmiotem zaniepokojenia ze strony partyjnej egzekutywy. Jako środki zaradcze zaproponowano przeprowadzenie rozmów z zarządem koła, a następnie czynne zaangażowanie ze strony egzekutywy w przeprowadzenie zebrania sprawozdawczo-wyborczego w kole oraz wsparcie w naborze do koła wśród nowo przybyłej młodzieży. W ramach aktywizacji działalności postanowiono opracować i przygotować dla zarządu koła szereg materiałów szkoleniowych z przeznaczeniem do realizacji na zebraniach szkoleniowych<sup>1374</sup>. Niestety ze względu na wspomniane spalenie dokumentacji partyjnej nie jest możliwe prześledzenie działalności koła w okresie kolejnych 2 lat jednak biorąc pod uwagę późniejszą działalność można przypuszczać, że miała sporadyczny charakter.

Zgodnie z zatwierdzonym planem pracy na 1974 r. egzekutywa czynne zaangażowała się w pracę z młodzieżą. Podjęte w tym zakresie działania obejmowały min. uczestnictwo członków egzekutywy w spotkaniach koła Związku Młodzieży Socjalistycznej i w posiedzeniach jego zarządu, czy też pomoc w organizowaniu okolicznościowych imprez. Obserwacje poczynione przez członków egzekutywy odnośnie działalności koła były pozytywne, tym niemniej stwierdzono, że *zarówno dyscyplina organizacyjna jak i wyniki pracy nie były najlepsze*. Jak jednak zauważono istniały *obiektywne trudne warunki pracy koła*. Przytoczony argument w postaci *braku kontaktu z władzami ZMS w kraju* można uznać za drugorzędny, jednak *trudności w zebraniu wszystkich członków z racji różnych godzin nauki* niewątpliwie wpływały niekorzystnie na systematyczność zebrań. Wobec zauważonych przeszkód w działalności koła zalecony przez egzekutywę program jego działania obejmował *skoncentrowanie wokół wyników w nauce* w postaci kontroli wyników nauczania i samopomocy w nauce. Był to więc program zdecydowanie mało ambitny pod względem

---

<sup>1372</sup> Załączona lista przynosi informację, że były to następujące osoby: córka I sekretarza ds. prasowych Antoniego Czajera – Hanna, córka II sekretarza ds. prasowych Adama Bakalarczyka - Barbara, córka I sekretarza Ambasady Kazimierza Haładusa - Ewa, syn oficera attachatu wojskowego mjr Karola Szeląga – Andrzej (warto na marginesie wspomnieć, że plonem pobytu mjr K. Szeląga w Jugosławii był wydany w serii „Żółtego tygrysa” tomik „Batalion śmiałych” poświęcony polskim partyzantom walczącym w Bośni czasie II wojny światowej) oraz dwoje dzieci pracowników administracyjno-gospodarczych: Elżbieta Rybak i Paweł Policewicz.

<sup>1373</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-45, *Pismo I sekretarza POP przy Ambasadzie PRL w Belgradzie Kazimierza Haładusa do Wydziału Organizacyjnego Zarządu Głównego Związku Młodzieży Socjalistycznej w Warszawie z dnia 13.II.1971 r.*, k. 78.

<sup>1374</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-45, *Protokół z posiedzenia egzekutywy POP PZPR przy Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytego w dniu 22.11.1972 r.*, k. 69.

celów do osiągnięcia. Warto jednak zauważyć, że nie zapomniano o kwestiach ideologicznych. Zadaniem *wychowania społeczno-politycznego młodzieży* oraz wpojenia *postaw polityczno-moralnych* obciążono przede wszystkim rodziców. Można się zgodzić z tym, że *zachowanie młodzieży i jej stosunek do nauki* powinny nawet w wieku maturalnym podlegać odpowiedniej ingerencji ze strony rodziców, jednak nad zdaniem, że *wypowiadane poglądy* (przez dzieci – przyp. D.Sz.), *to kryteria oceny nie tylko młodzieży ale także jej rodziców* nie sposób przejść do porządku dziennego<sup>1375</sup>. Należy jednak pamiętać o specyfice środowiska, w którym padały takie opinie. Belgradzka Ambasada nie była priorytetową placówką dyplomatyczną z punktu widzenia zarówno MSZ jak i służb wywiadowczych, jednak i tutaj ściśle kierownictwo Ambasady musiało pilnować kształtowania odpowiedniego światopoglądu wśród młodego pokolenia.

W 1976 r. podjęto działania w kierunku uaktywnienia działalności organizacji młodzieżowej przy polskiej placówce dyplomatycznej w Belgradzie. W rezultacie przeprowadzonej analizy stwierdzono, że wystąpiła konieczność jej tworzenia *praktycznie od początku*. Szczegóły niestety nie znane jednak zastosowane metody były niewątpliwie skuteczne, skoro w ciągu kilku miesięcy *prawie cała młodzież szkoły średniej i akademickiej znalazła się w organizacji*. W ciągu 1976 r. pod kierunkiem należącego do egzekutywy Józefa Kułaja, który w połowie lat 70. był osobą odpowiedzialną za działalność koła ZMS, zorganizowano szereg imprez mających w zamyśle zaktywizowanie członków. Były to głównie spotkania we własnym gronie w postaci noworocznej zabawy dla młodszych dzieci i współudział w organizacji świąt państwowych. Zapewne istotne znaczenie miała również chęć wykazania szeregu działań przed warszawską centralą. Warto zwrócić uwagę, że oprócz tych zwyczajowych imprez podjętych przez polską młodzież szerokim echem odbiło się zorganizowanie „wieczorku tanecznego” dla młodzieży z ambasad krajów socjalistycznych. Była to pierwsze takie wydarzenie wśród personelu dyplomatycznego *od wielu lat*<sup>1376</sup>. W 1976 r. do działań prowadzonych przez młodzież studencką włączyła się również młodzież ucząca się w liceach. Tym samym liczebność koła wzrosła do 27 członków. W celu ukazania młodzieży realizowanej współpracy gospodarczej pomiędzy PRL a SFRJ zorganizowano w grudniu 1976 r. wycieczkę do huty szkła w Pančevie. Była to inwestycja realizowana przez POLIMEX-CEKOP<sup>1377</sup>, stąd pracownicy z Polski mogli zaprezentować

---

<sup>1375</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-125, *Protokół z zebrania POP przy Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytego w dniu 22 maja 1975 r.*, k. 180.

<sup>1376</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-151, *Protokół nr 20 z zebrania sprawozdawczego POP przy Ambasadzie PRL w Belgradzie z dnia 6 czerwca 1977 r.*, k. 75.

<sup>1377</sup> *Ibidem*, *Protokół nr 12/77 z posiedzenia egzekutywy w dniu 27 stycznia 1977 r.*, k. 60.

swój wkład w budowę zakładu. Pod koniec lat 70. nastąpiła stabilizacja pod względem liczebności organizacji. Działające przy Ambasadzie koło Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej<sup>1378</sup> liczyło w 1978 r. 21 członków: 10 studentów oraz 11 uczniów szkół średnich<sup>1379</sup>.

Wraz z przybyciem ambasadora W. Kineckiego nastąpiło znaczne przyspieszenie pracy ideologicznej wśród dzieci pracowników. Wzmożono aktywność drużyny harcerskiej, natomiast starszą młodzież zorganizowano powołując przy Ambasadzie koło Socjalistycznego Związku Studentów Polskich<sup>1380</sup>.

## **2.2. Edukacja dzieci polskich pracowników w punkcie szkolnym przy Ambasadzie PRL w Belgradzie**

Zgodnie z Ustawą sejmową z 15 lipca 1961 r. *O rozwoju systemu oświaty i wychowania*<sup>1381</sup> dzieci polskich pracowników przebywające z rodzicami w Jugosławii były zobowiązane do uczęszczania do miejscowych szkół publicznych. Podstawowym miejscem zdobywania wiedzy przez polskie dzieci nie były jednak szkoły jugosłowiańskie, lecz działająca przy radzieckiej Ambasadzie placówka szkolna do której uczęszczały dzieci pracowników ambasad krajów socjalistycznych, w tym w roku szkolnym 1973/1974 36 polskich dzieci. Dodatkowo piętnaścioro młodzieży w wieku licealnym uczęszczało do szkół średnich w SR Serbii, natomiast studia na jugosłowiańskich uczelniach podjęło sześć osób. Na naukę języka polskiego w punkcie szkolnym przy polskiej Ambasadzie uczęszczało 22 dzieci. Tym samym można zauważyć, że nie wszystkie polskie dzieci uczące się w szkole podstawowej były objęte weekendową nauką języka polskiego. Pomimo niewątpliwych trudności adaptacyjnych w nowym środowisku wszystkie polskie dzieci *zakończyły naukę w roku szkolnym 1972/1973 z wynikiem pozytywnym*. Tak liczny udział polskich dzieci w nauce w szkole przy radzieckiej Ambasadzie nie przekładał się na ściślejszą współpracę z jej kierownictwem, gdyż brak było *stałych kontaktów ze szkołą radziecką w przedmiocie nauki*. Stąd stwierdzono konieczność

---

<sup>1378</sup> Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej powstał w 1976 r. z połączenia: Związku Młodzieży Socjalistycznej i Socjalistycznego Związku Młodzieży Wojskowej. W ramach Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej działał również Związek Młodzieży Wiejskiej (do grudnia 1980 r.). Por. Piotr Wróbel, *Historical Dictionary of Poland: 1945-1996*, Routledge, New York 2013, p. 322.

<sup>1379</sup> AMSZ, z. 22/82, w. 4, DI-J-023-3-78, *Notatka z narady partyjno-zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytej w dniu 29 marca 1978r.*, s. 4.

<sup>1380</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za rok 1979*, s. 12.

<sup>1381</sup> *Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania*. Dz.U. 1961 nr 32, poz. 160.



podjęcia przez egzekutywę *stałej analizy wyników nauki i absencji*. Brak reakcji ze strony Ministerstwa Oświaty na monity słane w sprawie udzielenia zgody na otwarcie szkoły uzupełniającej przy polskiej Ambasadzie skłonił egzekutywę do szukania innych form nacisku. Jako rozwiązanie, które uważano za tymczasowe, postanowiono poczynić przygotowania do rozpoczęcia nowego roku szkolnego *na dotychczasowych zasadach* i włączyć Radę Zakładową o organizację jego rozpoczęcia<sup>1382</sup>.

W połowie maja 1974 r. ambasador Janusz Burakiewicz wystosował pismo do Ministerstwa Oświaty i Wychowania z prośbą o zgodę na *utworzenie przy Ambasadzie PRL w Belgradzie z dniem 1 września 1974 r. szkoły podstawowej i licealnej*. Charakter szkoły można określić jako dość symboliczny, gdyż nauczaniem miało zostać objęte zaledwie 4 przedmioty: język polski, historia, geografia Polski i wychowanie obywatelskie. Wybór ten był nieprzypadkowy, gdyż były to przedmioty mające zasadniczy wpływ na kształtowanie świadomości narodowej mimo niewątpliwie licznych kwestii ideologicznych i zniekształcenia przekazywanych treści, szczególnie na lekcjach historii. W piśmie powołano się na liczną grupę dzieci i młodzieży, której liczebność na poziomie szkoły podstawowej osiągnęła 35 uczniów, natomiast na poziomie szkoły średniej 16 uczniów. Perspektywy takiej placówki, wobec stale rosnących kontaktów gospodarczych, wydawały się wskazywać na zasadność wydania pozytywnej decyzji. Zwiększanie stanu osobowego personelu polskich biur handlowych oraz obsady na realizowanych przez polskie przedsiębiorstwa inwestycjach w Jugosławii pozwalało mieć nadzieję na podtrzymanie zapotrzebowania na działalność takiego punktu w dłuższym okresie czasu. Dodatkowymi korzystnymi czynnikami ułatwiającymi powołanie takiej placówki było posiadanie odpowiedniego zaplecza na terenie Ambasady w postaci salki, która mogła być przeznaczona na cele edukacyjne oraz zatrudnianie kilku osób z przygotowaniem pedagogicznym wśród aktualnego personelu. Jak jednocześnie wskazywano jedynym kosztem funkcjonowania placówki szkolnej była konieczność zabezpieczenia wynagrodzenia dla nauczycieli w kwocie ocenianej na 6 000 USD rocznie, tj. ok. 102 000 dinarów. Warto jednocześnie zauważyć, że asekuracyjnie o powyższym piśmie poinformowano Wydział Zagraniczny KC PZPR, co zapewne było elementem presji<sup>1383</sup>.

Podejmowane interwencje oraz słane monity przyniosły oczekiwany rezultat. Począwszy od roku szkolnego 1974/1975 przy polskiej Ambasadzie w Belgradzie

---

<sup>1382</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-105, *Protokół z posiedzenia egzekutywy POP PZPR przy Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 7 sierpnia 1974 r.*, k. 9.

<sup>1383</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-105, *Pismo ambasadora PRL w Belgradzie Janusza Burakiewicza do Ministerstwa Oświaty i Wychowania z dnia 15 maja 1974 r.*, k. 31.

uruchomiono punkt szkolny. Było to zwieńczenie rocznych przygotowań i uzgodnień. W tym okresie nie obyło się bez interwencji ze strony Wydziału Zagranicznego KC w Ministerstwie Oświaty, które przez dłuższy czas było przeciwne powoływaniu polskiej szkoły w Belgradzie. Uzyskane uprawnienia umożliwiały przygotowanie uczniów do złożenia egzaminu maturalnego z języka polskiego, historii, geografii Polski i propedeutyki wychowania obywatelskiego<sup>1384</sup>.

W czasie lipcowego posiedzenia egzekutywy w 1974 r. stwierdzono konieczność powołania Komitetu Rodzicielskiego przy polskim punkcie szkolnym. Podstawowym celem jego istnienia miało być *zajmowanie się zagadnieniami związanymi z nauką dzieci i młodzieży*. W związku z lokalizacją punktu szkolnego stwierdzono, że w skład Komitetu Rodzicielskiego *powinien wejść z urzędu odpowiedni rangą przedstawiciel Ambasady* i to niezależnie od faktu posiadania bądź nieposiadania własnych dzieci w szkolnym punkcie. Wyborów do Komitetu postanowiono dokonać w I połowie września 1974 r.<sup>1385</sup>, jednak funkcjonowanie rozpoczął na początku roku 1975<sup>1386</sup>. W dokumentacji co prawda brak jest bliższych wzmianek o jego działalności za wyjątkiem *bieżącego zajmowania się zagadnieniami związanymi z nauką i dzieci i kształtowaniem młodzieży*. Można stąd przypuszczać, że jego aktywność ograniczała się do okazyjnego wspierania kierownictwa placówki. Komitet Rodzicielski utrzymywał również bliżej nieokreślony kontakt ze szkołą przy Ambasadzie radzieckiej<sup>1387</sup>.

XXX rocznica powstania PRL była obchodzona również przez polską szkołę przy Ambasadzie. Jako już jedną z ostatnich uroczystości rocznicowych na początku grudnia 1974 r. zorganizowano spotkanie z kierownictwem i nauczycielami szkoły działającej przy radzieckiej Ambasadzie. Jego przebieg jest co prawda niemożliwy do odtworzenia jednak z dużą dozą prawdopodobieństwa miało ono charakter silnie nasycony ideologią.

---

<sup>1384</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-125, *Protokół z zebrania POP przy Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytego w dniu 22 maja 1975 r.*, k. 180; Wydział Zagraniczny KC PZPR został utworzony poprzez połączenie Wydziału Zagranicznego Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej oraz Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej. Jak zauważa W. Borodziej działalność Wydziału Zagranicznego opierała się z jednej strony na prawie powielaczowym tj. okólnikach, instrukcjach, zarządzeniach itp. w postaci wewnętrznych regulacji KC PZPR natomiast z drugiej strony na prawie zwyczajowym w postaci zwyczajów istniejących w Birze Politycznym i Sekretariacie. Konsekwencją tego stanu było częstokroć ustne podejmowanie decyzji a tym samym brak możliwości prześledzenia rzeczywistej pracy Wydziału. Por.: Włodzimierz Borodziej, *Wydział Zagraniczny KC PZPR (1949-1970)*, Warszawa 1999, s. 5.

<sup>1385</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-105, *Protokół z posiedzenia egzekutywy POP PZPR przy Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 7 sierpnia 1974 r.*, k. 9.

<sup>1386</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-162, *Protokół nr 2/75 z zebrania egzekutywy w dniu 28 stycznia 1975 r.*, k. 165.

<sup>1387</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-125, *Protokół z zebrania POP przy Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytego w dniu 22 maja 1975 r.*, k. 180.

Zapewne dużo bardziej spontaniczny przebieg miała zorganizowana przez egzekutywę noworoczna zabawa dla dzieci<sup>1388</sup>.

Od początku roku 1976 egzekutywa POP podjęła temat poziomu nauczania w szkole przy Ambasadzie. Już w styczniu do programu działania przyjęto dokonanie *oceny nauki dzieci i młodzieży* ze zwróceniem szczególnej uwagi na efektywność nauczania<sup>1389</sup>. Omówienia wyników osiągniętych przez polskie dzieci w szkole podstawowej oraz spraw organizacyjnych i administracyjnych dokonała kierownik polskiej szkoły i jednocześnie nauczyciel w tych klasach Klukowa<sup>1390</sup>, natomiast rezultaty osiągnięte przez młodzież licealną przedstawił prowadzący zajęcia przebywający w Jugosławii sławista i mediewista dr Aleksander Naumow. W wywiązanej dyskusji głos zabrali *wszyscy obecni na posiedzeniu* stąd można wnioskować, że obie wypowiedzi wywołały kontrowersje. Dyskutanci zgłosili pod adresem kierownictwa szkoły i nauczycieli *szereg wniosków i postulatów*, które miały na celu *usprawnienie procesu nauczania i podniesienie wyników w nauce i wychowaniu obywatelskim*<sup>1391</sup>. Późniejsze działania kierownictwa placówki i nauczycieli szczególnie w zakresie kształtowania postaw ideologicznych dzieci i młodzieży partyjna egzekutywa POP uznała zapewne za niewystarczające, gdyż podjęto decyzję o prowadzeniu w ramach pracy społecznej zajęć z wychowania obywatelskiego i propedeutyki przez członków POP z przygotowaniem pedagogicznym<sup>1392</sup>.

Realizując podjęte postanowienia z myślą o lepszym przygotowaniu do matury od jesieni 1976 r. wzmocniono obsadę kadrową punktu szkolnego przy Ambasadzie. Ze względu na posiadane kwalifikacje członkowie POP podjęli się prowadzenia dodatkowych zajęć z geografii gospodarczej Polski oraz propedeutyki i wychowania obywatelskiego. Była to wspomniana praca społeczna założona w uchwale podjętej przez POP przy Ambasadzie do wykonania której zobowiązano egzekutywę<sup>1393</sup>. Egzekutywa wykonując uchwałę zaleciła, by członkowie partii posiadający przygotowanie pedagogiczne *społecznie przyjęli n siebie obowiązek nauczania młodzieży*. Począwszy od 1978 r. wsparcia nauczającemu polską młodzież od 1976 r. II sekretarzowi Ambasady Henrykowi

---

<sup>1388</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-162, *Protokół nr 2/75 z zebrania egzekutywy w dniu 28 stycznia 1975 r.*, k. 165.

<sup>1389</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-137, *Protokół nr 1/76 z posiedzenia egzekutywy w dniu 14.1.1976 r.*, k. 57.

<sup>1390</sup> Ponieważ nie figurowała na liście etatowych pracowników Ambasady oraz Konsulatu można przypuszczać, że była delegowanym pracownikiem jednej z central handlu zagranicznego lub Biura Rady Handlowego.

<sup>1391</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-137, *Protokół nr 4/76 z posiedzenia egzekutywy POP PZPR w dniu 5 marca 1976 r.*, k. 59.

<sup>1392</sup> *Ibidem*, *Protokół nr 8/76 z posiedzenia egzekutywy POP PZPR odbytego w dniu 8.11.1976 r.*, k. 75.

<sup>1393</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-162, *Sprawozdanie egzekutywy POP PZPR przy Ambasadzie PRL w Belgradzie na zebranie sprawozdawczo-wyborcze w dniu 19.VII.1978 r.*, s. 9.

Krzemińskiemu udzielił kierownik Wydziału Konsularnego Zenon Tarnowski. Nie wolno jednak zapominać, że zasadniczym celem prowadzonych zajęć było *kształtowanie postaw patriotycznych i ideowych młodzieży*, co tym samym sprowadzało lekcje do zwykłej indoktrynacji<sup>1394</sup>. Niemniej jednak należy je ocenić w pozytywnym świetle chociażby ze względu na możliwość głębszej integracji w tym przecież obcym środowisku. W roku szkolnym 1976/1977 zajęcia z geografii Polski prowadzone były przez H. Krzemińskiego. Z kolei zagadnienia związane z propedeutyką wychowania obywatelskiego dodatkowo były realizowane przez korespondenta Trybuny Ludu Franciszka Lewickiego i I sekretarza POP przy Ambasadzie Jerzego Pawłowskiego.<sup>1395</sup> W czerwcu 1977 r. nominację na kierownika polskiego punktu szkolnego przy Ambasadzie otrzymała P. Szablewska. Z nieznanych przyczyn nie doszło jednak do objęcia przez nią stanowiska i w ostatnich dniach sierpnia 1977 r. kierowanie punktem przejął Jerzy Pawłowski. Ostatecznie rok szkolny polskiej placówki szkolnej rozpoczął się z niewielkim poślizgiem w dniu 5 września 1977 r.<sup>1396</sup> Wsparcia punktowi udzielała również działająca przy Ambasadzie Rada Pracownicza. W 1976 r. było to dofinansowanie kosztów letniego wypoczynku organizowanego przez jugosłowiańskie placówki oświatowe do których uczęszczała polska młodzież<sup>1397</sup>. Po zmianie kierownictwa Ambasady odpowiedzialność za Punkt Konsultacyjny Szkoły Polskiej przejął radca kulturalny Bogusław Stanisławski. Zgodnie z decyzją Ministerstwa Oświaty od roku szkolnego 1979/1980 nastąpiło powołanie dyrektora szkoły i rozpoczęto działania zmierzające do rozszerzenia zakresu jej działania<sup>1398</sup>.

Polscy pracownicy belgradzkiej Ambasady mieli możliwość korzystania ze znacznego dofinansowania kosztów dowozu swoich dzieci do jugosłowiańskich szkół. Przez wiele lat odpłatność rozliczana była na zasadzie zryczałtowanej i stanowiła raczej niewielkie obciążenie finansowe dla osób zatrudnionych w placówce dyplomatycznej. Inflacja postępująca w Jugosławii skłoniła jednak kierownictwo MSZ do zwiększenia partycypacji rodziców w tych kosztach. Wprowadzoną z początkiem roku szkolnego 1976/1977 podwyżkę opłat z tym związanych można określić jako drastyczną, gdyż wyniosła ona 200 %. Warto jednak zauważyć, że do pokrywania kosztów dowozu dzieci do szkół

---

<sup>1394</sup> *Ibidem*, Sprawozdanie egzekutywy POP PZPR przy Ambasadzie PRL w Belgradzie na zebranie sprawozdawczo-wyborcze w dniu 19.VII.1978 r., s. 10.

<sup>1395</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-151, Protokół nr 12/77 z posiedzenia egzekutywy w dniu 27 stycznia 1977 r., k. 60.

<sup>1396</sup> *Ibidem*, Protokół nr 24 z posiedzenia egzekutywy w dniu 6.09.1977 r., k. 66.

<sup>1397</sup> *Ibidem*, Protokół nr 20 z zebrania sprawozdawczego POP przy Ambasadzie PRL w Belgradzie z dnia 6 czerwca 1977 r., k. 75.

<sup>1398</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-172, Protokół nr 15 z zebrania egzekutywy POP w dniu 23.II.1979 r., k. 18.

byli zobowiązani pracownicy administracyjni i gospodarczy, natomiast zwolnieni z nich byli pracownicy dyplomatyczni. Stąd nie należy się dziwić podnoszonym na zebraniach partyjnych uwagom podważającym zarówno system opłat jak i ich wysokość<sup>1399</sup>. Ostatecznie nie doszło do wycofania wprowadzonych zmian, co niewątpliwie wraz z wysoką w Jugosławii inflacją przekładało się na spadek realnych dochodów a tym samym na spadek poziomu życia. Problematyka spadających realnych zarobków na jugosłowiańskiej placówce była zresztą wielokrotnie podnoszona w czasie zebrań jednak monity w sprawie waloryzacji i urealnienia ich wartości pozostawały w zasadzie bez odpowiedzi. Coroczny kilkuprocentowy wzrost nie pokrywał wzrostu kosztów utrzymania na co ustawicznie zwracano uwagę.

Również w Zagrzebiu po otwarciu polskiego Konsulatu pojawiła się konieczność zapewnienia przynajmniej częściowej edukacji dzieci polskich pracowników dyplomatycznych oraz przedstawicielstw handlowych i turystycznych znajdujących się w stolicy Chorwacji. Nie można przy tym ukrywać, że przede wszystkim kierowano się potrzebą stosownego formowania dzieci i młodzieży przy pomocy *programu wychowania partyjnego i politycznego*. Inicjatywa w tym zakresie wyszła od istniejącej przy Konsulacie POP. Od roku szkolnego 1975/1976 rozpoczęto nauczanie języka polskiego oraz wychowania obywatelskiego. Początkowy wymiar nauczania wynoszący 24 godziny lekcyjne miesięcznie został w kolejnym roku zmniejszony do 18 godzin lekcyjnych w miesięcznym wymiarze. Powodem były zadania zawodowe w konsulacie prowadzącej zajęcia z dziećmi B. Kołodziej, która *na miarę swoich możliwości starała się przygotować je do złożenia egzaminów*. Obiektywnie trzeba przyznać, że warunki nauczania były spartańskie ze względu na brak stosownych pomocy naukowych. Również różnice wiekowe w nauczanej grupie, a tym samym różny stopień dojrzałości nie sprzyjały prowadzeniu zajęć. Część lekcji przeznaczono na zapoznanie uczniów z najnowszą historią kraju na podstawie wyświetlanych polskich filmów fabularnych i dokumentalnych z następującymi później komentarzami i wypowiedziami<sup>1400</sup>. Zagadnienia odpowiednio ukształtowanego światopoglądu w wychowaniu dzieci pracowników były przedmiotem szczególnego zainteresowania ze strony działającej przy Konsulacie Generalnym egzekutywy POP PZPR. Pojawiające się *różnice w ocenach szeregu zagadnień ideologicznych* budziły zaniepokojenie. Jest całkiem prawdopodobne, że starsza młodzież pod wpływem dużo większej swobody

---

<sup>1399</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-137, *Protokół z odbytego w dniu 6 października 1976 r. zebrania grupy partyjnej przy Ambasadzie PRL w Belgradzie*, k. 7.

<sup>1400</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-151, *Referat sprawozdawczy z działalności POP przy Konsulacie Generalnym w Zagrzebiu*, s. 10-11.

wypowiedzi istniejącej w Jugosławii zapewne kontestowała niektóre przekazywane jej dogmaty. Stąd w planach pracy zagrzebskiego konsulatu pojawiały się zalecenia poświęcania większej uwagi uczącej się młodzieży jak również odpowiedniemu wychowaniu patriotycznemu w ramach wychowania obywatelskiego. Jako skuteczną metodę oddziaływania ideologicznego proponowano utworzenie przy Konsulacie organizacji harcerskiej, do czego ostatecznie jednak ostatecznie nie doszło. Jako rozwiązanie tymczasowe przyjęto przeprowadzenie konsultacji z polską szkołą przy belgradzkiej Ambasadzie w celu *ustalenia form wychowania obywatelskiego dzieci pracowników Konsulatu Generalnego*<sup>1401</sup>.

---

<sup>1401</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-137, *Protokół z zebrania POP PZPR przy Konsulacie Generalnym PRL w Zagrzebiu w dniu 3 lutego 1976 r.*, k. 78.

### 3. Kontakty pomiędzy instytucjami kultury

Związki pomiędzy instytucjami kultury obejmowały szereg obszarów działalności. Były to wymiany zespołów teatralnych przebiegające zarówno w ramach dwustronnej współpracy jak i udziału polskich zespołów teatralnych w odbywających się w Jugosławii festiwalach teatralnych. Bariera językowa okazała się mało istotna dla polskich reżyserów pracujących w jugosłowiańskich teatrach i zdobywających przy tym zasłużone uznanie swoimi osiągnięciami. Należy również wyróżnić dwustronne kontakty literackie zawdzięczone stosunkowo nielicznemu gronu tłumaczy i tłumaczek przybliżającym czytelnikom obu krajów niemalże wszystkie rodzaje tej twórczości. Był to jednocześnie niewątpliwie najbardziej masowy przejaw wzajemnych kontaktów kulturalnych mimo, że obarczony głęboką nierównowagą przejawiającą się znacznie mniejszą ilością polskich tłumaczeń wydawanych w Jugosławii. Stosunkowo nieliczne ale jednak o dużym znaczeniu były kontakty w dziedzinie sztuki, konsultacje specjalistów w dziedzinie ochrony zabytków oraz wystawy plakatów. Regularnie odbywały się wymiany naukowców i stażystów w ramach uzgodnionej puli.

Mimo tak szerokiej współpracy kulturalnej obie strony w ciągu całego dziesięciolecia zwracały uwagę, że jej poziom odbiegał od potencjalnych możliwości leżących po obu stronach. Czynnikiem, który zapewne miał decydujące znaczenie była znacząca odległość Jugosławii, co nie sprzyjało prowadzeniu regularnych i częstych spotkań. Również współcześnie skalę współpracy kulturalnej pomiędzy Polską a byłymi republikami jugosłowiańskimi można określić jako nieznaczną, a niewątpliwie jako znacznie mniejszą niż w latach 70. XX wieku.

#### 3.1. Ośrodki kultury i informacji

Negocjacje na temat otwarcia ośrodków kultury toczyły się od końca lat 50. Wieloletnie rozmowy na ten temat nie doprowadziły jednak do *consensusu*. Obie strony miały inną wizję odnośnie statusu takiego ośrodka, jego kompetencji i zakresu działania. Polska, mająca na swoim terytorium podobne ośrodki innych państw socjalistycznych, pragnęła nadać jugosłowiańskiej placówce podobny status. Zdaniem jugosłowiańskich

negocjatorów ośrodek kultury powinien mieć znacznie szersze pole działania, co budziło zaniepokojenie polskiego kierownictwa<sup>1402</sup>. Następujące pod koniec lat 60. znaczne ochłodzenie wzajemnych stosunków politycznych wstrzymało negocjacje na temat otwarcia ośrodków kultury. Nie oznacza to jednak, że strona polska zawiesiła własne, wewnętrzne prace nad porozumieniem. Już w drugiej połowie 1971 r. Departament Współpracy Kulturalnej i Naukowej przesłał do konsultacji do Departamentu I MSZ opracowany projekt *Protokołu międzyrządowego* w tej sprawie. Ta niewątpliwie robocza wersja składała się zaledwie z czterech artykułów. Pierwszy z nich uściślał nazwę instytucji jako *Ośrodek Informacji i Kultury* odpowiednio polskiej i jugosłowiańskiej oraz precyzował obszar działalności jako *całe terytorium strony przyjmującej*. W Art. 2 określono zakres działalności, który miał obejmować organizowanie imprez w postaci odczytów, koncertów wystaw, spotkań, a także prowadzenie czytelnicy, wypożyczalni i sprzedaży książek i czasopism oraz płyt, reprodukcji, rękodzieł i znaczków pocztowych, prowadzenie kursów językowych oraz udzielanie informacji i rozpowszechnianie biuletynów na temat życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego. Artykuł 3 dawał każdej ze stron prawo do samodzielnego mianowania kierownictwa ośrodka. Warto zauważyć, że bezpośredni kierownicy placówek według tego pierwotnego polskiego projektu mieli posiadać paszporty dyplomatyczne, co dawałoby im uprawnienia analogiczne do pozostałego personelu dyplomatycznego. Ostatni, czwarty Artykuł, oddawał bezpośredni nadzór nad działalnością Ośrodków Ambasadam obu stron<sup>1403</sup>. Przytoczone wyżej zapisy stosowane były w umowach min. z NRD oraz bazowały na rzeczywistej aktywności polskich ośrodków informacji i kultury polskiej działających w Berlinie, Lipsku, Pradze, Bratysławie, Sofii i Budapeszcie<sup>1404</sup>. Sądzone więc, że również strona jugosłowiańska będzie skłonna do akceptacji powyższych zapisów nie dostrzegając w nich zagrożenia dla własnych interesów. Praktyka prowadzonych w kolejnych latach rozmów udowodniła, że do powyższych propozycji negocjatorzy jugosłowiańscy mieli zastrzeżenia uniemożliwiające osiągnięcie porozumienia.

<sup>1402</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-220-3-80, *Materiał informacyjny do wizyty J. Vrhovca w Polsce*, s. 9.

<sup>1403</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, zał. do DI-J-21/6/71, *Projekt Protokołu między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii o działalności Ośrodków Kulturalno-Informacyjnych w Warszawie i Belgradzie*, s. 1-2.

<sup>1404</sup> Warto zauważyć, że problemów w swojej działalności w Polsce nie miał znajdujący się przy ulicy Marszałkowskiej w Warszawie Węgierski Instytut Kultury, który w listopadzie 1973 r. obchodził 25-lecie swojego istnienia w Polsce. W tym okresie zorganizował blisko 5 tys. odczytów z udziałem ok. 1 miliona słuchaczy, 16 tys. pokazów filmowych z udziałem 3 milionów widzów, kilkadziesiąt kursów języka węgierskiego w tym krótkie kursy dla turystów. Licznie korzystano z biblioteki zaopatrzonej w 6 tys. pozycji w języku węgierskim oraz ok. 70 tytułów dzienników i czasopism. Była to więc aktywność mieszcząca się w ramach typowej działalności kulturalnej i popularyzującej węgierską kulturę w polskim społeczeństwie. Por.: *25 lat działalności Węgierskiego Instytutu Kultury w Warszawie*, „Dziennik Polski” 1973, nr 282, s. 2.



Przełamanie chwilowych wzajemnych uprzedzeń i podejrzeń na początku lat 70. umożliwiło ponowne podjęcie rozmów. Zdaniem polskiej Ambasady w Belgradzie należało *rozważyć celowość powołania w Warszawie i Belgradzie ośrodków naukowo-kulturalnych*. Zastrzegano jednak, że instytucje powinny być nastawione na *stwarzanie dobrego zaplecza dla współpracy naukowo-technicznej, wydawniczej, artystycznej*<sup>1405</sup>. Do sprawy powrócono w rozmowach dwustronnych w czerwcu 1971 r. w czasie wizyty w Jugosławii wiceministra SZ Stanisława Trepczyńskiego. Obie strony wyraziły zgodę na podjęcie negocjacji i wiążących decyzji w czasie zapowiedzianej na październik 1971 r. wizyty w Jugosławii premiera Piotra Jaroszewicza. Podjęte ustalenia potwierdzono również w czasie krótkiej, roboczej wizyty w Polsce pod koniec czerwca związkowego sekretarza ds. Informacji Dragoljuba Budimovskiego i prowadzonych przez niego rozmów z wiceministrem SZ Józefem Czyrkciem. Zastrzeżenia strony jugosłowiańskiej do przedstawionego przez premiera P. Jaroszewicza projektu były jednakże na tyle poważne, że w zasadzie dalsze rozmowy nad przedłożoną propozycją były niemożliwe<sup>1406</sup>.

Tymczasowym wyjściem, jakie znalazła strona polska, było skorzystanie z gościnności belgradzkiego Ośrodka Kultury i Informacji w którym z okazji prezentacji wystawy o męczeństwie narodu polskiego w okresie II wojny światowej dokonano projekcji filmu *Abel twój brat* w reżyserii Janusza Nasfetera. Z kolei w Domu Pioniera dokonano pokazu filmów dokumentalnych *Dożynki* i *Warszawa lato*<sup>1407</sup>. Należy jednak uznać powyższe rozwiązania za prowizoryczne i jako takie nie dające możliwości stałego prezentowania i oddziaływania polskiej kultury w jugosłowiańskim społeczeństwie. Ponownie zagadnienie zostało przypomniane przez polską Ambasadę w marcu 1973 r. przed kwietniową wizytą w Jugosławii ministra SZ Stefana Olszowskiego. Jak sugerowano w związku z rozwojem współpracy gospodarczej i turystycznej ośrodki takie spełniałyby rolę nie tylko *szerzenia informacji gospodarczej i turystycznej* ale również *prowadziłby propagandę kultury polskiej, jak i polskiej myśli naukowej i technicznej*<sup>1408</sup>. Powyższe koncepcje działalności ośrodka uniemożliwiały wypracowanie *consensusu*. Mimo tych rozbieżności w czasie wizyty premiera P. Jaroszewicza w dniach 23-25 kwietnia 1975 r. krótko poruszono tę kwestię, a opublikowany wspólny komunikat przyniósł informację o trwających w tym zakresie

---

<sup>1405</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 5, *Stosunki polsko-jugosłowiańskie*, s. 5.

<sup>1406</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, zał. do DI-J-21/6/71, *Notatka w sprawie otwarcia Ośrodków Kulturalno-Informacyjnych w Warszawie i Belgradzie*, s. 1.

<sup>1407</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, zał. do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1971 r.*, s. 7.

<sup>1408</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 5, DI-J-220-12-73, *Notatka informacyjna o polityce wewnętrznej i zagranicznej Jugosławii oraz o stosunkach polsko-jugosłowiańskich*, s. 39.

rozmowach<sup>1409</sup>. Od końca 1975 r. widoczna była coraz silniejsza presja strony jugosłowiańskiej na realizację decyzji politycznej dotyczącej powołania ośrodków informacji i kultury w Warszawie i Belgradzie. Jako tymczasowe rozwiązanie zaproponowano umieszczenie ośrodka w części jednego z budynków wynajmowanych przez jugosłowiańską Ambasadę. Zaprezentowane przez polski MSZ oficjalne stanowisko w tej sprawie przesunęło przewidywało osiągnięcie porozumienia na ostatni rok dekady lat 70. Na ten cel postanowiono przydzielić stronie jugosłowiańskiej stosowne pomieszczenie w planowanej na 1980 r. zabudowie Ściany Zachodniej centrum Warszawy. Jednocześnie polska Ambasada w Belgradzie miała być gotowa finansowo oraz organizacyjnie na otwarcie analogicznej placówki w stolicy Jugosławii. Tym samym złożona jugosłowiańska propozycja została odrzucona, gdyż - zdaniem polskiego MSZ – konieczne były prace remontowe i adaptacyjne, które mogły potrwać 2-3 lata<sup>1410</sup>. Przełamanie widocznego oporu strony polskiej miało miejsce w czasie wizyty premiera Minića w Polsce na początku września 1976 r. Uzgodnione podjęcie przygotowań do podpisania porozumienia o utworzeniu ośrodków kultury i informacji było pierwszym od końca lat 50. sygnałem o rosnącej gotowości polskiej dyplomacji do uregulowania tej sprawy<sup>1411</sup>. Nie oznaczało to jednak szybkiej decyzji. Kwestia otwarcia ośrodków kultury wciąż była wielokrotnie poruszana w czasie dwustronnych rozmów. Również przed rozpoczynającą się 24 października 1977 r. wizytą premiera Veselina Djuranovića ambasador Mihajlo Švabić w czasie rozmowy z Władysławem Napierałem poruszył ten problem. Powołując się na ustalenia, jakie zapadły w czasie wizyty ministra Miloša Minića w Warszawie w dniach od 5 do 7 września 1976 r.<sup>1412</sup>, ambasador Švabić zwrócił uwagę, że strona polska nie udzieliła odpowiedzi na złożoną propozycję mimo, iż nota miała oficjalny charakter. Zakładając, że powodem zwłoki były kwestie finansowe, zaoferował przekazanie stronie polskiej odpowiedniego lokalu w Belgradzie na organizację takiego ośrodka, przy zachowaniu zasady wzajemności. Zdaniem jugosłowiańskiego ambasadora zawarcie porozumienia w sprawie ośrodków rozwiązałoby

---

<sup>1409</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-125, *Protokół z dn. 25.XI.1975 r. z narady partyjno zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie*, k. 185.

<sup>1410</sup> AMSZ, z. 15/80, w. 2, DI-J-220-3-76, *Notatka z dnia 26 maja 1976 r. w sprawie Umowy w dziedzinie informacji i otwarcia ośrodków kultury*, s. 2.

<sup>1411</sup> AMSZ, z. 14/80, w. 2, DI-J-23-1-77, *Notatka informacyjna z dn. 23 maja 1977 r. na temat stosunków polsko-jugosłowiańskich*, s. 3.

<sup>1412</sup> W czasie przeprowadzonych w Polsce rozmów Minić zaproponował zawarcie oficjalnego międzyrządowego porozumienia w sprawie otwarcia ośrodków kultury i informacji oraz kolejnego porozumienia o współpracy w dziedzinie informacji. Uzgodniono jedynie podpisanie w najbliższym czasie porozumienia w sprawie otwarcia ośrodków kultury i informacji, jednakże bez określania terminów ich otwarcia. AMSZ, z. 30/83, w. 2, DI-J-220-2-79, *Informacja o stanie polsko-jugosłowiańskiej współpracy w dziedzinie kulturalnej i prasowo-informacyjnej*, s. 1.

*najbardziej nabrzmiałą sprawę w dziedzinie stosunków kulturalnych.* Nie tylko powyższa opinia świadczyła o znaczeniu przywiązywanym przez stronę jugosłowiańską do powstania takiego ośrodka. Jak poinformował ambasador Mihajlo Švabić perspektywicznie jugosłowiańskie kierownictwo zakładało budowę odpowiedniego obiektu z przeznaczeniem zarówno na potrzeby ośrodka jak i przedstawicielstw handlowych, gdyż siedziba tych organizacji znajdująca się przy Alei Róż 5 w Warszawie dysponowała zbyt małą powierzchnią w stosunku do wciąż rosnących potrzeb. Stanowisko przedstawione przez ambasadora zostało co prawda przekazane kierownictwu polskiego MSZ, jednak i tym razem nie podjęto stosownych działań<sup>1413</sup>.

Przedstawiony przez stronę jugosłowiańską w 1976 r. projekt porozumienia po analizie został odrzucony przez Wydział Prawno-Traktatowy polskiego MSZ. Opracowany w następnym roku polski kontrprojekt zawierał kilka zasadniczych różnic:

- strona jugosłowiańska proponowała nadanie ośrodkom osobowości prawnej a tym samym określenie ich jako samodzielnych instytucji; zdaniem strony polskiej właściwszy był status placówki dyplomatycznej, co wiązało się z bezpośrednią podległością placówki właściwemu poselstwu dyplomatycznemu,

- strona polska nalegała na określenie podstawowej sfery aktywności ośrodka jako działalności handlowej i promocyjnej, co było sprzeczne ze stanowiskiem jugosłowiańskim,

- strona polska nie zgadzała się na ograniczenie działalności ośrodka wyłącznie do zajmowanych pomieszczeń oraz zapisu o konieczności informowania miejscowych władz o organizowanych w nim imprezach<sup>1414</sup>.

O nierozwiązanym problemie ośrodków kulturalnych polska Ambasada w Belgradzie przypominała w 1979 r.. Jak wskazywano konieczne było *bardziej elastyczne podejście strony polskiej*. Tym samym pośrednio potwierdzano, że jedynym powodem braku porozumienia było właśnie sztywne stanowisko polskich negocjatorów. Zauważano jednocześnie, że otwarcie takiego ośrodka w Belgradzie byłoby niewątpliwie korzystne, gdyż *dałoby znaczną możliwość szerszego prezentowania w opiniotwórczych kręgach Belgradu polskiego stanowiska*<sup>1415</sup>. Warto jednak zwrócić uwagę, że propozycje przedkładane przez Ambasadę stały w sprzeczności ze zdaniem polskiego MSZ. Stąd w kontaktach zewnętrznych w czasie oficjalnych rozmów prezentowano stanowisko

---

<sup>1413</sup> AMSZ, z. 9/82, w. 2, DI-J-220-8-77, *Pilna notatka z rozmowy z N. Svabićem, ambasadorem SFRJ w dniu 29.IX.1977 r.*, s. 1-3.

<sup>1414</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-220-3-80, *Realizacja polsko-jugosłowiańskiej współpracy kulturalno-naukowo-prasowej*, s. 3.

<sup>1415</sup> AMSZ, z. 31/83, w. 3, DI-J-028-2-79, *Notatka protokolarna z dorocznej narady roboczej w Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 2 marca 1979 r.*, s. 21.

wymijające zgodne z oczekiwaniami warszawskiej centrali uzasadniając je *brakiem środków finansowych i pomieszczeń*<sup>1416</sup>.

Do rozmów na temat ośrodków powrócono w styczniu 1980 r. w Belgradzie. Obie strony potwierdziły chęć kontynuowania negocjacji *w celu znalezienia konstruktywnego rozwiązania*. Polska delegacja stała jednakże na stanowisku nie przyjmowania jugosłowiańskich propozycji i w ten sposób niejako narzucenia porozumienia analogicznego do osiągniętych z innymi krajami socjalistycznymi. Dodatkowo ta twarda postawa ułatwiała odsuwanie w czasie decyzji o przydzieleniu funduszy na organizację takiego ośrodka przez MSZ<sup>1417</sup>.

Mimo przytoczonych powyżej faktów wskazujących na obustronne „okopanie się” negocjatorów na swoich stanowiskach, strona polska obarczała jugosłowiańskich negocjatorów za brak postępu w rozmowach. Wskazywano, że w Jugosławii nie wykształciła się odpowiednia praktyka związana z działalnością ośrodków kultury z krajów socjalistycznych. W 1979 r. co prawda istniało i działało czynnie na terytorium Federacji aż 18 tego typu placówek, lecz wszystkie były prowadzone przez kraje kapitalistyczne. Dom Kultury Radzieckiej<sup>1418</sup> miał odrębny status, który z oczywistych względów był niemożliwy do zastosowania w stosunkach z innymi krajami socjalistycznymi. Odłożenie całej sprawy na bliżej nieokreśloną przyszłość widoczne było w wytycznych przygotowanych przez MSZ dla osób prowadzących oficjalne rozmowy z jugosłowiańskim kierownictwem. Zalecano w nich *podkreślanie, iż ze względów finansowych strona Polska nie była w stanie otworzyć w najbliższym czasie swojego ośrodka*. Jednocześnie wszelkie propozycje Jugosłowian zmierzające do otwarcia w Warszawie *załączkowego* ośrodka kultury postanowiono z góry negocować<sup>1419</sup>.

W świetle obserwacji czynionych przez Ambasadę sprzeciw strony jugosłowiańskiej wobec polskich koncepcji działania ośrodka kulturalnego wydawał się zrozumiały. Jak zauważano wśród jugosłowiańskiego kierownictwa istniał *świadomie tworzony mit*

---

<sup>1416</sup> AMSZ, z. 30/83, w. 2, DI-J-220-2-79, *Informacja na temat głównych kierunków w stosunkach dwustronnych polsko-jugosłowiańskich*, s. 4.

<sup>1417</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-220-3-80, *Realizacja polsko-jugosłowiańskiej współpracy kulturalno-naukowo-prasowej*, s. 3.

<sup>1418</sup> Działalność radzieckiego ośrodka również podlegała ograniczeniom i zasięg jego oddziaływania był zawężony do obywateli ZSRR zamieszkałych w Jugosławii oraz personelu dyplomatycznego pochodzącego z krajów socjalistycznych. Tym samym nawet ta placówka nie mogła prowadzić działalności poprzez kontakty z jugosłowiańskimi instytucjami kulturalno-oświatowymi. Por.: AMSZ, z. 9/82, w. 2, *Materiały do wizyty premiera Veselina Djuranovića w Polsce*, zał. nr 2 do pisma nr 0-24-35-77, *Problemy wynikające dwustronnych stosunków polsko-jugosłowiańskich*, bp.

<sup>1419</sup> AMSZ, z. 30/83, w. 2, DI-J-220-2-79, *Informacja o stanie polsko-jugosłowiańskiej współpracy w dziedzinie kulturalnej i prasowo-informacyjnej*, s. 4-5

zagrożenia i obaw przed wpływami ideologicznymi wspólnoty socjalistycznej. Oficjalne stanowisko w zakresie kontaktów kulturalnych oceniono jako *nacechowane dużą ostrożnością i wstrzeźliwością*. Zauważano w tym względzie istniejący dysonans pomiędzy kierownictwem politycznym, a społeczeństwem które było *bardzo podatne na polskie oddziaływanie kulturowe*<sup>1420</sup>. Nie jest zadaniem autora polemizowanie z tą tezą, jednak wypada się niewątpliwie zgodzić o dużym znaczeniu szeroko rozumianej kultury w całości polskich wpływów w Jugosławii<sup>1421</sup>. Niemniej jednak brak porozumienia w odniesieniu do działalności ośrodków kultury stawia pod znakiem zapytania szczerość intencji obu stron w tej sprawie<sup>1422</sup>.

Krótkie rozmowy w Związkowych Sekretariatach ds. Informacji i SZ związane z kolejną próbą wypracowania wspólnego stanowiska odnośnie utworzenia ośrodków kultury zostały podjęte w czasie wizyty w Jugosławii dyrektora Departamentu Prasy, Współpracy Kulturalnej i Naukowej MSZ Stefana Staniszwskiego w dniach od 11 do 13 maja 1980 r. Ponownie zostało zaprezentowane i potwierdzone polskie stanowisko w tej kwestii<sup>1423</sup>. Niewątpliwie niesprzyjający termin tej wizyty przypadającej zaledwie kilka dni po pogrzebie prezydenta Tito był powodem, że po raz kolejny nie doszło do zasadniczego zbliżenia stanowisk. Po raz ostatni w analizowanym okresie do tematu powrócono w związku z lipcową wizytą w Polsce związkowego sekretarza SZ Josipa Vrhovca. Warunkiem podjęcia rozmów, jaki przedstawiono stronie jugosłowiańskiej, było uzyskanie zgody na podjęcie działalności handlowej przez utworzone ośrodki. Jak uzasadniano *rozwiązałoby to główną przeszkodę polegającą na braku środków finansowych na działalność polskiego ośrodka w Belgradzie*<sup>1424</sup>. Strona jugosłowiańska oczywiście odrzuciła tą propozycję pozostawiając kwestię w dalszym ciągu nierozwiązaną.

---

<sup>1420</sup> AMSZ, z. 31/83, w. 1, DI-J-023-2-79, *Notatka protokolarna dorocznej narady roboczej w Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytej w dniu 2 marca 1979 r.*, s. 15.

<sup>1421</sup> Dużą rolę spełniali w tym względzie wybitni przedstawiciele sportu odnoszący w latach 70. szereg sukcesów. Silną była ekipa kolarzy w osobach Ryszarda Szurkowskiego, Stanisława Szozdy, Czesława Langa. W lekkoatletyce swoje triumfy święcili Irena Siewińska, Bronisław Malinowski, Marian Woronin, Jacek Wszola i Władysław Kozakiewicz. Szczególnie liczące w tym względzie były osiągnięcia polskiej reprezentacji piłkarskiej, która w 1974 r. zajęła III miejsce na mistrzostwach świata w Niemczech Zachodnich i II miejsce w 1976 r. na olimpiadzie w Montrealu.

<sup>1422</sup> Należy zwrócić uwagę, że działający w Krakowie przy ul. Stolarskiej Ośrodek Kultury i Informacji NRD prowadził również szeroką działalność obejmującą wystawy, ekspozycje, wykłady, projekcje filmów w oryginalnej niemieckojęzycznej wersji. Prowadzono również bibliotekę, kolportaż niemieckojęzycznej prasy oraz lektoraty i konsultacje dla uczących się języka niemieckiego. Brak porozumienia co do działalności takiego ośrodka propagującego szeroko rozumianą kulturę narodów Jugosławii w Polsce wydaje się zastanawiający i wynikał zapewne z obaw o jego duży wpływ na polskie społeczeństwo. Por.: *Ośrodek Informacji i Kultury NRD proponuje*, „Dziennik Polski” 1980, nr 175, s. 6.

<sup>1423</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-220-3-80, *Materiał informacyjny do wizyty J. Vrhovca w Polsce*, s. 18.

<sup>1424</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DPWKN-Jug-22-1-80, *Pismo do dyrektora Departamentu I Władysława Napieraja z dnia 19 lipca 1980 r.*, bp.

### 3.2. Obchody Roku Kopernikańskiego w Jugosławii

W Komitecie Organizacyjnym obchodów Roku Kopernikańskiego w Jugosławii – ogłoszonego dla uczczenia 500 rocznicy urodzin polskiego astronoma - znalazły się czołowe postaci życia politycznego i kulturalnego w osobach przewodniczącego Skupstiny Federacji Mijalko Todorovića i przewodniczącego jugosłowiańskiej Rady Akademii Nauk i Sztuk (*Savet Akademija Nauka i Umetnosti SFRJ*) prof. Grga Novaka<sup>1425</sup>. Ich obecność należy oceniać jako znak mający na celu nie tylko podkreślenie znaczenia Mikołaja Kopernika dla światowej nauki ale również jako kolejny gest dobrej woli w normalizacji wzajemnych stosunków. Warto również odnotować udział jugosłowiańskich delegacji w odbywających się w Polsce imprezach z okazji ogłoszonego Roku Nauki Polskiej: Kongresie Nauki Polskiej, Kongresie Slawistów oraz uroczystościach związanych z Rokiem Kopernikańskim<sup>1426</sup>. Na początku lutego 1973 r. miało miejsce spotkanie ambasadora J. Burakiewicza z przedstawicielami jugosłowiańskiego świata kultury na czele z ówczesnym przewodniczącym Serbskiej Akademii Nauk i Sztuk Pavle Savićem poświęcone ustaleniu możliwych do realizacji imprez kulturalnych. Uzgodniony kalendarz uroczystości związanych z obchodami tego niewątpliwie ważnego wydarzenia był szeroki. Inauguracyjna akademie Kopernikowska rozpoczynająca obchody odbyła się 19 lutego 1973 r. w siedzibie Serbskiej Akademii Nauk i Sztuk przy ulicy Kniazia Mihailova<sup>1427</sup>. Data powyższa została wybrana nieprzypadkowo, gdyż tego dnia przypadała właśnie 500 rocznica urodzin M. Kopernika. Oprócz pełnego kierownictwa serbskiej Akademii w uroczystości wzięli udział również wicepremier i minister Spraw Zagranicznych Miloš Minić oraz laureat literackiej nagrody Nobla z 1961 r. Ivo Andrić. Tego samego dnia w godzinach popołudniowych ambasador J. Burakiewicz dokonał otwarcia okolicznościowej wystawy na Uniwersytecie im. Kolarčeva przedstawiającej min. główne fakty z życia M. Kopernika oraz fotokopie jednego z pierwszych wydań *De Revolutionibus Orbium coelestium*. Z kolei w drugiej połowie lutego oraz w marcu na tym samym uniwersytecie miał miejsce cykl wykładów belgradzkich profesorów przedstawiających zarówno epokę, w której żył M. Kopernik jak i dokonania zarówno jego własne jak i innych przedstawicieli renesansu. Głównym wydarzeniem kwietnia związanym z obchodami była jugosłowiańska premiera filmu *Kopernik* w reżyserii Ewy

<sup>1425</sup> Beata Sowińska, *Polska kultura nad Sawą*, „Życie Warszawy” 1973, nr 111, s. 7.

<sup>1426</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 5, *Stosunki polsko-jugosłowiańskie*, s. 4-5.

<sup>1427</sup> W Polsce uroczyste obchody rozpoczęły się w dniu 18 lutego 1973 r. Por.: Wiesław Władyka (red.), *Kartki z PRL. Ludzie, fakty, wydarzenia*, T. II, Warszawa 2006, s. 48.

i Czesława Petelskich w belgradzkim kinie „Jadran”. Dodatkowym akcentem wzmacniającym rangę projekcji była obecność reżysera Czesława Petelskiego oraz odtwórcy głównej roli Andrzeja Kopiczyńskiego. Centralnym punktem uroczystości, w zasadzie zamykającym główne obchody, była zorganizowana w Zagrzebiu w dniu 21 maja 1973 r. Akademia Kopernikowska. Wyjaśnienia wymaga powyższa data, gdyż śmierć M. Kopernika przypadła na 24 maja. Zorganizowanie uroczystości tego dnia nie było jednakże możliwe ze względu na przypadający corocznie na 25 maja Dzień Młodości, będący symboliczną datą urodzin prezydenta Federacji. Skala i rozmach imprezy na organizowanej na stadionie JAL w Belgradzie, gdzie kończyła się biegnąca przez całą Jugosławię sztafeta, powodowała konieczność wcześniejszych przygotowań stąd należy podejść ze zrozumieniem do tego kilkudniowego przesunięcia. Tym też należy tłumaczyć przeniesienie głównych uroczystości ze stołecznego Belgradu do stolicy SR Chorwacji. Udział w zagrzebskiej uroczystości ze strony polskiej wzięli min. ambasador J. Burakiewicz, wiceprezes PAN prof. Dionizy Smoleński oraz będący ówczasem w stopniu doktora Antoni Stanikowski, autor wydanej właśnie w 1973 r. publikacji *Wszechświat Kopernika a kosmologia współczesna*. Stronę jugosłowiańską reprezentowali min. przewodniczący komitetu organizacyjnego wspomniany wcześniej Mijalko Todorović, premier SR Chorwacji Ivo Perišin, przewodniczący Skupstiny SR Chorwacji Jakov Blažević oraz sekretarz KC ZK Chorwacji Milka Planinc. Na obchodach nie zabrakło również przedstawicieli nauki i sztuki. Rangę uroczystości niewątpliwie podnosiły odbywające się w tym samym czasie akademie na uniwersytetach w Sarajewie i Nowym Sadzie. Oficjalnym ceremoniom towarzyszył szereg audycji radiowych i telewizyjnych emitowanych przez rozgłośnie wszystkich republik nie tylko w głównych językach urzędowych ale również w językach mniejszości albańskiej, węgierskiej i rumuńskiej. Warto przy tym zauważyć, że w znacznej części opierały się one na materiałach dostarczonych przez Ambasadę. Również prasa zamieściła szereg informacji o przebiegających obchodach jak również o M. Koperniku. Wykorzystano w nich opracowane przez Ambasadę dwa biuletyny w języku serbochorwackim zawierające *wybór artykułów polskich uczonych i publicystów o M. Koperniku i Roku Nauki Polskiej*. W licznych klubach kulturalnych na terenie Jugosławii animatorzy odbyli kilkaset prelekcji o M. Koperniku do których wykorzystywano filmy dokumentalne i sprowadzoną z polski wystawę *Kopernik na Warmii i Mazurach*. Obficie korzystano również z materiałów dostarczanych przez Ambasadę. Wystawa była prezentowana kolejno w poszczególnych republikach i okręgach autonomicznych. Do akcji włączono również jugosłowiańskie szkoły. Zagadnienia związane z teorią heliocentryczną przedstawiano na lekcjach przedmiotów ścisłych, natomiast życie

M. Kopernika na lekcjach historii. Szczególny wymiar akcja miała w macedońskim Skopje ze względu na wspomnianą wcześniej pomoc udzieloną temu miastu po trzęsieniu ziemi przez polskie społeczeństwo dokładnie dziesięć lat wcześniej w 1963 r. W tamtejszym Domu Pioniera zorganizowano konkurs na temat życia i działalności M. Kopernika, natomiast wszystkie szkoły miejskie wzięły udział w konkursie „Poznajmy Polskę”. Nagrody do obu dostarczyła polska Ambasada w Belgradzie należy jednak przypuszczać, że udział w nich miały również polskie centrale handlu zagranicznego działające na terenie Jugosławii. Liczne akademie, imprezy i konkursy odbyły się przy uczestnictwie w nich przedstawicieli polskiej Ambasady. Jest rzeczą zrozumiałą, że podstawowym terenem obecności był Belgrad. W podsumowaniu polska placówka w Belgradzie zwracała uwagę, że *miejsce zdobyte przez polską naukę w Jugosławii (...) nie powinno być uszczuplone*. Zalecano podjęcie szerszej współpracy pomiędzy wydawnictwami, czasopismami naukowymi oraz mediami<sup>1428</sup>. Niemniej jednak z perspektywy czasu oraz w świetle dostępnych źródeł należy stwierdzić, że podobnego wpływu polskiej nauki i kultury w Jugosławii jaki miał miejsce w 1973 r. nie udało się do tej pory osiągnąć.

Stosunkowo późno, gdyż w zasadzie już po zakończeniu głównych uroczystości w rocznicowe obchody na terenie Jugosławii ponownie włączyła się belgradzka telewizja emitując w marcu 1974 r. dramat *Człowiek, który wstrzymał słońce* autorstwa Miodraga Milicza, który zebrał dobre recenzje zarówno za reżyserię jak i za grę aktorską<sup>1429</sup>.

### 3.3. Współpraca w dziedzinie nauki

Polska nauka cieszyła się znacznym prestiżem w Jugosławii. Naukowcy z Polski byli zapraszani na organizowane w Federacji międzynarodowe sympozja i wykłady. W ramach szeroko pojętej współpracy w dziedzinie naukowo-technicznej w 1971 r. przebywało w Jugosławii ok. 150 przedstawicieli z Polski<sup>1430</sup>. Pobyt w Jugosławii miał w wielu przypadkach charakter epizodyczny niemniej jednak połączony był z otaczającą polskich naukowców estymą. Do udziału w organizowanym w listopadzie 1970 r. przez belgradzki Instytut Badań Pedagogicznych sympozjum poświęconym *współczesnym problemom*

---

<sup>1428</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 5, zał. do DI-J-11-1-73, *Obchody 500 – lecia urodzin M. Kopernika w Jugosławii*, s. 1-6.

<sup>1429</sup> Jerzy Woydyłło, *Polskie filmy w Jugosławii*, „Życie Warszawy” 1974, nr 39, s. 7.

<sup>1430</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, zał. do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1971 r.*, s. 11.



*samokształcenia* zostało zaproszonych siedmiu przedstawicieli polskiego świata nauki, z czego skorzystało trzech. Byli wśród nich prof. dr Aleksander Kamiński, na co dzień wykładowca katedry pedagogiki społecznej Uniwersytetu Łódzkiego, prof. dr hab. Franciszek Urbański wykładający na Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie oraz dr Józef Półturzycki z Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego. W czasie swojego pobytu i udziału w symposium zwrócili uwagę na znaczenie odgrywane przez polską pedagogikę w Jugosławii. Wydana z racji symposium bibliografia poświęcona samokształceniu zawierała 27 pozycji odwołujących się do polskiej literatury tematu. Również w referatach przedstawianych przez jugosłowiańskich prelegentów znajdowały się odwołania do rezultatów badań publikowanych w Polsce. Zauważalna w tym względzie była nierównowaga, gdyż prace jugosłowiańskie z tej tematyki były w Polsce zupełnie nieznanne. Zaskoczenie polskiej delegacji wywołało przydzielenie podwójnego czasu na przedstawienie referatów, z którego jednak pod wrażeniem dyscypliny pozostałych naukowców nie skorzystano. Podziw wzbudziła organizacja symposium w czasie którego w ciągu dwóch i pół dnia wysłuchano 40 referatów oraz znaleziono przy tym czas na kilkugodzinną dyskusję<sup>1431</sup>. W świetle powyższych opinii ogólne wrażenia z udziału w symposium były niewątpliwie pozytywne, co potwierdzali sami członkowie polskiej delegacji.

W jugosłowiańskim społeczeństwie w początkowym okresie po normalizacji stosunków występowały obawy związane z kontaktami i wyjazdami do Polski. Niewątpliwie był to efekt negatywnego obrazu PRL przedstawianego w mediach w okresie *praskiej wiosny*. Stąd – pomimo stosownych uzgodnień na szczeblu ministerialnym – strona jugosłowiańska nie wykorzystywała pełnej ilości stypendiów dostępnych dla studentów oferowanych przez polskie uczelnie. Sytuacja w tym zakresie zaczęła się poprawiać dopiero po 1972 r., co było związane zarówno z przełamywaniem wzajemnych uprzedzeń i barier jak i osobistym zaangażowaniem ambasadora Vlado Maleskiego<sup>1432</sup>. Problemy z realizacją porozumienia leżały również po stronie polskiej. Polscy stypendyści wyjeżdżający do Jugosławii zgłaszali potrzebę pobytu w kilku a nawet w kilkunastu miejscowościach. Dotyczyło to szczególnie artystów, którzy dla potrzeb deklarowanej *pracy twórczej* zgłaszali chęć odwiedzenia wielu miejscowości i obiektów. W zasadzie tego typu pobyt stypendialny był trwającą miesiąc lub dwa miesiące ciągłą podróżą po terytorium Federacji. Trudno obecnie oceniać na ile rzeczywiście ustawiczna zmiana miejsca związana była z poszukiwaniem nowych plenerów,

---

<sup>1431</sup> Aleksander Kamiński, *Polski pedagog w Belgradzie*, „Nowa Szkoła” 1971, nr 4, s. 46-50.

<sup>1432</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, DI-J-240-72, *Notatka z rozmowy marszałka Sejmu Dyzmy Gałaja z przewodniczącym Federalnej Skupstiny Jugosławii Mijalko Todorovićem przeprowadzonej w dniu 14 lutego 1972 r.*, s. 3.

czy też inspiracji, a na ile z turystycznym i krajoznawczym wykorzystaniem stypendialnego pobytu. Jak jednak zwracali uwagę jugosłowiańscy gospodarze w ramach porozumienia każda ze stron była *zobowiązana do zapewnienia pobytu w jednym głównym miejscu oraz w razie konieczności najwyżej jeszcze w drugim miejscu pobytu*. Argumentowano również, że według uzgodnionych obustronnie zapisów *stypendysta odbywał specjalizację lub staż wyłącznie na uczelniach wyższych lub ich placówkach*<sup>1433</sup>. Niewątpliwie trzeba się zgodzić ze stanowiskiem, że częsta zmiana miejscowości sprawiała trudności akomodacyjne dla jugosłowiańskich instytucji nadzorujących pobyt stypendysty oraz wprowadzała w programie pobytu elementy nieprzewidywalne w postaci chociażby warunków pogodowych. Poza tym nie w każdej miejscowości w której stypendysta deklarował chęć pobytu działały odpowiednie instytucje państwowe mogące przejąć opiekę nad stypendystą. Stąd wnioski stypendialne przewidujące pobyt w wielu miejscowościach były szczególnie uważnie weryfikowane przez stronę jugosłowiańską znacznie wydłużając w ten sposób procedurę przyznawania stypendiów.

Tradycją Serbskiej Akademii Nauki i Sztuki było przyznawanie honorowego członkostwa cudzoziemskim osobistościom w uznaniu dorobku naukowego i osiągnięć. Na posiedzeniu odbytym na początku 1972 r. dokonano wyboru do składu Akademii trzech przedstawicieli z Polski. Wydział Języków i Literatury (*Odjeljenje Literature i Jezika*) jako zagranicznych członków zaproponował Jarosława Iwaszkiewicza oraz prof. Witolda Doroszewskiego. W uzasadnieniu decyzji stwierdzono, że *twórczość Iwaszkiewicza znana jest w licznych krajach świata, w tym również w Jugosławii*. Z kolei kandydatura prof. W. Doroszewskiego została zgłoszona z *uwagi na jego olbrzymią wiedzę w zakresie języków słowiańskich, włącznie zresztą z językiem serbochorwackim*. Niewątpliwie wpływ na tę kandydaturę miały również osobiste kontakty prof. Doroszewskiego ze środowiskiem naukowym Jugosławii, który *przebywał w Jugosławii wielokrotnie*. Trzecią osobistością z Polski przyjętą w skład Akademii na jej styczniowym posiedzeniu był zgłoszony przez Wydział Nauk Społecznych (*Odjeljenje Društvenih Nauka*) prof. Władysław Tatarkiewicz. Wskazano przy tym na *unikalność* opracowanej przez niego w latach 1960-1967 trzypiętomowej *Historii estetyki*. Nie była to pierwsza taka decyzja ze strony Serbskiej Akademii, gdyż do lat 70. okresowe członkostwo w jej strukturach przyznano 8 polskim naukowcom, a wśród nich filozofowi Tadeuszowi Kotarbińskiemu i historykowi literatury Julianowi

---

<sup>1433</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-53-2-71, *Notatka dotycząca realizacji umowy kulturalnej między Polską a Jugosławią*, s. 4.

Krzyżanowskiemu<sup>1434</sup>. Uroczyste wręczenie dyplomów nominatom przez ambasadora Włodo Meleskiego miało miejsce w Ambasadzie Federacji w Warszawie<sup>1435</sup>

Wymiana stypendystów mająca w założeniu służyć trwałym kontaktom między uczelniami i jednostkami badawczymi natrafiała okresowo na problemy. W 1974 r. z będących do dyspozycji dla każdej ze stron 50 miesięcy stypendialnych wykorzystano tylko 39. Przyczyną leżącą po stronie polskiej były kwestie formalne w postaci zbyt późnego zgłoszenia kandydatów oraz braków w dokumentacji studentów i praktykantów. Można przypuszczać, że część osób składała aplikacje pod mniejszym lub większym naciskiem, gdyż strona polska wskazywała na konieczność podwyższenia stypendiów wynoszących 2 500 dinarów miesięcznie<sup>1436</sup>. Niemniej jednak w dziedzinie współpracy naukowej ściśle stosowano zasadę wzajemności, stąd bezwzględnie przestrzegano zarówno ilości udzielonych stypendiów i staży jak i czasu ich trwania<sup>1437</sup>.

Przebywający w Jugosławii polscy stypendyści cieszyli się dobrą opinią jednak otrzymywane przez nich niskie stypendia zmuszały do szukania możliwości uzyskania dodatkowych dochodów. Zupełnie przypadkowo przy okazji zainteresowania ze strony Ambasady sprawą Ireny Wierzbickiej polski Konsulat uzyskał informację, że miejscowy sąd skazał dwóch polskich studentów przebywających w sierpniu w Sarajewie na miesięcznej praktyce za uprawianie nielegalnego handlu. Warszawski MSZ zwracając się do Ambasady w Belgradzie zaproponował, by tę kwestię *poruszyć przy najbliższej okazji (...) w rozmowach z przedstawicielami MSZ SFRJ*. Warto przy tym odnotować, że pomimo istniejących ciepłych relacji pomiędzy PRL a SRFJ polski MSZ poprosił placówkę w Belgradzie o *zwrócenie uwagi na fakt niepowiadomienia Ambasady PRL o fakcie aresztowania obywateli polskich*<sup>1438</sup>, co niewątpliwie miało służyć przypomnieniu jugosłowiańskiemu MSZ o konieczności przestrzegania stosownych procedur jak również podkreśleniu sztywnego stanowiska Konsulatu w kwestii wspierania obywateli PRL przebywających w Federacji.

W drugiej połowie lat 70. utrzymano dobrze przebiegającą współpracę naukową. *Obie strony kierowały rocznie po kilkanaście osób na studia specjalistyczne oraz stypendia doktoranckie i staże*. Należy w tym miejscu wymienić min. polskie szkoły filmowe, które cieszyły się uznaniem wśród jugosłowiańskich studentów. Poziom współpracy w tym

---

<sup>1434</sup> Waław Knypel, *I. Iwaszkiewicz, W. Doroszewski i W. Tatarkiewicz członkami Serbskiej Akademii Nauki i Sztuki*, „Życie Warszawy” 1972, nr 30, s. 1.

<sup>1435</sup> *Różności*, „Życie Szkoły Wyższej”, Tom 20, Warszawa 1972, s. 147.

<sup>1436</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, zał. do DI-J-0-023-1-75, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1974 r.*, s. 6.

<sup>1437</sup> AMSZ, z. 22/82, w. 4, *Notatka polsko-jugosłowiańskie stosunki dwustronne*, s. 2-3.

<sup>1438</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, zał. DI-J-0-53-2-75, *Tajna notatka Jerzego Roszaka do ambasadora Janusza Burakiewicza z dnia 6.X.1975 r.*, bp.

zakresie niewątpliwie nie był zgodny ani z oczekiwaniami ani z możliwościami obu stron. Stąd zapewne strona polska skłaniała się w kierunku doprowadzenia do spotkania szefów resortów nauki<sup>1439</sup>.

W roku 1980 program współpracy międzyuczelnianej mający teoretycznie obejmować 25 polskie uczelnie oraz tyle samo jugosłowiańskich partnerów *pozostawiał do wykorzystania znaczne rezerwy*. Wskazywano, że brak było wspólnych przedsięwzięć, inicjatyw i stałej kooperacji badawczej. Jednak z drugiej strony część współpracy związana z wymianą naukowców, praktykantów i studentów w rozmiarze wynoszącym 50 miesięcy rocznie dla każdej ze stron była wyczerpana w większości już w pierwszej połowie roku. Pobyt naukowy za granicą w przeważającej mierze finansowany instytucjonalnie w ramach ogólnego porozumienia w warunkach coraz bardziej pogłębiającego się kryzysu gospodarczego u obu partnerów niewątpliwie miał w tym wypadku zasadnicze znaczenie. Z wymiany korzystali głównie reprezentanci slawistyki i medycyny, natomiast w znacznie mniejszym stopniu przedstawiciele nauk technicznych. Wynikało to zapewne z funkcjonowania w Federacji lektoratów języka polskiego na 6 uczelniach i *stymulowanie ich rozwoju poprzez opiekę ze strony polskich uczelni* polegającą właśnie na możliwości korzystania ze puli stypendialnej niewątpliwie znacznie podnosiła atrakcyjność polskich fakultetów<sup>1440</sup>.

Kryzys gospodarczy końca lat 70. znalazł swoje odbicie we współpracy na polu nauki. W 1978 r. w polskich przedsiębiorstwach przebywało co prawda 44 Jugosłowian jednak do Federacji udało się jedynie 21 Polaków, co było spowodowane wprowadzonymi *ograniczeniami dewizowymi w Polsce*<sup>1441</sup>. Ta głęboka nierównowaga spowodowała uzgodnienie przeprowadzenia w kolejnym 1979 r. po 52 praktyk przez każdą ze stron<sup>1442</sup>.

Mimo pojawiających się zastrzeżeń odnośnie współpracy pomiędzy jednostkami naukowymi i badawczymi przybierała ona również jak najbardziej utylitarny charakter. W dniach od 1 do 12 września 1979 r. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN wraz z Instytutem Ekonomicznym w Banjaluce przeprowadziły wspólny projekt badawczy obejmujący organizację przestrzenną obszarów wiejskich na terenie SR Bośni i Hercegowiny. Analizie podlegało określanie typów produkcji rolniczej występującej w tej republice oraz relacja pomiędzy rolnictwem uspołecznionym a indywidualnym. Wśród badanych zakładów znalazły się wybudowane za kredyt z Banku

---

<sup>1439</sup> AMSZ, z. 22/82, w. 4, *Notatka polsko-jugosłowiańskie stosunki dwustronne*, s. 3.

<sup>1440</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-220-3-80, *Materiał informacyjny do wizyty J. Vrhovca w Polsce*, s. 16-17.

<sup>1441</sup> AMSZ, z. 31/83, w. 3, DI-J-028-2-79, *Notatka protokolarna z dorocznej narady roboczej w Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 2 marca 1979 r.*, s. 18.

<sup>1442</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-172, *Notatka protokolarna dorocznej narady roboczej w Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytej w dniu 2 marca 1979 r.*, k. 61.

Światowego Kompleks Agro-Przemysłowy w Banjaluce kooperujący z ok. 12 000 indywidualnych gospodarstw rolnych, wyspecjalizowany w produkcji przeznaczonego na eksport wina *Žilavka Mostar* kombinat rolniczy we wsi Čitluk ok. 30 km od wybrzeża Adriatyku oraz gospodarstwa indywidualne w miejscowości Sanica będącą pierwszą miejscowością, w której na zasadzie gospodarczego eksperymentu kierowanego przez władze Republiki postanowiono zmienić profil z produkcji rolniczej na obsługę ruchu turystycznego. Rezultaty przeprowadzonych badań terenowych zaprezentowano w czasie seminarium, które odbyło się w gmachu miejscowej opszyny w Banjaluce. Zarówno referaty jak i późniejsza dyskusja odbyły się w językach narodowych<sup>1443</sup>. Z polskiego punktu widzenia niektóre jugosłowiańskie eksperymenty mogły się wydać interesujące i z tego względu wymiana informacji na temat stosowanych rozwiązań ekonomicznych mogła okazać się dla obu stron korzystna. Wskazywane jednak w polskiej literaturze nieproporcjonalnie duże nakłady inwestycyjne na rolnictwo uspołecznione w Polsce przy występującym w nim dużym marnotrawstwie i niewspółmiernych rezultatach w produkcji roślinnej i zwierzęcej przekonują raczej o istniejących systemowych błędach w organizacji produkcji rolniczej w PRL i w tej sytuacji pozwalają wątpić, czy doraźne a tym bardziej jednostkowe zmiany wpłynęłyby na osiągnięcie tak oczekiwanej przez kierownictwo partyjne i państwowe samowystarczalności żywnościowej.

Wprowadzane w sposób nieco chaotyczny w ostatnim roku dekady lat 70. oszczędności dotknęły również sferę kontaktów naukowych. W 1980 r. podjęto decyzję o rezygnacji z organizacji w Belgradzie polskiego Tygodnia Nauki i Techniki. Brak przygotowania ze strony polskiej do tej imprezy nie wynikał z niskiego zainteresowania uczestnictwem polskich instytucji badawczych i naukowych, a jedynie z niezabezpieczenia odpowiednich funduszy na jej organizację<sup>1444</sup>.

Na przestrzeni całej dekady współpraca naukowa przebiegała drogą indywidualnych kontaktów pomiędzy poszczególnymi instytucjami. Również po kontroli przeprowadzonej przez NIK i wysuniętych zaleceniach pokontrolnych Ambasada w Belgradzie w dalszym ciągu nie miała pełnego obrazu działań w tym zakresie. Stąd ustawicznie zwracano uwagę, że współpraca naukowa *nie powinna być prowadzona bez udziału Ambasady*. Mimo, iż w całym analizowanym okresie rokrocznie planowano jej intensyfikację, to w dalszym ciągu jej wymiar nie był do końca zadowalający dla żadnej ze stron i nawet

---

<sup>1443</sup> Wiesława Tyszkiewicz, *Jugosłowiańsko-polskie seminarium w Banja Luce i badania terenowe na terenie Bośni i Hercegowiny*, „Przegląd Geograficzny” 1980, tom LII, zeszyt 2, s. 451-453.

<sup>1444</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, *Korekta planu Ambasady PRL w Belgradzie na 1980 r.*, s. 3.

uzgodniona i dostępna dla obu stron pula staży *nie w pełni była realizowana i wykorzystywana*<sup>1445</sup>. Znacznie lepsze rezultaty osiągnięto pod względem wykorzystania stypendiów do czego w znacznym stopniu przyczyniały się lektoraty slawistyki działające na uczelniach w obu krajach. Wieloletnie i trwale programy wymiany służyły niewątpliwie lepszemu wzajemnemu poznaniu się przez studentów i kadre naukową – co było spełnieniem pokładanych w nich oczekiwań - i pod tym względem można mówić o ich przynajmniej częściowym sukcesie.

### 3.4. Kontakty prasowe

Szereg istotnych zadań związanych ze stosunkami prasowymi spoczywało w sposób naturalny na I sekretarzu Ambasady ds. Prasowych. Wśród nich znajdowały się:

- utrzymywanie kontaktów z Departamentem Prasowo-Informacyjnym Federalnego MSZ oraz z Sekretariatem Informacji SFRJ jak również z *attaché* prasowymi korpusu dyplomatycznego Belgradu,
- wszechstronne zabiegi o zwiększanie informacji o Polsce w Jugosłowiańskiej prasie,
- inicjowanie współpracy między redakcjami prasowymi obu stron, wymiany redaktorów i publicystów oraz łącząca się z tym organizacja spotkań i rozmów międzyredakcyjnych<sup>1446</sup>,
- rozszerzanie kontaktów ze środowiskiem dziennikarskim w Belgradzie,
- bieżący monitoring jugosłowiańskiej prasy pod kątem artykułów na temat Polski oraz informowanie warszawskiej centrali o szczególnie interesujących artykułach (czytaj: zapewne o kontrowersyjnych – przyp. D. Sz.),

---

<sup>1445</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-023-1-80, *Plan działalności Ambasady PRL w Belgradzie na 1980 r.*, k. 19.

<sup>1446</sup> Nie ma możliwości prześledzenia kształtującego się w tym względzie trendu w ciągu całego dziesięciolecia jednak szcątkowe informacje potwierdzają tezę o wielu istniejących w tym względzie kontaktach. Trudno jest wnioskować o głębokości tych relacji niemniej jednak sama ich skala może budzić uzasadnione przekonanie o ich niemalże powszechności, co z drugiej strony musiało się przekładać na kształtowanie osobistych relacji. I tak w 1971 r. Polskę odwiedzili: redaktor naczelny *Tehnika IT-Novine* Miodrag Paskuci, Mirko Djukić, Dragoljub Milivojević i Risto Bajalski z belgradzkiego tygodnika *Politika*, Danilo Kuzić z *Ekspress Politika*, Branko Skrinjar z *Komunista*, natomiast z dziennika *Borba* Danilo Vukolić, Velimir Popović z RTV w Belgradzie, Bosko Stanisivić z wydawanego w Sarajewie *Oslobodena*, Vitoslac Vele i Mirko Galić z zagrzebskiego *Vjesnika*, Janez Stonić z wydawanego w Ljubljanie *Delo*, Dimće Brazanski z *Nova Makednoda* wychodzącego w Skopje oraz Vojslav Milin i Madjar Šon z wydawanego w Nowym Sadzie *Dnevnika*. Część z wymienionych redaktorów przebywała w Polsce dwukrotnie: po raz pierwszy w związku z wydarzeniami na przełomie 1970 i 1971 r. i ponownie pod koniec 1971 r. relacjonując odbywający się w Polsce VI Zjazd PZPR. Powyższe zestawienie nie obejmuje kilku jugosłowiańskich redaktorów uczestniczących w Międzynarodowych Targach Poznańskich. AMSZ, z. 16/77, w. 4, zał. do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1971 r.*, s. 5.

- utrzymywanie roboczych kontaktów oraz instruktaż stałych polskich korespondentów akredytowanych w Belgradzie<sup>1447</sup>.

Działalność I sekretarza Ambasady ds. Prasowych natrafiała na wiele barier, z których podstawową był brak odpowiednich funduszy na utrzymanie bezpośrednich, osobistych kontaktów z redakcjami w poszczególnych republikach. Obraz odbywających się w 1971 r. wizyt przynosi interesujące spostrzeżenie o pokrywaniu się terenowych wyjazdów I sekretarza ds. Kultury z wizytami odbywanymi przez I sekretarza ds. Prasowych. Odwiedzone zostały redakcje *Vjesnika* i RTV w Zagrzebiu, *Delo* i *Dnevnika* w Ljublanie, *Dnevnika* w Nowym Sadzie, *Nova Makedonia* i RTV w Skopje oraz *Oslobodjenje* i RTV w Sarajewie<sup>1448</sup>. Ze względu na wspomniany brak funduszy kontakty w republikach miały jednak sporadyczny charakter *co osłabiało działalność w tym zakresie*<sup>1449</sup>.

Od początku lat 70. odnotowywano obserwowaną przez Ambasadę *poprawę informacji o Polsce w prasie*. Niemniej jednak poziom informowania o Polsce określano jako *niedostateczny*. Przyczyną był - jako zauważano - *kampanijny charakter* zamieszczanych informacji pojawiających się przede wszystkim w czasie wizyt politycznych. Pewnym rozwiązaniem proponowanym stronie jugosłowiańskiej miało być akredytowanie w Warszawie stałego korespondenta tygodnika *Politika* bądź radia i telewizji. Jugosłowiańskie media jednak nie wyrażały zainteresowania tą propozycją<sup>1450</sup>. Ocieplenie i stabilizacja stosunków politycznych wpłynęły na sposób prezentacji wydarzeń w Polsce jugosłowiańskim odbiorcom. Jak zauważono w Ambasadzie w 1973 r. *od dwóch lat jugosłowiańskie środki masowego przekazu informują o Polsce w sposób życzliwy i obiektywny unikając spraw drażliwych*<sup>1451</sup>. Tym samym nieprzychylnie komentarze widoczne w prasie obu stron w latach 1968-1969 ustąpiły miejsca coraz bardziej rzetelnym informacjom.

Według przyjętych ustaleń główną rolę we współpracy pomiędzy redakcjami czasopism miała odgrywać wymiana bezdewizowa dziennikarzy odbywająca się na podstawie umowy zawartej pomiędzy Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich a Związkiem Dziennikarzy Jugosławii (*Savez Novinara Jugoslavije*). W jej ramach założono współpracę 42 redakcji prasowych z każdej ze stron. Liczba ta była niewątpliwie imponująca jednak w

---

<sup>1447</sup> *Ibidem*, s. 4.

<sup>1448</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, zał. do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1971 r.*, s. 6.

<sup>1449</sup> AMSZ, z. 22/82, w. 4, DI-J-023-3-78, *Notatka z narady partyjno-zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytej w dniu 29 marca 1978 r.*, s. 4.

<sup>1450</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 5, DI-J-220-12-73, *Notatka informacyjna o polityce wewnętrznej i zagranicznej Jugosławii oraz o stosunkach polsko-jugosłowiańskich*, s. 37.

<sup>1451</sup> *Ibidem*, s. 11.

rzeczywistości tylko kilkanaście z nich faktycznie realizowało wymianę bezdewizową dziennikarzy. Pozostałe przewidziane w umowie płaszczyzny współpracy w postaci min. wzajemnej publikacji kolumn w periodykach oraz organizowania konkursów i rajdów dziennikarzy nie były podejmowane - jak twierdziła strona polska - z *braku zainteresowania partnerów jugosłowiańskich*<sup>1452</sup>. Dostrzegano jednak, że czynnikiem wpływającym na niewielkie zainteresowanie jugosłowiańskich redakcji prasowych Polską i będącą tego konsekwencją *niezadowalającą wymianą bezdewizową* były jej niekorzystne warunki finansowe dla jugosłowiańskich dziennikarzy przybywających do Polski. Niewątpliwie dla polskich dziennikarzy wyjazdy do Jugosławii były atrakcyjne nie tylko finansowo - ze względu na korzystny przelicznik walutowy - ale również kulturowo ze względu na możliwość kontaktu na terenie Jugosławii z szeroko rozumianym Zachodem. Stąd w drugiej połowie lat 70. obserwowany był stały trend wzrostu liczby polskich dziennikarzy odwiedzających Jugosławię na zasadach dewizowych: w 1975 r. było to 54 dziennikarzy, w 1976 r. 59 osób, w 1977 r. 71 osób, w 1978 r. 86 osób, natomiast w 1979 r. 74 dziennikarzy<sup>1453</sup>. Rezultaty dewizowej wymiany dziennikarzy były znacznie bardziej widoczne po stronie polskiej, gdyż każdy wyjazd polskich dziennikarzy do Jugosławii w tym systemie rozliczeń przynosił publikację w polskiej prasie przynajmniej dwóch artykułów. Był to grzecznościowy zwyczaj przestrzegany w zasadzie jednostronnie tylko przez polskie redakcje, gdyż jak obserwowano dziennikarze jugosłowiańscy po swoim pobycie w Polsce najczęściej nie publikowali stosownych relacji. Podobnie dwaj stali polscy korespondenci informowali polskich czytelników o sytuacji, problemach i osiągnięciach Federacji znacznie częściej niż czynili to jugosłowiańscy korespondenci w Warszawie. Jak zauważano obie strony zbyt rzadko zamieszczały w prasie publikacje syntetyczne, analityczne i komentarze, przy czym tego typu artykuły o Polsce w prasie jugosłowiańskiej były wielokrotnie rzadsze. Współpracę pomiędzy poszczególnymi redakcjami przedstawia poniższe zestawienie.

---

<sup>1452</sup> Z drugiej jednak strony obserwacje poczynione przez Ambasadę w Belgradzie wskazywały, że również *strona polska nie przejawiała na tym odcinku większej inicjatywy*; tym samym istniejące w 1977 r. blisko 50 porozumień międzyredakcyjnych miało tylko charakter formalny. Por.: AMSZ, z. 22/82, w. 4, DI-J-023-3-78, *Notatka z narady partyjno-zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytej w dniu 29 marca 1978 r.*, s. 4.

<sup>1453</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, *Ocena stosunków prasowo-informacyjnych między PRL a SFRJ. Tezy do rozmów*, s. 7.



strona polska	strona jugosłowiańska
Literatura na Świecie	Stvaranje
Kultura	Odjek - Sarajevo
Sztandar Ludu - Lublin	Glas Slovanije - Osijek
Gazeta Zachodnia - Poznań	Glas Slovanije - Osijek
Stolica	NIN - Belgrad
IMT Światowid	Turistiske Noviny - Belgrad
Fundamenty	Covjek i Prostor

Tab. 40. Zestawienie oficjalnie współpracujących ze sobą redakcji czasopism PRL i SFRJ w 1979 r.  
 Źródło: AMSZ, z. 32/83, w. 1, Ocena stosunków prasowo-informacyjnych między PRL a SFRJ.  
 Tezy do rozmów.

Również kontakty pomiędzy redakcjami prasy młodzieżowej miały sporadyczny charakter pomimo istniejących umów o współpracy organizacji młodzieżowych. Rzeczywista wymiana dziennikarzy była daleka od możliwego do osiągnięcia poziomu. W zasadzie w całym dziesięcioleciu *przez lata nie było między nimi kontaktu*. Stąd całość relacji prasowych oceniano jako *niezadowolające pod każdym względem*. Na tym tle pozytywnie w stosunkach międzyprasowych wyróżniały się redakcje sportowe i dzienniki wydawane przez partyjną Robotniczą Spółdzielnię Wydawniczą – przede wszystkim w odniesieniu do *Trybuny Ludu* - które podtrzymywały regularne kontakty<sup>1454</sup>. Pewną koncepcją rozważaną przez kierownictwo MSZ w zakresie uzyskania większej równowagi pod względem wzajemnych publikacji wiadomości i artykułów o partnerze była możliwość zwrócenia się do strony jugosłowiańskiej z sugestią dotyczącą zwiększenia stałej obsady korespondentów w Warszawie. Akredytowany w Polsce jeden przedstawiciel jugosłowiańskiej agencji prasowej Tanjug przy trzech stałych polskich korespondentach akredytowanych w Belgradzie – Polskiej Agencji Prasowej, *Trybuny Ludu* i Polskiego Radia i Telewizji – zdaniem strony polskiej, z którym wypada się zgodzić, nie był w stanie zapewnić wystarczająco szerokiej informacji o Polsce<sup>1455</sup>.

O ile kontakty między dziennikarzami i redakcjami prasowymi obu stron były niewątpliwie niezadowolające, to wymiana periodyków miała regularny charakter. Tym niemniej w kolportażu prasy polskiej na terenie Federacji – podobnie zresztą jak w kontaktach z wieloma innymi partnerami – była ściśle przestrzegana zasada wzajemności. W ten sposób ilość prenumerowanej przez jugosłowiańskie instytucje

<sup>1454</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, *Material informacyjny do wizyty J. Vrhovca w Polsce*, s. 6-8.

<sup>1455</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, DI-J-0-220-2-75, *Notatka informacyjna z wizyty oficjalnej prezesa Rady Ministrów tow. P. Jaroszewicza w Jugosławii 23-25.IV.1975 r.*, s. 3.

prasy polskiej musiała odpowiadać prenumeracie prasy jugosłowiańskiej przez stronę polską<sup>1456</sup>.

Wzajemne kontakty – oparte na zasadzie wizyt i rewizyt - utrzymywały między sobą niektóre redakcje branżowych czasopism. Nie jest możliwe odtworzenie ich ilości i przebiegu ze względu na szczątkowość zachowanej dokumentacji. Polska placówka dyplomatyczna w Belgradzie nie była o nich informowana a uzgadniane terminy ulegały przesunięciom ze względu na inne ważne wydarzenia. Jedyne zachowane całościowy materiał dotyczy kontaktów pomiędzy redakcjami czasopism oświatowych i stąd może służyć jako egzemplifikacja tych relacji. W dniach od 20 do 28 września 1976 r. z wizytą w Jugosławii przebywała licząca ośmiu przedstawicieli delegacja czasopism Związku Nauczycielstwa Polskiego. Na czele polskiej delegacji stał redaktor naczelny Kalendarza Nauczycielskiego i członek prezydium Zarządu Głównego ZNP dr Franciszek Filipowicz. Była to pierwsza oficjalna wizyta polskich związkowców odbywająca się na zaproszenie Sekcji Czasopism Oświatowych Komitetu Związkowego Związku Zawodowego Pracowników Usług Społecznych Jugosławii (*Sindikata Radnika Društvenih Djelatnosti Jugoslavije*), stąd służyła przede wszystkim *nawiązaniu bezpośrednich kontaktów między redaktorami czasopism oświatowych, pedagogicznych i związkowych Polski i Jugosławii*. Szereg spotkań, które znalazły się w programie pobytu polskiej delegacji świadczyło o znaczeniu przywiązywanym przez stronę jugosłowiańską do tej wizyty. Wśród rozmówców polskich gości znalazł się min. sekretarz generalny Komitetu Związkowego ZZ PUSJ prof. Vasko Raičević, z którym analizowano możliwości organizacji bezdewizowej wymiany nauczycieli. Polscy goście wzięli również udział w popularnonaukowym seminarium poświęconym reformie systemu oświaty i wychowania, gdzie zaprezentowali dwa referaty: *Reformy systemu oświatowego w PRL* oraz *System kształcenia i dokształcania nauczycieli w Polsce*. Oba zostały opublikowane w jednym z jugosłowiańskich czasopism pedagogicznych. Gospodarze umożliwili także zapoznanie się z funkcjonowaniem kilku placówek oświatowych: jednej ze szkół podstawowych oraz Centrum Szkolenia Zawodowego w Belgradzie, Ośrodka Wychowania Przedszkolnego w Rijece oraz szkołę podstawową im. Miloje Pavlovića w Zagrzebiu. Podróż po Jugosławii wykorzystano również do celów turystycznych znajdując czas na zwiedzanie Belgradu, Rijeki, Zagrzebia, wyspy Krk, grot w Postojnej Jamie oraz okolic Jezior Plitwickich. W podsumowaniu pobytu polskiej delegacji stwierdzono, że najodpowiedniejszym terminem na rewizytę ze strony

---

<sup>1456</sup> AMSZ, z. 22/82, w. 4, *Notatka polsko-jugosłowiańskie stosunki dwustronne*, s. 2-3.

jugosłowiańskiej byłyby pierwsze miesiące 1977 r.<sup>1457</sup> Ostatecznie wizyta uległa jednak znacznemu przesunięciu i jugosłowiańscy goście przybyli do Polski w maju 1977 r. Na czele 7-osobowej delegacji stał sekretarz Zarządu Federalnego ZZ PUSJ Vasko Raičević. Zasadnicza dyskusja poświęcona sprawom oświaty i działalności oświatowych związków zawodowych miała miejsce w czasie specjalnie przygotowanego seminarium. Zapewne w celu uniknięcia wyróżnienia jednej z delegacji i związanych z tym niepotrzebnych zadrażnień, każda ze stron spotkania przedstawiła po dwa referaty, a wśród nich *Związek Zawodowy Oświaty w Jugosławii – w walce o reformę systemu kształcenia w Jugosławii* autorstwa V. Raičevića oraz *Status prawno-służbowy stanu nauczycielskiego – Karta Praw i Obowiązków Nauczyciela* dra Franciszka Filipowicza. Z kolei funkcjonowanie systemu oświaty w Polsce zostało przedstawione jugosłowiańskim gościom w czasie spotkania z I zastępcą Ministra Oświaty i Wychowania prof. dr hab. Jerzym Wołczykiem. Formy i metody pracy ZNP zostały przedstawione w warszawskiej siedzibie Związku przez prezesa Zarządu Głównego dra Bolesława Grzesia. Polscy gospodarze bazując na własnych doświadczeniach z pobytu w Jugosławii postanowili również przedstawić pracę szkół i organizacji związkowych poza miastem stołecznym. W czasie wizyty w Zespole Szkół Zawodowych w Szydłowcu<sup>1458</sup> wieloletni dyrektor placówki Jan Ziółek zaprezentował zarówno pracownie przedmiotowe, warsztaty szkolne, pielęgnowaną przez uczniów izbę pamięci poświęconą szczególnie wojskom ochrony pogranicza jak i szkolny internat dla uczniów zamieszkałych w znacznej odległości od szkoły. W czasie pobytu w Krakowie jugosłowiańscy goście mieli możliwość zwiedzenia miejscowych zabytków. Nie zapomniano jednak również o istotnych kwestiach ideologicznych. Działający w Krakowie Klub Nauczycielski ZNP wraz z jedną z Dzielnicowych Rad Zakładowych ZNP na prośbę jugosłowiańskich dziennikarzy przedstawiły metody swojej pracy kulturalno-oświatowej. Ostatnim etapem pobytu jugosłowiańskiej delegacji było Zakopane, gdzie ośrodkiem wypoczynkowym ZNP zaprezentowano wypoczynkowy zakres działalności Związku. Zorganizowano również wyjazdy do muzeum Chopina w Żelazowej Woli, pałacu w Wilanowie, na teren budowy huty w Katowicach i do Oświęcimia, gdzie złożono kwiaty pod ścianą śmierci. Nie można ukrywać, że szczególnie ten ostatni akcent pobytu

---

<sup>1457</sup> Stefan Radomski, *Wizyta redaktorów czasopism związkowych ZNP w Socjalistycznej Federacyjnej Republice Jugosławii*, „Ruch Pedagogiczny” 1977, nr 2, s. 248-263.

<sup>1458</sup> Więcej o historii szkoły pod adresem: <http://83.18.174.3/szkola/historia.html> z dn. 7 grudnia 2013 r.

wywarł wrażenie na jugosłowiańskich gościach i – jak sami stwierdzili na zakończenie swego pobytu – *cały czas odkrywali Polaków i Polskę na nowo*<sup>1459</sup>.

W latach 1976 – 1977 stałą współpracę międzyredakcyjną prowadziło ok. 20 wydawnictw prasowych<sup>1460</sup>. Zapewne nie w każdym przypadku jej przebieg był równie bogaty jak to miało miejsce w przytoczonym przykładzie współpracy redakcji wydawnictw oświatowych jednak nawet symboliczne wizyty pozwalały na wymianę poglądów.



Fot. 97. Jugosłowiańska delegacja redaktorów czasopism oświatowych w czasie rozmów z delegacją ZNP. Maj 1977.

Od lewej: Jusuf Selimaj – redaktor czasopisma „Iskra” z Kosova, Neža Maurer – redaktor naczelny czasopisma „Działacz Oświatowy” z Ljubljany, Nikola Nikić – redaktor naczelny czasopisma „Pismo Oświatowe” z Sarajewa, Đorđe Đurić – redaktor naczelny czasopisma „Wiomości Szkolne” z Zagrzebia, Krešimir Bezić – przewodniczący Związku Kształcenia i Wychowania SR Chorwacji, Vasko Raičević – sekretarz Zarządu Federalnego Związku Zawodowego Pracowników Usług Społecznych Jugosławii,  
Źródło: „Głos Nauczycielski” 1977, nr 23, s. 10

W 1979 r. umową o współpracy pomiędzy Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich a Związkiem Dziennikarzy Jugosłowiańskich były objęte po 42 redakcje z każdej ze stron. Podpisane porozumienie nie przekładało się jednak na rzeczywiste kontakty, gdyż *tylko około 20 redakcji* zrealizowało w pełni wymianę bezdewizową. Przyczyny tego stanu rzeczy były zróżnicowane. Wskazywano z jednej strony na niewielkie zainteresowanie polskimi sprawami ze strony jugosłowiańskiej prasy. Opinia powyższa stoi jednak w sprzeczności z optymistycznymi raportami na temat ilości publikacji na temat Polski przesyłanymi przez Ambasadę w Belgradzie. Trzeba się przychylić do znacznie istotniejszego argumentu, którym były *niezadowolające dla jugosłowiańskich dziennikarzy warunki finansowe wymiany bezdewizowej*<sup>1461</sup>. W warunkach wolnego i w dużym stopniu niezależnego od władz rynku

<sup>1459</sup> A.B., *Przyjacielska wizyta*, „Głos Nauczycielski” 1977, nr 23, s. 10.

<sup>1460</sup> AMSZ, z. 14/80, w. 2, DI-J-23-1-77, *Notatka informacyjna z dn. 23 maja 1977 r. na temat stosunków polsko-jugosłowiańskich*, s. 3.

<sup>1461</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, *Ocena stosunków prasowo-informacyjnych między PRL a SFRJ. Tezy do rozmów*, s. 6.

prasowego w Jugosławii niewątpliwie znacznie korzystniejsze z indywidualnego punktu widzenia były wyjazdy do Zachodnich redakcji prasowych.

### 3.5. Kontakty w dziedzinie teatru

W zasadzie od początku dekady lat 70. utrzymywała się stała ilość polskich ekip teatralnych udających się na występy do Jugosławii. Zazwyczaj były to trzy teatry rocznie, przy czym jeden z nich niemalże tradycyjnie brał udział w festiwalu BITEF (*Belgrade International Theatre Festival*)<sup>1462</sup>, natomiast pozostałe dwa w organizowanych w Jugosławii przeglądach teatralnych. Większe *tourné*e z prezentacją wybranego repertuaru w kilku miejscowościach było udziałem zazwyczaj jednego zespołu teatralnego rocznie.

Zgodnie z powyższymi uwagami w 1970 r. do Jugosławii udały się trzy polskie zespoły teatralne. Jeleniogórski Teatr Dolnośląski przedstawił widowni w Puli, Poreču, Opatii i Mariborze sztukę *Krakowiaczy i górale*. Z kolei Teatr Studencki Ósmego Dnia z Poznania wystąpił z własnym repertuarem na Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Studenckich w Zagrzebiu. Również w stolicy SR Chorwacji w czasie Festiwalu Folklorystycznego zaprezentował się Teatr Lalek z Lublina przedstawieniem *Polska szopka*<sup>1463</sup>. Również pierwszy rok nowego dziesięciolecia zaznaczył się licznymi występami polskich twórców na terenie Jugosławii. Teatr Dramatyczny m. st. Warszawy pięciokrotnie zaprezentował się na deskach w Belgradzie, Zagrzebiu i Ljubljanie ze sztukami *Kroniki królewskie* S. Wyspiańskiego oraz *Hadrian VII* Petera Luke. Z recitalami skrzypcowymi w Belgradzie i Titogradzie wystąpiła Wanda Wiłkomirska, natomiast z pokazem dyrygentury w Zagrzebiu wystąpił Stanisław Skrowaczewski<sup>1464</sup>.

Polski udział w BITEF widoczny był od jego pierwszej edycji w 1967 r. Zaproszony Teatr Laboratorium wystawił przedstawienie *Księżę Niezłomny*. Interesującym faktem jest, że odbyło się ono zaledwie dla 80 widzów, gdyż jak stwierdził sam reżyser Jerzy Gotowski *publiczność go nie interesowała, jedynie pojedynczy widzowie*. Rok później na deskach belgradzkiego festiwalu zaprezentował się Teatr Stary z Krakowa przedstawiając spektakl *Łąźnia* w reżyserii Józefa Szajny. Napięte stosunki polityczne w 1969 r. miały swoje

---

<sup>1462</sup> Belgrade International Theatre Festival został zapoczątkowany w 1967 r. przez dyrektorę belgradzkiego Teatru Dramatycznego Mirę Trailović oraz jej konsultanta Jovana Ćirilova. Zob.: David A. Norris, *Belgrade. A cultural history*, Oxford University Press, New York 2009, p. 148.

<sup>1463</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-53-2-71, *Notatka dotycząca realizacji umowy kulturalnej między Polską a Jugosławią*, s. 4.

<sup>1464</sup> *Ibidem*, s. 2-3.

konsekwencje również w wymianie kulturalnej. W rezultacie w tym roku żaden polski teatr nie był obecny w czasie festiwalu. Jedynym polskim akcentem było zaproszenie przez organizatorów Jerzego Grotowskiego jako gościa honorowego. Jego pobyt zaznaczył się w roli wysokiej klasy krytyka *nieuzasadnionego zalewu nagości w teatrze* oraz licznego naśladownictwa jego stylu pracy. Mimo niewątpliwej wagi przywiązywanej do zaprezentowanej opinii, spotkała się ona jednak z *chłodną reakcją*. Związane to było zapewne z przyjętą przez niego postawą kontestowania nowego prądu w teatrze, co zostało odebrane jako *autodestrukcja i rozpoczynanie od zera*<sup>1465</sup>.

Szereg przedstawień teatralnych w reżyserii Jerzego Antczaka nadała belgradzka telewizja w 1971 r. Wielkim sukcesem była wspomniana już dwukrotna emisja *Procesu Norymberskiego*. Oprócz tego wyemitowano *Pojedynek* Antoniego Czechowa, *Notes* Zdzisława Skowrońskiego, natomiast *Wystrzał* Aleksandra Puszkina wyemitowano dodatkowo za pośrednictwem telewizji z Zagrzebia<sup>1466</sup>.

Jako niewątpliwie niezwykle intensywne należy określić występy polskich zespołów teatralnych w Jugosławii w 1971 r. O małym tournée można mówić w odniesieniu do Teatru Dramatycznego m. st. Warszawy, który dał 5 przedstawień w Belgradzie, Ljublanie i Zagrzebiu. Jugosłowiańskiej widowni zaprezentowano *Kroniki Królewskie* Wyspiańskiego oraz *Hadriana VII* Petera Luke. Z występami w stolicy Słowenii przebywał również Teatr Wielki z Łodzi, który miał w swoim repertuarze przedstawienia *Kniaź Igor* Aleksandra Borodina oraz *Tragedyja albo rzecz o Janie i Herodzie* Romualda Twardowskiego. Z kolei operę narodową *Krakowiacy i Górale* w Puli, Poreczu, Opatiji i Mariborze przedstawił Państwowy Teatr Dolnośląski. Ten krótki przegląd kończy łódzki Teatr Lalek Pinokio, który zaprezentował się widowni w Szybeniku<sup>1467</sup>.

Ważnym wydarzeniem kulturalnym w 1973 r. były występy w Jugosławii łódzkiego Teatru Wielkiego. Liczna, bo składająca się z blisko 300 osób grupa, przybyła do Ljubljany specjalnym pociągiem 7 lipca 1973 r. Pociąg służył również do przemieszczania się całego zespołu po Jugosławii w ciągu 11 dni pobytu. Okazją do przedstawienia sztandarowej polskiej opery narodowej *Halka* Stanisława Wyspiańskiego był odbywający się w stolicy

---

<sup>1465</sup> Adela Karsznic, *Recepcja zagraniczna Teatru Laboratorium w latach 1965-1970*. Fragm. rozpr. doktorskiej „*Teatr Laboratorium w latach 1965-1975*”. <http://www.grotowski.net/performer/performer-6/recepcja-zagraniczna-teatru-laboratorium-w-latach-1965-1970-czesc-1?page=4> z dn. 14 grudnia 2013 r.

<sup>1466</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, zał. do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1971 r.*, s. 7.

<sup>1467</sup> *Ibidem*.

Słowenii letni festiwal teatralny<sup>1468</sup>. Oprócz polskiego zespołu na IV Biennale Operowym w okresie dwóch wakacyjnych miesięcy wystąpiły również miejscowe zespoły z Belgradu, Skopje oraz z samej Ljubljany. Próbę sytuacyjną na letniej scenie zabytkowego zespołu architektonicznego w Križance odbyto jeszcze wieczorem tego samego dnia po rozładowaniu bagażu i montażu sprowadzonej z Polski scenografii. Posłużyła ona przede wszystkim do dostosowania miejscowej architektury do potrzeb opery, nad czym czuwał scenograf Marian Stańczak, który jako pierwszy w historii letnich występów w Ljubljanie wpadł na pomysł, by znacznie powiększyć scenę wykorzystując fasadę byłego klasztoru zakonu Rycerzy Niemieckich jako pałac Stolnika. Pierwszy występ postanowiono odbyć bez publiczności dokonując jego rejestracji dla potrzeb lokalnej, słoweńskiej telewizji. Spektakl dla publiczności miał miejsce następnego dnia. Reżyseria kierowana przez Jerzego Zegalskiego, chór przez Włodzimierza Pospiecha i oprawa muzyczna pod dyrekcją Bogusława Madeya spotkały się z uznaniem ze strony krytyków. Recenzje, które ukazały się w jugosłowiańskiej prasie, podkreślały, że zarówno scenografia jak i sam występ były *wzorem do naśladowania*. Mający miejsce kolejnego dnia występ łódzkiego teatru z *Faustem* Charlesa Goundona w reżyserii Antoniego Majaka i z Andrzejem Saciukiem w roli Mefista zrobił równie duże wrażenie na słoweńskiej publiczności. Po występach w Ljubljanie zespół udał się do Splitu, gdzie w ciągu dwóch dni pobytu w ramach corocznej imprezy *Splitsko ljeto* zaprezentował się zarówno miejscowej, chorwackiej publiczności jak i letnim turystom<sup>1469</sup>.



<sup>1468</sup> Festiwal Lata w Ljubljanie odbywa się od 1952 r. <http://balkanistyka.org/slowenia-a-moze-letni-festiwal-w-lublanie> z dn. 17 maja 2014 r.

<sup>1469</sup> Grzegorz Michalski, *W Jugosławii z łódzkim Teatrem Wielkim*, „Ruch Muzyczny” 1973, nr 18, s. 11-12; Grzegorz Michalski, *Łódzka opera w Jugosławii*, „Życie Warszawy” 1973, nr 190, s. 8.

Fot. 98. „Halka” Stanisława Wyspiańskiego w wykonaniu aktorów łódzkiego Teatru Wielkiego w czasie występów na festiwalu w Ljubljanie w 1973 r.

Źródło: Grzegorz Michalski, W Jugosławii z łódzkim Teatrem Wielkim, „Ruch Muzyczny” 1973, nr 18, s. 11.

Teatr Wielki z Łodzi był również uczestnikiem odbywającego się w 1973 r. w Splicie XIX Letniego Festiwalu Teatralnego. Sukces wystawionych oper *Halka* i *Faust* był tak duży, że Teatr został poproszony o ponowny występ w Ljubljanie. Przez lokalną krytykę został określony jako *wydarzenie sezonu*. Jednocześnie wyrażano żal, że nie doszło do prezentacji chociaż jednej z oper na scenie w Belgradzie<sup>1470</sup>.

W 1974 r. na odbywający się corocznie w Somborze w Wojwodinie przegląd teatrów działających w tym Okręgu Autonomicznym został zaproszony białostocki Teatr im. Aleksandra Węgierki. Zaprezentowany w czasie festiwalu spektakl *Damy i huzary* Aleksandra Fredry wzbudził entuzjazm publiczności powodując wielokrotne podnoszenie kurtyny. Powodem tak gorącego przyjęcia zgotowanego polskiej ekipie teatralnej było zapewne wykonanie części dialogów w języku serbochorwackim. Mimo nieuniknionych błędów językowych ten niewątpliwie silny akcent wpłynął na zaproszenie zespołu teatralnego do wykonania przedstawienia w Nowym Sadzie. Trzeci z kolei spektakl zaprezentowany w stołecznym Belgradzie miał znacznie mniejszą widownię na skutek ograniczonej reklamy. Podpisane w czasie pobytu w Jugosławii porozumienie o współpracy pomiędzy teatrami z Białegostoku i z Somboru zakładało okresową wymianę przedstawień<sup>1471</sup>.

Współpraca pomiędzy Łalkowym Teatrem Małym z Belgradu (*Lutkarsko Malo Pozorište*) a warszawskim teatrem Guliwer rozpoczęła się w latach 60. Teatr Guliwer był pierwszym polskim teatrem lalkowym, który zaprezentował jugosłowiańskiej publiczności swój repertuar na czele z *Grumasią* Marii Kownackiej i *Porwaniem w Tiutiurlistanie* Wojciecha Żukrowskiego, przy czym ze względu na znaczne ograniczenia dewizowe kontakty te miały sporadyczny charakter. Współpraca pomiędzy obu teatrami uległa znacznemu pogłębieniu w latach 70. W 1976 r., polski teatr zanotował pierwsze sukcesy w czasie zorganizowanego w Splicie festiwalu zdobywając jedno z wyróżnień publiczności. W czasie pobytu w Jugosławii warszawski teatr wystąpił również przed publicznością w Belgradzie i Niszu. Z kolei przybyły do Polski w 1978 r. Łalkowy Teatr Mały zaprezentował polskiej publiczności dwa marionetkowe przedstawienia: *Roztańczone serca* oraz *Parasol we dwoje*. Dalsza współpraca przebiegała nie tylko na zasadzie wzajemnych gościnnych występów. Dwukrotnie zaproszono polską reżyserkę Monikę Snarską do pracy

<sup>1470</sup> Jerzy Woydyłło, *Polskie filmy w Jugosławii*, „Życie Warszawy” 1974, nr 39, s. 7

<sup>1471</sup> Franciszek Lewicki, *Białostocki teatr w Somborze*, „Trybuna Ludu” 1974, nr 146, s. 7.



nad realizacją sztuk *Grymaselia* oraz *Rozbójników z Kardamonu* Thorbjorna Engera. W październiku 1979 r., w czasie przypadającego 30-lecia działalności Lalkowego Teatru Małego z Belgradu, polski teatr Guliwer rozpoczął cykl jubileuszowych występów mających miejsce na scenie belgradzkiego teatru wystawiając sztukę Kornela Makuszyńskiego *Koziółek Matolek*. Było to niewątpliwie znaczące wyróżnienie dla polskiego partnera. Już kilka miesięcy później, bo w lutym 1980 r. do Polski przybyli reżyserka Maria Kulundzić wraz z instruktorem Janko Verbljakiem, by razem z polskimi lalkarzami podjąć pracę nad przygotowaniem Pinokia Carla Collodiego<sup>1472</sup>.

Kontakty jakie istniały pomiędzy Serbskim Teatrem Narodowym z Nowego Sadu (*Srpsko Narodno Pozorište*) a polskimi teatrami były bardzo nieregularne i okazjonalne. W roku 1958 przeprowadzono wymianę przedstawień z łódzkim Teatrem Nowym, przy czym jugosłowiańska ekipa wystąpiła w Łodzi, Warszawie i Krakowie, natomiast Polacy tylko w Nowym Sadzie. W czasie pobytu w Łodzi serbscy aktorzy zwiedzili min. Wytwórnię Filmów Fabularnych. Wycieczki po mieście odbywały się w towarzystwie pracowników Teatru Nowego, *co pozwoliło zadzierzgnąć, a następnie zacieśnić osobiste przyjaźnie między oboma zespołami*<sup>1473</sup>. W świetle późniejszej wieloletniej przerwy we wzajemnych kontaktach można jednak mieć wątpliwości co do trwałości wspomnianych przyjaźni. W 1962 r. nawiązano współpracę z Teatrem im. Osterwy z Lublina, dzięki czemu możliwy był ponowny występ na polskiej scenie. Mająca następnie miejsce kilkunastoletnia przerwa we wzajemnych kontaktach dobiegła końca dopiero na początku czerwca 1976 r., gdy łódzki teatr został odwiedzony przez dyrektorów Serbskiego Teatru Narodowego Miloša Hadžicia i Dragoslava Vasilijevicia. W 1978 r. w rezultacie wznowionej współpracy, do Nowego Sadu udał się Teatr Nowy z Łodzi kierowany ponownie przez Kazimierza Dejmka, gdzie wystąpił z przedstawieniem *Operetka* Witolda Gombrowicza. W ramach rewizyty Serbski Teatr Narodowy przyjechał w kwietniu 1979 r. Zaprezentowana polskiej widowni w Łodzi i Warszawie sztuka *Nadęta parweniuszka (Pokondirena tikva)* Jovana Popovicia została *przyjęta z pewną rezerwą* – szczególnie przez warszawską publiczność - głównie ze względu na odbiegającą od polskich gustów nadmierną rodzajowość. Znacznie lepszy odbiór zyskała sztuka *Solo na zegar z kurantem (Kome otkucava časovnik)* Osvalda Zahradnika<sup>1474</sup>.

W 1974 r. w VIII edycji festiwalu BITEF Polska reprezentowana była przez Teatr Stary z Krakowa. Występ polskiego zespołu zakończył się niewątpliwym sukcesem.

---

<sup>1472</sup> Joanna Olbromska, *Warszawski „Guliwer” w Jugosławii*, „Teatr” 1980, nr 1, s. 13

<sup>1473</sup> Anna Kuligowska-Korzeniewska, *Kazimierz Dejmek – „rezerwowo Serb”*.

[http://www.tygielkultury.eu/1\\_3\\_2012/aktual/25.htm](http://www.tygielkultury.eu/1_3_2012/aktual/25.htm) z dn. 7 grudnia 2013 r.

<sup>1474</sup> Andrzej Władysław Kral, *Goście z Nowego Sadu*, „Teatr” 1979, nr 11, s. 24.

Wystawione *Wyzwolenie* S. Wyspiańskiego w reżyserii Konrada Świniarskiego zdobyło jedną z czterech głównych nagród<sup>1475</sup>. Na deskach jugosłowiańskich teatrów w dalszym ciągu gościły sztuki Tadeusza Różewicza, Sławomira Mrożka czy też Witolda Gombrowicza<sup>1476</sup> potwierdzając tym samym wciąż utrzymujące się wpływy polskiej twórczości teatralnej w Jugosławii.

Rok 1976 miał szczególne znaczenie w historii belgradzkiego festiwalu BITEF. Przegląd konkursowych przedstawień w ramach jubileuszowej X edycji odbywał się równocześnie z festiwalem Teatru Narodów<sup>1477</sup>. Polską scenę teatralną reprezentował Teatr Powszechny z Warszawy wystawiając sztukę Stanisławy Przybyszewskiej *Sprawa Dantona* w reżyserii Andrzeja Wajdy<sup>1478</sup>. W przedstawieniu wziął również udział dyrektor Teatru Zygmunt Hübner. Spotkanie z A. Wajdą, jakie miało miejsce po spektaklu, cieszyło się dużą frekwencją wśród publiczności<sup>1479</sup>.

Dobra passa polskiego teatru była kontynuowana w drugiej połowie dziesięciolecia. Na XI z kolei festiwalu BITEF w Belgradzie w 1977 r. Tadeusz Kantor przedstawił *Umarłą klasę* zdobywając dobre recenzje. Premiera tego przedstawienia miała miejsce dwa lata wcześniej w dniu 15 października 1975 r. w krakowskiej Galerii Krzysztofora<sup>1480</sup>. We wrześniu 1979 r. w czasie swojego krótkiego *tournee* po Jugosławii przedstawienie *Operetka* Witolda Gombrowicza zaprezentował łódzki Teatr Nowy kierowany przez Kazimierza Dejmka<sup>1481</sup>. Nie znalazło się ono jednak w programie festiwalowym i ostatecznie w tym roku Polska nie uczestniczyła zmaganiach konkursowych<sup>1482</sup>.

Dopiero pod koniec lat 70. w dość nieoczekiwanych okolicznościach rozpoczęła współpraca pomiędzy zagrzebskim teatrem Jazavac (*Gradsko Pozorište Jazavac*)<sup>1483</sup> a warszawskim teatrem Kwadrat. Dwaj jugosłowiańscy aktorzy w czasie pobytu w Polsce byli widzami kilku sztuk wystawianych przez Kwadrat i po powrocie do Zagrzebia zasugerowali dyrekcji swojego teatru wystosowanie zaproszenia na odbywający się corocznie Przegląd Teatrów Komedii i Satyrycznych, nadając tym samym dotychczasowej

<sup>1475</sup> Zbigniew Kot, *Kultura polska między Alpami a Adriatykiem*, „Perspektywy” 1975, nr 11, s. 7.

<sup>1476</sup> AMSZ, z. 22/82, w. 4, *Notatka polsko-jugosłowiańskie stosunki dwustronne*, s. 2-3.

<sup>1477</sup> W roku 1975 Festiwal Narodów gościł w Polsce we Wrocławiu. Por.:

<http://www.grotowski.net/encyklopedia/uniwersytet-poszukiwan-teatru-narodow> z dn. 23 marca 2014 r.

<sup>1478</sup> *Sezon Teatru Narodów Belgrad-76*, „Dziennik Polski” 1976, nr 219, s. 12.

<sup>1479</sup> Krystyna Zbijewska, *Z Wajdą w Belgradzie*, „Dziennik Polski” 1976, nr 236, s. 6.

<sup>1480</sup> <http://www.cricoteka.pl/pl/main.php?d=tkantor&kat=41&id=177> z dn. 15 grudnia 2013 r.

<sup>1481</sup> AMSZ, z. 30/83, w. 2, DI-J-220-2-79, *Informacja na temat głównych kierunków w stosunkach dwustronnych polsko-jugosłowiańskich*, s. 5.

<sup>1482</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-023-1-80, *Plan działalności Ambasady PRL w Belgradzie na 1980 r.*, k. 17.

<sup>1483</sup> Zagrzebski teatr Jazavac był ówczesnie w Jugosławii jedynym teatrem o charakterze satyrycznym, który ze względu na *uprawianie satyry na współczesne przejawy życia społecznego i obyczajowego* zdobył sobie uznanie i popularność.

krajowej imprezie charakter festiwalu międzynarodowego. Polski teatr zaprezentował zagrzebskiej widowni szerokie spektrum swoich możliwości: musical Antoniego Marianowicza *Pamiętnik pani Hanki*, komedię Aleksandra Fredry *Damy i huzary* oraz wieczór kabaretowy, w którym wykorzystano teksty kabaretu Dudek. W ramach rewizyty za występy teatru Kwadrat jugosłowiański Jazavac przybył pod koniec września 1980 r. do Warszawy, by wziąć udział w VI Festiwalu Teatrów Komedii i Satyrycznych<sup>1484</sup>.

W tym miejscu warto wspomnieć, że w 1979 r. z występami gościł również Teatr Współczesny ze Szczecina, natomiast Jerzy Jarocki, Maciej Englert i Tadeusz Minc użyczyli swojego reżyserskiego talentu na jugosłowiańskich scenach<sup>1485</sup>.

Na przełomie maja i czerwca 1980 r. na zaproszenie Narodowego Teatru Ziemi Bośniackiej z Banja Luki (*Narodno Pozorište Bosanske Krajine*) na krótkie niespełna tygodniowe gościnne występy do Jugosławii udała się 35-osobowa ekipa poznańskiego Teatru Polskiego. Była to kontynuacja kontaktów rozpoczętych udziałem poznańskiego teatru w sarajewskim festiwalu teatralnym kilka lat wcześniej oraz udziałem dyrektora teatru Romana Kordzińskiego w reżyserii przedstawienia *Krawiec* Sławomira Mrożka. Poza współpracą z poznańską sceną bośniacki teatr utrzymywał kontakty również z teatrami ze Starej Zagory w Bułgarii oraz z Parmy we Włoszech. Na prośbę jugosłowiańskich gospodarzy oprócz występu w Banja Luce poznański teatr wystąpił również na sali teatralnej oddanego niedawno do użytku domu kultury w 16 tys. miasteczku Bosanska Gradiška. Było to inauguracyjne przedstawienie w nowym obiekcie i niezależnie od niewątpliwej bariery językowej aktorska gra ciałem, mimiką ułatwiała nawiązanie kontaktu z publicznością, która wypełniła 500-osobową salę do ostatniego miejsca i nagrodziła aktorów burzą oklasków<sup>1486</sup>.

W 1980 r., jako mocny akcent polskich sukcesów teatralnych w Jugosławii w latach 70., Jerzy Jarocki zdobył główną nagrodę za reżyserię *Zmierzchu* Izaaka Babla wystawionego przez Jugoslovensko Dramsko Pozorište na festiwalu BITEF<sup>1487</sup>.

Polskie teatry kontynuowały swoje sukcesy w kolejnym dziesięcioleciu. Teatr Nowy im. Tadeusza Łomnickiego z Poznania otrzymał 4 października 1983 r. Grand Prix na festiwalu BITEF '83 w Belgradzie za spektakl w reżyserii Janusza Wiśniewskiego *Koniec Europy*. Nie były to wszystkie zdobyte odznaczenia, gdyż sam reżyser zdobył

---

<sup>1484</sup> *Jugosłowiański „Jazavac” – rozmowa Ewy Kielak z dyrektorem teatru Kwadrat Edwardem Dziewońskim*, „Trybuna Ludu” 1980, nr 238, s. 3.

<sup>1485</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-023-1-80, *Plan działalności Ambasady PRL w Belgradzie na 1980 r.*, k. 17.

<sup>1486</sup> Andrzej Górny, *Z teatrem w Jugosławii*, „NURT” 1980, nr 8, s. 6-9.

<sup>1487</sup> <http://culturovo.pl/518830/artykuly.2268> z dn. 14 grudnia 2013 r.;  
<http://www.e-teatr.pl/pl/osoby/1115.nagrody.html> z dn. 14 grudnia 2013 r.

Nagrodę Krytyków za *najwybitniejszą reżyserię*, natomiast przedstawienie Nagrodę Publiczności<sup>1488</sup>.

Osobny passus w teatralnych stosunkach polsko-jugosłowiańskich stanowi postać Kazimierza Dejmka. Jego współpraca z jugosłowiańską sceną teatralną rozpoczęła się w 1964 r., gdy na zaproszenie teatru z Nowego Sadu podjął się reżyserii *Juliusza Cezara* Williama Shakespeare'a. W rezultacie zdjęcia ze sceny *Dziadów* Adama Mickiewicza ze względu na ich antyradziecką wymowę oraz niedopuszczenia do premiery *Dialogus de Passione abo żaloszna tragedya o męce Jezusa* polski reżyser opuścił kraj, i po krótkim pobycie w Oslo przyjechał do Jugosławii, gdzie podjął pracę w Serbskim Teatrze Narodowym kierowanym przez Miloša Hadžicia. Tam, w okresie czterech lat pomiędzy 1970 a 1973 rokiem wystawił szereg przedstawień, a wśród nich min. *Wizytę starszej pani* Friedricha Dürrenmatta, *Rewizora* Nikołaja Gogola i *Celestynę* Fernando de Rojas. Jak wyznał sam Dejmka *myślałem, że tam nie będę emigrant, jak wygnańca*. Niewątpliwie zarówno język jak i kultura czyniły pobyt w Jugosławii znacznie bardziej znośnym niż w Norwegii. Po powrocie do pracy w Polsce w sezonie 1974 / 1975 ponownie objął kierownictwo Teatru Nowego. Nie zerwał przy tym kontaktów z jugosłowiańską sceną teatralną i w 1978 r. wraz z łódzkim Teatrem Nowym zaprezentował wspomnianą już sztukę *Operetka* W. Gombrowicza. W wypowiedzi dla miejscowej prasy przedstawił kontrowersyjną opinię o swoich rywalach, stwierdzając, że sztuki realizowane przez Jerzego Grotowskiego w eksperymentalnym opolskim Teatrze Laboratorium 13 Rzędów *w ogóle nie były dla niego teatrem*. W podobnym tonie wyrażał się o Tadeuszu Kantorze określając jego twórczość mianem *teatralnego humbuga i antropologicznego striptizu*. Jak pisze Anna Kuligowska-Korzeniewska wynikało to z *nietolerancji Dejmka, wręcz zazdrości o sukcesy innych reżyserów, co było powszechną tajemnicą*<sup>1489</sup>.

### 3.6. Kontakty literackie

W latach 70., oprócz wspomnianych wyżej wizyt zespołów teatralnych, znaczące dysproporcje były obserwowane również w zakresie publikacji tłumaczeń z literatury. W 1971 r. w Jugosławii wydano zaledwie jedną polską pozycję. Była to *Spizowa brama*

<sup>1488</sup> <http://teatrnowy.home.pl/STARE/> z dn. 14 grudnia 2013 r.

<sup>1489</sup> Anna Kuligowska-Korzeniewska, *Kazimierz Dejmek – „rezerwowy Serb”*. [http://www.tygielkultury.eu/1\\_3\\_2012/aktual/25.htm](http://www.tygielkultury.eu/1_3_2012/aktual/25.htm) z dn. 7 grudnia 2013 r.

(*Bronzana vrata*) Tadeusza Brezy<sup>1490</sup>. Powyższy stan nierównowagi utrzymywał się w zasadzie w ciągu całego dziesięciolecia. Dopiero w 1979 r. poprzez wprowadzenie w *Umowie na lata 1980-1982* zapisu zobowiązującego obie strony do *wydawania corocznie minimum trzech pozycji z literatury drugiego kraju* strona polska miała nadzieję na wywarcie presji na zniwelowanie powstałych dysproporcji<sup>1491</sup>.

Niemniej jednak polska problematyka była z sukcesem podejmowana przez sympatyzujących z Polską przedstawicieli jugosłowiańskiego środowiska naukowego. Przy okazji odbywającej się w czerwcu 1972 r. wizyty prezydenta J. Broz-Tito w Polsce miała miejsce podniosła uroczystość przekazania do zbiorów Biblioteki Narodowej pracy prof. Ljubomira Durkovića *Jugoslovensko – polska saradnja. 1772-1840*. Wydawnictwo będące rezultatem współpracy pomiędzy Ossolineum i Maticą Srpską zawierało zbiór nieznanych do tej pory dokumentów dostępnych w jugosłowiańskich archiwach z zakresu wzajemnych stosunków na przełomie XVIII i XIX wieku. Było to jednocześnie zwieńczenie kilkuletniej pracy nad tym zagadnieniem<sup>1492</sup>. Niewątpliwie termin zakończenia prac nad dziełem wypadł bardzo korzystnie i włączenie tej uroczystości do programu wizyty jugosłowiańskiego prezydenta znacznie podnosiło wartość dokonania jugosłowiańskiego badacza.

Przyznanie Wisławie Szymborskiej Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski zostało dostrzeżone Jugosławii<sup>1493</sup>. Śledzący na bieżąco polską poezję chorwacki poeta i tłumacz Milivoj Slaviček poświęcił jej jeden ze swoich cyklicznych artykułów na łamach zagrzebskiego dziennika *Vjesnik* (18.VIII.1973 r.). Oprócz charakterystyki jej sylwetki i twórczości zamieszczone zostały przekłady jej dwóch wierszy *Wszelki wypadek* oraz *Wrzecz Heraklita*. Stanowiły one zapowiedź większego zbioru polskiej poezji, który został określony przez Slavička jako *moja polska antologia*<sup>1494</sup>.

Znaczącym przeglądem współczesnej poezji polskiej w jugosłowiańskiej prasie był 10 – odcinkowy cykl zamieszczony od kwietnia do czerwca 1974 r. na łamach wydawanego w Banja Luce tygodnika *Glas*. Każda kolejna edycja poprzedzona została notą biograficzną prezentowanego twórcy oraz charakterystyką jego dokonań. Dzięki temu jugosłowiański odbiorca miał okazję zapoznać się z wybranymi wierszami C. K. Norwida, Juliana Tuwima,

<sup>1490</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-53-2-71, *Notatka dotycząca realizacji umowy kulturalnej między Polską a Jugosławią*, s. 3.

<sup>1491</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-220-3-80, *Realizacja polsko-jugosłowiańskiej współpracy kulturalno-naukowo-prasowej*, s. 2.

<sup>1492</sup> *Dzieło o stosunkach polsko-jugosłowiańskich dla Biblioteki Narodowej*, „Życie Warszawy” 1972, nr 147, s. 2.

<sup>1493</sup> <http://www.szymborska.org.pl/clendar.html> z dn. 12 grudnia 2013 r.

<sup>1494</sup> Danuta Cirić-Straszyńska, *Urodzaj polskiej poezji*, „Poezja” 1974, nr 2, s. 100.

Jana Lechonia, Aleksandra Wata, K. I. Gałczyńskiego, Juliana Przybosia, Tadeusza Różewicza, Wisławy Szymborskiej, Zbigniewa Herberta i Haliny Poświatowskiej<sup>1495</sup>.

Odbywające się od 1964 r. corocznie w sierpniu Wieczory Poezji w Strudze w SR Macedonii w ciągu kolejnych lat stały się jednym z najpoważniejszych przeglądów poezji europejskiej. Co prawda spotkania twórców miały przede wszystkim charakter przeglądu aktualnych trendów w poezji, jednak dzięki osobistym kontaktom mistrzów pióra i nawiązywanym znajomościom widoczny był wpływ odbywającego się w lecie festiwalu na kształtowanie polityki przekładniowej i wydawniczej w wielu krajach Europy. W gestii gospodarzy spotkania znajdował się przywilej do szczególnego wyróżnienia dorobku poetyckiego określonego kraju poprzez organizację Dnia Poezji. W roku 1974 r. to właśnie Polska, obok Francji oraz ZSRR, miała możliwość zaprezentowania swoich osiągnięć w czasie Dnia Poezji Polskiej. Dodatkową atrakcją festiwalu była opracowana mała antologia poezji polskiej *Sovremena Polska poezija*, będąca obok antologii Bośni i Hercegowiny oraz Macedonii jedną z trzech zaprezentowanych i dostępnych dla uczestników przeglądu. Słowo wstępne w czasie Wieczoru Polskiego wygłosił Michał Strusiński. Swoją twórczość zaprezentowali Wisława Szymborska, Urszula Koziół, Aleksander Rymkiewicz oraz Ernest Bryll. Z kolei poezję Jarosława Iwaszkiewicza, Tadeusza Różewicza, Zbigniewa Herberta, Mieczysława Jastruna, Tadeusza Nowaka, Stanisława Grochowiaka, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego i Bohdana Zadury deklamował w języku polskim Zbigniew Zapasiewicz. Z kolei w języku macedońskim powyższa twórczość została przedstawiona przez aktorów teatrów macedońskich. Tomiki poezji polskich autorów można było nabyć na wystawie zorganizowanej w foyer Pałacu Poezji. Warto również odnotować, że w czasie Wieczoru Polskiego, podczas odbywającego się równoległe Wieczoru na Moście, polska poezja była prezentowana przez Aleksandra Rymkiewicza. Macedońscy gospodarze docenili również pracę polskich tłumaczy poezji jugosłowiańskiej. W czasie jednodniowej sesji odbywającej się bezpośrednio po festiwalu najważniejszą nagrodę dla tłumaczy Złote Pióro będącą w dyspozycji Macedońskiego Stowarzyszenia Tłumaczy otrzymał poeta i tłumacz pochodzący z Krakowa Jan Zych. Prywatną nagrodę Bursztynowe Spinki za wiersz - *Za uspomene Poljske – Wspomnienie o Polsce* - otrzymał przedstawiciel młodego pokolenia twórców Dragan Radulović będący jednym z laureatów konkursu na wiersz zorganizowanego w Bijelim Polju<sup>1496</sup>. Śladem pobytu Wisławy Szymborskiej i Urszuli Koziół

---

<sup>1495</sup> *Ibidem*.

<sup>1496</sup> *Wieczory poezji w Strudze*, „Poezja” 1974, nr 2, s. 101.

w Jugosławii był udzielony przez obie autorki wywiad dla dziennika *Borba* (8.IX.1974 r.). Zapewne nie tylko jako kurtuazyjne ale również podkreślające znaczenie i dorobek należy ocenić słowa prowadzącego wywiad stwierdzającego, że polska poezja *nie tylko znajduje się w pierwszej linii, lecz także niekiedy określa nowe tendencje*<sup>1497</sup>. Było to niewątpliwie uznanie dla polskiego dorobku w tej dziedzinie.

W styczniu 1974 r. swoje 90-te urodziny obchodziła chorwacka tłumaczka polskiej literatury dr Zdenka Marković, która była określana jako *najstarsza żyjąca polonistka Jugosławii*. Już od młodości darzyła Polskę wielką sympatią, gdyż jej praca doktorska dotyczyła twórczości Stanisława Wyspiańskiego. Potem wielokrotnie gościła w Polsce spotykając się min. z H. Sienkiewiczem. W okresie późniejszym w dalszym ciągu specjalizowała się w polskiej literaturze publikując min. eseje o twórczości Bolesława Prusa, Juliusza Słowackiego i Jana Kasprowicza<sup>1498</sup>. Rocznicowe obchody były jej już niestety ostatnią taką uroczystością, gdyż w listopadzie tego roku dr Zdenka Marković zmarła w Zagrzebiu.

W roku 1975 miało miejsce znaczące wydarzenie w polsko-jugosłowiańskich stosunkach literackich. W uznaniu zasług położonych dla popularyzacji polskiej literatury w Słowenii Ministerstwo Kultury i Sztuki PRL przyznało wykładającej język polski na Wydziale Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu w Ljublanie tłumaczce prof. Rozce Štefanovej medal Zasłużony dla Kultury Polskiej. Aktu dekoracji na jej macierzystym uniwersytecie w obecności rektora prof. dra Janeza Milicinskigo dokonał konsul generalny PRL w Zagrzebiu Stefan Nowak. Dużym sukcesem czytelniczym było wydane pod koniec 1974 r. najnowsze tłumaczenie na język słoweński *Pana Tadeusza* A. Mickiewicza dokonane przez prof. Štefanovą. Była to kolejna pozycja w jej dorobku translatorskim, który obejmował nie tylko wielkie dzieła literatury polskiej, lecz także twórczość min. Zofii Nałkowskiej<sup>1499</sup>.

Wspomniana prof. Rozka Stefanova nie była jedyną postacią pochodzącą ze środowiska naukowego stolicy Słowenii działającą na rzecz popularyzacji literatury polskiej. Zasługi nie do przecenienia w tym względzie położył prof. France Vodnik. Miał on bowiem w swoim dorobku nie tylko tłumaczenia literackie H. Sienkiewicza, S. Żeromskiego, M. Dąbrowskiej i J. Iwaszkiewicza. Przybliżał słoweńskim odbiorcom również najnowsze publikacje S. Lema, natomiast dużą popularnością wśród dzieci cieszyło się tłumaczenie *Kralj Matjazek Prvni* Janusza Korczaka. Z kolei prof. Uroš Kraigher

<sup>1497</sup> Danuta Cirlić-Straszyńska, *Urodzaj polskiej poezji*, „Poezja” 1974, nr 2, s. 99-100.

<sup>1498</sup> *Najstarsza chorwacka polonistka*, „Trybuna Ludu” 1974, nr 41, s. 7.

<sup>1499</sup> Zbigniew Kot, *Kultura polska między Alpami a Adriatykiem*, „Perspektywy” 1975, nr 11, s. 6.

oprócz *Ferdydurke* W. Gombrowicza dokonał również tłumaczenia *Popiołu i diamentu* Jerzego Andrzejewskiego. Trzecim filarem tego zespołu tłumaczy był prof. Lojze Krakar wykładowca co prawda w latach 70. na uniwersytecie w Kolonii, a więc poza Jugosławią, jednak mimo to będący autorem polskiej liryki XX wieku zawierającej twórczość od L. Staffa do W. Szymborskiej. Niewątpliwie istotne znacznie w organizacji tak silnego ośrodka propagującego kulturę polską w Jugosławii miał fakt, że zarówno prof. Kraigher jak i prof. Vodnik studiowali przed wojną na Uniwersytecie Jagiellońskim<sup>1500</sup>

Tłumaczenia polskiej literatury i prozy okazyjnie ukazywały się w jugosłowiańskich czasopiśmie o zasięgu republikańskim. W ostatnim w 1974 r. numerze kwartalnika *Mosty* opublikowano pełny tekst dramatu Ignacego Krasieńskiego *Nie-Boska komedia* przetłumaczonego po raz pierwszy w Jugosławii przez Krešimira Georgijevicia. Mimo, iż tłumaczenie zostało zamieszczone w specjalistycznym periodyku wydawanym przez Stowarzyszenie Serbskich Tłumaczy Literatury (*Udruženje Književnih Prevodilaca Srbije*), więc z charakteru publikacja miała niewielki zasięg czytelniczy, to poświęcenie znacznej objętości numeru czasopisma na rzecz polskiej literatury wskazywało na szczególne znacznie przywiązywane do polsko-jugosłowiańskich stosunków literackich<sup>1501</sup>.

Z interesującym projektem wyszedł w 1974 r. Instytut Krajów Socjalistycznych Polskiej Akademii Nauk. Opierając się na doświadczeniach zdobytych podczas realizacji wspólnie z Akademią Nauk ZSRR ([Академия наук СССР](#)) *Dokumentów i materiałów do historii stosunków polsko-radzieckich* złożono w Wydziale Zagranicznym KC PZPR propozycję kompleksowego opracowania podobnego wydawnictwa obejmującego stosunki Polski z pozostałymi europejskimi krajami socjalistycznymi. W jego ramach planowano wydanie jednego tomu obejmującego stosunki polsko-jugosłowiańskie. Jak zwracano uwagę publikacja taka mogła mieć praktyczne zastosowanie przede wszystkim w służbie zagranicznej. Niewątpliwie taka synteza byłaby szczególnie przydatna personelowi rozpoczynającemu pracę w związku z przeprowadzanymi okresowo jego rotacjami. Stąd – oprócz udziału badaczy z ośrodków akademickich – zakładano głęboką współpracę z polskim MSZ, który poprzez swoje kontakty mógł znacznie ułatwić pracę nad gromadzeniem niezbędnych materiałów. Mimo udzielonego przez kierownika Wydziału Zagranicznego R. Frelka poparcia, inicjatywa nie została podjęta przez MSZ i ostatecznie upadła.

---

<sup>1500</sup> *Ibidem*, s. 7.

<sup>1501</sup> Monika Miller, *Polonica w „Mostach”*, „Literatura na Świecie” 1975, nr 6, s. 348.



Jak zapewne słusznie zauważano *brak było decyzji politycznej*, natomiast bez udziału polskiej dyplomacji tak szerokie badania były niemożliwe do przeprowadzenia<sup>1502</sup>.

Cenną inicjatywą, którą można zaliczyć zarówno do stosunków politycznych jak również kulturalnych, była kwestia wydania w Polsce wyboru pism J. B. Tito. Rozmowy podjęte przez Ambasadę w tej sprawie z belgradzką redakcją wydawnictwa *Komunist* zakończyły się dostarczeniem przez nią wyselekcjonowanego zbioru. Ze względu na oczywisty brak w polskiej placówce osoby do dokonania odpowiedniej jakości tłumaczenia tekst w języku serbochorwackim został przesłany do Wydziału Zagranicznego KC PZPR. Warto zwrócić uwagę na szybkość decyzji w tym względzie. Korespondencja z Ambasady została wysłana przez *charge d'affairs* Juliana Sutora pod koniec czerwca 1975 r. Nie zważając na okres wakacyjny już w sierpniu materiały znalazły się w wydawnictwie *Książka i Wiedza*, gdzie niezwłocznie podjęto pracę nad tłumaczeniem<sup>1503</sup>. Sama pozycja ukazała się w 1977 r. i w zasadzie należy tylko wyrażać zdziwienie, że stało się to tak późno<sup>1504</sup>. Mimo ustawicznego wzbogacania oferty polskiej literatury dostępnej dla jugosłowiańskich czytelników w ocenie polskiej placówki w Belgradzie najbardziej znanym twórcą polskiej literatury w Jugosławii wciąż pozostawał H. Sienkiewicz, który był *ulubionym pisarzem młodzieży*<sup>1505</sup>, przy czym najczęściej wznawianym dziełem było *W Pustyni i w puszczy*<sup>1506</sup>.

Polsko-jugosłowiańska współpraca na polu literatury nie we wszystkich zakresach odnosiła sukcesy. Pomimo zapisania stosownego punktu w *Programie Współpracy Kulturalnej na lata 1974-1976* nie doszło do podjęcia zakładanych wspólnych działań pomiędzy 5 polskimi i 5 jugosłowiańskimi wydawnictwami<sup>1507</sup>. Tym samym współpraca instytucjonalna ewidentnie nie nadążała za poziomem widocznym wśród wysokiej klasy specjalistów.

Nie sposób nie wspomnieć o kręgu polskich tłumaczy działających na rzecz poznania jugosłowiańskiej twórczości literackiej. W latach 50. i 60. ukazało się wiele kilka pozycji poety i prozaika Branko Copic'a w tłumaczeniu Marii Krukowskiej-Zielińskiej. Niewątpliwie

---

<sup>1502</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-309, *Pismo dyrektora Instytutu Krajów Socjalistycznych Polskiej Akademii Nauk doc. dra hab. Włodzimierza T. Kowalskiego do kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR Ryszarda Frelka z dnia 26.IV.1974 r.*, k. 18.

<sup>1503</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-536, *Notatka w sprawie wydania w Polsce wyboru pism tow. J., B. Tito.*, bp.

<sup>1504</sup> Josip Broz Tito, *Artykuły i przemówienia 1969-1975*, Warszawa 1977.

<sup>1505</sup> AMSZ, z. 22/82, w. 4, *Notatka polsko-jugosłowiańskie stosunki dwustronne*, s. 2-3.

<sup>1506</sup> W 1973 r. publikowano już 33 wydanie tej pozycji na jugosłowiańskim rynku wydawniczym. Por.: Andrzej Bober, „*W pustyni i w puszczy*”, czyli *Stasio w Belgradzie*, „*Życie Warszawy*” 1973, nr 97, s. 5.

<sup>1507</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, DI-J-0-220-2-75, *Notatka informacyjna z wizyty oficjalnej prezesa Rady Ministrów tow. P. Jaroszewicza w Jugosławii 23-25.IV.1975 r.*, s. 2-3

jedne z większych zasług dla przybliżenia polskiemu czytelnikowi poezji i prozy jugosłowiańskiej położyła Danuta Cirlić-Straszyńska. Jej debiutem na tym polu było opowiadanie macedońskiego pisarza Živka Činga *Order*, które ukazało się jeszcze w połowie lat 50. Przetłumaczone przez nią już w 1979 r. wspomnienia pochodzącego z Chorwacji przedwojennego tłumacza Julje Benešicia *Osiem lat w Warszawie* ukazały się jednak dopiero w 1985 r. Twórczość jugosłowiańskich literatów na język polski tłumaczyli również Alija Dukanović i Halina Kalita. Cykl wydawniczy *Biblioteka Jugosłowiańska* prowadziło Wydawnictwo Łódzkie. W 1980 r. wydano powieść *Konstantin Gorča* Vidosava Stefanovicia w tłumaczeniu Magdaleny Pertyńskiej<sup>1508</sup>. Mimo ustawicznego zwiększania zasobu jugosłowiańskiej literatury dostępnej dla polskiego czytelnika w ciągu całej dekady lat 70. *Andrić był najlepiej sprzedawanym w Polsce autorem jugosłowiańskim*. Było to przede wszystkim zasługą znakomitego jugosłowiańskiego tłumacza Aliji Dukanovicia<sup>1509</sup>.

Również jugosłowiańscy tłumacze polskiej literatury starali się dostarczyć swoim czytelnikom szerokie spektrum polskiej twórczości. Szczególne zasługi w tym względzie położył Petar Vujičić, który w swoim dorobku do połowy lat 70. miał przetłumaczone 32 pozycje z polskiej literatury<sup>1510</sup>. Były wśród nich zarówno dzieła klasyków min. E. Orzeszkowej i H. Sienkiewicza, jak również literatura współczesna autorstwa Jana Parandowskiego, Arkadego Fiedlera i Romana Bratnego. Tłumaczył również poezję Juliana Przybosa, Tadeusza Różewicza, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego oraz Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. Był również autorem kilku antologii polskiej twórczości poetyckiej. W działalność na rzecz przybliżenia jugosłowiańskim czytelnikom literatury polskiej zaangażowany był również profesor Uniwersytetu Belgradzkiego Stojan Subotin. Był on autorem blisko dwudziestu przekładów polskiej prozy i poezji w tym min. antologii współczesnej polskiej literatury fantastyczno-naukowej. Wspólnie z wykładającym język polski na belgradzkim uniwersytecie dr Władysławem Lubasiem był autorem podręcznika do nauki języka polskiego dla jugosłowiańskich studentów<sup>1511</sup>.

W 1979 r. na terenie Jugosławii ukazały się zaledwie dwa tłumaczenia polskiej literatury współczesnej. Były to *Rozmowy z katem* Kazimierza Moczarskiego oraz *Król obu Sycylii* Andrzeja Kuśniewicza. Jak słusznie zwracano uwagę była to głęboka nierównowaga w stosunkach literackich, gdyż w Polsce ukazywało się rokrocznie ok. 12 – 15 tytułów jugosłowiańskiej literatury. Ambasada zalecała jak najszybsze podjęcie tego zagadnienia

---

<sup>1508</sup> Danuta Cirlić-Straszyńska, *Wyzwanie – rozmowa ze sobą*, „Kultura” 1980, nr 48, s. 3 i 6.

<sup>1509</sup> Jan Wierzbicki, *Nowe przekłady z literatur jugosłowiańskich*, „Literatura na Świecie” 1975, nr 6, s. 341.

<sup>1510</sup> Monika Miller, *Polonica w „Mostach”*, „Literatura na Świecie” 1975, nr 6, s. 349.

<sup>1511</sup> Beata Sowińska, *Wokół spraw książki*, „Życie Warszawy” 1973, nr 129, s. 7.

w dwustronnych rozmowach i *uświadomienie miejscowym czynnikom politycznym* tej niewątpliwie głębokiej dysproporcji<sup>1512</sup>.

Należy jednocześnie mieć na uwadze specyfikę rynku wydawniczego w Jugosławii, którego organizacja niewątpliwie miała wpływ na decyzje o publikacji poszczególnych tytułów. Działalność komercyjną na zasadach samofinansowania prowadziło na nim ponad 80 wydawnictw we wszystkich republikach i okręgach autonomicznych. Rokrocznie publikowano około 8 tys. tytułów w łącznym nakładzie wynoszącym ok. 60 mln egzemplarzy. Teoretycznie średni nakład jednego wydania wynosił 7 tys. egzemplarzy jednak w rzeczywistości rzadko przekraczał 5 tys. egzemplarzy. Wpływ na to miały zarówno wysokie ceny książek bezpośrednio ograniczające ilość nabywców jak również ściśle przestrzeganie zasady unikania deficytu na wydawanych pozycjach<sup>1513</sup>.

Na zakończenie warto wspomnieć w dwóch interesujących inicjatywach w zakresie dwustronnej współpracy na polu nauki. Dopiero w 1980 r. zakończono przygotowania do wydania *Wielkiego Słownika Polsko-Serbochorwackiego*. Był to rezultat partnerstwa pomiędzy Serbską Akademią Nauk i polskich specjalistów. Jako kolejny etap tego współdziałania rozpoczęto prace nad słownikiem serbochorwacko-polskim, do którego istniały już w części opracowane kartoteki leksykalne<sup>1514</sup>. Niestety żadne z tych wydawnictw nie zostało opublikowane na polskim rynku<sup>1515</sup>.

Od początku lat 70. polska Ambasada w Belgradzie podnosiła kwestię wspólnej pracy ze stroną jugosłowiańską nad opracowaniem podręczników do geografii i historii *w częściach dotyczących obu krajów*<sup>1516</sup>. W ciągu pierwszej połowy dziesięciolecia nie poczyniono jednak na tym polu żadnych postępów, gdyż w 1975 r. polska placówka po raz kolejny przyjęła co prawda do swojego planu działania zagadnienia związane z weryfikacją podręczników szkolnych, jednak ostatecznie po raz kolejny nie rozpoczęto w tej sprawie negocjacji<sup>1517</sup>. Dopiero po kilkuletniej przerwie na przełomie marca i kwietnia 1979 r. powrócono do rozmów związanych z weryfikacją podręczników<sup>1518</sup>. Nie podjęto jednakże żadnych

---

<sup>1512</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-023-1-80, *Plan działalności Ambasady PRL w Belgradzie na 1980 r.*, k. 18.

<sup>1513</sup> Beata Sowińska, *Wokół spraw książki*, „Życie Warszawy” 1973, nr 129, s. 7.

<sup>1514</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-220-3-80, *Realizacja polsko-jugosłowiańskiej współpracy kulturalno-naukowo-prasowej*, s. 4.

<sup>1515</sup> [http://www.rastko.rs/rastko-pl/stogodina/uradnovic-recnik\\_1.php](http://www.rastko.rs/rastko-pl/stogodina/uradnovic-recnik_1.php) z dn. 22 marca 2014 r.

<sup>1516</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 5, DI-J-220-12-73, *Notatka informacyjna o polityce wewnętrznej i zagranicznej Jugosławii oraz o stosunkach polsko-jugosłowiańskich*, s. 39.

<sup>1517</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-125, *Protokół z dn. 25.XI.1975 r. z narady partyjno-zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie*, k. 185.

<sup>1518</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-220-3-80, *Realizacja polsko-jugosłowiańskiej współpracy kulturalno-naukowo-prasowej*, s. 4.

ustaleń, gdyż do planu pracy Ambasady na rok 1980 ponownie wpisano *stymulowanie słabej działalności mieszanej komisji do spraw podręczników szkolnych*<sup>1519</sup>.

Nawet ten krótki przegląd powoduje, że nie do końca można się zgodzić z opinią prezentowaną przez Ambasadę, że *największą siłą przebicia wykazywał polski teatr i film emitowany przez telewizję, natomiast były trudności we wprowadzeniu na rynek jugosłowiański polskiej książki*<sup>1520</sup>. Mimo utrzymującej się nierównowagi na niekorzyść strony polskiej w ilości wydawanych publikacji polska literatura była stosunkowo szeroko dostępna na jugosłowiańskim rynku. Było to zasługą nielicznego grona tłumaczy, niemniej jednak ich osobisty zapal jak również w wielu wypadkach osobiste sentymenty do Polski przekładały się na popularyzację polskiej twórczości literackiej wśród jugosłowiańskich odbiorców.

### 3.7. Polski film w Jugosławii

Problemy związane ze skąpą emisją polskich produkcji filmowych w jugosłowiańskich kinach dostrzegane były już od początku dekady. W 1970 r. dla potrzeb dystrybucji na terytorium Federacji zakupiono co prawda 6 filmów *Pan Wołodyjowski*, *Walkower*, *Żywoł Mateusza*, *Kontrybucja*, *Wilcze echa* i *Czerwona jarzębina*, jednak – co warto odnotować z uwagi na dążenie kin do osiągnięcia jak największych przychodów – nabyte filmy były wyświetlane tylko przez jeden dzień, a tylko interwencja Ambasady spowodowała przedłużenie czasu emisji *Pana Wołodyjowskiego* do 6 dni. Nawet uroczysta premiera w Belgradzie filmu *Czerwona jarzębina* z udziałem reżysera Czesława Petelskiego nie była zdaniem kierownictwa kina w Uniwersytecie Ludowym wystarczającym powodem do dłuższej obecności tego obrazu na dużym ekranie. Krótki czas wyświetlania tej polskiej produkcji jest zastanawiający w świetle obserwacji mówiących o *dobrej frekwencji* w ciągu wszystkich dni emisji. Mimo tego zdawałoby się niezbyt przychylnego podejścia do polskiej twórczości filmowej warto odnotować osiągnięte na tym polu w 1970 r. sukcesy w postaci nagrody Brązowego Triglava<sup>1521</sup> dla wystawionego w III Międzynarodowym Festiwalu Filmów Sportowych i Turystycznych w Kranju obrazu

---

<sup>1519</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-023-2-80, *Protokół z narady partyjno zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 13 marca 1980 r.*, s. 14.

<sup>1520</sup> AMSZ, z. 30/83, w. 2, DI.J-220-2-79, *Informacja na temat głównych kierunków w stosunkach dwustronnych polsko-jugosłowiańskich*, s. 5.

<sup>1521</sup> <http://www.filmpolski.pl/fp/index.php?film=422207> z dn. 1 stycznia 2014 r.

*Bieg* w reżyserii Bohdana Kosińskiego oraz nagrody dla uczestniczącego w Międzynarodowym Festiwalu Filmów Oświatowych i Technicznych filmu Jerzego Popiela-Popiołka *Laser – światło XX wieku*<sup>1522</sup>. Były to co prawda produkcje dokumentalne nie nadające się więc do popularyzacji w kinach jednak zdobyte nagrody stanowiły niewątpliwie wyraz uznania dla twórczości na tym polu<sup>1523</sup>. Kontynuacją tych sukcesów było zdobyte na I Międzynarodowym Festiwalu *Fest – 71* w Belgradzie wyróżnienie dla *Krajobrazu po bitwie* Andrzeja Wajdy<sup>1524</sup>.

Tematy związane z współpracą na niwie kultury zostały poruszone w czasie rozmowy pomiędzy marszałkiem Sejmu Dyzmą Gałajem a przewodniczącym Skupstiny Mijalko Todorovićem w dniu 14 lutego 1972 r. Jugosłowiański rozmówca zgodził się z zaprezentowaną opinią o emisji w jugosłowiańskich kinach *zbyt małej ilości filmów polskich*. Jak jednak zauważył była to kwestia *walorów artystycznych i warunków finansowych*<sup>1525</sup>. O ile trudno odnieść się do pierwszego zarzutu, który zapewne był subiektywną oceną, to w przypadku drugiego niewątpliwym cieniem kładło się traktowanie Jugosławii przez nasze kierownictwo na równi z innymi krajami kapitalistycznymi<sup>1526</sup>, co znacznie utrudniało dystrybucję polskiej produkcji filmowej. Polskie filmy konkurowały na jugosłowiańskim rynku kinowym ze znacznie bardziej atrakcyjną dla masowego widza produkcją zachodnią, a tym samym w zasadzie jedyną poważniejszą możliwością zaprezentowania twórczości polskich reżyserów były emisje w publicznej telewizji.

Twórczość filmowa związana z II wojną światową cieszyła się szczególnym poparciem ze strony władz. Społeczeństwo jugosłowiańskie było ustawicznie kształtowane w duchu szacunku do bohaterów narodowych okresu walki narodowowyzwoleńczej poprzez ich honorowanie w czasie celebrowanych uroczystości. Stąd duże powodzenie wśród jugosłowiańskich widzów miał min. wyświetlany w 1971 i 1972 r. w centralnej telewizji belgradzkiej oraz we wszystkich lokalnych telewizjach republikańskich serial z Klosem. W opracowanej serbochorwackiej wersji został on nadany nie tylko na terytorium SR Serbii,

---

<sup>1522</sup> <http://www.film Polski.pl/fp/index.php?film=4210902> z dn. 1 stycznia 2014 r.

<sup>1523</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-53-2-71, *Notatka dotycząca realizacji umowy kulturalnej między Polską a Jugosławią*, s. 2-3.

<sup>1524</sup> *Ibidem*, s. 3.

<sup>1525</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, DI-J-240-72, *Notatka z rozmowy marszałka Sejmu Dyzmy Gałaja z przewodniczącym Federalnej Skupstiny Jugosławii Mijalko Todorovićem przeprowadzonej w dniu 14 lutego 1972 r.*, s. 3.

<sup>1526</sup> Chociaż z kolei na łamach prasy występowała jednak tendencja do zaliczania Jugosławii do krajów socjalistycznych. Por.: AMSZ, z. 9/82, w. 2, *Materiały do wizyty premiera Veselina Djuranovića w Polsce*, zał. nr 2 do pisma nr 0-24-35-77, *Problemy wynikające dwustronnych stosunków polsko-jugosłowiańskich*, bp.

lecz również na terenie republik Chorwacji, Bośni i Hercegowiny oraz Czarnej Góry<sup>1527</sup>. Ponowna emisja tego serialu miała miejsce w 1975 r. ze względu na wyrażane przez widzów duże zapotrzebowanie i liczną korespondencję przesyłaną w tej sprawie do belgradzkiej telewizji<sup>1528</sup>.

Również filmy o tematyce współczesnej były prezentowane szerokiej widowni telewizyjnej w Jugosławii. Produkcje Jerzego Skolimowskiego *Walkower* oraz Andrzeja Wajdy *Wszystko na sprzedaż* zostały nadane na serbochorwacki obszar językowy obejmujący Czarnogórę, Bośnię i Hercegowinę, Chorwację i oczywiście Serbię<sup>1529</sup>. Emitowany w 1973 r. i 1974 r. serial animowany z Bolkiem i Lolkiem miał bardzo dobry odbiór ze strony najmłodszych widzów i ich rodziców. Wśród wyświetlanych przez centralną telewizję polskich seriali znalazły się również *Wielka miłość Balzaka* Wojciecha Solarza, *Kopernik* Ewy Petelskiej i *Chłopi* Jana Rybkowskiego<sup>1530</sup>. Z pozytywnym odbiorem przez telewidzów spotkała się wyemitowana przez centralną telewizję oraz retransmitowana przez regionalne telewizje republikańskie sztuka *Epilog Norymberski*<sup>1531</sup>. Spektakl został wyreżyserowany przez Jerzego Antczaka w belgradzkim studio telewizyjnym. Recenzje, jakie uzyskał w jugosłowiańskiej prasie były *pełne entuzjazmu i najwyższego uznania*. W belgradzkim wydaniu dziennika *Borba* stwierdzono, że *realizacja Epilogu Norymberskiego była najlepszą jak dotąd zaprezentowaną przez jugosłowiańską telewizję*. Zwrócono uwagę na rolę Karola Małcużyńskiego, który *okazał się jednym z najlepszych wykonawców tego przedstawienia*. W spektaklu wzięli również udział jugosłowiańscy aktorzy, a wśród nich również ówczesnie 75-letni Živojin Jovanović, który jako świadek mordu dokonanego na dzieciach zeznawał przed Trybunałem Norymberskim<sup>1532</sup>.

Udział dwóch polskich filmów *Wesele* w reżyserii Andrzeja Wajdy oraz *Illuminacja* Krzysztofa Zanussiego w Międzynarodowym Festiwalu Filmowym FEST-74 w Belgradzie zakończył się bez większych sukcesów, niemniej jednak sama projekcja w czasie imprezy

---

<sup>1527</sup> W regionalnych telewizjach republikańskich min. w telewizji Skopje wyświetlany był również serial *Cztery pancerni i pies*, natomiast produkcja *Pan Wołodyjowski* została wyemitowana zarówno w Macedonii jak i w Słowenii. Zob.: AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-53-2-71, *Notatka dotycząca realizacji umowy kulturalnej między Polską a Jugosławią*, s. 3; AMSZ, z. 16/77, w. 4, zał. do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1971 r.*, s. 6.

<sup>1528</sup> Zbigniew Kot, *Kultura polska między Alpami a Adriatykiem*, „Perspektywy” 1975, nr 11, s. 7.

<sup>1529</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-53-2-71, *Notatka dotycząca realizacji umowy kulturalnej między Polską a Jugosławią*, s. 3.

<sup>1530</sup> Jerzy Woydyło, *Polskie filmy w Jugosławii*, „Życie Warszawy” 1974, nr 39, s. 7.

<sup>1531</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-53-2-71, *Notatka dotycząca realizacji umowy kulturalnej między Polską a Jugosławią*, s. 1. Oprócz wymienionej sztuki *Proces Norymberski* belgradzka telewizja wyemitowała w 1971 r. jeszcze *Notes* Zdzisława Skowrońskiego.

<sup>1532</sup> Zbigniew Targosz, *Prasa jugosłowiańska o „Epilogu Norymberskim”*. *Sukces telewizyjnego spektaklu*, „Trybuna Ludu” 1971, nr 167, s. 2.

pozwoili na póniejsz emisj obu produkcji przez centraln belgradzk telewizj, a tym samym umożliwiła zapoznanie si z trendami w polskiej twórczości filmowej szerokiego gronu odbiorców. Znacznie węższy zasięg miały jugosłowiańskie premiery polskich filmów z okazji zorganizowanego w Belgradzie tygodnia filmu polskiego. Przedstawiono na nich *Perłę w koronie* w reżyserii Kazimierza Kutza oraz *Hubala* Bohdana Poręby. Rangę uroczystości podnosił udział w niej pracowników pionu kulturalnego polskiej Ambasady<sup>1533</sup>. Również wyświetlana w belgradzkiej telewizji polska produkcja *Krajobraz po bitwie* w reżyserii Andrzeja Wajdy spotkała si z dobrym odbiorem w Jugosławii<sup>1534</sup>.

Przypadająca w 1973 r. okrągła rocznica XXX – lecia proklamowania socjalistycznej Jugosławii i związane z tym listopadowe uroczystości znalazły odzwierciedlenie w specjalnie przygotowanym „wieczorze jugosłowiańskim” wyemitowanym w pierwszym programie polskiej telewizji. Sprowadzał si on do czterech pozycji: nadanego zaraz po dzienniku telewizyjnym wystąpienia ambasadora SFRJ w Polsce Vlodo Maleskiego, następującego póniej występu zespołu pieśni i tańca *Bunjevacko Kolo*, projekcji dramatu wojennego w reżyserii Antuna Vrdoljaka *Tam, gdzie rośnie zielony bór* oraz kończącego cykl półgodzinnego programu poświęconego współczesnej muzyce jugosłowiańskiej<sup>1535</sup>. Niewątpliwie przychylne stanowisko polskiego kierownictwa wobec realizacji w publicznej telewizji rocznicowych obchodów święta Federacji miało w zamyśle ułatwić podobne rozmowy toczone przez polską placówkę w Belgradzie związane z planami organizacji obchodów na terenie Jugosławii XXX – lecia RPL. Jeżeli liczone na wzajemność to tym razem jednak bezskutecznie, gdyż strona jugosłowiańska odmawiała organizacji w swojej centralnej telewizji „dnia polskiego” argumentując, że *tego samego chciałyby wszystkie kraje, z którymi Jugosławia utrzymuje stosunki*. Postawa ta spowodowała, że w 1974 r. nie doszło do zaakcentowania na antenie centralnej telewizji okrągłej rocznicy powstania PRL. Jedynie w 1979 r. wyemitowano w 2 programie telewizji krótki, bo trwający 45 min. film dokumentalny *Polska*<sup>1536</sup>. Jak słusznie zauważyła Ambasada *w tutejszych warunkach należało to uznać za sukces*<sup>1537</sup>. Należy si więc zgodzić z polskim stanowiskiem, że w tym względzie były to stosunki *nierównomierne*. Działania – jakiegokolwiek one były – zmierzające do „zbilansowania” współpracy okazywały si nieskuteczne ze względu na twarde stanowisko

<sup>1533</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, zał. do DI-J-0-023-1-75, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1974 r.*, s. 10.

<sup>1534</sup> Andrzej Bober, *Z wizytą u przyjaciół*, „Życie Warszawy” 1973, nr 106, s. 2.

<sup>1535</sup> AMSZ, z. 5/78, w. 5, DI-J-220-12-73, *Notatka z rozmowy C. Ikanowicza z radcą Ambasady SFRJ A. Agovićem w dniu 20 listopada 1973 r.*, s. 1; „Dziennik Polski” 1973, nr 282, s. 6.

<sup>1536</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-023-1-80, *Ocena stosunków prasowo-informacyjnych między PRL a SFRJ. Tezy do rozmów*, s. 4.

<sup>1537</sup> *Ibidem*, *Plan działalności Ambasady PRL w Belgradzie na 1980 r.*, k. 18.

centralnej belgradzkiej TV<sup>1538</sup>. Zrozumiała staje się wobec tego postawa polskiej TV, która odrzuciła jugosłowiańską prośbę o zwiększenie informacji o Jugosławii, a zwłaszcza o 60-leciu powstania ZKJ, która to rocznica przypadała również w 1979 r.<sup>1539</sup> Powyższy spór był zupełnie niepotrzebny i wynikał z bliżej niezrozumiałego sztywnego stanowiska prezentowanego przez obie strony.

Wobec fiaska rozmów na temat organizacji *dnia polskiego* na antenie jugosłowiańskiej telewizji do popularyzowania polskiej kultury przy okazji obchodów rocznicy XXX-lecia PRL postanowiono wykorzystać inne możliwości dostępne dla Ambasady PRL w Belgradzie. Widoczna była wzmożona obecność ambasadora Burakiewicza w jugosłowiańskich mediach w ramach prezentowania osiągnięć gospodarczych, społecznych i kulturalnych<sup>1540</sup>. Warto jednak w tym miejscu zauważyć, że nie tylko telewizja centralna, lecz również regionalne republikańskie ośrodki telewizyjne *odmawiały uczestnictwa w obchodach polskiego święta narodowego*<sup>1541</sup>. Ujawniająca się po raz kolejny duża niezależność na szczeblu republikańskim również w polityce informacyjnej znacznie utrudniała prowadzenie skutecznej działalności przez polską placówkę dyplomatyczną. Dlatego, mimo zawarcia stosownych ustaleń w Belgradzie, ambasador Burakiewicz nie miał możliwości wystąpienia w telewizjach republikańskich. Z tego względu ograniczając się do terenu Ambasady w dniu 18 lipca zorganizowano *cocktail* dla miejscowej Polonii oraz dla *zaangażowanych we współpracy z Polską* przedstawicieli belgradzkiego świata nauki, twórców literatury i odpowiedzialnych za gospodarkę decydentów. Dzień później tj. 19 lipca miało miejsce w Ambasadzie zamknięte okolicznościowe spotkanie pracowników wraz z rodzinami, które zakończyło się wieczorkiem tanecznym<sup>1542</sup>.

Kilkuletnie zabiegi o emisję na antenie jugosłowiańskiej telewizji specjalnego bloku poświęconego Polsce zostały zwieńczone sukcesem w 1976 r. Nadana w sobotę 3 lipca od godziny 19.30 blisko 4 godzinna audycja była jednym z dwóch tego typu programów wyemitowanych przez centralną telewizję w Belgradzie. *Wieczór polski* – gdyż taki tytuł nosił blok programowy – był co prawda realizowany w telewizji w Zagrzebiu, jednak jednocześnie transmitowano go za pośrednictwem studia w Belgradzie na cały serbskochoorwacki

---

<sup>1538</sup> AMSZ, z. 30/83, w. 2, DI-J-220-2-79, *Informacja o stanie polsko-jugosłowiańskiej współpracy w dziedzinie kulturalnej i prasowo-informacyjnej*, s. 8-9.

<sup>1539</sup> *Ibidem*, *Notatka uzupełniająca dotycząca polsko-jugosłowiańskich stosunków w dziedzinie prasy*, s. 2.

<sup>1540</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-105, *Protokół z dnia 17 stycznia 1974 r. z narady partyjno-zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie*, k. 12.

<sup>1541</sup> AMSZ, z. 30/83, w. 2, DI-J-220-2-79, *Informacja na temat głównych kierunków w stosunkach dwustronnych polsko-jugosłowiańskich*, s. 3.

<sup>1542</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-105, *Protokół z posiedzenia egzekutywy POP PZPR przy Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 7 sierpnia 1974 r.*, k. 9.



obszar językowy Federacji. W części pierwszej wyemitowano film dokumentalny *Homo Varsoviensis* przedstawiający powojenną odbudowę stolicy Polski. Zaproszeni do studia polscy goście w osobach biorącego udział w odbudowie Skopje inż. Stanisława Jankowskiego, scenografa i dziennikarza Lecha Zahorskiego oraz przedstawiciela polskiej telewizji red. Jacka Fuksiewicza wzbogacili projekcję *opowieściami o wskrzeszaniu Warszawy*. W części drugiej przeprowadzono dyskusję na temat *związków teatru polskiego z różnymi rodzajami twórczości*. Przedstawiono nagrane w Polsce wypowiedzi udzielone przez Adama Hanuszkiewicza i Szymona Kobylińskiego. W ramach bloku rozrywkowego wyemitowano kolejny odcinek nadawanego serialu *Czterdziestolatek*, natomiast cały program zakończyła *Dobranocka dla dorosłych*<sup>1543</sup>. Idea programu niewątpliwie wychodziła z polskich placówek dyplomatycznych w Jugosławii. Jego realizacja na początku lipca częściowo zbiegała się z kolejną 32 rocznicą powstania PRL. Podejmowano działania w celu wprowadzenia stałego zwyczaju emisji tego typu audycji w okolicach ówczesnego polskiego święta narodowego. Próby uzyskania szerszego dostępu do centralnej telewizji spełzyły jednak na niczym i jak już wspomniano kierownictwo jugosłowiańskiej telewizji stanowczo sprzeciwiało się tego typu propozycjom.

W ramach współpracy między armiami obu krajów oraz kultywowania wspólnych tradycji bojowych wprowadzano do wyświetlania w jugosłowiańskich garnizonach dwie polskie produkcje: *Wyzwolenie* oraz *Ostatni akord*. Zabiegi o emisję polskich filmów wojennych na terenie jednostek wojskowych w Jugosławii czyniono już od początku lat 70. Warto przy tym zauważyć, że porozumienie w tej sprawie okazało się możliwe dopiero po osobistej interwencji marszałka Tito, jako zwierzchnika JAL, który *wydał taką decyzję* po obejrzeniu obu filmów w czasie wizyty w Polsce<sup>1544</sup>.

Stale miejsce jakie zdobył sobie polski film na jugosłowiańskiej antenie telewizyjnej było utrzymywane również w drugiej połowie dziesięciolecia. W 1976 r. jugosłowiańskie telewizje dokonały emisji na terytorium całej Federacji blisko 40 polskich filmów, przy czym część stanowiły powtórzenia produkcji, które już zdobyły uznanie jugosłowiańskich widzów<sup>1545</sup>. Sukcesem zakończył się udział Polski na odbywającym się w lutym 1979 r. Międzynarodowym Festiwalu Filmowym FEST-79 w Belgradzie. Wystawiony do konkursu film Andrzeja Wajdy *Człowiek z marmuru*, który rok wcześniej otrzymał

---

<sup>1543</sup> Jerzy Woydyłło, „Wieczór polski” w telewizji Zagrzeb, „Życie Warszawy” 1976, nr 159, s. 4.

<sup>1544</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-137, *Protokół z zebrania sprawozdawczo-wyborczego Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytego w dniu 12 maja 1976 r.*, k. 68.

<sup>1545</sup> AMSZ, z. 14/80, w. 2, DI-J-23-1-77, *Notatka informacyjna z dn. 23 maja 1977 r. na temat stosunków polsko-jugosłowiańskich*, s. 3.

na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Cannes nagrodę FIPRESCI, zdobył główną nagrodę belgradzkiego festiwalu. Na premierowej projekcji w Sali Kongresowej obecna była ponad 4 tys. publiczność, natomiast określana jako *dyskusyjna problematyka filmu*<sup>1546</sup> wpłynęła na udział w projekcji członków KC ZKJ: wiceprezydenta SFRJ w latach 1978-1979 Fadija Hodży i członka prezydium SFRJ Vidoje Žarkovića. Film został odebrany *spokojnie*, natomiast zdaniem jugosłowiańskich komentatorów wyrażał niewątpliwie *walkę ze stalinizmem*, która jednakże była *walką o socjalizm*<sup>1547</sup>. Rezultatem sukcesu *Człowieka z marmuru* na lutowym Festiwalu Filmowym był cykl filmowy emitowany w zagrzebskiej telewizji. W jego ramach w pierwszej połowie 1979 r. zaprezentowana została twórczość filmowa Andrzeja Wajdy oraz Jerzego Kawalerowicza, natomiast w ostatnich miesiącach roku wyemitowano cykl Polska Szkoła Filmowa, na który składał się wybór 9 filmów powstałych w latach 1955 – 1979. Mimo, iż powyższe emisje zostały dokonane tylko poprzez telewizję w Zagrzebiu, to jednak nadanie w ciągu zaledwie jednego roku trzech cykli tematycznych znacznie podnosiło znaczenie polskiej twórczości filmowej w Jugosławii<sup>1548</sup>.

Specyfika jugosłowiańskiego systemu dystrybucji filmów kinowych nastawionego na dostosowanie oferty do gustów widzów powodowała, że mimo *zakupywania znacznej ilości polskich filmów* w zasadzie emitowano je jedynie w telewizji<sup>1549</sup>. Nabywane przez jugosłowiańskich dystrybutorów i instytucje produkcje filmowe nie przekładały się w sposób bezpośredni na prezentacje polskiej twórczości miejscowym widzom. Komercyjne zasady działalności powodowały, że kierownicy placówek kinowych samodzielnie decydowali o oferowanym repertuarze. Nie należy się więc dziwić, że polskie filmy przegrywały w rywalizacji z zachodnimi produkcjami. Do polskiej Ambasady w Belgradzie docierały sygnały o *przypadkach utrudniania przez stronę jugosłowiańską organizacji pokazów filmów polskich w miejscowych kinach*. Bardzo późno, gdyż dopiero w porozumieniu o współpracy kulturalnej na lata 1980-1982 umieszczono zapisy o wzajemnym ułatwieniu w prezentacji twórczości filmowej<sup>1550</sup>. Pewnym rozwiązaniem były telewizyjne projekcje filmów Jerzego Antczaka, Krzysztofa Zanussiego i Andrzeja Wajdy, które popularyzowały tę dziedzinę polskiej twórczości. Istniejące trudności w dostępie

---

<sup>1546</sup> AMSZ, z. 30/83, w. 2, DI-J-220-2-79, *Informacja na temat głównych kierunków w stosunkach dwustronnych polsko-jugosłowiańskich*, s. 3; <http://www.szkolareklamy.edu.pl/encyclopedia-951.html> z dn. 18 grudnia 2013 r.; AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-023-1-80, *Plan działalności Ambasady PRL w Belgradzie na 1980 r.*, k. 17.

<sup>1547</sup> AMSZ, z. 30/83, w. 3, DI-J-0-53-1-79, *Szyfrogram nr 1511/I z Belgradu z dnia 6.02.1979 r.*, bp.

<sup>1548</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-023-1-80, *Plan działalności Ambasady PRL w Belgradzie na 1980 r.*, k. 17.

<sup>1549</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, DI-J-0-220-2-75, *Notatka informacyjna z wizyty oficjalnej prezesa Rady Ministrów tow. P. Jaroszewicza w Jugosławii 23-25.IV.1975 r.*, s. 2-3

<sup>1550</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-220-3-80, *Realizacja polsko-jugosłowiańskiej współpracy kulturalno-naukowo-prasowej*, s. 2.

do dystrybutorów kinowych nie były związane z czynnikami politycznymi, stąd były niemożliwe do zniwelowania poprzez bilateralne rozmowy, lecz czysto ekonomicznymi ze względu na ich komercyjne nastawienie. Amerykańskie produkcje pozwalały na osiągnięcie znacznie większej frekwencji a tym samym zysków<sup>1551</sup>.

Podsumowując tę część rozważań należy stwierdzić, że u progu lat 80. zainteresowanie jugosłowiańskiego społeczeństwa polskim filmem było stosunkowo znaczne. Zapewne kilka z wymienionych wyżej produkcji stanowiło swoisty kanon, przy czym pierwszeństwo w tym względzie należy niewątpliwie przyznać *Stawce większej niż życie*. Duży udział w tym miały emisje filmów dokonywane w ogólnojugosłowiańskiej telewizji. Również ośrodki republikańskie dokonywały epizodycznych projekcji. Telewizja była podstawowym medium promującym polską produkcję filmową, gdyż komercyjne nastawienie kin powodowało, że preferowano w tym względzie wysokodochodową zachodnią produkcję kinową<sup>1552</sup>.

### 3.8. Kontakty w dziedzinie muzyki

W początkowym okresie lat 70. jugosłowiański rynek muzyczny pozostawał poza szerszym zainteresowaniem strony polskiej. Dopiero w sezonie 1973/1974 z jednym koncertem do Warszawy przejechała Orkiestra Symfoniczna Filharmonii z Zagrzebia. Występ, który miał miejsce we wtorek 6 grudnia, zgromadził pełne audytorium. W pierwszej części wieczornego koncertu zaprezentowano nieznane polskiej publiczności dzieła chorwackich artystów Borysa Papandopulo i Stjepana Šuleka; w części drugiej zaprezentowano I Symfonię Johanna Brahmsa<sup>1553</sup>. Występ zagrzebskich filharmoników, choć miał charakter epizodyczny, został jednak pozytywnie odnotowany zarówno przez polską publiczność jak i przez prasę.

W dwustronną wymianę kulturalną związaną z branżą muzyczną zaangażowane były również organizacje młodzieżowe. Zorganizowany pod auspicjami bydgoskiego Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Socjalistycznej oraz studentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu wyjazd trzydziestoosobowej grupy młodych twórców miał miejsce na przełomie października i listopada 1974 r. W skład polskiej ekipy weszli przedstawiciele

---

<sup>1551</sup> AMSZ, z. 22/82, w. 4, *Notatka polsko-jugosłowiańskie stosunki dwustronne*, s. 2-3.

<sup>1552</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-220-3-80, *Materiał informacyjny do wizyty J. Vrhovca w Polsce*, s. 16.

<sup>1553</sup> Józef Kański, *Dźwięk i słowo*, „Trybuna Ludu” 1973, nr 338, s. 2.

wielu nurtów kultury studenckiej. Najbardziej popularna i nośna młodzieżowa twórczość muzyczna reprezentowana była przez członków amatorskiego zespołu rockowego *Karambol* oraz pochodzącą z Krakowa jazzową grupę *Laboratorium*. Swój recital przygotowała również jedna z laureatek X Krakowskiego Festiwalu Piosenki Studenckiej Grażyna Orsz-T-Greliak. Obecni byli również członkowie grupy teatralnej i plastycznej, młodzi filmowcy oraz młodzieżowi „działacze kulturalni”. Zasadnicza część pobytu przypadła na Belgrad i była poświęcona wyłącznie na wypoczynek i zwiedzanie miasta. Na przyświecającą całej imprezie „wymianę kulturalną” przeznaczono tylko jeden dzień. Polscy goście mieli okazję zaprezentować swą twórczość 4 listopada w znajdującym się w Sarajewie studenckim klubie *Slobodan Princip Seljo*. W zasadzie jedynym wartym wspomnienia sukcesem był występ zespołu *Laboratorium* grającego muzykę jeszcze nieznaną szerzej w Sarajewie. Występ zarówno polskiej grupy teatralnej, jak również wystawienie *Kartoteki* Stanisława Różewicza przez gospodarzy odbyło się bez większego echa<sup>1554</sup>.

Perspektywicznie powyższą „wymianę kulturalną” można ocenić jako fiasko. Wynikało to w równym stopniu z tego, że *jugosłowiańscy gospodarze niezbyt wiedzieli jak ma wyglądać wymiana kulturalna*, jak i z ogólnie niskiego poziomu polskiej reprezentacji, która udała się do Jugosławii. Nie bez znaczenia był udział „działaczy” w *proporcji zupełnie stosownej*. Trzeba się więc zgodzić, że zasadnicze znaczenie zyskała możliwość nawiązania osobistych kontaktów. Sam wyjazd nie miał wytyczonych celów do osiągnięcia. W zasadzie nie tylko nie przygotowano profesjonalnego programu artystycznego, lecz można się nawet posunąć do stwierdzenia, że w ogóle go nie było. Przeważającą ilość czasu przeznaczono na wypoczynek, co w warunkach Jugosławii było sprawą oczywistą i zrozumiałą, jednak kłóciło się z główną ideą. Nie był to co prawda wyjazd zawodowych twórców kultury, jednak ograniczenie się do zaledwie jednej prezentacji własnej twórczości stawia pod znakiem zapytania główną ideę przyświecającą wyjazdowi. Nie można się co prawda zgodzić z opinią, że była to *dość mizerna forma propagandy własnych osiągnięć*, jednak niewątpliwie strona polska potraktowała go jedynie jako okazję do wypoczynku. Generalizowanie i wyciąganie wniosku, że taki przebieg miały wszystkie studenckie wizyty jest zapewne nieuprawnione, jednak potwierdza się teza o dużej żywiołowości i przypadkowości nieprofesjonalnych kontaktów w sferze kultury.

W 1975 r. w czasie Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego w Belgradzie jednym z koncertów dyrygował zaproszony do udziału Witold Lutosławski<sup>1555</sup>. Również z jednym

<sup>1554</sup> Jan Poprawa, *Przyjemna zabawa*, „Student” 1974, nr 24, s. 13.

<sup>1555</sup> Zbigniew Kot, *Kultura polska między Alpami a Adriatykiem*, „Perspektywy” 1975, nr 11, s. 7.

koncertem w ramach odbywającej się we wrześniu 1976 r. Warszawskiej Jesieni przybyła na występy w Polsce Orkiestra Filharmonii Słoweńskiej z Ljubljany. Wykonane przez Orkiestrę utwory słoweńskich kompozytorów oraz IV Symfonia Piotra Czajkowskiego spotkały się z bardzo dobrym odbiorem ze strony polskich słuchaczy i skutkowały zaproszeniem do wykonania kolejnego koncertu w Polsce w Krakowie. Dwugodzinny koncert odbył się przy pełnej widowni w drodze powrotnej słoweńskich filharmoników do kraju w krakowskiej Sali Filharmonii we wtorek 28 września<sup>1556</sup>. W ramach rewizyty Filharmonia Krakowska wzięła udział w 1979 r. w festiwalu muzycznym BEMUS<sup>1557</sup>.

Kłopoty w czasie swojego pobytu w Jugosławii miała była wokalistka młodzieżowego zespołu Niebiesko-Czarni Irena Wierzbicka. W marcu 1975 r. zgłosiła się do polskiej placówki w Belgradzie, gdzie została przyjęta przez I sekretarza Ambasady Bronisława Rysia, którego poinformowała o utrudnieniach ze strony lokalnej administracji w Sarajewie odnośnie przedłużenia pobytu na terytorium Federacji. Jak jednak zaznaczyła podejmowanie przedwcześnie jakichkolwiek oficjalnych czynności ze strony polskiego Konsulatu *mogłoby sprawie zaszkodzić*. Chęć dalszego pobytu związana była z planami zawodowymi i rodzinnymi. Wskazała przy tym na osiągnięte w Jugosławii *stosunkowo dobre zarobki* oraz zamiar wyjścia za mąż za jugosłowiańskiego obywatela<sup>1558</sup>.

Znaczne przybliżenie okoliczności i motywów decyzji jugosłowiańskiego urzędnika przyniosło złożenie informacji uzupełniających kilka miesięcy później w lipcu 1975 r. Jak stwierdziła, w czasie pracy w sarajewskim hotelu Europa, gdzie w ramach kontraktu koncertowała do późnych godzin wieczornych miała wielokrotnie składane przez klientów propozycje *łóżkowe*. Podobne aluzje były czynione przez jugosłowiańskiego urzędnika pracującego na komendzie milicji w Sarajewie. Z treści złożonego oświadczenia nie wynika to co prawda w sposób bezpośredni, jednak można wysnuć wniosek, że właśnie odmowa spędzenia nocy z pracownikiem lokalnej komendy milicji była powodem wydania decyzji odmownej w sprawie przedłużenia pobytu na terenie Jugosławii. Wierzbicka zaznaczyła w ostrych słowach, że *zdaniem nich piosenkarka powinna z każdym spać, pić, konsumować a nie jest ważne jak śpiewa*. Tymczasem jej postawa negacji z góry takich propozycji powodowała, że *niektórzy uważali to za nienormalne*<sup>1559</sup>.

---

<sup>1556</sup> Orkiestra słoweńska w Krakowie, „Dziennik Polski” 1976, nr 221, s. 6.

<sup>1557</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-023-1-80, *Plan działalności Ambasady PRL w Belgradzie na 1980 r.*, k. 17.

<sup>1558</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, zał. DI-J-0-53-2-75, *Notatka I sekretarza Ambasady PRL w Belgradzie Bronisława Rysia z 30.X.1975 r. dotycząca wydalenia Wierzbickiej Ireny z terenu SFRJ*, s. 1.

<sup>1559</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, zał. DI-J-0-53-2-75, *Uzupełnienie do sprawozdania z 15.07.1975 r. złożone w dniu 17.IX.1975 r.*, bp.

O wyjaśnienie *na drodze dyplomatycznej* przyczyn decyzji jugosłowiańskich władz w sprawie odmowy przedłużenia pobytu dla Ireny Wierzbickiej zwróciło się do Departamentu Konsularnego MSZ kierownictwo Polskiej Agencji Artystycznej PAGART. Jak zauważono kontrakt piosenkarki okresowo przedłużany od 1.X.1970 r. i upływający z końcem 1975 r. został przerwany z bliżej nieznanych przyczyn *co mogło stać się precedensem dla polityki agencyjnej*<sup>1560</sup>. Załączone do pisma wyjaśnienie I. Wierzbickiej złożone w biurze PAGARTU w Warszawie potwierdzało wspomniane wyżej przypuszczenia. Po miesięcznym pobycie w Mostarze w dniu 1 marca 1975 r. zgodnie z kontraktem I. Wierzbicka przybyła do Sarajewa, by pracować w hotelu Evropa. W celu potwierdzenia i przedłużenia swojego pobytu złożyła w miejscowym biurze paszportowym dla cudzoziemców swój dokument. Zgłaszając się po odbiór paszportu cztery dni później została poproszona o rozmowę. Upłynęła ona w miłej atmosferze jednak piosenkarka została poinformowana, że *cudzoziemcy mogą przebywać na terenie Jugosławii nie więcej niż 5 lat*. Nie podano jednak żadnych podstaw prawnych takiego stwierdzenia. Nie odniosło skutku powołanie się przez I. Wierzbicką na dobrą opinię jej ojca, *który także pracował w Polsce w milicji*. Jugosłowiański urzędnik określany jako *pan Feliks* poprosił o przesunięcie rozmowy o kilka dni. W czasie kolejnego spotkania ponownie został przedstawiony argument o dopuszczalnym 5-letnim okresie pobytu cudzoziemca w Jugosławii. W związku z tym, że odmówiono również wydania dokumentu potwierdzającego zatrzymanie paszportu I. Wierzbicka zdecydowała się poinformować o całym zajściu polski Konsulat przy Ambasadzie. Piosenkarka skontaktowała się również z przychylnymi jej osobami w poprzednich miejscach pobytu w Mostarze i Tuzli, od których dowiedziała się, że nie ma przepisu mówiącego o limitowanym do 5 lat okresie pobytu cudzoziemców na terenie Jugosławii. W czasie jednej z kolejnych wizyt na komendzie milicji dotychczasowy pan Feliks przedstawił się jako *Sreczko Markicz*, co wywołało zaskoczenie u I. Wierzbickiej. Ostatecznie w dniu 8 maja 1975 r. paszport został zwrócony z informacją o nakazie opuszczenia terytorium Jugosławii w ciągu 2 dni z jednoczesnym zakazem powrotu w okresie 3 lat od daty decyzji. Próba uzyskania interwencji poprzez polski Konsulat przy Ambasadzie zakończyła się niepowodzeniem ze względu na nieobecność znacznej części personelu z powodu udziału polskich dyplomatów w okolicznościowych uroczystościach. Zastanawiające jest jednak, że w Ambasadzie poradzono jej, że *najlepiej by było, gdyby wyjechała*. Brak jest informacji z czyich ust padła tak porada. Można przypuszczać, wzięwszy

---

<sup>1560</sup> *Ibidem*, Pismo dyrektora naczelnego Polskiej Agencji Artystycznej PAGART Henryka Maksary do dyrektora Departamentu Konsularnego MSZ Wojciecha Jaskota z dnia 27.07.1975 r., bp.

pod uwagę fakt czasowej absencji głównego kierownictwa Konsulatu, była to osoba z niższego szczebla obsługi administracyjnej, jednak mimo wszystko tego typu propozycja jest co najmniej zastanawiająca. W związku z tym, że I. Wierzbicka ponownie zgłosiła się na komendę milicji w Sarajewie w dniu 12 maja, czyli 2 dni po terminie wyjazdu, została jej przydzielona asysta w postaci dwóch funkcjonariuszy, którzy towarzyszyli jej w drodze do przejścia granicznego w Suboticy. Jak przypuszczała sama I. Wierzbicka *ktoś, kto chciał się w jakiś sposób zemścić za nieskorzystanie z propozycji i mimo jej znajomości w MO (poprzez jej ojca – przyp. D.Sz.) zrobił to, żeby wyjechała*<sup>1561</sup>.

Wyjaśnienie, które można uznać za wysoce prawdopodobne i potwierdzające wspomniany wątek miłosny, złożyli w Ambasadzie koncertujący na terenie Jugosławii również za pośrednictwem Polskiej Agencji Artystycznej Erwin Wilczek i Włodzimierz Lato. Powołując się na *zashyszane informacje* stwierdzili, że *nieporozumienie w Komendzie Miasta Sarajewo, wynikało na skutek kłopotów rodzinnych jakie miał wysoki urzędnik państwowy z rządu SR Bośni i Hercegowiny o bliżej nieznanym nazwisku, a których bezpośrednim sprawcą była pani Irena, (...) gdyż prowadził sprawę rozwodową ze swoją żoną i zamierzał zawrzeć związek małżeński z panią Wierzbicką*<sup>1562</sup>.

Oficjalne pismo – utrzymane jednak w serdecznym tonie – wypowiedające prawo pobytu na terenie Federacji zostało przesłane przez Związkowy Sekretariat SZ do polskiej Ambasady w Belgradzie 20 października 1975 r. Jak jednocześnie wyjaśniono:

*tymczasowy pobyt można było wypowiedzieć obcokrajowcowi, który naruszał porządek publiczny i spokój lub nie przestrzegał obowiązujących przepisów, nie wykonywał decyzji państwowych organów, względnie który został bez środków do utrzymania. Postanowienie o wypowiedzeniu tymczasowego pobytu podejmował organ właściwej Rady Narodowej, na terytorium której znajdował się obcokrajowiec. W postanowieniu tym ustalano termin do którego obcokrajowiec winien był opuścić Jugosławię. Odwołanie można było składać w ciągu trzech dni od momentu otrzymania decyzji*<sup>1563</sup>.

Jak można zauważyć w przypadku I. Wierzbickiej nie zachodziła żadna z czterech wymienionych możliwości. Można się więc pokusić o stwierdzenie, że polska piosenkarka rzeczywiście padła ofiarą rozgrywki ze strony jugosłowiańskiego urzędnika. Tym razem Konsulat w Belgradzie nie stanął na wysokości zadania i nie włączył się w powstały spór,

---

<sup>1561</sup> *Ibidem*, Załącznik do pisma dyrektora naczelnego Polskiej Agencji Artystycznej PAGART Henryka Maksary do dyrektora Departamentu Konsularnego MSZ Wojciecha Jaskota z dnia 27.07.1975 r., s. 1-4.

<sup>1562</sup> *Ibidem*, Notatka I sekretarza Ambasady PRL w Belgradzie Bronisława Rysia z 30.X.1975 r. dotycząca wydalenia Wierzbickiej Ireny z terenu SFRJ, s. 2.

<sup>1563</sup> Służbeni list SFRJ broj 50/69, *Zakon o kretanju i boravku stranaca u Socijalističkoj Federativnoj Republici Jugoslaviji*.

który skutkował jej przymusowym powrotem do Polski. Jak się okazuje, nawet powoływanie się na pracującego w milicji ojca nie było w stanie zmienić wydanej decyzji. W całym zdarzeniu jeszcze raz odbija się widoczna polityka niezależności jugosłowiańskich władz, która była podkreślana nawet na niższym szczeblu. Jednak jest całkiem prawdopodobne, że interwencja w jugosłowiańskim MSZ mogła przynieść pozytywny rezultat.

Jedynym odnotowanym występem polskiego zespołu muzycznego w 1980 r. w Jugosławii były koncerty krakowskiego Capella Cracoviensis. Uzgodnienia terminu ich przeprowadzenia za pośrednictwem polskiego Konsulatu w Zagrzebiu rozpoczęły się w styczniu 1980 r.<sup>1564</sup> W czasie trwającego od 10 do 14 sierpnia pobytu w Jugosławii zespół pod dyktando Stanisława Gałońskiego wystąpił na przeglądach w Ljublanie i Ohridzie, a także z jednym występem zaprezentował się w Zagrzebiu. Koncerty, na których przedstawiono min. utwory Bacha, Vivaldiego i Mozarta zostały ciepło przyjęte przez publiczność<sup>1565</sup>.

Na zakończenie należy wspomnieć o nieco niechlubnej karcie w kontaktach muzycznych z Jugosławią. Skandalem w skali międzynarodowej zakończył się występ mającego ówczesnie 22 lata Ivana Pogorelića na odbywającym się w Warszawie od 2 do 19 października 1980 r. X Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina. Koncert zdaniem zarówno publiczności jak i części jurorów zdecydowanie odbiegał formą od pozostałych 179 uczestników stąd bez problemów Pogorelić przeszedł przez I i II etap Konkursu. Okazało się jednak, że suma punktacji z obu etapów była niewystarczająca do kwalifikacji do finału, stąd jugosłowiański wykonawca nie został dopuszczony do dalszego udziału. Na znak protestu jurorzy Paul Badura-Skoda z Austrii oraz Martha Argerich z Argentyny zrezygnowali z dalszego zasiadania w komisji argumentując, że *skoro z mechanicznej, komputerowej punktacji padł wyrok usuwający tak wybitnego młodego artystę (...), to należało bezduszny obrachunek maszynki skorygować dyskusją*. Pierwszą nagrodę zdobył ostatecznie Dang Thai Son z Wietnamu, natomiast Pogorelić musiał się zadowolić wyróżnieniem. Niewątpliwie pewien wpływ na ostateczną ocenę występów miał luźny styl prezentowany na scenie w postaci dzinsów oraz żucia gumy, niemniej jednak pojawiały się podteksty o politycznej dyskwalifikacji młodego Jugosłowianina<sup>1566</sup>.

---

<sup>1564</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-2210-1-80, *Pismo dyrektora Biura Współpracy z Zagranicą Urzędu Miasta Krakowa do Ministerstwa Spraw Zagranicznych z 21 lutego 1980 r.*, bp.

<sup>1565</sup> *Capella Cracoviensis jedzie do Jugosławii*, „Dziennik Polski” 1980, nr 169, s. 2.

<sup>1566</sup> Jerzy Waldorff, *Wielka gra: rzecz o Konkursach Chopinowskich*, Warszawa 1980, s. 106; Kazimierz Kościukiewicz, *Międzynarodowe Festiwale Chopinowskie w Dusznikach Zdroju 1946-1999*, Wrocław – Duszniki Zdrój 2000, s. 35-36; <http://konkurs.chopin.pl/pl/edition/x> z dn. 11 stycznia 2014r.





Fot. 99. Ivo Pogorelić w czasie występów na X Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Październik 1980 r.

<http://www.youtube.com/watch?v=wTpeMgEs0CU> z dn. 11 lutego 2013r.

### 3.9. Kontakty w dziedzinie sztuki i wystawy

Na przełomie lat 60. i 70. chłodne stosunki polityczne w sposób bezpośredni wpływały na obserwowaną niewielką intensywność w kontaktach również w dziedzinie sztuki. W ramach oficjalnego programu współpracy kulturalnej w 1970 r. w Jugosławii przedstawiono tylko jedną polską ekspozycję. Była to wystawa *Współczesna grafika polska* zaprezentowana w Skopje i w Zagrzebiu. Nie był to jednak jedyny przejaw obecności na tym polu. Staraniem Ambasady zorganizowano poza planem trzy kolejne ekspozycje. W Domu Pioniera w Belgradzie przedstawiono wystawę fotograficzną *25-lecie PRL*, na Uniwersytecie Belgradzkim zaprezentowano wystawę *Plakat polski*, natomiast w Domu Armii Jugosłowiańskiej *Polacy na frontach II wojny światowej*. Podobną wystawę *Plakat polski* bazującą na prywatnych zbiorach zaprezentowano w Domu Młodzieży w Belgradzie<sup>1567</sup>. Duże zainteresowanie towarzyszące wystawie polskiego plakatu w Belgradzie wpłynęło na decyzję o przedłużeniu tej ekspozycji<sup>1568</sup>. Można więc posnać się do stwierdzenia, że rzeczywiste możliwości współpracy na tym polu były daleko większe niż to oceniano w czasie oficjalnych uzgodnień. Widoczna duża aktywność Ambasady pod względem promocji zarówno polskiej kultury jak i osiągnięć gospodarczych w sytuacji niedawnych napiętych stosunków warta jest odnotowania, gdyż świadczy o ponownym jej wejściu na w sferę przychylnych relacji z lokalnymi władzami.

<sup>1567</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-53-2-71, *Notatka dotycząca realizacji umowy kulturalnej między Polską a Jugosławią*, s. 2.

<sup>1568</sup> Beata Sowińska, *Polska kultura nad Sawą*, „Życie Warszawy” 1973, nr 111, s. 7.

W gestii polskiego MSZ znajdowało się kilka wystaw, które z inicjatywy polskich placówek dyplomatycznych mogły być eksponowane w kraju ich urzędowania. W 1971 r. belgradzka Ambasada sprowadziła z Polski wystawę *Walka i męczeństwo narodu polskiego w czasie II wojny światowej*, która została zaprezentowana nie tylko na terytorium SR Serbii w Belgradzie, Kragujevcu i Kraljevie, lecz również w Skopje w SR Macedonii oraz w Ljubljanie w SR Słowenii<sup>1569</sup>. Przy okazji jej ekspozycji w Ośrodku Kultury i Informacji w Belgradzie dokonano projekcji filmu *Abel twój brat* w reżyserii Janusza Nasfetera<sup>1570</sup>. W otwarciu wystawy wzięli udział przedstawiciele kierownictwa Republiki. P. Pavlović, sekretarz Komisji Współpracy Kulturalnej z Zagranicą SR Serbii oraz jednocześnie przewodniczący opsztyny w Kragujevcu, w krótkim przemówieniu zwrócił uwagę na *bliskie więzi – historyczne i obecne – łączące oba kraje* nawiązując przede wszystkim do wspólnej walki z faszyzmem w czasie II wojny światowej. Następnie zapewnił o znaczeniu przywiązywanym przez kierownictwo Republiki do *wszechstronnego rozwijania kontaktów politycznych, gospodarczych i kulturalnych* między SFRJ a PRL<sup>1571</sup>. Tym samym postanowiono wykorzystać to niewątpliwie ważne wydarzenie kulturalne jako element wiodący do poprawy również nadwątlonych międzypaństwowych stosunków politycznych. Jeszcze w tym samym roku polska Ambasada była inicjatorką niewielkiej wystawy polskich osiągnięć gospodarczych *Polska 71* prezentowanej w Belgradzie i Prisztinie<sup>1572</sup>

Również prace polskich fotografików trafiały na jugosłowiańskie wystawy międzynarodowe. W 1971 r. na odbywającym się po raz trzeci w Nowym Sadzie Międzynarodowym Triennale *Teatr w fotografii artystycznej* Wojciech Plewiński z Krakowa zdobył I nagrodę<sup>1573</sup>. Co prawda bez większych sukcesów jednak warta wspomnienia jest wystawa malarstwa Jana Karczewskiego i Aleksandra Kozyrskiego, która była prezentowana w Nowym Sadzie, Suboticy i Zrenjaninie<sup>1574</sup>. O wysokim stopniu nierównomierności w kontaktach kulturalnych świadczy fakt, że w 1971 r. udało się

---

<sup>1569</sup> Wspomniana wystawa była jedną z trzech zaprezentowanych w Jugosławii w 1971 r. W Belgradzie otwarto ekspozycję współczesnej polskiej fotografii artystycznej, natomiast w Nowym Sadzie, Subotnicy i Zrenjaninie gościła czasowa ekspozycja malarstwa Jana Karczewskiego i Aleksandra Kozyrskiego. Por.: AMSZ, z. 16/77, w. 4, zał. do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1971 r.*, s. 6.

<sup>1570</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, zał. do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1971 r.*, s. 7.

<sup>1571</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-53-2-71, *Notatka dotycząca realizacji umowy kulturalnej między Polską a Jugosławią*, s. 1.

<sup>1572</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, zał. do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1971 r.*, s. 6.

<sup>1573</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-53-2-71, *Notatka dotycząca realizacji umowy kulturalnej między Polską a Jugosławią*, s. 3.

<sup>1574</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, zał. do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1971 r.*, s. 6.

zorganizować zaledwie jedną wystawę jugosłowiańskich twórców. Tym niemniej udział malarzy z Kosova w krakowskim biennale umożliwił *wymianę doświadczeń i poglądów*<sup>1575</sup>.

Stosunkowo rzadko, jednak z powodzeniem, prezentowane były dokonania jugosłowiańskich twórców polskiej publiczności. Wystawa poświęcona sztuce Czarnogóry pierwszej połowy XX wieku zagościła w murach Muzeum Historycznego Warszawy w 1975 r. Wśród eksponatów można było zobaczyć kilka pejzaży Petara Lubardy uważanego za najwybitniejszego przedstawiciela tego okresu. Zaprezentowano również trzy portrety autorstwa Miloša Vuškovića oraz prace Anastasa Bokarića. Oprócz malarstwa ekspozycja obejmowała również kilka rzeźb w drewnie wykonanych przez Risto Stijovića<sup>1576</sup>.



Fot. 100. „Gruda” Petara Lubardy namalowana w 1933 r.

[http://www.arte.rs/sr/galerije/galerija\\_rts-85/izlozbe/petar\\_lubarda-63/petar\\_lubarda\\_gruda-373/](http://www.arte.rs/sr/galerije/galerija_rts-85/izlozbe/petar_lubarda-63/petar_lubarda_gruda-373/)

z dn. 16 grudnia 2013 r.

Zorganizowana tylko raz w latach 70. w styczniu 1975 r. wystawa jugosłowiańskiego wzornictwa przemysłowego przypadła na okres na wielu polach szczytowy w zakresie stosunków polsko-jugosłowiańskich. Niewątpliwie decyzję o organizacji imprezy ułatwiały napływ na polski rynek wewnętrzny wielu jugosłowiańskich towarów konsumpcyjnych przeznaczonych dla masowego odbiorcy. Nie należy się więc dziwić, że szczególnym zainteresowaniem ze strony zwiedzających cieszyły się eksponaty przemysłu meblarskiego opracowywane w pionierskiej w Polsce formie systemów łatwych do indywidualnego dostosowania do dostępnej przestrzeni mieszkalnej dzięki zastosowaniu modułowej konstrukcji. Również prezentowane wyroby przemysłu elektrotechnicznego budziły zainteresowanie ze względu na swoje nowoczesne wzornictwo. Wystawa zorganizowana pod auspicjami Ośrodka Wzornictwa Przemysłowego w Belgradzie przy współpracy ze strony polskiej z Instytutem Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie połączona była z trwającym

<sup>1575</sup> Andrzej Bober, *Z wizytą u przyjaciół*, „Życie Warszawy” 1973, nr 106, s. 2.

<sup>1576</sup> Wiesław Rustecki, *Sztuka Czarnogóry*, „Argumenty” 1975, nr 28, s. 8-9.

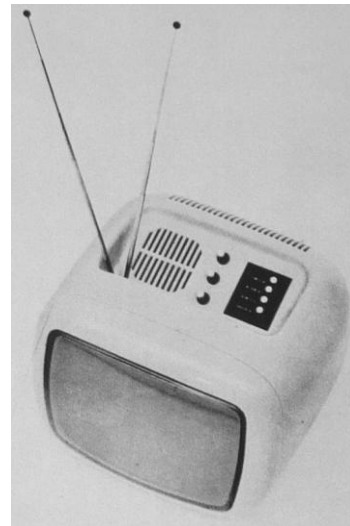
równoległe seminarium, w czasie którego dyrektor Ośrodka w Belgradzie zaprezentował aktualne tendencje rozwojowe jugosłowiańskiego wzornictwa przemysłowego i znaczenie odpowiedniego przygotowania projektantów wzornictwa przemysłowego<sup>1577</sup>.



1.



2.



3.

Fot. 101, 102, 103. Przykłady jugosłowiańskiego wzornictwa przemysłowego zaprezentowane na wystawie zorganizowanej przez Instytut Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie w styczniu 1975 r.

1. Ogólny widok na wystawę, 2. Uliczny automat telefoniczny produkowany przez Zakłady ISKRA w Kranj, 3. Przenośny odbiornik telewizyjny produkcji tych samych zakładów.

Źródło: „Projekt” 1975, nr 3, s. 16 – 17.

Wrzesień to w polskiej historii miesiąc wyjątkowy. Skala obchodów rocznicy rozpoczęcia II wojny światowej w latach 70. była znacznie bogatsza niż współcześnie. Składała się na to zarówno niezbyt duża odległość w czasie od tragicznych wydarzeń jak i wciąż liczne grono weteranów oraz niewątpliwie polityka kierownictwa partyjnego i państwowego nastawiona na uwypuklenie niemieckiej agresji teoretycznie jako jedynej, której państwo i społeczeństwo polskie doświadczyły w 1939 r. Do udziału w rocznicowych obchodach włączano również inne kraje socjalistyczne. We wrześniu 1976 r. warszawskie Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego we współpracy z Muzeum Rewolucji Ludowej Słowenii oraz Ambasadą Jugosławii w Warszawie przedstawiło w warszawskiej Cytadeli wystawę *Walka narodowyzwolenicza w Słowenii 1941 – 1945*. Ekspozycja miała niewątpliwie nieco kontrowersyjny wydźwięk, gdyż z jednej strony na zaprezentowanych plakatach, dokumentach i zdjęciach ukazywała kolaborację ówczesnych przywódców państwowych z Trzecią Rzeszą w osobach Rupnika, Pavelicia i Nedicia, a z drugiej strony

<sup>1577</sup> Jan Siedlecki, *Wzornictwo z Jugosławii*, „Projekt” 1975, nr 3, s. 16-19.

przedstawiała rodzący się słoweński ruch oporu – Front Wyzwolenia - Osvobodilna Fronta<sup>1578</sup>.

Wśród nielicznych wystaw jugosłowiańskich artystów przedstawianych Polsce w latach 70. Należy wymienić prezentowaną w Warszawie w 1977 r. ekspozycję *Sztuka Czarnogóry I połowy XX wieku*. Poświęcona była głównie twórczości Aco Prijića, dla którego była to już druga indywidualna wystawa w Warszawie. Jego pierwszy pokaz twórczości miał miejsce w 1964 r., a więc w okresie kolejnego ocieplenia stosunków politycznych polsko-jugosłowiańskich. Kolejna warszawska wystawa prezentowała przede wszystkim czarnogórskie pejzaże, które *śpiewały heroiczną przeszłość ojczyzny*, będąc jednocześnie *skansenem naturalnego piękna Czarnej Góry*<sup>1579</sup>.



Fot. 104. Aco Prijić podczas pracy.  
Źródło: „Argumenty” 1977, nr 29, s. 9

Rok 1979 zaznaczył się silną obecnością polskiej sztuki na terenie Jugosławii, gdyż uzgodniono zrealizowanie czterech polskich wystaw. W Belgradzie były to ekspozycje tematyczne *Polskie kobiety* i *Polscy konstruktywiści*. Z kolei w Sarajewie i Skopje zaprezentowano wystawę *Współczesne malarstwo polskie*<sup>1580</sup>. Ostatnią wystawą w latach 70. przedstawioną jugosłowiańskim odbiorcom była eksponowana w Belgradzie w lutym i marcu 1979 r. tematyczna ekspozycja wybranego malarstwa polskiego *Portret kobiety w Polsce od XVII do XX wieku*. Rangę pokazu niewątpliwie podnosiło jego umiejscowienie w Muzeum Narodowym w Belgradzie<sup>1581</sup>.

Warto wspomnieć o kolejnym – po opracowaniu planu odbudowy Skopje – sukcesie polskich architektów w Jugosławii. W 1973 r. w konkursie na projekt teatru Srpsko Narodno Pozorište w Nowym Sadzie zwyciężyła koncepcja opracowana przez pochodzącego z Gliwic inż. arch. Wiktora Jackiewicza. Powołany następnie zespół pracował nad szczegółami rozwiązań pod jego nadzorem<sup>1582</sup>.

<sup>1578</sup> Jerzy Janusz Terej, *Wspólny mianownik*, „Literatura” 1976, nr 45, s. 12.

<sup>1579</sup> Tomasz Kurzawa, *Malarstwo na skale*, „Argumenty” 1977, nr 29, s. 9.

<sup>1580</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-023-1-80, *Plan działalności Ambasady PRL w Belgradzie na 1980 r.*, k. 17.

<sup>1581</sup> AMSZ, z. 30/83, w. 2, DI-J-220-2-79, *Informacja na temat głównych kierunków w stosunkach dwustronnych polsko-jugosłowiańskich*, s. 5.

<sup>1582</sup> Beata Sowińska, *Polska kultura nad Sawą*, „Życie Warszawy” 1973, nr 111, s. 7.

Pod koniec lat 60. rozpoczęły się w regionie Prilepu w SR Macedonii badania związane z poznaniem wczesnośredniowiecznej słowiańskiej przeszłości tych okolic. Zdynamiczowanie prac oraz podniesienie ich na poziom międzynarodowy miało miejsce na początku lat 70. Działania podjęte przez kierownika miejscowego oddziału Muzeum Narodowego przyniosły efekt w postaci rozpoczęcia badań na tym terenie przez Instytut Historii Kultury Materialnej PAN. Oprócz wykorzystania doświadczeń zdobytych podczas prac wykopaliskowych w Bułgarii w latach 60. Instytut miał na względzie również partykularne interesy. Zaangażowanie w badania na terenie SR Macedonii przynosiło kolejne doświadczenia i dawało możliwość zdobycia praktyki przez kolejnych adeptów archeologii. Na podstawie podpisanej w 1974 r. umowy o współpracy pomiędzy Muzeum Narodowym w Prilepie a IHKM PAN rozszerzono obszar badań na zajmujące obszar ok. 3 ha stanowisko archeologiczne w Debrešte. Badaniami ze strony jugosłowiańskiej kierował dyrektor Muzeum w Prilepie Boško Babić, natomiast ze strony polskiej dr Jadwiga Rauhutowa<sup>1583</sup>. Zaangażowanie specjalistów z Polski osiągnęło taki poziom, że miejsce badań zaczęto określać jako „polska” misja konserwatorska w Prilepie<sup>1584</sup>.

Mimo, iż na podstawie powyższych rozważań można stwierdzić, że pod koniec lat 70. współpraca kulturalna miała szeroki charakter – przy zastrzeżeniu, że była jednocześnie nieregularna i na niektórych polach z głęboką nierównowagą - wciąż istniały dziedziny o nikłej skali kontaktów. Zaliczały się nich min. współpraca bibliotek, która w zasadzie nie istniała oraz wręcz śladowa współpraca związków twórczych i stowarzyszeń. Łączyła się z tym niewielka wymiana osobowa mająca poziom znacznie mniejszy niż w stosunkach z innymi krajami socjalistycznymi<sup>1585</sup>.

Pogłębiający się u progu lat 80. kryzys gospodarczy PRL, wynikający zarówno z zewnętrznych oddziaływań jak i niekonsekwentnych wewnętrznych decyzji strategicznych oraz występującego marnotrawstwa, wpływał również na ograniczone możliwości finansowania kontaktów kulturalnych z zagranicą. Zawierania polityczne mające miejsce od lata roku 1980 również wymuszały skupienie uwagi na polityce wewnętrznej. Mimo zalecanej przez Ambasadę wizyty w Jugosławii kierownictwa resortu Kultury i Sztuki celem ożywienia kontaktów w tej dziedzinie nie doszło do jej realizacji. Nie przeprowadzono również wizyty

---

<sup>1583</sup> Witold Hensel, Jadwiga Rauhutowa, *Badania archeologiczne na stanowisku w Gradište w Debrešte*, „Slavia Antiqua” 1977, tom 24, s. 141-154; Witold Hensel, Jadwiga Rauhutowa, *Prace wykopaliskowe w Debrešte*, „Kultura i Społeczeństwo” 1976, nr 2, s. 177-184.

<sup>1584</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-220-3-80, *Materiał informacyjny do wizyty J. Vrhovca w Polsce*, s. 16.

<sup>1585</sup> *Ibidem*, *Realizacja polsko-jugosłowiańskiej współpracy kulturalno-naukowo-prasowej*, s. 3.

w Polsce dyrektora generalnego Federalnego Urzędu ds. Międzynarodowej Współpracy Naukowej i Kulturalno-Oświatowej (*Odelenje Saveznog Zavoda za Međunarodnu Naučnu, Prosvetno-Kulturnu i Tehničku Saradnju*). Na szczęblu Federacji była to jedyna jednostka, która zajmowała się zagraniczną współpracą kulturalną<sup>1586</sup>.

Pomimo niewątpliwych sukcesów w dwustronnych działaniach na polu kultury pomiędzy Polską a Jugosławią w latach 70. trzeba się zgodzić z opinią, że *współpraca ta pozostawała w tyle za współpracą gospodarczą*. Strona polska zwracała przy tym uwagę jugosłowiańskim partnerom na przeszkody znajdujące się w gestii kierownictwa jugosłowiańskiego. Wskazywano przy tym na:

- decentralizację zarządzania kulturą i scedowanie tego zagadnienia na rzecz poszczególnych republik oraz
- działalność instytucji kultury w oparciu o zasadę samofinansowania, co wpływało na ograniczone możliwości zagranicznych kontaktów’.

Należy w tym miejscu jednocześnie dodać, że traktowanie Jugosławii w kategorii krajów kapitalistycznych znacznie wpływało na znaczne obniżenie częstotliwości kontaktów poprzez stosowanie dolarowych przeliczników kosztów pobytu. Stąd nie należy się dziwić, że *wymiana osobowa była znacznie skromniejsza niż z innymi krajami socjalistycznymi*<sup>1587</sup>.

Sumarycznie w 1980 r. porozumienia o współpracy z jugosłowiańskimi instytucjami kulturalnymi miało 16 polskich teatrów, 13 muzeów i 2 wydawnictwa. Należy jednak zwrócić uwagę, że zaledwie w kilku przypadkach współpracę tą określono jako *żywą*<sup>1588</sup>. Pozwala to wysnuć wniosek o jej ogólnej sezonowości mimo oficjalnie głoszonych sloganów o zupełnie innym zabarwieniu.

---

<sup>1586</sup> AMSZ, z. 30/83, w. 2, DI-J-220-2-79, *Informacja na temat głównych kierunków w stosunkach dwustronnych polsko-jugosłowiańskich*, s. 5-6.

<sup>1587</sup> AMSZ, z. 30/83, w. 2, DI-J-220-2-79, *Informacja o stanie polsko-jugosłowiańskiej współpracy w dziedzinie kulturalnej i prasowo-informacyjnej*, s. 1-2.

<sup>1588</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-220-3-80, *Materiał informacyjny do wizyty J. Vrhovca w Polsce*, s. 16.

#### 4. Kierunki polskiej turystyki w Jugosławii

Marek Lisiecki przytacza następującą definicję turysty: *w turystyce międzynarodowej, wspólnym mianem turystów określa się zazwyczaj cudzoziemców przybyszów czasowych podróżujących w celach: turystycznych, wypoczynkowych, zdrowotnych, rodzinnych, naukowych, administracyjnych, dyplomatycznych, sportowych, handlowych, religijnych.* Tak szerokie ujęcie pojęcia turysty międzynarodowego może budzić zaskoczenie ze względu na zaszeregowanie do tej kategorii również wyjazdów służbowych nie tylko pracowników administracji, czy polityków, lecz nawet sportowców i naukowców, pozwala jednak na uchwycenie całości odbywającego się ruchu międzynarodowego<sup>1589</sup>.

Wzrastająca rola turystyki wiązała się ze zmianami w europejskim prawie pracy. Co prawda już w 1936 r. Międzynarodowa Organizacja Pracy przyjęła Konwencję nr 52 gwarantującą pracownikom przynajmniej 6 dni płatnego urlopu w ciągu roku kalendarzowego, jednak w okresie powojennym tendencje te uległy nasileniu. W 1970 r. Konwencja nr 132 rekomendowała już trzy tygodnie płatnego urlopu. Tym niemniej w tym czasie w Europie powszechnie obowiązywał pracowników i pracodawców 4-tygodniowy płatny urlop<sup>1590</sup>. Ten zwiększający się wymiar czasu pozostającego w dyspozycji pracowników wraz ze powiększającymi się realnymi dochodami z pracy przekładał się na wzrost zapotrzebowania na usługi turystyczne, co zarówno w sposób pośredni jak i bezpośredni generowało rozwój tego sektora usług w Europie.

##### 4.1. Sektor turystyczny w Jugosławii

Zagadnienia związane z usługami turystycznymi w Jugosławii regulowała *Ustawa o obrocie towarowym i usługowym z zagranicą*. Bała ona stosunkowo liberalna, gdyż zezwalała na świadczenie usług turystycznych dla zagranicznych klientów tym organizacjom gospodarczym, które posiadały stosowny wpis o prowadzeniu

---

<sup>1589</sup> Marek Lisiecki, *Graniczny ruch osobowy w PRL*, Akademia Spraw Wewnętrznych, Warszawa 1984, s. 11.

<sup>1590</sup> Hannes Grandits, Karin Taylor (eds.), *Yugoslavia's sunny side: a history of tourism in socialism (1950s – 1980s)*, Central European University Press, Budapest 2010, p. 34-35.



takiej działalności zgłoszony w Okręgowym Sądzie Gospodarczym. Dość szeroko został zdefiniowany zakres działalności turystycznej, który obejmował:

- sprzedaż usług hotelarskich w postaci zakwaterowania i wyżywienia,
- organizowanie wycieczek turystycznych i usług komunikacyjnych zarówno w kraju jak i za granicą,
- organizowanie udziału gości z zagranicy w imprezach kulturalnych, gospodarczych, sportowych.

W gestii przedsiębiorstw turystycznych i hotelarskich pozostawiono 60 % uzyskanych wpływów dewizowych, które mogły zostać przeznaczone w zasadzie bez żadnej kontroli na potrzeby prowadzonej działalności. Pozostałe 40 % dewiz organizacja gospodarcza była zobowiązana niezwłocznie sprzedać bankowi, w którym miała otwarty rachunek walutowy. Uprawnienia do prowadzenia własnych usług turystycznych posiadały również organizacje gospodarcze nie posiadające odpowiedniego wpisu w Okręgowym Sądzie Gospodarczym, jednakże były zobowiązane do zgłaszania w odpowiedniej delegaturze Narodowego Banku Jugosławii wszystkich dokonanych w tym zakresie transakcji walutowych oraz prowadziły rejestr wykonanych operacji w tym zakresie<sup>1591</sup>.

Zagadnienia związane z ruchem turystycznym w Jugosławii podlegały regulacjom prowadzonym przez administrację na wielu szczeblach:

1. Najszersze możliwości koordynowania, stymulowania i regulacji w tej dziedzinie posiadały oczywiście organy państwowe w postaci Związkowej Rady Wykonawczej i Skupszyny. Sprowadzały się one przede wszystkim do wprowadzania i modyfikacji norm prawnych odnoszących się do sektora turystycznego przez Skupsztynę, natomiast w przypadku Związkowej Rady Wykonawczej do realizacji polityki Federacji w tym zakresie. Instytucją odpowiedzialną za politykę państwa na szczeblu Federacji był Związkowy Komitet do Spraw Turystyki (*Savezni Komitet za Turizam*), któremu przewodniczył jeden z członków Związkowej Rady Wykonawczej, a w skład którego wchodziłi członkowie rządów poszczególnych republik i okręgów autonomicznych będący jednocześnie przewodniczącymi republikańskich Sekretariatów lub Komisji ds. Turystyki. Rozwój turystyki wymagał koordynacji działań szeregu instytucji stąd mimo nielicznego, własnego aparatu administracyjnego oraz równie nielicznej grupy doradców swoich przedstawicieli

---

<sup>1591</sup> AMSZ, z. 4/76, w. 4, DI-J-32/5/69, *Notatka o systemie wymienialności waluty i dewizowym Jugosławii*, s. 18-22.

w charakterze współpracowników delegowało do Komitetu ds. Turystyki szereg urzędów<sup>1592</sup>.

Powyższa struktura istniała w Sekretariacie ds. Turystyki w SR Macedonii oraz w Komisjach ds. Turystyki w pozostałych republikach i okręgach administracyjnych. Zakres działania Komisji i Sekretariatów pokrywał się z kompetencjami federalnego Komitetu ds. Turystyki, przy oczywistym ograniczeniu terytorialnym oraz daleko posuniętej autonomii republikańskiego organu, który nie podlegał ogólnokrajowemu Komitetowi. Zarówno poszczególne Sekretariaty jak i Komisje miały uprawnienia do przedkładania propozycji rozwiązań i kierunków działania na forum Komitetu. Na szczeblu opsztyń również tworzone były wydziały ds. turystyki o obsadzie zależnej od znaczenia tego sektora w gospodarce danej jednostki samorządu terytorialnego<sup>1593</sup>.

2. Koordynowaniem działalności gospodarczej w dziedzinie turystyki na szczeblu Federacji, republik oraz gmin zajmowała się Rada ds. Turystyki funkcjonująca w ramach Izby Gospodarczej Jugosławii (*Privredna Komora Jugoslavije*). Przewodniczącym Rady był dyrektor naczelny względnie zastępca dyrektora naczelnego organizacji gospodarczej działającej w sektorze turystycznym – zazwyczaj dyrektor lub zastępca dyrektora jednego z jugosłowiańskich przedsiębiorstw turystycznych. Funkcję sekretarza sprawował z urzędu oddelegowany pracownik Izby. Miała ona w swej gestii przede wszystkim dbałość o *rozwój bazy materialnej*. Stąd opiniowała jak również wspomagała zarówno rozbudowę obiektów istniejących jak i realizację od podstaw nowych inwestycji związanych z usługami turystycznymi. Podobnie jak towarzystwa turystyczne Izba przedstawiała swoją opinię na temat wysokości podatków, dodatkowych taks np. klimatycznych, stosowanych bonifikat, a także cen w sektorze turystycznym. Wypracowane na forum Izby opinie i koncepcje były składane w formie wniosków Związkowej Radzie Wykonawczej (rządowi) lub Skupsztynie (parlamentowi) zależnie od kompetencji.

Dwie podstawowe branże działalności turystycznej posiadały własne organizacje gospodarcze:

---

<sup>1592</sup> Były to: Izba Gospodarcza Jugosławii, Związkowy Sekretariat Spraw Wewnętrznych, Związkowy Sekretariat ds. Finansów, Związkowy Komitet Planowania, Związkowy Komitet Rolnictwa, Związkowy Komitet Transportu i Łączności, Związkowy Urząd Ceł, Związek Turystyczny Jugosławii, Zrzeszenie Agencji Turystycznych, Zrzeszenie Organizacji Hotelowych,

<sup>1593</sup> AMSZ, z. 8/82, w. 4, zał. do DI-J-53-2-77, *Notatka w sprawie funkcjonowania turystyki i jej organizacji w Jugosławii*, s. 1-3.

a) przedsiębiorstwa turystyczne były zrzeszone w Zrzeszeniu Agencji Turystycznych – (*Poslovne Udruženje Putničkih Organizacija*)<sup>1594</sup>,

b) natomiast hotele były zrzeszone w Zrzeszeniu Hotelarskim – (*Poslovne Udruženje Hotelarskih Organizacija*).

Powyższe zrzeszenia gospodarcze *de facto* nie miały władzy administracyjnej nad swymi członkami. Były to luźne związki organizacji pracy zrzeszonej, które stanowiły forum koordynacji działań swych członków.

Poszczególne organizacje pracy zrzeszonej oraz właściciele prywatnych kwater finansowali swoją działalność i konieczne inwestycje za pomocą:

- środków własnych,
- poprzez kredyty bankowe.

Wszelkie decyzje gospodarcze poszczególne organizacje pracy zrzeszonej podejmowały samodzielnie i ponosiły na własne ryzyko. Tym samym zrzeszenia gospodarcze mogły jedynie zalecać pewne działania, lecz nie były w stanie narzucić swych koncepcji.

Wsparcie, jakiego udziały gminy i republiki na terenie których lokowano inwestycje turystyczne polegało przede wszystkim na pokrywaniu części kosztów odsetek bankowych od kredytu zaciągniętego na taką inwestycję<sup>1595</sup>. Nie można jednak nie zauważyć, że ten transfer na rzecz sektora turystycznego dokonywał się poprzez obłożenie zwiększonym opodatkowaniem przemysłu. Tym samym dodatkowe obciążenia fiskalne nakładane na zakłady produkcyjne przekładały się na wyższe ceny jugosłowiańskich produktów, co jak już wspomniano przy okazji charakterystyki stosunków gospodarczych, było często podnoszonym zarzutem przez przedstawicieli polskich central handlu zagranicznego w stosunku do jugosłowiańskich partnerów.

3. Turystyką zajmowały się również odpowiednie organy społeczne. Na najniższym szczeblu były to miejskie lub gminne towarzystwa turystyczne, których zadaniem oprócz szeroko rozumianego *dbania o stały postęp w rozwoju usług turystycznych* było min. pielęgnowanie lokalnych miejsc pamięci, zabytków historycznych i związane z tym odpowiednie nagłośnienie i propagowanie lokalnej pamięci historycznej zarówno wśród przybywających

---

## 1594

Założona w dniu 30 września 1959 r. przez 24 agencje turystyczne z całej Jugosławii z siedzibą w Belgradzie. Członkami Zrzeszenia mogły być zarówno organizacje dla których działalność turystyczna stanowiła podstawową aktywność gospodarczą jak i organizacje dla których działalność turystyczna stanowiła jeden z obszarów aktywności. Por.: Vjekoslav Šmid, *Putnička agencija i njeni ugovori s putnicima i davaocima usluga*, Savremena Administracija, Beograd 1977, p. 45.

<sup>1595</sup> AMSZ, z. 8/82, w. 4, zał. do DI.J-53-2-77, *Notatka w sprawie funkcjonowania turystyki i jej organizacji w Jugosławii*, s. 3-5.

turystów jak też wśród okolicznej ludności. Szczególne działania w tym względzie podejmowano w stosunku do uczniów uświadamiając i kształtując odpowiednie postawy społeczne. Były to w zasadzie cele działania zbieżne z celami lokalnych kół Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego<sup>1596</sup>. Ze względu na rosnący wpływ tego sektora na gospodarkę zwrócono uwagę również na *wychowanie młodzieży w duchu tworzenia właściwej atmosfery wobec turystów*, o czym polscy goście mogli się niejednokrotnie przekonać. O znaczeniu tej organizacji świadczyło *opracowywanie propozycji dotyczących cen prywatnych usług*, wysokości lokalnych podatków, a także planów rozwoju branży turystycznej na terenie działania danego towarzystwa. Członkami towarzystw turystycznych byli przedstawiciele instytucji związanych z obsługą ruchu turystycznego na lokalnym rynku. Byli to więc przede wszystkim reprezentanci miejscowych hoteli, restauracji, instytucji kultury ale również punktów usługowych czy nawet osoby związane z transportem, a nawet tak wydawałoby się odległej od turystyki energetyki. Członkostwo posiadali również przedstawiciele prywatnego biznesu świadczącego usługi na rzecz turystów, czyli przede wszystkim właściciel kwater prywatnych i niewielkich gospód. Ponieważ członkostwo w towarzystwie turystycznym nie wiązało się z opłatami podstawę finansową ich działalności stanowiły dochody z przekazywanej przez gminy części miejscowej opłaty turystycznej. Na szczeblu republiki i okręgu autonomicznego powoływano związki turystyczne obejmujące swym zasięgiem terytorium republiki lub okręgu autonomicznego. Organ ten składał się nie tylko z osób delegowanych przez towarzystwa turystyczne działające na terenie danej republiki lub okręgu autonomicznego, lecz również reprezentantów szeregu organizacji społeczno-politycznych. Stąd o ile na szczeblu poszczególnych gmin istniała niewątpliwie daleko posunięta autonomia, to już w skali republiki kontrola ze strony aparatu partyjnego zapewne wpływała na kierunki działania organizacji. Zadaniem republikańskich i okręgowych towarzystw turystycznych było przede wszystkim koordynowanie działalności organizacji członkowskich oraz kreślenie i realizacja planów rozwoju usług turystycznych w skali republiki bądź okręgu w oparciu o dofinansowanie działalności z budżetu republiki lub okręgu. Na szczeblu Federacji politykę turystyczną realizował Związek Turystyczny Jugosławii (*Turistički Savez Jugoslavije*)<sup>1597</sup> współpracując w tym celu z rządem oraz organizacjami gospodarczymi. Jego głównym zadaniem była popularyzacja jugosłowiańskiej turystyki na forum międzynarodowym przede wszystkim na targach oraz innych imprezach

---

<sup>1596</sup> Statut Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Rozdział II. Cele i środki działania. <http://www.pttk.pl/pttk/przepisy/index.php?co=statut> z dn. 15 marca 2014 r.

<sup>1597</sup> Turistički Savez Jugoslavije miał swoją siedzibę na ulicy Moše Pijane 8 w Belgradzie. Zob.: *Yugoslavia: hotel and tourist directory*, Privredni Pregled 1976, s. 125.

międzynarodowych. Niemniej jednak Związek pełnił rolę swoistego kanału transmisyjnego dla potrzeb mniejszych organizacji i przedkładał propozycje konkretnych przedsięwzięć w dziedzinie turystyki np. odnośnie rozwiązań legislacyjnych, a także cen i podatków obowiązujących w tym sektorze. Podstawą finansową działalności ZTJ były fundusze przydzielone przez rząd oraz Jugosłowiańską Izbę Gospodarczą, które wykorzystywano przede wszystkim na opłacenie kosztów udziału w imprezach targowych, druk publikacji oraz wykup ogłoszeń, a także na koszty własnej działalności<sup>1598</sup>.

Rozwój jugosłowiańskiej turystyki rozpoczął się w 1958 r. Kierownictwo partyjne słusznie stwierdziło, że inwestycje w turystykę przyczynią się do szybszego dopływu dewiz niezbędnych do zabezpieczenia potrzeb importowych. Rozbudowa bazy turystycznej objęła przede wszystkim wybrzeża Adriatyku. Nowe hotele i pensjonaty prywatne powstały na wyspie Hvar, Krk, Rabie, Korčuli i Braću<sup>1599</sup>. Konieczne były poważne inwestycje komunikacyjne. Jeszcze w latach 60. wędrówka wzdłuż adriatyckiego wybrzeża Jugosławii możliwa była jedynie przy wykorzystaniu statków łączących ze sobą Rijekę, Split, Makarską i Dubrovnik należących zarówno do przedsiębiorstw państwowych jak i osób prywatnych. Stanowiło to nie tylko dodatkową atrakcję dla turystów ale zapewniało niepowtarzalny klimat podróży w uważanej za jeszcze nieodkrytą Jugosławii. Niemniej jednak nie zapewniało masowości ruchu turystycznego a tym samym znaczących wpływów dewizowych. Dopiero stopniowa bodowa trasy wzdłuż Adriatyku zasadniczo zmieniła życie w nadmorskich miejscowościach. Dotychczasowe podstawowe źródło utrzymania związane z morskimi połowami ryb dla wielu rodzin stało się ubocznym źródłem dochodów. Obsługa wzrastającego ruchu turystycznego i dochody uzyskiwane z oferowanych zagranicznym gościom miejsc noclegowych dla wielu mieszkańców nadmorskich miejscowości położonych w malowniczej scenerii Gór Dynarskich stały się podstawowym źródłem zarobku. Dzięki korzystnym relacjom cenowym występującym na rynku wewnętrznym osiągnięte przychody pozwalały na wypracowanie zysków koniecznych do poszerzania standardu oraz utrzymania bazy noclegowej poza sezonem<sup>1600</sup>.

Ruch turystyczny do Jugosławii do roku 1960 r. miał niewielkie rozmiary. W okresie kolejnych lat obserwowany był jednak szybki wzrost liczby zagranicznych gości. W 1960 r. gościło w niej 874 tys. turystów z zagranicy, którzy skorzystali z ok. 3,5 mln noclegów. Oznacza to, że średni czas pobytu obcokrajowców wynosił zaledwie 5 dni.

---

<sup>1598</sup> AMSZ, z. 8/82, w. 4, zał. do DI-J-53-2-77, *Notatka w sprawie funkcjonowania turystyki i jej organizacji w Jugosławii*, s. 6-7.

<sup>1599</sup> Franciszek Lewicki, *Powrót na wyspy*, „Trybuna Ludu” 1974, nr 350, s. 6.

<sup>1600</sup> Jerzy Woydyło, *Jugosłowiańska turystyka. Blaski i cienie*, „Życie Warszawy” 1977, nr 163, s. 2.

Stąd ogólne przychody dewizowe szacowano na 15 882 tys. USD, co dawało sektorowi turystycznemu w Jugosławii 10 miejsce pod względem wpływów dewizowych<sup>1601</sup>.

Pomiędzy 1960 r. a 1965 r. liczba zagranicznych gości wzrosła z 874 tys. do 2 658 tys., a więc o 1 784 tys., czyli o 304 %. W ciągu kolejnych 5 lat pomiędzy 1966 r. a 1970 r. liczba zagranicznych turystów wzrosła z 2 658 tys. do 4 748 tys., czyli o 2 090 tys., a więc już tylko o 78,6 %. Jednakże przeciętny roczny wzrost liczby zagranicznych turystów odwiedzających Jugosławię zwiększył się z ok. 357 tys. osób rocznie w pierwszej połowie lat 60. do 418 tys. w drugiej połowie tego dziesięciolecia. Podobny trend obserwowany był również w zakresie wpływów dewizowych turystów spoza Federacji. W latach 1960 – 1965 wpływy dewizowe z tego tytułu wzrosły z 15 882 tys. USD do 91 700 tys., czyli o 577 %, dając średni roczny wzrost w tym okresie na poziomie ok. 15 mln USD. W kolejnym pięcioleciu pomiędzy 1966 a 1970 dochody z tego tytułu wzrosły z 131 600 tys. USD do 305 650 tys. USD, a więc o 232 %, a tym samym średnioroczny wzrost wyniósł blisko 35 mln USD. Tak wysokie tempo wzrostu przełożyło się na poważne zwiększenie znaczenia turystyki w ogólnych wpływach dewizowych Federacji. W 1960 r. turystyka przynosiła zaledwie 2,9 % wpływów dewizowych z tytułu sprzedaży towarów i usług, natomiast w 1975 r. ten udział wynosił już 15,6 %. Tym samym pod względem dewizowych dochodów z turystyki Jugosławia zajmowała 3 miejsce w Europie zaraz za Grecją i Austrią. Poważnie wzrosło w tym okresie znaczenie Jugosławii w międzynarodowej turystyce europejskiej z 1,7 % w 1960 r. do 6 % w 1975 r.<sup>1602</sup>

Pierwsze półrocze 1970 r. zakończyło się bardzo dobrymi wynikami w dziedzinie turystyki. Wpływy z tego sektora wyniosły ok. 89 mln USD, co było wartością o 37 % większą niż w tym samym okresie 1969 r. Biorąc pod uwagę również wpływy od Jugosłowian pracujących w Europie Zachodniej w wysokości 206 mln USD szacunkowe dane za cały 1970 r. mówiły o blisko 800 mln USD wpływów od zagranicznych turystów oraz od gasterbeiterów<sup>1603</sup>. Należy przy tym pamiętać, że były to wielkości oficjalne nie uwzględniające nieewidencjonowanych płatności za usługi turystyczne w Jugosławii oraz dewiz przywożonych poza obiegiem bankowym.

Pod znakiem zapytania stał sezon turystyczny 1972 roku. Jeszcze w kwietniu zagraniczne biura podróży oraz turyści indywidualni odwoływali zarezerwowane wcześniej miejsca nad adriatyckim wybrzeżem ze względu na panującą w tym rejonie epidemię czarnej

---

<sup>1601</sup> AMSZ, z. 8/82, w. 4, zał. do DI-J-53-2-77, *Rozwój turystyki Jugosławii jako gałęzi gospodarki narodowej w ostatnim 15 – leciu (1960-1975)*, s. 1.

<sup>1602</sup> *Ibidem*, s. 1-4.

<sup>1603</sup> *W kilku zdaniach*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1970, nr 3-4, s. 8.

ospę. Dopiero wydany w maju oficjalny komunikat o ostatecznym zwalczeniu ognisk przełamał wcześniejsze obawy związane z możliwym spadkiem odwiedzających Jugosławię. Znaczenie turystyki w bilansowaniu ujemnego salda handlowego Federacji stawało się coraz bardziej zauważalne, gdyż wpływy z tego sektora wzrosły z około 400 mln USD w 1971 r. do około 490 mln USD w 1972 r., przy łącznych wydatkach zagranicznych turystów ocenianych na ok. 600 mln USD. Stanowiło to 1/3 nietowarowych wpływów dewizowych Federacji. Rozwijając usługi turystyczne myślano nie tylko o zwiększeniu liczby łóżek noclegowych, których liczba wzrosła z 427 tys. w 1965 r. do 770 tys. w 1972 r., lecz również o poprawie infrastruktury drogowej, gdyż ok. 90 % turystów odwiedzało Jugosławię własnymi pojazdami<sup>1604</sup>. Na ogólną sumę 1 536,4 mln USD wpływów dewizowych pozatowarowych wpływy z turystyki wyniosły 490,5 mln USD, co oznaczało wzrost w porównaniu z 1971 rokiem o 21 %. Największą liczebnie grupę stanowili turyści z RFN, którzy zostawili w Jugosławii ok. 168 mln USD<sup>1605</sup>.

Wpływy z turystyki ponownie wzrosły w 1973 r. i wyniosły ok. 630 mln USD, co stanowiło wzrost o ponad 28 % w porównaniu z rokiem 1972. Turyści z Polski znaleźli się na 7 miejscu spośród odwiedzających Federację. Najwięcej turystów przybyło z ZSRR. Dalsze miejsca w kolejności zajęły Japonia, Węgry, Bułgaria, Holandia, Norwegia i Polska. W porównaniu z latami 60. spadła ilość odwiedzających ze Stanów Zjednoczonych, Kanady i NRD<sup>1606</sup>.

W roku 1974 nastąpił istotny spadek turystów z zagranicy, co nie zostało skompensowane zwiększonym udziałem turystów krajowych. W czerwcu 1974 r. liczba zagranicznych turystów była mniejsza o 12 % w porównaniu w czerwcu 1973 r. Według szacunkowych danych najbardziej, najbardziej, bo aż o ok. 30 % spadła liczba turystów z Włoch. Z kolei gości z Wielkiej Brytanii było mniej o ok. 25 %, zaś z RFN o 14 %. Liczba turystów krajowych wzrosła przy tym o 6 %. Tym samym stopień wykorzystania bazy noclegowej wynosił w czerwcu ok. 65 %<sup>1607</sup>. Bezsprzeczną przyczyną załamania trendu wzrostowego był kryzys naftowy.

Oficjalne rządowe statystyki podawały informację o ok. 160 000 tys. osobach zatrudnionych w turystyce w 1976 r. w skali całej Federacji, jednak powyższe dane odnosiły się jedynie do pracujących w państwowych organizacjach pracy zrzeszonej. Do tej liczby

---

<sup>1604</sup> Waław Urbański, *Optymizm u progu sezonu turystycznego*, „Trybuna Ludu” 1972, nr 181, s. 2.

<sup>1605</sup> *Różne*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1973, nr 1-2, s. 8.

<sup>1606</sup> *Wiadomości różne*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1974, nr 1-2, s. 8.

<sup>1607</sup> *Sezon turystyczny 1974 w Jugosławii*, „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1974, nr 3-4, s. 7.

niewątpliwie trzeba dodać osoby prowadzące własną działalność usługową w tym zakresie. O podstawowym znaczeniu turystyki w bilansie obrotów z zagranicą świadczył fakt, że blisko 5,5 mln zagranicznych turystów, z których ok. 4 800 tys. pochodziło z krajów kapitalistycznych, przyniosło Federacji ok. 800 mln USD wpływów rocznie, co stanowiło ok. 18 % wszystkich wpływów dewizowych uzyskiwanych w obrotach towarowych i usługowych Jugosławii z zagranicą<sup>1608</sup>.

Kluczowe znaczenie dla jugosłowiańskiej turystyki miało wybrzeże Adriatyku wzdłuż którego koncentrowało się 75 % całego ruchu turystycznego. Szczególne znaczenie miał rejon Opatiji, na który przypadało ok. 45 % wszystkich noclegów w Jugosławii. Podjęte przez władze Federacji działania zmierzały do bardziej równomiernego rozwoju tego sektora w głębi kraju, natomiast w rejonie nadmorskim było to osiągnięcie celu w postaci wydłużenia sezonu turystycznego. Stąd wykorzystano budowę elektrowni Đerdap na Dunaju do turystycznego zagospodarowania jej okolic. Rozpoczęto promocję górskich ośrodków narciarskich w Słowenii, co skutkowało napływem amatorów sportów zimowych z Holandii i RFN. Z kolei nad Adriatykiem tradycyjną letnią ofertę wypoczynku rozszerzono o usługi zwalczania otyłości, leczenia schorzeń przy pomocy zabiegów akupunktury i kąpieli balneologicznych. W połowie lat 70. czynnych było blisko 60 hoteli wyposażonych w kryte baseny z ogrzewaną wodą morską. Warto również wspomnieć, że ze względu na brak akceptacji w katolickiej Hiszpanii i Włoszech dla silnego ruchu naturystycznego dalmatyńskie wybrzeża mniej pruderyjnej Chorwacji nie gardzącej dodatkowym zarobkiem stały się mekką dla zwolenników tego sposobu korzystania z uroków lata<sup>1609</sup>.

W strukturze turystów odwiedzających Jugosławię przeważali obywatele RFN, którzy stanowili ok. 40 % wszystkich zagranicznych turystów. Jednak jeżeli pod uwagę weźmie się również obywatele Austrii, których procentowy udział wśród ogółu turystów wynosił ok. 10 % - 12 %, to pojawi się interesujące spostrzeżenie, że ponad połowę odwiedzających Jugosławię stanowili obywatele państw niemieckojęzycznych. Kolejne miejsca pod tym względem zajmowali obywatele Włoch i Wielkiej Brytanii stanowiąc ok. 6 % - 7 %. Rosnący napływ turystów zarówno z Europy Zachodniej jak i z krajów socjalistycznych przekładał się w sposób bezpośredni na rosnące wpływy dewizowe, które w 1975 r. osiągnęły 15,6 % wszystkich przychodów dewizowych uzyskiwanych ze sprzedaży towarów i usług przez Federację. Ambitne plany na drugą połowę

---

<sup>1608</sup> AMSZ, z. 8/82, w. 4, zał. do DI-J-53-2-77, *Notatka w sprawie funkcjonowania turystyki i jej organizacji w Jugosławii*, s. 1.

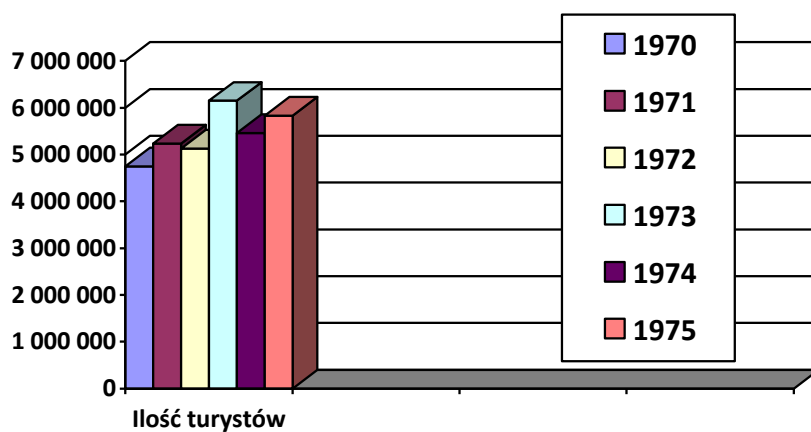
<sup>1609</sup> Jerzy Redlich, *Turystyka przez cały rok*, „Życie Warszawy” 1974, nr 290, s. 2.



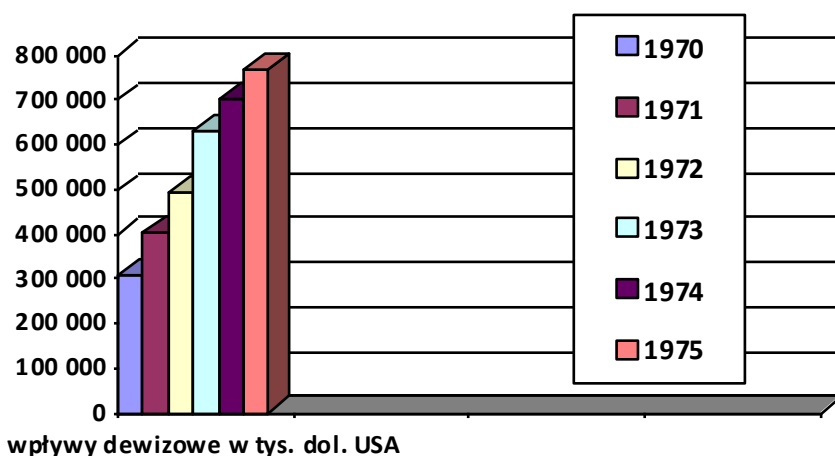
lat 70. zakładały coroczny wzrost wpływów dewizowych z turystyki o 9 % i osiągnięcie z tego tytułu w 1980 r. ok. 1,2 mld USD<sup>1610</sup>.

rok	ilość turystów	wpływy dewizowe [w tys. dol. USA]	ilość wykupionych noclegów [w tys.]
1970	4 748 094	305 660	22 560
1971	5 238 703	403 161	22 849
1972	5 131 664	490 540	25 185
1973	6 149 574	630 025	32 037
1974	5 457 688	699 264	29 727
1975	5 835 330	768 414	31 621

Tab. 41. Ilość zagranicznych turystów oraz uzyskiwane wpływy dewizowe w SFRJ w latach 1970-1975. Źródło: Turizam u Jugoslavije. Statistički podaci, Turistički Savez Jugoslavije, Beograd 1976, s. 32 i 43.

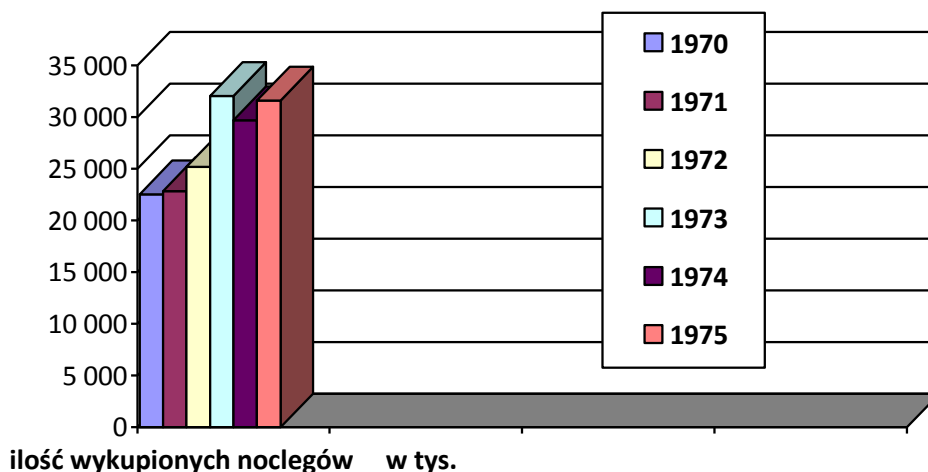


Wykres 13. Wizualne porównanie ilości zagranicznych turystów w SFRJ w latach 1970-1975. Źródło jak w Tab. 41.



Wykres 14. Wizualne porównanie wpływów dewizowych w SFRJ w latach 1970-1975. Źródło jak w Tab. 41.

<sup>1610</sup> AMSZ, z. 8/82, w. 4, zał. do DI.J-53-2-77, *Rozwój turystyki Jugosławii jako gałęzi gospodarki narodowej w ostatnim 15 – leciu (1960-1975). Struktura turystyki zagranicznej*, s. 5-6.



Wykres 15. Wizualne porównanie ilości wykupionych noclegów przez zagranicznych turystów w latach 1970-1975.

Źródło jak w Tab. 41.

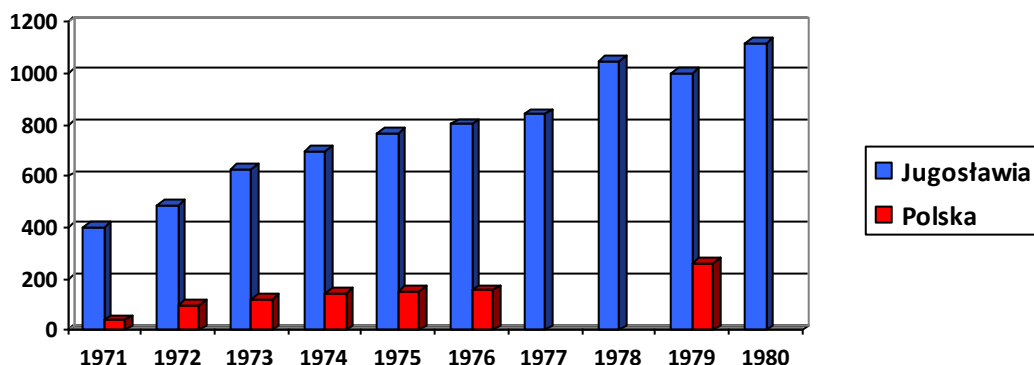
Przedstawione wyżej graficzne porównanie tendencji kształtujących się w jugosłowiańskiej turystyce do połowy lat 70. prowadzi do interesujących wniosków. Z jednej strony nastąpił gwałtowny wzrost wpływów dewizowych pochodzących od zagranicznych gości z ok. 300 mln USD w 1970 r. do ponad 750 mln USD w 1975 r. Był to więc wzrost aż o ok. 150 %. Ponieważ jednocześnie ilość turystów odwiedzających Jugosławię zwiększyła się o blisko 23 % oznacza to, że znacznemu zwiększeniu uległy wydatki zagranicznych turystów w czasie pobytu w Jugosławii. Było to jednocześnie zgodne z intencjami kierownictwa państwowego dążącego do pozyskania wpływów dewizowych nie tylko poprzez prostą sprzedaż miejsc noclegowych, lecz również ze sprzedaży szeregu usług poszukiwanych przez zagranicznych gości min. komunikacyjnych, serwisu samochodowego czy też specyficznych usług leczniczych i rehabilitacyjnych. Te dodatkowe wpływy odgrywały znaczącą rolę w bilansowaniu ujemnego salda w wymianie towarowej.

kraj / rok	1971	1972	1973	1974	1975	1976	1977	1978	1979	1980
Jugosławia	403	490	630	699	768	802	841	1 050	1 000	1 115
Polska	39	96	121	145	154	157	-	-	261	-

Tab. 42. Wpływy dewizowe w Polsce i w Jugosławii od turystów zagranicznych w latach 1971 – 1980

[mln USD]

Źródło: Rocznik Statystyczny 1973, Warszawa 1973, s. 721; Rocznik Statystyczny 1974, Warszawa 1974, s. 721; Rocznik Statystyczny 1975, Warszawa 1975, s. 633; Rocznik Statystyczny 1976, Warszawa 1976, s. 623; Rocznik Statystyczny 1977, Warszawa 1977, s. 527; Rocznik Statystyczny 1978, Warszawa 1978, s. 533; Rocznik Statystyczny 1979, Warszawa 1979, s. 555; Rocznik Statystyczny 1981, Warszawa 1981, s. 715; Rocznik Statystyczny 1982, Warszawa 1982, s. 562; Turizam u Jugoslaviji: Statistički podaci 1960-1977, Turistički Savez Jugoslavije, Beograd 1978, s. 23.



Wykres 16. Wizualizacja wpływów dewizowych w Polsce i w Jugosławii od turystów zagranicznych w latach 1971 – 1980 [mln USD].

Dla lat 1977 i 1978 brak jest stosownych danych statystycznych w odniesieniu do PRL.

Źródło jak w Tab. 42.

Znaczenie turystyki w pozyskiwaniu jakże potrzebnych dewiz dostrzegano również w Polsce. Według ocen czynionych przez Mieczysława F. Rakowskiego strumień zachodnich turystów na Węgrzech, w Bułgarii a szczególnie w Jugosławii *nie zmieniał natury systemu politycznego w tych krajach mimo, iż szersze kontakty niosły pewne ryzyko dla krajów socjalistycznych*<sup>1611</sup>. Turystyka nie była jednak uważana za gałąź gospodarki mogącą w sposób znaczący wpłynąć na bilans obrotów dewizowych Polski. Forsowna industrializacja kraju oraz lokowanie nadmiernych środków w państwowym rolnictwie powodowało, że turystyka była dziedziną permanentnie niedoinwestowaną, a tym samym, co wskazuje powyższe zestawienie, przychody dewizowe od zagranicznych turystów w ciągu całego dziesięciolecia stały na poziomie wielokrotnie niższym niż w Federacji.

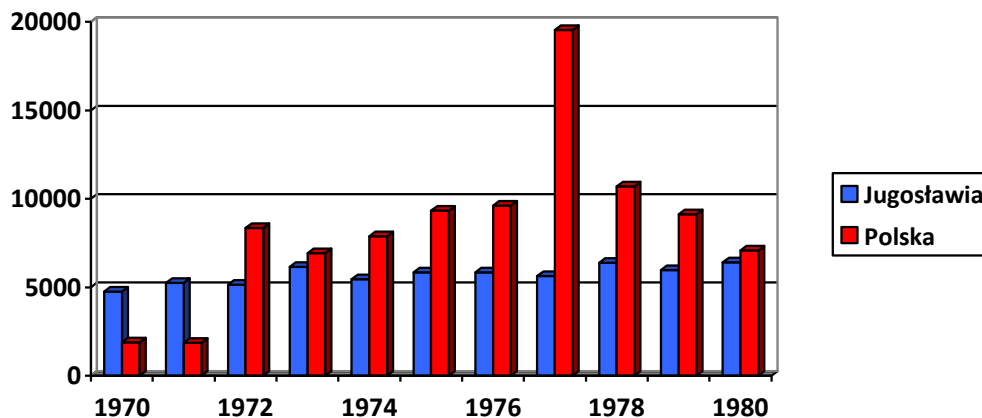
kraj / rok	1970	1971	1972	1973	1974	1975	1976	1977	1978	1979	1980
Jugosławia	4 748	5 239	5 140	6 150	5 458	5 835	5 835	5 621	6 385	5 966	6 410
Polska	1 889	1 865	8 339	6 933	7 893	9 320	9 623	19 545	10 695	9 131	7 080

Tab. 43. Przyjazdy turystów zagranicznych w Polsce i w Jugosławii w latach 1970 - 1980.

[w Polsce od 1972 łącznie z turystami przybywającymi na 1 dzień]

Źródło: Rocznik Statystyczny 1974, Warszawa 1974, s. 721; Rocznik Statystyczny 1978, Warszawa 1978, s. 533; Rocznik Statystyczny 1979, Warszawa 1979, s. 555; Rocznik Statystyczny 1980, Warszawa 1980, s. 579; Rocznik Statystyczny 1981, Warszawa 1981, s. 715; Rocznik Statystyczny 1982, Warszawa 1982, s. 562;

<sup>1611</sup> Adam Bromke, John W. Strong, *Gierek's Poland*, Praeger, New York 1973, p. 202.



Wykres 17. Wizualizacja przyjazdów turystów zagranicznych w Polsce i w Jugosławii w latach 1970 - 1980. [w Polsce od 1972 łącznie z turystami przybywającymi na 1 dzień]  
Źródło jak w Tab. 43.

Widoczna i utrzymująca się różnica pod względem odwiedzin zagranicznych turystów nie przekładała się jednak na większe wpływy dewizowe uzyskiwane przez Polskę. Spowodowane to było metodologią liczenia ruchu turystycznego w PRL i zaliczaniem do niego również jednodniowych odwiedzin obywateli NRD. W całym dziesięcioleciu stanowili oni rokrocznie przynajmniej połowę odwiedzających Polskę znacznie zniekształcając obraz zagranicznego ruchu turystycznego. W 1975 r. turystów z NRD było 5 953 tys., w 1977 r. – 5 601 tys., natomiast nawet w kryzysowym 1980 – 3 403 tys. Jest rzeczą oczywistą, że mimo tej wielomilionowej rzeszy osób Niemcy Wschodni nie byli w stanie odgrywać takiej roli ekonomicznej w Polsce, jaka przypadła turystom z Niemiec Zachodnich w Jugosławii i tym należy tłumaczyć znacznie niższe wpływy dewizowe uzyskiwane od zagranicznych turystów.

W pierwszej połowie lat 70. najliczniej odwiedzanymi jugosłowiańskimi ośrodkami turystycznymi były Poreč, Umag, Hvar, Opatija, Riviera Makarska i Dubrovnik. W 1973 r. bezpośrednie wpływy z turystyki wyniosły co prawda 350 mln USD, jednak uwzględniając płatności za dodatkowe usługi i zakupy oceniono, że turystyka przyniosła Federacji ok. 630 mln USD, stanowiąc ok. 1/3 nietowarowych wpływów dewizowych. W tle rysowało się jednak zagrożenie związane z nadmiernym wzrostem cen w jugosłowiańskim sektorze usług turystycznych, co mogło zasadniczo odwrócić tą korzystną tendencję. By temu zapobiec przed sezonem turystycznym 1973 r. podpisano *międzyrepublikańskie porozumienie w sprawie cen*. Na jego podstawie zobowiązano jugosłowiańskie przedsiębiorstwa turystyczne, hotelarskie i gastronomiczne oraz właścicieli prywatnych zakładów związanych z obsługą ruchu turystycznego do utrzymania wzrostu cen

na uzgodnionym poziomie nie większym niż 9 %. Znacznie ostrzejsze limity przyjęto w Serbii oraz głównej republice związanej z sektorem turystycznym – Chorwacji, gdzie ustalono je na poziomie 7,9 %. Obostrzenia te miały w zamierzeniu zapobiec odpływowi turystów do innych krajów śródziemnomorskich<sup>1612</sup>.

Jeszcze zimą przed rozpoczynającym się w 1974 r. sezonem były powszechne obawy związane z wpływem kryzysu naftowego na sytuację w całym sektorze turystycznym, przy czym kierownictwo jugosłowiańskie optymistycznie spodziewało się stabilizacji w zakresie zaopatrzenia krajów Europy Zachodniej w ropę. Z tego obszaru pochodziło najwięcej turystów odwiedzających Jugosławię, a tym samym zakładano podobny jak w 1973 r. poziom odwiedzin. Polscy turyści stanowili w 1973 r. ok. 1 % ogólnej liczby odwiedzających i skorzystali z 412 tys. noclegów na 31 mln odnotowanych ich udział był więc mało znaczący<sup>1613</sup>. Obawy okazały się wszakże uzasadnione, gdyż odnotowano spadek ilości turystów o blisko 700 tys. Mimo utrzymującej się ogólnej dekonjunktury spowodowanej „szokiem naftowym”, a dodatkowo pogłębionej dewaluacjami walut będącymi odpowiedzią na odejście dolara od parytetu złota<sup>1614</sup> rok 1975 okazał się pomyślny dla jugosłowiańskiej turystyki. W ciągu całego roku do tego kraju przyjechało 24 mln obcokrajowców, z tego 5,8 mln stanowiły osoby spędzające w Jugosławii urlop, natomiast 18,2 mln osoby korzystające z tranzytu oraz uczestnicy krótkich zorganizowanych wycieczek. Uzyskane od turystów wpływy dewizowe oceniono na ok. 770 mln USD, co było wartością o 10 % większą niż rok wcześniej. Łącznie z dodatkowymi usługami oraz sprzedażą okolicznościową oszacowano, że zagraniczni turyści zostawili w Jugosławii ok. 1 mld USD. Wśród turystów dominowali obywatele RFN, którzy stanowili ok. 40 %. Pozostałe narodowości stanowiły Austriacy 12 %, Włosi 8 %, Anglicy 7 %, Czechosłowacy i Holendrzy po 6 %. Osiągnięte w 1975 r. rezultaty w ruchu turystycznym pozwalały optymistycznie

---

<sup>1612</sup> Andrzej Bober, *Polacy nad Adriatykiem i w Energoinwestycie*, „Życie Warszawy” 1973, nr 177, s.5.

<sup>1613</sup> Franciszek Lewicki, *Oczekiwanie na turystów*, „Trybuna Ludu” 1974, nr 28, s. 3.

<sup>1614</sup> W literaturze dość częsta jest opinia, że odejście w Stanach Zjednoczonych od parytetu złota z dniem 15 sierpnia 1971 r. było końcem epoki powojennej stabilizacji gospodarczej w państwach Zachodu. Niemniej jednak nie można nie zauważyć, że przyczyną tej decyzji były nadmierne wydatki budżetu federalnego Stanów Zjednoczonych spowodowane prowadzeniem działań militarnych w Azji Południowowschodniej oraz realizacją programu *wielkiego społeczeństwa* zainicjowaną przez prezydenta Lyndona Johnsona. Wpływ amerykańskich dolarów poza Stany Zjednoczone napędzał wzrost cen złota na międzynarodowych rynkach. W rezultacie w 1970 r. dolar miał zaledwie 22% pokrycia w zasobach złota znajdujących się w Stanach Zjednoczonych. Dodatkowo presja wywołana przez wymianę 282 milionów dolarów rezerw dewizowych znajdujących się w zasobach Banku Francji na złoto powodowała wypływ tego kruszcza poza Stany Zjednoczone. Podobne decyzje, jednak o mniejszej wartości, podjęły banki narodowe Szwajcarii, Holandii i Belgii. Por.: Thomas Mayer, *Europe's unfinished currency: the political economy of the euro*, Anthem Press, London – New York 2012, p. 54-56; Rae Weston, *Gold: a world survey*, Croom Helm, New York – London 1983, p. 17-18; Katarzyna Żukrowska, Małgorzata Grącik, *Bezpieczeństwo międzynarodowe: teoria i praktyka*, Warszawa 2006, s. 111.

spoglądać na drugą połowę lat 70. W kolejnym sezonie działalność miały rozpocząć duże kompleksy wypoczynkowe DUBRAVA koło Dubrownika oraz BERNANDIN koło Portoroża. Ogółem baza noclegowa uległa powiększeniu o kolejne 14 800 miejsc noclegowych i osiągnęła 670 000 łóżek. Bodźcem dla zmotoryzowanych zagranicznych turystów był wprowadzony 5 % rabat na paliwa. Mimo starań mających w zamyśle zapobiegać temu zjawisku doszło do wzrostu o ok. 10 % kosztów noclegów i wyżywienia. Zakładano, że w kolejnym roku nastąpi wzrost liczby turystów o ok. 6 %, którzy mieli zostawić w Jugosławii o ok. 15 % dewiz więcej<sup>1615</sup>. Jednak w połowie lat 70. Jugosławia zaczynała przegrywać rywalizację z innymi europejskimi krajami śródziemnomorskimi jako miejsce letniego wypoczynku, co skutkowało spadkiem odwiedzających odnotowanym w 1976 r.<sup>1616</sup> Zjawisko to wywołało zaniepokojenie u władz, gdyż wzrost ruchu turystycznego u konkurentów wynosił od 2 % do 5 %. Powodem nie było więc ustępujące spowolnienie gospodarcze, lecz – jak wynikało z dokonanej analizy – niedostosowanie oferty do oczekiwań potencjalnych klientów. Znaczącą rolę odgrywało również obciążenie inwestycji dokonanych w sektorze turystycznym koniecznością spłaty kredytów zaciągniętych w celu jego rozbudowy, co w sposób bezpośredni wpływało na poziom cen usług turystycznych – głównie w zakresie zakwaterowania. Tym samym wybudowana nowoczesna baza noclegowa nastawiona na masowego klienta cieszyła się znacznie mniejszym zainteresowaniem niż prywatne kwatery<sup>1617</sup>, w których negocjowanie cen usług było na porządku dziennym<sup>1618</sup>. Pewnym rozwiązaniem wykorzystującym niewątpliwe walory adriatyckiego wybrzeża Jugosławii miało być specjalistyczne nastawienie

---

<sup>1615</sup> Jerzy Woydyłło, *Pomyślny bilans, dobre prognozy*, „Życie Warszawy” 1976, nr 93, s. 2.

<sup>1616</sup> Pewną rolę w ograniczeniu ilości odwiedzających Jugosławię turystów w 1976 r. odegrały zapewne doniesienia zamieszczone w zachodnioniemieckiej prasie na temat rekinów pojawiających się u jugosłowiańskich wybrzeży Adriatyku. Artykuł poświęcony przypadkowi zaatakowania niemieckiego turysty w 1975 r. przedrukowywany w wielu zachodnioniemieckich czasopismach spotkał się z odzewem ze strony Jugosławii w postaci oficjalnego oświadczenia wskazującego, że *w okresie powojennym zdarzyły się trzy wypadki zaatakowania ludzi przez rekiny na jugosłowiańskim morzu*. Zwracano przy tym uwagę na znacznie większe zagrożenie dla życia ze strony używanych przez majątnych turystów łodzi motorowych, które powodowały ok. 20 wypadków śmiertelnych uderzając w osoby pływające w morzu. Zaniepokojenie to było zrozumiałe, gdyż zachodnioniemieccy turyści oprócz Anglików, Holendrów i Włochów stanowili podstawową grupę turystów odwiedzających Jugosławię. W tym względzie ważny jest jeszcze jeden wątek podwyższający histerię w postaci wejścia na zachodnioeuropejskie ekrany w grudniu 1975 r. amerykańskiej produkcji *Szczęki*, co znacznie podniosło zainteresowanie ze strony mediów tym tematem. Trudno oceniać faktyczny wpływ ze strony wspomnianych artykułów na postawę potencjalnych amatorów wypoczynku nad Adriatykiem, niemniej jednak obserwowany w 1976 r. spadek odwiedzających Jugosławię był faktem. Por.: Franciszek Lewicki, *Kto się boi rekina*, „Trybuna Ludu” 1976, nr 169, s.2.

<sup>1617</sup> W tym kontekście trzeba zaznaczyć, że pobyt jednej osoby w luksusowym hotelu nad Adriatykiem kosztował równowartość ok. 10 USD za dobę, co odpowiadało cenie jaką cała rodzina musiała zapłacić za dobowe zakwaterowanie na campingu lub w kwaterach prywatnych. Por.: Franciszek Lewicki, *Kto się boi rekina*, „Trybuna Ludu” 1976, nr 169, s.2.

<sup>1618</sup> Franciszek Lewicki, *Jugosławia. Przed wędrówką milionów*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 94, s. 2.

się na obsługę rozwijającej się turystyki wodnej. Koncepcje rozbudowy bazy w postaci sieci niewielkich portów i przybrzeżnych przystani były jednakże realizowane wyrywkowo ze względu na trudności związane z zapewnieniem ich finansowania<sup>1619</sup>. Mimo tych obaw bezpośrednie dochody z turystyki w 1976 r. wyniosły ok. 770 mln USD, natomiast łącznie z pozostawionymi przez turystów kwotami wydanymi na usługi i zakupy szacowano, że przekroczyły 1 mld USD<sup>1620</sup>. Niemniej jednak zaobserwowano spadek ilości zagranicznych gości o 8 % w porównaniu z 1975 r. do ok. 5,4 mln osób. Była to tendencja znacząco odmienna od istniejącej wśród mieszkańców Federacji, których ponad 16 mln udało się na zagraniczny odpoczynek, co oznaczało wzrost o 16 %. Tym samym Jugosławia osiągnęła 2 miejsce na świecie pod względem ruchu turystycznego swoich obywateli. Nie można jednak przy tym zapominać, że część tego ruchu została wygenerowana przez jugosłowiańskich gagarbeiterów. Istotna była również coraz większa globalna konkurencja na którą wystawiony był jugosłowiański sektor turystyczny. Zakończenie wojny w Wietnamie zwiększyło zainteresowanie Azją; na światowy rynek wchodziły również egzotyczne kraje Afryki i Ameryki Południowej przyczyniając się do upadku otaczającej Jugosławię aury kraju jeszcze do końca nieodkrytego i tak bliskiego do dzielącej Europę „żelaznej kurtyny”<sup>1621</sup>. Spadek ilości turystów w Federacji wobec oczekiwanego kilkuprocentowego wzrostu wywołał falę krytyki pod adresem zarówno dyrekcji wielkich hoteli jak i właścicieli kwater prywatnych związaną z zarzucanym im *zaślepieniem blaskiem łatwo zarobionych pieniędzy*. Jak podnoszono nadmiernie wygórowane ceny stawały ten ważny z punktu widzenia bilansu przepływów walutowych sektor gospodarki w gorszej sytuacji w zakresie konkurencji przede wszystkim z Grecją i Hiszpanią na europejskim rynku turystycznym. Zwracano jednocześnie uwagę, że ponad 0,5 mln Jugosłowian udało się na wakacyjny urlop do sąsiedniej Grecji właśnie z powodu niższych kosztów pobytu. Stąd w czasie narady przedstawicieli sektora turystycznego na wyspie Krk podsumowującej sezon 1976 roku postanowiono rozszerzyć ofertę indywidualnej turystyki oraz zmotywować kierownictwa przedsiębiorstw turystycznych oraz prywatnych właścicieli do bardziej konkurencyjnej oferty<sup>1622</sup>. Wbrew oczekiwaniom kolejny rok nie przyniósł przełamania niekorzystnego trendu. Dochody dewizowe osiągnięte w sezonie 1977 r. okazały się zaledwie o 5 % większe niż rok wcześniej. Wielkie luksusowe hotele nad Adriatykiem w pełni sezonu dysponowały wolnymi miejscami, natomiast zauważalny był niedobór tanich kempingów i moteli. Rosnąca

---

<sup>1619</sup> Franciszek Lewicki, *Jugosławia. Moda na wodniaków*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 162, s. 2.

<sup>1620</sup> Franciszek Lewicki, *Kto się boi rekina*, „Trybuna Ludu” 1976, nr 169, s.2.

<sup>1621</sup> Jerzy Woydyłło, *Wszystko dla turysty*, „Życie Warszawy” 1977, nr 80, s. 2.

<sup>1622</sup> Franciszek Lewicki, *Chude lato turystyki*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 249, s. 2.

popularność masowej turystyki motoryzacyjnej wraz z aktywnym spędzaniem urlopu rozmijała się z ofertą jugosłowiańskich przedsiębiorstw turystycznych wciąż poszukujących klientów gotowych do spędzenia urlopu w luksusie w jednym miejscu<sup>1623</sup>. Wprowadzone specjalne bony na paliwa umożliwiające zmotoryzowanym zagranicznym turystom nabycie ich w cenie o 20 % niższej nie spełniły pokładanych w nich nadziei jako dodatkowego bodźca wpływającego na decyzję spędzenia urlopu w Jugosławii. Podobne zachęty zastosowane zarówno przez Włochy jak i Grecję spowodowały, że znaczenie tej inicjatywy okazało się znacznie mniejsze, niż zakładano<sup>1624</sup>.

#### **4.2. Przepisy prawne regulujące zagraniczne wyjazdy obywateli PRL w latach 70. XX wieku**

W analizowanym okresie lat 70. obywateli PRL udających się do Jugosławii nie obowiązywały już standardowe paszporty, jednak wciąż wymagany był specjalny dokument w postaci tzw. wkładki paszportowej do dowodu osobistego<sup>1625</sup>. Liberalizacja ruchu turystycznego – co prawda tylko w odniesieniu do państw „obozu” – była odpowiedzią na stosowne zobowiązania podjęte w Akcie Końcowym z Helsinek<sup>1626</sup>. W latach 70. sprawy związane z wydawaniem paszportów i wkładek paszportowych regulowała *Uchwała nr 340/71 Rady Ministrów z 11 listopada 1971 r. w sprawie paszportów urzędowych* oraz rozporządzenie ministra Spraw Wewnętrznych i Spraw Zagranicznych z 21 maja 1976 r. w sprawie zasad i trybu postępowania oraz właściwości organów w sprawach paszportowych (Dz.U. 1976 nr 20, poz. 129). Powyższe regulacje prawne stwierdzały, że:

- wyjazdy prywatne podlegały kompetencyjnie wydziałom paszportowym komend wojewódzkich MO,

---

<sup>1623</sup> Zdzisław Jagielski, *Jugosławia. Późne refleksje*, „Trybuna Ludu” 1977, nr 302, s. 2.

<sup>1624</sup> Jerzy Woydyłło, *20-procentowy rabat dla turystów*, „Życie Warszawy” 1977, nr 52, s. 1.

<sup>1625</sup> Od dnia 1 października 1976 r. obywatele PRL zyskali możliwość wyjazdu do krajów socjalistycznych na podstawie wpisu w dowodzie osobistym lub tymczasowym dowodzie osobistym, który jednak trzeba było uzyskać w biurze paszportowym MSZ właściwym do miejsca zameldowania. Jednorazowy koszt jego uzyskania określono na 300 zł. Jednocześnie z dniem 31 grudnia 1976 r. straciły ważność wkładki paszportowe stosowane w podróżach turystycznych do Ludowej Republiki Bułgarii, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Socjalistycznej Republiki Rumunii, Węgierskiej Republiki Ludowej i ZSRR. Elementem kontroli ruchu osobowego pozostały zwracane służbom granicznym przy powrocie do kraju karty przekroczenia granicy. *Zmiana zasad wyjazdów do krajów socjalistycznych*, „Dziennik Polski” 1976, nr 222, s. 4; Wiesław Władyka (red.), *op. cit.*, s. 107.

<sup>1626</sup> Stosowne zapisy w zakresie kontaktów między ludźmi zobowiązywały min. do *upraszczania i przyspieszania niezbędnych formalności dotyczących podróży*. Por.: *Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie*, Warszawa 1980, s. 63.



- wyjazdy służbowe podlegały biuru paszportowemu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych,
- pracownicy służby zagranicznej podlegali Ministerstwu Spraw Zagranicznych,
- obywatele polscy zamieszkali na stałe za granicą podlegali miejscowym polskim przedstawicielstwom dyplomatycznym<sup>1627</sup>.

Procedura związana z wyjazdem do Jugosławii rozpoczynała się wczesną wiosną. W marcu osoby zainteresowane wyjazdem turystycznym składały podanie w najbliższym oddziale przedsiębiorstwa ORBIS lub SPORTS-TOURIST. Oprócz typowych informacji adresowych oraz na temat zajmowanego stanowiska pracy do podania należało załączyć:

- opinię wystawioną przez zakład pracy, gdyż zgodnie z ogólnie ustalonymi wytycznymi, pierwszeństwo w przydziale dewiz na wyjazd miały *osoby wykazujące się aktywnością w pracy zawodowej i społecznej*,
- opinię jednej lub kilku organizacji społecznych,
- uzasadnienie wyjazdu,
- zaświadczenie o nieskorzystaniu w ostatnich dwóch latach – w tym wypadku chodziło o lata 1970 i 1971 – z przydziału dewiz.

Podania były rozpatrywane na przełomie marca i kwietnia przez Komisje Społeczne powoływane przez Wojewódzkie Komitety Kultury Fizycznej i Turystyki. Decyzja podjęta przez Komisję była przesyłana w terminie do 30 kwietnia na adres biura turystycznego, gdzie było złożone podanie. Od roku 1972 limit dewiz na osobę dorosłą wynosił 80 USD – przypomnijmy przydzielany raz na trzy lata<sup>1628</sup>. Był to niewielki aczkolwiek już drugi wzrost w krótkim okresie czasu, gdyż 21 marca 1970 r. limit dewizowy na wyjazdy do Jugosławii podwyższono do 60 USD<sup>1629</sup>. Limit dewizowy na wyjazdy zagraniczne ponownie podniesiono od stycznia 1974 r. do 130 USD na osobę<sup>1630</sup>. Dokumentem, który w założeniu miał umożliwiać kontrolę przepływów dewizowych były wprowadzone od 1 stycznia 1973 r. książeczki walutowe, w których rejestrowano *wszelkie zakupy dewiz na wyjazdy prywatne*<sup>1631</sup>. Należy przy tym mieć świadomość, że dokumentowano jedynie oficjalne transakcje walutowe.

Od 1 stycznia 1973 r. wprowadzono nowe zasady przydziału dewiz dla turystów udających się do krajów kapitalistycznych i Jugosławii. Utrzymano więc istniejące dotychczas zaszeregowanie Jugosławii do kategorii krajów kapitalistycznych, mimo

<sup>1627</sup> Marek Lisiecki, *op. cit.*, s. 19.

<sup>1628</sup> *Dla wszystkich interesujących się wyjazdem do Jugosławii*, „Dziennik Polski” 1972, nr 75, s. 4.

<sup>1629</sup> Wiesław Władyka (red.), *op. cit.*, s. 8.

<sup>1630</sup> *Ibidem*, s. 65.

<sup>1631</sup> *Ibidem*, s. 46.

płynących min. z biur handlowych uwag sugerujących przesunięcie jej do krajów socjalistycznych. Rozdziałem dewiz zajmowały się komisje powołane przy Wojewódzkich Komitetach Kultury Fizycznej i Turystyki. Uprawnienia do sprzedaży dewiz otrzymało 7 biur turystycznych: ORBIS, Gromada, SPORTS-TOURIST, Turysta, Biuro Turystyki Zagranicznej PTTK, PZMot oraz Almatu. Według procedury podanie o przydział dewiz na specjalnym druku dewiz składano w siedzibie jednego z wymienionych biur podróży, powiatowym ośrodku sportu, turystyki i wypoczynku lub PKKFiT. Zrezygnowano z zapisów o możliwości złożenia jednego wniosku dla całej rodziny wprowadzając nakaz składania indywidualnych wniosków. Zewidencjonowane podania były przesyłane do komisji przy WKKFiT. Przepisy zobowiązywały do przedpłaty o wartości 50 % przyznanych dewiz w ciągu miesiąca od otrzymania zawiadomienia o pozytywnym rozpatrzeniu wniosku. Według ustalonych kryteriów pierwszeństwo w otrzymaniu dewiz przyznano osobom zasłużonym dla PRL, przodującym rolnikom, członkom związków twórczych, nauczycielom, lekarzom, architektom, technikom, inżynierom i *wysoko kwalifikowanym pracownikom kluczowych gałęzi przemysłu*<sup>1632</sup>. Na podstawie powyższego zestawienia można stwierdzić, że preferencje były wysoce problematyczne, gdyż obejmowały kilka milionów osób.

Urzędowe restrykcje w dostępie obywateli PRL do środków dewizowych niewątpliwie były istotnym elementem rzutującym na intensywność odbywającego się ruchu turystycznego między Polską a Jugosławią. Wspomniana już norma przydziału dewiz na wyjazdy zagraniczne do krajów kapitalistycznych i Jugosławii wprowadzona w 1974 r. pozwalała na zakup 130 USD na osobę raz na trzy lata. Dopiero w 1980 r. stawkę tę podwyższono do 150 USD na osobę na trzy lata. Od posiadania zabezpieczenia dewizowego na pobyt w Jugosławii zwolnieni byli uczestnicy zorganizowanych wycieczek oraz osoby przyjeżdżające na zaproszenie obywateli Jugosłowiańskich<sup>1633</sup>.

Podobne regulacje obowiązywały również w Polsce. Cudzoziemcy z Jugosławii i krajów kapitalistycznych przy przekraczaniu granicy PRL musieli udowodnić posiadanie środków finansowych w wysokości 15 USD na osobę na dzień. Dla dzieci i młodzieży do 21 roku życia było to 7 USD<sup>1634</sup>. Warto przypomnieć, że klasyfikowanie Jugosławii w grupie krajów kapitalistycznych było ustawicznie podważane nie tylko przez stronę jugosłowiańską. Podobne uwagi były podnoszone przez Polsko-Jugosłowiańską Komisję Mieszana do Spraw Turystyki.

---

<sup>1632</sup> *Od 1 lutego można składać wnioski o przydział dewiz*, „Dziennik Polski” 1973, nr 12, s. 1-2.

<sup>1633</sup> Marek Lisiecki, *op. cit.*, s. 46.

<sup>1634</sup> *Ibidem*, s. 50.

Nowa sytuacja w ruchu turystycznym pomiędzy Polską a Jugosławią miała powstać w związku z wprowadzeniem w 1980 r. możliwości wyjazdu do Jugosławii na podstawie dowodu osobistego<sup>1635</sup>. Spodziewając się zwiększenia ilości interesantów pracownicy Wydziału Konsularnego występowali z zasadnymi wnioskami o poprawę wyposażenia w sprzęt biurowy. Jak zwracano uwagę *jedynym nowoczesnym sprzętem była przestarzała kopiarka*. Podnoszono również problemy związane z brakiem odpowiednich zabezpieczeń w samej placówce, co umożliwiałoby *przeniknięcie osób postronnych do kancelarii tajnej, punktu szyfrowego, radiostacji, attachatu wojskowego i gabinetu ambasadora*. Sugestie związane z przeznaczeniem części odpisów modernizacyjnych w ramach wpływów konsularnych na doposażenie placówki oraz jej usprawnienie pod względem bezpieczeństwa nie znalazły oddźwięku w centrali mimo, iż belgradzka placówka odprowadzała rokrocznie do Skarbu Państwa ok. 1 mln dinarów. Być może było to związane z obserwowanym w początkach 1980 r. niewielkim spadkiem ogólnych dochodów związanych z wykonywaniem czynności konsularnych. Jak zanotowano ilość wiz wydanych w Wydziale Konsularnym obywatelom innych państw niż Jugosławia utrzymała się na poziomie ponad 1 000, jednak spadła liczba Jugosłowian udających się do Polski, co pociągnęło za sobą spadek czynności konsularnych i związanych z tym dochodów belgradzkiej placówki<sup>1636</sup>.

Mimo prowadzonych w drugiej połowie lat 70. rozmów ostatecznie strona jugosłowiańska nie zdecydowała się na zniesienie obowiązku posiadania wkładek paszportowych przez obywateli PRL. Dodatkowo, ze względu na fakt, że zjawisko dwustronnego handlu turystycznego przybrało rozmiary budzące zaniepokojenie, po obu stronach doszło do zaostrzenia przepisów celnych: w Jugosławii we wrześniu 1979 r., natomiast w Polsce w połowie listopada 1979 r. Przyczyniło się to do obserwowanego w Wydziale Konsularnym spadku ilości interesantów związanego ze zmniejszeniem ogólnego ruchu pomiędzy PRL a SFRJ<sup>1637</sup>.

Na podstawie dwustronnej umowy polscy turyści w czasie pobytu na terytorium Federacji byli uprawnieni do korzystania z bezpłatnej pomocy lekarskiej. Warunkiem jej otrzymania było okazanie ważnej książeczki ubezpieczeniowej<sup>1638</sup>. Niemniej jednak Ambasada otrzymywała sygnały o występujących na tym polu spięciach. Ich powodem był brak powszechnej świadomości wśród personelu medycznego istniejącej między Polską

---

<sup>1635</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-023-1-80, *Plan działalności Ambasady PRL w Belgradzie na 1980 r.*, k. 23.

<sup>1636</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-023-2-80, *Protokół z narady partyjno zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 13 marca 1980 r.*, s. 5-18.

<sup>1637</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, *Korekta planu Ambasady PRL w Belgradzie na 1980 r.*, s. 3.

<sup>1638</sup> Branko Ćilić, *op. cit.*, s. 448.

a Jugosławią *Umowy o ubezpieczeniach społecznych*. Stąd dochodziło do przypadków żądania odpłatności za udzielone świadczenia medyczne<sup>1639</sup>.



Fot. 105. Wkładka paszportowa do Jugosławii.

Źródło: <http://www.praprawo.pl/podroz-trzecia-belgrad-w-jugoslawii-jeszcze> z dn. 20 sierpnia 2013 r.

Regulująca polsko-jugosłowiańskie stosunki konsularne *Konwencja Konsularna* z 1958 r. była przedmiotem wielokrotnych zabiegów strony polskiej o dokonanie jej nowelizacji. Ambasador Janusz Burakiewicz już w 1975 r. wyraził opinię, że obowiązująca *Konwencja* była przestarzała i nie odpowiadała poziomowi rozwoju stosunków między obu krajami<sup>1640</sup>. Z kolei w listopadzie 1977 r. w czasie konsultacji w Belgradzie obie strony stwierdziły, że istniała potrzeba nowelizacji niektórych postanowień *Konwencji*. Strona jugosłowiańska miała zastrzeżenia związane z koniecznością posiadania wiz przez obywateli jugosłowiańskich udających się do Polski z paszportem wydanym

<sup>1639</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-0-220-2-79, *Informacja na temat głównych kierunków w stosunkach dwustronnych polsko-jugosłowiańskich*, s. 7.

<sup>1640</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, DI-J-0-220-2-75, *Notatka informacyjna z wizyty oficjalnej prezesa Rady Ministrów tow. P. Jaroszewicza w Jugosławii 23-25.IV.1975 r.*, s. 5.

przez jugosłowiańskie Ambasadę w krajach Europy Zachodniej. Jak zwracano uwagę przepis taki ograniczał możliwości wjazdu do Polski licznych jugosłowiańskich *gastarbeiterów*. Racją strony polskiej był argument o rozwijającym się nielegalnym handlu uprawianym przez Jugosłowian powracających z Europy Zachodniej do kraju przez Polskę. Równie poważne zastrzeżenia istniały w stosunku do obowiązku wymiany dewiz przez jugosłowiańskich obywateli udających się prywatnie do Polski. Stanowisko władz Federacji w tej sprawie – co prawda niezbyt mocno akcentowane – stanowiło, że była to *dyskryminacja obywateli SFRJ*. Podnoszono jednocześnie argument, że takie stosunki między państwami socjalistycznymi są *co najmniej niestosowne* i mają *polityczny charakter*. W zasadzie jedynym punktem zbieżnym obu stron była kwestia rezygnacji z wkładek paszportowych do dowodu osobistego dla obywateli PRL w czasie ich podróży do SFRJ. Ponieważ wkładka paszportowa była wymagana już tylko w przypadku podróży do Jugosławii zapowiedziana przez stronę polską rezygnacja z niej była zgodna z oczekiwaniami jugosłowiańskich władz<sup>1641</sup>. Jednocześnie jugosłowiański sekretariat SZ szczególnie stanowczo sprzeciwiał się propozycjom wprowadzenia pełnego immunitetu dyplomatycznego dla konsulów. Wobec fiaska rozmów związanych z możliwością zawarcia nowej *Konwencji* w październiku 1979 r. w czasie konsultacji Departamentów obu stron wystąpiono z propozycją częściowej aktualizacji poprzez podpisanie *Protokołu* do dokumentu z 1958 r. Projekt taki przedłożono stronie jugosłowiańskiej w styczniu 1980 r.<sup>1642</sup> Był to niefortunny czas ze względu na chorobę prezydenta Tito i związane z tym ograniczenie międzynarodowej aktywności jugosłowiańskiej dyplomacji. Późniejsze uroczystości pogrzebowe oraz proces normalizacji stosunków wewnętrznych w Federacji również nie sprzyjał decyzjom w tej sprawie. Podjęte przez Wydział Konsularny Ambasady w Belgradzie w październiku 1980 r., czyli w okresie zdawałoby się już bardziej odpowiednim, rozmowy sondażowe w Departamencie Konsularnym Związkowego Sekretariatu SZ wykazały brak zaangażowania strony jugosłowiańskiej w ich finalizację. Uzyskano jedynie zobowiązanie *gotowości* w ciągu miesiąca. Było to jednak kolejne przesunięcie terminu, gdyż podobne deklaracje dotyczyły już września 1980 r.<sup>1643</sup>

---

<sup>1641</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-0-220-2-79, *Informacja na temat głównych kierunków w stosunkach dwustronnych polsko-jugosłowiańskich*, s. 7-8.

<sup>1642</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-023-2-80, *Protokół z narady partyjno zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 13 marca 1980 r.*, s. 14; Warto jednak odnotować, że inne źródło wskazuje, że to strona jugosłowiańska stała na stanowisku konieczności podpisania zupełnie nowej *Konwencji Konsularnej*, natomiast polscy negocjatorzy wysuwali propozycję podpisania *Protokołu do Konwencji*. Por.: AMSZ, z. 33/83, w. 3, *Materiał informacyjny do wizyty J. Vrhovca w Polsce*, s. 22.

<sup>1643</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, *Korekta planu Ambasady PRL w Belgradzie na 1980 r.*, s. 3.

### 4.3. Działalność Wydziału Konsularnego PRL w Belgradzie w zakresie obsługi ruchu turystycznego

Konwencję konsularną pomiędzy PRL a wtedy jeszcze FLRJ zawarto w Belgradzie 17 listopada 1958 r. Regulowała ona działalność tego urzędu również w zakresie związanym ze sprawowaniem opieki nad obywatelami własnego państwa przebywającymi tymczasowo na terytorium strony przeciwnej przyznając konsulowi prawo do:

- opieki nad obywatelami własnego państwa oraz ochrony ich interesów (Art. 19),
- wystawiania paszportów i wiz (Art. 22)<sup>1644</sup>.

Wydział Konsularny w Belgradzie działał w ramach Ambasady PRL w Belgradzie. Warunki istniejące w polskiej Ambasadzie w zasadzie odpowiadały randze placówki. Niemniej jednak zdarzały się sytuacje mogące budzić zdziwienie wśród gości oraz licznych przecież interesantów. Wielomiesięczne składowanie mebli z pokoju byłego radcy Juliana Sutora w ogrodzie Ambasady było niewątpliwie przejawem braku gospodarności. Można być pewnym, że działanie czynników atmosferycznych sprawiło, że nie nadawały się do powtórnego użytku. Ważne w tym względzie były również wrażenia estetyczne oraz prestiżowe wynoszone przez przedstawicieli belgradzkiego korpusu dyplomatycznego podczas odwiedzin składanych w polskiej placówce. Zastrzeżenia istniały zarówno w stosunku do wyposażenia pokoju przyjęć interesantów Wydziału, jak i istniejącego w nim nieporządku, co *urągało podstawowym zasadom estetyki*<sup>1645</sup>. Trzeba jednak pamiętać, że Wydział Konsularny w Belgradzie w połowie lat 70. był odwiedzany w sezonie przez ponad 50 interesantów dziennie, stąd utrzymanie odpowiedniej czystości będące w gestii działu administracyjno-gospodarczego Ambasady mogło w pewnych okresach sprawiać problemy.

Jak zwracał uwagę personel placówki barierą w efektywnej pracy Wydziału Konsularnego był brak pojazdu służbowego<sup>1646</sup>. Niewątpliwie w sprawach wymagających pilnej interwencji w terenie – czasami również porze nocnej – brak własnego środka transportu ograniczał możliwości nie tylko odpowiedniej operatywności, lecz również pomyślnego rozwiązania problemów spotykających polskich turystów

---

<sup>1644</sup> Konwencja konsularna między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii podpisana w Belgradzie dnia 17 listopada 1958 r. Dz. U. 1959 nr 51 poz. 311.

<sup>1645</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-137, *Protokół z zebrania grupy partyjnej przy Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytego w dniu 6 października 1976 r.*, k. 7.

<sup>1646</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-023-2-80, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1979 r.*, k. 24.

przebywających z dala od głównych ośrodków. Telefoniczne próby pomocy udzielanej przez Wydział nie zawsze – jak zwracano uwagę – kończyły się pozytywnie.

Już od początku zwiększonego napływu polskich turystów do Jugosławii notowano szereg zdarzeń wymagających interwencji ze strony belgradzkiej placówki. W 1971 r. zgłoszono 70 przypadków kradzieży dokumentów wraz z pieniędzmi. Udzielona pomoc nie ograniczała się tylko do szybkiego wyrobienia nowych dokumentów, lecz obejmowała również udzielanie wsparcia finansowego w powrocie do kraju<sup>1647</sup>.

Otwarcie polskiego Konsulatu w Zagrzebiu, zapowiedziane w oficjalnym wspólnym komunikacie opublikowanym po wizycie prezydenta J. B. Tito w Polsce w czerwcu 1972 r.<sup>1648</sup>, spowodowało dokonanie podziału kompetencji z Ambasadą w Belgradzie. Dla Polonii zamieszkałej w republikach Słowenii i Chorwacji, a także w wielu wypadkach dla polskich turystów oznaczało to znacznie łatwiejszy dostęp do polskiej placówki dyplomatycznej w Jugosławii<sup>1649</sup>. Konsulat w Zagrzebiu niewątpliwie znacząco odciążył polską placówkę w Belgradzie w warunkach stale wzrastającej w latach 70. ilości obywateli polskich odwiedzających Jugosławię. Istniały jednak pewne uwagi związane z *ograniczeniem się do najprostszycy czynności, głównie poświadczenia zaproszeń i wystawiania wiz.* Powyższe obserwacje – poczynione przez działającą komórkę partyjną - dotyczyły zarówno samego konsula jak i jego obydwu zastępców. Ze strony Podstawowej Organizacji Partyjnej istniejącej przy Konsulacie pojawiły się sugestie, by praca Wydziału Konsularnego obejmowała również działalność polityczną na rzecz PRL w postaci *zjednywania jej coraz większej ilości przyjaciół i sympatyków.* Wydział Zagraniczny KC PZPR widocznie nie podzielał powyższych uwag, gdyż nie zostały wsparte stosownymi zaleceniami<sup>1650</sup>.

Wraz ze wzrostem wzajemnego zainteresowania ze strony obywateli obu państw rosły również obowiązki pracowników Wydziału Konsularnego w Belgradzie. Zwiększający się ruch turystyczny znajdował jednoczesne odzwierciedlenie we wzrastających wpływach z tytułu opłat konsularnych, które w 1971 r. zwiększyły się o 30 % w porównaniu z 1970 r.<sup>1651</sup> W 1974 r. nastąpił skokowy – aż siedmiokrotny - wzrost wpływów z tytułu opłat konsularnych z 110 tys. dinarów w 1973 r. do 755 tys. dinarów. Nie było to związane

---

<sup>1647</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, zał. do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1971 r.*, s. 12.

<sup>1648</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-509, *Wspólny komunikat polsko-jugosłowiański*, k. 19.

<sup>1649</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, zał. do DI-J-0-023-1-75, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1974 r.*, s. 15.

<sup>1650</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-151, *Referat sprawozdawczy z dnia 15.06.1977 r. z działalności POP w Konsulacie Generalnym PRL w Zagrzebiu*, s. 9.

<sup>1651</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, zał. do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1971 r.*, s. 12.

z proporcjonalnym zwiększeniem czynności konsularnych, gdyż te wzrosły z 2 099 do 4 354, a więc o ok. 110 %. Nieznacząco wzrosła również ilość wydanych wiz z 462 w 1973 r. do 496 w 1974 r.<sup>1652</sup> Przyczyną była zmiana przepisów i wprowadzenie konieczności poświadczenia przez polskie urzędy konsularne zaproszeń wystawianych na rzecz obywateli PRL przez osoby miejscowe<sup>1653</sup>. Ta z pozoru drobna zmiana przepisów skutkowała tym, że przy wciąż rosnącej w latach 70. skali podróży zagranicznych Polaków opłaty za poświadczenie zaproszeń stały się niewątpliwie znaczącym źródłem dochodu uzyskiwanego przez polskie placówki konsularne. W późniejszym okresie wielkość dochodów z tytułu opłat konsularnych ulegała nieznacznym fluktuacjom. Jak zaznaczano nie można było z góry zaplanować ilości czynności konsularnych, a tym samym wielkości wpływów z tego tytułu. Przykładowo w I półroczu 1979 r. odprowadzono do skarbu państwa *ponad pół miniona dinarów*<sup>1654</sup>.

W gestii Wydziału Konsularnego w Belgradzie znajdowały się również sprawy związane z tranzytem polskich turystów do Bułgarii. W ramach umowy zawartej przez polskie biura turystyczne w 1980 r. 40 000 osób z Polski zyskało możliwość spędzenia urlopu nad Morzem Czarnym. Zgodnie z porozumieniem dojazd na miejsce wypoczynku odbywał się indywidualnymi środkami transportu tranzytem min. przez terytorium Jugosławii. Było to rozwiązanie praktykowane w 1980 r. po raz pierwszy. Ze względu na obowiązujący system gospodarki planowej skala przedsięwzięcia wymagała uzgodnień w ramach kilku krajów socjalistycznych w związku z koniecznością przejazdu ponad 10 000 pojazdów. Podstawową kwestią było zabezpieczenie możliwości zakupu przez podróżujących odpowiednich ilości paliwa<sup>1655</sup>. Powstające sytuacje wymagające interwencji ze strony Wydziału sprowadzały się do pomocy w przypadku awarii samochodu i związanego z tym braku wystarczających środków dewizowych oraz zdarzających się przypadków kradzieży. Warto jednocześnie pamiętać, że część osób udających się Jugosławii była zaopatrzona w towary przeznaczone na handel. Stosunki między Wydziałem Konsularnym

---

<sup>1652</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, zał. do DI-J-0-023-1-75, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1974 r.*, s. 16-17.

<sup>1653</sup> *Rozporządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych i Zagranicznych z dnia 20 sierpnia 1973 r. zmieniające Rozporządzenie w sprawie zasad i trybu postępowania oraz właściwości organów w sprawach paszportowych.* Dz. U. 1973 nr 33 poz. 195.

<sup>1654</sup> AMSZ, z. 31/83, w. 3, DI-J-023-2-79, *Notatka informacyjna z narady roboczej pracowników Ambasady PRL w Belgradzie w dniu 30.VII.1979 r. poświęconej realizacji planu pracy Ambasady za I półrocze 1979 r.*, s. 6.

<sup>1655</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-023-2-80, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1979 r.*, k. 24-25.



a jugosłowiańską administracją określano *nie tylko jako dobre ale wręcz serdeczne*, co – jak zwracano uwagę – wpływało pozytywnie na pracę Wydziału<sup>1656</sup>.

Na początku 1980 r. kierownictwo polskiej Ambasady w Belgradzie zostało zaskoczony oddelegowywaniem pracowników delegatur handlowych do pracy w Jugosławii w oparciu o paszporty wydawane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Ta zmiana w polskich przepisach była istotna z punktu widzenia statusu nowo przybyłych, gdyż według jugosłowiańskich uregulowań tylko przebywający na terytorium Federacji na podstawie paszportu wydanego przez MSZ mogli być notyfikowani w miejscowym Protokole Dyplomatycznym, co jednocześnie uprawniało do korzystania z wydzielonych dla dyplomatów punktów pomocy medycznej. Jak zwracano uwagę, przybywający do Jugosławii pracownicy delegatur mieli kłopoty min. z odprawą sprowadzanego z Polski bagażu oraz rejestracją samochodów. Wydział Konsularny w Belgradzie, do którego zgłaszali się z prośbą o interwencję, odmawiał podjęcia działań w tym kierunku ze względu na brak zarówno odpowiedniego umocowania prawnego jak i praktyki<sup>1657</sup>.

#### 4.4. Polsko-jugosłowiańskie kontakty turystyczne

Znaczącą datą w relacjach nie tylko turystycznych ale również międzypaństwowych było podpisanie w dniu 2 sierpnia 1963 r. *Umowy* znoszącej od 1 stycznia 1964 r. obowiązek posiadania wiz w ruchu pomiędzy PRL a Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii. Wymiana not ratyfikacyjnych miała miejsce 2 grudnia 1963 r. w Belgradzie<sup>1658</sup>. Decyzja ta nie wpłynęła jednak na znaczące zwiększenie wyjazdów ze strony obywateli obu państw. O ile w 1964 r. wyjechało do Jugosławii 18 797 Polaków, to w ciągu 1965 r. było to 19 752 osób, czyli odnotowano w tym względzie 5 % wzrost. Dużo poważniejszy wzrost odnotowano pod względem wartości dewiz przydzielonych na wyjazdy do Jugosławii, który wyniósł odpowiednio 2 823 tys. zł i 3 612 tys. zł., czyli 21,8 %<sup>1659</sup>. Zjawiskiem utrzymującym się nie tylko w latach 60., lecz również w okresie późniejszym była duża

---

<sup>1656</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-023-2-80, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1979 r.*, k. 24.

<sup>1657</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-023-2-80, *Protokół z narady partyjno zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie w dniu 13 marca 1980 r.*, s. 15.

<sup>1658</sup> *Od 1 stycznia 1964 r. między Polska a Jugosławią*, „Głos Koszaliński” 1963, nr 292, s. 1.

<sup>1659</sup> Kurs podstawowy 1 USD wynosił 4 zł. Stosowano również kurs specjalny min. w zakresie opłacania kosztów podróży i pobytu według przelicznika 24 zł za 1 USD. Por.: *Obwieszczenie Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 1 marca 1965 r. w sprawie kursów dewiz i pieniędzy zagranicznych*, M.P. z 1965 r. Nr 11, poz. 42.

nierównowaga pod względem dwustronnego ruchu turystycznego szczególnie w ramach obsługi zinstytucjonalizowanej, co przedstawia poniższe zestawienie. Nawet uwzględniając, że we własnym zakresie w 1964 r. do Polski przyjechało 6 400 Jugosłowian, natomiast w 1965 r. liczba ta wzrosła do 8 123 osób<sup>1660</sup> bilans w tym zakresie był ujemny dla strony polskiej.

rok	1960	1961	1962	1963	1964
wyjazdy turystów polskich	1 600	2 600	3 000	7 000	10 000
przyjazdy turystów jugosłowiańskich	450	340	195	70	50
limit dewizowy na turystykę zbiorową	130 000	188 500	210 000	440 000	540 000
limit dewizowy na turystykę indywidualną	20 000	20 000	20 000	50 000	260 000

Tab. 44. Zorganizowana wymiana turystyczna pomiędzy PRL a FLRJ oraz limity dewizowe przeznaczone na turystykę w latach 1960-1964.

Źródło: AMSZ, z. 25/68, w. 4, DI-J-0-220/1/64, *Materiały informacyjne o stosunkach polsko-jugosłowiańskich*, k. 87.

Wzrastające zainteresowanie strony jugosłowiańskiej poszerzaniem kontaktów z Polską było dostrzegane przez polski aparat państwowy i partyjny. Jak zauważano wpływ na to miało kilka czynników związanych z prowadzoną przez PRL polityką w postaci:

- aktywności na forum międzynarodowym,
- szczególnej pozycji wśród krajów socjalistycznych,
- oraz rosnącej roli PZPR w światowym ruchu komunistycznym<sup>1661</sup>.

W dniach od 7 do 10 grudnia 1969 r. w Belgradzie prowadzono bilateralne rozmowy na temat porozumienia w sprawie turystyki. Ocieplające się stosunki polsko-jugosłowiańskie wpłynęły na atmosferę negocjacji, którą polska delegacja określiła jako *przyjemną*. Niewątpliwie wpłynęła na to postawa strony jugosłowiańskiej, która zgodziła się na przyjęcie polskiego projektu porozumienia jako podstawy do rozmów. Obie strony reprezentowały 4-osobowe delegacje. Na czele polskiej stał przewodniczący GKKFiT Włodzimierz Reczek<sup>1662</sup>. Delegacji jugosłowiańskiej przewodniczył zastępca sekretarza Związkowego Sekretariatu do Spraw Gospodarki Dušan Nejkov. W toku rokowań wprowadzono kilka zmian do polskich propozycji:

<sup>1660</sup> AMSZ, z. 20/70, w. 3,4,5, DI-J-220-11-65, *Notatka z dn. 9 listopada 1965 r. w sprawie wymiany turystycznej z Jugosławią*, s. 1.

<sup>1661</sup> AMSZ, z. 27/70, w. 4, *Stosunki polsko-jugosłowiańskie*, k. 50.

<sup>1662</sup> W skład polskiej delegacji wchodził również dyrektor Departamentu Ruchu Turystycznego GKKFiT Stanisław Ostrowski, pracownik Wydziału Organizacji Międzynarodowych Lucjan Milczarek i reprezentant Wydziału Prawno-Traktatowego MSZ Alfred Kręzelewski. Stronę jugosłowiańską reprezentowali również: zastępca w Sekretariacie do Spraw Przemysłu i Handlu SR Bośni i Hercegowiny Omar Mulić oraz radca w Związkowym Sekretariacie do Spraw Gospodarki Davor Sesardic i radca w Związkowym Sekretariacie do Spraw Zagranicznych Marko Milić.

- zawarte na okres 5 lat porozumienie po upływie okresu jego obowiązywania mogło być automatycznie przedłużane na kolejne okresy roczne; strona polska proponowała przedłużanie na kolejne 5 lat,
- kontrowersje budziła jugosłowiańska propozycja obowiązku ratyfikacji porozumienia; ostatecznie ze względu na stanowczy sprzeciw polskiej delegacji na taki tryb wprowadzenia w życie osiągniętego porozumienia kompromisowo zgodzono się na *przyjęcie zgodnie z prawem każdej z umawiających się stron*, a wejście w życie miało nastąpić po wzajemnej wymianie not stwierdzających wspomniane przyjęcie,
- strona polska zgodziła się na propozycję jugosłowiańską powołania komisji mieszanej mającej monitorować realizację *Porozumienia*.

Wprowadzono również kilka poprawek redakcyjnych uściślających postanowienia<sup>1663</sup>.

Uprawnione jest twierdzenie, że liberalizacja ruchu turystycznego pomiędzy Polską a Jugosławią stanowiła wstęp do kolejnych analogicznych decyzji normalizujących stosunki w zakresie ruchu turystycznego pomiędzy PRL a szeregiem krajów socjalistycznych. W latach 60. Polska zawarła co prawda tylko trzy umowy znoszące obowiązek wizowy: w 1963 r. z wspomnianą Jugosławią, w 1964 r. z Węgrami<sup>1664</sup> i w 1965 r. z Bułgarią<sup>1665</sup>. W kolejnej dekadzie nie tylko kontynuowano tę politykę w stosunku do krajów socjalistycznych ale niewątpliwie również dzięki osobistej charyzmie I sekretarza PZPR E. Gierka i postępującemu *détente* w stosunkach Wschód – Zachód doszło do zawarcia umów z kilkoma krajami kapitalistycznymi. Znaczna liberalizacja wyjazdów obywateli Polski na Zachód była jednym z elementów szerszego otwarcia na kontakty z krajami kapitalistycznymi. I tak w 1971 r. obowiązek wizowy dla obywateli PRL zniosły Rumunia i NRD, w 1972 r. uczyniła to Austria, w 1973 r. Finlandia, w 1974 r. Szwecja, w 1977 r. Czechosłowacja i w 1979 r. ZSRR<sup>1666</sup>.

Trzeba się zgodzić z opinią przedstawioną przez Głównego Inspektora Kultury Fizycznej i Turystyki stwierdzającego, że *nie mogło być mowy o równoważnej wymianie turystycznej* w relacjach z Jugosławią niemniej jednak występujące dysproporcje wymagały zrealizowania przez stronę polską dodatkowego eksportu towarowego. Rozliczanie płatności

<sup>1663</sup> AMSZ, z. 27/74, w. 4, DI-J-21/8/69, *Notatka z dnia 17 grudnia 1969 r. w sprawie polsko-jugosłowiańskiego Porozumienia w zakresie turystyki*, s. 1-3.

<sup>1664</sup> Zniesienie wiz w ruchu turystycznym z Polską było jednym z elementów normalizacji stosunków Węgier z krajami socjalistycznymi. W latach 60. umowy znoszące wizy Węgrzy podpisali również z Czechosłowacją w 1960 r., Bułgarią w 1964 r., Jugosławią w 1966 r. Zob.: Jacek Purchla, *Dziedzictwo kresów: nasze wspólne dziedzictwo?*, Kraków 2006, s. 168.

<sup>1665</sup> [www.sofia.msz.gov.pl/pl/wspolpraca\\_dwustronna/stosunki\\_dyplomatyczne\\_polska\\_bulgaria/](http://www.sofia.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/stosunki_dyplomatyczne_polska_bulgaria/) z dn. 12 marca 2014 r.

<sup>1666</sup> Marek Lisiecki, *op. cit.*, s. 24-25.

w dwustronnym ruchu turystycznym następowało poprzez saldo *clearingowe* wydzielone dla ruchu turystycznego. Zmiana sposobu bilansowania nastąpiła w 1975 r. po przejściu na wspomniany w rozdziale trzecim wolnodewizowy system rozliczeń. Do 1961 r. jedynym organizatorem wycieczek dla polskich turystów w Jugosławii było biuro PUTNIK-DUBROVNIK. Polskie Ministerstwo Finansów wyraziło zgodę na zawieranie umów z wszystkimi działającymi w Jugosławii organizacjami i biurami turystycznymi począwszy od 1962 r. Jak zwracano uwagę podpisywanie umów bezpośrednio z hotelami i pominięcie pośrednictwa biur podróży pozwoliło na obniżenie kosztów pobytu o ok. 25 %<sup>1667</sup>.

Upowszechnienie motoryzacji w Polsce znalazło swoje odzwierciedlenie w zwiększonym zainteresowaniu indywidualnymi wyjazdami na zagraniczny wypoczynek. Podstawowym problemem pojawiającym się w przypadku dłuższego pobytu polskich turystów nad Adriatykiem były awarie pojazdów. Monopolistą w zakresie ubezpieczeń zagranicznych było Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji WARTA S.A.<sup>1668</sup>, jednak brak operatywności ze strony agentów powodował dodatkowe obciążenie dla pracowników polskiej Ambasady w Belgradzie<sup>1669</sup>. Szczególna sytuacja zachodziła w sytuacji wypadku drogowego w którym były ofiary śmiertelne. Przypadki takie były rzadkie, niemniej jednak w 1974 r. doszło do dwóch kolizji drogowych spowodowanych przez zmotoryzowanych polskich turystów, w których śmierć poniosło dwóch obywateli Jugosławii<sup>1670</sup>. Dzięki pomocy prawnej udzielonej przez Ambasadę i wyjaśnieniu okoliczności obu wypadków w pierwszym przypadku sprawca z Polski otrzymał wyrok 10 miesięcy więzienia w zawieszeniu, natomiast w drugim przypadku było to nawet uniewinnienie<sup>1671</sup>.

Pod koniec lat 60. zmotoryzowani turyści z Polski zyskali dodatkowo możliwość pomocy w nagłych wypadkach ze strony jugosłowiańskiej organizacji motoryzacyjnej. Nie zawsze była ona zadowalająca, gdyż o ile członkowie Polskiego Związku Motorowego na podstawie umowy jaką zawarł PZMot ze Związkiem Motorowym Jugosławii (*Auto-moto*

---

<sup>1667</sup> AMSZ, z. 25/68, w. 4, DI-J-0-220/1/64, *Materiały informacyjne o stosunkach polsko-jugosłowiańskich*, k. 86-87

<sup>1668</sup> <http://www.warta.pl/marka-warta/historia-marki> z dn. 11 października 2014 r.

<sup>1669</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, zał. do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1971 r.*, s. 11.

<sup>1670</sup> Polaków udających się własnymi samochodami ostrzegano, że *Jugosławia zaliczana była do krajów o jednej z największych liczb wypadków samochodowych na świecie*. Stąd przy przekraczaniu granicy Federacji należało zgłosić służbom celnym wszelkie widoczne uszkodzenia karoserii samochodowej w celu ich spisania. Brak takiego dokumentu przy powrocie powodował opóźnienia związane z koniecznością składania wyjaśnień dotyczących przyczyn powstania widocznych uszkodzeń. Zob.: Teresa Torańska, Andrzej Górkot, *Informator o wyjazdach do krajów Europy Zachodniej i Jugosławii*, Warszawskie Przedsiębiorstwo Turystyczne SYRENA 1975, s. 58.

<sup>1671</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, zał. do DI-J-0-023-1-75, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1974 r.*, s. 19.

*Savez Jugoslavije*) otrzymywali pomoc drogową *na zadowalającym poziomie*, to kierowcy nie będący członkami PZMot mieli szereg trudności *w zakresie naprawy samochodów, zakupu niezbędnych części samochodowych oraz repatriacji osób i samochodów*<sup>1672</sup>.

W tym początkowym okresie „odkrywania Jugosławii” szczególnym zainteresowaniem polskich turystów cieszyły się hotele wyższej klasy zlokalizowane w znanych ośrodkach turystycznych nad Adriatykiem. Popyt ten nie mógł być w pełni zaspokojony przez jugosłowiańskich hotelarzy ze względu na wciąż szczupłą bazę noclegową. Niewątpliwie wpływ na to miały – o czym oczywiście publicznie nie mówiono – preferencje dla turystów z Europy Zachodniej zostawiających w Federacji znacznie większe ilości tak poszukiwanych dewiz jako nie tylko opłaty za bezpośrednie usługi turystyczne ale również w postaci dodatkowych zakupów i napiwków<sup>1673</sup>.

W rozdziale drugim wspomniano o otwarciu w styczniu 1956 r. połączenia lotniczego Warszawa-Belgrad. Wzrastający ruch pomiędzy Polską a Jugosławią skłonił jugosłowiańskiego przewoźnika lotniczego JAT do otwarcia z dniem 1 kwietnia 1972 r. połączenia lotniczego pomiędzy Warszawą a Zagrzebiem<sup>1674</sup>.

Współpraca nawiązana na początku lat 70. pomiędzy Zrzeszeniem Polskich Hoteli Turystycznych<sup>1675</sup> a jugosłowiańskim przedsiębiorstwem DALMACJATOURIST miała na celu min. dwustronną wymianę młodzieży przygotowującej się do podjęcia pracy w sektorze usług hotelarskich. Dodatkowa, zagraniczna praktyka, była nie tylko szansą na nowe doświadczenie zawodowe, lecz również na bliższe poznanie kultury i obyczajów. Jednak już pierwszy rok jej obowiązywania przyniósł poważne nieporozumienie. Wysłana z Polski na początku czerwca 1971 r. grupa 70 praktykantów po 2 tygodniach pobytu i pracy w jugosłowiańskich hotelach dostała polecenie powrotu do kraju. Jak podejrzewała strona polska powodem nie było zgłoszone oficjalnie *złe przygotowanie zawodowe*, lecz *zmniejszony napływ turystów i związane z tym zmniejszone zapotrzebowanie*

---

<sup>1672</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, zał. do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1971 r.*, s. 11.

<sup>1673</sup> *Ibidem*.

<sup>1674</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, *Protokół z II Posiedzenia Polsko-Jugosłowiańskiej Komisji Mieszanej ds. Turystyki z dnia 1 października 1971 r.*, s. 1.

<sup>1675</sup> Zrzeszenie Polskich Hoteli Turystycznych zostało założone w dniu 19 stycznia 1962 r. w hotelu Orbis – Grand w Warszawie. Głównymi celami Zrzeszenia było *współdziałanie z organami państwowymi* w celu rozwoju usług hotelarskich w Polsce oraz wspieranie hoteli będących członkami Zrzeszenia w zwiększaniu kompetencji personelu hotelarskiego poprzez szkolenia. W pewnym sensie ZPHT pełniło również rolę branżowego związku zawodowego, gdyż miało za zadanie *ochronę interesów zawodowych hotelarzy, gastronomików, pracowników biur turystyki i ośrodków wypoczynkowych*. Organizacja stała się głównym reprezentantem polskiego hotelarstwa za granicą. Zob.: Jerzy Gaj, *Dzieje turystyki w Polsce*, Warszawa 2006, s. 171; Krystyna Kielan, Krystyna Pokora, *Usługi turystyczne* [w:] Mieczysława Kompanowska (red.), *Przygotowanie do działalności usługowej: wybrane rodzaje usług*, Warszawa 2006, s. 43-44.

na pracowników. Wspomniana wyżej umowa nie przewidywała jednak możliwości skrócenia praktyki uczniowskiej. Kierownictwo Zrzeszenia Polskich Hoteli Turystycznych zwróciło się o pomoc do GKkFiT. Inspekcja przeprowadzona w miejscu odbywania praktyk w Splicie przez Zygmunta Bałkowskiego będącego radcą przewodniczącego GKkFiT Włodzimierza Reczka przy wsparciu udzielonym przez Wydział Konsularny Ambasady w Belgradzie nie potwierdziła jugosłowiańskich zastrzeżeń<sup>1676</sup>. Jak stwierdzono *polska młodzież jest pilna, zdyscyplinowana i brak jest jakichkolwiek momentów konfliktowych*. Tym samym nie mając rzeczywistych podstaw do żądania opuszczenia hotelów w Splicie przez praktykantów z Polski strona jugosłowiańska wyraziła zgodę na ich pozostanie do końca okresu praktyki<sup>1677</sup>. Całą sytuację można ocenić jako zupełnie niepotrzebne spięcie angażujące kierownictwo GKkFiT w jej rozwiązanie. Odbywające się w kolejnych latach wyjazdy polskich uczniów szkół hotelarskich na praktyki w Jugosławii przebiegały bez większych problemów, natomiast powyższy incydent należałoby być może złożyć na karb raczkującej w tym względzie wymiany.

Wycieczki do Jugosławii były organizowane nie tylko przez biura turystyczne, lecz również przez szereg stowarzyszeń społecznych. Tradycji corocznych wyjazdów przestrzegał Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Geograficznego. Mimo prowadzonego w skali całego kraju naboru – dosłownie od Gdańska po Zakopane - zdarzało się, że chętni do udziału członkowie Towarzystwa nie byli w stanie zapełnić orbisowskiego autokaru. Stąd pozostałe wolne miejsca były rozprowadzane przez placówki biur turystycznych. Jak jednak zapewniał Zarząd *nie wpływało to na charakter wycieczki*. Były to zazwyczaj kilkunastodniowe objazdowe rajdy mające zapoznać ich uczestników z przekrojem barwnej i jednocześnie bardzo kontrastowej jugosłowiańskiej kultury i historii<sup>1678</sup>.

Wśród polskich turystów udających się do Jugosławii dochodziło do wykroczeń w postaci *tendencji do handlu*. Jednak zjawiskiem niewątpliwie znacznie bardziej

---

<sup>1676</sup> Wiele szkół średnich w okresie PRL było objętych patronatem przedsiębiorstw, umożliwiając najlepszym uczniom odbycie obowiązkowych wakacyjnych praktyk zawodowych w szeregu krajów socjalistycznych. Selekcja pod tym względem w większości przypadków była obiektywna i rywalizacja o niewątpliwie korzyści ekonomiczne z tym związane trwała wśród uczniów od przysłowiowego „pierwszego dzwonka”. Aktualizowane w cyklu miesięcznym oficjalne tabele wyników osiągniętych zarówno w praktykach zawodowych jak i przyswajaniu wiedzy szkolnej z przedmiotów zawodowych były na bieżąco śledzone przez wszystkich uczniów danej placówki dopingując do udziału w rywalizacji. Zdarzały się jednak sytuacje, gdy dzieci kierowniczej kadry przedsiębiorstwa oraz nauczycieli miały w wielu wypadkach ułatwione możliwości zdobywania kolejnych punktów za zupełnie nieistotne zadania. Uczniowie tacy stanowili od kilku do kilkunastu procent wszystkich praktykantów i mimo, iż byli grupą stosunkowo nieliczną, to jednak niewątpliwie awans zawodniczy pozycji społecznej rodziców a nie własnym osiągnięciom wpływał demoralizująco na resztę uczniów.

<sup>1677</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-30-2-71, *Pismo dyrektora Departamentu Turystyki GKkFiT Stanisława Ostrowskiego do dyrektora Departamentu I MSZ Władysława Napieraja z 26 czerwca 1971 r.*, bp.

<sup>1678</sup> Jerzy Kondracki, *Wycieczka Polskiego Towarzystwa Geograficznego do Jugosławii*, „Z czasopismo Geograficzne” 1971, tom XLII, zeszyt 2, s. 192-195.

niepokojącym władze PRL były ucieczki na Zachód. Przez granice Jugosławii Polacy udawali się dalej przede wszystkim do Włoch i Austrii, jednak kolejnym krajem pośrednim w drodze na Zachód stawała się również Turcja. Jak zwracano uwagę *większość zbiegów* pochodziła z terenu województw katowickiego i opolskiego, co było związane z istniejącymi wśród tamtejszych mieszkańców *nastrojami emigracyjnymi*. Skokowy wzrost w tym względzie widoczny był w roku 1965 w związku z likwidacją wiz. Odnotowano wtedy 110 ucieczek w porównaniu z 42 mającymi miejsce w 1964 r. Warto jednocześnie zwrócić uwagę, że władze jugosłowiańskie dokonały w 1964 r. 8 zatrzymań osób usiłujących przekroczyć granice, podczas gdy w 1965 r. było to już 55 osób zatrzymanych. Niewątpliwie był to ze strony Jugosławii gest w stosunku do polskich władz, gdyż w odniesieniu do własnych obywateli prowadzono politykę swobodnych wyjazdów na Zachód przede wszystkim z myślą o czasowej emigracji w celach zarobkowych<sup>1679</sup>. W latach 70. problem ten występował w znacznie mniejszym natężeniu. Zgodnie z sugestiami strony polskiej polscy uciekinierzy byli przekazywani służbom węgierskim, które z kolei przekazywały ich do Polski<sup>1680</sup>. Jeszcze w 1973 r. ilość polskich uciekinierów wyrażała się trzycyfrową liczbą i wyniosła 112 osób. W 1974 r. piloci polskich wycieczek odnotowali zaledwie 12 incydentów związanych z oddaleniem się od zorganizowanej grupy. Trudno oczywiście wyrokować ile z tych osób opuściło wycieczkę z zamiarem przedostania się na Zachód. Nie wolno zapominać o celu matrymonialnym części przyjazdów. Tym niemniej spośród wspomnianych 12 osób 4 zostały zatrzymane przez jugosłowiańską milicję i przekazane stronie węgierskiej w celu deportowania do kraju. Należy jednak odnotować, że 2 osoby należały do grupy etnicznej Romów<sup>1681</sup>. Na komplikacje związane z uciezkami polskich obywateli przez Jugosławię na Zachód zwracał uwagę Konsulat SFRJ w Warszawie. Odmowa powrotu kraju przez osobę posiadającą zaproszenie na pobyt w Jugosławii uwierzytelnione przez Konsulat w Warszawie stawiała jugosłowiańską placówkę dyplomatyczną w kłopotliwej sytuacji. Stąd wprowadzono politykę odmowy potwierdzenia zaproszeń dla polskich obywateli<sup>1682</sup>.

---

<sup>1679</sup> AMSZ, z. 20/70, w. 3,4,5, DI-J-220-11-65, *Notatka z dn. 9 listopada 1965 r. w sprawie wymiany turystycznej z Jugosławią*, s. 2-3.

<sup>1680</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, zał. do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1971 r.*, s. 12.

<sup>1681</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, zał. do DI-J-0-023-1-75, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1974 r.*, s. 19.

<sup>1682</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-240-13-71, *Notatka z rozmowy wicedyrektora Departamentu I Juliana Sutora z II sekretarzem Ambasady Jugosławii w Warszawie R. Čalija w dniu 3 grudnia 1971 r.*, bp.

W 1972 r. Jugosławię odwiedziło ok. 75,5 tys. polskich turystów<sup>1683</sup>. Nie była to znacząca liczba w porównaniu z 5.150 tys. zagranicznych gości spędzających urlop nad Adriatykiem<sup>1684</sup>. Oznaczało to niewielki, gdyż tylko 4 % wzrost liczby obywateli PRL odwiedzających Jugosławię w porównaniu z 1971 r. Ogółem średni wzrost liczby turystów z krajów socjalistycznych w tym roku wyniósł 15 %, co było odwróceniem trwającej od 1969 r. tendencji spadkowej, na którą niewątpliwie miały wpływ wydarzenia „praskiej wiosny” i wspomniana w rozdziale pierwszym postawa prezentowana przez jugosłowiańskie kierownictwo. Wzrost liczby gości z krajów socjalistycznych rozkładał się jednak bardzo nierównomiernie, gdyż w odniesieniu do turystów z Czechosłowacji wyniósł 24 %, natomiast w liczba turystów z NRD zmniejszyła się o 10 %. Polacy skorzystali z ok. 308 tys. noclegów, co było wielkością niewątpliwie nieznaczną na tle ok. 10 mln noclegów wykupionych przez niemieckich turystów<sup>1685</sup>. Następował również stały wzrost ilości zorganizowanych wycieczek do Jugosławii. W 1970 r. było ich 161, natomiast w kolejnym 1971 r. już 216<sup>1686</sup>.

Rosnąca ilość polskich zmotoryzowanych turystów została szybko dostrzeżona zarówno przez miejscowych jak i w znacznie większym stopniu przez napływowych złodziei. Polskie Fiaty 125p przy swoich kiepskich zabezpieczeniach i niefrasobliwym postępowaniu polskich właścicieli stawały się stosunkowo łatwym łupem. Były to co prawda sporadyczne sytuacje niemniej jednak przed wyjazdem do Jugosławii zalecano nabycie ubezpieczenia WARTY w celu ewentualnego zrekompensowania utraty wartościowego majątku<sup>1687</sup>.

Skala wykroczeń i przestępstw popełnianych na obywatelach Polski w stosunku do całkowitej ilości odwiedzających była nieznaczną, jednak za każdym indywidualnym przypadkiem niewątpliwie kryła się osobista tragedia. W 1974 r. 42 osoby zgłosiły kradzieże dokumentów, którym Konsulat wydał tymczasowe paszporty blankietowe. Spośród tej liczby 23 osoby dodatkowo zgłosiły prośbę o udzielenie pożyczki konsularnej ze względu na jednoczesną kradzież gotówki. Średnia wysokość takiego wsparcia wyniosła ok. 600 dinarów na osobę, natomiast całkowita suma tego typu pożyczek wyniosła 14 400 dinarów<sup>1688</sup>. W tak masowym ruchu turystycznym nie sposób było uniknąć wypadków

---

<sup>1683</sup> Karol Rzemieniecki, *Polska-Jugosławia. Szlakami wzajemnych kontaktów*, „Trybuna Ludu” 1973, nr 119, s. 2.

<sup>1684</sup> Waclaw Knypel, *Turystyka w gospodarce Jugosławii*, „Trybuna Ludu” 1973, nr 80, s. 2.

<sup>1685</sup> Andrzej Bober, *Polacy nad Adriatykiem i w Energoinweście*, „Życie Warszawy” 1973, nr 177, s.5.

<sup>1686</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, zał. do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1971 r.*, s. 12.

<sup>1687</sup> Jerzy Woydyłło, *Jugosłowiańskie lato*, „Życie Warszawy” 1974, nr 186, s. 2.

<sup>1688</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, zał. do DI-J-0-023-1-75, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1974 r.*, s. 18.



śmiertelnych. W tym samym roku jedna osoba zmarła na zawał, natomiast druga uległa śmiertelnemu porażeniu prądem. W obu przypadkach polska Ambasada w Belgradzie udzieliła pomocy w zorganizowaniu transportu ciał do Polski<sup>1689</sup>.

Osobną kwestią w zakresie wizyt obywateli polskich w Jugosławii były relacje matrymonialne. Jak obserwowano część Polek przyjeżdżających do Jugosławii nie wracała do kraju, co wiązało się z zawieraniem przez nie związków małżeńskich. Tendencja w tym zakresie była rosnąca, gdyż w 1970 r. takich sytuacji było 12, natomiast w 1971 r. już 72. Władze jugosłowiańskie uzależniały wydanie zezwolenia na stały pobyt tym nowozamężnym paniom od wcześniejszego nadania obywatelstwa. Niewątpliwie, jak to postrzegano w polskiej placówce w Belgradzie, był to element *wywierania nacisku w celu zmiany obywatelstwa*. Część Polek nie występowała do polskiej Ambasady o wszczęcie procedury zmiany obywatelstwa, gdyż w wielu przypadkach miejscowe władze wydawały decyzje o nadaniu jugosłowiańskiego obywatelstwa bez uprzedniego zrzeczenia się polskiego<sup>1690</sup>. Tym niemniej w 1973 r. 6 Polek wystąpiło o zmianę obywatelstwa, natomiast w 1974 r. złożono w tej sprawie 15 wniosków. Jak argumentowały same zainteresowane osoby prośby o zmianę obywatelstwa wynikały z trudności na jugosłowiańskim rynku pracy. Miejscowe władze odmawiały zatrudnienia obcokrajowców uzasadniając to *brakiem posiadania jugosłowiańskiego obywatelstwa*<sup>1691</sup>. Niewątpliwie był to element presji ekonomicznej skierowanej w stosunku do osiedlających się w Jugosławii osób zgodny jednakże z polityką władz centralnych zmierzającą do popularyzowania obywatelstwa jugosłowiańskiego.

---

<sup>1689</sup> *Ibidem*, s. 19,

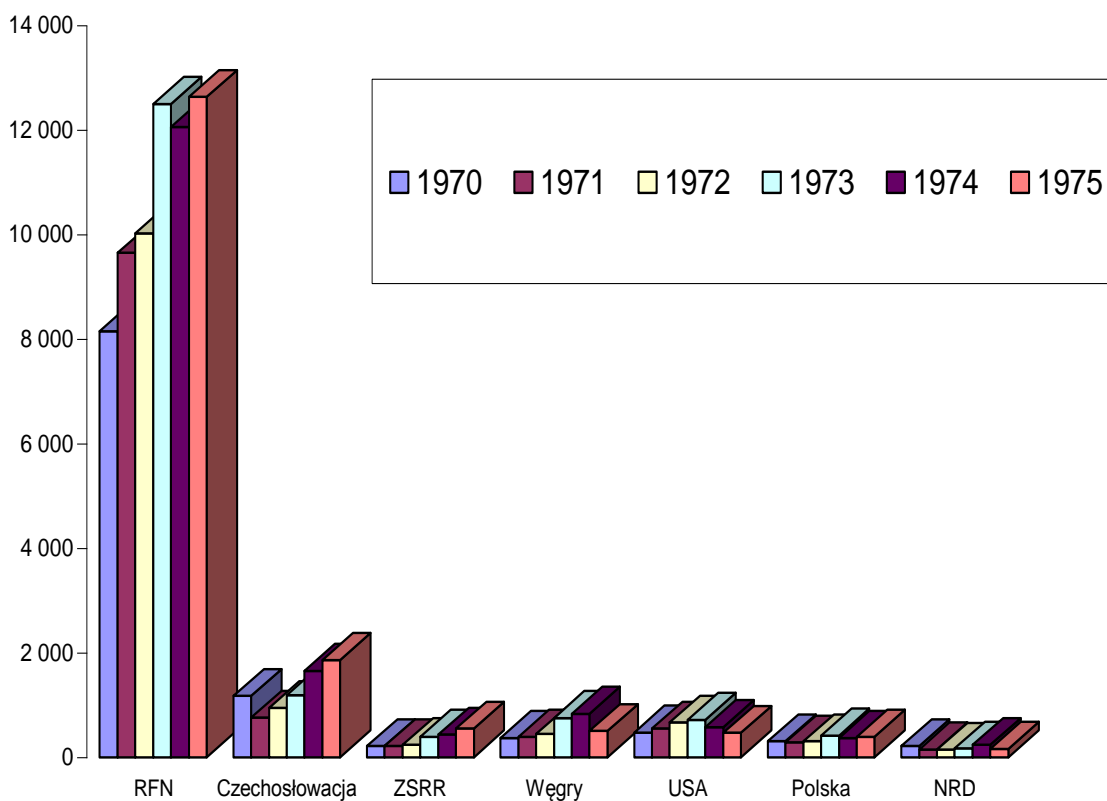
<sup>1690</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, zał. do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1971 r.*, s. 12.

<sup>1691</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, zał. do DI.J-0-023-1-75, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1974 r.*, s. 17.

kraj	1970	%	1971	%	1972	%	1973	%	1974	%	1975	%
RFN	8 153	36,2	9 645	37,3	10 025	38,8	12 497	39	12 058	40,6	12 629	40
Austria	3 423	15,2	3 613	14	3 357	13	4 182	13	3 923	13,2	3 816	12,1
Włochy	2 282	10	2 685	10,4	2 639	10,2	2 949	9,2	2 076	7	2 618	8,3
Wielka Brytania	1 406	6,2	1 779	6,9	1 786	6,9	2 297	7,2	1 668	5,6	2 156	6,8
Czechosłowacja	1 178	5,2	759	2,9	945	3,7	1 194	3,7	1 652	5,5	1 863	5,9
Francja	1 002	4,5	1 266	4,9	1 181	4,6	1 340	4,1	1 142	3,8	1 292	4,1
Szwajcaria	590	2,6	806	3,1	763	3	1 023	3,2	998	3,4	932	2,9
ZSRR	218	1	214	0,8	238	0,9	395	1,2	437	1,5	552	1,8
Belgia	436	1,9	527	2	468	1,8	599	1,9	496	1,7	529	1,7
Węgry	375	1,7	395	1,5	446	1,7	756	2,3	835	2,8	504	1,6
USA	477	2,1	551	2,1	665	2,6	722	2,2	583	2	471	1,5
<b>Polska</b>	<b>307</b>	<b>1,4</b>	<b>284</b>	<b>1,1</b>	<b>308</b>	<b>1,2</b>	<b>418</b>	<b>1,3</b>	<b>370</b>	<b>1,2</b>	<b>393</b>	<b>1,2</b>
Szwecja	361	1,6	376	1,5	254	1	323	1	298	1	313	1
NRD	217	1	154	0,6	148	0,6	169	0,5	237	0,8	165	0,5
<b>Ogółem</b>	<b>22 560</b>		<b>22 849</b>		<b>25 185</b>		<b>32 037</b>		<b>29 727</b>		<b>31 621</b>	

Tab. 45. Porównanie ilości noclegów wykupionych przez polskich turystów w latach 1970-1976 oraz ich procentowy udział w ogólnej ilości noclegów wykupionych przez zagranicznych turystów na tle wybranych państw socjalistycznych i kapitalistycznych.

Źródło: Turizam u Jugoslavije. Statistički podaci, Turistički Savez Jugoslavije, Beograd 1976, s. 43.



Wykres 18. Porównanie tendencji w zakresie wykupionych miejsc noclegowych w Jugosławii przez obywateli RFN, Czechosłowacji, ZSRR, Węgier, USA, Polski i NRD w latach 1970-1975.

Źródło jak w Tab. 45.

Widoczny w powyższym zestawieniu znaczny, bo aż 40 % wzrost ilości wykupionych noclegów w ciągu pięciu lat, byłby niemożliwy do uzyskania bez dokonujących się w tym sektorze inwestycji, zarówno państwowych jak i prywatnych. W latach 1960 – 1975 średnia roczna stopa wzrostu liczby dostępnych dla turystów miejsc noclegowych wynosiła 9 %. W pierwszej połowie lat 70. roczny wzrost liczby łóżek w hotelach wynosił 9 950, na campingach 13 600, natomiast na kwaterach prywatnych 17 299. Należy jednak pamiętać, że za kwatery prywatne często służyły pokoje w domkach jednorodzinnych, stąd niewielki nakład kosztów na ich przystosowanie do potrzeb niezbyt zamożnych zagranicznych gości umożliwił bardzo szybki wzrost ich dostępności. W połowie lat 70. w skali całej Federacji dostępnych było ok. 942 tys. miejsc noclegowych<sup>1692</sup>.

W połowie lat 70. można mówić o szerokich – oczywiście uwzględniając ówczesne warunki zarówno polityczne jak i wynikające ze stopnia rozwoju gospodarczego obu państw – możliwościach przemieszczania się pomiędzy PRL i SFRJ. Oprócz podróży samochodami prywatnymi oraz autokarami biur podróży można było skorzystać z dość dobrze rozwiniętego transportu publicznego. Obsługiwane przez Polską Komunikację Samochodową połączenie Warszawy z Dubrownikiem przez Belgrad kosztowało 1 970,00 zł w jedną stronę i 3 790,00 zł w dwie strony. Niestety autokar kursował tylko w szczycie sezonu od czerwca do września, a tym samym niemożliwe było użycie tego środka transportu w okresie posezonalnym, gdy następowały znaczne obniżki kosztów wynajęcia kwater. Cały rok można było korzystać ze stałych połączeń lotniczych z Belgradem w cenie 3 175,00 zł w jedną stronę oraz 4 642,00 zł w dwie strony<sup>1693</sup>. Najbardziej ekonomicznym środkiem transportu była oczywiście kolej z ceną biletu w jedną stronę w wysokości 730 zł<sup>1694</sup>. Biorąc pod uwagę, że średnie wynagrodzenie w 1975 r. wynosiło 3 913,00 zł<sup>1695</sup> powyższe sumy mogą szokować jednak jednocześnie trzeba pamiętać o wielu sposobnościach zwiększenia dochodów z pracy poprzez stosowany w przedsiębiorstwach system premiowy, wysoko płatne nadgodziny przy stosunkowo niskich opłatach stałych oraz braku opodatkowania zarobków z pracy, co w znacznym stopniu zwiększało ogólną sumę dochodów przeciętnej rodziny.

---

<sup>1692</sup> AMSZ, z. 8/82, w. 4, zał. do DI-J-53-2-77, *Rozwój turystyki Jugosławii jako gałęzi gospodarki narodowej w ostatnim 15 – leciu (1960-1975). Baza turystyczno-wypoczynkowa*, s. 1.

<sup>1693</sup> Od 1 sierpnia 1974 r. minimalne wynagrodzenie w PRL wynosiło 1 200 zł. Od maja 1977 r. wzrosło do 1 400 zł. Warto przy tym zauważyć, że w okresie PRL wynagrodzenia zarówno minimalne jak i średnie podawane były w wartościach netto ze względu na brak ubruttwienia płac. [Uchwała nr 162 Rady Ministrów z dnia 5 lipca 1974 r. w sprawie podwyżki najniższych wynagrodzeń](#), M.P. z 1974 r. Nr 26, poz. 154 oraz [Uchwała nr 29 Rady Ministrów z dnia 25 lutego 1977 r. w sprawie podwyższenia najniższych wynagrodzeń pracownikom zatrudnionym w uspołecznionych zakładach pracy](#), M.P. z 1977 r. Nr 5, poz. 36.

<sup>1694</sup> Teresa Torañska, Andrzej Górko, *Informator o wyjazdach do krajów Europy Zachodniej i Jugosławii*, Warszawskie Przedsiębiorstwo Turystyczne SYRENA 1975, s. 55.

<sup>1695</sup> [http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_1630\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_1630_PLK_HTML.htm) z dn. 8 stycznia 2014 r.

Wzrastające w drugiej połowie lat 70., lecz wciąż stosunkowo niskie zainteresowanie mieszkańców Jugosławii Polską budziło sprzeczne reakcje w polskim kierownictwie. Z jednej strony rosło zaniepokojenie polskich władz. Powodem były informacje o swobodzie podróżowania obywateli Jugosławii jak też o daleko posuniętej liberalizacji polityki gospodarczej, które przenikały do polskiego społeczeństwa. Proces ten został uznany za niekorzystny z punktu widzenia organów bezpieczeństwa<sup>1696</sup>. Były to w zasadzie dwa wyznaczniki szczególnego statusu Federacji wśród krajów socjalistycznych: swoboda podróży zagranicznych oraz krajowe półki pełne zachodnich artykułów. Z drugiej strony zwiększoną wymianę turystyczną między obu krajami traktowano jako objaw *korzystny*, ze względu nie tylko na *zbliżenie narodów*, lecz również niebagatelną rolę w zakresie utrzymania Jugosławii we *wspólnocie krajów socjalistycznych*. Stąd pojawiały się propozycje, żeby *turystykę z Jugosławii traktować w tych samych kategoriach co z innych krajów socjalistycznych* i poprzez dokonanie przesunięcia jej z krajów kapitalistycznych zrezygnować z obowiązkowej dla jej obywateli wymiany dewiz na złotówki przy wjeździe do Polski. W całym analizowanym okresie nie zdecydowano się jednak na takie posunięcie<sup>1697</sup>.

Szczególne podejście stosowano w stosunku do obywateli jugosłowiańskich określanych jako *przyjaciele Polski*. Dotyczyło to przedstawicieli szeroko pojętego świata kultury w osobach profesorów, naukowców, pisarzy, dziennikarzy, którzy otwarcie wyrażali swoje sympatie dla Polski, bądź ich międzynarodowy prestiż wymagał takiego szczególnego podejścia. Były to osoby zwalniane z obowiązku wymiany dewiz przy przekraczaniu granicy PRL. Bodziec ten wykorzystywano stosunkowo rzadko, gdyż w 1974 r. polska placówka w Belgradzie wydała stosowne zaświadczenia 233 osobom<sup>1698</sup>.

Jak zauważano jednym z powodów niskiej popularności wycieczek i wczasów w Polsce wśród jugosłowiańskiego społeczeństwa mogły być zaporowe ceny. Koszt zorganizowanego wyjazdu do Polski przekraczał cenę podobnej wycieczki do Leningradu, czy też Moskwy<sup>1699</sup>. Oczywiście trudno w tym miejscu wyrokować jaką rolę w powyższej relacji cenowej odgrywały kwestie polityczne niemniej jednak w warunkach istniejących w latach 70. z punktu widzenia mieszkańców Federacji niewątpliwie znacznie

---

<sup>1696</sup>Swoboda podróżowania w oparciu o bezwizowy paszport była *jednym z kilku składników jugosłowiańskiej tożsamości*. Por.: Hannes Grandits, Karin Taylor (eds.), *op. cit.*, p.20.

<sup>1697</sup> AMSZ, z. 22/82, w. 4, *Notatka polsko-jugosłowiańskie stosunki dwustronne*, s. 3.

<sup>1698</sup> AMSZ, z. 3/79, w. 3, zał. do DI-J-0-023-1-75, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1974 r.*, s. 18.

<sup>1699</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-137, *Protokół z zebrania sprawozdawczo-wyborczego Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytego w dniu 12 maja 1976 r.*, k. 68.

bardziej interesującą perspektywą była możliwość pobytu w powyższych miastach ZSRR, niż w Krakowie czy Warszawie.

W drugiej połowie lat 70. kierownictwo GKkFiT wyszło z inicjatywą mającą w zamyśle zdynamizować ruch turystyczny pomiędzy Belgradem i Warszawą i jednocześnie zmniejszyć istniejącą w tym względzie nierównowagę na niekorzyść polskiego sektora turystycznego. W listopadzie 1976 r. na bazie współpracy z polskiej strony ORBISU i LOTU, natomiast ze strony jugosłowiańskiej belgradzkiego CENTROTURISTU, sarajewskiego UNITURISTU i chorwackiego DALMACIJATURISTU zrealizowano masową, bo 500 – osobową, wycieczkę do Polski. Okazją do jej zorganizowania był przypadający w dniu 29 listopada Dzień Republiki. Jugosłowiańscy turyści wrócili do domów *zapowiadając częstsze odwiedziny w Polsce*. Organizatorzy zapewne spodziewali się takich komentarzy, jednak propagandowy sukces przedsięwzięcia zachęcił obie strony do kontynuacji tej inicjatywy. Korzystając z przypadającego w marcu 1977 r. Międzynarodowego Dnia Kobiet przygotowano kolejną akcję mającą na celu popularyzację spędzania urlopu w Polsce w jugosłowiańskim społeczeństwie. W dniu 4 marca samoloty LOTU dostarczyły blisko 400 jugosłowiańskich turystów na warszawskie lotnisko Okęcie. Byli to *wyróżniający się pracownicy zakładów z Belgradu, Zagrzebia i Sarajewa*, zaś pobyt w Polsce stanowił dla nich nagrodę za osiągnięcia zawodowe<sup>1700</sup>. Wstępnie zapowiedziano kolejne tego typu imprezy, które miały się odbyć w maju z okazji Święta Pracy oraz w lipcu w związku z rocznicą wybuchu antyfaszystowskiego powstania. Brak jest jednak kolejnych wzmianek o kontynuowaniu współpracy na taką skalę – o czym niewątpliwie nieomieszkanie by poinformować – co pozwala przypuszczać, że w zasadzie ograniczyła się ona do przytoczonych powyżej dwóch epizodów<sup>1701</sup>.

Nietypową wakacyjną eskapadę zrealizowano w 1976 r. Działający przy krakowskim Zarządzie Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej Akademicki Klub Turystyki Kajakowej *Bystrze* wystąpił z inicjatywą organizacji pobytu w Jugosławii dla grupy sportowców na zasadzie połączenia intensywnego treningu z wypoczynkiem w rzadko odwiedzanych przez turystów rejonach Jugosławii. W ramach doskonalenia umiejętności uczestnicy ekspedycji Jugosławia '76 w ciągu 46 dni zmagali się z górskimi rzekami Jugosławii. Wyprawa 21 polskich kajakarzy zakończyła się w dniu 23 września 1976 r.

---

<sup>1700</sup> Podobny system istniał również w Polsce i jest znany autorowi z autopsji. Duże zakłady opłacały znaczną część kosztów dla swoich pracowników mogących się wykazać szczególnymi osiągnięciami. Niemniej jednak zdarzały się oczywiście przypadki zupełnie niezasłużonego korzystania z tych dodatkowych korzyści.

<sup>1701</sup> Jerzy Woydyłło, *Turystyczny most powietrzny z Jugosławii do Polski*, „Życie Warszawy” 1977, nr 53, s. 1 i 2.

Nie była ona organizowana we współpracy z żadną jugosłowiańską organizacją, jednak stanowiła interesujący epizod w ramach polskiej turystyki w Jugosławii<sup>1702</sup>.

Sporadycznie inicjatywę wymiany miejsc we własnych ośrodkach wczasowych podejmowały duże państwowe zakłady obu stron. W ramach zawartej między przedsiębiorstwami umowy pracownicy warszawskiej FSO spędzali urlopy w ośrodkach wypoczynkowych CRVENA ZASTAVA na wyspie Barcz na Adriatyku. Z kolei jugosłowiańscy goście mieli możliwość pobytu w ośrodkach wypoczynkowych FSO w Augustowie i Muszynie<sup>1703</sup>.

Zdarzały się również przypadki znacznie poważniejszego naruszenia porządku prawnego przez obywateli polskich przebywających turystycznie w Jugosławii. W kwietniu 1980 r. doszło do skazania na 2 miesiące więzienia dwóch polskich obywateli za wypowiedzi w związku z chorobą Tito. Sprowadzały się one do publicznych wypowiedzi o możliwym rozpadzie Federacji po śmierci prezydenta, co zdaniem władz było *wrogą działalnością przeciwko jedności narodów jugosłowiańskich*<sup>1704</sup>.

#### 4.5. Wczasowa wymiana międzypartyjna

W latach 70. Urząd Rady Ministrów miał w swojej gestii kilka obiektów z wykorzystywanych przez Komitet Centralny PZPR w celu przyjmowania zagranicznych gości. Oprócz wspomnianych wcześniej w rozdziale drugim obiektów w Bieszczadach i Łańsku, gdzie podejmowano przede wszystkim przywódców państwowych i partyjnych, dysponowano kilkoma obiektami przewidzianymi dla wyższego i średniego szczebla partyjnego i rządowego zarówno własnego jak i innych krajów socjalistycznych. W Zakopanem były to dwa domy wczasowe: *Pan Tadeusz* i *Antałówka*. W przypadku konieczności zakwaterowania większej liczby gości korzystano również domu wczasowego Funduszu Wczasów Pracowniczych *Związkowiec*. Pewnym problemem, na który zwracano uwagę, była konieczność użytkowania wspólnej jadłodajni w DW URM *Antałówka*. Proponowano, by na posiłki dla członków partii wykorzystać osobne pomieszczenie,

---

<sup>1702</sup> Z Jugosławii powrócili kajakarze, „Dziennik Polski” 1976, nr 218, s. 4; Jednym z uczestników ekspedycji był Jerzy D. Majcherczyk, założyciel oddziału polskiego The Explorers Club w Warszawie. Zob.: <http://podroze.onet.pl/aktywnie/jerzy-d-majcherczyk-yurek/ybnyn> z dn. 24 września 2014 r.

<sup>1703</sup> Ewa Getter, *10 lat współpracy przemysłu motoryzacyjnego Polski i Jugosławii*, „Handel Zagraniczny” 1975, nr 10, s. 35.

<sup>1704</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, *Materiał informacyjny do wizyty J. Vrhovca w Polsce*, s. 23.

co jednak mogło się stać tylko po *uzyskaniu wymaganej decyzji URM*. Podważa to powszechną opinię o pełnej podległości administracji rządowej aparatowi partyjnemu, skoro w tak na pozór prozaicznej sprawie w dalszym ciągu należało skorzystać z obowiązującej procedury. W Kołobrzegu członków partii kwaterowano w domu wczasowym *Gryf*, przy czym okazyjnie korzystano również z hotelu *Skanpol*. W każdym z ośrodków do dyspozycji gości odpowiedniego stopnia oddane były samochody Fiat 132, w razie potrzeby również z kierowcą. Warto zwrócić uwagę, że Biuro Ochrony Rządu zabezpieczało transport nie tylko dla członków rządu – w tym sekretarzy i podsekretarzy stanu - ale również członków Biura Politycznego i sekretarzy Partii od szczebla wojewódzkiego. Mimo ponadprzeciętnego standardu wykończenia wspomnianych obiektów, zarówno w zakresie architektonicznym jak i pod względem wyposażenia, twierdzono, że KC *nie był w stanie zabezpieczyć dla gości warunków odpoczynku zbliżonych do tych, jakie zapewniano towarzyszącom (z Polski – przyp. D.Sz.) wyjeżdżającym na urlop do krajów socjalistycznych*. Jak wskazywano powodem był *brak stałej bazy wypoczynkowej KC PZPR*. Odbierano również bezpośrednie skargi od członków władz partyjnych innych krajów socjalistycznych spędzających urlop w Polsce. Goście mieli zastrzeżenia odnośnie niewystarczającego metrażu przydzielonych kwater, braku wydzielonych miejsc nad morzem oraz odczuwali *skrępowanie* wywołane spożywaniem posiłków w publicznie dostępnych jadalniach. Przedmiotem krytyki było również menu dostosowane do wymogów przepisów żywieniowych<sup>1705</sup>. Powyższe skargi odzwierciedlały egalitarny system występujący w okresie lat 70. w Polsce. Jak wskazano wyżej KC PZPR obficie czerpał z zasobów pozostających teoretycznie w gestii kierownictwa państwowego. Jednak zagraniczni dygnitarze partyjni oficjalnie stwierdzali, że warunki wypoczynku w Polsce były znacznie gorsze niż u nich w kraju. Charakter przytoczonych uwag wskazuje na znaczne oderwanie partyjnych elit w krajach socjalistycznych od społeczeństwa mimo oficjalnej retoryki twierdzącej wprost coś przeciwnego. Jednocześnie należałoby w innym świetle spojrzeć na politykę przywilejów polskich elit partyjnych, które co prawda czerpały szereg dodatkowych korzyści – jak choćby przytoczone „kieszonkowe” w czasie zagranicznych wyjazdów wczasowych – jednak pozostawały cały czas niejako pod presją społeczeństwa. Legendy lat 70. jak i 80. przekazywane z ust do ust o *złoty kławkach i kranach* w rządowym ośrodku w Bieszczadach, które dotarły również do autora, należały do kategorii jakże popularnych *urban legends*.

---

<sup>1705</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-309, *Wyjazdy za granicę delegacji, grup roboczych i wczasowych oraz lektorów KC PZPR. Zasady finansowe*, k. 2.

Procedura uzgadniania miejsc i terminów wyjazdów wczasowych członków partii rozpoczynała się w listopadzie, kiedy to do Wydziału Zagranicznego napływały zgłoszenia z KC oraz komitetów wojewódzkich od osób chętnych do skorzystania z zagranicznego wypoczynku w ramach wymiany międzypartyjnej. Następnie kandydaty były omawiane na wspólnym posiedzeniu Wydział Zagranicznego i Wydziału Organizacyjnego KC. Po tej swoistej weryfikacji – w cieniu której używano zapewne wszelkich „dojść” w celu „zdobycia” wyjazdu do atrakcyjnego kraju – w miesiącach styczeń i luty kolejnego roku miały miejsce uzgodnienia z Wydziałami Zagranicznymi „bratnich partii”. Posiedzenia w tej sprawie odbywały się zarówno w Warszawie, jak i stolicach europejskich krajów socjalistycznych, natomiast w przypadku pozaeuropejskich partii komunistycznych uzgodnienia prowadzono drogą korespondencyjną<sup>1706</sup>.

W kontaktach pomiędzy PZPR a ZKJ już w latach 60. dochodziło do grzecznościowej wymiany miejsc wypoczynkowych dla funkcjonariuszy państwowych i partyjnych. W 1964 r. swój urlop spędzał w Polsce związkowy sekretarz do Spraw Obrony Narodowej Ivan Gošnjak, który zrewanżował się skierowaniem zaproszenia dla polskiego ministra Obrony Mariana Spychalskiego. W tym samym 1964 r. w Jugosławii na wypoczynku przebywali członek Biura Politycznego KC PZPR Zenon Kliszko wraz z sekretarzem KC PZPR Józefem Tejchmą. W roku następnym na zasadzie rewizyty na urlop do Polski przybył członek Komitetu Wykonawczego ZKJ Đuro Pucar<sup>1707</sup>. Był to jednakże tylko jednorazowy epizod związany z wizytą Tity w Polsce i w latach następnych nie podtrzymano tej inicjatywy.

Wspominane w rozdziale pierwszym znaczne ochłodzenie relacji politycznych, a szczególnie międzypartyjnych, w związku z interwencją wojsk 5 państw Układu Warszawskiego w Czechosłowacji trwało tym razem tylko kilkanaście miesięcy. Proces normalizacji stosunków pomiędzy PZPR a ZKJ przebiegał stopniowo. W sposób oczywisty główne zadanie przypadło w tym względzie szefom wydziałów zagranicznych obu partii. W czasie roboczej wizyty w 1971 r. kierownika Wydziału Międzynarodowego ZKJ Ignaca Goloba stwierdzono słuszność *podtrzymywania ściślejszych kontaktów i dialogu międzypartyjnego*. Stąd postanowiono powrócić do zapoczątkowanej w latach 60. wakacyjnej wymiany międzypartyjnej i przeznaczyć po 6 miejsc dla średniego szczebla partyjnego<sup>1708</sup>.

---

<sup>1706</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-433, *Plan wymiany partyjnej PZPR z KPZR, SED, KPCz, WSPR, BPK, RPK, ZKJ, PPW i KP Kuby na lata 1972-1973*, bp.

<sup>1707</sup> AMSZ, z. 27/70, w. 4, *Stosunki polsko-jugosłowiańskie*, k. 50.

<sup>1708</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-499, *Szyfrogram 1184 z dnia 18.II.1971 r. do ambasadora Tadeusza Findzińskiego*, bp.



Kontynuacją tych uzgodnień było zaproszenie wystosowane przez kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR Józefa Czesaka skierowane do szefa Wydziału Międzynarodowego Ignaca Goloba do spędzenia dwutygodniowego urlopu w Polsce w czerwcu 1971 r., które zostało przekazane za pośrednictwem Ambasady w Belgradzie<sup>1709</sup>. Obie strony traktowały tę inicjatywę jako kolejny element na drodze do całkowitej normalizacji stosunków międzypartyjnych. W ramach współpracy podjęto również decyzję o wymianie wczasowej po 6 osób spośród członków partii niższego szczebla<sup>1710</sup>.

Należy jednak pamiętać, że w całym analizowanym okresie wymiana międzypartyjna z Jugosławią stanowiła jedynie niezbyt znaczący element znacznie szerszego, sezonowego ruchu partyjnego. W maju 1971 r. Wydział Zagraniczny KC PZPR wystosował szereg zaproszeń do „bratnich partii” do spędzenia w Polsce części ze zbliżającego się okresu urlopowego. Wśród prominentów, którzy skorzystali z oferty byli min. sekretarz KC KPZR Konstantin Katuszew, oraz wiceprzewodniczący KP Belgii Sef Turf<sup>1711</sup>. W rezultacie w 1971 r. w celach wypoczynkowych Polskę odwiedziły 362 osoby z partii komunistycznych całego świata. Z kolei z Polski na zaproszenia innych partii komunistycznych na wczasowy wypoczynek wyjechało 303 członków PZPR. Już w pierwszym roku dekady istniało szereg uwag odnośnie jakości letniego wypoczynku oferowanego w Polsce, które z różnym natężeniem powtarzały się w ciągu całego dziesięciolecia. *Zastrzeżenia istniały odnośnie bazy i transportu będącego w dyspozycji, które nie były odpowiednie, bowiem nie spełniały standardu jaki spotykany był w bratnich krajach socjalistycznych.* Duży popyt zgłaszany szczególnie na pokoje 1 i 2-osobowe nie mógł być zaspokojony, natomiast zakwaterowywanie w pokojach 3-osobowych – z czym trzeba się obiektywnie zgodzić - niewątpliwie znacznie ograniczało komfort wypoczynku. Pobyt członków zagranicznych partii komunistycznych, robotniczych i socjalistycznych nie ograniczał się tylko do spędzenia w Polsce urlopu. Starano się również stworzyć możliwości *zapoznania z głównymi dziedzinami życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego Polski*<sup>1712</sup>. Nie należy się dziwić, że ten dodatkowy program spotykał się z *życzliwym przyjęciem i dużym uznaniem ze strony gości*, gdyż międzynarodowa wymiana międzypartyjna obejmowała przede wszystkim osoby „pewne” pod względem ideologicznym i tym samym żywotnie

---

<sup>1709</sup> W czasie pobytu w Polsce Ignac Golob przeprowadził sondażowe rozmowy z sekretarzem KC PZPR Józefem Tejchmą. Zob.: AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-499, *Szyfrogram nr 1184 z dn. 18.II.1971 r. dla ambasadora PRL w Belgradzie Tadeusza Findzińskiego*, bp.

<sup>1710</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-499, *Zaproszenie dla kierownika Wydziału Międzynarodowego KC ZKJ Ignaca Goloba z 3.V.1971 r.*, k. 19.

<sup>1711</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-433, *Pismo kierownika Wydziału Zagranicznego Ryszarda Frelka do sekretarza KC PZPR Józefa Tejchmy*, bp.

<sup>1712</sup> *Ibidem*, *Informacje dotyczące organizacji wczasów dla przedstawicieli bratnich partii w 1971 r.*, k. 3.

zainteresowane nie tylko przyjemnym spędzeniem czasu w innym kraju, lecz również poznaniem jego polityki wewnętrznej.

Kolejne lata dekady przyniosły utrwalenie powstałej tradycji. W maju 1972 r. Wydział Zagraniczny przekazał do polskiej placówki w Belgradzie pilną prośbę o ponowienie zaproszenia dla ścisłego jugosłowiańskiego kierownictwa do spędzenia urlopu w Polsce. Zdecydowano się na ten krok na skutek braku odpowiedzi na zaproszenie złożone przez Ryszarda Frelka w czasie jego roboczego pobytu w Jugosławii. Ostatecznie na wypoczynek w Polsce zdecydowali się jedynie członek sekretariatu KC ZK Bośni i Hercegowiny Mato Andrić, członek BP ZKJ Todo Kurtović oraz przewodniczący Rady Wykonawczej SR Słowenii Stane Kavčič. Z kolei na trwający od 25 lipca do 20 sierpnia 1972 r. wypoczynek w Jugosławii udał się wraz z żoną i synem minister SZ Stefan Olszowski<sup>1713</sup>. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że z wymiany skorzystało dodatkowo po kilka osób z średniego szczebla partyjnego sumarycznie wymiana partyjna w 1972 r. wyniosła po 6 osób. Był to rezultat zapewne nieodpowiadający możliwościom i oczekiwaniom obu stron zważywszy, że był to poziom równy wymianie międzypartyjnej pomiędzy Polską a Koreą Północną<sup>1714</sup>.

Propozycje zwiększenia, a w wielu wypadkach dopiero nawiązania współpracy międzypartyjnej w zakresie wymiany wypoczynkowej, padły ze strony zagranicznych delegacji partyjnych goszczących w czasie VI Zjazdu PZPR. Jak zwrócili uwagę przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych z Syrii, Libanu, Chile, Kuby i USA warto byłoby, *żeby również PZPR zapraszało ich przedstawicieli na wczasy do Polski, podobnie jak to czyniły inne kraje socjalistyczne*. Inicjatywa ta znalazła zrozumienie w Wydziale Zagranicznym KC. Stąd w marcu 1972 r. rozesłano zaproszenia do partii komunistycznych Kuby, USA, Danii, Norwegii, Szwecji i Finlandii do wydelegowania członków partii do spędzenia nadchodzącego urlopu w Polsce. Do dyspozycji na ten cel oddano domy wczasowe URM w Juracie, Łańsku, Bieszczadach i Zakopanem w terminie od czerwca do początku września<sup>1715</sup>. Oddźwięk niewątpliwie przekroczył czynione założenia. W 1972 r. w Wydziale Zagranicznym zaplanowano co prawda przyjazdy na pobyt wczasowy w Polsce 358 osób z partii komunistycznych, jednakże *de facto* goszczono aż 487 towarzyszy, co oznaczało przekroczenie planów w tym względzie o 129 osób. Należy przy tym zwrócić

---

<sup>1713</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-509, *Szyfrogram z dnia 30 maja 1972 r.*

<sup>1714</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-433, *Informacja Wydziału Zagranicznego KC PZPR o przebiegu akcji wczasowej w 1972r.*, bp.

<sup>1715</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-433, *Informacje dotyczące organizacji wczasów dla przedstawicieli bratnich partii w 1971 r.*, k. 3.

uwagę, że mimo niewątpliwie istniejących w tym względzie znacznie większych możliwości na zagraniczny wypoczynek za pośrednictwem Wydziału Zagranicznego delegowano tylko 237 członków PZPR<sup>1716</sup>. Ta ponad dwukrotna różnica wynikała zapewne z celowej polityki opierającej się na chęci odgrywania znaczącej roli w światowym ruchu komunistycznym. Stąd miały miejsce nieoficjalne wizyty w Polsce komunistów z tak egzotycznych krajów jak Peru, Argentyna czy Liban. Z kolei goszczenie członków partii socjalistycznych i robotniczych z Europy Zachodniej – Danii, Włoch, Francji, Belgii i in. -miało w domyśle zapewnić łatwiejszy dostęp do kredytów. Można więc pokusić się o stwierdzenie, że była to forma lobbingu w postaci możliwej ówczasnie do wykonania.. W czasie trwania wakacyjnej akcji wymiany nie obeszło się bez pewnych komplikacji. Pojawiały się okresowe trudności z zakwaterowaniem przybywających do Polski gości w związku z oddaniem przez URM do dyspozycji Wydziału Zagranicznego mniejszej ilości pokoi niż wynikało ze złożonego zamówienia. Jest to kolejny przykład pokazujący, że nie zawsze członkowie partii obsługiwani byli priorytetowo. Niemniej jednak ze względu na *stary park samochodowy i autokarowy* na dłuższych trasach w relacjach Warszawa–Kraków–Warszawa, Warszawa–Szczecin–Warszawa, Warszawa–Kołobrzeg–Warszawa oraz Warszawa–Gdańsk–Warszawa partyjne grupy wczasowe korzystały z transportu lotniczego<sup>1717</sup>.

Intensyfikacja zarówno oficjalnej jak i roboczej wymiany międzypartyjnej skłoniła Wydział Zagraniczny KC PZPR do uporządkowania wielu kwestii z tym związanych. Wprowadzone regulacje dotyczyły zarówno delegacji jak i pojedynczych osób udających się do Jugosławii. W zakresie przelotów do kraju pobytu wprowadzono ograniczenia w postaci możliwości korzystania jedynie z rejsowych lub czarterowanych samolotów LOTU lub regularnych połączeń kolejowych. Przewidziano również fundusz na prezenty dla miejscowych notabli. Wyjazd grupy roboczej lub konsultacyjnej wiązał się z zabezpieczeniem ok. 3 000 do 4 000 zł z przeznaczeniem na upominki. Z kolei lektor partyjny udający się w ramach wymiany za granicę miał do dyspozycji ok. 500 zł na ten sam cel. Fundusz dla oficjalnych delegacji partyjnych był ustalany przed ich wyjazdem i zależał zarówno od szczebla delegacji jak i od znaczenia przywiązywanego przez polskie kierownictwo partyjne do kraju odwiedzanego. Nie było co prawda żadnej oficjalnej listy hierarchii w tym względzie jednak odnośnie Jugosławii kontakty osobiste Gierek – Tito przekładały się na wysoką pozycję tego kraju wśród partyjnej administracji. Warto przy tym zwrócić uwagę

---

<sup>1716</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-433, *Informacja o przyjazdach delegacji zagranicznych i wyjazdach delegacji PZPR w 1972 r.*, bp.

<sup>1717</sup> *Ibidem*.

na odpłatność ponoszona przez członków Partii za pobyt za granicą. Udający się za granicę na miesięczny pobyt na zaproszenie płynące od „bratniej partii” wpłacali 1 500 zł od osoby. Na pobyt w takim wymiarze mogli w zasadzie liczyć tylko członkowie od szczebla Komitetu Wojewódzkiego w górę. Członkowie PZPR udający się na okres od 2 do 3 tygodni wpłacali 800 zł od osoby. Dodatkową korzyścią było pokrywanie kosztów podróży na zagraniczne wczasy – jak już wspomniano odbywanych LOTEM lub koleją - przez KC PZPR. Udający się za granicę członkowie Partii mogli również korzystać z możliwości zakupu dewiz poza obowiązującymi rzeszę obywateli PRL limitami. Warto również zwrócić uwagę na kwoty przysługujące członkom „bratnich partii” odwiedzającym Polskę. Dla osób szczebla kierowniczego wchodzących w skład oficjalnych delegacji, grup roboczych, wczasowych oraz lektorów wypłacano kieszonkowe w wysokości od 1 500 zł do 2 500 zł przy pobycie do 7 dni oraz od 2 000 zł do 3 000 zł przy pobycie trwającym powyżej 7 dni. Pozostali członkowie delegacji otrzymywali odpowiednio od 1 000 zł do 2 000 zł i od 1 500 zł do 2 500 zł. Dodatkowo na zabezpieczenie dziennego wyżywienia jednej osoby rezerwowano 500 zł<sup>1718</sup>. Porównanie powyższych wielkości ze średnim miesięcznym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej PRL w 1974 r. wynoszącym ówczesnie 3 185 zł<sup>1719</sup>, czyli w roku powstania rzeczonych wytycznych, uświadamia skalę korzyści materialnych czerpanych przez aparat partyjny.

Kolejny rok był równie intensywny pod względem wczasowej wymiany międzypartyjnej, gdyż w 1973 r. przyjęto w Polsce 471 członków innych partii socjalistycznych. Z kolei KC PZPR skierował na zagraniczny wypoczynek 361 osób. Na zarezerwowanych dla ZKJ 6 miejsc w zakopiańskich ośrodkach wykorzystano 5<sup>1720</sup>. Biorąc pod uwagę poziom wymiany wczasowej pomiędzy PZPR i ZKJ jugosłowiańscy komuniści zajmowali mało znaczącą pozycję. Nie była to co prawda wymiana symboliczna – jak to miało miejsce w przypadku szeregu innych partii komunistycznych – jednak podobnie jak w zakresie stosunków gospodarczych niewątpliwie nie odpowiadała potencjałowi obu stron.

W roku 1974 w ramach wymiany międzypartyjnej uzgodniono pobyt po trzech przedstawicieli z ścisłego kierownictwa partyjnego. Na mocy porozumienia urlop nad

---

<sup>1718</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-309, *Wyjazdy za granicę delegacji, grup roboczych i wczasowych oraz lektorów KC PZPR. Zasady finansowe*, k. 2.

<sup>1719</sup> [http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_1630\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_1630_PLK_HTML.htm) z dn. 3 października 2013 r.

<sup>1720</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-309, *Wyjazdy za granicę delegacji, grup roboczych i wczasowych oraz lektorów KC PZPR. Zasady finansowe*, k. 2.

Adriatykiem spędzili sprawujący ówczesnie wiele funkcji<sup>1721</sup> członek Biura Politycznego KC PZPR Jan Szydłak<sup>1722</sup>, sekretarz KC PZPR Stanisław Kania oraz Jerzy Łukaszewicz, również sekretarz KC PZPR, kierujący Wydziałem Prasy i Propagandy. Natomiast na wypoczynek do Polski wybrali się członek Prezydium KC ZKJ Edvard Kardelj, sekretarz Komitetu Wykonawczego KC ZKJ Vojislav Vojo Srzentić oraz członek Komitetu Wykonawczego KC ZKJ Ali Šukrija. Warto zauważyć, że w 1974 roku w zakresie partyjnej wymiany wczasowej na najwyższym szczeblu wymiana z ZKJ stanowiła dokładnie połowę goszczących w Polsce czołowych przywódców partii komunistycznych<sup>1723</sup>. Jednakże globalnie kontakty pomiędzy PZPR a ZKJ oceniano w dalszym ciągu jako niewystarczające<sup>1724</sup>.

Krótki, bo trwający od czwartku 27 czerwca do piątku 5 lipca 1974 r. pobyt Edvarda Kardelja w Polsce na Pomorzu Gdańskim był intensywnie wypełniony nie tylko odpoczynkiem ale również rozmowami z polskim kierownictwem partyjnym w tym min. z E. Gierkiem. Tematykę rozmów omówiono już w rozdziale drugim. Warto natomiast przytoczyć słowa uzasadniające przeznaczenie znacznej ilości czasu na spotkania z polskim kierownictwem partyjnym. Jak zaznaczył E. Kardelj *tylko dobra znajomość gwarantuje wzajemne rozumienie się, które z kolei stanowi podstawę dobrej współpracy*. Stąd pobyt w Polsce został przeznaczony przede wszystkim na *lepszé poznanie kraju, ludzi którzy nim kierowali i którzy kraj ten budowali*. Niemniej jednak wygoszodarowano również czas na zwiedzanie najważniejszych historycznych obiektów na terenie województw gdańskiego i olsztyńskiego. Przedstawiona z polskiego punktu widzenia historia tych ziem z położonym dużym naciskiem na zmagania z niemieckim naporem skłoniły go do uwagi o *dużym podobieństwie z losami Słowenii przy jednoczesnym podziwie dla walki o polskość tych ziem*<sup>1725</sup>. Należy tylko żałować, że nawiązany kontakt nie został podtrzymany, gdyż znaczenie Kardelja w Jugosławii, jako głównego autora konstytucji z 1974 r. i ideologa ponownie wzrosło po odsunięciu

---

<sup>1721</sup> Oprócz członkostwa w Biurze Politycznym KC PZPR J. Szydłak był sekretarzem KC PZPR, przewodniczącym Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i członkiem prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

<sup>1722</sup> O ścisłej współpracy pomiędzy partiami komunistycznymi świadczy fakt, że w roku 1974 Jan Szydłak wjechał na urlop również do Czechosłowacji.

<sup>1723</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-105, *Notatka o realizacji współpracy KC PZPR z bratnimi partiami krajów socjalistycznych w 1974 r.*, k. 10.

<sup>1724</sup> Oprócz wymienionych gości z ZKJ w Polsce wycoczywali członkowie sekretariatów partii komunistycznych z NRD (SED), Węgier (WSPR) i Bułgarii (BPK). Pozostali goszczący na wypoczynku w Polsce członkowie partii komunistycznych należeli do średniego i niższego szczebla hierarchii partyjnej.

<sup>1725</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-524, *Notatka z rozmów przeprowadzonych z tow. E. Kardeljem podczas pobytu w Polsce w dniach 27.VI – 5.VII.1974 r.*, k. 23.

partyjnych reformatorów przez Titę. Stąd podtrzymanie kontaktów mogło rzutować min. na znacznie głębsze powiązania ekonomiczne.

Kontynuując międzypartyjną wymianę wczasową kierownik Wydziału Zagranicznego Ryszard Frelek wystosował w kwietniu 1975 r. zaproszenie do spędzenia wakacyjnego urlopu przez 6 członków ZKJ. Zaproponował zakwaterowanie w zakopiańskim hotelu rządowym oraz organizację dodatkowego programu w najbliższym regionie w celu uatrakcyjnienia pobytu. Jak jednocześnie wskazał najbardziej odpowiednim terminem był lipiec ze względu na rezerwację ośrodka na potrzeby wewnętrzne partii w pozostałych miesiącach letniego wypoczynku<sup>1726</sup>. Brak jest niestety zachowanych materiałów pozwalających na prześledzenie wymiany w tym roku, jednak ekstrapolując wcześniejszy przebieg dwustronnej wymiany wczasowej należy się spodziewać, że rzeczywiście doszło do wzajemnego spędzenia urlopów przez kilku członków obu partii.

Planowany na rok 1977 pobyt urlopowy w Polsce sekretarza Biura Wykonawczego Prezydium KC ZKJ Stane Dolanca został wprawdzie odwołany, jednak swój urlop wraz z rodzinami spędziło trzech pomniejszych członków jugosłowiańskiego aparatu partyjnego. Znacznie liczniejsza była grupa partyjna ze strony PZPR, która objęła siedem osób wraz z rodzinami, a wśród nich min. zastępcę kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR Władysława Bakę, kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR Krystyna Dąbrowę, członka Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej Lucjana Piątkowskiego i członka KC PZPR Józefa Majchrzaka<sup>1727</sup>. Jak można wnioskować z załączonego przeglądu intratne i uważane za prestiżowe miejsca wypoczynku w Jugosławii były rozprowadzane wśród ścisłego kierownictwa partyjnego.

Wyjazdy wypoczynkowe do Jugosławii były również elementem polityki nagradzania działaczy związkowych blisko współpracującymi z lokalnymi strukturami partyjnymi. Zorganizowany w 1978 r. pobyt dwóch 35 osobowych grup wyróżniających się członków Związku Nauczycielstwa Polskiego z terenu całego kraju odbył się pod kierownictwem ówczesnej sekretarz Zarządu Głównego ZNP Anieli Biernackiej. Kontakty pomiędzy organizacjami zrzeszającymi nauczycieli zostały zawarte dość późno w stosunku do potencjalnych możliwości, gdyż dopiero w 1976 r., kiedy to na kilkudniowym wypoczynku w Jugosławii przebywała delegacja redaktorów czasopism ZNP, o czym

---

<sup>1726</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-536, *Zaproszenie wystosowane przez kierownika Wydziału Zagranicznego Ryszarda Frelka do Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii z dnia 18 kwietnia 1975 r.*, k. 9.

<sup>1727</sup> AMSZ, z. 21/82, w. 2, zał. do DI-J-0-023-1-78, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1977 r.*, s. 3.

wspomniano w rozdziale drugim. Z kolei rok później w ramach rewizyty przybyła do Polski grupa redaktorów z jugosłowiańskich czasopism dla nauczycieli. W myśl zawartego porozumienia obie strony zobowiązały się do przyjęcia i zorganizowania programu dla dwóch grup związkowców. ZNP przyjął jugosłowiańskich pedagogów w domu nauczycielskim ZENEPOL w Zakopanem<sup>1728</sup>. Pobyt polskich związkowców w Jugosławii został wykorzystany przez sekretarza generalnego Zarządu Federalnego Związku Zawodowego Pracowników Usług Społecznych Vasko Raičevića do przeprowadzenia konsultacji na temat istniejących w obu krajach systemów oświaty oraz planowanych zmian. W celu uatrakcyjnienia pobytu z kwater w Seget Donji zorganizowano wycieczki do Dubrownika i Splitu<sup>1729</sup>.

W roku 1979 nie doszło do partyjnej wymiany czasowej. Strona jugosłowiańska przez swą Ambasadę w Warszawie wystosowała prośbę o jej zaniechanie ze względu na trzęsienie ziemi w SR Czarnogóry<sup>1730</sup>. Mimo tych niesprzyjających okoliczności nie zrezygnowano z uzgodnionego wcześniej przyjazdu grupy oficerów Ludowego Wojska Polskiego z rodzinami<sup>1731</sup> oraz leczniczego wyjazdu nad Adriatyk posła na Sejm PRL i jednocześnie sekretarza KC PZPR Ryszarda Frelka. W czasie pobytu w Jugosławii doszło do ogólnych rozmów ze Stane Dolancem<sup>1732</sup>. Był to w zasadzie nie tylko jednostkowy przypadek tak licznych wcześniej wyjazdów członków aparatu PZPR do Jugosławii ale także w zasadzie jedyny przykład kontaktu międzypartyjnego w 1979 r. stanowiąc kolejny przykład powolnego końca pewnej epoki w dziejach obu państw. Negatywnym efektem braku letniej wymiany partyjnej było również zaniechanie już tradycyjnych konsultacji kierownictw obu stron<sup>1733</sup>. Należy stwierdzić, że w zasadzie od tego momentu dwustronne stosunki międzypartyjne nigdy nie wróciły do poprzedniego poziomu.

---

<sup>1728</sup> Ośrodek ten jest czynny również obecnie (2013 r.). <http://www.zakopaneznp.tp1.pl> z dn. 21 sierpnia 2013 r.

<sup>1729</sup> Henryka Witalewska, *Wrażenia słońcem pisane*, „Głos Nauczycielski” 1978, nr 32, s. 6-7.

<sup>1730</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-023-2-80, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1979 r.*, k. 12.

<sup>1731</sup> AMSZ, z. 32/83, w. 1, DI-J-0-023-1-80, *Plan działalności Ambasady PRL w Belgradzie na 1980 r.*, k. 24.

<sup>1732</sup> AMSZ, z. 31/83, w. 3, DI-J-023-2-79, *Notatka informacyjna z narady roboczej pracowników Ambasady PRL w Belgradzie w dniu 30.VII.1979 r.*, s. 3.

<sup>1733</sup> *Ibidem*, *Notatka informacyjna z narady roboczej pracowników Ambasady PRL w Belgradzie w dniu 30.VII.1979 r. poświęconej realizacji planu pracy Ambasady za I półrocze 1979 r.*, s. 3.

Lp.	partia	1971	1973	1974
1.	KPCz	48	91	80
2.	KPZR	76	78	70
3.	SED	22	43	30
4.	WSPR	19	63	46
5.	FPK	6	38	26
6.	BPK	22	30	16
7.	RPK	24	29	20
8.	KP Austrii	4	20	18
9.	Włoska PK	16	18	10
10.	KP Kuby	0	10	4
11.	PP Korei	0	8	6
12.	ZKJ	6	5	6
13.	KP Belgii	4	6	4
14.	KP Finlandii	0	4	4
15.	PP Wietnamu	0	4	4

Tab. 46. Przyjazdy członków zagranicznych partii komunistycznych na wypoczynek w Polsce w latach 1971, 1973 i 1974.

Źródło: AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-433, Informacja dotycząca organizacji wczasów dla przedstawicieli bratnich partii w 1971 r., k. 3; AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-309, Wyjazdy za granicę delegacji, grup roboczych i wczasowych oraz lektorów KC PZPR. Zasady finansowe, k. 2

#### 4.6. Zjawisko handlu turystycznego

Oprócz wspomnianych wyżej ucieczek do krajów Europy Zachodniej w czasie podróży do Jugosławii polscy turyści znacznie częściej prowadzili nielegalny handel. Wzmoczone kontrole graniczne polskich turystów stosowane zapobiegawczo przez jugosłowiańskie służby celne były przedmiotem uwag i skarg kierowanych do polskiej Ambasady w Belgradzie. Płynęły one szczególnie od osób udających się samochodami na indywidualny wypoczynek nad Adriatykiem. Drobiazgowa kontrola w oparciu o wypełnione deklaracje celne była często powodem spięć związanych z nieodnotowaniem w nich wszystkich wwożonych i wywożonych wartościowych przedmiotów, co skutkowało nakładanymi opłatami celnymi<sup>1734</sup>. Trzeba jednak przy tym zaznaczyć, że w wielu wypadkach jugosłowiańskie służby celne rzeczywiście miały powody do szczególnego podejścia w stosunku do polskich turystów. W sezonie 1972 r. przed sądem w Zagrzebiu stanęło 12 polskich turystów zatrzymanych za handlowanie przywiezionymi rzeczami. Głównym miejscem nielegalnej sprzedaży była zagrzebska hala targowa Dolac, aczkolwiek kilka osób handlowało również *przy dworcu i w różnych innych bardziej ożywionych punktach miasta*. Można stąd przypuszczać, że byli to uczestnicy wycieczki zorganizowanej przez jedno

<sup>1734</sup> AMSZ, z. 16/77, w. 4, zał. do DI-J-023-2-72, *Sprawozdanie organizacyjne Ambasady PRL w Belgradzie za 1971 r.*, s. 13.



z polskich biur podróży. Przypadki takie powodowały dodatkowe zadania dla pracowników Wydziału Konsularnego w Belgradzie, gdyż po zapłaceniu grzywny oraz konfiskacie towaru nielegalnie handlujący obywatel Polski zazwyczaj był zmuszony zwrócić się o udzielenie pożyczki konsularnej niezbędnej do powrotu do kraju. Nie był to jednak koniec kłopotów takiej osoby, gdyż według obowiązujących ówczesnie w Polsce art. 113 i 117 Kodeksu Karnego wyrok wydany za granicą na obywatela polskiego popełniającego wykroczenie lub przestępstwo nie miał na terytorium PRL powagi rzeczy osądzonej, a tym samym możliwe było ponowne wdrożenie procesu karnego za te same przewinienia. W ten sposób wydany w Polsce drugi wyrok w tej samej sprawie stanowił dla takiej osoby dodatkową karę<sup>1735</sup>. Skargi do Wydziału Konsularnego w Belgradzie na *nękanie obywateli polskich przez organa celne* były składane przez Polaków odwiedzających Jugosławię w ciągu całego analizowanego dziesięciolecia. Stąd Wydział widział jako zasadne podtrzymywanie dobrych kontaktów z miejscowymi służbami państwowymi *w celu zapobieżenia podobnym przypadkom*<sup>1736</sup>. Warto przy tym zwrócić uwagę na cechującą udających do Jugosławii obywateli Polski pewność siebie i świadomość posiadania stosownych praw w czasie pobytu za granicą oraz korzystanie z możliwości uzyskania pomocy ze strony polskiego personelu dyplomatycznego. U progu lat 80. handel uprawiany przez polskich turystów w Jugosławii przybierał rozmiary wymuszające interwencję ze strony organów państwa. W pierwszym tygodniu lutego 1980 r. polski Wydział Konsularny w Belgradzie został poinformowany o zatrzymaniu i ukaraniu grzywnami 37 polskich obywateli trudniących się nielegalnym handlem<sup>1737</sup>.

Podobny proceder nielegalnego handlu zachodził również w drugą stronę. Już w połowie lat 70. obserwowana była tendencja do dominacji aspektów handlowych nad wypoczynkowymi wśród przybywających do Polski jugosłowiańskich turystów<sup>1738</sup>. Potwierdzeniem tej opinii jest fakt, że w 1979 r. Polskę odwiedziło ok. 190 000 obywateli

---

<sup>1735</sup> *Jak stracić na turystyce czyli „polski dzień” w Zagrzebiu*, „Życie Warszawy” 1972, nr 178, s. 2.

<sup>1736</sup> AMSZ, z. 21/82, w. 2, DI-J-0-023-1-78, *Plan pracy Ambasady PRL w Belgradzie na 1978 r.*, s. 16.

<sup>1737</sup> Szczególne znaczenie w tym zakresie miała Subotica. Przemycane do Jugosławii przeważnie z Triestu złoto trafiało na „czarny rynek” w Polsce i na Węgrzech. Mieszkańcy tej miejscowości trudniący się tym procederem jako pośrednicy swoich klientów szukali na miejscowym dworcu kolejowym, natomiast cała transakcja była dokonywana w mieszkaniu pośrednika. Szanse na wyłapanie wszystkich przemytników były niewielkie, gdyż w sezonie codziennie rano do Suboticy przybywało ok. 300 turystów, którzy często próbowali niejako pokryć koszty swojej podróży i pobytu właśnie prowadząc nielegalny handel. W przypadku przyłapania przez służby porządkowe na tym procederze osoba zatrzymana decyzją sądu zazwyczaj traciła posiadany towar, gdyż z reguły nie była w stanie zapłacić gotówką w dinarach wymierzonej grzywny i to mimo stosunkowo niewielkiej jej wysokości. Por.: *Jak stracić na turystyce czyli „polski dzień” w Zagrzebiu*, „Życie Warszawy” 1972, nr 178, s. 2.

<sup>1738</sup> AMSZ, z. 22/82, w. 4, DI-J-023-3-78, *Notatka z narady partyjno-zawodowej w Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytej w dniu 29 marca 1978r.*, s. 5.

jugosłowiańskich, przy czym czas pobytu połowy z nich nie przekraczał dwóch dni. Kolejnym uzasadnieniem powyższej tezy były notowane przez służby celne PRL przypadki uchylania się od obowiązkowej wymiany walut przy wjeździe na terytorium Polski. Liczba 1 678 osób nie posiadających dewiz na pobyt w Polsce stanowiła co prawda zaledwie ok. 1 % przyjeżdżających do Polski Jugosłowian, jednak biorąc pod uwagę odnotowany w daniach 1 i 2 grudnia 1979 r. fakt *usiłowania wywiezienia z Polski towarów wartości wielu milionów złotych* przez jugosłowiańskich obywateli należy się zgodzić z tezą o istniejących po obu stronach wielu wypadkach traktowania wyjazdów turystycznych jako handlowych i wykorzystywania ich nie tylko do zwrotu poniesionych nakładów ale również do uzyskania wymiernych dodatkowych dochodów<sup>1739</sup>. Przy tym dla pozostałych turystów wzmożona kontrola celna podejmowana w związku z dużą ilością przewożonego bagażu oznaczała przedłużające się oczekiwanie na odprawę<sup>1740</sup>. Również przy opuszczaniu terytorium PRL polskie służby graniczne obserwowały *wywóz przez turystów jugosłowiańskich wielu poszukiwanych towarów i szerzącej się na tym tle spekulacji*<sup>1741</sup>. Nie były to jednostkowe przypadki i w ciągu całego 1979 r. obywatele jugosłowiańscy po powrocie z Polski skarżyli się na *nieprzyjazny do nich w formie stosunek celników w Chyżnem*. Ich zdaniem również stosunek personelu hotelowego i gastronomicznego w czasie pobytu w ośrodkach w Zakopanem był daleki od przyjaznego. Podjęte po tym sygnale rozmowy z przedstawicielami organów celnych, które odbyły się za zgodą prezesa Głównego Urzędu Celnego Eugeniusza Dostojewskiego, doprowadziły do unormowania sytuacji<sup>1742</sup>.

Przy wszystkich zastrzeżeniach w stosunku do Polaków udających się w latach 70. „na handel” do Jugosławii nie wolno jednak zapominać, że w krajach socjalistycznych prekursorami transgranicznego handlu turystycznego byli jednak Jugosłowianie. Propaganda „dobrego życia” obserwowana w Federacji, której synonimem były *drogie ubrania i cygara* używane przez prezydenta Tito, wpływała na postawę społeczeństwa pragnącego dorównać swojemu przywódcy pod względem konsumpcji. Jednym ze sposobów jego osiągnięcia, oprócz oczywiście emigracji zarobkowej, miał być właśnie handel turystyczny, który osiągnął swój szczyt w połowie dekady lat 70. Poza nadgranicznym

---

<sup>1739</sup> Przepisy celne obu państw jednoznacznie stwierdzały, że możliwy był *przywóz i wywóz rzeczy przeznaczonych na własny użytek oraz upominków nie wskazujących pod względem ilości czy doboru na ich przeznaczenie wymienne czy handlowe*. Por.: Branko Čilić, *Przewodnik po Jugosławii*, Warszawa 1980, s. 435.

<sup>1740</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, *Materiał informacyjny do wizyty J. Vrhovca w Polsce*, s. 23.

<sup>1741</sup> AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR, sygn. LXXVI-172, *Notatka protokolarna dorocznej narady roboczej w Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytej w dniu 2 marca 1979 r.*, k. 61; AMSZ, z. 31/83, w. 3, DI-J-023-2-79, *Notatka protokolarna dorocznej narady roboczej w Ambasadzie PRL w Belgradzie odbytej w dniu 2 marca 1979 r.*, s. 15.

<sup>1742</sup> AMSZ, z. 33/83, w. 3, DI-J-0-220-3-79, *Szyfrogram nr 3968/I z Belgradu z dn. 25.3.1979 r.*, s. 2.

Triestem znaczącym celem tego typu turystyki była Czechosłowacja, gdzie można było nabyć *cudowne rzeczy niemalże za nic*, czyli przede wszystkim futra i biżuterię. Niewątpliwie ujawniała się tutaj zarówno wyższa siła nabywczą społeczeństwa jugosłowiańskiego jak i korzystny przelicznik walutowy. Podstawową grupę zaangażowaną w cały proceder stanowili mężczyźni pomiędzy 20 a 25 rokiem życia. Niemniej jednak nawet rodziny z dziećmi decydowały się na taki krok. W czasie swoich zagranicznych wojaży Jugosłowianie poszukiwali ubrań, bielizny, nylonowych pończoch, butów i torebek skórzanych, perfum, cygar i luksusowych alkoholi<sup>1743</sup>. Lista ta ujawnia niewątpliwie słabości jugosłowiańskiej gospodarki nie będącej w stanie zaspokoić coraz bardziej rozwiniętych aspiracji konsumpcyjnych społeczeństwa. Niemniej jednak odwiedzając inne socjalistyczne kraje Europy obywatele Jugosławii *czuli się bardziej niezależni i bogatsi*<sup>1744</sup> w porównaniu z każdym z wschodnioeuropejskich sąsiadów<sup>1745</sup>.

Na przełomie lat 70. i 80. transgranicznemu handlowi turystycznemu zaczęło sprzyjać kierownictwo państwa. Narastająca nierównowaga w zakresie zaopatrzenia rynku wewnętrznego w towary konsumpcyjne skłoniła polskie władze państwowe do wprowadzenia polityki uzupełniania braków na rynku wewnętrznym poprzez tworzenie zachęt do prywatnego importu dokonującego się w ramach zagranicznych podróży. Takiej działalności sprzyjały obowiązujące w Polsce przepisy, które pozwalały na wywóz z Polski towarów wartości do 1 000 zł, przy możliwości wwiezienia towarów wartości do 6 000 zł<sup>1746</sup>. Stąd polskie służby celne dość liberalnie podchodziły do powracających do Polski autokarów i samochodów osobowych wypełnionych towarami poddając z kolei kontroli granicznej osoby opuszczające kraj i przeprowadzając weryfikację złożonych deklaracji celnych.

---

<sup>1743</sup> Maja Mikula, *Highways of desire. Cross-border shopping in Former Yugoslavia, 1960s – 1980s*. [in:] Hannes Grandits, Karin Taylor (eds.), *Yugoslavia's sunny side. A history of tourism in socialism (1950s-1980s)*, Central European University Press, Budapest – New York 2010, p. 214-227.

<sup>1744</sup> Jest to jednak opinia w dużym stopniu problematyczna, gdyż dochód narodowy na 1 mieszkańca wynosił w 1976 r. w Jugosławii 1 680 USD, przy 2 310 USD w Bułgarii, 2 860 USD w Polsce i 3 8840 USD w Czechosłowacji. Niewątpliwie jednak dostęp do zachodnich artykułów konsumpcyjnych oraz swoboda podróżowania stanowiły elementy wyróżniające mieszkańców Federacji od obywateli pozostałych europejskich krajów socjalistycznych. Por.: Anna Fornalczyk, *Jugosłowiański system gospodarczy 1950-1976*, Łódź 1979, s. 178.

<sup>1745</sup> Dejan Jović, *Yugoslavia. A state that withered away*, Purdue University Press, West Lafayette 2008, p. 60.

<sup>1746</sup> Marek Lisiecki, *op. cit.*, s. 53; *Rozporządzenie Ministra Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej z dnia 7 listopada 1979 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie cel i pozwoleń na towary przywożone i na towary wywożone w niehandlowym obrocie towarowym z zagranicą*, Dz.U. 1979 nr 25 poz. 150.

#### 4.7. Polsko-jugosłowiańskie konferencje w sprawie turystyki

Podstawowym forum do podejmowania ustaleń w sprawie współpracy turystycznej pomiędzy PRL a SFRJ była Polsko-Jugosłowiańska Komisja Mieszana ds. Turystyki. Był to organ opiniujący oraz przedkładający propozycje stosownych regulacji w zakresie stosunków turystycznych. Schemat odbywanych w latach 70. posiedzeń Komisji Mieszanej w zasadzie był rokrocznie powielany. Obrady rozpoczynano od przedstawienia sprawozdania za mijający rok, następnie omawiano kształtujące się tendencje, bariery oraz możliwości rozwoju dwustronnego ruchu turystycznego kończąc na wymianie doświadczeń w rozwoju turystyki w obu krajach<sup>1747</sup>.

Po raz pierwszy w dekadzie lat 70. Polsko-Jugosłowiańska Komisja Mieszana ds. Turystyki zebrała się w Sarajewie w dniach od 28 września do 1 października 1971 r. Na czele polskiej delegacji stał członek Kolegium GKKFiT, dyrektor Departamentu Turystyki Stanisław Ostrowski, natomiast stronie jugosłowiańskiej przewodniczył podsekretarz w Republikańskim Sekretariacie ds. Przemysłu i Handlu SR Bośni i Hercegowiny Omar Muhić<sup>1748</sup>. W zawiązku z wzrastającym zainteresowaniem wyjazdami turystycznymi do Jugosławii Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki jako tematy do rozważenia przez MSZ zaproponował zwiększenie ustalonego limitu dewizowego na podróże turystyczne w Jugosławii, który w 1971 r. dla wyjazdów indywidualnych wyniósł 4 mln zł dewizowych, natomiast w turystyce grupowej 3,3 mln zł dewizowych. Ze względu na wysoką inflację zasugerowano również zwiększenie indywidualnego limitu przydziału dinarów z 900 do 1200<sup>1749</sup>. Także jugosłowiański Konsulat w Warszawie sugerował zwiększenie limitu dewizowego dla polskich turystów udających się do Jugosławii. Jak wskazywano zbyt niskie limity dewiz przeznaczanych na indywidualny pobyt powodowały *zniekształcanie obrazu Polski w społeczeństwie jugosłowiańskim*. Przytoczony przez Konsula przykład *znajomego, bardzo dobrze zarabiającego polskiego lekarza, który po wyjeździe na wczasy do Jugosławii po prostu dziadował* potwierdzał tezę nie tylko o zbyt niskich limitach dewizowych, lecz również o niskiej zewnętrznej sile nabywczej

---

<sup>1747</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, *Protokół z II Posiedzenia Polsko-Jugosłowiańskiej Komisji Mieszanej ds. Turystyki z dnia 1 października 1971 r.*, s. 1.

<sup>1748</sup> *Ibidem*.

<sup>1749</sup> *Ibidem*, *Pismo dyrektora Departamentu Turystyki GKKFiT Stanisława Ostrowskiego do wicedyrektora Departamentu I MSZ Juliana Sutora*, bp..

polskich zarobków<sup>1750</sup>. Utrzymywanie niskiej wartości zarobków w Polsce w przeliczeniu na waluty wymienne stanowiło jedną z podstaw polskiego sukcesu w eksporcie inwestycyjnym i silnym rozwoju budownictwa przemysłowego w latach 70. W przypadku wypoczynkowych wyjazdów do Jugosławii, traktowanej przez władze jak kraj kapitalistyczny, nie pozwalało jednak na zbliżenie się poziomem konsumpcji do miejscowej ludności<sup>1751</sup>.

Rozpoczynając wspólne posiedzenie Komisji w dniu 29 września 1971 r. obie strony przedstawiły aktualny stan i kształtujące się tendencje w dwustronnym ruchu turystycznym. Już na tym wstępnym etapie pojawiły się jednak kontrowersje, gdyż według polskich danych ruch turystyczny z Polski do Jugosławii w ciągu roku od ostatniego posiedzenia wzrósł o ok. 20 %, natomiast strona jugosłowiańska przedstawiła dane mówiące o ok. 12 % wzroście w tym kierunku. Jak stwierdzono, tak poważne rozbieżności występowały na skutek *różnic w zasadach statystycznej obserwacji*. Należy jednak mieć na uwadze, że dane prezentowane przez stronę jugosłowiańską były zapewne bardziej wiarygodne ze względu na fakt bezpośredniej kontroli osób przyjeżdżających. Polskie służby graniczne i biura turystyczne mogły odnotowywać liczbę wyjeżdżających do Jugosławii na podstawie ilości złożonych podań o przydział dewiz, aczkolwiek trzeba zważyć, że nie wszystkie podania były z różnych względów realizowane. Dużo większa zbieżność wystąpiła w zakresie zorganizowanych wyjazdów obywateli Jugosławii do Polski, gdyż obie strony przedstawiły dane mówiące o ok. 20 % wzroście turystyki w tym kierunku. Zwracano przy tym uwagę, że brak było wystarczającej ilości polskich folderów reklamowych w jugosłowiańskich biurach podróży, co niewątpliwie wpływało na decyzje podejmowane przez turystów odnośnie miejsca wypoczynku. Zwrócono uwagę na dobrą współpracę pomiędzy przewoźnikami lotniczymi JAT i LOT. Podobnie jak to miało miejsce na posiedzeniach komisji mieszanych zajmujących się kwestiami gospodarczymi, również w czasie obrad komisji ds. turystyki padały stwierdzenia o *możliwościach dalszego dwustronnego zwiększenia ruchu turystycznego*. Służyć temu miały wypracowane koncepcje. W tym celu podjęto szereg zobowiązań. Ze strony jugosłowiańskiej było to *zalecenie* skierowane

---

<sup>1750</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, DI-J-240-13-71, *Notatka z rozmowy wicedyrektora Departamentu I Juliana Sutora z II sekretarzem Ambasady Jugosławii w Warszawie R. Čalija w dniu 3 grudnia 1971 r.*, bp.

<sup>1751</sup> Mimo upływu już blisko ćwierćwiecza od głębokich przemian gospodarczych w Polsce w dalszym ciągu kierownictwo państwa opiera rozwój na niskim poziomie płac, który ma być jednym z podstawowych czynników konkurencji polskiej gospodarki. Zdaniem autora jest to założenie błędne w warunkach europejskich, gdyż w obecnym zglobalizowanym świecie jest wiele państw oferujących na światowym rynku jeszcze niższe płace.

do jugosłowiańskich przedsiębiorstw turystycznych, by w programach dla turystów udających się do ZSRR umieścić kilkudniowy pobyt w Polsce.

Znacznie więcej zobowiązań przyjęła na siebie strona polska. Były to więc oprócz wspomnianych wyżej zagadnień związanych z szerszym kolportażem folderów w języku serbochorwackim:

- urozmaicenie programów pobytu zorganizowanych grup polskich turystów w Jugosławii poprzez włączenie do nich miejscowości mniej znanych ogółowi,
- w związku z rozbieżnościami pod względem danych na temat rzeczywistego ruchu turystycznego pomiędzy Polską a Jugosławią postanowiono zwrócić się do organów statystycznych z *propozycją dokonania dwustronnych konsultacji metodologicznych*,
- ze względu na liczne przypadki udzielania pomocy technicznej polskim turystom zmotoryzowanym w czasie ich pobytu w Jugosławii postanowiono *rozważyć możliwość stosowania kart kredytowych opiewających na dinary*; karty takie miałyby być wystawiane przez PZMot dla swoich członków i kwestia rozliczeń finansowych miała zostać uzgodniona pomiędzy PZMotem a Związkiem Motorowym Jugosławii,
- wymiana doświadczeń w zakresie *planowania, budowy obiektów i systemu szkolenia kadr dla potrzeb turystyki*; stąd postanowiono się zwrócić do Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej o włączenie wymiany pomiędzy zainteresowanymi przedsiębiorstwami turystycznymi i ośrodkami wypoczynkowymi do programu współpracy naukowo-technicznej oraz o podejmowanie na posiedzeniach Komitetu również bieżących zagadnień związanych z rozwojem turystyki pomiędzy obu krajami.

W czasie posiedzenia zapadła również decyzja o współpracy delegacji obu krajów w czasie Konferencji Międzynarodowych Rozkładów Jazdy w sprawie uzyskania dogodnego połączenia na linii Belgrad – Warszawa – Belgrad. Doszło również do swoistego *handlu wymiennego* świadczącego jednak o szerokich możliwościach współpracy na forum międzynarodowym. Członkowie jugosłowiańskiej delegacji poinformowali swoich polskich partnerów o zgłoszeniu kandydatury Zagrzebia na siedzibę Międzynarodowego Związku Oficjalnych Organizacji Turystycznych i zwrócili się z prośbą o poparcie ze strony polskiego rządu czynionych na forum międzynarodowym zabiegów. Polska delegacja co prawda zgodziła się poprzeć powyższą kandydaturę, jednak jednocześnie zwróciła uwagę, że stosownym by było wystosowanie tej prośby do rządu polskiego na oficjalnej drodze dyplomatycznej<sup>1752</sup>. W zamian strona jugosłowiańska podjęła zobowiązanie *zalecenia*

---

<sup>1752</sup> Prośba ta była cokolwiek zastanawiająca, chyba, że należało ją traktować w kategoriach przypomnienia podjętych zobowiązań. Prośbę o poparcie kandydatury Zagrzebia jako siedziby Światowej Organizacji Turystyki

*jugosłowiańskiej delegacji na kolejne Zgromadzenie Ogólne Międzynarodowego Związku Oficjalnych Organizacji Turystycznych*<sup>1753</sup>, aby poparła kandydaturę Polski na członka Komitetu Wykonawczego MZOOT oraz organizacji obchodów w gmachach MZOOT w 1973 roku 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika oraz 100-lecia turystyki w Polsce<sup>1754</sup>.

Posiedzenia Polsko-Jugosłowiańskiej Komisji Mieszanej do Spraw Turystyki odbywały się z częstotliwością co dwa lata. Podstawą prawną do jej działalności było zawarte w dniu 9 grudnia 1969 r. *Porozumienie międzyrządowe o współpracy w dziedzinie turystyki*. W drugiej połowie lat 70. funkcję przewodniczącego strony polskiej piastował zastępca przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki Andrzej Trojnar, natomiast stronie jugosłowiańskiej przewodniczył podsekretarz w Związkowym Komitecie do Spraw Turystyki Dušan Nejkov. W czasie odbytego w dniach od 8 do 11 marca 1977 r. w Belgradzie V posiedzenia Komisji obie strony przedstawiły swoje spostrzeżenia odnośnie widocznej w 1976 r. niepokojącej tendencji regresu w światowym ruchu turystycznym. Słusznie zauważono, że istotny wpływ na ruch turystyczny mały spowolnienie gospodarcze, brak stabilizacji kursów walutowych oraz wysoka inflacja. Spodziewano się utrzymania tych niekorzystnych tendencji również w 1977 r., przy czym stwierdzono, że *zjawisko miało charakter przejściowy*. Zarówno polska jak i jugosłowiańska delegacja wraziły opinię, że *wzajemny ruch turystyczny jest realizowany w stosunkowo nieznacznym rozmiarze*. Stwierdzono, że *ruch turystyczny powinien podążać za rozwojem stosunków ekonomicznych i politycznych*. Wśród podjętych zobowiązań znalazły się:

- dostosowanie programów podróży do potrzeb turystów w zakresie wymagań stawianych przez ich poszczególne grupy mając na uwadze min. uczestników wczasów pracowniczych, młodzież i turystów zmotoryzowanych,
- obopólne zwiększenie intensywności kampanii informacyjnych o atrakcjach turystycznych i warunkach pobytu,

---

jugosłowiańska Ambasada w Warszawie skierowała z datą 10 marca 1971 r., a więc ponad pół roku wcześniej. Zastępca przewodniczącego GKFiT Andrzej Trojnar odniósł się pozytywnie do tej prośby piśmie do MSZ z 22 czerwca 1971 r., natomiast MSZ poinformował jugosłowiańską Ambasadę w Warszawie o udzielonym poparciu pismem z dnia 16 sierpnia 1971 r.

<sup>1753</sup> Międzynarodowy Związek Oficjalnych Organizacji Turystycznych (International Union of Official Tourist Publicity Organizations – IUOTPO) przekształcony został przez członków w Światową Organizację Turystyki Narodów Zjednoczonych i rozpoczęła oficjalne działanie po ratyfikacji przez 51 krajów w dniu 1 października 1975 r. (United Nations World Tourism Organization – UNWTO). PRL, podobnie jak SFRJ była członkiem Światowej Organizacji Turystyki od chwili jej powstania.

<sup>1754</sup> AMSZ, z. 18/76, w. 4, *Protokół z II Posiedzenia Polsko-Jugosłowiańskiej Komisji Mieszanej ds. Turystyki z dnia 1 października 1971 r.*, s. 2-6.

- ustalenie programów wieloletniej współpracy między biurami podróży wraz z okresowym monitoringiem przebiegu jego realizacji zarówno przez zainteresowane biura jak i przez mieszaną Komisję,

- zwiększenie poziomu wymiany dziennikarzy i publicystów oraz przedstawicieli biur podróży w celu poznania walorów turystycznych obu stron<sup>1755</sup>.

Mimo podjętego *zalecenia odpowiednim organom i organizacjom obu krajów* ściślejszej współpracy rezultaty wciąż nie spełniały oczekiwań.

Ważną imprezą mającą w zamierzeniu służyć intensyfikacji wymiany turystycznej poprzez poznanie wzajemnych potrzeb, oczekiwań i możliwości w zakresie bazy turystycznej była odbywająca się w dniach od 27 września do 1 października 1976 r. w Krakowie Konferencja Jugosłowiańskich i Polskich Biur Podróży. Pierwszego dnia, w poniedziałek 27 września, w zasadzie nie prowadzono żadnych rozmów, gdyż po przylocie w godzinach popołudniowych jugosłowiańskiej delegacji na lotnisko w podkrakowskich Balicach i zakwaterowaniu w hotelu Holiday Inn, wieczorem zorganizowano uroczyste powitanie przybyłych gości w hotelowej restauracji. Schemat Konferencji w kolejnych trzech dniach od wtorku 28 września do czwartku 30 września w zasadzie był podobny. Po śniadaniu, od godziny 9 do 13, w hotelowej sali konferencyjnej miały miejsce posiedzenia plenarne i rozmowy bilateralne. Obie strony dokonały przedstawienia swojej oferty turystycznej, po czym starano się znaleźć obopólnie korzystne możliwości współpracy. Warto jednak zaważyć, że nie zawierano żadnych wiążących umów, gdyż Konferencja nie miała charakteru targów turystycznych i stąd nie przewidziano komercyjnych przedsięwzięć. Godziny popołudniowe w ciągu trzech dni obrad wypełnione były przedstawieniem jugosłowiańskiej delegacji turystycznych walorów Krakowa i okolicy. I tak we wtorek 28 września w towarzystwie przewodnika przedstawiono krakowska Starówkę i Wawel, w środę zaprezentowano Wieliczkę, natomiast w czwartek 30 września miała miejsce wycieczka do Ojcowa z następującym później zwiedzaniem zamku w Pieskowej Skale. Zaprezentowano w ten sposób szerokie spektrum możliwości turystycznych Karkowa i okolic przedstawiając zarówno walory naturalne (Wieliczka, Ojców) jak i historyczne (Wawel). Godziny wieczorne w ciągu trzech kolejnych dni wykorzystywano na kontynuowanie rozmów bilateralnych. W ostatnim dniu Konferencji w piątek 1 października podpisano

---

<sup>1755</sup> AMSZ, z. 8/82, w. 4, DLJ-53-3-77, *Protokół z V posiedzenia Polsko-Jugosłowiańskiej Komisji Mieszanej do spraw Turystyki odbytego w Belgradzie w dniach 8-11 marca 1977 r.*, s. 2-3.



notatkę z przeprowadzonych, po czym jugosłowiańska delegacja z lotniska Balice odleciała do Belgradu<sup>1756</sup>.

Data organizacji konferencji została wybrana nieprzypadkowo. Ustalony w 1966 r. przez ONZ na 28 września Światowy Dzień Turystyki był w Krakowie obchodzony w sposób szczególny. Przygotowane liczne atrakcje w postaci krasomówczego turnieju przewodników, widowisk folklorystycznych prezentowanych przez zespoły z całej Polski, wystaw, konkursów, kiermaszy i giełd sprzętu turystycznego, zlotu członków szkolnych kół PTTK, wycieczek i rajdów po Krakowie i okolicach oraz „dni otwarte” licznych instytucji składały się na zorganizowane I Krakowskie Dni Turystyki<sup>1757</sup>. W organizację szeregu imprez włączył się liczący ówczesnie ok. 18 000 członków krakowski oddział PTTK<sup>1758</sup>.

Po raz kolejny w latach 70. szersze forum wymiany doświadczeń w dziedzinie turystyki miało miejsce w czasie pobytu w Warszawie w grudniu 1977 r. przedstawiciele jugosłowiańskich biur podróży. Licząca 26 uczestników jugosłowiańska delegacja przyleciała do Warszawy wieczornym rejsem LOTU we wtorek 6 grudnia 1977 r. i po zakwaterowaniu w NOVOTELU wzięła udział w powitalnej kolacji w hotelowej restauracji. Wspólne posiedzenie plenarne rozpoczęło się w środę 7 grudnia, po dołączeniu 21 przedstawicieli polskich biur podróży. Po referatach wprowadzających i przedstawiających wzajemną wymianę turystyczną zasadniczą część spotkania wypełniła dyskusja. Obrady kontynuowano po obiedzie, a zakończono o 18.30, udając się wspólnie na kolację do restauracji „Słupska”. Godziny przedpołudniowe kolejnego dnia pobytu jugosłowiańskich gości przeznaczono na zwiedzanie Warszawy oraz na koncert w Żelazowej Woli, natomiast po południu obie delegacje kontynuowały rozmowy bilateralne. Przed kolacją uzgodniono notatkę na temat przebiegu rozmów. Dzień zakończono wspólnym ogniskiem przygotowanym na obrzeżu Warszawy. Kilka porannych godzin ostatniego dnia spotkania wykorzystano na podsumowanie rozmów bilateralnych, by dokładnie w południe podpisać notatkę kończącą obrady. Po wspólnym obiedzie jugosłowiańska delegacja udała się na lotnisko i rejsowym samolotem LOTU powróciła do Belgradu. Warto odnotować, że goście z Jugosławii pokryli koszty swojego pobytu w Polsce w wysokości 90 USD za uczestnika, czyli 2 340 USD sumarycznie, co po urzędowym kursie 43 zł za 1 USA wyniosło 100 620 zł.

---

<sup>1756</sup> AAN, Zjednoczenie Przedsiębiorstw Turystycznych ORBIS, Wydział współpracy z zagranicą, Organizacja pobytów delegacji zagranicznych w Polsce 1975-1979, *Program konferencji polskich i jugosłowiańskich biur podróży Kraków 27.IX.1976 – 1.X.1976*, k. 121-122.

<sup>1757</sup> *Dni turystyki*, „Dziennik Polski” 1976, nr 219, s. 9.

<sup>1758</sup> <http://www.krakow.pttk.pl/index.php?id=historia5> z dn. 10 listopada 2013 r.

Tym samym polskie biura podróży musiały pokryć powstałą różnicę w wysokości zaledwie 12 151 zł, gdyż koszty organizacji wyniosły 112 771 zł<sup>1759</sup>.

Po raz ostatni w latach 70. szersze forum wymiany obopólnych doświadczeń w dziedzinie turystycznej miało miejsce w listopadzie 1979 r. w Poznaniu. W ramach VIII posiedzenia Polsko-Jugosłowiańskiej Komisji Mieszanej ds. Turystyki zorganizowano V Konferencję Polskich i Jugosłowiańskich Biur Podróży. Przyłot jugosłowiańskiej delegacji do Warszawy miał miejsce w godzinach popołudniowych 11 listopada 1979 r. Ponieważ tym razem na miejsce rozmów wybrano Poznań delegacja udała się do stolicy Wielkopolski. Późny obiad miał miejsce w czasie postoju w zajęździe „Zerwikaptur” znajdującym się niedaleko miejscowości Koło. Po przybyciu na miejsce i powitaniu przez dyrektora hotelu „Poznań”, ze względu na już późną godzinę, przygotowano krótki *cocktail*. Zasadnicze rozmowy odbywały się następnego dnia w poniedziałek 12 listopada i trwały od godziny 9 rano do 20 wieczorem. Mimo niewątpliwego zmęczenia całodziennymi obradami późnym wieczorem zorganizowano „wieczorek taneczny” w hotelowym klubie. Trzeci dzień pobytu jugosłowiańskiej delegacji miał charakter wypoczynkowy. Przed południem goście zwiedzili Muzeum Myśliwskie w Uzarzewie oraz katedrę w Gnieźnie. Z kolei czas popołudniowy został przeznaczony na przejażdżkę bryczkami po okolicy, natomiast wieczorem na uczestnictwo w występach zespołów folklorystycznych. W środę 14 listopada w godzinach przedpołudniowych kontynuowano rozmowy bilateralne. Następnie około godziny 11 miał miejsce wyjazd do Wielkopolskiego Parku Narodowego wraz ze zwiedzaniem Kórnika i Rogalina. Przerwane obrady podjęto po powrocie z wycieczki. Wspólną notatkę z rozmów podpisano o godzinie 20 kończąc tym samym V Konferencję. W czwartek 15 listopada jugosłowiańska delegacja powróciła do Warszawy, gdzie cały dzień przeznaczono na zwiedzanie miasta. Specjalny program przewidziano dla 3 przedstawicieli firmy TAM dostarczającej międzymiastowe autokary dla potrzeb polskich przedsiębiorstw turystycznych. Obejmował on zwiedzanie miasta specjalnie wynajętym samochodem w towarzystwie przewodnika oraz wieczorne przyjęcie w jednej z warszawskich restauracji. Koszt tego indywidualnego programu zamknął się w kwocie 1 990,00 zł i został pokryty przez Wydział Współpracy z Zagranicą Centrali Turystycznej ORBIS. Nie należy się tu dopatrywać jednak żadnych podtekstów korupcyjnych, gdyż współcześnie jest to zwyczajna praktyka handlowa, stąd poważne i szanujące się i swoich kluczowych klientów firmy dysponują odpowiednim

---

<sup>1759</sup> AAN, Zjednoczenie Przedsiębiorstw Turystycznych ORBIS, Wydział współpracy z zagranicą, Organizacja pobytów delegacji zagranicznych w Polsce 1975-1979, *Program pobytu delegacji jugosłowiańskiej w Warszawie w terminie 6 – 9.12.1976 r.*, k. 51-52.

funduszem reprezentacyjnym przeznaczanym właśnie na cele związane z obsługą przedstawicieli priorytetowych partnerów gospodarczych. Odlot jugosłowiańskich gości do Belgradu rejsowym samolotem LOTU miał miejsce w piątek 16 listopada<sup>1760</sup>.

Reasumując rozważania w powyższym rozdziale należy stwierdzić, że bilateralne kontakty na niwie kulturalnej obejmowały szerokie spektrum działalności artystycznej. Formalną podstawą do dwustronnych relacji w tym zakresie były podpisywane 3-letnie plany współpracy kulturalnej jednak ich realizacja odbiegała od przyjętych założeń i stąd przybierała charakter dość spontaniczny i kampanijny. Wpływ na to miało scedowanie odpowiedzialności w zakresie kontaktów kulturalnych z zagranicą na poszczególne republiki i okręgi autonomiczne, co już z góry uniemożliwiało zawarcie konkretnych uzgodnień na poziomie centralnym w Belgradzie. Należy przy tym jednocześnie pamiętać o obowiązującym w Jugosławii systemie samofinansowania działalności poszczególnych ośrodków i instytucji kulturalnych, który w sposób zasadniczy ograniczał intensywność współpracy z zagranicznymi partnerami. Siłą rzeczy powyższa sytuacja wpływała na brak rozeznania ze strony polskiej Ambasady w Belgradzie odnośnie przebiegu współpracy kulturalnej. Zostało to zresztą wytknięte podczas inspekcji przeprowadzonej przez odpowiednie służby Najwyższej Izby Kontroli. W pokontrolnym protokole zalecono co prawda odpowiednim instytucjom centralnym w Polsce przekazywanie Ambasadzie w Belgradzie informacji o powziętych uzgodnieniach w zakresie polsko-jugosłowiańskiej współpracy kulturalnej jednak sugerując przy tym jednocześnie, by Ambasada również wykazała inicjatywę w kierunku pozyskiwania z kraju informacji w tym względzie. Biorąc wszakże pod uwagę specyfikę Federacji z dużą autonomią ośrodków republikańskich oraz jednoczesne ograniczenia finansowe trapiące belgradzką Ambasadę – szczególnie w drugiej połowie dziesięciolecia – powyższe zalecenia pozostawały w zasadzie niemożliwe do zrealizowania. Podstawowym założeniem prowadzonej przez władze PRL w stosunku do Federacji polityki kulturalnej było wpisanie jej w ogólną strategię wspomnianego już „przyciągania” Jugosławii do krajów socjalistycznych. Szczególnym akcentem w tym względzie były obchody Roku Kopernikańskiego w 1973 r., które można uznać za kulminację dwustronnych kontaktów kulturalnych mimo, że przypadły na pierwszą połowę dziesięciolecia.

---

<sup>1760</sup> AAN, Zjednoczenie Przedsiębiorstw Turystycznych ORBIS, Wydział współpracy z zagranicą, Organizacja pobytów delegacji zagranicznych w Polsce 1975-1979, *Program VIII Posiedzenia Polsko-Jugosłowiańskiej Komisji Mieszanej ds. Turystyki*, k. 86, 87 i 109.

Trzeba jednocześnie pamiętać o roli polskiej placówki dyplomatycznej w Belgradzie jako pierwszej i podstawowej instytucji propagującej polską kulturę w Jugosławii. Zabiegi ambasadora i jego osobisty udział w szeregu imprez kulturalnych – w tym miejscu należy przytoczyć chociażby osiągnięty sukces w postaci emisji na antenie belgradzkiej telewizji polskiego bloku wieczornego – niewątpliwie odgrywały znaczącą rolę w propagowaniu szeroko rozumianej polskiej kultury w Jugosławii.

Mimo, iż obie strony przywiązywały duże znaczenie do kwestii otwarcia i działalności ośrodków kultury i informacji a negocjacje na temat ich powołania toczyły się od końca lat 50. w całym analizowanym okresie nie potrafiono osiągnąć w tej sprawie porozumienia. Wynikało to z odmiennej wizji odnośnie statusu takiego ośrodka, jego kompetencji i zakresu działania. Jak sugerowano – w związku z rozwojem współpracy gospodarczej i turystycznej ośrodek taki spełniałby rolę nie tylko *szerzenia informacji gospodarczej i turystycznej* ale również *prowadziłby propagandę kultury polskiej, jak i polskiej myśli naukowej i technicznej*, co budziło zastrzeżenia strony jugosłowiańskiej obawiającej się powstania centrum przenikania konkurencyjnej ideologii komunistycznej. Tymczasowym wyjściem, jakie znalazła strona polska, było korzystanie z gościnności belgradzkiego Ośrodka Kultury i Informacji. Od końca 1975 r. widoczna była coraz silniejsza presja strony jugosłowiańskiej na *realizację decyzji politycznej dotyczącej powołania ośrodków informacji i kultury w Warszawie i Belgradzie*. Jako doraźne rozwiązanie zaproponowano umieszczenie ośrodka w części jednego z budynków wynajmowanych przez jugosłowiańską Ambasadę. Tymczasem zaprezentowane przez polski MSZ oficjalne stanowisko w tej sprawie przesunęło przewidywanie osiągnięcia porozumienia na ostatni rok dekady lat 70. Postanowiono przydzielić stronie jugosłowiańskiej na ten cel stosowne pomieszczenie w planowanej na 1980 r. zabudowie Ściany Zachodniej centrum Warszawy. Po raz ostatni w analizowanym okresie do tematu powrócono w związku z lipcową wizytą w Polsce w 1980 r. związkowego sekretarza SZ Josipa Vrhovca. Warunkiem podjęcia rozmów, jaki przedstawiono stronie jugosłowiańskiej, było uzyskanie zgody na podjęcie działalności handlowej przez utworzone ośrodki. Jak uzasadniano *rozwiązałyby to główną przeszkodę polegającą na braku środków finansowych na działalność polskiego ośrodka w Belgradzie*. Strona jugosłowiańska oczywiście odrzuciła tę propozycję pozostawiając kwestię w dalszym ciągu nierozwiązaną.

W lipcu 1970 r. w Ambasadzie w Belgradzie powołano koło Związku Młodzieży Socjalistycznej. Członkowie organizacji rekrutowali się spośród dzieci pracowników Biura Radcy Handlowego i Ambasady. Wymiana personelu do jakiej doszło w grudniu 1970 r. spowodowała faktyczną likwidację tej organizacji, gdyż na początku 1971 r. liczyła tylko

dwóch członków. Dokonana na polecenia ambasadora Burakiewicza je rekonstrukcja nie była trwała, gdyż w 1976 r. ponownie podjęto działania kierunku uaktywnienia Związku. W rezultacie przeprowadzonej analizy stwierdzono, że wystąpiła konieczność jej tworzenia *praktycznie od początku*. Zabiegi tym razem były skuteczne i w ciągu kilku miesięcy *prawie cała młodzież szkoły średniej i akademickiej znalazła się w organizacji*. W rezultacie działające przy Ambasadzie koło Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej liczyło 21 członków: 10 studentów oraz 11 uczniów szkół średnich. Kierownictwo koła ZSMP pod opieką należącego do egzekutywy Józefa Kułaja angażowało swoich członków do uczestnictwa w świątach państwowych i imprezach okolicznościowych. Wraz z przybyciem ambasadora W. Kineckiego nastąpiło znaczne przyspieszenie pracy ideologicznej wśród dzieci pracowników. Wzmociono aktywność drużyny harcerskiej, natomiast starszą młodzież zorganizowano powołując przy Ambasadzie koło Socjalistycznego Związku Studentów Polskich.

Zgodnie z Ustawą sejmową z 15 lipca 1961 r. *O rozwoju systemu oświaty i wychowania* dzieci polskich pracowników przebywające z rodzicami w Jugosławii były zobowiązane do uczęszczania do miejscowych szkół publicznych. Podstawowym miejscem zdobywania wiedzy nie były jednak szkoły jugosłowiańskie, lecz działająca przy radzieckiej Ambasadzie placówka szkolna do której uczęszczały dzieci pracowników ambasad krajów socjalistycznych, w tym w roku szkolnym 1973/1974 36 polskich dzieci. W połowie maja 1974 r. ambasador Janusz Burakiewicz wystosował pismo do Ministerstwa Oświaty i Wychowania z prośbą o zgodę na *utworzenie przy Ambasadzie PRL w Belgradzie z dniem 1 września 1974 r. szkoły podstawowej i licealnej*. Charakter szkoły można określić jako dość symboliczny, gdyż nauczaniem miało zostać objęte zaledwie 4 przedmioty: język polski, historia, geografia Polski i wychowanie obywatelskie. Prośbę umotywowano wskazując na dużą grupę dzieci i młodzieży, której liczebność na poziomie szkoły podstawowej osiągnęła 35 uczniów, natomiast na poziomie szkoły średniej 16 uczniów. Podejmowane interwencje oraz słane monity przyniosły oczekiwany rezultat. Począwszy od roku szkolnego 1974/1975 przy polskiej Ambasadzie w Belgradzie uruchomiono punkt szkolny. Uzyskane uprawnienia umożliwiały przygotowanie uczniów do złożenia egzaminu maturalnego z języka polskiego, historii, geografii Polski i propedeutyki wychowania obywatelskiego. Po zmianie kierownictwa Ambasady odpowiedzialność za Punkt Konsultacyjny Szkoły Polskiej przejął radca kulturalny Bogusław Stanisławski. Zgodnie z decyzją Ministerstwa Oświaty od roku szkolnego 1979/1980

nastąpiło powołanie dyrektora szkoły i rozpoczęto działania zmierzające do rozszerzenia zakresu jej działania.

Podsumowując z kolei rozważania związane z polską turystyką należy stwierdzić, że w okresie PRL wymiar masowy w zakresie zagranicznych wyjazdów osiągnęła w zasadzie dopiero w latach 70. Jak słusznie zauważa M. Lewan *do 1956 r. nie wolno było odwiedzać krewnych mieszkających w Europie Zachodniej* natomiast w latach 1956-1970 turystyka zagraniczna była dostępna tylko dla osób uprzywilejowanych<sup>1761</sup>. O ile w 1960 r. na wypoczynek za granicę wyjechało 216,4 tys. Polaków, w 1973 r. było to już 7 580 tys. Polaków, natomiast w 1978 r. 11 141 tys., przy czym do NRD aż 6,6 mln osób<sup>1762</sup>. Ponad 50-krotny wzrost ilości podróżujących za granicę, który dokonał się w okresie 20 lat był niewątpliwie imponującym osiągnięciem.

Wyjazdy polskich turystów do Jugosławii stanowiły znikomy odsetek w globalnej skali całej polskiej turystyki zagranicznej w okresie PRL. W tym względzie pierwszeństwo należy niewątpliwie przyznać Niemieckiej Republice Demokratycznej oraz Czechosłowacji. Istotny w tym wypadku czynnik w postaci bezpośredniego sąsiedztwa odgrywał rolę decydującą. Niebagatelny wpływ na ograniczone kontakty turystyczne z Jugosławią miało również zaliczenie jej do kategorii krajów kapitalistycznych, a tym samym objęcie jej limitami związanymi z przydziałami dewiz na wakacyjny pobyt. Z tego względu spędzenie urlopu nad Adriatykiem przynosiło większy prestiż w towarzystwie niż wakacyjny wyjazd nad Morze Czarne a stanowiło znacznie tańszą alternatywę w stosunku do wyjazdów do Europy Zachodniej, a przede wszystkim do Austrii i Szwecji po zniesieniu przez te kraje wiz dla obywateli polskich. Dwustronna wymiana turystyczna odbywała się na podstawie *Konwencji Konsularnej* zawartej pomiędzy PRL a wtedy jeszcze Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii zawartej w Belgradzie w 1958 r. Znaczącą datą w relacjach nie tylko turystycznych ale również międzypaństwowych było podpisanie w dniu 2 sierpnia 1963 r. *Umowy* znoszącej od 1 stycznia 1963 r. obowiązek posiadania wiz w ruchu osobowym pomiędzy PRL a FLRJ. Otwarcie polskiego Konsulatu w Zagrzebiu, zapowiedziane w oficjalnym wspólnym komunikacie opublikowanym po wizycie prezydenta J. B. Tito w Polsce w czerwcu 1972 r. spowodowało dokonanie podziału kompetencji z Wydziałem Konsularnym Ambasady w Belgradzie. Dla nielicznej Polonii zamieszkałej w republikach

---

<sup>1761</sup> Małgorzata Lewan, *Zarys dziejów turystyki w Polsce*, Kraków 2004, s. 69.

<sup>1762</sup> *Turystyczny obrachunek*, „Trybuna Ludu” 1974, nr 19, s. 4; Tadeusz Galiński (red.), *Rocznik polityczny i gospodarczy 1979*, Warszawa 1980, s. 615

Słowenii i Chorwacji, a także w wielu wypadkach dla polskich turystów oznaczało to znacznie łatwiejszy dostęp do polskiej placówki dyplomatycznej w Jugosławii.

Dwustronny ruch turystyczny nie był pozbawiony podtekstów politycznych. Zjawiskiem niewątpliwie niepokojącym władze PRL były ucieczki na Zachód dokonywane podczas wycieczek do SFRJ. Przez granice Jugosławii Polacy udawali się dalej przede wszystkim do Włoch i Austrii, jednak kolejnym krajem pośrednim w drodze na Zachód stawała się również Turcja. Warto także zwrócić uwagę, że w przypadku niektórych osób decyzja o pozostaniu w Jugosławii była uwarunkowana celem matrymonialnym, co głównie dotyczyło pań. Należy jednak przyznać, że oba zjawiska miały marginalny zakres. Znacznie częściej, szczególnie w drugiej połowie dziesięciolecia, obserwowano inne zjawisko w postaci *tendencji do handlu* wśród polskich turystów. Pod koniec lat 70. można mówić o trwającym dwustronnym swoistym handlu turystycznym, gdyż również Jugosłowianie odwiedzali Polskę „w interesach”. Znamienne, że w odniesieniu do Polaków nad Adriatykiem turystyczny handel miał przeważnie przynieść zwrot kosztów pobytu, natomiast dwudniowy lub najwyżej trzydniowy pobyt Jugosłowian w Polsce miał tylko i wyłącznie charakter handlowy.

W ciągu całej dekady prowadzono wymianę miejsc czasowych pomiędzy partiami komunistycznymi. Był to element utrzymywania kontaktów międzypartyjnych poprzez nieformalne spotkania i rozmowy. Nie miał on jednak w przypadku ZKJ i PZPR szczególnego znaczenia, gdyż obejmował on corocznie zaledwie kilka osób spośród średniego i najwyższego szczebla hierarchii partyjnej. Tym niemniej niewątpliwie pozwalał na dodatkową wymianę opinii i poglądów jak to miało miejsce podczas min. pobytu E. Kardelja na przełomie czerwca i lipca 1974 r.

Reasumując należy stwierdzić, że zarówno w zakresie kontaktów kulturalnych jak i turystycznych dwustronne relacje miały ograniczony zasięg w skali globalnych relacji PRL z krajami socjalistycznymi na obu polach. Tym samym pod tym względem nie odbiegały od stosunków gospodarczych i politycznych, jednak o ile relacje politycznie widocznie osłabły pod koniec lat 70., to wymiana turystyczna oraz stosunki kulturalne wykazywały tendencję rosnącą. Proces ten jednak uległ gwałtownemu zahamowaniu już w pierwszym roku kolejnego dziesięciolecia ze względu na głęboki kryzys gospodarczy, który dotknął oba kraje. Wprowadzony w Polsce Stan Wojenny zepchnął współpracę na polu kultury na boczny tor, która stopniowo zaczęła się odradzać dopiero w połowie lat 80. Kolejne gwałtowne załamanie miało miejsce na przełomie lat 80. i 90. w związku z rozpadem Federacji, kończąc tym samym pewną epokę w historii obu państw.

## Zakończenie

Walka o władzę w Jugosławii rozpoczęła się już na początku lat siedemdziesiątych. Jak pisze Jerzy Woydyło *Tito już od 1973 roku był systematycznie odsuwany od swoich dawnych towarzyszy, że niemal całkowicie zawładnęli nim Kardelj i Bakarić. Zdaniem Svetozara Vukmanović-Tempo, obaj wykorzystywali pogarszający się stan zdrowia marszałka i jego podeszły wiek. Wmawiali mu, że dawni towarzysze broni, nawet ci najbliżsi jak Koča Popović to ukryci wrogowie*<sup>1763</sup>. Tuż przed udaniem się do szpitala w dniu 5 stycznia 1980 r. Tito dokonał jednego ze swoich ostatnich znaczących aktów politycznych. Krytyka dokonanej przez ZSRR inwazji na Afganistan po raz kolejny świadczyła o samodzielności Jugosławii w zakresie polityki zagranicznej<sup>1764</sup>.

Postępująca choroba Tito ujawniła się już po Nowym Roku. W dniu 13 stycznia 1980 r. Tito przeszedł pierwszą operację mającą udrożnić naczynia krwionośne w lewej nodze. Jej wynik okazał się niezadowalający i tworzące się zakrzepy grożące poważnym pogorszeniem ogólnego stanu zdrowia zmusiły konsylium lekarskie do jej amputacji 20 stycznia. Walka z chorobą trwała jednak dalej i ostatecznie Tito zmarł 4 maja 1980 r. o godzinie 15.05. Trumnę wystawioną w holu Skupstiny odwiedziło w ciągu trzech dni ponad pół miliona Jugosłowian. Na uroczystości pogrzebowe przybyło 4 królów, 5 książąt, 31 prezydentów, 6 wiceprezydentów, 7 marszałków parlamentów, 22 premierów, 13 wicepremierów i 47 ministrów spraw zagranicznych. Doliczono się 215 delegacji ze 126 państw świata. Znacząca była nieobecność Fidela Castro, a także prezydentów Francji Giscarda d'Estaing i USA Jimmy Cartera<sup>1765</sup>. Trwające ponad 3 godziny uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się o 11.00 dnia 8 maja 1980 r. W 80 krajach świata – w tym w Polsce – ogłoszono żałobę narodową a w Jugosławii trwała ona od 4 do maja 1980 r.<sup>1766</sup>

Przywódcy polityczni świata wykorzystali ten nieoczekiwany pobyt w Belgradzie do nieformalnych spotkań. Były one ułatwione przez fakt zakwaterowania prawie wszystkich zagranicznych gości w hotelu „Intercontinental”. Radzieckie kierownictwo partyjne zapewne

---

<sup>1763</sup> Jerzy Woydyło. *Tito...*, s. 197.

<sup>1764</sup> Fred Singelton, *A short history of the Yugoslav Peoples*, Cambridge University Press, Cambridge – New York 1989, p. 278.

<sup>1765</sup> Byli wśród nich min. premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher, przywódca ZSRR Leonid Breżniew, prezydent Włoch Sandro Pertini, prezydent Zambii Kenneth Kaunda, prezydent Iraku Saddam Husajn, niemieccy przywódcy: Willy Brandt i Helmut Schmidt. Zob.: Pero Simić, *Tito...*, s. 280-281; Jerzy Woydyło wspomina o 209 delegacjach z 127 krajów świata. Por.: Jerzy Woydyło. *Tito...*, s. 221-222.

<sup>1766</sup> Jerzy Woydyło. *Tito...*, s. 222-224.



żywiło pewne związanie z tym obawy, gdyż postanowiono ulokować L. Breżniewa wraz z całą delegacją w radzieckiej Ambasadzie w Belgradzie. Trudno było oczekiwać podjęcia zasadniczych rozstrzygnięć jednak wyjątkowość miejsca i czasu sprzyjała krótkim rozmowom<sup>1767</sup>. E. Gierek, wciąż mając w pamięci doktrynę pokojowej koegzystencji oraz pohelski ładu w Europie, podjął się mediacji w sprawie Afganistanu. Skłoniła go do tego prośba wystosowana przez prezydenta Pakistanu. Efektów tej interwencji nie było, zaś Gromyko zaczął coraz bardziej podejrzliwie spoglądać na politykę Gierka i jego inicjatywy. Przy śniadaniu pierwszy sekretarz przeprowadził również trwającą ponad godzinę rozmowę w cztery oczy z Helmutem Schmidtem<sup>1768</sup>.

W ciągu swojego życia Tito odbył 150 podróży odwiedzając 68 krajów. Aż 17 razy przebywał w Egipcie, zaś w ZSRR i Rumunii po 16 razy. W 1979 r. - ostatnim roku swojej aktywności politycznej – odwiedził 17 krajów<sup>1769</sup>. Wraz ze zmianami w jugosłowiańskiej konstytucji skutkującymi coraz luźniejszymi związkami pomiędzy republikami, po śmierci Tito znikł ostatni zwornik spajający Federację. Brytyjski MSZ już w 1974 r. rozważał możliwość destabilizacji sytuacji w Jugosławii po odejściu Tity, a nawet dopuszczał możliwość rozprzestrzenienia się chaosu na sąsiednią Austrię<sup>1770</sup>. Jak się miało okazać Federacja rzeczywiście przetrwała zaledwie jedną dekadę.

Śmierć Tity oznaczała wprowadzenie rotacyjnego systemu przywództwa państwowego. Niewątpliwie mechanizm ten sprzyjał utrzymaniu równowagi politycznej w skali całej Federacji i zabezpieczał przed uzyskaniem dominującej pozycji przez jedną z republik niezależnie od jej przewagi gospodarczej czy też demograficznej. Z drugiej jednak strony trzeba się zgodzić z opinią, że spowodował *odejście powszechnie szanowanego arbitra, który potrafił wymuszać ograniczenia konfliktów pomiędzy lokalnymi elitami*<sup>1771</sup>. Brak charyzmatycznego przywództwa w obliczu pogłębiającego się kryzysu gospodarczego dodatkowo sprzyjał zwiększaniu napięcia w stosunkach między jugosłowiańskimi republikami.

---

<sup>1767</sup> Jerzy Woydyłło wymienia spotkania Helmuta Schmidta z Erichem Honeckerem, Margaret Thatcher z Jaserem Arafatem, Indiry Ghandi z Hua Kuo-Fengiem oraz wiceprezydenta USA Waltera Mondala z Nicolae Ceaușescu. Por.: Jerzy Woydyłło. *Tito...*, s. 222.

<sup>1768</sup> Andrzej Skrzypek, *Dyplomatyczne...*, s. 301; Jak twierdził sam E. Gierek poranna rozmowa z kanclerzem Helmutem Schmidtem trwała kilka godzin. Do uzgodnionej na koniec sierpnia wizyty I sekretarza w Niemczech Zachodnich nie doszło ze względu na trwające w Polsce protesty robotników. Por.: Janusz Rolicki, *Gierek – replika...*, s. 54.

<sup>1769</sup> Pero Simić, *Tito...*, s. 268.

<sup>1770</sup> *Planning paper on future Policy towards Eastern Europe by the Foreign and Commonwealth Office*, FCO 12 February 1974r., [in:] *Documents on British Policy Overseas*, Series III, Vol. III, *Détente in Europe, 1972-1976*, Frank Cass Publishers, Oregon – London 2001, p. 251-263

<sup>1771</sup> Bogdan Denitch, *Limits and possibilities: the crisis of Yugoslav socialism and state socialism systems*, University of Minnesota Press, Minneapolis 1990, p. 109.

Zasadniczym celem niniejszej pracy jest analiza stosunków polsko-jugosłowiańskich w latach 70. dwudziestego wieku i stworzenie na podstawie dostępnych źródeł możliwie najpełniejszego obrazu tych relacji. Przeprowadzone gruntowne badanie dostępnego obszernego materiału archiwalnego pozwoliło na weryfikację postawionych na wstępie tez badawczych oraz na sformułowanie szeregu wniosków. Dotyczą one przede wszystkim stosunków politycznych i gospodarczych a zaprezentowane zostaną w kolejności związanej z porządkiem pracy.

Podstawowym wnioskiem z przeprowadzonych badań jest stwierdzenie, że w okresie powojennym polsko-jugosłowiańskie relacje podlegały cyklicznym przemianom. Po uznaniu Tymczasowego Rządu Rzeczypospolitej Polskiej przez Rząd Demokratycznej Federacyjnej Jugosławii w dniu 30 marca 1945 r., miesiąc później, dnia 5 maja tegoż roku istniejące poselstwa podniesiono do rangi Ambasad przywracając tym samym stosunki polityczne. Protokół o nawiązaniu stosunków handlowych podpisano dnia 23 listopada 1945 r. w Warszawie. Ten zakres współpracy napotykał jednakże na szereg problemów ze względu na wysoki poziom cen jugosłowiańskich towarów, które w skrajnych przypadkach były nawet trzykrotnie wyższe niż obowiązujące na światowych rynkach. Istniała jednakże odgórna „pozagospodarcza” presja na zawieranie nawet niekorzystnych umów handlowych, co wynikało z dążenia polskiego kierownictwa do zwiększania dwustronnych obrotów handlowych nawet kosztem strat finansowych. Rok 1946 przyniósł dwie wizyty, które jak się miało okazać były jedyną okazją do kontaktów na szczeblu szefów państw na przestrzeni kolejnych 10 lat. Marcowa wizyta premiera Tito oraz październikowa rewizyta przewodniczącego KRN Bieruta odbyły się w przyjaznej atmosferze. Dodatkowo podpisany dnia 2 stycznia 1946 r. *Układ o przesiedleniu ludności polskiej z Jugosławii* spowodował nawiązanie kontaktów Ambasady PRL w Belgradzie na poziomie poszczególnych opsztyń. Samodzielność jugosłowiańskiego przywódcy w polityce bałkańskiej stała się przyczyną rozwijającego się od lutego 1948 r. konfliktu na linii Tito – Stalin, co znalazło swoje przełożenie również na stosunki między Warszawą a Belgradem. Mimo prób mediacji zgłaszanych przez Gomułkę dnia 28 czerwca 1948 r. doszło do wykluczenia KPJ z Kominformu natomiast w listopadzie 1949 r. raport Gheorghiu-Deja oskarżył Titę o szpiegostwo na rzecz krajów Zachodu. Rezultatem napiętej sytuacji politycznej było zerwanie kontaktów gospodarczych z Jugosławią przez kraje socjalistyczne. Dnia 30 września 1949 r. polski MSZ poinformował jugosłowiańskiego ambasadora w Warszawie Rade Pribicevića o wypowiedzeniu *Umowy o przyjaźni i pomocy wzajemnej* z 18 marca 1946 r. Jednocześnie 8 pracownikom Ambasady nakazano opuszczenie terytorium Polski, zaś dla pozostałych

członków personelu rozpoczął się okres szykan. Warto jednak zauważyć, że ambasador Jan Karol Wende został odwołany do kraju dopiero 7 czerwca 1950 r. Oczywistym jest, że przywrócenie stosunków międzypaństwowych mogło dokonać się dopiero po śmierci Stalina. Wstępne rozmowy na temat możliwej wymiany handlowej prowadzono sondażowo od maja 1954 r. natomiast na przełomie 1954 i 1955 roku nastąpiło przywrócenie kontaktów dyplomatycznych i wymiana ambasadorów. Kulminacją stosunków w tym okresie była wizyta Władysława Gomułki i Józefa Cyrankiewicza w Jugosławii we wrześniu 1957 r., która dla polskiej strony miała również praktyczny wymiar budowania poparcia dla granicy Odrze i Nysie Łużyckiej. Było to kluczowe zagadnienie polskiej polityki zagranicznej w latach 50. i 60. Wydawać by się mogło, że tym samym zapoczątkowano trwałą, dwustronną współpracę zarówno międzypartyjną jak i międzypaństwową. Sprzyjał temu fakt, że na czele obu państw stali przywódcy mający własne wizje socjalistycznego rozwoju kraju, przy zachowaniu podstawowych, doktrynalnych pryncypiów. Jednakże ponownie konflikt Tity z radzieckim kierownictwem okazał się brzemienny w skutki również dla polsko-jugosłowiańskich relacji. Jego powodem było ogłoszenie w marcu 1958 r. tez programowych przed VII Zjazdem ZKJ sprowadzających się zasadzie do potwierdzenia prawa do wyboru kierunku i sposobu realizacji wprowadzania ustroju socjalistycznego. Wydano nakaz opuszczenia terytorium PRL przez dwóch jugosłowiańskich *attachè* wojskowych oskarżonych o szpiegostwo, lecz obiektywnie trzeba przyznać, że był to tym razem najdotkliwszy element represji, przy czym nie spotkał się z reakcją strony jugosłowiańskiej. Okres nieznacznego ochłodzenia w dwustronnych stosunkach nie obejmował jednakże odbywającej się zgodnie z ustaleniami wymiany gospodarczej. Utrzymywano również kontakty między organizacjami min. związkami zawodowymi i kombatanckimi. Stosunki międzypaństwowe przywrócono w 1962 r. w czasie wizyty w Jugosławii ministra SZ Adama Rapackiego. W czerwcu 1964 r. doprowadzono do wizyty Jospia Broz Tito, co było potwierdzeniem powrotu do przyjaznych stosunków. Nawiązana szeroka współpraca w przemyśle motoryzacyjnym opartym na licencjach FIATA dodatkowo wpływała na przełamanie oporów przed dwustronnymi kontaktami. Po raz ostatni do zaostrzenia stosunków doszło na skutek interwencji wojsk pięciu państw Układu Warszawskiego w Czechosłowacji w sierpniu 1968 r. Wojenna retoryka uległa jednakże wyciszeniu w ciągu kilku miesięcy i już w II połowie 1969 r. prowadzono zwyczajowe wizyty międzypaństwowe. Moment kolejnego, pełnego powrotu do przyjaznych stosunków można określić na listopad 1970 r. i związany jest z wizytą w Polsce ministra Spraw Zagranicznych Mirko Tepavaca.

Jak można zauważyć w latach 1945-1970 stosunki polsko-jugosłowiańskie przechodziły szereg przemian i nie stanowiły jednolitego etapu. Wystąpiły trzy okresy napięcia we wzajemnych relacjach. Najpoważniejszy charakter miało ochłodzenie w latach 1948-1955 i związane było z ostatecznym wyeliminowaniem antykomunistycznej opozycji w krajach bloku wschodniego i podporządkowaniem ich polityki gospodarczej, wewnętrznej i zagranicznej bezpośredniej kontroli sprawowanej przez zaufanych ludzi Stalina. Kolejny okres napięcia w latach 1958-1960, związany z ogłoszeniem programu ZKJ, miał znacznie bardziej umiarkowany przebieg i ograniczył się do czasowego zawieszenia kontaktów międzypartyjnych i znacznego ograniczenia kontaktów międzypaństwowych. Po raz ostatni do ochłodzenia doszło w latach 1968-1969 w związku z interwencją wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji. Tym razem kontakty międzypartyjne uległy zaledwie kilkumiesięcznemu zawieszeniu natomiast relacje międzypaństwowe były w dalszym ciągu utrzymywane, jednakże na niższym poziomie. Warto zaznaczyć, że nie podejmowano żadnych działań w kierunku ograniczenia wymiany handlowej, która nie osiągała założonych wielkości tylko ze względu na przebiegające w Jugosławii reformy gospodarcze. Dokonana analiza pozwala potwierdzić zasadniczą tezę, że w okresie pierwszych 25 lat PRL stosunki polsko-jugosłowiańskie były funkcją stosunków radziecko-jugosłowiańskich. Pojawiająca się podejrzliwość radzieckiego kierownictwa w stosunku do Tity – najpierw Stalina a później i Chruszczowa – rzutowała na stosunki między Warszawą a Belgradem. Z kolei normalizacja relacji między radzieckim a jugosłowiańskim kierownictwem umożliwiała przywrócenie międzypartyjnych stosunków polsko-jugosłowiańskich. W tym okresie znaczenie Jugosławii dla polskiej polityki zagranicznej było określane przez możliwość uzyskania jej poparcia jako kraju aktywnie uczestniczącego w międzynarodowych relacjach dla polskiej granicy zachodniej. Powyższemu priorytetowi w znacznym stopniu podporządkowano bilateralne stosunki gospodarcze dążąc do „utrzymania” Jugosławii w gronie krajów socjalistycznych. Odmienne charakter miało ochłodzenie powstałe po interwencji w Czechosłowacji w 1968 r. W tym przypadku stroną aktywnie atakującą była Jugosławia przedstawiająca inwazję jako akt międzynarodowego bezprawia i potępiając ją zarówno w prasie jak i w oficjalnych wypowiedziach władz państwowych. Okres ten trwał jednak zaledwie kilka miesięcy i nie spotkał się ze zdecydowaną reakcją polskich władz. Powodem było objęcie w 1966 r. po raz pierwszy po wojnie stanowisk rządowych przez przedstawicieli partii socjaldemokratycznej w zachodnioniemieckim rządzie federalnym. Tym samym rysowała się realna możliwość uzyskania gwarancji ze strony NRF dla polskich granic zachodnich stąd pogłębianie konfliktu z Belgradem było zdecydowanie niekorzystne dla strony polskiej.

Lata 70. to okres niewątpliwej stabilizacji bilateralnych stosunków polsko-jugosłowiańskich. W literaturze oraz historiografii dziesięciolecie to traktowane jest również w sposób jednolity i często określane jako „dekada Gierka”. Okres ten dla stosunków polsko-jugosłowiańskich charakteryzował się znacznie pogłębioną współpracą na wielu płaszczyznach. Szczególnie znacznie należy w tym względzie przyznać wymianie handlowej, która wzrosła z 125,7 mln USD w 1970 r. do 735,2 mln USD w 1980 r. Jej efektem było zajęcie przez Polskę w 1979 r. czwartego miejsca spośród krajów socjalistycznych na liście partnerów handlowych Jugosławii potwierdzając tym samym coraz głębszą współpracę gospodarczą. Szczególnie znaczenie w tym względzie przypadało kooperacji, która stanowiła ok. 25 % całości obrotów handlowych pomiędzy PRL a SFRJ. Wymiana podzespołów oraz gotowych komponentów wytwarzanych przez przedsiębiorstwa obu stron wpływała na zacieśnienie powiązań gospodarczych oraz umożliwiała znaczne wydłużenie serii produkcyjnych prowadząc do specjalizacji poszczególnych zakładów. Kształtujące się w wymianie handlowej tendencje w dużym stopniu odzwierciedlały stan gospodarki obu partnerów. W pierwszej połowie dziesięciolecia doszło do przekroczenia założeń planu 5-letniego i wzajemne obroty osiągnęły poziom 1,3 mld USD, wobec planowanych 850 mln USD. Tym samym powyższy rezultat wpisywał się w spektakularne wzrosty gospodarcze osiągnięte przez PRL w pierwszej połowie lat 70. Druga połowa dziesięciolecia okazała się w tym względzie znacznie mniej zadowolająca. Prognozowane na lata 1976-1980 obroty w wysokości 3 mld zł okazały się niemożliwe do osiągnięcia. Niewątpliwie optymizm wynikający z wyników pierwszej połowy lat 70. wpłynął na przyjęte założenia jednakowoż ogólna sytuacja gospodarcza na świecie uległa znacznemu pogorszeniu. Podwyżki cen ropy naftowej zdestabilizowały światowy system gospodarczy wpływając również na sytuację ekonomiczną krajów socjalistycznych min. poprzez gwałtowne i wysokie podwyżki stóp procentowych od zaciągniętych w zachodnich bankach kredytów. Wpłynęło to na ograniczenie inwestycji u obu partnerów a tym samym na wolumen dwustronnej wymiany handlowej. Ostatecznie wzajemne obroty w tym okresie osiągnęły poziom blisko 2,65 mld USD. Mimo niezrealizowania założeń należy jednak ocenić ten wynik pozytywnie chociażby ze względu na ponad dwukrotny wzrost obrotów dokonany w niesprzyjających warunkach ekonomicznych na świecie.

W dziedzinie kontaktów politycznych również można zauważyć pewne ich rozluźnienie pod koniec dziesięciolecia. Pierwsza połowa lat 70., którą można określić jako okres szczytowy w dwustronnych powojennych stosunkach politycznych, przyniosła dwie wizyty Tito w Polsce (czerwiec 1972, marzec 1975) oraz jedną wizytę Gierka w Jugosławii

(maj 1973). Co było zaskoczeniem dla autora, widoczna była pewna doza fascynacji Gierka Jugosławią. Jej otwarcie na Zachód oraz niewątpliwy autorytet międzynarodowy przywódcy przy zachowaniu monopolu partii komunistycznej budziły niezaprzeczalne uznanie. Obserwowane przez Gierka w czasie jego wizyt duże znaczenie turystyki w pozyskiwaniu dewiz z oczywistych względów nie było możliwe do przeniesienia na polski grunt.

Druga połowa lat 70. była znacznie uboższa pod względem wizyt na najwyższym szczeblu. Związane to było z jednej strony z postępującą chorobą Tito natomiast z drugiej z coraz głębszymi problemami gospodarczymi obu państw. Dodatkowo obaj przywódcy zaangażowali się w odmienne kierunki polityki zagranicznej: Tito dążył do utrzymania czołowej roli Jugosławii w Ruchu Państw Niezaangażowanych natomiast Gierek popierał europejskie *détente*, które postrzegał min. jako zabezpieczenie polskich granic oraz w dużym stopniu podporządkował politykę zagraniczną pozyskiwaniu kolejnych kredytów.

W dziedzinie kontaktów kulturalnych widoczna była dysproporcja: polscy artyści częściej gościli w Jugosławii niż Jugosłowianie w Polsce. Na republikańskich scenach występowały min. łódzki Teatr Wielki, Teatr Stary z Krakowa oraz Teatr Laboratorium na pierwszym festiwalu BITEF, gdzie zdobył główną nagrodę. Dobrze znany był Kazimierz Dejmek, który podjął pracę w Serbskim Teatrze Narodowym. Tam, w okresie czterech lat pomiędzy 1970 a 1973 rokiem, wystawił szereg przedstawień.

Jeszcze większe nierówności zaobserwować można w dziedzinie wydawniczej gdyż w Polsce publikowano rokrocznie ok. 10 pozycji jugosłowiańskich autorów, podczas gdy w SFRJ ukazywały się zaledwie 2. Mimo silnego grona tłumaczy polskiej literatury spośród których należy wymienić min. profesorów słoweńskiego uniwersytetu Rozkę Stefanovę, France Vodnika i Uroša Kraighera, to organizacja jugosłowiańskiego rynku, na którym komercyjną działalność na zasadach samofinansowania prowadziło ponad 80 wydawnictw powodowała, że polska twórczość literacka była obecna w niewielkim zakresie.

Również polski sektor turystyczny notował trwały deficyt pod względem ilości osób z Jugosławii odwiedzających nasz kraj. Podstawowym czynnikiem rzutującym na to zjawisko było traktowanie i odbiór Jugosławii w Polsce jako kraju niemalże kapitalistycznego utożsamianego z osiągnięciami zachodnich demokracji w zakresie zdobyczy socjalnych dokonanych w latach 60. i 70. Niedostrzegano negatywnych zjawisk występujących w jugosłowiańskiej gospodarce w postaci bezrobocia natomiast emigrację zarobkową postrzegano bardziej jako zaletę niż ekonomiczny przymus. Stąd wyjazdy do Jugosławii w latach 70. – zarówno służbowe jak i turystyczne - traktowane były w sposób prestiżowy i łączyło się z nimi podniesienie statusu społecznego.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że mimo iż stosunki polsko-jugosłowiańskie w latach 70. XX wieku były aktywne na wielu polach, to jednak nie odpowiadały potencjałowi obu stron. Relacje polityczne były co prawda określane jako przyjazne zaś kontakty pomiędzy Gierkiem a Tito były pełne serdeczności jednak częstotliwość spotkań obu przywódców (każdy z nich w ciągu 10 lat odbył zaledwie po dwie oficjalne wizyty) należy określić jako niezadowalającą. Dochodziło sporadycznie do dodatkowych dwustronnych rozmów przy okazji multilateralnych spotkań na szczycie (Helsinki - lipiec 1975, Berlin - czerwiec 1976) jednak była to raczej wymiana poglądów na bieżące wydarzenia niż podejmowanie wspólnych uzgodnień. Na forum międzynarodowych organizacji widoczna była współpraca jugosłowiańskiej delegacji z reprezentantami krajów niezaangażowanych natomiast delegaci z krajów socjalistycznych – w tym z Polski – korzystali z pośrednictwa jugosłowiańskiej delegacji w odniesieniu do uzyskania opinii tej grupy państw. W zakresie stosunków gospodarczych należy je ocenić jako nieodpowiadające możliwościom obu stron. Ówczesna polska gospodarka będąca niewątpliwie w tym układzie stroną dominującą była w stanie nawiązać znacznie głębsze powiązania z jugosłowiańskimi partnerami. Należy zauważyć, że pod koniec lat 70. Polska była co prawda czwartym partnerem Jugosławii spośród krajów socjalistycznych jednakże była wyprzedzana przez Czechosłowację a nawet NRD. Z kolei dla Polski Jugosławia była dopiero szóstym partnerem handlowym i była wyprzedzana przez Bułgarię, a w pierwszej połowie dziesięciolecia nawet przez Rumunię. Podstawową przeszkodą były zbyt wysokie ceny jugosłowiańskich produktów odbiegające w tym względzie od cen światowych. Nie doszło do nawiązania współpracy w ekspansji na rynki trzecie mimo wielokrotnego podnoszenia tego postulatu we wzajemnych rozmowach. Wydaje się, że najbardziej korzystna byłaby w tym względzie koordynacja działań inwestycyjnych na zlecenie arabskich krajów naftowych – przede wszystkim Iraku i Libii. Współdziałając z Jugosławią polski sektor budowlany zapewne byłby w stanie zdobyć znacznie więcej kontraktów inwestycyjnych. W pracy wspomniano o niewykorzystanych szansach współpracy w przemyśle stoczniowym. Również kooperacja między zakładami produkcyjnymi osiągnęła niezadowalający poziom stanowiąc ok. 25 % całości wymiany. Stąd dwustronne umowy handlowe były podstawową formą kontaktów gospodarczych. Notowane w latach 70. stopy wzrostu wzajemnych obrotów – zwłaszcza w ich pierwszej połowie – należy jednak uznać za bardzo dobre osiągnięcie biorąc pod uwagę stopień uprzemysłowienia oraz rodzaj i jakość produkcji obu partnerów.

Reasumując powyższe rozważania należy stwierdzić, że polsko-jugosłowiańskie relacje w latach 70. – w przeciwieństwie do poprzednich dziesięcioleci okresu PRL –

przebiegały bez zakłóceń. Obie strony zarówno deklaratywnie jak i czynnie dążyły do ich pogłębienia na wielu polach. Należy jednak mocno podkreślić, że poziom bilateralnej współpracy we wszystkich analizowanych płaszczyznach zdecydowanie nie odpowiadał możliwościom obu partnerów. Polityczne zbliżenie mające miejsce na początku dekady lat 70. okazało się zaledwie przyjacielskimi stosunkami pomiędzy partyjnymi liderami. W momencie niemalże jednoczesnego zejścia obu ze sceny politycznej brakło równie wyrazistych postaci zdolnych wywierać wpływ na aparat państwowy i partyjny w celu szerokiego stymulowania wzajemnych relacji. Gospodarczo – mimo kilku spektakularnych osiągnięć – ostatecznie nie doszło do zrealizowania założonych wielkości obrotów handlowych. Tym samym deklaracje o pogłębieniu powiązań ekonomicznych nie zostały spełnione i w rezultacie w skali globalnej oba kraje osiągnęły niezbyt znaczący udział wzajemnych powiązań gospodarczych. Widoczna w pewnych dziedzinach komplementarność obu gospodarek nie przekładała się na rozszerzenie współpracy na jej kolejne segmenty. Pogłębiona kooperacja była widoczna w zasadzie tylko w przemyśle motoryzacyjnym. W pozostałych branżach można mówić zaledwie o zwykłych kontraktach handlowych. Stosunki kulturalne – aczkolwiek przejawiały się na wielu polach – jednak nie miały charakteru systematycznej współpracy. W wielu przypadkach były podejmowane *ad hoc*, a tym samym nie można mówić o przemyślanym i kompleksowym ich przebiegu. Oczywiście również i w tym zakresie można było dostrzec kilka efektownych przykładów polskich sukcesów w Jugosławii jednak ostatecznie po obu stronach brakło wizji jak taka współpraca miałaby przebiegać na co dzień. W tym względzie należy pamiętać o zupełnym pomijaniu polskiej Ambasady w Belgradzie przez polskie instytucje kultury w procesie realizowanej wymiany kulturalnej, która przecież powinna być nie tylko informowana o wszelkich kontaktach na tym polu ale również występować w roli koordynatora i promotora przynajmniej w części przedsięwzięć poprzez wykorzystanie posiadanych kontaktów. Wreszcie relacje turystyczne, które mimo obostrzeń dewizowych wykazywały ustawiczny wzrost przy dużej nierównowadze na niekorzyść Polski. Jest to jednak zrozumiałe w świetle walorów adriatyckiego wybrzeża. Kontrowersyjnym zjawiskiem był handel uprawiany podczas wycieczek, który jednakże z drugiej strony wpływał na pogłębienie kontaktów między społeczeństwami obu krajów, co było przecież wielokrotnie podnoszone jako postulat do realizacji podczas prowadzonych oficjalnych rozmów.

Powyższa praca, mimo chęci utrzymania obiektywizmu, została napisana z polskiego punktu widzenia stąd wymaga konfrontacji z wynikami dociekań jugosłowiańskich badaczy na temat bilateralnych relacji. Dopiero takie studium umożliwiłoby poznanie bogactwa i



szerokich form dwustronnej współpracy. Celowe wydaje się również przeprowadzenie badań na temat relacji kulturalnych pomiędzy Polską a Jugosławią, gdyż w wielu wątkach zostały one zaledwie zasygnalizowane. Warto byłoby podjąć również głębsze badania w kierunku poznania kulisów pracy wywiadowczej jaka była realizowana przez polską Ambasadę w Belgradzie, szczególnie po wyborze Karola Wojtyły na papieża. W zasadzie jedynie współpraca gospodarcza posiada doskonałe opracowania autorstwa B. Rysia. Praca nie wyczerpuje więc wielu zagadnień i stąd stanowi zaledwie przyczynek do dalszych dociekań i nadzieją autora jest ich podjęcie przez kolejnych badaczy darzących sympatią ostatecznie niezrealizowaną ideę federacji Słowian Południowych. Z wielu względów okazała się ona utopią jednak rosnąca popularność Chorwacji wśród polskich turystów pozwala mieć nadzieję, że po wojnie domowej w byłej Jugosławii dwustronne kontakty między społeczeństwem Polski a byłymi jugosłowiańskimi republikami stopniowo powrócą do poziomu obserwowanego w II połowie lat 70. Wspólna przynależność do Unii Europejskiej niewątpliwie ułatwia ten proces i stąd szybkie włączenie Serbii pozwalałoby na intensyfikację tych działań oraz stanowiłoby posunięcie stabilizujące sytuację na Bałkanach.

## Abstract

One may say that the situation in Poland and Yugoslavia after World War II had plenty of similarities. Such a opinion is only partially true. We can agree that the new political systems were introduced by force in both countries and kept against the will the societies only by establishing wide-range security forces. Economical systems were based on the Soviet model with the dominant role of the heavy industry. In both countries we can observe introduction of low-effitancy great state collective farms as part of the public sector.

The break between Tito and Stalin in 1949 has changed the Yugoslavian situation dramatically. The oppression against suspects for cooperating and spying on behalf of the Soviets has increased. The Yugoslavian government decided for modifications of the system with a leading role of the market socialism. As a result enterprises in Yugoslavia theoretically ruled by their workers had to compete together domestically and internationally.

Relations between Yugoslavia and the Soviet Union had direct influence on the Polish policy towards Yugoslavia. Both sides recognized each other in April 1945 and both sides renewed Embassies on May 5<sup>th</sup>, 1945. The peak points of those early relations were visits: Tito in Poland in March 1946 and Bierut in Yugoslavia in October 1946. Economically bilateral cooperation was unprofitable for Poland as prices many of Yugoslavian products were much higher than of those available on the free market. According to the Polish government this was the price necessary to pay to keep Yugoslavia within the Eastern and Central European socialist bloc. We should underline that the problem of overpriced Yugoslavian goods was still present in the sixties and seventies. Undoubtfully it had influence on the level of cooperation but yet again it was politically rational to use economical cooperation as a tool to increase the network of links between Yugoslavia and other socialist countries.

The Tito-Stalin split was the main reason for the following freezing relations between Warsaw and Belgrade. Polish publications of those times had a specified language of hatred blaming Tito and his companions for spying on behalf of western governments especially the United States. Officially political relations didn't exist. Even after Stalin's death in March 1953 Polish diplomacy was still under pressure of the USSR. First steps in the normalization process were taken in 1954 but wider opening was possible after N. Khrushchev's visit in Belgrade in May 1955. Second half of this year can be seen as a turning point in Polish-

Yugoslav relations. Benefits were clearly visible for both sides and the rapid increase of trade was one of the main results.

Yet again in May 1958 political relations were pushed to the limits. The new doctrine presented on VIIIth Congress of the League of Yugoslav Communist had become the source of concern for leaders of the communist bloc. The right to define its own way of development of the socialist economy had a crucial role in Yugoslavian policies. Although the political climate could be seen as tensed, this time the economical and cultural relations suffered only partially and sessions of Polish-Yugoslav Commerce Chamber and other bodies were held typically on schedule.

The crisis in Polish-Yugoslav political relations was temporary and gradually passed in the beginning of sixties. Furthermore, economical relations were even deepened by launching cooperation in the automotive industry. Both countries based this sector of economy on licences bought from FIAT and the exchange of semi-finished products together with the extend of production series was profitable for Kragujevac's Crvena Zastava and FSO in Warsaw. Yugoslavia was also an important part of Poland's foreign policy as a supporter of disarmament and establishment of zone free of nuclear weapons in Europe.

Yet again Soviet policies had unanticipated consequences in Polish-Yugoslav relations. The intervention of five communist countries in Czechoslovakia in August 1968 was seen as threat to Yugoslavia and Poland as a participant of the invasion was showed in most of Yugoslavia's press as an aggressor. What is important this period of hostility lasted only a year and after Andriej Gromyko's visit in Belgrade in September 1969 and the delegation of members of Polish Parliament two months later created a new era in bilateral relations.

Seventies were the peak period in the history of relations between Poland and Yugoslavia. Leaders of both countries played an important part in European policies. Yugoslavia led by Tito was one of the most important countries of the non-alignment bloc and Gierek's Poland had enormous growth in the economy for nearly a decade. What must be said the first half of the seventies was much more intense in political contacts on the highest level. Tito's visits in Poland (1972, 1975) and Gierek's in Yugoslavia (1973, 1978) together with prime ministers Jaroszewicz (1971), Bijedić (1973) and Djuranović (1977) were the signs of the steady and friendly relations.

Warm personal relations between Tito and Gierek which were clearly visible during meetings and effected the party and government bureaucratic apparatus actions often making negotiations between both sides much easier. Economic cooperation was seen as an important

part of relations and in the seventies usually it had about 25 % of whole bilateral trade. Countless hours were spent on talks about the increase of cooperation but they were successful only in automotive, agricultural machines and electronics. Although Yugoslavs suggested that cooperation in ship-building could be profitable for both sides Polish shipyards had sufficient production capacities not saying they were more advanced. Undoubtedly unexploited potential mutual production of goods was one of the most important issues facing the both economies. Approximately 2 percent of whole Poland's trade during seventies was made with Yugoslavia and it was equal to trade with Bulgaria but 2 times lower than with Czechoslovakia. In case of Yugoslavia it was only 3 percent. First half of the decade was a disadvantage for Poland as balance was slightly negative, but in 1975 the tendencies have changed and the second half was much more profitable for Poland with the highest level of nearly 70 million USD *in plus* in 1978.

Reassuring bilateral Polish - Yugoslav relations played an important role for both sides but available resources were never exploited efficiently. Normalization in 1970 was a key to warm relations lasting next two decades. First half of decade can be seen as the peak in bilateral relations after World War 2. Undoubtedly the changes in the Polish Central Committee were one of the most important factors. Both Gierek and Tito played a key and influential role and there could be some pressure on members of the communist parties to keep regular bilateral contacts. During the second half of the decade Yugoslavia was deeply involved in non-alignment movements trying to keep its international position which resulted in loosening ties between Tito and Gierek. Poland's international policy was focused on relations with West Germany, France and USA as the possible sources of new credits. The importance of relations was underlined by choosing Poland as a first country to visit by prime minister Veselin Djuranović in October 1977. Gierek's visit on Brioni in June 1978 was short because of Tito's illness and at the same time it was the last such summit. Internal economic problems and foreign debts have dominated the last 2 years of the seventies in Poland and Yugoslavia.

Although officially economic cooperation was a priority the results were insufficient. High prices of Yugoslavian products were not acceptable for the Polish government enterprises and reduced possible levels of trade. Tendency to keep the cash flow statement in balance reduced the size of the trade making it insignificant for both countries.

This dissertation is based mostly on Polish sources with the Ministry of Foreign Affairs Archives as a primary source and the Central Archives of Modern Records as a secondary. Nearly 140 publications in English were cited to widen horizons and compare

various points of view – most of them were published by leading universities in Europe – The United Kingdom especially – and in the United States. Further research should be done on the confrontations presented in dissertation of the Polish point of view on relations between Warsaw and Belgrade with the Yugoslavian one.

## Aneks 1

Podpisane umowy o współpracy naukowo-technicznej.

Stan na dzień 2 października 1970 r.<sup>1772</sup>

<b>Przedsiębiorstwo lub instytucja polska</b>	<b>Przedsiębiorstwo lub instytucja jugosłowiańska</b>	<b>Przedmiot współpracy</b>
Centralny Ośrodek Opakowań, Warszawa	Sekretariat za poslove unapredjenja i razvoja Savezne Privredne Komore, Beograd	Wymiana doświadczeń w zakresie produkcji opakowań a szczególnie produkcji opakowań aerozolowych w Jugosławii.
Zakład Kryminalistyki, Warszawa	Institut za Krimonologiju, Ljubljana	Przestępczość małoletnich, oceny i recenzje prac.
Instytut Tele i Radiotechniczny, Warszawa	Kranj i Zavod za Automatizaciju „Iskra”, Ljubljana	Wspólne prace naukowo-badawcze w zakresie wytwarzania elementów dla układów mikroelektrycznych.
Instytut Materiałów Ogniotrwałych, Gliwice	Institut Vatrostalnog Materijala, Kraljevo	Mimo podpisania w 1965 r. programu współpracy do jej podjęcia nie doszło.
Instytut Organizacji Przemysłu Maszynowego, Warszawa	Zavod za Unapredjenje Produktivnosti Rada, Zagreb	Pomimo przedłożenia w 1968r. przez stronę polską programu współpracy do jej podjęcia nie doszło.
Centralny Instytut Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej, Warszawa	Jugoslovenski Centar za Naučenu i Tehničku Dokumentaciju, Beograd	Wymiana publikacji, informacji i doświadczeń, konsultacje nt. organizacji pracy w dziedzinie dokumentacji i informacji.
Instytut Elektrotechniki Międzylesie, Warszawa	Institut „Rade Končar”, Zagreb	Wymiana praktyk i specjalizacji oraz konsultacje w sprawie rozwiązań określonych problemów.
Biuro Projektów „Koprotech”, Warszawa	Tovarna Umetnih Brusom, MAribor	Wymiana specjalizacji i praktyk, organizacja wspólnych sympozjów i wymiana rezultatów badań.
Główny Instytut Górniczy, Katowice	Institut za Rudarska i Hemijsko-Tehnološka Istraživanja, Tuzla	Przyjęty pod koniec 1965 r. program nie został zrealizowany ze względu na brak zainteresowania strony jugosłowiańskiej.
Ośrodki Badawcze Ministerstwa Komunikacji, Warszawa	Institut za Transport, Beograd	Konsultacje, wzajemne przekazywanie dokumentacji, miesięczne szkolenie dla 2

<sup>1772</sup> Zestawienie sporządzono na podstawie: AMSZ, z. 4/76, w. 4, DI-J.54/4/70, s. 1-11, *Materiały XVI Sesji Polsko-Jugosłowiańskiej Mieszanej Komisji Współpracy Naukowo-Technicznej. Przegląd realizacji bezpośredniej współpracy naukowo-technicznej pomiędzy odpowiednimi organizacjami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Jugosłowiańskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Ludowej.*

		jugosłowiańskich specjalistów.
Instytut Lotnictwa, Warszawa	Vazduhoplovno Tehnički Institut, Beograd	Program współpracy podpisano dopiero w 1969 r.
Zjednoczenie Górnictwa Naftowego, Warszawa	Preduzeće „Naftogas”, Novi Sad	Konsultacje, wymiana praktyk i specjalizacji.
Zjednoczenie Hutnictwa Żelaza i Stali, Katowice	Udruženje Jugoslovenskih Železara, Beograd	Konsultacje techniczne, praktyki i specjalizacje, wymiana informacji nt. nowości technicznych i technologicznych.
Zakłady „TEWA”, Warszawa	Elektronska Industrija, Niš	Konsultacje specjalistów, wymiana wzorów elementów półprzewodnikowych.
Przemysłowy Instytut Elektroniki, Warszawa	Institut za Elektroniku i Vakumsku Tehniku, Ljubljana	Konsultacje, wymiana doświadczeń i informacji.
Zakład Energetyczny, Warszawa	Elektrodistribucija, Beograd	Współpraca ogranicza się do konsultacji.
Stocznia im. Lenina, Gdańsk	Brodogradilište „3 Maj”, Rijeka	Wymiana specjalistów, konsultacje i wymiana informacji naukowych przy projektowaniu i budowie statków.
Zakłady Konstrukcyjno-Mechaniczne Przemysłu Węglowego, Gliwice	Rudarski Institut, Zemun	Prace konstrukcyjne nad obudową kroczącą dla kopalń.
Instytut Metali Kolorowych, Gliwice	Zavod za Prizenu Mineralnih Sirovina, Beograd	Uchwałę o współpracy podjęto dopiero w 1969r.
Instytut Przemysłu Spożywczego, Oddział Technologii Cukru, Warszawa	Institut za Prehranbenu Industriju, Odelenje za proizvodnju Šećera, Novi Sad	Pielęgnacja buraka cukrowego i technologia produkcji cukru.
Ośrodki Badawcze Ministerstwa Komunikacji, Warszawa	Institut „Kirilo Savić”, Beograd	Spotkania i konsultacje dyrekcji ośrodków.

## Aneks 2

### Porozumienia i umowy zawarte z Jugosławią w latach 1945-1990<sup>1773</sup>

- 02.01.1946 r. – Układ o przesiedleniu Polaków z Jugosławii
- 16.03.1946 r. – Konwencja o współpracy kulturalnej
- 22.08.1947 r. – Umowa o komunikacji lotniczej
- 12.02.1955 r. – Umowa handlowa i Układ płatniczy
- 14.11.1955 r. – Porozumienie o współpracy naukowo-technicznej
- 14.11.1955 r. – Umowa o komunikacji lotniczej
- 14.11.1955 r. – Protokół o uregulowaniu sprawy wzajemnych zadłużeń
- 21.12.1955 r. – Umowa turystyczna
- 07.03.1956 r. – Umowa pocztowo-telekomunikacyjna
- 06.07.1956 r. – Umowa o współpracy kulturalnej
- 06.07.1956 r. – Umowa 5-letnia o współpracy naukowej
- 01.03.1957 r. – Porozumienie o współpracy między Akademiami Nauk
- 04.04.1957 r. – Umowa w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej
- 18.08.1957 r. – Porozumienie o współpracy między bankami
- 20.10.1957 r. – Porozumienie o współpracy w dziedzinie ochrony zdrowia
- 12.11.1957 r. – Umowa między Rządem PRL a Rządem FLRJ o wzajemnych dostawach towarów w latach 1958-1960
- 24.06.1958 r. - Porozumienie między Rządem PRL a Rządem FLRJ o współpracy przemysłowej
- 20.10.1957 r. – Porozumienie między Rządem PRL a Rządem FLRJ o współpracy w dziedzinie ochrony zdrowia
- 16.01.1958 r. – Umowa o współpracy w dziedzinie polityki społecznej
- 16.01.1958 r. – Umowa o ubezpieczeniu społecznym
- 20.02.1958 r. – Porozumienie między Rządem PRL a Rządem FLRJ w sprawie utworzenia Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej
- 17.11.1958 r. – Konwencja Konsularna między PRL a FLRJ
- 22.12.1958 r. – Protokół o dodatkowych dostawach dóbr inwestycyjnych między PRL a FLRJ w okresie 1960-1965
- 06.02.1960 r. – Umowa o obrocie w sprawach cywilnych i karnych

---

<sup>1773</sup> AMSZ, z. 25/68, w. 4, t. 2, DI-J-0-220/1/64. *Materiały informacyjne o stosunkach polsko-jugosłowiańskich. Umowy, konwencje i porozumienia zawarte między Polską i Jugosławią w latach 1957 – 1964*, k. 94-95; Robert Kupiecki, Krzysztof Szczepanik, *Polityka zagraniczna Polski 1918-1994*, Warszawa 1995, s. 218-220 oraz opracowanie własne.



05.1960 r. – Protokół o współpracy między Zrzeszeniem Studentów Polskich i Związkiem Studentów Jugosławii

06.02.1960 r. – Umowa między PRL a FLRJ o obrocie prawnym w sprawach cywilnych i karnych

05.05.1960 r. – Umowa między Rządem PRL a Rządem FLRJ o współpracy w dziedzinie weterynarii

05.12.1960 r. – Umowa handlowa między Rządem PRL a Rządem FLRJ o wzajemnych dostawach towarów w latach 1961-65

02.08.1963 r. – Porozumienie między Rządem PRL a Rządem SFRJ w sprawie liberalizacji systemu wiz

30.06.1964 r. – Umowa o współpracy przemysłowej

25.03.1965 r. – Protokół zmieniający Porozumienie o współpracy naukowo-technicznej

09.05.1967 r. – Porozumienie o współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach celnych

29.05.1967 r. – Porozumienie o kooperacji pomiędzy Zjednoczeniem Przemysłu Motoryzacyjnego a Crvena Zastava

09.12.1969 r. – Porozumienie o współpracy w zakresie turystyki

18.12.1969 r. – Umowa o międzynarodowych przewozach drogowych

18.11.1974 r. – Układ płatniczy

15.09.1978 r. – Porozumienie o wzajemnym uznawaniu równoważności świadectw szkolnych i dyplomów szkół wyższych uzyskanych w oby państwach

25.10.1979 r. – Umowa o wieloletniej współpracy w dziedzinie transportu

02.12.1982 r. – Konwencja konsularna

10.01.1985 r. – Umowa w sprawie unikania podwójnego opodatkowania w zakresie podatków o dochodu i majątków

12.10.1985 r. – Umowa o wzajemnych dostawach towarów w latach 1986-1990

### Aneks 3

#### Ministrowie spraw zagranicznych w okresie PRL<sup>1774</sup>

1. 2 maja 1945 r. – 5 lutego 1947 r. – ..... Wincenty Rzymowski
2. 6 lutego 1947 r. – 20 marca 1951 r. – ..... Zygmunt Modzelewski
3. 20 marca 1951 r. – 27 kwietnia 1956 r. – ..... Stanisław Skórzewski
4. 27 kwietnia 1956 r. – 22 grudnia 1968 r. – ..... Adam Rapacki
5. 22 grudnia 1968 r. – 22 grudnia 1971 r. – ..... Stefan Jędrzychowski
6. 22 grudnia 1971 r. – 2 grudnia 1976 r. – ..... Stefan Olszowski
7. 2 grudnia 1976 r. – 24 sierpnia 1980 r. – ..... Emil Wojtaszek
8. 24 sierpnia 1980 r. – 21 lipca 1982 r. – ..... Józef Czyrek
9. 21 lipca 1982 r. – 12 listopada 1985 r. – ..... Stefan Olszowski
10. 12 listopada 1985 r. – 17 czerwca 1988 r. – ..... Marian Orzechowski
11. 17 czerwca 1988 r. – 12 września 1989 r. – ..... Tadeusz Olechowski
12. 12 września 1989 r. – 31 grudnia 1989 r. – ..... Krzysztof Skubiszewski

---

<sup>1774</sup> Na podstawie: Krzysztof Szczepanik, *Dyplomacja Polski 1918-2005. Struktury organizacyjne*, Warszawa 2005, s. 216-219.

## Indeks osób

### A

Acheson Dean 62  
Adamović Mitar 335  
Adamuszek Witold 141  
Adenauer Konrad 74  
Agović A. 334  
Agović Murat 266,268  
Al-Assad Hafez 267  
Albrecht Jerzy 128  
Altman Gavro 128  
Amin Hafizullah 195  
Amplić Dušan 281  
Andrić Ivo 551  
Andrić Mato 643  
Andrzej II (król Węgier) 9  
Andrzejewski Jerzy 133, 326, 577  
Antczak Jerzy 567, 583, 588  
Antonijević Ilja 278  
Antonijević Rade 273  
Argerich Martha 593  
Atlas Michał 209, 273  
Ausperg Pavel 321  
Avdić Alija 283

### B

Babel Izaak 572  
Babic Petar 120  
Babić Boško 599  
Babić Ljubo 131, 132, 163  
Babiuch Edward 195, 200, 209, 222, 223, 233, 252, 255, 273, 282, 285, 331, 332, 340  
Baczyński Krzysztof Kamil 575  
Badura-Skoda Paul 593  
Bajalski Risto 559  
Bajszcak Zbigniew 320  
Baka Władysław 647  
Bakalarczyk Adam 535  
Bakalarczyk Barbara 535  
Bakalli Mahmud 322  
Bakarić Vladimir 40, 88, 116, 117, 216  
Balcerowicz Leszek 273  
Baltira Jova 98  
Bałkowski Zygmunt 631  
Banach Kazimierz 102  
Banfi Arialdo 226  
Barcikowski Kazimierz 233  
Bartel Edward 125  
Bartol Vladimir 152  
Bartoš Milan 109, 289  
Baštovanský Stefan 23  
Batowski Henryk 520  
Begić Muhidin 273, 285  
Begović Vlajko 159

Beneš Eduard 21  
Benešić Julije 579  
Bereza Tadeusz 573  
Beria Ławrientij 65  
Berman Jakub 24, 103  
Bernašek Bogomil 246  
Berović Radivoje 120  
Bevin Ernest 20  
Bezić Krešimir 565  
Bielecki Jerzy 238  
Bielecki Zbigniew 209  
Bierkowski Józef 486  
Biernacka Aniela 647  
Bierut Bolesław 20, 31-35, 49  
Bierzanek Remigiusz 235  
Bijedić Džemal 198, 199, 204, 205, 212, 215, 216, 222, 240, 246-249, 262, 300, 303, 325, 325, 336, 348, 431, 506  
Bijedić Razija 246-248, 336  
Bilan Stipo 214  
Biliński Leon 9  
Biliński Ludwik 141  
Billig Wilhelm 158  
Birecki Henryk 115  
Bisztyga Jan 240  
Bitvić Živko 322  
Blažević Andjelko 252  
Blaževč Jakob 232, 552  
Blažej Bronisław 257  
Bober Bogusław 252  
Bojanić Milenko 199  
Bokarić Anastas 596  
Bokina Jarosław 486-488  
Borodin Aleksander 567  
Boué Jean 54  
Božić Miloš 59  
Bozovic Luka 120  
Brahms Johannes 588  
Brandt Willy 76, 77, 129  
Bratny Roman 579  
Brazanski Dimče 559  
Brezniew Leonid 83, 86, 87, 89, 137, 173, 189-191, 193, 195, 196, 204, 218, 268  
Brodzki Stanisław 61  
Broić M. 160  
Brus Włodzimierz 158  
Bryll Ernest 575  
Brzeziński Zbigniew 193  
Budimir Velimir 252  
Budimovski Dragoljub 140, 141, 156  
Budzyńska Celina 96  
Bułganin Aleksandrowicz Nikołaj 66, 79, 82  
Bunevski Mirko 252  
Burakiewicz Janusz 198, 205, 207, 209, 214, 219, 223, 233, 260, 268, 276, 278, 282, 314, 315, 317, 322, 324, 326, 336, 339, 340, 392, 463, 464, 472, 506, 527, 538, 551, 552, 585, 622  
Burakiewicz Wanda 234  
Burton Richard 215  
Byrnes James 20

## C

Carter Jimmy 192, 193, 195  
Ceașescu Nicolae 88, 137, 268

Cemrečnjak Stanislav 252  
Cetič Marian 228  
Chaban-Delmas Jacques 76  
Chełmiński Zdzisław 209  
Chmielewski Jerzy 252  
Chruszczow Nikita 30, 65, 67-69, 74, 78, 79, 82-84, 87, 100, 104, 107, 108, 114  
Churchill Winston 25, 26  
Ciborowski Adolf 119  
Cieślak Tadeusz 135  
Ciplić Bogdanka 59  
Cirlić-Straszyńska Danuta 579  
Ciszewski Henryk 443, 500, 502  
Civić Milutin 273  
Collodi Carlo 570  
Crnobrnja Bogdan 120  
Crvenkovski Krste 126, 139, 278, 461  
Cuma Andrzej 398  
Cvetković Marian 160  
Cybulska Zofia 214  
Cyrankiewicz Józef 67, 70, 72, 103, 104, 118, 121-124, 126, 133, 148, 151  
Czajer Antoni 313, 535  
Czajer Hanna 535  
Czajkowski Piotr 590  
Czapla Jan 133  
Czartoryski Adam 9, 236  
Czechov Antoni 567  
Czesak Józef 642  
Czubiński Lucjan 197, 226  
Czwojdrak Tadeusz 214  
Czyrek Józef 153, 189, 198, 264  
Czyżewska Zdzisława 102  
Čanadanović Mirko 323  
Čemerski Angel 232, 322  
Červenkov Vălko 23, 25  
Čing Živko 579  
Čkrebić Dušan 205, 206, 266  
Ćopić Branko 578

## D

Dąbrowa Krystyn 279, 647  
Dąbrowska Maria 576  
Dąbrowski Jerzy 257  
Dąbrowski Konstanty 92  
Dang Thai Son 593  
Daniszewski Tadeusz 96  
Dapčević-Kučar Savka 219, 263, 277, 323  
Dapčević Peko 55, 163  
Dapčević Vlado 51  
Darczewski Paweł 224  
Davič Oskar 128  
Dejmek Kazimierz 570, 571, 573  
Demajo Aleksandr 146  
Dembowski Jan Bohdan 97  
Derbin Kazimierz 205  
Dizdarević Raif 279  
Djodević Sveto 35  
Djukić Mirko 559  
Długosz Włodzimierz 125  
Dmicevski Kuzman 268

Dmochowski Marian 273, 392, 401, 461, 462  
Dobrosielski Marian 217, 309, 332  
Dolanc Stane 201, 203, 205, 218, 223, 276, 277, 279-282, 304, 311, 321, 363, 439, 647, 648  
Doreszewski Witold 555  
Doronjski Stevan 232  
Doskoczyński Kazimierz 125  
Dostojewski Eugeniusz 651  
Dragović Milorad 252  
Drapich Wit 228  
Drasinovar Julia 98  
Drozda Zygmunt 491, 492, 498, 513  
Dubček Alexandr 87  
Dubiel Marian 133  
Duclos Jacques 23, 61  
Duda Edward 141  
Dugonjić Rato 203  
Dukanović Alija 579  
Dules John Foster 63  
Dunilowicz Witold 158  
Durkovic Ljubomir 237  
Dürrenmatt Friedrich 573  
Duwe Ryszard 343  
Dymitrov Georgi 23, 24, 41  
Dzierżawska-Bukowska Urszula 216, 372, 468  
Dzierżyński Feliks 342  
Džurdzić Dušan 98  
Đilas Milovan 23, 40, 43, 52, 54, 124  
Đorđe Đurić 565  
Đorđe Živanović 527  
Đuranović Dragoslav 283  
Đuranović Veselin 216, 225, 230, 258-262, 308, 327, 348, 547  
Đuro Pucar 641

## **E**

d'Estaing Giscard Valéry 191, 194, 218  
Egner Thorbjørn 569  
Eisenhower Dwight David 63, 65, 74, 78, 217  
Englert Maciej 572  
Erhard Ludwig 75, 149  
Estreicher Karol 148, 159

## **F**

Fajon Étienne 23  
Farkas Mihály 23  
Fazan Jerzy 500  
Fidelski Roman 158  
Fiedler Arkady 579  
Fierlinger Zdenek 21  
Filipiuk Eugeniusz 488, 490  
Filipowicz Franciszek 563, 564  
Findziński Tadeusz 130, 131, 136, 137, 157, 297, 314, 391  
Fiszbach Tadeusz 274  
Fleković Peter 317  
Ford Gerald 191, 192  
François-Poncet Jean 194  
Franko Ivan 206, 260  
Fredro Aleksander 569, 571

Frej-Bielecki Jan 67  
Frelek Ryszard 190, 200, 202, 218, 233, 255, 276, 280, 282, 326, 340, 530, 577, 643, 647, 648  
Fuksiewicz Jacek 586

## G

de Gasperi Alcide 63  
de Gaulle Charles 75, 76  
Gacek Włodzimierz 252  
Gałaj Dyzma 262, 263, 582  
Gałczyński Konstanty Ildefons 574, 579  
Galić Mirko 559  
Galoński Stanisław 593  
Gąsiorowski Mirosław 109  
Gašpari Majda 116  
Gawrysiak Jerzy 252  
Gede Tadeusz 92  
Gelbart Jakub 109  
Genscher Hans-Dietrich 191  
Georgijević Krešimir 577  
Georgijevski Nikola 134  
Gerić Radomir 134  
Gerő Ernő 100  
Gęsicki Janusz 342  
Gheorghiu-Dej Gheorghe 23, 45, 72, 107  
Gierdalski Roman 487, 488  
Gierek Edward 77, 121, 182, 185, 187-196, 200-204, 207-210, 213, 217, 221, 227, 231-233, 241, 244, 247, 249, 251-254, 256, 258, 260, 261, 268, 271, 272, 276, 280, 285, 286, 295, 302, 305, 308, 311, 312, 328, 332, 334, 344, 345, 376, 398, 505, 510, 628, 644, 656  
Gierek Stanisława 234, 239, 252, 257  
Gigov Strahl 98  
Gligorijević Dušan Saša 227  
Gligorijević Slobodan 209  
Gligorov Kiro 144, 215, 215, 270, 271  
Gligorov Nada 271  
Gliński Rudolf 221  
Gloušac Radomir 109  
Goce-Gučetić Vuko 226  
Gogol Nikołaj 573  
Golob Ignac 641, 642  
Gombrowicz Witold 570, 571, 573, 576  
Gomułka Władysław 23, 24, 32, 42, 43, 44, 49, 66, 67, 69, 71, 72, 74, 77, 86, 99, 100, 104, 105, 107, 108, 114, 117, 118, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 138, 149, 152, 161, 348, 376, 427, 437  
Gomułka Zofia 120  
Górecki Jan 125, 309  
Gorja Mirosław 98  
Górnicki Jan 321  
Gošnjak Ivan 64  
Goudziak Jan 125  
Goundon Charles 568  
Govedarica Nebojša 252  
Goździk Lechosław 158  
Grabić Olga 98  
Grad Mieczysław 135  
Granfil Tomo 160  
Greczko Andriej 211  
Greškovic Leon 99, 100  
Grličkov Aleksander 143, 326  
Grochowiak Stanisław 575  
Grochulski Henryk 93, 97, 106, 163

Gromyko Andriej 139, 140, 192, 193, 195, 327  
Groński Bolesław 92  
Groszkowski Janusz 221, 232, 233, 235  
Grotowski Jerzy 566  
Grudzień Mieczysław 225  
Grychtołówna Lidia 237  
Grześ Bolesław 564  
Gucwa Stanisław 214, 233, 270, 271  
Gustinčirč Jurij 137  
Guzik Stanisław 258

## H

Hadžić Miloš 570, 573  
Hadžić Muhamed 232, 242, 395, 461, 504, 505  
Haładaj Janusz 279  
Haładus Ewa 535  
Haładus Kazimierz 217, 342, 535  
Hammarskjöld Dag 95  
Hanuszkiewicz Adam 586  
Hebrang Andrija 34, 42  
Heinemann Gustav 187  
Herbert Zbigniew 574, 575  
Hitler Adolf 69  
Hočevar France 112  
Hołdys Roman 252  
Hoxha Enver 41, 73  
Hoxha Fadijl 209, 216  
Humo Avdo 135  
Husák Gustáv 137

## I

Idzik Aleksander 486  
Igi Rade 52  
Ikanowicz Cezary 132, 133, 140, 142, 205, 207, 209, 220, 278, 308, 314, 321, 323, 326-328, 333  
Ingot Stanisław 258  
Iwaszkiewicz Arnold 457  
Iwaszkiewicz Jarosław 555, 575

## J

Jabłońska Jadwiga 234, 239, 252, 257  
Jabłoński Henryk 195, 196, 230-233, 242, 244, 247, 252, 258, 268, 271, 334  
Jackiewicz Wiktor 598  
Jagielski Mieczysław 190, 285, 376  
Jagielowicz-Gawle Helena 271  
Jakovlevski Trpe 86  
Jakubowicz Szymon 158  
Janicki Janusz 279  
Janiurek Włodzimierz 198, 231, 234, 243, 249  
Jankowski Stanisław 586  
Januszewicz Włodzimierz 209  
Jarocki Jerzy 572  
Jarosiński Witold 141  
Jaroszewicz Alicja 205, 206, 234, 239, 248, 252, 257  
Jaroszewicz Piotr 70, 122, 125, 157, 163, 186, 192-194, 196, 198, 200, 204, 206, 230-233, 246, 249, 252, 258, 259, 261, 262, 264, 265, 271, 304, 322, 331, 334, 376, 413, 438, 439, 466, 546



Jaroszewski Tadeusz Maria 219  
Jarring Gunnar 244  
Jaruzelski Wojciech 211, 212, 456  
Jastrun Mieczysław 575  
Jaszczuk Bolesław 111  
Jaworowicz Maciej 109  
Jelić Rudi 215  
Jelić Kosta 252  
Jevtić Vladeta 457  
Jeż Andrzej 224  
Jeż Teodor Tomasz 236  
Jędrychowski Stefan 67, 122, 149, 152, 187, 299  
Johnson Lyndon Baines 82, 184  
Jonas Franz 89  
Jovanović Arso 51  
Jovanović Gordana 146  
Jovanović Živojin 583  
Józków Bronisław 141

## K

Kačkin Vera 252  
Kaczmarek Jan 135  
Kádár János 72, 86, 100, 105, 137  
Kaganowicz Łazar 79  
Kalita Halina 579  
Kamińczak Henryk 237  
Kamiński Aleksander 554  
Kania Stanisław 233, 646  
Kantor Tadeusz 571, 573  
Karabeg Omar 252  
Karadžić Vuk 129  
Karczewski Jan 595  
Karczewski Stanisław 481  
Kardelj Edvard 23, 24, 34, 40-43, 46, 78, 83, 86, 93, 94, 104, 105, 124, 125, 142, 163, 216, 328, 336, 646  
Karkoszka Alojzy 144, 227-229  
Karski Ryszard 376, 380  
Kasprowicz Jan 576  
Katuszew Konstantin 642  
Kavčič Stane 643  
Kawalec Wincenty 102, 197  
Kawalerowicz Jerzy 587  
Kawka Henryk 143  
Kazimierzczak Eugeniusz 158  
Kaźmierczak Edward 102  
Kennan George 62  
Kennedy John Fitzgerald 66, 84, 215  
Khaddam Halim Abdul 267  
Kidrić Boris 34, 48, 50  
Kiesinger Kurt Georg 149  
Kinecki Wiktor 314, 317-319, 329, 331-333  
Kissinger Henry 77, 184, 185, 310  
Klimaszewski Mieczysław 148  
Kliszko Zenon 122, 125, 641  
Kłosiewicz Wiktor 100  
Klukowa 540  
Kmezić Nikola 317  
Knežević Rajko 259  
Knych Franciszek 109  
Knypel Władysław 143

Kobyliński Szymon 586  
Kocbek Edvard 340  
Köchler Erich 38  
Kociołek Stanisław 77  
Koder Vladimir 59  
Kołodziej B. 542  
Konarzewski Grzegorz 467  
Konopacki Andrzej 205  
Kopeć Aleksander 205, 228, 456, 458  
Kopernik Mikołaj 551-553  
Kopiczyński Andrzej 552  
Korczak Janusz 506, 576  
Korczewski Ryszard 216  
Kordziński Roman 572  
Korzeniowski Stanisław 125  
Kořak Miroslav 252  
Kosina Marko 338  
Kosiński Bohdan 581  
Kosovac Dragutin 199, 264, 265  
Kostov Trajczko 25, 49  
Kostrzewski Jan 143  
Kostura Józef 144  
Kotarbiński Tadeusz 556  
Kotorić Ferhad 228  
Kovačević Živorad 284, 285  
Kowalczyk Stanisław 197  
Kowalewski Tadeusz 474  
Kowalski Edward 102  
Kowalski Władysław 34  
Kowalski Włodzimierz T. 532  
Kownacka Maria 569  
Koziej-Żukowa Barbara 214  
Kozioł Urszula 575  
Kozłowski Stefan 444, 487, 488, 490  
Kozyński Aleksander 595  
Kraigher Sergej 232  
Kraigher Uroš 576, 577  
Krakar Lojze 577  
Krański Ignacy 577  
Kraško Wincenty 200  
Kreczmański Janusz 143  
Krępa Józef 233  
Kręzelewski Alfred 627  
Królikowski Waclaw 464, 488  
Kruczek Władysław 222, 233  
Kruczkowski Andrzej 143  
Kruczkowski Leon 31  
Krukowska-Zielińska Maria 578  
Krzemiński Henryk 342, 540, 541  
Krzymień Henryk 125  
Krzysztoforowicz Aleksander 102  
Krzyżanowski Julian 556  
Księżarczyk Franciszek 102  
Kučan Milan 217  
Kucharski Marek 252  
Kucharski Tadeusz 205  
Kujawski Walery 522  
Kujda Stanisław 221  
Kułaga Eugeniusz 265, 294  
Kułaj Józef 536

Kulczyński Stanisław 98  
Kulesza Józef 100  
Kulpa Renata 252  
Kulundžić Maria 570  
Kunecki Ignacy 36  
Kurtović Todo 98, 228, 643  
Kuryluk Karol 96  
Kusić Mjolut 252  
Kuśniewicz Andrzej 579  
Kuźba Józef 158  
Kuziç Danilo 559  
Kuziński Stanisław 144  
Kuźniecowa Nikołaj 226  
von Kleist Ewald 227

## L

Labudović Stevan 252  
Lachs Manfred 289  
Lalević Predrag 252  
Lalić Milan 268  
Laskowski Waclaw 158  
Laskowski Zbigniew 486  
Lato Włodzimierz 592  
Lavrientiev Anatoli 20  
Lazić Ranisav 252  
Lebestein Jan 133  
Lechowicz Włodzimierz 226  
Lem Stanisław 576  
Lembas Jan 102  
Lepić Radomir 278  
Lewandowski Bogusław 294  
Lewandowski Janusz 205, 209, 250  
Lewandowski Tadeusz 125  
Lewicki Franciszek 541  
Lipiński Zbigniew 144  
Lipovski Trajko 109, 246, 252  
Lis Zygmunt 480, 487  
Ljubičić Nikola 131, 457  
Ljubić Nikola 211  
Ljumović Božidar 19  
Loga-Sowiński Ignacy 116  
Lonati Robert 299  
Lončar Ludomir 308  
Longo Luigi 23  
Lorens Jerzy 283  
Lowin Wiesław 279  
Lozić Dušan 285, 286  
Lubarda Petar 596  
Lubaś Władysław 579  
Luboiński Janusz 445  
Ludwiczak Zdzisław 302, 308  
Luke Pete 567  
Lukić Panto 59  
Lutosławski Witold 589  
Ławski Jan 225  
Łokkaj Leon 221  
Łukaszewicz Jerzy 646  
Łysenko Józef 486-488  
Łysiak Maria 252

von Löhr Alexander 19

## M

Maciąg Józef ps. "Neš"  
Madey Bogusław 568  
Majak Antoni 568  
Majcherczyk Jerzy D. 639  
Majchrzak Józef 141, 214, 647  
Majewski Jerzy 246, 247, 260, 264, 284, 285  
Maksara Henryk 143, 313  
Maksić Milivoje 200, 207, 279, 310, 318, 337  
Makuszyński Kornel 569  
Malenkov Georgi 23, 65, 79, 87  
Maleska Milka 234  
Maleski Miloš 232  
Maleski Vladimir (Vlado) 145, 146, 152, 230, 233, 246, 264, 278, 297, 334, 338, 339, 554, 556, 584  
Małcużyński Karol 583  
Małecki Aleksander 120, 125  
Mandić Blažo 232, 242  
Maravić Drogomir 59  
Marcinkowski Stanisław 228  
Marianowicz Antoni 571  
Marinc Andrej 278, 363  
Markicz Sreczko 592  
Markocić Ante 262  
Marković Momcilo 106  
Marković Zdenka 576  
Marszałek-Młyńczyk Krystyna 141, 142  
Mastyk Bronisława 258  
Matkaliev Stojan 509  
Matuszewski Stefan 32  
Matys Władysław 237  
Matysiak Henryk 102  
Maurer Neža 565  
Mazur Franciszek 96  
Mączka Witold 35  
Melovski Miloš 240  
Merkel Angela 150  
Metod Rotar 501  
Mędrkiewicz Jadwiga 252  
Mickiewicz Adam 236, 573, 576  
Mićunović Veljko 107  
Mielić Drago 252  
Mihailović Draža 21  
Mihajlović Niko 278  
Mihelić Vlado 160  
Mikašinović Branko 246  
Mikulicz Sergiusz 144  
Mikulić Branko 262, 322  
Milatović Arso 130, 134, 136, 141, 145  
Milatović Milorad 94, 113  
Milczarek Lucjan 627  
Milenković Borivoje 457  
Milenković Miodrag 273  
Milicević Nikola 206, 266  
Miličinski Janez 576  
Milić Marko 627  
Milić Miodrag 553  
Milin Vojslav 559

Milivoć Maksić 98  
Milivojević Dragoljub 559  
Miljanić Dragan 278  
Miloš Milisav 252  
Milošević Borislav 223, 326, 333  
Milutinović Mirko 252  
Minc Hilary 23, 34  
Minc Tadeusz 572  
Minčev Nikola 156  
Minić Miloš 120, 121, 213, 214, 216, 252, 255, 259, 265-269, 300, 547, 551  
Misković Ivan 232  
Mitręga Jan 237, 242  
Mitrovic Dragan 252  
Młyńczak Tadeusz 273  
Moczar Mieczysław 77, 128  
Moczarski Kazimierz 579  
Moczulski Leszek 308  
Modzelewski Zygmunt 32, 56  
Mołotow Wiaczesław 19, 29, 42, 79, 135  
Moore Roger (sir) 215  
Morawski Jerzy 80  
Moskwa Zygmunt 233  
Mroczek Stefan 463, 486, 488, 492, 493, 495, 500, 513  
Mrożek Sławomir 133, 570, 572  
Mrugalski Antoni 125  
Muhić Omar 627  
Muraki Mitar 252  
Muszyńska Teresa 247  
Mutevelić Nijar 264

## N

Nađ Kostić 225  
Nagy Imre 72, 80, 105  
Nałkowska Zofia 576  
Namiotkiewicz Walery 125  
Napieraj Władysław 216, 259, 331, 547  
Napiórkowski Tadeusz 214  
Naser Gamal Abel 81  
Nasfeter Janusz 546, 595  
Naszkowski Marian 125  
Natko Barbara 252  
Naumow Aleksander 540  
Nedić Milan 598  
Nehru Jawaharlal 66, 81  
Nejkov Dušan 627, 656  
Niegowski Jan 488, 490, 497, 513  
Nikezić Marko 83, 86, 89, 116, 120, 132, 146, 277, 322  
Nikić Nikola 565  
Nimani Džavid 263  
Ninčić Djuro 146  
Nixon Richard 68, 73, 77, 82, 145, 151, 153, 184, 185, 188, 190, 191, 193, 300  
Nol Lon 256  
Norwid Cyprian Kamil 574  
Novak Grga 551  
Novotny Antonin 71, 83  
Nowak Stefan 576  
Nowak Tadeusz 575  
Nowik Anatol 500

## O

Obradović Vladislav 223, 252, 255, 280, 281, 332, 340  
Odonic Wodzisław 9  
Ochab Edward 73, 80, 104, 122, 128  
Okoń Sławomir 488  
Olechowski Tadeusz 242, 376, 395, 462, 504, 505  
Olejniczak Kazimierz 158  
Oleniak Zygmunt 144  
Oleszkowicz Leon 474  
Olszewski Jerzy 205, 259, 376, 506, 509  
Olszewski Kazimierz 125, 198, 200, 240, 264, 265, 283, 376  
Olszowska Janina 234, 239  
Olszowski Stefan 187, 189, 190, 200, 212-214, 233, 240, 247, 252, 255, 266, 268, 269, 306, 376, 546, 653  
Onassis Aristotelis 215  
Opoń Tadeusz 257  
Orszt-Greliak Grażyna 589  
Orzeszkowa Eliza 579  
Ossoliński Jerzy 236  
Ostrowski Stanisław 627, 653

## P

Palme Olof 190, 325  
Palmer Robie Markus Hooker 328  
Papandopulo Borys 588  
Papić Radovan 106  
Parandowski Jan 579  
Paskuci Miodrag 559  
Patyra Joanna Bożena 141  
Pauker Ana 23  
Paulović Puniš 275  
Pavelić Ante 21  
Pavlović P. 595  
Paweł VI (papież) 127, 189, 190  
Pawlikowska-Jasnorzewska Maria 579  
Pawłowski Jerzy 342, 343, 492, 541  
Peleš Momčilo 92  
Pepovski Svetozar 283  
Perišin Ivo 552  
Perišić Luka 252  
Perković Josip 150  
Perkowski Tadeusz 205  
Pertyńska Magdalena 579  
Pesić Branko 203  
Pešić Milorad 103, 332  
Petelska Ewa 552, 583  
Petelski Czesław 552, 581  
Petricević Branko 51  
Petrić Jakše 216  
Petrov Boško 500  
Petrović Dušan 222  
Petrović Milić 60, 61, 93  
Petrović Nikola 30, 34  
Petrovski Metody 285, 286  
Pękala Jerzy 148  
Pfleiderer Karl 105  
Piasecki Bolesław 340  
Piątkowski Lucjan 209, 647

Pijade Moša 50, 97  
Piotr II Karadziordziewić 18, 20  
Piotrowski Czesław 456  
Pirker Pero 219, 263, 323  
Plakić Mustafa 222  
Planinc Milka 209, 262, 323, 468, 552  
Plewiński Wojciech 595, 596  
Pobożny Henryk (książę śląski) 9  
Podgórnny Mikołaj 138  
Podwysocki Tadeusz 486  
Pogorelić Ivo 593, 594  
Policewicz Paweł 535  
Popiel Mieczysław 100  
Popiel-Popiołek Jerzy 582  
Popit France 285  
Popivoda Krsto 98, 116  
Popov Blagoj 125  
Popović Bogoljub 109  
Popović Dragan 252  
Popović Elmir 252  
Popović Jovan 106, 570  
Popović Koča 64, 83, 88, 116, 118, 141, 142  
Popović Milentije 83, 159  
Popović Miloš 56  
Popović Mirko 252, 255, 277  
Popović Svetozar 106  
Popović Tatiana 146  
Popović Velmir 559  
Popović Vladimir 290  
Poptomov Tomov Vladimir 23  
Poręba Bohdan 584  
Pospiech Włodzimierz 568  
Poświatowska Halina 575  
Pot Pol 256  
Półturzycki Józef 554  
Pribicević Rade 56, 57  
Prijić Aco 598  
Prus Bolesław 576  
Przyboś Julian 574, 579  
Przybyszewska Stanisława 571  
Purić Ljubomir 106  
Puszkina Aleksander 567  
Putrament Jerzy 38  
Pyka Tadeusz 376

## R

Raćan Ivica 229  
Raczek Tadeusz 137  
Radić Mary 225  
Radliński Antoni 134  
Radulović Dragan 575  
Radziwiłł Karol Stanisław 9  
Raičević Vasko 563-565, 648  
Rajek László 49, 96, 105  
Rak Zdzisław 214  
Raković Prvoslav 222  
Rakowski Mieczysław F. 612  
Ranković Aleksandr 20, 28, 43, 51, 83, 85, 86, 102, 104, 124  
Rapacki Adam 70, 72, 75, 104, 105, 115, 118, 122, 128, 137, 146

Rapo Marko 252  
Rašeta Miloš 252  
Rauhutowa Jadwiga 599  
Reagan Ronald 192  
Reale Eugenio 23  
Reczek Włodzimierz 627, 628, 631  
Renovic Milanko 317  
Repczyński Stanisław 205, 240  
Révai Jozsef 23  
Ribar Ivan 124  
Ribčić Mitja 140, 222, 348  
Ribnikar Vladimir 31  
Robakiewicz Andrzej 158  
Rola-Żymierski Michał 32, 33, 34  
Rolović Vladimir 325  
Roszak Jerzy 240  
Rotfeld Daniel Adam 307  
Różewicz Tadeusz 570, 575, 579, 589  
Rubczewski Sergiusz 144  
Rudolf Tadeusz 283  
Rukovina Ante 59  
Rupnik Leon 598  
Rybak Elżbieta 535  
Rybicki Zygmunt 235, 310  
Rybkowski Jan 583  
Rymkiewicz Aleksander 575  
Ryś Bronisław 590  
Rzymkowski Wincenty 32

## S

Saciuk Andrzej 568  
Sadowski Tadeusz „Tomo” 202, 315, 335, 532  
Salomon Ervin 160  
Savić Pave 551  
Scheel Walter 189  
Schmidt Helmut 191, 193, 213  
Selassie Haile I 256  
Selimaj Jusuf 565  
Sentjurs Lidia 234  
Sesardić Davor 627  
Sestan Vlado 232  
Shakespeare William 573  
Sibilski Władysław 444, 445, 492  
Sienkiewicz Henryk 576, 578, 579  
Sihanouk Norodom 256  
Sikora Alina 252  
Simić Mirko 211  
Simić Stanco 339  
Siwec Ryszard 133  
Skolimowski Jerzy 583  
Sković Slavko 268  
Skowroński Andrzej 216  
Skowroński Zdzisław 567  
Skriniar Branko 559  
Skrowaczewski Stanisław 566  
Skrzewski Stanisław 70  
Skulić Nikola 98  
Slánský Rudolf 23, 24, 50  
Slaviček Milivoj 574



Słowacki Juliusz 576  
Smilevski Vido 98  
Smith A. J. 321  
Smoleński Dionizy 552  
Snarska Monika 569  
Sobierajski Wiesław 109  
Solarz Wojciech 583  
Soldatic Daribor 120  
Sołowiej Rościsław 252  
Sperling Cezary 481  
Spychalski Marian 49, 145, 146, 151, 186, 641  
Sržentić Vojislav Vojo 646  
Staff Leopold 577  
Stalamach Zbigniew 216  
Stalin Józef 18, 22, 24, 25, 26, 27, 29, 40, 41, 42, 43, 44, 48, 49, 51, 53, 62, 64, 65, 69, 91, 288  
Stambolić Ivan 317  
Stambolić Petar 66, 96, 98, 99, 125, 126  
Stańczak Marian 568  
Stanikowski Antoni 552  
Stanislavić Bosko 559  
Staniszewski Stefan 550  
Stasiak Ludomir 233  
Stefanović Svetislav 85  
Stefański Stanisław 144  
Stelec Ronald 273  
Stepinac Alojzije 21  
Stevanović Dragoljub 160  
Stiepakov Vladimir 336  
Stijović Risto 596  
Stojanović Nikola 246  
Stonić Janez 559  
Strusiński Michał 575  
Strzelecki Kazimierz 481  
Studziński Zdzisław 95  
Subotin Stojan 579  
Sujecki Ryszard 143  
Sujek Bogumił 223  
Sunic Tomislav 158  
Susłow Michał 107  
Susnjar Janko 59  
Suša Stevan 443, 497, 498  
Sutor Julian 270, 281, 324-326, 578, 631  
Svoboda Ludvik 137  
Syczewski Aleksander 237  
Szabat Stanisław 258  
Szablewska P. 541  
Szablewski Henryk 487, 488  
Szablowski Jerzy 148  
Szafarz Sylwester 223  
Szajna Józef 566  
Szczepański Jan 200  
Szczerbak Franciszek 102, 103  
Szeląg Andrzej 535  
Szeląg Karol 535  
Szeliga Krystyna 252  
Szik Ota 132  
Szlachcic Franciszek 233, 276, 280  
Szozda Andrzej 217  
Szumielewicz Tadeusz 247  
Szydłak Jan 233, 376, 646

Szymborska Wisława 574, 575, 577  
Szyr Eugeniusz 34  
Świątkowski Henryk 34  
Światło Józef 49  
Świderska Stanisława 214  
Świniarski Konrad 570  
Škurja Ali 646  
Šokorac Aleksandar 252  
Šon Madjar 559  
Špiljak Mika 89  
Štefanova Rozka 576  
Šubašić Ivan 17, 19, 20, 25, 26, 29  
Šulek Stjepan 588  
Šuvar Stipe 323  
Švabić Dana 206  
Švabić Mihajlo 250, 252, 259, 260, 265, 267, 268, 308, 547, 548

## T

Taleski Blagoje 116, 215  
Targosz Zbigniew 143, 231, 240  
Tarnowski Zenon 541  
Tatarkiewicz Władysław 555  
Tatarkówna-Majkowska Michalina 96  
Taylor Elizabeth 215  
Tejchma Józef 77, 233, 641  
Tepavac Mirko 139, 144, 146, 147, 149, 150, 151, 152, 232, 240  
Tepavac Renata 234  
Thọ Lê Đức 310  
Tito Josip Broz 17, 19, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 29, 30, 31, 32, 38, 41, 42, 43, 45, 47, 48, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 58, 59, 63, 64, 65, 69, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 90, 93, 96, 99, 100, 102, 104, 113, 116, 120, 121, 122, 124, 126, 136, 140, 145, 149, 151, 159, 170, 182, 191, 196, 199-201, 203-213, 217, 218, 221, 227-232, 235-239, 241, 243, 244, 249-258, 261, 263, 272, 277, 280, 281, 283, 286, 287, 289, 298-300, 302-305, 311, 318, 325, 327, 330, 332, 334, 336, 339, 340, 344-346, 355, 362, 363, 368-370, 375, 392, 395, 398, 457, 462, 463, 482, 501, 512, 550, 574, 578, 586, 624, 644, 647, 651  
Tito-Broz Jovanka 234, 237, 238, 240, 252, 257, 327, 336, 550, 574, 578, 586  
Titrović Perka 106  
Todorović Mijalko 262, 263, 551, 552, 582  
Tolar Mirko 335  
Tomaszewski Henryk 248  
Tomczak Jan 125  
Tozi Djoko 278  
Trąpczyński Witold 173, 190  
Trębaczewicz Krzysztof 224  
Trepczyński Stanisław 200, 202, 206, 265, 294, 297, 339, 546  
Tripalo Miko 219, 263, 277, 323  
Trojanović Radomilo 252  
Trojnar Andrzej 656  
Truman Harry  
Trzebiatowski Włodzimierz 235  
Tuđman Franjo 263  
Turf Sef 642  
Tušan Srečko 335  
Tuwim Julian 574  
Twardowski Romuald 567  
Twardowski Stanisław 238

## U

Ulbricht Walter 71, 83, 137, 161  
Uldanowicz Jerzy 109  
Urbanowski Antoni 486-488  
Urbański Franciszek 554

## V

Vafiadis Markos 38, 529  
Vakić Ilja 232, 242, 246  
Vaniček Viteslav 246, 392, 401, 432, 496  
Vasić Miodrag 284  
Vasiljević Dragoslav 570  
Vasiljević Živan 215  
Vece Vitoslav 559  
Vežzeđoć Alija 264  
Venisnik Milan 120  
Verblajk Janko 570  
Vereš Milan 259, 318, 327, 328  
Vidaković Ljubomir 252  
Vidan Petar 95  
Vidić Dobrivoje 116  
Vidović Petar 146  
Vlahović Bogić 59  
Vlahović Veljko 120, 121  
Vlasi Azem 224  
Vodnik France 576, 577  
Vrdoljak Antun 584  
Vrhovec Josip 216-218, 272-275, 309, 323, 329, 332, 333, 550  
Vrhunec Marko 232  
Vrsajkov Milena 55  
Vučić Živorad 252  
Vujatović Dušan 457  
Vujičić Petar 579  
Vujović Vladimir 160  
Vukmanović-Tempo Milica 160  
Vukmanović-Tempo Svetozar 55, 96, 97, 112, 159, 160, 161, 163, 503  
Vukolić Danilo 559  
Vukolić Djuro 146, 232, 240  
Vuletić Brno 232  
Vušković Miloš 596

## W

Wajda Andrzej 571, 582-584, 586, 587  
Waldheim Kurt 243  
Walter Andjelko 232  
Waniewski Wiesław 198, 205  
Waszczuk Jerzy 209, 255  
Wat Aleksander 572  
Wąsak Tadeusz 486  
Weinbaum Wiktor 237  
Wende Jan Karol 19, 29, 34, 56, 60, 61, 141, 143  
Wiejacz Józef 209, 259, 327  
Wierbłowski Stefan 57  
Wierna Maria 115, 125  
Wierzbicka Irena 556, 590

Wierzbicki Jerzy 205  
Wilczek Erwin 592  
Willmann Adam 152  
Wiłkomirska Wanda 566  
Winiewicz Józef 80  
Wiśniewski Jan 67  
Witek Teofil 102  
Wojtaszek Barbara 216  
Wojtaszek Emil 193, 194, 209, 216, 217, 272-275, 308, 329, 333  
Wojterowski Zbigniew 205, 209  
Wojtyga Wiesława 125  
Wojtyła Karol 195  
Wolny Jan 472, 473  
Wołczyk Jerzy 564  
Wołoczko Antoni 258  
Wołyński Aleksander 155  
Wourgaft Serge 226  
Wroński Stanisław 226  
Wrzaszczyk Tadeusz 198, 228, 376  
Wyspiański Stanisław 567, 570, 576  
Wyszyński Stefan 127, 152

## X

Xiaoping Deng 406

## Z

Zabłocki Janusz 196  
Zach Franciszek 9  
Zachriadis Nikos 38  
Zadura Bohdan 575  
Zahorski Lech 588  
Zahradnik Osvald 570  
Zanussi Krzysztof 583, 587  
Zapasiewicz Zbigniew 575  
Zastawny Władysław 285  
Zawadzka Stanisława 120  
Zawadzki Aleksander 24, 67, 98, 117, 120, 121, 123, 124  
Zawadzki Kazimierz 112  
Zawiślak Jan 224  
Zawisza Czarny z Garbowa 9  
Zedong Mao 69, 82  
Zegalski Jerzy 568  
Żeromski Stefan 576  
Zhdanov Andriej 23, 24, 25  
Zięba Roman 216  
Ziółek Jan 564  
Ziółek Zygmunt 102  
Zorać Mića 98  
Zych Jan 575  
Żandarowski Zdzisław 233  
Żarnowiecki Zbigniew 457  
Żiwkow Teodor 73, 74, 137  
Żukowski Waclaw 486, 487  
Żukrowski Aleksander 99  
Żukrowski Wojciech 569  
Żarković Vidoje 587  
Żeleznik Andriej 281, 282

Živković N. 502  
Žlebnić Klara 317  
Žujović Sreten 51  
Župinski Zarko 98

## Spis wykorzystanych fotografii

Fot. 1. dr Ivan Šubašić, minister Spraw Zagranicznych Demokratycznej Federacyjnej Jugosławii w okresie 5 marca – 9 października 1945 r. ....	18
Fot. 2. Josip Broz-Tito i Michał Rola Żymierski w czasie wizyty w jednostce pancernej w Modlinie. Marzec 1946 r. ....	32
Fot. 3. Trybuna dla gości w czasie defilady w Warszawie na cześć premiera Josipa Broz Tito. Marzec 1946 r. ....	32
Fot. 4. Defilada z okazji wizyty premiera J. Broz-Tito w Polsce. Marzec 1946 r. ....	33
Fot. 5. Bolesław Bierut na spotkaniu 20 listopada 1946 r. w Ambasadzie PRL w Belgradzie z przedstawicielami Towarzystwa Przyjaźni Jugosławia-Polska ....	34
Fot. 6. Gmach KC Związku Komunistów Jugosławii w Belgradzie ....	55
Fot. 7. Okładka książki Stanisława Brodzkiego Titowszczyzna. Szturmowy oddział imperializmu, Warszawa 1950 ....	61
Fot. 8. Przemówienie W. Gomułki na Placu Defilad w Warszawie. 24 października 1956 r. ....	69
Fot. 9. Nikita Chruszczow przemawia na lotnisku w Belgradzie. 26 maja 1955 r. ....	78
Fot. 10. Radziecka delegacja na wzgórzu Avala. Maj 1955 r. ....	78
Fot. 11. Spotkanie przywódców krajów niezaangażowanych na Brioni w dniach 18-19 lipca 1956 r. ...	81
Fot. 12. I Konferencja Krajów Niezaangażowanych w Belgradzie. 1-6 września 1961 r. ....	81
Fot. 13. Wizyta przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR Leonida Breżniewa w Jugosławii. 24 września – 4 października 1961 r. ....	83
Fot. 14. Spacer Tity i Kennedy’ego przed Białym Domem. 17 października 1963 r. ....	84
Fot. 15. Biały Dwór (Beli Dvor). Rezydencja prezydenta Josipa Broz Tito ....	93
Fot. 16. Okręt „Galeb” w okolicy wyspy Stromboli w Archipelagu Wysp Liparyjskich w latach 70. ...	95
Fot. 17. Svetozar Vukmanović-Tempo ....	97
Fot. 18. Przewodniczący delegacji parlamentarzystów jugosłowiańskich Petar Stambolić w loży przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego. 19 października 1956 r. ....	98
Fot. 19. Przewodniczący delegacji jugosłowiańskich parlamentarzystów Petar Stambolic podczas przemówienia w Sejmie. 19 października 1956 r. ....	99
Fot. 20. Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu Franciszek Szczербal ....	103
Fot. 21. Vladimir Bakarić ....	117
Fot. 22. Rozmowy Koły Popovića z premierem Józefem Cyrankiewiczem. 3 września 1963 r. ....	118

Fot. 23. Uszkodzony dworzec kolejowy w Skopje .....	119
Fot. 24. Przejazd J.B. Tito ulicami Warszawy. 25 czerwca 1964 r. ....	120
Fot. 25. A. Zawadzki dekoruje J. Broz-Tito Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski. 26 czerwca 1964 r. ....	121
Fot. 26. Tito dokonuje wpisu w księdze pamiątkowej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. 28 czerwca 1964 r. ....	122
Fot. 27. Tito w czasie rejsu po Zatoce Gdańskiej. 29 czerwca 1964 r. ....	123
Fot. 28. Wręczenie W. Gomułce odznaki Honorowego Obywatela Miasta Skopje przez przewodniczącego opszyny miasta Blagoja Popowa. 16 listopada 1965 r. ....	125
Fot. 29. Symboliczne sadzenie „drzewka przyjaźni” polsko-jugosłowiańskiej przez W. Gomułkę. 16 listopada 1965 r. ....	125
Fot. 30. Rozmowy Gomułki z Titą w jego rezydencji w Białym Domu. 19 listopada 1965 r. ....	126
Fot. 31. Wizyta sekretarza Stanu do Spraw Obrony Narodowej SFRJ Nikoli Ljubičica. 10 lipca 1968 r. .	131
Fot. 32. Wizyta sekretarza Stanu do Spraw Obrony Narodowej SFRJ Nikoli Ljubičica. 10 lipca 1968 r. .	132
Fot. 33. Ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii Vlado Maleski składa listy uwierzytelniające na ręce przewodniczącego Rady Państwa marszałka Polski Mariana Spychalskiego. 5 listopada 1970 r. ....	136
Fot. 34. Rozmowy delegacji jugosłowiańskiej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. 16 listopada 1970 r. ....	148
Fot. 35. Rozmowy pomiędzy prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem a sekretarzem Stanu do Spraw Zagranicznych Jugosławii Mirko Tepavacem w gmachu Urzędu Rady Ministrów. 17 listopada 1970 r. ....	151
Fot. 36. Audycja sekretarza Stanu ds. Zagranicznych Jugosławii Mirko Tepavaca u przewodniczącego Rady Państwa Mariana Spychalskiego. 19 listopada 1970 r. ....	152
Fot. 37. SPPR „Paderewski”, zbudowany w 1960 r. drobnicowiec typu Split .....	165
Fot. 38. Huta w Zenicy w latach sześćdziesiątych .....	166
Fot. 39. Złożenie wieńca na wzgórzu Avala przez premiera P. Jaroszewicza 21 października 1971 ...	198
Fot. 40. Powitanie I sekretarza KC PZPR E. Gierka przez prezydenta J. Broz-Tito na lotnisku w Ljubljanie. 4 maja 1973 r. ....	201
Fot. 41. Spacer E. Gierka w towarzystwie J. Broz-Tito ulicami Ljubljany. 7 maja 1973 r. ....	202
Fot. 42. Pożegnanie E. Gierka przez J. Broz Tito na lotnisku w Ljubljanie. 7 maja 1973 r. ....	204
Fot. 43. Rozmowy polskiej delegacji pod przewodnictwem E. Gierka z J. Broz-Tito na Brioni. 3 czerwca 1978 r. ....	208
Fot. 44. Wizyta ministra Obrony Narodowej gen. Wojciecha Jaruzelskiego w Jugosławii. Na zdjęciu spotkanie z Tito na pokładzie okrętu „Galeb”. Październik 1972 .....	212
Fot. 45. Prof. Tadeusz M. Jaroszewski .....	220

Fot. 46. Rozmowy delegacji Urzędu do Spraw Kombatantów PRL z przedstawicielami Związkowego Komitetu do Spraw Kombatantów i Inwalidów Wojennych. Marzec 1978 .....	225
Fot. 47. Obrady VIII Kongresu SUBNOR. 17 października 1978 r. ....	226
Fot. 48. Uroczystość powitania na lotnisku Okęcie w Warszawie. 19 czerwca 1972 r. ....	232
Fot. 49. Josip Broz Tito wraz z małżonką Jovanką na uroczystości przekazania tytułu „Honorowego Górnika PRL”. 20 czerwca 1972 r. ....	236
Fot. 50. Josip Broz Tito w czasie zwiedzania inwestycji na Ścianie Wschodniej w Warszawie. Tito. 21 czerwca 1972 r. ....	238
Fot. 51. Josip Broz Tito w czasie wizyty w Żerańskiej FSO. 21 czerwca 1972 r. ....	239
Fot. 52. Edward Gierek i Josip Broz Tito w czasie rozmów na Mazurach. 22 czerwca 1972 r. ....	241
Fot. 53. Pożegnanie Josipa Broz-Tito i Jovanki Tito przy drzwiach samolotu. 23 czerwca 1972 r. ....	244
Fot. 54. Rozmowy pomiędzy E. Gierkiem i S. Olszowskim a Dżemal Bijedićem. 11 grudnia 1973 r. ...	247
Fot. 55. Rozmowy z delegacją jugosłowiańską w gmachu Prezydium Rządu. 10 grudnia 1973 r. ....	250
Fot. 56. Powitanie prezydenta Jugosławii J. Broz-Tito na rzeszowskim lotnisku. 10 marca 1975 r. ....	251
Fot. 57. Rozmowy delegacji polskiej na czele z E. Gierkiem z delegacją jugosłowiańska. 11 marca 1975 r. ....	254
Fot. 58. Rozmowy pomiędzy P. Jaroszewiczem i E. Gierkiem a Veselinem Djuranovićem i Ivanem Franko. 24 października 1977 r. ....	260
Fot. 59. Rozmowy pomiędzy prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem a przewodniczącym Rady Wykonawczej BiH Dragutinem Kosovacem. 19 maja 1973 r. ....	265
Fot. 60. Rozmowy pomiędzy Milošem Minićem a Edwardem Gierkiem. 6 września 1976 r. ....	269
Fot. 61. Rozmowy pomiędzy Milošem Minićem a Edwardem Gierkiem. 6 września 1976 r. ....	269
Fot. 62. Rozmowy pomiędzy E. Gierkiem a K. Gligorovem. 24 czerwca 1977. ....	271
Fot. 63. Powitanie związkowego sekretarza Spraw Zagranicznych SFRJ Josipa Vrhovca przez ministra spraw zagranicznych Emila Wojtaszka na lotnisku Okęcie w Warszawie. 28 lipca 1980 r. ...	275
Fot. 64. Stane Dolanc .....	277
Fot. 65. Rozmowy z Stane Dolnecem, Dušanem Alimpićem i Andrejem Železnikiem w gmachu KC PZPR. 9 lutego 1976 r. ....	282
Fot. 66. Prezydent miasta stołecznego Warszawy Jerzy Majewski wita przewodniczącego Rady Miejskiej Belgradu Živorada Kovačevića. 8 października 1977 r. ....	285
Fot. 67. Wiktor Kinecki .....	319
Fot. 68. Ambasador Vlado Maleski .....	338
Fot. 69. Samochód „Zastava” 101 model 1974 .....	409
Fot. 70. Jugosłowiański zestaw mebli „Olimp” .....	414
Fot. 71. Autokar „Sanos” S14 na parkingu dworca autobusowego Łódź Fabryczna w maju 1978 r. ...	415



Fot. 72. Autokar „Tam” 170 A11 .....	415
Fot. 73. Pralka „Polar” PS 663 bio produkowana we współpracy z firmą GORENJE .....	429
Fot. 74. Zestaw EN-57 na dworcu kolejowym w Ljublanie w 1977 r. ....	437
Fot. 75. Produkcja ładowarek Ł-34 w Hucie Stalowa Wola w 1977 r. ....	441
Fot. 76. Wystawa jugosłowiańskiego sprzętu gospodarstwa domowego w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie .....	459
Fot. 77. Widok na polski pawilon na 80 Międzynarodowych Targach w Zagrzebiu .....	460
Fot. 78. Fragment ekspozycji CHZ UNIVERSAL .....	460
Fot. 79. Polski Fiat na Międzynarodowych Targach w Zagrzebiu w 1972 r. ....	461
Fot. 80. Prezydent Josip Broz-Tito wraz z małżonką odwiedzający polski pawilon w czasie Międzynarodowych Targów w Zagrzebiu w 1972 r. ....	462
Fot. 81. Ekspozycja sprzętu budowlanego produkowanego przez BUMAR na placu obok polskiego pawilonu .....	463
Fot. 82. Premier SR Macedonii Ksenie Bogojev w czasie zwiedzania polskiej wystawy w Skopje .....	464
Fot. 83. Gramofon łódzkiej firmy FONICA Wg-610 FS „Fonomaster” .....	465
Fot. 84. Autobusy „Sanos” na XXXXVIII Międzynarodowych Targach Poznańskich w 1976 r. ....	466
Fot. 85. Wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę V bloku elektrowni w Tuzli. 26 lutego 1974 r. ..	473
Fot. 86. Hotel „Kasprowy” w Zakopanem w 1976 r. ....	475
Fot. 87. Elektrownia im. Nikoli Tesla w Obrenovacu (stan współczesny) .....	477
Fot. 88. Fabryka cukru w Bijeljinie w Bośni i Hercegowinie (stan obecny) .....	479
Fot. 89. Logo „Informatora Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” w wersji kolorowej i czarno-białej .....	481
Fot. 90. Walne Zgromadzenie członków PJIH w Warszawie w dniu 27 marca 1972 r. Stefan Mroczek składa sprawozdanie z rocznej działalności .....	488
Fot. 91. Walne Zgromadzenie członków PJIH w Warszawie w dniu 27 marca 1972 r. Sala obrad Walnego Zgromadzenia .....	488
Fot. 92. Prezes PJIH i jednocześnie dyrektor naczelny PTHZ ELEKTRIM Jan Niegowski w czasie Walnego Zgromadzenia członków Izby w 1973 r. ....	489
Fot. 93. Sala obrad w czasie Walnego Zgromadzenia członków Izby w 1973 r. ....	489
Fot. 94. Posiedzenie Zarządów Polsko-Jugosłowiańskiej i Jugosłowiańsko-Polskiej Izby Handlowej w dniu 16 kwietnia 1971 r. Delegacja polska. ....	495
Fot. 95. Posiedzenie Zarządów Polsko-Jugosłowiańskiej i Jugosłowiańsko-Polskiej Izby Handlowej w dniu 16 kwietnia 1971 r. Delegacja jugosłowiańska .....	495
Fot. 96. Powitanie uczestników wspólnej Sesji w dniu 7 czerwca 1973 r. w Warszawie przez prezesów obu Izb Stevana Suša i Jana Niegowskiego .....	497

Fot. 97. Jugosłowiańska delegacja redaktorów czasopism oświatowych w czasie rozmów z delegacją ZNP. Maj 1977 .....	565
Fot. 98. „Halka” Stanisława Wyspiańskiego w wykonaniu aktorów łódzkiego Teatru Wielkiego w czasie występów na festiwalu w Ljubljanie w 1973 r. ....	568
Fot. 99. Ivo Pogorelić w czasie występów na X Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Październik 1980 r. ....	594
Fot. 100. „Gruda” Petara Lubardy namalowana w 1933 r. ....	596
Fot. 101, 102, 103. Przykłady jugosłowiańskiego wzornictwa przemysłowego zaprezentowane na wystawie zorganizowanej przez Instytut Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie w styczniu 1975 r. 1. Ogólny widok na wystawę, 2. Uliczny automat telefoniczny produkowany przez Zakłady ISKRA w Kranj, 3. Przenośny odbiornik telewizyjny produkcji tych samych zakładów .....	597
Fot. 104. Aco Prijić podczas pracy .....	598
Fot. 105. Wkładka paszportowa do Jugosławii .....	621

## Spis tabel

Tab. 1. Obroty towarowe między Polską a Jugosławią w latach 1946 – 1949 i 1955 - 1960 [mln zł dewizowych] .....	167
Tab. 2. Zestawienie podzespołów produkowanych przez polskie i jugosłowiańskie zakłady motoryzacyjne przy wytwarzaniu Fiata 125p .....	172
Tab. 3. Delegatury jugosłowiańskich przedsiębiorstw w 1969 r. ....	174
Tab. 4. Obroty towarowe między Polską a Jugosławią w latach 1961-1970 [w mln zł dewizowych] ...	176
Tab. 5. Dynamika obrotów handlowych między PRL a SFRJ w latach 1962-1970 .....	176
Tab. 6. Udział Polski w handlu zagranicznym Jugosławii oraz udział Jugosławii w handlu zagranicznym Polski w latach 1961-1970 .....	180
Tab. 7. Obroty handlu zagranicznego Jugosławii i Polski w latach 1971-1980 [tys. USD] .....	349
Tab. 8. Import w USD w cenach bieżących na 1 mieszkańca wybranych krajów europejskich w latach 1970-1980 [w USD na 1 mieszkańca] .....	350
Tab. 9. Eksport w USD w cenach bieżących na 1 mieszkańca w wybranych krajach europejskich w latach 1970-1980 [w USD na 1 mieszkańca] .....	351
Tab. 10. Wkłady oszczędnościowe w walucie krajowej na 1 mieszkańca w Jugosławii i Polsce w latach 1970-1980 [w walucie krajowej] .....	352
Tab. 11. Obieg pieniężny w walucie krajowej w Jugosławii i Polsce w latach 1970-1980. Stan na koniec roku. [w miliardach waluty krajowej] .....	352
Tab. 12. Wskaźnik cen detalicznych towarów i usług konsumpcyjnych w Jugosławii i Polsce w latach 1970-1980 [rok poprzedni = 100] .....	353
Tab. 13. Liczba osób poszukujących pracy w SFRJ w latach 1971-1973 .....	354
Tab. 14. Zestawienie prognozowanych obrotów handlowych Jugosławii z krajami RWPG w latach 1976-1980 .....	359
Tab. 15. Saldo obrotów handlowych i niehandlowych Jugosławii w latach 1972-1978 [w mld USD] ...	360
Tab. 16. Zagraniczne zadłużenie Jugosławii w latach 1972-1981 [w mln USD] .....	361
Tab. 17. Procentowy udział poszczególnych grup krajów w obrotach handlowych z Jugosławią w 1978 r. ....	362
Tab. 18. Bezrobocie w Jugosławii i wybranych krajach europejskich w latach 1970-1980 [w tys.] .....	365
Tab. 19. Szacunkowe liczby Jugosłowian pracujących za granicą w latach 1970-1979 [w tys.] .....	367
Tab. 20. Procentowy udział poszczególnych grup krajów w obrotach handlowych z Jugosławią w I półroczu 1979 r. ....	368
Tab. 21. Bilans płatniczy Jugosławii w latach 1975-1979 .....	371
Tab. 22. Stopy wzrostu dochodu narodowego, produkcji przemysłowej, wydajności pracy i produkcji rolniczej w SFRJ w latach 1971-1981 .....	372

Tab. 23. Dewizowe zadłużenie europejskich krajów RWPG w latach 1970, 1975, 1978 i 1979 [w mld USD] .....	373
Tab. 24. Udział procentowy poszczególnych państw w obrotach handlowych z Polską w latach 1970, 1972 i 1974 .....	381
Tab. 25. Dynamika cen w polskim eksporcie i imporcie w latach 1974-1977 i <i>terms of trade</i> .....	383
Tab. 26. Obroty handlowe Polski z zagranicą w 1977 r. [mld zł] .....	383
Tab. 27. Stopień pokrycia importu eksportem w obrotach handlowych PRL z krajami II obszaru płatniczego w latach 1971-1979 .....	385
Tab. 28. Porównanie obrotów planowanych PRL z obrotami zrealizowanymi z krajami II obszaru płatniczego w latach 1971-1979 [w mld zł dewizowych] .....	387
Tab. 29. Zadłużenie zagraniczne Polski w latach 1971-1980 [mln USD] .....	388
Tab. 30. Obroty handlowe między PRL a SFRJ w latach 1965-1970 oraz założenia Umowy wieloletniej na lata 1971-1975 [mln USD] .....	393
Tab. 31. Porównanie polskiego eksportu i importu z Jugosławii w grupie surowców i materiałów do produkcji w ramach Umowy wieloletniej na lata 1971-1975 [mln USD] .....	394
Tab. 32. Zestawienie obrotów handlowych w latach 1971-1975 poszczególnych central handlu zagranicznego zrealizowanych w handlu z Jugosławią oraz plan obrotów na lata 1976-1980 [mln USD] .....	396
Tab. 33. Porównanie założeń Protokołu wymiany towarowej z Jugosławią na rok 1971 z rezultatami w obrotach osiągniętymi w 1970 r. i z założeniami przyjętymi w Umowie wieloletniej na lata 1971-75 [mln USD] .....	400
Tab. 34. Plan obrotów handlowych największych polskich central handlu zagranicznego z Jugosławią na 1976 r. [mln USD] .....	403
Tab. 35. Zestawienie wzajemnych dostaw w ramach Kontraktu Ramowego na lata 1976-1980 pomiędzy polskim a jugosłowiańskim przemysłem motoryzacyjnym .....	412
Tab. 36. Obroty towarowe między Polską a Jugosławią w latach 1971-1980 [w tys. USD według cen bieżących] .....	419
Tab. 37. Procentowy udział poszczególnych państw w obrotach handlowych Polski i Jugosławii w 1977 r. W zestawieniu uwzględniono państwa o udziale przekraczającym 2 proc. ....	449
Tab. 38. Zestawienie źródeł dochodów uzyskiwanych przez Polsko-Jugosłowiańska Izbę Handlową w latach 1960, 1961, 1961, 1964 i 1968 .....	481
Tab. 39. Tabela ekwiwalencji świadectw i dyplomów szkolnych PRL i SFRJ .....	523
Tab. 40. Zestawienie oficjalnie współpracujących ze sobą redakcji czasopism PRL i SFRJ w 1979 r. ...	562
Tab. 41. Ilość zagranicznych turystów oraz uzyskiwane wpływy dewizowe w SFRJ w latach 1970-1975 .....	610
Tab. 42. Wpływy dewizowe w Polsce i w Jugosławii od turystów zagranicznych w latach 1971 – 1980 [mln USD] .....	611
Tab. 43. Przyjazdy turystów zagranicznych w Polsce i w Jugosławii w latach 1970 - 1980. [w Polsce od 1972 łącznie z turystami przybywającymi na 1 dzień] .....	612

Tab. 44. Zorganizowana wymiana turystyczna pomiędzy PRL a FLRJ oraz limity dewizowe przeznaczone na turystkę w latach 1960-1964 .....	627
Tab. 45. Porównanie ilości noclegów wykupionych przez polskich turystów w latach 1970-1976 oraz ich procentowy udział w ogólnej ilości noclegów wykupionych przez zagranicznych turystów na tle wybranych państw socjalistycznych i kapitalistycznych .....	635
Tab. 46. Przyjazdy członków zagranicznych partii komunistycznych na wypoczynek w Polsce w latach 1971, 1973 i 1974 .....	649

## Spis wykresów

Wykres 1. Procentowe obroty handlowe Polski, Czechosłowacji i ZSRR z Jugosławią w latach 1945-1949 .....	47
Wykres 2. Wizualizacja obrotów towarowych między Polską a Jugosławią w latach 1946 – 1949 i 1955 - 1960 [mln zł dewizowych] .....	167
Wykres 3. Wizualizacja obrotów towarowych między Polską a Jugosławią w latach 1961-1970 [w mln zł dewizowych] .....	176
Wykres 4. Wizualizacja wartości obrotów z zagranicą oraz salda handlu zagranicznego Jugosławii oraz Polski w latach 1971-1980 [wartości w tys. USD].....	349
Wykres 5. Wizualizacja wartości importu w USD w cenach bieżących na 1 mieszkańca wybranych krajów europejskich w latach 1970-1980 [w USD na 1 mieszkańca] .....	351
Wykres 6. Wizualizacja wartości eksportu w USD w cenach bieżących na 1 mieszkańca w wybranych krajach europejskich w latach 1970-1980 [w USD na 1 mieszkańca] .....	352
Wykres 7. Procentowy udział republik i okręgów autonomicznych we wspólnych inwestycjach organizacji pracy zrzeszonej z zagranicznym kapitałem na terytorium Federacji. Stan na koniec 1978 roku .....	357
Wykres 8. Wizualizacja wartości dewizowego zadłużenia europejskich krajów RWPG w latach 1970, 1975, 1978 i 1979 [w mld USD] .....	373
Wykres 9. Porównanie zadłużenia zagranicznego Polski (1971-1980) i Jugosławii (1972-1980) .....	388
Wykres 10. Wizualizacja wartości obrotów Jugosławii z europejskimi krajami socjalistycznymi w 1979 roku [mln USD] .....	406
Wykres 11. Wizualizacja salda obrotów towarowych między Polską a Jugosławią w latach 1971-1980 [w tys. USD według cen bieżących] .....	419
Wykres 12. Wizualizacja wartości obrotów towarowych między Polską a Jugosławią w latach 1971-1980 [w tys. USD według cen bieżących] .....	419
Wykres 13. Wizualne porównanie ilości zagranicznych turystów w SFRJ w latach 1970-1975 .....	610
Wykres 14. Wizualne porównanie wpływów dewizowych w SFRJ w latach 1970-1975 .....	610
Wykres 15. Wizualne porównanie ilości wykupionych noclegów przez zagranicznych turystów w latach 1970-1975 .....	611
Wykres 16. Wizualizacja wpływów dewizowych w Polsce i w Jugosławii od turystów zagranicznych w latach 1971 – 1980 [mln USD] .....	612
Wykres 17. Wizualizacja przyjazdów turystów zagranicznych w Polsce i w Jugosławii w latach 1970 - 1980. [w Polsce od 1972 łącznie z turystami przybywającymi na 1 dzień] .....	613
Wykres 18. Porównanie tendencji w zakresie wykupionych miejsc noclegowych w Jugosławii przez obywateli RFN, Czechosłowacji, ZSRR, Węgier, USA, Polski i NRD w latach 1970-1975 .....	635

## Spis map

Mapa 1. Podział Wolnego Terytorium Triestu na Strefę A (Zone A) i Strefę B (Zone B) .....	28
Mapa 2: Wyspy Goli Otok i Grgur z zaznaczonymi obozami dla mężczyzn (muški logor) i kobiet (ženski logor) .....	53
Mapa 3. Trasa przejazdu ulicami Rzeszowa kolumny samochodów z prezydentem J. Broz-Tito. ....	253

## Wykaz wykorzystanych źródeł archiwalnych, źródeł drukowanych, audiowizualnych, prasowych, relacji, opracowań oraz stron internetowych

### I. ŹRÓDŁA ARCHIWALNE (zespoły)

#### 1. Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych

Sygn: z. 7, w. 20; z. 7, w. 21; z. 7, w. 22; z. 57/65, w. 5; z. 25/68, w. 4; z. 26/68, w. 5/6; z. 20/70, w. 3,4,5; z. 27/70, w. 4; z. 9/74, w. 5; z. 27/74, w. 4; z. 28/74, w. 5; z. 4/76, w. 4; z. 18/76, w. 4; z. 19/76, w. 4; z. 16/77, w. 4; z. 17/77, w. 4; z. 4/78, w. 5; z. 5/78, w. 4; z. 5/78, w. 5; z. 3/79, w. 3; z. 4/79, w. 6; z. 14/80, w. 2; z. 14/80, w. 3; z. 15/80, w. 2; z. 15/80, w. 4; z. 8/82, w. 4; z. 9/82, w. 2; z. 21/82, w. 2; z. 22/82, w. 4; z. 30/83, w. 2; z. 31/83, w. 3; z. 32/83, w. 1; z. 33/83, w. 3.

#### 2. Archiwum Akt Nowych

AAN, Wydział Zagraniczny KC PZPR

Sygn: LXXVI-45; LXXVI-84; LXXVI-105; LXXVI-125; LXXVI-137; LXXVI-151; LXXVI-162; LXXVI-172; LXXVI-309; LXXVI-433; LXXVI-499; LXXVI-509; LXXVI-524; LXXVI-525; LXXVI-536; LXXVI-545; LXXVI-554; LXXVI-584.

AAN, Zjednoczenie Przedsiębiorstw Turystycznych ORBIS, Wydział współpracy z zagranicą, Organizacja pobytów delegacji zagranicznych w Polsce 1975-1979

3. Archiwum Państwowe w Rzeszowie, z. 1 246, sygn. 11 222, KW PZPR w Rzeszowie, Wydział Propagandy i Oświaty, Materiały dotyczące wizyty Prezydenta Josipa Broz-Tito na terenie woj. Rzeszowskiego

4. Archiwum Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, Archiwum Biura Kadr i Organizacji, Zespół Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej

5. Narodowe Archiwum Cyfrowe, z. I.A.4. Jugosławia

### II. ŹRÓDŁA DRUKOWANE

1. *Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie*, Warszawa 1980
2. Bass Robert, Marbury Elizabeth (eds), *The Soviet-Yugoslav controversy, 1948-1958. A documentary record*, New York 1959
3. Bloed Arie (ed.), *From Helsinki to Vienna: basic documents of the Helsinki process*, M. Nijhoff in co-operation with Europa Intitut, Utrecht, Dordrecht 1990
4. Bloed Arie (ed.), *The conference on Security and Co-operation in Europe: analysis and Basic documents, 1972-1990*, Kluwer Academic Publishers and University of Utrecht 1993
5. *Central Intelligence Agency Report. The current situation In The Free Territory of Trieste. 15 April 1948*
6. Cieślak Tadeusz (red.), *Stosunki polsko-radzieckie w latach 1917-1945: dokumenty i materiały*, Warszawa 1967
7. Clissold Stephen (ed.), *Yugoslavia and the Soviet Union. A documentary survey*, Oxford University Press, London – New York – Toronto 1975
8. *Code of Federal regulations. Title 3 – the President. 1959-1963 compilation*, U.S. Government Printing Office, Washington 1964



9. Dz.U. 1947 nr 26, poz. 100, *Układ o Przyjaźni i Pomocy Wzajemnej między Rzeczpospolitą Polską i Federacyjną Ludową Republiką Jugosławią*
10. Dz.U. 1957 nr 19, poz. 94, *Traktat Państwowy w sprawie odbudowy niezawisłej i demokratycznej Austrii podpisany w Wiedniu dnia 15 maja 1955 r.*
11. Dz.U. 1957 nr 20, poz. 99, *Umowa o współpracy kulturalnej między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii podpisana w Belgradzie dn. 6 lipca 1956 r.*
12. Dz.U. 1957 nr 20, poz. 29, 30, *Umowa między Rządem Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej a Rządem Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w sprawie współpracy kulturalnej podpisana w Belgradzie 6 lipca 1956 r.,*
13. Dz.U. 1959 nr 51, poz. 311, *Konwencja konsularna między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii podpisana w Belgradzie dnia 17 listopada 1958 r.*
14. Dz.U. 1961 nr 32, poz. 160, *Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania*
15. Dz.U. 1971 nr 19, poz. 183, *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1971 r. w sprawie zakresu działania Ministra Handlu Zagranicznego i jego uprawnień w dziedzinie koordynacji stosunków gospodarczych z zagranicą*
16. Dz.U. 1973 nr 33, poz. 195, *Rozporządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych i Zagranicznych z dnia 20 sierpnia 1973 r. zmieniające Rozporządzenie w sprawie zasad i trybu postępowania oraz właściwości organów w sprawach paszportowych*
17. Dz.U. 1974 nr 21, poz. 115, *Ustawa z dnia 29 maja 1974 r. o Urzędzie Ministra Spraw Zagranicznych*
18. Dz.U. 1974 nr 21, poz. 121, *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 maja 1974r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Spraw Zagranicznych*
19. Dz.U. 1976 nr 20, poz. 129, *Rozporządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych i Spraw Zagranicznych z dnia 21 maja 1976 r. w sprawie zasad i trybu postępowania oraz właściwości organów w sprawach paszportowych*
20. Dz.U. 1979 nr 25 poz. 150, *Rozporządzenie Ministra Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej z dnia 7 listopada 1979 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie cel i pozwoleń na towary przywożone i na towary wywożone w niehandlowym obrocie towarowym z zagranicą,*
21. Dz.U. 1981 nr 8, poz. 33, *Oświadczenie rządowe z dnia 25 lutego 1981 r. w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej i Rządem Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii o wzajemnym uznawaniu równoważności świadectw szkolnych i dyplomów szkół wyższych, uzyskanych w obu państwach, podpisanego w Belgradzie dnia 15 września 1978 r.*
22. Dz.U. 2006 nr 14 poz. 96, *Dokument Wypowiedzenia przez Rzeczpospolitą Polską Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej i Rządem Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii o wzajemnym uznawaniu równoważności świadectw szkolnych i dyplomów szkół wyższych, uzyskanych w obu państwach, podpisanego w Belgradzie dnia 15 września 1978 r.*
23. Dz. Urz. Ministerstwa Handlu Zagranicznego 1971 nr 6, poz. 43, *Ogólne warunki dostaw towarów OWD Jugpol 1971*
24. Galpern Steven G., Keefer Edvard C. (eds.), *Energy crisis, 1973-1980*, The United States State Department, Office of the Historia, Foreign Relations of the United States, vol. XXXVII, Energy Crisis, Government Printing Office 2013
25. Kozak Zygmunt, Wróblewski Wiesław (red.), *Polityka obronna Polski i jej siły zbrojne w latach 1945-1989. Dokumenty*, t. IV, Szczecin 2006
26. Mayall James, Navari Cornelia (eds.), *The end of the post-war era: documents , with Annexes and Related Documents on Great-Power Relations 1968-1975*, Cambridge University Press, Cambridge – Melbourne – New York 1980

27. M.P. z 1955 Nr 17, poz. 172, *Uchwała Rady Państwa z dnia 18 lutego 1955 r. w sprawie zakończenia stanu wojny między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemcami*
28. M.P. z 1965 r. Nr 11, poz. 42, *Obwieszczenie Prezesa Narodowego Banku Polskiego z dnia 1 marca 1965 r. w sprawie kursów dewiz i pieniędzy zagranicznych*
29. M.P. z 1965 Nr 16, poz. 60 § 1.2, *Uchwała nr 35 Rady Ministrów z dnia 9 lutego 1965 r. w sprawie wysokości składek od państwowych jednostek organizacyjnych z tytułu członkostwa w stowarzyszeniach,*
30. M.P. z 1974 r. Nr 26, poz. 154, [Uchwała nr 162 Rady Ministrów z dnia 5 lipca 1974 r. w sprawie podwyżki najniższych wynagrodzeń.](#)
31. M.P. z 1977 r. Nr 5, poz. 36, *Uchwała nr 29 Rady Ministrów z dnia 25 lutego 1977 r. w sprawie podwyższenia najniższych wynagrodzeń pracownikom zatrudnionym w uspołecznionych zakładach pracy.*
32. *Nixon Richard: containing the public messages, speeches and statements of the president, January 1 to August 9, 1974, Tom 973, U.S. Government Printing Office 1975, Washington 1975*
33. *Ogólne warunki dostaw towarów OWD Jugpol 1971, Dz. Urz. Ministerstwa Handlu Zagranicznego 1971 nr 6*
34. *OECD Economic surveys: Yugoslavia, OECD Paris May 1980*
35. *Oswald Bruce, Durham Helen, Bates Adrian, Documents on the law of UN peace operations, Oxford University Press, New York 2010*
36. *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1958, Dariusz Jarosz, Maria Pasztor (red.), Warszawa 2011*
37. *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1959, Piotr Długołęcki (red.), Warszawa 2011*
38. *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1972, Włodzimierz Borodziej, Piotr Długołęcki (red.), Warszawa 2005*
39. *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1974, Aleksander Kochański, Mikołaj Morzycki-Markowski (red.), Warszawa 2007*
40. *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1975, Paweł Machcewicz, Piotr Długołęcki (red.), Warszawa 2010*
41. *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1976, Piotr Długołęcki (red.), Warszawa 2008*
42. *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1977, Piotr M. Majewski, Piotr Długołęcki (red.), Warszawa 2009*
43. *Pazdan Maksymilian, Problemy prawne handlu zagranicznego. Wybór źródeł. Bibliografia, Katowice 1976*
44. *Rapacki Adam, Przemówienia, artykuły, wywiady 1957-1968, Warszawa 1982*
45. *Rauschnig Dietrich, Wiesbrock Katja, Lailach Martin, Key resolutions of the United Nations General Assembly 1946-1996, Cambridge University Press, Cambridge – New York 1997*
46. *Rocznik Statystyczny 1971, 1972, 1973, 1974, 1975, 1976, 1977, 1978, 1979, 1980, 1981, 1982, Warszawa, GUS*
47. *Službeni list FNRJ broj 3/53, Ustav Federativne Narodne Republike Jugoslavije*
48. *Službeni list SFRJ broj 50/69, Zakon o kretanju i boravku stranaca u Socijalističkoj Federativnoj Republici Jugoslaviji,*
49. *Službeni list SFRJ broj 36/72, Zakon o deviznom poslovanju.*
50. *Službeni list SFRJ broj 7/73, Uredba o dugorocnoj proizvodnoj kooperaciji, poslovnotehničkoj saradnji i o pribavljanju i ustupanju materijalnog prava na tehnologiju između organizacija udruženog rada i stranih lica*
51. *Službeni list SFRJ broj 9/74, Ustav Socijalističke Federativne Republike Jugoslavije*
52. *Službeni list SFRJ broj 5/76, Zakon o udruženom radu,*
53. *Statistički godišnjak Jugoslavije Beograd 1976*
54. *Statistički godišnjak Jugoslavije Beograd 1986*

55. Tito Josip Broz, *Belgrade conference: the speeches of president Josip Broz Tito*, Jugoslavija 1961
56. *Turizam u Jugoslavije. Statistički podaci*, Turistički Savez Jugoslavije, Beograd 1976
57. *Turizam u Jugoslaviji: Statistički podaci 1960-1977*, Turistički Savez Jugoslavije, Beograd 1978
58. U.S. Geological Survey, 2010, *Aluminium statistics*, in Kelly, T.D., and Matos, G.R., *Historical statistics for mineral and material commodities in the United States: U.S. Geological Survey Data Series 140*, March 15<sup>th</sup>, 2013
59. *Ustawa o pięcioletnim planie rozwoju gospodarki narodowej F.L.R. Jugosławii na okres lat 1947-1951*, Warszawa 1948
60. *Yugoslavia's domestic and foreign policy: report of the Presidency of the SFRY, address by the President of the Republic Jossip Broz Tito, and the debate in the Assembly*, Jugoslovenska Stvarnost Newspaper, Belgrade 1979
61. *Yugoslav Survey*, Publicističko-izdavački zavod "Jugoslavija", vol. XVII, Belgrade February 1977
62. *Deklaracja ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii uchwalona 18 lutego 1948 r.*, Zbiór Dokumentów PISM 1948, nr 3
63. Zbiór Dokumentów PISM 1948, nr 3, *Deklaracja ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii uchwalona 18 lutego 1948 r.*
64. Zgoda Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk na publikację wkładki *Informator PJIH* w czasopiśmie *Handel Zagraniczny*. Nr GP II-441/968/78 z dn. 23.I.1978 r.
65. Zieliński Adam (red.), *Umowy międzynarodowe PRL. Obrót prawny z zagranicą w sprawach cywilnych i karnych. Stan prawny na dzień 1.IX.1983 r.*, Warszawa 1983

### III. ŹRÓDŁA AUDIOWIZUALNE

Polska Kronika Filmowa 8-9/46. Wydanie A  
 Polska Kronika Filmowa 48/70. Wydanie A  
 Polska Kronika Filmowa 43/73. Wydanie A  
 Polska Kronika Filmowa 01/79. Wydanie B  
 Polska Kronika Filmowa 02/79. Wydanie A  
 Polska Kronika Filmowa 04/79. Wydanie B  
 Polska Kronika Filmowa 12/79. Wydanie B  
 Polska Kronika Filmowa 15/79. Wydanie A

### IV. PRASA

„Argumenty” 1975, nr 28  
 „Argumenty” 1977, nr 29  
 „Deseret News The”, Salt Lake City Utah 1949, no 77  
 „Dziennik Bałtycki” 1963, nr 210, 211  
 „Dziennik Bałtycki” 1965, nr 272, 276  
 „Dziennik Polski” 1949, nr 183, 184, 310  
 „Dziennik Polski” 1965, nr 274  
 „Dziennik Polski” 1970, nr 147  
 „Dziennik Polski” 1971, nr 215  
 „Dziennik Polski” 1972, nr 75, 111, 279  
 „Dziennik Polski” 1973, nr 12, 282  
 „Dziennik Polski” 1976, nr 202, 203, 204, 218, 219, 221, 222, 236

„Dziennik Polski” 1978, nr 210  
 „Dziennik Polski” 1980, nr 169, 175  
 „Foreign Affairs” 1950, vol 28, no 3  
 „Foreign Affairs” 1952, vol 30, no 3  
 „Foreign Affairs” 1955, vol 33, no 2  
 „Foreign Affairs” 1956, vol 34, no 4  
 „Foreign Affairs” 1962, vol 40, no 4  
 „Foreign Affairs” 1963, vol 41, no 2  
 „Foreign Affairs” 1969, vol 47, no 2  
 „Foreign Affairs” 1971, vol 49, no 3  
 „Foreign Affairs” 1977, no 7 (55)  
 „Foreign Affairs” 1980, vol 58, no 4  
 „Foreign Affairs” 1980, vol 58, no 5  
 „Głos Koszaliński” 1963, nr 292  
 „Głos Koszaliński” 1964, nr 154, 157, 158, 160  
 „Głos Koszaliński” 1965, nr 276, 277  
 „Głos Nauczycielski” 1977, nr 23  
 „Głos Nauczycielski” 1978, nr 32  
 „Handel Zagraniczny” 1974, nr 1, 7, 11  
 „Handel Zagraniczny” 1975, nr 1, 3, 5-6, 7, 10  
 „Handel Zagraniczny” 1976 nr 1, 2, 8, 10, 11  
 „Handel Zagraniczny” 1978, nr 3  
 „Handel Zagraniczny” 1979, nr 2, 8  
 „Handel Zagraniczny” 1980, nr 1, 2, 4, 5-6, 7-8, 12  
 „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1970, nr 3-4  
 „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1971, nr 1-2, 3-4  
 „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1972, nr 1-2, 3-4  
 „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1973, nr 1-2, 3-4  
 „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1974, nr 1-2, 3-4  
 „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1976, nr 2  
 „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 3  
 „Informator polsko-jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 2,  
 „Informator polsko-jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 1  
 „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1976, nr 2  
 „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1978, nr 1, 2, 3, 4  
 „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1979, nr 1, 3, 4  
 „Informator Polsko-Jugosłowiańskiej Izby Handlowej” 1980, nr 1, 2, 3  
 „Kultura” 1980, nr 48  
 „Literatura” 1976, nr 45  
 „Literatura na Świecie” 1975, nr 6  
 „Mesenni pregled privredne statisticke SFR Jugoslavije” 1973, nr 6  
 „Motor” 1974, nr 29  
 „Novaproga. Revija slovenskih železnic” 2005, Januar  
 „Nowa Szkoła” 1971, nr  
 „Nowe Drogi” 1974, nr 1  
 „Nowe Drogi” 1984, nr 7  
 „Poezja” 1974, nr 2  
 „Polityka” 1984, nr 50  
 „Perspektywy” 1973, nr 50  
 „Perspektywy” 1975, nr 11  
 „Projekt” 1975, nr 3  
 „Przegląd Geograficzny” 1980, tom LII, zeszyt 2

„Ruch Muzyczny” 1973, nr 18  
 „Ruch Pedagogiczny” 1977, nr 2  
 „Słowo Ludu” 1950, nr 15, 172  
 „Stolica” 1963, nr 37  
 „Stolica” 1977, nr 42  
 „Student” 1974, nr 24  
 „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 1996, t. 31  
 „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2005, t. 40  
 „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2006, t. 41  
 „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2012, t. 47  
 „Taternik” 1974, nr 4  
 „Teatr” 1979, nr 11  
 „Teatr” 1980, nr 1  
 „Trybuna Ludu” 1971, nr 167, 230  
 „Trybuna Ludu” 1972, nr 150, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 181, 319  
 „Trybuna Ludu” 1973, nr 34, 119, 123, 125, 126, 127, 128, 130, 172, 173, 174, 338, 343, 345, 346, 347, 354, 348,  
 „Trybuna Ludu” 1974, nr 28, 31, 40, 41, 146, 148, 151, 209, 350  
 „Trybuna Ludu” 1975, nr 60, 93  
 „Trybuna Ludu” 1976, nr 110, 169, 203  
 „Trybuna Ludu” 1977, nr 52, 94, 120, 162, 175, 249, 253, 254, 287, 302  
 „Trybuna Ludu” 1978, nr 134  
 „Trybuna Ludu” 1980, nr 238  
 „Tygodnik Kulturalny” 1972, nr 27  
 „Tygodnik Wiadomości”, Londyn 1958, nr 6  
 „Vjesnik” 1980, 29.VII  
 „Wierchy” 1973, R. 42  
 „Współczesność” 1971, nr 23  
 „Za Wolność i Lud” 1978, nr 14, 46  
 „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” MCCXII, Prace Historyczne, z. 124, „Studia Polono-Danubiana et Balcanica”  
 „Życie Gospodarcze” 1973, nr 18  
 „Życie Szkoły Wyższej”, Tom 20, Warszawa 1972  
 „Życie Warszawy” 1971, nr 228  
 „Życie Warszawy” 1972, nr 30, 104, 140, 147, 149, 150, 151, 178, 219, 220  
 „Życie Warszawy” 1973, nr 80, 91, 97, 98, 101, 105, 106, 111, 129, 177, 190, 297, 298, 299  
 „Życie Warszawy” 1974, nr 19, 39, 172, 186, 270, 290, 307  
 „Życie Warszawy” 1975, nr 60  
 „Życie Warszawy” 1976, nr 93, 159, 176  
 „Życie Warszawy” 1977, nr 26, 53, 62, 80, 133, 163, 221, 250, 253, 255

## V. RELACJE

Wypowiedź Józefa Czyrka, [w:] *Za kulisami PRL*. Wilanów 1980. Wielka gra Gierka. TVP S.A. 2011

## VI. OPRACOWANIA

1. Albin Janusz, *Polacy w Jugosławii*, Lublin 1983
2. Allock John. B., *Explaining Yugoslavia*, Columbia University Press, New York 2000
3. Ambrose Stephen E., *Eisenhower: żołnierz i prezydent*, Warszawa 1993

4. Andelman David A., *Yugoslavia: the delicate balance*, „Foreign Affairs” 1980, vol 58, no 4
5. Applebaum Anne, *Iron curtain: the crushing of Eastern Europe 1945-1956*, Random House, New York 2012
6. Arnold James R., Wiener Roberta, *Cold War. The essential reference guide*, Santa Barbara 2012
7. Auty Phyllis, *Yugoslavia*, Walker and Company, New York 1965
8. Bałtowski Maciej, *Gospodarka socjalistyczna w Polsce, Geneza – rozwój – upadek*, Warszawa 2009
9. Banac Ivo, *With Stalin against Tito. Cominformist split in Yugoslav communism*, Cornell University Press, Ithaca 1988
10. Barlett Christopher, *Konflikt globalny. Międzynarodowa rywalizacja wielkich mocarstw w latach 1880-1990*, Wrocław 1997
11. Bartos Milan, *Yugoslavia's struggle for equality*, „Foreign Affairs” 1950, vol 28, no 3
12. *Basic facts about the United Nations*, United Nations Publications, New York 2004
13. Batowski Henryk, *Rozpad Austro-Węgier 1914-1918*, Kraków 1982
14. Benziger Karl P., *Imre Nagy: martyr of the nation. Contested history, legitimacy and popular memory in Hungary*, Lexington Books, New York 2008,
15. Bezpałko Jerzy, *MERA-Błonie. Historia zakładów mechaniczno-precyzyjnych MERA-Błonie 1953-2003*, Błonie 2010
16. Bialer Seweryn, *Poland and the Soviet Imperium*, „Foreign Affairs” 1980, vol 59, no 3
17. Bilandžić Vladimir, Dittmar Daahmann, Milan Kosanović (eds.), *From Helsinki to Belgrade. The first CSCE follow-up meeting and the crisis of détente*, Bonn University Press, Göttingen 2012
18. Bischof Günter, Karner Stefan, Ruggenthaler Peter (eds.), *The Prague Spring and the Warsaw Pact Invasion of Czechoslovakia in 1968*, Lexington Books, Plymouth 2010
19. Bischof Günter, Pelinka Anton (eds.), *Austria in the New Europe*, vol. 1, New Brunswick – New Jersey 1993
20. Blanco Elena, Razzaque Jona, *Globalization and natural resources law: challenges, key issues and perspectives*, Edward Elgar Publishing, Cheltenham – Northampton 2011
21. Borodziej Włodzimierz, *Wydział Zagraniczny KC PZPR (1949-1970)*, Warszawa 1999
22. Bożyk Paweł, *Kto winien?: politycy i polityka gospodarcza pod pręgierzem*, Warszawa 1992
23. Bragg Christine, *Vietnam, Korea and US foreign policy 1945-75*, Heinemann Educational Publishers, Oxford 2005
24. Bringa Tone, *The peaceful death of Tito and the violet end of Yugoslavia*, [in:] John Borneman (ed.), *Death of the father: an anthropology of the end in political authority*, Berghahn Books, New York 2005
25. Brodzki Stanisław, *Stanisława Brodzkiego Titowszczyzna. Szturmowy oddział imperializmu*, Warszawa 1950
26. Bromke Adam, *Beyond the Gomulka era*, „Foreign Affairs” 1971, vol. 49, no 3
27. Bromke Adam, *Nationalism and communism in Poland*, „Foreign Affairs” 1962, vol 40, no 4
28. Bromke Adam, *Poland: the last decade*, Mosaic Press, Ontario 1981
29. Bromke Adam, Strong John W., *Gierek's Poland*, Praeger, New York 1973
30. Broniarek Zygmunt, *Kulisy polityki*, Wrocław 2003
31. Broughton David, Mark Donovan (eds), *Changing party systems in Western Europe*, Continuum, London 1999
32. Brzezinski Zbigniew (ed.), *Africa and the communist world*, Stanford University Press, Stanford 1963
33. Burda Andrzej, Andrzej Ajnenkiel, *Krajowa Rada Narodowa*, Warszawa 1976
34. Burleigh Michael, *Trzecia Rzesza. Nowa historia*, Warszawa 2002

35. Byrnes Robert F., *Russia in Eastern Europe: hegemony without security*, „Foreign Affairs” 1971, vol. 49, no 4
36. Calic Marie-Janine, *The crisis of socialist modernity: The Soviet Union and Yugoslavia in 1970s*, Vandenhoeck & Ruprecht Gittingen 2011
37. Calvocoressi Peter, *World politics since 1945*, London - New York 1996
38. Campbell John C., *American Policy toward communist Eastern Europe: the choices ahead*, University of Minnesota, Minneapolis 1965
39. Campbell John C., *Tito: the achievement and the legacy*, „Foreign Affairs” 1980, vol 58, no 5
40. Campbell John C., *Yugoslavia: crisis and choice*, „Foreign Affairs” 1963, vol 41, no 2
41. Carpat Kemal H., *Turkey's foreign policy in transition, 1950-1974*, Brill Academic Publishers, Leiden 1975
42. Casil Amy Sterling, *The B-1 Lancer*, The Rosen Publishing Group, New York 2003
43. Cassis Youssef, *Crisises & opportunities: the shaping of modern finance*, Oxford University Press, Oxford – New York 2011
44. Chasek Pamela S., *Earth negotiations: Analyzing thirty years of environmental diplomacy*, United Nations University Press, Tokyo – New York 2001
45. Ciepielewski Jerzy (red.), *Dzieje państw socjalistycznych. Gospodarka. Społeczeństwo. Polityka.*, Warszawa 1987
46. Clarke Thomas (ed.), *International privatization: strategies and practices*, Walter de Gruyter, Berlin 1994
47. Cleveland Harlan, *NATO after the invasion*, „Foreign Affairs” 1969, vol 49, no 2
48. Cline William R., *International debt and the stability of The World economy*, Institute for International Economics, Washington D.C 1983
49. Ciment James, Hill Kenneth, *Encyclopedia of conflicts since World War II*, vol. 1, Routledge, New York – London 1999
50. Clissold Stephen (ed.), *A short history of Yugoslavia from early times to 1966*, Cambridge University Press, Cambridge 1966
51. Cohen Lenard J., Dragović-Soso Jasna (eds.), *State collapse in South-Eastern Europe: new perspectives on Yugoslavia's disintegration*, Purdue University Press, West Lafayette 2008
52. Croddy Eric A., Wirtz James J., Larsen Jeffrey A. (eds.), *Weapons of mass-destruction: an encyclopedia of worldwide policy, technology and history*, ABC-CLIO, Santa Barbara 2005
53. Czubiński Antoni, *Powstanie i rozwój NRD w pierwszym ćwierćwieczu jej istnienia*, Poznań 1976
54. Czubiński Antoni (red.), *PRL-RFN: blaski i cienie procesu normalizacji wzajemnych stosunków (1972-1987)*, Poznań 1988
55. Czubiński Antoni, Olszewski Wiesław, *Historia powszechna 1939-1994*, Poznań 1996
56. Ćirić Branko, *Przewodnik po Jugosławii*, Warszawa 1974 i wyd. uzup.1980
57. Čuvalo Ante, *The A to Z of Bosnia and Herzegovina*, Scarecrow Press, Plymouth 2007
58. Davis Henry A. (ed.), *Infrastructure finance. Trends and techniques*, London 2008
59. Davis Karen, *Understanding European Union Law*, Routledge, New York 2011
60. Day Richard B., *Cold War capitalism: the view from Moscow 1945-1975*, M. E. Sharpe, New York 1995
61. Denny Mark, *Lights on! The science of power generation*, The John Hopkins University Press, Baltimore 2013
62. Długołęcka Lidia, Pinkwart Maciej, *Zakopane – przewodnik historyczny*, Warszawa 1988
63. Dobieszewski Adolf, Gołębiowski Janusz Wojciech (red.), *PZPR: 1948-1978*, Warszawa 1978
64. Dobrosielski Marian, *Belgrad '77*, Warszawa 1978
65. Dobson Miriam, *Khrushchev's cold summer: Gulag returnees, crime and the fate of reform after Stalin*, Cornell University Press, Ithaca 2009

66. Drabowski Eugeniusz, *Zagadnienie substytucji rezerw walutowych i kredytów zagranicznych w finansowaniu deficytu bilansu płatniczego*, Warszawa 1979
67. Duclos Jacques, *Jugosławia pod terrorem kłiki Tito*, Warszawa 1950
68. Dudek Antoni, *Śladami PRL. Ludzie. Wydarzenia. Mechanizmy*, Kraków 2001
69. Dudek Antoni, Pytel Grzegorz, *Bolesław Piasecki: próba biografii politycznej*, Warszawa 1990
70. Dudek Antoni, Zblewski Zdzisław, *Utopia nad Wisłą. Historia Peerelu*. Warszawa – Bielsko-Biała 2008
71. Duraczyński Eugeniusz, *Wybrane zagadnienia ideologii i polityki PZPR*, Warszawa 1972
72. Dyker David A., *Yugoslavia: socialism, development and debt*, Routledge, New York 2011
73. Đilas Milovan, *Rozmowy ze Stalinem*, Warszawa 1991
74. Đilas Milovan, *Yugoslavia and the expansionism of the Soviet state*, „Foreign Affairs” 1980, vol 58, no 4
75. Eisler Jerzy (red.), *Czerwiec 1976 w materiałach archiwalnych*, Warszawa 2001
76. Eisler Jerzy, *Polski rok 1968*, Warszawa 2006
77. Eisler Jerzy, *„Polskie miesiące” czyli kryzys(y) w PRL*, Warszawa 2008
78. Eisler Jerzy, *Siedmiu wspaniałych. Poczec pierwszych sekretarzy KC PZPR*, Warszawa 2014
79. Eisler Jerzy, *Zarys dziejów politycznych Polski 1944-1989*, Warszawa 1992
80. Eisler Jerzy, Kupiecki Robert, *Na zakręcie historii – rok 1956*, Warszawa 1992
81. *Encyklopedia Powszechna PWN*, Tom I, Warszawa 1983
82. *Encyklopedia Powszechna PWN*, Tom II, Warszawa 1984
83. Fejtő François, *A history of the people's democracies: Eastern Europe since Stalin*, Praeger Publishers, New York 1971
84. Fleron Frederic J. Jr., Hoffmann Erik P., Laird Robbin F. (eds.), *Soviet foreign policy, 1917-1971: classic and contemporary issues*, Aldine de Gruyter, New York 1991
85. Fenikowski Franciszek, *Czwarty wymiar południa*, Gdańsk 1979
86. Fornalczyk Anna, *Jugosłowiański system gospodarczy 1950-1976*, Łódź 1979
87. Gaddis John Lewis, *Strategies of containment. A critical appraisal of American National Security Policy during the Cold War*, Oxford University Press, New York 2005
88. Gaj Jerzy, *Dzieje turystyki w Polsce*, Warszawa 2006
89. Gajda Eugeniusz, *Polska polityka zagraniczna 1944-1974*, Warszawa 1974
90. Galiński Tadeusz (red.), *Rocznik polityczny i gospodarczy 1979*, Warszawa 1980
91. Gall Timothy L., Hobby Jeneen M. (eds.), *Worldmark Encyclopedia of the nations, Twelfth edition, vol 1 United Nations*, Michigan University 2007
92. Garcia Fiorella, *Bush and Nixon*, Bloomington 2006
93. Garthoff Raymond L., *Détente and confrontation: American-Soviet relations from Nixon to Reagan*, The Brookings Institution, Washington D.C. 1994
94. Gensler Maria, Krakowiak Elżbieta, *Z problematyki politycznej, gospodarczo-społecznej Polski i współczesnego świata: wybór tekstów*, Warszawa 1986
95. Gerson Allan, *Israel, the West Bank and international law*, Totowa – New Jersey – London 1978
96. Gierek Edward, *Smak życia: pamiętniki*, Warszawa 1993
97. Giza Antoni, Gitruk Janusz, *Tajne raporty z Jugosławii*, Warszawa 2002
98. Glatzer Wolfgang, Hondrich Karl Otto, Noll Heinz-Herbert, Stiehr Karin, Wörndl Barbara, *Recent social trends in West Germany, 1960-1990*, McGill-Queen's University Press, Frankfurt a. M. – New York 1992
99. Glicyn Anatolij, *Nowe kłamstwa w miejsce starych*, Warszawa 2007
100. Głowczyk Jan, *Społeczno-ekonomiczne skutki transformacji ustrojowej w Polsce*, Warszawa 2002



101. Gołosz Kazimierz, *Stosunki polsko-francuskie w latach 60.* [w:] Jana Przewłocki (red.), *Wybrane problemy polskiej polityki zagranicznej lat sześćdziesiątych*, Katowice 1989
102. Gorman Robert F., *Great debates at the United Nations. An Encyclopedia of fifty key issues, 1945-2000*, Greenwood Publishing Group, USA 2001
103. Górny Andrzej, *Z teatrem w Jugosławii*, „NURT” 1980, nr 8
104. Grabowski Radosław, Grabowska Sabina (red.), *Zasady zmiany konstytucji w państwach europejskich*, Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o. 2008
105. Grandits Hannes, Taylor Karin (eds.), *Yugoslavia's sunny side: a history of tourism in socialism (1950s – 1980s)*, Central European University Press, Budapest 2010
106. Granville Johanna, *The first domino: international decision making during the Hungarian crisis of 1956*, Texas A&M University Press, College Station 2004
107. Grogin Robert C., *Natural enemies. The United States and the Soviet Union in the Cold War, 1917-1991*, Lexington Books, The United Kingdom, Plymouth 2001
108. das Gupta N.B., Raina J.L., Jauhari H.M., Jauhari B.M. (eds.), *Nehru and planning in India: proceedings of the national seminar on Pandit Jawaharlal Nehru, Planning Commission, and planned development in India*, Ghaziabad 1993
109. Haftendorn Helga, Soutou Georges-Henri, Szabo Stephen F., *The strategic triangle: France, Germany and the United States in the shaping of the New Europe*, Woodrow Wilson Center Press and Johns Hopkins University Press, Washington – Baltimore 2007
110. Hall Mitchell K., *Historical dictionary of the Nixon – Ford era*, Scarecrow Press, Lanham 2008
111. Hametz Maura E., *Making Trieste Italian, 1918-1954*, Boydell & Brewer, Suffolk and Rochester 2005
112. Hammond Thomas Taylor, *The Djilas affair and Yugoslav communism*, „Foreign Affairs” 1955, vol 33, no 2
113. Handler Meyer S., *Communist dogma and Yugoslav practice*, „Foreign Affairs” 1952, vol 30, no 3
114. Healey Denis, *Oil, Money and recession*, „Foreign Affairs”, vol 58, no 2
115. Hensel Witold, Rauhutowa Jadwiga, *Badania archeologiczne na stanowisku w Gradište w Debrešte*, „Slavia Antiqua” 1977, tom 24
116. Hensel Witold, Rauhutowa Jadwiga, *Prace wykopaliskowe w Debrešte*, „Kultura i Społeczeństwo” 1976, nr 2
117. Herer Wiktor, *U źródeł polskiego kryzysu. Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania rozwoju gospodarczego Polski w latach osiemdziesiątych*, Warszawa 1985
118. von Hippel Frank, Podvig Pavel (eds.), *Russian strategic nuclear forces*, Massachusetts Institute of Technology, Cambridge 2004
119. Hodos George H., *Show trials, Stalinist purges in Eastern Europe, 1948-1954*, Praeger Publishers, New York 1987
120. Holzer Jerzy, *Komunizm w Europie. Dzieje ruchu i systemu władzy*, Warszawa 2000
121. Home Robert, *Reconstructing Skopje, Macedonia, after the 1963 earthquake: The master plan for forty years on*, Anglia Ruskin University, b.r.w.
122. Hopf Ted, *Reconstructing the Cold War: the Early years, 1945-1958*, Oxford University Press, Oxford and New York 2012
123. Hopf Ted, *Social construction of international politics: identities and foreign policies, Moscow, 1955 and 1999*, Cornell University 2002
124. Huszka Beáta, *Secessionist movements and ethnic conflict*, Routledge, Abingdon - New York 2014
125. Ingrao Charles, Thomas A. Emmert (eds.), *Confronting the Yugoslav controversies: a scholars' initiative*, Purdue University Press, Washington D.C. 2009
126. *International who's who 1983-1984*, Europa Publications Limited, London 1983

127. Janus Joanna, *Rola Wielkiej Brytanii w opracowaniu Planu Marshalla* [w:] Irena Stawowy-Kawka, Wojciech Rojek (red.), *Ku zjednoczonej Europie. Studia nad Europą Środkową i Południowo-Wschodnią w XIX i XX wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” MCCXII, Prace Historyczne, z. 124, Studia Polono-Danubiana et Balcanica, Kraków 1997
128. Jasiński Leszek Jerzy, *Bliżej centrum czy na peryferiach? Polskie kontakty gospodarcze z zagranicą w XX wieku*, Warszawa 2011
129. Jaroszewski Tadeusz M., *Traktat o naturze ludzkiej*, Warszawa 1980
130. Jarząbek Wanda, *Polska wobec Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Plany i rzeczywistość*, Warszawa 2008
131. Jelavich Barbara, *Historia Bałkanów. Wiek XX*, Kraków 2005
132. Jezernik Božidar, *Naga Wyspa. Gułag Tity*, Wołowiec 2013
133. Jezierski Andrzej, Leszczyńska Cecylia, *Historia gospodarcza Polski, część 3*, Warszawa 2003
134. Jirásek Zdeněk, Małkiewicz Andrzej, *Polska i Czechosłowacja w dobie stalinizmu (1948-1956): studium porównawcze*, Warszawa 2005
135. Jović Dejan, *Yugoslavia. A state that withered away*, Purdue University Press, West Lafayette 2008
136. *Jugosławia: Przewodnik gospodarczy*, Privredni Pregled, Belgrad 1958
137. Kaliński Janusz, *Gospodarka w PRL*, Warszawa 2012
138. Kaliński Janusz, *Historia gospodarcza Polski (1939-1989)*, Warszawa 1996
139. Kaliński Janusz, Landau Zbigniew, *Gospodarka Polski w XX wieku*, Warszawa 2003
140. Kaplan Karel, *Report on the murder of the General Secretary*, Ohio State University Press Columbus 1990
141. Kardelj Edvard, *Evolution in Yugoslavia*, „Foreign Affairs” 1956, vol 34, no 4
142. Kardelj Edvard, *Reminiscences. The struggle for recognition and independence The New Yugoslavia, 1944-1957*, Blond & Briggs Limited, London 1982
143. Kardelj Edvard, *The new Yugoslav Federal Assembly: organization, working methods, procedure*, Belgrade 1964
144. Kastory Agnieszka, *Żegluga dunajska w polityce międzynarodowej w XX wieku*, Kraków 2012
145. Kerr Malcolm H., *The elusive peace in the Middle East*, State University of New York, New York 1975
146. Kersten Krystyna, *The establishment of communist rule in Poland, 1943-1948*, University of California Press, Berkeley – Los Angeles – Oxford 1991
147. Kleer Jerzy, *Jugosłowiańska reforma gospodarcza*, Warszawa 1970
148. Klepacki Zbigniew M., *Organizacja Narodów Zjednoczonych (1945-1985)*, Ciechanów 1988
149. Kloczowski Jerzy, *A history of Polish Christianity*, Cambridge University Press, Cambridge 2000
150. Kohn Margaret, McBride Keally, *Political theories of decolonization: postcolonialism and the problem of foundations*, Oxford University Press, Oxford 2011
151. Kołomejczyk Norbert, *Czechosłowacka Republika Socjalistyczna: zarys rozwoju społeczno-politycznego*, Warszawa 1981
152. Kompanowska Mieczysława (red.), *Przygotowanie do działalności usługowej: wybrane rodzaje usług*, Warszawa 2006
153. Kondracki Jerzy, *Wycieczka Polskiego Towarzystwa Geograficznego do Jugosławii*, „Czasopismo Geograficzne” 1971, tom XLII, zeszyt 2
154. Kordaszewski Jan (red.), *Jakość pracy w PRL: konferencja w Jabłonie, 26-28 kwietnia 1984: zbiór studiów*, Wrocław 1989

155. Koryna Andrzej (red.), *Rola i miejsce Polski w Europie: 1914-1957. W 75 rocznicę odzyskania niepodległości*, Materiały z sesji naukowej w Instytucie Historii PAN 8-9 listopada 1993 r., Warszawa 1994
156. Kostov Chris, *Contested ethnic identity: the case of Macedonian immigrants in Toronto, 1900-1996*, International Academic Publishers, Bern 2010
157. Kościukiewicz Kazimierz, *Międzynarodowe Festiwale Chopinowskie w Dusznikach Zdroju 1946-1999*, Wrocław – Duszniki Zdrój 2000
158. Kroll David J., *Capitalism revisited: how to apply capitalism in your life*, Dorrance Publishing, Pittsburgh 2012
159. Khrushchev Nikita Sergeyeovich, *Khrushchev remembers part I*, Strobe Talbott (ed.), Little, Brown and Company, Boston – Toronto 1970
160. Kukułka Józef, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945-1994*, Warszawa 1994
161. Kukułka Józef, *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Warszawa 1982
162. Kurenda Marek, *Polityka repatriacyjna Polski. Zarys ewolucji rozwiązań instytucjonalno-prawnych w latach 1918 – 1998*. Kancelaria Sejmu. Biuro Studiów i Ekspertyz, czerwiec 1999
163. Lampe John R., Prickett Russel O., Adamović Ljubiša S., *Yugoslav-American economic relations since World War II*, Duke University Press, Durham and London 1990
164. Larsen Jeffrey A., Smith James M., *Historical dictionary of arms control and disarmament*, Scarecrow Press, Lanham 2005
165. Larson Deborah Welch, *Anatomy of mistrust, U.S. – Soviet relations during the Cold War*, Cornell University Press 2000
166. Latuch Mikołaj, *Współczesna emigracja Polaków: aspekty demograficzne i społeczno-ekonomiczne zewnętrznego procesu migracyjnego ludności Polski lat osiemdziesiątych XX wieku*, Warszawa 1996
167. Lavigne Marie, *International political economy and socialism*, Cambridge University Press, Cambridge 1991
168. Leffler Melvyn P., Westad Odd Arne, *The Cambridge history of the Cold War. Volume 1: origins*, Cambridge University Press, Cambridge 2010
169. Lentz Harris M., *Heads of states and governments: a worldwide encyclopedia of over 2 300 leaders, 1945 through 1992*, Routledge, New York 2013
170. Leonhard Wolfgang, *Eurocomunism: challenge for East and West*, New York 1978
171. *Lesebuch zur Deutschen Geschichte*, vol. 3, *Vom deutschen Reich bis zur Gegenwart*, Dortmund 1984
172. Less Lorraine M., *Keeping Tito afloat: The United States, Yugoslavia, and the Cold War, 1945-1960*, Pennsylvania State University 1997
173. Lewan Małgorzata, *Zarys dziejów turystyki w Polsce*, Kraków 2004
174. Lewy Guenter, *America in Vietnam*, Oxford University Press, New York 1978
175. Lisiecki Marek, *Graniczny ruch osobowy w PRL*, Akademia Spraw Wewnętrznych, Warszawa 1984
176. Lubbe Andrzej, *Dominacja i współzależność. Ekonomiczne podstawy Pax Britannica i Pax Americana*, Warszawa 1994
177. Ludlov Piers (ed.), *European integration and the Cold War. Ostpolitik – Westpolitik, 1965-1973*, Routledge, New York 2007
178. Lusted Marcia Amidon, *The Three Mile Island: nu clear disaster*, ABDO Publishing Company, Minneapolis 2012
179. Lüthi Lorenz M., *The Sino-Soviet Split: Cold War in the communist world*, Princeton University Press, New Jersey – Oxfordshire 2008
180. Maciejewska-Pavković Joanna, *Zginęli za Polskę. Groby polskich lotników na Angielskim Cmentarzu Wojskowym w Belgradzie*, „Słowo Polonii” 2008, nr 36

181. Makać Antoni, *Międzynarodowy system handlowy – instrument regulacji handlu światowego*, [w:] *Wybrane problemy współczesnej gospodarki rynkowej*, Studia i Materiały Master of Business Administration Uniwersytetu Gdańskiego, Sopot 2002
182. Malicki Adam, *Jugosławia*, Warszawa 1974
183. Malone David M. (ed.), *The UN Security Council: from the Cold War to XXI century*, Lynne Rienner Publishers, Boulder 200
184. Maresca John J., *To Helsinki: the Conference on Security and Cooperation in Europe, 1973-1975*, Duke University Press, Durham 1985
185. Markham Jerry W., *A financial history of the United States: from the age of derivatives into the new millennium, 1970-2001*, vol. III, New York 2002
186. McAdams James A., *East Germany and détente: building authority after the wall*, Cambridge University Press, Cambridge – New York – Melbourne 1985
187. Mosely Philip E., *Soviet foreign policy: new goals or manners*, „Foreign Affairs” 1956, vol 34, no 4
188. Matera Paulina, Matera Rafał, *Stany Zjednoczone i Europa. Stosunki polityczne i gospodarcze 1776-2004*, Warszawa 2007
189. Matvejević Predrag, *Between exile and asylum: an Eastern epistolary*, Central European University Press, Budapest – New York 2004
190. Maxcy George, *The multinational motor industry*, Routledge, Abingdon – New York 1981
191. Mayer Michael S., *The Eisenhower years*, Infobase Publishing, New York 2010
192. Mayer Thomas, *Europe’s unfinished currency: the political economy of the euro*, Anthem Press, London – New York 2012
193. Miscamble Wilson D., *The most controversial decision: Truman, the atomic bombs, and the defeat of Japan*, Cambridge University Press, Cambridge – New York 2011
194. Mrak Mojmir, *Debt conversions In Yugoslavia*, OECD Development Centre, Working Paper No. 54, February 1992
195. Norris David A., *Belgrade. A cultural history*, Oxford University Press, New York 2009
196. Ognik Halina, *Polityka zagraniczna Jugosławii. Aspekty europejskie*, Warszawa 1986
197. O’Kane Rosemary H. T., *Terror, force and states: the path from modernity*, Edward Elgar Publishing, Cheltenham – Brookfield 1996
198. Omańczyk Edmund J., *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1982
199. Orłowski Bolesław, *Polacy świata*, Warszawa 1987
200. Ouimet Matthew J., *The rise and fall of the Brezhnev Doctrine in Soviet foreign policy*, The University of North Carolina Press 2003
201. Paczkowski Andrzej, *Pół wieku dziejów Polski 1939-1989*, Warszawa 2006
202. Pałyga Edward J., *Dyplomacja Polski Ludowej 1944-1984*, Warszawa 1986
203. Parenti Michael, *Democracy for the few*, Wadsworth Cengage Learning, Boston 2011
204. Pastusiak Longin, *Prezydenci część 3. Stany Zjednoczone od Jerzego Waszyngtona do Ronalda Reagana*, Warszawa 1988
205. Perritt Henry H. Jr., *Kosovo Liberation Army: the inside story of a insurgency*, University of Illinois Press, Chicago 2008
206. Pavlović Momčilo, Zaćmiński Andrzej (red.), *Polska i Jugosławia w stosunkach międzynarodowych po II wojnie światowej*, Bydgoszcz 2014
207. Perritt Henry H. Jr., *Kosovo Liberation Army: the inside story of a insurgency*, University of Illinois Press, Chicago 2008
208. Pinson Mark (ed.), *The Muslims of Bosnia-Herzegovina: their historic development from the Middle Ages to the dissolution of Yugoslavia*, Harvard University Press, Cambridge, Massachusetts 1996
209. Piotrowicz Ryszard W., Blay Sam K.N., *The unification of Germany in international and domestic law*, Editions Rodopi, Amsterdam – Atlanta 1997

210. Pisuliński Jan (red.), *Akcja „Wisła”*, Warszawa 2003
211. Pittman Avrill, *From Ostpolitik to reunification: West German – Soviet relations since 1974*, Cambridge University Press, New York – Cambridge 2002
212. von Plato Alexander, Leh Almut, Thonfeld Christoph (eds.), *Hitler's slaves: life stories of forced labourers in Nazi-occupied Europe*, Berghahn Books, New York – Oxford 2010
213. Podbielski Zdzisław, *Poznajemy samochody osobowe świata. Pojazdy włoskie*, Warszawa 1986
214. Polmar Norman, Moore Kenneth J., *Cold War submarines: the design and construction of U.S. and Soviet submarines*, Potomac Books, Washington D.C. 2003
215. Popov Nebojša, *The Road to war in Serbia: trauma and catharsis*, Central European University Press, Budapest – New York 2000
216. Press-Barnathan Galia, *The political economy of transitions to peace*, University of Pittsburgh Press, Pittsburgh 2009
217. *Proces Milica Petrovica, czyli kulisy „dyplomacji” Titowskiej w Polsce*, Warszawa 1950
218. Prokopczuk Jerzy (red.) *Kraje rozwijające się w ONZ*, Warszawa 1984
219. Przewłocki Jan (red.), *Wybrane problemy polskiej polityki zagranicznej lat sześćdziesiątych*, Katowice 1989
220. Purchla Jacek, *Dziedzictwo kresów: nasze wspólne dziedzictwo?*, Kraków 2006
221. Rakowski Mieczysław, *Polityka zagraniczna PRL*, Warszawa 1974
222. Rakowski Mieczysław (red.), *Polska pod rządami PZPR*, Warszawa 2000
223. Ramet Sabrina P., *The three Yugoslavias: state-building and legitimation, 1918-2005*, Indiana University Press, Bloomington – Washington D.C. 2006
224. Ramet Sabrina P., *The three Yugoslavias: state-building and legitimation, 1918-2005*, Indiana University Press, Bloomington – Washington D.C. 2006
225. Resis Albert (ed.) *Molotov Remembers: Inside Kremlin politics, conversations with Felix Chuev.*, Chicago 1993,
226. Roberts Walter E., *Tito, Mihailović and the allies, 1941-1945*, Duke University Press 1987
227. Roemer John E., *A future for socialism*, Harvard University Press, Harvard 1994
228. Rolicki Janusz, *Edward Gierek: przerwana dekada*, Warszawa 1990
229. Rolicki Janusz, *Gierek – replika. Prawda do końca...*, Warszawa 1990
230. Rotfeld Adam D., Torkunow Anatolij W. (red.), *Białe plamy, czarne plamy. Sprawy trudne w relacjach polsko-rosyjskich (1918-2008)*, Warszawa 2010
231. Rowiński Jan (red.), *Polski październik 1956 w polityce światowej*, Warszawa 2006
232. Rusinow Dennison, *The Yugoslav experiment 1948-1974*, University of California, Berkeley 1978
233. Rutyna Zofia, *Jugosławia na arenie międzynarodowej 1943-1948*, Warszawa 1982
234. Rycerska Izabela, *Rozpad Jugosławii. Przyczyny i przebieg*, Kielce 2003
235. Ryś Bronisław, *Rozwój polsko-jugosłowiańskich stosunków gospodarczych*, Łódź 1986
236. Ryś Bronisław, *Współpraca gospodarcza Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii ze światem*, Warszawa 1988
237. Senauth Frank, *The making of Vietnam*, AuthorHouse, Bloomington 2012
238. Satalecki Bogdan Antoni, *Jugosławia 41-45*, Warszawa 1998
239. Service Robert, *Comrades. A history of World communism*, Harvard University Press 2010
240. Shackley Ted, *Tajemnice CIA. Wspomnienia agenta wszechczasów*, Warszawa
241. Shirk Susan L., *The political logic of economic reform in China*, University of California Press, Los Angeles – London 1993
242. Singh Jasvir, *Problem of ethnicity: The United Nations and Kosovo crisis*, Unistar Books, Punjabi Bhawan, Ludhiana 2008
243. Simić Pero, *Tito. Zagadka stulecia*, Wrocław 2011

244. Simons William B. (ed.), *The constitutions of the communist world*, Sijthoff & Noordhoff, 1980
245. Singelton Fred, *A short history of the Yugoslav Peoples*, Cambridge University Press, Cambridge – New York 1989
246. Sirc Ljubo, *The Yugoslav economy under self management*, St. Martin's Press, New York 1979
247. Skobelski Robert, *Polityka PRL wobec państw socjalistycznych w latach 1956-1970. Współpraca. Napięcia. Konflikty*, Poznań 2010
248. Skobelski Robert, *PRL w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej w latach 1956-1970*, „Kwartalnik Historyczny” 2007, nr 3
249. Skodlarski Janusz, *Polska w systemie współpracy ekonomicznej ONZ (1945-1980)*, Warszawa-Lódź 1983
250. Skowronek Jerzy, *Sprzymierzeńcy narodów bałkańskich*, Warszawa 1983
251. Skrzypek Andrzej, *Dyplomatyczne dzieje PRL w latach 1956-1989*, Pułtusk 2010
252. Smith Ivian. C., West Nigel, *Historical dictionary of Chinese intelligence*, Scarecrow Press, Lanham – Plymouth 2012
253. Sokalski Henryk J., *The United Nations and the preparation of societies for peace*, “Studies on international relations” vol. 14, PISM, Warsaw 1980
254. Solomon Steven, *The confidence game. How unelected central bankers are governing the changed world economy*, Simon & Schuster New York 1995
255. Staar Richard F., *Communist regimes in Eastern Europe*, Hoover Institution Press, Stanford 1984
256. Stefanowicz Janusz, *Europa powojenna*, Warszawa 1980
257. Stent Angela, *From embargo to Ostpolitik: the political economy of West German – Soviet relations 1955-1980*, Cambridge University Press, Cambridge 1981
258. Stokes Gale, *The walls came tumbling down: the collapse of communism in Eastern Europe*, Oxford University Press, New York 1993
259. Stokes Gale (ed.), *Yugoslavia: oblique insights and observations*, University of Pittsburgh Press, Pittsburgh 2008
260. Stolarik Mark M. (ed.), *The Prague Spring and the Warsaw Pact Invasion of Czechoslovakia, 1968. Forty years later*, Bolchazy-Carducci Publisher 2010
261. Straszewicz Ludwik, *Geografia ekonomiczna europejskich krajów socjalistycznych*, Warszawa
262. Sułek Jerzy, Lippóczy Piotr, *Polska Rzeczpospolita Ludowa – Republika Federalna Niemiec: bilans stosunków wzajemnych, problemy i perspektywy normalizacji*, PISM – Alfred Metzner, Warszawa – Frankfurt a. Main 1979
263. Sutor Julian, *Ruch państw niezaangażowanych*, Warszawa 1984
264. Sutter Robert G., *Foreign relations of the PRC: the legacies and constraints of China's international politics since 1949*, Rowman & Littlefield Publishers, Lanham – Plymouth 2013
265. Symonides Janusz (red.), *Organizacja Narodów Zjednoczonych. Bilans i perspektywy*, Warszawa 2006
266. Szatlach Maria E., *Plan Marshalla. Amerykańska wizja integracji europejskiej*, Bydgoszcz 2008
267. Šmid Vjekoslav, *Putnička agencija i njeni ugovori s putnicima i davaocima usluga*, Savremena Administracija, Beograd 1977
268. Talbott Strobe, *U.S.-Soviet relations: from bad to worse*, „Foreign Affairs” 1980, vol. 58
269. Tanty Mieczysław, *Balkany w XX wieku. Dzieje polityczne*, Warszawa 2003
270. Targ Harry, *Challenging late capitalism, neoliberal globalization & militarism: building a progressive majority*, Chicago 2006
271. Taverne Bernard, *Petroleum, industry and governments in the production and use of petroleum*, Kluwer Law International 2008

272. Тегмоелектрана „Никола Тесла” Б, ПД „Тегмоелектране Никола Тесла” д.о.о. Обреновац 2013
273. *The experience of exchange rate regimes in Southeastern Europe in historical and comparative perspective. Second Conference of the South-Eastern European Monetary History Network April 13, 2007.* Osterreichische Nationalbank No 13/2008
274. *The language of foreign affairs: international relations dictionary*, Department of State Library, DIANE Publishing, Upland 1978
275. Thody Philips, *The Fifth Republic: presidents, politics and personalities*, Routledge, London – New York 1998
276. Thomas Daniel C., *The Helsinki effect: international norms, human rights and the demise of communism*, Princeton University Press, New Jersey – Woodstock 2001
277. Thompson Wayne C., *Nordic, Central and Southeastern Europe 2012*, Stryker-Post Publications, Lanham 2012
278. Tismaneanu Vladimir, *Reinventing politics: Eastern Europe from Stalin to Havel*, The Free Press, New York 1992
279. Tomala Mieczysław, *Warszawa – Berlin – Bonn (1944-1980)*, Szczecin 1987
280. Torańska Teresa, Górkot Andrzej, *Informator o wyjazdach do krajów Europy Zachodniej i Jugosławii*, Warszawskie Przedsiębiorstwo Turystyczne SYRENA 1975
281. Ullendorff Edward, *From Emperor Haile Selassie to H.J. Polotsky: an Ethiopian and Semitic miscellany*, Wiesbaden 1995
282. Valdez Jonathan C., *Internationalism and the ideology of Soviet influence in Eastern Europe*, Cambridge University Press, Cambridge 1993
283. Vego Milan N., *Yugoslavia and the Soviet Policy of force in the Mediterranean since 1961*, Center for Naval Analyses, Professional Paper 318, August 1981
284. Vucinich Wayne S., *Contemporary Yugoslavia: twenty years of socialism experiment*, University of California Press, Berkeley – Los Angeles – London 1969
285. Waldorff Jerzy, *Wielka gra: rzecz o Konkursach Chopinowskich*, Warszawa 1980
286. Walkiewicz Wiesław, *Jugosławia. Państwa sukcesyjne*, Warszawa 2009
287. Walt Stephen M., *The origins of alliances*, Cornell University Press, Ithaca 1987
288. Watson Robert P., Gleek Charles, Grillo Michael (ed.), *Presidential doctrines: national security from Woodrow Wilson to George W. Bush*, Nova History Publications, New York 2003
289. Weston Rae, *Gold: a world survey*, Croom Helm, New York – London 1983
290. Wiczorkiewicz Andrzej, *Polska. Jugosławia. Gospodarka, współpraca*. Warszawa 1972
291. Wilson Duncan, *Tito's Yugoslavia*, Cambridge University Press, Cambridge – New York – Melbourne 1979
292. Władyka Wiesław (red.), *Kartki z PRL. Ludzie, fakty, wydarzenia*, T. II, Warszawa 2006
293. Woodward Susan L., *Socialist unemployment: the political economy of Yugoslavia 1945-1990*, Princeton University Press, New Jersey – Chichester 1995
294. Woydyłło Jerzy, *Belgrad i okolice*, Warszawa 1982
295. Woydyłło Jerzy, *Tito jakiego nie znamy*, Warszawa 1992
296. Wróbel Piotr, *Historical Dictionary of Poland: 1945-1996*, Routledge, New York 2013
297. Zacharias Michał Jerzy, *Communist power in Yugoslavia in the years 1945-1991. Rise, transformation, decay*, Acta Poloniae Historica 2005, t. XCII
298. Zacharias Michał Jerzy, *Idea i praktyka komunistyczna w myśli politycznej Milovana Djilasa (1911-1995)* [w:] Andrzej Zaćmiński, *Historia. Polityka. Stosunki międzynarodowe. Wybrane zagadnienia*, Bydgoszcz 2010
299. Zacharias Michał Jerzy, *Josip Broz Tito wobec chorwackiego ruchu narodowego w roku 1971 (na tle przemian ustrojowych i politycznych w Jugosławii na początku lat siedemdziesiątych)*, Kwartalnik Historyczny 1999, nr 4
300. Zacharias Michał Jerzy, *Jugosławia w polityce Wielkiej Brytanii*, Wrocław 1985

301. Zacharias Michał Jerzy, *Komunizm. Federacja. Nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943-1991. Powstanie. Przekształcenia. Rozkład*, Warszawa 2004
302. Zacharias Michał Jerzy, *Konflikt radziecko-jugosłowiański i przemiany ustrojowe w Jugosławii w latach 1948-1954*, „Dzieje Najnowsze” 1990 nr 4
303. Zacharias Michał Jerzy, *Od stalinizmu do „herezji”. Myśl polityczna Milovana Đilasa w latach 1941-1949*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2012, t. 47
304. Zacharias Michał Jerzy, *Powołanie Kominformu w 1947 r. Przyczyny, przebieg, skutki*, Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej 1996, t. 31
305. Zacharias Michał Jerzy, *Stosunki sowiecko-jugosłowiańskie w latach 1948-1958. Aspekty polityczne oraz ideologiczne*, Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej 2005, t. XL
306. Zacharias Michał Jerzy, *System komunistyczny w myśli politycznej Milovana Đilasa. Powstanie, charakter, przesłanki zaniku* [w:] Paweł Chmielewski, Sławomir Lucjan Szczesio, *Balkany Zachodnie między przeszłością a przyszłością*, Łódź 2013
307. Zacharias Michał Jerzy, *System stalinowski w Jugosławii w latach 1944-1949*, Kwartalnik Historyczny 1992, nr 3
308. Zacharias Michał Jerzy, *System władzy komunistycznej w Jugosławii. Powstanie, przemiany, rozkład*, Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej 1998, t. XXXIII
309. Zajac Justyna, Zięba Ryszard, *Polska w stosunkach międzynarodowych 1945-1989*, Toruń 2005
310. Zdanowski Henryk, *Belgradzkie abc*, Warszawa 1976
311. Yoder Edwin M. Jr., *The historical present: uses and abuses of the past*, University Press of Mississippi, Oxford, Mississippi 2008
312. *Yugoslavia: hotel and tourist directory*, Privredni Pregled 1976
313. Zabielski Kazimierz, *Zmiany w międzynarodowym systemie walutowym w latach 1971-1978 oraz ich wpływ na stosunki gospodarcze Wschód-Zachód*, Warszawa 1979
314. Zabielski Władysław, *Egalitaryzm socjalistyczny*, Wrocław 1988
315. Pavlović Momčilo, Zaćmiński Andrzej (red.), *Polska i Jugosławia w stosunkach międzynarodowych po II wojnie światowej*, Bydgoszcz 2014
316. Zaloga Steven J., *M1 Abrams vs T-72 Ural. Operation Desert Storm 1991*, Osprey Publishing Ltd., Oxford 2009
317. Zaloga Steven J., Sarson Peter, *T-72 main battle tank: 1974-93*, Osprey Publishing Ltd., Oxford 1993
318. Znamierowska-Rakk Elżbieta, *Geneza idei federacji bułgarsko-jugosłowiańskiej i jej upadek (1944-1948)*, Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej 2006, t. 41
319. Znamierowska-Rakk Elżbieta, *Ku upadkowi idei federacji Słowian Południowych*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2005, t. 40
320. Zubok Vladislav M., *A failed empire: The Soviet Union in the Cold War from Stalin to Gorbachev*, University of North Carolina Press, Chapel Hill 2007
321. Zwass Adam, *The Council for Mutual Economic Assistance: the thorny path from political to economic integration*, M.E. Sharpe, New York – London 1989
322. Żukrowska Katarzyna, Grącik Małgorzata, *Bezpieczeństwo międzynarodowe: teoria i praktyka*, Warszawa 2006
323. Żurek Piotr, *Hotel Lambert i Chorwaci 1843-1850*, Warszawa 2005

## VII. NETOGRAFIA

<http://www.anglia.ac.uk/ruskin/en/home/faculties/alss/deps/law/staff0/home.Maincontent.0014.file.tmp/No7-Skopje.pdf> z dn. 15 listopada 2012 r.



<http://archive-si.com/page/344569/2012-10-01/> z dn. 22 lipca 2013 r.

[http://www.arte.rs/sr/galerije/galerija\\_rts-85/izlozbe/petar\\_lubarda-63/petar\\_lubarda\\_gruda-373/](http://www.arte.rs/sr/galerije/galerija_rts-85/izlozbe/petar_lubarda-63/petar_lubarda_gruda-373/) z dn. 16 grudnia 2013 r.

<http://www.audiovis.nac.gov.pl/obraz/130713/b9cd34597a09f51aeb8f4633ede747a1/> z dn. 17 luty 2012 r.

<http://www.balkaninsight.com/en/article/merkel-cancels-croatian-eu-celebration> z dn. 3 luty 2014 r.

<http://www.bbc.co.uk/news/world-europe-25882256> z dn. 3 luty 2014 r.

<http://bibliotekacyfrowa.eu/dlibra/docmetadata?id=26052&from=publication> z dn. 1 listopada 2012 r.

[http://www.chemkop.pl/old\\_site/reference\\_pl.html](http://www.chemkop.pl/old_site/reference_pl.html) z dn. 10 kwietnia 2013 r.

<http://culturovo.pl/518830/artykuly,2268> z dn. 14 grudnia 2013 r.

<http://www.e-teatr.pl/pl/osoby/1115,nagrody.html> z dn. 14 grudnia 2013 r.

<https://www.facebook.com/zabytkowe.autobusy/timeline> z dn. 10 czerwca 2013 r.

<http://www.fiat128.e.pl/fiat128zastava.htm> z dn. 11 maja 2013 r.

<http://www.filmpolski.pl/fp/index.php?film=422207> z dn. 1 stycznia 2014 r.

<http://www.flickr.com/photos/spoorvliet/4455643544/in/photostream> z dn. 14 marca 2014 r.

<http://www.forum-ochoty.org.pl/topics54/mebloscianki-regaly-segmenty-pawlacze-szafy-wnekowe-vt702.htm> z dn. 11 kwietnia 2013 r.

<http://fotopolska.eu/274526,z,113767,1,foto.html> z dn. 19 maja 2012 r.

[http://www.geocities.com/wojciech\\_jaruzelski/zyciorys3.html](http://www.geocities.com/wojciech_jaruzelski/zyciorys3.html) z dn. 13 stycznia 2013 r.

<http://www.goli-otok.hr/index.php?task=facts> z dn. 11 listopada 2012 r.

<http://www.grotowski.net/performer/performer-6/recepcja-zagraniczna-teatru-laboratorium-w-latach-1965-1970-czesc-1?page=4> z dn. 14 grudnia 2013 r.

[http://www.iatp.org/files/Most-Favored-Nation\\_Normal-Trade-Relations\\_Pol.htm](http://www.iatp.org/files/Most-Favored-Nation_Normal-Trade-Relations_Pol.htm) z dn. 17 lipca 2013 r.

[http://www.imsig.pl/pozycja/2008/179/KRS/159429,ZAK%C5%81ADY\\_URZ%C4%84DZE%C5%83\\_TECHNICZNYCH\\_%22GODA%22\\_SP%C3%93%C5%81KA\\_AKCYJNA\\_W\\_LIKWIDACJI](http://www.imsig.pl/pozycja/2008/179/KRS/159429,ZAK%C5%81ADY_URZ%C4%84DZE%C5%83_TECHNICZNYCH_%22GODA%22_SP%C3%93%C5%81KA_AKCYJNA_W_LIKWIDACJI) z dn. 25 listopada 2012r.

<http://www.krakow.pttk.pl/index.php?id=historia5> z dn. 10 listopada 2013r.

<http://www.kurierkolejowy.eu/aktualnosci/9470/EN57-i-EN71-czyli-gomulki-na-Balkanach.html> z dn. 12 kwietnia 2013r.

<http://www.lubelskie.pl/index.php?pid=1190> z dn. 11 maja 2012r.

[http://mec.fundacjamorska.org/index.php/Moniuszko\\_\(1960\)](http://mec.fundacjamorska.org/index.php/Moniuszko_(1960)) z dn. 25 lipca 2012r.

[http://www.maritimequest.com/freighters/02\\_pages/r/ramb\\_3\\_page\\_2.htm](http://www.maritimequest.com/freighters/02_pages/r/ramb_3_page_2.htm) z dn. 22 luty 2012r.

<http://www.militarium.net/viewart.php?aid=191> z dn. 30 marca 2013r.

<http://minerals.usgs.gov/ds/2005/140/aluminum.pdf> z dn. 11 marca 2014r.

<http://www.mmwarszawa.pl/271583/2010/1/22/wielki-powrot-ezetek-z-jugoslawii?category=news> z dn. 12 kwietnia 2013r

<http://www.nafta-lendava.si/en/about-the-company/company-history?tmpl=component&print=1&page=> z dn. 22 lipca 2013 r.

<http://www.newrepublic.com/article/politics/92501/russian-roulette> z dn. 27 stycznia 2014 r.

[http://www.novosti.rs/dodatni\\_sadrzaj/clanci.119.html:362928-Lista-greha-liberala](http://www.novosti.rs/dodatni_sadrzaj/clanci.119.html:362928-Lista-greha-liberala) z dn. 16 listopada 2012 r.

[www.oecd.org/development/pgd/1919414.pdf](http://www.oecd.org/development/pgd/1919414.pdf) z dn. 16 lipca 2013 r.

<http://www.osaarchivum.org/files/holdings/300/8/3/text/98-3-205.shtml> z dn. 27 września 2012 r.

<http://osaarchivum.org/files/holdings/300/8/3/text/67-5-150.shtml> z dn. 21 stycznia 2014 r.

<http://www.paraprawo.pl/podroz-trzecia-belgrad-w-jugoslawii-jeszcze> z dn. 20 sierpnia 2013 r.

<http://podroze.onet.pl/aktywnie/jerzy-d-majcherczyk-yurek/ybnyn> z dn. 24 września 2014 r.

<http://www.politika.rs/rubrike/kultura-i-zabava/Zbirka-vukmanovic.lt.html> z dn. 23 luty 2012 r.

<http://www.powr.pl/index.php?p=6.6,177> z dn. 17 czerwca 2014 r.

<http://www.pttk.pl/pttk/przepisy/index.php?co=statut> z dn. 15 marca 2014r.

[http://www.rafako.com.pl/pub/File/Referencje/03\\_kotly\\_eksport.pdf.pdf](http://www.rafako.com.pl/pub/File/Referencje/03_kotly_eksport.pdf.pdf) z dn. 12 lipca 2014 r.  
[http://www.rastko.rs/rastko-pl/stogodina/uradnovic-recnik\\_1.php](http://www.rastko.rs/rastko-pl/stogodina/uradnovic-recnik_1.php) z dn. 22 marca 2014 r.  
[http://www.rodaknet.com/rp\\_art\\_4348\\_czytelnia\\_kgb\\_kontrolowalo.htm](http://www.rodaknet.com/rp_art_4348_czytelnia_kgb_kontrolowalo.htm) z dn. 18 czerwca 2013 r.  
[http://www.rtvfbih.ba/loc/template.wbsp?wbf\\_id=37&ID=40255](http://www.rtvfbih.ba/loc/template.wbsp?wbf_id=37&ID=40255) z dn. 15 czerwca 2013 r.  
[www.sofia.msz.gov.pl/pl/wspolpraca\\_dwustronna/stosunki\\_dyplomatyczne\\_polska\\_bulgaria/](http://www.sofia.msz.gov.pl/pl/wspolpraca_dwustronna/stosunki_dyplomatyczne_polska_bulgaria/) z dn. 12 marca 2014 r.  
<http://www.spiegel.de/international/europe/killing-croatian-exiles-tito-s-murder-squads-operated-in-west-germany-a-733636.html> z dn. 2 lutego 2014 r.  
<http://www.srpskapolitika.com/Tekstovi/Komentari/2010/latinica/025.html> z dn. 24 listopada 2012 r.  
<http://www.szkolareklamy.edu.pl/encyclopedia-951.html> z dn. 18 grudnia 2013 r.  
<http://www.slodka4.org/Ku-Pami%C4%99ci.php> z dn. 22 lutego 2012 r.  
[http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_1630\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_1630_PLK_HTML.htm) z dn. 8 stycznia 2014 r.  
<http://www.stormfront.org/forum/t231838-50> z dn. 16 lutego 2012 r.  
<http://www.szymborska.org.pl/clendar.html> z dn. 12 grudnia 2013 r.  
<http://tatry.pl/?strona.doc.pol.glowna.1387.0.5157.1.1387.ant.html> z dn. 6 kwietnia 2013 r.  
<http://teatrnowy.home.pl/STARE/> z dn. 14 grudnia 2013 r.  
<http://www.tentesla.com/en/tent-b> z dn. 8 kwietnia 2013 r.  
<http://www.tomsunic.com/?p=457> z dn. 3 lutego 2014 r.  
<http://www.tvp.pl/vod/archiwa/tak-to-bylo/migawki-z-prlu/wideo/meble-jugoslowianskie-czyli-luksus-w-prl-1972/4296358> z dn. 11 kwietnia 2013 r.  
[http://www.tygielkultury.eu/1\\_3\\_2012/aktual/25.htm](http://www.tygielkultury.eu/1_3_2012/aktual/25.htm) z dn. 7 grudnia 2013 r.  
<http://tygodnik.onet.pl/1,25737,druk.html> z dn. 18 czerwca 2013r.  
<http://www.tygodnikpodhalanski.pl/?mod=news&id=16487> z dn. 6 kwietnia 2013 r.  
<http://www.warta.pl/marka-warta/historia-marki> z dn. 11 października 2014 r.  
<http://yu.phototrans.eu/14,146265,0.html> z dn. 17 maja 2013 r.  
<http://www.zakopaneznp.tp1.pl> z dn. 21 sierpnia 2013 r.  
<http://zg-magazin.com.hr/danas-je-medunarodni-dan-zena> z dn. 19 października 2012 r.  
<http://www.1956.pl/11,18.html> z dn. 20 listopada 2012 r.  
<http://83.18.174.3/szkola/historia.html> z dnia 7 grudnia 2013 r.